

**THE BOOK OF  
MORMON**

**POLISH – ENGLISH  
PARALLEL EDITION**

Version 1, published April 2023. [bencrowder.net/book-of-mormon-parallel-edition/](http://bencrowder.net/book-of-mormon-parallel-edition/)

This parallel edition © 2023 Benjamin Crowder. All rights reserved. You have permission to print this document for your own use. For other uses, send requests to [ben.crowder@gmail.com](mailto:ben.crowder@gmail.com).

Text of the Book of Mormon © 2023 Intellectual Reserve, Inc. All rights reserved.

The text of this edition is licensed from The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints with the following disclaimer: *The Product offered by Benjamin Crowder is neither made, provided, approved, nor endorsed by, Intellectual Reserve, Inc. or The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints. Any content or opinions expressed, implied, or included in or with the Product offered by Benjamin Crowder are solely those of Benjamin Crowder and not those of Intellectual Reserve, Inc. or The Church of Jesus Christ of Latter-day Saints.*

## Księga Mormona

### Dzieje spisane ręką Mormona na płytach w oparciu o kroniki z płyt Nefiego

Przeto jest to streszczenie kroniki ludu Nefiego oraz Lamanitów. Jest ona napisana do Lamanitów, którzy są resztką z domu Izraela, a także do Żydów i ludzi innych wyznań. Została napisana zgodnie z przykazaniem, a także w duchu prorocstwa i objawienia. Napisana i zapieczętowana, i ukryta dla Pana, aby nie została zniszczona. Aby została ujawniona darem i mocą Boga w celu jej przetłumaczenia. Zapieczętowana ręką Moroniego i ukryta dla Pana, aby jej ujawnienie nastąpiło we właściwym czasie przez ludzi innych wyznań. Jej tłumaczenie to dar Boga.

Streszczenie obejmuje także kroniki z Księgi Etera, która jest kroniką ludu Jereda, rozproszonego, gdy Pan pomieszał mowę ludziom budującym wieżę, aby dostać się do nieba. Ma na celu pokazanie resztki z domu Izraela, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla ich ojców i aby poznali przymierza Pana i wiedzieli, że nie są odrzuceni na zawsze. A także, aby przekonać Żydów i ludzi innych wyznań, że JEZUS jest CHRYSYTEM, WIECZNYM BOGIEM, objawiającym się wszystkim narodom. I jeśli znajdują się tutaj błędy, są one błędami ludzi; przeto nie potępijcie tego, co pochodzi od Boga, abyście mogli okazać się bez skazy przed tronem sędziowskim Chrystusa.

*PIERWOTNY PRZEKŁAD Z PŁYT NA JĘZYK  
ANGIELSKI: JÓZEF SMITH JUN.*

## The Book of Mormon

### An Account Written by the Hand of Mormon upon Plates Taken from the Plates of Nephi

Wherefore, it is an abridgment of the record of the people of Nephi, and also of the Lamanites—Written to the Lamanites, who are a remnant of the house of Israel; and also to Jew and Gentile—Written by way of commandment, and also by the spirit of prophecy and of revelation—Written and sealed up, and hid up unto the Lord, that they might not be destroyed—To come forth by the gift and power of God unto the interpretation thereof—Sealed by the hand of Moroni, and hid up unto the Lord, to come forth in due time by way of the Gentile—The interpretation thereof by the gift of God.

An abridgment taken from the Book of Ether also, which is a record of the people of Jared, who were scattered at the time the Lord confounded the language of the people, when they were building a tower to get to heaven—Which is to show unto the remnant of the house of Israel what great things the Lord hath done for their fathers; and that they may know the covenants of the Lord, that they are not cast off forever—And also to the convincing of the Jew and Gentile that JESUS is the CHRIST, the ETERNAL GOD, manifesting himself unto all nations—And now, if there are faults they are the mistakes of men; wherefore, condemn not the things of God, that ye may be found spotless at the judgment-seat of Christ.

*TRANSLATED BY JOSEPH SMITH, JUN.*

## Świadectwo Trzech Świadców

Wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom, do których dotrze to dzieło, niech będzie wiadome, że przez łaskę Boga Ojca i naszego Pana Jezusa Chrystusa ujrzeliśmy płyty zawierające te kroniki będące historią ludu Nefiego, jak też ich braci Lamanitów oraz ludu Jereda, który przybył ze wspomnianej wcześniej wieży. Wiemy również, że zostały one przetłumaczone darem i mocą Boga, gdyż Jego głos nam to oświadczył; przeto wiemy z całą pewnością, że dzieło to jest prawdziwe. Poświadczamy także, że widzieliśmy wyryte na płytach grawerunki i że zostały nam one pokazane mocą Boga, a nie człowieka. I oświadczamy z całą powagą, że anioł Boży zstąpił z nieba, przynosząc te płyty i rozkładając je przed naszymi oczyma, że zobaczyliśmy je oraz wyryte na nich grawerunki; i wiemy, że dzięki łasce Boga Ojca i naszego Pana, Jezusa Chrystusa, zobaczyliśmy te rzeczy i dajemy świadectwo o ich prawdziwości. I jest to zdumiewające w naszych oczach. Niemniej głos Pana nakazał nam, abyśmy dali temu świadectwo; przeto świadczymy o tym, aby być posłusznymi przykazaniom Boga. I wiemy, że jeśli pozostaniemy wierni w Chrystusie, oczyścimy nasze szaty z krwi wszystkich ludzi i okazemy się bez skazy przed tronem sędziowskim Chrystusa, i będziemy żyć z Nim wiecznie w niebiosach. Chwała niech będzie Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, który jest jednym Bogiem. Amen.

OLIVER COWDERY  
DAVID WHITMER  
MARTIN HARRIS

## The Testimony of Three Witnesses

Be it known unto all nations, kindreds, tongues, and people, unto whom this work shall come: That we, through the grace of God the Father, and our Lord Jesus Christ, have seen the plates which contain this record, which is a record of the people of Nephi, and also of the Lamanites, their brethren, and also of the people of Jared, who came from the tower of which hath been spoken. And we also know that they have been translated by the gift and power of God, for his voice hath declared it unto us; wherefore we know of a surety that the work is true. And we also testify that we have seen the engravings which are upon the plates; and they have been shown unto us by the power of God, and not of man. And we declare with words of soberness, that an angel of God came down from heaven, and he brought and laid before our eyes, that we beheld and saw the plates, and the engravings thereon; and we know that it is by the grace of God the Father, and our Lord Jesus Christ, that we beheld and bear record that these things are true. And it is marvelous in our eyes. Nevertheless, the voice of the Lord commanded us that we should bear record of it; wherefore, to be obedient unto the commandments of God, we bear testimony of these things. And we know that if we are faithful in Christ, we shall rid our garments of the blood of all men, and be found spotless before the judgment-seat of Christ, and shall dwell with him eternally in the heavens. And the honor be to the Father, and to the Son, and to the Holy Ghost, which is one God. Amen.

OLIVER COWDERY  
DAVID WHITMER  
MARTIN HARRIS

## Świadectwo Ośmiu Świadców

Wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom, do których dotrze to dzieło, niech będzie wiadomym, że Józef Smith jun., tłumacz tego dzieła, pokazał nam płyty, o których mowa, a które wyglądały na zrobione ze złota; a ile płyt ów Józef Smith przetłumaczył, tyle dotykaliśmy naszymi rękoma; i widzieliśmy także wyryte na nich grawerunki; wszystko to miało wygląd pradawny i było misternej roboty. I o tym świadczymy z całą powagą, że Józef Smith pokazał nam te płyty, bo widzieliśmy je i trzymaliśmy je w naszych rękach, i wiemy z całą pewnością, że Józef Smith ma płyty, o których mówimy. I składamy nasze podpisy, aby dać światu świadectwo o tym, co widzieliśmy. I nie kłamiemy, czego Bóg jest świadkiem.

CHRISTIAN WHITMER  
JACOB WHITMER  
PETER WHITMER JUN.  
JOHN WHITMER  
HIRAM PAGE  
JOSEPH SMITH SEN.  
HYRUM SMITH  
SAMUEL H. SMITH

## The Testimony of Eight Witnesses

Be it known unto all nations, kindreds, tongues, and people, unto whom this work shall come: That Joseph Smith, Jun., the translator of this work, has shown unto us the plates of which hath been spoken, which have the appearance of gold; and as many of the leaves as the said Smith has translated we did handle with our hands; and we also saw the engravings thereon, all of which has the appearance of ancient work, and of curious workmanship. And this we bear record with words of soberness, that the said Smith has shown unto us, for we have seen and hefted, and know of a surety that the said Smith has got the plates of which we have spoken. And we give our names unto the world, to witness unto the world that which we have seen. And we lie not, God bearing witness of it.

CHRISTIAN WHITMER  
JACOB WHITMER  
PETER WHITMER, JUN.  
JOHN WHITMER  
HIRAM PAGE  
JOSEPH SMITH, SEN.  
HYRUM SMITH  
SAMUEL H. SMITH

# Pierwsza Księga Nefiego

## Jego panowanie i posługa

*Dzieje Lebiego, jego żony Sarii i jego czterech synów, nazywanych (poczynając od najstarszego) Laman, Lemuel, Sam i Nefi. Pan ostrzega Lebiego, aby opuścił ziemię jerozolimską, gdyż Lebi prorokował ludziom o ich niegodziwości, i nastają oni na jego życie. Lebi wędruje z rodziną przez trzy dni w głąb pustkowia. Nefi zabiera swych braci i powraca do ziemi jerozolimskiej po kroniki Żydów. Opis ich cierpień. Biorą za żony córki Ismaela. Zabierają swe rodziny i uchodzą w głąb pustkowia. Ich cierpienia i udręki na pustkowiu. Przebieg ich wędrówek. Dochodzą do wielkich wód. Bracia Nefiego powstają przeciwko niemu. Nefi krzyżuje ich plany, i buduje statek. Nadają miejscu nazwę Obfitość. Przemierzają wielkie wody do ziemi obiecanej i dalej. Jest to zgodne z relacją Nefiego; innymi słowy ja, Nefi, sam to napisałem.*

### I Ks. Nefiego 1

- 1 Ja, Nefi, wywodząc się z dobrych rodziców, byłem nauczany nieco z całej wiedzy mojego ojca, i jako że widziałem wiele udręek w dniach mego życia, Pan miał we mnie wielkie upodobanie przez wszystkie moje dni; zaiste, otrzymałem wielką wiedzę o dobroci Boga i Jego tajemnicach. Dokonuję więc zapisu dziejów swego życia.
- 2 Zaiste, dokonuję zapisu w języku mego ojca, na który składają się nauka Żydów i język Egipcjan.
- 3 I wiem, że zapis, którego dokonuję, jest prawdą, i dokonuję go swą własną ręką, i dokonuję go według swej wiedzy.

# The First Book of Nephi

## His Reign and Ministry

*An account of Lebi and his wife Sariah, and his four sons, being called, (beginning at the eldest) Laman, Lemuel, Sam, and Nephi. The Lord warns Lebi to depart out of the land of Jerusalem, because he prophesieth unto the people concerning their iniquity and they seek to destroy his life. He taketh three days' journey into the wilderness with his family. Nephi taketh his brethren and returneth to the land of Jerusalem after the record of the Jews. The account of their sufferings. They take the daughters of Ishmael to wife. They take their families and depart into the wilderness. Their sufferings and afflictions in the wilderness. The course of their travels. They come to the large waters. Nephi's brethren rebel against him. He confoundeth them, and buildeth a ship. They call the name of the place Bountiful. They cross the large waters into the promised land, and so forth. This is according to the account of Nephi; or in other words, I, Nephi, wrote this record.*

### 1 Nephi 1

- I, Nephi, having been born of goodly parents, therefore I was taught somewhat in all the learning of my father; and having seen many afflictions in the course of my days, nevertheless, having been highly favored of the Lord in all my days; yea, having had a great knowledge of the goodness and the mysteries of God, therefore I make a record of my proceedings in my days.
- Yea, I make a record in the language of my father, which consists of the learning of the Jews and the language of the Egyptians.
- And I know that the record which I make is true; and I make it with mine own hand; and I make it according to my knowledge.

- 4 Stało się bowiem na początku pierwszego roku panowania Sedekiasza, króla Judy (mój ojciec, Lehi, mieszkał w Jerozolimie przez wszystkie swoje dni); i tego roku, pojawiło się tam wielu proroków prorokujących ludziom, że muszą odpokutować albo wielkie miasto Jerozolima będzie musiało ulec zagładzie.
- 5 Dlatego stało się, że kiedy mój ojciec, Lehi, wyruszył, modlił się do Pana z całego serca za swój lud.
- 6 I stało się, że gdy modlił się do Pana, pojawił się słup ognia i zatrzymał na skale przed nim; i Lehi zobaczył i usłyszał wiele, a przez to, co zobaczył i usłyszał, drżał i trzął się niezmiernie.
- 7 I stało się, że gdy powrócił do swego domu w Jerozolimie, rzucił się na swe łóżce, będąc przejęty Duchem i tym, co zobaczył.
- 8 I będąc tak przejęty Duchem, został poniesiony w wizji, że ujrzał same niebiosy otwarte, i sądził, że zobaczył Boga siedzącego na tronie, otoczonego przez niezliczone zastępy aniołów śpiewających i sławiących Swego Boga.
- 9 I stało się, że zobaczył Jednego zstępującego z nieba, i zobaczył, że Jego blask był ponad blask słońca w południe.
- 10 I zobaczył także dwunastu innych, którzy za Nim podążali, a ich blask przewyższał blask gwiazd na firmamencie.
- 11 I zstąpili oni, i poszli w świat. I ten, który był pierwszy, przyszedł i stanął przed moim ojcem, i dał mu księgę, nakazując mu, że ma czytać.
- 12 I stało się, że gdy czytał, został przepełniony Duchem Pana.
- 13 I czytał te słowa: Biada, biada ci, Jerozolimo, bowiem widziałem twe występki! I mój ojciec przeczytał wiele na temat Jerozolimy — że ulegnie zagładzie wraz z jej mieszkańcami, wielu zginie od miecza, a wielu zostanie wziętych do niewoli do Babilonu.

For it came to pass in the commencement of the first year of the reign of Zedekiah, king of Judah, (my father, Lehi, having dwelt at Jerusalem in all his days); and in that same year there came many prophets, prophesying unto the people that they must repent, or the great city Jerusalem must be destroyed.

Wherefore it came to pass that my father, Lehi, as he went forth prayed unto the Lord, yea, even with all his heart, in behalf of his people.

And it came to pass as he prayed unto the Lord, there came a pillar of fire and dwelt upon a rock before him; and he saw and heard much; and because of the things which he saw and heard he did quake and tremble exceedingly.

And it came to pass that he returned to his own house at Jerusalem; and he cast himself upon his bed, being overcome with the Spirit and the things which he had seen.

And being thus overcome with the Spirit, he was carried away in a vision, even that he saw the heavens open, and he thought he saw God sitting upon his throne, surrounded with numberless concourses of angels in the attitude of singing and praising their God.

And it came to pass that he saw One descending out of the midst of heaven, and he beheld that his luster was above that of the sun at noon-day.

And he also saw twelve others following him, and their brightness did exceed that of the stars in the firmament.

And they came down and went forth upon the face of the earth; and the first came and stood before my father, and gave unto him a book, and bade him that he should read.

And it came to pass that as he read, he was filled with the Spirit of the Lord.

And he read, saying: Wo, wo, unto Jerusalem, for I have seen thine abominations! Yea, and many things did my father read concerning Jerusalem—that it should be destroyed, and the inhabitants thereof; many should perish by the sword, and many should be carried away captive into Babylon.

14 I stało się, że gdy mój ojciec przeczytał i zobaczył dużo wielkich i zdumiewających rzeczy, zawołał do Pana o wielu rzeczach następująco: Wielkie i zdumiewające są Twe dzieła, O Panie Boże Wszchemocny! Twój tron jest wysoko w niebiosach, a swą potęgę, dobroć i miłosierdzie rozściasz nad wszystkimi mieszkańcami ziemi; i ponieważ jesteś miłosierny, nie pozwolisz, aby ci, którzy przychodzą do Ciebie, zginęli!

15 I w ten sposób mówił mój ojciec, sławiąc Swego Boga, gdyż jego dusza radowała się i całe jego serce było przepełnione z powodu tego, co zobaczył, zaiste, tym, co mu Pan pokazał.

16 I ja, Nephi, nie przytoczę w pełni tego, co zapisał mój ojciec, gdyż pisał on o wielu rzeczach, które zobaczył w wizjach i snach, a także spisał wiele z tego, o czym prorokował, i mówił swoim dzieciom, czego nie przytoczę w pełni.

17 Natomiast podam, czego ja dokonałem za moich dni. Oto podaję streszczenie kroniki mego ojca na płytach, które wykonałem własnymi rękami; dlatego, kiedy podam streszczoną kronikę mego ojca, wtedy dokonam zapisu o swoim własnym życiu.

18 Pragnę bowiem, abyście wiedzieli, że gdy Pan pokazał tyle zdumiewających rzeczy mojemu ojcu, Lehiemu, zaiste, na temat zagłady Jerozolimy, poszedł on między ludzi i zaczął prorokować, i głosić im rzeczy, które zarówno widział, jak i słyszał.

19 I stało się, że Żydzi szydzili z niego ze względu na to, co o nich świadczył, gdyż prawdziwie świadczył o ich niegodziwości i występkach, a także świadczył, że rzeczy, które widział i słyszał, i o których przeczytał w księdze, wskazywały wyraźnie na przyjście Mesjasza, a także na zbawienie świata.

And it came to pass that when my father had read and seen many great and marvelous things, he did exclaim many things unto the Lord; such as: Great and marvelous are thy works, O Lord God Almighty! Thy throne is high in the heavens, and thy power, and goodness, and mercy are over all the inhabitants of the earth; and, because thou art merciful, thou wilt not suffer those who come unto thee that they shall perish!

And after this manner was the language of my father in the praising of his God; for his soul did rejoice, and his whole heart was filled, because of the things which he had seen, yea, which the Lord had shown unto him.

And now I, Nephi, do not make a full account of the things which my father hath written, for he hath written many things which he saw in visions and in dreams; and he also hath written many things which he prophesied and spake unto his children, of which I shall not make a full account.

But I shall make an account of my proceedings in my days. Behold, I make an abridgment of the record of my father, upon plates which I have made with mine own hands; wherefore, after I have abridged the record of my father then will I make an account of mine own life.

Therefore, I would that ye should know, that after the Lord had shown so many marvelous things unto my father, Lehi, yea, concerning the destruction of Jerusalem, behold he went forth among the people, and began to prophesy and to declare unto them concerning the things which he had both seen and heard.

And it came to pass that the Jews did mock him because of the things which he testified of them; for he truly testified of their wickedness and their abominations; and he testified that the things which he saw and heard, and also the things which he read in the book, manifested plainly of the coming of a Messiah, and also the redemption of the world.



20 I gdy Żydzi to usłyszeli, rozgniewali się na niego, tak jak na dawnych proroków, których wypędzali, kamienowali i zabijali; jemu także chcieli odebrać życie. Ale ja, Nepi, wykażę wam, że troskliwe miłosierdzie Pana roztacza się nad wszystkimi, których wybrał ze względu na ich wiarę, że czyni ich silnymi, a nawet posiadającymi moc do wyratowania się.

And when the Jews heard these things they were angry with him; yea, even as with the prophets of old, whom they had cast out, and stoned, and slain; and they also sought his life, that they might take it away. But behold, I, Nephi, will show unto you that the tender mercies of the Lord are over all those whom he hath chosen, because of their faith, to make them mighty even unto the power of deliverance.

## I Ks. Nefiego 2

- 1 I stało się, że Pan przemówił do mojego ojca we śnie i powiedział mu: Błogosławiony jesteś Lehi za to, co uczyniłeś; a ponieważ byłeś wierny, i głosiłeś temu ludowi to, co ci nakazałem, oto chcą odebrać ci życie.
- 2 I stało się, że Pan nakazał mojemu ojcu we śnie, że powinien zabrać swoją rodzinę i ujść na pustkowie.
- 3 I stało się, że był on posłuszny słowu Pana, dlatego uczynił, jak mu Pan nakazał.
- 4 I stało się, że uszedł na pustkowie. I pozostawił swój dom i ziemię swego dziedzictwa, i swe złoto, i swe srebro oraz swe drogocenne rzeczy, i nie zabrał ze sobą niczego z wyjątkiem rodziny, i zapasów, i namiotów; i uszedł na pustkowie.
- 5 I gdy doszedł kresami w pobliże wybrzeża Morza Czerwonego, i podróżował po pustkowie kresami bliżej Morza Czerwonego, i podróżował po pustkowie ze swoją rodziną, która składała się z mojej matki, Sarii, i moich starszych braci, którymi byli: Laman, Lemuel i Sam.
- 6 I stało się, że po trzech dniach podróży przez pustkowie rozbił swój namiot w dolinie, nad brzegiem rzeki wody.
- 7 I stało się, że zbudował ołtarz z kamieni, i złożył ofiarę Panu, i złożył podziękowania Panu, naszemu Bogu.
- 8 I stało się, że nadał rzece nazwę Laman, i wpadała ona do Morza Czerwonego, a dolina była na skraju, w pobliżu jej ujścia.
- 9 I gdy mój ojciec ujrzał, jak wody rzeki wpływają do wód Morza Czerwonego, przemówił do Lamana tymi słowy: Obyś był jak ta rzeka, stale dążący do źródła wszelkiej prawości!
- 10 I przemówił także do Lemuela: Obyś był jak ta dolina, mocny, niewzruszony i niezłomny w przestrzeganiu przykazań Pana!

## 1 Nephi 2

For behold, it came to pass that the Lord spake unto my father, yea, even in a dream, and said unto him: Blessed art thou Lehi, because of the things which thou hast done; and because thou hast been faithful and declared unto this people the things which I commanded thee, behold, they seek to take away thy life.

And it came to pass that the Lord commanded my father, even in a dream, that he should take his family and depart into the wilderness.

And it came to pass that he was obedient unto the word of the Lord, wherefore he did as the Lord commanded him.

And it came to pass that he departed into the wilderness. And he left his house, and the land of his inheritance, and his gold, and his silver, and his precious things, and took nothing with him, save it were his family, and provisions, and tents, and departed into the wilderness.

And he came down by the borders near the shore of the Red Sea; and he traveled in the wilderness in the borders which are nearer the Red Sea; and he did travel in the wilderness with his family, which consisted of my mother, Sariah, and my elder brothers, who were Laman, Lemuel, and Sam.

And it came to pass that when he had traveled three days in the wilderness, he pitched his tent in a valley by the side of a river of water.

And it came to pass that he built an altar of stones, and made an offering unto the Lord, and gave thanks unto the Lord our God.

And it came to pass that he called the name of the river, Laman, and it emptied into the Red Sea; and the valley was in the borders near the mouth thereof.

And when my father saw that the waters of the river emptied into the fountain of the Red Sea, he spake unto Laman, saying: O that thou mightest be like unto this river, continually running into the fountain of all righteousness!

And he also spake unto Lemuel: O that thou mightest be like unto this valley, firm and steadfast, and immovable in keeping the commandments of the Lord!

- 11 Powiedział to ze względu na hardość Lamana i Lemuela; bowiem szemrali przeciwko swemu ojcu w wielu sprawach, ponieważ był on wizjonerem i wyprowadził ich z ziemi jerozolimskiej, że pozostawili ziemię swego dziedzictwa, i swe złoto, i swe srebro oraz swoje drogocenne rzeczy, by zginęli na pustkowiu. I mówili, że uczynił to z powodu nieorzecznych wyobrażeń swego serca.
- 12 I w ten sposób Laman i Lemuel, będąc najstarszymi, szemrali przeciwko swemu ojcu. I szemrali, gdyż nie wiedzieli, jak postępuje Bóg, który ich stworzył.
- 13 Ani nie wierzyli, że Jerozolima, to wielkie miasto, może ulec zagładzie zgodnie ze słowami proroków. I byli podobni Żydom w Jerozolimie, którzy chcieli odebrać życie memu ojcu.
- 14 I stało się, że mój ojciec przemówił do nich z mocą w dolinie Lemuel, będąc przepętniony Duchem, aż w ciele zdrzęli przed nim. I zawstydził ich tak, że nie odważyli się mówić przeciwko niemu, przeto czynili, jak im nakazał.
- 15 I mój ojciec mieszkał w namiocie.
- 16 I stało się, że ja, Nepi, będąc bardzo młody, choć dużej postury, miałem wielkie pragnienie poznania tajemnic Boga, więc wołałem do Pana, i oto nawiedził mnie On, i zmiękczył moje serce, że uwierzyłem we wszystkie słowa wypowiedziane przez mojego ojca, dlatego nie buntowałem się przeciwko niemu jak moi bracia.
- 17 I przemówiłem do Sama, zaznajamiając go z tym, co mi Pan objawił przez Swego Świętego Ducha. I stało się, że dał on wiarę moim słowom.
- 18 Ale oto Laman i Lemuel nie zważali na moje słowa; i bolejąc nad zatwardziałością ich serc, wołałem do Pana, modląc się za nich.
- 19 I stało się, że Pan przemówił do mnie tymi słowy: Błogosławiony jesteś, Nepi, z powodu twej wiary, gdyż szukałeś mnie pilnie i z pokorą w sercu.

Now this he spake because of the stiffneckedness of Laman and Lemuel; for behold they did murmur in many things against their father, because he was a visionary man, and had led them out of the land of Jerusalem, to leave the land of their inheritance, and their gold, and their silver, and their precious things, to perish in the wilderness. And this they said he had done because of the foolish imaginations of his heart.

And thus Laman and Lemuel, being the eldest, did murmur against their father. And they did murmur because they knew not the dealings of that God who had created them.

Neither did they believe that Jerusalem, that great city, could be destroyed according to the words of the prophets. And they were like unto the Jews who were at Jerusalem, who sought to take away the life of my father.

And it came to pass that my father did speak unto them in the valley of Lemuel, with power, being filled with the Spirit, until their frames did shake before him. And he did confound them, that they durst not utter against him; wherefore, they did as he commanded them.

And my father dwelt in a tent.

And it came to pass that I, Nephi, being exceedingly young, nevertheless being large in stature, and also having great desires to know of the mysteries of God, wherefore, I did cry unto the Lord; and behold he did visit me, and did soften my heart that I did believe all the words which had been spoken by my father; wherefore, I did not rebel against him like unto my brothers.

And I spake unto Sam, making known unto him the things which the Lord had manifested unto me by his Holy Spirit. And it came to pass that he believed in my words.

But, behold, Laman and Lemuel would not hearken unto my words; and being grieved because of the hardness of their hearts I cried unto the Lord for them.

And it came to pass that the Lord spake unto me, saying: Blessed art thou, Nephi, because of thy faith, for thou hast sought me diligently, with lowliness of heart.

20 I jeśli będziesz przestrzegał moich przykazań, będzie ci się powodziło i zostaniesz doprowadzony do ziemi obiecanej; zaiste, tej ziemi, którą przygotowałem dla ciebie, zaiste, ziemi, która jest wyborniejsza niż wszystkie inne ziemie.

21 Natomiast jeśli twoi bracia będą powstawać przeciwko tobie, zostaną odcięci od obecności Pana.

22 I jeśli będziesz przestrzegał moich przykazań, staniesz się włodarzem i nauczycielem dla swoich braci.

23 Albowiem w dniu, w którym powstaną przeciwko mnie, przeklnę ich srogim przekleństwem, i nie zapaną nad twymi potomkami, jeśli oni także nie powstaną przeciwko mnie.

24 A jeśli stanie się, że powstaną przeciwko mnie, staną się oni dyscypliną dla twoich potomków, by pobudzić ich do opamiętania.

And inasmuch as ye shall keep my commandments, ye shall prosper, and shall be led to a land of promise; yea, even a land which I have prepared for you; yea, a land which is choice above all other lands.

And inasmuch as thy brethren shall rebel against thee, they shall be cut off from the presence of the Lord.

And inasmuch as thou shalt keep my commandments, thou shalt be made a ruler and a teacher over thy brethren.

For behold, in that day that they shall rebel against me, I will curse them even with a sore curse, and they shall have no power over thy seed except they shall rebel against me also.

And if it so be that they rebel against me, they shall be a scourge unto thy seed, to stir them up in the ways of remembrance.

## I Ks. Nefiego 3

- 1 I stało się, że ja, Nefi, po rozmowie z Panem powróciłem do namiotu mego ojca.
- 2 I stało się, że ojciec przemówił do mnie tymi słowami: Oto śniłem sen, w którym Pan nakazał mi, abys razem ze swoimi braćmi powrócił do Jerozolimy.
- 3 Oto bowiem Laban posiada kroniki Żydów i rodów moich praojców, wryte na płytach z mosiądzu.
- 4 Dlatego Pan przykazał mi, abyście ty i twoi bracia poszli do domu Labana i odszukali te kroniki, i przynieśli je tutaj na pustkowie.
- 5 Teraz oto twoi bracia szemrzą, mówiąc, że wymagam od nich trudnej rzeczy, a zaprawdę, przecież nie ja tego od nich wymagam, lecz jest to nakaz Pana.
- 6 Idź więc, mój synu, a Pan będzie miał w tobie upodobanie, gdyż nie szemrałeś.
- 7 I stało się, że ja, Nefi, powiedziałem memu ojcu: Pójdę i uczynię, co Pan nakazał, gdyż wiem, że Pan nie daje dzieciom ludzkim żadnych przykazań, jeśli nie przygotowuje dla nich jakiegoś sposobu, by mogli dokonać tego, co im przykazał.
- 8 I stało się, że gdy mój ojciec usłyszał te słowa, niezmiernie się ucieszył, bo wiedział, że zostałem pobłogosławiony przez Pana.
- 9 I ja, Nefi, oraz moi bracia podjęliśmy podróż z naszymi namiotami przez pustkowie do ziemi jerozolimskiej.
- 10 I stało się, że gdy przybyliśmy do ziemi jerozolimskiej, ja i moi bracia radziliśmy się jeden drugiego.
- 11 I rzuciliśmy losy — który z nas ma pójść do domu Labana. I stało się, że los padł na Lamana, i Laman poszedł do domu Labana, i rozmawiał z Labanem, gdy zasiadał w jego domu.
- 12 I poprosił Labana o kroniki wryte na płytach z mosiądzu zawierające rodowód mojego ojca.

## 1 Nephi 3

- And it came to pass that I, Nephi, returned from speaking with the Lord, to the tent of my father.
- And it came to pass that he spake unto me, saying: Behold I have dreamed a dream, in the which the Lord hath commanded me that thou and thy brethren shall return to Jerusalem.
- For behold, Laban hath the record of the Jews and also a genealogy of my forefathers, and they are engraven upon plates of brass.
- Wherefore, the Lord hath commanded me that thou and thy brothers should go unto the house of Laban, and seek the records, and bring them down hither into the wilderness.
- And now, behold thy brothers murmur, saying it is a hard thing which I have required of them; but behold I have not required it of them, but it is a commandment of the Lord.
- Therefore go, my son, and thou shalt be favored of the Lord, because thou hast not murmured.
- And it came to pass that I, Nephi, said unto my father: I will go and do the things which the Lord hath commanded, for I know that the Lord giveth no commandments unto the children of men, save he shall prepare a way for them that they may accomplish the thing which he commandeth them.
- And it came to pass that when my father had heard these words he was exceedingly glad, for he knew that I had been blessed of the Lord.
- And I, Nephi, and my brethren took our journey in the wilderness, with our tents, to go up to the land of Jerusalem.
- And it came to pass that when we had gone up to the land of Jerusalem, I and my brethren did consult one with another.
- And we cast lots—who of us should go in unto the house of Laban. And it came to pass that the lot fell upon Laman; and Laman went in unto the house of Laban, and he talked with him as he sat in his house.
- And he desired of Laban the records which were engraven upon the plates of brass, which contained the genealogy of my father.

13 I oto, stało się, że Laban rozgniewał się i wygnał go; i nie chciał, aby posiadał on te kroniki. Dlatego powiedział mu: Oto jesteś grabieżcą, więc cię zabiję.

14 Ale Laman umknął przed nim i opowiedział nam, co Laban uczynił. I zaczęliśmy się niezmiernie smucić, a moi bracia byli bliscy podjęcia podróży powrotnej do ojca na pustkowie.

15 Ale oto powiedziałem im: Jako żyje Pan i jako my żyjemy, nie wrócimy do ojca na pustkowie, dopóki nie wypełnimy, co nam Pan przykazał.

16 Przeto bądźmy wierni, przestrzegając przykazań Pana; dlatego pójdźmy do ziemi dziedzictwa naszego ojca, bo oto zostawił on złoto i srebro, i wszelkiego rodzaju bogactwa. I uczynił to wszystko ze względu na przykazania Pana.

17 Wiedział bowiem, że Jerozolima musi być zniszczona z powodu niegodziwości jej mieszkańców.

18 Oto bowiem odrzucili oni słowa proroków. Przeto, jeśli mój ojciec pozostałby na tej ziemi po tym, jak otrzymał przykazanie, aby stąd uciec, także by zginął. Musiał więc uciec z tej ziemi.

19 I oto, jest mądrością w Bogu, że powinniśmy zdobyć te kroniki, abyśmy mogli zachować dla naszych dzieci język naszych ojców;

20 A także, abyśmy mogli zachować dla nich słowa wypowiedziane ustami wszystkich świętych proroków, dane im przez Ducha mocą Boga, od początku świata aż do naszych czasów.

21 I stało się, że mówiąc w ten sposób, nakłoniłem moich braci, aby pozostali wierni w wypełnianiu przykazań Boga.

22 I stało się, że zaszliśmy do ziemi naszego dziedzictwa i zebraliśmy nasze złoto, i nasze srebro, i nasze drogie rzeczy.

23 I gdy zgromadziliśmy te rzeczy, udaliśmy się znowu do domu Labana.

And behold, it came to pass that Laban was angry, and thrust him out from his presence; and he would not that he should have the records. Wherefore, he said unto him: Behold thou art a robber, and I will slay thee.

But Laman fled out of his presence, and told the things which Laban had done, unto us. And we began to be exceedingly sorrowful, and my brethren were about to return unto my father in the wilderness.

But behold I said unto them that: As the Lord liveth, and as we live, we will not go down unto our father in the wilderness until we have accomplished the thing which the Lord hath commanded us.

Wherefore, let us be faithful in keeping the commandments of the Lord; therefore let us go down to the land of our father's inheritance, for behold he left gold and silver, and all manner of riches. And all this he hath done because of the commandments of the Lord.

For he knew that Jerusalem must be destroyed, because of the wickedness of the people.

For behold, they have rejected the words of the prophets. Wherefore, if my father should dwell in the land after he hath been commanded to flee out of the land, behold, he would also perish. Wherefore, it must needs be that he flee out of the land.

And behold, it is wisdom in God that we should obtain these records, that we may preserve unto our children the language of our fathers;

And also that we may preserve unto them the words which have been spoken by the mouth of all the holy prophets, which have been delivered unto them by the Spirit and power of God, since the world began, even down unto this present time.

And it came to pass that after this manner of language did I persuade my brethren, that they might be faithful in keeping the commandments of God.

And it came to pass that we went down to the land of our inheritance, and we did gather together our gold, and our silver, and our precious things.

And after we had gathered these things together, we went up again unto the house of Laban.

- 24 I stało się, że weszliśmy do Labana i chcieliśmy, aby dał nam kroniki wyryte na płytach z msiądzu, w zamian za co dalibyśmy mu nasze złoto, i nasze srebro, i wszystkie nasze drogocenne rzeczy.
- 25 I stało się, że gdy Laban zobaczył nasze mienie, że było ono niezmiernie wielkie, zapragnął je posiadać; przepędził nas zatem i posłał swoje sługi, aby nas zabili, by mógł zagarnąć nasze mienie.
- 26 I stało się, że uciekając przed sługami Labana, zmuszeni byliśmy pozostawić nasze mienie, że wpadło ono w ręce Labana.
- 27 I stało się, że uciekliśmy na pustkowie, a słudzy Labana nie dogonili nas, i ukryliśmy się w jaskini.
- 28 I stało się, że Laman rozgniewał się na mnie, a także na mojego ojca, jak również Lemuel, gdyż zważał na słowa Lamana. Przeto Laman i Lemuel powiedzieli nam, swoim młodszym braciom, wiele gorzkich słów, i pobili nas kijem.
- 29 I stało się, że gdy bili nas kijem, oto stanął przed nimi anioł Pana i przemówił do nich tymi słowy: Dlaczego bijecie swego młodszego brata kijem? Czyż nie wiecie, że Pan wybrał go, aby był włodarzem nad wami z racji waszych niegodziwości? Oto pójdziecie do Jerozolimy i Pan wyda Labana w wasze ręce.
- 30 Powiedziawszy do nas te słowa, anioł odszedł.
- 31 I po odejściu anioła Laman i Lemuel zaczęli znów szemrać, mówiąc: Jak to jest możliwe, żeby Pan wydał w nasze ręce Labana? Oto jest on potężnym mężem i może rozkazywać pięćdziesięciu, a nawet może zabić pięćdziesięciu, więc dlaczego nie nas?
- And it came to pass that we went in unto Laban, and desired him that he would give unto us the records which were engraven upon the plates of brass, for which we would give unto him our gold, and our silver, and all our precious things.
- And it came to pass that when Laban saw our property, and that it was exceedingly great, he did lust after it, insomuch that he thrust us out, and sent his servants to slay us, that he might obtain our property.
- And it came to pass that we did flee before the servants of Laban, and we were obliged to leave behind our property, and it fell into the hands of Laban.
- And it came to pass that we fled into the wilderness, and the servants of Laban did not overtake us, and we hid ourselves in the cavity of a rock.
- And it came to pass that Laman was angry with me, and also with my father; and also was Lemuel, for he hearkened unto the words of Laman. Wherefore Laman and Lemuel did speak many hard words unto us, their younger brothers, and they did smite us even with a rod.
- And it came to pass as they smote us with a rod, behold, an angel of the Lord came and stood before them, and he spake unto them, saying: Why do ye smite your younger brother with a rod? Know ye not that the Lord hath chosen him to be a ruler over you, and this because of your iniquities? Behold ye shall go up to Jerusalem again, and the Lord will deliver Laban into your hands.
- And after the angel had spoken unto us, he departed.
- And after the angel had departed, Laman and Lemuel again began to murmur, saying: How is it possible that the Lord will deliver Laban into our hands? Behold, he is a mighty man, and he can command fifty, yea, even he can slay fifty; then why not us?

## I Ks. Nefiego 4

- 1 I stało się, że przemówiłem do moich braci tymi słowy: Udajmy się ponownie do Jerozolimy i bądźmy wierni w wypełnianiu przykazań Pana, oto bowiem jest On potężniejszy aniżeli cały świat, więc dlaczego nie potężniejszy niż Laban i jego pięćdziesięciu czy nawet jego dziesiątki tysięcy?
- 2 Pójdźmy więc i bądźmy silni jak Mojżesz; bowiem rzeczywiście przemówił on do wód Morza Czerwonego i rozstąpiły się one, a nasi ojcowie przeszli przez nie z niewoli po suchej ziemi, podczas gdy armie faraona, które za nimi postępowały, zatoniły w wodach Morza Czerwonego.
- 3 Oto wiecie, że jest to prawdą; podobnie jak to, że anioł do was przemówił; jak więc możecie wątpić? Chodźmy więc, Pan może uratować nas, tak jak naszych ojców, i może zgładzić Labana, tak jak Egipcjan.
- 4 Gdy wypowiedziałem te słowa, nadal byli rozgniewani i nadal szemrali; jednakże podążyli za mną, aż doszliśmy do murów Jerozolimy.
- 5 A było to nocą; i powiedziałem im, aby schowali się poza murami miasta. I gdy się schowali, ja, Nefi, wśliznąłem się do miasta i poszedłem w kierunku domu Labana.
- 6 I byłem prowadzony przez Ducha, nie wiedząc przed czasem, co mam uczynić.
- 7 Jednakże szedłem, i gdy byłem blisko domu Labana, ujrzałem człowieka, który leżał na ziemi przede mną, gdyż upił się winem.
- 8 I zbliżywszy się do niego, przekonałem się, że był to Laban.
- 9 I zobaczywszy jego miecz, wyciągnąłem go z pochwy, a rękojeść tego miecza była z czystego złota, misternej roboty, i zobaczyłem, że jego ostrze było z najznamienitszej stali.
- 10 I stało się, że Duch nakłaniał mnie, abym zabił Labana; ja jednak powiedziałem w sercu: Nigdy w moim życiu nie przelałem krwi człowieka. I dlatego wzdragałem się, i pragnąłem, abym nie musiał go zabić.

## 1 Nephi 4

And it came to pass that I spake unto my brethren, saying: Let us go up again unto Jerusalem, and let us be faithful in keeping the commandments of the Lord; for behold he is mightier than all the earth, then why not mightier than Laban and his fifty, yea, or even than his tens of thousands?

Therefore let us go up; let us be strong like unto Moses; for he truly spake unto the waters of the Red Sea and they divided hither and thither, and our fathers came through, out of captivity, on dry ground, and the armies of Pharaoh did follow and were drowned in the waters of the Red Sea.

Now behold ye know that this is true; and ye also know that an angel hath spoken unto you; wherefore can ye doubt? Let us go up; the Lord is able to deliver us, even as our fathers, and to destroy Laban, even as the Egyptians.

Now when I had spoken these words, they were yet wroth, and did still continue to murmur; nevertheless they did follow me up until we came without the walls of Jerusalem.

And it was by night; and I caused that they should hide themselves without the walls. And after they had hid themselves, I, Nephi, crept into the city and went forth towards the house of Laban.

And I was led by the Spirit, not knowing beforehand the things which I should do.

Nevertheless I went forth, and as I came near unto the house of Laban I beheld a man, and he had fallen to the earth before me, for he was drunken with wine.

And when I came to him I found that it was Laban.

And I beheld his sword, and I drew it forth from the sheath thereof; and the hilt thereof was of pure gold, and the workmanship thereof was exceedingly fine, and I saw that the blade thereof was of the most precious steel.

And it came to pass that I was constrained by the Spirit that I should kill Laban; but I said in my heart: Never at any time have I shed the blood of man. And I shrunk and would that I might not slay him.



11 I Duch powiedział mi znowu: Oto Pan wydał go w twoje ręce. Zaiste, sam też wiedziałem, że nastawał on na moje życie; zaiste, i nie zważał na przykazania Pana; a także zabrał nam nasze mienie.

12 I stało się, że Duch powiedział mi znowu: Zabij go, albowiem Pan wydał go w twoje ręce.

13 Oto Pan zabija niegodziwych, aby wypełniły się Jego prawe zamysły. Lepiej jest, żeby jeden człowiek zginął, niż gdyby naród miał zmarnieć i zginąć w niewierze.

14 I gdy ja, Nefi, usłyszałem te słowa, przypomniały mi się słowa, które Pan wypowiedział do mnie na pustkowiu: Dopóki twoje potomstwo będzie przestrzegać moich przykazań, będzie mu się powodziło na ziemi obiecanej.

15 Zaiste, i pomyślałem również, że nie będą mogli przestrzegać przykazań Pana według prawa Mojżesza, jeśli nie będą mieli tego prawa.

16 I wiedziałem także, że prawo to wyryte było na płytach z mosiądzu.

17 I powtarzam, wiedziałem, że Pan wydał Labana w moje ręce w tym celu — abym mógł zdobyć kroniki zgodnie z Jego przykazaniami.

18 Dlatego posłuchałem głosu Ducha i, chwyciwszy Labana za włosy na głowie, odciąłem mu głowę jego własnym mieczem.

19 I gdy odciąłem mu głowę jego własnym mieczem, zdjąłem szaty z Labana i włożyłem je na własne ciało; zaiste, w każdym szczególe; i opasałem swoje lędźwie jego zbroją.

20 I gdy to uczyniłem, poszedłem do skarbcza Labana. Idąc do skarbcza Labana, zobaczyłem oto sługę Labana, który miał klucze do skarbcza. I nakazałem mu głosem Labana, aby poszedł ze mną do skarbcza.

21 I uważał mnie za swego pana, Labana; widział bowiem szaty, a także miecz, który przypasałem do swych lędźwi.

22 I mówił mi na temat żydowskich starszych, gdyż wiedział, że jego pan, Laban, był z nimi tej nocy.

And the Spirit said unto me again: Behold the Lord hath delivered him into thy hands. Yea, and I also knew that he had sought to take away mine own life; yea, and he would not hearken unto the commandments of the Lord; and he also had taken away our property.

And it came to pass that the Spirit said unto me again: Slay him, for the Lord hath delivered him into thy hands;

Behold the Lord slayeth the wicked to bring forth his righteous purposes. It is better that one man should perish than that a nation should dwindle and perish in unbelief.

And now, when I, Nephi, had heard these words, I remembered the words of the Lord which he spake unto me in the wilderness, saying that: Inasmuch as thy seed shall keep my commandments, they shall prosper in the land of promise.

Yea, and I also thought that they could not keep the commandments of the Lord according to the law of Moses, save they should have the law.

And I also knew that the law was engraven upon the plates of brass.

And again, I knew that the Lord had delivered Laban into my hands for this cause—that I might obtain the records according to his commandments.

Therefore I did obey the voice of the Spirit, and took Laban by the hair of the head, and I smote off his head with his own sword.

And after I had smitten off his head with his own sword, I took the garments of Laban and put them upon mine own body; yea, even every whit; and I did gird on his armor about my loins.

And after I had done this, I went forth unto the treasury of Laban. And as I went forth towards the treasury of Laban, behold, I saw the servant of Laban who had the keys of the treasury. And I commanded him in the voice of Laban, that he should go with me into the treasury.

And he supposed me to be his master, Laban, for he beheld the garments and also the sword girded about my loins.

And he spake unto me concerning the elders of the Jews, he knowing that his master, Laban, had been out by night among them.

23 I mówiłem z nim, jakbym był Labanem.

24 I powiedziałem mu również, że wezmę wygrawerowane kroniki wyryte na płytach z mosiądzu do moich starszych braci, którzy są poza murami miasta.

25 I nakazałem mu także, aby podążył za mną.

26 A on, myśląc, że mówiłem o braciach z Kościoła, i biorąc mnie za Labana, którego zabiłem, podążył za mną.

27 I mówił do mnie wiele razy na temat żydowskich starszych, gdy szedłem do moich braci poza mury miasta.

28 I stało się, że Laman, zobaczywszy mnie, nieźmiernie się przeraził, podobnie jak Lemuel i Sam, że uciekali przede mną; sądzili bowiem, że jestem Labanem, który mnie zabił, a teraz chciał również im odebrać życie.

29 I stało się, że gdy zawołałem za nimi, usłyszeli mnie, i poniechali ucieczki przede mną.

30 I stało się, że gdy sługa Labana ujrzał moich braci, zaczął drżeć, i był bliski ucieczki przede mną i powrotu do miasta Jerozolimy.

31 I ja, Nephi, będąc dużej postury, a także otrzymawszy dużo siły Pana, chwyciłem sługę Labana i trzymałem go, aby nie uciekł.

32 I stało się, że powiedziałem mu, że jeśli będzie zważał na moje słowa, jako żyje Pan i jako ja żyję, jeśli będzie zważał na nasze słowa, darujemy mu życie.

33 I przemawiałem do niego, przysięgając, że nie musi się bać i że stanie się wolnym człowiekiem jak my, jeśli pójdzie razem z nami na pustkowie.

34 Powiedziałem mu także: Zaprawdę, Pan przykazał nam to uczynić, a czyż nie powinniśmy pilnie wypełniać przykazań Pana? Dlatego, jeśli pójdiesz na pustkowie do mojego ojca, będziesz miał miejsce pośród nas.

And I spake unto him as if it had been Laban.

And I also spake unto him that I should carry the engravings, which were upon the plates of brass, to my elder brethren, who were without the walls.

And I also bade him that he should follow me.

And he, supposing that I spake of the brethren of the church, and that I was truly that Laban whom I had slain, wherefore he did follow me.

And he spake unto me many times concerning the elders of the Jews, as I went forth unto my brethren, who were without the walls.

And it came to pass that when Laman saw me he was exceedingly frightened, and also Lemuel and Sam. And they fled from before my presence; for they supposed it was Laban, and that he had slain me and had sought to take away their lives also.

And it came to pass that I called after them, and they did hear me; wherefore they did cease to flee from my presence.

And it came to pass that when the servant of Laban beheld my brethren he began to tremble, and was about to flee from before me and return to the city of Jerusalem.

And now I, Nephi, being a man large in stature, and also having received much strength of the Lord, therefore I did seize upon the servant of Laban, and held him, that he should not flee.

And it came to pass that I spake with him, that if he would hearken unto my words, as the Lord liveth, and as I live, even so that if he would hearken unto our words, we would spare his life.

And I spake unto him, even with an oath, that he need not fear; that he should be a free man like unto us if he would go down in the wilderness with us.

And I also spake unto him, saying: Surely the Lord hath commanded us to do this thing; and shall we not be diligent in keeping the commandments of the Lord? Therefore, if thou wilt go down into the wilderness to my father thou shalt have place with us.

35 I stało się, że Zoram nabrał odwagi, słuchając moich słów. A Zoram to imię sługi; i przyrzekł on, że pójdzie na pustkowie do naszego ojca. Przysiągł nam też, że odtąd pozostanie z nami.

36 I chcieliśmy, aby pozostał z nami, żeby Żydzi nie dowiedzieli się o naszej ucieczce na pustkowie na wypadek, gdyby próbowali nas ścigać i zgładzić.

37 I stało się, że gdy Zoram złożył nam przysięgę, ustały nasze obawy co do niego.

38 I stało się, że zabraliśmy płyty z mosiądzu i sługę Labana i wyruszyliśmy na pustkowie, i udaliśmy się do namiotu naszego ojca.

And it came to pass that Zoram did take courage at the words which I spake. Now Zoram was the name of the servant; and he promised that he would go down into the wilderness unto our father. Yea, and he also made an oath unto us that he would tarry with us from that time forth.

Now we were desirous that he should tarry with us for this cause, that the Jews might not know concerning our flight into the wilderness, lest they should pursue us and destroy us.

And it came to pass that when Zoram had made an oath unto us, our fears did cease concerning him.

And it came to pass that we took the plates of brass and the servant of Laban, and departed into the wilderness, and journeyed unto the tent of our father.

## I Ks. Nefiego 5

- 1 I stało się, że gdy przybyliśmy do naszego ojca na pustkowiu, oto został on napełniony radością; również moja matka, Saria, niezmiernie się cieszyła, gdyż naprawdę rozpaczała z naszego powodu.
- 2 Myślała bowiem, że zginęliśmy na pustkowiu, i narzekała na mojego ojca, mówiąc mu, że był wizjonerem; mówiła: Oto wyprowadziłeś nas z ziemi naszego dziedzictwa i nie ma już moich synów, a my ginieemy na pustkowiu.
- 3 W ten sposób moja matka narzekała na mojego ojca.
- 4 I stało się, że mój ojciec przemówił do niej tymi słowami: Wiem, że jestem wizjonerem, albowiem gdybym nie zobaczył tego, co Boskie, w wizji, nie poznałbym dobroci Boga, lecz pozostałbym w Jerozolimie i zginąłbym razem z moimi braćmi.
- 5 A oto dana mi jest ziemia obiecana, czym się raduję, i wiem, że Pan ocali moich synów z rąk Labana i sprowadzi ich do nas z powrotem na pustkowie.
- 6 Mówiąc w ten sposób, mój ojciec, Lehi, uspokajał moją matkę, Sarię, co do nas, gdy wędrowaliśmy przez pustkowie do ziemi jerozolimskiej, by uzyskać kroniki Żydów.
- 7 I gdy powróciliśmy do namiotu mego ojca, oto radość ich była pełna, a moja matka uspokoiła się.
- 8 I powiedziała: Wiem teraz z pewnością, że Pan przykazał mojemu mężowi ująć na pustkowie; zaiste, wiem z pewnością, że Pan opiekował się moimi synami i ocalił ich z rąk Labana, i dał im moc, dzięki której mogli wypełnić to, co im Pan nakazał. W ten sposób mówiła moja matka.
- 9 I stało się, że radowali się niezmiernie, i złożyli Panu ofiarę i całopalenia, i dziękowali Bogu Izraela.

## 1 Nephi 5

And it came to pass that after we had come down into the wilderness unto our father, behold, he was filled with joy, and also my mother, Sariah, was exceedingly glad, for she truly had mourned because of us.

For she had supposed that we had perished in the wilderness; and she also had complained against my father, telling him that he was a visionary man; saying: Behold thou hast led us forth from the land of our inheritance, and my sons are no more, and we perish in the wilderness.

And after this manner of language had my mother complained against my father.

And it had come to pass that my father spake unto her, saying: I know that I am a visionary man; for if I had not seen the things of God in a vision I should not have known the goodness of God, but had tarried at Jerusalem, and had perished with my brethren.

But behold, I have obtained a land of promise, in the which things I do rejoice; yea, and I know that the Lord will deliver my sons out of the hands of Laban, and bring them down again unto us in the wilderness.

And after this manner of language did my father, Lehi, comfort my mother, Sariah, concerning us, while we journeyed in the wilderness up to the land of Jerusalem, to obtain the record of the Jews.

And when we had returned to the tent of my father, behold their joy was full, and my mother was comforted.

And she spake, saying: Now I know of a surety that the Lord hath commanded my husband to flee into the wilderness; yea, and I also know of a surety that the Lord hath protected my sons, and delivered them out of the hands of Laban, and given them power whereby they could accomplish the thing which the Lord hath commanded them. And after this manner of language did she speak.

And it came to pass that they did rejoice exceedingly, and did offer sacrifice and burnt offerings unto the Lord; and they gave thanks unto the God of Israel.

10 A gdy skończyli dziękować Bogu Izraela, mój ojciec, Lehi, wziął kroniki wyryte na płytach z mosiądzu i zbadał je od początku.

11 I spostrzegł, że zawierały one pięć ksiąg Mojżesza podających opis stworzenia świata, a także mówiących o Adamie i Ewie, którzy byli naszymi pierwszymi rodzicami;

12 Jak również kroniki Żydów od początku aż do czasu panowania Sedekiasza, króla Judy;

13 A także proroctwa świętych proroków od początku do czasu panowania Sedekiasza oraz wiele proroctw wypowiedzianych ustami Jeremiasza.

14 I stało się, że mój ojciec, Lehi, znalazł także na płytach z mosiądzu rodowód swoich ojców, skąd dowiedział się, że był potomkiem Józefa, zaiste, tego samego Józefa, który był synem Jakuba, sprzedanego do Egiptu i ocalonego ręką Pana, aby mógł ocalić swego ojca, Jakuba, i całe jego domostwo, żeby nie zginęli z głodu.

15 I oni także zostali wyprowadzeni z niewoli i z ziemi egipskiej przez tego samego Boga, który ich zachował.

16 I tak mój ojciec, Lehi, poznał rodowód swoich ojców. I Laban był także potomkiem Józefa, dlatego on i jego ojcowie prowadzili te kroniki.

17 I gdy mój ojciec ujrzał wszystkie te rzeczy, został napełniony Duchem, i zaczął prorokować o swoim potomstwie —

18 Że te płyty z mosiądzu dotrą do wszystkich narodów, plemion, języków i ludów należących do jego potomstwa.

19 Dlatego powiedział, że te płyty z mosiądzu nigdy nie zostaną zniszczone ani też nie zatra się z czasem. I prorokował o wielu rzeczach co do swojego potomstwa.

20 I stało się, że dotychczas ja i mój ojciec wypełnialiśmy przykazania, które wyznaczył nam Pan.

And after they had given thanks unto the God of Israel, my father, Lehi, took the records which were engraven upon the plates of brass, and he did search them from the beginning.

And he beheld that they did contain the five books of Moses, which gave an account of the creation of the world, and also of Adam and Eve, who were our first parents;

And also a record of the Jews from the beginning, even down to the commencement of the reign of Zedekiah, king of Judah;

And also the prophecies of the holy prophets, from the beginning, even down to the commencement of the reign of Zedekiah; and also many prophecies which have been spoken by the mouth of Jeremiah.

And it came to pass that my father, Lehi, also found upon the plates of brass a genealogy of his fathers; wherefore he knew that he was a descendant of Joseph; yea, even that Joseph who was the son of Jacob, who was sold into Egypt, and who was preserved by the hand of the Lord, that he might preserve his father, Jacob, and all his household from perishing with famine.

And they were also led out of captivity and out of the land of Egypt, by that same God who had preserved them.

And thus my father, Lehi, did discover the genealogy of his fathers. And Laban also was a descendant of Joseph, wherefore he and his fathers had kept the records.

And now when my father saw all these things, he was filled with the Spirit, and began to prophesy concerning his seed—

That these plates of brass should go forth unto all nations, kindreds, tongues, and people who were of his seed.

Wherefore, he said that these plates of brass should never perish; neither should they be dimmed any more by time. And he prophesied many things concerning his seed.

And it came to pass that thus far I and my father had kept the commandments wherewith the Lord had commanded us.

21 I zdobyliśmy kroniki, jak nam Pan nakazał, a zbadawszy je, przekonaliśmy się, że były one pożądane; zaiste, miały one dla nas tak wielką wartość, że dzięki nim mogliśmy zachować przykazania Pana dla naszych dzieci.

22 Było to więc mądrością w Panu, że mieliśmy je zabrać ze sobą w naszą podróż przez pustkowie do ziemi obiecanej.

And we had obtained the records which the Lord had commanded us, and searched them and found that they were desirable; yea, even of great worth unto us, insomuch that we could preserve the commandments of the Lord unto our children.

Wherefore, it was wisdom in the Lord that we should carry them with us, as we journeyed in the wilderness towards the land of promise.

## I Ks. Nefiego 6

- 1 I teraz ja, Nefi, nie podaję rodowodu moich ojców w tej części mojej kroniki ani też nie podam go nigdzie później na płytach, na których piszę, gdyż jest on w kronice spisanej przez mojego ojca, dlatego nie zapisuję go tutaj.
- 2 Wystarczy, jak powiem, że jesteśmy potomkami Józefa.
- 3 I nie jest dla mnie ważne podanie w pełni wszystkiego o moim ojcu, ponieważ nie można tego zmieścić na tych płytach, a pragnę mieć miejsce, by pisać o sprawach Boga.
- 4 Albowiem moim jedynym celem jest nakłonienie ludzi, aby przystąpili do Boga Abrahama i Boga Izaaka, i Boga Jakuba, i zostali zbawieni.
- 5 Dlatego nie piszę tego, co jest miłe światu, lecz co miłe Bogu, i do tych, którzy nie należą do świata.
- 6 Dlatego nakazę mojemu potomstwu, aby nie zapisywało na tych płytach tego, co nie ma wartości dla dzieci ludzkich.

## 1 Nephi 6

And now I, Nephi, do not give the genealogy of my fathers in this part of my record; neither at any time shall I give it after upon these plates which I am writing; for it is given in the record which has been kept by my father; wherefore, I do not write it in this work.

For it sufficeth me to say that we are descendants of Joseph.

And it mattereth not to me that I am particular to give a full account of all the things of my father, for they cannot be written upon these plates, for I desire the room that I may write of the things of God.

For the fulness of mine intent is that I may persuade men to come unto the God of Abraham, and the God of Isaac, and the God of Jacob, and be saved.

Wherefore, the things which are pleasing unto the world I do not write, but the things which are pleasing unto God and unto those who are not of the world.

Wherefore, I shall give commandment unto my seed, that they shall not occupy these plates with things which are not of worth unto the children of men.

## I Ks. Nefiego 7

- 1 Pragnę, abyście wiedzieli, że gdy mój ojciec, Lehi, skończył prorokować o swoim potomstwie, stało się, że Pan ponownie do niego przemówił i powiedział mu, że nie jest wskazane, aby on, Lehi, zabrał na pustkowie tylko swoją rodzinę, ale że jego synowie powinni pojąć córki za żony, by mogli wychować potomstwo dla Pana na ziemi obiecanej.
- 2 I stało się, że Pan przykazał mu, abym ja, Nephi, i moi bracia ponownie powrócili do ziemi jerozolimskiej i sprowadzili Ismaela wraz z rodziną na pustkowie.
- 3 I stało się, że ja, Nephi, ponownie udałem się z moimi braćmi przez pustkowie do Jerozolimy.
- 4 I stało się, że gdy przybyliśmy do domu Ismaela, zyskaliśmy przychylność w oczach Ismaela na tyle, że przekazaliśmy mu słowa Pana.
- 5 I stało się, że Pan zmiękczył serce Ismaela, a także jego rodziny, że podjęli z nami wędrówkę na pustkowie do namiotu naszego ojca.
- 6 I stało się, że gdy wędrowaliśmy przez pustkowie, oto Laman i Lemuel, i dwie córki Ismaela, a także dwóch synów Ismaela i ich rodziny powstali przeciwko nam, to jest przeciwko mnie, Nefiemu, i Samowi, oraz ich ojcu, Ismaelowi, jego żonie, i trzem pozostałym córkom.
- 7 I stało się, że powstając przeciwko nam, chcieli powrócić do ziemi jerozolimskiej.
- 8 I teraz ja, Nephi, bolejąc nad zatwardziałością ich serc, przemówiłem do nich, zaiste, do Lamana i Lemuela, tymi słowy: Jak to się dzieje, że będąc moimi starszymi braćmi, macie tak twarde serca, a wasze umysły są tak zaślepione, że trzeba, abym ja, wasz młodszy brat, napominał was i dawał wam przykład?
- 9 Dlaczego nie zważacie na słowo Pana?
- 10 Jak mogliście zapomnieć, że widzieliście anioła Pana?

## 1 Nephi 7

And now I would that ye might know, that after my father, Lehi, had made an end of prophesying concerning his seed, it came to pass that the Lord spake unto him again, saying that it was not meet for him, Lehi, that he should take his family into the wilderness alone; but that his sons should take daughters to wife, that they might raise up seed unto the Lord in the land of promise.

And it came to pass that the Lord commanded him that I, Nephi, and my brethren, should again return unto the land of Jerusalem, and bring down Ishmael and his family into the wilderness.

And it came to pass that I, Nephi, did again, with my brethren, go forth into the wilderness to go up to Jerusalem.

And it came to pass that we went up unto the house of Ishmael, and we did gain favor in the sight of Ishmael, insomuch that we did speak unto him the words of the Lord.

And it came to pass that the Lord did soften the heart of Ishmael, and also his household, insomuch that they took their journey with us down into the wilderness to the tent of our father.

And it came to pass that as we journeyed in the wilderness, behold Laman and Lemuel, and two of the daughters of Ishmael, and the two sons of Ishmael and their families, did rebel against us; yea, against me, Nephi, and Sam, and their father, Ishmael, and his wife, and his three other daughters.

And it came to pass in the which rebellion, they were desirous to return unto the land of Jerusalem.

And now I, Nephi, being grieved for the hardness of their hearts, therefore I spake unto them, saying, yea, even unto Laman and unto Lemuel: Behold ye are mine elder brethren, and how is it that ye are so hard in your hearts, and so blind in your minds, that ye have need that I, your younger brother, should speak unto you, yea, and set an example for you?

How is it that ye have not hearkened unto the word of the Lord?

How is it that ye have forgotten that ye have seen an angel of the Lord?



- 11 I jak mogliście zapomnieć, jak wielkich rzeczy dokonał dla nas Pan, wybawiając nas z rąk Labana i umożliwiając nam zdobycie kronik?
- 12 I jak mogliście zapomnieć, że Pan może wszystko uczynić dla dzieci ludzkich według Swej woli, jeśli stanie się, że będą wykazywać się wiarą w Niego? Bądźmy Mu więc wierni.
- 13 I jeśli stanie się, że będziemy Mu wierni, dana nam będzie ziemia obiecana; i kiedyś w przyszłości przekonacie się, że wypełni się słowo Pana o zagładzie Jerozolimy, albowiem wszystko, co Pan powiedział o zagładzie Jerozolimy, musi się wypełnić.
- 14 Oto Duch Pana wkrótce ich zupełnie opuści, gdyż oto odrzucili proroków i wtrącili Jeremiasza do więzienia. I chcieli odebrać życie memu ojcu, że musiał opuścić kraj.
- 15 Oto mówię wam, że jeśli wrócicie do Jerozolimy, wy także zginiecie wraz z nimi. A teraz, jeśli chcecie, idźcie do tej ziemi, ale zapamiętajcie słowa, które wam powiedziałem, że jeśli tam pójdziecie, wy także zginiecie; oto Duch Pana nakłania mnie, abym to mówił.
- 16 I stało się, że gdy ja, Nefi, powiedziałem te słowa moim braciom, rozgniewali się na mnie. I stało się, że pochwycili mnie, gdyż byli niezmiernie rozgniewani, i związali sznurami, bo chcieli odebrać mi życie, pozostawiając mnie na pustkowiu na pożarcie dzikim zwierzętom.
- 17 I stało się, że modliłem się do Pana tymi słowami: O Panie, według mej wiary w Ciebie wybaw mnie z rąk moich braci, dając mi siłę, abym mógł zerwać więzy, którymi jestem związany.
- 18 I stało się, że gdy wypowiedziałem te słowa, oto rozluźniły się więzy krępujące moje ręce i stopy, że stanąłem przed moimi braćmi i ponownie do nich przemówiłem.

Yea, and how is it that ye have forgotten what great things the Lord hath done for us, in delivering us out of the hands of Laban, and also that we should obtain the record?

Yea, and how is it that ye have forgotten that the Lord is able to do all things according to his will, for the children of men, if it so be that they exercise faith in him? Wherefore, let us be faithful to him.

And if it so be that we are faithful to him, we shall obtain the land of promise; and ye shall know at some future period that the word of the Lord shall be fulfilled concerning the destruction of Jerusalem; for all things which the Lord hath spoken concerning the destruction of Jerusalem must be fulfilled.

For behold, the Spirit of the Lord ceaseth soon to strive with them; for behold, they have rejected the prophets, and Jeremiah have they cast into prison. And they have sought to take away the life of my father, insomuch that they have driven him out of the land.

Now behold, I say unto you that if ye will return unto Jerusalem ye shall also perish with them. And now, if ye have choice, go up to the land, and remember the words which I speak unto you, that if ye go ye will also perish; for thus the Spirit of the Lord constraineth me that I should speak.

And it came to pass that when I, Nephi, had spoken these words unto my brethren, they were angry with me. And it came to pass that they did lay their hands upon me, for behold, they were exceedingly wroth, and they did bind me with cords, for they sought to take away my life, that they might leave me in the wilderness to be devoured by wild beasts.

But it came to pass that I prayed unto the Lord, saying: O Lord, according to my faith which is in thee, wilt thou deliver me from the hands of my brethren; yea, even give me strength that I may burst these bands with which I am bound.

And it came to pass that when I had said these words, behold, the bands were loosed from off my hands and feet, and I stood before my brethren, and I spake unto them again.

19 I stało się, że ponownie się na mnie rozgniewali i chcieli mnie pochwytać, ale oto jedna z córek Ismaela, a także jej matka, i jeden z synów Ismaela wstawili się za mną do moich braci, że zmiękczyli ich serca; i poniechali oni nastawiania na moje życie.

20 I stało się, że żalowali swej niegodziwości, iż nawet oddali mi pokłon i prosili mnie, abym przebaczył im ich postępowanie wobec mnie.

21 I stało się, że szczerze przebaczyłem im wszystko, co uczynili, i wzywałem ich, aby modlili się do Pana, Swego Boga, o przebaczenie. I stało się, że tak uczynili. Gdy zaś skończyli modlić się do Pana, wyruszyliśmy w dalszą wędrówkę do namiotu naszego ojca.

22 I stało się, że przybyliśmy do namiotu naszego ojca. I gdy ja, moi bracia i wszyscy z domu Ismaela przybyliśmy do namiotu mojego ojca, podziękowaliśmy Panu, naszemu Bogu, i złożyliśmy Mu ofiarę i całopalenia.

And it came to pass that they were angry with me again, and sought to lay hands upon me; but behold, one of the daughters of Ishmael, yea, and also her mother, and one of the sons of Ishmael, did plead with my brethren, insomuch that they did soften their hearts; and they did cease striving to take away my life.

And it came to pass that they were sorrowful, because of their wickedness, insomuch that they did bow down before me, and did plead with me that I would forgive them of the thing that they had done against me.

And it came to pass that I did frankly forgive them all that they had done, and I did exhort them that they would pray unto the Lord their God for forgiveness. And it came to pass that they did so. And after they had done praying unto the Lord we did again travel on our journey towards the tent of our father.

And it came to pass that we did come down unto the tent of our father. And after I and my brethren and all the house of Ishmael had come down unto the tent of my father, they did give thanks unto the Lord their God; and they did offer sacrifice and burnt offerings unto him.

## I Ks. Nefiego 8

- 1 I stało się, że zgromadziliśmy wszelkiego rodzaju nasiona, zarówno wszelkiego rodzaju zboża, jak i nasiona wszelkich owoców.
- 2 I stało się, że gdy mój ojciec przebywał na pustkowiu, przemówił do nas tymi słowy: Oto śniłem sen, czyli innymi słowy, ujrzałem wizję.
- 3 I oto, dzięki temu, co zobaczyłem, raduję się w Panu ze względu na Nefiego, a także Sama, bo mam podstawę przypuszczać, że oni, a także wielu ich potomków, zostaną zbawieni.
- 4 Oto jednak, Lamanie i Lemuelu, niezmiernie się obawiam z waszego powodu; oto bowiem zdawało mi się, że w swoim śnie zobaczyłem ciemne i ponure pustkowie.
- 5 I stało się, że ujrzałem człowieka ubranego w białą szatę, który przyszedł i stanął przede mną.
- 6 I stało się, że przemówił do mnie, nakazując mi, abym za nim podążył.
- 7 I stało się, że gdy podążyłem za nim, spostrzegłem, że jestem na ciemnym i ponurym pustkowiu.
- 8 I wędrując tak przez wiele godzin w ciemnościach, zacząłem modlić się do Pana, aby miał dla mnie miłosierdzie, według Swego wielkiego, troskliwego miłosierdzia.
- 9 I stało się, że gdy pomodliłem się do Pana, ujrzałem wielkie i rozległe pole.
- 10 I stało się, że zobaczyłem drzewo, którego owoc był pożądany, gdyż czynił on ludzi szczęśliwymi.
- 11 I stało się, że podszedłem i spożyłem owoc tego drzewa, i przekonałem się, że był on słodszy ponad wszystko, co kiedykolwiek kosztowałem. Zaiste, i zobaczyłem, że owoc tego drzewa był biały, bielszy ponad wszystko, co kiedykolwiek widziałem.
- 12 I gdy skosztowałem owocu tego drzewa, napełnił on moją duszę niezmiernie wielką radością, dlatego zapragnąłem, aby moja rodzina także go spożyła, bo wiedziałem, że był on pożądany ponad wszystkie inne owoce.

## 1 Nephi 8

And it came to pass that we had gathered together all manner of seeds of every kind, both of grain of every kind, and also of the seeds of fruit of every kind.

And it came to pass that while my father tarried in the wilderness he spake unto us, saying: Behold, I have dreamed a dream; or, in other words, I have seen a vision.

And behold, because of the thing which I have seen, I have reason to rejoice in the Lord because of Nephi and also of Sam; for I have reason to suppose that they, and also many of their seed, will be saved.

But behold, Laman and Lemuel, I fear exceedingly because of you; for behold, methought I saw in my dream, a dark and dreary wilderness.

And it came to pass that I saw a man, and he was dressed in a white robe; and he came and stood before me.

And it came to pass that he spake unto me, and bade me follow him.

And it came to pass that as I followed him I beheld myself that I was in a dark and dreary waste.

And after I had traveled for the space of many hours in darkness, I began to pray unto the Lord that he would have mercy on me, according to the multitude of his tender mercies.

And it came to pass after I had prayed unto the Lord I beheld a large and spacious field.

And it came to pass that I beheld a tree, whose fruit was desirable to make one happy.

And it came to pass that I did go forth and partake of the fruit thereof; and I beheld that it was most sweet, above all that I ever before tasted. Yea, and I beheld that the fruit thereof was white, to exceed all the whiteness that I had ever seen.

And as I partook of the fruit thereof it filled my soul with exceedingly great joy; wherefore, I began to be desirous that my family should partake of it also; for I knew that it was desirable above all other fruit.

13 I gdy rozglądałem się dookoła, że może zobaczę również moją rodzinę, ujrzałem rzekę wody płynącej w pobliżu drzewa, którego owocu kosztowałem.

14 I gdy patrzyłem, skąd płynęła, zobaczyłem niedaleko jej źródło, a przy jej źródle ujrzałem waszą matkę Sarię, Sama i Nefiego, którzy stali, jak gdyby nie wiedzieli, dokąd mają iść.

15 I stało się, że skinąłem na nich ręką, a także wołałem donośnym głosem, aby przyszli do mnie i spożyli owoc, który był pożądanym ponad wszystkie inne owoce.

16 I stało się, że przyszli do mnie i także spożyli ten owoc.

17 I stało się, że pragnąłem, aby Laman i Lemuel również przyszli i spożyli owoc; dlatego patrzyłem w kierunku źródła rzeki, że może ich tam zobaczę.

18 I stało się, że zobaczyłem ich, ale oni nie chcieli przyjść do mnie i spożyć owocu.

19 I ujrzałem pręt z żelaza, który prowadził wzdłuż brzegu rzeki do drzewa, przy którym stałem.

20 I ujrzałem również ciasną i wąską ścieżkę, która wiodła wzdłuż pręta z żelaza aż do samego drzewa, gdzie stałem; ona także wiodła obok źródła rzeki na wielkie i rozległe pole, będące niczym świat.

21 I widziałem niezliczone tłumy ludzi, wielu z nich dążących naprzód, aby wejść na ścieżkę prowadzącą do drzewa, przy którym stałem.

22 I stało się, że na nią wchodzili i wyruszali wzdłuż ścieżki wiodącej do drzewa.

23 I stało się, że powstała ciemna mgła; zaiste, tak niezmiernie gęsta ciemna mgła, że ci, którzy wyruszali wzdłuż ścieżki, tracili kierunek, schodzili ze ścieżki i gubili się.

And as I cast my eyes round about, that perhaps I might discover my family also, I beheld a river of water; and it ran along, and it was near the tree of which I was partaking the fruit.

And I looked to behold from whence it came; and I saw the head thereof a little way off; and at the head thereof I beheld your mother Sariah, and Sam, and Nephi; and they stood as if they knew not whither they should go.

And it came to pass that I beckoned unto them; and I also did say unto them with a loud voice that they should come unto me, and partake of the fruit, which was desirable above all other fruit.

And it came to pass that they did come unto me and partake of the fruit also.

And it came to pass that I was desirous that Laman and Lemuel should come and partake of the fruit also; wherefore, I cast mine eyes towards the head of the river, that perhaps I might see them.

And it came to pass that I saw them, but they would not come unto me and partake of the fruit.

And I beheld a rod of iron, and it extended along the bank of the river, and led to the tree by which I stood.

And I also beheld a strait and narrow path, which came along by the rod of iron, even to the tree by which I stood; and it also led by the head of the fountain, unto a large and spacious field, as if it had been a world.

And I saw numberless concourses of people, many of whom were pressing forward, that they might obtain the path which led unto the tree by which I stood.

And it came to pass that they did come forth, and commence in the path which led to the tree.

And it came to pass that there arose a mist of darkness; yea, even an exceedingly great mist of darkness, insomuch that they who had commenced in the path did lose their way, that they wandered off and were lost.

24 I stało się, że widziałem innych dążących naprzód, a ci dochodzili i chwytali koniec pręta z żelaza; i dążyli naprzód przez ciemną mgłę, trzymając się kurczowo pręta z żelaza, aż przyszedli i spożyli owoc tego drzewa.

25 I gdy skosztowali owocu tego drzewa, rozglądali się wokół, jak gdyby się wstydzi.

26 Ja także rozejrzałem się dookoła i ujrzałem na drugim brzegu rzeki wody wielki i rozległy budynek stojący jak gdyby w powietrzu, wysoko ponad ziemią.

27 I był on pełen ludzi, zarówno starych, jak i młodych, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, przebogato odzianych; i byli usposobieni szyderczo, i wytykali palcami tych, którzy przyszedli i kosztowali owocu.

28 I gdy ci ludzie kosztowali owocu, wstydzi się z powodu tych, którzy z nich drwili, odchodzili na zakazane ścieżki i gubili się.

29 I teraz ja, Nephi, nie przytaczam wszystkich słów mojego ojca.

30 Lecz, krótko mówiąc, oto zobaczył on wielu innych tłumnie dążących naprzód ku ścieżce, którzy, gdy dochodzili, chwytali koniec pręta z żelaza; i dążyli naprzód, trzymając się pewnie przez cały czas pręta z żelaza, aż doszedłszy, padali na ziemię i kosztowali owocu drzewa.

31 Widział on także rzeszę innych na ślepo zmierzających do wielkiego i rozległego budynku.

32 I stało się, że wielu z nich tonęło w głębinach źródła; i wielu tracił z oczu, gdy odchodzili, błakając się po nieznanym drogach.

33 I wielka była rzesza tych, którzy wchodziłi do tego osobliwego budynku. A wszedłszy tam, wskazywali palcami i wyśmiewali się ze mnie i z tych, którzy także kosztowali owocu; lecz my na nich nie baczyliśmy.

34 Jak powiedział mój ojciec: Tylu, ilu na nich baczyło, odchodziło i gubiło się.

35 A Laman i Lemuel nie skosztowali tego owocu — powiedział mój ojciec.

And it came to pass that I beheld others pressing forward, and they came forth and caught hold of the end of the rod of iron; and they did press forward through the mist of darkness, clinging to the rod of iron, even until they did come forth and partake of the fruit of the tree.

And after they had partaken of the fruit of the tree they did cast their eyes about as if they were ashamed.

And I also cast my eyes round about, and beheld, on the other side of the river of water, a great and spacious building; and it stood as it were in the air, high above the earth.

And it was filled with people, both old and young, both male and female; and their manner of dress was exceedingly fine; and they were in the attitude of mocking and pointing their fingers towards those who had come at and were partaking of the fruit.

And after they had tasted of the fruit they were ashamed, because of those that were scoffing at them; and they fell away into forbidden paths and were lost.

And now I, Nephi, do not speak all the words of my father.

But, to be short in writing, behold, he saw other multitudes pressing forward; and they came and caught hold of the end of the rod of iron; and they did press their way forward, continually holding fast to the rod of iron, until they came forth and fell down and partook of the fruit of the tree.

And he also saw other multitudes feeling their way towards that great and spacious building.

And it came to pass that many were drowned in the depths of the fountain; and many were lost from his view, wandering in strange roads.

And great was the multitude that did enter into that strange building. And after they did enter into that building they did point the finger of scorn at me and those that were partaking of the fruit also; but we heeded them not.

These are the words of my father: For as many as heeded them, had fallen away.

And Laman and Lemuel partook not of the fruit, said my father.

36 I stało się, że gdy mój ojciec wypowiedział wszystkie słowa o swoim śnie, czyli wizji, a było ich wiele, rzekł do nas, że z powodu tego, co zobaczył w wizji, martwi się niezmiernie o Lamana i Lemuela; zaiste, obawia się, że zostaną oni odrzuceni i nie będą przebywać w obecności Pana.

37 Dlatego wzywał ich wówczas z całym uczuciem troskliwego rodzica, aby zważali na jego słowa, gdyż może Pan będzie dla nich miłosierny i nie odrzuci ich; zaiste, mój ojciec głosił im ewangelię.

38 I gdy skończył im głosić, a także prorokować im o wielu rzeczach, nakazał, aby przestrzegali przykazań Pana, i na tym poniechał dalszej mowy do nich.

And it came to pass after my father had spoken all the words of his dream or vision, which were many, he said unto us, because of these things which he saw in a vision, he exceedingly feared for Laman and Lemuel; yea, he feared lest they should be cast off from the presence of the Lord.

And he did exhort them then with all the feeling of a tender parent, that they would hearken to his words, that perhaps the Lord would be merciful to them, and not cast them off; yea, my father did preach unto them.

And after he had preached unto them, and also prophesied unto them of many things, he bade them to keep the commandments of the Lord; and he did cease speaking unto them.

## I Ks. Nefiego 9

- 1 Wszystko to mój ojciec widział, słyszał i opowiedział, gdy mieszkał w namiocie, w dolinie Lemuela, a także wiele innych rzeczy, które nie mogą być spisane na tych płytach.
- 2 I teraz, jak mówiłem o tych płytach, oto nie są to te płyty, na których podaję szczegółowo dzieje mojego ludu; albowiem płytom, na których podaję szczegółowo dzieje mojego ludu, nadałem nazwę płyt Nefiego; dlatego są nazywane płytami Nefiego po mnie; i te płyty także są zwane płytami Nefiego.
- 3 Jednakże otrzymałem przykazanie Pana, abym przygotował te płyty w wyjątkowym celu wyrycia na nich dziejów opisujących posługę mojego ludu.
- 4 Na innych płytach ma być wyryta historia panowania królów oraz wojen i sporów mojego ludu; dlatego te płyty odnoszą się w głównej mierze do posługi, podczas gdy inne płyty są w większości o panowaniu królów, wojnach i sporach mojego ludu.
- 5 Dlatego Pan nakazał mi przygotowanie tych płyt w mądrym celu, którego nie znam,
- 6 Ale Pan wie wszystko od początku; dlatego przygotowuje drogę, aby wypełnić wszystkie Swe dzieła pośród dzieci ludzkich; albowiem ma On wszelką moc wypełnienia wszystkich Swoich słów. I tak oto się dzieje. Amen.

## 1 Nephi 9

And all these things did my father see, and hear, and speak, as he dwelt in a tent, in the valley of Lemuel, and also a great many more things, which cannot be written upon these plates.

And now, as I have spoken concerning these plates, behold they are not the plates upon which I make a full account of the history of my people; for the plates upon which I make a full account of my people I have given the name of Nephi; wherefore, they are called the plates of Nephi, after mine own name; and these plates also are called the plates of Nephi.

Nevertheless, I have received a commandment of the Lord that I should make these plates, for the special purpose that there should be an account engraven of the ministry of my people.

Upon the other plates should be engraven an account of the reign of the kings, and the wars and contentions of my people; wherefore these plates are for the more part of the ministry; and the other plates are for the more part of the reign of the kings and the wars and contentions of my people.

Wherefore, the Lord hath commanded me to make these plates for a wise purpose in him, which purpose I know not.

But the Lord knoweth all things from the beginning; wherefore, he prepareth a way to accomplish all his works among the children of men; for behold, he hath all power unto the fulfilling of all his words. And thus it is. Amen.

## I Ks. Nefiego 10

- 1 I teraz ja, Nefi, będę pisał na tych płytach o tym, czego dokonałem, o swoim panowaniu i posłudze, jednakże, aby pisać o sobie, muszę najpierw powiedzieć nieco o moim ojcu, jak również o moich braciach.
- 2 Albowiem stało się, że gdy mój ojciec skończył opowiadać o swoim śnie, a także wzywać moich braci do wszelkiej pilności, mówił im o Żydach,
- 3 Że po tym, jak ulegną zagładzie oni sami, a nawet to wielkie miasto Jerozolima, wielu zostanie wziętych do niewoli do Babilonu, aż we właściwym dla Pana czasie powrócą; zaiste, a nawet zostaną wyprowadzeni z niewoli; a gdy zostaną wyprowadzeni z niewoli, ponownie posiadą ziemię swego dziedzictwa.
- 4 Zaiste, i sześćset lat po opuszczeniu przez mego ojca Jerozolimy Pan Bóg wzbudzi proroka pośród Żydów — samego Mesjasza, innymi słowy, Zbawiciela świata.
- 5 Powiedział także o prorokach, że wielu z nich świadczyło o tych sprawach, o tym Mesjaszu, o którym mówił, czyli o tym Odkupicielu świata.
- 6 Przeto cała ludzkość była w stanie zagubienia i upadku, i pozostanie taką na zawsze, chyba że zda się na tego Odkupiciela.
- 7 Mój ojciec mówił też o proroku, który ma przyjść przed Mesjaszem, aby przygotować drogę Pańską.
- 8 Zaiste, pójdzie on i będzie wołał na pustyni: Przygotujcie drogę Pańską, prostujcie Jego ścieżki, albowiem stoi pośród was ten, którego nie znacie, który jest mocniejszy ode mnie i któremu nie jestem godzien rozwiązać rzemienia u Jego sandała. I wiele mój ojciec o tym mówił.
- 9 I mój ojciec powiedział, że ten prorok będzie chrzczył w Betabarze za Jordanem; i powiedział również, że będzie on chrzczył wodą; i że nawet Mesjasz zostanie przez niego ochrzczony wodą.

## 1 Nephi 10

And now I, Nephi, proceed to give an account upon these plates of my proceedings, and my reign and ministry; wherefore, to proceed with mine account, I must speak somewhat of the things of my father, and also of my brethren.

For behold, it came to pass after my father had made an end of speaking the words of his dream, and also of exhorting them to all diligence, he spake unto them concerning the Jews—

That after they should be destroyed, even that great city Jerusalem, and many be carried away captive into Babylon, according to the own due time of the Lord, they should return again, yea, even be brought back out of captivity; and after they should be brought back out of captivity they should possess again the land of their inheritance.

Yea, even six hundred years from the time that my father left Jerusalem, a prophet would the Lord God raise up among the Jews—even a Messiah, or, in other words, a Savior of the world.

And he also spake concerning the prophets, how great a number had testified of these things, concerning this Messiah, of whom he had spoken, or this Redeemer of the world.

Wherefore, all mankind were in a lost and in a fallen state, and ever would be save they should rely on this Redeemer.

And he spake also concerning a prophet who should come before the Messiah, to prepare the way of the Lord—

Yea, even he should go forth and cry in the wilderness: Prepare ye the way of the Lord, and make his paths straight; for there standeth one among you whom ye know not; and he is mightier than I, whose shoe's latchet I am not worthy to unloose. And much spake my father concerning this thing.

And my father said he should baptize in Bethabara, beyond Jordan; and he also said he should baptize with water; even that he should baptize the Messiah with water.



- 10 I gdy ochrzci Mesjasza wodą, przekona się i da świadectwo, że ochrzcił Baranka Bożego, który zgładzi grzechy świata.
- 11 I stało się, że gdy mój ojciec wypowiedział te słowa, powiedział moim braciom o ewangelii, która będzie głoszona pośród Żydów, a także o tym, że Żydzi będą marnieć w niewierze. I gdy zabiją Mesjasza, który ma przyjść, i gdy zostanie On zabity, powstanie z martwych, i objawi się przez Ducha Świętego ludziom innych wyznań.
- 12 Zaiste, mój ojciec mówił wiele o ludziach innych wyznań, a także o domu Izraela, porównując go do drzewa oliwnego, którego gałęzie zostaną odłamane i rozrzucone po całej ziemi.
- 13 Dlatego trzeba — powiedział — abyśmy byli zgodni, gdy jesteśmy prowadzeni do ziemi obiecanej, abyśmy wypełnili słowo Pana o naszym rozproszeniu po całej ziemi.
- 14 I gdy dom Izraela zostanie rozproszony, zostaną oni ponownie zgromadzeni, to znaczy, że gdy ludzie innych wyznań otrzymają pełnię Ewangelii, naturalne gałęzie drzewa oliwnego, czyli resztki domu Izraela, zostaną ponownie wszczepione do drzewa oliwnego, innymi słowy, dojdą do wiedzy o prawdziwym Mesjaszu, Swym Panu i Swym Odkupicielu.
- 15 I w ten sposób mój ojciec prorokował, i przemawiał do moich braci. I powiedział on także wiele innych rzeczy, których nie zapisuję w tej księdze, bowiem co uznałem za potrzebne, podaję w innej mojej księdze.
- 16 I wszystko, o czym powiedziałem, nastąpiło, gdy mój ojciec mieszkał w namiocie, w dolinie Lemuel.

And after he had baptized the Messiah with water, he should behold and bear record that he had baptized the Lamb of God, who should take away the sins of the world.

And it came to pass after my father had spoken these words he spake unto my brethren concerning the gospel which should be preached among the Jews, and also concerning the dwindling of the Jews in unbelief. And after they had slain the Messiah, who should come, and after he had been slain he should rise from the dead, and should make himself manifest, by the Holy Ghost, unto the Gentiles.

Yea, even my father spake much concerning the Gentiles, and also concerning the house of Israel, that they should be compared like unto an olive tree, whose branches should be broken off and should be scattered upon all the face of the earth.

Wherefore, he said it must needs be that we should be led with one accord into the land of promise, unto the fulfilling of the word of the Lord, that we should be scattered upon all the face of the earth.

And after the house of Israel should be scattered they should be gathered together again; or, in fine, after the Gentiles had received the fulness of the Gospel, the natural branches of the olive tree, or the remnants of the house of Israel, should be grafted in, or come to the knowledge of the true Messiah, their Lord and their Redeemer.

And after this manner of language did my father prophesy and speak unto my brethren, and also many more things which I do not write in this book; for I have written as many of them as were expedient for me in mine other book.

And all these things, of which I have spoken, were done as my father dwelt in a tent, in the valley of Lemuel.

17 I stało się, że ja, Nefi, usłyszawszy wszystkie słowa o tym, co mój ojciec zobaczył w wizji, a także co powiedział mocą Ducha Świętego, którą to moc otrzymał dzięki swej wierze w Syna Bożego — Syn Boży był Mesjaszem, który ma przyjść — ja, Nefi, pragnąłem również zobaczyć i usłyszeć, i poznać te rzeczy mocą Ducha Świętego, co jest darem Boga dla wszystkich, którzy Go pilnie szukają, czy to w czasach dawnych, czy też w czasach, gdy objawi się On dzieciom ludzkim.

18 Albowiem jest On ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, i droga jest przygotowana dla wszystkich ludzi od założenia świata, jeśli stanie się, że odpokutują i przystąpią do Niego.

19 Kto pilnie szuka, znajdzie; a tajemnice Boga będą takim ludziom wyjawiane mocą Ducha Świętego, zarówno w czasach obecnych, jak i w czasach przeszłych, i zarówno w czasach przeszłych, jak i w czasach, które nastąpią; albowiem droga Pana jest jednym wiecznym kręgiem.

20 Pamiętaj więc, człowieku, że za wszystko, co czynisz, będziesz doprowadzony na sąd.

21 Jeśli więc w dniach twej próby twoim dążeniem było czynienie niegodziwości, okażesz się nieczystym przed tronem sędziowskim Boga; a ponieważ nic nieczystego nie może przebywać z Bogiem, przeto zostaniesz odrzucony na zawsze.

22 I Duch Święty upoważnia mnie, abym to powiedział i nie powstrzymywał się od tego.

And it came to pass after I, Nephi, having heard all the words of my father, concerning the things which he saw in a vision, and also the things which he spake by the power of the Holy Ghost, which power he received by faith on the Son of God—and the Son of God was the Messiah who should come—I, Nephi, was desirous also that I might see, and hear, and know of these things, by the power of the Holy Ghost, which is the gift of God unto all those who diligently seek him, as well in times of old as in the time that he should manifest himself unto the children of men.

For he is the same yesterday, today, and forever; and the way is prepared for all men from the foundation of the world, if it so be that they repent and come unto him.

For he that diligently seeketh shall find; and the mysteries of God shall be unfolded unto them, by the power of the Holy Ghost, as well in these times as in times of old, and as well in times of old as in times to come; wherefore, the course of the Lord is one eternal round.

Therefore remember, O man, for all thy doings thou shalt be brought into judgment.

Wherefore, if ye have sought to do wickedly in the days of your probation, then ye are found unclean before the judgment-seat of God; and no unclean thing can dwell with God; wherefore, ye must be cast off forever.

And the Holy Ghost giveth authority that I should speak these things, and deny them not.

## I Ks. Nefiego 11

- 1 Oto stało się, że pragnąc poznać, co mój ojciec widział, i wierząc, że Pan może mi to wyjawić, gdy siedziałem, rozważając to w sercu, zostałem przeniesiony przez Ducha Pana na niezmiernie wysoką górę, której nigdy przedtem nie widziałem, i gdzie nigdy przedtem moja stopa nie stanęła.
- 2 I Duch rzekł do mnie: Czego pragniesz?
- 3 I powiedziałem: Pragnę ujrzeć to, co widział mój ojciec.
- 4 I Duch rzekł do mnie: Czy wierzysz, że twój ojciec zobaczył drzewo, o którym mówił?
- 5 I powiedziałem: Zaiste, wiesz, że daję wiarę wszystkim słowom mego ojca.
- 6 I gdy wypowiedziałem te słowa, Duch zawołał donośnym głosem: Hosanna Panu, Najwyższemu Bogu, który jest Bogiem nad całą ziemią i nad wszystkim. I błogosławiony jesteś, Nefi, bo wierzysz w Syna Boga Najwyższego; dlatego zobaczysz to, co pragniesz.
- 7 I oto będzie ci to dane jako znak, że ujrzawszy drzewo dające owoc, którego twój ojciec skosztował, zobaczysz także człowieka zstępującego z nieba, i go ujrzysz; a potem, jak Go zobaczysz, dasz świadectwo, że jest On Synem Boga.
- 8 I stało się, że Duch rzekł do mnie: Spójrz! I spojrzałem, i zobaczyłem drzewo jak to, które mój ojciec widział. A piękność jego była ponad wszystko, zaiste, przewyższała wszelkie piękno, a jego biel była ponad biel świeżego śniegu.
- 9 I stało się, że gdy zobaczyłem to drzewo, powiedziałem do Ducha: Widzę, że pokazałeś mi drzewo, cenniejsze ponad wszystko.
- 10 I rzekł do mnie: Czego pragniesz?

## 1 Nephi 11

For it came to pass after I had desired to know the things that my father had seen, and believing that the Lord was able to make them known unto me, as I sat pondering in mine heart I was caught away in the Spirit of the Lord, yea, into an exceedingly high mountain, which I never had before seen, and upon which I never had before set my foot.

And the Spirit said unto me: Behold, what desirest thou?

And I said: I desire to behold the things which my father saw.

And the Spirit said unto me: Believest thou that thy father saw the tree of which he hath spoken?

And I said: Yea, thou knowest that I believe all the words of my father.

And when I had spoken these words, the Spirit cried with a loud voice, saying: Hosanna to the Lord, the most high God; for he is God over all the earth, yea, even above all. And blessed art thou, Nephi, because thou believest in the Son of the most high God; wherefore, thou shalt behold the things which thou hast desired.

And behold this thing shall be given unto thee for a sign, that after thou hast beheld the tree which bore the fruit which thy father tasted, thou shalt also behold a man descending out of heaven, and him shall ye witness; and after ye have witnessed him ye shall bear record that it is the Son of God.

And it came to pass that the Spirit said unto me: Look! And I looked and beheld a tree; and it was like unto the tree which my father had seen; and the beauty thereof was far beyond, yea, exceeding of all beauty; and the whiteness thereof did exceed the whiteness of the driven snow.

And it came to pass after I had seen the tree, I said unto the Spirit: I behold thou hast shown unto me the tree which is precious above all.

And he said unto me: What desirest thou?

11 I powiedziałem mu: Pragnę poznać znaczenie tego drzewa — gdyż mówiłem do Niego, jak mówi człowiek; bowiem widziałem, że miał on kształt człowieka; jednakże wiedziałem, że był to Duch Pana; i mówił on do mnie jak człowiek do człowieka.

12 I stało się, że rzekł do mnie: Spójrz! I odwróciłem wzrok, aby na Niego spojrzeć, ale Go nie zobaczyłem, bo nie było Go już ze mną.

13 I stało się, że spojrzałem, i ujrzałem wielkie miasto Jerozolimę, a także inne miasta. I ujrzałem też miasto Nazaret; a w mieście Nazaret zobaczyłem dziewicę niezmiernie piękną i czystą.

14 I stało się, że zobaczyłem niebiosa otwarte; i anioł zstąpił, stanął przede mną i rzekł do mnie: Nephi, co widzisz?

15 I powiedziałem mu: Dziewicę piękniejszą i cudniejszą ponad wszystkie inne dziewice.

16 I rzekł do mnie: Czy poznałeś łaskawość Boga?

17 I powiedziałem mu: Wiem, że kocha On Swoje dzieci, jednak nie pojmuję znaczenia wszystkiego.

18 I rzekł do mnie: Oto dziewica, którą widzisz, jest w ciele matką Syna Bożego.

19 I stało się, że widziałem, że została ona zabrana w Duchu; a po tym, jak została zabrana w Duchu na jakiś czas, anioł przemówił do mnie: Spójrz!

20 I spojrzawszy, zobaczyłem ponownie dziewicę, i trzymała ona dziecko w ramionach.

21 I anioł rzekł do mnie: Oto Baranek Boży, zaiste, sam Syn Wiecznego Ojca! Czy wiesz, co oznacza drzewo, które widział twój ojciec?

22 I odpowiedziałem mu tymi słowy: Zaiste, jest to miłość Boga, która przelewa się do serc dzieci ludzkich i jest pożądana ponad wszystko.

23 I przemówił do mnie tymi słowy: Zaiste, i daje ona duszy największą radość.

And I said unto him: To know the interpretation thereof—for I spake unto him as a man speaketh; for I beheld that he was in the form of a man; yet nevertheless, I knew that it was the Spirit of the Lord; and he spake unto me as a man speaketh with another.

And it came to pass that he said unto me: Look! And I looked as if to look upon him, and I saw him not; for he had gone from before my presence.

And it came to pass that I looked and beheld the great city of Jerusalem, and also other cities. And I beheld the city of Nazareth; and in the city of Nazareth I beheld a virgin, and she was exceedingly fair and white.

And it came to pass that I saw the heavens open; and an angel came down and stood before me; and he said unto me: Nephi, what beholdest thou?

And I said unto him: A virgin, most beautiful and fair above all other virgins.

And he said unto me: Knowest thou the condescension of God?

And I said unto him: I know that he loveth his children; nevertheless, I do not know the meaning of all things.

And he said unto me: Behold, the virgin whom thou seest is the mother of the Son of God, after the manner of the flesh.

And it came to pass that I beheld that she was carried away in the Spirit; and after she had been carried away in the Spirit for the space of a time the angel spake unto me, saying: Look!

And I looked and beheld the virgin again, bearing a child in her arms.

And the angel said unto me: Behold the Lamb of God, yea, even the Son of the Eternal Father! Knowest thou the meaning of the tree which thy father saw?

And I answered him, saying: Yea, it is the love of God, which sheddeth itself abroad in the hearts of the children of men; wherefore, it is the most desirable above all things.

And he spake unto me, saying: Yea, and the most joyous to the soul.

24 I gdy to powiedział, rzekł do mnie: Spójrz! I spojrzawszy, ujrzałem Syna Bożego przebywającego pośród dzieci ludzkich; i widziałem wielu, którzy przy padali do Jego stóp i oddawali Mu cześć.

25 I stało się, że spostrzegłem, że pręt z żelaza, który mój ojciec widział, był słowem Bożym prowadzącym do źródła wody żywej, czyli do drzewa życia, które to wody przedstawiają miłość Boga. I zrozumiałem, że drzewo życia także przedstawiało miłość Boga.

26 I anioł rzekł do mnie ponownie: Spójrz i zauważ łaskawość Boga!

27 I spojrzawszy, ujrzałem Odkupiciela świata, o którym mówił mój ojciec, a także proroka, który miał przygotować dla Niego drogę. I Baranek Boży poszedł do niego i został ochrzczony. I gdy został przez niego ochrzczony, ujrzałem niebiosa otwarte, i Duch Święty zstąpił z niebios, i spoczął na Nim w postaci gołębiczy.

28 I widziałem, jak poszedł i czynił posługę ludziom z mocą i wielką chwałą; i rzesze gromadziły się, aby Go słuchać, i widziałem, że wypędzili Go spośród siebie.

29 I widziałem także dwunastu innych podążających za Nim. I stało się, że zostali oni zabrani w Duchu sprzed moich oczu i nie widziałem ich.

30 I stało się, że anioł znowu do mnie przemówił tymi słowami: Spójrz! I spojrzawszy, zobaczyłem ponownie niebiosa otwarte i aniołów zstępujących na dzieci ludzkie i posługujących im.

31 I znowu do mnie przemówił tymi słowami: Spójrz! I spojrzawszy, zobaczyłem Baranka Bożego idącego pośród dzieci ludzkich. I ujrzałem rzesze ludzi, którzy byli chorzy i udręczeni wszelkiego rodzaju dolegliwościami, a także z powodu diabłów i nieczystych duchów. I anioł powiedział, i pokazał mi to wszystko. I ci ludzie byli uzdrawiani mocą Baranka Bożego, a diabły i nieczyste duchy były przez Niego wypędzane.

32 I stało się, że anioł znowu do mnie przemówił tymi słowami: Spójrz! I spojrzawszy, zobaczyłem, że Baranek Boży został pojmany przez ludzi. Oto Syn Wiecznego Boga był sądzony przez świat. Widziałem to i daję o tym świadectwo.

And after he had said these words, he said unto me: Look! And I looked, and I beheld the Son of God going forth among the children of men; and I saw many fall down at his feet and worship him.

And it came to pass that I beheld that the rod of iron, which my father had seen, was the word of God, which led to the fountain of living waters, or to the tree of life; which waters are a representation of the love of God; and I also beheld that the tree of life was a representation of the love of God.

And the angel said unto me again: Look and behold the condescension of God!

And I looked and beheld the Redeemer of the world, of whom my father had spoken; and I also beheld the prophet who should prepare the way before him. And the Lamb of God went forth and was baptized of him; and after he was baptized, I beheld the heavens open, and the Holy Ghost come down out of heaven and abide upon him in the form of a dove.

And I beheld that he went forth ministering unto the people, in power and great glory; and the multitudes were gathered together to hear him; and I beheld that they cast him out from among them.

And I also beheld twelve others following him. And it came to pass that they were carried away in the Spirit from before my face, and I saw them not.

And it came to pass that the angel spake unto me again, saying: Look! And I looked, and I beheld the heavens open again, and I saw angels descending upon the children of men; and they did minister unto them.

And he spake unto me again, saying: Look! And I looked, and I beheld the Lamb of God going forth among the children of men. And I beheld multitudes of people who were sick, and who were afflicted with all manner of diseases, and with devils and unclean spirits; and the angel spake and showed all these things unto me. And they were healed by the power of the Lamb of God; and the devils and the unclean spirits were cast out.

And it came to pass that the angel spake unto me again, saying: Look! And I looked and beheld the Lamb of God, that he was taken by the people; yea, the Son of the everlasting God was judged of the world; and I saw and bear record.

- 33 I ja, Nefi, widziałem, że został On podniesiony na krzyżu i zabity za grzechy świata.
- 34 I po Jego śmierci zobaczyłem na ziemi rzesze ludzi zgromadzonych, aby walczyć przeciwko apostołom Baranka, albowiem tak anioł Pański nazywał dwunastu.
- 35 I tłumy świata zgromadziły się; i spostrzegłem, że były one w wielkim i rozległym budynku na podobieństwo budynku, który mój ojciec widział. I anioł Pański przemówił do mnie tymi słowy: Oto świat i jego mądrość. Zaiste, oto dom Izraela zgromadził się, aby walczyć przeciwko dwunastu apostołom Baranka.
- 36 I stało się, że zrozumiałem, i daję świadectwo, że wielki i rozległy budynek był pychą świata; i upadł on, a jego upadek był niezmiernie wielki. I anioł Pański ponownie przemówił do mnie tymi słowy: Taka będzie zagłada wszystkich narodów, plemion, języków i ludów, które walczą przeciwko dwunastu apostołom Baranka.

And I, Nephi, saw that he was lifted up upon the cross and slain for the sins of the world.

And after he was slain I saw the multitudes of the earth, that they were gathered together to fight against the apostles of the Lamb; for thus were the twelve called by the angel of the Lord.

And the multitude of the earth was gathered together; and I beheld that they were in a large and spacious building, like unto the building which my father saw. And the angel of the Lord spake unto me again, saying: Behold the world and the wisdom thereof; yea, behold the house of Israel hath gathered together to fight against the twelve apostles of the Lamb.

And it came to pass that I saw and bear record, that the great and spacious building was the pride of the world; and it fell, and the fall thereof was exceedingly great. And the angel of the Lord spake unto me again, saying: Thus shall be the destruction of all nations, kindreds, tongues, and people, that shall fight against the twelve apostles of the Lamb.

## I Ks. Nefiego 12

- 1 I stało się, że anioł rzekł do mnie: Spójrz i zobacz twoich potomków, a także potomków twoich braci. I spojrziałem, i zobaczyłem ziemię obiecaną; i zobaczyłem rzesze ludzi w tak wielkiej liczbie, że byli niczym ziarnka piasku na brzegu morza.
- 2 I stało się, że ujrzałem rzesze ludzi zgromadzonych do walki, jedni przeciw drugim, i widziałem wojny i wieści wojenne, a także wielką rzeź dokonaną mieczem pośród mojego ludu.
- 3 I stało się, że widziałem, że ich wojny i spory na tej ziemi trwały przez wiele pokoleń; i ujrzałem tak wiele miast, że nie można było ich zliczyć.
- 4 I stało się, że ujrzałem ciemną mgłę roztaczającą się nad ziemią obiecaną; i widziałem błyskawice, i słyszałem grzmoty i trzęsienia ziemi, i wszelkie niepokojące odgłosy. Widziałem, jak ziemia i skały pękały, i widziałem góry rozpadające się na kawałki, i pękające równiny ziemi; i widziałem wiele miast, które były zalane; i widziałem wiele miast, które płonęły w ogniu, i wiele zamieniających się w ruinę przez trzęsienia ziemi.
- 5 I stało się, że gdy zobaczyłem te rzeczy, ujrzałem, jak ciemna chmura zniknęła z powierzchni ziemi; i oto, ujrzałem rzesze tych, którzy nie zginęli z powodu wielkich i strasznych sądów Pana.
- 6 I ujrzałem niebiosa otwarte i Baranka Bożego zstępującego z niebios. I zstąpił On, i ukazał się im.
- 7 I widziałem także, i daję świadectwo, że Duch Święty spoczął na innych dwunastu; a byli oni ustanowieni i wybrani przez Boga.
- 8 I anioł rzekł do mnie tymi słowami: Oto dwunastu uczniów Baranka, którzy zostali wybrani, aby czynić posługę twojemu potomstwu.
- 9 I rzekł do mnie: Pamiętajsz dwunastu apostołów Baranka? Oto będą oni sędzić dwanaście plemion Izraela; dlatego dwunastu posługujących twojemu potomstwu będzie przez nich sądzonych; albowiem jesteście z domu Izraela.

## 1 Nephi 12

And it came to pass that the angel said unto me: Look, and behold thy seed, and also the seed of thy brethren. And I looked and beheld the land of promise; and I beheld multitudes of people, yea, even as it were in number as many as the sand of the sea.

And it came to pass that I beheld multitudes gathered together to battle, one against the other; and I beheld wars, and rumors of wars, and great slaughters with the sword among my people.

And it came to pass that I beheld many generations pass away, after the manner of wars and contentions in the land; and I beheld many cities, yea, even that I did not number them.

And it came to pass that I saw a mist of darkness on the face of the land of promise; and I saw lightnings, and I heard thunderings, and earthquakes, and all manner of tumultuous noises; and I saw the earth and the rocks, that they rent; and I saw mountains tumbling into pieces; and I saw the plains of the earth, that they were broken up; and I saw many cities that they were sunk; and I saw many that they were burned with fire; and I saw many that did tumble to the earth, because of the quaking thereof.

And it came to pass after I saw these things, I saw the vapor of darkness, that it passed from off the face of the earth; and behold, I saw multitudes who had not fallen because of the great and terrible judgments of the Lord.

And I saw the heavens open, and the Lamb of God descending out of heaven; and he came down and showed himself unto them.

And I also saw and bear record that the Holy Ghost fell upon twelve others; and they were ordained of God, and chosen.

And the angel spake unto me, saying: Behold the twelve disciples of the Lamb, who are chosen to minister unto thy seed.

And he said unto me: Thou rememberest the twelve apostles of the Lamb? Behold they are they who shall judge the twelve tribes of Israel; wherefore, the twelve ministers of thy seed shall be judged of them; for ye are of the house of Israel.

- 10 I tych dwunastu sług Baranka, których widzisz, będzie sądziło twoich potomków. Oto są oni prawi na zawsze; albowiem z racji ich wiary w Baranka Bożego ich szaty są wybielone w Jego krwi.
- 11 I anioł rzekł do mnie: Spójrz! I spojrzawszy, zobaczyłem, że przez trzy pokolenia ludzie żyli w prawości; i ich szaty były białe, nawet na podobieństwo Baranka Bożego. I anioł rzekł do mnie: Są oni wybieleni we krwi Baranka z racji ich wiary w Niego.
- 12 I ja, Nefi, zobaczyłem także wielu z czwartego pokolenia, którzy zeszedli z tego świata w prawości.
- 13 I stało się, że zobaczyłem rzesze ludzi zgromadzonych na tej ziemi.
- 14 I anioł rzekł do mnie: Oto twoi potomkowie i potomkowie twoich braci.
- 15 I stało się, że spojrzawszy, ujrzałem ludzi z moich potomków zgromadzonych tłumnie przeciwko potomkom moich braci; a zebrali się, aby ze sobą walczyć.
- 16 I anioł rzekł do mnie tymi słowami: Spójrz, oto źródło brudnej wody, które twój ojciec widział; zaiste, oto rzeka, o której mówił; a głębiny jej są głębiniami piekła.
- 17 Ciemna mgła to pokusy diabła, który zaślepią oczy i znieczuli serca dzieci ludzkich, i prowadzi je na szerokie drogi, gdzie giną i są straceni.
- 18 Wielki i rozległy budynek, który twój ojciec widział, przedstawia próżne wyobrażenia i pychę dzieci ludzkich. I oddziela ich wielka i straszna otchłań; zaiste, samo słowo sprawiedliwości Wiecznego Boga i Mesjasza, Baranka Bożego, o którym Duch Święty świadczy od początku świata dotąd, i odtąd, i na wieki.
- 19 I gdy anioł wypowiadał te słowa, widziałem, jak potomkowie moich braci walczyli z moimi potomkami, zgodnie ze słowami anioła; i widziałem, że z powodu pychy moich potomków i pokus diabła, zostali oni pokonani przez potomków moich braci.

And these twelve ministers whom thou beholdest shall judge thy seed. And, behold, they are righteous forever; for because of their faith in the Lamb of God their garments are made white in his blood.

And the angel said unto me: Look! And I looked, and beheld three generations pass away in righteousness; and their garments were white even like unto the Lamb of God. And the angel said unto me: These are made white in the blood of the Lamb, because of their faith in him.

And I, Nephi, also saw many of the fourth generation who passed away in righteousness.

And it came to pass that I saw the multitudes of the earth gathered together.

And the angel said unto me: Behold thy seed, and also the seed of thy brethren.

And it came to pass that I looked and beheld the people of my seed gathered together in multitudes against the seed of my brethren; and they were gathered together to battle.

And the angel spake unto me, saying: Behold the fountain of filthy water which thy father saw; yea, even the river of which he spake; and the depths thereof are the depths of hell.

And the mists of darkness are the temptations of the devil, which blindeth the eyes, and hardeneth the hearts of the children of men, and leadeth them away into broad roads, that they perish and are lost.

And the large and spacious building, which thy father saw, is vain imaginations and the pride of the children of men. And a great and a terrible gulf divideth them; yea, even the word of the justice of the Eternal God, and the Messiah who is the Lamb of God, of whom the Holy Ghost beareth record, from the beginning of the world until this time, and from this time henceforth and forever.

And while the angel spake these words, I beheld and saw that the seed of my brethren did contend against my seed, according to the word of the angel; and because of the pride of my seed, and the temptations of the devil, I beheld that the seed of my brethren did overpower the people of my seed.



20 I stało się, że widziałem, jak potomkowie moich braci pokonali moich potomków, i rozeszli się tłumnie po powierzchni ziemi.

21 I widziałem, że gromadzili się tłumnie; i widziałem wojny i wieści wojenne pośród nich. I widziałem, jak na wojnach i wieściach wojennych minęło wiele pokoleń.

22 I anioł rzekł do mnie: Oto ci zmarnieją w niewierze.

23 I stało się, iż zobaczyłem, że kiedy zmarnieli w niewierze, stali się ciemnym, obmierzłym i skalanim ludem, przepelnionym beczynnością i wszelkimi występkami.

And it came to pass that I beheld, and saw the people of the seed of my brethren that they had overcome my seed; and they went forth in multitudes upon the face of the land.

And I saw them gathered together in multitudes; and I saw wars and rumors of wars among them; and in wars and rumors of wars I saw many generations pass away.

And the angel said unto me: Behold these shall dwindle in unbelief.

And it came to pass that I beheld, after they had dwindled in unbelief they became a dark, and loathsome, and a filthy people, full of idleness and all manner of abominations.

## I Ks. Nefiego 13

- 1 I stało się, że anioł przemówił do mnie tymi słowy: Spójrz! I spojrzawszy, zobaczyłem wiele narodów i królestw.
- 2 I anioł rzekł do mnie: Co widzisz? I powiedziałem: Widzę wiele narodów i królestw.
- 3 A on rzekł do mnie: Są to narody i królestwa ludzi innych wyznań.
- 4 I stało się, że zobaczyłem pośród nacji ludzi innych wyznań założenie wielkiego kościoła.
- 5 I anioł rzekł do mnie: Oto założenie kościoła bardziej występ nego niż wszystkie inne kościoły, który zabija świętych Boga, zaiste, poddaje ich torturom i krępuje ich, ujarzma ich żelaznym jarzmem i bierze ich do niewoli.
- 6 I stało się, że zobaczyłem ten wielki i występny kościół, i widziałem, że diabeł był jego założycielem.
- 7 Widziałem także złoto i srebro, i jedwabie, i szkarłaty, i misternie tkane płótna, i wszelkiego rodzaju kosztowne ubiory i widziałem wiele nierządnic.
- 8 I anioł przemówił do mnie tymi słowy: Złoto i srebro, i jedwabie, i szkarłaty, misternie tkane płótna, i kosztowne ubiory, i nierządnic są przedmiotem pożądania tego wielkiego i występ nego kościoła.
- 9 I dla pochwał świata niszczą świętych Boga i biorą ich do niewoli.
- 10 I stało się, że spojrzawszy, ujrzałem wiele wód oddzielających ludzi innych wyznań od potomków moich braci.
- 11 I stało się, że anioł rzekł do mnie: Oto gniew Boży jest nad potomkami twoich braci.
- 12 I spojrzełem, i zobaczyłem pośród ludzi innych wyznań człowieka oddzielonego od potomków moich braci wieloma wodami. I widziałem, że zstąpił na niego Duch Boga, pod wpływem którego człowiek ten udał się przez wiele wód, aż do potomków moich braci na ziemi obiecanej.

## 1 Nephi 13

And it came to pass that the angel spake unto me, saying: Look! And I looked and beheld many nations and kingdoms.

And the angel said unto me: What beholdest thou? And I said: I behold many nations and kingdoms.

And he said unto me: These are the nations and kingdoms of the Gentiles.

And it came to pass that I saw among the nations of the Gentiles the formation of a great church.

And the angel said unto me: Behold the formation of a church which is most abominable above all other churches, which slayeth the saints of God, yea, and tortureth them and bindeth them down, and yoketh them with a yoke of iron, and bringeth them down into captivity.

And it came to pass that I beheld this great and abominable church; and I saw the devil that he was the founder of it.

And I also saw gold, and silver, and silks, and scarlets, and fine-twined linen, and all manner of precious clothing; and I saw many harlots.

And the angel spake unto me, saying: Behold the gold, and the silver, and the silks, and the scarlets, and the fine-twined linen, and the precious clothing, and the harlots, are the desires of this great and abominable church.

And also for the praise of the world do they destroy the saints of God, and bring them down into captivity.

And it came to pass that I looked and beheld many waters; and they divided the Gentiles from the seed of my brethren.

And it came to pass that the angel said unto me: Behold the wrath of God is upon the seed of thy brethren.

And I looked and beheld a man among the Gentiles, who was separated from the seed of my brethren by the many waters; and I beheld the Spirit of God, that it came down and wrought upon the man; and he went forth upon the many waters, even unto the seed of my brethren, who were in the promised land.

- 13 I stało się, że widziałem Ducha Boga, który wywierał wpływ na innych spośród ludzi innych wyznań, i wydostali się oni z niewoli na wiele wód.
- 14 I stało się, że ujrzałem rzesze ludzi innych wyznań na ziemi obiecanej; i widziałem, jak gniew Boga był skierowany przeciw potomkom moich braci, że zostali rozproszeni i pobici przez ludzi innych wyznań.
- 15 I widziałem Ducha Pana nad ludźmi innych wyznań, że dobrze im się wiodło, i otrzymali oni tę ziemię jako swoje dziedzictwo; i widziałem, że byli oni biali, niezmiernie piękni i urodziwi, jak mój lud, za nim nastąpiła ich zagłada.
- 16 I stało się, że ja, Nefi, widziałem, że ci ludzie innych wyznań, którzy wydostali się z niewoli, ukorzyli się przed Panem, i moc Pana była z nimi.
- 17 I widziałem, że ich rodacy z ludzi innych wyznań zgromadzili się na wodach i na lądzie, aby z nimi walczyć.
- 18 I widziałem, że moc Boga była z nimi, tak jak gniew Boga był nad wszystkimi, którzy zgromadzili się, by z nimi walczyć.
- 19 I ja, Nefi, widziałem, że ludzie innych wyznań, którzy wydostali się z niewoli, zostali wyratowani mocą Boga z rąk wszystkich innych narodów.
- 20 I stało się, że ja, Nefi, widziałem, że powodziło im się na tej ziemi. I widziałem księgę, którą zabrali ze sobą.
- 21 I anioł rzekł do mnie: Czy wiesz, jakie jest znaczenie tej księgi?
- 22 I powiedziałem mu: Nie, nie wiem.
- 23 I powiedział on: Wyszła ona z ust Żydów. I ja, Nefi, widziałem ją. I anioł powiedział mi: Ta księga, którą widzisz, to kronika Żydów, która zawiera przymierza Pana dla domu Izraela; zawiera także wiele prorocत्व świętych proroków; i jest kroniką zawierającą podobne grawerunki do tych na płytach z mosiądzu, lecz nie tak wiele; jednakże zawiera przymierza Pana dla domu Izraela; stanowią zatem wielką wartość dla ludzi innych wyznań.

And it came to pass that I beheld the Spirit of God, that it wrought upon other Gentiles; and they went forth out of captivity, upon the many waters.

And it came to pass that I beheld many multitudes of the Gentiles upon the land of promise; and I beheld the wrath of God, that it was upon the seed of my brethren; and they were scattered before the Gentiles and were smitten.

And I beheld the Spirit of the Lord, that it was upon the Gentiles, and they did prosper and obtain the land for their inheritance; and I beheld that they were white, and exceedingly fair and beautiful, like unto my people before they were slain.

And it came to pass that I, Nephi, beheld that the Gentiles who had gone forth out of captivity did humble themselves before the Lord; and the power of the Lord was with them.

And I beheld that their mother Gentiles were gathered together upon the waters, and upon the land also, to battle against them.

And I beheld that the power of God was with them, and also that the wrath of God was upon all those that were gathered together against them to battle.

And I, Nephi, beheld that the Gentiles that had gone out of captivity were delivered by the power of God out of the hands of all other nations.

And it came to pass that I, Nephi, beheld that they did prosper in the land; and I beheld a book, and it was carried forth among them.

And the angel said unto me: Knowest thou the meaning of the book?

And I said unto him: I know not.

And he said: Behold it proceedeth out of the mouth of a Jew. And I, Nephi, beheld it; and he said unto me: The book that thou beholdest is a record of the Jews, which contains the covenants of the Lord, which he hath made unto the house of Israel; and it also containeth many of the prophecies of the holy prophets; and it is a record like unto the engravings which are upon the plates of brass, save there are not so many; nevertheless, they contain the covenants of the Lord, which he hath made unto the house of Israel; wherefore, they are of great worth unto the Gentiles.

24 I anioł Pana rzekł do mnie: Widziałeś, że księga ta wyszła z ust Żydów, i gdy wyszła z ust Żydów, zawierała pełnię ewangelii Pana, o czym dwunastu apostołów daje świadectwo; i daje świadectwo zgodnie z prawdą, która jest w Baranku Bożym.

25 Dlatego słowa te wychodzą w czystości od Żydów do ludzi innych wyznań, zgodnie z prawdą, która jest w Bogu.

26 I gdy apostołowie Baranka ponieśli te słowa od Żydów do ludzi innych wyznań, widziałeś, że nastąpiło założenie wielkiego i występnego kościoła, bardziej występnego niż wszystkie inne, bo usunął on z ewangelii Baranka wiele prostych i cennych fragmentów, a także usunął on wiele przymierzy Pana.

27 I uczyniono to wszystko, aby wypaczyć właściwe drogi Pana, aby zaślepić oczy dzieci ludzkich i znieczulić ich serca.

28 Dlatego widziałeś, że gdy księga przeszła przez ręce tego wielkiego i występnego kościoła, wiele prostych i cennych rzeczy zostało usuniętych z tej księgi, która jest księgą Baranka Bożego.

29 I gdy te proste i cenne rzeczy zostały z niej usunięte, zostaje ona dana wszystkim nacjom ludzi innych wyznań; a kiedy zostaje ona dana wszystkim nacjom ludzi innych wyznań, zaiste, nawet tym za wieloma wodami, które widziałeś z ludźmi innych wyznań, które wydostały się z niewoli, jak widzisz — z powodu wielu tych prostych i cennych rzeczy, które zostały usunięte z tej księgi, które były proste do zrozumienia dla dzieci ludzkich, według prostoty, która jest w Baranku Bożym — z powodu tych prostych i cennych rzeczy, które zostały usunięte z ewangelii Baranka, niezmiernie wielu potyka się i, zaiste, sam Szatan będzie miał nad nimi wielką władzę.

And the angel of the Lord said unto me: Thou hast beheld that the book proceeded forth from the mouth of a Jew; and when it proceeded forth from the mouth of a Jew it contained the fulness of the gospel of the Lord, of whom the twelve apostles bear record; and they bear record according to the truth which is in the Lamb of God.

Wherefore, these things go forth from the Jews in purity unto the Gentiles, according to the truth which is in God.

And after they go forth by the hand of the twelve apostles of the Lamb, from the Jews unto the Gentiles, thou seest the formation of that great and abominable church, which is most abominable above all other churches; for behold, they have taken away from the gospel of the Lamb many parts which are plain and most precious; and also many covenants of the Lord have they taken away.

And all this have they done that they might pervert the right ways of the Lord, that they might blind the eyes and harden the hearts of the children of men.

Wherefore, thou seest that after the book hath gone forth through the hands of the great and abominable church, that there are many plain and precious things taken away from the book, which is the book of the Lamb of God.

And after these plain and precious things were taken away it goeth forth unto all the nations of the Gentiles; and after it goeth forth unto all the nations of the Gentiles, yea, even across the many waters which thou hast seen with the Gentiles which have gone forth out of captivity, thou seest—because of the many plain and precious things which have been taken out of the book, which were plain unto the understanding of the children of men, according to the plainness which is in the Lamb of God—because of these things which are taken away out of the gospel of the Lamb, an exceedingly great many do stumble, yea, insomuch that Satan hath great power over them.

30 Jednakże widziałeś, że ludzie innych wyznań, którzy wydostali się z niewoli, zostali wyniesieni mocą Boga ponad wszystkie pozostałe narody, żyjąc na ziemi wyborniejszej niż wszystkie inne ziemie, którą to ziemię Pan Bóg przyrzekł w przymierzu twojemu ojcu jako ziemię dziedzictwa dla jego potomków. Dlatego widzisz, że Pan Bóg nie pozwoli, aby ludzie innych wyznań całkowicie zgładzili twoich potomków zmieszanych z potomkami twoich braci.

31 Ani też nie pozwoli, aby ludzie innych wyznań zgładzili doszczętnie potomków twoich braci.

32 Ani Pan Bóg nie dopuści, aby ludzie innych wyznań pozostali na zawsze w okropnym stanie zaślepienia, którego jesteś świadkiem, spowodowanym tym, że proste i cenne części ewangelii Baranka zostały zatajone przez ten występny kościół, którego utworzenie widziałeś.

33 Bowiem tak mówi Baranek Boży: Okażę Swe miłosierdzie ludziom innych wyznań, nawiedzając resztkę z domu Izraela wielkim sądem.

34 I stało się, że anioł Pana przemówił do mnie tymi słowy: Tak mówi Baranek Boży: Gdy nawiedzę resztkę z domu Izraela — a resztką, o której mówię, są potomkowie twego ojca — gdy więc nawiedzę ich osądem i porażę ich ręką ludzi innych wyznań, i gdy ludzie innych wyznań będą się wielce potykać z powodu braku tych prostych i cennych części ewangelii Baranka, które zataił ten występny kościół będący macierzą nierządnic — mówi Baranek — okażę w ten dzień miłosierdzie ludziom innych wyznań, wyjawiając im moją mocą wiele prostych i cennych prawd z mojej ewangelii, mówi Baranek.

35 Albowiem — mówi Baranek — ukażę się twoim potomkom, aby zapisali wiele o tym, co dotyczy mojej posługi pośród nich, a co będzie proste i cenne; i gdy twoi potomkowie zostaną zgładzeni po tym, jak zmarnieją w niewierze, podobnie jak potomkowie twoich braci, to, co zapisali, będzie ukryte, aby zostało wyjawione ludziom innych wyznań darem i mocą Baranka.

36 Będzie tam spisana moja ewangelia — mówi Baranek — i moja opoka, i moje zbawienie.

Nevertheless, thou beholdest that the Gentiles who have gone forth out of captivity, and have been lifted up by the power of God above all other nations, upon the face of the land which is choice above all other lands, which is the land that the Lord God hath covenanted with thy father that his seed should have for the land of their inheritance; wherefore, thou seest that the Lord God will not suffer that the Gentiles will utterly destroy the mixture of thy seed, which are among thy brethren.

Neither will he suffer that the Gentiles shall destroy the seed of thy brethren.

Neither will the Lord God suffer that the Gentiles shall forever remain in that awful state of blindness, which thou beholdest they are in, because of the plain and most precious parts of the gospel of the Lamb which have been kept back by that abominable church, whose formation thou hast seen.

Wherefore saith the Lamb of God: I will be merciful unto the Gentiles, unto the visiting of the remnant of the house of Israel in great judgment.

And it came to pass that the angel of the Lord spake unto me, saying: Behold, saith the Lamb of God, after I have visited the remnant of the house of Israel—and this remnant of whom I speak is the seed of thy father—wherefore, after I have visited them in judgment, and smitten them by the hand of the Gentiles, and after the Gentiles do stumble exceedingly, because of the most plain and precious parts of the gospel of the Lamb which have been kept back by that abominable church, which is the mother of harlots, saith the Lamb—I will be merciful unto the Gentiles in that day, insomuch that I will bring forth unto them, in mine own power, much of my gospel, which shall be plain and precious, saith the Lamb.

For, behold, saith the Lamb: I will manifest myself unto thy seed, that they shall write many things which I shall minister unto them, which shall be plain and precious; and after thy seed shall be destroyed, and dwindle in unbelief, and also the seed of thy brethren, behold, these things shall be hid up, to come forth unto the Gentiles, by the gift and power of the Lamb.

And in them shall be written my gospel, saith the Lamb, and my rock and my salvation.

37 I błogosławieni są ci, którzy będą tego dnia dążyli do ujawnienia Mojego Syjonu, albowiem będą mieli dar i moc Ducha Świętego; i jeśli wytrwają do końca, zostaną podniesieni ostatniego dnia, i będą zbawieni w wiecznym królestwie Baranka; i jak piękni na górach będą ci, którzy ogłaszają pokój, zaiste, nowinę wielkiej radości.

38 I stało się, że ujrzałem resztkę potomków moich braci, a także księgę Baranka Bożego, która wyszła z ust Żydów, i widziałem, że ludzie innych wyznań dali ją resztkę potomków moich braci.

39 I gdy była im dana, ujrzałem inne księgi, które zostały wyjawione mocą Baranka od ludzi innych wyznań dla przekonania ludzi innych wyznań i resztki potomków moich braci oraz Żydów rozproszonych po całej ziemi, że prawdą jest, co zapisali prorocy i dwunastu apostołów Baranka.

40 I anioł przemówił do mnie tymi słowy: Te ostatnie kroniki, które widziałeś pośród ludzi innych wyznań, wykażą prawdziwość tych pierwszych, które są kronikami dwunastu apostołów Baranka, wyjawiają proste i cenne rzeczy, które zostały z nich usunięte, i uczynią wiadomym wszystkim plemionom, językom i ludom, że Baranek Boży jest Synem Wiecznego Ojca i Zbawicielem świata, i że wszyscy ludzie muszą do Niego przystąpić, albo nie będą mogli być zbawieni.

41 I zostaną wyjawione zgodnie ze słowami, które wyszły z ust Baranka; a słowa Baranka będą podane w kronikach twoich potomków, jak również w kronikach dwunastu apostołów Baranka; dlatego obydwie księgi stanowić będą jedność, bo jest jeden Bóg i jeden Pasterz nad całą ziemią.

And blessed are they who shall seek to bring forth my Zion at that day, for they shall have the gift and the power of the Holy Ghost; and if they endure unto the end they shall be lifted up at the last day, and shall be saved in the everlasting kingdom of the Lamb; and whoso shall publish peace, yea, tidings of great joy, how beautiful upon the mountains shall they be.

And it came to pass that I beheld the remnant of the seed of my brethren, and also the book of the Lamb of God, which had proceeded forth from the mouth of the Jew, that it came forth from the Gentiles unto the remnant of the seed of my brethren.

And after it had come forth unto them I beheld other books, which came forth by the power of the Lamb, from the Gentiles unto them, unto the convincing of the Gentiles and the remnant of the seed of my brethren, and also the Jews who were scattered upon all the face of the earth, that the records of the prophets and of the twelve apostles of the Lamb are true.

And the angel spake unto me, saying: These last records, which thou hast seen among the Gentiles, shall establish the truth of the first, which are of the twelve apostles of the Lamb, and shall make known the plain and precious things which have been taken away from them; and shall make known to all kindreds, tongues, and people, that the Lamb of God is the Son of the Eternal Father, and the Savior of the world; and that all men must come unto him, or they cannot be saved.

And they must come according to the words which shall be established by the mouth of the Lamb; and the words of the Lamb shall be made known in the records of thy seed, as well as in the records of the twelve apostles of the Lamb; wherefore they both shall be established in one; for there is one God and one Shepherd over all the earth.

42 I nadejdzie czas, gdy objawi się On wszystkim narodom, zarówno Żydom, jak i ludziom innych wyznań, albowiem po objawieniu się Żydom, a także ludziom innych wyznań, objawi się ludziom innych wyznań, a także Żydom, i ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi.

And the time cometh that he shall manifest himself unto all nations, both unto the Jews and also unto the Gentiles; and after he has manifested himself unto the Jews and also unto the Gentiles, then he shall manifest himself unto the Gentiles and also unto the Jews, and the last shall be first, and the first shall be last.

## I Ks. Nefiego 14

- 1 I stanie się, że jeśli ludzie innych wyznań będą zwać na Baranka Bożego w ten dzień, gdy objawi im się w słowie, a także w pełnych mocy uczynkach, usuwając przeszkody, o które się potykali.
- 2 I nie znieczulą swych serc przeciwko Barankowi Bożemu, zostaną zaliczeni do potomków twojego ojca; zaiste, zostaną zaliczeni do domu Izraela, i staną się na zawsze błogosławionym ludem na ziemi obiecanej i nigdy więcej nie będą wzięci do niewoli; i dom Izraela nie będzie więcej skonfundowany.
- 3 I wielki dół, wykopany dla nich przez ten wielki i występny kościół założony przez diabła i jego dzieci, aby mógł złudzić dusze ludzi i sprowadzić je do piekła, zaiste, ten wielki dół wykopany, aby zniszczyć ludzi, wypełni się tymi, którzy go wykopali ku swej całkowitej zagładzie — mówi Baranek Boży — ale nie zagładzie swych dusz, które zostaną wtrącone do piekła bez końca.
- 4 Oto jest to zgodne z niewolą diabła, a także zgodne ze sprawiedliwością Boga wobec wszystkich tych, którzy czynią niegodziwość i to, co jest występkiem w Jego oczach.
- 5 I stało się, że anioł powiedział mi, Nefiemu, te słowa: Widziałeś, że jeśli ludzie innych wyznań odpokutują, będzie im dobrze; i znasz przymierza Pana dla domu Izraela, i słyszałeś, że ktokolwiek nie odpokutuje, będzie musiał zginąć.
- 6 Dlatego biada ludziom innych wyznań, jeśli stanie się, że znieczulą swe serca przeciwko Barankowi Bożemu.
- 7 Oto nadchodzi czas — mówi Baranek Boży — gdy dokonam wielkiego i zdumiewającego dzieła pośród dzieci ludzkich; dzieła, które będzie wieczne, tak czy inaczej — albo zostaną przekonani do pokoju i życia wiecznego, albo padną ofiarą zatwardziałości swych serc i zaślepienia umysłów, tak że dostaną się do niewoli i zostaną zniszczeni zarówno docześnie, jak i duchowo według niewoli diabła, o której mówiłem.

## 1 Nephi 14

And it shall come to pass, that if the Gentiles shall hearken unto the Lamb of God in that day that he shall manifest himself unto them in word, and also in power, in very deed, unto the taking away of their stumbling blocks—

And harden not their hearts against the Lamb of God, they shall be numbered among the seed of thy father; yea, they shall be numbered among the house of Israel; and they shall be a blessed people upon the promised land forever; they shall be no more brought down into captivity; and the house of Israel shall no more be confounded.

And that great pit, which hath been digged for them by that great and abominable church, which was founded by the devil and his children, that he might lead away the souls of men down to hell—yea, that great pit which hath been digged for the destruction of men shall be filled by those who digged it, unto their utter destruction, saith the Lamb of God; not the destruction of the soul, save it be the casting of it into that hell which hath no end.

For behold, this is according to the captivity of the devil, and also according to the justice of God, upon all those who will work wickedness and abomination before him.

And it came to pass that the angel spake unto me, Nephi, saying: Thou hast beheld that if the Gentiles repent it shall be well with them; and thou also knowest concerning the covenants of the Lord unto the house of Israel; and thou also hast heard that whoso repenteth not must perish.

Therefore, wo be unto the Gentiles if it so be that they harden their hearts against the Lamb of God.

For the time cometh, saith the Lamb of God, that I will work a great and a marvelous work among the children of men; a work which shall be everlasting, either on the one hand or on the other—either to the convincing of them unto peace and life eternal, or unto the deliverance of them to the hardness of their hearts and the blindness of their minds unto their being brought down into captivity, and also into destruction, both temporally and spiritually, according to the captivity of the devil, of which I have spoken.



- 8 I stało się, że gdy anioł powiedział te słowa, rzekł do mnie: Czy pamiętasz przymierza Ojca dla domu Izraela? Odpowiedziałem: Pamiętam.
- 9 I stało się, że rzekł do mnie: Spójrz na ten wielki i występny kościół, macierz występków, którego założycielem jest diabeł.
- 10 I rzekł do mnie: Oto istnieją tylko dwa kościoły: jeden jest Kościołem Baranka Bożego, a drugi kościołem diabła, dlatego ten, kto nie należy do Kościoła Baranka Bożego, należy do tego wielkiego kościoła, który jest macierzą występków i nierządnicą całej ziemi.
- 11 I stało się, że spojrzałem i zobaczyłem nierządnicę całej ziemi rozsiadającą się na wielu wodach, i miała ona panowanie nad całą ziemią, pośród wszystkich narodów, plemion, języków i ludów.
- 12 I stało się, że ujrzałem Kościół Baranka Bożego, i był on nieliczny z racji niegodziwości i występków nierządnicy rozsiadającej się na wielu wodach; jednakże widziałem, że Kościół Baranka, którym byli święci Boga, był także na całej powierzchni ziemi; a ich panowanie na całej powierzchni ziemi było małe z powodu niegodziwości wielkiej nierządnicy, którą widziałem.
- 13 I stało się, że widziałem, jak ta wielka macierz występków zgromadziła rzesze ludzi na powierzchni całej ziemi spośród wszystkich nacji ludzi innych wyznań do walki przeciwko Barankowi Bożemu.
- 14 I stało się, że ja, Nephi, widziałem, że moc Baranka Bożego zstąpiła na świętych Kościoła Baranka i na lud przymierza z Panem, który był rozproszony po całej powierzchni ziemi, i że byli oni uzbrojeni w prawość i moc Boga w wielkiej chwale.
- 15 I stało się, że widziałem, jak Bóg przelał Swój gniew na ten wielki i występny kościół, że wojny i wieści wojenne ogarnęły wszystkie narody i plemiona ziemi.

And it came to pass that when the angel had spoken these words, he said unto me: Rememberest thou the covenants of the Father unto the house of Israel? I said unto him, Yea.

And it came to pass that he said unto me: Look, and behold that great and abominable church, which is the mother of abominations, whose founder is the devil.

And he said unto me: Behold there are save two churches only; the one is the church of the Lamb of God, and the other is the church of the devil; wherefore, whoso belongeth not to the church of the Lamb of God belongeth to that great church, which is the mother of abominations; and she is the whore of all the earth.

And it came to pass that I looked and beheld the whore of all the earth, and she sat upon many waters; and she had dominion over all the earth, among all nations, kindreds, tongues, and people.

And it came to pass that I beheld the church of the Lamb of God, and its numbers were few, because of the wickedness and abominations of the whore who sat upon many waters; nevertheless, I beheld that the church of the Lamb, who were the saints of God, were also upon all the face of the earth; and their dominions upon the face of the earth were small, because of the wickedness of the great whore whom I saw.

And it came to pass that I beheld that the great mother of abominations did gather together multitudes upon the face of all the earth, among all the nations of the Gentiles, to fight against the Lamb of God.

And it came to pass that I, Nephi, beheld the power of the Lamb of God, that it descended upon the saints of the church of the Lamb, and upon the covenant people of the Lord, who were scattered upon all the face of the earth; and they were armed with righteousness and with the power of God in great glory.

And it came to pass that I beheld that the wrath of God was poured out upon that great and abominable church, insomuch that there were wars and rumors of wars among all the nations and kindreds of the earth.

16 I gdy zaczęły się wojny i wieści wojenne pośród wszystkich narodów należących do macierzy występków, anioł przemówił do mnie tymi słowy: Oto gniew Boga nad macierzą nierządnic; i oto, widzisz to wszystko.

17 I gdy nadejdzie dzień, w którym gniew Boga zostanie przelany na macierz nierządnic, którą jest ten wielki i występny kościół całej ziemi założony przez diabła, w ten dzień rozpocznie się dzieło Ojca, przygotowując drogę do wypełnienia przymierzy, które dał domowi Izraela, Swemu ludowi.

18 I stało się, że anioł przemówił do mnie tymi słowy: Spójrz!

19 I spojrzałem, i ujrzałem człowieka ubranego w białą szatę.

20 I anioł rzekł do mnie: Oto jeden z dwunastu apostołów Baranka.

21 Oto on zobaczy i zapisze pozostałe rzeczy, jak też wiele z tego, co było.

22 Napisze on także o końcu świata.

23 Dlatego, co napisze, będzie słuszne i zgodne z prawdą, i zostanie podane w księdze, którą widziałeś, że wyszła z ust Żydów; a gdy księga ta wyszła z ust Żydów, to, co zapisali, było proste i niczym nieskalane, i nadzwyczaj cenne i łatwe do zrozumienia przez wszystkich ludzi.

24 Oto zobaczyłeś wiele z tego, co ten apostoł Baranka zapisze; i oto, zobaczysz także resztę,

25 Ale tego, co odtąd zobaczysz, nie będziesz zapisywał; albowiem Pan Bóg ustanowił apostoła Baranka Bożego, aby to zapisał.

26 A także ukazał wszystko innym, którzy to spisali; i jest to zapieczętowane, aby we właściwym dla Pana czasie zostało wyjawione domowi Izraela, niczym nieskażone, zgodnie z prawdą, która jest w Baranku.

And as there began to be wars and rumors of wars among all the nations which belonged to the mother of abominations, the angel spake unto me, saying: Behold, the wrath of God is upon the mother of harlots; and behold, thou seest all these things—

And when the day cometh that the wrath of God is poured out upon the mother of harlots, which is the great and abominable church of all the earth, whose founder is the devil, then, at that day, the work of the Father shall commence, in preparing the way for the fulfilling of his covenants, which he hath made to his people who are of the house of Israel.

And it came to pass that the angel spake unto me, saying: Look!

And I looked and beheld a man, and he was dressed in a white robe.

And the angel said unto me: Behold one of the twelve apostles of the Lamb.

Behold, he shall see and write the remainder of these things; yea, and also many things which have been.

And he shall also write concerning the end of the world.

Wherefore, the things which he shall write are just and true; and behold they are written in the book which thou beheld proceeding out of the mouth of the Jew; and at the time they proceeded out of the mouth of the Jew, or, at the time the book proceeded out of the mouth of the Jew, the things which were written were plain and pure, and most precious and easy to the understanding of all men.

And behold, the things which this apostle of the Lamb shall write are many things which thou hast seen; and behold, the remainder shalt thou see.

But the things which thou shalt see hereafter thou shalt not write; for the Lord God hath ordained the apostle of the Lamb of God that he should write them.

And also others who have been, to them hath he shown all things, and they have written them; and they are sealed up to come forth in their purity, according to the truth which is in the Lamb, in the own due time of the Lord, unto the house of Israel.

- 27 I ja, Nepi, słyszałem i daję świadectwo, że zgodnie z tym, co powiedział anioł, imię tego apostoła Baranka to Jan.
- 28 I zabroniono mi, Nefiemu, zapisania reszty tego, co widziałem i słyszałem, dlatego wystarcza mi podanie tego, co zapisałem; a zapisałem tylko małą część tego, co zobaczyłem.
- 29 I daję świadectwo, że widziałem, co mój ojciec widział, i zostało mi to wyjawione przez anioła Pana.
- 30 Na tym kończę mówić o tym, co widziałem, gdy zostałem zabrany w Duchu; i chociaż nie zapisałem wszystkiego, co zobaczyłem, to to, co zapisałem, jest prawdą. I tak oto się dzieje. Amen.

And I, Nephi, heard and bear record, that the name of the apostle of the Lamb was John, according to the word of the angel.

And behold, I, Nephi, am forbidden that I should write the remainder of the things which I saw and heard; wherefore the things which I have written sufficeth me; and I have written but a small part of the things which I saw.

And I bear record that I saw the things which my father saw, and the angel of the Lord did make them known unto me.

And now I make an end of speaking concerning the things which I saw while I was carried away in the Spirit; and if all the things which I saw are not written, the things which I have written are true. And thus it is. Amen.

## I Ks. Nefiego 15

- 1 I stało się, że ja, Nefi, po tym, gdy zostałem zabrany w Duchu i zobaczyłem to wszystko, wróciłem do namiotu mojego ojca.
- 2 I stało się, że ujrzałem, iż moi bracia spierali się między sobą o to, co mój ojciec im powiedział.
- 3 Albowiem rzeczywiście powiedział im wiele wielkich rzeczy, które są trudne do zrozumienia, jeśli nie zapyta się o nie Pana; a oni mając twarde serca, nie zwrócili się do Pana, jak powinni.
- 4 I ja, Nefi, bolałem nad zatwardziałością ich serc, a także z powodu tego, co zobaczyłem, a wiedziałem, że niechybnie nastąpi z racji wielkiej niegodziwości dzieci ludzkich.
- 5 I stało się, że doznałem wielkiej udręki, aż opuściły mnie siły, gdyż uważałem moje udręki za ciężkie ponad wszystko z racji zagłady mojego ludu, albowiem widziałem ich upadek.
- 6 I stało się, że gdy wróciły mi siły, zapytałem moich braci o przyczynę ich dysput.
- 7 I powiedzieli: Nie możemy zrozumieć słów naszego ojca o naturalnych gałęziach drzewa oliwnego i o ludziach innych wyznań.
- 8 I powiedziałem im: Czy pytaliście o to Pana?
- 9 I powiedzieli mi: Nie pytaliśmy, albowiem Pan nie wyjawia nam takich rzeczy.
- 10 Oto powiedziałem im: Dlaczego nie przestrzegacie przykazań Pana? Dlaczego chcecie zginąć z powodu zatwardziałości swych serc?
- 11 Czy nie pamiętacie, co powiedział Pan? Jeśli nie znieczulicie swych serc i będziecie mnie prosić z wiarą, wierząc, że otrzymacie, i pilnie przestrzegając moich przykazań, te rzeczy na pewno zostaną wam ujawnione.

## 1 Nephi 15

And it came to pass that after I, Nephi, had been carried away in the Spirit, and seen all these things, I returned to the tent of my father.

And it came to pass that I beheld my brethren, and they were disputing one with another concerning the things which my father had spoken unto them.

For he truly spake many great things unto them, which were hard to be understood, save a man should inquire of the Lord; and they being hard in their hearts, therefore they did not look unto the Lord as they ought.

And now I, Nephi, was grieved because of the hardness of their hearts, and also, because of the things which I had seen, and knew they must unavoidably come to pass because of the great wickedness of the children of men.

And it came to pass that I was overcome because of my afflictions, for I considered that mine afflictions were great above all, because of the destruction of my people, for I had beheld their fall.

And it came to pass that after I had received strength I spake unto my brethren, desiring to know of them the cause of their disputations.

And they said: Behold, we cannot understand the words which our father hath spoken concerning the natural branches of the olive tree, and also concerning the Gentiles.

And I said unto them: Have ye inquired of the Lord?

And they said unto me: We have not; for the Lord maketh no such thing known unto us.

Behold, I said unto them: How is it that ye do not keep the commandments of the Lord? How is it that ye will perish, because of the hardness of your hearts?

Do ye not remember the things which the Lord hath said?—If ye will not harden your hearts, and ask me in faith, believing that ye shall receive, with diligence in keeping my commandments, surely these things shall be made known unto you.

- 12 Oto mówię wam, że dom Izraela został porównany do drzewa oliwnego przez Ducha Pana, który był w naszym ojcu; i czyż nie jesteście odłamami od domu Izraela, i czyż nie jesteście odgałęzieniem domu Izraela?
- 13 Mówiąc o zaszczepieniu naturalnych gałęzi po otrzymaniu pełni przez ludzi innych wyznań, nasz ojciec ma na myśli ostatnie dni, kiedy to nasi potomkowie będą marnieć w niewierze, zaiste, przez okres wielu lat, i przez wiele pokoleń po objawieniu się dzieciom ludzkim Mesjasza w ciele. Wtedy pełnia ewangelii Mesjasza będzie przekazana ludziom innych wyznań, a przez ludzi innych wyznań — resztce naszych potomków.
- 14 I w owym dniu ci, którzy pozostaną z naszych potomków, przekonają się, że są z domu Izraela i że są ludem przymierza z Panem; wtedy będą wiedzieć i dojdą do wiedzy o swoich przodkach i wiedzy o ewangelii swego Odkupiciela, który czynił posługę ich ojcom; dlatego dojdą do wiedzy o Swym Odkupicielu i zrozumieją istotę Jego doktryn, aby wiedzieli, jak mają do Niego przystąpić i zostać zbawieni.
- 15 Czyż nie będą się wtedy radować i chwalić swego Wiecznego Boga, swoją opokę i zbawienie? Zaiste, czyż tego dnia nie będą czerpać siły i pokarmu z prawdziwej winorośli? Zaiste, czyż nie przystąpią do prawdziwej owczarni Boga?
- 16 Oto mówię wam, zaiste, zostaną oni ponownie uznani pośród domu Izraela, i zostaną wszczepieni w prawdziwe drzewo oliwne, stając się jego naturalną gałęzią.
- 17 I to właśnie nasz ojciec miał na myśli; że nie nastąpi to, dopóki nie zostaną oni rozproszeni przez ludzi innych wyznań; i że stanie się to przez ludzi innych wyznań, aby Pan mógł okazać swą moc ludziom innych wyznań, jako że został odrzucony przez Żydów, czyli dom Izraela.

Behold, I say unto you, that the house of Israel was compared unto an olive tree, by the Spirit of the Lord which was in our father; and behold are we not broken off from the house of Israel, and are we not a branch of the house of Israel?

And now, the thing which our father meaneth concerning the grafting in of the natural branches through the fulness of the Gentiles, is, that in the latter days, when our seed shall have dwindled in unbelief, yea, for the space of many years, and many generations after the Messiah shall be manifested in body unto the children of men, then shall the fulness of the gospel of the Messiah come unto the Gentiles, and from the Gentiles unto the remnant of our seed—

And at that day shall the remnant of our seed know that they are of the house of Israel, and that they are the covenant people of the Lord; and then shall they know and come to the knowledge of their forefathers, and also to the knowledge of the gospel of their Redeemer, which was ministered unto their fathers by him; wherefore, they shall come to the knowledge of their Redeemer and the very points of his doctrine, that they may know how to come unto him and be saved.

And then at that day will they not rejoice and give praise unto their everlasting God, their rock and their salvation? Yea, at that day, will they not receive the strength and nourishment from the true vine? Yea, will they not come unto the true fold of God?

Behold, I say unto you, Yea; they shall be remembered again among the house of Israel; they shall be grafted in, being a natural branch of the olive tree, into the true olive tree.

And this is what our father meaneth; and he meaneth that it will not come to pass until after they are scattered by the Gentiles; and he meaneth that it shall come by way of the Gentiles, that the Lord may show his power unto the Gentiles, for the very cause that he shall be rejected of the Jews, or of the house of Israel.

18 Zatem nasz ojciec nie mówił tylko o naszym potomstwie, ale o całym domu Izraela, zwracając uwagę na przymierze, które ma się wypełnić w dniach ostatnich, które to przymierze Pan dał naszemu ojcu Abrahamowi, mówiąc: Wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione za pośrednictwem twojego potomstwa.

19 I stało się, że ja, Nefi, mówiłem im wiele o tych sprawach, zaiste, a także o odzyskaniu Żydów w dniach ostatnich.

20 I przytoczyłem im słowa Izajasza, który mówił o odzyskaniu Żydów, czyli domu Izraela; że gdy zostaną odzyskani, nie będą więcej skonfundowani ani też nie zostaną ponownie rozproszeni. I stało się, że gdy powiedziałem wiele słów moim braciom, uspokoili się i ukorzyli przed Panem.

21 I stało się, że ponownie zwrócili się do mnie, mówiąc: Co oznacza to, co nasz ojciec widział we śnie? Co oznacza drzewo, które zobaczył?

22 I powiedziałem im: Oznacza ono drzewo życia.

23 I zapytali mnie: Co oznacza pręt z żelaza prowadzący do drzewa, który widział nasz ojciec?

24 I powiedziałem im, że jest to słowo Boga; a ludzie, którzy zważają na słowo Boga i trzymają się go mocno, nigdy nie zginą; ani też pokusy czy ogniste strzały przeciwnika nie będą w stanie ich przemóc i zaślepić, aby prowadzić ich ku zniszczeniu.

25 Dlatego ja, Nefi, wzywałem ich, aby baczyli na słowo Pana. Zaiste, wzywałem ich z całym zapalem mojej duszy, jak tylko mogłem, aby baczyli na słowo Boga i zawsze pamiętali o przestrzeganiu Jego przykazań we wszystkim, co czynią.

26 I zapytali mnie: Co oznacza rzeka wody, którą widział nasz ojciec?

27 I powiedziałem im, że woda, którą nasz ojciec widział, oznaczała skalanie; jednak jego umysł tak bardzo był pochłonięty innymi rzeczami, że nie zauważył brudu wody.

Wherefore, our father hath not spoken of our seed alone, but also of all the house of Israel, pointing to the covenant which should be fulfilled in the latter days; which covenant the Lord made to our father Abraham, saying: In thy seed shall all the kindreds of the earth be blessed.

And it came to pass that I, Nephi, spake much unto them concerning these things; yea, I spake unto them concerning the restoration of the Jews in the latter days.

And I did rehearse unto them the words of Isaiah, who spake concerning the restoration of the Jews, or of the house of Israel; and after they were restored they should no more be confounded, neither should they be scattered again. And it came to pass that I did speak many words unto my brethren, that they were pacified and did humble themselves before the Lord.

And it came to pass that they did speak unto me again, saying: What meaneth this thing which our father saw in a dream? What meaneth the tree which he saw?

And I said unto them: It was a representation of the tree of life.

And they said unto me: What meaneth the rod of iron which our father saw, that led to the tree?

And I said unto them that it was the word of God; and whoso would hearken unto the word of God, and would hold fast unto it, they would never perish; neither could the temptations and the fiery darts of the adversary overpower them unto blindness, to lead them away to destruction.

Wherefore, I, Nephi, did exhort them to give heed unto the word of the Lord; yea, I did exhort them with all the energies of my soul, and with all the faculty which I possessed, that they would give heed to the word of God and remember to keep his commandments always in all things.

And they said unto me: What meaneth the river of water which our father saw?

And I said unto them that the water which my father saw was filthiness; and so much was his mind swallowed up in other things that he beheld not the filthiness of the water.

- 28 I powiedziałem im, że była to straszna przepaść, oddzielająca niegodziwych od drzewa życia i od świętych Boga.
- 29 I powiedziałem im, że oznaczała straszne piekło, które — jak mi anioł powiedział — było przygotowane dla niegodziwych.
- 30 I powiedziałem im, że nasz ojciec widział też, że sprawiedliwość Boga również oddzielała niegodziwych od prawych, a jej blask był niczym blask płonącego ognia, który wznosi się do Boga na wieki wieków i nie ma końca.
- 31 I zapytali mnie: Czy oznacza to udrękę ciała w dniach próby, czy ostateczny stan duszy po śmierci doczesnego ciała, czy też może mowa tutaj o rzeczach doczesnych?
- 32 I stało się, że powiedziałem, iż oznaczało to zarówno rzeczy doczesne, jak i duchowe; bowiem nadejdzie dzień, gdy będą sądzeni za swe uczynki, zaiste, za uczynki dokonane przez doczesne ciało w dniach ich próby.
- 33 A więc, jeśli umarli w niegodziwości, musieliby również zostać odrzuceni spośród tego, co duchowe i co odnosi się do prawości. Oto staną przed Bogiem, aby zostali osądzeni za swe uczynki; i jeśli ich uczynki ich skalały, będą skalani; a będąc skalani, nie będą mogli przebywać w królestwie Bożym; gdyż inaczej królestwo Boże także byłoby skalane.
- 34 Ale mówię wam, że królestwo Boże nie jest skalane i nikt nieczysty nie ma wstępu do królestwa Bożego, a więc musi gdzieś istnieć miejsce skalania przygotowane dla skalanych.
- 35 I jest miejsce przygotowane, zaiste, samo straszne piekło, o którym mówiłem, przygotowane przez diabła. A zatem ostatecznym stanem dusz ludzkich jest albo przebywanie w królestwie Bożym, albo wypędzenie z niego, z racji sprawiedliwości, o której mówiłem.

And I said unto them that it was an awful gulf, which separated the wicked from the tree of life, and also from the saints of God.

And I said unto them that it was a representation of that awful hell, which the angel said unto me was prepared for the wicked.

And I said unto them that our father also saw that the justice of God did also divide the wicked from the righteous; and the brightness thereof was like unto the brightness of a flaming fire, which ascendeth up unto God forever and ever, and hath no end.

And they said unto me: Doth this thing mean the torment of the body in the days of probation, or doth it mean the final state of the soul after the death of the temporal body, or doth it speak of the things which are temporal?

And it came to pass that I said unto them that it was a representation of things both temporal and spiritual; for the day should come that they must be judged of their works, yea, even the works which were done by the temporal body in their days of probation.

Wherefore, if they should die in their wickedness they must be cast off also, as to the things which are spiritual, which are pertaining to righteousness; wherefore, they must be brought to stand before God, to be judged of their works; and if their works have been filthiness they must needs be filthy; and if they be filthy it must needs be that they cannot dwell in the kingdom of God; if so, the kingdom of God must be filthy also.

But behold, I say unto you, the kingdom of God is not filthy, and there cannot any unclean thing enter into the kingdom of God; wherefore there must needs be a place of filthiness prepared for that which is filthy.

And there is a place prepared, yea, even that awful hell of which I have spoken, and the devil is the preparator of it; wherefore the final state of the souls of men is to dwell in the kingdom of God, or to be cast out because of that justice of which I have spoken.

36 Niegodziwi są więc odsunięci od prawych, a także od drzewa życia, którego owoc jest cenniejszy ponad wszystko i pożądaný ponad wszystkie inne owoce, i jest on największym ze wszystkich darów Boga. Tak mówiłem moim braciom. Amen.

Wherefore, the wicked are rejected from the righteous, and also from that tree of life, whose fruit is most precious and most desirable above all other fruits; yea, and it is the greatest of all the gifts of God. And thus I spake unto my brethren. Amen.



## I Ks. Nefiego 16

- 1 I teraz stało się, że gdy ja, Nefi, skończyłem mówić do moich braci, powiedzieli mi: Powiedziałeś nam gorzkie słowa, więcej niż możemy znieść.
- 2 I stało się, że powiedziałem im, że wiem, iż zgodnie z prawdą powiedziałem gorzkie słowa przeciwko niegodziwym, lecz prawym oddałem sprawiedliwość, świadcząc, że ostatniego dnia zostaną wyniesieni. Prawda rani winnego głęboko, dlatego uznaje ją za gorzką.
- 3 I teraz, moi bracia, gdybyście byli prawi i chcieli zważać na prawdę, i baczyć na nią, aby postępować zanie przed Bogiem, nie szemralibyście przeciwko prawdzie, i nie mówilibyście: Powiedziałeś przeciwko nam gorzkie słowa.
- 4 I stało się, że ja, Nefi, z całą pilnością wzywałem moich braci, aby przestrzegali przykazań Pana.
- 5 I stało się, że ukorzyli się przed Panem; dlatego radowałem się i miałem wielką nadzieję, że będą postępować ścieżkami prawości.
- 6 I wszystko to zostało powiedziane i nastąpiło, gdy mój ojciec mieszkał w namiocie w dolinie, którą nazywał Lemuel.
- 7 I stało się, że ja, Nefi, pojąłem za żonę jedną z córek Ismaela; i moi bracia także pojęli za żony córki Ismaela; również Zoram pojął za żonę najstarszą córkę Ismaela.
- 8 I w ten sposób mój ojciec wypełnił wszystkie przykazania, które mu dał Pan. A także ja, Nefi, byłem niezmiernie błogosławiony przez Pana.
- 9 I stało się, że głos Pana przemówił do mego ojca nocą i nakazał mu, aby nazajutrz podjął wędrówkę przez pustkowia.

## 1 Nephi 16

And now it came to pass that after I, Nephi, had made an end of speaking to my brethren, behold they said unto me: Thou hast declared unto us hard things, more than we are able to bear.

And it came to pass that I said unto them that I knew that I had spoken hard things against the wicked, according to the truth; and the righteous have I justified, and testified that they should be lifted up at the last day; wherefore, the guilty taketh the truth to be hard, for it cutteth them to the very center.

And now my brethren, if ye were righteous and were willing to hearken to the truth, and give heed unto it, that ye might walk uprightly before God, then ye would not murmur because of the truth, and say: Thou speakest hard things against us.

And it came to pass that I, Nephi, did exhort my brethren, with all diligence, to keep the commandments of the Lord.

And it came to pass that they did humble themselves before the Lord; insomuch that I had joy and great hopes of them, that they would walk in the paths of righteousness.

Now, all these things were said and done as my father dwelt in a tent in the valley which he called Lemuel.

And it came to pass that I, Nephi, took one of the daughters of Ishmael to wife; and also, my brethren took of the daughters of Ishmael to wife; and also Zoram took the eldest daughter of Ishmael to wife.

And thus my father had fulfilled all the commandments of the Lord which had been given unto him. And also, I, Nephi, had been blessed of the Lord exceedingly.

And it came to pass that the voice of the Lord spake unto my father by night, and commanded him that on the morrow he should take his journey into the wilderness.

10 I stało się, że rano, gdy mój ojciec wstał i poszedł do wejścia namiotu, ku swemu wielkiemu zdziwieniu ujrzał na ziemi kulę misternej roboty z wyśmienitego mosiądzu. I w kuli tej umieszczone były dwie wskazówki; a jedna z nich wskazywała kierunek, w którym mieliśmy podążać przez pustkowie.

11 I stało się, że zgromadziliśmy rzeczy, które mieliśmy zabrać na pustkowie, i resztę zapasów, które dał nam Pan, i wzięliśmy wszelkiego rodzaju nasiona, które mogliśmy zabrać na pustkowie.

12 I stało się, że zwinęliśmy nasze namioty i, przeszedłszy rzekę Laman, uszliśmy na pustkowie.

13 I stało się, że po czterech dniach wędrowania niemal dokładnie w kierunku południowo-południowo-wschodnim ponownie rozbiliśmy nasze namioty. I nadaliśmy temu miejscu nazwę Szazer.

14 I stało się, że wzięliśmy nasze łuki i strzały, i poszliśmy zdobyć żywność dla naszych rodzin na pustkowi; i gdy zdobyliśmy żywność dla naszych rodzin, powróciliśmy do Szazer. I ponownie wyruszyliśmy przez pustkowie, podążając w tym samym kierunku i pozostając na najżyźniejszych obszarach pustkowie znajdującego się w pobliżu granic Morza Czerwonego.

15 I stało się, że wędrawaliśmy przez wiele dni, połączając po drodze, by zdobyć jedzenie za pomocą naszych łuków i strzał, naszych kamieni i proc.

16 I podążaliśmy według wskazań kuli, która prowadziła nas przez żyzne obszary pustkowie.

17 I po wielu dniach wędrówki rozbiliśmy nasze namioty na jakiś czas, abyśmy mogli znowu odpocząć i zdobyć jedzenie dla naszych rodzin.

18 I stało się, że gdy ja, Nefi, poszedłem, aby zdobyć jedzenie, złamał mi się łuk, który był zrobiony z wyśmienitej stali. I moi bracia rozgniewali się na mnie z powodu utraty łuku, gdyż nie zdobyliśmy żadnego jedzenia.

19 I stało się, że powróciliśmy bez jedzenia do naszych rodzin, a będąc utrudzeni wędrówką, cierpieliśmy bardzo z braku jedzenia.

And it came to pass that as my father arose in the morning, and went forth to the tent door, to his great astonishment he beheld upon the ground a round ball of curious workmanship; and it was of fine brass. And within the ball were two spindles; and the one pointed the way whither we should go into the wilderness.

And it came to pass that we did gather together whatsoever things we should carry into the wilderness, and all the remainder of our provisions which the Lord had given unto us; and we did take seed of every kind that we might carry into the wilderness.

And it came to pass that we did take our tents and depart into the wilderness, across the river Laman.

And it came to pass that we traveled for the space of four days, nearly a south-southeast direction, and we did pitch our tents again; and we did call the name of the place Shazer.

And it came to pass that we did take our bows and our arrows, and go forth into the wilderness to slay food for our families; and after we had slain food for our families we did return again to our families in the wilderness, to the place of Shazer. And we did go forth again in the wilderness, following the same direction, keeping in the most fertile parts of the wilderness, which were in the borders near the Red Sea.

And it came to pass that we did travel for the space of many days, slaying food by the way, with our bows and our arrows and our stones and our slings.

And we did follow the directions of the ball, which led us in the more fertile parts of the wilderness.

And after we had traveled for the space of many days, we did pitch our tents for the space of a time, that we might again rest ourselves and obtain food for our families.

And it came to pass that as I, Nephi, went forth to slay food, behold, I did break my bow, which was made of fine steel; and after I did break my bow, behold, my brethren were angry with me because of the loss of my bow, for we did obtain no food.

And it came to pass that we did return without food to our families, and being much fatigued, because of their journeying, they did suffer much for the want of food.

- 20 I stało się, że Laman, Lemuel i synowie Ismaela zaczęli nieznośnie szemrać ze względu na swoje cierpienia i udręki na pustkowiu; także mój ojciec zaczął szemrać przeciwko Panu, swojemu Bogu, i wszyscy oni byli niezmiernie zasmuceni, że wręcz szemrali przeciwko Panu.
- 21 Teraz stało się, że moi bracia dręczyli mnie, Nefiego, z powodu utraty łuku, a ponieważ ich łuki utraciły swą sprężystość, było nam niezmiernie trudno, do tego stopnia, że nie byliśmy w stanie zdobyć żadnego jedzenia.
- 22 I stało się, że ja, Nefi, powiedziałem wiele moim braciom, albowiem znowu znieczulili swe serca, tak że zaczęli narzekać na Pana, Swego Boga.
- 23 I stało się, że ja, Nefi, zrobiłem z drewna łuk, a z prostego patyka strzałę; i, uzbroiwszy się w łuk i strzałę, w kamienie i procę, zapytałem mojego ojca: Dokąd mam pójść, by zdobyć jedzenie?
- 24 I stało się, że zapytał on Pana, gdyż ukorzyli się oni ze względu na moje słowa, albowiem powiedziałem im wiele w zapale mojej duszy.
- 25 I stało się, że głos Pana przemówił do mego ojca i porządnie go skarcił z powodu szemrania przeciwko Niemu, aż mój ojciec pogrążył się w głębinach smutku.
- 26 I stało się, że głos Pana powiedział mu: Spójrz na kulę i przeczytaj, co tam jest napisane.
- 27 I stało się, że gdy mój ojciec zobaczył napis na kuli, przeraził się i trząsł niezmiernie, a także moi bracia, synowie Ismaela i nasze żony.
- 28 I stało się, że ja, Nefi, zobaczyłem, że wskazówki, które były w kuli, działały zależnie od naszej wiary w ich wskazania oraz naszej pilności i uwagi, z jaką ich przestrzegaliśmy.

And it came to pass that Laman and Lemuel and the sons of Ishmael did begin to murmur exceedingly, because of their sufferings and afflictions in the wilderness; and also my father began to murmur against the Lord his God; yea, and they were all exceedingly sorrowful, even that they did murmur against the Lord.

Now it came to pass that I, Nephi, having been afflicted with my brethren because of the loss of my bow, and their bows having lost their springs, it began to be exceedingly difficult, yea, insomuch that we could obtain no food.

And it came to pass that I, Nephi, did speak much unto my brethren, because they had hardened their hearts again, even unto complaining against the Lord their God.

And it came to pass that I, Nephi, did make out of wood a bow, and out of a straight stick, an arrow; wherefore, I did arm myself with a bow and an arrow, with a sling and with stones. And I said unto my father: Whither shall I go to obtain food?

And it came to pass that he did inquire of the Lord, for they had humbled themselves because of my words; for I did say many things unto them in the energy of my soul.

And it came to pass that the voice of the Lord came unto my father; and he was truly chastened because of his murmuring against the Lord, insomuch that he was brought down into the depths of sorrow.

And it came to pass that the voice of the Lord said unto him: Look upon the ball, and behold the things which are written.

And it came to pass that when my father beheld the things which were written upon the ball, he did fear and tremble exceedingly, and also my brethren and the sons of Ishmael and our wives.

And it came to pass that I, Nephi, beheld the pointers which were in the ball, that they did work according to the faith and diligence and heed which we did give unto them.

- 29 I był na nich także nowy napis, łatwy do odczytania, który pomagał nam zrozumieć drogi Pana. Napis ten ukazywał się i zmieniał od czasu do czasu, zależnie od naszej wiary i pilności w zastosowaniu się do jego wskazań. I tak widzimy, że skromnymi środkami Pan Bóg doprowadza do wypełnienia wielkich rzeczy.
- 30 I stało się, że ja, Nefi, poszedłem na szczyt góry zgodnie ze wskazaniem na kuli.
- 31 I stało się, że zabiłem dzikie zwierzęta, zdobywając jedzenie dla naszych rodzin.
- 32 I stało się, że powróciłem do naszych namiotów, niosąc zwierzęta, które zabiłem; i gdy ujrzeli, że zdobyłem jedzenie, jakże wielka była ich radość! I stało się, że ukorzyli się przed Panem, i dziękowali Mu.
- 33 I stało się, że ponownie podjęliśmy podróż, obierając niemal ten sam kurs, jak na początku. I po wielu dniach wędrówki ponownie rozbiliśmy nasze namioty, aby pozostać tam przez jakiś czas.
- 34 I stało się, że Ismael umarł, i został pochowany w miejscu nazwanym Nahom.
- 35 I stało się, że córki Ismaela niezmiernie rozpaczaly z powodu utraty ojca, a także z powodu udręku, jakie znosiły na pustkowiu; i szemrały przeciwko mojemu ojcu, ponieważ zabrał je z ziemi jerozolimskiej, i mówiły: Nasz ojciec nie żyje, a my błąkałyśmy się długo na pustkowiu, doświadczając wielu udręku, głodu, pragnienia i zmęczenia; i po tych wszystkich cierpieniach musimy teraz zginąć z głodu na pustkowiu.
- 36 I tak szemrały przeciwko mojemu ojcu, a także przeciwko mnie; i chciały powrócić do Jerozolimy.
- 37 I Laman powiedział do Lemuela, jak również do synów Ismaela: Zabijmy naszego ojca, a także naszego brata, Nefiego, który uczynił się włodarzem i nauczycielem nad nami, swoimi starszymi braćmi.

And there was also written upon them a new writing, which was plain to be read, which did give us understanding concerning the ways of the Lord; and it was written and changed from time to time, according to the faith and diligence which we gave unto it. And thus we see that by small means the Lord can bring about great things.

And it came to pass that I, Nephi, did go forth up into the top of the mountain, according to the directions which were given upon the ball.

And it came to pass that I did slay wild beasts, inasmuch that I did obtain food for our families.

And it came to pass that I did return to our tents, bearing the beasts which I had slain; and now when they beheld that I had obtained food, how great was their joy! And it came to pass that they did humble themselves before the Lord, and did give thanks unto him.

And it came to pass that we did again take our journey, traveling nearly the same course as in the beginning; and after we had traveled for the space of many days we did pitch our tents again, that we might tarry for the space of a time.

And it came to pass that Ishmael died, and was buried in the place which was called Nahom.

And it came to pass that the daughters of Ishmael did mourn exceedingly, because of the loss of their father, and because of their afflictions in the wilderness; and they did murmur against my father, because he had brought them out of the land of Jerusalem, saying: Our father is dead; yea, and we have wandered much in the wilderness, and we have suffered much affliction, hunger, thirst, and fatigue; and after all these sufferings we must perish in the wilderness with hunger.

And thus they did murmur against my father, and also against me; and they were desirous to return again to Jerusalem.

And Laman said unto Lemuel and also unto the sons of Ishmael: Behold, let us slay our father, and also our brother Nephi, who has taken it upon him to be our ruler and our teacher, who are his elder brethren.

38 Teraz twierdzi, że Pan z nim mówił i że aniołowie czynili mu posługę. Jednakże my wiemy, że nas okłamuje; i że nam to mówi, czyniąc wiele podstępem, aby mógł zwieść nasze oczy, myśląc pewnie, że może nas wyprowadzić na jakieś nieznane nam pustkowia; a gdy nas wyprowadzi, umyślił sobie, że uczyni się królem i włodarzem nad nami, aby mógł postępować z nami według swej woli i upodobania. I w ten sposób mój brat Laman podburzał ich serca do gniewu.

39 I stało się, że Pan był z nami, zaiste, aż doszedł ich głos Pana. Powiedział im wiele słów i skarcił ich nadzwyczaj surowo; a gdy zostali skarceni głosem Pana, opuścił ich gniew i odpokutowali za swe grzechy. I Pan błogosławił nas znowu żywnością, że nie zginęliśmy.

Now, he says that the Lord has talked with him, and also that angels have ministered unto him. But behold, we know that he lies unto us; and he tells us these things, and he worketh many things by his cunning arts, that he may deceive our eyes, thinking, perhaps, that he may lead us away into some strange wilderness; and after he has led us away, he has thought to make himself a king and a ruler over us, that he may do with us according to his will and pleasure. And after this manner did my brother Laman stir up their hearts to anger.

And it came to pass that the Lord was with us, yea, even the voice of the Lord came and did speak many words unto them, and did chasten them exceedingly; and after they were chastened by the voice of the Lord they did turn away their anger, and did repent of their sins, insomuch that the Lord did bless us again with food, that we did not perish.

## I Ks. Nefiego 17

- 1 I stało się, że ponownie podjęliśmy wędrówkę przez pustkowie; a od tego czasu wędrowaliśmy niemal prosto na wschód. Wędrując, znosiliśmy wiele udręk na pustkowiu, a nasze kobiety rodziły dzieci na pustkowiu.
- 2 I tak bardzo nas Pan błogosławił, że gdy żywiliśmy się surowym mięsem na pustkowiu, nasze kobiety miały dużo pokarmu dla swych niemowląt i były silne, nawet jak mężczyźni, i zaczęły znosić wędrówkę bez szemrania.
- 3 I tak widzimy, że przykazania Boga muszą się wypełnić. Jeśli stanie się, że dzieci ludzkie przestrzegają przykazań Boga, On je żywi i wzmacnia, i umożliwia im osiągnięcie tego, co im przykazał; dlatego zapewnił nam środki, abyśmy przetrwali na pustkowiu.
- 4 I pozostawaliśmy na pustkowiu przez okres wielu lat, zaiste, aż osiem lat spędziliśmy na pustkowiu.
- 5 I dotarliśmy do miejsca, które nazwaliśmy Obfitość, bowiem było tam dużo owoców i dziki miód. I wszystko to było przygotowane przez Pana, abyśmy nie zginęli. I ujrzelśmy morze, które nazwaliśmy Irreantum, co po przetłumaczeniu oznacza wiele wód.
- 6 I stało się, że rozbiliśmy nasze namioty na wybrzeżu. I chociaż cierpieliśmy wiele udręk i trudów, zaiste, tak wiele, że nawet nie możemy ich wszystkich spisać, radowaliśmy się niezmiernie, gdy przybyliśmy na wybrzeże; i nazwaliśmy to miejsce Obfitość, bowiem było tam dużo owoców.
- 7 I stało się, że gdy ja, Nefi, przebywałem w ziemi Obfitość przez okres wielu dni, doszedł mnie głos Pana mówiący: Powstań i udaj się na górę. I stało się, że wstałem i udałem się na górę, i zawołałem do Pana.
- 8 I stało się, że Pan przemówił do mnie tymi słowy: Zbuduj statek, tak jak ci to pokażę, abym mógł przeprowadzić twój lud przez te wody.

## 1 Nephi 17

And it came to pass that we did again take our journey in the wilderness; and we did travel nearly eastward from that time forth. And we did travel and wade through much affliction in the wilderness; and our women did bear children in the wilderness.

And so great were the blessings of the Lord upon us, that while we did live upon raw meat in the wilderness, our women did give plenty of suck for their children, and were strong, yea, even like unto the men; and they began to bear their journeyings without murmurings.

And thus we see that the commandments of God must be fulfilled. And if it so be that the children of men keep the commandments of God he doth nourish them, and strengthen them, and provide means whereby they can accomplish the thing which he has commanded them; wherefore, he did provide means for us while we did sojourn in the wilderness.

And we did sojourn for the space of many years, yea, even eight years in the wilderness.

And we did come to the land which we called Bountiful, because of its much fruit and also wild honey; and all these things were prepared of the Lord that we might not perish. And we beheld the sea, which we called Irreantum, which, being interpreted, is many waters.

And it came to pass that we did pitch our tents by the seashore; and notwithstanding we had suffered many afflictions and much difficulty, yea, even so much that we cannot write them all, we were exceedingly rejoiced when we came to the seashore; and we called the place Bountiful, because of its much fruit.

And it came to pass that after I, Nephi, had been in the land of Bountiful for the space of many days, the voice of the Lord came unto me, saying: Arise, and get thee into the mountain. And it came to pass that I arose and went up into the mountain, and cried unto the Lord.

And it came to pass that the Lord spake unto me, saying: Thou shalt construct a ship, after the manner which I shall show thee, that I may carry thy people across these waters.

- 9 I zapytałem Pana: Gdzie mam szukać metalu na przetopienie, abym mógł zrobić narzędzia i zbudować statek, jak mi to pokazałeś?
- 10 I stało się, że Pan mi powiedział, gdzie miałem szukać metalu, abym mógł zrobić narzędzia.
- 11 I stało się, że ja, Nefi, zrobiłem ze skór zwierzęcych miech, aby rozdmuchiwać ogień, i po tym, jak zrobiłem miech, aby rozdmuchiwać ogień, uderzałem kamieniem o kamień, by skrzesać ogień.
- 12 Albowiem do tego czasu, gdy wędrowaliśmy przez pustkowie, Pan nie pozwolił nam wzniecać ognia; powiedział On bowiem: Uczynię waszą żywność smaczną, że nie będziecie jej gotować.
- 13 Będę również waszym światłem na pustkowiu i przygotuję wam drogę, jeśli stanie się, że będziecie przestrzegać moich przykazań. Zaprawdę, jeśli przestrzegać będziecie moich przykazań, będziecie prowadzeni do ziemi obiecanej i będziecie wiedzieli, że to przeze mnie jesteście prowadzeni.
- 14 Pan powiedział także: Gdy przybędziecie do ziemi obiecanej, będziecie wiedzieli, że Ja, Pan, jestem Bogiem, i że Ja, Pan, uratowałem was od zagłady, wyprowadzając was z ziemi jerozolimskiej.
- 15 Dlatego ja, Nefi, usilnie starałem się przestrzegać przykazań Pana i wzywałem moich braci, aby byli wierni i pilni.
- 16 I stało się, że zrobiłem narzędzia z metalu, który wytopiłem z rudy.
- 17 Gdy moi bracia zobaczyli, że zamierzam budować statek, zaczęli szemrać przeciwko mnie, mówiąc: Nasz brat jest głupcem, uważając, że może zbudować statek; zaiste uważa on, iż może przebyć te wielkie wody.
- 18 I w ten sposób moi bracia narzekali na mnie i nie chcieli pracować, bo nie wierzyli, że mogę zbudować statek; nie wierzyli też, że Pan mi to polecił.

And I said: Lord, whither shall I go that I may find ore to molten, that I may make tools to construct the ship after the manner which thou hast shown unto me?

And it came to pass that the Lord told me whither I should go to find ore, that I might make tools.

And it came to pass that I, Nephi, did make a bellows wherewith to blow the fire, of the skins of beasts; and after I had made a bellows, that I might have wherewith to blow the fire, I did smite two stones together that I might make fire.

For the Lord had not hitherto suffered that we should make much fire, as we journeyed in the wilderness; for he said: I will make thy food become sweet, that ye cook it not;

And I will also be your light in the wilderness; and I will prepare the way before you, if it so be that ye shall keep my commandments; wherefore, inasmuch as ye shall keep my commandments ye shall be led towards the promised land; and ye shall know that it is by me that ye are led.

Yea, and the Lord said also that: After ye have arrived in the promised land, ye shall know that I, the Lord, am God; and that I, the Lord, did deliver you from destruction; yea, that I did bring you out of the land of Jerusalem.

Wherefore, I, Nephi, did strive to keep the commandments of the Lord, and I did exhort my brethren to faithfulness and diligence.

And it came to pass that I did make tools of the ore which I did molten out of the rock.

And when my brethren saw that I was about to build a ship, they began to murmur against me, saying: Our brother is a fool, for he thinketh that he can build a ship; yea, and he also thinketh that he can cross these great waters.

And thus my brethren did complain against me, and were desirous that they might not labor, for they did not believe that I could build a ship; neither would they believe that I was instructed of the Lord.

19 I teraz stało się, że ja, Nepi, byłem niezmiernie zasnucony z powodu zatwardziałości ich serc. I gdy zobaczyli, że smuciłem się, w sercu cieszyli się z tego, a nawet radowali, mówiąc: Wiedzieliśmy, że nie możesz zbudować statku, bo brak ci rozsądku; nie możesz więc dokonać tak wielkiego dzieła.

20 Jesteś podobny do naszego ojca podążającego za niedorzecznymi wyobrażeniami serca. Oto wyprowadził nas z ziemi jerozolimskiej. Przez tyle lat błakaliśmy się po pustkowiu, a nasze kobiety męczyły się, będąc brzemiennie, rodząc dzieci na pustkowiu i doświadczając wszelkich cierpień z wyjątkiem śmierci; i lepiej by było, gdyby umarły, zanim opuściły Jerozolimę, niż żeby miały doświadczać tych udręk.

21 Oto tyle lat cierpieliśmy na pustkowiu, a w tym czasie mogliśmy cieszyć się naszym majątkiem i ziemią naszego dziedzictwa; zaiste, i być szczęśliwi.

22 I wiemy, że ludzie przebywający w ziemi jerozolimskiej byli prawi, bo przestrzegali statutów i sądów Pana oraz wszystkich Jego przykazań według prawa Mojżesza. Wiemy więc, że byli prawi, ale nasz ojciec osądził ich i wywiódł nas, gdyż zważaliśmy na jego słowa; zaiste, a nasz brat jest mu podobny. Mówiąc w ten sposób, moi bracia szemrali i narzekali na nas.

23 I stało się, że ja, Nepi, zwróciłem się do nich tymi słowami: Czy uważacie, że nasi ojcowie, którzy byli dziećmi Izraela, zostaliby wyzwoleni z rąk Egipcjan, gdyby nie zważali na słowa Pana?

24 Zaiste, czy uważacie, że zostaliby wyprowadzeni z niewoli, gdyby Pan nie przykazał Mojżeszowi, że ma ich wyprowadzić z niewoli?

25 Wiecie, że dzieci Izraela były w niewoli; i wiecie, że były one obarczone zadaniami ciężkimi do zniesienia; zatem wiecie, że wyprowadzenie ich z niewoli było z korzyścią dla nich.

And now it came to pass that I, Nephi, was exceedingly sorrowful because of the hardness of their hearts; and now when they saw that I began to be sorrowful they were glad in their hearts, insomuch that they did rejoice over me, saying: We knew that ye could not construct a ship, for we knew that ye were lacking in judgment; wherefore, thou canst not accomplish so great a work.

And thou art like unto our father, led away by the foolish imaginations of his heart; yea, he hath led us out of the land of Jerusalem, and we have wandered in the wilderness for these many years; and our women have toiled, being big with child; and they have borne children in the wilderness and suffered all things, save it were death; and it would have been better that they had died before they came out of Jerusalem than to have suffered these afflictions.

Behold, these many years we have suffered in the wilderness, which time we might have enjoyed our possessions and the land of our inheritance; yea, and we might have been happy.

And we know that the people who were in the land of Jerusalem were a righteous people; for they kept the statutes and judgments of the Lord, and all his commandments, according to the law of Moses; wherefore, we know that they are a righteous people; and our father hath judged them, and hath led us away because we would hearken unto his words; yea, and our brother is like unto him. And after this manner of language did my brethren murmur and complain against us.

And it came to pass that I, Nephi, spake unto them, saying: Do ye believe that our fathers, who were the children of Israel, would have been led away out of the hands of the Egyptians if they had not hearkened unto the words of the Lord?

Yea, do ye suppose that they would have been led out of bondage, if the Lord had not commanded Moses that he should lead them out of bondage?

Now ye know that the children of Israel were in bondage; and ye know that they were laden with tasks, which were grievous to be borne; wherefore, ye know that it must needs be a good thing for them, that they should be brought out of bondage.



26 I wiecie, że Mojżesz otrzymał przykazanie od Pana, aby dokonał tego wielkiego dzieła; i że na jego słowo rozstały się wody Morza Czerwonego, i przeszli oni po suchej ziemi.

27 Ale wiecie także, że Egipcjanie, czyli armie faraona, zostali zatopieni w Morzu Czerwonym.

28 I wiecie, że synowie Izraela byli karmieni manną na pustkowiu.

29 Zaiste, i wiecie także, że Mojżesz uderzył w skałę, i swoim słowem, według mocy Boga, która w nim była, spowodował, że wypłynęła woda, aby dzieci Izraela mogły ugasić pragnienie.

30 Byli oni prowadzeni przez Pana, Swego Boga i Odkupiciela, idącego przed nimi, prowadzącego ich w dzień, dającego im światło w nocy i zaopatrującego ich we wszystko, czego potrzeba ludziom, a mimo to znieczulili swe serca, i w swym zaślepieniu złorzeczyli Mojżeszowi oraz prawdziwemu i żywemu Bogu.

31 I stało się, że zgładził ich, zgodnie ze Swoim słowem. I zgodnie ze Swoim słowem ich prowadził, i zgodnie ze Swoim słowem czynił dla nich wszystko. I wszystko następowało więc według Jego słowa.

32 I gdy przeszli rzekę Jordan, uczynił ich mocnymi, że wyparli dzieci tej ziemi, zaiste, rozproszyli je ku zagładzie.

33 Czy uważacie, że dzieci tej ziemi, które żyły na ziemi obiecanej i zostały wyparte przez naszych ojców, czy uważacie, że były one prawe? Oto mówię wam: Nie.

34 Czy uważacie, że nasi ojcowie byliby lepsi od nich, gdyby mieszkańcy tego kraju byli prawi? Mówię wam: Nie.

35 Oto Pan ceni wszelkie ciało jednakowo; jednak w tych, którzy są prawi, Bóg ma upodobanie. Ale ci ludzie wzgardzili wszelkim słowem Boga, i dojrzeli w niegodziwości, że Bóg przelał na nich pełnię Swego gniewu; i Pan przeklął dla nich ten kraj, a błogosławił go naszym ojcom. Oto przeklął go dla nich, aż zostali zgładzeni, i błogosławił go dla naszych ojców, żeby nad nim panowali.

Now ye know that Moses was commanded of the Lord to do that great work; and ye know that by his word the waters of the Red Sea were divided hither and thither, and they passed through on dry ground.

But ye know that the Egyptians were drowned in the Red Sea, who were the armies of Pharaoh.

And ye also know that they were fed with manna in the wilderness.

Yea, and ye also know that Moses, by his word according to the power of God which was in him, smote the rock, and there came forth water, that the children of Israel might quench their thirst.

And notwithstanding they being led, the Lord their God, their Redeemer, going before them, leading them by day and giving light unto them by night, and doing all things for them which were expedient for man to receive, they hardened their hearts and blinded their minds, and reviled against Moses and against the true and living God.

And it came to pass that according to his word he did destroy them; and according to his word he did lead them; and according to his word he did do all things for them; and there was not any thing done save it were by his word.

And after they had crossed the river Jordan he did make them mighty unto the driving out of the children of the land, yea, unto the scattering them to destruction.

And now, do ye suppose that the children of this land, who were in the land of promise, who were driven out by our fathers, do ye suppose that they were righteous? Behold, I say unto you, Nay.

Do ye suppose that our fathers would have been more choice than they if they had been righteous? I say unto you, Nay.

Behold, the Lord esteemeth all flesh in one; he that is righteous is favored of God. But behold, this people had rejected every word of God, and they were ripe in iniquity; and the fulness of the wrath of God was upon them; and the Lord did curse the land against them, and bless it unto our fathers; yea, he did curse it against them unto their destruction, and he did bless it unto our fathers unto their obtaining power over it.

36 Oto Pan stworzył ziemię, aby była zamieszкана; i stworzył Swoje dzieci, aby ją posiadły.

37 I wynosi On prawy naród, a sprowadza zagładę na narody niegodziwych.

38 I prowadzi prawych do wartościowych ziem, a niegodziwych niszczy; i ze względu na ich czyny przeklina im ziemię.

39 Panuje On wysoko w niebiosach, bo są one Jego tronem, a ziemia jest Jego podnóżkiem.

40 I kocha On tych, którzy pragną mieć Go za Swego Boga. Oto kochał naszych ojców i zawarł z nimi przymierze, zaiste, z samym Abrahamem, Izaakiem i Jakubem, i, pamiętając dane im przymierza, wyprowadził ich z ziemi egipskiej.

41 I skarcił ich na pustkowiu Swoją laską, bo, jak wy, znieczulili swe serca. I Pan uczynił to z powodu ich niegodziwości. Posłał pośród nich ogniste latające węże, a gdy ich pokąsały, umożliwił im uzdrowienie; a zadaniem, które mieli wykonać, było spojrzeć; a ponieważ było to tak proste czy też łatwe, wielu z nich zginęło.

42 I niekiedy znieczulali swe serca, i złorzeczyli Mojżeszowi, a także Bogu; jednakże wiecie, że zostali oni zaprowadzeni Jego niezrównaną mocą do ziemi obiecanej.

43 A teraz po tym wszystkim nadszedł czas, że stali się niegodziwi, zaiste, że prawie dojrzeli w niegodziwości; i nie wiem kiedy, ale bliska jest ich zagłada; gdyż wiem, że nadejdzie dzień, gdy zostaną zgładzeni z wyjątkiem tylko niewielu, którzy zostaną uprowadzeni do niewoli.

44 Dlatego Pan nakazał mojemu ojcu, aby uszedł na pustkowie; także dlatego że Żydzi nastawali na jego życie. Zaiste, i wy również nastawaliście na jego życie, więc jesteście w sercu mordercami i im podobni.

Behold, the Lord hath created the earth that it should be inhabited; and he hath created his children that they should possess it.

And he raiseth up a righteous nation, and destroyeth the nations of the wicked.

And he leadeth away the righteous into precious lands, and the wicked he destroyeth, and curseth the land unto them for their sakes.

He ruleth high in the heavens, for it is his throne, and this earth is his footstool.

And he loveth those who will have him to be their God. Behold, he loved our fathers, and he covenanted with them, yea, even Abraham, Isaac, and Jacob; and he remembered the covenants which he had made; wherefore, he did bring them out of the land of Egypt.

And he did straiten them in the wilderness with his rod; for they hardened their hearts, even as ye have; and the Lord straitened them because of their iniquity. He sent fiery flying serpents among them; and after they were bitten he prepared a way that they might be healed; and the labor which they had to perform was to look; and because of the simplicity of the way, or the easiness of it, there were many who perished.

And they did harden their hearts from time to time, and they did revile against Moses, and also against God; nevertheless, ye know that they were led forth by his matchless power into the land of promise.

And now, after all these things, the time has come that they have become wicked, yea, nearly unto ripeness; and I know not but they are at this day about to be destroyed; for I know that the day must surely come that they must be destroyed, save a few only, who shall be led away into captivity.

Wherefore, the Lord commanded my father that he should depart into the wilderness; and the Jews also sought to take away his life; yea, and ye also have sought to take away his life; wherefore, ye are murderers in your hearts and ye are like unto them.

45 Jesteście szybcy, aby czynić niegodziwość, lecz ociągacie się z pamiętaniem o Panu, waszym Bogu. Widzieliście anioła, który przemawiał do was; i, zaiste, od czasu do czasu słyszeliście Jego głos; i mówił On do was jako cichy, spokojny głos, lecz wy byliście znieczuleni, że nie odczuwaliście Jego słów; dlatego przemawiał do was niczym głos grzmotu, który sprawia, że ziemia się trzęsie, jak gdyby miała się rozpaść na kawałki.

46 I wiecie, że mocą Swego wszechmocnego słowa może On sprawić, że ziemia przeminie. Zaiste, wiecie, że swoim słowem może sprawić, że góry zostaną zrównane, a równiny rozpadną się. Dlaczego więc jesteście tak zatwardziali w waszym sercu?

47 Oto moja dusza cierpi mękę z waszego powodu, a moje serce pełne jest bólu, gdyż obawiam się, że możecie zostać odrzuceni na zawsze. Oto jestem tak przepełniony Duchem Boga, że moje ciało nie ma siły.

48 I teraz stało się, że gdy wypowiedziałem te słowa, rozgniewali się na mnie i chcieli wrzucić mnie w głębiny morskie; i gdy zbliżyli się, aby mnie pochwycić, przemówiłem do nich tymi słowy: W imię Wszechmocnego Boga rozkazuję wam, abyście mnie nie dotykali. Oto jestem przepełniony mocą Boga, że moje ciało płonie; i ktokolwiek mnie dotknie, uschnie, stając się niczym wyschnięta trzcina; i będzie niczym wobec mocy Boga, gdyż Bóg go porazi.

49 I stało się, że ja, Nefi, powiedziałem im, że nie powinni szemrać więcej przeciwko swojemu ojcu, ani też wzbraniać się przed pracą dla mnie, gdyż Bóg nakazał mi zbudowanie statku.

50 I powiedziałem im: Gdyby Bóg nakazał mi dokonanie czegokolwiek, byłbym w stanie to zrobić. Gdyby nakazał mi, abym powiedział do tej wody, stań się ziemią, miałyby się stać ziemią; a gdybym powiedział to, tak by się stało.

51 A więc, jeśli Pan ma tak wielką moc i dokonał tak wielu cudów pośród dzieci ludzkich, dlaczego nie mógłby poinstruować mnie, abym zbudował statek?

Ye are swift to do iniquity but slow to remember the Lord your God. Ye have seen an angel, and he spake unto you; yea, ye have heard his voice from time to time; and he hath spoken unto you in a still small voice, but ye were past feeling, that ye could not feel his words; wherefore, he has spoken unto you like unto the voice of thunder, which did cause the earth to shake as if it were to divide asunder.

And ye also know that by the power of his almighty word he can cause the earth that it shall pass away; yea, and ye know that by his word he can cause the rough places to be made smooth, and smooth places shall be broken up. O, then, why is it, that ye can be so hard in your hearts?

Behold, my soul is rent with anguish because of you, and my heart is pained; I fear lest ye shall be cast off forever. Behold, I am full of the Spirit of God, insomuch that my frame has no strength.

And now it came to pass that when I had spoken these words they were angry with me, and were desirous to throw me into the depths of the sea; and as they came forth to lay their hands upon me I spake unto them, saying: In the name of the Almighty God, I command you that ye touch me not, for I am filled with the power of God, even unto the consuming of my flesh; and whoso shall lay his hands upon me shall wither even as a dried reed; and he shall be as naught before the power of God, for God shall smite him.

And it came to pass that I, Nephi, said unto them that they should murmur no more against their father; neither should they withhold their labor from me, for God had commanded me that I should build a ship.

And I said unto them: If God had commanded me to do all things I could do them. If he should command me that I should say unto this water, be thou earth, it should be earth; and if I should say it, it would be done.

And now, if the Lord has such great power, and has wrought so many miracles among the children of men, how is it that he cannot instruct me, that I should build a ship?

52 I stało się, że ja, Nephi, powiedziałem wiele moim braciom, że mieszała się i nie mogli się ze mną spierać, ani też nie śmieli pochwycić czy tknąć mnie swymi palcami, nawet przez okres wielu dni. I nie śmieli tego uczynić, żeby nie uschli przede mną; tak potężny był Duch Pana; i w ten sposób wywierał na nich wpływ.

53 I stało się, że Pan powiedział mi: Wyciągnij rękę w kierunku twoich braci, a nie uschną przed tobą, lecz potrząsnę nimi — rzekł Pan. — A uczynię to, aby wiedzieli, że jestem Panem, ich Bogiem.

54 I stało się, że wyciągnąłem rękę w kierunku moich braci, i nie uschli przede mną, lecz Pan potrząsnął nimi, zgodnie ze Swoim słowem.

55 I wtedy powiedzieli: Wiemy z całą pewnością, że Pan jest z tobą, bo wiemy, że to moc Pana nami potrząsnęła. I upadli przede mną, aby oddać mi cześć, lecz nie chciałem im na to pozwolić, mówiąc: Jestem waszym bratem, zaiste, waszym młodszym bratem; oddawajcie więc cześć Panu, waszemu Bogu, i czcicie swego ojca i swoją matkę, aby długo trwały wasze dni na ziemi, którą da wam Pan, wasz Bóg.

And it came to pass that I, Nephi, said many things unto my brethren, insomuch that they were confounded and could not contend against me; neither durst they lay their hands upon me nor touch me with their fingers, even for the space of many days. Now they durst not do this lest they should wither before me, so powerful was the Spirit of God; and thus it had wrought upon them.

And it came to pass that the Lord said unto me: Stretch forth thine hand again unto thy brethren, and they shall not wither before thee, but I will shock them, saith the Lord, and this will I do, that they may know that I am the Lord their God.

And it came to pass that I stretched forth my hand unto my brethren, and they did not wither before me; but the Lord did shake them, even according to the word which he had spoken.

And now, they said: We know of a surety that the Lord is with thee, for we know that it is the power of the Lord that has shaken us. And they fell down before me, and were about to worship me, but I would not suffer them, saying: I am thy brother, yea, even thy younger brother; wherefore, worship the Lord thy God, and honor thy father and thy mother, that thy days may be long in the land which the Lord thy God shall give thee.

## I Ks. Nefiego 18

- 1 I stało się, że oddawali cześć Panu, i pracowali ze mną. I obrabialiśmy drewno w nieznanym nam przedtem sposób. I Pan pokazywał mi od czasu do czasu, jak miałem obrabiać drewno do budowy statku.
- 2 I ja, Nefi, nie obrabiałem drewna sposobem wyuczonym przez ludzi, ani też nie budowałem statku sposobem znanym ludziom; lecz budowałem go, jak mi Pan pokazał, a więc nie było to sposobem ludzi.
- 3 I ja, Nefi, chodziłem często na górę, i często modliłem się do Pana; przeto Pan pokazywał mi wielkie rzeczy.
- 4 I stało się, że gdy ukończyłem budowę statku według słowa Pana, moi bracia zobaczyli, że był on dobry, a jego wykonanie misternej roboty; dlatego ukorzyli się ponownie przed Panem.
- 5 I stało się, że głos Pana doszedł do mojego ojca, że mamy zebrać się i wejść na statek.
- 6 I stało się, że nazajutrz, gdy przygotowaliśmy wszystko: dużo owoców i mięsa z pustkowia, miodu pod dostatkiem i zapasy, zgodnie z tym, co nam Pan nakazał, weszliśmy na statek z całym naszym ładunkiem, z nasionami i wszystkim, co zabraliśmy ze sobą, każdy według swego wieku; zatem weszliśmy wszyscy na statek z naszymi żonami i naszymi dziećmi.
- 7 I tak, mojemu ojcu urodziło się dwóch synów na pustkowiu; starszego nazwano Jakubem, a młodszego Józefem.
- 8 I stało się, że gdy wszyscy weszliśmy już na statek i zabraliśmy ze sobą nasze zapasy oraz to, co nam Pan nakazał, skierowaliśmy się na morze i płynęliśmy z wiatrem w kierunku ziemi obiecanej.

## 1 Nephi 18

And it came to pass that they did worship the Lord, and did go forth with me; and we did work timbers of curious workmanship. And the Lord did show me from time to time after what manner I should work the timbers of the ship.

Now I, Nephi, did not work the timbers after the manner which was learned by men, neither did I build the ship after the manner of men; but I did build it after the manner which the Lord had shown unto me; wherefore, it was not after the manner of men.

And I, Nephi, did go into the mount oft, and I did pray oft unto the Lord; wherefore the Lord showed unto me great things.

And it came to pass that after I had finished the ship, according to the word of the Lord, my brethren beheld that it was good, and that the workmanship thereof was exceedingly fine; wherefore, they did humble themselves again before the Lord.

And it came to pass that the voice of the Lord came unto my father, that we should arise and go down into the ship.

And it came to pass that on the morrow, after we had prepared all things, much fruits and meat from the wilderness, and honey in abundance, and provisions according to that which the Lord had commanded us, we did go down into the ship, with all our loading and our seeds, and whatsoever thing we had brought with us, every one according to his age; wherefore, we did all go down into the ship, with our wives and our children.

And now, my father had begat two sons in the wilderness; the elder was called Jacob and the younger Joseph.

And it came to pass after we had all gone down into the ship, and had taken with us our provisions and things which had been commanded us, we did put forth into the sea and were driven forth before the wind towards the promised land.

9 I gdy tak płynęliśmy z wiatrem przez okres wielu dni, moi bracia, synowie Ismaela i ich żony zaczęli się zabawiać, a nawet tańczyć, śpiewać i mówić zuchwale; zaiste, do tego stopnia, że zapomnieli dzięki czyjej mocy znaleźliśmy się na morzu; zaiste, i wielkie było ich zuchwalstwo.

10 I ja, Nepi, przeraziłem się niezmiernie, że Pan rozniewa się na nas i ukarze nas z powodu naszej niegodziwości, że pochłona nas głębiny morskie. Dlatego ja, Nepi, przemówiłem do nich z całą powagą; jednak oni rozniewani na mnie odpowiedzieli: Nie pozwolimy, aby nasz młodszy brat był włodarzem nad nami.

11 I stało się, że Laman i Lemuel pochwycili mnie, związali sznurami i obchodzili się ze mną ostro, a Pan pozwolił na to, aby mógł okazać Swą moc i wypełnić słowa, które wypowiedział, dotyczące niegodziwych.

12 I stało się, że gdy związali mnie tak mocno, że nie mogłem się poruszyć, busola, którą Pan przygotował, przestała działać.

13 I nie wiedzieli, dokąd mają skierować statek, i nastał sztorm, zaiste, wielka i gwałtowna nawałnica, i przez okres trzech dni byliśmy miotani po wodach w przeciwnym kierunku; i zaczęli się niezmiernie bać, że zatoną w morzu; lecz nie uwolnili mnie z więzów.

14 I czwartego dnia, gdy nadal byliśmy miotani w przeciwnym kierunku, nawałnica stała się niezwykle gwałtowna.

15 I stało się, że niewiele brakowało, aby pochłonęły nas głębiny morskie. I po czterech dniach, gdy byliśmy miotani po wodach w przeciwnym kierunku, moi bracia zaczęli pojmować, że Bóg wydał na nich sąd, i że zginą, jeśli nie odpokutują za swe niegodziwości; dlatego przyszli do mnie i rozwiązali więzy krępujące przeguby moich rąk, a były one ogromnie spuchnięte; a także moje nogi w kostkach były bardzo opuchnięte i sprawiały mi wiele bólu.

And after we had been driven forth before the wind for the space of many days, behold, my brethren and the sons of Ishmael and also their wives began to make themselves merry, insomuch that they began to dance, and to sing, and to speak with much rudeness, yea, even that they did forget by what power they had been brought thither; yea, they were lifted up unto exceeding rudeness.

And I, Nephi, began to fear exceedingly lest the Lord should be angry with us, and smite us because of our iniquity, that we should be swallowed up in the depths of the sea; wherefore, I, Nephi, began to speak to them with much soberness; but behold they were angry with me, saying: We will not that our younger brother shall be a ruler over us.

And it came to pass that Laman and Lemuel did take me and bind me with cords, and they did treat me with much harshness; nevertheless, the Lord did suffer it that he might show forth his power, unto the fulfilling of his word which he had spoken concerning the wicked.

And it came to pass that after they had bound me insomuch that I could not move, the compass, which had been prepared of the Lord, did cease to work.

Wherefore, they knew not whither they should steer the ship, insomuch that there arose a great storm, yea, a great and terrible tempest, and we were driven back upon the waters for the space of three days; and they began to be frightened exceedingly lest they should be drowned in the sea; nevertheless they did not loose me.

And on the fourth day, which we had been driven back, the tempest began to be exceedingly sore.

And it came to pass that we were about to be swallowed up in the depths of the sea. And after we had been driven back upon the waters for the space of four days, my brethren began to see that the judgments of God were upon them, and that they must perish save that they should repent of their iniquities; wherefore, they came unto me, and loosed the bands which were upon my wrists, and behold they had swollen exceedingly; and also mine ankles were much swollen, and great was the soreness thereof.

- 16 Wszakże zwracałem się do mojego Boga i całymi dniami wielbiłem Go, i nie szemrałem przeciwko Panu z powodu moich udręek.
- 17 I mój ojciec, Lehi, powiedział im wiele, także synom Ismaela; lecz oto, grozili oni srodze każdemu wstawiającemu się za mną. A moi rodzice, będąc w podeszłym wieku i doświadczwszy wiele smutku z powodu swych dzieci, zostali złożeni chorobą.
- 18 Z powodu swej troski i wielu smutków, i niegodziwości moich braci byli oni bliscy opuszczenia nas, aby stawić się przed Swym Bogiem. Zaiste, ich siwe głowy niedługo miały spocząć w prochu. Zaiste, mało brakowało, a z żalem pochowałibyśmy ich w morskim grobie.
- 19 Również Jakub i Józef, będąc dziećmi i potrzebując wiele opieki, boleli z powodu udręek swojej matki; lecz ani moja żona łzami i modlitwami, ani moje dzieci nie zmiękczyły serc moich braci na tyle, aby mnie uwolnili.
- 20 I nic, z wyjątkiem mocy Boga, która groziła im zagładą, nie było w stanie zmiękczyć ich serc. Gdy więc pojęli, że niemal zostali pochłonięci przez głębiny morskie, odpokutowali za to, co uczynili i uwolnili mnie z więzów.
- 21 I stało się, że gdy mnie uwolnili z więzów, wziąłem do ręki busolę, i zgodnie z moim pragnieniem zaczęła ona działać. I stało się, że modliłem się do Pana, a gdy skończyłem się modlić, wiatr ucichł, burza ustała i zapanowała wielka cisza.
- 22 I stało się, że ja, Nepi, pokierowałem statkiem, że ponownie płynęliśmy w kierunku ziemi obiecanej.
- 23 I stało się, że po rejsie trwającym wiele dni przybyliśmy do ziemi obiecanej; i wyszliśmy na ląd, i rozbiliśmy namioty, i nazwaliśmy ten ląd ziemią obiecana.

Nevertheless, I did look unto my God, and I did praise him all the day long; and I did not murmur against the Lord because of mine afflictions.

Now my father, Lehi, had said many things unto them, and also unto the sons of Ishmael; but, behold, they did breathe out much threatenings against any one that should speak for me; and my parents being stricken in years, and having suffered much grief because of their children, they were brought down, yea, even upon their sick-beds.

Because of their grief and much sorrow, and the iniquity of my brethren, they were brought near even to be carried out of this time to meet their God; yea, their grey hairs were about to be brought down to lie low in the dust; yea, even they were near to be cast with sorrow into a watery grave.

And Jacob and Joseph also, being young, having need of much nourishment, were grieved because of the afflictions of their mother; and also my wife with her tears and prayers, and also my children, did not soften the hearts of my brethren that they would loose me.

And there was nothing save it were the power of God, which threatened them with destruction, could soften their hearts; wherefore, when they saw that they were about to be swallowed up in the depths of the sea they repented of the thing which they had done, insomuch that they loosed me.

And it came to pass after they had loosed me, behold, I took the compass, and it did work whither I desired it. And it came to pass that I prayed unto the Lord; and after I had prayed the winds did cease, and the storm did cease, and there was a great calm.

And it came to pass that I, Nephi, did guide the ship, that we sailed again towards the promised land.

And it came to pass that after we had sailed for the space of many days we did arrive at the promised land; and we went forth upon the land, and did pitch our tents; and we did call it the promised land.

24 I stało się, że zaczęliśmy uprawiać ziemię i siać nasiona. I zasialiśmy wszystkie nasiona, które zabraliśmy z ziemi jerozolimskiej. I stało się, że rosły one nadzwyczaj dobrze, i byliśmy błogosławieni obfitością plonów.

25 I stało się, że wędrując przez pustkowie, przekonaliśmy się, że w lasach ziemi obiecanej były wszelkiego gatunku zwierzęta: bydło, woły, osły, konie, kozy i kozice oraz inne dzikie zwierzęta użyteczne człowiekowi. I znaleźliśmy rudy wszelkiego rodzaju metali: złota, srebra i miedzi.

And it came to pass that we did begin to till the earth, and we began to plant seeds; yea, we did put all our seeds into the earth, which we had brought from the land of Jerusalem. And it came to pass that they did grow exceedingly; wherefore, we were blessed in abundance.

And it came to pass that we did find upon the land of promise, as we journeyed in the wilderness, that there were beasts in the forests of every kind, both the cow and the ox, and the ass and the horse, and the goat and the wild goat, and all manner of wild animals, which were for the use of men. And we did find all manner of ore, both of gold, and of silver, and of copper.



## I Ks. Nefiego 19

- 1 I stało się, że z przykazania Pana sporządziłem płyty z metalu, abym mógł na nich wyryć dzieje mojego ludu. I na płytach, które wykonałem, wyryłem dzieje mego ojca, a także naszej wędrówki przez pustkowie i prorocstwa mego ojca; a także wiele moich własnych prorocstw wyryłem na nich.
- 2 I gdy to czyniłem, nie wiedziałem, że Pan nakaze mi przygotować te płyty, dlatego dzieje mojego ojca i rodowód jego ojców oraz większość naszych przeżyć na pustkowie są wyryte na pierwszych płytach, o których wspominałem. Zatem to, co nastąpiło, zanim przygotowałem te płyty, zaprawdę jest opisane bardziej szczegółowo na pierwszych płytach.
- 3 Gdy zgodnie z przykazaniem przygotowałem te płyty, ja, Nefi, otrzymałem przykazanie, że posługa oraz prorocstwa — proste i cenne ich fragmenty — powinny być zapisane na tych płytach; i aby to, co będzie zapisane, zostało zachowane dla nauczania mojego ludu, który posiada tę ziemię, a także dla innych mądrych celów znanych tylko Panu.
- 4 A więc ja, Nefi, pisałem na innych płytach, które podają dzieje, to jest podają bardziej szczegółowy opis wojen, sporów i zniszczenia mojego ludu. Uczyniwszy to, nakazałem mojemu ludowi, że ma tak samo czynić, gdy mnie już nie będzie. Nakazałem mu też, aby przekazywał te płyty z pokolenia na pokolenie, czyli prorok prorokowi, aż do otrzymania innych przykazań Pana.
- 5 Relację z przygotowania płyt przytoczę później; oto zatem przechodzę do tego, co zapowiedziałem; a czynię to, aby wiedza o świętszych sprawach przetrwała pośród mego ludu.

## 1 Nephi 19

And it came to pass that the Lord commanded me, wherefore I did make plates of ore that I might engraven upon them the record of my people. And upon the plates which I made I did engraven the record of my father, and also our journeyings in the wilderness, and the prophecies of my father; and also many of mine own prophecies have I engraven upon them.

And I knew not at the time when I made them that I should be commanded of the Lord to make these plates; wherefore, the record of my father, and the genealogy of his fathers, and the more part of all our proceedings in the wilderness are engraven upon those first plates of which I have spoken; wherefore, the things which transpired before I made these plates are, of a truth, more particularly made mention upon the first plates.

And after I had made these plates by way of commandment, I, Nephi, received a commandment that the ministry and the prophecies, the more plain and precious parts of them, should be written upon these plates; and that the things which were written should be kept for the instruction of my people, who should possess the land, and also for other wise purposes, which purposes are known unto the Lord.

Wherefore, I, Nephi, did make a record upon the other plates, which gives an account, or which gives a greater account of the wars and contentions and destructions of my people. And this have I done, and commanded my people what they should do after I was gone; and that these plates should be handed down from one generation to another, or from one prophet to another, until further commandments of the Lord.

And an account of my making these plates shall be given hereafter; and then, behold, I proceed according to that which I have spoken; and this I do that the more sacred things may be kept for the knowledge of my people.

6 Jednakże piszę na tych płytach tylko to, co uważam za święte. I jeśli w tym błędę, błędzili też dawni prorocy. I nie usprawiedliwiam się ze względu na innych, ale ze względu na słabość w ciele, która jest we mnie, usprawiedliwiam się.

7 Oto niektórzy ludzie uważają pewne sprawy za niezwykle ważne zarówno dla ciała, jak i dla duszy, a inni mają je za nic i depczą po nich swymi stopami. Zaiste, ludzie depczą swymi stopami samego Boga Izraela; powiadam wam, depczą swymi stopami, a mówiąc innymi słowy — mają Go za nic i nie zważają na Jego rady.

8 I przyjdzie On, zgodnie ze słowami anioła, w sześćset lat od czasu, gdy mój ojciec opuścił Jerozolimę.

9 I świat, ze względu na niegodziwość ludzi, będzie miał Go za nic; dlatego ubiczują Go, a On na to pozwoli, będą Go bili, a On na to pozwoli. Oto będą na Niego pluli, a On na to pozwoli z racji Swej tkliwej dobroci i cierpliwości wobec dzieci ludzkich.

10 I Bóg naszych ojców, których wyprowadził z niewoli egipskiej i zachował na pustkowiu, zaprawdę, Bóg Abrahama i Izaaka, i Bóg Jakuba, według słów anioła, wyda się w ręce niegodziwych ludzi jako człowiek, aby został podniesiony, zgodnie ze słowami Zenoka, i ukrzyżowany, zgodnie ze słowami Neuma, i złożony w wykutym w skale grobie, zgodnie ze słowami Zenosa, który mówił o trzech dniach ciemności, co będzie dane jako znak Jego śmierci ludziom zamieszkującym wyspy morza, a szczególnie tym, którzy są z domu Izraela.

11 Albowiem tak powiedział prorok: Zaprawdę, Pan Bóg nawiedzi tego dnia cały dom Izraela, niektórych nawiedzi, przemawiając do nich z racji ich prawości, przynosząc im wielką radość i zbawienie, a innych nawiedzi grzmotami i błyskawicami Swej mocy, przez nawałnicę, ogień, dym i chmury ciemności, przez otwarcie ziemi i wyniesienie gór.

Nevertheless, I do not write anything upon plates save it be that I think it be sacred. And now, if I do err, even did they err of old; not that I would excuse myself because of other men, but because of the weakness which is in me, according to the flesh, I would excuse myself.

For the things which some men esteem to be of great worth, both to the body and soul, others set at naught and trample under their feet. Yea, even the very God of Israel do men trample under their feet; I say, trample under their feet but I would speak in other words—they set him at naught, and hearken not to the voice of his counsels.

And behold he cometh, according to the words of the angel, in six hundred years from the time my father left Jerusalem.

And the world, because of their iniquity, shall judge him to be a thing of naught; wherefore they scourge him, and he suffereth it; and they smite him, and he suffereth it. Yea, they spit upon him, and he suffereth it, because of his loving kindness and his long-suffering towards the children of men.

And the God of our fathers, who were led out of Egypt, out of bondage, and also were preserved in the wilderness by him, yea, the God of Abraham, and of Isaac, and the God of Jacob, yieldeth himself, according to the words of the angel, as a man, into the hands of wicked men, to be lifted up, according to the words of Zenock, and to be crucified, according to the words of Neum, and to be buried in a sepulchre, according to the words of Zenos, which he spake concerning the three days of darkness, which should be a sign given of his death unto those who should inhabit the isles of the sea, more especially given unto those who are of the house of Israel.

For thus spake the prophet: The Lord God surely shall visit all the house of Israel at that day, some with his voice, because of their righteousness, unto their great joy and salvation, and others with the thunderings and the lightnings of his power, by tempest, by fire, and by smoke, and vapor of darkness, and by the opening of the earth, and by mountains which shall be carried up.

- 12 I wszystko to na pewno nastąpi — mówi prorok Zenos — i skały ziemi będą pękać, i, słysząc jęki ziemi, wielu królów na wyspach morza zawoła pod wpływem Ducha Boga: Bóg natury cierpi.
- 13 A co się tyczy tych, którzy są w Jerozolimie — mówi prorok — będą oni nękani przez wszystkich ludzi, bo ukrzyżowali Boga Izraela i odwrócili swe serca, zaprzeczając znakom, dziwom, mocy i chwale Boga Izraela.
- 14 I ponieważ odwrócili swe serca od Świętego Izraela — mówi prorok — i wzgardzili Nim, będą się błąkać w ciele, i zginą, i staną się przedmiotem szyderstwa i pośmiewiskiem, i będą znienawidzeni pośród wszystkich narodów.
- 15 Jednakże, gdy nadejdzie dzień — mówi prorok — że nie będą więcej odwracać swoich serc od Świętego Izraela, wtedy wspomni On przymierza, które zawarł z ich ojcami.
- 16 Zaiste, wtedy wspomni On wyspy morza; zaiste, i wszystkich ludzi, którzy są z domu Izraela, zgromadzę, mówi Pan, zgodnie ze słowami proroka Zenosa, z czterech krańców świata.
- 17 I cała ziemia ujrzy zbawienie Pana — mówi prorok — każdy naród, plemię, język i lud będzie błogosławiony.
- 18 I ja, Nefi, piszę to dla mojego ludu, że może będę mógł go nakłonić do pamiętania o Panu, ich Odkupicielu.
- 19 I mówię to do całego domu Izraela, jeśli stanie się, że otrzyma te rzeczy.
- 20 Oto pod wpływem ducha, co czyni mnie znużonym we wszystkich moich stawach, martwię się o tych, którzy są w Jerozolimie; bowiem gdyby Pan nie był miłosierny, ukazując mi ich, jak ukazywał to prorokom w dawnych czasach, ja także bym zginął.
- 21 I pewne jest, że ukazał o nich wszystko prorokom w dawnych czasach, i ukazał także wiele o nas samych, przeto jest to zapisane na płytach z mosiądzu, powinniśmy więc to znać.

And all these things must surely come, saith the prophet Zenos. And the rocks of the earth must rend; and because of the groanings of the earth, many of the kings of the isles of the sea shall be wrought upon by the Spirit of God, to exclaim: The God of nature suffers.

And as for those who are at Jerusalem, saith the prophet, they shall be scourged by all people, because they crucify the God of Israel, and turn their hearts aside, rejecting signs and wonders, and the power and glory of the God of Israel.

And because they turn their hearts aside, saith the prophet, and have despised the Holy One of Israel, they shall wander in the flesh, and perish, and become a hiss and a byword, and be hated among all nations.

Nevertheless, when that day cometh, saith the prophet, that they no more turn aside their hearts against the Holy One of Israel, then will he remember the covenants which he made to their fathers.

Yea, then will he remember the isles of the sea; yea, and all the people who are of the house of Israel, will I gather in, saith the Lord, according to the words of the prophet Zenos, from the four quarters of the earth.

Yea, and all the earth shall see the salvation of the Lord, saith the prophet; every nation, kindred, tongue and people shall be blessed.

And I, Nefi, have written these things unto my people, that perhaps I might persuade them that they would remember the Lord their Redeemer.

Wherefore, I speak unto all the house of Israel, if it so be that they should obtain these things.

For behold, I have workings in the spirit, which doth weary me even that all my joints are weak, for those who are at Jerusalem; for had not the Lord been merciful, to show unto me concerning them, even as he had prophets of old, I should have perished also.

And he surely did show unto the prophets of old all things concerning them; and also he did show unto many concerning us; wherefore, it must needs be that we know concerning them for they are written upon the plates of brass.

22 Teraz stało się, że ja, Nephi, uczyłem o tym moich braci; i stało się, że czytałem im wiele z tego, co było wyryte na płytach z mosiądzu, aby wiedzieli, co w dawnych czasach czynił Pan ludziom na innych ziemiach.

23 I czytałem im wiele z tego, co było zapisane w księgach Mojżesza; lecz aby w większym stopniu nakłonić ich do wiary w Pana, ich Odkupiciela, czytałem im słowa proroka Izajasza i odnosiłem do nas wszystkie pisma święte, abyśmy się z tego uczyli i mieli korzyść.

24 Dlatego powiedziałem im: Słuchajcie słów proroka, wy, którzy jesteście resztką z domu Izraela, gałęzią odłamana od niego; słuchajcie słów proroka skierowanych do całego domu Izraela i odnoście je do siebie, abyście mogli mieć nadzieję tak samo, jak wasi bracia, od których zostaliście odłamani. Tak oto pisał ten prorok.

Now it came to pass that I, Nephi, did teach my brethren these things; and it came to pass that I did read many things to them, which were engraven upon the plates of brass, that they might know concerning the doings of the Lord in other lands, among people of old.

And I did read many things unto them which were written in the books of Moses; but that I might more fully persuade them to believe in the Lord their Redeemer I did read unto them that which was written by the prophet Isaiah; for I did liken all scriptures unto us, that it might be for our profit and learning.

Wherefore I spake unto them, saying: Hear ye the words of the prophet, ye who are a remnant of the house of Israel, a branch who have been broken off; hear ye the words of the prophet, which were written unto all the house of Israel, and liken them unto yourselves, that ye may have hope as well as your brethren from whom ye have been broken off; for after this manner has the prophet written.

## I Ks. Nefiego 20

- 1 Zważaj i słuchaj tego, o domu Jakuba, wy, którzy nazywacie się imieniem Izraela i wyszliście z wód Judy, czyli z wód chrztu. Wy, którzy przysięgacie na imię Pana i wyznajecie Boga Izraela, nie czynicie tego prawdziwie i w prawości.
- 2 Bo nazywacie się według świętego miasta, lecz nie opieracie się na Bogu Izraela, który jest Panem Zastępów, i którego imię jest Pan Zastępów:
- 3 Oto od początku oznajmiłem rzeczy przeszłe, z moich ust one wyszły i pokazałem je. W okamgnieniu pokazałem je.
- 4 I uczyniłem to, ponieważ wiedziałem, że jesteś uparty i że twój kark jest ścięgnem z żelaza, a twoje czoło z mosiądzu;
- 5 Dlatego zapowiedziałem ci od początku; zanim się to spełniło, pokazałem ci je, a pokazałem ci je, abyś nie powiedział: Mój bożek to uczynił, a mój posąg ryty i mój posąg lany to nakazał.
- 6 Tyś widział i słyszał to wszystko; czyż więc nie będziecie o tym świadczymi? I że od tego czasu pokazywałem ci sprawy nowe, tajemne i dotąd ci nieznanne?
- 7 Dopiero co zostały stworzone, a nie od początku; i przed dniem, w którym o nich usłyszałeś, żebyś nie powiedział: Oto ja o nich wiedziałem.
- 8 Zaiste, ty o tym ani nie słyszałeś, ani nie wiedziałeś; zaiste, od tego czasu twoje ucho nie było otwarte; wiedziałem bowiem, że jesteś wiarołomny i od łona matki zwać cię grzesznikiem.
- 9 Jednakże przez wzgląd na moje imię powstrzymam swój gniew i przez wzgląd na moją chwałę oszczędzałem cię, aby cię nie wykluczyć.
- 10 Oto oczyściłem cię ogniem i wybrałem, wypróbowałeś w piecu udręki.
- 11 Przez wzgląd na mnie, zaiste, przez wzgląd na mnie samego tak postępuję, gdyż nie pozwolę, aby moje imię zostało zbezczeszczone; a chwały mojej nie oddam innemu.

## 1 Nephi 20

Hearken and hear this, O house of Jacob, who are called by the name of Israel, and are come forth out of the waters of Judah, or out of the waters of baptism, who swear by the name of the Lord, and make mention of the God of Israel, yet they swear not in truth nor in righteousness.

Nevertheless, they call themselves of the holy city, but they do not stay themselves upon the God of Israel, who is the Lord of Hosts; yea, the Lord of Hosts is his name.

Behold, I have declared the former things from the beginning; and they went forth out of my mouth, and I showed them. I did show them suddenly.

And I did it because I knew that thou art obstinate, and thy neck is an iron sinew, and thy brow brass;

And I have even from the beginning declared to thee; before it came to pass I showed them thee; and I showed them for fear lest thou shouldst say—Mine idol hath done them, and my graven image, and my molten image hath commanded them.

Thou hast seen and heard all this; and will ye not declare them? And that I have showed thee new things from this time, even hidden things, and thou didst not know them.

They are created now, and not from the beginning, even before the day when thou heardest them not they were declared unto thee, lest thou shouldst say—Behold I knew them.

Yea, and thou heardest not; yea, thou knewest not; yea, from that time thine ear was not opened; for I knew that thou wouldst deal very treacherously, and wast called a transgressor from the womb.

Nevertheless, for my name's sake will I defer mine anger, and for my praise will I refrain from thee, that I cut thee not off.

For, behold, I have refined thee, I have chosen thee in the furnace of affliction.

For mine own sake, yea, for mine own sake will I do this, for I will not suffer my name to be polluted, and I will not give my glory unto another.

12 Zważaj na mnie, o Jakubie, i Izraelu, którego po-  
wołałem, bowiem Jam to jest; Jam jest pierwszy, Jam  
jest również ostatni.

13 Przecież to moja ręka kładła podwaliny ziemi  
i moja prawica rozpostarła niebiosa. Wołałam na nie,  
a one wszystkie razem powstają.

14 Zbierzcie się wszyscy i słuchajcie! Kto z nich prze-  
powiedział te rzeczy? Ten, którego Pan umiłował,  
spełni Jego słowa, które im głosił; i wykona Jego wo-  
lę co do Babilonu, a Jego ramię spadnie  
na Chaldejczyków.

15 Tak rzecze Pan: To ja, Pan, zaiste, to ja mówiłem;  
ja go powołałem, aby to głosił. Przywiodłem go  
i sprawiłem, że powodziło mu się na jego drodze.

16 Zbliźcie się ku mnie; nie mówiłem w skrytości;  
od początku mówiłem, odkąd zostało to oznajmione.  
I Pan Bóg, i Jego Duch posłali mnie.

17 Tak rzecze Pan, twój Odkupiciel, Święty Izraela:  
Ja go posłałem, ja, twój Bóg, pouczający cię w tym,  
co pożyteczne, prowadzący cię drogą, którą powi-  
nieneś kroczyć, uczyniłem to.

18 Och, gdybyś zważał na moje przykazania, twój  
pokój byłby jak rzeka, a twoja prawość jak fale mor-  
skie!

19 Twoi potomkowie byliby jak piasek, a potomstwo  
z twoich trzewi jak jego ziarnka. Nigdy by nie usu-  
nięto ani nie wymazano twego imienia sprzed mego  
oblicza.

20 Wychodźcie z Babilonu, uciekajcie  
od Chaldejczyków! Śpiewnym głosem zwiastujcie  
i głoście, rozgłaszajcie aż po krańce ziemi! Mówcie:  
Pan odkupił Swego sługę Jakuba.

21 Nie czuli pragnienia, gdy ich wiodł przez pusty-  
nię; sprawił, że woda wytrysnęła dla nich ze skały;  
rozłupał skałę tak, że wypłynęła woda.

22 I jakkolwiek uczynił to wszystko i jeszcze większe  
rzeczy, nie ma pokoju dla niegodziwych — rzecze  
Pan.

Hearken unto me, O Jacob, and Israel my called,  
for I am he; I am the first, and I am also the last.

Mine hand hath also laid the foundation of the  
earth, and my right hand hath spanned the heavens.  
I call unto them and they stand up together.

All ye, assemble yourselves, and hear; who among  
them hath declared these things unto them? The  
Lord hath loved him; yea, and he will fulfil his word  
which he hath declared by them; and he will do his  
pleasure on Babylon, and his arm shall come upon  
the Chaldeans.

Also, saith the Lord; I the Lord, yea, I have spo-  
ken; yea, I have called him to declare, I have brought  
him, and he shall make his way prosperous.

Come ye near unto me; I have not spoken in se-  
cret; from the beginning, from the time that it was  
declared have I spoken; and the Lord God, and his  
Spirit, hath sent me.

And thus saith the Lord, thy Redeemer, the Holy  
One of Israel; I have sent him, the Lord thy God who  
teacheth thee to profit, who leadeth thee by the way  
thou shouldst go, hath done it.

O that thou hadst hearkened to my command-  
ments—then had thy peace been as a river, and thy  
righteousness as the waves of the sea.

Thy seed also had been as the sand; the offspring  
of thy bowels like the gravel thereof; his name  
should not have been cut off nor destroyed from be-  
fore me.

Go ye forth of Babylon, flee ye from the  
Chaldeans, with a voice of singing declare ye, tell  
this, utter to the end of the earth; say ye: The Lord  
hath redeemed his servant Jacob.

And they thirsted not; he led them through the  
deserts; he caused the waters to flow out of the rock  
for them; he clave the rock also and the waters  
gushed out.

And notwithstanding he hath done all this, and  
greater also, there is no peace, saith the Lord, unto  
the wicked.

## I Ks. Nefiego 21

- 1 I powtarzam: Zważaj, o domu Izraela, wszyscy, którzy zostaliście odłamani i wyprowadzeni ze względu na niegodziwość pasterzy mego ludu; zaiste, wszyscy, którzy zostaliście odłamani i rozproszeni po świecie, którzy wywodzicie się z mego ludu, o domu Izraela! O wyspy, słuchajcie mnie! I wy, ludy najdalsze, zważajcie! Powołał mnie Pan już w łonie mej matki; już gdy byłem w jej trzewiach, wspomniał moje imię.
- 2 I uczynił me usta niczym ostry miecz, w cieniu Swej ręki mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, ukrył mnie w swoim kołczanie.
- 3 I rzekł do mnie: Jesteś moim sługą, o Izraelu, przez ciebie się wsławię.
- 4 Ja zaś mówiłem: Próżno się trudziłem, na darmo i na próżno zużyłem me siły. Lecz mój sąd jest u Pana, a moja nagroda u Boga mego.
- 5 I teraz, rzecze Pan — który mnie ukształtował w łonie mojej matki na swego sługę, bym przyprowadził Mu z powrotem Jakuba — powiedział, że chociażby Izrael nie zgromadził się, to znajdę uznanie w oczach Pana, a mój Bóg będzie moją mocą.
- 6 I powiedział On: To za mało, że jesteś mi sługą, by wzbudzić plemiona Jakuba, i odzyskać ocalałych z Izraela. Uczynię cię także światłem dla ludzi innych wyznań, abyś był moim zbawieniem aż po krańce ziemi.
- 7 Tak rzecze Pan, Odkupiciel Izraela, jego Święty Bóg, do wzgardzonego i budzącego odrazę w narodzie, do sługi włodarzy: Królowie zobaczą cię i powstaną, książęta oddadzą cześć, przez wzgląd na Pana, który jest wierny.
- 8 Tak rzecze Pan: Gdy nadejdzie czas mej łaski, wysłucham was, o wyspy morza, i w dniu zbawienia przyjdę wam z pomocą. Będę was strzegł, i dam wam mego sługę, aby zawrzeć przymierze z ludem, aby ustanowić ład na ziemi, aby przywrócić opuszczone dziedzictwa.
- 9 Abyś rzekł do więźniów: Wyjdźcie! A do tych, którzy siedzą w ciemności: Pokażcie się! Przy drogach będą się paść, a na wszystkich wzgórzach będą ich pastwiska.

## 1 Nephi 21

And again: Hearken, O ye house of Israel, all ye that are broken off and are driven out because of the wickedness of the pastors of my people; yea, all ye that are broken off, that are scattered abroad, who are of my people, O house of Israel. Listen, O isles, unto me, and hearken ye people from far; the Lord hath called me from the womb; from the bowels of my mother hath he made mention of my name.

And he hath made my mouth like a sharp sword; in the shadow of his hand hath he hid me, and made me a polished shaft; in his quiver hath he hid me;

And said unto me: Thou art my servant, O Israel, in whom I will be glorified.

Then I said, I have labored in vain, I have spent my strength for naught and in vain; surely my judgment is with the Lord, and my work with my God.

And now, saith the Lord—that formed me from the womb that I should be his servant, to bring Jacob again to him—though Israel be not gathered, yet shall I be glorious in the eyes of the Lord, and my God shall be my strength.

And he said: It is a light thing that thou shouldst be my servant to raise up the tribes of Jacob, and to restore the preserved of Israel. I will also give thee for a light to the Gentiles, that thou mayest be my salvation unto the ends of the earth.

Thus saith the Lord, the Redeemer of Israel, his Holy One, to him whom man despiseth, to him whom the nations abhorreth, to servant of rulers: Kings shall see and arise, princes also shall worship, because of the Lord that is faithful.

Thus saith the Lord: In an acceptable time have I heard thee, O isles of the sea, and in a day of salvation have I helped thee; and I will preserve thee, and give thee my servant for a covenant of the people, to establish the earth, to cause to inherit the desolate heritages;

That thou mayest say to the prisoners: Go forth; to them that sit in darkness: Show yourselves. They shall feed in the ways, and their pastures shall be in all high places.

10 Nie będą łaknąć ani pragnąć, nie porazi ich gorący wiatr ani żar słoneczny; bowiem ten, który ma dla nich miłosierdzie, będzie ich prowadził i zawiedzie ich do krynicznych wód.

11 I wszystkie me góry zamienię na drogę, a moje gościńce będą wywyższone.

12 I wtedy, o domu Izraela, oto przybędą oni z daleka; jedni z północy i z zachodu, a inni z ziemi synickiej.

13 Śpiewajcie, o niebiosa, i wesel się, o ziemio, albowiem stopy tych ze wschodu staną mocno; i zabrzmiecie śpiewem, o góry, albowiem nie będą już bici, gdyż Pan pocieszył Swój lud, i zmiłuje się nad Swoimi udręczonymi.

14 A jednak Syjon mówi: Pan mnie porzucił, Pan zapomniał o mnie. Jednak On wykaze, że nie zapomniał.

15 Czyż może kobieta zapomnieć o swym niemowlęciu, że nie ulituje się nad synem swego łona? A nawet gdyby zapomniała, Ja nie zapomnę o tobie, o domu Izraela!

16 Oto wyryłem cię na moich dłoniach, twe mury są ustawicznie przede mną.

17 Twoje dzieci pośpieszą przeciwko twoim niszczycielom, a ci, którzy cię pustoszyli, odejdu precz od ciebie.

18 Podnieś swoje oczy wokoło i spojrzuj: Wszyscy się zgromadzili, przychodzą do ciebie. Jakom żyw — rzecze Pan — przyodziejiesz się w nich wszystkich jak w ozdobę i przepasziesz się nimi jak oblubienica.

19 Albowiem twe spustoszone, wyludnione miejsca i ziemia twego pogromu zbyt ciasne będą teraz dla twoich mieszkańców; a daleko będą ci, którzy cię pochłaniają.

20 Jeszcze będą mówić do twoich własnych uszu twoje dzieci, których cię pozbawiono: Za ciasne jest dla mnie to miejsce, dodaj mi jeszcze, abym miał gdzie mieszkać.

21 Wtedy powiesz w swym sercu: Któż mi tych zrodził? Oto utraciłam moje dzieci, i byłam osamotniona, wzięta do niewoli i gnana to tu, to tam, więc kto ich wychował? Oto pozostałam sama; skąd więc oni pochodzą?

They shall not hunger nor thirst, neither shall the heat nor the sun smite them; for he that hath mercy on them shall lead them, even by the springs of water shall he guide them.

And I will make all my mountains a way, and my highways shall be exalted.

And then, O house of Israel, behold, these shall come from far; and lo, these from the north and from the west; and these from the land of Sinim.

Sing, O heavens; and be joyful, O earth; for the feet of those who are in the east shall be established; and break forth into singing, O mountains; for they shall be smitten no more; for the Lord hath comforted his people, and will have mercy upon his afflicted.

But, behold, Zion hath said: The Lord hath forsaken me, and my Lord hath forgotten me—but he will show that he hath not.

For can a woman forget her sucking child, that she should not have compassion on the son of her womb? Yea, they may forget, yet will I not forget thee, O house of Israel.

Behold, I have graven thee upon the palms of my hands; thy walls are continually before me.

Thy children shall make haste against thy destroyers; and they that made thee waste shall go forth of thee.

Lift up thine eyes round about and behold; all these gather themselves together, and they shall come to thee. And as I live, saith the Lord, thou shalt surely clothe thee with them all, as with an ornament, and bind them on even as a bride.

For thy waste and thy desolate places, and the land of thy destruction, shall even now be too narrow by reason of the inhabitants; and they that swallowed thee up shall be far away.

The children whom thou shalt have, after thou hast lost the first, shall again in thine ears say: The place is too strait for me; give place to me that I may dwell.

Then shalt thou say in thine heart: Who hath begotten me these, seeing I have lost my children, and am desolate, a captive, and removing to and fro? And who hath brought up these? Behold, I was left alone; these, where have they been?



22 Tak rzecze Pan Bóg: Oto skinę ręką na ludzi innych wyznań i ku ludowi podniosę mój sztandar. I przyniosą twych synów na rękach, a córki twe będą nieść na barkach.

23 Królowie będą twymi piastunami, a ich królowe — mamkami twoimi. Twarzą do ziemi pokłon ci będą oddawać i lizać będą proch z twoich stóp. Wtedy się przekonasz, że Ja jestem Pan, bo nie zawstydzą się ci, którzy na mnie czekają.

24 Czyż można odebrać łup potężnemu lub czy sprawiedliwy jeniec może zostać ocalony?

25 Jednak tak rzecze Pan: I jeńcy potężnego zostaną mu odebrani, i łup strasznego zostanie ocalony; gdyż Ja rozprawię się z twoimi przeciwnikami, i Ja ocalę twoje dzieci.

26 I nakarmię tych, którzy cię uciskają, ich własnym ciałem, upiją się własną krwią niczym słodkim winem. Wówczas wszelkie ciało będzie wiedziało, że Ja, Pan, jestem twoim Zbawicielem i twoim Odkupicielem, Potężnym Jakuba.

Thus saith the Lord God: Behold, I will lift up mine hand to the Gentiles, and set up my standard to the people; and they shall bring thy sons in their arms, and thy daughters shall be carried upon their shoulders.

And kings shall be thy nursing fathers, and their queens thy nursing mothers; they shall bow down to thee with their face towards the earth, and lick up the dust of thy feet; and thou shalt know that I am the Lord; for they shall not be ashamed that wait for me.

For shall the prey be taken from the mighty, or the lawful captives delivered?

But thus saith the Lord, even the captives of the mighty shall be taken away, and the prey of the terrible shall be delivered; for I will contend with him that contendeth with thee, and I will save thy children.

And I will feed them that oppress thee with their own flesh; they shall be drunken with their own blood as with sweet wine; and all flesh shall know that I, the Lord, am thy Savior and thy Redeemer, the Mighty One of Jacob.

## I Ks. Nefiego 22

- 1 I teraz stało się, że gdy ja, Nefi, odczytałem, co było wyryte na płytach z mosiądzu, moi bracia przystąpili do mnie i zapytali: Co oznacza to, co przeczytałeś? Czy mamy to rozumieć według tego, co duchowe, według ducha, a nie ciała?
- 2 I ja, Nefi, powiedziałem im: Oto zostało to objawione prorokowi głosem Ducha; bowiem przez Ducha jest oznajmiane prorokom wszystko, co dzieci ludzkie otrzymują w ciele.
- 3 I co przeczytałem, odnosi się zarówno do rzeczy doczesnych, jak i duchowych, gdyż widać z tego, że prędzej czy później dom Izraela zostanie rozproszony po całej ziemi, a także między wszystkie narody.
- 4 Oto jest wielu, o których nie wiesz, którzy są w Jerozolimie. Zaiste, przecież większość ich plemion została wyprowadzona; i są oni rozproszeni to tu, to tam na wyspach morza; a gdzie się podziewają, nikt z nas nie wie; wiemy tylko, że zostali wyprowadzeni.
- 5 I odkąd zostali wyprowadzeni, prorokowano o tych sprawach w odniesieniu do nich, a także do wszystkich tych, którzy później zostaną rozproszeni i zawstydzeni za przyczyną Świętego Izraela; albowiem znieczulają przeciwko Niemu swe serca; zostaną więc rozproszeni między wszystkie narody i będą znienawidzeni przez wszystkich ludzi.
- 6 Jednakże potem zostaną otoczeni opieką przez ludzi innych wyznań. Pan podniesie rękę na ludzi innych wyznań, wyniesie Izrael niczym sztandar i przyniosą ich dzieci na rękach, a ich córki będą nieść na barkach. I odnosi się to do rzeczy doczesnych, gdyż te przymierza Pana z naszymi ojcami dotyczą tego życia i naszej przyszłości, a także przyszłości wszystkich naszych braci z domu Izraela.
- 7 I oznacza to, że przyjdzie czas, że gdy cały dom Izraela zostanie rozproszony i zawstydzony, gdy Pan Bóg wzbudzi na tym lądzie potężny naród pośród ludzi innych wyznań; zaiste, na powierzchni tej ziemi; i przez nich nasi potomkowie zostaną rozproszeni.

## 1 Nephi 22

And now it came to pass that after I, Nephi, had read these things which were engraven upon the plates of brass, my brethren came unto me and said unto me: What meaneth these things which ye have read? Behold, are they to be understood according to things which are spiritual, which shall come to pass according to the spirit and not the flesh?

And I, Nephi, said unto them: Behold they were manifest unto the prophet by the voice of the Spirit; for by the Spirit are all things made known unto the prophets, which shall come upon the children of men according to the flesh.

Wherefore, the things of which I have read are things pertaining to things both temporal and spiritual; for it appears that the house of Israel, sooner or later, will be scattered upon all the face of the earth, and also among all nations.

And behold, there are many who are already lost from the knowledge of those who are at Jerusalem. Yea, the more part of all the tribes have been led away; and they are scattered to and fro upon the isles of the sea; and whither they are none of us knoweth, save that we know that they have been led away.

And since they have been led away, these things have been prophesied concerning them, and also concerning all those who shall hereafter be scattered and be confounded, because of the Holy One of Israel; for against him will they harden their hearts; wherefore, they shall be scattered among all nations and shall be hated of all men.

Nevertheless, after they shall be nursed by the Gentiles, and the Lord has lifted up his hand upon the Gentiles and set them up for a standard, and their children have been carried in their arms, and their daughters have been carried upon their shoulders, behold these things of which are spoken are temporal; for thus are the covenants of the Lord with our fathers; and it meaneth us in the days to come, and also all our brethren who are of the house of Israel.

And it meaneth that the time cometh that after all the house of Israel have been scattered and confounded, that the Lord God will raise up a mighty nation among the Gentiles, yea, even upon the face of this land; and by them shall our seed be scattered.

- 8 I gdy nasi potomkowie zostaną rozproszeni, Pan Bóg przystąpi do dokonania pośród ludzi innych wyznań zdumiewającego dzieła, które będzie miało wielką wartość dla naszych potomków; jest więc ono porównane do wyżywienia ich przez ludzi innych wyznań i niesienia ich na rękach i na barkach.
- 9 I będzie ono miało także wartość dla ludzi innych wyznań, i nie tylko dla ludzi innych wyznań, lecz dla całego domu Izraela, że poznają przymierza Ojca niebios dane Abrahamowi, gdyż powiedział: Poprzez twoje potomstwo wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione.
- 10 I pragnę, moi bracia, abyście wiedzieli, że wszystkie plemiona na ziemi nie mogą być błogosławione, jeśli nie obnaży On Swego ramienia na oczach narodów.
- 11 Przeto Pan Bóg przystąpi do obnażenia Swego ramienia na oczach wszystkich narodów, udostępniając Swe przymierza i ewangelię tym, którzy są z domu Izraela.
- 12 Więc wywiedzie ich ponownie z niewoli i zostaną zgromadzeni na ziemiach swego dziedzictwa. Zostaną wyprowadzeni z mroku i ciemności; i będą wiedzieli, że Pan jest ich Zbawicielem i Odkupicielem, Potężnym Izraela.
- 13 I krew tego wielkiego i występnego kościoła, który jest nierządnicą całej ziemi, spadnie na ich własne głowy, gdyż będą walczyć pomiędzy sobą, a miecze z ich własnych rąk spadną na ich własne głowy, i własną krwią się upiją.
- 14 I każdy naród, który będzie walczył przeciwko tobie, o domu Izraela, obróci się jeden przeciwko drugiemu i wpadnie w dół, który wykopali, aby usidlić lud Pana. I wszyscy, którzy walczą przeciwko Syjonowi, zostaną zniszczeni, a wielka nierządnicą, która wypaczała właściwe drogi Pana, zaiste, ten wielki i występny kościół zawali się, obracając się w proch, i wielki będzie jego upadek.

And after our seed is scattered the Lord God will proceed to do a marvelous work among the Gentiles, which shall be of great worth unto our seed; wherefore, it is likened unto their being nourished by the Gentiles and being carried in their arms and upon their shoulders.

And it shall also be of worth unto the Gentiles; and not only unto the Gentiles but unto all the house of Israel, unto the making known of the covenants of the Father of heaven unto Abraham, saying: In thy seed shall all the kindreds of the earth be blessed.

And I would, my brethren, that ye should know that all the kindreds of the earth cannot be blessed unless he shall make bare his arm in the eyes of the nations.

Wherefore, the Lord God will proceed to make bare his arm in the eyes of all the nations, in bringing about his covenants and his gospel unto those who are of the house of Israel.

Wherefore, he will bring them again out of captivity, and they shall be gathered together to the lands of their inheritance; and they shall be brought out of obscurity and out of darkness; and they shall know that the Lord is their Savior and their Redeemer, the Mighty One of Israel.

And the blood of that great and abominable church, which is the whore of all the earth, shall turn upon their own heads; for they shall war among themselves, and the sword of their own hands shall fall upon their own heads, and they shall be drunken with their own blood.

And every nation which shall war against thee, O house of Israel, shall be turned one against another, and they shall fall into the pit which they digged to ensnare the people of the Lord. And all that fight against Zion shall be destroyed, and that great whore, who hath perverted the right ways of the Lord, yea, that great and abominable church, shall tumble to the dust and great shall be the fall of it.

15 Oto tak mówi prorok: Szybko nadchodzi czas, gdy Szatan nie będzie miał więcej władzy nad sercami dzieci ludzkich, albowiem wkrótce nadejdzie dzień, gdy wszyscy pyszni i czyniący niegodziwość będą niczym ścierni; i nadchodzi dzień, gdy zostaną spaleni.

16 I wkrótce nadejdzie czas, gdy gniew Boga przeleje się na wszystkie dzieci ludzkie, albowiem nie pozwoli On, aby niegodziwi zniszczyli prawych.

17 Zachowa więc prawych Swoją mocą, nawet jeśli stanie się, że w pełni Swego gniewu będzie musiał przyjść i zachować prawych, nawet poprzez zagładę ich wrogów ogniem. Prawi nie muszą się bać; bowiem tak mówi prorok: Zostaną oni uratowani, nawet jeśli stanie się to przez ogień.

18 Oto mówię wam, moi bracia, że niebawem wszystko to nastąpi; zaiste, rozlew krwi i ogień, i kłęby dymu muszą nastać; i musi się to wydarzyć na tej ziemi; i stanie się to ludziom według ciała, jeśli stanie się, że znieczulą swe serca wobec Świętego Izraela.

19 Oto prawi nie zginą, ale na pewno nadejdzie czas, gdy wszyscy walczący przeciwko Syjonowi zostaną odcięci.

20 I Pan na pewno przygotuje drogę Swemu ludowi aż do wypełnienia się słów Mojżesza, który powiedział: Oto Pan, wasz Bóg, wzbudzi wam podobnego do mnie proroka. Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że wszyscy ci, którzy nie dadzą posłuchu temu prorokowi, zostaną odcięci od tego ludu.

21 I teraz ja, Nephi, oświadczam wam, że tym prorokiem, o którym mówił Mojżesz, jest Święty Izraela; zatem wyda On sąd w prawości.

22 I prawi nie muszą się bać, gdyż to nie oni zostaną zawstydzeni, lecz królestwo diabła utworzone pośród dzieci ludzkich, które to królestwo jest założone pośród nich w ciele.

For behold, saith the prophet, the time cometh speedily that Satan shall have no more power over the hearts of the children of men; for the day soon cometh that all the proud and they who do wickedly shall be as stubble; and the day cometh that they must be burned.

For the time soon cometh that the fulness of the wrath of God shall be poured out upon all the children of men; for he will not suffer that the wicked shall destroy the righteous.

Wherefore, he will preserve the righteous by his power, even if it so be that the fulness of his wrath must come, and the righteous be preserved, even unto the destruction of their enemies by fire. Wherefore, the righteous need not fear; for thus saith the prophet, they shall be saved, even if it so be as by fire.

Behold, my brethren, I say unto you, that these things must shortly come; yea, even blood, and fire, and vapor of smoke must come; and it must needs be upon the face of this earth; and it cometh unto men according to the flesh if it so be that they will harden their hearts against the Holy One of Israel.

For behold, the righteous shall not perish; for the time surely must come that all they who fight against Zion shall be cut off.

And the Lord will surely prepare a way for his people, unto the fulfilling of the words of Moses, which he spake, saying: A prophet shall the Lord your God raise up unto you, like unto me; him shall ye hear in all things whatsoever he shall say unto you. And it shall come to pass that all those who will not hear that prophet shall be cut off from among the people.

And now I, Nephi, declare unto you, that this prophet of whom Moses spake was the Holy One of Israel; wherefore, he shall execute judgment in righteousness.

And the righteous need not fear, for they are those who shall not be confounded. But it is the kingdom of the devil, which shall be built up among the children of men, which kingdom is established among them which are in the flesh—

23 Gdyż szybko nadchodzi czas, gdy wszystkie kościoły zbudowane dla zysku oraz wszyscy ci, którzy chcą zdobyć władzę nad ciałem i popularność w oczach świata, ci, których dążeniem jest pożądliwość ciała, to, co ma wartość tylko dla świata, i czynienie wszelkiej niegodziwości; zaiste, innymi słowy, wszyscy, którzy należą do królestwa diabła, powinni obawiać się i drżeć ze strachu. Oni to, zgodnie ze słowami proroka, zostaną poniżeni, będą korzyć się w prochu i zostaną spaleni niczym ścierną.

24 I szybko nadchodzi czas, gdy prawi zostaną doprowadzeni niczym cielęta z obory i Święty Izraela będzie panował z mocą i władzą, i w wielkiej chwale.

25 I gromadzi On Swe dzieci z czterech stron świata; i zlicza Swoje owce, i znają Go one. I będzie jedna owczarnia i jeden pasterz. Będzie On karmił Swoje owce; i w Nim znajdą one pastwisko.

26 I ze względu na prawość Jego ludu Szatan nie ma mocy; toteż nie będzie mógł zostać uwolniony przez okres wielu lat, nie mając władzy nad sercami ludzi, bowiem żyć będą w prawości, a Święty Izraela będzie nad nimi panował.

27 I oto, ja, Nephi, mówię wam, że wszystko to nastąpi według ciała.

28 I oto, ludzie wszystkich narodów, plemion, języków i ludów znajdą bezpieczeństwo w Świętym Izraela, jeśli stanie się, że odpokutują.

29 I na tym, ja, Nephi, kończę, gdyż nie mam odwagi pisać więcej o tych sprawach.

30 Przeto moi bracia, pragnę, abyście wzięli pod uwagę, że rzeczy, które zostały zapisane na płytach z mosiądzu, są prawdą i świadczą o tym, że człowiek musi przestrzegać przykazań Boga.

31 Dlatego nie powinniście przypuszczać, że ja i mój ojciec jesteśmy jedynymi, którzy o tym świadczyli i nauczali. I jeśli będziecie posłuszni przykazaniom i wytrwacie do końca, zostanieie zbawieni ostatniego dnia. I tak oto się dzieje. Amen.

For the time speedily shall come that all churches which are built up to get gain, and all those who are built up to get power over the flesh, and those who are built up to become popular in the eyes of the world, and those who seek the lusts of the flesh and the things of the world, and to do all manner of iniquity; yea, in fine, all those who belong to the kingdom of the devil are they who need fear, and tremble, and quake; they are those who must be brought low in the dust; they are those who must be consumed as stubble; and this is according to the words of the prophet.

And the time cometh speedily that the righteous must be led up as calves of the stall, and the Holy One of Israel must reign in dominion, and might, and power, and great glory.

And he gathereth his children from the four quarters of the earth; and he numbereth his sheep, and they know him; and there shall be one fold and one shepherd; and he shall feed his sheep, and in him they shall find pasture.

And because of the righteousness of his people, Satan has no power; wherefore, he cannot be loosed for the space of many years; for he hath no power over the hearts of the people, for they dwell in righteousness, and the Holy One of Israel reigneth.

And now behold, I, Nephi, say unto you that all these things must come according to the flesh.

But, behold, all nations, kindreds, tongues, and people shall dwell safely in the Holy One of Israel if it so be that they will repent.

And now I, Nephi, make an end; for I durst not speak further as yet concerning these things.

Wherefore, my brethren, I would that ye should consider that the things which have been written upon the plates of brass are true; and they testify that a man must be obedient to the commandments of God.

Wherefore, ye need not suppose that I and my father are the only ones that have testified, and also taught them. Wherefore, if ye shall be obedient to the commandments, and endure to the end, ye shall be saved at the last day. And thus it is. Amen.

## Druga Księga Nefiego

*Opis śmierci Lebiego. Bracia Nefiego powstają przeciwko niemu. Pan ostrzega Nefiego, aby uszedł na pustkowie. Wędrowki Nefiego przez pustkowie i dalej.*

### II Ks. Nefiego 1

- 1 I teraz stało się, że gdy ja, Nefi, skończyłem nauczać moich braci, nasz ojciec, Lehi, powiedział im także wiele o tym, powtarzając, jak wielkich rzeczy Pan dla nich dokonał, wyprowadzając ich z ziemi jerozolimskiej.
- 2 I mówił do nich o ich buntach na morzu i o miłosierdziu Boga w darowaniu im życia, że nie pochłonięło ich morze.
- 3 I mówił im również o ziemi obiecanej, którą otrzymali — i jak miłosierny był Pan, ostrzegając nas, abyśmy uszli z ziemi jerozolimskiej.
- 4 Oto ujrzałem wizję — powiedział — z której dowiedziałem się o zagładzie Jerozolimy; i jeśli pozostalibyśmy w Jerozolimie, my także byśmy zginęli.
- 5 Lecz, jak powiedział, pomimo wielu udręk otrzymaliśmy ziemię obiecaną, ziemię, która jest wyborniejsza niż wszystkie inne ziemie, ziemię, którą Pan Bóg przyrzekł mi w przymierzu jako ziemię dziedzictwa dla moich potomków. Zaiste, Pan przyrzekł tę ziemię w przymierzu mi i moim dzieciom na zawsze, jak również tym wszystkim, którzy będą wyprowadzeni z innych krajów Jego ręką.
- 6 Dlatego ja, Lehi, pod wpływem Ducha, który jest we mnie, prorokuję, że nikt nie przybędzie na tę ziemię, jeśli nie zostanie przywiedziony ręką Pana.

## The Second Book of Nephi

*An account of the death of Lehi. Nephi's brethren rebel against him. The Lord warns Nephi to depart into the wilderness. His journeyings in the wilderness, and so forth.*

### 2 Nephi 1

And now it came to pass that after I, Nephi, had made an end of teaching my brethren, our father, Lehi, also spake many things unto them, and rehearsed unto them, how great things the Lord had done for them in bringing them out of the land of Jerusalem.

And he spake unto them concerning their rebellions upon the waters, and the mercies of God in sparing their lives, that they were not swallowed up in the sea.

And he also spake unto them concerning the land of promise, which they had obtained—how merciful the Lord had been in warning us that we should flee out of the land of Jerusalem.

For, behold, said he, I have seen a vision, in which I know that Jerusalem is destroyed; and had we remained in Jerusalem we should also have perished.

But, said he, notwithstanding our afflictions, we have obtained a land of promise, a land which is choice above all other lands; a land which the Lord God hath covenanted with me should be a land for the inheritance of my seed. Yea, the Lord hath covenanted this land unto me, and to my children forever, and also all those who should be led out of other countries by the hand of the Lord.

Wherefore, I, Lehi, prophesy according to the workings of the Spirit which is in me, that there shall none come into this land save they shall be brought by the hand of the Lord.

7 Albowiem ziemia ta jest poświęcona tym, których Pan przyprowadzi. I jeśli stanie się, że będą Mu służyć według przykazań, które im dał, będzie ona dla nich ziemią wolności; i nigdy nie dostaną się do niewoli. Jeśli to nastąpi, stanie się to z powodu ich niegodziwości; jeśli bowiem zapanuje niegodziwość, ziemia ta zostanie dla nich przeklęta, ale dla prawych będzie na zawsze błogosławiona.

8 I oto, jest to mądrością, że na razie ziemia ta ma pozostać nieznaną innym narodom, albowiem wiele narodów zajęłoby tę ziemię, tak że nie byłoby na niej miejsca dla dziedzictwa.

9 Dlatego ja, Lehi, otrzymałem obietnicę, że dopóki ci, których Pan Bóg wyprowadzi z ziemi jerozolimskiej, będą przestrzegać Jego przykazań, będzie im się dobrze wiodło na tej ziemi; i będą oddzieleni od wszystkich innych narodów, aby mogli ją dla siebie posiadać. I jeśli stanie się, że będą przestrzegać Jego przykazań, będą błogosławieni na tej ziemi; i nie znajdzie się nikt, kto by ich nękał, czy zabrał im ziemię ich dziedzictwa; i będą żyć bezpiecznie na wieki.

10 Gdy jednak nadejdzie czas, że zmarnieją w niewierze po otrzymaniu tak wielkich błogosławieństw z ręki Pana — wiedząc o stworzeniu ziemi i wszystkich ludzi, znając wielkie i zdumiewające dzieła Pana od stworzenia świata, mając daną im moc dokonania czegokolwiek poprzez swą wiarę, mając wszystkie przykazania od początku i będąc doprowadzonymi do tej wybranej ziemi obiecanej dzięki Jego nieskończonej dobroci — oto mówię wam, jeśli nadejdzie dzień, kiedy odrzucą Świętego Izraela, prawdziwego Mesjasza, swego Odkupiciela i Boga, oto sądy Tego, który jest sprawiedliwy, spoczną na nich.

11 Przyprowadzi do nich i inne narody, którym da moc, a im odbierze ich własną ziemię i spowoduje, że zostaną rozproszeni i pobici.

Wherefore, this land is consecrated unto him whom he shall bring. And if it so be that they shall serve him according to the commandments which he hath given, it shall be a land of liberty unto them; wherefore, they shall never be brought down into captivity; if so, it shall be because of iniquity; for if iniquity shall abound cursed shall be the land for their sakes, but unto the righteous it shall be blessed forever.

And behold, it is wisdom that this land should be kept as yet from the knowledge of other nations; for behold, many nations would overrun the land, that there would be no place for an inheritance.

Wherefore, I, Lehi, have obtained a promise, that inasmuch as those whom the Lord God shall bring out of the land of Jerusalem shall keep his commandments, they shall prosper upon the face of this land; and they shall be kept from all other nations, that they may possess this land unto themselves. And if it so be that they shall keep his commandments they shall be blessed upon the face of this land, and there shall be none to molest them, nor to take away the land of their inheritance; and they shall dwell safely forever.

But behold, when the time cometh that they shall dwindle in unbelief, after they have received so great blessings from the hand of the Lord—having a knowledge of the creation of the earth, and all men, knowing the great and marvelous works of the Lord from the creation of the world; having power given them to do all things by faith; having all the commandments from the beginning, and having been brought by his infinite goodness into this precious land of promise—behold, I say, if the day shall come that they will reject the Holy One of Israel, the true Messiah, their Redeemer and their God, behold, the judgments of him that is just shall rest upon them.

Yea, he will bring other nations unto them, and he will give unto them power, and he will take away from them the lands of their possessions, and he will cause them to be scattered and smitten.

- 12 Zaiste, jak jedno pokolenie przechodzi w drugie, będzie pośród nich rozlew krwi i wielkie nieszczęścia. Dlatego, moi synowie, pragnę, abyście zapamiętali, zaiste, pragnę, abyście zważali na moje słowa.
- 13 Och, obyście się obudzili! Przebudźcie się z głębokiego snu, zaiste, z samego snu piekła, i otrząśnijcie okropne łańcuchy, którymi jesteście skuci, które to łańcuchy skuwają dzieci ludzkie, aby były wzięte do niewoli, do wiecznej otchłani nieszczęścia i niedoli.
- 14 Przebudźcie się! Powstańcie z prochu i słuchajcie słów trzęsącego się rodzica, którego kości będziecie musieli wkrótce złożyć w zimnym i milczącym grobie, skąd żaden podróżny nie może wrócić. Jeszcze kilka dni, a pójdę drogą przeznaczenia całej ziemi.
- 15 Ale Pan wykupił moją duszę z piekła; widziałem Jego chwałę i jestem otoczony na wieczność ramionami Jego miłości.
- 16 I pragnę, abyście pamiętali o przestrzeganiu statutow i sądów Pana, co było troską mojej duszy od początku.
- 17 Od czasu do czasu moje serce przytłacza boleść, bo obawiam się, że z powodu zatwardziałości waszych serc, Pan, wasz Bóg, nawiedzi was w pełni Swego gniewu, że zostaniecie odcięci i zgładzeni na zawsze.
- 18 Albo że spadnie na was przekleństwo trwające przez okres wielu pokoleń i będziecie nawiedzeni mieczem i głodem, i będziecie znienawidzeni, i będziecie wodzeni według chęci i niewoli diabła.
- 19 O moi synowie, oby nie spadło to na was, lecz byście mogli być znamienitym i ulubionym ludem Pana. Jednak niech stanie się Jego wola, albowiem Jego drogi są drogami prawości na wieki.
- 20 I powiedział On: Dopóki będziecie przestrzegać moich przykazań, będzie się wam powodziło na tej ziemi, ale jeśli nie będziecie przestrzegać moich przykazań, zostaniecie odcięci od mej obecności.

Yea, as one generation passeth to another there shall be bloodsheds, and great visitations among them; wherefore, my sons, I would that ye would remember; yea, I would that ye would hearken unto my words.

O that ye would awake; awake from a deep sleep, yea, even from the sleep of hell, and shake off the awful chains by which ye are bound, which are the chains which bind the children of men, that they are carried away captive down to the eternal gulf of misery and woe.

Awake! and arise from the dust, and hear the words of a trembling parent, whose limbs ye must soon lay down in the cold and silent grave, from whence no traveler can return; a few more days and I go the way of all the earth.

But behold, the Lord hath redeemed my soul from hell; I have beheld his glory, and I am encircled about eternally in the arms of his love.

And I desire that ye should remember to observe the statutes and the judgments of the Lord; behold, this hath been the anxiety of my soul from the beginning.

My heart hath been weighed down with sorrow from time to time, for I have feared, lest for the hardness of your hearts the Lord your God should come out in the fulness of his wrath upon you, that ye be cut off and destroyed forever;

Or, that a cursing should come upon you for the space of many generations; and ye are visited by sword, and by famine, and are hated, and are led according to the will and captivity of the devil.

O my sons, that these things might not come upon you, but that ye might be a choice and a favored people of the Lord. But behold, his will be done; for his ways are righteousness forever.

And he hath said that: Inasmuch as ye shall keep my commandments ye shall prosper in the land; but inasmuch as ye will not keep my commandments ye shall be cut off from my presence.



- 21 I teraz, aby moja dusza mogła radować się wami, a serce me mogło opuścić ten świat, ciesząc się z waszego powodu, abym nie zszedł do grobu w bolesti i smutku, powstańcie z prochu, moi synowie, bądźcie mężczyznami i bądźcie stanowczy, będąc jednego umysłu i jednego serca, zjednoczeni we wszystkim, abyście nie znaleźli się w niewoli;
- 22 Abyście nie zostali przekłęci srogim przekleństwem; a także abyście nie ściągnęli na siebie niezadowolonia sprawiedliwego Boga, aż do zagłady, zaiste, wiecznej zagłady zarówno duszy, jak i ciała.
- 23 Przebudźcie się, moi synowie, włożcie na siebie zbroję prawości. Otrząśnijcie łańcuchy, którymi jesteście skuci i wyjdźcie z mroku, i powstańcie z prochu.
- 24 Nie powstawajcie więcej przeciwko waszemu bratu, którego widzenia były pełne chwały i który przestrzegał przykazań Pana, odkąd opuściliśmy Jerozolimę; który był narzędziem w rękach Boga, prowadząc nas do ziemi obiecanej; albowiem gdyby nie on, zginęlibyśmy z głodu na pustkowiu; a mimo to chcieliście odebrać mu życie; zaiste, i cierpiał wiele z waszego powodu.
- 25 I obawiam się niezmiernie, i drżę z waszego powodu, że może on ponownie cierpieć, gdyż oskarżyliście go, że chciał panować i mieć władzę nad wami; lecz ja wiem, że nie chciał panować ani mieć władzy nad wami, a pragnął tylko chwały Boga i waszego wiecznego dobra.
- 26 I szemraliście, bo powiedział wam jasno. Mówicie, że obchodził się z wami surowo, i że był na was rozniewany; lecz jego surowość była surowością mocy słowa Boga, która w nim była, a co nazywacie gniewem, było prawdą pochodzącą od Boga, że nie mógł się powstrzymać, wykazując śmiało wasze niegodziwości.
- 27 I musiała być z nim moc Boga, gdy wam rozkazał, abyście byli posłuszni. I to nie on, ale Duch Pana, który w nim był, otworzył mu usta, że nie mógł się powstrzymać od wypowiedzenia tych słów.

And now that my soul might have joy in you, and that my heart might leave this world with gladness because of you, that I might not be brought down with grief and sorrow to the grave, arise from the dust, my sons, and be men, and be determined in one mind and in one heart, united in all things, that ye may not come down into captivity;

That ye may not be cursed with a sore cursing; and also, that ye may not incur the displeasure of a just God upon you, unto the destruction, yea, the eternal destruction of both soul and body.

Awake, my sons; put on the armor of righteousness. Shake off the chains with which ye are bound, and come forth out of obscurity, and arise from the dust.

Rebel no more against your brother, whose views have been glorious, and who hath kept the commandments from the time that we left Jerusalem; and who hath been an instrument in the hands of God, in bringing us forth into the land of promise; for were it not for him, we must have perished with hunger in the wilderness; nevertheless, ye sought to take away his life; yea, and he hath suffered much sorrow because of you.

And I exceedingly fear and tremble because of you, lest he shall suffer again; for behold, ye have accused him that he sought power and authority over you; but I know that he hath not sought for power nor authority over you, but he hath sought the glory of God, and your own eternal welfare.

And ye have murmured because he hath been plain unto you. Ye say that he hath used sharpness; ye say that he hath been angry with you; but behold, his sharpness was the sharpness of the power of the word of God, which was in him; and that which ye call anger was the truth, according to that which is in God, which he could not restrain, manifesting boldly concerning your iniquities.

And it must needs be that the power of God must be with him, even unto his commanding you that ye must obey. But behold, it was not he, but it was the Spirit of the Lord which was in him, which opened his mouth to utterance that he could not shut it.

28 A teraz, mój synu, Lamanie, również ty, Lemuelu, i ty, Samie, a także moi synowie, którzy jesteście synami Ismaela, oto, jeśli będziecie zważać na głos Nefiego, nie zginiecie. I jeśli będziecie na niego zważać, pozostawię wam błogosławieństwo, zaiste, moje pierwsze błogosławieństwo.

29 Ale jeśli nie będziecie na niego zważać, zabiorę moje pierwsze błogosławieństwo, zaiste, moje błogosławieństwo, i spocznie ono na nim.

30 I teraz, Zoramie, zwracam się do ciebie: Oto jesteś sługą Labana, jednakże zostałeś wyprowadzony z ziemi jerozolimskiej, i wiem, że na zawsze jesteś prawdziwym przyjacielem mojego syna, Nefiego.

31 Ponieważ jesteś wierny, twoi potomkowie będą błogosławieni z jego potomkami, że długo będzie im się dobrze wiodło na tej ziemi; i nic, z wyjątkiem ich własnej niegodziwości, nie zaszkodzi im ani nie przerwie ich dobrobytu na tej ziemi na wieki.

32 Oto Pan uczynił tę ziemię świętą, że twoi potomkowie i potomkowie mojego syna będą tutaj bezpieczni, jeśli będą przestrzegać przykazań Pana.

And now my son, Laman, and also Lemuel and Sam, and also my sons who are the sons of Ishmael, behold, if ye will hearken unto the voice of Nephi ye shall not perish. And if ye will hearken unto him I leave unto you a blessing, yea, even my first blessing.

But if ye will not hearken unto him I take away my first blessing, yea, even my blessing, and it shall rest upon him.

And now, Zoram, I speak unto you: Behold, thou art the servant of Laban; nevertheless, thou hast been brought out of the land of Jerusalem, and I know that thou art a true friend unto my son, Nephi, forever.

Wherefore, because thou hast been faithful thy seed shall be blessed with his seed, that they dwell in prosperity long upon the face of this land; and nothing, save it shall be iniquity among them, shall harm or disturb their prosperity upon the face of this land forever.

Wherefore, if ye shall keep the commandments of the Lord, the Lord hath consecrated this land for the security of thy seed with the seed of my son.

## II Ks. Nefiego 2

- 1 A teraz, Jakubie, mówię do ciebie: Jesteś moim pierworodnym urodzonym w dniach moich utrapień na pustkowiu. Oto w swoim dzieciństwie doświadczyłeś wielu udręć i dużo smutku z powodu szorstkości twoich braci.
- 2 Jednakże, Jakubie, mój pierworodny urodzony na pustkowiu, znasz wielkość Boga i uświęci On twoje udręki na twoją korzyść.
- 3 Przeto twoja dusza będzie błogosławiona i będziesz mieszkał bezpiecznie ze swoim bratem, Nefim; i poświęcisz swe dni służbie twojemu Bogu. Dlatego wiem, że zostaniesz odkupiony z racji prawości twego Odkupiciela, albowiem widziałeś, że przyjdzie On w pełni czasów, by przynieść zbawienie ludziom.
- 4 I w swej młodości ujrzałeś Jego chwałę; przeto jesteś błogosławiony, nawet jak ci, którym będzie On czynił posługę w ciele; bowiem Duch jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na zawsze. I droga jest przygotowana od upadku człowieka, a zbawienie jest darmowe.
- 5 I ludzie są dostatecznie pouczeni, aby rozeznaczyć między dobrem a złem. I zostało im dane prawo. I według tego prawa żadne ciało nie jest usprawiedliwione; to znaczy, że według prawa ludzie pozostają odcięci. Zaiste, oto według doczesnego prawa zostali odcięci, a według duchowego prawa umierają względem tego, co dobre, i stają się nieszczęśliwi na zawsze.
- 6 Dlatego odkupienie następuje w Świętym Mesjaszu i przez Niego; albowiem jest On pełen łaski i prawdy.
- 7 Oto poświęca On siebie jako ofiarę za grzech, aby zaspokoić wymagania prawa wobec tych wszystkich, którzy mają złamane serce i skruszonego ducha; i wobec nikogo innego wymagania tego prawa nie mogą być zaspokojone.

## 2 Nephi 2

And now, Jacob, I speak unto you: Thou art my firstborn in the days of my tribulation in the wilderness. And behold, in thy childhood thou hast suffered afflictions and much sorrow, because of the rudeness of thy brethren.

Nevertheless, Jacob, my firstborn in the wilderness, thou knowest the greatness of God; and he shall consecrate thine afflictions for thy gain.

Wherefore, thy soul shall be blessed, and thou shalt dwell safely with thy brother, Nephi; and thy days shall be spent in the service of thy God. Wherefore, I know that thou art redeemed, because of the righteousness of thy Redeemer; for thou hast beheld that in the fulness of time he cometh to bring salvation unto men.

And thou hast beheld in thy youth his glory; wherefore, thou art blessed even as they unto whom he shall minister in the flesh; for the Spirit is the same, yesterday, today, and forever. And the way is prepared from the fall of man, and salvation is free.

And men are instructed sufficiently that they know good from evil. And the law is given unto men. And by the law no flesh is justified; or, by the law men are cut off. Yea, by the temporal law they were cut off; and also, by the spiritual law they perish from that which is good, and become miserable forever.

Wherefore, redemption cometh in and through the Holy Messiah; for he is full of grace and truth.

Behold, he offereth himself a sacrifice for sin, to answer the ends of the law, unto all those who have a broken heart and a contrite spirit; and unto none else can the ends of the law be answered.

- 8 Przeko jak ważne jest uświadomienie tego mieszkańcom ziemi, aby wiedzieli, że żadne ciało nie mogłoby żyć w obecności Boga, gdyby nie zasługi i miłosierdzie, i łaska Świętego Mesjasza, który oddaje Swe życie w ciele i podejmuje je ponownie mocą Ducha, aby doprowadzić do zmartwychwstania zmarłych, będąc pierwszym, który powstanie.
- 9 Przeko jest on pierwszym z plonu Boga, dlatego że wstawi się za wszystkimi dziećmi ludzkimi; a ci, którzy w Niego wierzą, zostaną zbawieni.
- 10 I ze względu na Jego wstawiennictwo za wszystkich, wszyscy ludzie przyjdą do Boga i staną w Jego obecności, aby być przez Niego sądzeni według prawdy i świętości, która w Nim jest. Dlatego wymagania prawa dane przez Świętego Boga zostaną zaspokojone przez wyznaczoną prawem karę stanowiącą przeciwieństwo szczęścia wyznaczonego dla spełnienia celów zadośćuczynienia.
- 11 Oto trzeba, aby we wszystkim było przeciwieństwo. Gdyby było inaczej, mój pierworodny urodzony na pustkowiu, prawość nie mogłaby istnieć ani niegodziwość, ani świętość, ani niedola, ani dobro, ani zło. Oto wszystko bowiem byłoby połączone w jedno; i gdyby to było jedno ciało, pozostałoby jakby nieżywe, nie mając ani życia, ani śmierci, ani zepsucia, ani nieskazitelnosci, nie doznając ani szczęścia, ani niedoli, ani wrażliwości, ani obojętności.
- 12 Przeko wszystko byłoby więc stworzone na nic i praca stworzenia nie miałaby celu. Przeko zniszczyłoby to mądrość Boga i Jego wieczne cele, także moc i miłosierdzie, i sprawiedliwość Boga.

Wherefore, how great the importance to make these things known unto the inhabitants of the earth, that they may know that there is no flesh that can dwell in the presence of God, save it be through the merits, and mercy, and grace of the Holy Messiah, who layeth down his life according to the flesh, and taketh it again by the power of the Spirit, that he may bring to pass the resurrection of the dead, being the first that should rise.

Wherefore, he is the firstfruits unto God, inasmuch as he shall make intercession for all the children of men; and they that believe in him shall be saved.

And because of the intercession for all, all men come unto God; wherefore, they stand in the presence of him, to be judged of him according to the truth and holiness which is in him. Wherefore, the ends of the law which the Holy One hath given, unto the inflicting of the punishment which is affixed, which punishment that is affixed is in opposition to that of the happiness which is affixed, to answer the ends of the atonement—

For it must needs be, that there is an opposition in all things. If not so, my firstborn in the wilderness, righteousness could not be brought to pass, neither wickedness, neither holiness nor misery, neither good nor bad. Wherefore, all things must needs be a compound in one; wherefore, if it should be one body it must needs remain as dead, having no life neither death, nor corruption nor incorruption, happiness nor misery, neither sense nor insensibility.

Wherefore, it must needs have been created for a thing of naught; wherefore there would have been no purpose in the end of its creation. Wherefore, this thing must needs destroy the wisdom of God and his eternal purposes, and also the power, and the mercy, and the justice of God.

- 13 I jeśli powiecie, że nie ma prawa, powiecie także, że nie ma grzechu. I jeśli powiecie, że nie ma grzechu, powiecie także, że nie ma prawości. A jeśli nie byłoby prawości, nie byłoby szczęścia. A jeśli nie byłoby ani prawości, ani szczęścia, nie byłoby ani kary, ani nieszczęścia. A jeśli ich nie ma, to Bóg nie istnieje. A jeśli Bóg nie istnieje, nie istniejemy ani my, ani ziemia, bo nie mogłoby wtedy nastąpić stworzenie tego, co oddziałuje, ani tego, co podlega oddziaływaniu, przeto wszystko musiałyby zniknąć.
- 14 Oto teraz mówię wam o tym, moi synowie, dla waszego dobra i nauki; albowiem Bóg żyje i stworzył wszystko, zarówno niebios, jak i ziemię oraz wszystko, co w nich jest, wszystko, co oddziałuje, i wszystko, co podlega oddziaływaniu.
- 15 I aby spełniły się Jego wieczne cele w przeznaczeniu człowieka, gdy stworzył naszych pierwszych rodziców, zwierzyńną polną i ptactwo w powietrzu, innymi słowy, gdy dokonał stworzenia wszystkiego, konieczne było przeciwieństwo, nawet zakazany owoc w przeciwieństwie do drzewa życia, jeden z nich jest słodki, a drugi gorzki.
- 16 A więc Pan Bóg dał człowiekowi swobodę działania. Albowiem człowiek nie mógł mieć swobody działania, jeśli nie był nęcony przez jedno i drugie.
- 17 I ja, Lehi, na podstawie tego, co przeczytałem, przypuszczam, że anioł Boga, według tego, co jest zapisane, spadł z nieba i stał się diabłem, dążąc do tego, co jest złem według Boga.
- 18 I ponieważ spadł z nieba, i stał się nieszczęsnym na zawsze, pragnie on także nieszczęścia całego rodu ludzkiego. Dlatego ten stary wąż, czyli diabeł, który jest ojcem wszystkich kłamstw, powiedział do Ewy: Zjedz zakazany owoc, a nie umrzesz, lecz będziesz jak Bóg, znając dobro i zło.
- 19 I gdy Adam i Ewa zjedli zakazany owoc, zostali wypędzeni z ogrodu Eden, aby uprawiali ziemię.
- 20 I wydali na świat dzieci, zaiste, rodzinę całej ziemi.

And if ye shall say there is no law, ye shall also say there is no sin. If ye shall say there is no sin, ye shall also say there is no righteousness. And if there be no righteousness there be no happiness. And if there be no righteousness nor happiness there be no punishment nor misery. And if these things are not there is no God. And if there is no God we are not, neither the earth; for there could have been no creation of things, neither to act nor to be acted upon; wherefore, all things must have vanished away.

And now, my sons, I speak unto you these things for your profit and learning; for there is a God, and he hath created all things, both the heavens and the earth, and all things that in them are, both things to act and things to be acted upon.

And to bring about his eternal purposes in the end of man, after he had created our first parents, and the beasts of the field and the fowls of the air, and in fine, all things which are created, it must needs be that there was an opposition; even the forbidden fruit in opposition to the tree of life; the one being sweet and the other bitter.

Wherefore, the Lord God gave unto man that he should act for himself. Wherefore, man could not act for himself save it should be that he was enticed by the one or the other.

And I, Lehi, according to the things which I have read, must needs suppose that an angel of God, according to that which is written, had fallen from heaven; wherefore, he became a devil, having sought that which was evil before God.

And because he had fallen from heaven, and had become miserable forever, he sought also the misery of all mankind. Wherefore, he said unto Eve, yea, even that old serpent, who is the devil, who is the father of all lies, wherefore he said: Partake of the forbidden fruit, and ye shall not die, but ye shall be as God, knowing good and evil.

And after Adam and Eve had partaken of the forbidden fruit they were driven out of the garden of Eden, to till the earth.

And they have brought forth children; yea, even the family of all the earth.

- 21 I dni dzieci ludzkich zostały przedłużone, zgodnie z wolą Boga, aby mogły odpokutować podczas tego życia; zatem ich doczesny stan stał się stanem próby, a ich życie było przedłużone ze względu na przykazania, które Pan Bóg dał dzieciom ludzkim. Albowiem dał On przykazanie, że wszyscy ludzie muszą odpokutować, albowiem wyjawiał wszystkim ludziom, że są zgubieni przez wykroczenie swych rodziców.
- 22 I jeśli Adam nie popełniłby wykroczenia, nie upadłby, lecz pozostałby w ogrodzie Eden. I wszystko, co zostało stworzone, musiałoby pozostać w takim samym stanie, w jakim zostało stworzone, i musiałoby pozostać w tym stanie na zawsze, bez końca.
- 23 I nie mieliby dzieci, pozostałby więc w stanie niewinności, nie odczuwając radości, gdyż nie znalazłby nieszczęścia, nie czyniąc nic dobrego, albowiem nie znalazłby grzechu.
- 24 Ale wszystko stało się według mądrości Tego, który wie wszystko.
- 25 Adam upadł, aby ludzie mogli istnieć; i ludzie istnieją, aby mogli mieć radość.
- 26 I Mesjasz przyjdzie w pełni czasów, aby odkupić dzieci ludzkie z upadku. I ponieważ zostaną oni wykupieni z upadku, staną się wolni na zawsze, odróżniając dobro od zła, aby sami działali, a nie, żeby podlegali działaniu, z wyjątkiem poniesienia kary wyznaczonej przez prawo w wielki i ostatni dzień, według przykazań, które dał Bóg.
- 27 Dlatego ludzie są wolni według ciała i wszystko jest im dane, co jest pożyteczne dla człowieka. I wolno im wybrać wolność i życie wieczne dzięki wielkiemu Pośrednikowi wszystkich ludzi lub wybrać niewolę i śmierć według niewoli i mocy diabła, który dąży do tego, aby wszyscy ludzie byli tak samo jak on nieszczęśliwi.
- 28 I teraz, moi synowie, pragnę, abyście polegali na wielkim Pośredniku, zważali na Jego wspaniałe przykazania, byli wierni Jego słowom i wybrali życie wieczne zgodnie z wolą Jego Świętego Ducha;

And the days of the children of men were prolonged, according to the will of God, that they might repent while in the flesh; wherefore, their state became a state of probation, and their time was lengthened, according to the commandments which the Lord God gave unto the children of men. For he gave commandment that all men must repent; for he showed unto all men that they were lost, because of the transgression of their parents.

And now, behold, if Adam had not transgressed he would not have fallen, but he would have remained in the garden of Eden. And all things which were created must have remained in the same state in which they were after they were created; and they must have remained forever, and had no end.

And they would have had no children; wherefore they would have remained in a state of innocence, having no joy, for they knew no misery; doing no good, for they knew no sin.

But behold, all things have been done in the wisdom of him who knoweth all things.

Adam fell that men might be; and men are, that they might have joy.

And the Messiah cometh in the fulness of time, that he may redeem the children of men from the fall. And because that they are redeemed from the fall they have become free forever, knowing good from evil; to act for themselves and not to be acted upon, save it be by the punishment of the law at the great and last day, according to the commandments which God hath given.

Wherefore, men are free according to the flesh; and all things are given them which are expedient unto man. And they are free to choose liberty and eternal life, through the great Mediator of all men, or to choose captivity and death, according to the captivity and power of the devil; for he seeketh that all men might be miserable like unto himself.

And now, my sons, I would that ye should look to the great Mediator, and hearken unto his great commandments; and be faithful unto his words, and choose eternal life, according to the will of his Holy Spirit;

29 I abyście nie wybrali wiecznej śmierci, według woli ciała i zła, które w nim jest, a co daje duchowi diabła moc, by zniewolić i sprowadzić do piekła, by mógł nad wami panować we własnym królestwie.

30 Powiedziałem wam wszystkim, moi synowie, tych kilka słów w ostatnich dniach mojej próby. I w moim życiu wybrałem, jak powiedział prorok, to, co dobre. I nie mam innego celu poza wiecznym dobrem waszych dusz. Amen.

And not choose eternal death, according to the will of the flesh and the evil which is therein, which giveth the spirit of the devil power to captivate, to bring you down to hell, that he may reign over you in his own kingdom.

I have spoken these few words unto you all, my sons, in the last days of my probation; and I have chosen the good part, according to the words of the prophet. And I have none other object save it be the everlasting welfare of your souls. Amen.

## II Ks. Nefiego 3

- 1 Mówię teraz do ciebie, Józefie, ostatniego z moich synów. Urodziłeś się na pustkowiu podczas moich udręek, zaiste, w dniach mojego największego smutku zrodziła cię twoja matka.
- 2 I niech Pan także dla ciebie poświęci tę ziemię, która jest cenniejsza niż wszystkie inne, aby była twoim dziedzictwem oraz dziedzictwem dla twoich potomków, razem z potomkami twoich braci, dla waszego bezpieczeństwa na zawsze, jeśli stanie się, że będziecie przestrzegać przykazań Świętego Izraela.
- 3 I teraz, Józefie, ostatni z moich synów, którego wywiodłem z pustkowia podczas moich udręek, niech Pan cię błogosławi na wieki, bowiem twoje potomstwo nie zostanie całkowicie zniszczone.
- 4 Oto jesteś owocem moich lędźwi, a ja jestem potomkiem Józefa wziętego do niewoli do Egiptu. I wielkie były przymierza Pana, które zawarł z Józefem.
- 5 Albowiem Józef rzeczywiście widział nasze dni. I otrzymał obietnicę od Pana, że spośród owocu jego lędźwi Pan Bóg wzbudzi prawą gałąź domowi Izraela; nie Mesjasza, lecz gałąź, która miała zostać odłamana; jednakże będzie się o niej pamiętać w przymierzach Pana, że Mesjasz objawi im się w dniach ostatnich w duchu mocy i wyprowadzi ich z ciemności na światło — zaiste, z ukrytej ciemności i niewoli na wolność.
- 6 Albowiem Józef prawdziwie świadczył tymi słowy: Pan, mój Bóg, wzbudzi widzącego, który będzie znamienitym widzącym dla owocu moich lędźwi.
- 7 Zaiste, oto Józef prawdziwie powiedział: Tak powiedział mi Pan: Znamienitego widzącego wzbudzę z owocu twoich lędźwi, i będzie on wielce ceniony wśród owocu twoich lędźwi. I dam mu przykazanie, aby dla owocu twoich lędźwi, a więc jego braci, dokonał dzieła, które będzie miało dla nich wielką wartość, albowiem przyprowadzi ich do wiedzy o przymierzach, które zawarłem z twoimi ojcami.
- 8 I dam mu przykazanie, aby jego dziełem nie było nic, poza tym, co mu nakazę. I uczynię go wielkim w moich oczach, gdyż będzie dokonywał mojego dzieła.

## 2 Nephi 3

And now I speak unto you, Joseph, my last-born. Thou wast born in the wilderness of mine afflictions; yea, in the days of my greatest sorrow did thy mother bear thee.

And may the Lord consecrate also unto thee this land, which is a most precious land, for thine inheritance and the inheritance of thy seed with thy brethren, for thy security forever, if it so be that ye shall keep the commandments of the Holy One of Israel.

And now, Joseph, my last-born, whom I have brought out of the wilderness of mine afflictions, may the Lord bless thee forever, for thy seed shall not utterly be destroyed.

For behold, thou art the fruit of my loins; and I am a descendant of Joseph who was carried captive into Egypt. And great were the covenants of the Lord which he made unto Joseph.

Wherefore, Joseph truly saw our day. And he obtained a promise of the Lord, that out of the fruit of his loins the Lord God would raise up a righteous branch unto the house of Israel; not the Messiah, but a branch which was to be broken off, nevertheless, to be remembered in the covenants of the Lord that the Messiah should be made manifest unto them in the latter days, in the spirit of power, unto the bringing of them out of darkness unto light—yea, out of hidden darkness and out of captivity unto freedom.

For Joseph truly testified, saying: A seer shall the Lord my God raise up, who shall be a choice seer unto the fruit of my loins.

Yea, Joseph truly said: Thus saith the Lord unto me: A choice seer will I raise up out of the fruit of thy loins; and he shall be esteemed highly among the fruit of thy loins. And unto him will I give commandment that he shall do a work for the fruit of thy loins, his brethren, which shall be of great worth unto them, even to the bringing of them to the knowledge of the covenants which I have made with thy fathers.

And I will give unto him a commandment that he shall do none other work, save the work which I shall command him. And I will make him great in mine eyes; for he shall do my work.



- 9 I będzie on wielki niczym Mojżesz, o którym powiedziałem, że go wzbudzę, aby wyratował mój lud, o domu Izraela.
- 10 I Mojżesza wzbudzę, aby wyzwolił twój lud z ziemi egipskiej.
- 11 Ale widzącego wzbudzę z owocu twoich lędźwi, i dam mu moc, aby ujawnił moje słowo potomstwu z twoich lędźwi — i nie tylko aby ujawnił moje słowo — rzecz Pan — lecz aby przekonał ich o prawdzie mojego słowa, które już pojawiło się pomiędzy nimi.
- 12 Dlatego owoc twoich lędźwi będzie pisać, a także owoc lędźwi Judy będzie pisać; a co zostanie zapisane przez owoc twoich lędźwi, a także to, co będzie zapisane przez owoc lędźwi Judy, zrosnie się razem, aż do wykazania fałszywych doktryn i zaprzestania sporów, i ustanowienia pokoju pośród owocu twoich lędźwi, i zaznajomienia ich w dniach ostatnich z wiedzą ich ojców i z moimi przymierzami — rzecz Pan.
- 13 I ze słabego uczynię go silnym, gdy rozpocznę moje dzieło pośród całego mojego ludu, aż do odzyskania ciebie, o domu Izraela — rzecz Pan.
- 14 I tak prorokował Józef: Oto Pan będzie błogosławił tego widzącego; a ci, którzy będą się starali go zniszczyć, zostaną skonfundowani, albowiem spełni się obietnica, którą otrzymałem od Pana, dotycząca owocu moich lędźwi. Oto jestem pewien spełnienia tej obietnicy.
- 15 Będzie on nazwany po mnie; i będzie nazwany po swoim ojcu. I będzie mi podobny; albowiem to, czego Pan dokona jego ręką, mocą Pana, przywieździe mój lud do zbawienia.
- 16 I tak prorokował Józef: Jestem pewien tego, nawet tak pewien jak obietnicy Mojżesza, gdyż Pan mi powiedział: Zachowam na zawsze twoje potomstwo.

And he shall be great like unto Moses, whom I have said I would raise up unto you, to deliver my people, O house of Israel.

And Moses will I raise up, to deliver thy people out of the land of Egypt.

But a seer will I raise up out of the fruit of thy loins; and unto him will I give power to bring forth my word unto the seed of thy loins—and not to the bringing forth my word only, saith the Lord, but to the convincing them of my word, which shall have already gone forth among them.

Wherefore, the fruit of thy loins shall write; and the fruit of the loins of Judah shall write; and that which shall be written by the fruit of thy loins, and also that which shall be written by the fruit of the loins of Judah, shall grow together, unto the confounding of false doctrines and laying down of contentions, and establishing peace among the fruit of thy loins, and bringing them to the knowledge of their fathers in the latter days, and also to the knowledge of my covenants, saith the Lord.

And out of weakness he shall be made strong, in that day when my work shall commence among all my people, unto the restoring thee, O house of Israel, saith the Lord.

And thus prophesied Joseph, saying: Behold, that seer will the Lord bless; and they that seek to destroy him shall be confounded; for this promise, which I have obtained of the Lord, of the fruit of my loins, shall be fulfilled. Behold, I am sure of the fulfilling of this promise;

And his name shall be called after me; and it shall be after the name of his father. And he shall be like unto me; for the thing, which the Lord shall bring forth by his hand, by the power of the Lord shall bring my people unto salvation.

Yea, thus prophesied Joseph: I am sure of this thing, even as I am sure of the promise of Moses; for the Lord hath said unto me, I will preserve thy seed forever.

17 I Pan powiedział: Wzbudzę Mojżesza i dam mu moc w lasce; i dam mu rozsądek w pisaniu. Jednak nie rozwiążę mu języka, by nie mówił wiele, i nie uczynię go mocnym w mowie. Ale napiszę mu moje prawo palcem mojej własnej ręki, i wzbudzę dla niego głosiciela.

18 I Pan mi także powiedział: Wzbudzę go dla owocu twoich lędźwi, i wyznaczę mu rzecznika. I oto, spowoduję, że zapisze pisma owocu twoich lędźwi twoim potomkom; i głosiciel z twoich lędźwi to ogłosi.

19 I zapisane przez niego słowa będą słowami, które według mojej mądrości mają być dane owocom twoich lędźwi. I będzie to, jak gdyby owoc twoich lędźwi wołał do nich z prochu, albowiem znam ich wiarę.

20 I będą oni wołać z prochu; zaiste, nawołując swych braci do pokuty, nawet gdy przeminie po nich wiele pokoleń. I stanie się, że ich wołanie rozejdzie się w prostocie ich słów.

21 Na skutek ich wiary ich słowa wyjdą z moich ust do ich braci, którzy są owocem twoich lędźwi; a słabość ich słów uczynię silną według ich wiary, aż przypomną sobie przymierze, które zawarłem z twymi ojcami.

22 I oto, w ten sposób, mój synu, Józefie, mój praojciec prorokował.

23 Przeto jesteś błogosławiony z racji tego przymierza i twoje potomstwo nie zostanie zniszczone, albowiem będzie zważać na słowa tej księgi.

24 I powstanie pośród nich człowiek mający wielką moc, który dokona wiele dobra w słowie i w czynie, będąc narzędziem w rękach Boga, aby przez niezmierną wiarę czynić wielkie dziwy i to, co wielkie w oczach Boga, aż wiele zostanie przywrócone domowi Izraela i potomkom twoich braci.

And the Lord hath said: I will raise up a Moses; and I will give power unto him in a rod; and I will give judgment unto him in writing. Yet I will not loose his tongue, that he shall speak much, for I will not make him mighty in speaking. But I will write unto him my law, by the finger of mine own hand; and I will make a spokesman for him.

And the Lord said unto me also: I will raise up unto the fruit of thy loins; and I will make for him a spokesman. And I, behold, I will give unto him that he shall write the writing of the fruit of thy loins, unto the fruit of thy loins; and the spokesman of thy loins shall declare it.

And the words which he shall write shall be the words which are expedient in my wisdom should go forth unto the fruit of thy loins. And it shall be as if the fruit of thy loins had cried unto them from the dust; for I know their faith.

And they shall cry from the dust; yea, even repentance unto their brethren, even after many generations have gone by them. And it shall come to pass that their cry shall go, even according to the simplicity of their words.

Because of their faith their words shall proceed forth out of my mouth unto their brethren who are the fruit of thy loins; and the weakness of their words will I make strong in their faith, unto the remembering of my covenant which I made unto thy fathers.

And now, behold, my son Joseph, after this manner did my father of old prophesy.

Wherefore, because of this covenant thou art blessed; for thy seed shall not be destroyed, for they shall hearken unto the words of the book.

And there shall rise up one mighty among them, who shall do much good, both in word and in deed, being an instrument in the hands of God, with exceeding faith, to work mighty wonders, and do that thing which is great in the sight of God, unto the bringing to pass much restoration unto the house of Israel, and unto the seed of thy brethren.

25 I teraz, błogosławiony jesteś, Józefie. Oto jesteś jeszcze mały; przeto zważaj na słowa swego brata, Nefiego, a stanie ci się według słów, które powiedziałem. Zapamiętaj słowa umierającego ojca. Amen.

And now, blessed art thou, Joseph. Behold, thou art little; wherefore hearken unto the words of thy brother, Nephi, and it shall be done unto thee even according to the words which I have spoken. Remember the words of thy dying father. Amen.

## II Ks. Nefiego 4

- 1 I teraz, ja, Nefi, piszę o prorocत्वach, o których mówił mój ojciec, dotyczących Józefa zabranego do Egiptu.
- 2 Oto naprawdę prorokował on o wszystkich swych potomkach. I niewiele jest prorocत्व znaczniejszych od tych, które zapisał. I prorokował o nas, i o naszych przyszłych pokoleniach; i jest to zapisane na płytach z mosiądzu.
- 3 Przeto, gdy mój ojciec skończył mówić o prorocत्वach Józefa, przywołał dzieci Lamana, jego synów i jego córki, i powiedział do nich: Zaiste, moi synowie i moje córki, którzy jesteście synami i córkami mojego pierworodnego, pragnę, abyście nadstawili ucha na moje słowa.
- 4 Oto Pan Bóg powiedział: Tak długo, jak będziecie przestrzegać moich przykazań, będzie się wam powodziło na tej ziemi, a jeśli nie będziecie przestrzegać moich przykazań, zostaniecie odcięci od mojej obecności.
- 5 Ale oto, moi synowie i moje córki, nie mogę zejść do grobu bez pozostawienia wam błogosławieństwa; bo oto wiem, że jeśli jesteście wychowani odpowiednio do drogi, jaką powinniście iść, nie odstępacie od niej.
- 6 Przeto, jeśli zostaniecie przeklęci, oto pozostawiam z wami moje błogosławieństwo, aby owo przekleństwo mogło być z was zdjęte i aby spadło na głowy waszych rodziców.
- 7 Przeto, ze względu na moje błogosławieństwo Pan Bóg nie pozwoli, abyście zginęli; dlatego będzie miłosierny wam i waszym potomkom na wieki.
- 8 I stało się, że gdy mój ojciec skończył przemawiać do synów i córek Lamana, na jego życzenie przyprawiono do niego synów i córki Lemuela.
- 9 I zwrócił się do nich, mówiąc: Oto, moi synowie i moje córki, którzy jesteście synami i córkami mojego drugiego syna, oto pozostawiam wam to samo błogosławieństwo, którego udzieliłem synom i córkom Lamana, przeto nie zostaniecie całkowicie zniszczeni, lecz w końcu wasi potomkowie będą błogosławieni.

## 2 Nephi 4

And now, I, Nephi, speak concerning the prophecies of which my father hath spoken, concerning Joseph, who was carried into Egypt.

For behold, he truly prophesied concerning all his seed. And the prophecies which he wrote, there are not many greater. And he prophesied concerning us, and our future generations; and they are written upon the plates of brass.

Wherefore, after my father had made an end of speaking concerning the prophecies of Joseph, he called the children of Laman, his sons, and his daughters, and said unto them: Behold, my sons, and my daughters, who are the sons and the daughters of my firstborn, I would that ye should give ear unto my words.

For the Lord God hath said that: Inasmuch as ye shall keep my commandments ye shall prosper in the land; and inasmuch as ye will not keep my commandments ye shall be cut off from my presence.

But behold, my sons and my daughters, I cannot go down to my grave save I should leave a blessing upon you; for behold, I know that if ye are brought up in the way ye should go ye will not depart from it.

Wherefore, if ye are cursed, behold, I leave my blessing upon you, that the cursing may be taken from you and be answered upon the heads of your parents.

Wherefore, because of my blessing the Lord God will not suffer that ye shall perish; wherefore, he will be merciful unto you and unto your seed forever.

And it came to pass that after my father had made an end of speaking to the sons and daughters of Laman, he caused the sons and daughters of Lemuel to be brought before him.

And he spake unto them, saying: Behold, my sons and my daughters, who are the sons and the daughters of my second son; behold I leave unto you the same blessing which I left unto the sons and daughters of Laman; wherefore, thou shalt not utterly be destroyed; but in the end thy seed shall be blessed.

- 10 I stało się, że gdy mój ojciec skończył do nich przemawiać, oto przemówił do synów Ismaela, zaiste, do całego jego domostwa.
- 11 I gdy skończył do nich przemawiać, przemówił do Sama tymi słowy: Błogosławiony jesteś ty i twoje potomstwo, bo odziedziczysz tę ziemię podobnie jak twój brat, Nefi. I twoje potomstwo zostanie policzone z jego potomstwem i będziesz jak twój brat, a twoje potomstwo jak jego potomstwo, i będziesz błogosławiony przez wszystkie twoje dni.
- 12 I stało się, że kiedy mój ojciec, Lehi, skończył przemawiać do całego swojego domostwa, zgodnie z uczuciami swego serca i Ducha Pana, który był w nim, zestarzał się. I stało się, że umarł i został pochowany.
- 13 I stało się, że nie minęło wiele dni po jego śmierci, kiedy Laman, Lemuel i synowie Ismaela rozgniewali się na mnie z powodu napomnień Pana.
- 14 Albowiem ja, Nefi, byłem zmuszony mówić do nich według Jego słów; i powiedziałem im wiele, podobnie jak mój ojciec przed śmiercią. A wiele z tego, co powiedzieliśmy, jest zapisane na moich innych płytach, gdyż o naszej historii pisałem więcej na moich innych płytach.
- 15 Na tych zaś piszę o tym, co odnosi się do mojej duszy, a także wiele wyjątków z pisma świętego, wyrytych na płytach z mosiądzu. Gdyż moja dusza lubuje się w pismach świętych, a moje serce rozważa je, i zapisuję je dla nauki i pożytku moich dzieci.
- 16 Moja dusza lubuje się w tym, co odnosi się do Pana, i w sercu rozważam ciągle, co widziałem i słyszałem.
- 17 Jednakże, pomimo ogromnej dobroci Pana w ukazaniu mi Jego wielkich i zdumiewających dzieł, moje serce woła: Och, nędzny ja człowiek! Zaiste, moje serce smuci się z powodu mego ciała, moja dusza bojeje z powodu moich niegodziwości.
- 18 Jestem otoczony przez pokusy i grzechy, które tak łatwo mnie osaczają.
- 19 I gdy pragnę się radować, serce moje łka z powodu moich grzechów. Jednakże wiem, komu zaufałem.

And it came to pass that when my father had made an end of speaking unto them, behold, he spake unto the sons of Ishmael, yea, and even all his household.

And after he had made an end of speaking unto them, he spake unto Sam, saying: Blessed art thou, and thy seed; for thou shalt inherit the land like unto thy brother Nephi. And thy seed shall be numbered with his seed; and thou shalt be even like unto thy brother, and thy seed like unto his seed; and thou shalt be blessed in all thy days.

And it came to pass after my father, Lehi, had spoken unto all his household, according to the feelings of his heart and the Spirit of the Lord which was in him, he waxed old. And it came to pass that he died, and was buried.

And it came to pass that not many days after his death, Laman and Lemuel and the sons of Ishmael were angry with me because of the admonitions of the Lord.

For I, Nephi, was constrained to speak unto them, according to his word; for I had spoken many things unto them, and also my father, before his death; many of which sayings are written upon mine other plates; for a more history part are written upon mine other plates.

And upon these I write the things of my soul, and many of the scriptures which are engraven upon the plates of brass. For my soul delighteth in the scriptures, and my heart pondereth them, and writeth them for the learning and the profit of my children.

Behold, my soul delighteth in the things of the Lord; and my heart pondereth continually upon the things which I have seen and heard.

Nevertheless, notwithstanding the great goodness of the Lord, in showing me his great and marvelous works, my heart exclaimeth: O wretched man that I am! Yea, my heart sorroweth because of my flesh; my soul grieveth because of mine iniquities.

I am encompassed about, because of the temptations and the sins which do so easily beset me.

And when I desire to rejoice, my heart groaneth because of my sins; nevertheless, I know in whom I have trusted.

20 Mój Bóg był moją podporą; On prowadził mnie  
podczas moich udręk na pustkowiu i zachował mnie  
przy życiu na wodach wielkiej głębinie.

21 Wypełnił mnie Swą miłością, tak że trawiła moje  
ciało.

22 Pomieszał szyki moich nieprzyjaciół, co sprawiło,  
iż drżeli przede mną.

23 Oto słyszał moje wołanie w dzień i dawał mi wie-  
dzą przez wizje nocą.

24 I w dzień nabierałem śmiałości w żarliwej modli-  
twie do Niego; zaiste, swój głos wznosiłem na wyso-  
kości, a aniołowie zstępowali i czynili mi posługę.

25 I na skrzydłach Jego Ducha moje ciało było prze-  
noszone na niezmiernie wysokie góry. I moje oczy  
widziały wielkie rzeczy, nawet zbyt wielkie dla czło-  
wieka; dlatego nakazano mi, abym ich nie zapisy-  
wał.

26 Skoro więc widziałem tak wielkie rzeczy, skoro  
Pan w Swej łaskawości dla dzieci ludzkich nawiedził  
ich w tak wielkim miłosierdziu, dlaczego moje serce  
miałoby lkać, moja dusza pozostawać w dolinie  
smutku, moje ciało niszczyć, a moja siła słabnąć  
z powodu mych udręk?

27 I dlaczego miałbym Ignąć do grzechu ze względu  
na moje ciało? Zaiste, dlaczego miałbym ulegać po-  
kusom, dając miejsce temu złemu w moim sercu, aby  
niszczył mój spokój i dręczył moją duszę? Dlaczego  
się gniewam z powodu mojego wroga?

28 Przebudź się, moja duszo! Nie pogrążaj się więcej  
w grzechu. Raduj się moje serce i nie dawaj więcej  
miejsca wrogowi mojej duszy.

29 Nie gniewaj się znowu z powodu moich wrogów.  
Nie umniejszaj mojej siły z powodu moich udręk.

30 Raduj się, moje serce, i wołaj do Pana, i mów:  
O Panie, będę Cię zawsze wielbił; zaiste, moja dusza  
będzie radować się w Tobie, mój Boże i opoko moje-  
go zbawienia.

31 O Panie, czy odkupisz moją duszę? Czy ocalisz  
mnie z rąk moich wrogów? Czy sprawisz, że będę  
wzdrygał się na widok grzechu?

My God hath been my support; he hath led me  
through mine afflictions in the wilderness; and he  
hath preserved me upon the waters of the great deep.

He hath filled me with his love, even unto the con-  
suming of my flesh.

He hath confounded mine enemies, unto the caus-  
ing of them to quake before me.

Behold, he hath heard my cry by day, and he hath  
given me knowledge by visions in the night-time.

And by day have I waxed bold in mighty prayer  
before him; yea, my voice have I sent up on high;  
and angels came down and ministered unto me.

And upon the wings of his Spirit hath my body  
been carried away upon exceedingly high moun-  
tains. And mine eyes have beheld great things, yea,  
even too great for man; therefore I was bidden that I  
should not write them.

O then, if I have seen so great things, if the Lord in  
his condescension unto the children of men hath vis-  
ited men in so much mercy, why should my heart  
weep and my soul linger in the valley of sorrow, and  
my flesh waste away, and my strength slacken, be-  
cause of mine afflictions?

And why should I yield to sin, because of my flesh?  
Yea, why should I give way to temptations, that the  
evil one have place in my heart to destroy my peace  
and afflict my soul? Why am I angry because of mine  
enemy?

Awake, my soul! No longer droop in sin. Rejoice,  
O my heart, and give place no more for the enemy of  
my soul.

Do not anger again because of mine enemies. Do  
not slacken my strength because of mine afflictions.

Rejoice, O my heart, and cry unto the Lord, and  
say: O Lord, I will praise thee forever; yea, my soul  
will rejoice in thee, my God, and the rock of my sal-  
vation.

O Lord, wilt thou redeem my soul? Wilt thou de-  
liver me out of the hands of mine enemies? Wilt thou  
make me that I may shake at the appearance of sin?

32 Oby bramy piekielne były zawsze dla mnie zawarte, ponieważ moje serce jest złamane, a mój duch skruszony! O Panie, nie zawieraj przede mną bram Twej prawości, abym mógł kroczyć ścieżką głębokiej doliny, abym mógł trzymać się prostej drogi!

33 O Panie, przyodziej mnie szatą Twej prawości! O Panie, daj mi drogę ucieczki przed moimi wrogami! Uczyni prostą ścieżkę przede mną! Nie umieszczaj przeszkody na mojej drodze — ale utwórz drogę przede mną i nie zagradzaj mojej drogi, lecz drogę mojego wroga.

34 O Panie, Tobie zaufałem i będę Ci ufał na wieki. Nie będę ufał ramieniu z ciała, gdyż wiem, że przeklęty jest ten, kto ufa ramieniu z ciała. Zaiste, przeklęty jest ten, który polega na człowieku lub z ciała czyni swoje oparcie.

35 Zaiste, wiem, że Bóg udzieli szczerze temu, kto prosi. Zaiste, mój Bóg udzieli mi, jeśli nie będę prosił o coś niewłaściwego. Przeto wzniosłem mój głos do Ciebie; zaiste, będę wołał do Ciebie, mój Boże, opoko mojej prawości. Oto mój głos będzie zawsze wznosił się do Ciebie, moja opoko i mój wieczny Boże. Amen.

May the gates of hell be shut continually before me, because that my heart is broken and my spirit is contrite! O Lord, wilt thou not shut the gates of thy righteousness before me, that I may walk in the path of the low valley, that I may be strict in the plain road!

O Lord, wilt thou encircle me around in the robe of thy righteousness! O Lord, wilt thou make a way for mine escape before mine enemies! Wilt thou make my path straight before me! Wilt thou not place a stumbling block in my way—but that thou wouldst clear my way before me, and hedge not up my way, but the ways of mine enemy.

O Lord, I have trusted in thee, and I will trust in thee forever. I will not put my trust in the arm of flesh; for I know that cursed is he that putteth his trust in the arm of flesh. Yea, cursed is he that putteth his trust in man or maketh flesh his arm.

Yea, I know that God will give liberally to him that asketh. Yea, my God will give me, if I ask not amiss; therefore I will lift up my voice unto thee; yea, I will cry unto thee, my God, the rock of my righteousness. Behold, my voice shall forever ascend up unto thee, my rock and mine everlasting God. Amen.

## II Ks. Nefiego 5

- 1 Oto stało się, że ja, Nefi, dużo wołałem do Pana, mego Boga, ze względu na gniew moich braci.
- 2 Jednak ich gniew na mnie wzmógł się na tyle, że nawet chcieli odebrać mi życie.
- 3 Zaiste, i szemrali przeciwko mnie, mówiąc: Nasz młodszy brat umyślił sobie panować nad nami, i doświadczyliśmy już wiele z jego powodu; przeto, zabijmy go, aby nie dręczył nas więcej swoimi słowami. Bowiem będziemy mieć go za naszego włodarza, gdyż do nas, starszych braci, należy władanie nad tym ludem.
- 4 I nie zapisuję na tych płytach wszystkich słów, jakie szemrali przeciwko mnie. Wystarczy, że powiem, iż chcieli odebrać mi życie.
- 5 I stało się, że Pan ostrzegł mnie, abym ja, Nefi, odłączył się od nich i uszedł na pustkowiu razem ze wszystkimi, którzy by chcieli pójść ze mną.
- 6 Przeto stało się, że ja, Nefi, zabrałem swoją rodzinę, a także Zorama i jego rodzinę, i Sama, mojego starszego brata, i jego rodzinę, i Jakuba, i Józefa, moich młodszych braci, jak również moje siostry i wszystkich tych, którzy chcieli pójść ze mną. I wszyscy, którzy chcieli pójść ze mną, wierzyli w ostrzeżenia i objawienia Boga, zważali więc na moje słowa.
- 7 I zabraliśmy swoje namioty oraz wszystko, co mogliśmy wziąć ze sobą, i wędrowaliśmy po pustkowiu przez okres wielu dni. I po wielu dniach wędrowki rozbiliśmy swoje namioty.
- 8 I mój lud chciał, abyśmy nadali temu miejscu nazwę Nefi; przeto nazwaliśmy je Nefi.
- 9 I wszyscy, którzy byli ze mną, zdecydowali, że będą nazywać się ludem Nefiego.
- 10 I pilnie przestrzegaliśmy sądów, statutów i przykazań Pana we wszystkim według prawa Mojżesza.
- 11 I Pan był z nami, i niezmiernie dobrze nam się wiodło; albowiem zasialiśmy ziarno i ponownie zebraliśmy obfite plony. I zaczęliśmy hodować owce i bydło, i wszelkie inne zwierzęta.

## 2 Nephi 5

Behold, it came to pass that I, Nephi, did cry much unto the Lord my God, because of the anger of my brethren.

But behold, their anger did increase against me, insomuch that they did seek to take away my life.

Yea, they did murmur against me, saying: Our younger brother thinks to rule over us; and we have had much trial because of him; wherefore, now let us slay him, that we may not be afflicted more because of his words. For behold, we will not have him to be our ruler; for it belongs unto us, who are the elder brethren, to rule over this people.

Now I do not write upon these plates all the words which they murmured against me. But it sufficeth me to say, that they did seek to take away my life.

And it came to pass that the Lord did warn me, that I, Nephi, should depart from them and flee into the wilderness, and all those who would go with me.

Wherefore, it came to pass that I, Nephi, did take my family, and also Zoram and his family, and Sam, mine elder brother and his family, and Jacob and Joseph, my younger brethren, and also my sisters, and all those who would go with me. And all those who would go with me were those who believed in the warnings and the revelations of God; wherefore, they did hearken unto my words.

And we did take our tents and whatsoever things were possible for us, and did journey in the wilderness for the space of many days. And after we had journeyed for the space of many days we did pitch our tents.

And my people would that we should call the name of the place Nephi; wherefore, we did call it Nephi.

And all those who were with me did take upon them to call themselves the people of Nephi.

And we did observe to keep the judgments, and the statutes, and the commandments of the Lord in all things, according to the law of Moses.

And the Lord was with us; and we did prosper exceedingly; for we did sow seed, and we did reap again in abundance. And we began to raise flocks, and herds, and animals of every kind.



12 I ja, Nefi, przyniosłem także zapisy wyryte na płytach z mosiądzu; a także kulę, czyli busolę, przygotowaną dla mojego ojca ręką Pana, zgodnie z tym, co zapisano.

13 I stało się, że zaczęło nam się niezmiernie dobrze wieść i zaczęliśmy się rozmnażać na tej ziemi.

14 I ja, Nefi, wziąłem miecz Labana, i na jego wzór zrobiłem wiele mieczy na wypadek, gdyby ludzie, których teraz nazwano Lamanitami, chcieli nas napisać i zgładzić; albowiem znałem ich nienawiść do mnie i moich dzieci, i tych, których nazywano moim ludem.

15 I uczyłem swój lud, jak budować budynki i jak obrabiać różne rodzaje drewna i żelaza, i miedzi, i mosiądzu, i stali, i złota, i srebra oraz cennych kruszców, których było w wielkiej obfitości.

16 I ja, Nefi, zbudowałem świątynię i skonstruowałem ją na wzór świątyni Salomona, ale nie zbudowano jej z tak wielu drogocennych rzeczy; ponieważ nie znaleziono ich w tej ziemi, nie mogła być zbudowana jak świątynia Salomona. Lecz sposób konstrukcji był podobny do świątyni Salomona, a jej wykonanie było misterne.

17 I stało się, że ja, Nefi, nakłaniałem mój lud, aby był pracowity, i aby pracowano własnymi rękoma.

18 I stało się, że chcieli, abym został ich królem. Jednakże ja, Nefi, pragnąłem, aby nie mieli żadnego króla; jednakże robiłem dla nich to, co było w mojej mocy.

19 I oto, spełniły się słowa Pana co do moich braci, jakie o nich powiedział, że będę ich włodarzem i nauczycielem. Byłem więc ich włodarzem i nauczycielem według nakazów Pana aż do czasu, gdy chcieli odebrać mi życie.

20 Przeto spełniły się słowa Pana, które On powiedział do mnie: Jeśli nie będą zważać na twoje słowa, zostaną odcięci od obecności Pana. I oto, zostali odcięci od Jego obecności.

And I, Nephi, had also brought the records which were engraven upon the plates of brass; and also the ball, or compass, which was prepared for my father by the hand of the Lord, according to that which is written.

And it came to pass that we began to prosper exceedingly, and to multiply in the land.

And I, Nephi, did take the sword of Laban, and after the manner of it did make many swords, lest by any means the people who were now called Lamanites should come upon us and destroy us; for I knew their hatred towards me and my children and those who were called my people.

And I did teach my people to build buildings, and to work in all manner of wood, and of iron, and of copper, and of brass, and of steel, and of gold, and of silver, and of precious ores, which were in great abundance.

And I, Nephi, did build a temple; and I did construct it after the manner of the temple of Solomon save it were not built of so many precious things; for they were not to be found upon the land, wherefore, it could not be built like unto Solomon's temple. But the manner of the construction was like unto the temple of Solomon; and the workmanship thereof was exceedingly fine.

And it came to pass that I, Nephi, did cause my people to be industrious, and to labor with their hands.

And it came to pass that they would that I should be their king. But I, Nephi, was desirous that they should have no king; nevertheless, I did for them according to that which was in my power.

And behold, the words of the Lord had been fulfilled unto my brethren, which he spake concerning them, that I should be their ruler and their teacher. Wherefore, I had been their ruler and their teacher, according to the commandments of the Lord, until the time they sought to take away my life.

Wherefore, the word of the Lord was fulfilled which he spake unto me, saying that: Inasmuch as they will not hearken unto thy words they shall be cut off from the presence of the Lord. And behold, they were cut off from his presence.

21 I sprawił On, że spadło na nich przekleństwo, zaiste, nawet srogie przekleństwo, z powodu ich niegodziwości. Znieczulili bowiem swe serca przeciwko Niemu, że stały się one niczym krzemień; przeto tak jak byli biali, i niezmiernie piękni i przyjemni, Pan Bóg sprawił, że ich skóra poczerniała, aby nie byli pokusą dla mego ludu.

22 Tak rzecze Pan Bóg: Sprawię, że będą wstrętni dla twego ludu, jeśli nie odpokutują za swe niegodziwości.

23 I przekłęci będą potomkowie tego, który miesza się z ich potomkami, gdyż będą przekłęci tym samym przekleństwem. Pan to powiedział, i tak się stało.

24 I z powodu ich przekleństw, które było na nich, stali się beczynnym ludem, pełnym podstępów i przebiegłości, i polującym na pustkowiu na dziką zwierzynę.

25 I Pan Bóg powiedział do mnie: Będą oni dyscypliną dla twoich potomków, aby pobudzić ich do pamiętania o mnie; i jeśli twoi potomkowie nie będą o mnie pamiętać, i nie będą zważać na moje słowa, będą oni ich nękać aż do zagłady.

26 I stało się, że ja, Nefi, poświęciłem Jakuba i Józefa na kapłanów i nauczycieli nad ziemią mego ludu.

27 I stało się, że żyliśmy szczęśliwie.

28 I upłynęło trzydzieści lat od czasu, gdy opuściliśmy Jerozolimę.

29 I ja, Nefi, zapisałem na płytach, które sam sporządziłem, kroniki mego ludu do tego czasu.

30 I stało się, że Pan Bóg powiedział do mnie: Przygotuj inne płyty i wyryj na nich wiele z tego, co jest dobre w moich oczach dla pożytku twego ludu.

31 Dlatego ja, Nefi, aby być posłuszny przykazaniom Pana, poszedłem i przygotowałem płyty, na których wyryłem te rzeczy.

32 I wyryłem na nich to, co jest miłe Bogu. I jeśli memu ludowi miłe jest to, co pochodzi od Boga, będą im miłe także graverunki znajdujące się na tych płytach.

And he had caused the cursing to come upon them, yea, even a sore cursing, because of their iniquity. For behold, they had hardened their hearts against him, that they had become like unto a flint; wherefore, as they were white, and exceedingly fair and delightsome, that they might not be enticing unto my people the Lord God did cause a skin of blackness to come upon them.

And thus saith the Lord God: I will cause that they shall be loathsome unto thy people, save they shall repent of their iniquities.

And cursed shall be the seed of him that mixeth with their seed; for they shall be cursed even with the same cursing. And the Lord spake it, and it was done.

And because of their cursing which was upon them they did become an idle people, full of mischief and subtlety, and did seek in the wilderness for beasts of prey.

And the Lord God said unto me: They shall be a scourge unto thy seed, to stir them up in remembrance of me; and inasmuch as they will not remember me, and hearken unto my words, they shall scourge them even unto destruction.

And it came to pass that I, Nephi, did consecrate Jacob and Joseph, that they should be priests and teachers over the land of my people.

And it came to pass that we lived after the manner of happiness.

And thirty years had passed away from the time we left Jerusalem.

And I, Nephi, had kept the records upon my plates, which I had made, of my people thus far.

And it came to pass that the Lord God said unto me: Make other plates; and thou shalt engraven many things upon them which are good in my sight, for the profit of thy people.

Wherefore, I, Nephi, to be obedient to the commandments of the Lord, went and made these plates upon which I have engraven these things.

And I engraved that which is pleasing unto God. And if my people are pleased with the things of God they will be pleased with mine engravings which are upon these plates.

33 I jeśli mój lud będzie chciał poznać szczegóły dziejów mego ludu, musi szukać ich na moich innych płytach.

34 A teraz wystarczy, że powiem, iż upłynęło czterdzieści lat, a już były wojny i spory z naszymi braćmi.

And if my people desire to know the more particular part of the history of my people they must search mine other plates.

And it sufficeth me to say that forty years had passed away, and we had already had wars and contentions with our brethren.

## II Ks. Nefiego 6

- 1 Słowa Jakuba, brata Nefiego, które powiedział do ludu Nefiego:
- 2 Oto, moi umiłowani bracia, ja, Jakub, będąc powołany przez Boga i ustanowiony podług Jego świętego porządku oraz będąc poświęcony przez mojego brata, Nefiego, którego uważacie za króla i opiekuna, i na którym polegacie dla swego bezpieczeństwa, oto wicie, że powiedziałem wam już niezmiernie wiele rzeczy.
- 3 Mimo to mówię do was znowu, gdyż moim pragnieniem jest dobro waszych dusz. Martwię się wielce o was i sami wicie, że zawsze tak było. Oto wzywałem was całą pilnością i uczyłem was tego, co powiedział mój ojciec, i mówiłem o wszystkim, co zostało zapisane od stworzenia świata.
- 4 I oto, teraz, pragnę mówić do was o sprawach obecnych i rzeczach, które nastąpią, dlatego przeczytam wam słowa Izajasza. I są to słowa, które mój brat chciał, abym do was powiedział. I mówię to dla waszego dobra, abyście się uczyli i chwalili imię waszego Boga.
- 5 I słowa, które przeczytam, są słowami Izajasza odnoszącymi się do całego domu Izraela; mogą więc być odniesione do was, bowiem jesteście z domu Izraela. I wiele z tego, co Izajasz powiedział, można odnieść do was, albowiem jesteście z domu Izraela.
- 6 A oto te słowa: Tak rzecze Pan Bóg: Oto skinę ręką na ludzi innych wyznań i ku ludowi podniosę mój sztandar. I przyniosą twych synów na rękach, a córki twoje będą nieść na barkach.
- 7 I królowie będą twymi piastunami, a ich królowe — mamkami twoimi; twarzą do ziemi pokłon ci będą oddawać, i lizać będą proch z twoich stóp. Wtedy się przekonasz, że Ja jestem Panem, bo nie będą zawstydzeni, którzy na mnie czekają.

## 2 Nephi 6

The words of Jacob, the brother of Nephi, which he spake unto the people of Nephi:

Behold, my beloved brethren, I, Jacob, having been called of God, and ordained after the manner of his holy order, and having been consecrated by my brother Nephi, unto whom ye look as a king or a protector, and on whom ye depend for safety, behold ye know that I have spoken unto you exceedingly many things.

Nevertheless, I speak unto you again; for I am desirous for the welfare of your souls. Yea, mine anxiety is great for you; and ye yourselves know that it ever has been. For I have exhorted you with all diligence; and I have taught you the words of my father; and I have spoken unto you concerning all things which are written, from the creation of the world.

And now, behold, I would speak unto you concerning things which are, and which are to come; wherefore, I will read you the words of Isaiah. And they are the words which my brother has desired that I should speak unto you. And I speak unto you for your sakes, that ye may learn and glorify the name of your God.

And now, the words which I shall read are they which Isaiah spake concerning all the house of Israel; wherefore, they may be likened unto you, for ye are of the house of Israel. And there are many things which have been spoken by Isaiah which may be likened unto you, because ye are of the house of Israel.

And now, these are the words: Thus saith the Lord God: Behold, I will lift up mine hand to the Gentiles, and set up my standard to the people; and they shall bring thy sons in their arms, and thy daughters shall be carried upon their shoulders.

And kings shall be thy nursing fathers, and their queens thy nursing mothers; they shall bow down to thee with their faces towards the earth, and lick up the dust of thy feet; and thou shalt know that I am the Lord; for they shall not be ashamed that wait for me.

- 8 I teraz ja, Jakub, pragnę powiedzieć nieco na temat tych słów. Bo oto Pan pokazał mi, że ci, którzy byli w Jerozolimie, skąd przybyliśmy, zostali zabici i wzięci do niewoli.
- 9 Pan pokazał mi jednak, że powrócą. Pokazał mi także, że Pan Bóg, Święty Izraela, objawi im się w ciele; a gdy im się objawi, ubiczują Go i ukrzyżują podług słów, jakie do mnie powiedział anioł.
- 10 I gdy znieczulą swe serca, i usztynią swe karki wobec Świętego Izraela, oto spadną na nich sądy Świętego Izraela. I nadchodzi dzień, że zostaną pobici i udręczeni.
- 11 Gdy będą więc gnani to tu, to tam, tak bowiem mówi anioł, wielu będzie udręczonych w ciele i nie będzie im dozwolone zginąć ze względu na modlitwy wiernych; zostaną oni rozproszeni, bici i znieawidzeni, jednakże Pan będzie im miłosierny, bo gdy dojdą do wiedzy o Swym Odkupicielu, zostaną ponownie zgromadzeni na ziemiach swego dziedzictwa.
- 12 I błogosławieni są ludzie innych wyznań, o których pisał prorok; albowiem, jeśli stanie się, że odpokutują i nie będą walczyć przeciwko Syjonowi, i nie przyłączą się do tego wielkiego i występnego kościoła, zostaną zbawieni; gdyż Pan Bóg wypełni przymierza, które zawarł ze Swoimi dziećmi; i dlatego prorok zapisał te rzeczy.
- 13 Przeto ci, którzy walczą przeciwko Syjonowi i ludowi przymierza z Panem, będą lizać proch z ich stóp; i lud Pana nie będzie zawstydzony. Gdyż ludem Pana są ci, którzy na Niego czekają; albowiem nadal będą oni czekać na przyjście Mesjasza.

And now I, Jacob, would speak somewhat concerning these words. For behold, the Lord has shown me that those who were at Jerusalem, from whence we came, have been slain and carried away captive.

Nevertheless, the Lord has shown unto me that they should return again. And he also has shown unto me that the Lord God, the Holy One of Israel, should manifest himself unto them in the flesh; and after he should manifest himself they should scourge him and crucify him, according to the words of the angel who spake it unto me.

And after they have hardened their hearts and stiffened their necks against the Holy One of Israel, behold, the judgments of the Holy One of Israel shall come upon them. And the day cometh that they shall be smitten and afflicted.

Wherefore, after they are driven to and fro, for thus saith the angel, many shall be afflicted in the flesh, and shall not be suffered to perish, because of the prayers of the faithful; they shall be scattered, and smitten, and hated; nevertheless, the Lord will be merciful unto them, that when they shall come to the knowledge of their Redeemer, they shall be gathered together again to the lands of their inheritance.

And blessed are the Gentiles, they of whom the prophet has written; for behold, if it so be that they shall repent and fight not against Zion, and do not unite themselves to that great and abominable church, they shall be saved; for the Lord God will fulfil his covenants which he has made unto his children; and for this cause the prophet has written these things.

Wherefore, they that fight against Zion and the covenant people of the Lord shall lick up the dust of their feet; and the people of the Lord shall not be ashamed. For the people of the Lord are they who wait for him; for they still wait for the coming of the Messiah.

- 14 I oto, zgodnie ze słowami proroka, Mesjasz przystąpi po raz drugi do ich odzyskania; przeto objawi im się w mocy i w wielkiej chwale, i zgładzi ich wrogów, gdy nadejdzie ten dzień, że uwierzą w Niego; i nie zgładzi nikogo, kto w Niego wierzy.
- 15 I ci, którzy w Niego nie wierzą, zostaną zgładzeni w ogniu i w nawałnicy, i trzęsieniach ziemi, i w rozlewie krwi, i od zarazy, i głodu. I poznają, że Pan jest Bogiem, Świętym Izraela.
- 16 Czyż można odebrać łup potężnemu lub czy sprawiedliwy jeniec może zostać ocalony?
- 17 Lecz tak rzecze Pan: Nawet jeńcy potężnego zostaną mu odebrani, a łup strasznego zostanie ocalony; albowiem Potężny Bóg wybawi Swój lud przymerza. Tak rzecze Pan: Przeciwstawię się tym, którzy są przeciw tobie —
- 18 I nakarmię tych, którzy cię uciskają, ich własnym ciałem, i upiją się własną krwią niczym słodkim winem. Wówczas wszelkie ciało będzie wiedziało, że Ja, Pan, jestem twoim Zbawicielem i twoim Odkupicielem, Potężnym Jakuba.

And behold, according to the words of the prophet, the Messiah will set himself again the second time to recover them; wherefore, he will manifest himself unto them in power and great glory, unto the destruction of their enemies, when that day cometh when they shall believe in him; and none will he destroy that believe in him.

And they that believe not in him shall be destroyed, both by fire, and by tempest, and by earthquakes, and by bloodsheds, and by pestilence, and by famine. And they shall know that the Lord is God, the Holy One of Israel.

For shall the prey be taken from the mighty, or the lawful captive delivered?

But thus saith the Lord: Even the captives of the mighty shall be taken away, and the prey of the terrible shall be delivered; for the Mighty God shall deliver his covenant people. For thus saith the Lord: I will contend with them that contendeth with thee—

And I will feed them that oppress thee, with their own flesh; and they shall be drunken with their own blood as with sweet wine; and all flesh shall know that I the Lord am thy Savior and thy Redeemer, the Mighty One of Jacob.

## II Ks. Nefiego 7

- 1 Tak rzecze Pan: Czyż odprawiłem was lub odrzuciłem was na zawsze? Albowiem tak rzecze Pan: Gdzież jest list rozwodowy waszej matki? Do kogo was oddaliłem albo któremu z moich wierzycieli was zaprzedałem? Zaiste, komu was sprzedałem? Oto sami sprzedaliście się za wasze niegodziwości, a z powodu waszych wykroczeń odprawiona jest wasza matka.
- 2 Dlatego, gdy przyszedłem, nie było żadnego człowieka; gdy wołałem, nikt nie odpowiadał. O domu Izraela, czyż nazbyt krótka jest moja ręka, że nie może odkupić lub nie mam mocy, aby wyzwolić? Oto Ja swoim nakazaniem osuszam morze, obracam rzeki w pustkowie, ich ryby cuchną z braku wody i giną z pragnienia.
- 3 Oblekam niebiosa na czarno i przyodziewam je we włosienicę.
- 4 Pan Bóg dał mi język ludzi uczonych, abym wiedział, co powiedzieć do ciebie w odpowiednim czasie, o domu Izraela. Gdy jesteś znużony, budzi On co rano. Pobudza On moje ucho, abym słuchał jak uczony.
- 5 Pan Bóg otworzył moje ucho, a ja się nie sprzeciwiłem, ani się cofnąłem.
- 6 Nadstawiłem swe plecy chłuszczącym, a policzki tym, którzy mi wyrrywają włosy. Mojej twarzy nie zasłoniłem przed zniewagami i opluciem.
- 7 Lecz Pan Bóg pomaga mi, dlatego nie zostanę skonfundowany. Uczyniłem więc moją twarz niczym krzemień, i wiem, że nie będę zawstydzony.
- 8 I Pan jest blisko, i usprawiedliwia mnie. Kto będzie spierał się ze mną? Stańmy razem. Kto jest moim przeciwnikiem? Niech podejdzie do mnie, a porażę go mocą moich ust.
- 9 Bowiem Pan Bóg pomoże mi. A wszyscy, którzy mnie potępiają, oto zniszczą jak szata, i mole ich zjedzą.
- 10 Któż wśród was boi się Pana i jest posłuszny głosowi Jego sługi, a chodzi w ciemności i nie ma światła?

## 2 Nephi 7

Yea, for thus saith the Lord: Have I put thee away, or have I cast thee off forever? For thus saith the Lord: Where is the bill of your mother's divorcement? To whom have I put thee away, or to which of my creditors have I sold you? Yea, to whom have I sold you? Behold, for your iniquities have ye sold yourselves, and for your transgressions is your mother put away.

Wherefore, when I came, there was no man; when I called, yea, there was none to answer. O house of Israel, is my hand shortened at all that it cannot redeem, or have I no power to deliver? Behold, at my rebuke I dry up the sea, I make their rivers a wilderness and their fish to stink because the waters are dried up, and they die because of thirst.

I clothe the heavens with blackness, and I make sackcloth their covering.

The Lord God hath given me the tongue of the learned, that I should know how to speak a word in season unto thee, O house of Israel. When ye are weary he waketh morning by morning. He waketh mine ear to hear as the learned.

The Lord God hath opened mine ear, and I was not rebellious, neither turned away back.

I gave my back to the smiter, and my cheeks to them that plucked off the hair. I hid not my face from shame and spitting.

For the Lord God will help me, therefore shall I not be confounded. Therefore have I set my face like a flint, and I know that I shall not be ashamed.

And the Lord is near, and he justifieth me. Who will contend with me? Let us stand together. Who is mine adversary? Let him come near me, and I will smite him with the strength of my mouth.

For the Lord God will help me. And all they who shall condemn me, behold, all they shall wax old as a garment, and the moth shall eat them up.

Who is among you that feareth the Lord, that obeyeth the voice of his servant, that walketh in darkness and hath no light?

11      Oto wy wszyscy, którzy rozniecacie ogień i otaczacie się strzałami ognistymi, wejdźcie w żar ognia waszego i na strzały ogniste, któreście rozniecili. Spotka was to z mojej ręki — będziecie leżeć w żałości.

Behold all ye that kindle fire, that compass yourselves about with sparks, walk in the light of your fire and in the sparks which ye have kindled. This shall ye have of mine hand—ye shall lie down in sorrow.



## II Ks. Nefiego 8

- 1 Zważajcie na mnie, wy, którzy podążacie za prawością. Wejrzyjcie na skałę, z której was wyciosano i na skalny loch, z którego was wydobyto.
- 2 Wejrzyjcie na Abrahama, waszego ojca, i na Sarę, która was zrodziła, gdyż jego jednego powołałem i jemu błogosławiłem.
- 3 Albowiem Pan pocieszy Syjon, pocieszy wszystkie jego nieużytki, i uczyni jego pustkowie jako Eden, a pustynię jako ogród Pana. Radość i wesele zapanują w nim, dziękczynienie i dźwięk pieśni.
- 4 Zważaj na mnie, mój ludu; nadstaw ucha ku mnie, o mój narodzie, bo ode mnie wyjdzie prawo, a mój osąd uczynię światłem ludów.
- 5 Bliska jest moja prawość, zbawienie moje nastaje, a moje ramię sędzić będzie ludzi. Wyczekują mnie wyspy i będą one polegać na mym ramieniu.
- 6 Podnieście oczy wasze ku niebiosom i popatrzcie na dół, ku ziemi. Bo niebiosa jak dym się rozwieją, a ziemia zniszczeje jak szata; a jej mieszkańcy wyginą podobnie. Lecz moje zbawienie będzie wieczne, a moja prawość nie zostanie obalona.
- 7 Zważajcie na mnie, wy, którzy znacie prawość, ludu, w którego sercu wypisałem moje prawo. Nie bójcie się wyrzutów czynionych przez ludzi, nie dajcie się zastraszyć ich obelgami.
- 8 Bo mól pożre ich szatę, a robak pogryzie ich jak wełnę. Moja prawość zaś trwać będzie wiecznie, a moje zbawienie z pokolenia na pokolenie.
- 9 Przebudź się, przebudź! Przyoblecz się w siłę, o ramię Pana! Przebudź się, jak za pradawnych dni. Czyś to nie Ty porąbał Rahaba i zranił smoka?
- 10 Czyś to nie Ty osuszył morze, wody wielkiej głębin, że uczyniłeś drogę poprzez morskie głębin, aby przeszli po niej wykupieni?

## 2 Nephi 8

Hearken unto me, ye that follow after righteousness. Look unto the rock from whence ye are hewn, and to the hole of the pit from whence ye are digged.

Look unto Abraham, your father, and unto Sarah, she that bare you; for I called him alone, and blessed him.

For the Lord shall comfort Zion, he will comfort all her waste places; and he will make her wilderness like Eden, and her desert like the garden of the Lord. Joy and gladness shall be found therein, thanksgiving and the voice of melody.

Hearken unto me, my people; and give ear unto me, O my nation; for a law shall proceed from me, and I will make my judgment to rest for a light for the people.

My righteousness is near; my salvation is gone forth, and mine arm shall judge the people. The isles shall wait upon me, and on mine arm shall they trust.

Lift up your eyes to the heavens, and look upon the earth beneath; for the heavens shall vanish away like smoke, and the earth shall wax old like a garment; and they that dwell therein shall die in like manner. But my salvation shall be forever, and my righteousness shall not be abolished.

Hearken unto me, ye that know righteousness, the people in whose heart I have written my law, fear ye not the reproach of men, neither be ye afraid of their revilings.

For the moth shall eat them up like a garment, and the worm shall eat them like wool. But my righteousness shall be forever, and my salvation from generation to generation.

Awake, awake! Put on strength, O arm of the Lord; awake as in the ancient days. Art thou not he that hath cut Rahab, and wounded the dragon?

Art thou not he who hath dried the sea, the waters of the great deep; that hath made the depths of the sea a way for the ransomed to pass over?

- 11 Zatem odkupieni przez Pana powrócą i przybędą na Syjon, śpiewając. I wieczna radość i świętość będzie nad ich głowami. I dostąpią oni szczęścia i wesela; ustąpi smutek i rozpacz.
- 12 Ja jestem Ten; zaiste, ja jestem Ten, który was pociesza. Oto, kim jesteś ty, że się boisz człowieka śmiertelnego i syna człowieczego, z którym stanie się tak, jak to, co z trawą?
- 13 I zapominasz o Panu, Swym Stwórcy, który rozciągnął niebiosa i założył podwaliny ziemi? I ciągle, każdego dnia, obawiałeś się wściekłości ciemiezcy, jak gdyby był on gotów cię zniszczyć. Lecz gdzież jest wściekłość ciemiezcy?
- 14 Jeniec wnet zostanie uwolniony i nie umrze w podziemnym lochu, ani nie zabraknie mu chleba.
- 15 Lecz ja jestem Pan, twój Bóg, który wzbudza ryczące fale. Pan Zastępów, to jest moje imię.
- 16 I włożyłem moje słowa w twe usta i ukryłem cię w cieniu mojej ręki, aby rozciągnąć niebiosa i założyć podwaliny ziemi, i powiedzieć do Syjonu: Oto ty jesteś moim ludem.
- 17 Przebudź się, przebudź, powstań, o Jerozolimo, ty, która piłaś z ręki Pana kielich Jego furii. Wypiłaś męty z kielicha odurzenia, do dna go wychyliłaś.
- 18 I nie ma nikogo, kto by ją prowadził, pośród wszystkich synów, których urodziła, ani żadnego, który by ją ujął za rękę, pośród wszystkich synów, których wychowała.
- 19 Przyszli do ciebie ci dwaj synowie, którzy będą cię żałować — spustoszenie i zniszczenie, głód i miecz — i przez kogo cię pocieszę?
- 20 Twoi synowie omdleli, z wyjątkiem tych dwóch; leżą na rogach wszystkich ulic; jak dziki byk w sieci, są oszołomieni furią Pana, napomnieniami twójego Boga.
- 21 Przeto posłuchaj teraz tego, udręczona i upojona, chociaż nie winem.

Therefore, the redeemed of the Lord shall return, and come with singing unto Zion; and everlasting joy and holiness shall be upon their heads; and they shall obtain gladness and joy; sorrow and mourning shall flee away.

I am he; yea, I am he that comforteth you. Behold, who art thou, that thou shouldst be afraid of man, who shall die, and of the son of man, who shall be made like unto grass?

And forgettest the Lord thy maker, that hath stretched forth the heavens, and laid the foundations of the earth, and hast feared continually every day, because of the fury of the oppressor, as if he were ready to destroy? And where is the fury of the oppressor?

The captive exile hasteneth, that he may be loosed, and that he should not die in the pit, nor that his bread should fail.

But I am the Lord thy God, whose waves roared; the Lord of Hosts is my name.

And I have put my words in thy mouth, and have covered thee in the shadow of mine hand, that I may plant the heavens and lay the foundations of the earth, and say unto Zion: Behold, thou art my people.

Awake, awake, stand up, O Jerusalem, which hast drunk at the hand of the Lord the cup of his fury— thou hast drunken the dregs of the cup of trembling wrung out—

And none to guide her among all the sons she hath brought forth; neither that taketh her by the hand, of all the sons she hath brought up.

These two sons are come unto thee, who shall be sorry for thee—thy desolation and destruction, and the famine and the sword—and by whom shall I comfort thee?

Thy sons have fainted, save these two; they lie at the head of all the streets; as a wild bull in a net, they are full of the fury of the Lord, the rebuke of thy God.

Therefore hear now this, thou afflicted, and drunken, and not with wine:

- 22 Tak rzecze twój Pan, Pan i twój Bóg, który wsta-  
wia się za sprawą Swojego ludu: Oto biorę z twojej  
ręki kielich odurzenia, męty z kielicha mojej furii;  
już nigdy więcej nie będziesz z niego piła.
- 23 Ale włożę go w rękę tych, którzy cię dręczą, którzy  
mówili duszy twojej: Pochyl się, abyśmy po tobie  
przeszli. I czyniłaś z twego ciała jakby ziemię i jakby  
drogę dla przechodzących.
- 24 Przebudź się, przebudź, przyodziej się w swą siłę,  
o Syjonie. Oblecz się w piękne szaty, o Jerozolimie,  
święte miasto; bo już nie wejdzie nigdy do ciebie ża-  
den nieobrzezany ani nieczysty.
- 25 Otrząśnij się z prochu, powstań, siądź,  
o Jerozolimie. Uwolnij swą szyję z więzów, zniewolo-  
na córo Syjonu.

Thus saith thy Lord, the Lord and thy God plead-  
eth the cause of his people; behold, I have taken out  
of thine hand the cup of trembling, the dregs of the  
cup of my fury; thou shalt no more drink it again.

But I will put it into the hand of them that afflict  
thee; who have said to thy soul: Bow down, that we  
may go over—and thou hast laid thy body as the  
ground and as the street to them that went over.

Awake, awake, put on thy strength, O Zion; put on  
thy beautiful garments, O Jerusalem, the holy city;  
for henceforth there shall no more come into thee  
the uncircumcised and the unclean.

Shake thyself from the dust; arise, sit down, O  
Jerusalem; loose thyself from the bands of thy neck,  
O captive daughter of Zion.

## II Ks. Nefiego 9

- 1 I teraz, moi umiłowani bracia, przeczytałem wam to, abyście wiedzieli o przymierzach Pana, które zawarł z całym domem Izraela —
- 2 Że przemawiał On do Żydów poprzez usta Swych świętych proroków, od samego początku, z pokolenia na pokolenie, aż nadejdzie czas, gdy zostaną odzyskani do prawdziwego Kościoła i owczarni Boga; gdy zgromadzą się na ziemiach swego dziedzictwa i osiedlą się na wszystkich swych ziemiach obiecanych.
- 3 Oto mówię wam o tym, moi umiłowani bracia, abyście mogli się radować i na zawsze podnieśli głowy z racji błogosławieństw, które Pan Bóg ześle na wasze dzieci.
- 4 Gdyż wiem, że wielu z was usilnie szukało, aby poznać, co ma nastąpić; dlatego wiem, że wiecie, iż nasze ciała muszą zniszczyć i umrzeć; jednakże, mając nasze ciała, zobaczymy Boga.
- 5 Wiem, że wiecie, iż w ciele objawi się On ludziom w Jerozolimie, skąd przybyliśmy; gdyż wskazane jest, że ma to nastąpić pośród nich; konieczne jest, aby Wielki Stworzyciel stał się poddany człowiekowi w ciele i umarł za wszystkich ludzi, aby wszyscy ludzie mogli stać się Mu poddani.
- 6 Albowiem jak śmierć przysłała na wszystkich ludzi dla spełnienia miłosiernego planu Wielkiego Stworzyciela, konieczna jest moc zmartwychwstania, a zmartwychwstanie koniecznie musi przyjść do człowieka z powodu upadku; a upadek ten nastąpił wskutek wykroczenia; a ponieważ człowiek stał się upadły, ludzie zostali odcięci od obecności Pana.
- 7 Dlatego konieczne jest nieskończone zadośćuczynienie, gdyż bez nieskończonego zadośćuczynienia to, co zniszczalne, nie mogłoby przyoblec się w niezniszczalność. Zatem pierwszy sąd wydany na człowieka trwałby nieskończenie. I jeśli tak by się stało, to ciało złożone do grobu psułoby się i rozkładało, powracając do matki ziemi, aby nigdy nie powstać.

## 2 Nephi 9

And now, my beloved brethren, I have read these things that ye might know concerning the covenants of the Lord that he has covenanted with all the house of Israel—

That he has spoken unto the Jews, by the mouth of his holy prophets, even from the beginning down, from generation to generation, until the time comes that they shall be restored to the true church and fold of God; when they shall be gathered home to the lands of their inheritance, and shall be established in all their lands of promise.

Behold, my beloved brethren, I speak unto you these things that ye may rejoice, and lift up your heads forever, because of the blessings which the Lord God shall bestow upon your children.

For I know that ye have searched much, many of you, to know of things to come; wherefore I know that ye know that our flesh must waste away and die; nevertheless, in our bodies we shall see God.

Yea, I know that ye know that in the body he shall show himself unto those at Jerusalem, from whence we came; for it is expedient that it should be among them; for it behooveth the great Creator that he suffereth himself to become subject unto man in the flesh, and die for all men, that all men might become subject unto him.

For as death hath passed upon all men, to fulfil the merciful plan of the great Creator, there must needs be a power of resurrection, and the resurrection must needs come unto man by reason of the fall; and the fall came by reason of transgression; and because man became fallen they were cut off from the presence of the Lord.

Wherefore, it must needs be an infinite atonement—save it should be an infinite atonement this corruption could not put on incorruption. Wherefore, the first judgment which came upon man must needs have remained to an endless duration. And if so, this flesh must have laid down to rot and to crumble to its mother earth, to rise no more.

- 8 Och, jak wielka jest mądrość Boga, Jego miłosierdzie i łaska! Albowiem jeśli ciało nigdy by nie powstało, nasze duchy musiałyby podlegać temu aniołowi, który został odsunięty sprzed obecności Wiecznego Boga i który stał się diabłem, aby nigdy nie powstać.
- 9 I nasze duchy musiałyby upodobnić się do niego, i stalibyśmy się diabłami, aniołami diabła, oddzielnymi od obecności naszego Boga, i mającymi pozostać z ojcem kłamstw w niedoli, jakiej on doświadcza. Zaiste, pozostalibyśmy z tym, który omamił naszych pierwszych rodziców, który przemienia się, upodabniając się prawie do anioła światła, i który podburza dzieci ludzkie do tajemnych sprzysiężeń dla dokonania morderstw i wszelkiego rodzaju tajemnych uczynków ciemności.
- 10 Och, jak wielka jest dobroć naszego Boga, który przygotowuje nam sposób wydostania się z uścisku tego straszliwego potwora — zaiste, tego potwora, śmierci i piekła — którym nazywam śmierć ciała, a także śmierć ducha.
- 11 I oto, z racji wyzwolenia przez naszego Boga, Świętego Izraela, ta śmierć, o której powiedziałem, że jest śmiercią doczesną, wyda swych zmarłych, którą to śmiercią jest grób.
- 12 I ta śmierć, o której powiedziałem, że jest duchową śmiercią, odda swych zmarłych; a śmierć duchowa jest piekłem; śmierć więc i piekło będą musiały oddać swych zmarłych. Piekło będzie musiało oddać duchy ze swej niewoli, a grób będzie musiał oddać ciała ze swej niewoli, i ciała, i duchy ludzi zostaną więc sobie przywrócone; i stanie się tak mocą zmartwychwstania Świętego Izraela.
- 13 Och, jakże wspaniały jest plan naszego Boga! Albowiem także raj Boga będzie musiał oddać duchy prawych, a grób odda ciała prawych, i duch, i ciało zostaną sobie ponownie przywrócone, że wszyscy ludzie staną się niezniszczalni i nieśmiertelni, będąc żyjącymi duszami mającymi doskonałą wiedzę, podobną do naszej wiedzy w ciele, z tą różnicą, że nasza wiedza będzie doskonała.

O the wisdom of God, his mercy and grace! For behold, if the flesh should rise no more our spirits must become subject to that angel who fell from before the presence of the Eternal God, and became the devil, to rise no more.

And our spirits must have become like unto him, and we become devils, angels to a devil, to be shut out from the presence of our God, and to remain with the father of lies, in misery, like unto himself; yea, to that being who beguiled our first parents, who transformeth himself nigh unto an angel of light, and stirreth up the children of men unto secret combinations of murder and all manner of secret works of darkness.

O how great the goodness of our God, who prepareth a way for our escape from the grasp of this awful monster; yea, that monster, death and hell, which I call the death of the body, and also the death of the spirit.

And because of the way of deliverance of our God, the Holy One of Israel, this death, of which I have spoken, which is the temporal, shall deliver up its dead; which death is the grave.

And this death of which I have spoken, which is the spiritual death, shall deliver up its dead; which spiritual death is hell; wherefore, death and hell must deliver up their dead, and hell must deliver up its captive spirits, and the grave must deliver up its captive bodies, and the bodies and the spirits of men will be restored one to the other; and it is by the power of the resurrection of the Holy One of Israel.

O how great the plan of our God! For on the other hand, the paradise of God must deliver up the spirits of the righteous, and the grave deliver up the body of the righteous; and the spirit and the body is restored to itself again, and all men become incorruptible, and immortal, and they are living souls, having a perfect knowledge like unto us in the flesh, save it be that our knowledge shall be perfect.

14 Przeto, będziemy więc mieli doskonałą wiedzę o całej naszej winie i naszej nieczystości, i naszej nagoci, a prawi będą mieli doskonałą wiedzę o swoim szczęściu i swej prawości, będąc przyodziani w czystość, zaiste, w szatę prawości.

15 I stanie się, że gdy wszyscy ludzie przejdą z pierwszej śmierci do życia, stając się nieśmiertelni, muszą stanąć przed tronem sędziowskim Świętego Izraela; i wtedy nastąpi sąd, i muszą zostać osądzeni według świętego osądu Boga.

16 I z całą pewnością, jako żyje Pan, albowiem Pan Bóg to powiedział i jest to Jego wieczne słowo, które nie przeminie, ci, którzy są prawi, pozostaną prawi, a ci, którzy są skalani, pozostaną skalani. A więc ci, którzy są skalani, są diabłem i jego aniołami, i odejdą w wieczny ogień przygotowany dla nich; a ich męka będzie niczym jezioro ognia i siarki, którego płomień wznoszą się na wieki wieków i nie mają końca.

17 Och, jak wielki i sprawiedliwy jest nasz Bóg! Albowiem spełnia On wszystkie Swoje słowa, a one wyszły z Jego ust, i Jego prawo musi się wypełnić.

18 Oto bowiem prawi, święci Świętego Izraela, ci, którzy uwierzyli w Świętego Boga Izraela i wytrwali, znosząc krzyże i pogardę świata, ci odziedziczą królestwo Boże, przygotowane dla nich od założenia świata, a ich radość będzie pełna na zawsze.

19 Och, jak wielkie jest miłosierdzie naszego Boga, Świętego Izraela! Albowiem wyzwala On swych świętych od tego straszliwego potwora, którym jest diabeł i śmierć, i piekło, i jezioro ognia i siarki, oznaczające nieskończoną mękę.

20 Och, jak wielka jest świętość naszego Boga! Oto wie On wszystko i nie istnieje nic, czego by nie wiedział.

21 I przyjdzie On na świat, aby zbawić wszystkich ludzi, jeśli będą zważać na Jego głos; bowiem doświadczy On cierpienie wszystkich ludzi, zaiste, cierpienie każdej żyjącej istoty — zarówno mężczyzn, kobiet, jak i dzieci — z rodziny Adama.

Wherefore, we shall have a perfect knowledge of all our guilt, and our uncleanness, and our nakedness; and the righteous shall have a perfect knowledge of their enjoyment, and their righteousness, being clothed with purity, yea, even with the robe of righteousness.

And it shall come to pass that when all men shall have passed from this first death unto life, insomuch as they have become immortal, they must appear before the judgment-seat of the Holy One of Israel; and then cometh the judgment, and then must they be judged according to the holy judgment of God.

And assuredly, as the Lord liveth, for the Lord God hath spoken it, and it is his eternal word, which cannot pass away, that they who are righteous shall be righteous still, and they who are filthy shall be filthy still; wherefore, they who are filthy are the devil and his angels; and they shall go away into everlasting fire, prepared for them; and their torment is as a lake of fire and brimstone, whose flame ascendeth up forever and ever and has no end.

O the greatness and the justice of our God! For he executeth all his words, and they have gone forth out of his mouth, and his law must be fulfilled.

But, behold, the righteous, the saints of the Holy One of Israel, they who have believed in the Holy One of Israel, they who have endured the crosses of the world, and despised the shame of it, they shall inherit the kingdom of God, which was prepared for them from the foundation of the world, and their joy shall be full forever.

O the greatness of the mercy of our God, the Holy One of Israel! For he delivereth his saints from that awful monster the devil, and death, and hell, and that lake of fire and brimstone, which is endless torment.

O how great the holiness of our God! For he knoweth all things, and there is not anything save he knows it.

And he cometh into the world that he may save all men if they will hearken unto his voice; for behold, he suffereth the pains of all men, yea, the pains of every living creature, both men, women, and children, who belong to the family of Adam.

22 I będzie to cierpień, aby zmartwychwstanie mogło nastąpić dla wszystkich ludzi, aby wszyscy mogli stać przed Nim w wielki dzień sądu.

23 I nakazuje On wszystkim ludziom, że muszą odpokutować i zostać ochrzczeni w Jego imię, mając doskonałą wiarę w Świętego Izraela; inaczej nie będą mogli być zbawieni w królestwie Boga.

24 I jeśli nie odpokutują, i nie uwierzą w Jego imię, i nie zostaną ochrzczeni w Jego imię, i nie wytrwają do końca, muszą być potępieni, gdyż Pan Bóg, Święty Izraela, to powiedział.

25 Przekazał On nam prawo, ale gdzie nie ma prawa, nie ma kary, a gdzie nie ma kary, nie ma potępienia, a gdzie nie ma potępienia, miłosierdzie Świętego Izraela rości do nich prawo z racji zadośćuczynienia; albowiem zostaną oni wyzwoleni Jego mocą.

26 Oto zadośćuczynienie zaspokoi wymagania Jego sprawiedliwości wobec tych wszystkich, którzy nie mają danego im prawa, aby byli wyzwoleni od tego straszliwego potwora, jakim jest śmierć i piekło, i diabeł, i jezioro ognia i siarki, oznaczające nieskończoną mękę; i zostaną oni przywrócenii temu Bogu, który tchnął w nich oddech życia, którym jest Święty Izraela.

27 Ale biada temu, komu dane jest prawo, zaiste, i wszystkie przykazania Boga, podobnie jak nam, i temu, kto je przekracza i marnotrawi dni swej próby, albowiem straszliwy jest jego stan!

28 Och, jakże przebiegły jest plan tego złego! Cóż za próżność i słabość, i głupota ludzi! Gdy są uczeni, uważają, że są mądrzy, i nie zważają na radę Boga, nie biorą jej pod uwagę, przypuszczając, że sami wiedzą lepiej; dlatego ich mądrość jest głupotą i nie przyniesie im korzyści. I zginą.

29 Ale bycie uczonym jest dobre, jeśli zważać będą na rady Boga.

30 Biada bogatym, którzy są bogaci w dobra świata. Bowiern będąc bogaci, gardzą biednymi, prześladowają łagodnych i w sercu myślą tylko o swych skarbach; dlatego ich skarb jest ich bogiem. I oto, ich skarb przypadnie razem z nimi.

And he suffereth this that the resurrection might pass upon all men, that all might stand before him at the great and judgment day.

And he commandeth all men that they must repent, and be baptized in his name, having perfect faith in the Holy One of Israel, or they cannot be saved in the kingdom of God.

And if they will not repent and believe in his name, and be baptized in his name, and endure to the end, they must be damned; for the Lord God, the Holy One of Israel, has spoken it.

Wherefore, he has given a law; and where there is no law given there is no punishment; and where there is no punishment there is no condemnation; and where there is no condemnation the mercies of the Holy One of Israel have claim upon them, because of the atonement; for they are delivered by the power of him.

For the atonement satisfieth the demands of his justice upon all those who have not the law given to them, that they are delivered from that awful monster, death and hell, and the devil, and the lake of fire and brimstone, which is endless torment; and they are restored to that God who gave them breath, which is the Holy One of Israel.

But wo unto him that has the law given, yea, that has all the commandments of God, like unto us, and that transgresseth them, and that wasteth the days of his probation, for awful is his state!

O that cunning plan of the evil one! O the vainness, and the frailties, and the foolishness of men! When they are learned they think they are wise, and they hearken not unto the counsel of God, for they set it aside, supposing they know of themselves, wherefore, their wisdom is foolishness and it profiteth them not. And they shall perish.

But to be learned is good if they hearken unto the counsels of God.

But wo unto the rich, who are rich as to the things of the world. For because they are rich they despise the poor, and they persecute the meek, and their hearts are upon their treasures; wherefore, their treasure is their god. And behold, their treasure shall perish with them also.

31 I biada tym, którzy są głusi i nie chcą słuchać, al-  
bowiem zginą.

32 Biada zaślepionym, którzy nie chcą przejrzeć, al-  
bowiem oni także zginą.

33 Biada tym, którzy w sercu nie są obrzezani, albo-  
wiew wiedza o ich niegodziwości porazi ich ostat-  
niego dnia.

34 Biada kłamcy, albowiem zostanie on strącony  
do piekła.

35 Biada mordercy, który zabija umyślnie, albowiem  
umrze on.

36 Biada tym, którzy oddają się rozpuście, albowiem  
zostaną oni strąceni do piekła.

37 Biada tym, którzy oddają cześć bożkom, albo-  
wiew diabeł nad wszystkimi diabłami cieszy się z ich  
powodu.

38 I innymi słowy, biada tym wszystkim, którzy  
umierają w swych grzechach, gdyż powrócą oni  
do Boga i ujrzą Jego twarz, i pozostaną w swych  
grzechach.

39 Moi umiłowani bracia, zachowajcie w pamięci  
straszliwość wykroczenia przeciwko Świętemu  
Bogu, a także straszliwość ulegania pokusom tego  
przebiegłego. Pamiętajcie, że zamysł ciała to śmierć,  
a zamysł ducha to życie wieczne.

40 Moi umiłowani bracia, nadstawcie ucha na moje  
słowa. Pamiętajcie o majestacie Świętego Izraela.  
Nie mówcie, że powiedziałem przeciwko wam gorz-  
kie słowa, bo mówiąc tak, będziecie urągać praw-  
dzie; albowiem powiedziałem wam słowa waszego  
Stworzyciela. Wiem, że słowa prawdy są gorzkie  
przeciwko wszelkiej nieczystości, ale prawi nie oba-  
wiają się ich, bo kochają prawdę i nie drżą przed nią.

41 A teraz, moi umiłowani bracia, przystąpcie  
do Pana, do Świętego Boga Izraela. Pamiętajcie,  
że Jego ścieżki są ścieżkami prawości. Oto droga dla  
człowieka jest wąska, lecz rozpościera się wprost  
przed nim, a sam Święty Izraela jest stróżem bramy  
i nie zatrudnia tam żadnego sługi. Nie ma innej dro-  
gi jak przez tę bramę; i nie można Go zwieść, bo Jego  
imię jest Pan Bóg.

And wo unto the deaf that will not hear; for they  
shall perish.

Wo unto the blind that will not see; for they shall  
perish also.

Wo unto the uncircumcised of heart, for a knowl-  
edge of their iniquities shall smite them at the last  
day.

Wo unto the liar, for he shall be thrust down to  
hell.

Wo unto the murderer who deliberately killeth,  
for he shall die.

Wo unto them who commit whoredoms, for they  
shall be thrust down to hell.

Yea, wo unto those that worship idols, for the devil  
of all devils delighteth in them.

And, in fine, wo unto all those who die in their  
sins; for they shall return to God, and behold his  
face, and remain in their sins.

O, my beloved brethren, remember the awfulness  
in transgressing against that Holy God, and also the  
awfulness of yielding to the enticings of that cunning  
one. Remember, to be carnally-minded is death, and  
to be spiritually-minded is life eternal.

O, my beloved brethren, give ear to my words.  
Remember the greatness of the Holy One of Israel.  
Do not say that I have spoken hard things against  
you; for if ye do, ye will revile against the truth; for I  
have spoken the words of your Maker. I know that  
the words of truth are hard against all uncleanness;  
but the righteous fear them not, for they love the  
truth and are not shaken.

O then, my beloved brethren, come unto the Lord,  
the Holy One. Remember that his paths are right-  
eous. Behold, the way for man is narrow, but it lieth  
in a straight course before him, and the keeper of the  
gate is the Holy One of Israel; and he employeth no  
servant there; and there is none other way save it be  
by the gate; for he cannot be deceived, for the Lord  
God is his name.



42 I ktokolwiek kołacze, temu On otworzy, a mądrzy, uczeni oraz bogaci, którzy są napuszeni z powodu swej wiedzy i mądrości, i bogactwa — zaiste, są tymi, którymi On gardzi; i jeśli nie odrzucą tych rzeczy, i nie uznają się za głupców przed Bogiem, i nie zstąpią do głębi pokory, On im nie otworzy.

43 A to, co mają mądrzy i rozważni, pozostanie na zawsze ukryte przed nimi — zaprawdę to szczęście, które jest przygotowane dla świętych.

44 Moi umiłowani bracia, zapamiętajcie moje słowa. Oto zdejmuję moje szaty i otrząsam je przed wami; i proszę Boga, mojego Zbawiciela, by spojrział na mnie Swym wszechwidzącym okiem; abyście wiedzieli ostatniego dnia, gdy wszyscy ludzie będą sądzeni za swoje uczynki, że Bóg Izraela był tego świadkiem, że otrząsnąłem z mojej duszy wasze niegodziwości, i stanę przed Nim w blasku, i będę oczyszczony z waszej krwi.

45 Moi umiłowani bracia, odwróćcie się od swych grzechów, strząśnijcie łańcuchy tego, który chce was mocno związać; przystąpcie do Boga, który jest opoką waszego zbawienia.

46 Przygotujcie swe dusze na ten chwalebny dzień, gdy sprawiedliwość zostanie wymierzona prawym, na ten dzień sądu, abyście nie musieli wtedy drzeć w straszliwej trwodze, abyście nie musieli doskonale pamiętać swej straszliwej winy, abyście nie byli zmuszeni przyznać: Święte, święte są Twe sądy, o Panie Boże Wszechmocny. Oto zdaję sobie sprawę z mojej winy; przekroczyłem Twoje prawo, moje są to wykroczenia. Diabeł dostał mnie, że padłem ofiarą jego straszliwej niedoli.

47 Oto moi bracia, czy jest to konieczne, abym was obudził przed tą straszliwą rzeczywistością? Czy uważacie, że dręczyłbym wasze dusze, gdyby wasze umysły były nieskalane? Czy mówiłbym tak jasno, jak jasna jest prawda, jeśli bylibyście wolni od grzechu?

48 Oto gdybyście byli święci, mówiłbym do was o świętości, lecz ponieważ nie jesteście święci, i patrzycie na mnie jako na swego nauczyciela, konieczne jest, abym nauczał was o skutkach grzechu.

And whoso knocketh, to him will he open; and the wise, and the learned, and they that are rich, who are puffed up because of their learning, and their wisdom, and their riches—yea, they are they whom he despiseth; and save they shall cast these things away, and consider themselves fools before God, and come down in the depths of humility, he will not open unto them.

But the things of the wise and the prudent shall be hid from them forever—yea, that happiness which is prepared for the saints.

O, my beloved brethren, remember my words. Behold, I take off my garments, and I shake them before you; I pray the God of my salvation that he view me with his all-searching eye; wherefore, ye shall know at the last day, when all men shall be judged of their works, that the God of Israel did witness that I shook your iniquities from my soul, and that I stand with brightness before him, and am rid of your blood.

O, my beloved brethren, turn away from your sins; shake off the chains of him that would bind you fast; come unto that God who is the rock of your salvation.

Prepare your souls for that glorious day when justice shall be administered unto the righteous, even the day of judgment, that ye may not shrink with awful fear; that ye may not remember your awful guilt in perfectness, and be constrained to exclaim: Holy, holy are thy judgments, O Lord God Almighty—but I know my guilt; I transgressed thy law, and my transgressions are mine; and the devil hath obtained me, that I am a prey to his awful misery.

But behold, my brethren, is it expedient that I should awake you to an awful reality of these things? Would I harrow up your souls if your minds were pure? Would I be plain unto you according to the plainness of the truth if ye were freed from sin?

Behold, if ye were holy I would speak unto you of holiness; but as ye are not holy, and ye look upon me as a teacher, it must needs be expedient that I teach you the consequences of sin.

49 Oto moja dusza brzydzi się grzechem, moje serce lubuje się w prawości, i będę chwalił święte imię mojego Boga.

50 Przyjdźcie, moi bracia, każdy, kto jest spragniony; pójdźcie do wód; a ten, kto nie ma pieniędzy, niech przyjdzie kupować i jeść; przyjdźcie kupować wino i mleko bez pieniędzy i bez zapłaty.

51 Przeto nie wydawajcie pieniędzy na to, co jest bez wartości, ani nie pracujcie na to, co nie może nasycić. Zważajcie na mnie pilnie, zapamiętajcie słowa, które wam powiedziałem, i przyjdźcie do Świętego Izraela! I delektujcie się tym, co nie ginie ani nie niszczy, i niech wasza dusza lubuje się obfitością.

52 Oto, moi umiłowani bracia, zapamiętajcie słowa waszego Boga; módlcie się do Niego ustawicznie w ciągu dnia i składajcie podziękowania Jego świętemu imieniu w nocy. Niech radują się wasze serca.

53 I oto, jakże wielkie są przymierza Pana i jak wielka Jego łaskawość dla dzieci ludzkich. I w Swej wspańałości, i w Swej łasce, i w Swym miłosierdziu obiecał nam, że nasi potomkowie nie zostaną całkowicie zgładzeni w ciele, lecz że ich zachowa i że w przyszłych pokoleniach staną się oni prawą gałęzią domu Izraela.

54 A teraz, moi bracia, chciałbym powiedzieć wam więcej, lecz nazajutrz powiem wam resztę moich słów. Amen.

Behold, my soul abhorreth sin, and my heart delighteth in righteousness; and I will praise the holy name of my God.

Come, my brethren, every one that thirsteth, come ye to the waters; and he that hath no money, come buy and eat; yea, come buy wine and milk without money and without price.

Wherefore, do not spend money for that which is of no worth, nor your labor for that which cannot satisfy. Harken diligently unto me, and remember the words which I have spoken; and come unto the Holy One of Israel, and feast upon that which perisheth not, neither can be corrupted, and let your soul delight in fatness.

Behold, my beloved brethren, remember the words of your God; pray unto him continually by day, and give thanks unto his holy name by night. Let your hearts rejoice.

And behold how great the covenants of the Lord, and how great his condescensions unto the children of men; and because of his greatness, and his grace and mercy, he has promised unto us that our seed shall not utterly be destroyed, according to the flesh, but that he would preserve them; and in future generations they shall become a righteous branch unto the house of Israel.

And now, my brethren, I would speak unto you more; but on the morrow I will declare unto you the remainder of my words. Amen.

## II Ks. Nefiego 10

- 1 A teraz, ja, Jakub, mówię do was znowu, moi umiłowani bracia, o prawej gałęzi, o której wspomniałem.
- 2 Oto obietnice, które otrzymaliśmy, są obietnicami według ciała; i chociaż zostało mi ukazane, że wiele spośród naszych dzieci zginie w ciele z powodu niewiary, to Bóg będzie miłosierny dla wielu; i nasze dzieci zostaną odzyskane, aby mogły dojść do tego, co da im prawdziwą wiedzę o ich Odkupicielu.
- 3 Przeto, jak wam powiedziałem, konieczne jest, aby Chrystus — gdyż ostatniej nocy anioł powiedział mi, że takie będzie Jego imię — przyszedł na świat pośród Żydów, pośród tych, którzy są bardziej niegodziwą częścią świata; i oni Go ukrzyżują, gdyż jest to wymagane od naszego Boga, i nie istnieje żaden inny naród na ziemi, który ukrzyżowałby Swego Boga.
- 4 Albowiem gdyby tak potężnych cudów dokonano pośród innych narodów, odpokutowałyby i poznały, że jest On ich Bogiem.
- 5 Ale z powodu niegodziwości i wypaczania religii ci w Jerozolimie usztywnią swe karki przeciwko Niemu, że zostanie On ukrzyżowany.
- 6 Dlatego na skutek swej niegodziwości doświadczą zniszczeń, głodu, zarazy i rozlewu krwi; a ci, którzy nie ulegną zagładzie, zostaną rozproszeni między wszystkimi narodami.
- 7 Ale oto tak rzecze Pan Bóg: Gdy nadejdzie dzień, że uwierzą we mnie, że jestem Chrystusem, wtedy to, jak przyrzekłem w przymierzu ich ojcom, powrócą w ciele na ziemię do krajów swego dziedzictwa.
- 8 I stanie się, że po długotrwałym rozproszeniu zostaną zgromadzeni z wysp morza, z czterech stron świata; i nacje ludzi innych wyznań znajdą wielkie uznanie w moich oczach, mówi Bóg, niosąc ich do krajów ich dziedzictwa.

## 2 Nephi 10

And now I, Jacob, speak unto you again, my beloved brethren, concerning this righteous branch of which I have spoken.

For behold, the promises which we have obtained are promises unto us according to the flesh; wherefore, as it has been shown unto me that many of our children shall perish in the flesh because of unbelief, nevertheless, God will be merciful unto many; and our children shall be restored, that they may come to that which will give them the true knowledge of their Redeemer.

Wherefore, as I said unto you, it must needs be expedient that Christ—for in the last night the angel spake unto me that this should be his name—should come among the Jews, among those who are the more wicked part of the world; and they shall crucify him—for thus it behooveth our God, and there is none other nation on earth that would crucify their God.

For should the mighty miracles be wrought among other nations they would repent, and know that he be their God.

But because of priestcrafts and iniquities, they at Jerusalem will stiffen their necks against him, that he be crucified.

Wherefore, because of their iniquities, destructions, famines, pestilences, and bloodshed shall come upon them; and they who shall not be destroyed shall be scattered among all nations.

But behold, thus saith the Lord God: When the day cometh that they shall believe in me, that I am Christ, then have I covenanted with their fathers that they shall be restored in the flesh, upon the earth, unto the lands of their inheritance.

And it shall come to pass that they shall be gathered in from their long dispersion, from the isles of the sea, and from the four parts of the earth; and the nations of the Gentiles shall be great in the eyes of me, saith God, in carrying them forth to the lands of their inheritance.

- 9 Zaiste, królowie ludzi innych wyznań będą dla nich piastunami, a królowe ich mamkami; dlatego wielkie są obietnice Pana dla ludzi innych wyznań, albowiem On to powiedział, i któż może to kwestionować?
- 10 Oto ta ziemia, powiedział Bóg, będzie ziemią waszego dziedzictwa, a ludzie innych wyznań będą błogosławieni na tej ziemi.
- 11 I ta ziemia będzie ziemią wolności dla ludzi innych wyznań, i nie będzie żadnych królów na tej ziemi, którzy by powstałi nad ludźmi innych wyznań.
- 12 I zabezpieczę tę ziemię przed wszystkimi innymi narodami.
- 13 I ten, kto walczy przeciwko Syjonowi, zginie, mówi Bóg.
- 14 Albowiem ten, kto ustanowi wbrew Mnie króla, zginie, gdyż Ja, Pan, król niebios, będę ich królem i będę na zawsze światłem dla tych, którzy słuchają moich słów.
- 15 Przeto, aby zostały spełnione przymierza, które zawarłem z dziećmi ludzkimi, odnoszące się do nich, gdy będą w ciele, muszę koniecznie zniszczyć tajemne uczynki ciemności i morderstw, i występków.
- 16 Dlatego ci, którzy walczą przeciwko Syjonowi, zarówno Żydzi, jak i ludzie innych wyznań, tak niewolnik, jak i wolny, tak mężczyzna, jak i kobieta, zginie; albowiem są oni nierządnicą całej ziemi; bo ci, którzy nie są ze mną, są przeciwko mnie, mówi nasz Bóg.
- 17 Albowiem spełnię obietnice, które zawarłem z dziećmi ludzkimi, odnoszące się do nich, gdy są w ciele.
- 18 Przeto, moi umiłowani bracia, tak mówi nasz Bóg: Udręcę waszych potomków ręką ludzi innych wyznań; jednak zmiękczę serca ludzi innych wyznań, że będą dla nich niczym ojciec; przeto ludzie innych wyznań będą błogosławieni i zostaną zaliczeni do domu Izraela.
- 19 Przeto na zawsze poświęcę tę ziemię waszym potomkom oraz tym, którzy zostaną do nich zaliczeni, jako ziemię ich dziedzictwa; albowiem jest to wyborna ziemia, mówi mi Bóg, ponad wszystkie inne ziemie; dlatego pragnę, aby wszyscy ludzie, którzy na niej żyją, oddawali mi cześć, mówi Bóg.

Yea, the kings of the Gentiles shall be nursing fathers unto them, and their queens shall become nursing mothers; wherefore, the promises of the Lord are great unto the Gentiles, for he hath spoken it, and who can dispute?

But behold, this land, said God, shall be a land of thine inheritance, and the Gentiles shall be blessed upon the land.

And this land shall be a land of liberty unto the Gentiles, and there shall be no kings upon the land, who shall raise up unto the Gentiles.

And I will fortify this land against all other nations.

And he that fighteth against Zion shall perish, saith God.

For he that raiseth up a king against me shall perish, for I, the Lord, the king of heaven, will be their king, and I will be a light unto them forever, that hear my words.

Wherefore, for this cause, that my covenants may be fulfilled which I have made unto the children of men, that I will do unto them while they are in the flesh, I must needs destroy the secret works of darkness, and of murders, and of abominations.

Wherefore, he that fighteth against Zion, both Jew and Gentile, both bond and free, both male and female, shall perish; for they are they who are the whore of all the earth; for they who are not for me are against me, saith our God.

For I will fulfil my promises which I have made unto the children of men, that I will do unto them while they are in the flesh—

Wherefore, my beloved brethren, thus saith our God: I will afflict thy seed by the hand of the Gentiles; nevertheless, I will soften the hearts of the Gentiles, that they shall be like unto a father to them; wherefore, the Gentiles shall be blessed and numbered among the house of Israel.

Wherefore, I will consecrate this land unto thy seed, and them who shall be numbered among thy seed, forever, for the land of their inheritance; for it is a choice land, saith God unto me, above all other lands, wherefore I will have all men that dwell thereon that they shall worship me, saith God.

- 20 A teraz, moi umiłowani bracia, widząc, że nasz miłosierny Bóg dał nam tak rozległą wiedzę o tych sprawach, pamiętajmy o Nim, i pozbądźmy się naszych grzechów, i nie spuszczaćmy głów, gdyż nie zostaliśmy odrzuceni; i chociaż musieliśmy opuścić ziemię naszego dziedzictwa, to zostaliśmy zaprowadzeni do lepszej ziemi, albowiem Pan uczynił morze naszą ścieżką, i jesteście na wyspie morza.
- 21 Ale wielkie są obietnice Pana dla tych, którzy są na wyspach morza; a ponieważ napisane jest: wyspy, to musi być więcej wysp niż tylko ta; i one są także zamieszkałe przez naszych braci.
- 22 Albowiem od czasu do czasu Pan Bóg wyprowadzi część domu Izraela według swej woli i upodobania. I oto, Pan pamięta o wszystkich, którzy zostali odłamanymi; a zatem pamięta także o nas.
- 23 Niechaj radują się serca wasze, i pamiętajcie, że macie swobodę, by działać zgodnie z własną wolą — możecie wybrać drogę wiecznej śmierci albo drogę życia wiecznego.
- 24 Przeto, moi umiłowani bracia, pogódźcie się z wolą Boga, a nie z wolą diabła i wolą ciała; i gdy pojednacie się z Bogiem, pamiętajcie, że tylko w łasce Boga i dzięki niej zostaniecie zbawieni.
- 25 Przeto niech Bóg wskrzesi was od śmierci mocą zmartwychwstania, a także od wiecznej śmierci mocą zadośćuczynienia, abyście mogli być przyjęci do wiecznego królestwa Boga, żebyście mogli Go wielbić dzięki boskiej łasce. Amen.

And now, my beloved brethren, seeing that our merciful God has given us so great knowledge concerning these things, let us remember him, and lay aside our sins, and not hang down our heads, for we are not cast off; nevertheless, we have been driven out of the land of our inheritance; but we have been led to a better land, for the Lord has made the sea our path, and we are upon an isle of the sea.

But great are the promises of the Lord unto them who are upon the isles of the sea; wherefore as it says isles, there must needs be more than this, and they are inhabited also by our brethren.

For behold, the Lord God has led away from time to time from the house of Israel, according to his will and pleasure. And now behold, the Lord remembereth all them who have been broken off, wherefore he remembereth us also.

Therefore, cheer up your hearts, and remember that ye are free to act for yourselves—to choose the way of everlasting death or the way of eternal life.

Wherefore, my beloved brethren, reconcile yourselves to the will of God, and not to the will of the devil and the flesh; and remember, after ye are reconciled unto God, that it is only in and through the grace of God that ye are saved.

Wherefore, may God raise you from death by the power of the resurrection, and also from everlasting death by the power of the atonement, that ye may be received into the eternal kingdom of God, that ye may praise him through grace divine. Amen.

## II Ks. Nefiego 11

- 1 I Jakub powiedział wtedy jeszcze wiele rzeczy mojemu ludowi; jednakże tylko te spisałem, gdyż uważam je za wystarczające.
- 2 I teraz ja, Nepi, napiszę dalsze słowa Izajasza, albowiem dusza moja lubuje się w jego słowach. Albowiem przyrównam to, o czym mówił, do mojego ludu, i przekażę to wszystkim moim dzieciom, gdyż naprawdę widział on mego Odkupiciela, tak jak ja Go widziałem.
- 3 I mój brat, Jakub, także widział Go, tak jak ja Go widziałem; przekażę więc ich słowa moim dzieciom, aby udowodnić im, że moje słowa są prawdziwe. Albowiem słowami trzech, rzekł Bóg, potwierdzą swoje słowo. Jednak Bóg posyła więcej świadków, i dowodzi wszystkich Swoich słów.
- 4 Oto moja dusza lubuje się w udowadnianiu mojemu ludowi prawdy o przyjściu Chrystusa; bowiem w tym celu zostało dane prawo Mojżesza; i wszystko, co Bóg dał człowiekowi od początku świata, wskazuje na Chrystusa.
- 5 I moja dusza lubuje się także w przymierzach Pana, które zawarł On z naszymi ojcami; zaiste, moja dusza lubuje się w Jego łasce i w Jego sprawiedliwości, i mocy, i miłosierdziu w tym wielkim i wiecznym planie wyzwolenia od śmierci.
- 6 I moja dusza lubuje się w udowadnianiu mojemu ludowi, że gdyby Chrystus nie przyszedł, wszyscy ludzie musieliby zginąć.
- 7 Albowiem jeśli nie ma Chrystusa, nie ma Boga, a jeśli nie ma Boga, nie ma nas, ponieważ nie nastąpiłoby stworzenie świata. Jednak Bóg istnieje, i jest On Chrystusem, i przyjdzie, gdy wypełni się Jego czas.
- 8 A teraz napiszę niektóre ze słów Izajasza, aby ci spośród mojego ludu, którzy zobaczą te słowa, mogli podnieść się na duchu i radować się na myśl o wszystkich ludziach. Oto słowa Izajasza, i możecie odnieść je do siebie i do wszystkich ludzi.

## 2 Nepi 11

And now, Jacob spake many more things to my people at that time; nevertheless only these things have I caused to be written, for the things which I have written sufficeth me.

And now I, Nephi, write more of the words of Isaiah, for my soul delighteth in his words. For I will liken his words unto my people, and I will send them forth unto all my children, for he verily saw my Redeemer, even as I have seen him.

And my brother, Jacob, also has seen him as I have seen him; wherefore, I will send their words forth unto my children to prove unto them that my words are true. Wherefore, by the words of three, God hath said, I will establish my word. Nevertheless, God sendeth more witnesses, and he proveth all his words.

Behold, my soul delighteth in proving unto my people the truth of the coming of Christ; for, for this end hath the law of Moses been given; and all things which have been given of God from the beginning of the world, unto man, are the typifying of him.

And also my soul delighteth in the covenants of the Lord which he hath made to our fathers; yea, my soul delighteth in his grace, and in his justice, and power, and mercy in the great and eternal plan of deliverance from death.

And my soul delighteth in proving unto my people that save Christ should come all men must perish.

For if there be no Christ there be no God; and if there be no God we are not, for there could have been no creation. But there is a God, and he is Christ, and he cometh in the fulness of his own time.

And now I write some of the words of Isaiah, that whoso of my people shall see these words may lift up their hearts and rejoice for all men. Now these are the words, and ye may liken them unto you and unto all men.

## II Ks. Nefiego 12

- 1 Słowo, które widział Izajasz, syn Amoz, dotyczące Judy i Jerozolimy:
- 2 I stanie się w ostatnich dniach, gdy góra domu Pana stanie na szczytach górskich, i będzie wywyższona ponad wzgórze, i wszystkie narody będą tam napływać.
- 3 I wielu ludzi, zdążając, powie: Chodźcie z nami i pójdźmy na górę Pana, do domu Boga Jakuba! I będzie On nas uczył dróg Swoich, i będziemy kroczyć Jego ścieżkami, bo prawo wyjdzie z Syjonu, a słowo Pana z Jerozolimy.
- 4 I będzie sędzić pośród narodów i zgani liczne ludy. I wtedy przekują swe miecze na lemiesz, a swoje włócznie na sierpy. Żaden naród nie podniesie miecza przeciwko narodowi ani nie będą się więcej zprawiać do wojny.
- 5 Chodźcie, o domu Jakuba, koczmy w światłości Pana. Zaiste, pójdźcie, gdyż wszyscy zbłądziliście, obierając niegodziwe drogi.
- 6 Przeto, o Panie, porzuciłeś Swoj lud, dom Jakuba, bowiem jest napełniony ze wschodu, i zważa na wróżbiarzy, jak Filistyni, i zawiera związki z dziećmi cudzoziemców.
- 7 Na ich ziemi jest również pełno srebra i złota, tak że nie ma końca ich skarbow; na ich ziemi jest również pełno koni, tak że nie ma końca ich wozom.
- 8 Na ich ziemi jest również pełno bożków, oddają cześć dziełu swoich rąk, temu, co uczyniły ich palce.
- 9 I podły człowiek nie składa pokłonu, a wielki mąż nie korzy się; dlatego nie przebaczaj mu.
- 10 O niegodziwi, wejdźcie między skały i skryjcie się w prochu, albowiem porazi was strach przed Panem i chwała Jego majestatu.
- 11 I stanie się, że oczy zarozumiałych ukorzą się, a wyniosłość ludzka będzie upokorzona. Sam tylko Pan będzie wywyższony w owym dniu.

## 2 Nephi 12

The word that Isaiah, the son of Amoz, saw concerning Judah and Jerusalem:

And it shall come to pass in the last days, when the mountain of the Lord's house shall be established in the top of the mountains, and shall be exalted above the hills, and all nations shall flow unto it.

And many people shall go and say, Come ye, and let us go up to the mountain of the Lord, to the house of the God of Jacob; and he will teach us of his ways, and we will walk in his paths; for out of Zion shall go forth the law, and the word of the Lord from Jerusalem.

And he shall judge among the nations, and shall rebuke many people: and they shall beat their swords into plow-shares, and their spears into pruning-hooks—nation shall not lift up sword against nation, neither shall they learn war any more.

O house of Jacob, come ye and let us walk in the light of the Lord; yea, come, for ye have all gone astray, every one to his wicked ways.

Therefore, O Lord, thou hast forsaken thy people, the house of Jacob, because they be replenished from the east, and hearken unto soothsayers like the Philistines, and they please themselves in the children of strangers.

Their land also is full of silver and gold, neither is there any end of their treasures; their land is also full of horses, neither is there any end of their chariots.

Their land is also full of idols; they worship the work of their own hands, that which their own fingers have made.

And the mean man boweth not down, and the great man humbleth himself not, therefore, forgive him not.

O ye wicked ones, enter into the rock, and hide thee in the dust, for the fear of the Lord and the glory of his majesty shall smite thee.

And it shall come to pass that the lofty looks of man shall be humbled, and the haughtiness of men shall be bowed down, and the Lord alone shall be exalted in that day.

12 Albowiem wkrótce nastanie dzień Pana Zastępów nad wszystkimi narodami, zaiste, nad każdym z nich; zaiste, nad pysznymi i zarozumiałymi, i nad każdym, który jest wyniosły; i zostanie on ponizony.

13 Zaiste, i dzień Pana nastanie nad wszystkimi cedrami Libanu, wysokimi i wyniosłymi; i nad wszystkimi dębami Baszanu,

14 I nad wszystkimi wysokimi górami, i nad wszystkimi wzgórzami, i nad wszystkimi wyniosłymi narodami, i nad każdym ludem,

15 I nad każdą wieżą wysoką, i nad każdym murem warownym;

16 I nad wszystkimi okrętami morza, i nad wszystkimi okrętami Tarszyszu, i nad wszystkimi przyjemnymi obrazami.

17 I zarozumiałość ludzka zostanie upokorzona, a wyniosłość będzie ponizona; i jedynie Pan będzie wywyższony w owym dniu.

18 I bożki całkowicie usunie.

19 I wejdą do jaskiń skalnych i do jam ziemnych, bo strach przed Panem ich ogarnie i chwała Jego majestatu ich porazi, gdy powstanie On, aby strasznie wstrząsnąć ziemią.

20 W owym dniu rzuci człowiek kretom i nietopczom swoje bożki ze srebra i swoje bożki ze złota, które sobie zrobił, aby oddawać im cześć;

21 A wejdzie do jaskiń skalnych i do szczelin między opokami, bo strach przed Panem ich ogarnie i majestat Jego chwały ich porazi, kiedy powstanie On, aby strasznie wstrząsnąć ziemią.

22 Przestańcie polegać na człowieku, którego dech jest w jego nozdrzach; albowiem za cóż jest on uważany?

For the day of the Lord of Hosts soon cometh upon all nations, yea, upon every one; yea, upon the proud and lofty, and upon every one who is lifted up, and he shall be brought low.

Yea, and the day of the Lord shall come upon all the cedars of Lebanon, for they are high and lifted up; and upon all the oaks of Bashan;

And upon all the high mountains, and upon all the hills, and upon all the nations which are lifted up, and upon every people;

And upon every high tower, and upon every fenced wall;

And upon all the ships of the sea, and upon all the ships of Tarshish, and upon all pleasant pictures.

And the loftiness of man shall be bowed down, and the haughtiness of men shall be made low; and the Lord alone shall be exalted in that day.

And the idols he shall utterly abolish.

And they shall go into the holes of the rocks, and into the caves of the earth, for the fear of the Lord shall come upon them and the glory of his majesty shall smite them, when he ariseth to shake terribly the earth.

In that day a man shall cast his idols of silver, and his idols of gold, which he hath made for himself to worship, to the moles and to the bats;

To go into the clefts of the rocks, and into the tops of the ragged rocks, for the fear of the Lord shall come upon them and the majesty of his glory shall smite them, when he ariseth to shake terribly the earth.

Cease ye from man, whose breath is in his nostrils; for wherein is he to be accounted of?



## II Ks. Nefiego 13

- 1 Oto Pan, Pan Zastępów, pozbawi Jerozolimę i Judeę wszelkich zapasów i podpory — wszelkiego rodzaju chleba i całego zapasu wody —
- 2 Męża potężnego i wojownika, sędziego oraz proroka, roztropnego i starszego,
- 3 Dowódcę pięćdziesięciu i dostojnika, doradcę i biegłego w rzemiośle, a także wprawnego mówcę.
- 4 I dam im dzieci, aby były książętami, a niemowlęta będą nad nimi panować.
- 5 I ludzie będą się wzajemnie ciemiężyć, jeden drugiego, i każdy swego bliźniego; dziecko będzie poniewierało starca, a nikczemnik dostojnika.
- 6 Toteż uchwyci się jeden swego brata w ojcowskim domu i powie: Ty masz ubiory, bądź naszym włodarzem i nie dozwól, aby ta ruina wyszła spod twojej ręki.
- 7 Ten zaś owego dnia przysięgnie: Nie chcę być uzdrowicielem, bo w mym domu nie ma ani chleba, ani ubioru. Nie czyńcie mnie włodarzem nad ludem.
- 8 Bowiem Jerozolima jest w ruinie i Juda upada, bo ich język i uczynki są przeciwko Panu, aby urągać Jego oczom pełnym chwały.
- 9 Widok ich oblicza świadczy przeciw nim i wskazuje na ich grzech, jak grzech Sodomy, i nie mogą tego ukryć. Biada ich duszom, gdyż sami zgotowali sobie zło!
- 10 Powiedzcie prawym, że jest im dobrze, gdyż spożywać będą owoc swych czynów.
- 11 Biada niegodziwym, gdyż zginą; bowiem według czynów swych rąk otrzymają zapłatę!
- 12 I mój lud — dzieci są jego ciemiężcami, i kobiety nad nim panują. O ludu mój! Przywódcy twoi cię zwodzą i niszczą drogę, którą kroczysz.
- 13 Pan powstaje, aby wstawić się za Swoim ludem, i stoi, by go sądzić.
- 14 Pan przychodzi na sąd przeciwko starszym Swojego ludu i jego książętom; albowiem wy zniszczyliście winnicę, a mienie zagrabione ubogiemu jest w waszych domach!

## 2 Nephi 13

For behold, the Lord, the Lord of Hosts, doth take away from Jerusalem, and from Judah, the stay and the staff, the whole staff of bread, and the whole stay of water—

The mighty man, and the man of war, the judge, and the prophet, and the prudent, and the ancient;

The captain of fifty, and the honorable man, and the counselor, and the cunning artificer, and the eloquent orator.

And I will give children unto them to be their princes, and babes shall rule over them.

And the people shall be oppressed, every one by another, and every one by his neighbor; the child shall behave himself proudly against the ancient, and the base against the honorable.

When a man shall take hold of his brother of the house of his father, and shall say: Thou hast clothing, be thou our ruler, and let not this ruin come under thy hand—

In that day shall he swear, saying: I will not be a healer; for in my house there is neither bread nor clothing; make me not a ruler of the people.

For Jerusalem is ruined, and Judah is fallen, because their tongues and their doings have been against the Lord, to provoke the eyes of his glory.

The show of their countenance doth witness against them, and doth declare their sin to be even as Sodom, and they cannot hide it. Wo unto their souls, for they have rewarded evil unto themselves!

Say unto the righteous that it is well with them; for they shall eat the fruit of their doings.

Wo unto the wicked, for they shall perish; for the reward of their hands shall be upon them!

And my people, children are their oppressors, and women rule over them. O my people, they who lead thee cause thee to err and destroy the way of thy paths.

The Lord standeth up to plead, and standeth to judge the people.

The Lord will enter into judgment with the ancients of his people and the princes thereof; for ye have eaten up the vineyard and the spoil of the poor in your houses.

15 Co wy sobie myślicie? Rozbijacie mój lud i ciem-  
życie oblicza biednych — rzecze Pan Bóg Zastępów.

16 Tak mówi Pan: Ponieważ wynoszą się córki  
Syjonu i chodzą z wyciągniętą szyją, zuchwale rzu-  
cają oczyma, wciąż drepczą krokiem tanecznym,  
łańcuszkami u nóg podzwaniają,

17 Przeto Pan sprawi, że pokryją się strupem głowy  
córek Syjonu, i Pan obnaży ich ukryte miejsca.

18 W owym dniu usunie Pan ozdobę łańcuszków  
u trzewików, i czepce, i diademy czy półksiężycy,

19 Łańcuszki, bransolety i welony,  
20 Zawoje, i ozdoby nóg, i wstążki, i puzderka  
na wonności, i kolczyki,  
21 Pierścionki i ozdoby nosa,  
22 Modne stroje, i narzutki, i szale, i torebki,

23 I zwierciadełka, i cienką bieliznę, i chusty, i zasło-  
ny.

24 I stanie się, że zamiast słodkiej woni będzie  
smród, a zamiast pasa — rozdarcie, zamiast utrefio-  
nych włosów — łysina, a zamiast gorsetu — przepasa-  
nie włosiennicą, wypalone piętno zamiast krasy.

25 Twój mężczyźni polegną od miecza, a twoi moca-  
rze na wojnie.

26 Bramy jej lament podniosą i okryją się żałobą;  
a spustoszona na ziemi usiądzie.

What mean ye? Ye beat my people to pieces, and  
grind the faces of the poor, saith the Lord God of  
Hosts.

Moreover, the Lord saith: Because the daughters  
of Zion are haughty, and walk with stretched-forth  
necks and wanton eyes, walking and mincing as they  
go, and making a tinkling with their feet—

Therefore the Lord will smite with a scab the  
crown of the head of the daughters of Zion, and the  
Lord will discover their secret parts.

In that day the Lord will take away the bravery of  
their tinkling ornaments, and caul, and round tires  
like the moon;

The chains and the bracelets, and the mufflers;

The bonnets, and the ornaments of the legs, and  
the headbands, and the tablets, and the ear-rings;

The rings, and nose jewels;

The changeable suits of apparel, and the mantles,  
and the wimples, and the crisping-pins;

The glasses, and the fine linen, and hoods, and the  
veils.

And it shall come to pass, instead of sweet smell  
there shall be stink; and instead of a girdle, a rent;  
and instead of well set hair, baldness; and instead of  
a stomacher, a girding of sackcloth; burning instead  
of beauty.

Thy men shall fall by the sword and thy mighty in  
the war.

And her gates shall lament and mourn; and she  
shall be desolate, and shall sit upon the ground.

## II Ks. Nefiego 14

- 1 I w owym dniu siedem kobiet uchwyci się jednego mężczyzny, mówiąc: Swój chleb będziemy jadły i we własne stroje się ubierały, pozwól nam tylko nosić twoje imię. Zdejmij z nas hańbę.
- 2 W dniu tym latorośl Pana stanie się ozdobą i chwałą, a owoc ziemi wspaniałą i urodziwy dla ocalałych spośród Izraela.
- 3 I stanie się, że ci, którzy pozostali w Syjonie, i którzy się ostali w Jerozolimie, będą nazwani świętymi, każdy, kto zapisany jest pośród żywych w Jerozolimie —
- 4 Gdy Pan zmyje brud córek Syjonu i oczyści krew rozlaną w Jerozolimie tchnieniem sądu i tchnieniem pożogi.
- 5 I Pan stworzy nad każdym miejscem zamieszkania górę Syjon, a nad jej zgromadzeniami obłok i dym za dnia, w nocy zaś blask płonącego ognia. Nad wszystkimi bowiem chwała Syjonu będzie osłoną.
- 6 I będzie przybytkiem za dnia dającym cień przed skwarem, ucieczkę zaś i schronienie przed burzą i ulewą.

## 2 Nephi 14

And in that day, seven women shall take hold of one man, saying: We will eat our own bread, and wear our own apparel; only let us be called by thy name to take away our reproach.

In that day shall the branch of the Lord be beautiful and glorious; the fruit of the earth excellent and comely to them that are escaped of Israel.

And it shall come to pass, they that are left in Zion and remain in Jerusalem shall be called holy, every one that is written among the living in Jerusalem—

When the Lord shall have washed away the filth of the daughters of Zion, and shall have purged the blood of Jerusalem from the midst thereof by the spirit of judgment and by the spirit of burning.

And the Lord will create upon every dwelling-place of mount Zion, and upon her assemblies, a cloud and smoke by day and the shining of a flaming fire by night; for upon all the glory of Zion shall be a defence.

And there shall be a tabernacle for a shadow in the daytime from the heat, and for a place of refuge, and a covert from storm and from rain.

## II Ks. Nefiego 15

- 1 I wtedy zaśpiewam mojemu ulubieńcowi pieśń o jego miłości do swojej winnicy. Ulubieniec mój miał winnicę na żyznym wzgórzu.
- 2 I okopał ją, oczyścił z kamieni i zasadził w niej najszlachetniejszą winorośl; pośrodku zbudował wieżę i uczynił tam prasę winną. I spodziewał się, że wyda winogrona, lecz ona wydała dzikie winogrona.
- 3 Teraz więc, o mieszkańcy Jerozolimy i mężowie judzcy, rozsądźcie, proszę, między mną a moją winnicą.
- 4 Cóż jeszcze należało uczynić mojej winnicy, czego ja jej nie uczyniłem? Dlaczego, gdy czekałem na winogrona, wydała dzikie winogrona?
- 5 Więc dobrze! Powiem wam, co uczynię mojej winnicy: Zabiorę jej żywopłot, by została zjedzona; zburzę jej mur, by ją stratowano.
- 6 I uczynię z niej nieużytek; nie będzie się jej przycinać ani okopywać, a rosnąć na niej będą ciernie i osty; nakażę również obłokom, by na nią nie spuszczały deszczu.
- 7 Otóż winnicą Pana Zastępów jest dom Izraela, a mężowie judzcy Jego rozkoszną uprawą. Oczekiwał od nich osądu, a oto ucisk, oczekiwał prawości, a oto krzyk.
- 8 Biada tym, którzy przyłączają dom do domu, aż nie ma wolnego miejsca, aby sami mogli mieszkać w środku kraju!
- 9 W moich uszach rozległ się głos Pana Zastępów: Zaprawdę, wiele domów opustoszeje, a wielkie i wspaniałe miasta będą bez mieszkańców.
- 10 Oto dziesięć morgów winnicy wyda jedną barylkę, a jeden chomer ziarna wyda jedną ewę.
- 11 Biada tym, którzy od wczesnego ranka gonią za mocnym trunkiem i trwają w tym aż do nocy i rozpalają się winem!
- 12 I harfa, i lira, i bębenki, i flet, i wino są na ich ucztach; lecz na dzieło Pana nie zważają, a sprawy Jego rąk nie widzą.

## 2 Nephi 15

And then will I sing to my well-beloved a song of my beloved, touching his vineyard. My well-beloved hath a vineyard in a very fruitful hill.

And he fenced it, and gathered out the stones thereof, and planted it with the choicest vine, and built a tower in the midst of it, and also made a wine-press therein; and he looked that it should bring forth grapes, and it brought forth wild grapes.

And now, O inhabitants of Jerusalem, and men of Judah, judge, I pray you, betwixt me and my vineyard.

What could have been done more to my vineyard that I have not done in it? Wherefore, when I looked that it should bring forth grapes it brought forth wild grapes.

And now go to; I will tell you what I will do to my vineyard—I will take away the hedge thereof, and it shall be eaten up; and I will break down the wall thereof, and it shall be trodden down;

And I will lay it waste; it shall not be pruned nor digged; but there shall come up briars and thorns; I will also command the clouds that they rain no rain upon it.

For the vineyard of the Lord of Hosts is the house of Israel, and the men of Judah his pleasant plant; and he looked for judgment, and behold, oppression; for righteousness, but behold, a cry.

Wo unto them that join house to house, till there can be no place, that they may be placed alone in the midst of the earth!

In mine ears, said the Lord of Hosts, of a truth many houses shall be desolate, and great and fair cities without inhabitant.

Yea, ten acres of vineyard shall yield one bath, and the seed of a homer shall yield an ephah.

Wo unto them that rise up early in the morning, that they may follow strong drink, that continue until night, and wine inflame them!

And the harp, and the viol, the tabret, and pipe, and wine are in their feasts; but they regard not the work of the Lord, neither consider the operation of his hands.

13 Dlatego mój lud popadnie w niewolę przez swą niewiedzę, a mężowie, co chlubę jego stanowią, zginą z głodu, a rzesze ich schnąć będą z pragnienia.

14 Dlatego piekło powiększyło się i rozwarło swą paszczę bez miary; i zstąpi weń ich chluba, i ich rzesza, i ich przepych, i ten, kto się weseli.

15 I podły człowiek zostanie poniżony, a potężny mąż ukorzy się, a oczy zarozumiałych będą upokorzone.

16 Lecz Pan Zastępów zostanie wywyższony przez sąd, a Bóg, który jest święty, zostanie uświęcony w prawości.

17 Wtedy to paść się będą jagnięta według swego obyczaju, a z nieużytków opasłych bogaczy jeść będą przychodnie.

18 Biada tym, którzy ciągną niegodziwość sznurami próżności, a grzech jakby powrozami wozów;

19 Tym, którzy mówią: Prędszej, niech przyspieszy Swe dzieło, byśmy je mogli zobaczyć; niech się zbliża i spełnia zamysł Świętego Izraela, abyśmy mogli go poznać!

20 Biada tym, którzy zło nazywają dobrem, a dobro złem, którzy stawiają ciemność za światło, a światło za ciemność, którzy przedstawiają gorycz jako słodczy, a słodczy jako gorycz!

21 Biada tym, którzy we własnych oczach uchodzą za mądrych i postrzegają siebie jako roztropnych!

22 Biada tym, którzy dzielni są w picciu wina, i potężnym mężom, którzy mieszają mocne trunki;

23 Tym, co za łapówkę uniewinniają niegodziwego, a odmawiają prawości prawemu!

24 Przeto jak ogień pochłania ściern, a płomień pochłania plewy, tak korzeń ich spróchnieje, a kwiecie ich jak pył uleci, bo odrzucili prawo Pana Zastępów i wzgardzili słowem Świętego Izraela.

Therefore, my people are gone into captivity, because they have no knowledge; and their honorable men are famished, and their multitude dried up with thirst.

Therefore, hell hath enlarged herself, and opened her mouth without measure; and their glory, and their multitude, and their pomp, and he that rejoiceth, shall descend into it.

And the mean man shall be brought down, and the mighty man shall be humbled, and the eyes of the lofty shall be humbled.

But the Lord of Hosts shall be exalted in judgment, and God that is holy shall be sanctified in righteousness.

Then shall the lambs feed after their manner, and the waste places of the fat ones shall strangers eat.

Wo unto them that draw iniquity with cords of vanity, and sin as it were with a cart rope;

That say: Let him make speed, hasten his work, that we may see it; and let the counsel of the Holy One of Israel draw nigh and come, that we may know it.

Wo unto them that call evil good, and good evil, that put darkness for light, and light for darkness, that put bitter for sweet, and sweet for bitter!

Wo unto the wise in their own eyes and prudent in their own sight!

Wo unto the mighty to drink wine, and men of strength to mingle strong drink;

Who justify the wicked for reward, and take away the righteousness of the righteous from him!

Therefore, as the fire devoureth the stubble, and the flame consumeth the chaff, their root shall be rottenness, and their blossoms shall go up as dust; because they have cast away the law of the Lord of Hosts, and despised the word of the Holy One of Israel.

25 Dłatego rozpalili się gniew Pana przeciw Jego ludowi, wyciągnął On rękę i wymierzył mu cios, i wzgórza zadrżały, a ich trupy jak padlina zaległy ulice. Mimo wszystko gniew Jego się nie uśmierzył, a ręka Jego pozostaje nadal wyciągnięta.

26 I wzniesie On sztandar dla dalekich narodów, i gwizdem przywoła je z krańców ziemi; i oto, śpiesznie i rychło przybędą. Nikt wśród nich nie zna znużenia ani się nie potknie.

27 Nikt nie drzemie ani nie śpi, nikt nie odpina pasa ze swych lędźwi ani nie ma rozerwanego rzemyka u trzewików.

28 Strzały ich ostre i wszystkie łuki napięte; a kopyta ich koni są jak krzemień, a ich koła jak trąba powietrzna, a ich ryk to jakby ryk lwa.

29 Jak młode lwy zaryczą, zaiste, zaryczą i porwą swe łupy, i umkną, i nikt im ich nie wyrwie.

30 I w ów dzień huk przeciw nim powstanie jakby huk morza; a gdy spojrzą na ziemię, oto ciemność i żałość, i światłość niebios pociemnieje.

Therefore, is the anger of the Lord kindled against his people, and he hath stretched forth his hand against them, and hath smitten them; and the hills did tremble, and their carcasses were torn in the midst of the streets. For all this his anger is not turned away, but his hand is stretched out still.

And he will lift up an ensign to the nations from far, and will hiss unto them from the end of the earth; and behold, they shall come with speed swiftly; none shall be weary nor stumble among them.

None shall slumber nor sleep; neither shall the girdle of their loins be loosed, nor the latchet of their shoes be broken;

Whose arrows shall be sharp, and all their bows bent, and their horses' hoofs shall be counted like flint, and their wheels like a whirlwind, their roaring like a lion.

They shall roar like young lions; yea, they shall roar, and lay hold of the prey, and shall carry away safe, and none shall deliver.

And in that day they shall roar against them like the roaring of the sea; and if they look unto the land, behold, darkness and sorrow, and the light is darkened in the heavens thereof.

## II Ks. Nefiego 16

- 1 W roku śmierci króla Uzjasza ujrzałem Pana siedzącego na tronie wysokim i wyniosłym, a kraj Jego szaty wypełniał świątynię.
- 2 Ponad Nim stały serafiny; każdy z nich miał po sześć skrzydeł; dwoma zasłaniał swe oblicze, dwoma zasłaniał swe nogi, a dwoma latał.
- 3 I wołał jeden do drugiego tymi słowami: Święty, święty, święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia pełna jest Jego chwały.
- 4 I od głosu tego, który wołał, zadrżały futryny drzwi, a dom ten napełnił się dymem.
- 5 Wtedy rzekłem: Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i przebywam wśród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje widziały Króla, Pana Zastępów.
- 6 Wówczas przyleciał do mnie jeden z serafinów, mając w ręku rozżarzony węgiel, który szczypcami wziął z ołtarza.
- 7 I dotknął nim ust moich, i rzekł: Oto dotknęło to twoich warg, i zmazana jest twa niegodziwość, a grzech twój odpuszczony.
- 8 I usłyszałem głos Pana mówiący: Kogo mam posłać? Kto by nam poszedł? Tedy powiedziałem: Oto jestem, poślij mnie.
- 9 A On rzekł: Idź i mów do tego ludu: Słuchajcie uważnie, lecz nie zrozumieli; patrzcie uważnie, lecz nie dostrzegli.
- 10 Niech serce tego ludu zarośnie tłuszczem, i dotknij jego uszy głuchotą, a jego oczy ślepotą, aby oczyma nie widział ani uszyna nie słyszał, ani swym sercem nie rozumiał, aby się nie nawrócił i nie był uzdrowiony.
- 11 Wtedy rzekłem: Panie, jak długo? I odrzekł: Aż miasta zostaną spustoszone i pozbawione mieszkańców, aż domy będą bezludne, a kraj stanie się całkowicie opustoszały.
- 12 I wygna Pan ludzi w strony dalekie, tak że zwiększy się spustoszenie wewnątrz kraju.

## 2 Nephi 16

In the year that king Uziah died, I saw also the Lord sitting upon a throne, high and lifted up, and his train filled the temple.

Above it stood the seraphim; each one had six wings; with twain he covered his face, and with twain he covered his feet, and with twain he did fly.

And one cried unto another, and said: Holy, holy, holy, is the Lord of Hosts; the whole earth is full of his glory.

And the posts of the door moved at the voice of him that cried, and the house was filled with smoke.

Then said I: Wo is unto me! for I am undone; because I am a man of unclean lips; and I dwell in the midst of a people of unclean lips; for mine eyes have seen the King, the Lord of Hosts.

Then flew one of the seraphim unto me, having a live coal in his hand, which he had taken with the tongs from off the altar;

And he laid it upon my mouth, and said: Lo, this has touched thy lips; and thine iniquity is taken away, and thy sin purged.

Also I heard the voice of the Lord, saying: Whom shall I send, and who will go for us? Then I said: Here am I; send me.

And he said: Go and tell this people—Hear ye indeed, but they understood not; and see ye indeed, but they perceived not.

Make the heart of this people fat, and make their ears heavy, and shut their eyes—lest they see with their eyes, and hear with their ears, and understand with their heart, and be converted and be healed.

Then said I: Lord, how long? And he said: Until the cities be wasted without inhabitant, and the houses without man, and the land be utterly desolate;

And the Lord have removed men far away, for there shall be a great forsaking in the midst of the land.

13 Jednak pozostanie dziesiąta część, i powrócą, i ponownie zostaną zniszczeni jak terebint czy dąb, których życie pozostaje w pniu, gdy traci liście, tak też w nich ostaną się święci potomkowie.

But yet there shall be a tenth, and they shall return, and shall be eaten, as a teil tree, and as an oak whose substance is in them when they cast their leaves; so the holy seed shall be the substance thereof.



## II Ks. Nefiego 17

- 1 I stało się, że za dni króla Judy, Achaza, syna Jotama, syna Uzjasza, wyruszył Resyn, król Syrii, z Pekachem, synem Remaliasza, królem Izraela, przeciw Jerozolimie, aby z nią toczyć wojnę, ale nie mógł jej przemoc.
- 2 I powiedziano domowi Dawida te słowa: Syria jest sprzysiężona z Efraimem. Wówczas zdrząło serce jego i serce jego ludu, jak drżą drzewa w lesie od wichru.
- 3 Wtedy Pan rzekł do Izajasza: Wyjdź naprzeciw Achaza, ty i twój syn, Szeariaszub, tam, gdzie kończy się kanał górnej sadzawki, na drogę obok pola folusznika.
- 4 I powiedz mu: Uważaj i bądź spokojny; nie bój się, niech twoje serce nie słabnie z powodu tych dwóch niedopałków dymiących główni, z powodu srogiego gniewu Resyna z Syrią i syna Remaliasza.
- 5 Dlatego że Syria, Efraim i syn Remaliasza uknuli zło przeciwko tobie, mówiąc:
- 6 Wyruszymy przeciw Judzie i dręczmy ją, i podzielmy ją między siebie, a królem w niej ustanowimy, zaiste, syna Tabala.
- 7 Tak rzecze Pan Bóg: To się nie stanie ani tak nie będzie.
- 8 Bo głową Syrii jest Damaszek, a głową Damaszku Resyn, i w przeciągu sześćdziesięciu pięciu lat zniszczony Efraim przestanie być narodem.
- 9 I głową Efraima jest Samaria, a głową Samarii syn Remaliasza. Jeśli nie uwierzycie, z pewnością nie zostaniecie ustanowieni.
- 10 I znowu Pan przemówił do Achaza tymi słowy:
- 11 Proś dla siebie o znak od Pana, Twego Boga, czy to w głębinach, czy to wysoko w przestworzach.
- 12 Ale Achaz odpowiedział: Nie będę prosił ani nie będę kusił Pana.
- 13 I rzekł: Słuchajcie przeto, o domu Dawida: Czyż mało wam tego, że nużycie ludzi, to jeszcze mojego Boga nużycie?
- 14 Dlatego Pan sam da wam znak: Oto panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie Go imieniem Immanuel.

## 2 Nephi 17

And it came to pass in the days of Ahaz the son of Jotham, the son of Uzziah, king of Judah, that Rezin, king of Syria, and Pekah the son of Remaliah, king of Israel, went up toward Jerusalem to war against it, but could not prevail against it.

And it was told the house of David, saying: Syria is confederate with Ephraim. And his heart was moved, and the heart of his people, as the trees of the wood are moved with the wind.

Then said the Lord unto Isaiah: Go forth now to meet Ahaz, thou and Shearjashub thy son, at the end of the conduit of the upper pool in the highway of the fuller's field;

And say unto him: Take heed, and be quiet; fear not, neither be faint-hearted for the two tails of these smoking firebrands, for the fierce anger of Rezin with Syria, and of the son of Remaliah.

Because Syria, Ephraim, and the son of Remaliah, have taken evil counsel against thee, saying:

Let us go up against Judah and vex it, and let us make a breach therein for us, and set a king in the midst of it, yea, the son of Tabeal.

Thus saith the Lord God: It shall not stand, neither shall it come to pass.

For the head of Syria is Damascus, and the head of Damascus, Rezin; and within threescore and five years shall Ephraim be broken that it be not a people.

And the head of Ephraim is Samaria, and the head of Samaria is Remaliah's son. If ye will not believe surely ye shall not be established.

Moreover, the Lord spake again unto Ahaz, saying:

Ask thee a sign of the Lord thy God; ask it either in the depths, or in the heights above.

But Ahaz said: I will not ask, neither will I tempt the Lord.

And he said: Hear ye now, O house of David; is it a small thing for you to weary men, but will ye weary my God also?

Therefore, the Lord himself shall give you a sign— Behold, a virgin shall conceive, and shall bear a son, and shall call his name Immanuel.

- 15 Masło i miód spożywać będzie, aby umiał odrzucać zło, i wybierać dobro.
- 16 Albowiem zanim dziecię będzie umiało odrzucać zło i wybierać dobro, kraina, której nienawidzisz, zostanie porzucona przez dwóch jej króli.
- 17 Pan sprowadzi na ciebie i na twój lud, i na dom twego ojca dni, jakich nie było od chwili, gdy Efraim odpadł od Judy — przez króla Asyrii.
- 18 I stanie się w owym dniu, że Pan psyknie na muchę, która jest na krańcach Egiptu, i na pszczołę, która jest w ziemi asyryjskiej.
- 19 I przybędą, i wszystkie usiądą w jarach rzecznych i w rozpadlinach skalnych, i na wszystkich krzakach ciernistych, i na wszystkich krzewach.
- 20 W owym dniu Pan ogoli brzytwą wynajętą przez nich za rzeką, ręką króla Asyrii, głowę i włosy na nogach; a także brodę usunie.
- 21 I stanie się, że w owym dniu człowiek będzie hodował jedną jałówkę i dwie owce,
- 22 I stanie się, że dzięki obfitemu udojowi mleka będzie jadł masło; zaprawdę, masło i miód jeść będzie każdy pozostały w kraju.
- 23 I stanie się w owym dniu, że każde miejsce, w którym było tysiąc szczepów winnych, wartości tysiąca srebrników, zarośnie cierniem i ostem.
- 24 Ze strzałami i z łukiem docierać tam będą, bo cały kraj porośnie cierniem i ostem.
- 25 I na wszystkie pola na wzgórzach, gdzie się kopało motyką, nie będzie się wchodzić z obawy przed cierniem i ostem; staną się wygonem dla wołów i będą deptane przez mniejsze zwierzęta.
- Butter and honey shall he eat, that he may know to refuse the evil and to choose the good.
- For before the child shall know to refuse the evil and choose the good, the land that thou abhorrest shall be forsaken of both her kings.
- The Lord shall bring upon thee, and upon thy people, and upon thy father's house, days that have not come from the day that Ephraim departed from Judah, the king of Assyria.
- And it shall come to pass in that day that the Lord shall hiss for the fly that is in the uttermost part of Egypt, and for the bee that is in the land of Assyria.
- And they shall come, and shall rest all of them in the desolate valleys, and in the holes of the rocks, and upon all thorns, and upon all bushes.
- In the same day shall the Lord shave with a razor that is hired, by them beyond the river, by the king of Assyria, the head, and the hair of the feet; and it shall also consume the beard.
- And it shall come to pass in that day, a man shall nourish a young cow and two sheep;
- And it shall come to pass, for the abundance of milk they shall give he shall eat butter; for butter and honey shall every one eat that is left in the land.
- And it shall come to pass in that day, every place shall be, where there were a thousand vines at a thousand silverlings, which shall be for briers and thorns.
- With arrows and with bows shall men come thither, because all the land shall become briers and thorns.
- And all hills that shall be digged with the mattock, there shall not come thither the fear of briers and thorns; but it shall be for the sending forth of oxen, and the treading of lesser cattle.

## II Ks. Nefiego 18

- 1 Ponadto słowo Pana, które powiedział do mnie: Weź sobie wielki zwój i napisz na nim piórem ludzi o Maher Szalal-Chasz Baz.
- 2 I powołałem wiarygodnych świadków, aby to spisali: kapłana Uriasza i Zachariasza, syna Jeberechiasza.
- 3 I zbliżyłem się też do prorokini; i ona poczęła i porodziła syna. Następnie rzekł Pan do mnie: Nazwij go imieniem Maher Szalal-Chasz Baz.
- 4 Gdyż zanim dziecię nauczy się wołać: Mój ojciec i moja matko, bogactwa Damaszku i łupy Samarii będą wywiezione przez króla Asyrii.
- 5 Ponownie Pan przemówił do mnie tymi słowy:
- 6 Ponieważ lud ten wzgardził wodami Syloe, co płyną łagodnie, i raduje się Resynem i synem Remaliasza;
- 7 Dlatego Pan sprowadzi nań wody rzeki, gwałtowne i obfite, na samego króla asyryjskiego i całą jego chwałę; i wystąpi ze wszystkich swoich koryt, i wyleje ze wszystkich swoich brzegów.
- 8 I wędruje się on do Judy; zaleje i zatopi, aż do szyi dosięgnie; a rozpostarte jego skrzydła pokryją na całą szerokość twój kraj, o Immanuelu!
- 9 Zbierzcie się, o ludy, a zostaniecie rozbite na części. Nadstawcie ucha, wszyscy z dalekich krajów; przepaszcie się, a zostaniecie rozbici na części; przepaszcie się, a zostaniecie rozbici na części.
- 10 Naradzcie się, a wasz plan zostanie udaremniony. Przemawiajcie, a to się nie stanie, albowiem Bóg jest z nami.
- 11 Tak bowiem przemawiał do mnie Pan, jakby mocną ręką, i zabronił mi iść drogą tego ludu, mówiąc:
- 12 Nie nazywajcie sprzysiężeniem wszystkiego, co lud ten nazywa sprzysiężeniem; ani nie lękajcie się, czego on się lęka, ani się nie bójcie.
- 13 Tylko Pana Zastępów za Świętego miejcie; niech On będzie waszą bojaźnią i niech On będzie waszym lękiem.

## 2 Nephi 18

- Moreover, the word of the Lord said unto me: Take thee a great roll, and write in it with a man's pen, concerning Maher-shalal-hash-baz.
- And I took unto me faithful witnesses to record, Uriah the priest, and Zechariah the son of Jeberechiah.
- And I went unto the prophetess; and she conceived and bare a son. Then said the Lord to me: Call his name, Maher-shalal-hash-baz.
- For behold, the child shall not have knowledge to cry, My father, and my mother, before the riches of Damascus and the spoil of Samaria shall be taken away before the king of Assyria.
- The Lord spake also unto me again, saying: Forasmuch as this people refuseth the waters of Shiloah that go softly, and rejoice in Rezin and Remaliah's son;
- Now therefore, behold, the Lord bringeth up upon them the waters of the river, strong and many, even the king of Assyria and all his glory; and he shall come up over all his channels, and go over all his banks.
- And he shall pass through Judah; he shall overflow and go over, he shall reach even to the neck; and the stretching out of his wings shall fill the breadth of thy land, O Immanuel.
- Associate yourselves, O ye people, and ye shall be broken in pieces; and give ear all ye of far countries; gird yourselves, and ye shall be broken in pieces; gird yourselves, and ye shall be broken in pieces.
- Take counsel together, and it shall come to naught; speak the word, and it shall not stand; for God is with us.
- For the Lord spake thus to me with a strong hand, and instructed me that I should not walk in the way of this people, saying:
- Say ye not, A confederacy, to all to whom this people shall say, A confederacy; neither fear ye their fear, nor be afraid.
- Sanctify the Lord of Hosts himself, and let him be your fear, and let him be your dread.

- 14 Będzie On niczym sanktuarium, ale też kamieniem potknięcia i skałą obrazy dla obydwu domów Izraela, pułapką i sidłem dla mieszkańców Jerozolimy.
- 15 I wielu z nich się potknie, i upadną, i potłuką się, i będą usidleni, i pojmani.
- 16 Zabezpiecz świadectwo, zapieczętuń prawo wśród moich uczniów.
- 17 Będę czekał na Pana, który ukrywa Swe oblicze przed domem Jakuba, i będę Go poszukiwał.
- 18 Oto ja i dzieci, które mi dał Pan, jesteśmy znakami i cudami w Izraelu od Pana Zastępów, co mieszka na górze Syjon.
- 19 I gdy powiedzą wam: Radźcie się wywoływaczy duchów i wróżbitów, którzy szepczą i mruczają — czyż lud nie powinien się radzić Swego Boga, gdy żyjący pragną usłyszeć od zmarłych?
- 20 Co do prawa i świadectwa; i jeśli nie będą oni mówić według tego słowa, to dlatego że nie ma w nich światła.
- 21 I będą oni doznawać trudów, będąc uciśnieni i wygłodzeni; i stanie się, że kiedy zazną głodu, wpadną we wściekłość, i zaczną przeklinać swego króla i Swego Boga, i podniosą oczy w górę.
- 22 I popatrzą na ziemię: a oto utrapienie i ciemność, mrok udręki, i będą zepchnięci w ciemność.

And he shall be for a sanctuary; but for a stone of stumbling, and for a rock of offense to both the houses of Israel, for a gin and a snare to the inhabitants of Jerusalem.

And many among them shall stumble and fall, and be broken, and be snared, and be taken.

Bind up the testimony, seal the law among my disciples.

And I will wait upon the Lord, that hideth his face from the house of Jacob, and I will look for him.

Behold, I and the children whom the Lord hath given me are for signs and for wonders in Israel from the Lord of Hosts, which dwelleth in Mount Zion.

And when they shall say unto you: Seek unto them that have familiar spirits, and unto wizards that peep and mutter—should not a people seek unto their God for the living to hear from the dead?

To the law and to the testimony; and if they speak not according to this word, it is because there is no light in them.

And they shall pass through it hardly bestead and hungry; and it shall come to pass that when they shall be hungry, they shall fret themselves, and curse their king and their God, and look upward.

And they shall look unto the earth and behold trouble, and darkness, dimness of anguish, and shall be driven to darkness.

## II Ks. Nefiego 19

- 1 Jednakże mrok nie będzie taki, jak w dawnych czasach podczas jej utrapienia, gdy udręczył On najpierw lekko ziemię zebulońską i ziemię naftalską, a później znacznie srożej ziemię nad Morzem Czerwonym, za Jordanem, w Galilei innych narodów.
- 2 Lud, który chodzi w ciemności, ujrzał światłość wielką; nad tymi, którzy mieszkają w krainie cienia śmierci, zajaśnieje światło.
- 3 Rozmnożyłeś naród, zwiększyłeś radość. Radują się przed Tobą, jak się radują w żniwa i jak się weselą przy podziale łupu.
- 4 Bo złamałeś jego ciężkie jarzmo, drążek na jego ramieniu i kij jego ciemńczy.
- 5 Bo każda bitwa wojownika jest zmacona hałasem i szatami zbroczonymi krwią; ale pójdą na spalenie i zostaną strawione przez ogień.
- 6 Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn jest nam dany; i rząd spocznie na Jego ramieniu; i nazwany będzie imieniem: Cudowny, Doradca, Bóg Potężny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju.
- 7 Rozkwitu Jego rządów i pokoju nie będzie końca na tronie Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i ustanowi sądem i sprawiedliwością, od tąd i na wieki. Żarliwość Pana Zastępów tego dokona.
- 8 Pan zesłał słowo do Jakuba, a ono spadło na Izraela.
- 9 I pozna je cały lud, sam Efraim i mieszkańcy Samarii, w pysze i w bucie swego serca mówiący:
- 10 Cegły runęły — wybudujemy z kamienia ciosanego; sykomory wycięto — cedrami je zastąpimy.
- 11 Oto Pan pobudzi na niego przeciwników Resyna i nieprzyjaciół jego zjednoczy;
- 12 Syryjczyków od przodu, a Filistynów od tyłu, i porzą oni Izrael całą paszczą. Mimo tego wszystkiego nie ustał gniew Jego, a ręka Jego nadal jest wyciągnięta.
- 13 Albowiem naród nie zwraca się do Tego, który go chłoscze, ani nie szuka Pana Zastępów.

## 2 Nephi 19

Nevertheless, the dimness shall not be such as was in her vexation, when at first he lightly afflicted the land of Zebulun, and the land of Naphtali, and afterwards did more grievously afflict by the way of the Red Sea beyond Jordan in Galilee of the nations.

The people that walked in darkness have seen a great light; they that dwell in the land of the shadow of death, upon them hath the light shined.

Thou hast multiplied the nation, and increased the joy—they joy before thee according to the joy in harvest, and as men rejoice when they divide the spoil.

For thou hast broken the yoke of his burden, and the staff of his shoulder, the rod of his oppressor.

For every battle of the warrior is with confused noise, and garments rolled in blood; but this shall be with burning and fuel of fire.

For unto us a child is born, unto us a son is given; and the government shall be upon his shoulder; and his name shall be called, Wonderful, Counselor, The Mighty God, The Everlasting Father, The Prince of Peace.

Of the increase of government and peace there is no end, upon the throne of David, and upon his kingdom to order it, and to establish it with judgment and with justice from henceforth, even forever. The zeal of the Lord of Hosts will perform this.

The Lord sent his word unto Jacob and it hath lighted upon Israel.

And all the people shall know, even Ephraim and the inhabitants of Samaria, that say in the pride and stoutness of heart:

The bricks are fallen down, but we will build with hewn stones; the sycamores are cut down, but we will change them into cedars.

Therefore the Lord shall set up the adversaries of Rezin against him, and join his enemies together;

The Syrians before and the Philistines behind; and they shall devour Israel with open mouth. For all this his anger is not turned away, but his hand is stretched out still.

For the people turneth not unto him that smiteth them, neither do they seek the Lord of Hosts.

- 14 Dlatego Pan odetnie Izraelowi głowę i ogon, gałąź i trzcinę w jednym dniu.
- 15 Starszyzna — to głowa, a prorok nauczający kłamstwa — to ogon.
- 16 Przywódcy tego ludu stali się zwodzicielami, a prowadzeni przez nich zostaną zniszczeni.
- 17 Dlatego Pan nie będzie radował się z ich młodych mężczyzn ani nie będzie miał miłosierdzia dla ich sierot i wdów, bo wszyscy czynią zło i są obłudni, a każde usta mówią niedorzeczności. Mimo to nie ustał gniew Jego, a ręka Jego nadal jest wyciągnięta.
- 18 Gdyż niegodziwość rozgorzeje jak pożar; pożera cień i oset, i zapala gęstwinę leśną, tak że kłębi się w górę słup dymu.
- 19 Od gniewu Pana Zastępów pociemnieje ziemia i lud pastwą ognia się stanie. Nikt nie oszczędzi brata swego.
- 20 I porywa to, co z prawej strony, ale nadal będzie głodny; pożera to, co z lewej strony, lecz nie jest syty. Każdy pożera ciało swojego ramienia —
- 21 Manasses Efraima, a Efraim Manasses; obaj będą razem przeciw Judzie. Mimo to nie ustał gniew Jego, a ręka Jego nadal jest wyciągnięta.
- Therefore will the Lord cut off from Israel head and tail, branch and rush in one day.
- The ancient, he is the head; and the prophet that teacheth lies, he is the tail.
- For the leaders of this people cause them to err; and they that are led of them are destroyed.
- Therefore the Lord shall have no joy in their young men, neither shall have mercy on their fatherless and widows; for every one of them is a hypocrite and an evildoer, and every mouth speaketh folly. For all this his anger is not turned away, but his hand is stretched out still.
- For wickedness burneth as the fire; it shall devour the briars and thorns, and shall kindle in the thickets of the forests, and they shall mount up like the lifting up of smoke.
- Through the wrath of the Lord of Hosts is the land darkened, and the people shall be as the fuel of the fire; no man shall spare his brother.
- And he shall snatch on the right hand and be hungry; and he shall eat on the left hand and they shall not be satisfied; they shall eat every man the flesh of his own arm—
- Manasseh, Ephraim; and Ephraim, Manasseh; they together shall be against Judah. For all this his anger is not turned away, but his hand is stretched out still.

## II Ks. Nefiego 20

- 1 Biada tym, którzy wydają nieprawe dekrety i którzy rozpisują ustawy ucisku,
- 2 Aby potrzebujących odepchnąć od sądu, by pozabawiać prawa ubogich ludu mojego, by wdowy stały się ich łupem i by mogli ograbić sieroty!
- 3 I co zrobicie w dzień nawiedzenia, kiedy spustoszenie nadejdzie z daleka? Do kogo się uciekniecie po pomoc, i gdzie zostawicie swą chwałę?
- 4 Beze mnie skulą się pomiędzy jeńcami i padną wśród pomordowanych. Mimo to Jego gniew nie ustał, a Jego ręka nadal jest wyciągnięta.
- 5 Och, ten Asyryjczyk, różga mego gniewu i bicz w ich ręku to ich oburzenie.
- 6 Poślę go przeciw narodowi obłudnemu i przeciwko ludowi mojego gniewu powołam go, aby brał łup i grabił, i podeptał ich jak błoto na ulicach.
- 7 Lecz on tak nie sądzi, a serce jego tak nie myśli; pragnieniem jego serca jest zniszczyć i odciąć nie-mało narodów.
- 8 Albowiem mówi: Czyż moi książęta nie są królami?
- 9 Czyż Kalno nie jest jak Karkemisz? Czyż Hamat nie jest jak Arpad? Czyż Samaria nie jest jak Damaszek?
- 10 Jak moja ręka założyła królestwa bożków, których ryte posągi były liczniejsze niż jerozolimskie i samaryjskie,
- 11 I jak postąpiłem z Samarią i jej bożkami, czyż nie tak postąpię z Jerozolimą i jej posągami?
- 12 Zatem stanie się, że gdy Pan dokona całego Swego dzieła na górze Syjonu i w Jerozolimie, ukarzę owoc butnego serca króla Asyrii i chełpliwą wyniosłość jego oczu.
- 13 Mówił on bowiem: Jam tego dokonał potęgą swej ręki i własną mądrością, bo jestem rozumny. Przesunąłem granice narodów i rozgraбіłem ich skarby, a mieszkańców powaliłem jak mocarz.

## 2 Nephi 20

Wo unto them that decree unrighteous decrees, and that write grievousness which they have prescribed;

To turn away the needy from judgment, and to take away the right from the poor of my people, that widows may be their prey, and that they may rob the fatherless!

And what will ye do in the day of visitation, and in the desolation which shall come from far? to whom will ye flee for help? and where will ye leave your glory?

Without me they shall bow down under the prisoners, and they shall fall under the slain. For all this his anger is not turned away, but his hand is stretched out still.

O Assyrian, the rod of mine anger, and the staff in their hand is their indignation.

I will send him against a hypocritical nation, and against the people of my wrath will I give him a charge to take the spoil, and to take the prey, and to tread them down like the mire of the streets.

Howbeit he meaneth not so, neither doth his heart think so; but in his heart it is to destroy and cut off nations not a few.

For he saith: Are not my princes altogether kings?

Is not Calno as Carchemish? Is not Hamath as Arpad? Is not Samaria as Damascus?

As my hand hath founded the kingdoms of the idols, and whose graven images did excel them of Jerusalem and of Samaria;

Shall I not, as I have done unto Samaria and her idols, so do to Jerusalem and to her idols?

Wherefore it shall come to pass that when the Lord hath performed his whole work upon Mount Zion and upon Jerusalem, I will punish the fruit of the stout heart of the king of Assyria, and the glory of his high looks.

For he saith: By the strength of my hand and by my wisdom I have done these things; for I am prudent; and I have moved the borders of the people, and have robbed their treasures, and I have put down the inhabitants like a valiant man;

14 I ręka moja odkryła jakby gniazdo bogactwa narodów. A jak zbierają porzucone jajka, tak ja zgromadziłem całą ziemię; i nikt nawet skrzydłem nie poruszył, ani nie otworzył dzioba, ani nie pisnął.

15 Czyż chęłpi się siekiera wobec tego, który nią rąbie? Czyż się wynosi piła ponad tego, który nią piłuje? Jak gdyby różga chciała razić tego, który ją podnosi lub jak gdyby kij chciał się podnieść, jakby nie był z drewna.

16 Przeto Pan, Pan Zastępów, ześle wycieńczenie na jego opasłych. A jego chwała rozпали płomienie, niczym płomienie ognia.

17 Światłość Izraela stanie się ogniem, a Święty Bóg — płomieniem, który pożre i pochłonie jego osty i ciernie w jednym dniu.

18 I wspaniałość jego lasu i żyznej roli zniweczy doszczętnie, zarówno duszę, jak i ciało; i będą jak niosący chorągiew, który mdleje.

19 I pozostałych drzew jego lasu będzie tak niewiele, że dziecko będzie mogło je spisać.

20 I stanie się w owym dniu, że resztką Izraela i ocaceni z domu Jakuba już nie będą opierać się na tym, który ich poraził, lecz zaprawdę, opierać się będą na Panu, Świętym Izraela.

21 Resztką powróci, zaiste, sama resztką Jakuba powróci do Boga potężnego.

22 Bo choćby lud twój, Izraelu, był jak piasek morza, jednak resztką ich powróci. Postanowiona zagłada rozleje się prawością.

23 Pan Bóg Zastępów dokona zagłady na całej ziemi.

24 Dlatego, tak rzecze Pan Bóg Zastępów: O ludu mój, który zamieszkujesz Syjon, nie lękaj się Asyryjczyka, który cię różgą uderza, i kij swój na ciebie podnosi na wzór Egiptu.

25 Bo króciutka jeszcze chwila i ustanie oburzenie, a gniew mój obróci się ku ich zagładzie.

26 I Pan Zastępów bicz nad nim wzniesie, jak wtedy, gdy poraził Midiańczyków przy skale Oreba, i wzniosł Swą różgę, jak niegdyś nad Egiptem.

And my hand hath found as a nest the riches of the people; and as one gathereth eggs that are left have I gathered all the earth; and there was none that moved the wing, or opened the mouth, or peeped.

Shall the ax boast itself against him that heweth therewith? Shall the saw magnify itself against him that shaketh it? As if the rod should shake itself against them that lift it up, or as if the staff should lift up itself as if it were no wood!

Therefore shall the Lord, the Lord of Hosts, send among his fat ones, leanness; and under his glory he shall kindle a burning like the burning of a fire.

And the light of Israel shall be for a fire, and his Holy One for a flame, and shall burn and shall devour his thorns and his briars in one day;

And shall consume the glory of his forest, and of his fruitful field, both soul and body; and they shall be as when a standard-bearer fainteth.

And the rest of the trees of his forest shall be few, that a child may write them.

And it shall come to pass in that day, that the remnant of Israel, and such as are escaped of the house of Jacob, shall no more again stay upon him that smote them, but shall stay upon the Lord, the Holy One of Israel, in truth.

The remnant shall return, yea, even the remnant of Jacob, unto the mighty God.

For though thy people Israel be as the sand of the sea, yet a remnant of them shall return; the consumption decreed shall overflow with righteousness.

For the Lord God of Hosts shall make a consumption, even determined in all the land.

Therefore, thus saith the Lord God of Hosts: O my people that dwellest in Zion, be not afraid of the Assyrian; he shall smite thee with a rod, and shall lift up his staff against thee, after the manner of Egypt.

For yet a very little while, and the indignation shall cease, and mine anger in their destruction.

And the Lord of Hosts shall stir up a scourge for him according to the slaughter of Midian at the rock of Oreb; and as his rod was upon the sea so shall he lift it up after the manner of Egypt.



27 I stanie się w owym dniu, że jego brzemię zostanie zdjęte z twych ramion i zrzucone będzie jego jarzmo z twego karku, i jarzmo będzie zniweczone dzięki namaszczeniu.

28 Oto przybywa on do Ajjat, przechodzi przez Migron, w Michmas zostawia swój tabor.

29 Przechodzą przez wąwóz, nocują w Geba; Rama się boi; Gibe'a Saulowa ucieka.

30 Wznies swój głos, córko Gallim; niech usłyszysz Laish, o biedny Anatot!

31 Madmena umyka; mieszkańcy Gebim zbierają się do ucieczki.

32 Tego dnia jeszcze zatrzyma się w Nob; grozi ręką górze córy Syjonu, wzgórz Jeruzolimy.

33 Oto Pan, Pan Zastępów, koronę drzew odetnie gwałtownie; i wznoszące się wysoko zostaną ścięte, i wyniosłe ku ziemi pochylone.

34 I wytnie gęstwiny lasów żelazem, i Liban padnie ścięty przez potężnego.

And it shall come to pass in that day that his burden shall be taken away from off thy shoulder, and his yoke from off thy neck, and the yoke shall be destroyed because of the anointing.

He is come to Aiath, he is passed to Migron; at Michmash he hath laid up his carriages.

They are gone over the passage; they have taken up their lodging at Geba; Ramath is afraid; Gibeah of Saul is fled.

Lift up the voice, O daughter of Gallim; cause it to be heard unto Laish, O poor Anathoth.

Madmenah is removed; the inhabitants of Gebim gather themselves to flee.

As yet shall he remain at Nob that day; he shall shake his hand against the mount of the daughter of Zion, the hill of Jerusalem.

Behold, the Lord, the Lord of Hosts shall lop the bough with terror; and the high ones of stature shall be hewn down; and the haughty shall be humbled.

And he shall cut down the thickets of the forests with iron, and Lebanon shall fall by a mighty one.

## II Ks. Nefiego 21

- 1 I różdżka z pnia Isajego wyrośnie, pęd z jego korzenia wypuści się.
- 2 I spocznie na Nim Duch Pana, duch mądrości i rozumu, duch rady i mocy, duch poznania i bojaźni Pana.
- 3 I da Jemu zrozumienie w bojaźni Pana; i nie będzie On sądził według tego, co oczy widzą, ani ganił według tego, co uszy posłyszają.
- 4 W prawości będzie sądził biednych, i będzie słusznie ganił, ujmując się za łagodnymi ziemi. Różgą ust swoich porazi ziemię, a tchnieniem warg swoich zabije niegodziwych.
- 5 I prawością opasze Swe lędzwie, a wiernością — Swe nerki.
- 6 Wtedy wilk będzie przebywał z jagnięciem, lampart legnie obok kozłęcia, a cielę razem z lwem młodym i zwierzęciem tucznym paść się będą; a małe dziecko prowadzić je będzie.
- 7 I krowa z niedźwiedzicą paść się będą, młode ich razem legną; a lew jak wół jeść będzie słomę.
- 8 I niemowlę bawić się będzie przy kryjówce żmii, a dziecko włoży swą rączkę do legowiska węża.
- 9 Krzywdy ani zniszczenia dokonywać nie będą na całej świętej mej górze, bo jak wody wypełniają morze, tak wiedza o Panu napęlni ziemię.
- 10 I tego dnia korzeń Isajego stać będzie jako sztandar ludów. To jego ludzie innych wyznań poszukiwać będą, a miejsce pobytu jego będzie pełne chwały.
- 11 I stanie się, że w owym dniu Pan podniesie po raz drugi rękę, aby odzyskać ocalałą resztkę swego ludu z Asyrii i z Egiptu, i z Patros, i z Kusz, i z Elamu, i z Synearu, i z Hamatu, i z wysp morza.

## 2 Nephi 21

- And there shall come forth a rod out of the stem of Jesse, and a branch shall grow out of his roots.
- And the Spirit of the Lord shall rest upon him, the spirit of wisdom and understanding, the spirit of counsel and might, the spirit of knowledge and of the fear of the Lord;
- And shall make him of quick understanding in the fear of the Lord; and he shall not judge after the sight of his eyes, neither reprove after the hearing of his ears.
- But with righteousness shall he judge the poor, and reprove with equity for the meek of the earth; and he shall smite the earth with the rod of his mouth, and with the breath of his lips shall he slay the wicked.
- And righteousness shall be the girdle of his loins, and faithfulness the girdle of his reins.
- The wolf also shall dwell with the lamb, and the leopard shall lie down with the kid, and the calf and the young lion and fatling together; and a little child shall lead them.
- And the cow and the bear shall feed; their young ones shall lie down together; and the lion shall eat straw like the ox.
- And the sucking child shall play on the hole of the asp, and the weaned child shall put his hand on the cockatrice's den.
- They shall not hurt nor destroy in all my holy mountain, for the earth shall be full of the knowledge of the Lord, as the waters cover the sea.
- And in that day there shall be a root of Jesse, which shall stand for an ensign of the people; to it shall the Gentiles seek; and his rest shall be glorious.
- And it shall come to pass in that day that the Lord shall set his hand again the second time to recover the remnant of his people which shall be left, from Assyria, and from Egypt, and from Pathros, and from Cush, and from Elam, and from Shinar, and from Hamath, and from the islands of the sea.

- 12 I sztandar podniesie narodom, i zbierze wygnańców Izraela, i zgromadzi z czterech krańców świata rozproszonych z Judy.
- 13 Wówczas ustanie zazdrość Efraima, a przeciwnicy Judy zostaną odcięci. Efraim nie będzie zazdrościł Judzie, a Juda nie będzie nękać Efraima.
- 14 Napadną na zachodzie na grzbiet Filistynów, wspólnie mieszkańców Wschodu splądrują. Edom i Moab popadną w ich ręce, a dzieci Ammona będą im posłuszne.
- 15 Pan całkowicie zniszczy zatokę Morza Egipskiego i gwałtownym Swoim tchnieniem potrząśnie ręką nad rzeką i rozdzieli ją na siedem strumieni, tak iż w sandałach będzie się je przechodzić.
- 16 I będzie tam droga dla resztki Jego ludu, która ocaleje z Asyrii, podobnie jak było to dane Izraelowi w dniu jego wyjścia z ziemi egipskiej.

And he shall set up an ensign for the nations, and shall assemble the outcasts of Israel, and gather together the dispersed of Judah from the four corners of the earth.

The envy of Ephraim also shall depart, and the adversaries of Judah shall be cut off; Ephraim shall not envy Judah, and Judah shall not vex Ephraim.

But they shall fly upon the shoulders of the Philistines towards the west; they shall spoil them of the east together; they shall lay their hand upon Edom and Moab; and the children of Ammon shall obey them.

And the Lord shall utterly destroy the tongue of the Egyptian sea; and with his mighty wind he shall shake his hand over the river, and shall smite it in the seven streams, and make men go over dry shod.

And there shall be a highway for the remnant of his people which shall be left, from Assyria, like as it was to Israel in the day that he came up out of the land of Egypt.

## II Ks. Nefiego 22

- 1 I powiesz w owym dniu: Będę Cię wychwalał, o Panie; chociaż rozgniewałeś się na mnie, Twój gniew ustał i pocieszyłeś mnie.
- 2 Oto Bóg jest zbawieniem moim; zaufam i nie będę się lękał, gdyż Pan JEHOWA jest mocą moją i pieśnią moją; On stał się moim zbawieniem.
- 3 Z radością więc czerpać będziecie wodę ze studni zbawienia.
- 4 I powiecie w owym dniu: chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia; Jego dzieła rozślawiajcie pośród ludów, głóście, że wywyższone jest Jego imię!
- 5 Śpiewajcie Panu, bo dokonał wspaniałych rzeczy; to jest wiadome na całej ziemi.
- 6 Wołaj i wznos okrzyki, mieszkańcze Syjonu, bo wielki jest pośród was Święty Izraela.

## 2 Nephi 22

And in that day thou shalt say: O Lord, I will praise thee; though thou wast angry with me thine anger is turned away, and thou comfortedst me.

Behold, God is my salvation; I will trust, and not be afraid; for the Lord JEHOVAH is my strength and my song; he also has become my salvation.

Therefore, with joy shall ye draw water out of the wells of salvation.

And in that day shall ye say: Praise the Lord, call upon his name, declare his doings among the people, make mention that his name is exalted.

Sing unto the Lord; for he hath done excellent things; this is known in all the earth.

Cry out and shout, thou inhabitant of Zion; for great is the Holy One of Israel in the midst of thee.

## II Ks. Nefiego 23

- 1 Wyrok na Babilon, który ujrzał Izajasz, syn Amoza.
- 2 Na wysokiej górze zatknijcie chorągiew, podnieście na nich głos; machajcie ręką, by weszli w bramy wielmożów.
- 3 Dałem rozkaz moim poświęconym; zwołałem także moich potężnych, bo mój gniew nie jest przeciwko tym, którzy radują się z mej wspaniałości.
- 4 Gwar tłumy na górach niczym licznego ludu, wrzawa królestw i zgromadzonych narodów; Pan Zastępów dokonuje przeglądu zastępów bojowych.
- 5 Przychodzą z dalekiej krainy, z krańców nieba, zaiste, to Pan i narzędzia Jego gniewu, aby zniszczyć całą ziemię.
- 6 Zawódcie, bo bliski jest dzień Pana; nadchodzi jako zagłada od Wszechmocnego.
- 7 Przewo wszystkie ręce zdrętwieją, stopnieje każde serce ludzkie.
- 8 I będą przerażeni; ogarną ich męki i boleści; jeden na drugiego będzie patrzył z zaskoczeniem; oblicza ich będą niczym płomienie.
- 9 Oto nadchodzi dzień Pana, okrutny ze wzburzeniem i srogim gniewem, aby pozostawić ziemię spustoszoną, i zgładzić z niej grzeszników.
- 10 Oto gwiazdy niebieskie i ich gwiazdozbiory nie będą jaśniały swym światłem, słońce się zaćmi od samego wschodu, a księżyc nie błysnie swym światłem.
- 11 I ukarzę świat za jego zło, a niegodziwych za ich niegodziwość; położę kres pysze zuchwałych, a wyniosłość okrutników poniżę.
- 12 Uczynię człowieka cenniejszym niż najczystsze złoto; zaiste, człowiek będzie cenniejszy niż złoto Ofiru.
- 13 Dlatego sprawię, że niebiosy zadrżą, a ziemia ruszy się ze swojego miejsca na skutek oburzenia Pana Zastępów w dniu Jego srogięgo gniewu.
- 14 I stanie się, że jak ścigana sarna i jak owca, której nikt nie przygarnia; każdy zawróci się do swego ludu i ucieknie do swego kraju.

## 2 Nephi 23

- The burden of Babylon, which Isaiah the son of Amoz did see.
- Lift ye up a banner upon the high mountain, exalt the voice unto them, shake the hand, that they may go into the gates of the nobles.
- I have commanded my sanctified ones, I have also called my mighty ones, for mine anger is not upon them that rejoice in my highness.
- The noise of the multitude in the mountains like as of a great people, a tumultuous noise of the kingdoms of nations gathered together, the Lord of Hosts mustereth the hosts of the battle.
- They come from a far country, from the end of heaven, yea, the Lord, and the weapons of his indignation, to destroy the whole land.
- Howl ye, for the day of the Lord is at hand; it shall come as a destruction from the Almighty.
- Therefore shall all hands be faint, every man's heart shall melt;
- And they shall be afraid; pangs and sorrows shall take hold of them; they shall be amazed one at another; their faces shall be as flames.
- Behold, the day of the Lord cometh, cruel both with wrath and fierce anger, to lay the land desolate; and he shall destroy the sinners thereof out of it.
- For the stars of heaven and the constellations thereof shall not give their light; the sun shall be darkened in his going forth, and the moon shall not cause her light to shine.
- And I will punish the world for evil, and the wicked for their iniquity; I will cause the arrogancy of the proud to cease, and will lay down the haughtiness of the terrible.
- I will make a man more precious than fine gold; even a man than the golden wedge of Ophir.
- Therefore, I will shake the heavens, and the earth shall remove out of her place, in the wrath of the Lord of Hosts, and in the day of his fierce anger.
- And it shall be as the chased roe, and as a sheep that no man taketh up; and they shall every man turn to his own people, and flee every one into his own land.

- 15 Każdy pyszny zostanie przebity; zaiste, i każdy, kto należy do niegodziwych, zginie od miecza.
- 16 Dzieci ich zostaną rozerwane na strzepy na ich oczach, ich domy splądrowane, a żony zgwałcone.
- 17 Oto pobudzę przeciw nim Medów, którzy o srebro nie dbają i w złocie się nie lubują.
- 18 Ich łuki rozerwą także młodych mężczyzn na strzepy. I nad owocem łona matki nie zlitują się; ich oko nie oszczędzi dzieci.
- 19 I Babilon, chwała królestw, piękno chluby Chaldejczyków, stanie się jak Sodoma i Gomora, gdy je Bóg zniszczył.
- 20 Z pokolenia na pokolenie nie będzie nigdy więcej zamieszkany ani zaludniony. Nie rozbije tam Arab namiotu ani też pasterze tam trzód nie powiodą.
- 21 Tam dzikie zwierzęta pustynne mieć będą swe leże; i domy zapełnią ponure stworzenia; i sowy się w nich zagnieżdżą, a satyry będą tam harcować.
- 22 I dzikie zwierzęta z wysp wyc będą w opustoszałych domach, a smoki we wspaniałych pałacach; i bliski już jest jego czas, i jego dni nie będą przedłużone. Oto zniszczę go gwałtownie, gdyż będę miłośnierny dla mojego ludu, lecz niegodziwi zginą.

Every one that is proud shall be thrust through; yea, and every one that is joined to the wicked shall fall by the sword.

Their children also shall be dashed to pieces before their eyes; their houses shall be spoiled and their wives ravished.

Behold, I will stir up the Medes against them, which shall not regard silver and gold, nor shall they delight in it.

Their bows shall also dash the young men to pieces; and they shall have no pity on the fruit of the womb; their eyes shall not spare children.

And Babylon, the glory of kingdoms, the beauty of the Chaldees' excellency, shall be as when God overthrew Sodom and Gomorrah.

It shall never be inhabited, neither shall it be dwelt in from generation to generation: neither shall the Arabian pitch tent there; neither shall the shepherds make their fold there.

But wild beasts of the desert shall lie there; and their houses shall be full of doleful creatures; and owls shall dwell there, and satyrs shall dance there.

And the wild beasts of the islands shall cry in their desolate houses, and dragons in their pleasant palaces; and her time is near to come, and her day shall not be prolonged. For I will destroy her speedily; yea, for I will be merciful unto my people, but the wicked shall perish.

## II Ks. Nefiego 24

- 1 Jakubowi zaś Pan okaże Swe miłosierdzie i znowu wybierze Izraela, i osadzi ich we własnej ziemi. I cudzoziemcy przyłączą się do nich i będą trwać przy domu Jakuba.
- 2 I przyjmą ich ludy, i zaprowadzą na ich miejsce; zaiste, z daleka, nawet z krańców świata; i powrócą na swe ziemie obiecane. I dom Izraela weźmie ich sobie w posiadanie, a ziemia Pana będzie dla sług i służących; i będą mieli w niewoli tych, którzy ich w niewoli trzymali; i będą panowali nad swoimi ciemieczami.
- 3 I stanie się w owym dniu, że Pan da ci odpoczynek od twych cierpień i bojaźni, i ciężkiej niewoli, którą cię przytłoczono, abyś służył.
- 4 I stanie się w owym dniu, że powtarzać będziesz to przysłowie przeciwko królowi babilońskiemu, i powiesz: Jakże nadszedł kres ciemieczcy! Jak zginęło złote miasto!
- 5 Połamał Pan laskę niegodziwych i berła włodarzy.
- 6 On, który w złości smagał narody nieustannymi ciosami, który rządził narodami w gniewie, jest prześladowany, i nikt nie powstrzymuje.
- 7 Cały świat odpoczywa i jest spokój; rozbrzmieli śpiewem.
- 8 Nawet cyprysy i cedry libańskie cieszą się i mówią: Odkąd powalony leżysz, drwale nie wychodzą, aby nas wycinać.
- 9 Piekło poniżej poruszyło się na twe przybycie; dla ciebie podburzyło zmarłych, wszystkich władców ziemi; kazało powstać z tronów wszystkim królom narodów.
- 10 Ci zaś wszyscy razem odzywają się i mówią do ciebie: Czy ty również padłeś bezsilny jak i my? Czy stałeś się do nas podobny?
- 11 Do grobu strącono twój przepych. Nie słyhać dźwięku twoich harf; robactwo jest twoim posłaniem i robactwo jest twoim przykryciem.
- 12 Jakże to spadłeś z niebios, o Lucyferze, synu jutrzeńki! Jakże runąłeś na ziemię, ty, który podbijałeś narody!

## 2 Nephi 24

For the Lord will have mercy on Jacob, and will yet choose Israel, and set them in their own land; and the strangers shall be joined with them, and they shall cleave to the house of Jacob.

And the people shall take them and bring them to their place; yea, from far unto the ends of the earth; and they shall return to their lands of promise. And the house of Israel shall possess them, and the land of the Lord shall be for servants and handmaids; and they shall take them captives unto whom they were captives; and they shall rule over their oppressors.

And it shall come to pass in that day that the Lord shall give thee rest, from thy sorrow, and from thy fear, and from the hard bondage wherein thou wast made to serve.

And it shall come to pass in that day, that thou shalt take up this proverb against the king of Babylon, and say: How hath the oppressor ceased, the golden city ceased!

The Lord hath broken the staff of the wicked, the scepters of the rulers.

He who smote the people in wrath with a continual stroke, he that ruled the nations in anger, is persecuted, and none hindereth.

The whole earth is at rest, and is quiet; they break forth into singing.

Yea, the fir trees rejoice at thee, and also the cedars of Lebanon, saying: Since thou art laid down no feller is come up against us.

Hell from beneath is moved for thee to meet thee at thy coming; it stirreth up the dead for thee, even all the chief ones of the earth; it hath raised up from their thrones all the kings of the nations.

All they shall speak and say unto thee: Art thou also become weak as we? Art thou become like unto us?

Thy pomp is brought down to the grave; the noise of thy viols is not heard; the worm is spread under thee, and the worms cover thee.

How art thou fallen from heaven, O Lucifer, son of the morning! Art thou cut down to the ground, which did weaken the nations!

- 13 Ty, który mówiłeś w swym sercu: Wstąpię na niebiosą, wywyższę swój tron ponad gwiazdy Boże. Zasiądę na górze zgromadzenia, na stronach północy.
- 14 Wzniosę się nad chmury wysokie; do Najwyższego stanę się podobny.
- 15 A oto zostaniesz strącony do piekła, na samo dno otchłani.
- 16 Ci, co cię ujrzą, utkwia wzrok w tobie i zastanowią się nad tobą, i powiedzą: Czyż to nie ten, który trząsał ziemią, który potrząsał królestwami?
- 17 I świat cały obracał w pustkowie, jego miasta niszczył i nie otworzył domów swych jeńców?
- 18 Wszyscy królowie narodów — każdy z nich spoczywa w chwale, każdy we własnym domu.
- 19 Lecz ciebie wypędzono z twego grobu niczym wzgardzoną gałąź, a resztką tych, którzy zostali zabici, przebici mieczem, którzy spadają do kamiennej otchłani — stratowano jak ścierwo pod stopami.
- 20 Nie będziesz ty z nimi zjednoczony w grobie, gdyż kraj swój zniszczyłeś, zabiłeś swój lud. Potomkowie złoczyńców nigdy nie będą znani.
- 21 Przygotujcie rzeź jego dzieci za niegodziwości ojców, żeby nie powstały i nie posiadały ziemi, ani nie pokryły powierzchni świata miastami.
- 22 Powstanę przeciw nim — rzecze Pan Zastępów — i wykluczę z Babilonu imię i resztkę, i syna, i bratanika — rzecze Pan.
- 23 Uczynię go siedliskiem dla bąków i bagnem. I wymiotę go miotłą zagłady — rzecze Pan Zastępów.
- 24 Tak przysiągł Pan Zastępów, mówiąc: Zaprawdę, jak umyśliłem, tak się stanie, i co postanowiłem, to się wypełni —
- 25 Sprowadzę Asyryjczyka do mego kraju i w moich górach go zdepczę pod moimi stopami. Wówczas zdjęte zostanie z nich jego jarzmo, a jego brzemię zdjęte z ich ramion.
- 26 Taki jest zamiar powzięty co do całej ziemi; a to jest ręka wyciągnięta nad wszystkie narody.
- For thou hast said in thy heart: I will ascend into heaven, I will exalt my throne above the stars of God; I will sit also upon the mount of the congregation, in the sides of the north;
- I will ascend above the heights of the clouds; I will be like the Most High.
- Yet thou shalt be brought down to hell, to the sides of the pit.
- They that see thee shall narrowly look upon thee, and shall consider thee, and shall say: Is this the man that made the earth to tremble, that did shake kingdoms?
- And made the world as a wilderness, and destroyed the cities thereof, and opened not the house of his prisoners?
- All the kings of the nations, yea, all of them, lie in glory, every one of them in his own house.
- But thou art cast out of thy grave like an abominable branch, and the remnant of those that are slain, thrust through with a sword, that go down to the stones of the pit; as a carcass trodden under feet.
- Thou shalt not be joined with them in burial, because thou hast destroyed thy land and slain thy people; the seed of evil-doers shall never be renowned.
- Prepare slaughter for his children for the iniquities of their fathers, that they do not rise, nor possess the land, nor fill the face of the world with cities.
- For I will rise up against them, saith the Lord of Hosts, and cut off from Babylon the name, and remnant, and son, and nephew, saith the Lord.
- I will also make it a possession for the bittern, and pools of water; and I will sweep it with the besom of destruction, saith the Lord of Hosts.
- The Lord of Hosts hath sworn, saying: Surely as I have thought, so shall it come to pass; and as I have purposed, so shall it stand—
- That I will bring the Assyrian in my land, and upon my mountains tread him under foot; then shall his yoke depart from off them, and his burden depart from off their shoulders.
- This is the purpose that is purposed upon the whole earth; and this is the hand that is stretched out upon all nations.



27 Albowiem jeżeli Pan Zastępów postanowił, któż  
to udaremni? I Jego ręka jest wyciągnięta, i któż ją  
odwróci?

28 W roku śmierci króla Achaza był taki wyrok:

29 Nie ciesz się, cała Palestyno, że jest złamana różga  
tego, co cię smagał, gdyż z zarodka węża wyrośnie  
żmija, a jej płodem będzie ognisty latający wąż.

30 Pierworodny ubogich paść będzie, a potrzebujący  
bezpiecznie odpocznie; lecz twoich potomków głodem  
wytępię, a on resztki twoje zabije.

31 Zawodź, o bramo! Krzyknij, o miasto! Zadrżnij,  
cała Palestyno! bo z północy nadciąga dym i nikt nie  
będzie sam w swym wyznaczonym czasie.

32 Co zaś odpowiedzieć posłom narodów? To, że Pan  
założył Syjon i w nim znajdą ostoję biedni Jego ludu.

For the Lord of Hosts hath purposed, and who  
shall disannul? And his hand is stretched out, and  
who shall turn it back?

In the year that king Ahaz died was this burden.

Rejoice not thou, whole Palestina, because the rod  
of him that smote thee is broken; for out of the ser-  
pent's root shall come forth a cockatrice, and his  
fruit shall be a fiery flying serpent.

And the firstborn of the poor shall feed, and the  
needy shall lie down in safety; and I will kill thy root  
with famine, and he shall slay thy remnant.

Howl, O gate; cry, O city; thou, whole Palestina,  
art dissolved; for there shall come from the north a  
smoke, and none shall be alone in his appointed  
times.

What shall then answer the messengers of the na-  
tions? That the Lord hath founded Zion, and the  
poor of his people shall trust in it.

## II Ks. Nefiego 25

- 1 Teraz ja, Nefi, mówię nieco o słowach, które zapisałem, a które były wypowiedziane ustami Izajasza. Oto Izajasz powiedział wiele rzeczy, które są trudne do zrozumienia dla wielu spośród mojego ludu, bo nie znają zwyczajów prorokowania Żydów.
- 2 Albowiem ja, Nefi, nie uczyłem ich wiele o zwyczajach Żydów, ponieważ ich uczynki były uczynkami ciemności, a ich czyny były czynami występnyymi.
- 3 Piszę więc do swojego ludu, do tych wszystkich, którzy później otrzymają to, co zapisuję, aby poznali sądy Boga i wiedzieli, że spadną one na wszystkie narody zgodnie ze słowami, które wypowiedział.
- 4 Zważaj więc, o mój ludu, który jesteś z domu Izraela i nadstawiasz ucha na moje słowa, gdyż mimo że słowa Izajasza nie są proste dla ciebie, są one proste dla tych wszystkich, którzy są napełnieni duchem prorocstwa. Oto daję wam prorocstwo według Ducha, który jest we mnie, będę więc prorokował według prostoty, która jest we mnie od czasu, gdy opuściłem Jerozolimę ze swoim ojcem; oto bowiem moja dusza lubuje się w ukazywaniu prostoty mojemu ludowi, aby się uczył.
- 5 Moja dusza lubuje się w słowach Izajasza, bowiem pochodzę z Jerozolimy i moje oczy widziały sprawy Żydów, i wiem, że Żydzi rozumieją sprawy proroków, i nie ma innego ludu, który by rozumiał tak jak oni to, co powiedziano Żydom, chyba że uczono by ich według zwyczajów Żydów.
- 6 Ale ja, Nefi, nie uczyłem swoich dzieci według zwyczajów Żydów; chociaż mieszkałem w Jerozolimie i znam krainy naokoło; i powiedziałem swoim dzieciom o sądach Boga, które spadły na Żydów zgodnie ze wszystkim, co powiedział Izajasz, i nie zapisuję ich.

## 2 Nephi 25

Now I, Nephi, do speak somewhat concerning the words which I have written, which have been spoken by the mouth of Isaiah. For behold, Isaiah spake many things which were hard for many of my people to understand; for they know not concerning the manner of prophesying among the Jews.

For I, Nephi, have not taught them many things concerning the manner of the Jews; for their works were works of darkness, and their doings were doings of abominations.

Wherefore, I write unto my people, unto all those that shall receive hereafter these things which I write, that they may know the judgments of God, that they come upon all nations, according to the word which he hath spoken.

Wherefore, hearken, O my people, which are of the house of Israel, and give ear unto my words; for because the words of Isaiah are not plain unto you, nevertheless they are plain unto all those that are filled with the spirit of prophecy. But I give unto you a prophecy, according to the spirit which is in me; wherefore I shall prophesy according to the plainness which hath been with me from the time that I came out from Jerusalem with my father; for behold, my soul delighteth in plainness unto my people, that they may learn.

Yea, and my soul delighteth in the words of Isaiah, for I came out from Jerusalem, and mine eyes hath beheld the things of the Jews, and I know that the Jews do understand the things of the prophets, and there is none other people that understand the things which were spoken unto the Jews like unto them, save it be that they are taught after the manner of the things of the Jews.

But behold, I, Nephi, have not taught my children after the manner of the Jews; but behold, I, of myself, have dwelt at Jerusalem, wherefore I know concerning the regions round about; and I have made mention unto my children concerning the judgments of God, which hath come to pass among the Jews, unto my children, according to all that which Isaiah hath spoken, and I do not write them.

- 7 I przechodzę do swojego własnego proroctwa, według prostoty swojej, w której wiem, że żaden człowiek nie może zbłądzić. Jednakże w dniach, w których proroctwa Izajasza się wypełnią, ludzie będą wiedzieli z całą pewnością, gdy się to stanie.
- 8 Przeto są one cenne dla dzieci ludzkich, a ten, który uważa, że nie są, do tych szczególnie przemawiam, i ograniczę swoje słowa do swojego własnego ludu; wiem albowiem, że w ostatnich dniach będą miały dla nich wielką wartość; gdyż wtedy je zrozumieją; przeto dla ich dobra je napisałem.
- 9 I jak jedno pokolenie zostało zgładzone wśród Żydów z powodu niegodziwości, tak samo spotykała ich zagłada z pokolenia na pokolenie zależnie od ich niegodziwości. I nigdy żadne z nich nie zostało zgładzone bez uprzedniej przepowiedni danej przez proroków Pana.
- 10 Powiedziano im więc o zagładzie, która miała spaść na nich tuż po opuszczeniu przez mego ojca Jerozolimy; mimo to znieczulili swe serca, i według mego proroctwa zostali zgładzeni, z wyjątkiem tych, których wzięto do niewoli do Babilonu.
- 11 I teraz mówię pod wpływem Ducha, który jest we mnie. I chociaż zostali uprowadzeni, powrócą, i wezmą w posiadanie ziemię jerozolimską; przeto zostanie im przywrócona ziemia ich dziedzictwa.
- 12 Jednakże będą mieli wojny i wieści wojenne; i gdy nadejdzie ten dzień, że Jednorodzony Ojca, zaiste, sam Ojciec niebios i ziemi, ukaze im się w ciele, oto wzgardzą Nim z powodu swych niegodziwości i za twardziałości swych serc, i twardego karku.
- 13 Oto ukrzyżują Go; i zostanie złożony w grobowcu, i po trzech dniach powstanie z martwych, z uzdrowieniem na Swych skrzydłach; i ci wszyscy, którzy uwierzą w Jego imię, zostaną zbawieni w królestwie Boga. Przeto moja dusza lubuje się, prorokując o Nim, albowiem widziałem Jego dzień, i serce moje wielbi Jego święte imię.

But behold, I proceed with mine own prophecy, according to my plainness; in the which I know that no man can err; nevertheless, in the days that the prophecies of Isaiah shall be fulfilled men shall know of a surety, at the times when they shall come to pass.

Wherefore, they are of worth unto the children of men, and he that supposeth that they are not, unto them will I speak particularly, and confine the words unto mine own people; for I know that they shall be of great worth unto them in the last days; for in that day shall they understand them; wherefore, for their good have I written them.

And as one generation hath been destroyed among the Jews because of iniquity, even so have they been destroyed from generation to generation according to their iniquities; and never hath any of them been destroyed save it were foretold them by the prophets of the Lord.

Wherefore, it hath been told them concerning the destruction which should come upon them, immediately after my father left Jerusalem; nevertheless, they hardened their hearts; and according to my prophecy they have been destroyed, save it be those which are carried away captive into Babylon.

And now this I speak because of the spirit which is in me. And notwithstanding they have been carried away they shall return again, and possess the land of Jerusalem; wherefore, they shall be restored again to the land of their inheritance.

But, behold, they shall have wars, and rumors of wars; and when the day cometh that the Only Begotten of the Father, yea, even the Father of heaven and of earth, shall manifest himself unto them in the flesh, behold, they will reject him, because of their iniquities, and the hardness of their hearts, and the stiffness of their necks.

Behold, they will crucify him; and after he is laid in a sepulchre for the space of three days he shall rise from the dead, with healing in his wings; and all those who shall believe on his name shall be saved in the kingdom of God. Wherefore, my soul delighteth to prophesy concerning him, for I have seen his day, and my heart doth magnify his holy name.

14 I stanie się, że gdy Mesjasz powstanie z martwych i ukaze się swoim ludziom, tylu, ilu uwierzy w Jego imię, oto Jerozolima zostanie ponownie zniszczona; przeto biada tym, którzy walczą przeciwko Bogu i ludowi Jego Kościoła.

15 Żydzi zostaną więc rozproszeni między wszystkie narody; zaiste, także Babilon ulegnie zagładzie; Żydzi zostaną więc rozproszeni przez inne narody.

16 I potem, gdy zostaną rozproszeni, i Pan Bóg będzie ich karał poprzez inne narody przez wiele pokoleń, nawet z pokolenia na pokolenia, aż zostaną nakłonieni do wiary w Chrystusa, Syna Boga, i w zaślubienie, które jest nieskończone dla całej ludzkości — i kiedy nadejdzie ten dzień, że uwierzą w Chrystusa, i będą oddawać cześć Ojcu w Jego imię z nieskalanym sercem i czystymi dłońmi, więcej nie oczekując innego Mesjasza, wtedy to nadejdzie dzień, kiedy będzie konieczne, że uwierzą w te rzeczy.

17 I Pan wyciągnie Swą rękę po raz drugi, aby odzyskać Swój lud z upadku i stanu zguby. Przystąpi On do dokonania zadziwiającego i zdumiewającego dzieła pośród dzieci ludzkich.

18 Przeto ujawni im Swoje słowa, a według słów tych będą sądzeni ostatniego dnia, bo będą one im dane dla przekonania ich o prawdziwym Mesjaszu, którego odrzucili, i dla przekonania ich, że nie muszą więcej oczekiwać Mesjasza, który ma przyjść; albowiem nie przyjdzie, chyba że byłby to fałszywy Mesjasz, zwodzący ludzi; gdyż jeden jest tylko Mesjasz, o którym mówią prorocy, i ten Mesjasz jest tym, którego Żydzi odrzucają.

19 Oto według słów proroków Mesjasz przyjdzie na świat w sześćset lat od czasu, gdy mój ojciec opuścił Jerozolimę; i zgodnie ze słowami proroków, a także słowem anioła Boga, Jego imię będzie Jezus Chrystus, Syn Boga.

And behold it shall come to pass that after the Messiah hath risen from the dead, and hath manifested himself unto his people, unto as many as will believe on his name, behold, Jerusalem shall be destroyed again; for wo unto them that fight against God and the people of his church.

Wherefore, the Jews shall be scattered among all nations; yea, and also Babylon shall be destroyed; wherefore, the Jews shall be scattered by other nations.

And after they have been scattered, and the Lord God hath scourged them by other nations for the space of many generations, yea, even down from generation to generation until they shall be persuaded to believe in Christ, the Son of God, and the atonement, which is infinite for all mankind—and when that day shall come that they shall believe in Christ, and worship the Father in his name, with pure hearts and clean hands, and look not forward any more for another Messiah, then, at that time, the day will come that it must needs be expedient that they should believe these things.

And the Lord will set his hand again the second time to restore his people from their lost and fallen state. Wherefore, he will proceed to do a marvelous work and a wonder among the children of men.

Wherefore, he shall bring forth his words unto them, which words shall judge them at the last day, for they shall be given them for the purpose of convincing them of the true Messiah, who was rejected by them; and unto the convincing of them that they need not look forward any more for a Messiah to come, for there should not any come, save it should be a false Messiah which should deceive the people; for there is save one Messiah spoken of by the prophets, and that Messiah is he who should be rejected of the Jews.

For according to the words of the prophets, the Messiah cometh in six hundred years from the time that my father left Jerusalem; and according to the words of the prophets, and also the word of the angel of God, his name shall be Jesus Christ, the Son of God.

20 I teraz, moi bracia, oto powiedziałem jasno, tak że nie możecie błędzić. I jak żyje Pan Bóg, który wprowadził Izrael z ziemi egipskiej i dał Mojżeszowi moc, aby uzdrawiał narody pokąsane przez jadowite węże, jeśli tylko spojrzali na węża, którego wyniósł przed nimi, a także dał mu moc, aby po uderzeniu w skałę wypłynęła z niej woda; zaiste, oto mówię wam, że tak jak to wszystko jest prawdą i jak Pan Bóg żyje, nie istnieje żadne inne imię pod niebem oprócz imienia Jezusa Chrystusa, o którym powiedziałem, przez które człowiek może zostać zbawiony.

21 Dlatego Pan Bóg obiecał mi, że te sprawy, o których piszę, będą chronione i zachowane, i przekazane moim potomkom z pokolenia na pokolenie, aby została dotrzymana obietnica dana Józefowi, że jego potomkowie nigdy nie zginą, jak długo będzie istniała ziemia.

22 Te sprawy będą więc przekazywane z pokolenia na pokolenia, jak długo będzie istniała ziemia; i będą przekazywane według woli i upodobania Boga; a narody, które je posiadają, będą według nich sądzone, zgodnie z zapisanymi słowami.

23 Albowiem pisząc, trudzimy się pilnie, by nakłonić nasze dzieci, a także naszych braci, aby uwierzyli w Chrystusa i pojednali się z Bogiem; wiemy albowiem, że to dzięki łasce zostaniemy zbawieni, gdy dokonamy wszystkiego, co możemy zrobić.

24 I choć wierzymy w Chrystusa, to przestrzegamy prawa Mojżesza i niewzruszenie oczekujemy Chrystusa, aż wypełni się prawo.

25 Albowiem w tym celu zostało dane prawo; przeto prawo stało się dla nas martwe, i ożywamy w Chrystusie dzięki naszej wierze; jednak przestrzegamy prawa ze względu na przykazania.

26 I mówimy o Chrystusie, radujemy się w Chrystusie, głosimy o Chrystusie, prorokujemy o Chrystusie, i zapisujemy zgodnie z naszymi prorocztwami, aby nasze dzieci wiedziały, z jakiego źródła mogą oczekiwać odpuszczenia grzechów.

And now, my brethren, I have spoken plainly that ye cannot err. And as the Lord God liveth that brought Israel up out of the land of Egypt, and gave unto Moses power that he should heal the nations after they had been bitten by the poisonous serpents, if they would cast their eyes unto the serpent which he did raise up before them, and also gave him power that he should smite the rock and the water should come forth; yea, behold I say unto you, that as these things are true, and as the Lord God liveth, there is none other name given under heaven save it be this Jesus Christ, of which I have spoken, whereby man can be saved.

Wherefore, for this cause hath the Lord God promised unto me that these things which I write shall be kept and preserved, and handed down unto my seed, from generation to generation, that the promise may be fulfilled unto Joseph, that his seed should never perish as long as the earth should stand.

Wherefore, these things shall go from generation to generation as long as the earth shall stand; and they shall go according to the will and pleasure of God; and the nations who shall possess them shall be judged of them according to the words which are written.

For we labor diligently to write, to persuade our children, and also our brethren, to believe in Christ, and to be reconciled to God; for we know that it is by grace that we are saved, after all we can do.

And, notwithstanding we believe in Christ, we keep the law of Moses, and look forward with steadfastness unto Christ, until the law shall be fulfilled.

For, for this end was the law given; wherefore the law hath become dead unto us, and we are made alive in Christ because of our faith; yet we keep the law because of the commandments.

And we talk of Christ, we rejoice in Christ, we preach of Christ, we prophesy of Christ, and we write according to our prophecies, that our children may know to what source they may look for a remission of their sins.

27 Mówimy więc o prawie, aby nasze dzieci wiedziały o martwocie prawa, i aby, wiedząc o martwocie prawa, mogły oczekiwać tego życia, które jest w Chrystusie, i wiedzieć, w jakim celu prawo zostało dane. I gdy prawo to wypełni się w Chrystusie, aby nie znieczuliły swych serc przeciwko Niemu, kiedy prawo zostanie zniesione.

28 I oto, wy, którzy jesteście moim ludem, jesteście ludem o hardym karku; dlatego powiedziałem wam jasno, abyście nie mogli błędnie zrozumieć. I słowa, które powiedziałem, stanowić będą świadectwo przeciwko wam; gdyż wystarczają każdemu, aby uczyć go właściwej drogi; a właściwą drogą jest wiara w Chrystusa, a nie wypieranie się Go; bowiem wypierając się Chrystusa, wypieracie się także proroków i prawa.

29 I oto, mówię wam, że właściwą drogą jest wiara w Chrystusa, a nie wypieranie się Go. I Chrystus jest Świętym Izraela; musicie więc oddać Mu pokłon i cześć całą swą mocą, umysłem i siłą, i całą swą duszą. I jeśli to uczynicie, żadną miarą nie zostanieie wypędzeni.

30 I jak jest to wymagane, musicie przestrzegać praktyk i obrzędów Bożych, aż wypełni się prawo dane Mojżeszowi.

Wherefore, we speak concerning the law that our children may know the deadness of the law; and they, by knowing the deadness of the law, may look forward unto that life which is in Christ, and know for what end the law was given. And after the law is fulfilled in Christ, that they need not harden their hearts against him when the law ought to be done away.

And now behold, my people, ye are a stiffnecked people; wherefore, I have spoken plainly unto you, that ye cannot misunderstand. And the words which I have spoken shall stand as a testimony against you; for they are sufficient to teach any man the right way; for the right way is to believe in Christ and deny him not; for by denying him ye also deny the prophets and the law.

And now behold, I say unto you that the right way is to believe in Christ, and deny him not; and Christ is the Holy One of Israel; wherefore ye must bow down before him, and worship him with all your might, mind, and strength, and your whole soul; and if ye do this ye shall in nowise be cast out.

And, inasmuch as it shall be expedient, ye must keep the performances and ordinances of God until the law shall be fulfilled which was given unto Moses.

## II Ks. Nefiego 26

- 1 I po tym, jak Chrystus powstanie z martwych, ukaże się wam, moje dzieci i moi umiłowani bracia. I słowa, które wam powie, staną się prawem, którego będziecie przestrzegać.
- 2 Oto mówię wam, że widziałem, iż wiele pokoleń przeminie i nastąpią wielkie wojny i spory pośród mojego ludu.
- 3 I gdy Mesjasz przyjdzie, znaki świadczące o Jego urodzeniu, a także o Jego śmierci i zmartwychwstaniu, będą dane mojemu ludowi. I wielki i straszny będzie to dzień dla niegodziwych, bo zginą; i zginą, ponieważ wypędzili proroków i świętych, i kamienowali ich, i zabijali, dlatego z ziemi wzniesie się krzyk krwi świętych przeciwko nim do Boga.
- 4 Przeto dzień, który nadejdzie, spali tych wszystkich, którzy są pyszni i postępują niegodziwie, rzecze Pan Zastępów, gdyż będą niczym ścierni.
- 5 I tych, którzy zabijają proroków i świętych, pochłoną głębiny ziemi, rzecze Pan Zastępów, i pokryją ich góry, i porwą ich trąby powietrzne, i zawałą się na nich budynki, i zmiażdżą ich, i rozetrą na proch.
- 6 Zostaną nawiedzeni piorunami i błyskawicami, i trzęsieniem ziemi, i podlegać będą wszelkiego rodzaju zagładzie, gdyż rozgorzeje przeciwko nim ogień gniewu Pana, i będą niczym ścierni, a dzień, który nadejdzie, spali ich, rzecze Pan Zastępów.
- 7 Och, ta boleść i męka mojej duszy po stracie zabitych mojego ludu! bo ja, Nefi, to widziałem, i to mnie niemal trawi w obecności Pana; ale muszę wołać do Swego Boga: Twoje drogi są sprawiedliwe.
- 8 Lecz oto, prawi, którzy zważają na słowa proroków, którzy ich nie niszczą, lecz niewzruszenie oczekują Chrystusa i zapowiedziane znaki, mimo wszelkiego prześladowania — oto oni są tymi, którzy nie zginą.

## 2 Nephi 26

And after Christ shall have risen from the dead he shall show himself unto you, my children, and my beloved brethren; and the words which he shall speak unto you shall be the law which ye shall do.

For behold, I say unto you that I have beheld that many generations shall pass away, and there shall be great wars and contentions among my people.

And after the Messiah shall come there shall be signs given unto my people of his birth, and also of his death and resurrection; and great and terrible shall that day be unto the wicked, for they shall perish; and they perish because they cast out the prophets, and the saints, and stone them, and slay them; wherefore the cry of the blood of the saints shall ascend up to God from the ground against them.

Wherefore, all those who are proud, and that do wickedly, the day that cometh shall burn them up, saith the Lord of Hosts, for they shall be as stubble.

And they that kill the prophets, and the saints, the depths of the earth shall swallow them up, saith the Lord of Hosts; and mountains shall cover them, and whirlwinds shall carry them away, and buildings shall fall upon them and crush them to pieces and grind them to powder.

And they shall be visited with thunderings, and lightnings, and earthquakes, and all manner of destructions, for the fire of the anger of the Lord shall be kindled against them, and they shall be as stubble, and the day that cometh shall consume them, saith the Lord of Hosts.

O the pain, and the anguish of my soul for the loss of the slain of my people! For I, Nephi, have seen it, and it well nigh consumeth me before the presence of the Lord; but I must cry unto my God: Thy ways are just.

But behold, the righteous that hearken unto the words of the prophets, and destroy them not, but look forward unto Christ with steadfastness for the signs which are given, notwithstanding all persecution—behold, they are they which shall not perish.

9 Ale Syn Prawości im się ukaże i ich uzdrowi; i oni będą mieć pokój z Nim, aż miną trzy pokolenia, i wielu z czwartego pokolenia odejdzie w prawości.

10 I gdy te rzeczy przeminą, spadnie na mój lud nągła zagłada, bo pomimo boleści mojej duszy ja to widziałem, dlatego wiem, że tak się stanie; i sprzedadzą się za nic, gdyż nagrodą za ich pychę i głupotę będzie zagłada. Ponieważ ulegają diabłu i wolą uczynki ciemności niż światło, oto muszą zejść do piekła.

11 Albowiem Duch Pana nie będzie zawsze pozostawał z człowiekiem. I gdy Duch przestaje pozostawać z człowiekiem, następuje wtedy szybka zagłada, i nad tym boleje moja dusza.

12 I jak powiedziałem, że Żydzi zostaną przekonani, iż Jezus jest prawdziwym Chrystusem, konieczne jest także, aby ludzie innych wyznań zostali przekonani, że Jezus jest Chrystusem, Wiecznym Bogiem,

13 I że mocą Ducha Świętego objawia się On wszystkim, którzy w Niego wierzą; zaiste, ludziom każdego narodu, plemienia, języka i ludu, dokonując potężnych cudów, znaków i dziwów pośród dzieci ludzkich zależnie od ich wiary.

14 Oto prorokuję wam o ostatnich dniach, o tych dniach, gdy Pan Bóg przekaże to dzieciom ludzkim.

15 Kiedy moi potomkowie i potomkowie moich braci zmarnieją w niewierze i zostaną porażeni przez ludzi innych wyznań, zaiste, Pan Bóg rozłoży obozowisko wokół nich i przystąpi do oblężenia, otoczy ich okopami i wzniesie forty przeciwko nim, aż zostaną starci na proch, że ich nie będzie; mimo to słowa prawych pozostaną zapisane, a modlitwy wiernych zostaną wysłuchane, a ci wszyscy, którzy zmarlieli w niewierze, nie zostaną zapomniani.

But the Son of Righteousness shall appear unto them; and he shall heal them, and they shall have peace with him, until three generations shall have passed away, and many of the fourth generation shall have passed away in righteousness.

And when these things have passed away a speedy destruction cometh unto my people; for, notwithstanding the pains of my soul, I have seen it; wherefore, I know that it shall come to pass; and they sell themselves for naught; for, for the reward of their pride and their foolishness they shall reap destruction; for because they yield unto the devil and choose works of darkness rather than light, therefore they must go down to hell.

For the Spirit of the Lord will not always strive with man. And when the Spirit ceaseth to strive with man then cometh speedy destruction, and this grieveth my soul.

And as I spake concerning the convincing of the Jews, that Jesus is the very Christ, it must needs be that the Gentiles be convinced also that Jesus is the Christ, the Eternal God;

And that he manifesteth himself unto all those who believe in him, by the power of the Holy Ghost; yea, unto every nation, kindred, tongue, and people, working mighty miracles, signs, and wonders, among the children of men according to their faith.

But behold, I prophesy unto you concerning the last days; concerning the days when the Lord God shall bring these things forth unto the children of men.

After my seed and the seed of my brethren shall have dwindled in unbelief, and shall have been smitten by the Gentiles; yea, after the Lord God shall have camped against them round about, and shall have laid siege against them with a mount, and raised forts against them; and after they shall have been brought down low in the dust, even that they are not, yet the words of the righteous shall be written, and the prayers of the faithful shall be heard, and all those who have dwindled in unbelief shall not be forgotten.



16 Oto ci, którzy zostaną zgładzeni, mówić będą do nich z ziemi, a ich mowa będzie szeptem z prochu, a ich głos będzie niczym głos wywoływacza duchów; bowiem Pan Bóg da mu moc, by szeptał o nich jakby z ziemi, a ich mowa będzie szeptem z prochu.

17 Tak rzecze Pan Bóg: Zapiszą oni, co nastąpi pośród nich, a zapisawszy, zapieczętują w księdze, a ci, którzy będą marnieć w niewierze, nie posiadą jej, gdyż dążą oni do zniszczenia tego, co Boże.

18 I ponieważ ci, którzy zostaną zgładzeni, ulegną zagładzie nagle, a rzesza okrutnych będzie niczym plewy, co niszczej — zaiste, rzecze Pan Bóg: Stanie się to nagle, niczym w okamgnieniu.

19 I stanie się, że ci, którzy zmarnieli w niewierze, zostaną rozgromieni ręką ludzi innych wyznań.

20 I ludzie innych wyznań na swoich oczach wbijają się w pychę i potykają się z powodu ogromnej przeszkody, albowiem utworzyli wiele kościołów, a mimo to gardzą mocą i cudami Boga, i głoszą pośród swoich według swojej mądrości i tego, co wiedzą z siebie samych, i czynią to dla zysku, i aby ciemnić oblicza biednych.

21 Utworzono wiele kościołów, które wywołują zazdrość, kłótnie i złośliwość.

22 I są także tajemne sprzysiężenia jak za dawnych czasów, na wzór sprzysiężeń diabła, bo jest on inicjatorem tego wszystkiego, inicjatorem morderstwa i uczynków ciemności; zaiste, i prowadzi ich na postrońku lnianym wokół szyi, aż na zawsze zwiąże ich swymi mocnymi sznurami.

23 I oto, mówię wam, moi umiłowani bracia, że Pan Bóg nie działa w ciemności.

24 Nie czyni On niczego, co nie byłoby na korzyść świata, bo kocha świat i oddaje Swoje życie, aby przyciągnąć do siebie wszystkich ludzi. Przeto nie zabrania nikomu udziału w Jego zbawieniu.

For those who shall be destroyed shall speak unto them out of the ground, and their speech shall be low out of the dust, and their voice shall be as one that hath a familiar spirit; for the Lord God will give unto him power, that he may whisper concerning them, even as it were out of the ground; and their speech shall whisper out of the dust.

For thus saith the Lord God: They shall write the things which shall be done among them, and they shall be written and sealed up in a book, and those who have dwindled in unbelief shall not have them, for they seek to destroy the things of God.

Wherefore, as those who have been destroyed have been destroyed speedily; and the multitude of their terrible ones shall be as chaff that passeth away—yea, thus saith the Lord God: It shall be at an instant, suddenly—

And it shall come to pass, that those who have dwindled in unbelief shall be smitten by the hand of the Gentiles.

And the Gentiles are lifted up in the pride of their eyes, and have stumbled, because of the greatness of their stumbling block, that they have built up many churches; nevertheless, they put down the power and miracles of God, and preach up unto themselves their own wisdom and their own learning, that they may get gain and grind upon the face of the poor.

And there are many churches built up which cause envyings, and strifes, and malice.

And there are also secret combinations, even as in times of old, according to the combinations of the devil, for he is the founder of all these things; yea, the founder of murder, and works of darkness; yea, and he leadeth them by the neck with a flaxen cord, until he bindeth them with his strong cords forever.

For behold, my beloved brethren, I say unto you that the Lord God worketh not in darkness.

He doeth not anything save it be for the benefit of the world; for he loveth the world, even that he layeth down his own life that he may draw all men unto him. Wherefore, he commandeth none that they shall not partake of his salvation.

- 25 Czyż mówi On komukolwiek: Odstąp ode mnie? Mówię wam: Nie. Ale mówi: Pójdźcie do mnie wszystkie krańce ziemi, kupujcie mleko i miód, bez pieniędzy i bez płacenia.
- 26 Czyż nakazał On komukolwiek opuścić synagogi czy domy oddawania czci? Oto mówię wam: Nie.
- 27 Czy zabronił komukolwiek udziału w Jego zbawieniu? Oto mówię wam: Nie. Albowiem darował je wszystkim ludziom i nakazał Swojemu ludowi, aby nakłonił wszystkich ludzi do pokuty.
- 28 Czyż Pan zabronił komukolwiek korzystać z Jego dobroci? Mówię wam: Nie. Albowiem wszyscy ludzie mają ten sam przywilej i nikomu nie jest to zabronione.
- 29 Lecz przykazuje im, żeby nie było wypaczania religii. I jest to wypaczeniem religii, gdy ludzie głoszą w kościołach i wynoszą się ponad innych jako światło świata dla zysku, aby zdobyć uznanie świata, a nie starają się o dobro Syjonu.
- 30 Oto Pan tego zakazał. Przeto Pan Bóg dał przykazanie, aby wszyscy ludzie mieli prawdziwą miłość, która to prawdziwa miłość jest umiłowaniem. I bez prawdziwej miłości są oni niczym. Jeśli więc będą mieli prawdziwą miłość, nie pozwolą, aby sługa w Syjonie zginął.
- 31 I sługa w Syjonie będzie służył Syjonowi; a jeśli służą dla pieniędzy, ulegną zagładzie.
- 32 I powtarzam, Pan Bóg przykazał ludziom, aby nie mordowali, aby nie kłamali, nie kradli, nie wypowiadali na próżno imienia Pana, ich Boga, aby nie zazdrościli, nie byli złośliwi, nie spierali się między sobą i nie oddawali się rozpuście; i aby nie czynili żadnych z tych rzeczy, bo kto je czyni, ulegnie zagładzie.

Behold, doth he cry unto any, saying: Depart from me? Behold, I say unto you, Nay; but he saith: Come unto me all ye ends of the earth, buy milk and honey, without money and without price.

Behold, hath he commanded any that they should depart out of the synagogues, or out of the houses of worship? Behold, I say unto you, Nay.

Hath he commanded any that they should not partake of his salvation? Behold I say unto you, Nay; but he hath given it free for all men; and he hath commanded his people that they should persuade all men to repentance.

Behold, hath the Lord commanded any that they should not partake of his goodness? Behold I say unto you, Nay; but all men are privileged the one like unto the other, and none are forbidden.

He commandeth that there shall be no priestcrafts; for, behold, priestcrafts are that men preach and set themselves up for a light unto the world, that they may get gain and praise of the world; but they seek not the welfare of Zion.

Behold, the Lord hath forbidden this thing; wherefore, the Lord God hath given a commandment that all men should have charity, which charity is love. And except they should have charity they were nothing. Wherefore, if they should have charity they would not suffer the laborer in Zion to perish.

But the laborer in Zion shall labor for Zion; for if they labor for money they shall perish.

And again, the Lord God hath commanded that men should not murder; that they should not lie; that they should not steal; that they should not take the name of the Lord their God in vain; that they should not envy; that they should not have malice; that they should not contend one with another; that they should not commit whoredoms; and that they should do none of these things; for whoso doeth them shall perish.

33 Albowiem żadna z tych niegodziwości nie pochodzi od Pana; albowiem czyni On dobro pośród dzieci ludzkich i nie czyni niczego, co nie byłoby dla dzieci ludzkich jasne; i zaprasza wszystkich, aby przyszli do Niego i korzystali z Jego dobroci, i nie odmawia On nikomu spośród tych, którzy przystępują do Niego – czarnoskórym czy białym, niewolnikom czy wolnym, mężczyznom czy kobietom; pamięta On też o poganach, i wszyscy są Bogu jednakowi, zarówno Żydzi, jak i ludzie innych wyznań.

For none of these iniquities come of the Lord; for he doeth that which is good among the children of men; and he doeth nothing save it be plain unto the children of men; and he inviteth them all to come unto him and partake of his goodness; and he denieth none that come unto him, black and white, bond and free, male and female; and he remembereth the heathen; and all are alike unto God, both Jew and Gentile.

## II Ks. Nefiego 27

- 1 Oto w ostatnich dniach, czyli w dniach ludzi innych wyznań — zaiste, wszystkie nacje ludzi innych wyznań oraz Żydzi, zarówno ci, którzy przybędą na ten ląd, jak też ludzie, którzy przebywać będą na wszystkich ziemiach świata, zaiste, będą pijani niegodziwością i wszelkimi występkami.
- 2 I gdy nadejdzie ten dzień, będą nawiedzeni przez Pana Zastępów grzmotem i trzęsieniem ziemi, i wielkim hukiem, i burzą, i nawałnicą, i płomieniem ognia pożerającego.
- 3 I wszystkie narody, które walczą przeciwko Syjonowi i nęka ją go, będą niczym sen widzenia nocnego, zaiste, jak śni się głodnemu, że je, lecz gdy się obudzi, jego głód jest niezaspokojony, lub jak śni się spragnionemu, że pije, lecz gdy się obudzi, jest słaby i czuje nieugaszone pragnienie; zaiste, tak będzie z rzeszą ze wszystkich narodów, walczącą przeciwko Górze Syjonu.
- 4 Oto wszyscy, którzy czynicie niegodziwość, zatrzymajcie się i zastanówcie, albowiem będziecie wołać i płakać, zaiste, będziecie upojeni, lecz nie winem, będziecie się zataczać, lecz nie z powodu mocnego trunku.
- 5 Oto Pan wylał na was ducha głębokiego snu. Oto zamknęliście oczy i wzgardziliście prorokami; i waszych włodarzy, i widzących zabrał z powodu waszej niegodziwości.
- 6 I stanie się, że Pan Bóg ujawni wam słowa księgi, i będą one słowami tych, którzy zasnęli.
- 7 I oto księga ta będzie zapieczętowana, i będzie zawierać objawienia Boże od początku świata aż do jego końca.
- 8 Przeto ze względu na to, co zostało zapieczętowane, nie będzie to przekazane w dniach niegodziwości i występków ludzi. Przeto księga ta będzie zabezpieczona przed nimi.

## 2 Nephi 27

But, behold, in the last days, or in the days of the Gentiles—yea, behold all the nations of the Gentiles and also the Jews, both those who shall come upon this land and those who shall be upon other lands, yea, even upon all the lands of the earth, behold, they will be drunken with iniquity and all manner of abominations—

And when that day shall come they shall be visited of the Lord of Hosts, with thunder and with earthquake, and with a great noise, and with storm, and with tempest, and with the flame of devouring fire.

And all the nations that fight against Zion, and that distress her, shall be as a dream of a night vision; yea, it shall be unto them, even as unto a hungry man which dreameth, and behold he eateth but he awaketh and his soul is empty; or like unto a thirsty man which dreameth, and behold he drinketh but he awaketh and behold he is faint, and his soul hath appetite; yea, even so shall the multitude of all the nations be that fight against Mount Zion.

For behold, all ye that doeth iniquity, stay yourselves and wonder, for ye shall cry out, and cry; yea, ye shall be drunken but not with wine, ye shall stagger but not with strong drink.

For behold, the Lord hath poured out upon you the spirit of deep sleep. For behold, ye have closed your eyes, and ye have rejected the prophets; and your rulers, and the seers hath he covered because of your iniquity.

And it shall come to pass that the Lord God shall bring forth unto you the words of a book, and they shall be the words of them which have slumbered.

And behold the book shall be sealed; and in the book shall be a revelation from God, from the beginning of the world to the ending thereof.

Wherefore, because of the things which are sealed up, the things which are sealed shall not be delivered in the day of the wickedness and abominations of the people. Wherefore the book shall be kept from them.

- 9 Ale księga ta zostanie wydana człowiekowi, który przekaze słowa księgi będące słowami tych, którzy śpią w prochu, i przekaze te słowa innemu.
- 10 Ale nie przekaze słów, które zostały zapieczętowane, ani też nie przekaze tej księgi. Albowiem księga ta będzie zapieczętowana mocą Boga, a objawienia, które zawiera, pozostaną w niej zapieczętowane, aż według Pana nadejdzie właściwy czas, aby je wyjawić, gdyż objawiają one wszystkie rzeczy od założenia świata aż do jego końca.
- 11 I nadejdzie dzień, że słowa księgi, które były zapieczętowane, będą czytane na dachach domów, i będą czytane z mocą Chrystusa; i dzieciom ludzkim zostaną objawione wszystkie rzeczy, które były między dziećmi ludzkimi i które będą aż do końca świata.
- 12 Przeto, tego dnia, gdy księga ta będzie przekazana człowiekowi, o którym wspomniałem, księga ta będzie ukryta przed oczyma świata, aby nikt jej nie widział z wyjątkiem trzech świadków, którzy ją ujrzą mocą Boga, oraz człowieka, któremu księga ta zostanie przekazana; i zaświadczą oni o prawdzie tej księgi i rzeczach w niej zawartych.
- 13 I nikt inny nie zobaczy jej, oprócz kilku, zgodnie z wolą Boga, aby dali oni świadectwo dzieciom ludzkim o Jego słowie; albowiem Pan Bóg powiedział, że słowa wiernych będą wypowiedziane, jakby to pochodziło od umarłych.
- 14 Przeto Pan Bóg przystąpi do wyjawienia słów księgi; i w ustach tylu świadków, ilu uważa za stosowne, ustanowi swe słowo. I biada temu, kto odrzuci słowo Boga!
- 15 I oto, stanie się, że Pan Bóg powie temu, komu przekaze księgę: Weź te słowa, które nie są zapieczętowane, i przekaż je innemu, aby pokazał je uczoneму, mówiąc: Przeczytaj to, proszę. I uczoney powie: Przynies mi księgę, a odczytam je.

But the book shall be delivered unto a man, and he shall deliver the words of the book, which are the words of those who have slumbered in the dust, and he shall deliver these words unto another;

But the words which are sealed he shall not deliver, neither shall he deliver the book. For the book shall be sealed by the power of God, and the revelation which was sealed shall be kept in the book until the own due time of the Lord, that they may come forth; for behold, they reveal all things from the foundation of the world unto the end thereof.

And the day cometh that the words of the book which were sealed shall be read upon the house tops; and they shall be read by the power of Christ; and all things shall be revealed unto the children of men which ever have been among the children of men, and which ever will be even unto the end of the earth.

Wherefore, at that day when the book shall be delivered unto the man of whom I have spoken, the book shall be hid from the eyes of the world, that the eyes of none shall behold it save it be that three witnesses shall behold it, by the power of God, besides him to whom the book shall be delivered; and they shall testify to the truth of the book and the things therein.

And there is none other which shall view it, save it be a few according to the will of God, to bear testimony of his word unto the children of men; for the Lord God hath said that the words of the faithful should speak as if it were from the dead.

Wherefore, the Lord God will proceed to bring forth the words of the book; and in the mouth of as many witnesses as seemeth him good will he establish his word; and wo be unto him that rejecteth the word of God!

But behold, it shall come to pass that the Lord God shall say unto him to whom he shall deliver the book: Take these words which are not sealed and deliver them to another, that he may show them unto the learned, saying: Read this, I pray thee. And the learned shall say: Bring hither the book, and I will read them.

16 I będą tak mówili dla chwały świata i dla zysku,  
lecz nie dla chwały Boga.

17 I człowiek ten powie: Nie mogę przynieść tej księ-  
gi, bo jest zapieczętowana.

18 Wtedy uczony powie: Nie mogę jej przeczytać.

19 Stanie się więc, że Pan Bóg wyda ponownie księgę  
i jej słowa temu, co nie jest uczony, i ten człowiek, co  
nie jest uczony powie: Nie jestem uczony.

20 Wtedy powie mu Pan Bóg: Uczeni nie odczytają  
tych słów, bo oni je odrzucili, i mogą dokonać swego  
własnego dzieła; przeto odczytasz słowa, które ci  
przekażę.

21 Jednak nie dotykaj tych rzeczy, które są zapieczę-  
towane, bo przekażę je we właściwym dla mnie cza-  
sie, i pokażę dzieciom ludzkim, że mogę dokonać  
swego własnego dzieła.

22 Gdy więc odczytasz słowa, które nakazałem ci od-  
czytać, i gdy znajdziesz świadków, których ci obieca-  
łem, wtedy zapieczętujesz ponownie księgę i ukry-  
jesz mi ją, abym mógł zachować słowa, których nie  
odczytałeś, aż w swojej własnej mądrości uznam  
za stosowne objawienie dzieciom ludzkim wszyst-  
kiego.

23 Oto jestem Bogiem, i jestem Bogiem cudów, i po-  
każę światu, że jestem ten sam wczoraj, dzisiaj  
i na wieki; i nie działałem pośród dzieci ludzkich ina-  
czej jak tylko według ich wiary.

24 I powtarzam, stanie się, że Pan przemówi do tego,  
który będzie czytać słowa, które zostaną mu wyda-  
ne:

25 Ponieważ lud ten zbliża się do mnie swoimi usta-  
mi i czci mnie swoimi wargami, a jego serce jest da-  
leko ode mnie, a jego bojaźń przede mną jest wy-  
uczona przez ludzkie pojęcia.

26 Dlatego też przystąpię do dokonania zdumiewają-  
cego dzieła pośród tego ludu, zaiste, zadziwiającego  
i zdumiewającego dzieła, bowiem zginie mądrość  
ich mędrców i uczonych, a rozum ich rozważnych  
skryje się.

And now, because of the glory of the world and to  
get gain will they say this, and not for the glory of  
God.

And the man shall say: I cannot bring the book,  
for it is sealed.

Then shall the learned say: I cannot read it.

Wherefore it shall come to pass, that the Lord God  
will deliver again the book and the words thereof to  
him that is not learned; and the man that is not  
learned shall say: I am not learned.

Then shall the Lord God say unto him: The  
learned shall not read them, for they have rejected  
them, and I am able to do mine own work; where-  
fore thou shalt read the words which I shall give  
unto thee.

Touch not the things which are sealed, for I will  
bring them forth in mine own due time; for I will  
show unto the children of men that I am able to do  
mine own work.

Wherefore, when thou hast read the words which  
I have commanded thee, and obtained the witnesses  
which I have promised unto thee, then shalt thou  
seal up the book again, and hide it up unto me, that I  
may preserve the words which thou hast not read,  
until I shall see fit in mine own wisdom to reveal all  
things unto the children of men.

For behold, I am God; and I am a God of miracles;  
and I will show unto the world that I am the same  
yesterday, today, and forever; and I work not among  
the children of men save it be according to their  
faith.

And again it shall come to pass that the Lord shall  
say unto him that shall read the words that shall be  
delivered him:

Forasmuch as this people draw near unto me with  
their mouth, and with their lips do honor me, but  
have removed their hearts far from me, and their fear  
towards me is taught by the precepts of men—

Therefore, I will proceed to do a marvelous work  
among this people, yea, a marvelous work and a  
wonder, for the wisdom of their wise and learned  
shall perish, and the understanding of their prudent  
shall be hid.

- 27 Biada tym, którzy starają się głęboko ukryć przed Panem swe zamysły! I w ciemności knują swe uczynki, mówiąc: Któż nas widzi? Kto wie o nas? I również mówią: Naprawdę wasza przewrotność będzie niczym glina garncarza. Oto Ja im ukażę, rzecze Pan Zastępów, że znam wszystkie ich uczynki. Albowiem, czyż może twór mówić swemu twórcy: On mnie nie uczynił? Lub czy ulepione naczynie powie o tym, który je wykonał: On nie ma rozumu?
- 28 Oto tak rzecze Pan Zastępów: Pokażę dzieciom ludzkim, że już za małą chwilkę Liban przemieni się w urodzajne pole, a urodzajne pole będzie uważane za las.
- 29 I w ten dzień głusi będą słyszeć słowa księgi, a oczy niewidomych z mroku i ciemności będą widzieć.
- 30 I więcej będzie łagodnych, a ich radość będzie w Panu, i biedni pośród ludzi radować się będą w Świętym Izraela.
- 31 Bo z całą pewnością, jako żyje Pan, zobaczą, że nastanie kres ciemnicy, zniknie prześmiewca, i zostaną odcięci wszyscy, którzy czyhają na sposobność do niegodziwości;
- 32 I ci, którzy słowem czynią z człowieka przestępcę, i zastawiają pułapkę na rozjemcę przy bramie, i odtrącają sprawiedliwych jako przedmiot błahy.
- 33 Przeto Pan, który odkupił Abrahama, tak rzecze o domu Jakuba: Odtąd nie zazna Jakub wstydu, ani jego oblicze nie zblednie.
- 34 Ale gdy zobaczy swe dzieci, dzieło rąk moich pośród nich, uświęcą imię moje, i święcić będą Świętego Boga Jakuba, i obawiać się będą Boga Izraela.
- 35 Także błędzący w duchu nabiorą rozumu, a ci, którzy szemrali, nauczą się doktryn.
- And wo unto them that seek deep to hide their counsel from the Lord! And their works are in the dark; and they say: Who seeth us, and who knoweth us? And they also say: Surely, your turning of things upside down shall be esteemed as the potter's clay. But behold, I will show unto them, saith the Lord of Hosts, that I know all their works. For shall the work say of him that made it, he made me not? Or shall the thing framed say of him that framed it, he had no understanding?
- But behold, saith the Lord of Hosts: I will show unto the children of men that it is yet a very little while and Lebanon shall be turned into a fruitful field; and the fruitful field shall be esteemed as a forest.
- And in that day shall the deaf hear the words of the book, and the eyes of the blind shall see out of obscurity and out of darkness.
- And the meek also shall increase, and their joy shall be in the Lord, and the poor among men shall rejoice in the Holy One of Israel.
- For assuredly as the Lord liveth they shall see that the terrible one is brought to naught, and the scorner is consumed, and all that watch for iniquity are cut off;
- And they that make a man an offender for a word, and lay a snare for him that reproveth in the gate, and turn aside the just for a thing of naught.
- Therefore, thus saith the Lord, who redeemed Abraham, concerning the house of Jacob: Jacob shall not now be ashamed, neither shall his face now wax pale.
- But when he seeth his children, the work of my hands, in the midst of him, they shall sanctify my name, and sanctify the Holy One of Jacob, and shall fear the God of Israel.
- They also that erred in spirit shall come to understanding, and they that murmured shall learn doctrine.

## II Ks. Nefiego 28

- 1 A teraz, moi bracia, powiedziałem wam, jak nakłonił mnie do tego Duch; przeto wiem, że to na pewno nastąpi.
- 2 I rzeczy, które zostaną spisane z księgi, będą mieć wielką wartość dla dzieci ludzkich, a szczególnie dla naszych potomków, którzy są resztką z domu Izraela.
- 3 Albowiem stanie się w owym dniu, że kościoły będą tworzone nie dla Pana, a ludzie będą mówili jeden do drugiego: Oto ja należę do Pana, a inny powie: To ja należę do Pana. I tak będzie mówił każdy, kto tworzył kościoły nie dla Pana.
- 4 I będą się oni spierali pomiędzy sobą; i ich kapłani będą się spierali pomiędzy sobą, i będą nauczać według własnego rozumu, i zaprzeczać Duchowi Świętemu, który skłania do mówienia.
- 5 Zaprzeczają mocy Boga, Świętego Izraela, i mówią ludziom: Zważajcie na nas i słuchajcie naszych nauk, bowiem dzisiaj nie ma Boga, bo Pan i Odkupiciel dokonał Swego dzieła i dał Swą moc ludziom.
- 6 Oto zważajcie na moją naukę, jeśli powiedzą wam, że dokonano cudu ręką Pana, nie wiercie w to, gdyż dzisiaj nie jest On Bogiem cudów, bo zakończył już Swe dzieło.
- 7 I wielu będzie mówiło: Jedzcie, pijcie i weselcie się, bo jutro umrzemy i dobrze z nami będzie.
- 8 I będzie także wielu, którzy powiedzą: Jedzcie, pijcie i weselcie się, jednak bójcie się Boga — On usprawiedliwi tych, którzy trochę grzeszą; zaiste, kłamcie trochę, wykorzystujcie innego ze względu na jego słowa, kopcie dołki pod swoim bliźnim, bo nie ma w tym krzywdy; i czyńcie to wszystko, bo jutro umrzemy; a jeśli stanie się, że okażemy się winnymi, Bóg wymierzy nam kilka batów i w końcu zostaniemy zbawieni w królestwie Boga.

## 2 Nephi 28

And now, behold, my brethren, I have spoken unto you, according as the Spirit hath constrained me; wherefore, I know that they must surely come to pass.

And the things which shall be written out of the book shall be of great worth unto the children of men, and especially unto our seed, which is a remnant of the house of Israel.

For it shall come to pass in that day that the churches which are built up, and not unto the Lord, when the one shall say unto the other: Behold, I, I am the Lord's; and the others shall say: I, I am the Lord's; and thus shall every one say that hath built up churches, and not unto the Lord—

And they shall contend one with another; and their priests shall contend one with another, and they shall teach with their learning, and deny the Holy Ghost, which giveth utterance.

And they deny the power of God, the Holy One of Israel; and they say unto the people: Hearken unto us, and hear ye our precept; for behold there is no God today, for the Lord and the Redeemer hath done his work, and he hath given his power unto men;

Behold, hearken ye unto my precept; if they shall say there is a miracle wrought by the hand of the Lord, believe it not; for this day he is not a God of miracles; he hath done his work.

Yea, and there shall be many which shall say: Eat, drink, and be merry, for tomorrow we die; and it shall be well with us.

And there shall also be many which shall say: Eat, drink, and be merry; nevertheless, fear God—he will justify in committing a little sin; yea, lie a little, take the advantage of one because of his words, dig a pit for thy neighbor; there is no harm in this; and do all these things, for tomorrow we die; and if it so be that we are guilty, God will beat us with a few stripes, and at last we shall be saved in the kingdom of God.



- 9 Zaiste, wielu będzie w ten sposób nauczać fałszywych, próżnych i niedorzecznych doktryn, a ich serca będą napuszone, i będą się starali ukryć przed Panem swe tajemne zamysły; a ich uczynki będą w ciemności.
- 10 I krew świętych będzie wołać z ziemi przeciwko nim.
- 11 Oto wszyscy oni zeszli z drogi i stali się zepsuci.
- 12 Z powodu pychy, fałszywych nauczycieli i fałszywych doktryn ich kościoły uległy zepsuciu, i ich kościoły są wyniosłe; a z powodu dumy są oni napuszeni.
- 13 Obrabowują biednych dla swych okazałych sanktuariów; obrabowują biednych dla swych kosztownych ubiorów i prześladują łagodnych i ubogich w sercu, albowiem w swej dumie są napuszeni.
- 14 Mają oni twarde karki i noszą swe głowy wysoko. Z powodu pychy i niegodziwości, i występków, i rozputy, wszyscy oni zbłądzili z wyjątkiem tylko niewielu, którzy w pokorze naśladowują Chrystusa; mimo to nawet ci w wielu wypadkach błędzą, bo są uczeni według pojęć ludzkich.
- 15 Och, mądrzy i uczeni, i bogaci, napuszeni w dumie swego serca, i wszyscy, którzy głoszą fałszywe doktryny, i wszyscy, którzy oddają się rozpuście, i wypaczają właściwą drogę Pańską, biada, biada, biada im — rzecze Pan Bóg Wszechmocny — bo staną oni strąceni do piekła!
- 16 Biada tym, którzy odtrącają sprawiedliwych jako przedmiot błaży i urągają temu, co dobre, i mówią, że nie ma wartości! Oto nastanie dzień, kiedy Pan Bóg nawiedzi nagle mieszkańców ziemi i tego dnia, gdy będą zupełnie dojrzały w niegodziwości, zginą.
- 17 Jeśli jednak mieszkańcy ziemi odpokutują za swe niegodziwości i występki, nie zostaną zgładzeni — rzecze Pan Zastępów.
- 18 Jednakże ten wielki i występny kościół, nierządnicą całej ziemi, musi runąć na ziemię, i wielki musi być jego upadek.

Yea, and there shall be many which shall teach after this manner, false and vain and foolish doctrines, and shall be puffed up in their hearts, and shall seek deep to hide their counsels from the Lord; and their works shall be in the dark.

And the blood of the saints shall cry from the ground against them.

Yea, they have all gone out of the way; they have become corrupted.

Because of pride, and because of false teachers, and false doctrine, their churches have become corrupted, and their churches are lifted up; because of pride they are puffed up.

They rob the poor because of their fine sanctuaries; they rob the poor because of their fine clothing; and they persecute the meek and the poor in heart, because in their pride they are puffed up.

They wear stiff necks and high heads; yea, and because of pride, and wickedness, and abominations, and whoredoms, they have all gone astray save it be a few, who are the humble followers of Christ; nevertheless, they are led, that in many instances they do err because they are taught by the precepts of men.

O the wise, and the learned, and the rich, that are puffed up in the pride of their hearts, and all those who preach false doctrines, and all those who commit whoredoms, and pervert the right way of the Lord, wo, wo, wo be unto them, saith the Lord God Almighty, for they shall be thrust down to hell!

Wo unto them that turn aside the just for a thing of naught and revile against that which is good, and say that it is of no worth! For the day shall come that the Lord God will speedily visit the inhabitants of the earth; and in that day that they are fully ripe in iniquity they shall perish.

But behold, if the inhabitants of the earth shall repent of their wickedness and abominations they shall not be destroyed, saith the Lord of Hosts.

But behold, that great and abominable church, the whore of all the earth, must tumble to the earth, and great must be the fall thereof.

19 Oto królestwo diabła musi zadrzeć, a ci, którzy należą do niego, muszą być pobudzeni do pokuty, w przeciwnym wypadku diabeł skuje ich swymi wiecznymi łańcuchami i pobudzi ich do gniewu, i zginą.

20 Albowiem w owym dniu będzie on szalał w sercach dzieci ludzkich i podburzał ich do gniewu przeciw temu, co dobre.

21 A innych będzie uspokajał i uśpi ich czujność, ku cielesnemu zabezpieczeniu, tak że będą mówili: Wszystko jest dobrze w Syjonie, zaiste, Syjon rozwija się pomyślnie, wszystko jest dobrze. W ten sposób diabeł oszukuje ich dusze, prowadząc ich troskliwie do piekła.

22 I oto, innym pochlebia, mówiąc, że piekło nie istnieje, i powie im: Nie jestem diabłem, bo nie ma diabła. I tak szepcze im do uszu, aż zakuje ich w swe okropne łańcuchy, z których nie można się wyswobodzić.

23 Oto są oni w niewoli śmierci i piekła; i śmierć, i piekło, i diabeł, i wszyscy, którzy są w ich mocy, będą musieli stanąć przed tronem Boga i być sądzeni według swych uczynków, a stamtąd muszą pójść do miejsca przygotowanego dla nich, w jezioro ognia i siarki, co oznacza nieskończoną mękę.

24 Biada więc temu, komu jest wygodnie w Syjonie!

25 Biada temu, kto głosi: Wszystko jest dobrze!

26 Zaiste, biada temu, kto zważa na pojęcia ludzkie i zaprzecza mocy Boga i darowi Ducha Świętego!

27 Zaiste, biada temu, kto mówi: Otrzymaliśmy i nie potrzebujemy więcej!

28 Innymi słowy, biada tym wszystkim, którzy drżą i złoścą się z powodu prawdy Bożej! Albowiem ten, kto buduje na opoce, przyjmuje ją z radością, lecz ten, kto buduje na piaszczystej podstawie, drży, obawiając się, że runie.

29 Biada temu, kto powie: Otrzymaliśmy słowo Boże i nie potrzebujemy więcej słowa Bożego, bo wystarcza nam to, co mamy!

For the kingdom of the devil must shake, and they which belong to it must needs be stirred up unto repentance, or the devil will grasp them with his everlasting chains, and they be stirred up to anger, and perish;

For behold, at that day shall he rage in the hearts of the children of men, and stir them up to anger against that which is good.

And others will he pacify, and lull them away into carnal security, that they will say: All is well in Zion; yea, Zion prospereth, all is well—and thus the devil cheateth their souls, and leadeth them away carefully down to hell.

And behold, others he flattereth away, and telleth them there is no hell; and he saith unto them: I am no devil, for there is none—and thus he whispereth in their ears, until he grasps them with his awful chains, from whence there is no deliverance.

Yea, they are grasped with death, and hell; and death, and hell, and the devil, and all that have been seized therewith must stand before the throne of God, and be judged according to their works, from whence they must go into the place prepared for them, even a lake of fire and brimstone, which is endless torment.

Therefore, wo be unto him that is at ease in Zion!

Wo be unto him that crieth: All is well!

Yea, wo be unto him that hearkeneth unto the precepts of men, and denieth the power of God, and the gift of the Holy Ghost!

Yea, wo be unto him that saith: We have received, and we need no more!

And in fine, wo unto all those who tremble, and are angry because of the truth of God! For behold, he that is built upon the rock receiveth it with gladness; and he that is built upon a sandy foundation trembleth lest he shall fall.

Wo be unto him that shall say: We have received the word of God, and we need no more of the word of God, for we have enough!

30 Oto tak rzecze Pan Bóg: Dam dzieciom ludzkim wiersz za wierszem, pojęcie za pojęciem, trochę tu i trochę tam; i błogosławieni będą ci, którzy zważają na moje nauki, i nadstawiają ucha, aby usłyszeć moje rady, albowiem zdobędą oni mądrość. Temu, kto przyjmuje, dam więcej, a tym, którzy mówią: Wystarczy nam to, co mamy, tym zostanie zabrane nawet to, co mają.

31 Przeklęty jest ten, kto ufa człowiekowi lub polega na ramieniu cielesnym, lub kto zważa na pojęcia ludzkie, jeśli ich pojęcia nie są dane mocą Ducha Świętego.

32 Biada ludziom innych wyznań — rzecze Pan Bóg Zastępów! Oto chociaż z dnia na dzień będę wyciągał do nich swe ramię, jednak się mnie wyprą. Mimo to będę im miłosierny — rzecze Pan Bóg — jeśli odpokutują i przystąpią do mnie, gdyż moje ramię pozostaje wyciągnięte do nich przez cały dzień — rzecze Pan Bóg Zastępów.

For behold, thus saith the Lord God: I will give unto the children of men line upon line, precept upon precept, here a little and there a little; and blessed are those who hearken unto my precepts, and lend an ear unto my counsel, for they shall learn wisdom; for unto him that receiveth I will give more; and from them that shall say, We have enough, from them shall be taken away even that which they have.

Cursed is he that putteth his trust in man, or maketh flesh his arm, or shall hearken unto the precepts of men, save their precepts shall be given by the power of the Holy Ghost.

Wo be unto the Gentiles, saith the Lord God of Hosts! For notwithstanding I shall lengthen out mine arm unto them from day to day, they will deny me; nevertheless, I will be merciful unto them, saith the Lord God, if they will repent and come unto me; for mine arm is lengthened out all the day long, saith the Lord God of Hosts.

## II Ks. Nefiego 29

- 1 Oto będzie wielu — w ten dzień, gdy przystąpię do dokonania zdumiewającego dzieła pośród nich, by wspomnieć na przymierza, które dałem dzieciom ludzkim, abym mógł po raz drugi wyciągnąć mą rękę, by odzyskać mój lud, który jest z domu Izraela.
- 2 A także, abym mógł pamiętać obietnice, które dałem tobie, Nefi, i twojemu ojcu, że będę pamiętał o waszych potomkach, i że słowa waszych potomków wyjdą z moich ust do waszych potomków; i Moje słowa rozbrzmiają po krańce ziemi jako sztandar dla mojego ludu, który jest z domu Izraela;
- 3 I ponieważ słowa moje rozbrzmiają — wielu spośród ludzi innych wyznań powie: Biblia! Biblia! Mamy Biblię i nie może być więcej Biblii.
- 4 Lecz tak rzecze Pan Bóg: Głupcy, będą oni mieli Biblię, i wyjdzie ona z ust Żydów, mego pradawnego ludu przymierza. I jak dziękują oni Żydom za Biblię, którą od nich otrzymali? Zaiste, co ludzie innych wyznań mają na myśli? Czy pamiętają trudy, mozoły i cierpienia Żydów oraz ich pilność wobec mnie w udostępnieniu zbawienia ludziom innych wyznań?
- 5 O ludzie innych wyznań, czy pamiętaliście o Żydach, o moim pradawnym ludzie przymierza? Nie; lecz przeklinaliście ich i nienawidziliście ich, i nie staraliście się ich odzyskać. Oto ja odpłacę wam, zsyłając to wszystko na wasze głowy; albowiem ja, Pan, nie zapomniałem mojego ludu.
- 6 Jesteście głupcami, którzy powiedzą: Biblia, mamy Biblię i nie potrzebujemy więcej Biblii. Czy mielibyście Biblię, jeśli nie Żydzi?
- 7 Czyż nie wiecie, że istnieje więcej narodów niż jeden? Czyż nie wiecie, że ja, Pan, wasz Bóg, stworzyłem wszystkich ludzi, i pamiętam o tych, którzy są na wyspach morza; i że panuję na górze w niebiosach i na dole na ziemi; i ujawniam swoje słowo dzieciom ludzkim, zaiste, nawet wszystkim narodom świata?

## 2 Nephi 29

But behold, there shall be many—at that day when I shall proceed to do a marvelous work among them, that I may remember my covenants which I have made unto the children of men, that I may set my hand again the second time to recover my people, which are of the house of Israel;

And also, that I may remember the promises which I have made unto thee, Nephi, and also unto thy father, that I would remember your seed; and that the words of your seed should proceed forth out of my mouth unto your seed; and my words shall hiss forth unto the ends of the earth, for a standard unto my people, which are of the house of Israel;

And because my words shall hiss forth—many of the Gentiles shall say: A Bible! A Bible! We have got a Bible, and there cannot be any more Bible.

But thus saith the Lord God: O fools, they shall have a Bible; and it shall proceed forth from the Jews, mine ancient covenant people. And what thank they the Jews for the Bible which they receive from them? Yea, what do the Gentiles mean? Do they remember the travails, and the labors, and the pains of the Jews, and their diligence unto me, in bringing forth salvation unto the Gentiles?

O ye Gentiles, have ye remembered the Jews, mine ancient covenant people? Nay; but ye have cursed them, and have hated them, and have not sought to recover them. But behold, I will return all these things upon your own heads; for I the Lord have not forgotten my people.

Thou fool, that shall say: A Bible, we have got a Bible, and we need no more Bible. Have ye obtained a Bible save it were by the Jews?

Know ye not that there are more nations than one? Know ye not that I, the Lord your God, have created all men, and that I remember those who are upon the isles of the sea; and that I rule in the heavens above and in the earth beneath; and I bring forth my word unto the children of men, yea, even upon all the nations of the earth?

8 Dłaczego szemrzecie, ponieważ dostajecie więcej mego słowa? Czyż nie wiecie, że świadectwo dwóch narodów jest świadectwem dla was, że jestem Bogiem i że pamiętam o jednym narodzie tak samo jak o innym? Mówię więc jednemu narodowi te same słowa co innemu. I gdy dwa narody zjednoczą się w jeden, ich świadectwo będzie także jedno.

9 I czynię to, abym mógł wykazać wielu, że jestem taki sam wczoraj, dzisiaj i na wieki; i że przekazuję swoje słowa według swego upodobania. I ponieważ przekazałem jedno słowo, nie powinniście przypuszczać, że nie mogę przekazać innego; oto moje dzieło nie zostało jeszcze dokonane, ani też nie stanie się to, aż nastąpi koniec człowieka, a nie nastąpi to odtąd i na wieki.

10 Przeto, mając Biblię, nie powinniście przypuszczać, że zawiera ona wszystkie moje słowa, ani też nie powinniście przypuszczać, że nie spowodowałem, aby więcej zostało zapisane.

11 Oto nakazuję wszystkim ludziom na wschodzie i na zachodzie, na północy i na południu, i na wyspach morza, aby zapisywali słowa, które im mówię; albowiem według ksiąg, które zostaną spisane, będę sądził świat, każdego człowieka według jego uczynków, zgodnie z tym, co jest napisane.

12 Oto przemówię do Żydów, i oni to zapiszą; będę mówił do Nefitów, i oni to zapiszą; i przemówię do innych plemion z domu Izraela, które wywiodłem, i one to zapiszą; i będę także mówił do wszystkich narodów ziemi, i one to zapiszą.

13 I stanie się, że Żydzi będą mieli słowa Nefitów, a Nefici słowa Żydów, a Nefici i Żydzi będą mieli słowa zagubionych plemion Izraela, a zagubione plemiona Izraela będą miały słowa Nefitów i Żydów.

Wherefore murmur ye, because that ye shall receive more of my word? Know ye not that the testimony of two nations is a witness unto you that I am God, that I remember one nation like unto another? Wherefore, I speak the same words unto one nation like unto another. And when the two nations shall run together the testimony of the two nations shall run together also.

And I do this that I may prove unto many that I am the same yesterday, today, and forever; and that I speak forth my words according to mine own pleasure. And because that I have spoken one word ye need not suppose that I cannot speak another; for my work is not yet finished; neither shall it be until the end of man, neither from that time henceforth and forever.

Wherefore, because that ye have a Bible ye need not suppose that it contains all my words; neither need ye suppose that I have not caused more to be written.

For I command all men, both in the east and in the west, and in the north, and in the south, and in the islands of the sea, that they shall write the words which I speak unto them; for out of the books which shall be written I will judge the world, every man according to their works, according to that which is written.

For behold, I shall speak unto the Jews and they shall write it; and I shall also speak unto the Nephites and they shall write it; and I shall also speak unto the other tribes of the house of Israel, which I have led away, and they shall write it; and I shall also speak unto all nations of the earth and they shall write it.

And it shall come to pass that the Jews shall have the words of the Nephites, and the Nephites shall have the words of the Jews; and the Nephites and the Jews shall have the words of the lost tribes of Israel; and the lost tribes of Israel shall have the words of the Nephites and the Jews.

14 I stanie się, że mój lud, który jest z domu Izraela, zostanie zgromadzony na swych własnych ziemiach; i moje słowo także zostanie zebrane w jedno. I pokażę tym, którzy walczą przeciwko mojemu słowu i przeciwko mojemu ludowi, który jest z domu Izraela, że jestem Bogiem, że zawarłem przymierze z Abrahamem, że zawsze będę pamiętał o jego potomkach.

And it shall come to pass that my people, which are of the house of Israel, shall be gathered home unto the lands of their possessions; and my word also shall be gathered in one. And I will show unto them that fight against my word and against my people, who are of the house of Israel, that I am God, and that I covenanted with Abraham that I would remember his seed forever.

## II Ks. Nefiego 30

- 1 A teraz, moi umiłowani bracia, pragnę do was przemawiać, bo ja, Nefi, nie chcę, abyście uważali, że jesteście bardziej prawi aniżeli ludzie innych wyznań. Oto, jeśli nie będziecie przestrzegać przykazań Boga, wszyscy podobnie zginiecie. I z racji słów, które powiedziano, nie powinniście przypuszczać, że ludzie innych wyznań ulegną całkowitej zagładzie.
- 2 Albowiem mówię wam, że tyłu spośród ludzi innych wyznań, ilu odpokutuje, stanie się ludem przymierza z Panem, a tyłu spośród Żydów, ilu nie odpokutuje, zostanie odrzuconych, gdyż Pan zawiera przymierze tylko z tymi, którzy odpokutują i wierzą w Jego Syna, Świętego Izraela.
- 3 A teraz pragnę prorokować nieco więcej o Żydach i ludziach innych wyznań. Oto po tym, jak wyjawiona zostanie księga zapisana dla ludzi innych wyznań, o której powiedziałem, i zostanie ona ponownie zapieczętowana Panu, oto będzie wielu, którzy uwierzą słowom w niej zapisanym i przekażą je resztce, która pozostanie z naszego potomstwa.
- 4 Wtedy resztką z naszego potomstwa dowie się o nas, jak opuściliśmy Jerozolimę; i że są potomkami Żydów.
- 5 I ewangelia Jezusa Chrystusa będzie głoszona wśród nich; przeto zostanie im przywrócona wiedza o ich ojcach, a także wiedza o Jezusie Chrystusie, którą posiadali ich ojcowie.
- 6 Będą się wtedy radować, bo będą wiedzieli, że jest to dla nich błogosławieństwem z ręki Boga. Łuski ciemności zaczną opadać z ich oczu, i niewiele pokoleń przeminie, aż staną się nieskalanym i przyjemnym ludem.
- 7 I stanie się, że Żydzi, którzy są rozproszeni, także zaczną wierzyć w Chrystusa; i zaczną się gromadzić na powierzchni ziemi; i tyłu z nich, ilu uwierzy w Chrystusa, stanie się także przyjemnym ludem.
- 8 I stanie się, że Pan Bóg rozpocznie Swe dzieło wśród wszystkich narodów, plemion, języków i ludów, aby doprowadzić do przywrócenia Swego ludu na ziemi.

## 2 Nephi 30

And now behold, my beloved brethren, I would speak unto you; for I, Nephi, would not suffer that ye should suppose that ye are more righteous than the Gentiles shall be. For behold, except ye shall keep the commandments of God ye shall all likewise perish; and because of the words which have been spoken ye need not suppose that the Gentiles are utterly destroyed.

For behold, I say unto you that as many of the Gentiles as will repent are the covenant people of the Lord; and as many of the Jews as will not repent shall be cast off; for the Lord covenanteth with none save it be with them that repent and believe in his Son, who is the Holy One of Israel.

And now, I would prophesy somewhat more concerning the Jews and the Gentiles. For after the book of which I have spoken shall come forth, and be written unto the Gentiles, and sealed up again unto the Lord, there shall be many which shall believe the words which are written; and they shall carry them forth unto the remnant of our seed.

And then shall the remnant of our seed know concerning us, how that we came out from Jerusalem, and that they are descendants of the Jews.

And the gospel of Jesus Christ shall be declared among them; wherefore, they shall be restored unto the knowledge of their fathers, and also to the knowledge of Jesus Christ, which was had among their fathers.

And then shall they rejoice; for they shall know that it is a blessing unto them from the hand of God; and their scales of darkness shall begin to fall from their eyes; and many generations shall not pass away among them, save they shall be a pure and a delightful people.

And it shall come to pass that the Jews which are scattered also shall begin to believe in Christ; and they shall begin to gather in upon the face of the land; and as many as shall believe in Christ shall also become a delightful people.

And it shall come to pass that the Lord God shall commence his work among all nations, kindreds, tongues, and people, to bring about the restoration of his people upon the earth.

- 9 I w prawości będzie Pan Bóg sądził biednych, i będzie słusznie ganił, ujmując się za łagodnymi ziemi. Różgą ust Swoich porazi ziemię, a tchnieniem warg Swoich zabije niegodziwych.
- 10 Oto szybko nadchodzi czas, gdy Pan Bóg spowoduje wielki rozłam pośród ludzi i zniszczy niegodziwych; a Swoj lud oszczędzi, nawet jeśli stanie się, że będzie musiał ogniem zniszczyć niegodziwych.
- 11 I prawością opasze Swe lędzwie, a wiernością — Swe nerki.
- 12 I wtedy wilk będzie przebywał z jagnięciem, lampart legnie obok koźlęcia, cielę razem z lwem młodym i zwierzęciem tucznym, a małe dziecko prowadzić je będzie.
- 13 I krowa z niedźwiedzicą paść się będą; młode ich razem legną; a lew jak wół jeść będzie słomę.
- 14 I niemowlę bawić się będzie przy kryjówce żmii, a dziecko włoży swą rączkę do legowiska węża.
- 15 Krzywdy ani zniszczenia dokonywać nie będą na całej świętej mej górze, bo jak wody wypełniają morze, tak wiedza o Panu napęlni ziemię.
- 16 Przeto sprawy wszystkich narodów zostaną ujawnione; zaiste, wszystko będzie oznajmione dzieciom ludzkim.
- 17 Nie ma nic tajemnego, co nie będzie objawione; nie ma żadnego dzieła ciemności, co nie zostanie ukazane w świetle; i nie ma nic zapieczętowanego na ziemi, co nie będzie rozwiązane.
- 18 Wszystko więc, co zostało objawione dzieciom ludzkim, będzie w owym dniu objawione, i Szatan już nie będzie miał władzy nad sercami dzieci ludzkich przez długi czas. A teraz, moi umiłowani bracia, kończę swoje słowa.

And with righteousness shall the Lord God judge the poor, and reprove with equity for the meek of the earth. And he shall smite the earth with the rod of his mouth; and with the breath of his lips shall he slay the wicked.

For the time speedily cometh that the Lord God shall cause a great division among the people, and the wicked will he destroy; and he will spare his people, yea, even if it so be that he must destroy the wicked by fire.

And righteousness shall be the girdle of his loins, and faithfulness the girdle of his reins.

And then shall the wolf dwell with the lamb; and the leopard shall lie down with the kid, and the calf, and the young lion, and the fatling, together; and a little child shall lead them.

And the cow and the bear shall feed; their young ones shall lie down together; and the lion shall eat straw like the ox.

And the sucking child shall play on the hole of the asp, and the weaned child shall put his hand on the cockatrice's den.

They shall not hurt nor destroy in all my holy mountain; for the earth shall be full of the knowledge of the Lord as the waters cover the sea.

Wherefore, the things of all nations shall be made known; yea, all things shall be made known unto the children of men.

There is nothing which is secret save it shall be revealed; there is no work of darkness save it shall be made manifest in the light; and there is nothing which is sealed upon the earth save it shall be loosed.

Wherefore, all things which have been revealed unto the children of men shall at that day be revealed; and Satan shall have power over the hearts of the children of men no more, for a long time. And now, my beloved brethren, I make an end of my sayings.



## II Ks. Nefiego 31

- 1 I teraz ja, Nefi, kończę swe prorokowanie wam, moi umiłowani bracia. I mogę spisać tylko niewiele rzeczy, o których wiem, że bez wątpienia nastąpią, a także mogę spisać tylko niewiele słów mojego brata, Jakuba.
- 2 Przeto wystarczy mi, co zapisałem, poza kilkoma słowami, które muszę powiedzieć o doktrynie Chrystusa; przeto powiem to wam po prostu, według prostoty swego prorokowania.
- 3 Oto moja dusza lubuje się w prostocie. Bowiem w ten sposób Pan Bóg działa pośród dzieci ludzkich. Oto Pan Bóg daje światło ku zrozumieniu; oto przemawia do ludzi w ich języku, aby zrozumieli.
- 4 Przeto chciałbym, żebyście pamiętali, że powiedziałem wam o proroku pokazanym mi przez Pana, że ochrzci Baranka Bożego, który zglądzi grzechy świata.
- 5 I teraz, jeśli Baranek Boży, będąc święty, musi zostać ochrzczony w wodzie, aby wypełnić wszelką prawość, jak znacznie większą potrzebę mamy my, będąc nieświęci, abyśmy zostali ochrzczeni, zaiste, w wodzie!
- 6 I teraz pytam was, moi umiłowani bracia, w jaki sposób Baranek Boży wypełnia wszelką prawość, będąc ochrzczony w wodzie?
- 7 Czyż nie wiecie, że był On święty? Jednak mimo że był święty, pokazuje dzieciom ludzkim, że według ciała korzy się przed Ojcem i świadczy Ojcu, że będzie Mu posłuszny w przestrzeganiu Jego przykazań.
- 8 Przeto, gdy został ochrzczony wodą, Duch Święty zstąpił na Niego pod postacią gołębiczy.
- 9 I powtarzam, to pokazuje dzieciom ludzkim jak ciasna jest ścieżka, i jak wąska jest brama, przez którą mają wejść, będąc dla nich przykładem.

## 2 Nephi 31

And now I, Nephi, make an end of my prophesying unto you, my beloved brethren. And I cannot write but a few things, which I know must surely come to pass; neither can I write but a few of the words of my brother Jacob.

Wherefore, the things which I have written sufficienth me, save it be a few words which I must speak concerning the doctrine of Christ; wherefore, I shall speak unto you plainly, according to the plainness of my prophesying.

For my soul delighteth in plainness; for after this manner doth the Lord God work among the children of men. For the Lord God giveth light unto the understanding; for he speaketh unto men according to their language, unto their understanding.

Wherefore, I would that ye should remember that I have spoken unto you concerning that prophet which the Lord showed unto me, that should baptize the Lamb of God, which should take away the sins of the world.

And now, if the Lamb of God, he being holy, should have need to be baptized by water, to fulfil all righteousness, O then, how much more need have we, being unholy, to be baptized, yea, even by water!

And now, I would ask of you, my beloved brethren, wherein the Lamb of God did fulfil all righteousness in being baptized by water?

Know ye not that he was holy? But notwithstanding he being holy, he showeth unto the children of men that, according to the flesh he humbleth himself before the Father, and witnesseth unto the Father that he would be obedient unto him in keeping his commandments.

Wherefore, after he was baptized with water the Holy Ghost descended upon him in the form of a dove.

And again, it showeth unto the children of men the straitness of the path, and the narrowness of the gate, by which they should enter, he having set the example before them.

10 I powiedział On dzieciom ludzkim: Podążajcie za mną. Przeto, moi umiłowani bracia, czyż możemy podążać za Jezusem, jeśli nie będziemy chcieli przestrzegać przykazań Ojca?

11 I Ojciec powiedział: Odpokutujcie, odpokutujcie i zostańcie ochrzczeni w imię mojego Umiłowanego Syna.

12 A także głos Syna przyszedł do mnie, mówiący: Ten, kto zostanie ochrzczone w imię moje, temu Ojciec da Ducha Świętego, podobnie jak mnie; przeto pójďte za mną i czyńcie, co widzieliście, że Ja czyniłem.

13 Moi umiłowani bracia, wiem, że jeśli będziecie naśladować Syna ze szczerym zamiarem w sercu, nie czyniąc niczego, co byłoby obłudą czy oszustwem przed Bogiem, lecz ze szczerą intencją odpokutowaliście za swe grzechy, świadcząc Ojcu, że chcecie wziąć na siebie imię Chrystusa przez chrzest — zaiste, wstępując w wodę, naśladowując Swego Pana i Zbawiciela, według Jego słowa, oto otrzymacie wtedy Ducha Świętego; zaiste, wtedy następuje chrzest ogniem i Duchem Świętym; i wtedy będziecie mogli mówić językiem aniołów, i wykrzykiwać chwałę Świętemu Izraela.

14 Lecz, moi umiłowani bracia, tak doszedł mnie głos Syna, mówiący: Po tym, jak odpokutowaliście za swe grzechy i zaświadczyliście Ojcu przez chrzest wodą, że jesteście chętni przestrzegać moich przykazań, i otrzymaliście chrzest ogniem i Duchem Świętym, i możecie mówić nowym językiem, zaiste, językiem aniołów, i jeśli po tym wszystkim wyprzeć się mnie, lepiej by wam było, gdybyście mnie nie znali.

15 I usłyszałem głos Ojca, który powiedział: Zaiste, słowa Mojego Umiłowanego są prawdziwe i wierne. Ten, kto wytrwa do końca, zostanie zbawiony.

16 I, moi umiłowani bracia, dlatego wiem, że jeśli człowiek nie wytrwa do końca, podążając za przykładem Syna Boga żywego, nie może zostać zbawiony.

And he said unto the children of men: Follow thou me. Wherefore, my beloved brethren, can we follow Jesus save we shall be willing to keep the commandments of the Father?

And the Father said: Repent ye, repent ye, and be baptized in the name of my Beloved Son.

And also, the voice of the Son came unto me, saying: He that is baptized in my name, to him will the Father give the Holy Ghost, like unto me; wherefore, follow me, and do the things which ye have seen me do.

Wherefore, my beloved brethren, I know that if ye shall follow the Son, with full purpose of heart, acting no hypocrisy and no deception before God, but with real intent, repenting of your sins, witnessing unto the Father that ye are willing to take upon you the name of Christ, by baptism—yea, by following your Lord and your Savior down into the water, according to his word, behold, then shall ye receive the Holy Ghost; yea, then cometh the baptism of fire and of the Holy Ghost; and then can ye speak with the tongue of angels, and shout praises unto the Holy One of Israel.

But, behold, my beloved brethren, thus came the voice of the Son unto me, saying: After ye have repented of your sins, and witnessed unto the Father that ye are willing to keep my commandments, by the baptism of water, and have received the baptism of fire and of the Holy Ghost, and can speak with a new tongue, yea, even with the tongue of angels, and after this should deny me, it would have been better for you that ye had not known me.

And I heard a voice from the Father, saying: Yea, the words of my Beloved are true and faithful. He that endureth to the end, the same shall be saved.

And now, my beloved brethren, I know by this that unless a man shall endure to the end, in following the example of the Son of the living God, he cannot be saved.

17      Uczyńcie więc, co wam powiedziałem, że widziałem, jak wasz Pan i wasz Odkupiciel uczyni; bo z tego powodu zostało mi to ukazane, abyście znali bramę, przez którą macie wejść. I bramą, przez którą macie wejść, jest pokuta i chrzest wodą, a wtedy następuje odpuszczenie waszych grzechów przez ogień i przez Ducha Świętego.

18      I wtedy jesteście na ciasnej i wąskiej ścieżce, która prowadzi do życia wiecznego. Oto weszliście przez bramę, postąpiliście według przykazań Ojca i Syna, i otrzymaliście Ducha Świętego, który świadczy o Ojcu i Synu aż do spełnienia Jego obietnicy, że jeśli weszliście na tę drogę, otrzymacie.

19      I teraz, moi umiłowani bracia, gdy już dostaliście się na tę ciasną i wąską ścieżkę, pytam was: Czy wszystko jest już zrobione? Oto mówię wam: Nie. Albowiem doszliście dotąd tylko dzięki słowu Chrystusa poprzez niewzruszoną wiarę w Niego, ufając w pełni zasługom Tego, który ma moc zbawienia.

20      Musicie więc nieprzerwanie dążyć naprzód w Chrystusie, mając doskonałą jasność nadziei i miłość do Boga oraz wszystkich ludzi. Jeśli więc będziecie dążyć naprzód, delektując się słowem Chrystusa i wytrwacie do końca, oto tak mówi Ojciec: Będziecie mieli życie wieczne.

21      I teraz, moi umiłowani bracia, to jest ta droga; i nie ma żadnej innej drogi ani innego imienia danego pod niebem, poprzez które człowiek może być zbawiony w królestwie Boga. Oto taka jest doktryna Chrystusa, i jedyna, i prawdziwa doktryna Ojca i Syna, i Ducha Świętego, który jest jednym Bogiem bez końca. Amen.

Wherefore, do the things which I have told you I have seen that your Lord and your Redeemer should do; for, for this cause have they been shown unto me, that ye might know the gate by which ye should enter. For the gate by which ye should enter is repentance and baptism by water; and then cometh a remission of your sins by fire and by the Holy Ghost.

And then are ye in this strait and narrow path which leads to eternal life; yea, ye have entered in by the gate; ye have done according to the commandments of the Father and the Son; and ye have received the Holy Ghost, which witnesses of the Father and the Son, unto the fulfilling of the promise which he hath made, that if ye entered in by the way ye should receive.

And now, my beloved brethren, after ye have gotten into this strait and narrow path, I would ask if all is done? Behold, I say unto you, Nay; for ye have not come thus far save it were by the word of Christ with unshaken faith in him, relying wholly upon the merits of him who is mighty to save.

Wherefore, ye must press forward with a steadfastness in Christ, having a perfect brightness of hope, and a love of God and of all men. Wherefore, if ye shall press forward, feasting upon the word of Christ, and endure to the end, behold, thus saith the Father: Ye shall have eternal life.

And now, behold, my beloved brethren, this is the way; and there is none other way nor name given under heaven whereby man can be saved in the kingdom of God. And now, behold, this is the doctrine of Christ, and the only and true doctrine of the Father, and of the Son, and of the Holy Ghost, which is one God, without end. Amen.

## II Ks. Nefiego 32

- 1 I teraz, moi umiłowani bracia, przypuszczam, że rozważacie nieco w swoim sercu to, co powinniście czynić, gdy weszlście już na tę drogę. Lecz oto, dlaczego rozważacie te rzeczy w swoim sercu?
- 2 Czyż nie pamiętacie, jak powiedziałem wam, że otrzymawszy Ducha Świętego, będziecie mogli mówić językiem aniołów? I teraz, jak moglibyście mówić językiem aniołów, jeśli nie przez Ducha Świętego?
- 3 Aniołowie mówią mocą Ducha Świętego, ich słowa są więc słowami Chrystusa. Dlatego powiedziałem wam, delectujcie się słowami Chrystusa, albowiem słowa Chrystusa wyjawiają wam wszystko, co macie czynić.
- 4 Przeto po tym, jak powiedziałem te słowa, jeżeli ich nie rozumiecie, dzieje się tak, ponieważ nie pytacie ani też nie kołaczecie; dlatego nie jesteście wyprowadzeni na światło i będziecie musieli zginąć w ciemności.
- 5 Oto powtarzam wam, że jeśli wejdziecie na tę drogę i otrzymacie Ducha Świętego, ukaże On wam wszystko, co macie czynić.
- 6 Oto jest to doktryną Chrystusa i więcej nie będzie dane, aż objawi się On wam w ciele. I gdy objawi się wam w ciele, będziecie przestrzegać tego, co wam powie.
- 7 I teraz ja, Nefi, nie mogę powiedzieć więcej. Duch powstrzymuje mnie od tego i pozostaje mi rozpaczać z powodu niewiary i niegodziwości, i niewiedzy, i hardości ludzi; bowiem nie chcą oni dążyć do zdobycia wiedzy ani nie chcą zrozumieć większej wiedzy, gdy jest im ona dana w prostocie, zaiste, tak prosto, jak może być dane słowo.
- 8 I teraz moi umiłowani bracia, widzę, że jeszcze w swoim sercu rozważacie; i boleję nad tym, że muszę wam to powiedzieć. Oto gdybyście zważali na Ducha, który poucza człowieka, aby się modlił, wiedzielibyście, że musicie się modlić, albowiem zły duch nie uczy człowieka, by się modlił, lecz uczy go, że nie musi się modlić.

## 2 Nephi 32

And now, behold, my beloved brethren, I suppose that ye ponder somewhat in your hearts concerning that which ye should do after ye have entered in by the way. But, behold, why do ye ponder these things in your hearts?

Do ye not remember that I said unto you that after ye had received the Holy Ghost ye could speak with the tongue of angels? And now, how could ye speak with the tongue of angels save it were by the Holy Ghost?

Angels speak by the power of the Holy Ghost; wherefore, they speak the words of Christ. Wherefore, I said unto you, feast upon the words of Christ; for behold, the words of Christ will tell you all things what ye should do.

Wherefore, now after I have spoken these words, if ye cannot understand them it will be because ye ask not, neither do ye knock; wherefore, ye are not brought into the light, but must perish in the dark.

For behold, again I say unto you that if ye will enter in by the way, and receive the Holy Ghost, it will show unto you all things what ye should do.

Behold, this is the doctrine of Christ, and there will be no more doctrine given until after he shall manifest himself unto you in the flesh. And when he shall manifest himself unto you in the flesh, the things which he shall say unto you shall ye observe to do.

And now I, Nephi, cannot say more; the Spirit stoppeth mine utterance, and I am left to mourn because of the unbelief, and the wickedness, and the ignorance, and the stiffneckedness of men; for they will not search knowledge, nor understand great knowledge, when it is given unto them in plainness, even as plain as word can be.

And now, my beloved brethren, I perceive that ye ponder still in your hearts; and it grieveth me that I must speak concerning this thing. For if ye would hearken unto the Spirit which teacheth a man to pray, ye would know that ye must pray; for the evil spirit teacheth not a man to pray, but teacheth him that he must not pray.

9      Lecz oto, mówię wam, że musicie się zawsze modlić, i nie ustawać, że nie wolno wam uczynić niczego dla Pana, jeśli się nie pomodlicie do Ojca w imię Chrystusa, aby uświęcił wam wasze działanie, aby to, czego dokonacie, było dla dobra waszej duszy.

But behold, I say unto you that ye must pray always, and not faint; that ye must not perform any thing unto the Lord save in the first place ye shall pray unto the Father in the name of Christ, that he will consecrate thy performance unto thee, that thy performance may be for the welfare of thy soul.

## II Ks. Nefiego 33

- 1 I teraz ja, Nefi, nie mogę zapisać wszystkiego, czego nauczano pośród mego ludu, ani też nie jestem tak mocny w piśmie, jak w mowie; bowiem gdy człowiek przemawia mocą Ducha Świętego, moc Ducha Świętego niesie to do serc dzieci ludzkich.
- 2 Jednak jest wielu, którzy znieczulają swe serca przeciw Duchowi Świętemu, że nie ma On w nich miejsca; przeto odrzucają wiele z tych rzeczy, które są zapisane, i uważają je za nic.
- 3 Mimo to ja, Nefi, zapisałem to, co zapisałem, i uważam, że ma to wielką wartość, szczególnie dla mego ludu. Bowiem bezustannie modłę się za nich w dzień, a nocą moja poduszka mokra jest od łez z ich powodu; i wołam do mego Boga z wiarą, i wiem, że usłyszy moje wołanie.
- 4 I wiem, że Pan Bóg poświęci moje modlitwy dla dobra mego ludu. I słowa, które zapisałem w słabości, uczyni dla niego mocnymi, bo nakłaniają go do czynienia dobra, wyjawiają mu wiedzę o ich ojcach i mówią o Jezusie, nakłaniając, aby wierzył w Niego i wytrwał do końca, co jest życiem wiecznym.
- 5 I mówią ostro o grzechu, według prostoty prawdy; dlatego żaden człowiek nie rozgniewa się z powodu słów, które napisałem, z wyjątkiem tego, który będzie pod wpływem ducha diabła.
- 6 Oto chlubię się prostotą, chlubię się prawdą, chlubię się moim Jezusem, bo odkupił On moją duszę od piekła.
- 7 Darzę prawdziwą miłością swój lud i mam wielką wiarę w Chrystusa, że spotkam wiele dusz bez skazy przed Jego tronem sędziowskim.
- 8 Darzę prawdziwą miłością Żydów — mówię Żydom, bo mam na myśli tych, z których pochodzę.
- 9 Darzę również prawdziwą miłością ludzi innych wyznań. Jednak nie mogę mieć nadziei dla nich, chyba że pojedną się z Chrystusem i wejdą przez tę wąską bramę, i pójdą tą ciasną ścieżką wiodącą do życia, i będą trzymać się tej ścieżki do końca dni swej próby.

## 2 Nephi 33

And now I, Nephi, cannot write all the things which were taught among my people; neither am I mighty in writing, like unto speaking; for when a man speaketh by the power of the Holy Ghost the power of the Holy Ghost carrieth it unto the hearts of the children of men.

But behold, there are many that harden their hearts against the Holy Spirit, that it hath no place in them; wherefore, they cast many things away which are written and esteem them as things of naught.

But I, Nephi, have written what I have written, and I esteem it as of great worth, and especially unto my people. For I pray continually for them by day, and mine eyes water my pillow by night, because of them; and I cry unto my God in faith, and I know that he will hear my cry.

And I know that the Lord God will consecrate my prayers for the gain of my people. And the words which I have written in weakness will be made strong unto them; for it persuadeth them to do good; it maketh known unto them of their fathers; and it speaketh of Jesus, and persuadeth them to believe in him, and to endure to the end, which is life eternal.

And it speaketh harshly against sin, according to the plainness of the truth; wherefore, no man will be angry at the words which I have written save he shall be of the spirit of the devil.

I glory in plainness; I glory in truth; I glory in my Jesus, for he hath redeemed my soul from hell.

I have charity for my people, and great faith in Christ that I shall meet many souls spotless at his judgment-seat.

I have charity for the Jew—I say Jew, because I mean them from whence I came.

I also have charity for the Gentiles. But behold, for none of these can I hope except they shall be reconciled unto Christ, and enter into the narrow gate, and walk in the strait path which leads to life, and continue in the path until the end of the day of probation.

- 10 I teraz, moi umiłowani bracia, a także Żydzi, i wszyscy aż po krańce ziemi, zważajcie na te słowa i wierzcie w Chrystusa; i jeśli nie wierzycie tym słowom, wierzcie w Chrystusa. A jeśli będziecie wierzyć w Chrystusa, uwierzycie w te słowa, bo są one słowami Chrystusa, i On mi je przekazał, a uczą one wszystkich ludzi czynienia dobra.
- 11 I jeśli nie są one słowami Chrystusa, sami osądźcie — gdyż ostatniego dnia Chrystus objawi wam z mocą i wielką chwałą, że są one Jego słowami. I wy, i ja staniemy twarzą w twarz przed Jego sądem; i będziecie wiedzieli, że nakazał mi On zapisanie tych rzeczy pomimo mojej słabości.
- 12 I błagam Ojca w imię Chrystusa, aby wielu spośród nas, jeśli nie wszyscy, mogło być zbawionych w Jego królestwie w ten wielki i ostateczny dzień.
- 13 I teraz, moi umiłowani bracia, wszyscy, którzy jesteście z domu Izraela, i wszyscy aż po krańce ziemi, mówię do was niczym głos wołającego z prochu: Żegnajcie do czasu, gdy nastąpi ten wielki dzień.
- 14 A wy, którzy nie skorzystacie z dobroci Boga i nie uszanujecie słów Żydów, moich słów i słów, które wyjdą z ust Baranka Bożego, oto żegnam was na zawsze, gdyż słowa te potępią was w ostateczny dzień.
- 15 Albowiem, co zapieczętuję na ziemi, będzie przytoczone przeciwko wam na trybunale sądowym; gdyż tak mi Pan nakazał i muszę być posłuszny. Amen.

And now, my beloved brethren, and also Jew, and all ye ends of the earth, hearken unto these words and believe in Christ; and if ye believe not in these words believe in Christ. And if ye shall believe in Christ ye will believe in these words, for they are the words of Christ, and he hath given them unto me; and they teach all men that they should do good.

And if they are not the words of Christ, judge ye—for Christ will show unto you, with power and great glory, that they are his words, at the last day; and you and I shall stand face to face before his bar; and ye shall know that I have been commanded of him to write these things, notwithstanding my weakness.

And I pray the Father in the name of Christ that many of us, if not all, may be saved in his kingdom at that great and last day.

And now, my beloved brethren, all those who are of the house of Israel, and all ye ends of the earth, I speak unto you as the voice of one crying from the dust: Farewell until that great day shall come.

And you that will not partake of the goodness of God, and respect the words of the Jews, and also my words, and the words which shall proceed forth out of the mouth of the Lamb of God, behold, I bid you an everlasting farewell, for these words shall condemn you at the last day.

For what I seal on earth, shall be brought against you at the judgment bar; for thus hath the Lord commanded me, and I must obey. Amen.

# Księga Jakuba

## brata Nefiego

*Słowa jego kazania do jego braci. Zarwstydzi on człowieka, który dąży do obalenia doktryny Chrystusa. Kilka słów o dziejach ludu Nefiego.*

### Ks. Jakuba 1

- 1 Oto stało się, że upłynęło pięćdziesiąt pięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę; przeto Nefi dał mi, Jakubowi, przykazanie co do małych płyt, na których są wyryte te sprawy.
- 2 I dał mi, Jakubowi, przykazanie, aby zapisać na tych płytach trochę z tego, co uznam za najcenniejsze; i abym nie poruszał, chyba że pobieżnie, spraw, które dotyczą historii ludu, zwanego ludem Nefiego.
- 3 Albowiem powiedział, że dzieje jego ludu mają być wyryte na jego innych płytach, i że mam zachować te płyty i przekazywać je moim potomkom z pokolenia na pokolenie.
- 4 I jeśli jest głoszenie ewangelii, które jest święte, lub wielkie objawienia czy prorokowanie, mam wyryć na tych płytach to, co najważniejsze, i zapisać tak obszernie, jak będzie to możliwe, dla dobra sprawy Chrystusa i dla dobra naszego ludu.
- 5 Albowiem ze względu na wiarę i wielką troskę na prawdę zostało nam objawione to, co dotyczy naszego ludu, i to, co ma się z nim stać.
- 6 I otrzymaliśmy również wiele objawień i ducha wielu prorocत्व, dlatego wiemy o Chrystusie i Jego królestwie, które ma przyjść.
- 7 Przeto trudziliśmy się z pilnością pośród naszych ludzi, aby nakłonić ich do przystąpienia do Chrystusa i korzystania z dobroci Boga, by mogli wejść do Jego odpoczynku, żeby z jakiegoś powodu nie przysiągł w gniewie, że nie wolno im wejść, jak uczynił to sprowokowany przez dzieci Izraela w dniach pokusy na pustkowiu.

# The Book of Jacob

## the Brother of Nephi

*The words of his preaching unto his brethren. He confoundeth a man who seeketh to overthrow the doctrine of Christ. A few words concerning the history of the people of Nephi.*

### Jacob 1

- For behold, it came to pass that fifty and five years had passed away from the time that Lehi left Jerusalem; wherefore, Nephi gave me, Jacob, a commandment concerning the small plates, upon which these things are engraven.
- And he gave me, Jacob, a commandment that I should write upon these plates a few of the things which I considered to be most precious; that I should not touch, save it were lightly, concerning the history of this people which are called the people of Nephi.
- For he said that the history of his people should be engraven upon his other plates, and that I should preserve these plates and hand them down unto my seed, from generation to generation.
- And if there were preaching which was sacred, or revelation which was great, or prophesying, that I should engraven the heads of them upon these plates, and touch upon them as much as it were possible, for Christ's sake, and for the sake of our people.
- For because of faith and great anxiety, it truly had been made manifest unto us concerning our people, what things should happen unto them.
- And we also had many revelations, and the spirit of much prophecy; wherefore, we knew of Christ and his kingdom, which should come.
- Wherefore we labored diligently among our people, that we might persuade them to come unto Christ, and partake of the goodness of God, that they might enter into his rest, lest by any means he should swear in his wrath they should not enter in, as in the provocation in the days of temptation while the children of Israel were in the wilderness.



- 8 Dlatego prosimy Boga, abyśmy mogli nakłonić wszystkich ludzi, by nie buntowali się przeciwko Bogu, pobudzając Go do gniewu, lecz żeby wszyscy ludzie uwierzyli w Chrystusa i mieli przed oczyma Jego śmierć, cierpienie na krzyżu i poniżenie przed światem. Zatem ja, Jakub, biorę na siebie wypełnienie przykazania mego brata, Nefiego.
- 9 Gdy Nefi postarzał się i wiedział, że wkrótce umrze, namaścił pewnego męża na króla i włodarza swego ludu, zgodnie z panowaniem królów.
- 10 I lud kochał Nefiego niezmiernie, bo był im wielkim opiekunem, walczył mieczem Labana w ich obronie i trudził się przez wszystkie swoje dni dla ich dobra.
- 11 Lud pragnął więc zachować w pamięci jego imię. I panujący po nim królowie byli nazywani przez lud: Nefi II, Nefi III i tak dalej, według panowania królów. I lud tak ich nazywał bez względu na ich własne imiona.
- 12 I stało się, że Nefi umarł.
- 13 I ludzie, którzy nie byli Lamanitami, byli Nefitami; chociaż byli zwani Nefitami, Jakubitami, Józefitami, Zoramitami, Lamanitami, Lemuelitami i Ismaelitami.
- 14 Jednak ja, Jakub, nie będę ich odtąd tak rozróżniał, lecz będę nazywał Lamanitami tych, którzy starają się zniszczyć lud Nefiego, a Nefitami albo ludem Nefiego tych, którzy są przyjaźnie nastawieni do Nefiego, według panowania królów.
- 15 I teraz stało się, że lud Nefiego pod panowaniem drugiego króla zaczął znieczulać swe serce i zaczął oddawać się po trosze niegodziwym praktykom, pragnąc wielu żon i nałożnic, jak Dawid w dawnych czasach i Salomon, jego syn.
- 16 Zaiste, i zaczęli również poszukiwać dużo złota i srebra, i dlatego zaczęli po trosze wbijać się w pychę.
- 17 Przeto ja, Jakub, tak do nich przemówiłem, gdy nauczałem w świątyni, otrzymawszy pierwiej polecenie od Pana.

Wherefore, we would to God that we could persuade all men not to rebel against God, to provoke him to anger, but that all men would believe in Christ, and view his death, and suffer his cross and bear the shame of the world; wherefore, I, Jacob, take it upon me to fulfil the commandment of my brother Nephi.

Now Nephi began to be old, and he saw that he must soon die; wherefore, he anointed a man to be a king and a ruler over his people now, according to the reigns of the kings.

The people having loved Nephi exceedingly, he having been a great protector for them, having wielded the sword of Laban in their defence, and having labored in all his days for their welfare—

Wherefore, the people were desirous to retain in remembrance his name. And whoso should reign in his stead were called by the people, second Nephi, third Nephi, and so forth, according to the reigns of the kings; and thus they were called by the people, let them be of whatever name they would.

And it came to pass that Nephi died.

Now the people which were not Lamanites were Nephites; nevertheless, they were called Nephites, Jacobites, Josephites, Zoramites, Lamanites, Lemuelites, and Ishmaelites.

But I, Jacob, shall not hereafter distinguish them by these names, but I shall call them Lamanites that seek to destroy the people of Nephi, and those who are friendly to Nephi I shall call Nephites, or the people of Nephi, according to the reigns of the kings.

And now it came to pass that the people of Nephi, under the reign of the second king, began to grow hard in their hearts, and indulge themselves somewhat in wicked practices, such as like unto David of old desiring many wives and concubines, and also Solomon, his son.

Yea, and they also began to search much gold and silver, and began to be lifted up somewhat in pride.

Wherefore I, Jacob, gave unto them these words as I taught them in the temple, having first obtained mine errand from the Lord.

18 Albowiem ja, Jakub, i mój brat, Józef, zostaliśmy poświęceni ręką Nefiego na kapłanów i nauczycieli tego ludu.

19 I rozwijaliśmy nasz urząd dla Pana, przyjmując na siebie ten obowiązek, biorąc grzechy ludu na swoje własne głowy, gdybyśmy ich nie nauczali słowa Bożego z całą pilnością; przeto pracowaliśmy z całą mocą, aby ich krew nie mogła splamić naszych szat; w przeciwnym razie ich krew splamiłaby nasze szaty i nie byłibyśmy bez skazy w ostateczny dzień.

For I, Jacob, and my brother Joseph had been consecrated priests and teachers of this people, by the hand of Nephi.

And we did magnify our office unto the Lord, taking upon us the responsibility, answering the sins of the people upon our own heads if we did not teach them the word of God with all diligence; wherefore, by laboring with our might their blood might not come upon our garments; otherwise their blood would come upon our garments, and we would not be found spotless at the last day.

## Ks. Jakuba 2

- 1 Słowa Jakuba, brata Nefiego, skierowane do ludu Nefiego po śmierci Nefiego.
- 2 Moi umiłowani bracia, ja, Jakub, zgodnie z obowiązkiem, jaki mam przed Bogiem, aby z powagą rozwijać mój urząd, abym mógł oczyścić swoje szaty z waszych grzechów, przyszedłem dzisiaj do świątyni, abym mógł ogłosić wam słowo Boga.
- 3 I sami wiecie, że dotąd pilnie służyłem na urządzie mojego powołania; jednak dzisiaj jestem przytłoczony większym pragnieniem i troską o dobro waszych dusz niż kiedykolwiek przedtem.
- 4 Oto bowiem dotychczas byliście posłuszni słowu Pana, które wam przekazywałem.
- 5 Jednak oto zważajcie na mnie i wiedzcie, że z pomocą Wszchemogącego Stworzyciela nieba i ziemi mogę wam powiedzieć, jakie są wasze myśli, i że zaczynacie brodzić w grzechu, który jest dla mnie występny, zaiste, i jest występny dla Boga.
- 6 Zaiste, moja dusza boleje nad tym, że wzdragam się ze wstydu przed obecnością mego Stworzyciela, że muszę wam świadczyć o niegodziwości waszych serc.
- 7 I boleję także nad tym, że muszę tak śmiało mówić o was przed waszymi żonami i dziećmi, bowiem uczucia wielu spośród nich są nader czyste i delikatne przed Bogiem, co jest Mu miłe.
- 8 I mniemam, że przyszły tutaj, aby usłyszeć miłe słowo Boga, zaiste, słowo, które uzdrowia zranioną duszę.
- 9 Przeto ciężko mi na duszy, że jestem zmuszony przez surowe przykazanie, które otrzymałem od Boga, napomnieć was według waszych występków i powiększyć rany tych, którzy są zranieni, zamiast koić i uzdrawiać ich rany — a tym, którzy nie zostali zranieni, zamiast delectować się miłym słowem Boga, niczym sztyletami przeszyć dusze i zranić ich wrażliwe umysły.

## Jacob 2

The words which Jacob, the brother of Nephi, spake unto the people of Nephi, after the death of Nephi:

Now, my beloved brethren, I, Jacob, according to the responsibility which I am under to God, to magnify mine office with soberness, and that I might rid my garments of your sins, I come up into the temple this day that I might declare unto you the word of God.

And ye yourselves know that I have hitherto been diligent in the office of my calling; but I this day am weighed down with much more desire and anxiety for the welfare of your souls than I have hitherto been.

For behold, as yet, ye have been obedient unto the word of the Lord, which I have given unto you.

But behold, hearken ye unto me, and know that by the help of the all-powerful Creator of heaven and earth I can tell you concerning your thoughts, how that ye are beginning to labor in sin, which sin appeareth very abominable unto me, yea, and abominable unto God.

Yea, it grieveth my soul and causeth me to shrink with shame before the presence of my Maker, that I must testify unto you concerning the wickedness of your hearts.

And also it grieveth me that I must use so much boldness of speech concerning you, before your wives and your children, many of whose feelings are exceedingly tender and chaste and delicate before God, which thing is pleasing unto God;

And it supposeth me that they have come up hither to hear the pleasing word of God, yea, the word which healeth the wounded soul.

Wherefore, it burdeneth my soul that I should be constrained, because of the strict commandment which I have received from God, to admonish you according to your crimes, to enlarge the wounds of those who are already wounded, instead of consoling and healing their wounds; and those who have not been wounded, instead of feasting upon the pleasing word of God have daggers placed to pierce their souls and wound their delicate minds.

- 10 Mimo że jest to ciężkie zadanie, muszę postąpić według surowych przykazań Boga i powiedzieć wam o waszej niegodziwości i występkach w obecności tych, którzy są nieskalanego serca i których serca są złamane, i muszę tego dokonać pod przenikliwym okiem Wszechmocnego Boga.
- 11 Przeto muszę wam powiedzieć prawdę według prostoty słowa Bożego. Oto gdy pytałem Pana, przyszło do mnie słowo tej treści: Jakubie, udaj się nazajutrz do świątyni i oznajmij słowo, które ci przekażę dla tego ludu.
- 12 I teraz, moi bracia, oto słowo, które wam oznajmiam: Wielu spośród was zaczęło szukać złota i srebra, i wszelkich cennych kruszców, w które ta ziemia, będąca dla was i dla waszych potomków ziemią obiecaną, obfituje w wielkiej mierze.
- 13 I ręka Opatrzności uśmiechnęła się przyjemnie do was, że zdobyliście wiele bogactw. I ponieważ niektórzy z was otrzymali więcej niż wasi bracia, unosicie się w pysze waszych serc, wasze karki stały się sztywne, zadzieracie dumnie głowy z powodu kosztowności swych strojów i prześladowacie swych braci, uważając się za lepszych.
- 14 I teraz, czy uważacie, moi bracia, że Bóg was w tym usprawiedliwia? Oto mówię wam: Nie. On was potępia, i jeśli będziecie przy tym obstawać, Jego sądy rychło na was spadną.
- 15 Oby pokazał wam, że może was przeszyć i zetrzeć na proch jednym spojrzaniem Swego oka!
- 16 Oby oczyścił was z waszej niegodziwości i występków. I obyście byli posłuszni słowu Jego przykazań i nie pozwolili, aby pycha waszych serc zniszczyła wasze dusze!
- 17 Myślcie o swoich braciach jak o sobie i bądźcie przyjaźni dla wszystkich, i szczodrzy ze swych majątkości, aby stali się bogaci jak wy.
- 18 Zanim będziecie szukać bogactw, szukajcie królestwa Bożego.

But, notwithstanding the greatness of the task, I must do according to the strict commands of God, and tell you concerning your wickedness and abominations, in the presence of the pure in heart, and the broken heart, and under the glance of the piercing eye of the Almighty God.

Wherefore, I must tell you the truth according to the plainness of the word of God. For behold, as I inquired of the Lord, thus came the word unto me, saying: Jacob, get thou up into the temple on the morrow, and declare the word which I shall give thee unto this people.

And now behold, my brethren, this is the word which I declare unto you, that many of you have begun to search for gold, and for silver, and for all manner of precious ores, in the which this land, which is a land of promise unto you and to your seed, doth abound most plentifully.

And the hand of providence hath smiled upon you most pleasingly, that you have obtained many riches; and because some of you have obtained more abundantly than that of your brethren ye are lifted up in the pride of your hearts, and wear stiff necks and high heads because of the costliness of your apparel, and persecute your brethren because ye suppose that ye are better than they.

And now, my brethren, do ye suppose that God justifieth you in this thing? Behold, I say unto you, Nay. But he condemneth you, and if ye persist in these things his judgments must speedily come unto you.

O that he would show you that he can pierce you, and with one glance of his eye he can smite you to the dust!

O that he would rid you from this iniquity and abomination. And, O that ye would listen unto the word of his commands, and let not this pride of your hearts destroy your souls!

Think of your brethren like unto yourselves, and be familiar with all and free with your substance, that they may be rich like unto you.

But before ye seek for riches, seek ye for the kingdom of God.

19 I gdy otrzymacie nadzieję w Chrystusie, dane wam będą bogactwa, jeśli będziecie ich szukać z zamiarem czynienia dobra — aby przyodziać nagich i nakarmić głodnych, i uwolnić jeńców, i nieść ulgę chorym i udręczonym.

20 I teraz, moi bracia, przemówiłem do was o pysze; i cóż powiecie na to wy, którzy dręczyliście swego bliźniego i prześladowaliście go, bo serca wasze pełne były pychy ze względu na to, czym Bóg was obdarzył?

21 Czyż nie uważacie, że jest to występne dla Tego, który stworzył wszelkie ciało i któremu każda istota jest równie droga? I wszelkie ciało powstało z prochu; i w tym samym celu stworzył On ich — aby przestrzegali Jego przykazań i sławili Go na wieki.

22 I teraz kończę przemawiać do was o tej pysze. I gdybym nie musiał mówić do was o waszym większym wykroczeniu, moje serce radowałoby się niezmiernie z waszego powodu.

23 Lecz słowo Boga ciąży na mnie z powodu waszych większych wykroczeń. Albowiem tak mówi Pan: Ten lud zaczyna popadać w niegodziwość; nie rozumieją pism świętych, bo starają się usprawiedliwić swoją rozpustę tym, co zapisano o Dawidzie i Salomonie, jego synu.

24 Oto rzeczywiście Dawid i Salomon mieli wiele żon i nałożnic, co było mi wstrętne — rzecze Pan.

25 Przeto tak mówi Pan: Wyprowadziłem ten lud z ziemi jerozolimskiej mocą ramienia swego, abym mógł wychować sobie prawą gałąź z owocu łądźwi Józefa.

26 Dlatego Ja, Pan Bóg, nie pozwolę, aby lud ten postępował jak tamci w dawnych czasach.

27 Przeto słuchajcie mnie, moi bracia, i zważajcie na słowa Pana: Przeto żaden z was nie będzie miał więcej niż jednej żony; i nie będziecie mieli żadnych nałożnic.

28 Albowiem miła jest mi, Panu Bogu, czystość moralna kobiet, a rozpusta jest dla mnie występkiem; tak rzecze Pan Zastępów.

And after ye have obtained a hope in Christ ye shall obtain riches, if ye seek them; and ye will seek them for the intent to do good—to clothe the naked, and to feed the hungry, and to liberate the captive, and administer relief to the sick and the afflicted.

And now, my brethren, I have spoken unto you concerning pride; and those of you which have afflicted your neighbor, and persecuted him because ye were proud in your hearts, of the things which God hath given you, what say ye of it?

Do ye not suppose that such things are abominable unto him who created all flesh? And the one being is as precious in his sight as the other. And all flesh is of the dust; and for the selfsame end hath he created them, that they should keep his commandments and glorify him forever.

And now I make an end of speaking unto you concerning this pride. And were it not that I must speak unto you concerning a grosser crime, my heart would rejoice exceedingly because of you.

But the word of God burdens me because of your grosser crimes. For behold, thus saith the Lord: This people begin to wax in iniquity; they understand not the scriptures, for they seek to excuse themselves in committing whoredoms, because of the things which were written concerning David, and Solomon his son.

Behold, David and Solomon truly had many wives and concubines, which thing was abominable before me, saith the Lord.

Wherefore, thus saith the Lord, I have led this people forth out of the land of Jerusalem, by the power of mine arm, that I might raise up unto me a righteous branch from the fruit of the loins of Joseph.

Wherefore, I the Lord God will not suffer that this people shall do like unto them of old.

Wherefore, my brethren, hear me, and hearken to the word of the Lord: For there shall not any man among you have save it be one wife; and concubines he shall have none;

For I, the Lord God, delight in the chastity of women. And whoredoms are an abomination before me; thus saith the Lord of Hosts.

- 29 Dlatego albo lud ten będzie przestrzegał moich przykazań — rzecze Pan Zastępów — albo ta ziemia będzie im przeklęta.
- 30 Oto, jeśli będę chciał — rzecze Pan Zastępów — wychować sobie potomstwo, nakażę to Swojemu ludowi; w innym wypadku będą zważać na te sprawy.
- 31 Oto Ja, Pan, widziałem boleść i słyszałem rozpacz cór mego ludu w ziemi jerozolimskiej, zaiste, i na wszystkich ziemiach mego ludu, z powodu niegodziwości i występków ich mężów.
- 32 I nie pozwolę — mówi Pan Zastępów — aby dochodził mnie płacz pięknych cór tego ludu, który wywiodłem z ziemi jerozolimskiej, przeciwko mężom spośród mego ludu, rzecze Pan Zastępów.
- 33 Nie wolno im uprowadzać do niewoli cór mego ludu z powodu ich łagodności, w innym razie nawiedzę ich ciężkim przekleństwem, aż do zagłady; bowiem nie będą oddawać się rozpuście jak tamci w dawnych czasach — rzecze Pan Zastępów.
- 34 I teraz oto, moi bracia, wiecie, że przykazania te zostały dane naszemu ojcu, Lehiemu; znaliście je więc przedtem i zasłużyliście na wielkie potępienie, czyniąc to, czego wam zabroniono.
- 35 Oto popełniliście większe niegodziwości niż Lamanici, nasi bracia. Złamaliście serca waszych czułych żon i straciliście zaufanie waszych dzieci, dając im zły przykład; i łkania ich serc wznoszą się do Boga przeciwko wam. I z powodu surowości słowa Boga skierowanego przeciwko wam, wiele serc zamarło z powodu głębokich ran.

Wherefore, this people shall keep my commandments, saith the Lord of Hosts, or cursed be the land for their sakes.

For if I will, saith the Lord of Hosts, raise up seed unto me, I will command my people; otherwise they shall hearken unto these things.

For behold, I, the Lord, have seen the sorrow, and heard the mourning of the daughters of my people in the land of Jerusalem, yea, and in all the lands of my people, because of the wickedness and abominations of their husbands.

And I will not suffer, saith the Lord of Hosts, that the cries of the fair daughters of this people, which I have led out of the land of Jerusalem, shall come up unto me against the men of my people, saith the Lord of Hosts.

For they shall not lead away captive the daughters of my people because of their tenderness, save I shall visit them with a sore curse, even unto destruction; for they shall not commit whoredoms, like unto them of old, saith the Lord of Hosts.

And now behold, my brethren, ye know that these commandments were given to our father, Lehi; wherefore, ye have known them before; and ye have come unto great condemnation; for ye have done these things which ye ought not to have done.

Behold, ye have done greater iniquities than the Lamanites, our brethren. Ye have broken the hearts of your tender wives, and lost the confidence of your children, because of your bad examples before them; and the sobbings of their hearts ascend up to God against you. And because of the strictness of the word of God, which cometh down against you, many hearts died, pierced with deep wounds.

## Ks. Jakuba 3

- 1 Ale oto ja, Jakub, chciałbym przemawiać do was, którzy jesteście nieskalanego serca. Zwracajcie się do Boga z pewnością w umyśle i módlcie się do Niego z wielką wiarą, a pocieszy was w waszych udrękach i wstawi się w waszej sprawie, i wymierzy sprawiedliwość tym, którzy dążą do waszej zagłady.
- 2 O wy wszyscy, którzy jesteście nieskalanego serca, podnieście głowy i przyjmijcie miłe słowo Boga! I delektujcie się Jego miłością; gdyż możecie, jeśli w waszych umysłach jest pewność, na wieki.
- 3 Ale biada, biada wam, którzy nie jesteście nieskalanego serca, którzy jesteście dzisiaj skalani przed Bogiem; bowiem jeśli nie odpokutujecie, ziemia ta zostanie wam przeklęta; a Lamanici, którzy nie są tak skalani jak wy, choć ciąży na nich srogie przekleństwo, będą was nękać aż do waszej zagłady.
- 4 I szybko nadchodzi czas, gdy posiadą ziemię waszego dziedzictwa, jeśli nie odpokutujecie, a Pan Bóg wyprowadzi prawych spośród was.
- 5 Oto Lamanici, wasi bracia, których nienawidzicie z powodu ich skalania i przekleństwa, które zmieniło ich skórę, są bardziej od was prawi, gdyż nie zapomnieli przykazania Pana danego naszemu ojcu — aby mieli tylko jedną żonę i żadnych nałożnic, i aby pośród nich nie oddawano się rozpucie.
- 6 I teraz, starają się oni pilnie przestrzegać tego przykazania; przeto z powodu ich starań, by pilnie przestrzegać tego przykazania, Pan Bóg ich nie zniszczy, lecz będzie im miłosierny i kiedyś staną się błogosławionym ludem.
- 7 Oto ich mężowie kochają swe żony, ich żony kochają swych mężów, a mężowie i żony kochają swe dzieci; a ich niewiara i nienawiść do was wynika z niegodziwości ich ojców; przeto jak możecie być od nich lepsi przed obliczem waszego wielkiego Stworzyciela?
- 8 Och, moi bracia, martwię się, że jeśli nie odpokutujecie za swe grzechy, ich skóra okaże się bielsza od waszej, gdy staniecie z nimi przed tronem Boga.

## Jacob 3

But behold, I, Jacob, would speak unto you that are pure in heart. Look unto God with firmness of mind, and pray unto him with exceeding faith, and he will console you in your afflictions, and he will plead your cause, and send down justice upon those who seek your destruction.

O all ye that are pure in heart, lift up your heads and receive the pleasing word of God, and feast upon his love; for ye may, if your minds are firm, forever.

But, wo, wo, unto you that are not pure in heart, that are filthy this day before God; for except ye repent the land is cursed for your sakes; and the Lamanites, which are not filthy like unto you, nevertheless they are cursed with a sore cursing, shall scourge you even unto destruction.

And the time speedily cometh, that except ye repent they shall possess the land of your inheritance, and the Lord God will lead away the righteous out from among you.

Behold, the Lamanites your brethren, whom ye hate because of their filthiness and the cursing which hath come upon their skins, are more righteous than you; for they have not forgotten the commandment of the Lord, which was given unto our father—that they should have save it were one wife, and concubines they should have none, and there should not be whoredoms committed among them.

And now, this commandment they observe to keep; wherefore, because of this observance, in keeping this commandment, the Lord God will not destroy them, but will be merciful unto them; and one day they shall become a blessed people.

Behold, their husbands love their wives, and their wives love their husbands; and their husbands and their wives love their children; and their unbelief and their hatred towards you is because of the iniquity of their fathers; wherefore, how much better are you than they, in the sight of your great Creator?

O my brethren, I fear that unless ye shall repent of your sins that their skins will be whiter than yours, when ye shall be brought with them before the throne of God.

9 Dlatego daję wam przykazanie, które jest słowem Boga, abyście im więcej nie złorzeczyli ze względu na ich ciemną skórę ani im nie urągali z powodu ich skalania, lecz byście pamiętali o własnym skalaniu i byście pamiętali, że ich skalanie nastąpiło za przyczyną ich ojców.

10 Przeto pamiętajcie o swych dzieciach, jak zasmuciliście ich serca z powodu przykładu, jaki im daliście. I pamiętajcie także, że przez swe skalanie możecie doprowadzić wasze dzieci do zguby, i w ostatecznym dniu ich grzechy spadną na wasze głowy.

11 Och, moi bracia, zważajcie na moje słowa, pobudźcie zdolności swych dusz, otrząśnijcie się, abyście się przebudzili ze snu śmierci! I uwolnijcie się od bóleści piekła, abyście nie stali się aniołami diabła, i nie zostali wtrąceni do jeziora ognia i siarki, co jest drugą śmiercią.

12 I teraz ja, Jakub, powiedziałem jeszcze wiele rzeczy ludowi Nefiego, ostrzegając go przed nierządem, lubieżnością i wszelkiego rodzaju grzechami, mówiąc mu o ich strasznych skutkach.

13 I nawet setna część dziejów tego ludu, który stał się teraz liczny, nie może być spisana na tych płytach; jednak wiele ich dziejów zostało zapisanych na większych płytach, i ich wojny, ich spory i panowania ich królów.

14 Płyty te nazwane są płytami Jakuba i zostały sporządzone ręką Nefiego. I tymi słowy kończę przemawiać.

Wherefore, a commandment I give unto you, which is the word of God, that ye revile no more against them because of the darkness of their skins; neither shall ye revile against them because of their filthiness; but ye shall remember your own filthiness, and remember that their filthiness came because of their fathers.

Wherefore, ye shall remember your children, how that ye have grieved their hearts because of the example that ye have set before them; and also, remember that ye may, because of your filthiness, bring your children unto destruction, and their sins be heaped upon your heads at the last day.

O my brethren, hearken unto my words; arouse the faculties of your souls; shake yourselves that ye may awake from the slumber of death; and loose yourselves from the pains of hell that ye may not become angels to the devil, to be cast into that lake of fire and brimstone which is the second death.

And now I, Jacob, spake many more things unto the people of Nephi, warning them against fornication and lasciviousness, and every kind of sin, telling them the awful consequences of them.

And a hundredth part of the proceedings of this people, which now began to be numerous, cannot be written upon these plates; but many of their proceedings are written upon the larger plates, and their wars, and their contentions, and the reigns of their kings.

These plates are called the plates of Jacob, and they were made by the hand of Nephi. And I make an end of speaking these words.



## Ks. Jakuba 4

- 1 Oto stało się, że ja, Jakub, wiele czyniłem swojemu ludowi posługi słowem (i mogę zapisać tylko niewiele z moich słów, gdyż trudno jest wyryć nasze słowa na płytach), i wiemy, że te sprawy, o których piszemy na płytach, muszą pozostać.
- 2 Lecz cokolwiek zapiszemy na czymś innym, poza płytami, zginie i przepadnie. Jednak możemy zapisać kilka słów na płytach, które dadzą naszym dzieciom, a także naszym umiłowanym braciom, małą część wiedzy o nas, to jest ich ojcach.
- 3 Już radujemy się tym i trudzimy się pilnie, aby wyryć te słowa na płytach, mając nadzieję, że nasi umiłowani bracia i nasze dzieci przyjmą je z wdzięcznym sercem i będą rozpatrywać je, aby uczyć się o swych pierwszych rodzicach z radością, a nie z boleścią czy pogardą.
- 4 Albowiem zapisaliśmy te rzeczy, aby mogli wiedzieć, że wiedzieliśmy o Chrystusie i mieliśmy nadzieję Jego chwały kilkaset lat przed Jego przyjściem. I nie tylko my mieliśmy nadzieję Jego chwały, lecz także wszyscy święci prorocy, którzy byli przed nami.
- 5 Oto wierzyli oni w Chrystusa i oddawali cześć Ojcu w imię Jego; i my także oddajemy cześć Ojcu w imię Jego. I z tym zamiarem przestrzegamy prawa Mojżesza wskazującego naszym душom na Niego; i dlatego jest nam ono uświęcone przez prawość, jak było ono przyznane Abrahamowi na pustkowiu, gdy był posłuszny przykazaniom Boga, ofiarując swego syna Izaaka, co było na podobieństwo Boga i Jego Jednorodzonego Syna.
- 6 Dlatego badamy proroków i mamy wiele objawień i ducha proroctwa; i mając te wszystkie świadectwa, dana jest nam nadzieja, a nasza wiara staje się niewzruszona, że naprawdę możemy rozkazać w imię Jezusa, i nawet drzewa, góry czy fale morza są nam posłuszne.
- 7 Jednak mimo to Pan Bóg ukazuje nam naszą słabość, abyśmy wiedzieli, że to dzięki Jego łasce i Jego wielkiej łaskawości wobec dzieci ludzkich mamy moc czynienia tych rzeczy.

## Jacob 4

Now behold, it came to pass that I, Jacob, having ministered much unto my people in word, (and I cannot write but a little of my words, because of the difficulty of engraving our words upon plates) and we know that the things which we write upon plates must remain;

But whatsoever things we write upon anything save it be upon plates must perish and vanish away; but we can write a few words upon plates, which will give our children, and also our beloved brethren, a small degree of knowledge concerning us, or concerning their fathers—

Now in this thing we do rejoice; and we labor diligently to engraven these words upon plates, hoping that our beloved brethren and our children will receive them with thankful hearts, and look upon them that they may learn with joy and not with sorrow, neither with contempt, concerning their first parents.

For, for this intent have we written these things, that they may know that we knew of Christ, and we had a hope of his glory many hundred years before his coming; and not only we ourselves had a hope of his glory, but also all the holy prophets which were before us.

Behold, they believed in Christ and worshiped the Father in his name, and also we worship the Father in his name. And for this intent we keep the law of Moses, it pointing our souls to him; and for this cause it is sanctified unto us for righteousness, even as it was accounted unto Abraham in the wilderness to be obedient unto the commands of God in offering up his son Isaac, which is a similitude of God and his Only Begotten Son.

Wherefore, we search the prophets, and we have many revelations and the spirit of prophecy; and having all these witnesses we obtain a hope, and our faith cometh unshaken, insomuch that we truly can command in the name of Jesus and the very trees obey us, or the mountains, or the waves of the sea.

Nevertheless, the Lord God showeth us our weakness that we may know that it is by his grace, and his great condescensions unto the children of men, that we have power to do these things.

8 Oto wielkie i zdumiewające są dzieła Pana. Niezbadane są głębie Jego tajemnic i niemożliwe jest dla człowieka poznanie wszystkich Jego dróg. I nikt nie zna Jego dróg, jeśli nie są mu objawione. Nie gardźcie więc, bracia, objawieniami Boga.

9 Oto mocą Jego słowa człowiek przyszedł na powierzchnię ziemi, a ziemia ta została stworzona mocą Jego słowa. Jeśli więc Bóg mógł przemówić, i powstał świat, i jeśli mógł przemówić, i człowiek został stworzony, och, czyż nie może On rozkazywać ziemi czy też dziełu Swych rąk na jej powierzchni według Swej woli i upodobania?

10 Przeto nie starajcie się, bracia, udzielać rad Panu, lecz przyjmujcie rady z ręki Jego, gdyż sami wiecie, że radzi mądrze i sprawiedliwie, z wielkim miłosierdziem nad wszystkimi Jego dziełami.

11 Przeto, umiłowani bracia, pojednajcie się z Nim poprzez zadośćuczynienie Chrystusa, Jego Jednorodzonego Syna, a będziecie mogli otrzymać zmartwychwstanie, zgodnie z mocą zmartwychwstania, która jest w Chrystusie; i będziecie przedstawieni Bogu jako pierwsi z plonu Chrystusa, mając wiarę i otrzymawszy pewną nadzieję chwały w Nim, zanim objawił się w ciele.

12 I teraz, umiłowani, nie dziwcie się, że mówię wam te rzeczy; dlaczego bowiem nie mielibyśmy mówić o zadośćuczynieniu Chrystusa i dążyć do zdobycia doskonałej wiedzy o Nim, tak jak dążymy do wiedzy o zmartwychwstaniu i o świecie, który nastanie?

13 Oto, moi bracia, ten, kto prorokuje, niech prorokuje tak, by ludzie rozumieli, bo Duch mówi prawdę i nie kłamie. Przeto mówi o rzeczach, jakie rzeczywiście są i jakie rzeczywiście się staną. Przeto rzeczy te zostały nam wyraźnie ukazane dla zbawienia naszych dusz. Lecz oto, nie jesteśmy jedynymi świadkami tych rzeczy, gdyż Bóg również powiedział o nich prorokom w dawnych czasach.

Behold, great and marvelous are the works of the Lord. How unsearchable are the depths of the mysteries of him; and it is impossible that man should find out all his ways. And no man knoweth of his ways save it be revealed unto him; wherefore, brethren, despise not the revelations of God.

For behold, by the power of his word man came upon the face of the earth, which earth was created by the power of his word. Wherefore, if God being able to speak and the world was, and to speak and man was created, O then, why not able to command the earth, or the workmanship of his hands upon the face of it, according to his will and pleasure?

Wherefore, brethren, seek not to counsel the Lord, but to take counsel from his hand. For behold, ye yourselves know that he counseleth in wisdom, and in justice, and in great mercy, over all his works.

Wherefore, beloved brethren, be reconciled unto him through the atonement of Christ, his Only Begotten Son, and ye may obtain a resurrection, according to the power of the resurrection which is in Christ, and be presented as the first-fruits of Christ unto God, having faith, and obtained a good hope of glory in him before he manifesteth himself in the flesh.

And now, beloved, marvel not that I tell you these things; for why not speak of the atonement of Christ, and attain to a perfect knowledge of him, as to attain to the knowledge of a resurrection and the world to come?

Behold, my brethren, he that prophesieth, let him prophesy to the understanding of men; for the Spirit speaketh the truth and lieth not. Wherefore, it speaketh of things as they really are, and of things as they really will be; wherefore, these things are manifested unto us plainly, for the salvation of our souls. But behold, we are not witnesses alone in these things; for God also spake them unto prophets of old.

14 Lecz oto, Żydzi byli ludem o hardym karku; gardzili słowami prostoty i zabijali proroków, i chcieli tego, czego nie mogli pojąć. I przez swe zaślepienie, które to zaślepienie przyszło przez patrzeć poza cel, muszą upaść; albowiem Bóg odebrał im Swą prostotę i dał im wiele rzeczy, których nie mogą zrozumieć, ponieważ tego pragnęli. A ponieważ tego pragnęli, Bóg tak uczynił, żeby się potykali.

15 I teraz Duch nakłania mnie, Jakuba, do prorokowania, gdyż pod wpływem Ducha, który jest we mnie, pojmuję, że Żydzi, potykając się, odrzucają kamień, na którym mogliby budować i mieć bezpieczną podstawę.

16 Oto zgodnie z pismem świętym kamień ten stanie się wielką, ostateczną i jedyną pewną podstawą, na której Żydzi mogą budować.

17 I teraz, moi umiłowani, jak to jest możliwe, aby odrzuciwszy tę pewną podstawę, mogli kiedykolwiek budować na niej, aby stała się ich kamieniem węgielnym?

18 Oto, moi umiłowani bracia, odkryję wam tę tajemnicę, jeśli w jakiś sposób moja pewność w Duchu nie zostanie zachwiana i nie potknę się przez swój zbyt ni niepokój o was.

But behold, the Jews were a stiffnecked people; and they despised the words of plainness, and killed the prophets, and sought for things that they could not understand. Wherefore, because of their blindness, which blindness came by looking beyond the mark, they must needs fall; for God hath taken away his plainness from them, and delivered unto them many things which they cannot understand, because they desired it. And because they desired it God hath done it, that they may stumble.

And now I, Jacob, am led on by the Spirit unto prophesying; for I perceive by the workings of the Spirit which is in me, that by the stumbling of the Jews they will reject the stone upon which they might build and have safe foundation.

But behold, according to the scriptures, this stone shall become the great, and the last, and the only sure foundation, upon which the Jews can build.

And now, my beloved, how is it possible that these, after having rejected the sure foundation, can ever build upon it, that it may become the head of their corner?

Behold, my beloved brethren, I will unfold this mystery unto you; if I do not, by any means, get shaken from my firmness in the Spirit, and stumble because of my over anxiety for you.

## Ks. Jakuba 5

- 1 Oto, moi bracia, czy nie pamiętacie, że czytaliście słowa proroka Zenosa, które skierował do domu Izraela, mówiąc:
- 2 Zważaj, o domu Izraela, i posłuchaj moich słów, słów proroka Pana!
- 3 Albowiem tak rzecze Pan: Porównam cię, o domu Izraela, do szlachetnej oliwki, którą pewien człowiek wziął i pielęgnował w swej winnicy; i rosła, i zestarzała się, i zaczęła marnieć.
- 4 I stało się, że gospodarz winnicy wyszedł i zobaczył, że jego oliwka zaczęła marnieć; i powiedział: Przytnę ją i okopię, i będę pielęgnował, że może wypuści młode i delikatne gałęzie, i nie zginie.
- 5 I stało się, że przyciął ją i okopał, i pielęgnował zgodnie ze swoim słowem.
- 6 I stało się, że po wielu dniach zaczęła nieco wypuszczać młode i delikatne gałązki, lecz oto, korona drzewa zaczęła obumierać.
- 7 I stało się, że gospodarz winnicy zobaczył to i powiedział do swego sługi: Boleję nad tym, że miałbym stracić to drzewo; pójdź więc i odetnij gałęzie z dziczki oliwnej, i przynieś mi je. I odetniemy z korony drzewa główne gałęzie, które zaczynają obumierać, i wrzucimy je w ogień, aby się spaliły.
- 8 I oto, tak mówi Pan winnicy: Wezmę wiele młodych i delikatnych gałęzi i przeszczepię je, gdziekolwiek będę chciał. Nieważne, czy stanie się, że korzeń tego drzewa spróchnieje, bo będę mógł zachować jego owoc dla siebie. Dlatego wezmę te młode i delikatne gałęzie i przeszczepię je, gdziekolwiek będę chciał.
- 9 Weź gałęzie dziczki oliwnej i wszczep je w miejsce odciętych, a te, które odciąłem, wrzucę w ogień i spalę, aby nie zajmowały próżno ziemi mojej winnicy.

## Jacob 5

Behold, my brethren, do ye not remember to have read the words of the prophet Zenos, which he spake unto the house of Israel, saying:

Hearken, O ye house of Israel, and hear the words of me, a prophet of the Lord.

For behold, thus saith the Lord, I will liken thee, O house of Israel, like unto a tame olive tree, which a man took and nourished in his vineyard; and it grew, and waxed old, and began to decay.

And it came to pass that the master of the vineyard went forth, and he saw that his olive tree began to decay; and he said: I will prune it, and dig about it, and nourish it, that perhaps it may shoot forth young and tender branches, and it perish not.

And it came to pass that he pruned it, and digged about it, and nourished it according to his word.

And it came to pass that after many days it began to put forth somewhat a little, young and tender branches; but behold, the main top thereof began to perish.

And it came to pass that the master of the vineyard saw it, and he said unto his servant: It grieveth me that I should lose this tree; wherefore, go and pluck the branches from a wild olive tree, and bring them hither unto me; and we will pluck off those main branches which are beginning to wither away, and we will cast them into the fire that they may be burned.

And behold, saith the Lord of the vineyard, I take away many of these young and tender branches, and I will graft them whithersoever I will; and it mattereth not that if it so be that the root of this tree will perish, I may preserve the fruit thereof unto myself; wherefore, I will take these young and tender branches, and I will graft them whithersoever I will.

Take thou the branches of the wild olive tree, and graft them in, in the stead thereof; and these which I have plucked off I will cast into the fire and burn them, that they may not cumber the ground of my vineyard.

10 I stało się, że sługa Pana winnicy uczynił zgodnie ze słowem Pana winnicy, i zaszczepił gałęzie dziczki oliwnej.

11 I Pan winnicy nakazał okopać i przyciąć, i pielęgnować oliwkę, mówiąc do swego sługi: Boleję nad tym, że miałbym stracić to drzewo; przeto uczyniłem to, abym mógł zachować jego korzenie, żeby nie zginęły, i żebym mógł zachować je dla siebie.

12 Idź więc swoją drogą, doglądaj tego drzewa i pielęgnuj je zgodnie z moimi słowami.

13 A te umieszczę w najniższym zakątku mojej winnicy, gdziekolwiek będę chciał, i nie jest to dla ciebie ważne. I uczynię to, abym mógł zachować sobie naturalne gałęzie drzewa, a także abym mógł odłożyć sobie owoc na zapas, bo boleję nad tym, że miałbym stracić to drzewo i jego owoc.

14 I stało się, że Pan winnicy poszedł swoją drogą i ukrył naturalne gałęzie szlachetnej oliwki w najniższych zakątkach winnicy, niektóre w jednym, niektóre w innym miejscu, według swej woli i upodobania.

15 I stało się, że upłynęło dużo czasu, i Pan winnicy powiedział swemu słudze: Chodź, zejdźmy do winnicy, abyśmy mogli pracować w winnicy.

16 I stało się, że gospodarz winnicy ze swym sługą zeszli do winnicy, aby pracować. I stało się, że sługa powiedział swemu panu: Spójrz tutaj, na to drzewo.

17 I stało się, że Pan winnicy spojrział i ujrzał drzewo, w które wszczepione zostały dzikie gałęzie. Rozrosło się ono i zaczęło dawać owoc. I zobaczył, że drzewo było dobre, a jego owoc był jak naturalny owoc.

And it came to pass that the servant of the Lord of the vineyard did according to the word of the Lord of the vineyard, and grafted in the branches of the wild olive tree.

And the Lord of the vineyard caused that it should be digged about, and pruned, and nourished, saying unto his servant: It grieveth me that I should lose this tree; wherefore, that perhaps I might preserve the roots thereof that they perish not, that I might preserve them unto myself, I have done this thing.

Wherefore, go thy way; watch the tree, and nourish it, according to my words.

And these will I place in the nethermost part of my vineyard, whithersoever I will, it mattereth not unto thee; and I do it that I may preserve unto myself the natural branches of the tree; and also, that I may lay up fruit thereof against the season, unto myself; for it grieveth me that I should lose this tree and the fruit thereof.

And it came to pass that the Lord of the vineyard went his way, and hid the natural branches of the tame olive tree in the nethermost parts of the vineyard, some in one and some in another, according to his will and pleasure.

And it came to pass that a long time passed away, and the Lord of the vineyard said unto his servant: Come, let us go down into the vineyard, that we may labor in the vineyard.

And it came to pass that the Lord of the vineyard, and also the servant, went down into the vineyard to labor. And it came to pass that the servant said unto his master: Behold, look here; behold the tree.

And it came to pass that the Lord of the vineyard looked and beheld the tree in the which the wild olive branches had been grafted; and it had sprung forth and begun to bear fruit. And he beheld that it was good; and the fruit thereof was like unto the natural fruit.

18 I powiedział słudze: Oto gałęzie dziczki oliwnej wzięły soki z korzenia, tak że jej korzeń wydał dużo siły, a dzięki wielkiej sile jej korzenia dzikie gałęzie wydały szlachetny owoc. Oto, jeśli nie zaszczepilibyśmy tych gałęzi, drzewo obumarłoby. I teraz odłożę dużo owocu, które drzewo wydało, a owoc ten odłożę sobie na zapas.

19 I stało się, że Pan winnicy powiedział słudze: Pójdźmy do najniższej części winnicy i przekonajmy się, czy naturalne gałęzie oliwki nie wydały także dużo owocu, abym mógł odłożyć ich owoc sobie na zapas.

20 I stało się, że poszli tam, gdzie gospodarz ukrył naturalne gałęzie drzewa, i powiedział on do sługi: Oto one. I zobaczył, że pierwsza wydała dużo owocu, i przekonał się też, że był on dobry. I powiedział słudze: Weź owoc z nich i odłóż go na zapas, abym mógł go sobie zachować; albowiem, powiedział on, tak długo pielęgnowałem tę oliwkę i wydała ona dużo owocu.

21 I stało się, że sługa zapytał swego gospodarza: Jak to się stało, że przyszedłeś tutaj, aby zasadzić to drzewo, czyli tę gałąź drzewa? Oto jest to najlichszy kawałek ziemi w całej twojej winnicy.

22 I Pan winnicy powiedział mu: Nie udzielaj mi rad. Wiedziałem, że był to lichy kawałek gruntu; dlatego powiedziałem ci: Tak długo pielęgnowałem ją, i widzisz, że wydała dużo owocu.

23 I stało się, że Pan winnicy powiedział swemu słudze: Spójrz, oto tutaj także zasadziłem gałąź oliwki; i wiesz, że ten kawałek gruntu jest lichszy od pierwszego, a mimo to, spójrz na tę oliwkę. Tak długo pielęgnowałem ją i wydała dużo owocu. Przeto zbierz ten owoc i odłóż na zapas, abym mógł go sobie zachować.

And he said unto the servant: Behold, the branches of the wild tree have taken hold of the moisture of the root thereof, that the root thereof hath brought forth much strength; and because of the much strength of the root thereof the wild branches have brought forth tame fruit. Now, if we had not grafted in these branches, the tree thereof would have perished. And now, behold, I shall lay up much fruit, which the tree thereof hath brought forth; and the fruit thereof I shall lay up against the season, unto mine own self.

And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto the servant: Come, let us go to the nethermost part of the vineyard, and behold if the natural branches of the tree have not brought forth much fruit also, that I may lay up of the fruit thereof against the season, unto mine own self.

And it came to pass that they went forth whither the master had hid the natural branches of the tree, and he said unto the servant: Behold these; and he beheld the first that it had brought forth much fruit; and he beheld also that it was good. And he said unto the servant: Take of the fruit thereof, and lay it up against the season, that I may preserve it unto mine own self; for behold, said he, this long time have I nourished it, and it hath brought forth much fruit.

And it came to pass that the servant said unto his master: How comest thou hither to plant this tree, or this branch of the tree? For behold, it was the poorest spot in all the land of thy vineyard.

And the Lord of the vineyard said unto him: Counsel me not; I knew that it was a poor spot of ground; wherefore, I said unto thee, I have nourished it this long time, and thou beholdest that it hath brought forth much fruit.

And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto his servant: Look hither; behold I have planted another branch of the tree also; and thou knowest that this spot of ground was poorer than the first. But, behold the tree. I have nourished it this long time, and it hath brought forth much fruit; therefore, gather it, and lay it up against the season, that I may preserve it unto mine own self.

- 24 I stało się, że Pan winnicy ponownie powiedział swemu słudze: Spójrz tutaj, oto inna gałąź oliwki, którą zasadziłem; oto ją także pielęgnowałem i wydała owoc.
- 25 I powiedział słudze: Spójrz na tę ostatnią z gałęzi. Oto zasadziłem ją na dobrym kawałku gruntu i długo pielęgnowałem, a tylko część drzewa wydała szlachetny owoc, a inna część drzewa wydała dziki owoc; oto pielęgnowałem to drzewo jak pozostałe.
- 26 I stało się, że Pan winnicy powiedział słudze: Wytnij gałęzie, które nie przyniosły dobrego owocu, i wrzuc je w ogień.
- 27 I oto, sługa powiedział mu: Przytnijmy to drzewo, okopmy i pielęgnowujmy je trochę dłużej, a może wyda ci ono dobry owoc, który będziesz mógł odłożyć na zapas.
- 28 I stało się, że Pan winnicy i jego sługa pielęgnowali wszystkie owoce winnicy.
- 29 I stało się, że dużo czasu upłynęło i Pan winnicy powiedział swemu słudze: Zejdźmy do winnicy, aby znowu pracować w winnicy. Oto czas się zbliża i koniec wkrótce nastąpi; przeto muszę odłożyć sobie owoc na zapas.
- 30 I stało się, że Pan winnicy i sługa zeszli do winnicy i podeszli do drzewa, którego naturalne gałęzie zostały odłamane, a dzikie gałęzie wszczepione, i ujrzeli gałęzie drzewa uginające się od wszelkiego rodzaju owocu.
- 31 I stało się, że Pan winnicy skosztował owocu każdego rodzaju po kolei. I Pan winnicy powiedział: I oto tak długo pielęgnowaliśmy to drzewo, i odłożyłem sobie dużo owocu na zapas.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard said again unto his servant: Look hither, and behold another branch also, which I have planted; behold that I have nourished it also, and it hath brought forth fruit.
- And he said unto the servant: Look hither and behold the last. Behold, this have I planted in a good spot of ground; and I have nourished it this long time, and only a part of the tree hath brought forth tame fruit, and the other part of the tree hath brought forth wild fruit; behold, I have nourished this tree like unto the others.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto the servant: Pluck off the branches that have not brought forth good fruit, and cast them into the fire.
- But behold, the servant said unto him: Let us prune it, and dig about it, and nourish it a little longer, that perhaps it may bring forth good fruit unto thee, that thou canst lay it up against the season.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard and the servant of the Lord of the vineyard did nourish all the fruit of the vineyard.
- And it came to pass that a long time had passed away, and the Lord of the vineyard said unto his servant: Come, let us go down into the vineyard, that we may labor again in the vineyard. For behold, the time draweth near, and the end soon cometh; wherefore, I must lay up fruit against the season, unto mine own self.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard and the servant went down into the vineyard; and they came to the tree whose natural branches had been broken off, and the wild branches had been grafted in; and behold all sorts of fruit did cumber the tree.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard did taste of the fruit, every sort according to its number. And the Lord of the vineyard said: Behold, this long time have we nourished this tree, and I have laid up unto myself against the season much fruit.

32 Lecz oto, tym razem przyniosło ono dużo owocu, a nie ma w nim nic dobrego. Oto jest na nim wszelki zły owoc i nie przynosi mi żadnej korzyści mimo całej naszej pracy. I teraz boleję nad tym, że miałbym stracić to drzewo.

33 I Pan winnicy zapytał sługę: Co uczynimy z tym drzewem, abym mógł ponownie zachować sobie z niego dobry owoc?

34 I sługa powiedział swemu gospodarzowi: Oto ponieważ zaszczepiłeś gałęzie dziczki oliwnej, dały one soki korzeniom, że są żywe i nie zginęły; dlatego widzisz, że są one nadal dobre.

35 I stało się, że Pan winnicy powiedział swemu słudze: Drzewo to nie przynosi mi żadnej korzyści i korzenie jego nie przynoszą mi żadnej korzyści, póki będzie dawało zły owoc.

36 Mimo to wiem, że korzenie są dobre i dla mego własnego celu zachowałem je, gdyż ze względu na swą wielką siłę wydały dobry owoc z dzikich gałęzi.

37 Lecz oto dzikie gałęzie rozrosły się i przemogły korzenie jego; i ponieważ dzikie gałęzie przemogły korzenie jego, wydało ono wiele złego owocu; i ponieważ dało tak wiele złego owocu, widzisz, że zaczyna marnieć. I wkrótce dojrzeje do wrzucenia go w ogień, jeśli nie uczynimy czegoś, aby je zachować.

38 I stało się, że Pan winnicy powiedział swemu słudze: Zejdźmy do najniższych zakątków winnicy i przekonajmy się, czy naturalne gałęzie także wydały zły owoc.

39 I stało się, że zeszli do najniższych zakątków winnicy. I stało się, że spostrzegli, iż owoc naturalnych gałęzi popsuł się także; zaiste, pierwszy, drugi, aż do ostatniego — wszystkim się popsuł.

40 I dziki owoc ostatniej przemógł tę część drzewa, która wydała dobry owoc, że gałąź ta zmarniała i obumarła.

41 I stało się, że Pan winnicy zapłakał i powiedział swemu słudze: Cóż więcej mogłem uczynić dla mojej winnicy?

But behold, this time it hath brought forth much fruit, and there is none of it which is good. And behold, there are all kinds of bad fruit; and it profiteth me nothing, notwithstanding all our labor; and now it grieveth me that I should lose this tree.

And the Lord of the vineyard said unto the servant: What shall we do unto the tree, that I may preserve again good fruit thereof unto mine own self?

And the servant said unto his master: Behold, because thou didst graft in the branches of the wild olive tree they have nourished the roots, that they are alive and they have not perished; wherefore thou beholdest that they are yet good.

And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto his servant: The tree profiteth me nothing, and the roots thereof profit me nothing so long as it shall bring forth evil fruit.

Nevertheless, I know that the roots are good, and for mine own purpose I have preserved them; and because of their much strength they have hitherto brought forth, from the wild branches, good fruit.

But behold, the wild branches have grown and have overrun the roots thereof; and because that the wild branches have overcome the roots thereof it hath brought forth much evil fruit; and because that it hath brought forth so much evil fruit thou beholdest that it beginneth to perish; and it will soon become ripened, that it may be cast into the fire, except we should do something for it to preserve it.

And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto his servant: Let us go down into the nethermost parts of the vineyard, and behold if the natural branches have also brought forth evil fruit.

And it came to pass that they went down into the nethermost parts of the vineyard. And it came to pass that they beheld that the fruit of the natural branches had become corrupt also; yea, the first and the second and also the last; and they had all become corrupt.

And the wild fruit of the last had overcome that part of the tree which brought forth good fruit, even that the branch had withered away and died.

And it came to pass that the Lord of the vineyard wept, and said unto the servant: What could I have done more for my vineyard?



- 42 Oto wiedziałem, że wszystek owoc winnicy, z wycięciem tego, popsuł się. A teraz te, które przedtem wydawały dobry owoc, popsuły się także, a teraz wszystkie drzewa mojej winnicy na nic się nie zdają oprócz wycięcia i wrzucenia w ogień.
- 43 I oto to ostatnie, którego gałąź obumarła, zasadziłem na dobrym kawałku ziemi, który jest dla mnie wyborniejszy niż wszystkie inne części ziemi mojej winnicy.
- 44 I widziałeś, że wyciąłem także te, które zawadzały na tym kawałku ziemi, abym mógł zasadzić to drzewo w ich miejsce.
- 45 I widziałeś, że część drzewa wydała dobry owoc, a część dziki owoc; i ponieważ nie wyciąłem tych gałęzi, i nie wrzuciłem ich w ogień, oto przemogły one dobrą gałąź, że obumarła.
- 46 A teraz, pomimo całej naszej pieczy w mojej winnicy, drzewa w niej popsuły się, że nie wydają żadnego dobrego owocu; i miałem nadzieję zachować je, by odłożyć sobie owoc na zapas. Oto stały się one podobne do dziczki oliwnej, i nie nadają się do niczego, jak tylko do wycięcia i wrzucenia w ogień; i boleję nad tym, że mam je stracić.
- 47 Cóż więcej jednak mogłem uczynić mojej winnicy? Czyż opuściłem ręce i nie pielęgnowałem jej? Otóż nie, pielęgnowałem ją, okopywałem, przycinałem gałęzie, dałem jej nawóz, i niemal przez cały dzień wyciągałem swe ręce, a oto zbliża się koniec. I boleję nad tym, że mam wyciąć wszystkie drzewa mojej winnicy i wrzucić je w ogień, aby się spaliły. Kim jest ten, który zepsuł moją winnicę?
- 48 I stało się, że sługa powiedział do swojego gospodarza: Czyż nie stało się to z powodu nadmiernego wzrostu twej winnicy, że gałęzie przemogły korzenie, które są dobre? I ponieważ gałęzie przemogły korzenie drzewa, rosły one szybciej, niż pozwalała na to siła korzeni, zabierając siłę dla siebie. Czyż nie jest to przyczyną zepsucia drzew twej winnicy?

Behold, I knew that all the fruit of the vineyard, save it were these, had become corrupted. And now these which have once brought forth good fruit have also become corrupted; and now all the trees of my vineyard are good for nothing save it be to be hewn down and cast into the fire.

And behold this last, whose branch hath withered away, I did plant in a good spot of ground; yea, even that which was choice unto me above all other parts of the land of my vineyard.

And thou beheldest that I also cut down that which cumbered this spot of ground, that I might plant this tree in the stead thereof.

And thou beheldest that a part thereof brought forth good fruit, and a part thereof brought forth wild fruit; and because I plucked not the branches thereof and cast them into the fire, behold, they have overcome the good branch that it hath withered away.

And now, behold, notwithstanding all the care which we have taken of my vineyard, the trees thereof have become corrupted, that they bring forth no good fruit; and these I had hoped to preserve, to have laid up fruit thereof against the season, unto mine own self. But, behold, they have become like unto the wild olive tree, and they are of no worth but to be hewn down and cast into the fire; and it grieveth me that I should lose them.

But what could I have done more in my vineyard? Have I slackened mine hand, that I have not nourished it? Nay, I have nourished it, and I have digged about it, and I have pruned it, and I have dunged it; and I have stretched forth mine hand almost all the day long, and the end draweth nigh. And it grieveth me that I should hew down all the trees of my vineyard, and cast them into the fire that they should be burned. Who is it that has corrupted my vineyard?

And it came to pass that the servant said unto his master: Is it not the loftiness of thy vineyard—have not the branches thereof overcome the roots which are good? And because the branches have overcome the roots thereof, behold they grew faster than the strength of the roots, taking strength unto themselves. Behold, I say, is not this the cause that the trees of thy vineyard have become corrupted?

49 I stało się, że Pan winnicy powiedział słudze: Pójdźmy, wytnijmy drzewa winnicy i wrzucmy je w ogień, aby nie zawadzały ziemi mojej winnicy, albowiem uczyniłem wszystko. Cóż więcej mogłem uczynić dla mojej winnicy?

50 Ale sługa powiedział Panu winnicy: Oszczędź ją trochę dłużej.

51 I Pan powiedział: Oszczędzę ją trochę dłużej, gdyż boleję nad tym, że miałbym stracić drzewa mojej winnicy.

52 Przeto weźmy gałęzie, które zasadziłem w najniższych zakątkach mojej winnicy i zaszczepmy je w drzewo, z którego pochodzą. Wytnijmy z drzewa gałęzie, których owoc jest najbardziej gorzki, a w ich miejsce zaszczepmy naturalne gałęzie tego drzewa.

53 I uczynię to, aby drzewo nie zginęło, że może będę mógł zachować sobie jego korzenie dla mego własnego celu.

54 I oto, korzenie naturalnych gałęzi oliwki, które zasadziłem, gdziekolwiek chciałem, nadal są żywe. Przeto, abym mógł zachować je także dla mego własnego celu, wezmę spośród gałęzi tego drzewa i zaszczepię je w nie. Zaiste, zaszczepię w nie gałęzie matecznego drzewa, abym mógł także zachować sobie korzenie, żeby, gdy staną się dostatecznie silne, mogły wydać dobry owoc, abym mógł mieć jeszcze chwałę w owocu mojej winnicy.

55 I stało się, że wzięli z naturalnego drzewa gałęzie, które stały się dzikie, i zaszczepili je w naturalne drzewa, które także stały się dzikie.

56 I wzięli z naturalnych drzew, które stały się dzikie, i zaszczepili je w mateczne drzewo.

57 I Pan winnicy powiedział słudze: Nie wycinaj dzikich gałęzi, z wyjątkiem tych, które są najbardziej gorzkie; i zaszczepisz w nie według tego, co powiedziałem.

58 I ponownie będziemy pielęgnować drzewa winnicy, przytniemy gałęzie i wytniemy te, które dojrzały do zagłady, i wrzucimy je w ogień.

And it came to pass that the Lord of the vineyard said unto the servant: Let us go to and hew down the trees of the vineyard and cast them into the fire, that they shall not cumber the ground of my vineyard, for I have done all. What could I have done more for my vineyard?

But, behold, the servant said unto the Lord of the vineyard: Spare it a little longer.

And the Lord said: Yea, I will spare it a little longer, for it grieveth me that I should lose the trees of my vineyard.

Wherefore, let us take of the branches of these which I have planted in the nethermost parts of my vineyard, and let us graft them into the tree from whence they came; and let us pluck from the tree those branches whose fruit is most bitter, and graft in the natural branches of the tree in the stead thereof.

And this will I do that the tree may not perish, that, perhaps, I may preserve unto myself the roots thereof for mine own purpose.

And, behold, the roots of the natural branches of the tree which I planted whithersoever I would are yet alive; wherefore, that I may preserve them also for mine own purpose, I will take of the branches of this tree, and I will graft them in unto them. Yea, I will graft in unto them the branches of their mother tree, that I may preserve the roots also unto mine own self, that when they shall be sufficiently strong perhaps they may bring forth good fruit unto me, and I may yet have glory in the fruit of my vineyard.

And it came to pass that they took from the natural tree which had become wild, and grafted in unto the natural trees, which also had become wild.

And they also took of the natural trees which had become wild, and grafted into their mother tree.

And the Lord of the vineyard said unto the servant: Pluck not the wild branches from the trees, save it be those which are most bitter; and in them ye shall graft according to that which I have said.

And we will nourish again the trees of the vineyard, and we will trim up the branches thereof; and we will pluck from the trees those branches which are ripened, that must perish, and cast them into the fire.

59 I czynię to dlatego, że być może korzenie nabiorą siły z powodu ich dobrej jakości, i dlatego że zmienimy gałęzie, aby dobre mogły przewyciężyć złe.

60 I dlatego że zachowałem naturalne gałęzie i ich korzenie oraz zaszczepiłem naturalne gałęzie ponownie w mateczne drzewo, i zachowałem korzenie ich matecznego drzewa, może drzewa mojej winnicy wydadzą ponownie dobry owoc, abym miał znowu radość w owocu mojej winnicy i mógł radować się niezmiernie, że zachowałem zarówno korzenie, jak i gałęzie pierwszego plonu.

61 Przeto pójdź i zwołaj sługi, abyśmy pracowali pilnie z całą mocą w winnicy, abyśmy przygotowali drogę, abym mógł ponownie przynieść naturalny owoc, który jest dobry i cenniejszy ponad wszelki inny owoc.

62 Pójdźmy więc i pracujmy po raz ostatni z całą mocą, bo zbliża się koniec i jest to ostatni raz, że przytnę swoją winnicę.

63 Zaszczepcie gałęzie, zaczynając od ostatnich, aby stały się pierwszymi, i aby pierwsze stały się ostatnimi, i okopcie drzewa, zarówno stare, jak i młode, pierwsze i ostatnie, ostatnie i pierwsze, aby znowu wszystkie pielęgnowano po raz ostatni.

64 Przeto okopcie je, przytnijcie je i użyźnijcie je nawozem jeszcze raz, po raz ostatni, bo zbliża się koniec. I jeśli te ostatnie szczepy będą rosły i wydadzą naturalny owoc, wtedy przygotujecie je, aby mogły rosnąć.

65 I gdy zaczną się rozrastać, będziecie wycinać gałęzie, które wydają gorzki owoc, w zależności od siły dobrych i ich rozmiaru. I nie wytniecie wszystkich złych gałęzi od razu, na wypadek gdyby korzenie je okazały się za silne dla szczepu, i szczep by zginął, i straciłbym drzewa mojej winnicy.

And this I do that, perhaps, the roots thereof may take strength because of their goodness; and because of the change of the branches, that the good may overcome the evil.

And because that I have preserved the natural branches and the roots thereof, and that I have grafted in the natural branches again into their mother tree, and have preserved the roots of their mother tree, that, perhaps, the trees of my vineyard may bring forth again good fruit; and that I may have joy again in the fruit of my vineyard, and, perhaps, that I may rejoice exceedingly that I have preserved the roots and the branches of the first fruit—

Wherefore, go to, and call servants, that we may labor diligently with our might in the vineyard, that we may prepare the way, that I may bring forth again the natural fruit, which natural fruit is good and the most precious above all other fruit.

Wherefore, let us go to and labor with our might this last time, for behold the end draweth nigh, and this is for the last time that I shall prune my vineyard.

Graft in the branches; begin at the last that they may be first, and that the first may be last, and dig about the trees, both old and young, the first and the last; and the last and the first, that all may be nourished once again for the last time.

Wherefore, dig about them, and prune them, and dung them once more, for the last time, for the end draweth nigh. And if it be so that these last grafts shall grow, and bring forth the natural fruit, then shall ye prepare the way for them, that they may grow.

And as they begin to grow ye shall clear away the branches which bring forth bitter fruit, according to the strength of the good and the size thereof; and ye shall not clear away the bad thereof all at once, lest the roots thereof should be too strong for the graft, and the graft thereof shall perish, and I lose the trees of my vineyard.

- 66 Albowiem boleję nad tym, że miałbym stracić drzewa mojej winnicy; dlatego będziecie wycinać złe gałęzie w zależności od rozrastania się dobrych, aby korzeń i korona miały jednakową siłę, aż dobre gałęzie przemogą złe, a złe zostaną wycięte i wrzucone w ogień, aby nie zawadzały ziemi w mojej winnicy; i tak pozbędę się złych z mojej winnicy.
- 67 I gałęzie naturalnego drzewa zaszczepię ponownie w naturalne drzewo.
- 68 I gałęzie naturalnego drzewa zaszczepię w naturalne gałęzie drzewa; i tak złączę je ponownie, aby dały naturalny owoc i stały się jednym.
- 69 I złe zostaną odrzucone, aż poza cały obszar mojej winnicy, gdyż będzie to ostatni raz, że oczyszczę moją winnicę.
- 70 I stało się, że Pan winnicy posłał swego sługę; i sługa poszedł i uczynił, jak nakazał mu Pan. I przeprowadził inne sługi, a było ich niewiele.
- 71 I Pan winnicy powiedział im: Pójdźcie i pracujcie w winnicy z całą mocą, bo jest to ostatni raz, gdy pielęgnowuję moją winnicę. Zbliży się koniec i szybko nadchodzi czas zbioru; i jeśli będziecie ze mną pracować z całą mocą, będziecie radować się owocem, który odłożę sobie na czas, jaki wkrótce nastąpi.
- 72 I stało się, że słudzy poszli i pracowali z całą mocą; i Pan winnicy pracował z nimi także. I we wszystkim byli posłuszni przykazaniom Pana winnicy.
- 73 I ponownie obrodził naturalny owoc w winnicy, a naturalne gałęzie zaczęły się rozrastać i rozwijać niezmiernie; i zaczęli wycinać dzikie gałęzie, i wyrzucać je. I utrzymywali równowagę pomiędzy korzeniem a koroną według ich siły.
- For it grieveth me that I should lose the trees of my vineyard; wherefore ye shall clear away the bad according as the good shall grow, that the root and the top may be equal in strength, until the good shall overcome the bad, and the bad be hewn down and cast into the fire, that they cumber not the ground of my vineyard; and thus will I sweep away the bad out of my vineyard.
- And the branches of the natural tree will I graft in again into the natural tree;
- And the branches of the natural tree will I graft into the natural branches of the tree; and thus will I bring them together again, that they shall bring forth the natural fruit, and they shall be one.
- And the bad shall be cast away, yea, even out of all the land of my vineyard; for behold, only this once will I prune my vineyard.
- And it came to pass that the Lord of the vineyard sent his servant; and the servant went and did as the Lord had commanded him, and brought other servants; and they were few.
- And the Lord of the vineyard said unto them: Go to, and labor in the vineyard, with your might. For behold, this is the last time that I shall nourish my vineyard; for the end is nigh at hand, and the season speedily cometh; and if ye labor with your might with me ye shall have joy in the fruit which I shall lay up unto myself against the time which will soon come.
- And it came to pass that the servants did go and labor with their mights; and the Lord of the vineyard labored also with them; and they did obey the commandments of the Lord of the vineyard in all things.
- And there began to be the natural fruit again in the vineyard; and the natural branches began to grow and thrive exceedingly; and the wild branches began to be plucked off and to be cast away; and they did keep the root and the top thereof equal, according to the strength thereof.

74 Tak pracowali z całą pilnością, zgodnie z przykazaniami Pana winnicy, aż złe gałęzie zostały wyrzucone z winnicy, a Pan zachował sobie drzewa, które ponownie wydawały naturalny owoc; i stały się one niczym jedno ciało, a ich owoc był jednakowy; i Pan winnicy zachował sobie naturalny owoc, który był mu najcenniejszy od początku.

75 I stało się, że gdy Pan winnicy przekonał się, że jego owoc był dobry, a jego winnica już nie była zepsuta, zwołał swe sługi i powiedział im: Oto po raz ostatni pielęgnowaliśmy moją winnicę, i widzicie, że uczyniłem zgodnie z moją wolą; i zachowałem naturalny owoc, że jest on dobry, nawet tak, jak był na początku. I błogosławieni jesteście, ponieważ pilnie pracowaliście ze mną w mojej winnicy, przestrzegaliście moich przykazań i przywróciliście mi naturalny owoc, że moja winnica już nie jest zepsuta, a co złe, jest wyrzucone; oto będziecie się radować ze mną owocem mojej winnicy.

76 Oto na długo odłożę owoc mojej winnicy dla samego siebie na czas, który szybko nadchodzi; i po raz ostatni pielęgnowałem moją winnicę: przyciąłem ją, okopałem i użyżyłem nawozem; odłożę więc sobie owoc na długo, zgodnie z tym, co powiedziałem.

77 I gdy nadejdzie czas, że zły owoc ponownie pojawi się w mojej winnicy, wtedy spowoduję, że zostanie zebrany dobry i zły owoc; i dobry zachowam sobie, a zły wyrzucę tam, gdzie jego miejsce. I wtedy nadejdzie czas i koniec, i sprawię, że moja winnica będzie spalona ogniem.

And thus they labored, with all diligence, according to the commandments of the Lord of the vineyard, even until the bad had been cast away out of the vineyard, and the Lord had preserved unto himself that the trees had become again the natural fruit; and they became like unto one body; and the fruits were equal; and the Lord of the vineyard had preserved unto himself the natural fruit, which was most precious unto him from the beginning.

And it came to pass that when the Lord of the vineyard saw that his fruit was good, and that his vineyard was no more corrupt, he called up his servants, and said unto them: Behold, for this last time have we nourished my vineyard; and thou beholdest that I have done according to my will; and I have preserved the natural fruit, that it is good, even like as it was in the beginning. And blessed art thou; for because ye have been diligent in laboring with me in my vineyard, and have kept my commandments, and have brought unto me again the natural fruit, that my vineyard is no more corrupted, and the bad is cast away, behold ye shall have joy with me because of the fruit of my vineyard.

For behold, for a long time will I lay up of the fruit of my vineyard unto mine own self against the season, which speedily cometh; and for the last time have I nourished my vineyard, and pruned it, and dug about it, and dunged it; wherefore I will lay up unto mine own self of the fruit, for a long time, according to that which I have spoken.

And when the time cometh that evil fruit shall again come into my vineyard, then will I cause the good and the bad to be gathered; and the good will I preserve unto myself, and the bad will I cast away into its own place. And then cometh the season and the end; and my vineyard will I cause to be burned with fire.

## Ks. Jakuba 6

- 1 I teraz, oto, moi bracia, jak powiedziałem wam, że pragnę prorokować, oto moje proroctwo — że to, co powiedział prorok Zenos o domu Izraela, gdy porównał go do szlachetnego drzewa oliwnego, na pewno się spełni.
- 2 I w ten dzień, gdy Pan wyciągnie po raz drugi Swą rękę, aby odzyskać Swój lud, będzie to dzień, gdy po raz ostatni słudzy Pana pójdą z Jego mocą, aby pielęgnować Jego winnicę i oczyścić ją; i wkrótce po tym nastąpi koniec.
- 3 I jakże błogosławieni są ci, którzy pracowali pilnie w Jego winnicy; a jak przeklęci są ci, którzy zostaną wypędzeni tam, gdzie jest ich miejsce! I świat zostanie spalony ogniem.
- 4 I jakże miłosierny jest nam nasz Bóg, albowiem pamięta o domu Izraela, zarówno o korzeniach, jak i o gałęziach. I wyciąga do nich ręce przez cały dzień; a oni są hardym i sprzeciwiającym się ludem; ale tylu, ilu nie znieczuli swych serc, zostanie zbawionych w królestwie Bożym.
- 5 Przeto, moi umiłowani bracia, błagam was z całą powagą, abyscie odpokutowali, i ze szczerym zamiarem w sercu trwali przy Bogu, jak On trwa przy was. A gdy w świetle dnia wyciąga do was Swe ramię miłosierdzia, nie znieczulajcie swych serc.
- 6 Zaiste, dzisiaj, jeśli pragniecie usłyszeć Jego głos, nie znieczulajcie swych serc; bowiem dłaczego chcecie umrzeć?
- 7 Oto gdy przez cały dzień byliście karmieni dobrym słowem Bożym, czyż wydacie zły owoc, abyscie musieli być wycięci i wrzuceni w ogień?
- 8 Oto, czy odrzucicie te słowa? Czy odrzucicie słowa proroków i odrzucicie wszystkie słowa powiedziane o Chrystusie, po tym jak tak wielu przemawiało o Nim? I czy zaprzeczycie dobremu słowu Chrystusa, i mocy Boga, i darowi Ducha Świętego, gasząc Ducha Świętego i szyszając z wielkiego planu odkupienia, który został dla was przygotowany?

## Jacob 6

And now, behold, my brethren, as I said unto you that I would prophesy, behold, this is my prophecy—that the things which this prophet Zenos spake, concerning the house of Israel, in the which he likened them unto a tame olive tree, must surely come to pass.

And the day that he shall set his hand again the second time to recover his people, is the day, yea, even the last time, that the servants of the Lord shall go forth in his power, to nourish and prune his vineyard; and after that the end soon cometh.

And how blessed are they who have labored diligently in his vineyard; and how cursed are they who shall be cast out into their own place! And the world shall be burned with fire.

And how merciful is our God unto us, for he remembereth the house of Israel, both roots and branches; and he stretches forth his hands unto them all the day long; and they are a stiffnecked and a gainsaying people; but as many as will not harden their hearts shall be saved in the kingdom of God.

Wherefore, my beloved brethren, I beseech of you in words of soberness that ye would repent, and come with full purpose of heart, and cleave unto God as he cleaveth unto you. And while his arm of mercy is extended towards you in the light of the day, harden not your hearts.

Yea, today, if ye will hear his voice, harden not your hearts; for why will ye die?

For behold, after ye have been nourished by the good word of God all the day long, will ye bring forth evil fruit, that ye must be hewn down and cast into the fire?

Behold, will ye reject these words? Will ye reject the words of the prophets; and will ye reject all the words which have been spoken concerning Christ, after so many have spoken concerning him; and deny the good word of Christ, and the power of God, and the gift of the Holy Ghost, and quench the Holy Spirit, and make a mock of the great plan of redemption, which hath been laid for you?

- 9 Czyż nie wiecie, że jeśli będziecie to czynić, moc zbawienia i zmartwychwstania, która jest w Chrystusie, przywiedzie was do tego, że staniecie ze wstydem i straszliwą winą przed Trybunałem Boga?
- 10 I zgodnie z mocą sprawiedliwości, gdyż sprawiedliwości nie można zaprzeczyć, będziecie musieli pójść w jezioro ognia i siarki, którego płomienie nie gasną i którego dym unosi się na wieki wieków; a to jezioro ognia i siarki oznacza nieskończoną mękę.
- 11 Och, moi umiłowani bracia, odpokutujcie więc i wejdźcie przez ciasną bramę, i podążajcie wzdłuż wąskiej drogi, aż otrzymacie życie wieczne.
- 12 Och, bądźcie mądrzy; cóż więcej mogę powiedzieć?
- 13 Na koniec, żegnam was, aż spotkamy się przed miłym Trybunałem Boga, sądem, który porazi niegodziwych straszliwą grozą i strachem. Amen.

Know ye not that if ye will do these things, that the power of the redemption and the resurrection, which is in Christ, will bring you to stand with shame and awful guilt before the bar of God?

And according to the power of justice, for justice cannot be denied, ye must go away into that lake of fire and brimstone, whose flames are unquenchable, and whose smoke ascendeth up forever and ever, which lake of fire and brimstone is endless torment.

O then, my beloved brethren, repent ye, and enter in at the strait gate, and continue in the way which is narrow, until ye shall obtain eternal life.

O be wise; what can I say more?

Finally, I bid you farewell, until I shall meet you before the pleasing bar of God, which bar striketh the wicked with awful dread and fear. Amen.

## Ks. Jakuba 7

- 1 I teraz stało się, że gdy upłynęło kilka lat, pokazał się pomiędzy ludem Nefiego człowiek o imieniu Szerem.
- 2 I stało się, że zaczął on głosić pośród ludzi i głosił im, że nie będzie żadnego Chrystusa. I głosił wiele rzeczy, które pochlebiały ludziom, i czynił to, aby obalić doktrynę Chrystusa.
- 3 I gorliwie się trudił, aby złudzić serca ludzi, aż złudził serca wielu; i wiedząc, że ja, Jakub, wierzyłem w Chrystusa, który ma przyjść, szukał wielu okazji, aby przyjść do mnie.
- 4 I był on uczony, i miał doskonałą wiedzę o języku ludu; mógł więc używać wielu pochlebstw i przemawiać z wielką mocą pod wpływem diabła.
- 5 I miał nadzieję zachwiać moją wiarą pomimo wielu objawień i wielu rzeczy, które widziałem w kwestii tych rzeczy; gdyż naprawdę widziałem aniołów, i czynili wobec mnie posługę. I słyszałem także głos Pana, gdy dosłownie przemawiał do mnie od czasu do czasu; przeto nie można było mną zachwiać.
- 6 I stało się, że przyszedł do mnie, i tak do mnie przemówił: Bracie Jakubie, długo szukałem okazji, aby mówić z tobą, gdyż słyszałem i sam wiem, że dużo chodzisz, głosząc to, co nazywasz ewangelią albo doktryną Chrystusa.
- 7 I zwiodłeś wielu z tego ludu, że wypaczają właściwą drogę Boga i nie przestrzegają prawa Mojżesza, które jest właściwą drogą; i przemienili prawo Mojżesza w oddawanie czci istocie, o której mówisz, że przyjdzie za kilkaset lat. I oto, ja, Szerem, oświadczam ci, że jest to bluźnierstwem, bo nikt nie wie o takich rzeczach i nie może mówić o rzeczach, które nastaną. I w ten sposób Szerem spierał się ze mną.
- 8 Ale oto Pan Bóg przelał Swego Ducha w moją duszę, że zawstydziłem go we wszystkich jego słowach.

## Jacob 7

And now it came to pass after some years had passed away, there came a man among the people of Nephi, whose name was Sherem.

And it came to pass that he began to preach among the people, and to declare unto them that there should be no Christ. And he preached many things which were flattering unto the people; and this he did that he might overthrow the doctrine of Christ.

And he labored diligently that he might lead away the hearts of the people, insomuch that he did lead away many hearts; and he knowing that I, Jacob, had faith in Christ who should come, he sought much opportunity that he might come unto me.

And he was learned, that he had a perfect knowledge of the language of the people; wherefore, he could use much flattery, and much power of speech, according to the power of the devil.

And he had hope to shake me from the faith, notwithstanding the many revelations and the many things which I had seen concerning these things; for I truly had seen angels, and they had ministered unto me. And also, I had heard the voice of the Lord speaking unto me in very word, from time to time; wherefore, I could not be shaken.

And it came to pass that he came unto me, and on this wise did he speak unto me, saying: Brother Jacob, I have sought much opportunity that I might speak unto you; for I have heard and also know that thou goest about much, preaching that which ye call the gospel, or the doctrine of Christ.

And ye have led away much of this people that they pervert the right way of God, and keep not the law of Moses which is the right way; and convert the law of Moses into the worship of a being which ye say shall come many hundred years hence. And now behold, I, Sherem, declare unto you that this is blasphemy; for no man knoweth of such things; for he cannot tell of things to come. And after this manner did Sherem contend against me.

But behold, the Lord God poured in his Spirit into my soul, insomuch that I did confound him in all his words.



9 I zapytałem go: Czy wypierasz się Chrystusa, który ma przyjść? I powiedział on: Jeśli jakiś Chrystus by istniał, nie wypierałbym się go, lecz wiem, że nie ma Chrystusa, nigdy nie było i nigdy nie będzie.

10 I powiedziałem mu: Czy wierzysz w pisma święte? I odpowiedział: Tak.

11 I powiedziałem mu: Zatem ich nie rozumiesz, gdyż prawdziwie świadczą one o Chrystusie. Oto mówię ci, że nie było proroków, którzy by prorokowali i zapisywali, a nie mówili o tym Chrystusie.

12 I to nie wszystko — zostało mi to wyjawione, gdyż słyszałem i widziałem, a także zostało mi to objawione mocą Ducha Świętego; przeto wiem, że jeśli nie nastąpiłoby zadośćuczynienie, cała ludzkość byłaby zgubiona.

13 I stało się, że powiedział mi: Pokaż mi znak tą mocą Ducha Świętego, dzięki której wiesz tak wiele.

14 I odpowiedziałem mu: Czym jestem, że miałbym kusić Boga, aby dał ci znak tego, o czym wiesz, że jest prawdą? Mimo wszystko zaprzeczysz temu, bo jesteś od diabła. Jednak nie moja wola niech się stanie; lecz jeśli Bóg cię porazi, niech to będzie dla ciebie znakiem, że ma On moc zarówno w niebie, jak i na ziemi, a także że Chrystus przyjdzie. I Twoja wola, o Panie, niech się stanie, a nie moja.

15 I stało się, że gdy ja, Jakub, wypowiedziałem te słowa, moc Pana spadła na niego, że upadł na ziemię. I stało się, że pielęgnowano go przez okres wielu dni.

16 I stało się, że powiedział ludziom: Zgromadźcie się nazajutrz, bo umrę; przeto pragnę przemówić do tego ludu, zanim umrę.

17 I stało się, że nazajutrz zgromadziła się rzesza ludzi; i przemawiał on do nich w prosty sposób, i odwołał te rzeczy, których nauczał, i wyznał Chrystusa, i moc Ducha Świętego, i posługę aniołów.

18 I powiedział im w prosty sposób, że został zwiedziony mocą diabła. I mówił o piekle, i wieczności, i wiecznej karze.

And I said unto him: Deniest thou the Christ who shall come? And he said: If there should be a Christ, I would not deny him; but I know that there is no Christ, neither has been, nor ever will be.

And I said unto him: Believest thou the scriptures? And he said, Yea.

And I said unto him: Then ye do not understand them; for they truly testify of Christ. Behold, I say unto you that none of the prophets have written, nor prophesied, save they have spoken concerning this Christ.

And this is not all—it has been made manifest unto me, for I have heard and seen; and it also has been made manifest unto me by the power of the Holy Ghost; wherefore, I know if there should be no atonement made all mankind must be lost.

And it came to pass that he said unto me: Show me a sign by this power of the Holy Ghost, in the which ye know so much.

And I said unto him: What am I that I should tempt God to show unto thee a sign in the thing which thou knowest to be true? Yet thou wilt deny it, because thou art of the devil. Nevertheless, not my will be done; but if God shall smite thee, let that be a sign unto thee that he has power, both in heaven and in earth; and also, that Christ shall come. And thy will, O Lord, be done, and not mine.

And it came to pass that when I, Jacob, had spoken these words, the power of the Lord came upon him, insomuch that he fell to the earth. And it came to pass that he was nourished for the space of many days.

And it came to pass that he said unto the people: Gather together on the morrow, for I shall die; wherefore, I desire to speak unto the people before I shall die.

And it came to pass that on the morrow the multitude were gathered together; and he spake plainly unto them and denied the things which he had taught them, and confessed the Christ, and the power of the Holy Ghost, and the ministering of angels.

And he spake plainly unto them, that he had been deceived by the power of the devil. And he spake of hell, and of eternity, and of eternal punishment.

- 19 I powiedział: Lękam się, że popełniłem niewybaczalny grzech, albowiem kłamałem Bogu; bo zaprzeczyłem Chrystusowi, i powiedziałem, że wierzę w pisma święte, a one prawdziwie o Nim świadczą. A ponieważ kłamałem tak Bogu, lękam się bardzo, że straszny będzie mój stan; jednak przyznaję się Bogu.
- 20 I stało się, że gdy wypowiedział te słowa, nie mógł więcej mówić i oddał ducha.
- 21 I gdy tłum widział, że wypowiedział te rzeczy tuż przed oddaniem ducha, zdumieni się niezmiernie, tak że spadła na nich moc Boga i byli tak przytłoczeni, że padli na ziemię.
- 22 Otóż to, mnie, Jakuba, ucieszyło, gdyż prosiłem o to mego Ojca, który jest w niebie; gdyż usłyszał On moje wołanie i odpowiedział na moją modlitwę.
- 23 I stało się, że pokój i miłość Boga zostały znowu przywrócone pośród ludu; i badali oni pisma święte, i już nie zważali na słowa tego niegodziwego człowieka.
- 24 I stało się, że różnymi sposobami próbowaliśmy odzyskać i przywrócić Lamanitów do wiedzy o prawdzie, ale wszystko to na próżno, gdyż lubowali się w wojnach i rozlewie krwi i żywili odwieczną nienawiść do nas, swych braci. I bezustannie starali się nas zgładzić mocą swojej broni.
- 25 Przeto lud Nefiego obwarował się przeciwko nim swoim uzbrojeniem, i z całych sił, ufając Bogu, opocze ich zbawienia; przeto dotychczas zwyciężali nad swymi wrogami.
- 26 I stało się, że ja, Jakub, zestarzałem się; i dzieje tego ludu są zapisywane na innych płytach Nefiego, dlatego na tym kończę ten zapis, oświadczając, że pisałem zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą, mówiąc, że czas minął nam, a nasze życie upłynęło niczym sen, będąc samotnym, pobożnym ludem, tułaczami wypędzonymi z Jerozolimy, urodzeni w utrapieniu na pustkowiu i znieawidzeni przez naszych braci, co powodowało wojny i spory; przeto rozpaczaliśmy do końca naszych dni.

And he said: I fear lest I have committed the unpardonable sin, for I have lied unto God; for I denied the Christ, and said that I believed the scriptures; and they truly testify of him. And because I have thus lied unto God I greatly fear lest my case shall be awful; but I confess unto God.

And it came to pass that when he had said these words he could say no more, and he gave up the ghost.

And when the multitude had witnessed that he spake these things as he was about to give up the ghost, they were astonished exceedingly; insomuch that the power of God came down upon them, and they were overcome that they fell to the earth.

Now, this thing was pleasing unto me, Jacob, for I had requested it of my Father who was in heaven; for he had heard my cry and answered my prayer.

And it came to pass that peace and the love of God was restored again among the people; and they searched the scriptures, and hearkened no more to the words of this wicked man.

And it came to pass that many means were devised to reclaim and restore the Lamanites to the knowledge of the truth; but it all was vain, for they delighted in wars and bloodshed, and they had an eternal hatred against us, their brethren. And they sought by the power of their arms to destroy us continually.

Wherefore, the people of Nephi did fortify against them with their arms, and with all their might, trusting in the God and rock of their salvation; wherefore, they became as yet, conquerors of their enemies.

And it came to pass that I, Jacob, began to be old; and the record of this people being kept on the other plates of Nephi, wherefore, I conclude this record, declaring that I have written according to the best of my knowledge, by saying that the time passed away with us, and also our lives passed away like as it were unto us a dream, we being a lonesome and a solemn people, wanderers, cast out from Jerusalem, born in tribulation, in a wilderness, and hated of our brethren, which caused wars and contentions; wherefore, we did mourn out our days.

27 I ja, Jakub, widziałem, że wkrótce będę musiał zejść do grobu; przeto powiedziałem memu synowi, Enosowi: Weź te płyty. I powiedziałem mu, co mój brat, Nefi, mi nakazał, i obiecał on posłuszeństwo tym nakazom. I na tym kończę mój zapis na tych płytach, a był on krótki; i żegnam czytelnika, mając nadzieję, że wielu moich braci przeczyta moje słowa. Bracia, z Bogiem.

And I, Jacob, saw that I must soon go down to my grave; wherefore, I said unto my son Enos: Take these plates. And I told him the things which my brother Nephi had commanded me, and he promised obedience unto the commands. And I make an end of my writing upon these plates, which writing has been small; and to the reader I bid farewell, hoping that many of my brethren may read my words. Brethren, adieu.

## Księga Enosa

- 1 Oto stało się, że ja, Enos, wiedząc, że mój ojciec był sprawiedliwym człowiekiem — bo nauczył mnie swego języka, napominał mnie i wychował w karności dla Pana — i niech będzie za to błogosławione imię mego Boga.
- 2 I powiem wam o mym zmaganiu przed Bogiem, zanim otrzymałem odpuszczenie moich grzechów.
- 3 Oto poszedłem polować na zwierza w lasach; i słowa, które często słyszałem od mego ojca o życiu wiecznym i radości świętych, głęboko zapadły w moje serce.
- 4 I moja dusza łaknęła; i uklęknąłem przed mym Stworzycielem, i wołałem do Niego w żarliwej modlitwie, i błaganiu za swą własną duszę; i przez cały dzień wołałem do Niego i gdy nadeszła noc, nadal podnosiłem głos, aż dosięgnął on niebios.
- 5 I doszedł mnie głos mówiący: Enosie, twoje grzechy są ci przebaczone i będziesz błogosławiony.
- 6 I ja, Enos, wiedziałem, że Bóg nie może kłamać; dlatego moja wina została usunięta.
- 7 I powiedziałem: Jak to się dzieje, Panie?
- 8 I powiedział mi On: Przez twoją wiarę w Chrystusa, któregoś nigdy przedtem nie słyszał ani nie widział. I upłynie wiele lat, zanim objawi się On w ciele; przeto idź dalej, twoja wiara cię uzdrowiła.
- 9 I stało się, że gdy usłyszałem te słowa, zapragnąłem dobra dla moich braci, Nefitów; przeto otworzyłem całą swą duszę przed Bogiem w modlitwie za nich.
- 10 I gdy tak zmagalem się w duchu, oto ponownie doszedł głos Pana do mego umysłu, mówiący: Nawiedzę twych braci zgodnie z ich pilnością w przestrzeganiu moich przykazań. Dałem im tę ziemię i jest to święta ziemia, i przeklnę ją tylko z powodu niegodziwości; przeto nawiedzę twych braci, zgodnie z tym co powiedziałem; i ich wykroczenia sprowadzą smutek na ich własne głowy.

## The Book of Enos

Behold, it came to pass that I, Enos, knowing my father that he was a just man—for he taught me in his language, and also in the nurture and admonition of the Lord—and blessed be the name of my God for it—

And I will tell you of the wrestle which I had before God, before I received a remission of my sins.

Behold, I went to hunt beasts in the forests; and the words which I had often heard my father speak concerning eternal life, and the joy of the saints, sunk deep into my heart.

And my soul hungered; and I kneeled down before my Maker, and I cried unto him in mighty prayer and supplication for mine own soul; and all the day long did I cry unto him; yea, and when the night came I did still raise my voice high that it reached the heavens.

And there came a voice unto me, saying: Enos, thy sins are forgiven thee, and thou shalt be blessed.

And I, Enos, knew that God could not lie; wherefore, my guilt was swept away.

And I said: Lord, how is it done?

And he said unto me: Because of thy faith in Christ, whom thou hast never before heard nor seen. And many years pass away before he shall manifest himself in the flesh; wherefore, go to, thy faith hath made thee whole.

Now, it came to pass that when I had heard these words I began to feel a desire for the welfare of my brethren, the Nephites; wherefore, I did pour out my whole soul unto God for them.

And while I was thus struggling in the spirit, behold, the voice of the Lord came into my mind again, saying: I will visit thy brethren according to their diligence in keeping my commandments. I have given unto them this land, and it is a holy land; and I curse it not save it be for the cause of iniquity; wherefore, I will visit thy brethren according as I have said; and their transgressions will I bring down with sorrow upon their own heads.

- 11 I gdy ja, Enos, usłyszałem te słowa, moja wiara poczęła być niezachwiana w Panu; i bardzo długo zmagąłem się w modlitwie do Niego za moich braci, Lamanitów.
- 12 I stało się, że gdy tak trzymałem się i modliłem z całą pilnością, Pan powiedział mi: Wysłucham twej prośby zgodnie z twoimi pragnieniami, z racji twej wiary.
- 13 I teraz, takie oto było pragnienie, którego pragnąłem od Niego — jeśli stanie się, że mój lud, Nefici, dopuści się wykroczenia i ulegnie w jakiś sposób zniszczeniu, a Lamanici nie zostaną zniszczeni, prosiłem, aby Pan Bóg zachował kroniki mojego ludu, Nefitów; nawet gdyby miało się stać mocą Jego świętego ramienia, że zostaną wyjawione pewnego dnia w przyszłości Lamanitom, żeby, jeśli to możliwe, mogli zostać przywiezieni ku zbawieniu.
- 14 Albowiem obecnie nasze wysiłki w odzyskaniu ich dla prawdziwej wiary były daremne. I w swym gniewie przysięgali, że jeśli byłoby to możliwe, zniszczyliby nasze kroniki i nas, a także wszystkie tradycje naszych ojców.
- 15 Dlatego ja, wiedząc, że Pan Bóg jest w stanie zachować nasze kroniki, nieustannie wołałem do Niego, gdyż powiedział mi: O cokolwiek poprosisz z wiarą, wierząc, że otrzymasz w imię Chrystusa, otrzymasz to.
- 16 I mając wiarę, wołałem do Boga, aby zachował kroniki; i zawarł ze mną przymierze, że we właściwym dla Niego czasie wyjawia je Lamanitom.
- 17 I ja, Enos, wiedziałem, że stanie się zgodnie z Jego przymierzem; przeto moja dusza uspokoiła się.
- 18 I Pan powiedział mi: Twoi ojcowie także mnie o to prosili i uczynię im zgodnie z ich wiarą, gdyż ich wiara była jak twoja.
- 19 I teraz stało się, że ja, Enos, poszedłem między lud Nefiego, prorokując o tym, co nastanie, i świadcząc o tym, co słyszałem i widziałem.

And after I, Enos, had heard these words, my faith began to be unshaken in the Lord; and I prayed unto him with many long strugglings for my brethren, the Lamanites.

And it came to pass that after I had prayed and labored with all diligence, the Lord said unto me: I will grant unto thee according to thy desires, because of thy faith.

And now behold, this was the desire which I desired of him—that if it should so be, that my people, the Nephites, should fall into transgression, and by any means be destroyed, and the Lamanites should not be destroyed, that the Lord God would preserve a record of my people, the Nephites; even if it so be by the power of his holy arm, that it might be brought forth at some future day unto the Lamanites, that, perhaps, they might be brought unto salvation—

For at the present our strugglings were vain in restoring them to the true faith. And they swore in their wrath that, if it were possible, they would destroy our records and us, and also all the traditions of our fathers.

Wherefore, I knowing that the Lord God was able to preserve our records, I cried unto him continually, for he had said unto me: Whatsoever thing ye shall ask in faith, believing that ye shall receive in the name of Christ, ye shall receive it.

And I had faith, and I did cry unto God that he would preserve the records; and he covenanted with me that he would bring them forth unto the Lamanites in his own due time.

And I, Enos, knew it would be according to the covenant which he had made; wherefore my soul did rest.

And the Lord said unto me: Thy fathers have also required of me this thing; and it shall be done unto them according to their faith; for their faith was like unto thine.

And now it came to pass that I, Enos, went about among the people of Nephi, prophesying of things to come, and testifying of the things which I had heard and seen.

20 I daję świadectwo, że lud Nefiego pilnie starał się odzyskać Lamanitów dla prawdziwej wiary w Boga. Jednak nasze wysiłki były nadaremne, albowiem ich nienawiść była niewzruszona i kierowali się swoją złą naturą, że stali się dzikim, okrutnym i żądnym krwi ludem, lubującym się w bałwochwalstwie i skalanii, żywiącym się upolowaną dziką zwierzyną, mieszkającym w namiotach i wędrującym po pustkowiu. Golili swe głowy i nosili krótkie przepaski ze skóry wokół bioder; i byli wprawni w strzelaniu z łuku, walce na bułaty i topory; i wielu z nich jadło tylko surowe mięso; i bezustannie starali się nas zniszczyć.

21 I stało się, że lud Nefiego uprawiał ziemię, i dbał o wszelkiego rodzaju ziarno i owoce, i stada zwierząt, i bydło wszelkiego rodzaju, i kozy, i kozice, a także wiele koni.

22 I było bardzo wielu proroków wśród nas. I nasz lud był ludem o hardym karku i powolnym w pomowaniu.

23 I nie było niczego poza nadmierną surowością, głoszeniem i prorokowaniem o wojnach i sporach, i zniszczeniu, ciągłym przypominaniu im o śmierci i czasie trwania wieczności oraz o sądach i mocy Boga; i czyniliśmy to wszystko — pobudzając ich bezustannie, aby utrzymać ich w bojaźni przed Panem. Mówię, że niczego nie było, poza tymi rzeczami i niezmiernie wielką prostotą w mowie, co by ich powstrzymało od szybkiego podążania ku zagładzie. I w ten sposób piszę o nich.

24 I w dniach mojego życia widziałem wojny pomiędzy Nefitami a Lamanitami.

25 I stało się, że zacząłem się starzeć, i sto siedemdziesiąt dziewięć lat upłynęło od czasu, gdy nasz ojciec Lehi opuścił Jerozolimę.

26 I widziałem, że będę musiał wkrótce zejść do grobu, i zostałem nakłoniony mocą Boga, aby głosić ewangelię i prorokować temu ludowi, i głosić słowo zgodnie z prawdą, która jest w Chrystusie. I oznajmiałem je więc przez wszystkie swoje dni, i znalazłem w tym radość ponad radość świata.

And I bear record that the people of Nephi did seek diligently to restore the Lamanites unto the true faith in God. But our labors were vain; their hatred was fixed, and they were led by their evil nature that they became wild, and ferocious, and a blood-thirsty people, full of idolatry and filthiness; feeding upon beasts of prey; dwelling in tents, and wandering about in the wilderness with a short skin girdle about their loins and their heads shaven; and their skill was in the bow, and in the cimeter, and the ax. And many of them did eat nothing save it was raw meat; and they were continually seeking to destroy us.

And it came to pass that the people of Nephi did till the land, and raise all manner of grain, and of fruit, and flocks of herds, and flocks of all manner of cattle of every kind, and goats, and wild goats, and also many horses.

And there were exceedingly many prophets among us. And the people were a stiffnecked people, hard to understand.

And there was nothing save it was exceeding harshness, preaching and prophesying of wars, and contentions, and destructions, and continually reminding them of death, and the duration of eternity, and the judgments and the power of God, and all these things—stirring them up continually to keep them in the fear of the Lord. I say there was nothing short of these things, and exceedingly great plainness of speech, would keep them from going down speedily to destruction. And after this manner do I write concerning them.

And I saw wars between the Nephites and Lamanites in the course of my days.

And it came to pass that I began to be old, and an hundred and seventy and nine years had passed away from the time that our father Lehi left Jerusalem.

And I saw that I must soon go down to my grave, having been wrought upon by the power of God that I must preach and prophesy unto this people, and declare the word according to the truth which is in Christ. And I have declared it in all my days, and have rejoiced in it above that of the world.

27 I wkrótce udam się na miejsce spoczynku, które jest z moim Odkupicielem, gdyż wiem, że w Nim będę spoczywał. I raduję się dniem, gdy moje śmiertelne ciało przyoblecze się w nieśmiertelność, i stanę przed Nim. Wtedy z radością ujrzę Jego twarz i usłyszę od Niego: Pójdź do mnie, błogosławiony, przygotowane jest dla ciebie miejsce w posiadłościach mego Ojca. Amen.

And I soon go to the place of my rest, which is with my Redeemer; for I know that in him I shall rest. And I rejoice in the day when my mortal shall put on immortality, and shall stand before him; then shall I see his face with pleasure, and he will say unto me: Come unto me, ye blessed, there is a place prepared for you in the mansions of my Father. Amen.

## Księga Jaroma

- 1 Oto teraz ja, Jarom, zapisuję kilka słów zgodnie z przykazaniem mego ojca, Enosa, aby nasz rodowód był prowadzony.
- 2 I ponieważ płyty te są małe, i co piszemy, jest dla pożytku naszych braci, Lamanitów, przeto mogę tylko niewiele zapisać. I nie będę podawał swoich proctw ani objawień, bo cóż więcej mogę zapisać ponad to, co zapisali moi ojcowie? Czyż nie został im objawiony plan zbawienia? Oto mówię wam: Zaiste, i to mi wystarczy.
- 3 Oto konieczne jest, aby było dużo wykonane wśród tego ludu ze względu na zatwardziałość ich serc i głuchotę ich uszu, i zaślepienie ich umysłów, i hardość ich karków; mimo to Bóg jest im niezmiernie miłosierny, i nie zmiotł ich jeszcze z powierzchni ziemi.
- 4 I jest wśród nas wielu, którzy otrzymują liczne objawienia, gdyż nie wszyscy mają harde karki. I tyłu, ilu nie ma hardych karków, i ma wiarę, objęte z Duchem Świętym, który objawia dzieciom ludzким według ich wiary.
- 5 I oto, minęło dwieście lat i lud Nefiego stał się silny w kraju. Przestrzegali prawa Mojżesza i poświęcali Panu dzień sabatu, nie przeklinali ani nie bluźnili. I prawo ich kraju było niezmiernie surowe.
- 6 I rozprzestrzenili się po powierzchni ziemi podobnie jak Lamanici. A Lamanici byli znacznie bardziej liczni od Nefitów, i lubowali się w morderstwach, i pili krew zwierząt.
- 7 I stało się, że wiele razy nachodzili nas, aby walczyć z nami, Nefitami. Jednak nasi królowie i przywódcy byli silni w wierze w Pana i nauczali lud dróg Pana; przeto oparliśmy się Lamanitom i wymietliśmy ich z naszych ziem, i zaczęliśmy obwarowywać nasze miasta, czyli wszelkie miejsca naszego dziedzictwa.

## The Book of Jarom

Now behold, I, Jarom, write a few words according to the commandment of my father, Enos, that our genealogy may be kept.

And as these plates are small, and as these things are written for the intent of the benefit of our brethren the Lamanites, wherefore, it must needs be that I write a little; but I shall not write the things of my prophesying, nor of my revelations. For what could I write more than my fathers have written? For have not they revealed the plan of salvation? I say unto you, Yea; and this sufficeth me.

Behold, it is expedient that much should be done among this people, because of the hardness of their hearts, and the deafness of their ears, and the blindness of their minds, and the stiffness of their necks; nevertheless, God is exceedingly merciful unto them, and has not as yet swept them off from the face of the land.

And there are many among us who have many revelations, for they are not all stiffnecked. And as many as are not stiffnecked and have faith, have communion with the Holy Spirit, which maketh manifest unto the children of men, according to their faith.

And now, behold, two hundred years had passed away, and the people of Nephi had waxed strong in the land. They observed to keep the law of Moses and the sabbath day holy unto the Lord. And they profaned not; neither did they blaspheme. And the laws of the land were exceedingly strict.

And they were scattered upon much of the face of the land, and the Lamanites also. And they were exceedingly more numerous than were they of the Nephites; and they loved murder and would drink the blood of beasts.

And it came to pass that they came many times against us, the Nephites, to battle. But our kings and our leaders were mighty men in the faith of the Lord; and they taught the people the ways of the Lord; wherefore, we withstood the Lamanites and swept them away out of our lands, and began to fortify our cities, or whatsoever place of our inheritance.



- 8 I mnożyliśmy się niezmiernie, i rozprzestrzenialiśmy po powierzchni ziemi, i bogaciliśmy się niezmiernie w złoto i w srebro, i w drogie przedmioty, i w misterne wyroby z drewna, budynki i urządzenia, a także w żelazo i miedź, i mosiądz, i stal, wytwarzając narzędzia wszelkiego rodzaju do uprawy ziemi i broń wojenną — zaiste, ostro zakończoną strzałę i kołczan, i grot, i oszczep, i czyniliśmy wszelkie przygotowania do wojny.
- 9 I gdy byliśmy tak przygotowani do stawienia czoła Lamanitom, nie powodziło im się w walce z nami. I sprawdziło się słowo Pana, które powiedział naszym ojcom: Jeśli będziecie przestrzegać moich przykazań, będzie się wam powodziło na tej ziemi.
- 10 I stało się, że prorocy Pana grozili ludowi Nefiego zgodnie ze słowem Boga, że jeśli nie będą przestrzegać przykazań i dopuszczą się wykroczenia, zostaną zgładzeni z powierzchni tej ziemi.
- 11 Przeto prorocy i kapłani, i nauczyciele trudzili się pilnie, wytrwale wzywając lud do pilności, nauczając prawa Mojżesza i wyjaśniając cel, dla którego zostało dane; przekonując ich, aby oczekiwali Mesjasza i wierzyli w Jego przyjście, jak gdyby to się już stało. I w ten sposób ich nauczali.
- 12 I stało się, że czyniąc to, ocalili ich, że nie zostali zgładzeni z powierzchni tej ziemi, bowiem wzruszyli ich serca słowem, wytrwale pobudzając ich do odpokutowania.
- 13 I stało się, że minęło dwieście trzydzieści osiem lat — wojny i spory, i właśnie trwały przez większą część tego czasu.
- 14 I ja, Jarom, nie piszę więcej, bowiem te płyty są małe. Jednak oto, moi bracia, macie inne płyty Nefiego; albowiem oto na nich wryty jest przebieg naszych wojen według kronik królów, które nakazali oni spisać.
- 15 I przekazuję te płyty w ręce mego syna, Omniego, aby zostały zachowane zgodnie z przykazaniami moich ojców.

And we multiplied exceedingly, and spread upon the face of the land, and became exceedingly rich in gold, and in silver, and in precious things, and in fine workmanship of wood, in buildings, and in machinery, and also in iron and copper, and brass and steel, making all manner of tools of every kind to till the ground, and weapons of war—yea, the sharp pointed arrow, and the quiver, and the dart, and the javelin, and all preparations for war.

And thus being prepared to meet the Lamanites, they did not prosper against us. But the word of the Lord was verified, which he spake unto our fathers, saying that: Inasmuch as ye will keep my commandments ye shall prosper in the land.

And it came to pass that the prophets of the Lord did threaten the people of Nephi, according to the word of God, that if they did not keep the commandments, but should fall into transgression, they should be destroyed from off the face of the land.

Wherefore, the prophets, and the priests, and the teachers, did labor diligently, exhorting with all long-suffering the people to diligence; teaching the law of Moses, and the intent for which it was given; persuading them to look forward unto the Messiah, and believe in him to come as though he already was. And after this manner did they teach them.

And it came to pass that by so doing they kept them from being destroyed upon the face of the land; for they did prick their hearts with the word, continually stirring them up unto repentance.

And it came to pass that two hundred and thirty and eight years had passed away—after the manner of wars, and contentions, and dissensions, for the space of much of the time.

And I, Jarom, do not write more, for the plates are small. But behold, my brethren, ye can go to the other plates of Nephi; for behold, upon them the records of our wars are engraven, according to the writings of the kings, or those which they caused to be written.

And I deliver these plates into the hands of my son Omni, that they may be kept according to the commandments of my fathers.

## Księga Omnięgo

- 1 Oto stało się, że ja, Omni, otrzyawszy nakaz od mego ojca, Jaroma, abym zapisał nieco na tych płytach dla zachowania naszego rodowodu.
- 2 Przeto pragnę, abyście wiedzieli, że w dniach mego życia walczyłem wiele mieczem, broniąc mego ludu, Nefitów, przed dostaniem się w ręce ich wrogów, Lamanitów. Ale oto ja sam jestem niegodziwym człowiekiem i nie przestrzegałem statutów ani przykazań Pana, tak jak powinienem to czynić.
- 3 I stało się, że minęło dwieście siedemdziesiąt sześć lat, i mieliśmy okresy pokoju, lecz także okresy ciężkich wojen i rozlewu krwi. Zaiste, krótko mówiąc, upłynęły dwieście osiemdziesiąt dwa lata, i zachowałem te płyty zgodnie z przykazaniami moich ojców, i przekazałem je swojemu synowi, Amaronowi. I na tym kończę.
- 4 I teraz ja, Amaron piszę w księdze mego ojca to, co piszę, i jest tego niewiele.
- 5 Oto stało się, że upłynęło trzysta dwadzieścia lat i bardziej niegodziwa część Nefitów została zgładzona.
- 6 Albowiem Pan nie pozwoliłby, żeby po wyprowadzeniu ich z ziemi jerozolimskiej, gdy zachowywał ich przy życiu i chronił przed wpadnięciem w ręce wrogów, zaiste, nie pozwoliłby On, aby nie sprawdziły się słowa, które powiedział naszym ojcom: Jeśli nie będziecie przestrzegać moich przykazań, nie będzie się wam powodziło na tej ziemi.
- 7 Przeto Pan nawiedził ich wielkim sądem, jednak oszczędził prawych, że nie zginęli, i wybawił ich z rąk ich wrogów.
- 8 I stało się, że przekazałem płyty mojemu bratu, Chemiszowi.

## The Book of Omni

Behold, it came to pass that I, Omni, being commanded by my father, Jarom, that I should write somewhat upon these plates, to preserve our genealogy—

Wherefore, in my days, I would that ye should know that I fought much with the sword to preserve my people, the Nephites, from falling into the hands of their enemies, the Lamanites. But behold, I of myself am a wicked man, and I have not kept the statutes and the commandments of the Lord as I ought to have done.

And it came to pass that two hundred and seventy and six years had passed away, and we had many seasons of peace; and we had many seasons of serious war and bloodshed. Yea, and in fine, two hundred and eighty and two years had passed away, and I had kept these plates according to the commandments of my fathers; and I conferred them upon my son Amaron. And I make an end.

And now I, Amaron, write the things whatsoever I write, which are few, in the book of my father.

Behold, it came to pass that three hundred and twenty years had passed away, and the more wicked part of the Nephites were destroyed.

For the Lord would not suffer, after he had led them out of the land of Jerusalem and kept and preserved them from falling into the hands of their enemies, yea, he would not suffer that the words should not be verified, which he spake unto our fathers, saying that: Inasmuch as ye will not keep my commandments ye shall not prosper in the land.

Wherefore, the Lord did visit them in great judgment; nevertheless, he did spare the righteous that they should not perish, but did deliver them out of the hands of their enemies.

And it came to pass that I did deliver the plates unto my brother Chemish.

- 9 I teraz ja, Chemisz, piszę, i jest tego niewiele, w tej samej księdze, co mój brat, bo widziałem, że własną ręką kończył swój zapis, i dokonał tego w dniu, w którym przekazał mi płyty. I w ten sposób prowadzimy kronikę, gdyż jest to zgodnie z przykazaniami naszych ojców. I na tym kończę.
- 10 Oto ja, Abinadom, jestem synem Chemisza, i widziałem wiele wojen i sporów mojego ludu, Nefitów z Lamanitami, i swoim mieczem odebrałem życie wielu Lamanitom, broniąc swoich braci.
- 11 I oto, kronika tego ludu jest wyryta na płytach, które są w posiadaniu królów z pokolenia na pokolenie. I nie są mi znane żadne inne objawienia poza tymi, które zostały zapisane, ani też prorocтва; przeto wystarcza to, co zostało zapisane. I na tym kończę.
- 12 Oto jestem Amaleki, syn Abinadoma. Oto powiem wam pokrótce o Mosjaszu, który został mianowany królem nad ziemią zarahemlską. Albowiem został on ostrzeżony przez Pana, by uciekał z ziemi nefickiej, a tyłu, ilu zważa na głos Pana, powinno opuścić kraj razem z nim, uchodząc na pustkowie.
- 13 I stało się, że uczynił on zgodnie z tym, co mu Pan nakazał. I uszło na pustkowie tyłu, ilu zważało na głos Pana; i byli prowadzeni wieloma kazaniami i prorocत्वami. I byli nieustannie napominani słowem Bożym. I byli prowadzeni przez pustkowie mocą Jego ramienia, aż zeszli do ziemi nazwanej ziemią zarahemlską.
- 14 I odkryli tam lud, zwany ludem Zarahemli. I wielka radość nastąpiła wśród ludu Zarahemli; a także Zarahemla radował się niezmiernie, dlatego że Pan wysłał lud Mosjasza z płytami z mosiądzu zawierającymi kroniki Żydów.
- Now I, Chemish, write what few things I write, in the same book with my brother; for behold, I saw the last which he wrote, that he wrote it with his own hand; and he wrote it in the day that he delivered them unto me. And after this manner we keep the records, for it is according to the commandments of our fathers. And I make an end.
- Behold, I, Abinadom, am the son of Chemish. Behold, it came to pass that I saw much war and contention between my people, the Nephites, and the Lamanites; and I, with my own sword, have taken the lives of many of the Lamanites in the defence of my brethren.
- And behold, the record of this people is engraven upon plates which is had by the kings, according to the generations; and I know of no revelation save that which has been written, neither prophecy; wherefore, that which is sufficient is written. And I make an end.
- Behold, I am Amaleki, the son of Abinadom. Behold, I will speak unto you somewhat concerning Mosiah, who was made king over the land of Zarahemla; for behold, he being warned of the Lord that he should flee out of the land of Nephi, and as many as would hearken unto the voice of the Lord should also depart out of the land with him, into the wilderness—
- And it came to pass that he did according as the Lord had commanded him. And they departed out of the land into the wilderness, as many as would hearken unto the voice of the Lord; and they were led by many preachings and prophesyings. And they were admonished continually by the word of God; and they were led by the power of his arm, through the wilderness until they came down into the land which is called the land of Zarahemla.
- And they discovered a people, who were called the people of Zarahemla. Now, there was great rejoicing among the people of Zarahemla; and also Zarahemla did rejoice exceedingly, because the Lord had sent the people of Mosiah with the plates of brass which contained the record of the Jews.

- 15 Oto stało się, że Mosjasz dowiedział się, że lud Zarahemli opuścił Jeruzolimę, gdy Sedekiasz, król Judy, został wzięty do niewoli do Babilonu.
- 16 I wędrowali oni przez pustkowia, i ręką Pana zostali zaprowadzeni przez wielkie wody do ziemi, gdzie odkrył ich Mosjasz, i odtąd tam mieszkali.
- 17 Wówczas gdy Mosjasz ich odkrył, byli niezmiernie liczni. Jednak mieli wiele wojen i poważnych sporów, i od czasu do czasu wielu z nich ginęło od miecza. Ich język uległ zdeprawowaniu, gdyż nie zabrali z sobą żadnych kronik; i zaprzeczali istnieniu swego Stworzyciela, i ani Mosjasz, ani lud Mosjasza nie mogli ich zrozumieć.
- 18 Ale stało się, że Mosjasz nakazał, aby uczono ich jego języka. I stało się, że gdy nauczono ich języka Mosjasza, Zarahemla podał im z pamięci rodowód swych ojców, i zostało to zapisane, lecz nie na tych płytach.
- 19 I stało się, że lud Zarahemli i lud Mosjasza zjednoczyły się, i Mosjasz został mianowany ich królem.
- 20 I stało się, że w dniach Mosjasza przyniesiono mu wielki kamień z grawerunkami, i Mosjasz przetłumaczył te grawerunki dzięki darowi i mocy Boga.
- 21 I podawały one historię pewnego Koriantumra i poległych z jego ludu. I Koriantumr został znaleziony przez lud Zarahemli, i żył pośród nich przez okres dziewięciu nowiów.
- 22 Mówiły one także pokrótce o jego ojcach. I jego przodkowie przybyli z wieży, gdy Pan pomieszał mowę ludziom; i gniew Pana spadł na nich zgodnie z Jego sądami, które są sprawiedliwe; a ich kości leżą rozrzucone w ziemi na północy.
- 23 Oto ja, Amaleki, urodziłem się w dniach Mosjasza; i dożyłem, i widziałem jego śmierć; i Beniamin, jego syn, panował po nim.

Behold, it came to pass that Mosiah discovered that the people of Zarahemla came out from Jerusalem at the time that Zedekiah, king of Judah, was carried away captive into Babylon.

And they journeyed in the wilderness, and were brought by the hand of the Lord across the great waters, into the land where Mosiah discovered them; and they had dwelt there from that time forth.

And at the time that Mosiah discovered them, they had become exceedingly numerous. Nevertheless, they had had many wars and serious contentions, and had fallen by the sword from time to time; and their language had become corrupted; and they had brought no records with them; and they denied the being of their Creator; and Mosiah, nor the people of Mosiah, could understand them.

But it came to pass that Mosiah caused that they should be taught in his language. And it came to pass that after they were taught in the language of Mosiah, Zarahemla gave a genealogy of his fathers, according to his memory; and they are written, but not in these plates.

And it came to pass that the people of Zarahemla, and of Mosiah, did unite together; and Mosiah was appointed to be their king.

And it came to pass in the days of Mosiah, there was a large stone brought unto him with engravings on it; and he did interpret the engravings by the gift and power of God.

And they gave an account of one Coriantumr, and the slain of his people. And Coriantumr was discovered by the people of Zarahemla; and he dwelt with them for the space of nine moons.

It also spake a few words concerning his fathers. And his first parents came out from the tower, at the time the Lord confounded the language of the people; and the severity of the Lord fell upon them according to his judgments, which are just; and their bones lay scattered in the land northward.

Behold, I, Amaleki, was born in the days of Mosiah; and I have lived to see his death; and Benjamin, his son, reigneth in his stead.

24 I oto, widziałem, w dniach króla Beniamina, ciężką wojnę i wielki rozlew krwi pomiędzy Nefitami a Lamanitami. Jednak oto Nefici zdobyli znaczną przewagę nad nimi, tak że król Benjamin wyparł ich z ziemi zarahemlskiej.

25 I stało się, że zestarzałem się, a nie mając potomstwa i wiedząc, że król Beniamin jest sprawiedliwym człowiekiem przed Panem, przekażę mu te płyty. I wzywam wszystkich ludzi, aby przystąpili do Boga, Świętego Izraela, i uwierzyli w prorokowanie i w objawienia, i w posługę aniołów, i w dar mówienia językami, i w dar tłumaczenia języków, i we wszystko, co dobre, bowiem nie istnieje nic, co jest dobre, a nie pochodzi od Pana; a to, co jest złe, pochodzi od diabła.

26 I teraz, moi umiłowani bracia, pragnę, abyście przystąpili do Chrystusa, który jest Świętym Izraela, i uczestniczyli w Jego zbawieniu i mocy Jego odkupienia. Zaiste, przystąpcie do Niego i ofiarujcie Mu całą duszę swoją jako ofiarę, i trwajcie w poście i modlitwie, i wytrwajcie do końca, a jako żyje Pan, zostaniecie zbawieni.

27 I teraz chciałbym powiedzieć pokrótce o pewnej liczbie ludzi, którzy odeszli na pustkowie, aby powrócić do ziemi nefickiej; albowiem wielu pragnęło odzyskać ziemię swego dziedzictwa.

28 Przeto odeszli na pustkowie. A ich przywódca, będąc bardzo silnym i potężnym mężem i mężem o hardym karku, przyczynił się do sporu pomiędzy nimi; i wszyscy oni zostali zabici na pustkowie z wyjątkiem pięćdziesięciu; i ci znowu powrócili do ziemi zarahemlskiej.

29 I stało się, że zebrali też znaczną liczbę ludzi i ponownie wyruszyli na pustkowie.

30 I ja, Amaleki, miałem brata, który z nimi poszedł, i do tej pory o nich nic nie wiem. I już niedługo położę się do grobu; a te płyty są zapełnione. I zakończę swoje przemówienie.

And behold, I have seen, in the days of king Benjamin, a serious war and much bloodshed between the Nephites and the Lamanites. But behold, the Nephites did obtain much advantage over them; yea, insomuch that king Benjamin did drive them out of the land of Zarahemla.

And it came to pass that I began to be old; and, having no seed, and knowing king Benjamin to be a just man before the Lord, wherefore, I shall deliver up these plates unto him, exhorting all men to come unto God, the Holy One of Israel, and believe in prophesying, and in revelations, and in the ministering of angels, and in the gift of speaking with tongues, and in the gift of interpreting languages, and in all things which are good; for there is nothing which is good save it comes from the Lord: and that which is evil cometh from the devil.

And now, my beloved brethren, I would that ye should come unto Christ, who is the Holy One of Israel, and partake of his salvation, and the power of his redemption. Yea, come unto him, and offer your whole souls as an offering unto him, and continue in fasting and praying, and endure to the end; and as the Lord liveth ye will be saved.

And now I would speak somewhat concerning a certain number who went up into the wilderness to return to the land of Nephi; for there was a large number who were desirous to possess the land of their inheritance.

Wherefore, they went up into the wilderness. And their leader being a strong and mighty man, and a stiffnecked man, wherefore he caused a contention among them; and they were all slain, save fifty, in the wilderness, and they returned again to the land of Zarahemla.

And it came to pass that they also took others to a considerable number, and took their journey again into the wilderness.

And I, Amaleki, had a brother, who also went with them; and I have not since known concerning them. And I am about to lie down in my grave; and these plates are full. And I make an end of my speaking.

## Słowa Mormona

- 1 I teraz ja, Mormon, będąc gotowy przekazać kroniki, które zapisuję, w ręce mego syna, Moroniego, byłem oto świadkiem prawie całkowitej zagłady mego ludu, Nefitów.
- 2 I upłynęło kilkaset lat od przyjścia Chrystusa, gdy przekazuję te kroniki w ręce mego syna; i przypuszczam, że będzie on świadkiem całkowitej zagłady mego ludu. Jednak oby mu Bóg pozwolił ich przeżyć i zapisać coś o nich i o Chrystusie, że może kiedyś przyniesie im to korzyść.
- 3 I teraz powiem o tym, co zapisałem; bowiem po tym, jak sporządziłem streszczenie płyt Nefiego, aż do panowania króla Beniamina, o którym mówił Amaleki, przejrzałem przekazane w moje ręce kroniki i znalazłem te płyty, które zawierają te krótkie dzieje proroków od Jakuba do panowania króla Beniamina oraz wiele słów Nefiego.
- 4 I rzeczy zapisane na tych płytach są mi miłe ze względu na proroctwa o przyjściu Chrystusa; i moi ojcowie wiedzieli, że wiele z nich wypełniło się. Zaiste, i wiem także, że wiele z tego, o czym prorokowano o nas aż do tego dnia, wypełniło się, a to, co odnosi się do przyszłości, z pewnością nastąpi.
- 5 Przeto wybrałem te sprawy, aby nimi zakończyć mój zapis, a pozostałą część mego zapisu wezmę z płyt Nefiego; i nie mogę opisać nawet setnej części dziejów mego ludu.
- 6 Lecz oto, wezmę te płyty, które zawierają te proroctwa i objawienia, i włączę je do reszty mego zapisu, gdyż są znamienite i wiem, że będą znamienite dla moich braci.
- 7 I czynię to w mądrym celu, gdyż usłyszałem podszept pod wpływem Ducha Pana, który jest we mnie. I nie wiem wszystkiego, ale Pan wie wszystko, co ma nastąpić; dlatego nakłania mnie, abym uczynił zgodnie z Jego wolą.

## The Words of Mormon

And now I, Mormon, being about to deliver up the record which I have been making into the hands of my son Moroni, behold I have witnessed almost all the destruction of my people, the Nephites.

And it is many hundred years after the coming of Christ that I deliver these records into the hands of my son; and it supposeth me that he will witness the entire destruction of my people. But may God grant that he may survive them, that he may write somewhat concerning them, and somewhat concerning Christ, that perhaps some day it may profit them.

And now, I speak somewhat concerning that which I have written; for after I had made an abridgment from the plates of Nephi, down to the reign of this king Benjamin, of whom Amaleki spake, I searched among the records which had been delivered into my hands, and I found these plates, which contained this small account of the prophets, from Jacob down to the reign of this king Benjamin, and also many of the words of Nephi.

And the things which are upon these plates pleasing me, because of the prophecies of the coming of Christ; and my fathers knowing that many of them have been fulfilled; yea, and I also know that as many things as have been prophesied concerning us down to this day have been fulfilled, and as many as go beyond this day must surely come to pass—

Wherefore, I chose these things, to finish my record upon them, which remainder of my record I shall take from the plates of Nephi; and I cannot write the hundredth part of the things of my people.

But behold, I shall take these plates, which contain these prophesyings and revelations, and put them with the remainder of my record, for they are choice unto me; and I know they will be choice unto my brethren.

And I do this for a wise purpose; for thus it whispereth me, according to the workings of the Spirit of the Lord which is in me. And now, I do not know all things; but the Lord knoweth all things which are to come; wherefore, he worketh in me to do according to his will.

- 8 I modłę się do Boga za swoich braci, aby mogli ponownie dojść do wiedzy Bożej, zaiste, odkupienia Chrystusa; aby znowu stali się przyjemnym ludem.
- 9 I teraz ja, Mormon, przechodzę do zakończenia mojego zapisu, który biorę z płyt Nefiego; i czynię to zgodnie z wiedzą i zrozumieniem, które dał mi Bóg.
- 10 Przeto stało się, że po tym, jak Amaleki przekazał te płyty w ręce króla Beniamina, on je wziął i dołączył je do innych płyt zawierających kroniki, które były przekazywane przez królów z pokolenia na pokolenie do dni króla Beniamina.
- 11 I od czasów króla Beniamina były one nadal przekazywane z pokolenia na pokolenie, aż znalazły się w moich rękach. I ja, Mormon, modłę się do Boga, aby były odtąd dalej zachowywane. I wiem, że zostaną one zachowane, gdyż spisane są na nich sprawy wielkiej wagi i według nich mój lud i ich bracia będą sądzeni w ten wielki i ostateczny dzień, według słowa Boga, które jest zapisane.
- 12 I teraz, co do króla Beniamina — otóż nastąpiły niejaki spory pośród jego ludu.
- 13 I stało się, że armie Lamanitów przyszły z ziemi nefickiej, aby walczyć z jego ludem. Lecz oto, król Beniamin zgromadził swoje armie i stawil im opór, i sam walczył z nimi; i walczył siłą własnego ramienia, mieczem Labana.
- 14 I w sile Pana walczyli przeciw swym wrogom, aż zabili wiele tysięcy Lamanitów. I stało się, że walczyli przeciw Lamanitom, aż wyparli ich ze wszystkich ziem swego dziedzictwa.
- 15 I stało się, że potem byli fałszywi Chrystusowie, i zamknięto im usta, i zostali ukarani według swych przestępstw;

And my prayer to God is concerning my brethren, that they may once again come to the knowledge of God, yea, the redemption of Christ; that they may once again be a delightsome people.

And now I, Mormon, proceed to finish out my record, which I take from the plates of Nephi; and I make it according to the knowledge and the understanding which God has given me.

Wherefore, it came to pass that after Amaleki had delivered up these plates into the hands of king Benjamin, he took them and put them with the other plates, which contained records which had been handed down by the kings, from generation to generation until the days of king Benjamin.

And they were handed down from king Benjamin, from generation to generation until they have fallen into my hands. And I, Mormon, pray to God that they may be preserved from this time henceforth. And I know that they will be preserved; for there are great things written upon them, out of which my people and their brethren shall be judged at the great and last day, according to the word of God which is written.

And now, concerning this king Benjamin—he had somewhat of contentions among his own people.

And it came to pass also that the armies of the Lamanites came down out of the land of Nephi, to battle against his people. But behold, king Benjamin gathered together his armies, and he did stand against them; and he did fight with the strength of his own arm, with the sword of Laban.

And in the strength of the Lord they did contend against their enemies, until they had slain many thousands of the Lamanites. And it came to pass that they did contend against the Lamanites until they had driven them out of all the lands of their inheritance.

And it came to pass that after there had been false Christs, and their mouths had been shut, and they punished according to their crimes;

16 A potem pojawili się też pośród ludu fałszywi prorocy i fałszywi kaznodzieje, i nauczyciele, i wszyscy oni zostali ukarani według swych przestępstw; i po wielu sporach, i gdy wielu odstąpiło do Lamanitów, oto stało się, że król Beniamin z pomocą świętych proroków, którzy żyli pośród jego ludu —

17 Zaiste król Beniamin był świętym mężem i pannał nad swym ludem w prawości, a w jego ziemi było wielu świętych mężów, którzy głosili słowo Boże z mocą i upoważnieniem; i czynili to z wielką surowością ze względu na hardość tego ludu —

18 Przeto z ich pomocą, król Beniamin, pracując ze wszystkich sił swego ciała i zdolnością całej swojej duszy, jak również z pomocą proroków, jeszcze raz ustanowił pokój na ziemi.

And after there had been false prophets, and false preachers and teachers among the people, and all these having been punished according to their crimes; and after there having been much contention and many dissensions away unto the Lamanites, behold, it came to pass that king Benjamin, with the assistance of the holy prophets who were among his people—

For behold, king Benjamin was a holy man, and he did reign over his people in righteousness; and there were many holy men in the land, and they did speak the word of God with power and with authority; and they did use much sharpness because of the stiffneckedness of the people—

Wherefore, with the help of these, king Benjamin, by laboring with all the might of his body and the faculty of his whole soul, and also the prophets, did once more establish peace in the land.



# Księga Mosjasza

## Ks. Mosjasza 1

- 1 I teraz już nie było więcej sporów w całej ziemi zarahemlskiej pośród całego ludu, który należał do króla Beniamina, tak że król Beniamin miał trwałą pokój przez resztę swych dni.
- 2 I stało się, że miał trzech synów; i nazwał ich Mosjasz, Helorum i Helaman. I sprawił, żeby ich uczono pełni języka jego ojców, by mogli stać się mężami rozumnymi; i żeby poznali proroctwa wypowiedziane ustami ich ojców, które były im dane ręką Pana.
- 3 I uczył ich także o kronikach wyrytych na płytach z mosiądzu, mówiąc: Moi synowie, pragnę, abyście pamiętali, że gdyby nie te płyty, które zawierają te kroniki i te przykazania, pozostawalibyśmy w niewiedzy, nawet teraz, nie znając tajemnic Boga.
- 4 Albowiem nie byłoby to możliwe, aby nasz ojciec, Lehi, mógł zapamiętać wszystkie te rzeczy, aby nauczać ich swoje dzieci, jedynie przy pomocy tych płyt; albowiem nauczano go języka Egipcjan, więc mógł odczytać te grawerunki i uczyć ich swoje dzieci, aby one uczyły swoje dzieci, wypełniając w ten sposób przykazania Boga aż do tych obecnych czasów.
- 5 Mówię wam, moi synowie, że gdyby nie te sprawy, które były chronione i zachowane ręką Boga, abyśmy mogli czytać i rozumieć Jego tajemnice, i zawsze mieć przed oczyma Jego przykazania, to nasi ojcowie zmarnieliby w niewierze i stalibyśmy się podobni do naszych braci, Lamanitów, którzy nic nie wiedzą o tych sprawach, a nawet nie dają im wiary, gdy są ich nauczani, z powodu tradycji swych ojców, które nie są właściwe.

# The Book of Mosiah

## Mosiah 1

And now there was no more contention in all the land of Zarahemla, among all the people who belonged to king Benjamin, so that king Benjamin had continual peace all the remainder of his days.

And it came to pass that he had three sons; and he called their names Mosiah, and Helorum, and Helaman. And he caused that they should be taught in all the language of his fathers, that thereby they might become men of understanding; and that they might know concerning the prophecies which had been spoken by the mouths of their fathers, which were delivered them by the hand of the Lord.

And he also taught them concerning the records which were engraven on the plates of brass, saying: My sons, I would that ye should remember that were it not for these plates, which contain these records and these commandments, we must have suffered in ignorance, even at this present time, not knowing the mysteries of God.

For it were not possible that our father, Lehi, could have remembered all these things, to have taught them to his children, except it were for the help of these plates; for he having been taught in the language of the Egyptians therefore he could read these engravings, and teach them to his children, that thereby they could teach them to their children, and so fulfilling the commandments of God, even down to this present time.

I say unto you, my sons, were it not for these things, which have been kept and preserved by the hand of God, that we might read and understand of his mysteries, and have his commandments always before our eyes, that even our fathers would have dwindled in unbelief, and we should have been like unto our brethren, the Lamanites, who know nothing concerning these things, or even do not believe them when they are taught them, because of the traditions of their fathers, which are not correct.

6 O synowie moi, pragnę, abyście zapamiętali, że słowa te są prawdziwe, i że kroniki te są również prawdziwe. I oto, też płyty Nefiego, zawierające te kroniki i słowa naszych ojców od czasu, gdy opuścili Jerozolimę, aż do teraz, są prawdziwe; i wiemy o tym z całą pewnością, gdyż mamy je przed swoimi oczyma.

7 I teraz, moi synowie, pragnę, abyście pamiętali, żeby je pilnie badać, abyście odnieśli z nich korzyść; i pragnę, abyście przestrzegali przykazań Boga, aby się wam powodziło na tej ziemi, zgodnie z obietnicami Pana danymi naszym ojcom.

8 I król Beniamin nauczał swych synów o wielu innych rzeczach, które nie są zapisane w tej księdze.

9 I stało się, że kiedy król Beniamin skończył nauczać swych synów, zestarzał się, i widział, że wkrótce będzie musiał pójść drogą przeznaczenia całej ziemi; dlatego uznał, że powinien przekazać królestwo jednemu ze swych synów.

10 Zażądał więc, aby przywiedziono do niego Mosjasza, i zwrócił się do niego w tych słowach: Mój synu, chcę, abyś obwieścił w całej tej ziemi, pośród całego tego ludu, to jest ludu Zarahemli i ludu Mosjasza, który mieszka w tej ziemi, aby zgromadził się, gdyż nazajutrz własnymi ustami obwieszczę mojemu ludowi, że jesteś danym nam przez Pana, naszego Boga, królem i włodarzem nad tym ludem.

11 I co więcej, dam temu ludowi imię, którym będą wyróżnieni ponad wszystkie inne ludy wyprowadzone przez Pana Boga z ziemi jerozolimskiej; i czynię to, gdyż byli pilnym ludem w przestrzeganiu przykazań Pana.

12 I dam im imię, które nigdy nie zostanie wymazane, chyba że tylko przez wykroczenia.

O my sons, I would that ye should remember that these sayings are true, and also that these records are true. And behold, also the plates of Nephi, which contain the records and the sayings of our fathers from the time they left Jerusalem until now, and they are true; and we can know of their surety because we have them before our eyes.

And now, my sons, I would that ye should remember to search them diligently, that ye may profit thereby; and I would that ye should keep the commandments of God, that ye may prosper in the land according to the promises which the Lord made unto our fathers.

And many more things did king Benjamin teach his sons, which are not written in this book.

And it came to pass that after king Benjamin had made an end of teaching his sons, that he waxed old, and he saw that he must very soon go the way of all the earth; therefore, he thought it expedient that he should confer the kingdom upon one of his sons.

Therefore, he had Mosiah brought before him; and these are the words which he spake unto him, saying: My son, I would that ye should make a proclamation throughout all this land among all this people, or the people of Zarahemla, and the people of Mosiah who dwell in the land, that thereby they may be gathered together; for on the morrow I shall proclaim unto this my people out of mine own mouth that thou art a king and a ruler over this people, whom the Lord our God hath given us.

And moreover, I shall give this people a name, that thereby they may be distinguished above all the people which the Lord God hath brought out of the land of Jerusalem; and this I do because they have been a diligent people in keeping the commandments of the Lord.

And I give unto them a name that never shall be blotted out, except it be through transgression.

13 Zaiste, a nadto mówię ci, że gdyby ten wielce ulubiony lud Pana dopuścił się wykroczenia, i stał się niegodziwym i cudzołożnym ludem, Pan ich wyda, że staną się słabi, podobnie jak ich bracia; i On nie będzie ich więcej chronił Swą niezrównaną i zdumiewającą mocą, jak dotąd ochraniał naszych ojców.

14 Albowiem mówię ci, że gdyby nie wyciągnął On Swego ramienia dla zachowania naszych ojców, dostaliby się w ręce Lamanitów i padliby ofiarą ich niewiści.

15 I stało się, że gdy król Benjamin skończył mówić do swego syna, powierzył mu wszystkie sprawy królestwa.

16 I nadto powierzył mu kroniki wyryte na płytach z mosiądzu; a także płyty Nefiego; i również miecz Labana, i kulę lub wskaźnik, która prowadziła naszych ojców przez pustkowia i która została przygotowana ręką Pana, aby ich wszystkich prowadzić, każdego zależnie od jego uwagi i pilności wobec Niego.

17 Przeto, gdy byli niewierni, nie cieszyli się ani powodzeniem, ani postępem w swojej podróży, ale byli gnani wstecz i ściągali na siebie niezadowolenie Boga; byli więc karani głodem i dotkliwymi udrękami, aby byli pobudzeni do pamiętania o swej powinności.

18 I teraz stało się, że Mosjasz poszedł i uczynił, jak mu ojciec nakazał, i obwieścił wszystkim ludziom, którzy byli w ziemi zarahemlskiej, aby się zgromadzili i poszli do świątyni, by usłyszeć słowa, które jego ojciec miał im powiedzieć.

Yea, and moreover I say unto you, that if this highly favored people of the Lord should fall into transgression, and become a wicked and an adulterous people, that the Lord will deliver them up, that thereby they become weak like unto their brethren; and he will no more preserve them by his matchless and marvelous power, as he has hitherto preserved our fathers.

For I say unto you, that if he had not extended his arm in the preservation of our fathers they must have fallen into the hands of the Lamanites, and become victims to their hatred.

And it came to pass that after king Benjamin had made an end of these sayings to his son, that he gave him charge concerning all the affairs of the kingdom.

And moreover, he also gave him charge concerning the records which were engraven on the plates of brass; and also the plates of Nephi; and also, the sword of Laban, and the ball or director, which led our fathers through the wilderness, which was prepared by the hand of the Lord that thereby they might be led, every one according to the heed and diligence which they gave unto him.

Therefore, as they were unfaithful they did not prosper nor progress in their journey, but were driven back, and incurred the displeasure of God upon them; and therefore they were smitten with famine and sore afflictions, to stir them up in remembrance of their duty.

And now, it came to pass that Mosiah went and did as his father had commanded him, and proclaimed unto all the people who were in the land of Zarahemla that thereby they might gather themselves together, to go up to the temple to hear the words which his father should speak unto them.

## Ks. Mosjasza 2

- 1 I stało się, że Mosjasz uczynił, jak mu ojciec nakazał, i obwieścił w całej tej ziemi, aby ludzie gromadzili się po całej tej ziemi, żeby pójść do świątyni i usłyszeć słowa, które król Beniamin miał im powiedzieć.
- 2 I było ich bardzo dużo, tak dużo, że ich nie zliczono; albowiem rozmnożyli się niezmiernie i było ich wielu na tej ziemi.
- 3 I zabrali ze sobą pierworodne zwierzęta ze swych stad, aby złożyć ofiary i całopalenia według prawa Mojżesza,
- 4 A także, aby złożyć dziękczynienie Panu, Swemu Bogu, który wywiódł ich z ziemi jerozolimskiej, i który wybawił ich z rąk ich wrogów, i wyznaczył im sprawiedliwych mężów na nauczycieli, a także sprawiedliwego męża na ich króla, który ustanowił pokój na ziemi zarahemlskiej i nauczał ich, aby przestrzegali przykazań Boga, by mogli się radować i by napełniała ich miłość do Boga i do wszystkich ludzi.
- 5 I stało się, że gdy przybyli do świątyni, rozbili wokół niej swe namioty, każdy mężczyzna ze swoją rodziną składającą się z żony i synów, i córek, a także ich synów i córek, od najstarszego do najmłodszego, a każda rodzina oddzielnie.
- 6 I rozbili swe namioty wokół świątyni, każdy mężczyzna postawił swój namiot wejściem zwróconym ku świątyni, aby dzięki temu mogli pozostać w swoich namiotach i słyszeć słowa, które król Beniamin miał im powiedzieć.
- 7 Albowiem rzesza była tak liczna, że król Beniamin nie mógł nauczać wszystkich w murach świątyni; dlatego nakazał wznieść wieżę, aby w ten sposób jego lud mógł usłyszeć słowa, które im powie.

## Mosiah 2

And it came to pass that after Mosiah had done as his father had commanded him, and had made a proclamation throughout all the land, that the people gathered themselves together throughout all the land, that they might go up to the temple to hear the words which king Benjamin should speak unto them.

And there were a great number, even so many that they did not number them; for they had multiplied exceedingly and waxed great in the land.

And they also took of the firstlings of their flocks, that they might offer sacrifice and burnt offerings according to the law of Moses;

And also that they might give thanks to the Lord their God, who had brought them out of the land of Jerusalem, and who had delivered them out of the hands of their enemies, and had appointed just men to be their teachers, and also a just man to be their king, who had established peace in the land of Zarahemla, and who had taught them to keep the commandments of God, that they might rejoice and be filled with love towards God and all men.

And it came to pass that when they came up to the temple, they pitched their tents round about, every man according to his family, consisting of his wife, and his sons, and his daughters, and their sons, and their daughters, from the eldest down to the youngest, every family being separate one from another.

And they pitched their tents round about the temple, every man having his tent with the door thereof towards the temple, that thereby they might remain in their tents and hear the words which king Benjamin should speak unto them;

For the multitude being so great that king Benjamin could not teach them all within the walls of the temple, therefore he caused a tower to be erected, that thereby his people might hear the words which he should speak unto them.

8 I stało się, że zaczął przemawiać z wieży do swego ludu; i nie wszyscy mogli usłyszeć jego słowa, gdyż była ich tak wielka rzesza; dlatego nakazał, aby słowa, które powiedział, zostały spisane, i posłał je do tych, którzy byli poza zasięgiem jego głosu, aby oni także mogli otrzymać jego słowa.

9 I oto słowa, które powiedział i nakazał spisać: Moi bracia, wszyscy, którzy zebraliście się, aby posłuchać moich słów, które wam dzisiaj powiem; bowiem nie przykazałem, byście przybyli tutaj i zabawiali się słowami, które wam powiem, lecz abyście zważali na mnie, i otworzyli swoje uszy, aby słyszeć, i swoje serca, aby pojąć, i wasze umysły, aby tajemnice Boga mogły być wam wyjawione.

10 I nie przykazałem wam przybyć tutaj, abyście bali się mnie albo abyście myśleli, że ja sam jestem kimś więcej niż śmiertelnym człowiekiem.

11 Ale jestem jak wy, poddany wszelkim słabościom ciała i umysłu; jednak zostałem wybrany przez ten lud i poświęcony przez mego ojca, za przyzwoleniem i z ręki Pana, abym był włodarzem i królem nad tym ludem; chroniono mnie i zachowano mnie przez Jego niezrównaną moc, abym służył wam całą mocą, umysłem i siłą, które mi Pan dał.

12 Mówię wam, że pozwolono mi przeżyć moje dni w służbie wam, nawet aż do tego czasu, i nie żądałem waszego złota ani srebra, ani żadnych bogactw;

13 Ani też nie pozwoliłem, aby wtrącano was do lochów lub abyście czynili siebie nawzajem niewolnikami, ani abyście mordowali czy rabowali, czy kradli, czy popełniali cudzołóstwo; ani też nie pozwoliłem, abyście popełniali jakkolwiek niegodziwość, i nauczałem was przestrzegać przykazań Pana we wszystkim, co wam nakazał.

And it came to pass that he began to speak to his people from the tower; and they could not all hear his words because of the greatness of the multitude; therefore he caused that the words which he spake should be written and sent forth among those that were not under the sound of his voice, that they might also receive his words.

And these are the words which he spake and caused to be written, saying: My brethren, all ye that have assembled yourselves together, you that can hear my words which I shall speak unto you this day; for I have not commanded you to come up hither to trifle with the words which I shall speak, but that you should hearken unto me, and open your ears that ye may hear, and your hearts that ye may understand, and your minds that the mysteries of God may be unfolded to your view.

I have not commanded you to come up hither that ye should fear me, or that ye should think that I of myself am more than a mortal man.

But I am like as yourselves, subject to all manner of infirmities in body and mind; yet I have been chosen by this people, and consecrated by my father, and was suffered by the hand of the Lord that I should be a ruler and a king over this people; and have been kept and preserved by his matchless power, to serve you with all the might, mind and strength which the Lord hath granted unto me.

I say unto you that as I have been suffered to spend my days in your service, even up to this time, and have not sought gold nor silver nor any manner of riches of you;

Neither have I suffered that ye should be confined in dungeons, nor that ye should make slaves one of another, nor that ye should murder, or plunder, or steal, or commit adultery; nor even have I suffered that ye should commit any manner of wickedness, and have taught you that ye should keep the commandments of the Lord, in all things which he hath commanded you—

14 I nawet ja sam żyłem z pracy własnych rąk, aby wam służyć i abyście nie byli obciążeni podatkami, i nie narzucono wam czegoś ciężkiego do zniesienia; i wszystkich tych rzeczy, które wam powiedziałem, jesteście sami dzisiaj świadkami.

15 Jednakże, moi bracia, nie czyniłem tych rzeczy, aby się przechwalać, ani nie mówię o tych rzeczach, aby was oskarżać; lecz mówię o tych rzeczach, abyście wiedzieli, że mogę dzisiaj z czystym sumieniem odpowiadać przed Bogiem.

16 Oto mówię wam, że ponieważ powiedziałem wam, iż spędziłem życie na służbie dla was, i nie chcę się przechwalać, gdyż byłem jedynie w służbie u Boga.

17 I oto, mówię wam te rzeczy, abyście uczyli się mądrości; abyście uczyli się, że gdy służycie swoim bliźnim, zaprawdę, służycie Swemu Bogu.

18 Oto nazywaliście mnie swym królem; i jeśli ja, którego nazywacie swym królem, trudem się, aby wam służyć, czyż nie powinniście trudem się, aby służyć sobie nawzajem?

19 I oto ponadto, jeśli ja, którego nazywacie swym królem, spędziłem swe dni w służbie wam, a czyniąc to, służyłem Bogu, i zasługuję na jakiekolwiek podziękowanie od was, to jak bardzo winniście dziękować waszemu Królowi Niebiańskiemu!

20 Mówię wam, bracia moi, że jeśli składalibyście wszelkie dzięki i oddawali chwałę z całej siły waszej duszy temu Bogu, który was stworzył i chronił, i zachowywał, i sprawił, że się radujecie i możecie żyć w pokoju jeden z drugim —

21 Oto mówię wam, że jeśli służylibyście Temu, który was stworzył od początku i zachowuje was z dnia na dzień, użyczając wam oddechu, abyście mogli żyć i poruszać się, i postępować według własnej woli, wspierając was od jednej chwili do drugiej — mówię, że gdybyście Mu służyli całą swą duszą, to i tak będziecie nieużytecznymi sługami.

And even I, myself, have labored with mine own hands that I might serve you, and that ye should not be laden with taxes, and that there should nothing come upon you which was grievous to be borne—and of all these things which I have spoken, ye yourselves are witnesses this day.

Yet, my brethren, I have not done these things that I might boast, neither do I tell these things that thereby I might accuse you; but I tell you these things that ye may know that I can answer a clear conscience before God this day.

Behold, I say unto you that because I said unto you that I had spent my days in your service, I do not desire to boast, for I have only been in the service of God.

And behold, I tell you these things that ye may learn wisdom; that ye may learn that when ye are in the service of your fellow beings ye are only in the service of your God.

Behold, ye have called me your king; and if I, whom ye call your king, do labor to serve you, then ought not ye to labor to serve one another?

And behold also, if I, whom ye call your king, who has spent his days in your service, and yet has been in the service of God, do merit any thanks from you, O how you ought to thank your heavenly King!

I say unto you, my brethren, that if you should render all the thanks and praise which your whole soul has power to possess, to that God who has created you, and has kept and preserved you, and has caused that ye should rejoice, and has granted that ye should live in peace one with another—

I say unto you that if ye should serve him who has created you from the beginning, and is preserving you from day to day, by lending you breath, that ye may live and move and do according to your own will, and even supporting you from one moment to another—I say, if ye should serve him with all your whole souls yet ye would be unprofitable servants.

22 I oto, wszystko, czego On wymaga od was, to przestrzeganie Jego przykazań; i obiecał wam, że jeśli będziecie przestrzegać Jego przykazań, będzie się wam powodziło na tej ziemi; i nigdy nie zmienia On tego, co powiedział; jeśli więc przestrzegacie Jego przykazań, błogosławi was i wam szczęści.

23 I teraz, po pierwsze, On was stworzył i dał wam wasze życie, za które macie wobec Niego dług wdzięczności.

24 A po drugie, wymaga, abyście postępowali, jak wam nakazał; i jeśli tak czynicie, bezzwłocznie was za to błogosławi; a zatem wynagradza was. I nadal macie wobec Niego dług, i tak jest, i będzie tak na wieki wieków; czym więc możecie się przechwalać?

25 I teraz pytam, czy możecie coś powiedzieć o sobie? Odpowiem wam: Nie. Nie możecie nawet powiedzieć, że jesteście prochem ziemi, chociaż zostaliście stworzeni z prochu ziemi; lecz oto, należy on do Tego, który was stworzył.

26 I ja, nawet ja, którego nazywacie swym królem, nie jestem od was lepszy, gdyż ja także jestem z prochu. I widzicie, że jestem stary i bliski oddania tej śmiertelnej powłoki matce ziemi.

27 Dlatego, jak wam powiedziałem, że służyłem wam, krocząc z czystym sumieniem przed Bogiem, w tej oto chwili sprawiam, że się zebraliście, abym okazał się bez winy i aby wasza krew nie spadła na mnie, gdy stanę, aby Bóg sądził mnie za to, co mi przykazał względem was.

28 Mówię wam, że sprawiłem, żebyście się zgromadzili, abym mógł oczyścić swoje szaty z waszej krwi, w ten czas, zanim zejść do grobu, abym mógł odejść w pokoju, a mój nieśmiertelny duch mógł wstąpić w poczet chórów na wysokościach wychwalających sprawiedliwego Boga.

29 I nadto, mówię wam, że sprawiłem, żebyście się zgromadzili, abym mógł wam ogłosić, że nie mogę być dłużej waszym nauczycielem ani królem.

And behold, all that he requires of you is to keep his commandments; and he has promised you that if ye would keep his commandments ye should prosper in the land; and he never doth vary from that which he hath said; therefore, if ye do keep his commandments he doth bless you and prosper you.

And now, in the first place, he hath created you, and granted unto you your lives, for which ye are indebted unto him.

And secondly, he doth require that ye should do as he hath commanded you; for which if ye do, he doth immediately bless you; and therefore he hath paid you. And ye are still indebted unto him, and are, and will be, forever and ever; therefore, of what have ye to boast?

And now I ask, can ye say aught of yourselves? I answer you, Nay. Ye cannot say that ye are even as much as the dust of the earth; yet ye were created of the dust of the earth; but behold, it belongeth to him who created you.

And I, even I, whom ye call your king, am no better than ye yourselves are; for I am also of the dust. And ye behold that I am old, and am about to yield up this mortal frame to its mother earth.

Therefore, as I said unto you that I had served you, walking with a clear conscience before God, even so I at this time have caused that ye should assemble yourselves together, that I might be found blameless, and that your blood should not come upon me, when I shall stand to be judged of God of the things whereof he hath commanded me concerning you.

I say unto you that I have caused that ye should assemble yourselves together that I might rid my garments of your blood, at this period of time when I am about to go down to my grave, that I might go down in peace, and my immortal spirit may join the choirs above in singing the praises of a just God.

And moreover, I say unto you that I have caused that ye should assemble yourselves together, that I might declare unto you that I can no longer be your teacher, nor your king;

30 Albowiem nawet w tej chwili całe moje ciało drży niezmiernie, gdy staram się do was przemawiać; lecz Pan Bóg mnie wspiera, pozwolił mi do was przemawiać i nakazał, abym wam dzisiaj ogłosił, że mój syn, Mosjasz, jest królem i włodarzem nad wami.

31 I teraz, moi bracia, pragnę, abyście czynili tak, jak dotychczas czyniliście. Tak jak przestrzegaliście moich przykazań, a także przykazań mego ojca, i dobrze się wam wiodło, i zostaliście ochronieni przed wpadnięciem w ręce swych wrogów, tak samo, jeśli będziecie przestrzegać przykazań mego syna, czyli przykazań Boga, jakie będą wam przekazane przez niego, będzie się wam powodziło na tej ziemi, a wasi wrogowie nie będą mieli mocy nad wami.

32 Ale, o mój ludu, strzeżcie się, aby nie powstały pośród was spory, abyście się nie skłonili ku posłuszeństwu złemu duchowi, o którym mówił mój ojciec, Mosjasz.

33 Albowiem niedola spadnie na tego, kto chce być posłuszny temu duchowi; bowiem jeśli chce być posłuszny temu duchowi i taki pozostaje, i umiera w swych grzechach, ten wypije potępienie dla swej własnej duszy; gdyż otrzyma jako zapłatę wieczną karę, przekroczywszy prawo Boga wbrew swej własnej wiedzy.

34 I mówię wam, że nie ma wśród was nikogo, z wyjątkiem waszych małych dzieci, kto nie został o tych sprawach pouczony i kto nie wie, że ma wieczny dług wdzięczności wobec Swojego Ojca Niebieskiego, aby oddać Mu wszystko, co ma i czym jest; uczono was też o kronikach zawierających proctwa wypowiedziane przez świętych proroków, aż do czasu, gdy nasz ojciec, Lehi, opuścił Jerozolimę;

35 A także wszystkiego, co zostało do tej pory powiedziane przez naszych ojców. I oto, oni również mówili, co nakazał im Pan; dlatego jest to sprawiedliwe i prawdziwe.

For even at this time, my whole frame doth tremble exceedingly while attempting to speak unto you; but the Lord God doth support me, and hath suffered me that I should speak unto you, and hath commanded me that I should declare unto you this day, that my son Mosiah is a king and a ruler over you.

And now, my brethren, I would that ye should do as ye have hitherto done. As ye have kept my commandments, and also the commandments of my father, and have prospered, and have been kept from falling into the hands of your enemies, even so if ye shall keep the commandments of my son, or the commandments of God which shall be delivered unto you by him, ye shall prosper in the land, and your enemies shall have no power over you.

But, O my people, beware lest there shall arise contentions among you, and ye list to obey the evil spirit, which was spoken of by my father Mosiah.

For behold, there is a wo pronounced upon him who listeth to obey that spirit; for if he listeth to obey him, and remaineth and dieth in his sins, the same drinketh damnation to his own soul; for he receiveth for his wages an everlasting punishment, having transgressed the law of God contrary to his own knowledge.

I say unto you, that there are not any among you, except it be your little children that have not been taught concerning these things, but what knoweth that ye are eternally indebted to your heavenly Father, to render to him all that you have and are; and also have been taught concerning the records which contain the prophecies which have been spoken by the holy prophets, even down to the time our father, Lehi, left Jerusalem;

And also, all that has been spoken by our fathers until now. And behold, also, they spake that which was commanded them of the Lord; therefore, they are just and true.



36 I teraz, mówię wam, moi bracia, że jeśli po tym, jak poznaliście te proroctwa i jak uczono was tego wszystkiego, dopuścicie się wykroczenia, i będziecie postępować wbrew temu, co zostało wam powiedziane, i odsuniecie się od Ducha Pana, że nie będzie miał w was miejsca, aby prowadzić was ścieżkami mądrości, aby Pan mógł was błogosławić, sprawić, że będzie wam się dobrze wiodło, i zachować was —

37 Mówię wam, że kto tak czyni, występuje w otwartym buncie przeciwko Bogu; przeto pragnie słuchać złego ducha i staje się wrogiem wszelkiej prawości; przeto Pan nie ma w nim miejsca, gdyż nie przebywa On w nieświętych świątyniach.

38 Jeśli więc taki człowiek nie odpokutuje, lecz trwa w tym, i umrze, będąc wrogiem Boga, wymagania boskiej sprawiedliwości obudzą jego nieśmiertelną duszę do silnego poczucia własnej winy, powodując, że będzie wzdrygał się przed obecnością Pana, a pierś jego będzie przepelniona poczuciem winy i bólem, i męką niczym ogniem, który nie gaśnie i którego płomienie wznoszą się na wieki wieków.

39 I teraz mówię wam, że miłosierdzie nie może rościć sobie prawa wobec takiego człowieka, dlatego jego ostatecznym przeznaczeniem jest cierpienie niekończącej się męki.

40 O, wy wszyscy starsi ludzie, a także wy, młodzi ludzie, i wy, małe dzieci, rozumiejący moje słowa, bo mówiłem prosto, abyście mogli zrozumieć, modlę się, abyście się przebudzili i pamiętali straszne położenie tych, którzy popełnili wykroczenie.

41 A ponadto pragnę, abyście rozważyli błogosławiony i szczęśliwy stan tych, którzy przestrzegają przykazań Boga. bo oto oni są błogosławieni we wszystkim, zarówno sprawach doczesnych, jak i duchowych; i jeśli pozostaną wierni do końca, zostaną przyjęci w niebie, aby tam przebywać z Bogiem w stanie niekończącego się szczęścia. Och, pamiętajcie, pamiętajcie, że te rzeczy są prawdziwe, albowiem Pan Bóg to powiedział.

And now, I say unto you, my brethren, that after ye have known and have been taught all these things, if ye should transgress and go contrary to that which has been spoken, that ye do withdraw yourselves from the Spirit of the Lord, that it may have no place in you to guide you in wisdom's paths that ye may be blessed, prospered, and preserved—

I say unto you, that the man that doeth this, the same cometh out in open rebellion against God; therefore he listeth to obey the evil spirit, and becometh an enemy to all righteousness; therefore, the Lord has no place in him, for he dwelleth not in unholy temples.

Therefore if that man repenteth not, and remaineth and dieth an enemy to God, the demands of divine justice do awaken his immortal soul to a lively sense of his own guilt, which doth cause him to shrink from the presence of the Lord, and doth fill his breast with guilt, and pain, and anguish, which is like an unquenchable fire, whose flame ascendeth up forever and ever.

And now I say unto you, that mercy hath no claim on that man; therefore his final doom is to endure a never-ending torment.

O, all ye old men, and also ye young men, and you little children who can understand my words, for I have spoken plainly unto you that ye might understand, I pray that ye should awake to a remembrance of the awful situation of those that have fallen into transgression.

And moreover, I would desire that ye should consider on the blessed and happy state of those that keep the commandments of God. For behold, they are blessed in all things, both temporal and spiritual; and if they hold out faithful to the end they are received into heaven, that thereby they may dwell with God in a state of never-ending happiness. O remember, remember that these things are true; for the Lord God hath spoken it.

## Ks. Mosjasza 3

- 1 I powtarzam, moi bracia, chciałbym was prosić o uwagę, bo mam wam nieco więcej do powiedzenia; oto mam powiedzieć wam o tym, co nastąpi.
- 2 I te rzeczy, które wam powiem, zostały mi oznajmione przez anioła Boga. I powiedział mi on: Przebudź się; i przebudziłem się, i oto stał on przede mną.
- 3 I powiedział mi: Przebudź się i usłysz słowa, które ci powiem; oto przychodzę zwiastować ci dobrą nowinę wielkiej radości.
- 4 Bowiem Pan wysłuchał twych modlitw i ocenił twoją prawość, i posłał mnie, abym zwiastował ci, byś mógł się radować i ogłosić to swemu ludowi, aby on także mógł być napełniony radością.
- 5 Oto nadchodzi czas, i jest już niedaleko, gdy z mocą Pan Wszechmogący, który panuje, który był i jest od całej wieczności po całą wieczność, zstąpi z niebios między dzieci ludzkie, żyjąc w przybytku z gliny, i pójdzie między ludzi, czyniąc potężne cuda, uzdrawiając chorych, wskrzeszając umarłych, sprawiając, że chromi będą chodzić, niewidomi widzieć, a głusi słyszeć, i lecząc wszelkie dolegliwości.
- 6 I będzie On wypędzał diabły, czyli złe duchy, które przebywają w sercach dzieci ludzkich.
- 7 I oto, będzie On cierpiał pokusy i ból ciała, głód, pragnienie i zmęczenie, nawet więcej, niż człowiek może wycierpieć, poza śmiercią; oto krew będzie się sączyła z każdego poru, tak wielka będzie Jego męka za niegodziwość i występki Jego ludu.
- 8 I będzie On nazwany Jezusem Chrystusem, Synem Boga, Ojcem nieba i ziemi, Stworzycielem wszystkiego od początku; a Jego matka będzie zwana Marią.
- 9 I oto, przyjdzie On do Swoich, aby zbawienie mogło przyjść do dzieci ludzkich, właśnie poprzez wiarę w Jego imię; a nawet po tym wszystkim będą uważać Go za człowieka i mówić, że ma diabła, i ubiczują Go, i ukrzyżują.

## Mosiah 3

And again my brethren, I would call your attention, for I have somewhat more to speak unto you; for behold, I have things to tell you concerning that which is to come.

And the things which I shall tell you are made known unto me by an angel from God. And he said unto me: Awake; and I awoke, and behold he stood before me.

And he said unto me: Awake, and hear the words which I shall tell thee; for behold, I am come to declare unto you the glad tidings of great joy.

For the Lord hath heard thy prayers, and hath judged of thy righteousness, and hath sent me to declare unto thee that thou mayest rejoice; and that thou mayest declare unto thy people, that they may also be filled with joy.

For behold, the time cometh, and is not far distant, that with power, the Lord Omnipotent who reigneth, who was, and is from all eternity to all eternity, shall come down from heaven among the children of men, and shall dwell in a tabernacle of clay, and shall go forth amongst men, working mighty miracles, such as healing the sick, raising the dead, causing the lame to walk, the blind to receive their sight, and the deaf to hear, and curing all manner of diseases.

And he shall cast out devils, or the evil spirits which dwell in the hearts of the children of men.

And lo, he shall suffer temptations, and pain of body, hunger, thirst, and fatigue, even more than man can suffer, except it be unto death; for behold, blood cometh from every pore, so great shall be his anguish for the wickedness and the abominations of his people.

And he shall be called Jesus Christ, the Son of God, the Father of heaven and earth, the Creator of all things from the beginning; and his mother shall be called Mary.

And lo, he cometh unto his own, that salvation might come unto the children of men even through faith on his name; and even after all this they shall consider him a man, and say that he hath a devil, and shall scourge him, and shall crucify him.

- 10 I powstanie On trzeciego dnia z martwych; i oto, stanie On, aby sądzić świat; i oto, wszystko to nastąpi, aby prawy sąd został wydany na dzieci ludzkie.
- 11 Oto Jego krew zadośćuczyni za grzechy tych, którzy upadli z powodu wykroczenia Adama, i umarli, nie znając woli Boga co do siebie, albo którzy grzeszyli nieświadomie.
- 12 Ale biada, biada temu, kto wie, że buntuje się przeciw Bogu! Bowiem zbawienie nie przyjdzie do żadnego z takich, chyba że przez pokutę i wiarę w Pana Jezusa Chrystusa.
- 13 I Pan Bóg posłał Swych świętych proroków pośród wszystkie dzieci ludzkie, aby głosili te rzeczy ludziom każdego plemienia, narodu i języka, aby przez to ci, którzy uwierzą, że Chrystus przyjdzie, mogli otrzymać odpuszczenie grzechów i cieszyć się niezmiernie wielką radością, jak gdyby On już do nich przyszedł.
- 14 Jednak Pan Bóg zobaczył, że Jego lud jest ludem o hardym karku i wyznaczył mu prawo, właśnie prawo Mojżesza.
- 15 I wiele znaków i dziwów, i symboli, i zwiastunów dotyczących Swego przyjścia im pokazał; a także święci prorocy mówili im o Jego przyjściu; a mimo to znieczulili oni swe serca i nie zrozumieli, że prawo Mojżesza na nic się nie zda bez zadośćuczynienia Jego krwią.
- 16 I nawet gdyby to było możliwe, że małe dzieci mogłyby grzeszyć, nie mogłyby być zbawione; lecz ja wam mówię, że są one błogosławione; oto jak przez Adama, to jest z natury, ludzie upadają, tak też krew Chrystusa czyni zadość za ich grzechy.
- 17 A ponadto, mówię ci, że nie będzie dane żadne inne imię ani inna droga czy sposób, w jaki zbawienie może przyjść do dzieci ludzkich, tylko w imię Chrystusa, Pana Wszechmogącego, i przez nie.

And he shall rise the third day from the dead; and behold, he standeth to judge the world; and behold, all these things are done that a righteous judgment might come upon the children of men.

For behold, and also his blood atoneth for the sins of those who have fallen by the transgression of Adam, who have died not knowing the will of God concerning them, or who have ignorantly sinned.

But wo, wo unto him who knoweth that he rebelleth against God! For salvation cometh to none such except it be through repentance and faith on the Lord Jesus Christ.

And the Lord God hath sent his holy prophets among all the children of men, to declare these things to every kindred, nation, and tongue, that thereby whosoever should believe that Christ should come, the same might receive remission of their sins, and rejoice with exceedingly great joy, even as though he had already come among them.

Yet the Lord God saw that his people were a stiff-necked people, and he appointed unto them a law, even the law of Moses.

And many signs, and wonders, and types, and shadows showed he unto them, concerning his coming; and also holy prophets spake unto them concerning his coming; and yet they hardened their hearts, and understood not that the law of Moses availeth nothing except it were through the atonement of his blood.

And even if it were possible that little children could sin they could not be saved; but I say unto you they are blessed; for behold, as in Adam, or by nature, they fall, even so the blood of Christ atoneth for their sins.

And moreover, I say unto you, that there shall be no other name given nor any other way nor means whereby salvation can come unto the children of men, only in and through the name of Christ, the Lord Omnipotent.

18 Oto sądzi On, a Jego sąd jest sprawiedliwy; i niemowlę, które umiera w dzieciństwie, nie zginie; lecz ludzie ściągną potępienie na swe własne dusze, jeśli nie ukorzą się i nie staną się jak małe dzieci, i nie uwierzą, że zbawienie było, jest i przyjdzie w zadość czyniącej krwi Chrystusa, Pana Wszechmogącego, i przez nią.

19 Albowiem człowiek naturalny jest wrogiem Boga i był nim od upadku Adama, i pozostanie nim na wieki wieków, jeśli nie podda się wpływowi Ducha Świętego i nie odsunie tego człowieka naturalnego, stając się świętym poprzez zadośćuczynienie Chrystusa Pana, i stając się jak dziecko, uległy, łagodny, pokorny, cierpliwy, pełen miłości, skłonny do poddania się wszystkiemu, co Pan uważa za stosowne na niego nałożyć, tak jak dziecko poddaje się woli swego ojca.

20 A ponadto, mówię ci, że nadejdzie czas, kiedy wiedza o Zbawicielu ogarnie każdy naród, plemię, język i lud.

21 I oto, gdy nadejdzie ten czas, nikt, z wyjątkiem małych dzieci, nie okaże się bez winy przed Bogiem, jeśli nie odpokutuje i nie będzie wierzył w imię Pana Boga Wszechmogącego.

22 I w tej oto chwili, gdy nauczasz swój lud o sprawach, które Pan, twój Bóg, ci nakazał, nie są oni więcej bez winy w oczach Boga, jeśli nie postępują według słów, które ci powiedziałem.

23 I teraz powiedziałem słowa, które Pan Bóg mi nakazał.

24 I tak mówi Pan: W dzień sądu staną jako jasne świadectwo przeciwko temu ludowi; według nich będą sądzeni, każdy człowiek według swych uczynków, dobrych czy złych.

25 I jeśli będą one złe, zobaczą straszliwy obraz swej własnej winy i występków, co sprawi, że cofną się sprzed obecności Pana w stan nieszczęścia i nieskończonej męki, skąd nie ma dla nich powrotu; ściągną więc potępienie na swe własne dusze.

For behold he judgeth, and his judgment is just; and the infant perisheth not that dieth in his infancy; but men drink damnation to their own souls except they humble themselves and become as little children, and believe that salvation was, and is, and is to come, in and through the atoning blood of Christ, the Lord Omnipotent.

For the natural man is an enemy to God, and has been from the fall of Adam, and will be, forever and ever, unless he yields to the enticings of the Holy Spirit, and putteth off the natural man and becometh a saint through the atonement of Christ the Lord, and becometh as a child, submissive, meek, humble, patient, full of love, willing to submit to all things which the Lord seeth fit to inflict upon him, even as a child doth submit to his father.

And moreover, I say unto you, that the time shall come when the knowledge of a Savior shall spread throughout every nation, kindred, tongue, and people.

And behold, when that time cometh, none shall be found blameless before God, except it be little children, only through repentance and faith on the name of the Lord God Omnipotent.

And even at this time, when thou shalt have taught thy people the things which the Lord thy God hath commanded thee, even then are they found no more blameless in the sight of God, only according to the words which I have spoken unto thee.

And now I have spoken the words which the Lord God hath commanded me.

And thus saith the Lord: They shall stand as a bright testimony against this people, at the judgment day; whereof they shall be judged, every man according to his works, whether they be good, or whether they be evil.

And if they be evil they are consigned to an awful view of their own guilt and abominations, which doth cause them to shrink from the presence of the Lord into a state of misery and endless torment, from whence they can no more return; therefore they have drunk damnation to their own souls.

26 Dłatego wypiją z kielicha gniewu Boga, od czego sprawiedliwość nie może ich powstrzymać, jak nie mogła powstrzymać upadku Adama spowodowanego przez spożycie zakazanego owocu; dlatego miłosierdzie nie może więcej rościć sobie do nich prawa na wieki.

27 A ich męka jest niczym jezioro ognia i siarki, którego płomienie nie gasną i którego dym unosi się na wieki wieków. Tak mi nakazał Pan. Amen.

Therefore, they have drunk out of the cup of the wrath of God, which justice could no more deny unto them than it could deny that Adam should fall because of his partaking of the forbidden fruit; therefore, mercy could have claim on them no more forever.

And their torment is as a lake of fire and brimstone, whose flames are unquenchable, and whose smoke ascendeth up forever and ever. Thus hath the Lord commanded me. Amen.

## Ks. Mosjasza 4

- 1 I teraz stało się, że gdy król Beniamin skończył przemawiać słowami danymi mu przez anioła Pana, rozglądał się naokoło po rzeszy i ujrzał, że ludzie przy padli do ziemi, gdyż ogarnął ich strach przed Panem.
- 2 I uznali, że w swym własnym cielesnym stanie znaczą mniej niż nawet proch ziemi. I wszyscy jed- nym głosem zawołali tymi słowy: Och, zmiłuj się nad nami, wykorzystaj zadość czyniącą krew Chrystusa, abyśmy mogli otrzymać przebaczenie na- szych grzechów, a nasze serca mogły zostać oczysz- czone; albowiem wierzymy w Jezusa Chrystusa, Syna Boga, który stworzył niebo i ziemię, i wszystkie rzeczy, i który zstąpi między dzieci ludzkie.
- 3 I stało się, że gdy wypowiedzieli te słowa, Duch Pana zstąpił na nich i zostali napełnieni radością, otrzymawszy odpuszczenie swoich grzechów i ma- jąc spokój sumienia z racji swej niezmierniej wiary w Jezusa Chrystusa, który ma przyjść zgodnie ze sło- wami, które powiedział im król Beniamin.
- 4 I król Beniamin ponownie otworzył usta i zaczął do nich przemawiać tymi słowy: Moi przyjaciele i moi bracia, moja rodzino i mój ludu, pragnę, aby- ście zwrócili uwagę na resztę moich słów, które po- wiem, abyście je usłyszeli i zrozumieli.
- 5 Oto, jeśli wiedza o dobroci Boga pobudziła was w tej chwili do zrozumienia własnej nicości, wasze- go nikczemnego i upadłego stanu —
- 6 Mówię wam, że jeśli doszliście do poznania do- broci Boga i Jego niezrównanej mocy, i Jego mądro- ści, i Jego cierpliwości, i Jego wyrozumiałości wobec dzieci ludzkich, a także zadośćuczynienia przygoto- wanego od założenia świata dla zbawienia tych, któ- rzy pokładają ufność w Panu i pilnie przestrzegają Jego przykazań, i wytrwają w wierze aż do końca ży- cia, a mam na myśli życie tego śmiertelnego ciała —

## Mosiah 4

And now, it came to pass that when king Benjamin had made an end of speaking the words which had been delivered unto him by the angel of the Lord, that he cast his eyes round about on the multitude, and behold they had fallen to the earth, for the fear of the Lord had come upon them.

And they had viewed themselves in their own car- nal state, even less than the dust of the earth. And they all cried aloud with one voice, saying: O have mercy, and apply the atoning blood of Christ that we may receive forgiveness of our sins, and our hearts may be purified; for we believe in Jesus Christ, the Son of God, who created heaven and earth, and all things; who shall come down among the children of men.

And it came to pass that after they had spoken these words the Spirit of the Lord came upon them, and they were filled with joy, having received a re- mission of their sins, and having peace of con- science, because of the exceeding faith which they had in Jesus Christ who should come, according to the words which king Benjamin had spoken unto them.

And king Benjamin again opened his mouth and began to speak unto them, saying: My friends and my brethren, my kindred and my people, I would again call your attention, that ye may hear and un- derstand the remainder of my words which I shall speak unto you.

For behold, if the knowledge of the goodness of God at this time has awakened you to a sense of your nothingness, and your worthless and fallen state—

I say unto you, if ye have come to a knowledge of the goodness of God, and his matchless power, and his wisdom, and his patience, and his long-suffering towards the children of men; and also, the atone- ment which has been prepared from the foundation of the world, that thereby salvation might come to him that should put his trust in the Lord, and should be diligent in keeping his commandments, and con- tinue in the faith even unto the end of his life, I mean the life of the mortal body—

- 7 Mówię, że taki człowiek otrzyma zbawienie dzięki zadośćuczynieniu przygotowanemu od założenia świata dla całej ludzkości, która była od upadku Adama, która jest teraz czy będzie aż do końca świata.
- 8 I taki jest sposób otrzymania zbawienia. I nie ma innego zbawienia oprócz tego, o którym powiedziałem, ani też nie ma żadnych innych warunków oprócz tych, które wymieniłem, umożliwiających zbawienie człowiekowi.
- 9 Wiercie w Boga, wiercie, że jest i że stworzył wszystko, zarówno w niebie, jak i na ziemi; wiercie, że ma On wszelką mądrość i wszelką moc, zarówno w niebie, jak i na ziemi; wiercie, że człowiek nie pojmuje wszystkiego, co Pan może pojąć.
- 10 I powtarzam, wiercie, że musicie odpokutować za swe grzechy i wyrzec się ich, i że musicie ukorzyć się przed Bogiem i prosić w szczerości serca, aby wam przebaczył; i teraz, jeśli wierzycie we wszystkie te rzeczy, strzeżcie się, abyście je czynili.
- 11 I ponownie powtarzam, co wam uprzednio powiedziałem, że jak doszłście do wiedzy o chwale Boga, innymi słowy doznaliście Jego dobroci i skosztowaliście Jego miłości, i otrzymaliście odpuszczenie waszych grzechów, co wywołuje niezmiernie wielką radość w waszych duszach, pragnę, abyście zapamiętali i na zawsze zachowali w pamięci wielkość Boga i waszą własną nicość, Jego dobroć i cierpliwość wobec was, niegodnych istot, i abyście ukorzyli się, zaiste, w głębokiej pokorze, wzywając codziennie imienia Pana, i niewzruszenie trwając w wierze, że nastąpi, co zostało wypowiedziane ustami anioła.
- 12 I oto, mówię wam, że jeśli będziecie tak czynić, będziecie się zawsze radować i będziecie napełnieni miłością Boga, i zachowacie na zawsze odpuszczenie waszych grzechów; i będziecie wzrastać w wiedzy o chwale Tego, który was stworzył, lub innymi słowy w wiedzy o tym, co jest sprawiedliwe i prawdziwe.
- 13 I nie będziecie chcieli krzywdzić jeden drugiego, lecz żyć spokojnie, oddając każdemu, co mu się należy.

I say, that this is the man who receiveth salvation, through the atonement which was prepared from the foundation of the world for all mankind, which ever were since the fall of Adam, or who are, or who ever shall be, even unto the end of the world.

And this is the means whereby salvation cometh. And there is none other salvation save this which hath been spoken of; neither are there any conditions whereby man can be saved except the conditions which I have told you.

Believe in God; believe that he is, and that he created all things, both in heaven and in earth; believe that he has all wisdom, and all power, both in heaven and in earth; believe that man doth not comprehend all the things which the Lord can comprehend.

And again, believe that ye must repent of your sins and forsake them, and humble yourselves before God; and ask in sincerity of heart that he would forgive you; and now, if you believe all these things see that ye do them.

And again I say unto you as I have said before, that as ye have come to the knowledge of the glory of God, or if ye have known of his goodness and have tasted of his love, and have received a remission of your sins, which causeth such exceedingly great joy in your souls, even so I would that ye should remember, and always retain in remembrance, the greatness of God, and your own nothingness, and his goodness and long-suffering towards you, unworthy creatures, and humble yourselves even in the depths of humility, calling on the name of the Lord daily, and standing steadfastly in the faith of that which is to come, which was spoken by the mouth of the angel.

And behold, I say unto you that if ye do this ye shall always rejoice, and be filled with the love of God, and always retain a remission of your sins; and ye shall grow in the knowledge of the glory of him that created you, or in the knowledge of that which is just and true.

And ye will not have a mind to injure one another, but to live peaceably, and to render to every man according to that which is his due.

- 14 I nie pozwolicie, aby wasze dzieci chodziły głodne, nagie czy żeby przekraczały prawa Boga, i biły się, i kłóciły pomiędzy sobą, i służyły diabłu, który jest mistrzem grzechu, czyli wrogiem wszelkiej prawości, złym duchem, o którym mówili nasi ojcowie.
- 15 Lecz będziecie je uczyć, aby postępowały drogami prawdy i rozsądku; będziecie je uczyć, aby miłowały się wzajemnie i służyły sobie nawzajem.
- 16 I także wy sami będziecie pomagali tym, którzy potrzebują waszej pomocy; będziecie dzielili się z potrzebującymi swymi majątkościami i nie pozwolicie, aby żebrak prosił was na próżno, i nie odeślecie go z niczym, aby zginął.
- 17 Może powiecie: Ten człowiek sam jest winien swojej niedoli; dlatego powstrzymam się od udzielenia mu pomocy, nie dam mu mego jadła ani nie użyczę mu ze swych majątkości, aby mu ulżyć, gdyż kara, jaką ponosi, jest słuszna.
- 18 Lecz ja wam mówię, o ludu, że kto tak czyni, ma wielką potrzebę, by odpokutować; a jeśli nie odpokutuje, odstępując od tego, co uczynił, ginie na zawsze i nie ma udziału w królestwie Bożym.
- 19 Oto czyż nie jesteśmy wszyscy żebrakami? Czyż nie polegamy wszyscy na tej samej Istocie, na samym Bogu, we wszystkich majątkościach, jakie posiadamy, zarówno w żywności oraz okryciu, jak i złocie, srebrze i wszelkich bogactwach, które mamy?
- 20 I oto, nawet w tej chwili wzywaliście Jego imienia, błagając o odpuszczenie grzechów. I czyż pozwolił, abyście prosili na próżno? Nie. Przelał na was Swego Ducha i sprawił, że wasze serca przepełniła radość, i sprawił, że zaniemówiliście, nie mogąc znaleźć słów, tak niezmiernie wielka była wasza radość.
- 21 I teraz, jeśli Bóg, który was stworzył, od którego zależy całe wasze życie i wszystko, co macie i czym jesteście, jeśli ten Bóg daje wam to, co dobre, o co prosicie z wiarą, ufając, że otrzymacie, och, jak więc wy powinniście używać jeden drugiemu z majątkości, które posiadacie.

And ye will not suffer your children that they go hungry, or naked; neither will ye suffer that they transgress the laws of God, and fight and quarrel one with another, and serve the devil, who is the master of sin, or who is the evil spirit which hath been spoken of by our fathers, he being an enemy to all righteousness.

But ye will teach them to walk in the ways of truth and soberness; ye will teach them to love one another, and to serve one another.

And also, ye yourselves will succor those that stand in need of your succor; ye will administer of your substance unto him that standeth in need; and ye will not suffer that the beggar putteth up his petition to you in vain, and turn him out to perish.

Perhaps thou shalt say: The man has brought upon himself his misery; therefore I will stay my hand, and will not give unto him of my food, nor impart unto him of my substance that he may not suffer, for his punishments are just—

But I say unto you, O man, whosoever doeth this the same hath great cause to repent; and except he repenteth of that which he hath done he perisheth forever, and hath no interest in the kingdom of God.

For behold, are we not all beggars? Do we not all depend upon the same Being, even God, for all the substance which we have, for both food and raiment, and for gold, and for silver, and for all the riches which we have of every kind?

And behold, even at this time, ye have been calling on his name, and begging for a remission of your sins. And has he suffered that ye have begged in vain? Nay; he has poured out his Spirit upon you, and has caused that your hearts should be filled with joy, and has caused that your mouths should be stopped that ye could not find utterance, so exceedingly great was your joy.

And now, if God, who has created you, on whom you are dependent for your lives and for all that ye have and are, doth grant unto you whatsoever ye ask that is right, in faith, believing that ye shall receive, O then, how ye ought to impart of the substance that ye have one to another.



- 22 I jeśli sędzicie człowieka, który prosi was o darowanie mu z waszych majątności, aby nie zginął, i potępiacie go, o ileż słuszniejsze będzie potępienie was za odmówienie mu tego, co macie, co nie należy do was, lecz do Boga, do którego należy także wasze życie; a mimo to nie prosicie Go ani nie odpokutowaliście za to, co uczyniliście.
- 23 Mówię wam, biada takiemu człowiekowi, albowiem jego majątności przypadną razem z nim; a mówię to do tych, którzy są bogaci w rzeczy tego świata.
- 24 I ponownie, mówię do ubogich, którzy nie mają wiele, jednak mają dość, aby przeżyć z dnia na dzień; mam na myśli tych spośród was, którzy odmawiają żebrzącemu, bo nie mają; pragnę, abyście w swym sercu mówili: Nie daję, bo nie mam, lecz dałbym, gdybym miał.
- 25 I jeśli w swym sercu to powiecie, jesteście bez winy, w innym wypadku jesteście potępieni; i potępienie was jest słuszne, gdyż pożądacie tego, czego nie otrzymaliście.
- 26 I teraz ze względu na to, co wam powiedziałem — mianowicie, aby zachować odpuszczenie waszych grzechów z dnia na dzień, i abyście mogli kroczyć przed Bogiem bez winy — pragnę, abyście używali ze swych majątności ubogim, każdy człowiek według tego, co posiada, dając jeść głodnym, odziewając nagich, odwiedzając chorych i niosąc ulgę zarówno duchową, jak i doczesną, zależnie od ich potrzeb.
- 27 I strzeżcie się, aby czynić to wszystko z mądrością i w należyтым porządku, gdyż nie jest wymagane, aby człowiek biegł szybciej, niż starcza mu na to siły. I powtarzam, jest niezbędne, aby był pilny, aby mógł zdobyć nagrodę; dlatego wszystkie rzeczy muszą być czynione w należyтым porządku.
- 28 I pragnę, abyście pamiętali, że ktokolwiek spośród was pożycza od swego bliźniego, powinien zwrócić, co pożyczył, jak się zgodził, w innym wypadku popęlnia grzech; i może sprawić, że jego bliźni także zgrzeszy.

And if ye judge the man who putteth up his petition to you for your substance that he perish not, and condemn him, how much more just will be your condemnation for withholding your substance, which doth not belong to you but to God, to whom also your life belongeth; and yet ye put up no petition, nor repent of the thing which thou hast done.

I say unto you, wo be unto that man, for his substance shall perish with him; and now, I say these things unto those who are rich as pertaining to the things of this world.

And again, I say unto the poor, ye who have not and yet have sufficient, that ye remain from day to day; I mean all you who deny the beggar, because ye have not; I would that ye say in your hearts that: I give not because I have not, but if I had I would give.

And now, if ye say this in your hearts ye remain guiltless, otherwise ye are condemned; and your condemnation is just for ye covet that which ye have not received.

And now, for the sake of these things which I have spoken unto you—that is, for the sake of retaining a remission of your sins from day to day, that ye may walk guiltless before God—I would that ye should impart of your substance to the poor, every man according to that which he hath, such as feeding the hungry, clothing the naked, visiting the sick and administering to their relief, both spiritually and temporally, according to their wants.

And see that all these things are done in wisdom and order; for it is not requisite that a man should run faster than he has strength. And again, it is expedient that he should be diligent, that thereby he might win the prize; therefore, all things must be done in order.

And I would that ye should remember, that whosoever among you borroweth of his neighbor should return the thing that he borroweth, according as he doth agree, or else thou shalt commit sin; and perhaps thou shalt cause thy neighbor to commit sin also.

29 Oto nie mogę powiedzieć wam wszystkiego, przez co możecie popełnić grzech; gdyż są różne drogi i sposoby, nawet tak wiele, że nie mogę ich zliczyć.

30 Jednak tyle mogę powiedzieć, że jeśli nie pilnujecie siebie i swych myśli, i swych słów, i swych uczynków, i nie przestrzegacie przykazań Boga, i nie wytrwacie do końca życia, wierząc w to, co usłyszeliście o przyjściu naszego Pana, będziecie musieli zginąć. I teraz, o ludu, zapamiętaj to, abyś nie zginął.

And finally, I cannot tell you all the things whereby ye may commit sin; for there are divers ways and means, even so many that I cannot number them.

But this much I can tell you, that if ye do not watch yourselves, and your thoughts, and your words, and your deeds, and observe the commandments of God, and continue in the faith of what ye have heard concerning the coming of our Lord, even unto the end of your lives, ye must perish. And now, O man, remember, and perish not.

## Ks. Mosjasza 5

- 1 I teraz stało się, że gdy król Beniamin tak przemawiał do swego ludu, posłał do nich, chcąc dowiedzieć się, czy uwierzyli w słowa, które do nich powiedział.
- 2 I wszyscy oni zawołali jednym głosem tymi słowy: Zaiste, wierzymy we wszystkie słowa, które nam powiedziałeś; i wiemy również, że jest to na pewno prawdą, gdyż Duch Pana Wszchemogącego uczynił w naszych sercach wielką przemianę, że nie mamy więcej pragnienia czynienia zła, lecz pragnienie czynienia zawsze dobra.
- 3 I my także, poprzez nieskończoną dobroć Boga i objawienia Jego Ducha, mamy lepszy widok na to, co ma nastąpić; i jeśli byłoby to wskazane, moglibyśmy prorokować o wszystkim.
- 4 I jest to wiara, jaką mieliśmy we wszystko, co nam powiedział nasz król, która doprowadziła nas do tego wielkiego poznania, poprzez które doświadczamy tak niezmiernie wielkiej radości.
- 5 I chcemy przystąpić do przymierza z naszym Bogiem, zobowiązując się do czynienia Jego woli i do posłuszeństwa Jego przykazaniom we wszystkim do końca naszych dni, abyśmy nie sprowadzili na siebie niekończącej się męki, o której mówił anioł, abyśmy nie musieli pić z kielicha gniewu Boga.
- 6 I były to słowa, które król Beniamin pragnął, aby wyrzekli; i dlatego też powiedział im: Powiedzieliście te słowa, których pragnąłem; i przymierze, które zawarliście, jest prawym przymierzem.
- 7 I teraz, ze względu na przymierze, które zawarliście, będziecie nazwani dziećmi Chrystusa, Jego synami i Jego córkami; oto tego dnia zrodził On was duchowo; bowiem mówicie, że serca wasze uległy przemianie poprzez wiarę w Jego imię; dlatego zrodziliście się z Niego i staliście się Jego synami i Jego córkami.

## Mosiah 5

And now, it came to pass that when king Benjamin had thus spoken to his people, he sent among them, desiring to know of his people if they believed the words which he had spoken unto them.

And they all cried with one voice, saying: Yea, we believe all the words which thou hast spoken unto us; and also, we know of their surety and truth, because of the Spirit of the Lord Omnipotent, which has wrought a mighty change in us, or in our hearts, that we have no more disposition to do evil, but to do good continually.

And we, ourselves, also, through the infinite goodness of God, and the manifestations of his Spirit, have great views of that which is to come; and were it expedient, we could prophesy of all things.

And it is the faith which we have had on the things which our king has spoken unto us that has brought us to this great knowledge, whereby we do rejoice with such exceedingly great joy.

And we are willing to enter into a covenant with our God to do his will, and to be obedient to his commandments in all things that he shall command us, all the remainder of our days, that we may not bring upon ourselves a never-ending torment, as has been spoken by the angel, that we may not drink out of the cup of the wrath of God.

And now, these are the words which king Benjamin desired of them; and therefore he said unto them: Ye have spoken the words that I desired; and the covenant which ye have made is a righteous covenant.

And now, because of the covenant which ye have made ye shall be called the children of Christ, his sons, and his daughters; for behold, this day he hath spiritually begotten you; for ye say that your hearts are changed through faith on his name; therefore, ye are born of him and have become his sons and his daughters.

- 8 I będąc tak nazwani, stajecie się wolni, i nie ma żadnego innego miana, poprzez które moglibyście stać się wolni. Nie jest dane żadne inne imię, poprzez które następuje zbawienie; pragnę więc, abyście wzięli na siebie imię Chrystusa, wszyscy, którzy przystąpiliście do przymierza z Bogiem, że będziecie Mu posłuszni do końca swego życia.
- 9 I stanie się, że ktokolwiek to czyni, znajdzie się po prawicy Boga, gdyż będzie znał imię, którym będzie przywołany, a będzie przywołany imieniem Chrystusa.
- 10 I teraz stanie się, że każdy, kto nie weźmie na siebie imienia Chrystusa, musi być zwany innym imieniem; dlatego znajdzie się po lewicy Boga.
- 11 I pragnę, abyście przypomnieli sobie, że jest to imię, o którym powiedziałem, że je wam dam i że nigdy nie będzie ono wymazane, jeśli nie dopuścicie się wykroczenia; baczcie więc, abyście nie dopuścili się wykroczenia, aby imię to nie zostało wymazane z waszych serc.
- 12 I mówię wam, że pragnę, byście pamiętali, aby zachować to imię na zawsze wyryte w waszych sercach, abyście nie znaleźli się po lewicy Boga, lecz usłyszeli i poznali głos, którym będziecie przywołani, a także imię, którym On was przywoła.
- 13 Albowiem jak może ktoś poznać swego pana, któremu nie służył i który jest mu obcy i daleki myślom i zamiarom jego serca?
- 14 I powtarzam, czy ktoś bierze osła, który należy do jego bliźniego, i trzyma go? Mówię wam: Nie. Nie pozwoli on nawet, aby pasł się pośród jego stada, lecz wypędzi go i wyrzuci precz. Mówię wam, że tak będzie z wami, jeśli nie będziecie znali imienia, którym was przywoła.
- 15 Pragnę więc, abyście pozostali niewzruszeni i niezłomni, czyniąc zawsze dobre uczynki, aby Chrystus, Pan Bóg Wszechmogący, mógł zapieczętować was jako swoich, abyście mogli być wzięci do nieba i dostąpić wiecznego zbawienia i życia wiecznego poprzez mądrość i moc, i sprawiedliwość, i miłosierdzie Tego, który stworzył wszystko w niebie i na ziemi, który jest Bogiem wszystkiego. Amen.

And under this head ye are made free, and there is no other head whereby ye can be made free. There is no other name given whereby salvation cometh; therefore, I would that ye should take upon you the name of Christ, all you that have entered into the covenant with God that ye should be obedient unto the end of your lives.

And it shall come to pass that whosoever doeth this shall be found at the right hand of God, for he shall know the name by which he is called; for he shall be called by the name of Christ.

And now it shall come to pass, that whosoever shall not take upon him the name of Christ must be called by some other name; therefore, he findeth himself on the left hand of God.

And I would that ye should remember also, that this is the name that I said I should give unto you that never should be blotted out, except it be through transgression; therefore, take heed that ye do not transgress, that the name be not blotted out of your hearts.

I say unto you, I would that ye should remember to retain the name written always in your hearts, that ye are not found on the left hand of God, but that ye hear and know the voice by which ye shall be called, and also, the name by which he shall call you.

For how knoweth a man the master whom he has not served, and who is a stranger unto him, and is far from the thoughts and intents of his heart?

And again, doth a man take an ass which belongeth to his neighbor, and keep him? I say unto you, Nay; he will not even suffer that he shall feed among his flocks, but will drive him away, and cast him out. I say unto you, that even so shall it be among you if ye know not the name by which ye are called.

Therefore, I would that ye should be steadfast and immovable, always abounding in good works, that Christ, the Lord God Omnipotent, may seal you his, that you may be brought to heaven, that ye may have everlasting salvation and eternal life, through the wisdom, and power, and justice, and mercy of him who created all things, in heaven and in earth, who is God above all. Amen.

## Ks. Mosjasza 6

- 1 I teraz, gdy król Benjamin skończył przemawiać do ludu, uznał za stosowne spisanie imion wszystkich, którzy przystąpili do przymierza z Bogiem, że będą przestrzegać Jego przykazań.
- 2 I stało się, że nie było ani jednej duszy, z wyjątkiem małych dzieci, kto by nie przystąpił do tego przymierza i nie wziął na siebie imienia Chrystusa.
- 3 I powtarzam, stało się, że gdy król Benjamin dokonał tego wszystkiego i poświęcił swego syna Mosjasza na włodarza i króla nad swoim ludem, i powierzył mu wszystkie sprawy królestwa, i wyznaczył także kapłanów, by uczyli ludzi, aby mogli usłyszeć i poznać przykazania Boga, i byli pobudzani do przypomnienia sobie przysięgi, którą złożyli — odprawił rzeszę, a oni powrócili, każdy ze swoją rodziną, do własnych domów.
- 4 I Mosjasz zaczął panować jako następca po swym ojcu. I zaczął panować w trzydziestym roku swego życia, czyli w sumie około czterysta siedemdziesiąt sześć lat po tym, jak Lehi opuścił Jerozolimę.
- 5 I król Benjamin żył jeszcze przez trzy lata, i zmarł.
- 6 I stało się, że król Mosjasz postępował drogami Pana, był posłuszny Jego sądom i Jego statutom, i przestrzegał Jego przykazań we wszystkim, cokolwiek mu nakazał.
- 7 I król Mosjasz zarządził, aby jego poddani uprawiali ziemię. I on sam także uprawiał ziemię, aby nie stać się ciężarem dla swego ludu, postępując zgodnie z tym, jak zawsze postępował jego ojciec we wszystkim. I przez okres trzech lat nie było żadnych sporów pośród całego jego ludu.

## Mosiah 6

And now, king Benjamin thought it was expedient, after having finished speaking to the people, that he should take the names of all those who had entered into a covenant with God to keep his commandments.

And it came to pass that there was not one soul, except it were little children, but who had entered into the covenant and had taken upon them the name of Christ.

And again, it came to pass that when king Benjamin had made an end of all these things, and had consecrated his son Mosiah to be a ruler and a king over his people, and had given him all the charges concerning the kingdom, and also had appointed priests to teach the people, that thereby they might hear and know the commandments of God, and to stir them up in remembrance of the oath which they had made, he dismissed the multitude, and they returned, every one, according to their families, to their own houses.

And Mosiah began to reign in his father's stead. And he began to reign in the thirtieth year of his age, making in the whole, about four hundred and seventy-six years from the time that Lehi left Jerusalem.

And king Benjamin lived three years and he died.

And it came to pass that king Mosiah did walk in the ways of the Lord, and did observe his judgments and his statutes, and did keep his commandments in all things whatsoever he commanded him.

And king Mosiah did cause his people that they should till the earth. And he also, himself, did till the earth, that thereby he might not become burdensome to his people, that he might do according to that which his father had done in all things. And there was no contention among all his people for the space of three years.

## Ks. Mosjasza 7

- 1 I teraz, stało się, że gdy upłynęły trzy lata pokoju za panowania króla Mosjasza, chciał on dowiedzieć się o tych, którzy odeszli, aby mieszkać w ziemi Lehi-Nefi, czyli w mieście Lehi-Nefi; albowiem jego lud nie miał o nich żadnej wiadomości od czasu, gdy opuścili ziemię zarahemlską, więc zamęczali go swymi prośbami.
- 2 I stało się, że król Mosjasz zezwolił, aby szesnastu ich silnych mężczyzn poszło do ziemi Lehi-Nefi, aby dowiedzieć się czegoś o swych braciach.
- 3 I stało się, że wyruszyli nazajutrz, mając ze sobą Ammona, silnego i potężnego męża, potomka Zarahemli; i był on też ich przywódcą.
- 4 I teraz, nie wiedzieli, w jakim kierunku mają podążać po pustkowiu, aby dotrzeć do ziemi Lehi-Nefi; dlatego błąkali się przez wiele dni po pustkowiu, przez całe czterdzieści dni się błąkali.
- 5 I po czterdziestu dniach błąkania się doszli do wzgórza, które znajduje się na północ od ziemi szilomskiej, i tam rozbili swe namioty.
- 6 I Ammon wziął ze sobą trzech swych braci, a ich imiona to Amaleki, Chelem i Hem, i zeszli do ziemi nefickiej.
- 7 I oto, napotkali króla panującego w ziemi nefickiej i w ziemi szilomskiej; i zostali otoczeni przez królewską straż, wzięci do niewoli, związani i wtrąceni do więzienia.
- 8 I stało się, że po spędzeniu dwóch dni w więzieniu zaprowadzono ich przed króla, i rozwiązano ich więzy; i stojąc przed królem, wolno im było, a raczej nakazano im odpowiadać na zadane przez króla pytania.
- 9 I powiedział im: Oto jestem Limhi, syn Noego, który był synem Zenifa, który odszedł z ziemi zarahemlskiej, aby odzyskać tę ziemię, będącą ziemią ich ojców, i głosem ludu został mianowany królem.

## Mosiah 7

And now, it came to pass that after king Mosiah had had continual peace for the space of three years, he was desirous to know concerning the people who went up to dwell in the land of Lehi-Nephi, or in the city of Lehi-Nephi; for his people had heard nothing from them from the time they left the land of Zarahemla; therefore, they wearied him with their teasings.

And it came to pass that king Mosiah granted that sixteen of their strong men might go up to the land of Lehi-Nephi, to inquire concerning their brethren.

And it came to pass that on the morrow they started to go up, having with them one Ammon, he being a strong and mighty man, and a descendant of Zarahemla; and he was also their leader.

And now, they knew not the course they should travel in the wilderness to go up to the land of Lehi-Nephi; therefore they wandered many days in the wilderness, even forty days did they wander.

And when they had wandered forty days they came to a hill, which is north of the land of Shilom, and there they pitched their tents.

And Ammon took three of his brethren, and their names were Amaleki, Helem, and Hem, and they went down into the land of Nephi.

And behold, they met the king of the people who were in the land of Nephi, and in the land of Shilom; and they were surrounded by the king's guard, and were taken, and were bound, and were committed to prison.

And it came to pass when they had been in prison two days they were again brought before the king, and their bands were loosed; and they stood before the king, and were permitted, or rather commanded, that they should answer the questions which he should ask them.

And he said unto them: Behold, I am Limhi, the son of Noah, who was the son of Zeniff, who came up out of the land of Zarahemla to inherit this land, which was the land of their fathers, who was made a king by the voice of the people.

- 10 I teraz chcę wiedzieć, dlaczego ośmieliliście się podejść blisko murów miasta, gdy ja sam byłem ze swoją strażą poza bramą miasta.
- 11 I z tego powodu pozwoliłem, aby zachować was przy życiu, żebym mógł was zapytać, w innym wypadku nakazałbym mojej straży was zabić. Wolno wam mówić.
- 12 I teraz, gdy Ammon przekonał się, że wolno mu było mówić, wystąpił i pokłonił się przed królem; i powstając, powiedział: O królu, tego dnia dziękuję Bogu, że jeszcze żyję i że wolno mi mówić; i postaram się mówić ze śmiałością;
- 13 Gdyż jestem pewien, że gdybyś mnie znał, nie pozwoliłbyś na te więzy, albowiem nazywam się Ammon i jestem potomkiem Zarahemli, i przyszedłem z ziemi zarahemlskiej dowiedzieć się o naszych braci, których Zeniff wyprowadził z tejże ziemi.
- 14 I teraz stało się, że gdy Limhi usłyszał słowa Ammona, ucieszył się niezmiernie, i rzekł: Wiem teraz z całą pewnością, że moi bracia, którzy pozostali w ziemi zarahemlskiej, nadal żyją. I teraz będę się cieszył, a nazajutrz sprawię, że mój lud także będzie się cieszył.
- 15 Oto jesteśmy w niewoli u Lamanitów i jesteśmy obarczeni ciężkimi do zniesienia podatkami. A teraz oto nasi bracia wyzwolą nas z niewoli, czyli z rąk Lamanitów, i będziemy ich niewolnikami; bowiem lepiej, abyśmy byli niewolnikami Nefitów, niż płacili daninę królowi Lamanitów.
- 16 I teraz król Limhi rozkazał swej straży, aby nie wiązali więcej Ammona ani jego braci, i nakazał im, aby poszli na wzgórze na północ od Szilom i przyprowadzili do miasta swych braci, aby mogli jeść i pić, i odpocząć po trudach wędrówki; gdyż wycierpieli wiele; cierpieli głód, pragnienie i zmęczenie.

And now, I desire to know the cause whereby ye were so bold as to come near the walls of the city, when I, myself, was with my guards without the gate?

And now, for this cause have I suffered that ye should be preserved, that I might inquire of you, or else I should have caused that my guards should have put you to death. Ye are permitted to speak.

And now, when Ammon saw that he was permitted to speak, he went forth and bowed himself before the king; and rising again he said: O king, I am very thankful before God this day that I am yet alive, and am permitted to speak; and I will endeavor to speak with boldness;

For I am assured that if ye had known me ye would not have suffered that I should have worn these bands. For I am Ammon, and am a descendant of Zarahemla, and have come up out of the land of Zarahemla to inquire concerning our brethren, whom Zeniff brought up out of that land.

And now, it came to pass that after Limhi had heard the words of Ammon, he was exceedingly glad, and said: Now, I know of a surety that my brethren who were in the land of Zarahemla are yet alive. And now, I will rejoice; and on the morrow I will cause that my people shall rejoice also.

For behold, we are in bondage to the Lamanites, and are taxed with a tax which is grievous to be borne. And now, behold, our brethren will deliver us out of our bondage, or out of the hands of the Lamanites, and we will be their slaves; for it is better that we be slaves to the Nephites than to pay tribute to the king of the Lamanites.

And now, king Limhi commanded his guards that they should no more bind Ammon nor his brethren, but caused that they should go to the hill which was north of Shilom, and bring their brethren into the city, that thereby they might eat, and drink, and rest themselves from the labors of their journey; for they had suffered many things; they had suffered hunger, thirst, and fatigue.

- 17 I teraz stało się, że nazajutrz król Limhi rozesłał obwieszczenie do całego swego ludu, aby zgromadzili się wszyscy przy świątyni i wysłuchali słowa, które im powie.
- 18 I stało się, że gdy zgromadzili się, tak im powiedział: O moi poddani, podnieście głowy i bądźcie pocieszeni; bowiem nadchodzi czas i jest już blisko, gdy nie będziemy więcej podlegać naszym wrogom; i chociaż wiele naszych wysiłków na rzecz uwolnienia się było daremnych, to ufam, że pozostaje nam podjąć jeszcze jedno skuteczne działanie.
- 19 Podnieście więc głowy i radujcie się, i zaufajcie Bogu, temu Bogu, który jest Bogiem Abrahama i Izaaka, i Jakuba, temu Bogu, który wywiódł dzieci Izraela z ziemi egipskiej i uczynił, że przeszli przez Morze Czerwone po suchej ziemi, i który karmił ich manną, aby nie zginęli na pustkowiu, i dokonał dla nich jeszcze wielu rzeczy.
- 20 I powtarzam, ten sam Bóg wywiódł naszych ojców z ziemi jerozolimskiej, i zachowywał przy życiu, i chronił Swój lud aż do teraz; i oto, z powodu naszych niegodziwości i występków sprowadził na nas niewolę.
- 21 I wy wszyscy jesteście dzisiaj świadkami, że Zenif, mianowany królem tego ludu, zbytnio się zapaliwszy, by posiąść ziemię swych ojców, został zwiedziony sprytem i przebiegłością króla Lamana, który zawarł z królem Zenifem traktat i darował w jego ręce część ziemi, czyli miasto Lehi-Nefi i miasto Szilom, i ziemię naokoło —
- 22 I uczynił to wszystko tylko z myślą o narzuceniu poddaństwa, czyli niewoli, temu ludowi. Oto obecnie oddajemy podatek królowi Lamanitów, połowę naszej kukurydzy, jęczmienia, a nawet wszelkiego rodzaju zboża i połowę przychówku naszych stad i trzód; i król Lamanitów żąda od nas połowy wszystkiego, co mamy, co jest nasze, albo nasze życie.

And now, it came to pass on the morrow that king Limhi sent a proclamation among all his people, that thereby they might gather themselves together to the temple, to hear the words which he should speak unto them.

And it came to pass that when they had gathered themselves together that he spake unto them in this wise, saying: O ye, my people, lift up your heads and be comforted; for behold, the time is at hand, or is not far distant, when we shall no longer be in subjection to our enemies, notwithstanding our many strugglings, which have been in vain; yet I trust there remaineth an effectual struggle to be made.

Therefore, lift up your heads, and rejoice, and put your trust in God, in that God who was the God of Abraham, and Isaac, and Jacob; and also, that God who brought the children of Israel out of the land of Egypt, and caused that they should walk through the Red Sea on dry ground, and fed them with manna that they might not perish in the wilderness; and many more things did he do for them.

And again, that same God has brought our fathers out of the land of Jerusalem, and has kept and preserved his people even until now; and behold, it is because of our iniquities and abominations that he has brought us into bondage.

And ye all are witnesses this day, that Zeniff, who was made king over this people, he being overzealous to inherit the land of his fathers, therefore being deceived by the cunning and craftiness of king Laman, who having entered into a treaty with king Zeniff, and having yielded up into his hands the possessions of a part of the land, or even the city of Lehi-Nephi, and the city of Shilom; and the land round about—

And all this he did, for the sole purpose of bringing this people into subjection or into bondage. And behold, we at this time do pay tribute to the king of the Lamanites, to the amount of one half of our corn, and our barley, and even all our grain of every kind, and one half of the increase of our flocks and our herds; and even one half of all we have or possess the king of the Lamanites doth exact of us, or our lives.



23 I teraz, czyż nie jest to ciężkie do zniesienia?  
I czyż nasza udręka nie jest wielka? Jakże wielki ma-  
my powód do rozpaczcy.

24 Zaiste, mówię wam, mamy wiele powodów, aby  
rozpaczać; bowiem wielu spośród naszych braci zo-  
stało zabitych, a ich krew była przelana na próżno,  
a wszystko to przez niegodziwość.

25 Albowiem jeśli ten lud nie popełniłby wykrocze-  
nia, Pan nie pozwoliłby, aby spadło na nich to wiel-  
kie zło. Lecz oto, nie zważali na Jego słowa, ale po-  
wstały spory wśród nich, nawet do tego stopnia,  
że przelewali krew pomiędzy sobą.

26 I zabili proroka Pana; zaiste, męża wybranego  
przez Boga, który powiedział im o ich niegodziwości  
i występkach, i prorokował o wielu rzeczach, które  
mają nastąpić, nawet o przyjściu Chrystusa.

27 I ponieważ powiedział im, że Chrystus jest  
Bogiem, Ojcem wszystkiego, i powiedział, że przyj-  
mie ciało człowieka, i przyjmie je na ten obraz,  
na który człowiek został stworzony na początku; in-  
nymi słowy, powiedział on, że człowiek został stwo-  
rzony na obraz Boga, i Bóg zstąpi między dzieci  
ludzkie, i przyjmie na siebie ciało i krew, i będzie  
chodził po powierzchni ziemi.

28 I teraz, ponieważ to powiedział, zabili go i czynili  
wiele innych rzeczy, które sprowadziły na nich  
gniew Boży. Przeto, czyż można się dziwić, że dosta-  
li się do niewoli i są dotknięci dotkliwymi udrękami?

29 Oto Pan powiedział: Nie przyjdę z pomocą moje-  
mu ludowi w dniu ich wykroczeń; lecz zagrodzę ich  
drogi, że nie będzie się im powodziło, a poczynania  
ich będą niczym przeszkody, o które będą się poty-  
kali.

30 I powtarzam, co powiedział: Jeśli mój lud będzie  
siał skalanie, zbierać będzie w trąbie powietrznej  
plewy, a skutkiem tego będzie zatrucie.

31 I powiedział także: Jeśli mój lud będzie siał skala-  
nie, zbierać będzie wschodni wiatr przynoszący na-  
głą zagładę.

32 I oto, przyrzeczenie Pana wypełniło się, i zostali-  
ście pobici i udręczeni.

And now, is not this grievous to be borne? And is  
not this, our affliction, great? Now behold, how great  
reason we have to mourn.

Yea, I say unto you, great are the reasons which we  
have to mourn; for behold how many of our  
brethren have been slain, and their blood has been  
spilt in vain, and all because of iniquity.

For if this people had not fallen into transgression  
the Lord would not have suffered that this great evil  
should come upon them. But behold, they would not  
hearken unto his words; but there arose contentions  
among them, even so much that they did shed blood  
among themselves.

And a prophet of the Lord have they slain; yea, a  
chosen man of God, who told them of their wicked-  
ness and abominations, and prophesied of many  
things which are to come, yea, even the coming of  
Christ.

And because he said unto them that Christ was the  
God, the Father of all things, and said that he should  
take upon him the image of man, and it should be  
the image after which man was created in the begin-  
ning; or in other words, he said that man was created  
after the image of God, and that God should come  
down among the children of men, and take upon  
him flesh and blood, and go forth upon the face of  
the earth—

And now, because he said this, they did put him to  
death; and many more things did they do which  
brought down the wrath of God upon them.  
Therefore, who wondereth that they are in bondage,  
and that they are smitten with sore afflictions?

For behold, the Lord hath said: I will not succor  
my people in the day of their transgression; but I will  
hedge up their ways that they prosper not; and their  
doings shall be as a stumbling block before them.

And again, he saith: If my people shall sow filthi-  
ness they shall reap the chaff thereof in the whirl-  
wind; and the effect thereof is poison.

And again he saith: If my people shall sow filthi-  
ness they shall reap the east wind, which bringeth  
immediate destruction.

And now, behold, the promise of the Lord is ful-  
filled, and ye are smitten and afflicted.

33      Jeśli jednak zwrócić się do Pana ze szczerym zamiarem w sercu i zaufacie Mu, służąc Mu z całą pilnością umysłu, jeśli to uczynicie, według Jego woli i upodobania, wyratuje On was z niewoli.

But if ye will turn to the Lord with full purpose of heart, and put your trust in him, and serve him with all diligence of mind, if ye do this, he will, according to his own will and pleasure, deliver you out of bondage.

## Ks. Mosjasza 8

- 1 I stało się, że gdy król Limhi skończył przemawiać do swego ludu, albowiem mówił im o wielu rzeczach, z których tylko niektóre zapisałem w tej księdze, powiedział swemu ludowi wszystko o ich braciach w ziemi zarahemlskiej.
- 2 I zarządził, aby Ammon stanął przed zgromadzoną rzeszą ludzi i opowiedział im wszystko, co nastąpiło pośród ich braci od czasu, gdy Zenif odszedł z tej ziemi, do czasu, gdy on sam wyruszył z tej ziemi.
- 3 A on przytoczył im także ostatnie słowa króla Beniamina, których ich nauczał, i wytłumaczył je ludowi króla Limhiego, aby mogli zrozumieć wszystkie słowa, które powiedział.
- 4 I stało się, że gdy dokonał tego wszystkiego, król Limhi odprawił rzeszę i sprawił, że powrócili, każdy do własnego domu.
- 5 I stało się, że nakazał, aby płyty, zawierające kroniki jego ludu od czasu, gdy opuścili ziemię zarahemlską, zostały przyniesione Ammonowi, aby je przeczytał.
- 6 I teraz, gdy Ammon przeczytał kroniki, król zapytał, czy może on tłumaczyć z obcych języków, a Ammon odpowiedział mu, że nie.
- 7 I król powiedział mu: Bolejąc nad udrękami mego ludu, rozkazałem, aby czterdziestu trzech mężczyzn spośród mego ludu podjęło wędrówkę na pustkowie w celu odszukania ziemi zarahemlskiej, abyśmy mogli zwrócić się do naszych braci z prośbą o wyratowanie nas z niewoli.
- 8 I zagubili się oni na pustkowie, wędrując przez okres wielu dni; i pomimo usilnych starań nie znaleźli ziemi zarahemlskiej, lecz powrócili do tej ziemi, a wędrując po ziemi pośród wielu wód, odkryli ziemię usłaną kośćmi ludzi i zwierząt oraz ruinami budynków wszelkiego rodzaju, ziemię zamieszkaną kiedyś przez lud liczny niczym zastępy Izraela.

## Mosiah 8

And it came to pass that after king Limhi had made an end of speaking to his people, for he spake many things unto them and only a few of them have I written in this book, he told his people all the things concerning their brethren who were in the land of Zarahemla.

And he caused that Ammon should stand up before the multitude, and rehearse unto them all that had happened unto their brethren from the time that Zeniff went up out of the land even until the time that he himself came up out of the land.

And he also rehearsed unto them the last words which king Benjamin had taught them, and explained them to the people of king Limhi, so that they might understand all the words which he spake.

And it came to pass that after he had done all this, that king Limhi dismissed the multitude, and caused that they should return every one unto his own house.

And it came to pass that he caused that the plates which contained the record of his people from the time that they left the land of Zarahemla, should be brought before Ammon, that he might read them.

Now, as soon as Ammon had read the record, the king inquired of him to know if he could interpret languages, and Ammon told him that he could not.

And the king said unto him: Being grieved for the afflictions of my people, I caused that forty and three of my people should take a journey into the wilderness, that thereby they might find the land of Zarahemla, that we might appeal unto our brethren to deliver us out of bondage.

And they were lost in the wilderness for the space of many days, yet they were diligent, and found not the land of Zarahemla but returned to this land, having traveled in a land among many waters, having discovered a land which was covered with bones of men, and of beasts, and was also covered with ruins of buildings of every kind, having discovered a land which had been peopled with a people who were as numerous as the hosts of Israel.

- 9 I jako świadectwo, że to, co powiedzieli, było prawdą, przynieśli dwadzieścia cztery płyty wypełnione grawerunkami, a płyty te są ze szczerego złota.
- 10 I oto, przynieśli także napierśniki, które są duże, i wykonane z mosiądzu, i miedzi, i są doskonale zachowane.
- 11 I powtarzam, przynieśli miecze, których rękojeści rozpadły się, a ostrza przeżarła rdza. I nie ma nikogo w naszym kraju, kto byłby w stanie przetłumaczyć język, czyli grawerunki, które są na tych płytach. Dlatego zapytałem cię: Czy potrafisz tłumaczyć?
- 12 I ponownie powiadam ci: Czy znasz kogoś, kto potrafi tłumaczyć? Albowiem pragnę, aby zapisy te zostały przetłumaczone na nasz język; gdyż, być może, dowiemy się z nich o resztkę ludu, który został zgładzony, od którego pochodzą te zapisy; albo może dowiemy się przez nie o tym ludzie, który został zgładzony; pragnę bowiem poznać przyczynę ich zagłady.
- 13 Wtedy Ammon powiedział mu: Mogę ci z całą pewnością powiedzieć, królu, o mężu, który będzie potrafił przetłumaczyć te zapisy; gdyż posiada on coś, przez co może patrzeć na wszelkie zapisy ze starożytnych czasów i tłumaczyć je; i jest to darem od Boga. I przedmioty te są zwane interpreterami, i nikt nie może w nie patrzeć, jeśli nie jest mu to przykazane, aby nie zobaczył czegoś, czego nie powinien widzieć, i nie zginął. I komukolwiek przykazane jest patrzeć w nie, nazwany jest widzącym.
- 14 I oto, król ludu na ziemi zarahemlskiej jest człowiekiem, któremu zostało przykazane czynienie tego, i który ma ten wielki dar od Boga.
- 15 I król powiedział, że widzący jest zatem znacniejszy niż prorok.
- 16 I Ammon powiedział, że widzący jest objawicielem, a także prorokiem; i żaden człowiek nie może mieć większego daru, chyba żeby posiadał moc Boga, której żaden człowiek nie może posiadać; mimo to człowiek może mieć wielką moc daną mu przez Boga.

And for a testimony that the things that they had said are true they have brought twenty-four plates which are filled with engravings, and they are of pure gold.

And behold, also, they have brought breastplates, which are large, and they are of brass and of copper, and are perfectly sound.

And again, they have brought swords, the hilts thereof have perished, and the blades thereof were cankered with rust; and there is no one in the land that is able to interpret the language or the engravings that are on the plates. Therefore I said unto thee: Canst thou translate?

And I say unto thee again: Knowest thou of any one that can translate? For I am desirous that these records should be translated into our language; for, perhaps, they will give us a knowledge of a remnant of the people who have been destroyed, from whence these records came; or, perhaps, they will give us a knowledge of this very people who have been destroyed; and I am desirous to know the cause of their destruction.

Now Ammon said unto him: I can assuredly tell thee, O king, of a man that can translate the records; for he has wherewith that he can look, and translate all records that are of ancient date; and it is a gift from God. And the things are called interpreters, and no man can look in them except he be commanded, lest he should look for that he ought not and he should perish. And whosoever is commanded to look in them, the same is called seer.

And behold, the king of the people who are in the land of Zarahemla is the man that is commanded to do these things, and who has this high gift from God.

And the king said that a seer is greater than a prophet.

And Ammon said that a seer is a revelator and a prophet also; and a gift which is greater can no man have, except he should possess the power of God, which no man can; yet a man may have great power given him from God.

17 Lecz widzący mogą wiedzieć o rzeczach, które już nastąpiły, a także o rzeczach, które mają nastąpić, i przez nich wszystko zostanie objawione, czyli tajemne rzeczy zostaną wyjawione, i ukryte rzeczy wydobyte na światło, i rzeczy, które nie są wiadome, zostaną przez nich obwieszczone, które w żaden inny sposób nie mogłyby być poznane.

18 I tak Bóg zapewnił sposób, w jaki człowiek poprzez wiarę może dokonywać potężnych cudów; przeto staje się on wielkim dobrodziejstwem dla swoich bliźnich.

19 I teraz, gdy Ammon skończył mówić te słowa, król radował się niezmiernie i dziękował Bogu tymi słowy: Bez wątpienia płyty te zawierają wielką tajemnicę, a interpretery zostały przygotowane dla wyjawiania dzieciom ludzkim wszelkich tajemnic tego rodzaju.

20 Och, jakże zdumiewające są dzieła Pana, i jak długo doświadcza On Swój lud; zaiste, i jak zaślepione i nieprzeniknione jest rozumowanie dzieci ludzkich; gdyż nie szukają mądrości ani nie pragną, aby ona nad nimi panowała!

21 Zaiste, są oni niczym dzikie stado, które umyka od pasterza, i gdy rozprasza się, jest ścigane i pożerane przez drapieżną zwierzynę leśną.

But a seer can know of things which are past, and also of things which are to come, and by them shall all things be revealed, or, rather, shall secret things be made manifest, and hidden things shall come to light, and things which are not known shall be made known by them, and also things shall be made known by them which otherwise could not be known.

Thus God has provided a means that man, through faith, might work mighty miracles; therefore he becometh a great benefit to his fellow beings.

And now, when Ammon had made an end of speaking these words the king rejoiced exceedingly, and gave thanks to God, saying: Doubtless a great mystery is contained within these plates, and these interpreters were doubtless prepared for the purpose of unfolding all such mysteries to the children of men.

O how marvelous are the works of the Lord, and how long doth he suffer with his people; yea, and how blind and impenetrable are the understandings of the children of men; for they will not seek wisdom, neither do they desire that she should rule over them!

Yea, they are as a wild flock which fleeth from the shepherd, and scattereth, and are driven, and are devoured by the beasts of the forest.

*KRONIKA ZENIFA — dzieje jego ludu od czasu, gdy opuścił ziemię zarahemlską, do czasu, gdy został wyzwolony z rąk Lamanitów.*

## Ks. Mosjasza 9

- 1 Ja, Zenif, będąc uczony we wszystkim języka Nefitów i znając ziemię neficką, będącą ziemią pierwszego dziedzictwa naszych ojców, zostałem wysłany jako szpieg do Lamanitów dla poznania ich sił, aby nasza armia mogła na nich napaść i zniszczyć ich — jednak gdy zobaczyłem to, co było w nich dobre, pragnąłem, by nie zostali zniszczeni.
- 2 Dlatego spierałem się z moimi braćmi na pustkowiu, bo chciałem, aby nasz władarz zawarł z nimi układ, jednak on, będąc surowym i żądnym krwi człowiekiem, rozkazał, abym został zabity; zostałem jednak uratowany przez wielki rozlew krwi, gdyż ojciec walczył z ojcem a brat z bratem, aż większość ludzi z naszej armii została zgładzona na pustkowiu; i ci spośród nas, którzy zostali oszczędzeni, powrócili do ziemi zarahemlskiej, aby przekazać tę opowieść swoim żonom i dzieciom.
- 3 Mimo to, zapaliwszy się do odzyskania ziemi naszych ojców, zebrałem tylu, ilu chciało pójść ze mną, by posiąść tę ziemię, i ponownie wyruszyliśmy na wyprawę przez pustkowie do tej ziemi. Jednakże byliśmy doświadczani głodem i dotkliwą udręką, gdyż ociążaliśmy się z pamiętaniem o Panu, naszym Bogu.
- 4 Mimo to, po wielu dniach błakania się po pustkowiu rozbiliśmy swoje namioty w miejscu, gdzie nasi bracia zostali zabici, niedaleko ziemi naszych ojców.
- 5 I stało się, że poszedłem znowu z czterema swoimi ludźmi do miasta, do króla, aby dowiedzieć się, jak król jest do nas usposobiony, i przekonać się, czy mógłbym wejść razem ze swoimi ludźmi i posiąść tę ziemię w pokoju.
- 6 I gdy poszedłem do króla, zawarł ze mną przymierze, że mogę zająć ziemię Lehi-Nefi i ziemię szilomską.

*THE RECORD OF ZENIFF—An account of his people, from the time they left the land of Zarahemla until the time that they were delivered out of the hands of the Lamanites.*

## Mosiah 9

I, Zeniff, having been taught in all the language of the Nephites, and having had a knowledge of the land of Nephi, or of the land of our fathers' first inheritance, and having been sent as a spy among the Lamanites that I might spy out their forces, that our army might come upon them and destroy them—but when I saw that which was good among them I was desirous that they should not be destroyed.

Therefore, I contended with my brethren in the wilderness, for I would that our ruler should make a treaty with them; but he being an austere and a blood-thirsty man commanded that I should be slain; but I was rescued by the shedding of much blood; for father fought against father, and brother against brother, until the greater number of our army was destroyed in the wilderness; and we returned, those of us that were spared, to the land of Zarahemla, to relate that tale to their wives and their children.

And yet, I being over-zealous to inherit the land of our fathers, collected as many as were desirous to go up to possess the land, and started again on our journey into the wilderness to go up to the land; but we were smitten with famine and sore afflictions; for we were slow to remember the Lord our God.

Nevertheless, after many days' wandering in the wilderness we pitched our tents in the place where our brethren were slain, which was near to the land of our fathers.

And it came to pass that I went again with four of my men into the city, in unto the king, that I might know of the disposition of the king, and that I might know if I might go in with my people and possess the land in peace.

And I went in unto the king, and he covenanted with me that I might possess the land of Lehi-Nephi, and the land of Shilom.

- 7 I nakazał on również, by jego lud opuścił ziemię, i razem z moimi ludźmi wkroczyłem na tę ziemię, aby ją posiadać.
- 8 I zaczęliśmy budować budynki i naprawiać mury miasta, zaiste, mury miasta Lehi-Nefi i miasta Szilom.
- 9 I zaczęliśmy uprawiać rolę, siejąc wszelkie nasiona, nasiona kukurydzy, i pszenicę, i jęczmień, i neas, i szeum, i nasiona wszelkiego rodzaju owoców. I rozmnażaliśmy się, i dobrze nam się wiodło na tej ziemi.
- 10 Oto było to podstępny i przebiegły podejściem króla Lamana, że oddał nam ziemię w posiadanie, aby przywieść moich ludzi do niewoli.
- 11 Stało się więc, że potem, jak mieszkaliśmy w kraju przez okres dwunastu lat, król Laman zaczął się niepokoić, aby w jakiś sposób mój lud nie umocnił się na tej ziemi i aby nie był w stanie zapanować nad nimi, i aby nie wziął ich do niewoli.
- 12 A byli oni próżnującym i bałwochwalczym ludem; pragnęli więc wziąć nas do niewoli, aby mogli objadać się tym, co wypracowaliśmy naszymi rękoma; zaiste, aby mogli ucztować, zjadając zwierzynę z naszych pastwisk.
- 13 Przeto stało się, że król Laman zaczął podburzać swój lud do walki z moimi ludźmi; zaczęły się więc wojny i spory na ziemi.
- 14 Bowiem w trzynastym roku mojego panowania w ziemi nefickiej na południe od ziemi szilomskiej, gdy moi ludzie poili i karmili swe stada, i uprawiali swą rolę, napadły na nich liczne zastępy Lamanitów, którzy zaczęli ich zabijać, uprowadzać stada i zabierać kukurydzę z ich pól.
- 15 Zaiste, i stało się, że wszyscy, których nie dogonili, uciekli do miasta Nepi i zwrócili się do mnie o ochronę.
- 16 I stało się, że uzbroiłem ich w łuki i strzały, miecze i bułaty, i pałki, i proce, i wszelką broń, którą byliśmy w stanie wymyślić, i razem z moim ludem poszedłem walczyć z Lamanitami.

And he also commanded that his people should depart out of the land, and I and my people went into the land that we might possess it.

And we began to build buildings, and to repair the walls of the city, yea, even the walls of the city of Lehi-Nephi, and the city of Shilom.

And we began to till the ground, yea, even with all manner of seeds, with seeds of corn, and of wheat, and of barley, and with neas, and with sheum, and with seeds of all manner of fruits; and we did begin to multiply and prosper in the land.

Now it was the cunning and the craftiness of king Laman, to bring my people into bondage, that he yielded up the land that we might possess it.

Therefore it came to pass, that after we had dwelt in the land for the space of twelve years that king Laman began to grow uneasy, lest by any means my people should wax strong in the land, and that they could not overpower them and bring them into bondage.

Now they were a lazy and an idolatrous people; therefore they were desirous to bring us into bondage, that they might glut themselves with the labors of our hands; yea, that they might feast themselves upon the flocks of our fields.

Therefore it came to pass that king Laman began to stir up his people that they should contend with my people; therefore there began to be wars and contentions in the land.

For, in the thirteenth year of my reign in the land of Nephi, away on the south of the land of Shilom, when my people were watering and feeding their flocks, and tilling their lands, a numerous host of Lamanites came upon them and began to slay them, and to take off their flocks, and the corn of their fields.

Yea, and it came to pass that they fled, all that were not overtaken, even into the city of Nephi, and did call upon me for protection.

And it came to pass that I did arm them with bows, and with arrows, with swords, and with cimeters, and with clubs, and with slings, and with all manner of weapons which we could invent, and I and my people did go forth against the Lamanites to battle.

17        Zaiste, w sile Pana poszliśmy walczyć  
z Lamanitami, gdyż ja i mój lud wołaliśmy usilnie  
do Pana, aby wyzwolił nas z rąk naszych wrogów,  
bowiem byliśmy pobudzeni do przypomnienia sobie  
o wyzwoleniu naszych ojców.

18        I Bóg usłyszał nasze wołania, i odpowiedział  
na nasze modlitwy; i poszliśmy z Jego mocą; zaiste,  
poszliśmy przeciwko Lamanitom, i w jeden dzień  
i noc zabiliśmy trzy tysiące czterdziestu trzech; i za-  
bijaliśmy ich, aż wyparliśmy ich z naszej ziemi.

19        I ja sam, moimi własnymi rękoma pomagałem  
grzebać ich zmarłych. I oto, ku naszemu wielkiemu  
smutkowi i lamentowaniu dwustu siedemdziesięciu  
dziewięciu spośród naszych braci zostało zabitych.

Yea, in the strength of the Lord did we go forth to  
battle against the Lamanites; for I and my people did  
cry mightily to the Lord that he would deliver us out  
of the hands of our enemies, for we were awakened  
to a remembrance of the deliverance of our fathers.

And God did hear our cries and did answer our  
prayers; and we did go forth in his might; yea, we did  
go forth against the Lamanites, and in one day and a  
night we did slay three thousand and forty-three; we  
did slay them even until we had driven them out of  
our land.

And I, myself, with mine own hands, did help to  
bury their dead. And behold, to our great sorrow and  
lamentation, two hundred and seventy-nine of our  
brethren were slain.



## Ks. Mosjasza 10

- 1 I stało się, że ponownie zaczęliśmy ustanawiać królestwo i żyć w pokoju na naszej ziemi. I zarządziłem, aby przygotowano wszelkiego rodzaju broń wojenną, abym miał broń dla mojego ludu na czas, gdyby Lamanici powrócili, aby wojować z moim ludem.
- 2 I rozstawiłem straż wokół kraju, aby Lamanici znowu na nas niespodziewanie nie napadli i nie zgładzili nas. I w ten sposób strzegłem mego ludu i stad, i chroniłem ich przed wpadnięciem w ręce wrogów.
- 3 I stało się, że odziedziczyliśmy ziemię naszych ojców na wiele lat, zaiste, na okres dwudziestu dwóch lat.
- 4 I nakazałem, aby mężczyźni uprawiali rolę, i uprawiali wszelkiego rodzaju zboża i wszelkie owoce każdego rodzaju.
- 5 I nakazałem, aby kobiety były pracowite, aby przędły i trzymały się, i sporządzały najróżniejsze cienkie płótna i sukna każdego rodzaju, abyśmy mogli okryć naszą nagość. I tak powodziło się nam na tej ziemi — i mieliśmy nieprzerwany pokój przez okres dwudziestu dwóch lat.
- 6 I stało się, że król Laman umarł, a po nim zaczął panować jego syn. I zaczął on podburzać swój lud do buntu przeciwko mojemu ludowi; przeto zaczęli się przygotowywać do wojny i walczyć z moimi ludźmi.
- 7 I rozesłałem swoich zwiadowców wokół ziemi szemlońskiej, aby dowiedzieć się o ich przygotowaniach, aby móc zabezpieczyć się przed nimi, by nie napadli niespodziewanie na moich ludzi i nie zniszczyli ich.
- 8 I stało się, że napadli oni ze swymi licznymi zastępami na północną część ziemi szilomskiej, będąc uzbrojeni w łuki i w strzały, i w miecze, i w bułaty, i w kamienie, i w proce; a ich głowy były ogolone, i nosili tylko skórzaną przepaskę wokół bioder.

## Mosiah 10

And it came to pass that we again began to establish the kingdom and we again began to possess the land in peace. And I caused that there should be weapons of war made of every kind, that thereby I might have weapons for my people against the time the Lamanites should come up again to war against my people.

And I set guards round about the land, that the Lamanites might not come upon us again unawares and destroy us; and thus I did guard my people and my flocks, and keep them from falling into the hands of our enemies.

And it came to pass that we did inherit the land of our fathers for many years, yea, for the space of twenty and two years.

And I did cause that the men should till the ground, and raise all manner of grain and all manner of fruit of every kind.

And I did cause that the women should spin, and toil, and work, and work all manner of fine linen, yea, and cloth of every kind, that we might clothe our nakedness; and thus we did prosper in the land— thus we did have continual peace in the land for the space of twenty and two years.

And it came to pass that king Laman died, and his son began to reign in his stead. And he began to stir his people up in rebellion against my people; therefore they began to prepare for war, and to come up to battle against my people.

But I had sent my spies out round about the land of Shemlon, that I might discover their preparations, that I might guard against them, that they might not come upon my people and destroy them.

And it came to pass that they came up upon the north of the land of Shilom, with their numerous hosts, men armed with bows, and with arrows, and with swords, and with cimeters, and with stones, and with slings; and they had their heads shaved that they were naked; and they were girded with a leathern girdle about their loins.

- 9 I stało się, że zarządziłem, aby kobiety i dzieci z mego ludu ukryły się na pustkowiu i aby wszyscy starsi mężczyźni zdolni do władania bronią, a także wszyscy młodzi mężczyźni, którzy byli zdolni do władania bronią, zebrali się do walki przeciwko Lamanitom. I ustawiłem ich w szeregach, każdego według jego wieku.
- 10 I stało się, że przystąpiliśmy do bitwy z Lamanitami; i ja, tak ja sam, w moim podeszłym wieku, poszedłem do bitwy z nimi. I stało się, że przystąpiliśmy do bitwy z siłą Pana.
- 11 Lamanici natomiast nie wiedzieli nic o Panu ani o sile Pana, polegali więc na swej własnej sile. Byli jednak silnymi ludźmi, jeżeli chodzi o siłę ludzką.
- 12 I byli dzikim i okrutnym, i żądnym krwi ludem, wierzącym w tradycje swych ojców — czyli wierzyli, że zostali wypędzeni z ziemi jerozolimskiej z powodu niegodziwości swych ojców i że byli skrzywdzeni przez swoich braci na pustkowiu, oraz że byli także skrzywdzeni, gdy płynęli przez morze;
- 13 I znowu, że byli również skrzywdzeni na ziemi ich pierwszego dziedzictwa, gdy przebyli morze, a wszystko to stało się, ponieważ Nephi był bardziej od nich wierny w przestrzeganiu przykazań Pana — dlatego Pan miał w nim upodobanie, bowiem Pan usłyszał jego modlitwy i odpowiedział na nie, i Nephi stał się ich przywódcą w wędrówce przez pustkowie.
- 14 I jego bracia byli rozgniewani na niego, bo nie rozumieli jak postępuje Pan; i gdy byli na morzu, byli rozgniewani na niego, znieczuliwszy swe serca przeciwko Panu.
- 15 I znowu, byli na niego rozgniewani, gdy przybyli do ziemi obiecanej, ponieważ uważali, że odebrał im panowanie nad ludźmi z ich rąk; i starali się go zabić.
- 16 I znowu, byli na niego rozgniewani, ponieważ uszedł na pustkowie, jak mu Pan nakazał, i wziął ze sobą kroniki wyryte na płytach z mosiądzu; mówili więc, że ich obrabował.

And it came to pass that I caused that the women and children of my people should be hid in the wilderness; and I also caused that all my old men that could bear arms, and also all my young men that were able to bear arms, should gather themselves together to go to battle against the Lamanites; and I did place them in their ranks, every man according to his age.

And it came to pass that we did go up to battle against the Lamanites; and I, even I, in my old age, did go up to battle against the Lamanites. And it came to pass that we did go up in the strength of the Lord to battle.

Now, the Lamanites knew nothing concerning the Lord, nor the strength of the Lord, therefore they depended upon their own strength. Yet they were a strong people, as to the strength of men.

They were a wild, and ferocious, and a blood-thirsty people, believing in the tradition of their fathers, which is this—Believing that they were driven out of the land of Jerusalem because of the iniquities of their fathers, and that they were wronged in the wilderness by their brethren, and they were also wronged while crossing the sea;

And again, that they were wronged while in the land of their first inheritance, after they had crossed the sea, and all this because that Nephi was more faithful in keeping the commandments of the Lord—therefore he was favored of the Lord, for the Lord heard his prayers and answered them, and he took the lead of their journey in the wilderness.

And his brethren were wroth with him because they understood not the dealings of the Lord; they were also wroth with him upon the waters because they hardened their hearts against the Lord.

And again, they were wroth with him when they had arrived in the promised land, because they said that he had taken the ruling of the people out of their hands; and they sought to kill him.

And again, they were wroth with him because he departed into the wilderness as the Lord had commanded him, and took the records which were engraven on the plates of brass, for they said that he robbed them.

- 17 I tak nauczali swe dzieci, aby ich nienawidziły i mordowały, i ograbiały, i rabowały ich mienie, i czyniły wszystko, aby ich zniszczyć; dlatego Lamanici żywią odwieczną nienawiść do dzieci Nefitów.
- 18 Dlatego też król Laman poprzez swój spryt i pełną zakłamania przebiegłość, i łudzące obietnice zwiódł mnie, że sprowadziłem moich ludzi do tej ziemi, i uczynił to, aby ich zniszczyć; zaiste, i już tyle lat cierpimy w tej ziemi.
- 19 I teraz ja, Zenif, powiedziawszy moim ludziom to wszystko o Lamanitach, zachęcałem ich, aby walczyli ze wszystkich sił, pokładając ufność w Panu; walczyliśmy więc z Lamanitami twarzą w twarz.
- 20 I stało się, że ponownie wyparliśmy ich z naszej ziemi; i zabiliśmy ich, a była to wielka rzeź, i było ich tak wielu, że nawet ich nie zliczyliśmy.
- 21 I stało się, że powróciliśmy do naszej ziemi i mój lud znowu zaczął hodować zwierzęta i uprawiać rolę.
- 22 A teraz, będąc stary, przekazałem królestwo jednemu z moich synów; przeto nie przemówię więcej. I niech Pan błogosławi mojemu ludowi. Amen.

And thus they have taught their children that they should hate them, and that they should murder them, and that they should rob and plunder them, and do all they could to destroy them; therefore they have an eternal hatred towards the children of Nephi.

For this very cause has king Laman, by his cunning, and lying craftiness, and his fair promises, deceived me, that I have brought this my people up into this land, that they may destroy them; yea, and we have suffered these many years in the land.

And now I, Zeniff, after having told all these things unto my people concerning the Lamanites, I did stimulate them to go to battle with their might, putting their trust in the Lord; therefore, we did contend with them, face to face.

And it came to pass that we did drive them again out of our land; and we slew them with a great slaughter, even so many that we did not number them.

And it came to pass that we returned again to our own land, and my people again began to tend their flocks, and to till their ground.

And now I, being old, did confer the kingdom upon one of my sons; therefore, I say no more. And may the Lord bless my people. Amen.

## Ks. Mosjasza 11

- 1 I teraz stało się, że Zenif przekazał królestwo Noemu, jednemu ze swych synów; Noe zaczął więc panować jako jego następca, a nie postępował drogami swego ojca.
- 2 Oto nie przestrzegał przykazań Boga, lecz postępował według pragnień swego serca. I miał wiele żon, i nałożnic, i przyczyniał się do tego, że jego lud grzeszył, czyniąc to, co było występne w oczach Pana. Zaiste, i oddawali się rozpuście, i popełniali wszelką niegodziwość.
- 3 I nałożył on na nich podatek w wysokości jednej piątej części wszystkiego, co posiadali — piątą część ich złota i srebra, i piątą część ich ziffu, i ich miedzi, i ich mosiądzu, i ich żelaza; i piątą część ich zwierząt tucznych, a także piątą część wszelkiego zboża.
- 4 I uczynił to wszystko, aby utrzymywać siebie i swe żony, i nałożnice, oraz swych kapłanów i ich żony, i nałożnice; i tak zmienił on sprawy królestwa.
- 5 Bowiem usunął wszystkich kapłanów poświęconych przez swego ojca, a na ich miejsce poświęcił nowych, takich, którzy unosili się w pysze swoich serc.
- 6 Zaiste, i tak utrzymywali się oni w próżniactwie i w bałwochwalstwie, i oddawali się rozpuście, czerpiąc z podatków, które król Noe nałożył na swój lud; i tak lud wysiłał się niezmiernie, aby zapewnić utrzymanie niegodziwym.
- 7 I oni także zaczęli żyć w bałwochwalstwie, zwiedzeni pustymi i schlebiającymi im słowami króla i kapłanów; albowiem mówili im pochlebstwa.
- 8 I stało się, że król Noe wybudował wiele wystawnych i rozległych budynków, które przyozdobił wyszukаныmi ozdobami z drewna misternej roboty i wszelkimi drogocennymi rzeczami ze złota i ze srebra, i z żelaza, i z mosiądzu, i z ziffu, i z miedzi.
- 9 I zbudował sobie także rozległy pałac, a w nim tron; i wszystko to ze szlachetnego drewna, ozdobione złotem i srebrem, i drogocennymi przedmiotami.

## Mosiah 11

And now it came to pass that Zeniff conferred the kingdom upon Noah, one of his sons; therefore Noah began to reign in his stead; and he did not walk in the ways of his father.

For behold, he did not keep the commandments of God, but he did walk after the desires of his own heart. And he had many wives and concubines. And he did cause his people to commit sin, and do that which was abominable in the sight of the Lord. Yea, and they did commit whoredoms and all manner of wickedness.

And he laid a tax of one fifth part of all they possessed, a fifth part of their gold and of their silver, and a fifth part of their ziff, and of their copper, and of their brass and their iron; and a fifth part of their fatlings; and also a fifth part of all their grain.

And all this did he take to support himself, and his wives and his concubines; and also his priests, and their wives and their concubines; thus he had changed the affairs of the kingdom.

For he put down all the priests that had been consecrated by his father, and consecrated new ones in their stead, such as were lifted up in the pride of their hearts.

Yea, and thus they were supported in their laziness, and in their idolatry, and in their whoredoms, by the taxes which king Noah had put upon his people; thus did the people labor exceedingly to support iniquity.

Yea, and they also became idolatrous, because they were deceived by the vain and flattering words of the king and priests; for they did speak flattering things unto them.

And it came to pass that king Noah built many elegant and spacious buildings; and he ornamented them with fine work of wood, and of all manner of precious things, of gold, and of silver, and of iron, and of brass, and of ziff, and of copper;

And he also built him a spacious palace, and a throne in the midst thereof, all of which was of fine wood and was ornamented with gold and silver and with precious things.

- 10 I zarządził też, aby jego robotnicy wykonali kunsztowne prace wszelkiego rodzaju wewnątrz świątyni, używając szlachetnego drewna i miedzi, i mosiądzu.
- 11 I miejsca, które były przeznaczone dla wyższych kapłanów, wywyższone ponad wszystkimi innymi miejscami, ozdobił szczerem złotem; i nakazał, aby zbudowano przy nich poręcze, aby mogli się na nich opierać, gdy wypowiadali kłamliwe i puste słowa do jego ludu.
- 12 I stało się, że w pobliżu świątyni zbudował wieżę; zaiste, bardzo wysoką wieżę, aż tak wysoką, że kiedy stał na jej szczycie, widział ziemię szilomską, a także ziemię szemłońską, która była zajęta przez Lamanitów; i widział on całą ziemię dookoła.
- 13 I stało się, że zarządził, aby zbudowano wiele budynków w ziemi szilomskiej; i zarządził, aby zbudowano wielką wieżę na wzgórzu na północ od ziemi szilomskiej, gdzie schroniły się dzieci Nefitów, gdy uciekały z tej ziemi; i tak postępował z bogactwami, które otrzymywał przez opodatkowanie swego ludu.
- 14 I stało się, że pragnieniem jego serca stały się bogactwa i spędzał czas na rozpuście ze swymi żonami i nałożnicami; a jego kapłani także spędzali swój czas z nierządnicami.
- 15 I stało się, że zasadził winnice po całej ziemi; i wybudował niejedną prasę winną, i wyrabiał wino w dużych ilościach; przeto popadł w pijaństwo, a także jego lud.
- 16 I stało się, że Lamanici zaczęli napadać na jego lud, na tych, którzy byli w niewielkich grupach, i zabijać ich na ich własnych polach, gdy doglądali swych stad.
- 17 I król Noe rozesłał po ziemi strażę, aby ich odpierać, lecz nie wysłał ich w dostatecznej sile, i Lamanici napadali na nich, i zabijali, i uprowadzali z ich ziemi stada. I tak Lamanici zaczęli ich niszczyć, i okazywać im swą nienawiść.
- 18 I stało się, że król Noe wysłał przeciwko nim swe armie i odparły ich, a raczej odparły ich na pewien czas; dlatego powróciły, ciesząc się swym łupem.

And he also caused that his workmen should work all manner of fine work within the walls of the temple, of fine wood, and of copper, and of brass.

And the seats which were set apart for the high priests, which were above all the other seats, he did ornament with pure gold; and he caused a breast-work to be built before them, that they might rest their bodies and their arms upon while they should speak lying and vain words to his people.

And it came to pass that he built a tower near the temple; yea, a very high tower, even so high that he could stand upon the top thereof and overlook the land of Shilom, and also the land of Shemlon, which was possessed by the Lamanites; and he could even look over all the land round about.

And it came to pass that he caused many buildings to be built in the land Shilom; and he caused a great tower to be built on the hill north of the land Shilom, which had been a resort for the children of Nephi at the time they fled out of the land; and thus he did do with the riches which he obtained by the taxation of his people.

And it came to pass that he placed his heart upon his riches, and he spent his time in riotous living with his wives and his concubines; and so did also his priests spend their time with harlots.

And it came to pass that he planted vineyards round about in the land; and he built wine-presses, and made wine in abundance; and therefore he became a wine-bibber, and also his people.

And it came to pass that the Lamanites began to come in upon his people, upon small numbers, and to slay them in their fields, and while they were tending their flocks.

And king Noah sent guards round about the land to keep them off; but he did not send a sufficient number, and the Lamanites came upon them and killed them, and drove many of their flocks out of the land; thus the Lamanites began to destroy them, and to exercise their hatred upon them.

And it came to pass that king Noah sent his armies against them, and they were driven back, or they drove them back for a time; therefore, they returned rejoicing in their spoil.

19 I teraz, z powodu tego wielkiego zwycięstwa unosili się w pysze swoich serc i przechwalali swą siłą, mówiąc, że ich pięćdziesięciu mogłoby stawić opór tysiącom Lamanitów; i tak się przechwalali, i lubowali się w przelewaniu krwi swych braci, i to z powodu niegodziwości ich króla i kapłanów.

20 I stało się, że był pośród nich człowiek o imieniu Abinadi; i poszedł on do nich, i zaczął prorokować tymi słowami: Oto tak rzecze Pan i tak mi nakazał: Pójdź i powiedz temu ludowi, tak rzecze Pan: Biada temu ludowi, albowiem widziałem ich występki i ich niegodziwość, i ich rozpustę; i jeśli nie odpokutują, nawiedzę ich w mym gniewie.

21 I jeśli nie odpokutują, i nie zwrócą się ku Panu, Swemu Bogu, oto wydam ich w ręce ich wrogów; zaiste, i zostaną przywiezieni do niewoli, i będą dręczeni ręką swych wrogów.

22 I stanie się, że poznają, że Ja jestem Panem, ich Bogiem, i że jestem zazdrosnym Bogiem, karzącym za niegodziwości mego ludu.

23 I stanie się, że jeśli nie odpokutują i nie zwrócą się ku Panu, Swemu Bogu, zostaną przywiezieni do niewoli; i tylko Pan, Wszechmocny Bóg, będzie mógł ich z niej wyzwolić.

24 Zaiste, i stanie się, że gdy będą do mnie wołać, będę ociągał się z wysłuchaniem ich próśb; zaiste, i pozwolę, aby zostali pobici przez swych wrogów.

25 I jeśli nie odpokutują, żałując za swe grzechy we włosiennicy i w popiele, i wołając usilnie do Pana, Swego Boga, nie wysłucham ich modlitw, ani też nie wybawię ich z udreki; i tak rzecze Pan, i tak mi nakazał.

26 Teraz stało się, że gdy Abinadi powiedział im te słowa, rozgniewali się na niego i chcieli odebrać mu życie, lecz Pan uwolnił go z ich rąk.

And now, because of this great victory they were lifted up in the pride of their hearts; they did boast in their own strength, saying that their fifty could stand against thousands of the Lamanites; and thus they did boast, and did delight in blood, and the shedding of the blood of their brethren, and this because of the wickedness of their king and priests.

And it came to pass that there was a man among them whose name was Abinadi; and he went forth among them, and began to prophesy, saying: Behold, thus saith the Lord, and thus hath he commanded me, saying, Go forth, and say unto this people, thus saith the Lord—Wo be unto this people, for I have seen their abominations, and their wickedness, and their whoredoms; and except they repent I will visit them in mine anger.

And except they repent and turn to the Lord their God, behold, I will deliver them into the hands of their enemies; yea, and they shall be brought into bondage; and they shall be afflicted by the hand of their enemies.

And it shall come to pass that they shall know that I am the Lord their God, and am a jealous God, visiting the iniquities of my people.

And it shall come to pass that except this people repent and turn unto the Lord their God, they shall be brought into bondage; and none shall deliver them, except it be the Lord the Almighty God.

Yea, and it shall come to pass that when they shall cry unto me I will be slow to hear their cries; yea, and I will suffer them that they be smitten by their enemies.

And except they repent in sackcloth and ashes, and cry mightily to the Lord their God, I will not hear their prayers, neither will I deliver them out of their afflictions; and thus saith the Lord, and thus hath he commanded me.

Now it came to pass that when Abinadi had spoken these words unto them they were wroth with him, and sought to take away his life; but the Lord delivered him out of their hands.

27 I gdy król Noe dowiedział się, co Abinadi powiedział ludowi, on także się rozgniewał; i powiedział: Kim jest Abinadi, że ja i mój lud mielibyśmy być przez niego sądzeni, albo kim jest Pan, że miałby sprowadzić na mój lud tak wielkie udręki?

28 Nakazuję wam przyprowadzić tutaj Abinadiego, abym mógł go zabić, albowiem powiedział te rzeczy, by pobudzić moich ludzi do gniewu między sobą i spowodować pomiędzy nimi spory; zabiję go więc.

29 I oczy tego ludu były zaślepione; przeto znieczuliły swe serca na słowa Abinadiego i od tego czasu starali się go pojmać. I król Noe znieczulił swe serce na słowo Pana, i nie odpokutował za swe złe czyny.

Now when king Noah had heard of the words which Abinadi had spoken unto the people, he was also wroth; and he said: Who is Abinadi, that I and my people should be judged of him, or who is the Lord, that shall bring upon my people such great affliction?

I command you to bring Abinadi hither, that I may slay him, for he has said these things that he might stir up my people to anger one with another, and to raise contentions among my people; therefore I will slay him.

Now the eyes of the people were blinded; therefore they hardened their hearts against the words of Abinadi, and they sought from that time forward to take him. And king Noah hardened his heart against the word of the Lord, and he did not repent of his evil doings.

## Ks. Mosjasza 12

- 1 I stało się, że po upływie dwóch lat Abinadi powrócił do nich w przebraniu, że go nie rozpoznali, i zaczął pośród nich prorokować tymi słowy: Tak mi nakazał Pan: Abinadi, pójdź i prorokuj mojemu ludowi, albowiem znieczulili swe serca na moje słowa i nie odpokutowali czynienia zła; przeto w mym srogim gniewie nawiedzę ich, zaiste, w mym srogim gniewie nawiedzę ich w ich niegodziwości i występkach.
- 2 Zaiste, biada temu pokoleniu! I Pan rzekł do mnie: Wyciągnij rękę i prorokuj tymi słowy: Tak rzecze Pan: Stanie się, że pokolenie to przez swoje niegodziwości zostanie przywiedzione do niewoli, i będą policzkowani; zaiste, i będą ścigani przez ludzi, i zabijani; a sępy z powietrza i psy, zaiste, i dzikie zwierzęta pożerać będą ich ciała.
- 3 I stanie się, że życie króla Noego będzie warte tyle, co szata w gorącym piecu; albowiem przekona się on, że jestem Panem.
- 4 I stanie się, że porażę ten mój lud dotkliwą udręką, zaiste, głodem i zarazą; i sprawię, że będą zawodzić całymi dniami.
- 5 Zaiste, i sprawię, że brzemiona będą przywiązane do ich barków; i będą ich popędzać niczym niemego osła.
- 6 I stanie się, że ześlę grad, który ich porazi; i zostaną też porażeni wschodnim wiatrem i klęską owadów, które nawiedzą ich ziemię i pożrą im zboże.
- 7 I zostaną porażeni wielką zarazą — a uczynię to wszystko z powodu ich niegodziwości i występków.
- 8 I stanie się, że jeśli nie odpokutują, zgładzę ich z powierzchni ziemi; mimo to pozostawią po sobie zapis i zachowam go dla innych narodów, które posiadają ten kraj; zaiste, tak też uczynię, abym mógł ukazać występki tego ludu innym narodom. I Abinadi prorokował o wielu innych rzeczach przeciwko temu ludowi.

## Mosiah 12

And it came to pass that after the space of two years that Abinadi came among them in disguise, that they knew him not, and began to prophesy among them, saying: Thus has the Lord commanded me, saying — Abinadi, go and prophesy unto this my people, for they have hardened their hearts against my words; they have repented not of their evil doings; therefore, I will visit them in my anger, yea, in my fierce anger will I visit them in their iniquities and abominations.

Yea, wo be unto this generation! And the Lord said unto me: Stretch forth thy hand and prophesy, saying: Thus saith the Lord, it shall come to pass that this generation, because of their iniquities, shall be brought into bondage, and shall be smitten on the cheek; yea, and shall be driven by men, and shall be slain; and the vultures of the air, and the dogs, yea, and the wild beasts, shall devour their flesh.

And it shall come to pass that the life of king Noah shall be valued even as a garment in a hot furnace; for he shall know that I am the Lord.

And it shall come to pass that I will smite this my people with sore afflictions, yea, with famine and with pestilence; and I will cause that they shall howl all the day long.

Yea, and I will cause that they shall have burdens lashed upon their backs; and they shall be driven before like a dumb ass.

And it shall come to pass that I will send forth hail among them, and it shall smite them; and they shall also be smitten with the east wind; and insects shall pester their land also, and devour their grain.

And they shall be smitten with a great pestilence— and all this will I do because of their iniquities and abominations.

And it shall come to pass that except they repent I will utterly destroy them from off the face of the earth; yet they shall leave a record behind them, and I will preserve them for other nations which shall possess the land; yea, even this will I do that I may discover the abominations of this people to other nations. And many things did Abinadi prophesy against this people.



9 I stało się, że rozgniewali się na niego i pojмали go; i przynieśli związanego przed króla, i powiedzieli królowi: Oto przywiedliśmy do ciebie człowieka, który prorokuje zło temu ludowi i mówi, że Bóg go zniszczy.

10 A także prorokuje zło w odniesieniu do twojego życia, i mówi, że twoje życie będzie tyle warte, co szata w rozpalonym piecu.

11 I znowu, mówi, że będziesz niczym badył, nawet jak suchy badył na polu tratowany przez zwierzęta i deptany stopami.

12 I znowu, mówi, że będziesz niczym kwiecie ostu, które gdy dojrzeje, pędzone jest po ziemi przez wiatr. I udaje on, że Pan to powiedział. I mówi, że jeśli nie odpokutujesz, wszystko to spadnie na ciebie z powodu twej niegodziwości.

13 I teraz, o królu, jakie to wielkie zło wyrządziłeś lub jakie to ciężkie grzechy popełnił twój lud, że mielibyśmy być potępieni przez Boga czy sądzeni przez tego człowieka?

14 I teraz, o królu, jesteśmy bez winy, także ty, o królu, nie zgrzeszyłeś; ten człowiek kłamał więc o tobie i na próżno o tym prorokował.

15 I oto, jesteśmy silni, że nie zostaniemy pojmani ani wzięci do niewoli przez naszych wrogów; zaiste, powodziło ci się na tej ziemi, i nadal będzie ci się dobrze wiodło.

16 Oto ten człowiek, wydajemy go w twoje ręce; możesz uczynić z nim, co uważasz za stosowne.

17 I stało się, że król Noe rozkazał wtrącić Abinadiego do więzienia; i nakazał kapłanom zgromadzić się dla uradzenia, co ma z nim uczynić.

18 I stało się, że powiedzieli królowi: Niech go prowadzą, abyśmy go przesłuchali; i król rozkazał, aby go przed nich przyprowadzono.

And it came to pass that they were angry with him; and they took him and carried him bound before the king, and said unto the king: Behold, we have brought a man before thee who has prophesied evil concerning thy people, and saith that God will destroy them.

And he also prophesieth evil concerning thy life, and saith that thy life shall be as a garment in a furnace of fire.

And again, he saith that thou shalt be as a stalk, even as a dry stalk of the field, which is run over by the beasts and trodden under foot.

And again, he saith thou shalt be as the blossoms of a thistle, which, when it is fully ripe, if the wind bloweth, it is driven forth upon the face of the land. And he pretendeth the Lord hath spoken it. And he saith all this shall come upon thee except thou repent, and this because of thine iniquities.

And now, O king, what great evil hast thou done, or what great sins have thy people committed, that we should be condemned of God or judged of this man?

And now, O king, behold, we are guiltless, and thou, O king, hast not sinned; therefore, this man has lied concerning you, and he has prophesied in vain.

And behold, we are strong, we shall not come into bondage, or be taken captive by our enemies; yea, and thou hast prospered in the land, and thou shalt also prosper.

Behold, here is the man, we deliver him into thy hands; thou mayest do with him as seemeth thee good.

And it came to pass that king Noah caused that Abinadi should be cast into prison; and he commanded that the priests should gather themselves together that he might hold a council with them what he should do with him.

And it came to pass that they said unto the king: Bring him hither that we may question him; and the king commanded that he should be brought before them.

19 I zaczęli go wypytywać, aby go zmieszać, co dałoby im powód do tego, aby go oskarżyć; lecz odpowiadał śmiało, opierając się wszystkim ich pytaniom, zaiste, ku ich zdziwieniu nie tylko odpowiedział na wszystkie pytania, lecz także zbił ich z tropu we wszystkich ich słowach.

20 I stało się, że jeden z nich zapytał go: Co oznaczają słowa, które zostały zapisane i o których nauczali nasi ojcowie, mówiąc:

21 Jak piękne są na górach stopy tego, który zwiastuje dobre nowiny; który ogłasza pokój; który zwiastuje dobre nowiny; który ogłasza zbawienie; który mówi do Syjonu: Twój Bóg króluje.

22 Twoi strażnicy podniosą głos; razem wzniosą okrzyki radosne; bo zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

23 Rozbrzmijcie radością; śpiewajcie razem, nieużytki Jerozolimy; bowiem Pan pocieszył Swój lud, odkupił Jerozolimę.

24 Pan obnażył Swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga?

25 I teraz Abinadi zapytał ich: Jak to, jesteście kapłanami i udajecie, że nauczacie ten lud i że rozumiecie ducha proroctwa, a mimo to chcecie ode mnie dowiedzieć się, co oznaczają te rzeczy?

26 Mówię wam, biada wam za wypaczanie dróg Pana! Oto, jeśli rozumiecie te słowa, nie uczyliście ich; wypaczyliście więc drogi Pana.

27 Nie przyłożyliście się całym sercem, by je zrozumieć, nie byliście więc mądrzy. Czego więc nauczacie ten lud?

28 I powiedzieli: Uczymy prawa Mojżesza.

29 I znowu powiedział im: Jeśli nauczacie prawa Mojżesza, dlaczego go nie przestrzegacie? Dlaczego wasze serca nastawione są na bogactwa? Dlaczego oddajecie się rozpuście i tracie swą siłę z nierządnicami, zaiste, sprawiając, że lud ten grzeszy, i zmuszając Pana, aby mnie posłał, żebym prorokował przeciwko temu ludowi, zaiste, o wielkim złu, które na nich spadnie?

And they began to question him, that they might cross him, that thereby they might have wherewith to accuse him; but he answered them boldly, and withstood all their questions, yea, to their astonishment; for he did withstand them in all their questions, and did confound them in all their words.

And it came to pass that one of them said unto him: What meaneth the words which are written, and which have been taught by our fathers, saying:

How beautiful upon the mountains are the feet of him that bringeth good tidings; that publisheth peace; that bringeth good tidings of good; that publisheth salvation; that saith unto Zion, Thy God reigneth;

Thy watchmen shall lift up the voice; with the voice together shall they sing; for they shall see eye to eye when the Lord shall bring again Zion;

Break forth into joy; sing together ye waste places of Jerusalem; for the Lord hath comforted his people, he hath redeemed Jerusalem;

The Lord hath made bare his holy arm in the eyes of all the nations, and all the ends of the earth shall see the salvation of our God?

And now Abinadi said unto them: Are you priests, and pretend to teach this people, and to understand the spirit of prophesying, and yet desire to know of me what these things mean?

I say unto you, wo be unto you for perverting the ways of the Lord! For if ye understand these things ye have not taught them; therefore, ye have perverted the ways of the Lord.

Ye have not applied your hearts to understanding; therefore, ye have not been wise. Therefore, what teach ye this people?

And they said: We teach the law of Moses.

And again he said unto them: If ye teach the law of Moses why do ye not keep it? Why do ye set your hearts upon riches? Why do ye commit whoredoms and spend your strength with harlots, yea, and cause this people to commit sin, that the Lord has cause to send me to prophesy against this people, yea, even a great evil against this people?

30 Czyż nie wiecie, że mówię prawdę? Zaiste, wiecie, że mówię prawdę, i powinniście drzeć przed Bogiem.

31 I stanie się, że zostaniecie porażeni za swą niegodziwość, bowiem powiedzieliście, że nauczacie prawa Mojżesza. A co wiecie o prawie Mojżesza? Czy zbawienie następuje przez prawo Mojżesza? Co powiecie?

32 I odpowiadając, rzekli, że zbawienie następuje przez prawo Mojżesza.

33 Ale wtedy Abinadi powiedział im: Wiem, że jeśli będziecie przestrzegać przykazań Boga, zostaniecie zbawieni; zaiste, jeśli będziecie przestrzegać przykazań, które Pan dał Mojżeszowi na górze Synaj, mówiąc:

34 Jam jest Pan, twój Bóg, który cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli.

35 Nie będziesz miał innego Boga przede mną.

36 Nie będziesz czynił żadnego posągu rytego ani żadnej podobizny tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko.

37 I Abinadi zapytał ich: Czy przestrzegaliście tego wszystkiego? Mówię wam: Nie, nie przestrzegaliście. A czy nauczaliście ten lud, że ma przestrzegać wszystkich tych rzeczy? Mówię wam: Nie, nie nauczaliście.

Know ye not that I speak the truth? Yea, ye know that I speak the truth; and you ought to tremble before God.

And it shall come to pass that ye shall be smitten for your iniquities, for ye have said that ye teach the law of Moses. And what know ye concerning the law of Moses? Doth salvation come by the law of Moses? What say ye?

And they answered and said that salvation did come by the law of Moses.

But now Abinadi said unto them: I know if ye keep the commandments of God ye shall be saved; yea, if ye keep the commandments which the Lord delivered unto Moses in the mount of Sinai, saying:

I am the Lord thy God, who hath brought thee out of the land of Egypt, out of the house of bondage.

Thou shalt have no other God before me.

Thou shalt not make unto thee any graven image, or any likeness of any thing in heaven above, or things which are in the earth beneath.

Now Abinadi said unto them, Have ye done all this? I say unto you, Nay, ye have not. And have ye taught this people that they should do all these things? I say unto you, Nay, ye have not.

## Ks. Mosjasza 13

- 1 I teraz, gdy król usłyszał te słowa, powiedział do swych kapłanów: Zabierzcie tego człowieka i zabijcie go; albowiem cóż mamy z nim począć, skoro jest szalony.
- 2 I postąpili naprzód, i spróbowali go pojmać, lecz oparł się im i powiedział:
- 3 Nie dotykajcie mnie, gdyż Bóg was porazi, jeśli mnie pochwycicie, albowiem nie przekazałem przesłania, z jakim mnie Pan posłał, ani nie odpowiedziałem wam na pytanie, które mi zadaliście. Bóg nie pozwoli więc, abym został zgładzony w tej chwili.
- 4 Lecz muszę wypełnić przykazania, które mi Bóg nakazał; i ponieważ powiedziałem wam prawdę, jesteście na mnie rozgniewani. I powtarzam, ponieważ mówiłem wam słowo Boże, uznajecie mnie za szaleńca.
- 5 Teraz stało się, że gdy Abinadi powiedział te słowa, ludzie króla Noego nie śmieli go pojmać, bowiem Duch Pana spoczął na nim, a twarz jego jaśniała niezwykłym blaskiem, niczym twarz Mojżesza, gdy na górze Synaj rozmawiał z Panem.
- 6 I przemawiał z mocą i upoważnieniem, otrzymanymi od Boga; i kontynuował swoje słowa następująco:
- 7 Widzicie, że nie macie mocy mnie zabić, przeto dokończę swoje przesłanie. Zaiste, i zauważyłem, że to rani was w serce, iż mówię wam prawdę o waszej niegodziwości.
- 8 Zaiste, i moje słowa napełniają was zdziwieniem i zaskoczeniem, i gniewem.
- 9 Jednakże skończę swoje przesłanie; a potem już nie ma znaczenia, dokąd pójdę, jeśli stanie się, że zostanę zbawiony.
- 10 Jednakże tyle wam powiem, że to, co ze mną potem uczynicie, będzie przykładem i zapowiedzią rzeczy, które nastąpią.

## Mosiah 13

And now when the king had heard these words, he said unto his priests: Away with this fellow, and slay him; for what have we to do with him, for he is mad.

And they stood forth and attempted to lay their hands on him; but he withstood them, and said unto them:

Touch me not, for God shall smite you if ye lay your hands upon me, for I have not delivered the message which the Lord sent me to deliver; neither have I told you that which ye requested that I should tell; therefore, God will not suffer that I shall be destroyed at this time.

But I must fulfil the commandments wherewith God has commanded me; and because I have told you the truth ye are angry with me. And again, because I have spoken the word of God ye have judged me that I am mad.

Now it came to pass after Abinadi had spoken these words that the people of king Noah durst not lay their hands on him, for the Spirit of the Lord was upon him; and his face shone with exceeding luster, even as Moses' did while in the mount of Sinai, while speaking with the Lord.

And he spake with power and authority from God; and he continued his words, saying:

Ye see that ye have not power to slay me, therefore I finish my message. Yea, and I perceive that it cuts you to your hearts because I tell you the truth concerning your iniquities.

Yea, and my words fill you with wonder and amazement, and with anger.

But I finish my message; and then it matters not whither I go, if it so be that I am saved.

But this much I tell you, what you do with me, after this, shall be as a type and a shadow of things which are to come.

11 I teraz przytoczę wam resztę przykazań Boga, gdyż widzę, że nie są one zapisane w waszych sercach; widzę, że nauczyliście się niegodziwości i uczyliście jej przez większość swego życia.

12 I teraz, pamiętacie, że powiedziałem wam: Nie będziesz czynił żadnego posągu rytego ani żadnej podobizny tego, co jest na niebie wysoko, ani tego, co jest na ziemi nisko, ani tego, co jest w wodzie pod ziemią.

13 I powtarzam: Nie będziesz się oddawał im pokłonu i nie będziesz im służył, bowiem ja, Pan, twój Bóg, jestem Bogiem zazdrosnym, który karze za niegodziwości ojców synów do trzeciego i czwartego pokolenia tych, którzy mnie nienawidzą;

14 I okazuję miłosierdzie tysiącom, którzy mnie miłują i przestrzegają moich przykazań.

15 Nie wypowiadaj na próżno imienia Pana, Boga twego; bowiem Pan nie pozostawi bez winy tego, który wypowiada na próżno imię Jego.

16 Pamiętaj o dniu sabatu, aby go święcić.

17 Sześć dni będziesz pracował i wykonywał wszelką swoją pracę;

18 Lecz siódmego dnia, w dzień sabatu Pana, Boga twego, nie będziesz wykonywał żadnej pracy, ani ty, ani twój syn, ani twoja córka, ani twój sługa, ani twoja służebnica, ani twoje bydło, ani przychodzień, który mieszka w twoich bramach.

19 Bowiem w sześć dni uczynił Pan niebo i ziemię, i morze, i wszystko, co w nich jest; przeto Pan pobłogosławił dzień sabatu i poświęcił go.

20 Czcij ojca swego i matkę swoją, aby długo trwały twoje dni na ziemi, którą Pan, twój Bóg, ci daje.

21 Nie zabijaj.

22 Nie cudzołóż. Nie kradnij.

23 Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

24 Nie pożądaj domu bliźniego swego, nie pożądaj żony bliźniego swego ani jego sługi, ani jego służebnicy, ani jego wołu, ani jego osła, ani żadnej rzeczy, która należy do bliźniego twego.

And now I read unto you the remainder of the commandments of God, for I perceive that they are not written in your hearts; I perceive that ye have studied and taught iniquity the most part of your lives.

And now, ye remember that I said unto you: Thou shalt not make unto thee any graven image, or any likeness of things which are in heaven above, or which are in the earth beneath, or which are in the water under the earth.

And again: Thou shalt not bow down thyself unto them, nor serve them; for I the Lord thy God am a jealous God, visiting the iniquities of the fathers upon the children, unto the third and fourth generations of them that hate me;

And showing mercy unto thousands of them that love me and keep my commandments.

Thou shalt not take the name of the Lord thy God in vain; for the Lord will not hold him guiltless that taketh his name in vain.

Remember the sabbath day, to keep it holy.

Six days shalt thou labor, and do all thy work;

But the seventh day, the sabbath of the Lord thy God, thou shalt not do any work, thou, nor thy son, nor thy daughter, thy man-servant, nor thy maid-servant, nor thy cattle, nor thy stranger that is within thy gates;

For in six days the Lord made heaven and earth, and the sea, and all that in them is; wherefore the Lord blessed the sabbath day, and hallowed it.

Honor thy father and thy mother, that thy days may be long upon the land which the Lord thy God giveth thee.

Thou shalt not kill.

Thou shalt not commit adultery. Thou shalt not steal.

Thou shalt not bear false witness against thy neighbor.

Thou shalt not covet thy neighbor's house, thou shalt not covet thy neighbor's wife, nor his man-servant, nor his maid-servant, nor his ox, nor his ass, nor anything that is thy neighbor's.

25 I stało się, że po tym, jak Abinadi skończył swoje przemówienie, zapytał ich: Czy nauczaliście ten lud, że ma czynić wszystkie te rzeczy, aby przestrzegać tych przykazań?

26 Oto mówię wam: Nie, bo gdybyście to uczynili, Pan nie nakazałby mi wystąpić i prorokować zła w odniesieniu do tego ludu.

27 I teraz, powiedzieliście, że zbawienie przychodzi przez prawo Mojżesza. Mówię wam, że konieczne jest, abyście na razie przestrzegali prawa Mojżesza, lecz powiadam wam, że nadejdzie czas, gdy przestrzeganie prawa Mojżesza już nie będzie konieczne.

28 A ponadto mówię wam, że zbawienie nie przychodzi tylko przez prawo; i gdyby nie było zadośćuczynienia, którego Bóg sam dokona za grzechy i niegodziwości Swego ludu, zginąłby on niechybnie pomimo prawa Mojżesza.

29 I teraz mówię wam, że konieczne było, aby dano prawo dzieciom Izraela, zaiste, nawet bardzo szczegółowe prawo; albowiem były one ludem o hardym karku, śpieszącym się do czynienia niegodziwości, a ociągającym się z pamiętaniem o Panu, swym Bogu.

30 Zostało im więc dane prawo, zaiste, prawo praktyk i obrzędów, które miały szczegółowo przestrzegać z dnia na dzień, aby pamiętać o Bogu i o swej powinności wobec Niego.

31 Ale oto mówię wam, że wszystko to jest na wzór tego, co ma nastąpić.

32 I teraz, czyż rozumiały one prawo? Mówię wam: Nie, nie wszystkie rozumiały to prawo; i to z powodu zatwardziałości swych serc; bowiem nie rozumiały, że żaden człowiek nie może być zbawiony inaczej niż przez odkupienie Boga.

33 Oto czyż Mojżesz nie prorokował im o przyjściu Mesjasza, i że Bóg odkupi Swój lud? Zaiste, nawet wszyscy prorocy, którzy prorokowali od początku świata — czyż nie mówili więcej albo mniej o tych sprawach?

34 Czyż nie powiedzieli, że sam Bóg zstąpi między dzieci ludzkie i przyjmie na siebie kształt człowieka, i pójdzie z wielką mocą po świecie?

And it came to pass that after Abinadi had made an end of these sayings that he said unto them: Have ye taught this people that they should observe to do all these things for to keep these commandments?

I say unto you, Nay; for if ye had, the Lord would not have caused me to come forth and to prophesy evil concerning this people.

And now ye have said that salvation cometh by the law of Moses. I say unto you that it is expedient that ye should keep the law of Moses as yet; but I say unto you, that the time shall come when it shall no more be expedient to keep the law of Moses.

And moreover, I say unto you, that salvation doth not come by the law alone; and were it not for the atonement, which God himself shall make for the sins and iniquities of his people, that they must unavoidably perish, notwithstanding the law of Moses.

And now I say unto you that it was expedient that there should be a law given to the children of Israel, yea, even a very strict law; for they were a stiffnecked people, quick to do iniquity, and slow to remember the Lord their God;

Therefore there was a law given them, yea, a law of performances and of ordinances, a law which they were to observe strictly from day to day, to keep them in remembrance of God and their duty towards him.

But behold, I say unto you, that all these things were types of things to come.

And now, did they understand the law? I say unto you, Nay, they did not all understand the law; and this because of the hardness of their hearts; for they understood not that there could not any man be saved except it were through the redemption of God.

For behold, did not Moses prophesy unto them concerning the coming of the Messiah, and that God should redeem his people? Yea, and even all the prophets who have prophesied ever since the world began—have they not spoken more or less concerning these things?

Have they not said that God himself should come down among the children of men, and take upon him the form of man, and go forth in mighty power upon the face of the earth?

35      Zaiście, i czyż nie mówili także, że doprowadzi On do zmartwychwstania zmarłych, i że On sam będzie uciemiężony i udręczony?

Yea, and have they not said also that he should bring to pass the resurrection of the dead, and that he, himself, should be oppressed and afflicted?

## Ks. Mosjasza 14

- 1 Zaiste, czyż sam Izajasz nie mówi: Kto uwierzył wi-  
ści naszej i komu objawiło się ramię Pana?
- 2 Albowiem wyrośnie On przed Nim jak latorośl  
i jako korzeń z suchej ziemi; nie ma postawy ani  
urody; i gdy Go zobaczymy, nie będzie piękna, by się  
nam podobał.
- 3 Wzgardzony i odrzucony przez ludzi; mąż boleści  
i doświadczony w cierpieniu; i jak gdyby przed Nim  
zakrywaliśmy twarz; był wzgardzony i nie ceniliśmy  
Go.
- 4 Zaiste On nasze cierpienie nosił, dźwigał nasze  
boleści; a my uważaliśmy, że jest zraniony, przez  
Boga zbity i udręczony.
- 5 Lecz On był zraniony za nasze wykroczenia, pobi-  
ty za niegodziwości nasze; skarcono Go, abyśmy  
mieli spokój; a przez Jego rany jesteśmy uzdrowieni.
- 6 Wszyscy zblądziliśmy jak owce; każdy z nas obró-  
cił się ku własnej drodze; a Pan nałożył na Niego  
niegodziwość nas wszystkich.
- 7 Był uciemniony i udręczony, lecz nie otworzył  
ust Swoich. Jak jagnię na rzeź prowadzone i jak  
owca niema przed tymi, którzy ją strzygą, tak On nie  
otworzył ust Swoich.
- 8 Z więzienia i sądu zabrano Go; i kim będą Jego po-  
tomkowie? Wykluczono Go bowiem z krainy żyją-  
cych; za wykroczenia mego ludu został zabity.
- 9 I wyznaczono Mu grób wśród niegodziwych,  
i w śmierci Swej był z bogaczem, chociaż zła nie po-  
pełnił ani nie było fałszu w Jego ustach.
- 10 Mimo to spodobało się Panu zmiażdżyć Go cier-  
pieniem; gdy odda Swą duszę na ofiarę za grzechy,  
ujrzy Swe potomstwo i dni Swe przedłuży, a wola  
Pana spełni się w Jego ręce.
- 11 On ujrzy udręki Swej duszy i się nasyci; pozna-  
niem Swym prawy mój sługa usprawiedliwi wielu,  
bowiem weźmie na siebie ich niegodziwości.

## Mosiah 14

Yea, even doth not Isaiah say: Who hath believed our  
report, and to whom is the arm of the Lord revealed?

For he shall grow up before him as a tender plant,  
and as a root out of dry ground; he hath no form nor  
comeliness; and when we shall see him there is no  
beauty that we should desire him.

He is despised and rejected of men; a man of sor-  
rows, and acquainted with grief; and we hid as it  
were our faces from him; he was despised, and we  
esteemed him not.

Surely he has borne our griefs, and carried our  
sorrows; yet we did esteem him stricken, smitten of  
God, and afflicted.

But he was wounded for our transgressions, he  
was bruised for our iniquities; the chastisement of  
our peace was upon him; and with his stripes we are  
healed.

All we, like sheep, have gone astray; we have  
turned every one to his own way; and the Lord hath  
laid on him the iniquities of us all.

He was oppressed, and he was afflicted, yet he  
opened not his mouth; he is brought as a lamb to the  
slaughter, and as a sheep before her shearers is dumb  
so he opened not his mouth.

He was taken from prison and from judgment;  
and who shall declare his generation? For he was cut  
off out of the land of the living; for the transgres-  
sions of my people was he stricken.

And he made his grave with the wicked, and with  
the rich in his death; because he had done no evil,  
neither was any deceit in his mouth.

Yet it pleased the Lord to bruise him; he hath put  
him to grief; when thou shalt make his soul an offer-  
ing for sin he shall see his seed, he shall prolong his  
days, and the pleasure of the Lord shall prosper in  
his hand.

He shall see the travail of his soul, and shall be sat-  
isfied; by his knowledge shall my righteous servant  
justify many; for he shall bear their iniquities.



12 Dlatego udzielię Mu z części zaszczytów należ-  
nych wielkim, i podzieli się On zdobyczą z silnymi,  
albowiem otworzył swoją duszę na śmierć, i policzo-  
ny został między grzeszników; i poniósł On grzechy  
wielu, i wstawił się za grzesznikami.

Therefore will I divide him a portion with the  
great, and he shall divide the spoil with the strong;  
because he hath poured out his soul unto death; and  
he was numbered with the transgressors; and he  
bore the sins of many, and made intercession for the  
transgressors.

## Ks. Mosjasza 15

- 1 I teraz Abinadi powiedział im: Pragnę, abyście zrozumieli, że sam Bóg zstąpi między dzieci ludzkie i odkupi Swój lud.
- 2 I ponieważ przebywać będzie w ciele, będzie nazywany Synem Boga, poddawszy Swe ciało woli Ojca, będąc Ojcem i Synem —
- 3 Ojcem, ponieważ został poczęty mocą Boga; i Synem, ze względu na ciało; w ten sposób stając się Ojcem i Synem.
- 4 I są oni jednym Bogiem, zaiste, samym Wiecznym Ojcem nieba i ziemi.
- 5 I tak ciało, ulegając Duchowi, lub Syn, ulegając Ojcu, będąc jednym Bogiem, doznaje pokus, lecz im nie ulega, pozwala na szydzenie z siebie i ubiczowanie, i wypędzenie, i wyparcie się Go przez Jego lud.
- 6 I po tym wszystkim, po dokonaniu wielu potężnych cudów pośród dzieci ludzkich, będzie prowadzony, według słów Izajasza, jak owca niema wobec strzygących, tak On nie otworzy Swych ust.
- 7 I tak będzie prowadzony, ukrzyżowany i zabity, ciało uległe aż do śmierci, wola Syna będzie podległa woli Ojca.
- 8 I tak Bóg zrywa więzy śmierci, odniósłszy zwycięstwo nad śmiercią, dając Synowi moc wstawienia się za dziećmi ludzkimi —
- 9 Wstąpiwszy do nieba z płynącym z samych trzewi miłosierdziem, będąc przepelniony współczuciem dla dzieci ludzkich, staje pomiędzy nimi a sprawiedliwością, zerwawszy więzy śmierci, wzięwszy na siebie ich niegodziwości i wykroczenia, odkupiwszy ich i zaspokoivszy wymagania sprawiedliwości.
- 10 I teraz pytam was: Kim będą Jego potomkowie? Oto mówię wam, że gdy odda Swą duszę na ofiarę za grzech, ujrzy Swych potomków. I teraz, co na to powiecie? Kim będą Jego potomkowie?

## Mosiah 15

And now Abinadi said unto them: I would that ye should understand that God himself shall come down among the children of men, and shall redeem his people.

And because he dwelleth in flesh he shall be called the Son of God, and having subjected the flesh to the will of the Father, being the Father and the Son—

The Father, because he was conceived by the power of God; and the Son, because of the flesh; thus becoming the Father and Son—

And they are one God, yea, the very Eternal Father of heaven and of earth.

And thus the flesh becoming subject to the Spirit, or the Son to the Father, being one God, suffereth temptation, and yieldeth not to the temptation, but suffereth himself to be mocked, and scourged, and cast out, and disowned by his people.

And after all this, after working many mighty miracles among the children of men, he shall be led, yea, even as Isaiah said, as a sheep before the shearer is dumb, so he opened not his mouth.

Yea, even so he shall be led, crucified, and slain, the flesh becoming subject even unto death, the will of the Son being swallowed up in the will of the Father.

And thus God breaketh the bands of death, having gained the victory over death; giving the Son power to make intercession for the children of men—

Having ascended into heaven, having the bowels of mercy; being filled with compassion towards the children of men; standing betwixt them and justice; having broken the bands of death, taken upon himself their iniquity and their transgressions, having redeemed them, and satisfied the demands of justice.

And now I say unto you, who shall declare his generation? Behold, I say unto you, that when his soul has been made an offering for sin he shall see his seed. And now what say ye? And who shall be his seed?

- 11 Oto mówię wam, że ten, kto usłyszał słowa proroków, zaiste, wszystkich proroków, którzy prorokowali o przyjściu Pana — mówię wam, że ci wszyscy, którzy zważali na ich słowa i wierzyli, że Pan odkupi Swój lud, i oczekiwali na ten dzień dla odpuszczenia swych grzechów, mówię wam, ci są Jego potomkami, czyli ci są dziedzicami królestwa Bożego.
- 12 Albowiem są to ci, których grzechy On znosi; są to ci, za których umarł, aby odkupić ich z wykroczeń. I teraz, czyż nie są Jego potomkami?
- 13 Zaiste, i czyż nie są nimi prorocy, każdy, który otworzył usta, aby prorokować, a nie popełnił wykroczenia? A mam na myśli wszystkich świętych proroków od początku świata. Mówię wam, oni są Jego potomkami.
- 14 I oni są tymi, którzy ogłaszali pokój, którzy zwiastowali dobre nowiny, którzy ogłaszali zbawienie, i mówili do Syjonu: Twój Bóg króluje!
- 15 I jak piękne na górach były ich stopy!
- 16 I powtarzam, jak piękne na górach są stopy tych, którzy nadal ogłaszają pokój!
- 17 I powtarzam, jak piękne na górach będą stopy tych, którzy odtąd będą ogłaszali pokój, zaiste, odtąd i na wieki!
- 18 I oto, mówię wam, że to nie wszystko. Albowiem jak piękne na górach są stopy Tego, który zwiastuje dobre nowiny, który ustanawia pokój, zaiste, samego Pana, który odkupił Swój lud; zaiste, i dał zbawienie Swemu ludowi.
- 19 Albowiem bez odkupienia, którego dokonał za Swój lud, odkupienia przygotowanego od założenia świata, powiadam wam, bez tego odkupienia cała ludzkość musiałaby zginąć.
- 20 A tak więzy śmierci zostają zerwane, i Syn króluje, i ma władzę nad zmarłymi; dlatego doprowadza On do zmartwychwstania zmarłych.

Behold I say unto you, that whosoever has heard the words of the prophets, yea, all the holy prophets who have prophesied concerning the coming of the Lord—I say unto you, that all those who have hearkened unto their words, and believed that the Lord would redeem his people, and have looked forward to that day for a remission of their sins, I say unto you, that these are his seed, or they are the heirs of the kingdom of God.

For these are they whose sins he has borne; these are they for whom he has died, to redeem them from their transgressions. And now, are they not his seed?

Yea, and are not the prophets, every one that has opened his mouth to prophesy, that has not fallen into transgression, I mean all the holy prophets ever since the world began? I say unto you that they are his seed.

And these are they who have published peace, who have brought good tidings of good, who have published salvation; and said unto Zion: Thy God reigneth!

And O how beautiful upon the mountains were their feet!

And again, how beautiful upon the mountains are the feet of those that are still publishing peace!

And again, how beautiful upon the mountains are the feet of those who shall hereafter publish peace, yea, from this time henceforth and forever!

And behold, I say unto you, this is not all. For O how beautiful upon the mountains are the feet of him that bringeth good tidings, that is the founder of peace, yea, even the Lord, who has redeemed his people; yea, him who has granted salvation unto his people;

For were it not for the redemption which he hath made for his people, which was prepared from the foundation of the world, I say unto you, were it not for this, all mankind must have perished.

But behold, the bands of death shall be broken, and the Son reigneth, and hath power over the dead; therefore, he bringeth to pass the resurrection of the dead.

21 I nastąpi zmartwychwstanie, pierwsze zmartwychwstanie; zaiste, zmartwychwstanie tych, którzy żyli, żyją i żyć będą do czasu zmartwychwstania Chrystusa — gdyż tak będzie nazwany.

22 I teraz, zmartwychwstanie wszystkich proroków i wszystkich tych, którzy uwierzyli ich słowom; inaczej mówiąc, wszyscy ci, którzy przestrzegali przykazań Boga, powstaną podczas pierwszego zmartwychwstania; przeto oni są pierwszym zmartwychwstaniem.

23 Oni powstaną, aby przebywać z Bogiem, który ich odkupił; mają więc życie wieczne przez Chrystusa, który zerwał więzy śmierci.

24 I są to ci, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu; i są to ci, którzy zmarli przed przyjściem Chrystusa, w niewiedzy, nie mając oznajmionego im zbawienia. I tak Pan odzyskuje ich, i mają oni udział w pierwszym zmartwychwstaniu, mają więc życie wieczne, będąc odkupieni przez Pana.

25 I małe dzieci także mają życie wieczne.

26 Jednak drżycie ze strachu przed Bogiem, gdyż powinniście drzeć; albowiem Pan nie odkupuje nikogo, kto buntuje się przeciw Niemu i kto umiera w swych grzechach; zaiste, zupełnie nikogo spośród tych, którzy zmarli w swych grzechach od początku świata, którzy świadomie sprzeciwiali się Bogu, którzy znali przykazania Boga, a nie chcieli ich przestrzegać; są to ci, którzy nie mają udziału w pierwszym zmartwychwstaniu.

27 Czyż nie powinniście więc drzeć? Oto żaden z takich nie dostąpi zbawienia; bowiem Pan ich nie odkupił; zaiste, ani nie może ich odkupić; bowiem nie może zaprzeczyć sobie; bowiem nie może zaprzeczać sprawiedliwości, która domaga się swego.

28 I teraz mówię wam, że nadejdzie czas, gdy zbawienie Pana zostanie głoszone ludziom każdego narodu, plemienia, języka i ludu.

29 Zaiste, Panie, Twoi strażnicy podniosą głos; głośno razem zaśpiewają; albowiem zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

30 Rozbrzmijcie radością; śpiewajcie razem, nieużytki Jerozolimy; bo Pan pocieszył Swój lud, odkupił Jerozolimę.

And there cometh a resurrection, even a first resurrection; yea, even a resurrection of those that have been, and who are, and who shall be, even until the resurrection of Christ—for so shall he be called.

And now, the resurrection of all the prophets, and all those that have believed in their words, or all those that have kept the commandments of God, shall come forth in the first resurrection; therefore, they are the first resurrection.

They are raised to dwell with God who has redeemed them; thus they have eternal life through Christ, who has broken the bands of death.

And these are those who have part in the first resurrection; and these are they that have died before Christ came, in their ignorance, not having salvation declared unto them. And thus the Lord bringeth about the restoration of these; and they have a part in the first resurrection, or have eternal life, being redeemed by the Lord.

And little children also have eternal life.

But behold, and fear, and tremble before God, for ye ought to tremble; for the Lord redeemeth none such that rebel against him and die in their sins; yea, even all those that have perished in their sins ever since the world began, that have wilfully rebelled against God, that have known the commandments of God, and would not keep them; these are they that have no part in the first resurrection.

Therefore ought ye not to tremble? For salvation cometh to none such; for the Lord hath redeemed none such; yea, neither can the Lord redeem such; for he cannot deny himself; for he cannot deny justice when it has its claim.

And now I say unto you that the time shall come that the salvation of the Lord shall be declared to every nation, kindred, tongue, and people.

Yea, Lord, thy watchmen shall lift up their voice; with the voice together shall they sing; for they shall see eye to eye, when the Lord shall bring again Zion.

Break forth into joy, sing together, ye waste places of Jerusalem; for the Lord hath comforted his people, he hath redeemed Jerusalem.

31 Pan obnażył Swe święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie naszego Boga.

The Lord hath made bare his holy arm in the eyes of all the nations; and all the ends of the earth shall see the salvation of our God.

## Ks. Mosjasza 16

- 1 I teraz stało się, że gdy Abinadi powiedział te słowa, wyciągnął rękę i rzekł: Nadejdzie czas, gdy wszyscy zobaczą zbawienie Pana; gdy wszystkie narody, plemiona, języki i ludy zobaczą na własne oczy i przyznają przed Bogiem, że Jego sądy są sprawiedliwe.
- 2 I wtedy niegodziwi zostaną wypędzeni i będą mieli powód do zawodzenia i płaczu, i jęku, i zgrzytania zębami, ponieważ nie zważali na głos Pana; więc Pan ich nie odkupi.
- 3 Albowiem są cielesni i diabelscy, a diabeł ma nad nimi władzę; zaiste, ten stary wąż, który omamił naszych pierwszych rodziców, co stało się przyczyną ich upadku; co spowodowało, że cała ludzkość stała się cielesna, zmysłowa i diabelska, odróżniająca dobro od zła, lecz ulegająca diabłu.
- 4 Tak więc cała ludzkość była zgubiona; i oto, pozostałaby zgubiona na zawsze, gdyby Bóg nie odkupił Swego ludu z tego stanu zguby i upadku.
- 5 Jednak pamiętajcie, że ten, kto upiera się przy swojej cielesnej naturze i kroczy drogami grzechu, buntując się przeciwko Bogu, pozostaje w stanie upadku i diabeł ma nad nim wszelką władzę. Dlatego trwa on, jak gdyby żadne odkupienie nie nastąpiło, będąc wrogiem Boga; i diabeł jest także wrogiem Boga.
- 6 I teraz, gdyby Chrystus nie przyszedł na świat, a mówię o tym, co nastanie, jak gdyby to już się stało, odkupienie nie mogłoby nastąpić.
- 7 I gdyby Chrystus nie powstał z martwych, to jest nie zerwał więzów śmierci, aby mogła nie odnieść zwycięstwa, i aby odebrać śmierci jej żądło, nie mogłoby być żadnego zmartwychwstania.
- 8 Jednak jest zmartwychwstanie, a więc mogła nie odnieść zwycięstwa, i żądło śmierci zostaje pochłonięte w Chrystusie.
- 9 On jest światłem i życiem świata; zaiste, światłem, które jest nieskończone, które nigdy nie przygaśnie; zaiste, a także życiem, które jest nieskończone, tak że już nie może być śmierci.

## Mosiah 16

And now, it came to pass that after Abinadi had spoken these words he stretched forth his hand and said: The time shall come when all shall see the salvation of the Lord; when every nation, kindred, tongue, and people shall see eye to eye and shall confess before God that his judgments are just.

And then shall the wicked be cast out, and they shall have cause to howl, and weep, and wail, and gnash their teeth; and this because they would not hearken unto the voice of the Lord; therefore the Lord redeemeth them not.

For they are carnal and devilish, and the devil has power over them; yea, even that old serpent that did beguile our first parents, which was the cause of their fall; which was the cause of all mankind becoming carnal, sensual, devilish, knowing evil from good, subjecting themselves to the devil.

Thus all mankind were lost; and behold, they would have been endlessly lost were it not that God redeemed his people from their lost and fallen state.

But remember that he that persists in his own carnal nature, and goes on in the ways of sin and rebellion against God, remaineth in his fallen state and the devil hath all power over him. Therefore he is as though there was no redemption made, being an enemy to God; and also is the devil an enemy to God.

And now if Christ had not come into the world, speaking of things to come as though they had already come, there could have been no redemption.

And if Christ had not risen from the dead, or have broken the bands of death that the grave should have no victory, and that death should have no sting, there could have been no resurrection.

But there is a resurrection, therefore the grave hath no victory, and the sting of death is swallowed up in Christ.

He is the light and the life of the world; yea, a light that is endless, that can never be darkened; yea, and also a life which is endless, that there can be no more death.

10 Nawet ci śmiertelnicy przyobleką się w nieśmiertelność, a co jest w nich zniszczalne, przyoblecze się w niezniszczalność, i zostaną przywiedzeni, aby stanąć przed Trybunałem Boga, aby zostali przez Niego osądzeni według swych uczynków, czy są one dobre, czy złe.

11 Jeśli będą dobre, ku zmartwychwstaniu do nieskończonego życia i szczęścia; a jeśli złe, ku zmartwychwstaniu do nieskończonego potępienia, będąc oddani diabłu, który ich ujarzmi, co oznacza wieczne potępienie.

12 Uległszy swym cielesnym pragnieniom i pożądaniom, nigdy nie zwrócili się do Pana, gdy ramiona miłosierdzia były ku nim wyciągnięte; albowiem ramiona miłosierdzia były ku nim wyciągnięte, a oni ich nie chcieli; ostrzeżono ich przed skutkami niegodziwości, a mimo to nie chcieli od niej odstąpić; wzywano ich do pokuty, ale oni nie chcieli odpokutować.

13 I teraz, czyż nie powinniście drżeć i odpokutować za swe grzechy, i pamiętać, że tylko w Chrystusie i przez Niego możecie być zbawieni?

14 Jeśli więc nauczacie prawa Mojżesza, nauczajcie też, że jest ono zapowiedzią tego, co ma nastąpić.

15 Nauczajcie ich, że odkupienie następuje poprzez Chrystusa Pana, który jest samym Wiecznym Ojcem. Amen.

Even this mortal shall put on immortality, and this corruption shall put on incorruption, and shall be brought to stand before the bar of God, to be judged of him according to their works whether they be good or whether they be evil—

If they be good, to the resurrection of endless life and happiness; and if they be evil, to the resurrection of endless damnation, being delivered up to the devil, who hath subjected them, which is damnation—

Having gone according to their own carnal wills and desires; having never called upon the Lord while the arms of mercy were extended towards them; for the arms of mercy were extended towards them, and they would not; they being warned of their iniquities and yet they would not depart from them; and they were commanded to repent and yet they would not repent.

And now, ought ye not to tremble and repent of your sins, and remember that only in and through Christ ye can be saved?

Therefore, if ye teach the law of Moses, also teach that it is a shadow of those things which are to come—

Teach them that redemption cometh through Christ the Lord, who is the very Eternal Father. Amen.

## Ks. Mosjasza 17

- 1 I teraz stało się, że gdy Abinadi skończył przemawiać, król nakazał kapłanom, aby go pojmali i zarządzili, aby go zabić.
- 2 Jednak był pośród nich jeden o imieniu Alma, również potomek Nefiego. I był on młodym człowiekiem, i uwierzył w słowa wypowiedziane przez Abinadiego, bo wiedział o niegodziwości, o której Abinadi dał świadectwo przeciw nim. Dlatego zaczął prosić króla, aby nie unosił się gniewem na Abinadiego, lecz pozwolił mu odejść w pokoju.
- 3 Ale król rozgniewał się jeszcze bardziej i nakazał wypędzić Almę spośród nich, i posłał za nim swoje sługi, aby go zabili.
- 4 Lecz on uciekł przed nimi i skrył się, że go nie znaleźli. I będąc w ukryciu przez wiele dni, zapisał wszystkie słowa, które Abinadi powiedział.
- 5 I stało się, że król rozkazał, aby jego straż otoczyła Abinadiego i pojmą go, a związawszy, wtrąciła do więzienia.
- 6 I po trzech dniach, po naradzeniu się ze swymi kapłanami, król zarządził, aby ponownie przyprawiono przed niego Abinadiego.
- 7 I powiedział mu: Abinadi, mamy przeciwko tobie oskarżenie i zasługujesz na śmierć.
- 8 Bowiem powiedziałaś, że sam Bóg zstąpi między dzieci ludzkie; i dlatego zostaniesz zgładzony, jeśli nie odwołasz wszystkich słów, które powiedziałaś, a mówiłeś źle o mnie i o moim ludzie.
- 9 Wówczas Abinadi odpowiedział mu: Powiadam ci, nie odwołam słów, które powiedziałem ci o tym ludzie, albowiem są one prawdą; i aby cię o tym przekonać, wydałem się w twoje ręce.
- 10 Zaiste, pogodzę się nawet ze śmiercią, a nie odwołam moich słów, i one będą stanowić świadectwo przeciwko wam. I jeśli mnie zabijecie, przelejecie krew niewinną, i to także będzie stanowić świadectwo przeciwko wam w ostateczny dzień.

## Mosiah 17

And now it came to pass that when Abinadi had finished these sayings, that the king commanded that the priests should take him and cause that he should be put to death.

But there was one among them whose name was Alma, he also being a descendant of Nephi. And he was a young man, and he believed the words which Abinadi had spoken, for he knew concerning the iniquity which Abinadi had testified against them; therefore he began to plead with the king that he would not be angry with Abinadi, but suffer that he might depart in peace.

But the king was more wroth, and caused that Alma should be cast out from among them, and sent his servants after him that they might slay him.

But he fled from before them and hid himself that they found him not. And he being concealed for many days did write all the words which Abinadi had spoken.

And it came to pass that the king caused that his guards should surround Abinadi and take him; and they bound him and cast him into prison.

And after three days, having counseled with his priests, he caused that he should again be brought before him.

And he said unto him: Abinadi, we have found an accusation against thee, and thou art worthy of death.

For thou hast said that God himself should come down among the children of men; and now, for this cause thou shalt be put to death unless thou wilt recall all the words which thou hast spoken evil concerning me and my people.

Now Abinadi said unto him: I say unto you, I will not recall the words which I have spoken unto you concerning this people, for they are true; and that ye may know of their surety I have suffered myself that I have fallen into your hands.

Yea, and I will suffer even until death, and I will not recall my words, and they shall stand as a testimony against you. And if ye slay me ye will shed innocent blood, and this shall also stand as a testimony against you at the last day.



- 11 I teraz, król Noe bliski był uwolnienia go, gdyż bał się jego słowa; bał się bowiem, że sądy Boga spadną na niego.
- 12 Lecz kapłani podnieśli głos przeciwko Abinadiemu i zaczęli go oskarżać, mówiąc: On zło-rzeczył królowi. Przeto król uniósł się gniewem przeciwko Abinadiemu i wydał go, aby został zabity.
- 13 I stało się, że go pojмали i związali, i spalili na sto-sie, zaiste, zadając mu śmierć.
- 14 I gdy płomienie zaczynały go przypiekać, zawołał do nich tymi słowy:
- 15 Oto, jak mi czynicie, stanie się za sprawą waszych potomków, którzy sprawią, że wielu będzie cierpieć, jak ja cierpię, sam ból śmierci w ogniu; i stanie się tak, ponieważ wierzyć będą w zbawienie Pana, ich Boga.
- 16 I stanie się, że będziecie udręczeni wszelkimi cho-robami z powodu waszej niegodziwości.
- 17 Zaiste, z każdej strony spadać będą na was ciosy. I będziecie pędzeni, i rozpraszani, to tu, to tam, ni-czym dzikie stado pędzone przez drapieżne zwierzę-ta.
- 18 I w owym dniu będziecie tropieni, i chwytni ręką waszych wrogów; i wtedy będziecie cierpieli tak, jak ja cierpię, ból śmierci w ogniu.
- 19 Tak więc Bóg dokonuje zemsty na tych, którzy niszczą Jego lud. O Boże, przyjmij mą duszę.
- 20 I teraz, gdy Abinadi wypowiedział te słowa, upadł, poniósłszy śmierć w ogniu; zaiste, będąc skazany na śmierć, ponieważ nie chciał zaprzeczyć przyka-zaniom Boga, przypieczętowałszy prawdę swych słów własną śmiercią.
- And now king Noah was about to release him, for he feared his word; for he feared that the judgments of God would come upon him.
- But the priests lifted up their voices against him, and began to accuse him, saying: He has reviled the king. Therefore the king was stirred up in anger against him, and he delivered him up that he might be slain.
- And it came to pass that they took him and bound him, and scourged his skin with faggots, yea, even unto death.
- And now when the flames began to scorch him, he cried unto them, saying:
- Behold, even as ye have done unto me, so shall it come to pass that thy seed shall cause that many shall suffer the pains that I do suffer, even the pains of death by fire; and this because they believe in the sal-vation of the Lord their God.
- And it will come to pass that ye shall be afflicted with all manner of diseases because of your iniqui-ties.
- Yea, and ye shall be smitten on every hand, and shall be driven and scattered to and fro, even as a wild flock is driven by wild and ferocious beasts.
- And in that day ye shall be hunted, and ye shall be taken by the hand of your enemies, and then ye shall suffer, as I suffer, the pains of death by fire.
- Thus God executeth vengeance upon those that destroy his people. O God, receive my soul.
- And now, when Abinadi had said these words, he fell, having suffered death by fire; yea, having been put to death because he would not deny the com-mandments of God, having sealed the truth of his words by his death.

## Ks. Mosjasza 18

- 1 I teraz stało się, że Alma, który uciekł przed sługami króla Noego, odpokutował za swe grzechy i niegodziwości, i poszedł po kryjomu między ludzi, i zaczął nauczać słów Abinadięgo —
- 2 Zaiste, o tym, co ma nastąpić, jak również o zmartwychwstaniu zmarłych i odkupieniu ludzi, które ma nastąpić poprzez moc i cierpienie, i śmierć Chrystusa, i Jego zmartwychwstanie, i wniebowstąpienie.
- 3 I uczył tylu, ilu chciało go słuchać. I uczył ich po kryjomu, aby król się o tym nie dowiedział. I wielu uwierzyło w jego słowa.
- 4 I stało się, że tylu, ilu mu uwierzyło, poszło w miejsce, które nazywało się Mormon, otrzymawszy taką nazwę od króla. Znajdowało się na kresach ziemi i było czasami, w niektórych porach roku, nawiedzane przez drapieżne zwierzęta.
- 5 I było w miejscu Mormon źródło czystej wody, a w pobliżu gąszcz małych drzewek, i tam udał się Alma, ukrywając się za dnia przed poszukiwaniami króla.
- 6 I stało się, że tylu, ilu mu uwierzyło, przychodziło tutaj, aby słuchać jego słów.
- 7 I stało się, że po wielu dniach znaczna ich liczba zgromadziła się w miejscu Mormon, aby słuchać słów Almy. Zaiste, wszyscy, którzy uwierzyli w jego słowa, zgromadzili się, aby go słuchać. A on nauczał ich i głosił im pokutę i odkupienie, i wiarę w Pana.
- 8 I stało się, że powiedział im: Oto wody Mormon (albowiem tak były zwane), i teraz, jeśli pragniecie przystąpić do owczarni Boga i być nazwani Jego ludem, i chcecie dźwigać jedni drugich brzemiona, aby były lekkie;

## Mosiah 18

And now, it came to pass that Alma, who had fled from the servants of king Noah, repented of his sins and iniquities, and went about privately among the people, and began to teach the words of Abinadi—

Yea, concerning that which was to come, and also concerning the resurrection of the dead, and the redemption of the people, which was to be brought to pass through the power, and sufferings, and death of Christ, and his resurrection and ascension into heaven.

And as many as would hear his word he did teach. And he taught them privately, that it might not come to the knowledge of the king. And many did believe his words.

And it came to pass that as many as did believe him did go forth to a place which was called Mormon, having received its name from the king, being in the borders of the land having been infested, by times or at seasons, by wild beasts.

Now, there was in Mormon a fountain of pure water, and Alma resorted thither, there being near the water a thicket of small trees, where he did hide himself in the daytime from the searches of the king.

And it came to pass that as many as believed him went thither to hear his words.

And it came to pass after many days there were a goodly number gathered together at the place of Mormon, to hear the words of Alma. Yea, all were gathered together that believed on his word, to hear him. And he did teach them, and did preach unto them repentance, and redemption, and faith on the Lord.

And it came to pass that he said unto them: Behold, here are the waters of Mormon (for thus were they called) and now, as ye are desirous to come into the fold of God, and to be called his people, and are willing to bear one another's burdens, that they may be light;

9 Zaiste, i jeśli chcecie płakać z tymi, którzy płaczą; zaiste, i pocieszać tych, którzy potrzebują pocieszenia, i stać jako świadkowie Boga o każdej porze i we wszystkim, i gdziekolwiek się znajdujecie, aż do śmierci, abyście mogli zostać odkupieni przez Boga i zaliczeni do tych z pierwszego zmartwychwstania, abyście mogli mieć życie wieczne —

10 Teraz mówię do was, jeśli jest to pragnieniem waszych serc, coś powstrzymuje was od chrztu w imię Pana jako świadectwa przed Nim, że przystąpiliście do przymierza z Nim, że będziecie Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań, aby mógł bardziej obficie przelać na was Swego Ducha?

11 I teraz, gdy usłyszeli te słowa, klaskali w dłonie z radości i wołali: Pragniemy tego z całego serca.

12 I teraz stało się, że Alma wziął Helama, będącego jednym z pierwszych, i wszedł do wody, i stojąc w wodzie, zawołał: O Panie, przelej Twego Ducha na Swego sługę, aby mógł wykonać tę pracę ze świętością w sercu.

13 I gdy wypowiedział te słowa, Duch Pana spoczął na nim, i powiedział on: Helam, ja ciebie chrzczę, mając upoważnienie od Wszechmocnego Boga, na dowód tego, że przystąpiłeś do przymierza, aby Mu służyć aż do śmierci tego śmiertelnego ciała; i niech Duch Pana przeleje się na ciebie, i niech przyzna ci życie wieczne dzięki odkupieniu Chrystusa, którego przygotował od założenia świata.

14 I gdy Alma wypowiedział te słowa, zarówno Alma, jak i Helam zostali pogrzebani w wodzie, i powstali, i wyszli z wody, i radowali się, będąc przepelnieni Duchem.

15 I ponownie Alma wziął innego i wszedł po raz drugi do wody, i ochrzcił go tak samo jak tego pierwszego, tylko że sam już nie pogrzebał się w wodzie.

16 I w ten sposób ochrzcił wszystkich, którzy przyszli do miejsca Mormon; i było ich dwieście cztery dusze; zaiste, i zostali oni ochrzczeni w wodach Mormon, i byli przepelnieni łaską Boga.

Yea, and are willing to mourn with those that mourn; yea, and comfort those that stand in need of comfort, and to stand as witnesses of God at all times and in all things, and in all places that ye may be in, even until death, that ye may be redeemed of God, and be numbered with those of the first resurrection, that ye may have eternal life—

Now I say unto you, if this be the desire of your hearts, what have you against being baptized in the name of the Lord, as a witness before him that ye have entered into a covenant with him, that ye will serve him and keep his commandments, that he may pour out his Spirit more abundantly upon you?

And now when the people had heard these words, they clapped their hands for joy, and exclaimed: This is the desire of our hearts.

And now it came to pass that Alma took Helam, he being one of the first, and went and stood forth in the water, and cried, saying: O Lord, pour out thy Spirit upon thy servant, that he may do this work with holiness of heart.

And when he had said these words, the Spirit of the Lord was upon him, and he said: Helam, I baptize thee, having authority from the Almighty God, as a testimony that ye have entered into a covenant to serve him until you are dead as to the mortal body; and may the Spirit of the Lord be poured out upon you; and may he grant unto you eternal life, through the redemption of Christ, whom he has prepared from the foundation of the world.

And after Alma had said these words, both Alma and Helam were buried in the water; and they arose and came forth out of the water rejoicing, being filled with the Spirit.

And again, Alma took another, and went forth a second time into the water, and baptized him according to the first, only he did not bury himself again in the water.

And after this manner he did baptize every one that went forth to the place of Mormon; and they were in number about two hundred and four souls; yea, and they were baptized in the waters of Mormon, and were filled with the grace of God.

17 I od tego czasu nazywali się Kościołem Boga, czyli Kościołem Chrystusa. I stało się, że ktokolwiek był ochrzczony z mocą i upoważnieniem Boga, przyłączył się do Jego Kościoła.

18 I stało się, że Alma, mając upoważnienie od Boga, ustanowił kapłanów; jednego kapłana na każdych pięćdziesięciu, aby ustanowili ich do głoszenia i nauczali ich o sprawach odnoszących się do królestwa Boga.

19 I nakazał im, aby nie uczyli niczego, z wyjątkiem tego, czego on uczył, i tego, co powiedziano ustami świętych proroków.

20 Zaiste, nakazał im, aby nie głosili niczego innego, jak tylko pokutę i wiarę w Pana, który odkupił Swoj lud.

21 I nakazał im, aby nie spierali się pomiędzy sobą, lecz aby oczekiwali, patrząc w jedną stronę, mając jedną wiarę i jeden chrzest, i mając swe serca spojo-  
ne w jedno i w miłości jeden do drugiego.

22 I tak nakazał im głosić ewangelię. I tak stali się oni dziećmi Boga.

23 I nakazał im, że powinni zachowywać dzień saba-  
tu i święcić go, a także każdego dnia powinni dzięko-  
wać Panu, Swemu Bogu.

24 I nakazał im także, aby kapłani, których ustano-  
wił, utrzymywali się z pracy własnych rąk.

25 I był jeden dzień każdego tygodnia przeznaczony,  
aby się gromadzili i nauczali lud, i oddawali cześć  
Panu, Swemu Bogu; a także aby zbierali się razem  
tak często, jak było to w ich mocy.

26 I kapłani nie mogli polegać na ludzie, aby zapew-  
niał im wsparcie, ale za swe trudy mieli otrzymać ła-  
skę Boga, aby umacniać się w Duchu, mając wiedzę  
Bożą, aby mogli nauczać z mocą i upoważnieniem  
od Boga.

And they were called the church of God, or the church of Christ, from that time forward. And it came to pass that whosoever was baptized by the power and authority of God was added to his church.

And it came to pass that Alma, having authority from God, ordained priests; even one priest to every fifty of their number did he ordain to preach unto them, and to teach them concerning the things per-  
taining to the kingdom of God.

And he commanded them that they should teach nothing save it were the things which he had taught, and which had been spoken by the mouth of the holy prophets.

Yea, even he commanded them that they should preach nothing save it were repentance and faith on the Lord, who had redeemed his people.

And he commanded them that there should be no contention one with another, but that they should look forward with one eye, having one faith and one baptism, having their hearts knit together in unity and in love one towards another.

And thus he commanded them to preach. And thus they became the children of God.

And he commanded them that they should ob-  
serve the sabbath day, and keep it holy, and also ev-  
ery day they should give thanks to the Lord their  
God.

And he also commanded them that the priests whom he had ordained should labor with their own hands for their support.

And there was one day in every week that was set apart that they should gather themselves together to teach the people, and to worship the Lord their God, and also, as often as it was in their power, to assem-  
ble themselves together.

And the priests were not to depend upon the peo-  
ple for their support; but for their labor they were to receive the grace of God, that they might wax strong in the Spirit, having the knowledge of God, that they might teach with power and authority from God.

- 27 I powtarzam, Alma nakazał także, aby ludzie Kościoła użycjali ze swych majątności, każdy według tego, co miał; jeśli miał w większej obfitości, powinien użyczyć w większej obfitości; a od tego, kto miał tylko trochę, tylko trochę jest wymagane; a temu, kto nie ma, będzie dane.
- 28 I tak powinni użyczać ze swych majątności z własnej nieprzymuszonej woli, według swych dobrych zamiarów wobec Boga, i tym kapłanom, którzy są w potrzebie, zaiste, i każdej potrzebującej, nagiej duszy.
- 29 I powiedział im to, jak nakazał mu Bóg; i postępowali zacie przed Bogiem, udzielając jeden drugiemu zarówno docześnie, jak i duchowo, zależnie od jego potrzeb i pragnień.
- 30 I teraz stało się, że wszystko to nastąpiło w Mormonie, zaiste, blisko wód Mormon, w lesie blisko wód Mormon; zaiste, i jakże piękne jest miejsce Mormon, wody Mormon i las Mormon w oczach tych, którzy tam dostąpili wiedzy o Swym Odkupicielu; zaiste, i jakże błogosławieni są oni, gdyż zaśpiewają, wielbiąc Go na wieki.
- 31 I działo się to na kresach ziemi, aby nie dowiedział się o tym król.
- 32 Jednak stało się, że król zauważywszy poruszenie pośród ludzi, posłał swe sługi, aby ich szpiegowali. Dlatego w dniu, kiedy gromadzili się, aby usłyszeć słowo Pana, doniesiono o nich królowi.
- 33 I teraz król powiedział, że Alma podburza ludzi do powstania w buncie przeciwko niemu; wysłał więc swą armię, aby ich zniszczyć.
- 34 I stało się, że Alma i lud Pana zostali ostrzeżeni o nadejściu armii króla, zabrali więc swe namioty i rodziny i uszli na pustkowie.
- 35 A było ich około czterystu pięćdziesięciu dusz.

And again Alma commanded that the people of the church should impart of their substance, every one according to that which he had; if he have more abundantly he should impart more abundantly; and of him that had but little, but little should be required; and to him that had not should be given.

And thus they should impart of their substance of their own free will and good desires towards God, and to those priests that stood in need, yea, and to every needy, naked soul.

And this he said unto them, having been commanded of God; and they did walk uprightly before God, imparting to one another both temporally and spiritually according to their needs and their wants.

And now it came to pass that all this was done in Mormon, yea, by the waters of Mormon, in the forest that was near the waters of Mormon; yea, the place of Mormon, the waters of Mormon, the forest of Mormon, how beautiful are they to the eyes of them who there came to the knowledge of their Redeemer; yea, and how blessed are they, for they shall sing to his praise forever.

And these things were done in the borders of the land, that they might not come to the knowledge of the king.

But behold, it came to pass that the king, having discovered a movement among the people, sent his servants to watch them. Therefore on the day that they were assembling themselves together to hear the word of the Lord they were discovered unto the king.

And now the king said that Alma was stirring up the people to rebellion against him; therefore he sent his army to destroy them.

And it came to pass that Alma and the people of the Lord were apprised of the coming of the king's army; therefore they took their tents and their families and departed into the wilderness.

And they were in number about four hundred and fifty souls.

## Ks. Mosjasza 19

- 1 I stało się, że armia króla powróciła, na próżno poszukując ludu Pana.
- 2 I teraz oto siły króla były niewielkie, będąc zmniejszone, i nastąpił rozłam pośród reszty ludu.
- 3 I mniejsza część zaczęła grozić królowi, aż zaczęły się między nimi wielkie spory.
- 4 I był pośród nich człowiek o imieniu Gedeon, który będąc silnym mężczyzną, a także wrogiem króla, wyciągnawszy więc swój miecz, poprzysiągł w gniewie, że zabije króla.
- 5 I stało się, że walczył z królem; a gdy król zobaczył, że Gedeon był bliski pokonania go, uciekł i biegł, i dostał się na wieżę, która była w pobliżu świątyni.
- 6 I Gedeon ścigał go, i już miał wejść na szczyt wieży, aby zabić króla, gdy król, rzuciwszy okiem w kierunku ziemi szemlońskiej, zobaczył, że armia Lamanitów była już w granicach jego ziemi.
- 7 I teraz król wykrzyknął w męce swojej duszy: Gedeonie, oszczędź mnie, albowiem Lamanici napadają na nas i zniszczą nas; zaiste, zniszczą mój lud.
- 8 Jednak król nie troszczył się tak bardzo o swój lud, jak o własne życie; jednakże Gedeon oszczędził jego życie.
- 9 I król nakazał swemu ludowi, aby uciekał przed Lamanitami, a sam poszedł przed nimi, i uciekali na pustkowiu razem ze swymi kobietami i dziećmi.
- 10 I stało się, że Lamanici ich ścigali, dogonili ich i zaczęli ich zabijać.
- 11 Teraz stało się, że król nakazał, aby wszyscy mężczyźni pozostawili swe żony i dzieci i uciekali przed Lamanitami.
- 12 I było wielu, którzy nie chcieli ich opuścić, którzy woleli pozostać i zginąć z nimi. A reszta zostawiła swe żony i dzieci i uciekła.

## Mosiah 19

And it came to pass that the army of the king returned, having searched in vain for the people of the Lord.

And now behold, the forces of the king were small, having been reduced, and there began to be a division among the remainder of the people.

And the lesser part began to breathe out threatenings against the king, and there began to be a great contention among them.

And now there was a man among them whose name was Gideon, and he being a strong man and an enemy to the king, therefore he drew his sword, and swore in his wrath that he would slay the king.

And it came to pass that he fought with the king; and when the king saw that he was about to overpower him, he fled and ran and got upon the tower which was near the temple.

And Gideon pursued after him and was about to get upon the tower to slay the king, and the king cast his eyes round about towards the land of Shemlon, and behold, the army of the Lamanites were within the borders of the land.

And now the king cried out in the anguish of his soul, saying: Gideon, spare me, for the Lamanites are upon us, and they will destroy us; yea, they will destroy my people.

And now the king was not so much concerned about his people as he was about his own life; nevertheless, Gideon did spare his life.

And the king commanded the people that they should flee before the Lamanites, and he himself did go before them, and they did flee into the wilderness, with their women and their children.

And it came to pass that the Lamanites did pursue them, and did overtake them, and began to slay them.

Now it came to pass that the king commanded them that all the men should leave their wives and their children, and flee before the Lamanites.

Now there were many that would not leave them, but had rather stay and perish with them. And the rest left their wives and their children and fled.

13 I stało się, że ci, którzy pozostali ze swymi żonami i dziećmi, nakłonili swe piękne córki, aby poszły i błagały Lamanitów, by ich nie zabijali.

14 I stało się, że Lamanici zlitowali się nad nimi, bowiem byli urzeczeni pięknem ich kobiet.

15 Przeto Lamanici darowali im życie i wzięli ich do niewoli, i przywiedli ich z powrotem do ziemi nefickiej, pozwalając im zająć ziemię pod warunkiem, że wydadzą w ręce Lamanitów króla Noego i oddadzą swą własność, nawet połowę wszystkiego, co posiadali, połowę swego złota i swego srebra, i wszystkich swych drogocennych przedmiotów, i tak będą płacili daninę królowi Lamanitów z roku na rok.

16 I teraz jeden z synów króla Noego był pośród tych, którzy zostali wzięci do niewoli, a nazywał się Limhi.

17 I Limhi nie chciał, aby jego ojciec został zgładzony, jakkolwiek Limhi wiedział o niegodziwości swego ojca, sam będąc sprawiedliwym człowiekiem.

18 I stało się, że Gedeon posłał po kryjomu mężczyzn na pustkowiu, aby szukali króla i tych, którzy z nim byli. I stało się, że natknęli się na pustkowiu na resztę ludzi, wszystkich z wyjątkiem króla i jego kapłanów.

19 Teraz ci mężczyźni złożyli w sercu przysięgę, że powrócą do ziemi nefickiej, i jeśli ich żony i dzieci oraz ci, którzy byli z nimi, zostali zabici, będą szukać odwetu, i też z nimi zginą.

20 I król nakazał im, aby nie wracali; a oni rozgniewali się na niego, i sprawili, że cierpiał, aż do śmierci w ogniu.

21 I mieli właśnie pojmać kapłanów i zadać im śmierć, ale ci uciekli przed nimi.

And it came to pass that those who tarried with their wives and their children caused that their fair daughters should stand forth and plead with the Lamanites that they would not slay them.

And it came to pass that the Lamanites had compassion on them, for they were charmed with the beauty of their women.

Therefore the Lamanites did spare their lives, and took them captives and carried them back to the land of Nephi, and granted unto them that they might possess the land, under the conditions that they would deliver up king Noah into the hands of the Lamanites, and deliver up their property, even one half of all they possessed, one half of their gold, and their silver, and all their precious things, and thus they should pay tribute to the king of the Lamanites from year to year.

And now there was one of the sons of the king among those that were taken captive, whose name was Limhi.

And now Limhi was desirous that his father should not be destroyed; nevertheless, Limhi was not ignorant of the iniquities of his father, he himself being a just man.

And it came to pass that Gideon sent men into the wilderness secretly, to search for the king and those that were with him. And it came to pass that they met the people in the wilderness, all save the king and his priests.

Now they had sworn in their hearts that they would return to the land of Nephi, and if their wives and their children were slain, and also those that had tarried with them, that they would seek revenge, and also perish with them.

And the king commanded them that they should not return; and they were angry with the king, and caused that he should suffer, even unto death by fire.

And they were about to take the priests also and put them to death, and they fled before them.

22 I stało się, że gdy zamierzali powrócić do ziemi nefickiej, napotkali ludzi Gedeona. I ludzie Gedeona opowiedzieli im o wszystkim, co się stało z ich żonami i dziećmi; oraz to, że Lamanici zezwolili im na zajęcie ziemi w zamian za zapłacenie Lamanitom daniny w wysokości połowy wszystkiego, co posiadali.

23 I mężczyźni opowiedzieli ludziom Gedeona, że zabili króla, a jego kapłani uciekli w głąb pustkowiecia.

24 I stało się, że gdy zakończyli ceremonię, powrócili do ziemi nefickiej, ciesząc się, że ich żony i dzieci nie zostały zabite; i opowiedzieli Gedeonowi, jak postąpili z królem.

25 I stało się, że król Lamanitów złożył im przysięgę, że jego lud nie będzie ich zabijał.

26 I Limhi, będąc synem króla i mając nadane mu przez lud królestwo, złożył przysięgę królowi Lamanitów, że jego lud będzie płacił daninę, aż połowę wszystkiego, co posiada.

27 I stało się, że Limhi zaczął umacniać królestwo i ustanowił pokój pośród swego ludu.

28 I król Lamanitów rozstawił straż wokół ziemi, aby zatrzymać lud Limhiego na tej ziemi, by nie uszedł na pustkowiecie; i utrzymywał swą straż z daniny, którą otrzymywał od Nefitów.

29 I teraz król Limhi miał w swym królestwie nieprzerwany pokój przez okres dwóch lat, gdy Lamanici nie nękali ich ani nie starali się ich zniszczyć.

And it came to pass that they were about to return to the land of Nephi, and they met the men of Gideon. And the men of Gideon told them of all that had happened to their wives and their children; and that the Lamanites had granted unto them that they might possess the land by paying a tribute to the Lamanites of one half of all they possessed.

And the people told the men of Gideon that they had slain the king, and his priests had fled from them farther into the wilderness.

And it came to pass that after they had ended the ceremony, that they returned to the land of Nephi, rejoicing, because their wives and their children were not slain; and they told Gideon what they had done to the king.

And it came to pass that the king of the Lamanites made an oath unto them, that his people should not slay them.

And also Limhi, being the son of the king, having the kingdom conferred upon him by the people, made oath unto the king of the Lamanites that his people should pay tribute unto him, even one half of all they possessed.

And it came to pass that Limhi began to establish the kingdom and to establish peace among his people.

And the king of the Lamanites set guards round about the land, that he might keep the people of Limhi in the land, that they might not depart into the wilderness; and he did support his guards out of the tribute which he did receive from the Nephites.

And now king Limhi did have continual peace in his kingdom for the space of two years, that the Lamanites did not molest them nor seek to destroy them.



## Ks. Mosjasza 20

- 1 I było w Szemlon miejsce, gdzie córki Lamanitów gromadziły się, aby razem śpiewać, tańczyć i bawić się.
- 2 I stało się, że pewnego dnia mała ich grupka zgromadziła się, aby śpiewać i tańczyć.
- 3 I teraz, kapłani króla Noego, wstydząc się wrócić do miasta Nephi, a także obawiając się, że ludzie ich zabijają, nie odważyli się powrócić do swych żon i dzieci.
- 4 I pozostając długo na pustkowiu, odkryli córki Lamanitów, rozłożyli się wokół i obserwowali je.
- 5 I gdy było ich niewiele zgromadzonych do tańca, wyszli z ukrycia, pochwycili je i uprowadzili na pustkowie; zaiste, uprowadzili na pustkowie dwadzieścia cztery córki Lamanitów.
- 6 I stało się, że gdy Lamanici spostrzegli, że ich córek nie ma, zapalali gniewem przeciwko ludziom Limhiego, gdyż uważali, że stało się to za ich przyczyną.
- 7 Wysłali więc przeciw nim swe armie; zaiste, sam król szedł na czele swego ludu; i szli do ziemi nefickiej, aby zniszczyć lud Limhiego.
- 8 I teraz, Limhi zobaczył ich z wieży, zaiste, pełnię ich przygotowań do wojny; dlatego zgromadził swój lud i czekał na nich na polach i w lasach.
- 9 I stało się, że gdy Lamanici podeszli, ludzie Limhiego zaczęli na nich napadać z ukrycia i zabijać ich.
- 10 I stało się, że bitwa była niezwykle ciężka, bowiem walczyli jak lwy o swą zdobycz.
- 11 I stało się, że lud Limhiego zaczął wypierać Lamanitów, mimo że jego liczba była mniejsza niż połowa armii Lamanitów. Jednak walczyli oni o swe życie, o swoje żony i dzieci; dlatego wytężali wszystkie siły i walczyli niczym smoki.

## Mosiah 20

Now there was a place in Shemlon where the daughters of the Lamanites did gather themselves together to sing, and to dance, and to make themselves merry.

And it came to pass that there was one day a small number of them gathered together to sing and to dance.

And now the priests of king Noah, being ashamed to return to the city of Nephi, yea, and also fearing that the people would slay them, therefore they durst not return to their wives and their children.

And having tarried in the wilderness, and having discovered the daughters of the Lamanites, they laid and watched them;

And when there were but few of them gathered together to dance, they came forth out of their secret places and took them and carried them into the wilderness; yea, twenty and four of the daughters of the Lamanites they carried into the wilderness.

And it came to pass that when the Lamanites found that their daughters had been missing, they were angry with the people of Limhi, for they thought it was the people of Limhi.

Therefore they sent their armies forth; yea, even the king himself went before his people; and they went up to the land of Nephi to destroy the people of Limhi.

And now Limhi had discovered them from the tower, even all their preparations for war did he discover; therefore he gathered his people together, and laid wait for them in the fields and in the forests.

And it came to pass that when the Lamanites had come up, that the people of Limhi began to fall upon them from their waiting places, and began to slay them.

And it came to pass that the battle became exceedingly sore, for they fought like lions for their prey.

And it came to pass that the people of Limhi began to drive the Lamanites before them; yet they were not half so numerous as the Lamanites. But they fought for their lives, and for their wives, and for their children; therefore they exerted themselves and like dragons did they fight.

- 12 I stało się, że pośród zabitych znaleźli króla Lamanitów; nie był jednak martwy, lecz ranny i pozostawiony na ziemi, bo tak szybki był odwrót jego ludu.
- 13 I zabrali go, opatrzyli mu rany i przyprowadzili do króla Limhiego, i powiedzieli: Oto król Lamanitów, będąc zraniony, znalazł się pomiędzy ich zabitymi i został przez swoich opuszczony; i oto, przywieśliśmy go do ciebie; a teraz pozwól nam go zabić.
- 14 Limhi powiedział im jednak: Nie zabijacie go, lecz przyprowadźcie go tu, abym mógł go zobaczyć. I przyprowadzili go. I Limhi zapytał: Z jakiej przyczyny zacząłeś wojnę z moim ludem? Oto mój lud nie złamał przysięgi, którą ci złożyłem; dlaczego więc złamałeś przysięgę złożoną mojemu ludowi?
- 15 I król odpowiedział: Złamałem przysięgę, ponieważ twoi ludzie uprowadzili córki mego ludu; przeto w swoim gniewie rozkazałem moim ludziom, aby przyszli walczyć przeciw twojemu ludowi.
- 16 A Limhi nic o tym nie słyszał; przeto powiedział: Zarządę poszukiwania pośród mego ludu, a ktokolwiek to uczynił, zginie. Zarządził więc, aby dokonano poszukiwań pośród jego ludu.
- 17 I teraz, gdy Gedeon usłyszał to, a był królewskim dowódcą, poszedł i powiedział królowi: Proszę cię, abys tego zaniechał i nie czynił poszukiwań pośród tego ludu ani nie oskarżał ich o to.
- 18 Czyż nie pamiętasz kapłanów twego ojca, których ten lud chciał zniszczyć? I czyż nie pozostają oni na pustkowiu? I czyż to nie oni porwali córki Lamanitów?
- 19 I teraz, powiedz o tym królowi, by powtórzył to swemu ludowi i uśmierzył ich gniew; albowiem już się przygotowują do napaści na nas; i miej też na uwadze, że jest nas niewiele.
- 20 I oto, nadchodzą w licznych zastępach; i jeśli król nie uśmierzy ich gniewu wobec nas, z pewnością zginiemy.

And it came to pass that they found the king of the Lamanites among the number of their dead; yet he was not dead, having been wounded and left upon the ground, so speedy was the flight of his people.

And they took him and bound up his wounds, and brought him before Limhi, and said: Behold, here is the king of the Lamanites; he having received a wound has fallen among their dead, and they have left him; and behold, we have brought him before you; and now let us slay him.

But Limhi said unto them: Ye shall not slay him, but bring him hither that I may see him. And they brought him. And Limhi said unto him: What cause have ye to come up to war against my people? Behold, my people have not broken the oath that I made unto you; therefore, why should ye break the oath which ye made unto my people?

And now the king said: I have broken the oath because thy people did carry away the daughters of my people; therefore, in my anger I did cause my people to come up to war against thy people.

And now Limhi had heard nothing concerning this matter; therefore he said: I will search among my people and whosoever has done this thing shall perish. Therefore he caused a search to be made among his people.

Now when Gideon had heard these things, he being the king's captain, he went forth and said unto the king: I pray thee forbear, and do not search this people, and lay not this thing to their charge.

For do ye not remember the priests of thy father, whom this people sought to destroy? And are they not in the wilderness? And are not they the ones who have stolen the daughters of the Lamanites?

And now, behold, and tell the king of these things, that he may tell his people that they may be pacified towards us; for behold they are already preparing to come against us; and behold also there are but few of us.

And behold, they come with their numerous hosts; and except the king doth pacify them towards us we must perish.

- 21 Czyż bowiem nie wypełniają się słowa Abinadiego, które prorokował przeciwko nam — i dzieje się tak, ponieważ nie zważaliśmy na słowa Pana i nie odstąpiliśmy od naszych niegodziwości?
- 22 I teraz, uspokójmy króla i wypełnijmy przysięgę, którą mu złożyliśmy; gdyż lepiej nam być w niewoli niż stracić życie; przerwijmy więc ten wielki rozlew krwi.
- 23 I Limhi powiedział królowi wszystko o swym ojcu i kapłanach, którzy uciekli na pustkowie, i przypisał im porwanie córek Lamanitów.
- 24 I stało się, że król uspokoił się względem ludu Limhiego, i przemówił doń: Wyjdźmy na spotkanie mojego ludu bez broni; i składam ci przysięgę, że mój lud nie będzie zabijać twój ludu.
- 25 I stało się, że podążyli za królem i wyszli bez broni na spotkanie Lamanitów. I stało się, że stanęli na przeciw Lamanitów; i król Lamanitów pokłonił im się i prosił za ludem Limhiego.
- 26 I gdy Lamanici ujrzeli, że lud Limhiego był bez broni, zlitowali się nad nimi i uspokoiли się co do nich, i powrócili ze swym królem w pokoju do swej ziemi.

For are not the words of Abinadi fulfilled, which he prophesied against us—and all this because we would not hearken unto the words of the Lord, and turn from our iniquities?

And now let us pacify the king, and we fulfil the oath which we have made unto him; for it is better that we should be in bondage than that we should lose our lives; therefore, let us put a stop to the shedding of so much blood.

And now Limhi told the king all the things concerning his father, and the priests that had fled into the wilderness, and attributed the carrying away of their daughters to them.

And it came to pass that the king was pacified towards his people; and he said unto them: Let us go forth to meet my people, without arms; and I swear unto you with an oath that my people shall not slay thy people.

And it came to pass that they followed the king, and went forth without arms to meet the Lamanites. And it came to pass that they did meet the Lamanites; and the king of the Lamanites did bow himself down before them, and did plead in behalf of the people of Limhi.

And when the Lamanites saw the people of Limhi, that they were without arms, they had compassion on them and were pacified towards them, and returned with their king in peace to their own land.

## Ks. Mosjasza 21

- 1 I stało się, że Limhi i jego lud powrócili do miasta Nephi, i ponownie zaczęli żyć w pokoju na swojej ziemi.
- 2 I stało się, że po wielu dniach Lamanici znowu zapalali gniewem na Nefitów i zaczęli przekraczać granice wokół ziemi.
- 3 Teraz nie odważyli się ich zabijać ze względu na przysięgę, którą ich król złożył Limhiemu; lecz policzkowali ich i wykorzystywali władzę nad nimi; zaczęli także nakładać na ich barki brzemiona; i gonili ich niczym niemego osła.
- 4 Zaiste, wszystko to działo się, aby słowo Pana mogło się wypełnić.
- 5 Oto wielka była niedola Nefitów, i w żaden sposób nie mogli się wyzwolić z ich rąk, bo Lamanici otoczyli ich ze wszystkich stron.
- 6 I stało się, że ludzie zaczęli żalić się królowi na swą niedolę; i pragnęli stanąć do bitwy przeciwko nim. I dotkliwie dręczyli króla, narzekając; dlatego pozwolił, by postąpili, jak chcieli.
- 7 I znowu się zgromadzili i przywdziali zbroje, i wyruszyli przeciwko Lamanitom, by wypędzić ich ze swej ziemi.
- 8 I stało się, że Lamanici ich pobili i zmusili do odwrotu, i zabili wielu z nich.
- 9 I wielka nastąpiła rozpacz i lament pośród ludu Limhiego, wdowa opłakiwała swego męża, syn i córka opłakiwali swego ojca, a bracia opłakiwali swych braci.
- 10 I wielka była na tej ziemi liczba owdowiałych kobiet, które wielce rozpaczały dzień za dniem, bowiem przejął je wielki strach przed Lamanitami.
- 11 I stało się, że ich ciągły płacz wzbudził w reszcie ludu Limhiego gniew na Lamanitów, i znowu poszli z nimi walczyć, lecz jeszcze raz zmuszeni zostali do odwrotu, ponosząc wielkie straty.

## Mosiah 21

And it came to pass that Limhi and his people returned to the city of Nephi, and began to dwell in the land again in peace.

And it came to pass that after many days the Lamanites began again to be stirred up in anger against the Nephites, and they began to come into the borders of the land round about.

Now they durst not slay them, because of the oath which their king had made unto Limhi; but they would smite them on their cheeks, and exercise authority over them; and began to put heavy burdens upon their backs, and drive them as they would a dumb ass—

Yea, all this was done that the word of the Lord might be fulfilled.

And now the afflictions of the Nephites were great, and there was no way that they could deliver themselves out of their hands, for the Lamanites had surrounded them on every side.

And it came to pass that the people began to murmur with the king because of their afflictions; and they began to be desirous to go against them to battle. And they did afflict the king sorely with their complaints; therefore he granted unto them that they should do according to their desires.

And they gathered themselves together again, and put on their armor, and went forth against the Lamanites to drive them out of their land.

And it came to pass that the Lamanites did beat them, and drove them back, and slew many of them.

And now there was a great mourning and lamentation among the people of Limhi, the widow mourning for her husband, the son and the daughter mourning for their father, and the brothers for their brethren.

Now there were a great many widows in the land, and they did cry mightily from day to day, for a great fear of the Lamanites had come upon them.

And it came to pass that their continual cries did stir up the remainder of the people of Limhi to anger against the Lamanites; and they went again to battle, but they were driven back again, suffering much loss.

- 12 Zaiste, i nawet po raz trzeci poszli, i jak poprzednio zostali pokonani; i ci, którzy nie zostali zabici, powrócili do miasta Nephi.
- 13 I ukorzyli się, jakby byli prochem ziemi, poddając się jarzmu niewoli, znosząc razy, będąc pędzeni to tu, to tam, i przyjmując brzemiona według woli swych wrogów.
- 14 I ukorzyli się, nawet w głębokiej pokorze, i wołali usilnie do Boga; zaiste, całymi dniami wołali do Swego Boga, aby ich wybawił z tej niedoli.
- 15 I teraz Pan zwlekał z wysłuchaniem ich próśb ze względu na ich niegodziwość; jednak Pan słyszał ich wołania i zmiękczył serca Lamanitów, że zmniejszyli brzemiona; mimo to Pan nie uważał za właściwe wyzwolenie ich z niewoli.
- 16 I stało się, że stopniowo zaczęło im się lepiej wieść na tej ziemi, i zaczęli mieć lepsze zbiory ziarna i większe stada, i trzody, że nie cierpieli głodu.
- 17 Teraz była pośród nich wielka liczba kobiet, i było ich więcej niż mężczyzn; dlatego król Limhi nakazał, aby każdy mężczyzna pomagał w utrzymaniu wdów i ich dzieci, aby nie pomarły z głodu; i czynili to ze względu na wielką liczbę tych, którzy polegli.
- 18 I lud Limhiego, jak tylko było to możliwe, trzymał się razem i zabezpieczał swe ziarno i stada.
- 19 I sam król nie śmiał wyjść poza mury miasta bez swej straży, bojąc się, że w jakiś sposób wpadnie w ręce Lamanitów.
- 20 I zarządził, aby jego ludzie obserwowali okolice ziemi i w jakiś sposób pojмали kapłanów, którzy uciekli na pustkowie i porwali córki Lamanitów, sprowadzając na nich wielkie zniszczenie.

Yea, they went again even the third time, and suffered in the like manner; and those that were not slain returned again to the city of Nephi.

And they did humble themselves even to the dust, subjecting themselves to the yoke of bondage, submitting themselves to be smitten, and to be driven to and fro, and burdened, according to the desires of their enemies.

And they did humble themselves even in the depths of humility; and they did cry mightily to God; yea, even all the day long did they cry unto their God that he would deliver them out of their afflictions.

And now the Lord was slow to hear their cry because of their iniquities; nevertheless the Lord did hear their cries, and began to soften the hearts of the Lamanites that they began to ease their burdens; yet the Lord did not see fit to deliver them out of bondage.

And it came to pass that they began to prosper by degrees in the land, and began to raise grain more abundantly, and flocks, and herds, that they did not suffer with hunger.

Now there was a great number of women, more than there was of men; therefore king Limhi commanded that every man should impart to the support of the widows and their children, that they might not perish with hunger; and this they did because of the greatness of their number that had been slain.

Now the people of Limhi kept together in a body as much as it was possible, and secured their grain and their flocks;

And the king himself did not trust his person without the walls of the city, unless he took his guards with him, fearing that he might by some means fall into the hands of the Lamanites.

And he caused that his people should watch the land round about, that by some means they might take those priests that fled into the wilderness, who had stolen the daughters of the Lamanites, and that had caused such a great destruction to come upon them.

- 21      Bowień chcieli ich pojmać i ukarać; gdyż napadali oni nocą na ziemię neficką, zabierając ziarno i wiele cennych rzeczy; dlatego też ludzie Limhiego czatowali na nich.
- 22      I stało się, że nie było więcej walk pomiędzy Lamanitami a ludem Limhiego aż do czasu przybycia Ammona i jego braci do tej ziemi.
- 23      I król, będąc ze swoją strażą poza bramami miasta, zobaczył Ammona i jego braci; a przypuszczając, że są oni kapłanami Noego, rozkazał, aby ich pojmano i związane, i wtrącono do więzienia. Jeśli zaś okazaliby się kapłanami Noego, skazałby ich na śmierć.
- 24      Ale gdy przekonał się, że nie byli kapłanami, lecz jego braćmi, i przywędrowali z ziemi zarahemlskiej, przepełniła go niezmiernie wielka radość.
- 25      I przed przybyciem Ammona król Limhi wysłał małą liczbę mężczyzn, aby szukali ziemi zarahemlskiej; lecz nie mogli jej znaleźć, i zagubili się na pustkowiu.
- 26      Niemniej jednak znaleźli ziemię niegdyś zamieszkaną; zaiste, znaleźli ziemię pokrytą wyschłymi kośćmi; zaiste, ziemię dawniej zamieszkaną przez lud, który uległ zagładzie; i przypuszczając, że była to ziemia zarahemlska, powrócili do ziemi nefickiej, a dotarli do jej kresów na kilka dni przed przybyciem Ammona.
- 27      I przynieśli ze sobą kroniki, zaiste, kroniki ludu, którego kości znaleźli; i były one wyryte na płytach z metalu.
- 28      I teraz Limhi znowu był przepelniony radością, dowiadując się z ust Ammona, że król Mosjasz miał dany mu od Boga dar, dzięki któremu mógł tłumaczyć takie grawerunki; zaiste, i Ammon także się radował.
- 29      Jednakże Ammon i jego bracia byli pełni smutku, że tak wielu spośród ich braci poległo;

For they were desirous to take them that they might punish them; for they had come into the land of Nephi by night, and carried off their grain and many of their precious things; therefore they laid wait for them.

And it came to pass that there was no more disturbance between the Lamanites and the people of Limhi, even until the time that Ammon and his brethren came into the land.

And the king having been without the gates of the city with his guard, discovered Ammon and his brethren; and supposing them to be priests of Noah therefore he caused that they should be taken, and bound, and cast into prison. And had they been the priests of Noah he would have caused that they should be put to death.

But when he found that they were not, but that they were his brethren, and had come from the land of Zarahemla, he was filled with exceedingly great joy.

Now king Limhi had sent, previous to the coming of Ammon, a small number of men to search for the land of Zarahemla; but they could not find it, and they were lost in the wilderness.

Nevertheless, they did find a land which had been peopled; yea, a land which was covered with dry bones; yea, a land which had been peopled and which had been destroyed; and they, having supposed it to be the land of Zarahemla, returned to the land of Nephi, having arrived in the borders of the land not many days before the coming of Ammon.

And they brought a record with them, even a record of the people whose bones they had found; and it was engraven on plates of ore.

And now Limhi was again filled with joy on learning from the mouth of Ammon that king Mosiah had a gift from God, whereby he could interpret such engravings; yea, and Ammon also did rejoice.

Yet Ammon and his brethren were filled with sorrow because so many of their brethren had been slain;

30 I również, że król Noe i jego kapłani doprowadzili do tego, że lud popełniał tak wiele grzechów i niegodziwości wobec Boga; i rozpaczali po śmierci Abinadięgo, a także z powodu odejścia Almy, który ustanowił Kościół Boga za pomocą siły i mocy Boga, i wiary w słowa Abinadięgo, oraz ludzi, którzy z nim poszli.

31 Zaiste, wszyscy rozpaczali z powodu ich odejścia, bo nie wiedzieli, dokąd uciekli. Teraz chętnie by się do nich przyłączyli, gdyż sami przystąpili do przymierza z Bogiem, aby Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań.

32 Albowiem od przybycia Ammona król Limhi także przystąpił do przymierza z Bogiem, jak również wielu spośród jego ludu, by Mu służyć i przestrzegać Jego przykazań.

33 I stało się, że król Limhi i wielu spośród jego ludu chcieli zostać ochrzczeni; lecz nie było na tej ziemi nikogo, kto miałby upoważnienie od Boga. A Ammon odmówił uczynienia tego, uważając się za niegodnego służyć.

34 Dlatego nie ustanowili jeszcze u siebie Kościoła, czekając na Ducha Pana. Teraz pragnęli stać się jak sam Alma i jego bracia, którzy uciekli na pustkowie.

35 Pragnęli zostać ochrzczeni na dowód i świadectwo, że całym sercem pragną służyć Bogu; jednak musieli to odłożyć; i relacja z ich chrztu będzie podana później.

36 I teraz Ammon, jego ludzie, a także król Limhi i jego lud dokładnie przemyśleli, jak mogliby wyratować się z rąk Lamanitów i z niewoli.

And also that king Noah and his priests had caused the people to commit so many sins and iniquities against God; and they also did mourn for the death of Abinadi; and also for the departure of Alma and the people that went with him, who had formed a church of God through the strength and power of God, and faith on the words which had been spoken by Abinadi.

Yea, they did mourn for their departure, for they knew not whither they had fled. Now they would have gladly joined with them, for they themselves had entered into a covenant with God to serve him and keep his commandments.

And now since the coming of Ammon, king Limhi had also entered into a covenant with God, and also many of his people, to serve him and keep his commandments.

And it came to pass that king Limhi and many of his people were desirous to be baptized; but there was none in the land that had authority from God. And Ammon declined doing this thing, considering himself an unworthy servant.

Therefore they did not at that time form themselves into a church, waiting upon the Spirit of the Lord. Now they were desirous to become even as Alma and his brethren, who had fled into the wilderness.

They were desirous to be baptized as a witness and a testimony that they were willing to serve God with all their hearts; nevertheless they did prolong the time; and an account of their baptism shall be given hereafter.

And now all the study of Ammon and his people, and king Limhi and his people, was to deliver themselves out of the hands of the Lamanites and from bondage.

## Ks. Mosjasza 22

- 1 I teraz stało się, że Ammon i król Limhi zaczęli naradzać się z ludem co do sposobu wyratowania się z niewoli; i zarządzili nawet, że cały lud ma się razem zgromadzić; i tak uczyniono, aby poznać głos ludu w tej sprawie.
- 2 I stało się, że nie mogli znaleźć innego sposobu wyratowania się z niewoli oprócz tego, żeby wziąć swoje kobiety i dzieci, i swoje stada, i swoje trzody, i swoje namioty i wyruszyć na pustkowie; albowiem Lamanici byli tak liczni, że ludzie Limhiego nie mogli bić się z nimi, myśląc o wyratowaniu z niewoli przy pomocy miecza.
- 3 Teraz stało się, że Gedeon wystąpił, stanął przed królem i powiedział: Teraz, o królu, dotąd wiele razy zważałeś na moje słowa, gdy walczyliśmy z naszymi braćmi, Lamanitami.
- 4 I teraz, o królu, jeśli nie jestem w twoich oczach bezużytecznym sługą, inaczej mówiąc, jeśli dotąd dawałeś posłuch moim słowom w jakimś stopniu i było to z pożytkiem dla ciebie, to pragnę, abyś w tej chwili posłuchał moich słów, a będę twoim sługą i wyratuję ten lud z niewoli.
- 5 I król pozwolił mu mówić. I Gedeon mu powiedział:
- 6 Widzicie to przejście w murze na tyłach miasta. Lamanici, to jest straż Lamanitów, są pijani nocą; obwieścmy więc pośród całego ludu, by zgromadzili swe stada i trzody, abyśmy mogli je nocą wyprowadzić na pustkowie.
- 7 I za twoim rozkazem pójdę i złożę ostatnią daninę wina Lamanitom, aby się nim upili, i przejdziemy przez tajemne przejście na lewo od ich obozowiska, gdy będą pijani i zmożeni snem.
- 8 I tak odejdziemy ze swymi kobietami i swymi dziećmi, ze swymi stadami i swymi trzodami na pustkowie; i okrążymy ziemię szilomską.

## Mosiah 22

And now it came to pass that Ammon and king Limhi began to consult with the people how they should deliver themselves out of bondage; and even they did cause that all the people should gather themselves together; and this they did that they might have the voice of the people concerning the matter.

And it came to pass that they could find no way to deliver themselves out of bondage, except it were to take their women and children, and their flocks, and their herds, and their tents, and depart into the wilderness; for the Lamanites being so numerous, it was impossible for the people of Limhi to contend with them, thinking to deliver themselves out of bondage by the sword.

Now it came to pass that Gideon went forth and stood before the king, and said unto him: Now O king, thou hast hitherto hearkened unto my words many times when we have been contending with our brethren, the Lamanites.

And now O king, if thou hast not found me to be an unprofitable servant, or if thou hast hitherto listened to my words in any degree, and they have been of service to thee, even so I desire that thou wouldst listen to my words at this time, and I will be thy servant and deliver this people out of bondage.

And the king granted unto him that he might speak. And Gideon said unto him:

Behold the back pass, through the back wall, on the back side of the city. The Lamanites, or the guards of the Lamanites, by night are drunken; therefore let us send a proclamation among all this people that they gather together their flocks and herds, that they may drive them into the wilderness by night.

And I will go according to thy command and pay the last tribute of wine to the Lamanites, and they will be drunken; and we will pass through the secret pass on the left of their camp when they are drunken and asleep.

Thus we will depart with our women and our children, our flocks, and our herds into the wilderness; and we will travel around the land of Shilom.



- 9 I stało się, że król zważał na słowa Gedeona.
- 10 I król Limhi zarządził, aby jego lud zgromadził swe stada; i posłał daninę wina Lamanitom; i posłał im także więcej wina jako podarunek dla nich; i bez zahamowań pili z tego wina, które król Limhi im posłał.
- 11 I stało się, że lud króla Limhiego uszedł nocą na pustkowie ze swymi stadami i trzodami, i okrążył na pustkowiu ziemi szilomską, i skręcił w kierunku ziemi zarahemlskiej, prowadzony przez Ammona i jego braci.
- 12 I zabrali ze sobą na pustkowie całe swe złoto i srebro, i cenne rzeczy, które mogli unieść, a także zapasy; i tak wędrowali.
- 13 I po wielu dniach na pustkowiu przybyli do ziemi zarahemlskiej, i przyłączyli się do ludu Mosjasza, i stali się jego poddanymi.
- 14 I stało się, że Mosjasz przyjął ich z radością; i przyjął także ich kroniki, jak również kroniki znalezione przez lud Limhiego.
- 15 I teraz stało się, że gdy Lamanici stwierdzili, że lud Limhiego uszedł nocą z ziemi, wysłali za nimi na pustkowie armię, aby ich ścigać.
- 16 I po dwóch dniach pościgu armia Lamanitów zgubiła ich trop; przeto zabłądziła na pustkowiu.
- And it came to pass that the king hearkened unto the words of Gideon.
- And king Limhi caused that his people should gather their flocks together; and he sent the tribute of wine to the Lamanites; and he also sent more wine, as a present unto them; and they did drink freely of the wine which king Limhi did send unto them.
- And it came to pass that the people of king Limhi did depart by night into the wilderness with their flocks and their herds, and they went round about the land of Shilom in the wilderness, and bent their course towards the land of Zarahemla, being led by Ammon and his brethren.
- And they had taken all their gold, and silver, and their precious things, which they could carry, and also their provisions with them, into the wilderness; and they pursued their journey.
- And after being many days in the wilderness they arrived in the land of Zarahemla, and joined Mosiah's people, and became his subjects.
- And it came to pass that Mosiah received them with joy; and he also received their records, and also the records which had been found by the people of Limhi.
- And now it came to pass when the Lamanites had found that the people of Limhi had departed out of the land by night, that they sent an army into the wilderness to pursue them;
- And after they had pursued them two days, they could no longer follow their tracks; therefore they were lost in the wilderness.

*Dzieje Almy i ludu Pana, którzy uciekli w głąb pustkowie przed ludźmi króla Noego.*

## Ks. Mosjasza 23

- 1 Teraz Alma, będąc ostrzeżony przez Pana, że armie króla Noego napadną na nich, powiedział o tym swojemu ludowi; przeto zgromadzili oni swe stada i wzięli ze swego ziarna, i uszli na pustkowie przed armiami króla Noego.
- 2 I Pan dodał im siłę, że ludzie króla Noego nie mogli ich doścignąć i zgładzić.
- 3 Przez osiem dni uciekali w głąb pustkowie.
- 4 I doszli do bardzo pięknej i wspaniałej ziemi, ziemi czystej wody.
- 5 I rozbili swe namioty, i zaczęli uprawiać ziemię i budować budynki; zaiste, byli pracownicy i trudzili się niezmiernie.
- 6 I ludzie chcieli, aby Alma został ich królem, albowiem lud jego miłował go.
- 7 Lecz on powiedział im: Oto nie jest wskazane, abyśmy mieli króla; albowiem tak mówi Pan: Nie będziecie cenili jednego ciała bardziej od innego i nikt nie będzie się wynosił ponad innych; dlatego mówię wam, że nie jest wskazane, abyście mieli króla.
- 8 Jeśli jednak byłoby możliwe, że zawsze byście mieli sprawiedliwych mężów za swych królów, dobrze by było dla was, gdybyście mieli króla.
- 9 Lecz pamiętajcie o niegodziwości króla Noego i jego kapłanów; i ja sam wpadłem w tę pułapkę, i czyniłem wiele rzeczy, które były występne w oczach Pana, co było przyczyną mej, jakże dotkliwej, pokuty.
- 10 Jednakże gdy przeszedłem przez wielkie utrapienie, Pan usłyszał moje wołania i odpowiedział na moje modlitwy, i uczynił mnie narzędziem w Swym ręku, przywodząc tak wielu z was do wiedzy o Jego prawdzie.
- 11 Mimo to nie chwalę się tym, bo nie jestem godzien chlubić się sobą.

*An account of Alma and the people of the Lord, who were driven into the wilderness by the people of King Noah.*

## Mosiah 23

Now Alma, having been warned of the Lord that the armies of king Noah would come upon them, and having made it known to his people, therefore they gathered together their flocks, and took of their grain, and departed into the wilderness before the armies of king Noah.

And the Lord did strengthen them, that the people of king Noah could not overtake them to destroy them.

And they fled eight days' journey into the wilderness.

And they came to a land, yea, even a very beautiful and pleasant land, a land of pure water.

And they pitched their tents, and began to till the ground, and began to build buildings; yea, they were industrious, and did labor exceedingly.

And the people were desirous that Alma should be their king, for he was beloved by his people.

But he said unto them: Behold, it is not expedient that we should have a king; for thus saith the Lord: Ye shall not esteem one flesh above another, or one man shall not think himself above another; therefore I say unto you it is not expedient that ye should have a king.

Nevertheless, if it were possible that ye could always have just men to be your kings it would be well for you to have a king.

But remember the iniquity of king Noah and his priests; and I myself was caught in a snare, and did many things which were abominable in the sight of the Lord, which caused me sore repentance;

Nevertheless, after much tribulation, the Lord did hear my cries, and did answer my prayers, and has made me an instrument in his hands in bringing so many of you to a knowledge of his truth.

Nevertheless, in this I do not glory, for I am unworthy to glory of myself.

12 I teraz mówię wam: Byliście uciemiężeni przez króla Noego i byliście w niewoli u niego i jego kapłanów, i byliście doprowadzeni przez nich do niegodziwości; byliście więc skrępowani więzami niegodziwości.

13 I teraz zostaliście wyratowani mocą Boga z tych więzów; zaiste, nawet z rąk króla Noego oraz jego ludu, a także z więzów niegodziwości; przeto pragnę, abyście niezachwianie trwali w wolności, przez którą zostaliście wyzwoleni, i abyście nie ufali nikomu, aby był waszym królem.

14 I nie ufajcie też nikomu, aby był waszym nauczycielem czy posługującym, jeśli nie będzie mężem Bożym, krocącym Jego drogami i przestrzegającym Jego przykazań.

15 I tak Alma nauczał swój lud, aby każdy miłował swego bliźniego jak siebie samego, aby nie było pośród nich sporów.

16 I teraz, będąc założycielem ich Kościoła, Alma był ich wyższym kapłanem.

17 I stało się, że tylko ci byli upoważnieni do głoszenia i nauczania, którym było to dane od Boga. Alma poświęcił więc wszystkich ich kapłanów i wszystkich ich nauczycieli, i tylko sprawiedliwi mężczyźni byli poświęceni.

18 Czuwali oni więc nad swym ludem i karmili go tym, co jest związane z prawością.

19 I stało się, że zaczęło im się niezmiernie dobrze wieść na tej ziemi, a nazwali ją ziemią helamską.

20 I stało się, że mnożyli się i wiodło im się niezmiernie dobrze na ziemi helamskiej; i zbudowali miasto, które nazwali miastem Helam.

21 Jednak Pan uważa za właściwe karcenie Swoich ludzi; zaiste, On wypróbuje ich cierpliwość i wiarę.

22 Niemniej jednak — kto Jemu zaufa, ten zostanie podniesiony ostatniego dnia. Zaiste, tak też było z tym ludem.

23 Oto pokażę wam, że zostali przywiezieni do niewoli, i nikt nie mógł ich wyzwolić oprócz Pana, ich Boga, zaiste, samego Boga Abrahama i Izaaka, i Jakuba.

And now I say unto you, ye have been oppressed by king Noah, and have been in bondage to him and his priests, and have been brought into iniquity by them; therefore ye were bound with the bands of iniquity.

And now as ye have been delivered by the power of God out of these bonds; yea, even out of the hands of king Noah and his people, and also from the bonds of iniquity, even so I desire that ye should stand fast in this liberty wherewith ye have been made free, and that ye trust no man to be a king over you.

And also trust no one to be your teacher nor your minister, except he be a man of God, walking in his ways and keeping his commandments.

Thus did Alma teach his people, that every man should love his neighbor as himself, that there should be no contention among them.

And now, Alma was their high priest, he being the founder of their church.

And it came to pass that none received authority to preach or to teach except it were by him from God. Therefore he consecrated all their priests and all their teachers; and none were consecrated except they were just men.

Therefore they did watch over their people, and did nourish them with things pertaining to righteousness.

And it came to pass that they began to prosper exceedingly in the land; and they called the land Helam.

And it came to pass that they did multiply and prosper exceedingly in the land of Helam; and they built a city, which they called the city of Helam.

Nevertheless the Lord seeth fit to chasten his people; yea, he trieth their patience and their faith.

Nevertheless—whosoever putteth his trust in him the same shall be lifted up at the last day. Yea, and thus it was with this people.

For behold, I will show unto you that they were brought into bondage, and none could deliver them but the Lord their God, yea, even the God of Abraham and Isaac and of Jacob.

- 24 I stało się, że On wyratował ich i ukazał im Swą potężną moc, i wielka była ich radość.
- 25 Oto stało się, że gdy byli w ziemi helamskiej i uprawiali rolę, zaiste, w mieście Helam i okolicach, oto armia Lamanitów przekroczyła granice tej ziemi.
- 26 Teraz stało się, że bracia Almy uciekli z pola, gromadząc się w mieście Helam; i byli bardzo przestraszeni z powodu pojawienia się Lamanitów.
- 27 Lecz Alma wystąpił naprzód i stanął między nimi, i wzywał ich, aby się nie bali, ale pamiętali o Panu, Swym Bogu, a On ich wyzwoli.
- 28 Dlatego uciszylili swe obawy i zaczęli wołać do Pana, aby zmiękczył serca Lamanitów, by oszczędził ich i ich żony, i ich dzieci.
- 29 I stało się, że Pan zmiękczył serca Lamanitów. I Alma, i jego bracia wystąpili i wydali się w ich ręce; i Lamanici wzięli w posiadanie ziemię helamską.
- 30 Oto armia Lamanitów, ścigających lud króla Limhiego, błąkała się po pustkowiu przez wiele dni.
- 31 I oto, Lamanici natknęli się na kapłanów króla Noego w miejscu, które nazwali Amulon; i zajęli ziemię amulońską, i zaczęli uprawiać rolę.
- 32 I przywódca tych kapłanów nazywał się Amulon.
- 33 I stało się, że Amulon prosił Lamanitów; i posłał do nich także ich żony, które były córkami Lamanitów, aby wstawiły się za nimi u swych braci, aby nie zgładzili ich mężów.
- 34 I Lamanici zlitowali się nad Amulonem i jego braćmi, i nie zgładzili ich ze względu na ich żony.
- And it came to pass that he did deliver them, and he did show forth his mighty power unto them, and great were their rejoicings.
- For behold, it came to pass that while they were in the land of Helam, yea, in the city of Helam, while tilling the land round about, behold an army of the Lamanites was in the borders of the land.
- Now it came to pass that the brethren of Alma fled from their fields, and gathered themselves together in the city of Helam; and they were much frightened because of the appearance of the Lamanites.
- But Alma went forth and stood among them, and exhorted them that they should not be frightened, but that they should remember the Lord their God and he would deliver them.
- Therefore they hushed their fears, and began to cry unto the Lord that he would soften the hearts of the Lamanites, that they would spare them, and their wives, and their children.
- And it came to pass that the Lord did soften the hearts of the Lamanites. And Alma and his brethren went forth and delivered themselves up into their hands; and the Lamanites took possession of the land of Helam.
- Now the armies of the Lamanites, which had followed after the people of king Limhi, had been lost in the wilderness for many days.
- And behold, they had found those priests of king Noah, in a place which they called Amulon; and they had begun to possess the land of Amulon and had begun to till the ground.
- Now the name of the leader of those priests was Amulon.
- And it came to pass that Amulon did plead with the Lamanites; and he also sent forth their wives, who were the daughters of the Lamanites, to plead with their brethren, that they should not destroy their husbands.
- And the Lamanites had compassion on Amulon and his brethren, and did not destroy them, because of their wives.

35 I Amulon, i jego bracia przyłączyli się do Lamanitów i razem wędrowali przez pustkowie, szukając ziemi nefickiej, gdy natknęli się na ziemię helamską, zajęta przez Almę i jego braci.

36 I stało się, że Lamanici obiecali Almie i jego braćciom, że jeśli wskażą im drogę prowadzącą do ziemi nefickiej, darują im życie i wolność.

37 Jednak gdy Alma wskazał im drogę prowadzącą do ziemi nefickiej, Lamanici nie dotrzymani swej obietnicy, lecz rozstawili straż wokół ziemi helamskiej nad Almą i jego braćmi.

38 I reszta z nich poszła do ziemi nefickiej; a niektórzy z nich powrócili do ziemi helamskiej i przyprowadzili też ze sobą żony i dzieci strażników, którzy pozostawali na tamtej ziemi.

39 I król Lamanitów zezwolił Amulonowi, aby był królem i włodarzem nad swoim ludem w ziemi helamskiej; jednakże nie wolno mu było czynić niczego, co byłoby sprzeczne z wolą króla Lamanitów.

And Amulon and his brethren did join the Lamanites, and they were traveling in the wilderness in search of the land of Nephi when they discovered the land of Helam, which was possessed by Alma and his brethren.

And it came to pass that the Lamanites promised unto Alma and his brethren, that if they would show them the way which led to the land of Nephi that they would grant unto them their lives and their liberty.

But after Alma had shown them the way that led to the land of Nephi the Lamanites would not keep their promise; but they set guards round about the land of Helam, over Alma and his brethren.

And the remainder of them went to the land of Nephi; and a part of them returned to the land of Helam, and also brought with them the wives and the children of the guards who had been left in the land.

And the king of the Lamanites had granted unto Amulon that he should be a king and a ruler over his people, who were in the land of Helam; nevertheless he should have no power to do anything contrary to the will of the king of the Lamanites.

## Ks. Mosjasza 24

- 1 I stało się, że Amulon zdobył przychyłność w oczach króla Lamanitów; dlatego król Lamanitów zgodził się, aby Amulon i jego bracia zostali wyznaczeni na nauczycieli jego ludu w ziemi szemlońskiej i w ziemi szilomskiej, i w ziemi amulońskiej.
- 2 Albowiem Lamanici wzięli w posiadanie wszystkie te ziemie; dlatego król Lamanitów wyznaczył królów nad tymi wszystkimi ziemiami.
- 3 A królem Lamanitów był Laman, nazwany tak po swym ojcu; był on więc nazywany królem Lamanem. I był królem nad bardzo licznym ludem.
- 4 I wyznaczył nauczycieli spośród braci Amulona w każdej ziemi, którą zajmował jego lud; i tak zaczęto nauczać języka Nefiego pośród całego ludu Lamanitów.
- 5 I byli oni przyjaźnie usposobieni między sobą; jednakże nie znali Boga; ani też bracia Amulona nie nauczali ich niczego o Panu, ich Bogu, ani o prawie Mojżesza; ani nie uczyli ich słów Abinadięgo.
- 6 Uczyli ich natomiast pisać, aby zapisywali swe dzieje i mogli pisać do siebie nawzajem.
- 7 I tak Lamanici zaczęli się bogacić i handlować ze sobą, i wzrastać w siłę, i stawali się sprytnym i mądrym ludem w pojęciu świata, zaiste, nawet bardzo sprytnym ludem, lubującym się we wszelkiego rodzaju niegodziwości i w plądrowaniu wszystkich poza swymi braćmi.
- 8 I teraz stało się, że Amulon zaczął sprawować władzę nad Almą i jego braćmi i zaczął go prześladować, i spowodował, że jego dzieci prześladowały ich dzieci.
- 9 Albowiem Amulon znał Almę i wiedział, że był jednym z kapłanów króla, i wiedział, że był tym, który dał wiarę słowom Abinadięgo i został wypędzony sprzed oblicza króla, i dlatego mścił się na nim; i chociaż podlegał królowi Lamanowi, wykorzystywał swą władzę nad nimi, dodając im obowiązków i ustanawiając nad nimi nadzorców.

## Mosiah 24

And it came to pass that Amulon did gain favor in the eyes of the king of the Lamanites; therefore, the king of the Lamanites granted unto him and his brethren that they should be appointed teachers over his people, yea, even over the people who were in the land of Shemlon, and in the land of Shilom, and in the land of Amulon.

For the Lamanites had taken possession of all these lands; therefore, the king of the Lamanites had appointed kings over all these lands.

And now the name of the king of the Lamanites was Laman, being called after the name of his father; and therefore he was called king Laman. And he was king over a numerous people.

And he appointed teachers of the brethren of Amulon in every land which was possessed by his people; and thus the language of Nephi began to be taught among all the people of the Lamanites.

And they were a people friendly one with another; nevertheless they knew not God; neither did the brethren of Amulon teach them anything concerning the Lord their God, neither the law of Moses; nor did they teach them the words of Abinadi;

But they taught them that they should keep their record, and that they might write one to another.

And thus the Lamanites began to increase in riches, and began to trade one with another and wax great, and began to be a cunning and a wise people, as to the wisdom of the world, yea, a very cunning people, delighting in all manner of wickedness and plunder, except it were among their own brethren.

And now it came to pass that Amulon began to exercise authority over Alma and his brethren, and began to persecute him, and cause that his children should persecute their children.

For Amulon knew Alma, that he had been one of the king's priests, and that it was he that believed the words of Abinadi and was driven out before the king, and therefore he was wroth with him; for he was subject to king Laman, yet he exercised authority over them, and put tasks upon them, and put taskmasters over them.

10 I stało się, że tak wielkie były ich udręki, że zaczęli wołać usilnie do Boga.

11 I Amulon nakazał im, aby przestali wznosić swoje wołania; i postawił strażników nad nimi, aby ich pilnowali, aby każdy, kogo znajdą wołającego do Boga, został uśmiercony.

12 I Alma, i jego lud nie wznosili głosu do Pana, Swego Boga, lecz otwierali przed Nim swe serca; a On znał myśli ich serc.

13 I stało się, że w ich udrękach doszedł do nich głos Pana, mówiący: Podnieście głowy i nabierzcie otuchy, albowiem pamiętam przymierze, które ze mną zawarliście; i sprzymierzę się z moim ludem, i wyratuję go z niewoli.

14 A także uczynię lekkimi brzemiona włożone na wasze ramiona, że nie będziecie ich odczuwać, nawet będąc w niewoli; i uczynię to, abyście mogli odtąd świadczyć o mnie i abyście z całą pewnością wiedzieli, że Ja, Pan Bóg, nawiedzam mój lud w jego niedoli.

15 I teraz stało się, że brzemiona włożone na Almę i jego braci stały się lekkie; zaiste, Pan wzmocnił ich, że mogli znosić swe brzemiona z łatwością, i we wszystkim poddawali się oni całkowicie woli Pana z radością i cierpliwością.

16 I stało się, że tak wielka była ich wiara i cierpliwość, że ponownie doszedł ich głos Pana, mówiący: Nabierzcie otuchy, bowiem nazajutrz wyratuję was z niewoli.

17 I powiedział On do Almy: Pójdiesz przed tym ludem, a Ja pójdę z tobą, i wyratuję ten lud z niewoli.

18 Teraz stało się, że Alma i jego lud zgromadzili w nocy swe stada, a także nieco ze swego ziarna; zaiste, przez całą noc gromadzili swe stada.

19 I rano Pan spowodował, że głęboki sen opanował Lamanitów, zaiste, i wszyscy ich nadzorcy zasnęli mocno.

20 I Alma, i jego lud uszli na pustkowie; i po całym dniu wędrówki rozbili swoje namioty w dolinie, którą nazwali Alma, bowiem Alma prowadził ich przez pustkowie.

And it came to pass that so great were their afflictions that they began to cry mightily to God.

And Amulon commanded them that they should stop their cries; and he put guards over them to watch them, that whosoever should be found calling upon God should be put to death.

And Alma and his people did not raise their voices to the Lord their God, but did pour out their hearts to him; and he did know the thoughts of their hearts.

And it came to pass that the voice of the Lord came to them in their afflictions, saying: Lift up your heads and be of good comfort, for I know of the covenant which ye have made unto me; and I will covenant with my people and deliver them out of bondage.

And I will also ease the burdens which are put upon your shoulders, that even you cannot feel them upon your backs, even while you are in bondage; and this will I do that ye may stand as witnesses for me hereafter, and that ye may know of a surety that I, the Lord God, do visit my people in their afflictions.

And now it came to pass that the burdens which were laid upon Alma and his brethren were made light; yea, the Lord did strengthen them that they could bear up their burdens with ease, and they did submit cheerfully and with patience to all the will of the Lord.

And it came to pass that so great was their faith and their patience that the voice of the Lord came unto them again, saying: Be of good comfort, for on the morrow I will deliver you out of bondage.

And he said unto Alma: Thou shalt go before this people, and I will go with thee and deliver this people out of bondage.

Now it came to pass that Alma and his people in the night-time gathered their flocks together, and also of their grain; yea, even all the night-time were they gathering their flocks together.

And in the morning the Lord caused a deep sleep to come upon the Lamanites, yea, and all their taskmasters were in a profound sleep.

And Alma and his people departed into the wilderness; and when they had traveled all day they pitched their tents in a valley, and they called the valley Alma, because he led their way in the wilderness.

21 Zaiste, i w dolinie Alma wyrazili podziękowania Bogu za to, że był im miłosierny, czyniąc lekkimi ich brzemiona i ratując ich z niewoli; albowiem byli w niewoli i nikt nie mógł ich wyratować z wyjątkiem Pana, ich Boga.

22 I dziękowali Bogu wszyscy mężczyźni i wszystkie kobiety, i wszystkie dzieci, które mogły mówić — wszyscy podnieśli głos, chwając Swego Boga.

23 I Pan powiedział do Almy: Pośpiesz się i odejdz z tej ziemi, ty i twój lud, bo Lamanici już się przebudzili i ścigają cię; odejdz więc z tej ziemi, a Ja zatrzymam Lamanitów w tej dolinie, że nie będą dalej ścigać tego ludu.

24 I stało się, że opuścili dolinę i podjęli wędrówkę na pustkowie.

25 I gdy spędzili dwanaście dni na pustkowie, przybyli do ziemi zarahemlskiej; i król Mosjasz ich także przyjął z radością.

Yea, and in the valley of Alma they poured out their thanks to God because he had been merciful unto them, and eased their burdens, and had delivered them out of bondage; for they were in bondage, and none could deliver them except it were the Lord their God.

And they gave thanks to God, yea, all their men and all their women and all their children that could speak lifted their voices in the praises of their God.

And now the Lord said unto Alma: Haste thee and get thou and this people out of this land, for the Lamanites have awakened and do pursue thee; therefore get thee out of this land, and I will stop the Lamanites in this valley that they come no further in pursuit of this people.

And it came to pass that they departed out of the valley, and took their journey into the wilderness.

And after they had been in the wilderness twelve days they arrived in the land of Zarahemla; and king Mosiah did also receive them with joy.



## Ks. Mosjasza 25

- 1 I teraz, król Mosjasz nakazał, żeby zgromadził się cały lud.
- 2 Teraz nie było aż tylu dzieci Nefiego, czyli tych, którzy są potomkami Nefiego, jak liczni byli ludzie Zarahemli, którzy byli potomkami Muleka, i ci, którzy uszli z nim na pustkowie.
- 3 I nie było tylu ludzi Nefiego ani ludzi Zarahemli, ilu było Lamanitów; zaiste, nie liczyli nawet połowy.
- 4 I teraz wszyscy ludzie Nefiego zebrali się razem, a także wszyscy ludzie Zarahemli, i byli zgromadzeni w dwóch grupach.
- 5 I stało się, że Mosjasz czytał i nakazał czytać kronikę Zenifa swojemu ludowi; zaiste, czytał kronikę ludu Zenifa, od czasu, kiedy opuścili ziemię zarahemlską, do czasu, kiedy ponownie powrócili.
- 6 I przeczytał on także historię Almy i jego braci, i wszystkich ich udręk, od czasu, kiedy opuścili ziemię zarahemlską, do czasu, kiedy ponownie powrócili.
- 7 I teraz, gdy Mosjasz skończył czytać kroniki, jego ludzie, którzy przebywali na tej ziemi, byli zadziwieni i zaskoczeni.
- 8 Bowiem nie wiedzieli, co o tym myśleć; bowiem gdy patrzyli na tych, którzy zostali wyratowani z niewoli, przepełniała ich niezmiernie wielka radość.
- 9 I powtarzam, gdy myśleli o swych braciach zabitych przez Lamanitów, ogarniał ich smutek, a nawet wiele łez smutku ronili.
- 10 I powtarzam, gdy myśleli o niezwłocznej dobroci Boga i Jego mocy w wyzwoleniu Almy i jego braci z rąk Lamanitów i z niewoli, wznosili swoje głosy i dziękowali Bogu.
- 11 I powtarzam, gdy myśleli o Lamanitach, swych braciach, żyjących w stanie grzechu i zepsucia, serca ich przepełniał ból i troska o dobro ich dusz.

## Mosiah 25

And now king Mosiah caused that all the people should be gathered together.

Now there were not so many of the children of Nephi, or so many of those who were descendants of Nephi, as there were of the people of Zarahemla, who was a descendant of Mulek, and those who came with him into the wilderness.

And there were not so many of the people of Nephi and of the people of Zarahemla as there were of the Lamanites; yea, they were not half so numerous.

And now all the people of Nephi were assembled together, and also all the people of Zarahemla, and they were gathered together in two bodies.

And it came to pass that Mosiah did read, and caused to be read, the records of Zeniff to his people; yea, he read the records of the people of Zeniff, from the time they left the land of Zarahemla until they returned again.

And he also read the account of Alma and his brethren, and all their afflictions, from the time they left the land of Zarahemla until the time they returned again.

And now, when Mosiah had made an end of reading the records, his people who tarried in the land were struck with wonder and amazement.

For they knew not what to think; for when they beheld those that had been delivered out of bondage they were filled with exceedingly great joy.

And again, when they thought of their brethren who had been slain by the Lamanites they were filled with sorrow, and even shed many tears of sorrow.

And again, when they thought of the immediate goodness of God, and his power in delivering Alma and his brethren out of the hands of the Lamanites and of bondage, they did raise their voices and give thanks to God.

And again, when they thought upon the Lamanites, who were their brethren, of their sinful and polluted state, they were filled with pain and anguish for the welfare of their souls.

- 12 I stało się, że ci, którzy byli dziećmi Amulona i jego braci, mających teraz za żony córki Lamanitów, którym nie podobało się postępowanie ich ojców, i nie chcieli więcej nosić imienia swych ojców, przyjęli więc imię Nefiego, aby mogli być nazwani dziećmi Nefiego i być zaliczeni do tych, których nazywano Nefitami.
- 13 I teraz cały lud Zarahemli był zaliczany do Nefitów, a to dlatego że królestwa nie nadawano nikomu poza potomkami Nefiego.
- 14 I teraz stało się, że gdy Mosjasz skończył przemawiać i czytać ludowi, chciał, aby Alma także przemówił do ludu.
- 15 I Alma przemawiał do nich, gdy byli zgromadzeni w dużych grupach, i chodził od jednego zgromadzenia do drugiego, głosząc ludowi pokutę i wiarę w Pana.
- 16 I wzywał lud Limhiego i swych braci, wszystkich, którzy zostali wyratowani z niewoli, do zachowania w pamięci, że to Pan ich wyratował.
- 17 I stało się, że gdy Alma nauczał ten lud o wielu sprawach i skończył do nich przemawiać, król Limhi pragnął zostać ochrzczony; i cały jego lud także pragnął zostać ochrzczony.
- 18 Alma wszedł więc do wody i ochrzcił ich; zaiste, ochrzcił ich w ten sam sposób, w jaki ochrzcił swych braci w wodach Mormon; zaiste, i tylu, ilu ochrzcił, należało do Kościoła Boga; i to z powodu ich wiary w słowa Almy.
- 19 I stało się, że król Mosjasz wyznaczył Almę, aby ustanowił kościoły na całej ziemi zarahemlskiej; i upoważnił go do ustanawiania kapłanów i nauczycieli w każdym kościele.
- 20 I uczyniono to, ponieważ było tak wielu ludzi, że wszyscy nie mogli być kierowani przez jednego nauczyciela, ani też, będąc w jednym zgromadzeniu, nie mogli wszyscy słyszeć słowa Boga.

And it came to pass that those who were the children of Amulon and his brethren, who had taken to wife the daughters of the Lamanites, were displeased with the conduct of their fathers, and they would no longer be called by the names of their fathers, therefore they took upon themselves the name of Nephi, that they might be called the children of Nephi and be numbered among those who were called Nephites.

And now all the people of Zarahemla were numbered with the Nephites, and this because the kingdom had been conferred upon none but those who were descendants of Nephi.

And now it came to pass that when Mosiah had made an end of speaking and reading to the people, he desired that Alma should also speak to the people.

And Alma did speak unto them, when they were assembled together in large bodies, and he went from one body to another, preaching unto the people repentance and faith on the Lord.

And he did exhort the people of Limhi and his brethren, all those that had been delivered out of bondage, that they should remember that it was the Lord that did deliver them.

And it came to pass that after Alma had taught the people many things, and had made an end of speaking to them, that king Limhi was desirous that he might be baptized; and all his people were desirous that they might be baptized also.

Therefore, Alma did go forth into the water and did baptize them; yea, he did baptize them after the manner he did his brethren in the waters of Mormon; yea, and as many as he did baptize did belong to the church of God; and this because of their belief on the words of Alma.

And it came to pass that king Mosiah granted unto Alma that he might establish churches throughout all the land of Zarahemla; and gave him power to ordain priests and teachers over every church.

Now this was done because there were so many people that they could not all be governed by one teacher; neither could they all hear the word of God in one assembly;

21 Dlatego zbierali się razem w różnych grupach zwanych kościołami; i każdy kościół miał kapłanów i nauczycieli, a każdy kapłan głosił słowo, jak było to mu przekazane z ust Almy.

22 I tak, mimo że było wiele kościołów, wszyscy oni stanowili jeden Kościół, zaiste, sam Kościół Boga; bo we wszystkich kościołach głoszone tylko pokutę i wiarę w Boga.

23 I teraz na ziemi zarahemlskiej było siedem kościołów. I stało się, że ktokolwiek pragnął wziąć na siebie imię Chrystusa, to jest Boga, przystępował do jednego z tych kościołów Boga.

24 I byli nazwani ludem Boga. I Pan przelał na nich Swego Ducha, i byli błogosławieni, i powodziło im się na tej ziemi.

Therefore they did assemble themselves together in different bodies, being called churches; every church having their priests and their teachers, and every priest preaching the word according as it was delivered to him by the mouth of Alma.

And thus, notwithstanding there being many churches they were all one church, yea, even the church of God; for there was nothing preached in all the churches except it were repentance and faith in God.

And now there were seven churches in the land of Zarahemla. And it came to pass that whosoever were desirous to take upon them the name of Christ, or of God, they did join the churches of God;

And they were called the people of God. And the Lord did pour out his Spirit upon them, and they were blessed, and prospered in the land.

## Ks. Mosjasza 26

- 1 Teraz stało się, że pośród dorastającego pokolenia było wielu, którzy nie rozumieli słów króla Beniamina, ponieważ byli małymi dziećmi, gdy ten przemawiał do swego ludu; i nie wierzyli w tradycje swych ojców.
- 2 Nie wierzyli w to, co powiedziano o zmartwychwstaniu zmarłych, ani też nie wierzyli w przyjście Chrystusa.
- 3 I teraz z powodu swej niewiary nie mogli zrozumieć słowa Bożego; i znieczulili swe serca.
- 4 I nie chcieli zostać ochrzczeni; ani nie chcieli przystąpić do Kościoła. I byli odrębnym ludem co do swej wiary, i w takim stanie pozostali, w swoim cielesnym i grzesznym stanie; albowiem nie chcieli zwracać się do Pana, Swego Boga.
- 5 I teraz, za panowania Mosjasza nie byli nawet w połowie tak liczni, jak lud Boga; jednak z powodu waśni pośród braci stali się bardziej liczni.
- 6 Albowiem stało się, że swymi schlebiającymi słowami zwiedli wielu spośród tych, którzy byli w Kościele, i skłonili ich do popełniania wielu grzechów; dlatego stało się konieczne, aby ci, którzy grzeszyli, a należeli do Kościoła, zostali napomniani przez Kościół.
- 7 I stało się, że przyprowadzono ich przed kapłanów, i nauczyciele przywiedli ich przed kapłanów; a kapłani przyprowadzili ich przed Almę, który był wyższym kapłanem.
- 8 A król Mosjasz nadał Almie upoważnienie do kierowania Kościołem.
- 9 I stało się, że Alma nie wiedział nic, co by ich dotyczyło; lecz było przeciwko nim wielu świadków; zaiste, ludzie stali i wielokrotnie świadczyli o ich licznych niegodziwościach.
- 10 Dotychczas nic takiego nie zdarzyło się w Kościele; dlatego Alma był zaniepokojony w duchu i zarządził, aby zaprowadzono ich przed króla.

## Mosiah 26

Now it came to pass that there were many of the rising generation that could not understand the words of king Benjamin, being little children at the time he spake unto his people; and they did not believe the tradition of their fathers.

They did not believe what had been said concerning the resurrection of the dead, neither did they believe concerning the coming of Christ.

And now because of their unbelief they could not understand the word of God; and their hearts were hardened.

And they would not be baptized; neither would they join the church. And they were a separate people as to their faith, and remained so ever after, even in their carnal and sinful state; for they would not call upon the Lord their God.

And now in the reign of Mosiah they were not half so numerous as the people of God; but because of the dissensions among the brethren they became more numerous.

For it came to pass that they did deceive many with their flattering words, who were in the church, and did cause them to commit many sins; therefore it became expedient that those who committed sin, that were in the church, should be admonished by the church.

And it came to pass that they were brought before the priests, and delivered up unto the priests by the teachers; and the priests brought them before Alma, who was the high priest.

Now king Mosiah had given Alma the authority over the church.

And it came to pass that Alma did not know concerning them; but there were many witnesses against them; yea, the people stood and testified of their iniquity in abundance.

Now there had not any such thing happened before in the church; therefore Alma was troubled in his spirit, and he caused that they should be brought before the king.

11 I powiedział królowi: Oto przyprowadziliśmy do ciebie wielu ludzi oskarżonych przez swych braci; zaiste, przyłapano ich, gdy popełniali różnego rodzaju niegodziwości. I nie chcą odpokutować za swe niegodziwości; przywiedliśmy ich więc do ciebie, abys mógł ich osądzić według ich przestępstw.

12 Jednakże król Mosjasz powiedział Almie: Oto nie będę ich sądził; przeto wydaję ich w twoje ręce, aby zostali osądzeni.

13 I teraz Alma ponownie był w duchu zaniepokojony; i poszedł, i pytał Pana, co powinien uczynić w tej sprawie, bowiem bał się, że źle postąpi w oczach Boga.

14 I stało się, że gdy otworzył całą swą duszę przed Bogiem, doszedł do niego głos Pana, mówiący:

15 Błogosławiony jesteś, Almo, i błogosławieni ci, którzy zostali ochrzczeni w wodach Mormon. Jesteś błogosławiony z powodu twej niezmiernej wiary opartej tylko na słowach mego sługi, Abinadięgo.

16 I błogosławieni są oni z powodu ich wielkiej wiary opartej tylko na słowach, które im powiedziałeś.

17 I błogosławiony jesteś, ponieważ ustanowiłeś wśród tego ludu Kościół, i zostanie on wzmocniony, i będzie moim ludem.

18 Zaiste, błogosławiony jest ten lud, który chce nosić moje imię; albowiem zostanie przyzwany moim imieniem, i jest on mój.

19 I ponieważ pytałeś mnie o grzesznika, jesteś błogosławiony.

20 Jesteś moim sługą i zawieram z tobą przymierze, że będziesz miał życie wieczne; i będziesz mi służył, i pójdziesz w moim imieniu, i zgromadzisz moje owce.

21 I ten, kto będzie słuchał mego głosu, będzie moją owcą; i przyjmiesz go do Kościoła, a Ja go również przyjmę.

22 Albowiem to jest mój Kościół; ktokolwiek jest ochrzczone, zostaje ochrzczone dla pokuty. I kogo przyjmiecie, będzie wierzył w imię moje; i temu chętnie przebaczę.

And he said unto the king: Behold, here are many whom we have brought before thee, who are accused of their brethren; yea, and they have been taken in divers iniquities. And they do not repent of their iniquities; therefore we have brought them before thee, that thou mayest judge them according to their crimes.

But king Mosiah said unto Alma: Behold, I judge them not; therefore I deliver them into thy hands to be judged.

And now the spirit of Alma was again troubled; and he went and inquired of the Lord what he should do concerning this matter, for he feared that he should do wrong in the sight of God.

And it came to pass that after he had poured out his whole soul to God, the voice of the Lord came to him, saying:

Blessed art thou, Alma, and blessed are they who were baptized in the waters of Mormon. Thou art blessed because of thy exceeding faith in the words alone of my servant Abinadi.

And blessed are they because of their exceeding faith in the words alone which thou hast spoken unto them.

And blessed art thou because thou hast established a church among this people; and they shall be established, and they shall be my people.

Yea, blessed is this people who are willing to bear my name; for in my name shall they be called; and they are mine.

And because thou hast inquired of me concerning the transgressor, thou art blessed.

Thou art my servant; and I covenant with thee that thou shalt have eternal life; and thou shalt serve me and go forth in my name, and shalt gather together my sheep.

And he that will hear my voice shall be my sheep; and him shall ye receive into the church, and him will I also receive.

For behold, this is my church; whosoever is baptized shall be baptized unto repentance. And whomsoever ye receive shall believe in my name; and him will I freely forgive.

23 Albowiem to Ja biorę na siebie grzechy świata; albowiem to Ja ich stworzyłem; i to Ja przyznaję miejsce po mojej prawicy temu, który wierzy do końca.

24 Oto moim imieniem zostaną oni przyzwani, i jeśli mnie znają, wystąpią naprzód, i na zawsze będą mieli miejsce po mojej prawicy.

25 I stanie się, że gdy zabrzmie druga trąba, ci, którzy nigdy mnie nie znali, wystąpią i staną przede mną.

26 Wtedy poznają, że jestem Panem, ich Bogiem, że jestem ich Odkupicielem; lecz nie zostaną odkupieni.

27 I wtedy wyznam im, że nigdy ich nie znałem; i odejdą w wieczny ogień przygotowany dla diabła i jego aniołów.

28 Dlatego mówię ci, że nie przyjmiecie do mego Kościoła tego, kto nie chce słuchać mojego głosu, albowiem w ostateczny dzień Ja go nie przyjmę.

29 Przeto powiadam ci: Idź; a tego, kto zgrzeszy przeciwko mnie, osądzisz według grzechów, które popełnił; i jeśli wyzna swe grzechy przed tobą i przede mną, i odpokutuje w szczerości serca, przebaczysz mu, i Ja mu także przebaczę.

30 Zaiste, ile razy moi ludzie będą pokutowali, będę im przebaczał ich wykroczenia przeciwko mnie.

31 I wy także będziecie przebaczać wykroczenia jeden drugiemu; albowiem, zaprawdę, powiadam ci, że kto nie przebaczy swemu bliźniemu jego wykroczeń, gdy mówi on, że pokutuje, ten sprowadza na siebie potępienie.

32 Mówię teraz do ciebie: Idź; a kto nie odpokutuje za swe grzechy, nie będzie zaliczony do mego ludu; i tego będziecie odtąd przestrzegać.

33 I stało się, że Alma, usłyszawszy te słowa, zapisał je, aby mógł je zachować i aby mógł sądzić ludzi Kościoła według tych przykazań Boga.

34 I stało się, że Alma poszedł i sądził według słowa Pana tych, których przyłapano na popełnianiu niegodziwości.

For it is I that taketh upon me the sins of the world; for it is I that hath created them; and it is I that granteth unto him that believeth unto the end a place at my right hand.

For behold, in my name are they called; and if they know me they shall come forth, and shall have a place eternally at my right hand.

And it shall come to pass that when the second trump shall sound then shall they that never knew me come forth and shall stand before me.

And then shall they know that I am the Lord their God, that I am their Redeemer; but they would not be redeemed.

And then I will confess unto them that I never knew them; and they shall depart into everlasting fire prepared for the devil and his angels.

Therefore I say unto you, that he that will not hear my voice, the same shall ye not receive into my church, for him I will not receive at the last day.

Therefore I say unto you, Go; and whosoever transgresseth against me, him shall ye judge according to the sins which he has committed; and if he confess his sins before thee and me, and repenteth in the sincerity of his heart, him shall ye forgive, and I will forgive him also.

Yea, and as often as my people repent will I forgive them their trespasses against me.

And ye shall also forgive one another your trespasses; for verily I say unto you, he that forgiveth not his neighbor's trespasses when he says that he repents, the same hath brought himself under condemnation.

Now I say unto you, Go; and whosoever will not repent of his sins the same shall not be numbered among my people; and this shall be observed from this time forward.

And it came to pass when Alma had heard these words he wrote them down that he might have them, and that he might judge the people of that church according to the commandments of God.

And it came to pass that Alma went and judged those that had been taken in iniquity, according to the word of the Lord.

35 I ktokolwiek odpokutował za swoje grzechy i wyznał je, był zaliczony do ludu Kościoła.

36 A ci, którzy nie wyznali swych grzechów i nie odpokutowali za swe niegodziwości, nie byli zaliczeni do ludu Kościoła, a ich imiona zostały wymazane.

37 I stało się, że Alma uregulował wszystkie sprawy Kościoła; i znowu zaczęli mieć pokój, i zaczęło im się niezmiernie dobrze wieść w sprawach Kościoła. Postępowali rozważnie przed Bogiem, przyjmowali wielu i ochrztili wielu.

38 I teraz wszystko to Alma i jego współsłudzy kierujący Kościołem czynili, z całą pilnością wypełniając swe powinności, we wszystkim nauczając słowa Bożego, znosząc wszelkiego rodzaju udręki i będąc prześladowani przez wszystkich tych, którzy nie należeli do Kościoła Boga.

39 I napominali swych braci; i sami także zostali napomniani, każdy przez słowo Boże według własnych grzechów, to jest grzechów, które popełnił, mając przykazanie od Boga, aby modlili się bezustannie i składali podziękowania za wszystko.

And whosoever repented of their sins and did confess them, them he did number among the people of the church;

And those that would not confess their sins and repent of their iniquity, the same were not numbered among the people of the church, and their names were blotted out.

And it came to pass that Alma did regulate all the affairs of the church; and they began again to have peace and to prosper exceedingly in the affairs of the church, walking circumspectly before God, receiving many, and baptizing many.

And now all these things did Alma and his fellow laborers do who were over the church, walking in all diligence, teaching the word of God in all things, suffering all manner of afflictions, being persecuted by all those who did not belong to the church of God.

And they did admonish their brethren; and they were also admonished, every one by the word of God, according to his sins, or to the sins which he had committed, being commanded of God to pray without ceasing, and to give thanks in all things.

## Ks. Mosjasza 27

- 1 I teraz stało się, że prześladowania, które niewierzący zadawali Kościołowi, stały się tak silne, że w Kościele zaczęto szemrać i narzekać swym przywódcom; i skarżono się też Almie. I Alma przedstawił tę sprawę królowi Mosjaszowi. A Mosjasz naradził się ze swoimi kapłanami.
- 2 I stało się, że król Mosjasz rozesłał obwieszczenie po całej ziemi, że żaden niewierzący nie ma prawa prześladować kogokolwiek z tych, którzy należeli do Kościoła Boga.
- 3 I wszystkim kościołom wydano ścisły nakaz, że nie powinno być żadnych prześladowań wśród nich, aby panowała równość pośród wszystkich ludzi;
- 4 Aby nie pozwalali, by pycha czy wyniosłość niszczyła im spokój; a każdy miał cenić swego bliźniego jak siebie samego i pracować własnymi rękoma na utrzymanie.
- 5 Zaiste, i wszyscy ich kapłani, i nauczyciele mieli utrzymywać się z pracy własnych rąk, w każdej sytuacji z wyjątkiem choroby czy wielkiej potrzeby; i tak postępując, byli obdarzani łaską Boga w wielkiej mierze.
- 6 I znowu zapanował pokój na tej ziemi; i ludzie byli coraz liczniejsi, i zaczęli rozchodzić się po ziemi, zaiste, na północ, na południe, na wschód i na zachód, budując wielkie miasta i wioski we wszystkich częściach ziemi.
- 7 I Pan był z nimi, i dobrze im się wiodło, i stali się licznym i zasobnym ludem.
- 8 A synowie Mosjasza zaliczali się do niewierzących; zaliczał się do nich również jeden z synów Almy, nazwany po ojcu Alma; jednakże stał się on bardzo niegodziwym człowiekiem i bałwochwalcą. I był człowiekiem wielosłownym, a przemawiając do ludu, używał wielu pochlebstw; dlatego zwiódł wielu ludzi, aby czynili niegodziwość jak i on.

## Mosiah 27

And now it came to pass that the persecutions which were inflicted on the church by the unbelievers became so great that the church began to murmur, and complain to their leaders concerning the matter; and they did complain to Alma. And Alma laid the case before their king, Mosiah. And Mosiah consulted with his priests.

And it came to pass that king Mosiah sent a proclamation throughout the land round about that there should not any unbeliever persecute any of those who belonged to the church of God.

And there was a strict command throughout all the churches that there should be no persecutions among them, that there should be an equality among all men;

That they should let no pride nor haughtiness disturb their peace; that every man should esteem his neighbor as himself, laboring with their own hands for their support.

Yea, and all their priests and teachers should labor with their own hands for their support, in all cases save it were in sickness, or in much want; and doing these things, they did abound in the grace of God.

And there began to be much peace again in the land; and the people began to be very numerous, and began to scatter abroad upon the face of the earth, yea, on the north and on the south, on the east and on the west, building large cities and villages in all quarters of the land.

And the Lord did visit them and prosper them, and they became a large and wealthy people.

Now the sons of Mosiah were numbered among the unbelievers; and also one of the sons of Alma was numbered among them, he being called Alma, after his father; nevertheless, he became a very wicked and an idolatrous man. And he was a man of many words, and did speak much flattery to the people; therefore he led many of the people to do after the manner of his iniquities.



9 I stał się wielką przeszkodą dla powodzenia Kościoła Boga, odwodząc serca ludzi, przyczyniając się do wielu waśni i umożliwiając wrogowi Boga panowanie nad ludźmi.

10 I teraz stało się, że gdy tak chodził, dążąc do zniszczenia Kościoła Boga, bowiem razem z synami Mosjasza potajemnie starał się zniszczyć Kościół i sprowadzić na złą drogę lud Pana, postępował wbrew przykazaniom Boga, a nawet samego króla —

11 I jak wam powiedziałem, gdy tak chodzili, buntując przeciwko Bogu, oto ukazał im się anioł Pana, który zstąpił niczym w obłoku i przemówił niczym głosem grzmotu, tak że zadrżała ziemia, na której stali.

12 I tak wielkie było ich zdumienie, że przypadli do ziemi, i nie rozumieli słów, które im mówił.

13 Jednak zawołał on ponownie: Almo, powstań i wystąp naprzód, albowiem dlaczego prześladujesz Kościół Boga? Bowiem Pan powiedział: To jest mój Kościół i umocnię go, a nie obali go nic poza wykroczeniem mego ludu.

14 I anioł ponownie powiedział: Oto Pan wysłuchał modlitwy Swego ludu, a także modlitwy Almy, Swego sługi, który jest twoim ojcem; albowiem modlił się on z wielką wiarą za ciebie, abys mógł być przywiedziony do wiedzy o prawdzie; oto przyszedłem, aby przekonać cię o mocy i upoważnieniu Boga, i aby odpowiedziano na modlitwy Jego sług według ich wiary.

15 I teraz oto, czyż możesz kwestionować moc Boga? Oto czyż mój głos nie trzęsie ziemią? I czyż nie widzisz mnie stojącego przed tobą? I jestem posłany przez Boga.

And he became a great hinderment to the prosperity of the church of God; stealing away the hearts of the people; causing much dissension among the people; giving a chance for the enemy of God to exercise his power over them.

And now it came to pass that while he was going about to destroy the church of God, for he did go about secretly with the sons of Mosiah seeking to destroy the church, and to lead astray the people of the Lord, contrary to the commandments of God, or even the king—

And as I said unto you, as they were going about rebelling against God, behold, the angel of the Lord appeared unto them; and he descended as it were in a cloud; and he spake as it were with a voice of thunder, which caused the earth to shake upon which they stood;

And so great was their astonishment, that they fell to the earth, and understood not the words which he spake unto them.

Nevertheless he cried again, saying: Alma, arise and stand forth, for why persecutest thou the church of God? For the Lord hath said: This is my church, and I will establish it; and nothing shall overthrow it, save it is the transgression of my people.

And again, the angel said: Behold, the Lord hath heard the prayers of his people, and also the prayers of his servant, Alma, who is thy father; for he has prayed with much faith concerning thee that thou mightest be brought to the knowledge of the truth; therefore, for this purpose have I come to convince thee of the power and authority of God, that the prayers of his servants might be answered according to their faith.

And now behold, can ye dispute the power of God? For behold, doth not my voice shake the earth? And can ye not also behold me before you? And I am sent from God.

- 16 I teraz mówię ci: Idź i pamiętaj o niewoli twych ojców w ziemi helamskiej i w ziemi nefickiej; i pamiętaj, jak wielkich rzeczy On dla nich dokonał; albowiem byli w niewoli, a On ich wyratował. I teraz mówię ci, Almo, idź swoją drogą i przestań dążyć do zniszczenia Kościoła, aby stało się zadość ich modlitwom, nawet jeśli ty sam chcesz zostać odrzucony.
- 17 I teraz stało się, że były to ostatnie słowa, które anioł powiedział Almie, i odszedł.
- 18 I teraz, Alma oraz ci, którzy z nim byli, ponownie przypadli do ziemi, bo wielkie było ich zdumienie; albowiem na własne oczy widzieli anioła Pana i jego głos był niczym grzmot, od którego drżała ziemia; i wiedzieli, że nic poza mocą Boga nie mogło tak poruszyć ziemię i spowodować, że zadrżała, jak gdyby miała się rozpaść na kawałki.
- 19 I teraz zdumienie Almy było tak wielkie, że oniemiał, tak że nie mógł otworzyć swych ust; zaiste, i stał się słaby, że nie mógł nawet poruszyć rękoma; dlatego ci, którzy z nim byli, zabrali go bezwładnego i przynieśli go, i położyli przed jego ojcem.
- 20 I powtórzyli jego ojcu wszystko, co im się przydarzyło; a jego ojciec się ucieszył, bo wiedział, że to była moc Boga.
- 21 I sprawił, że rzesza zgromadziła się razem, aby mogła być świadkiem tego, co Pan uczynił dla jego syna, a także dla tych, którzy z nim byli.
- 22 I sprawił, że kapłani zgromadzili się; i zaczęli pościć i modlić się do Pana, Swego Boga, aby otworzył usta Almy, aby mógł mówić, a także aby jego kończyny odzyskały siłę — i aby otworzyły się oczy ludu, i sam mógł dostrzec i poznać dobroć i chwałę Boga.
- 23 I stało się, że gdy pościli i modlili się przez okres dwóch dni i dwóch nocy, kończyny Almy odzyskały siłę, i powstał, i zaczął do nich przemawiać, prosząc ich, aby nabrali otuchy:

Now I say unto thee: Go, and remember the captivity of thy fathers in the land of Helam, and in the land of Nephi; and remember how great things he has done for them; for they were in bondage, and he has delivered them. And now I say unto thee, Alma, go thy way, and seek to destroy the church no more, that their prayers may be answered, and this even if thou wilt of thyself be cast off.

And now it came to pass that these were the last words which the angel spake unto Alma, and he departed.

And now Alma and those that were with him fell again to the earth, for great was their astonishment; for with their own eyes they had beheld an angel of the Lord; and his voice was as thunder, which shook the earth; and they knew that there was nothing save the power of God that could shake the earth and cause it to tremble as though it would part asunder.

And now the astonishment of Alma was so great that he became dumb, that he could not open his mouth; yea, and he became weak, even that he could not move his hands; therefore he was taken by those that were with him, and carried helpless, even until he was laid before his father.

And they rehearsed unto his father all that had happened unto them; and his father rejoiced, for he knew that it was the power of God.

And he caused that a multitude should be gathered together that they might witness what the Lord had done for his son, and also for those that were with him.

And he caused that the priests should assemble themselves together; and they began to fast, and to pray to the Lord their God that he would open the mouth of Alma, that he might speak, and also that his limbs might receive their strength—that the eyes of the people might be opened to see and know of the goodness and glory of God.

And it came to pass after they had fasted and prayed for the space of two days and two nights, the limbs of Alma received their strength, and he stood up and began to speak unto them, bidding them to be of good comfort:

- 24 Albowiem — powiedział — odpokutowałem za swe grzechy i zostałem odkupiony przez Pana, i narodziłem się z Ducha.
- 25 I Pan powiedział mi: Nie dziw się, że cała ludzkość, zaiste, mężczyźni i kobiety wszystkich narodów, plemion, języków i ludów, muszą się ponownie narodzić; zaiste, narodzić się z Boga, przechodząc przemianę z cielesnego i upadłego stanu w stan prawości, dostępując odkupienia Boga i stając się Jego synami i córkami.
- 26 I tak stają się nowymi stworzeniami; i jeśli tego nie uczynią, w żaden sposób nie mogą odziedziczyć królestwa Bożego.
- 27 Mówię wam, że jeśli tego nie uczynią, muszą zostać odrzuceni; i wiem to, ponieważ ja sam mało co nie zostałem odrzucony.
- 28 Jednakże kiedy przebrnąłem przez tak wiele utrapień, że byłem bliski śmierci, odpokutowałem, a Pan w Swym miłosierdziu uznał za stosowne wyrwanie mnie z wiecznych płomieni, i jestem narodził z Boga.
- 29 Moja dusza została wykupiona z goryczy żółci i z więzów niegodziwości. Byłem w najciemniejszej otchłani, lecz teraz widzę zdumiewającą światłość Boga. Moja dusza cierpiała wieczną mękę; jednak zostałem wyrwany i moja dusza nie cierpi więcej.
- 30 Odrzuciłem mego Odkupiciela i zaprzeczałem temu, co powiedzieli nasi ojcowie; lecz teraz wiem, że mogli oni przewidzieć, że On przyjdzie i że On pamięta każdą żywą istotę Swego stworzenia, i że objawi się wszystkim.
- 31 Zaiste, każde kolano się zegnije i każdy język wyzna przed Nim. Zaiste, w ostateczny dzień, gdy wszyscy ludzie staną przed Jego sądem, wyznają, że jest On Bogiem; wtedy ci, którzy żyją na świecie bez Boga, wyznają, że wydany na nich wyrok wiecznej kary jest sprawiedliwy; i będą drżeć, i trząść się, i cofać pod spojrzeniem Jego wszechwidzącego oka.

For, said he, I have repented of my sins, and have been redeemed of the Lord; behold I am born of the Spirit.

And the Lord said unto me: Marvel not that all mankind, yea, men and women, all nations, kindreds, tongues and people, must be born again; yea, born of God, changed from their carnal and fallen state, to a state of righteousness, being redeemed of God, becoming his sons and daughters;

And thus they become new creatures; and unless they do this, they can in nowise inherit the kingdom of God.

I say unto you, unless this be the case, they must be cast off; and this I know, because I was like to be cast off.

Nevertheless, after wading through much tribulation, repenting nigh unto death, the Lord in mercy hath seen fit to snatch me out of an everlasting burning, and I am born of God.

My soul hath been redeemed from the gall of bitterness and bonds of iniquity. I was in the darkest abyss; but now I behold the marvelous light of God. My soul was racked with eternal torment; but I am snatched, and my soul is pained no more.

I rejected my Redeemer, and denied that which had been spoken of by our fathers; but now that they may foresee that he will come, and that he remembereth every creature of his creating, he will make himself manifest unto all.

Yea, every knee shall bow, and every tongue confess before him. Yea, even at the last day, when all men shall stand to be judged of him, then shall they confess that he is God; then shall they confess, who live without God in the world, that the judgment of an everlasting punishment is just upon them; and they shall quake, and tremble, and shrink beneath the glance of his all-searching eye.

32 I teraz stało się, że Alma i ci, którzy z nim byli, gdy ukazał im się anioł, zaczęli odtąd nauczać lud, wędrując po całej ziemi i rozgłaszając wszystkim ludziom o tym, co usłyszeli i zobaczyli, i głosząc słowo Boże, doświadczając wielkich utrapień i będąc wielce prześladowani i bici przez wielu niewierzących.

33 Lecz mimo tego wszystkiego byli wielką pociechą dla Kościoła, potwierdzając swą wiarę i wzywając ich z cierpliwością i wielkim trudem, aby przestrzegali przykazań Boga.

34 I czterech spośród nich było synami Mosjasza; i nazywali się: Ammon i Aaron, i Omner, i Himni; są to imiona synów Mosjasza.

35 I wędrowali po całej ziemi zarahemlskiej i pośród wszystkich ludzi pod panowaniem króla Mosjasza, usilnie starając się naprawić wszelkie krzywdy, które wyrządzili Kościołowi, przyznając się do wszystkich swych grzechów i rozgłaszając o wszystkim, co widzieli, i wyjaśniając prorocтва oraz pisma święte wszystkim, którzy chcieli ich słuchać.

36 I tak stali się narzędziami w rękach Boga, doprowadzając wielu do wiedzy o prawdzie, zaiste, do wiedzy o ich Odkupicielu.

37 I jakże są oni błogosławieni! Albowiem ogłaszali pokój; ogłaszali dobre nowiny i oznajmiali ludziom, że Pan króluje.

And now it came to pass that Alma began from this time forward to teach the people, and those who were with Alma at the time the angel appeared unto them, traveling round about through all the land, publishing to all the people the things which they had heard and seen, and preaching the word of God in much tribulation, being greatly persecuted by those who were unbelievers, being smitten by many of them.

But notwithstanding all this, they did impart much consolation to the church, confirming their faith, and exhorting them with long-suffering and much travail to keep the commandments of God.

And four of them were the sons of Mosiah; and their names were Ammon, and Aaron, and Omner, and Himni; these were the names of the sons of Mosiah.

And they traveled throughout all the land of Zarahemla, and among all the people who were under the reign of king Mosiah, zealously striving to repair all the injuries which they had done to the church, confessing all their sins, and publishing all the things which they had seen, and explaining the prophecies and the scriptures to all who desired to hear them.

And thus they were instruments in the hands of God in bringing many to the knowledge of the truth, yea, to the knowledge of their Redeemer.

And how blessed are they! For they did publish peace; they did publish good tidings of good; and they did declare unto the people that the Lord reigneth.

## Ks. Mosjasza 28

- 1 Teraz stało się, że gdy synowie Mosjasza uczynili to wszystko, zabrali ze sobą małą grupę i powrócili do swego ojca, króla, prosząc go, aby pozwolił im pójść z tymi, których wybrali, do ziemi nefickiej, i głosić to, co słyszeli, aby mogli dzielić się słowem Bożym ze swymi braćmi, Lamanitami —
- 2 A być może doprowadzą ich do wiedzy o Panu, ich Bogu, i przekonają o niegodziwym postępowaniu ich ojców; i być może wyleczą ich z nienawiści do Nefitów, aby oni także mogli dostąpić radości w Panu, Swym Bogu, i stać się ich przyjaciółmi, aby nie było więcej sporów na całej ziemi, którą dał im Pan, ich Bóg.
- 3 Teraz pragnęli, aby zbawienie było ogłoszone każdej istocie; bowiem nie mogli znieść tego, że jakakolwiek dusza ludzka miałaby zginąć; zaiste, nawet drżeli i trzęśli się na samą myśl, że jakakolwiek dusza miałaby znieść nieskończoną mękę.
- 4 I taki wpływ miał na nich Duch Pana, bo przedtem byli najbardziej nikczemnymi z grzeszników. I Pan w Swym nieskończonym miłosierdziu uznał za stosowne oszczędzenie ich; jednakże doznawali męki duszy z powodu swej niegodziwości, cierpiąc wiele i lękając się, że na zawsze zostaną odrzuceni.
- 5 I stało się, że przez wiele dni prosili swego ojca, aby pozwolił im pójść do ziemi nefickiej.
- 6 I król Mosjasz poszedł i zapytał Pana, czy powinien pozwolić swym synom pójść do Lamanitów, by głosili im słowo.
- 7 I Pan powiedział Mosjaszowi: Pozwól im pójść, albowiem wielu uwierzy w ich słowa i dostąpi życia wiecznego; a Ja wyratuję twoich synów z rąk Lamanitów.
- 8 I stało się, że Mosjasz pozwolił im, aby poszli i czynili to, o co go prosili.
- 9 I podjęli wędrówkę na pustkowiu, aby pójść i głosić słowo pośród Lamanitów; a relację z ich poczynąń podam później.

## Mosiah 28

Now it came to pass that after the sons of Mosiah had done all these things, they took a small number with them and returned to their father, the king, and desired of him that he would grant unto them that they might, with these whom they had selected, go up to the land of Nephi that they might preach the things which they had heard, and that they might impart the word of God to their brethren, the Lamanites—

That perhaps they might bring them to the knowledge of the Lord their God, and convince them of the iniquity of their fathers; and that perhaps they might cure them of their hatred towards the Nephites, that they might also be brought to rejoice in the Lord their God, that they might become friendly to one another, and that there should be no more contentions in all the land which the Lord their God had given them.

Now they were desirous that salvation should be declared to every creature, for they could not bear that any human soul should perish; yea, even the very thoughts that any soul should endure endless torment did cause them to quake and tremble.

And thus did the Spirit of the Lord work upon them, for they were the very vilest of sinners. And the Lord saw fit in his infinite mercy to spare them; nevertheless they suffered much anguish of soul because of their iniquities, suffering much and fearing that they should be cast off forever.

And it came to pass that they did plead with their father many days that they might go up to the land of Nephi.

And king Mosiah went and inquired of the Lord if he should let his sons go up among the Lamanites to preach the word.

And the Lord said unto Mosiah: Let them go up, for many shall believe on their words, and they shall have eternal life; and I will deliver thy sons out of the hands of the Lamanites.

And it came to pass that Mosiah granted that they might go and do according to their request.

And they took their journey into the wilderness to go up to preach the word among the Lamanites; and I shall give an account of their proceedings hereafter.

- 10 I król Mosjasz nie miał nikogo, komu by mógł przekazać królestwo, bo żaden z jego synów nie chciał przejąć królestwa.
- 11 Wziął więc kroniki wyryte na płytach z mosiądzu, a także płyty Nefiego, i wszystko, co chronił i zachowywał zgodnie z przykazaniami Boga, po tym, jak przetłumaczył i sprawił, że sporządzono kroniki wyryte na płytach ze złota znalezionych przez lud Limhięgo i przekazanych mu ręką Limhięgo;
- 12 I dokonał tego ze względu na wielkie pragnienie swego ludu, bo bardzo chcieli się dowiedzieć o ludziach, którzy zostali zgładzeni.
- 13 Oto przetłumaczył je za pomocą dwóch kamieni umocowanych w dwóch oprawach w kształcie łuku.
- 14 Kamienie te były przygotowane od początku i były przekazywane z pokolenia na pokolenie w celu tłumaczenia języków.
- 15 I zostały one ochronione i zachowane ręką Pana, aby mógł On objawiać każdemu, kto by zajął tę ziemię, niegodziwości i występki Jego ludu.
- 16 I ktokolwiek posiada te rzeczy, jest według dawnego zwyczaju nazywany widzącym.
- 17 Teraz, gdy Mosjasz skończył tłumaczenie tych kronik, oto zawierały one dzieje ludu, który został zgładzony, od czasu ich zagłady wstecz do budowy wielkiej wieży, gdy Pan pomieszał mowę ludzi i zostali rozproszeni po powierzchni całej ziemi, zaiste, nawet od tego czasu wstecz, do stworzenia Adama.
- 18 Teraz te dzieje spowodowały, że ludzie Mosjasza ogromnie rozpaczali, zaiste, byli napełnieni smutkiem; jednakże dało im to dużo wiedzy, z czego się radowali.
- 19 I dzieje te będą podane później; oto konieczne jest, aby wszyscy ludzie poznali to, co jest napisane w tych dziejach.

Now king Mosiah had no one to confer the kingdom upon, for there was not any of his sons who would accept of the kingdom.

Therefore he took the records which were engraven on the plates of brass, and also the plates of Nephi, and all the things which he had kept and preserved according to the commandments of God, after having translated and caused to be written the records which were on the plates of gold which had been found by the people of Limhi, which were delivered to him by the hand of Limhi;

And this he did because of the great anxiety of his people; for they were desirous beyond measure to know concerning those people who had been destroyed.

And now he translated them by the means of those two stones which were fastened into the two rims of a bow.

Now these things were prepared from the beginning, and were handed down from generation to generation, for the purpose of interpreting languages;

And they have been kept and preserved by the hand of the Lord, that he should discover to every creature who should possess the land the iniquities and abominations of his people;

And whosoever has these things is called seer, after the manner of old times.

Now after Mosiah had finished translating these records, behold, it gave an account of the people who were destroyed, from the time that they were destroyed back to the building of the great tower, at the time the Lord confounded the language of the people and they were scattered abroad upon the face of all the earth, yea, and even from that time back until the creation of Adam.

Now this account did cause the people of Mosiah to mourn exceedingly, yea, they were filled with sorrow; nevertheless it gave them much knowledge, in the which they did rejoice.

And this account shall be written hereafter; for behold, it is expedient that all people should know the things which are written in this account.

20 I teraz, jak wam powiedziałem, gdy król Mosjasz to uczynił, wziął płyty z mosiądzu i wszystko, co przechowywał, i przekazał je Almie, synowi Almy; zaiste, wszystkie kroniki, jak również interpretery przekazał mu i nakazał, aby je chronił i zachował, a także, aby dzieje ludu były nadal zapisywane i przekazywane z jednego pokolenia na drugie, tak jak były przekazywane od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

And now, as I said unto you, that after king Mosiah had done these things, he took the plates of brass, and all the things which he had kept, and conferred them upon Alma, who was the son of Alma; yea, all the records, and also the interpreters, and conferred them upon him, and commanded him that he should keep and preserve them, and also keep a record of the people, handing them down from one generation to another, even as they had been handed down from the time that Lehi left Jerusalem.

## Ks. Mosjasza 29

- 1 Uczyniwszy to, Mosjasz rozesłał wici po całej ziemi, pośród wszystkich ludzi, pragnąc dowiedzieć się, kto powinien zostać ich królem.
- 2 I stało się, że doszedł go głos ludu mówiący: Pragniemy, aby Aaron, twój syn, był naszym królem i włodarzem.
- 3 Lecz Aaron odszedł do ziemi nefickiej, dlatego król nie mógł przekazać mu królestwa; ani też Aaron nie chciał go przejąć, jak też żaden z synów Mosjasza nie chciał przejąć królestwa.
- 4 Dlatego król Mosjasz posłał ponownie wici między lud; zaiste, nawet napisane słowo wysłał między lud. I to są słowa, które były napisane:
- 5 Oto, mój ludu, a raczej moi bracia, albowiem uważam was za nich, pragnę, abyście rozważyli sprawę, którą jesteście powołani rozważyć — bowiem chcecie mieć króla.
- 6 Teraz oświadczam wam, że ten, komu królestwo prawowicie się należy, odmówił i nie chce przejąć królestwa.
- 7 I jeśli teraz ktokolwiek inny zostanie wyznaczony na jego miejsce, oto obawiam się, że powstałyby pomiędzy wami spory. I kto wie, czy mój syn, któremu się to królestwo prawowicie należy, nie okaże się gniewny i nie odciągnie na swoją stronę części tego ludu, co spowodowałoby wojny i spory między wami, przyczyniając się do wielkiego rozlewu krwi i wypaczenia drogi Pańskiej, zaiste, i sprowadziłoby zagładę na dusze wielu ludzi.
- 8 Teraz mówię wam, bądźmy mądrzy i weźmy to pod uwagę, bo nie mamy prawa sprowadzać zagłady na mego syna, ani też nie mamy prawa sprowadzać zagłady na tego, kto zostałby wyznaczony na jego miejsce.
- 9 I gdyby mój syn stał się znowu pyszny i próżny, odwołałby, co powiedział, i domagałby się swego prawa do królestwa, co spowodowałoby, że on sam, a także ten lud popełniłby wiele grzechów.

## Mosiah 29

Now when Mosiah had done this he sent out throughout all the land, among all the people, desiring to know their will concerning who should be their king.

And it came to pass that the voice of the people came, saying: We are desirous that Aaron thy son should be our king and our ruler.

Now Aaron had gone up to the land of Nephi, therefore the king could not confer the kingdom upon him; neither would Aaron take upon him the kingdom; neither were any of the sons of Mosiah willing to take upon them the kingdom.

Therefore king Mosiah sent again among the people; yea, even a written word sent he among the people. And these were the words that were written, saying:

Behold, O ye my people, or my brethren, for I esteem you as such, I desire that ye should consider the cause which ye are called to consider—for ye are desirous to have a king.

Now I declare unto you that he to whom the kingdom doth rightly belong has declined, and will not take upon him the kingdom.

And now if there should be another appointed in his stead, behold I fear there would rise contentions among you. And who knoweth but what my son, to whom the kingdom doth belong, should turn to be angry and draw away a part of this people after him, which would cause wars and contentions among you, which would be the cause of shedding much blood and perverting the way of the Lord, yea, and destroy the souls of many people.

Now I say unto you let us be wise and consider these things, for we have no right to destroy my son, neither should we have any right to destroy another if he should be appointed in his stead.

And if my son should turn again to his pride and vain things he would recall the things which he had said, and claim his right to the kingdom, which would cause him and also this people to commit much sin.



- 10 I teraz bądźmy mądrzy i miejmy to na względzie, i zrobmy to, co przyczyni się do pokoju pośród tego ludu.
- 11 Przeto będę waszym królem do końca swoich dni; jednakże wyznaczmy sędziów, aby sądzili ten lud według naszego prawa; i na nowo uporządkujemy sprawy tego ludu, albowiem wyznaczymy mądrych ludzi na sędziów, aby sądzili ten lud według przykazań Boga.
- 12 Oto lepiej, aby człowiek był sądzony przez Boga niż człowieka, gdyż sądy Boga są zawsze sprawiedliwe, podczas gdy sądy człowieka nie zawsze są sprawiedliwe.
- 13 Gdyby więc było to możliwe, abyście mieli za królów sprawiedliwych mężów, którzy ustanowiliby prawa Boga i sądzili ten lud według Jego przykazań, zaiste, gdybyście mogli mieć za królów mężów, którzy czyniliby tak, jak dla tego ludu czynił mój ojciec, Benjamin — mówię wam, gdyby tak zawsze było, właściwe byłoby, abyście zawsze mieli królów, którzy by nad wami panowali.
- 14 I także ja sam wszelkimi siłami, które posiadałem, starałem się nauczać was przykazań Boga i zaprowadzić pokój na tej ziemi, abyście nie mieli więcej wojen, sporów, kradzieży, rabunków, morderstw czy jakichkolwiek innych niegodziwości.
- 15 I ktokolwiek popełniał niegodziwość, był przeze mnie karany zależnie od popełnionego przestępstwa zgodnie z prawem danym nam przez naszych ojców.
- 16 Teraz mówię wam, że ponieważ nie wszyscy ludzie są sprawiedliwi, nie jest wskazane, abyście mieli króla czy królów, którzy by panowali nad wami.
- 17 Albowiem do jak wielkiej niegodziwości może doprowadzić jeden niegodziwy król, zaiste, do jak wielkiego zniszczenia!
- 18 Zaiste, pamiętajcie króla Noego, jego niegodziwość i jego występki, jak też niegodziwość i występki jego ludu. Oto jak wielkie dotknęło ich zniszczenie; a z powodu swych niegodziwości zostali przywiedzeni do niewoli.

And now let us be wise and look forward to these things, and do that which will make for the peace of this people.

Therefore I will be your king the remainder of my days; nevertheless, let us appoint judges, to judge this people according to our law; and we will newly arrange the affairs of this people, for we will appoint wise men to be judges, that will judge this people according to the commandments of God.

Now it is better that a man should be judged of God than of man, for the judgments of God are always just, but the judgments of man are not always just.

Therefore, if it were possible that you could have just men to be your kings, who would establish the laws of God, and judge this people according to his commandments, yea, if ye could have men for your kings who would do even as my father Benjamin did for this people—I say unto you, if this could always be the case then it would be expedient that ye should always have kings to rule over you.

And even I myself have labored with all the power and faculties which I have possessed, to teach you the commandments of God, and to establish peace throughout the land, that there should be no wars nor contentions, no stealing, nor plundering, nor murdering, nor any manner of iniquity;

And whosoever has committed iniquity, him have I punished according to the crime which he has committed, according to the law which has been given to us by our fathers.

Now I say unto you, that because all men are not just it is not expedient that ye should have a king or kings to rule over you.

For behold, how much iniquity doth one wicked king cause to be committed, yea, and what great destruction!

Yea, remember king Noah, his wickedness and his abominations, and also the wickedness and abominations of his people. Behold what great destruction did come upon them; and also because of their iniquities they were brought into bondage.

- 19 I gdyby nie było interwencji Wszechmądrygo Stworzyciela ze względu na ich szczerą pokutę, pozostawaliby niechybnie w niewoli aż do tej pory.
- 20 Jednak On ich wyratował, gdyż ukorzyli się przed Nim; i ponieważ wołali do Niego usilnie, wyratował ich z niewoli; i tak Pan działa z mocą we wszystkich przypadkach pośród dzieci ludzkich, wyciągając ramię miłosierdzia ku tym, którzy pokładają w Nim ufność.
- 21 I oto, teraz mówię wam, że nie możecie obalić niegodziwego króla bez wielu sporów i wielkiego rozlewu krwi.
- 22 Oto ma on swych przyjaciół w czynieniu niegodziwości i utrzymuje przy sobie straż; i obala prawa tych, którzy panowali w prawości przed nim; i depcze swymi stopami przykazania Boga.
- 23 I ustanawia nowe prawa, i rozsyła je pośród swego ludu, zaiste, prawa ustanowione według jego niegodziwości; i jeśli ktokolwiek nie przestrzega jego praw, zostaje skazany na zagładę. I jeśli ktokolwiek buntuje się przeciwko niemu, to on wysyła swe armie, aby walczyły z nim, i sprowadza na niego zagładę, jeśli tylko jest to w jego mocy; i tak nieprawy król wypacza drogi wszelkiej prawości.
- 24 I teraz oto mówię wam, że nie jest wskazane, abyście doświadczali takich występków.
- 25 Wybierzcie więc głosem tego ludu sędziów, abyście byli sądzeni według praw, które są słuszne, danych wam przez naszych ojców, a które dane im były ręką Pana.
- 26 Teraz rzadko się zdarza, że głos ludu żąda czegoś wbrew temu, co jest właściwe; lecz zwykle mniejszość ludu żąda tego, co nie jest właściwe; dlatego będziecie tego przestrzegać i uczynicie swym prawem — aby rozstrzygać wasze sprawy głosem ludu.
- 27 I jeśli nadejdzie czas, że głos ludu wybierze niegodziwość, wtedy sądy Boga spadną na was; zaiste, wtedy nawiedzi On was wielką zagładą, tak jak wcześniej nawiedził tę ziemię.

And were it not for the interposition of their all-wise Creator, and this because of their sincere repentance, they must unavoidably remain in bondage until now.

But behold, he did deliver them because they did humble themselves before him; and because they cried mightily unto him he did deliver them out of bondage; and thus doth the Lord work with his power in all cases among the children of men, extending the arm of mercy towards them that put their trust in him.

And behold, now I say unto you, ye cannot dethrone an iniquitous king save it be through much contention, and the shedding of much blood.

For behold, he has his friends in iniquity, and he keepeth his guards about him; and he teareth up the laws of those who have reigned in righteousness before him; and he trampleth under his feet the commandments of God;

And he enacteth laws, and sendeth them forth among his people, yea, laws after the manner of his own wickedness; and whosoever doth not obey his laws he causeth to be destroyed; and whosoever doth rebel against him he will send his armies against them to war, and if he can he will destroy them; and thus an unrighteous king doth pervert the ways of all righteousness.

And now behold I say unto you, it is not expedient that such abominations should come upon you.

Therefore, choose you by the voice of this people, judges, that ye may be judged according to the laws which have been given you by our fathers, which are correct, and which were given them by the hand of the Lord.

Now it is not common that the voice of the people desireth anything contrary to that which is right; but it is common for the lesser part of the people to desire that which is not right; therefore this shall ye observe and make it your law—to do your business by the voice of the people.

And if the time comes that the voice of the people doth choose iniquity, then is the time that the judgments of God will come upon you; yea, then is the time he will visit you with great destruction even as he has hitherto visited this land.

28 I teraz, jeśli będziecie mieli sędziów, którzy nie będą sędzić według danego wam prawa, możecie ich poddać pod sąd wyższego sędziego.

29 A jeśli wasi wyżsi sędziowie nie będą rozsądzać w prawości, możecie zażądać, aby kilku waszych niższych sędziów zgromadziło się i osądziło waszych wyższych sędziów, według głosu ludu.

30 I nakazuję wam to czynić w bojaźni przed Panem; i nakazuję wam czynić te rzeczy, i żebyście nie mieli króla; aby jeśli ci ludzie popełnią grzechy i niegodziwość, oni sami za nie odpowiedzieli.

31 Oto mówię wam, że grzechy wielu ludzi nastąpiły wskutek niegodziwości ich królów; dlatego ich niegodziwości spadną na głowy ich królów.

32 I teraz pragnę, aby już nie było takiej nierówności na tej ziemi, szczególnie pośród mego ludu; ale pragnę, aby ta ziemia była ziemią wolności, aby każdy miał jednakowe prawa i przywileje, jak długo Pan uzna za właściwe, abyśmy żyli na tej ziemi i dziedziczyli ją, zaiste, nawet tak długo, jak nasza potomność pozostanie na powierzchni tej ziemi.

33 I król Mosjasz napisał do nich o wielu innych rzeczach, ukazując wszelkie próby i kłopoty prawego króla, zaiste, wszystkie boleści duszy nad swym ludem, a także wszystkie żale ludu skierowane do króla; i wyjaśnił im to wszystko.

34 I powiedział, że tak nie powinno być; ale że brzemie to powinno spoczywać na wszystkich ludziach, aby każdy człowiek mógł nieść swoją część.

35 I przedstawił im także wszystkie niedogodności, z którymi zmagaliby się, mając nad sobą nieprawego króla;

36 Zaiste, wszelką jego niegodziwość i występki, i wszystkie wojny i spory, i rozlew krwi, i kradzieże, i rabunki, i rozpustę, i wszelkiego rodzaju niegodziwości, których nie można tutaj wyliczyć — mówiąc im, że tego nie powinno być i że jest to wyraźnie sprzeczne z przykazaniami Boga.

37 I teraz stało się, że gdy król Mosjasz rozesłał to do swego ludu, przekonał się on o prawdzie jego słów.

And now if ye have judges, and they do not judge you according to the law which has been given, ye can cause that they may be judged of a higher judge.

If your higher judges do not judge righteous judgments, ye shall cause that a small number of your lower judges should be gathered together, and they shall judge your higher judges, according to the voice of the people.

And I command you to do these things in the fear of the Lord; and I command you to do these things, and that ye have no king; that if these people commit sins and iniquities they shall be answered upon their own heads.

For behold I say unto you, the sins of many people have been caused by the iniquities of their kings; therefore their iniquities are answered upon the heads of their kings.

And now I desire that this inequality should be no more in this land, especially among this my people; but I desire that this land be a land of liberty, and every man may enjoy his rights and privileges alike, so long as the Lord sees fit that we may live and inherit the land, yea, even as long as any of our posterity remains upon the face of the land.

And many more things did king Mosiah write unto them, unfolding unto them all the trials and troubles of a righteous king, yea, all the travails of soul for their people, and also all the murmurings of the people to their king; and he explained it all unto them.

And he told them that these things ought not to be; but that the burden should come upon all the people, that every man might bear his part.

And he also unfolded unto them all the disadvantages they labored under, by having an unrighteous king to rule over them;

Yea, all his iniquities and abominations, and all the wars, and contentions, and bloodshed, and the stealing, and the plundering, and the committing of whoredoms, and all manner of iniquities which cannot be enumerated—telling them that these things ought not to be, that they were expressly repugnant to the commandments of God.

And now it came to pass, after king Mosiah had sent these things forth among the people they were convinced of the truth of his words.

38 Dlatego zrezygnował ze swych pragnień ustanowienia króla i niezmiernie zapragnął, aby każdy człowiek miał równe szanse na całej ziemi; zaiste, i każdy człowiek wyrażał gotowość odpowiadania za swe własne grzechy.

39 Dlatego stało się, że zgromadzili się w grupach na tej ziemi, aby głosować nad tymi, którzy mieli być ich sędziami, którzy by ich sądzili według prawa, które zostało im dane; i radowali się niezmiernie z wolności, która została im przyznana.

40 I ich miłość do Mosjasza umacniała się coraz bardziej; zaiste, cenili go bardziej niż kogokolwiek innego; bowiem nie postrzegali go jako tyrana myślącego tylko o własnej korzyści; zaiste, o zyskach, które deprawują duszę; albowiem nie żądał od nich bogactw ani nie lubował się w rozlewie krwi; lecz zaprowadził pokój na ziemi i sprawił, że zostali wyratowani ze wszelkiego rodzaju niewoli; dlatego cenili go, zaiste, ponad wszelką miarę.

41 I stało się, że wyznaczyli sędziów, aby nad nimi panowali, lub raczej, aby ich sądzili według prawa; i wyznaczyli ich na całą ziemi.

42 I stało się, że Alma został wyznaczony na pierwszego naczelnego sędziego, będąc także wyższym kapłanem, otrzymawszy ten urząd od swego ojca, który powierzył mu pieczęć nad wszystkimi sprawami Kościoła.

43 I teraz stało się, że Alma postępował drogami Pana i przestrzegał Jego przykazań, i rozsądzał w prawości; i na ziemi nastał nieprzerwany pokój.

44 I tak zaczęło się panowanie sędziów na całej ziemi zarahemlskiej, pośród wszystkich ludzi, zwanych Nefitami; i Alma był pierwszym i naczelnym sędzią.

45 I teraz stało się, że jego ojciec zmarł, przeżywszy osiemdziesiąt dwa lata, wypełniwszy w swym życiu przykazania Boga.

46 I stało się, że zmarł także Mosjasz w trzydziestym trzecim roku swego panowania, gdy miał sześćdziesiąt trzy lata; było to razem pięćset dziewięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.

Therefore they relinquished their desires for a king, and became exceedingly anxious that every man should have an equal chance throughout all the land; yea, and every man expressed a willingness to answer for his own sins.

Therefore, it came to pass that they assembled themselves together in bodies throughout the land, to cast in their voices concerning who should be their judges, to judge them according to the law which had been given them; and they were exceedingly rejoiced because of the liberty which had been granted unto them.

And they did wax strong in love towards Mosiah; yea, they did esteem him more than any other man; for they did not look upon him as a tyrant who was seeking for gain, yea, for that lucre which doth corrupt the soul; for he had not exacted riches of them, neither had he delighted in the shedding of blood; but he had established peace in the land, and he had granted unto his people that they should be delivered from all manner of bondage; therefore they did esteem him, yea, exceedingly, beyond measure.

And it came to pass that they did appoint judges to rule over them, or to judge them according to the law; and this they did throughout all the land.

And it came to pass that Alma was appointed to be the first chief judge, he being also the high priest, his father having conferred the office upon him, and having given him the charge concerning all the affairs of the church.

And now it came to pass that Alma did walk in the ways of the Lord, and he did keep his commandments, and he did judge righteous judgments; and there was continual peace through the land.

And thus commenced the reign of the judges throughout all the land of Zarahemla, among all the people who were called the Nephites; and Alma was the first and chief judge.

And now it came to pass that his father died, being eighty and two years old, having lived to fulfil the commandments of God.

And it came to pass that Mosiah died also, in the thirty and third year of his reign, being sixty and three years old; making in the whole, five hundred and nine years from the time Lehi left Jerusalem.

47 I tak skończyło się panowanie królów nad ludem Nefiego; i tak nastał kres dni Almy, który był założycielem ich Kościoła.

And thus ended the reign of the kings over the people of Nephi; and thus ended the days of Alma, who was the founder of their church.

# Księga Almy

## Syna Almy

*Dzieje Almy, syna Almy, pierwszego naczelnego sędziego nad ludem Nefiego oraz wyższego kapłana w Kościele. Historia panowania sędziów, wojen i sporów pośród ludu. A także relacja z wojny Nefitów z Lamanitami napisana przez Almę, pierwszego naczelnego sędziego.*

### Ks. Almy 1

- 1 Teraz stało się, że w pierwszym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego król Mosjasz poszedł drogą przeznaczenia całej ziemi, stoczywszy dobrą walkę, postępując zacie przed Bogiem, i nie pozostawił po sobie nikogo, aby panował po nim; niemniej jednak ustanowił prawa, które zostały przyjęte przez ludzi; przeto byli oni zobowiązani przestrzegać praw ustanowionych przez niego.
- 2 I stało się, że podczas pierwszego roku panowania Almy na tronie sędziowskim przyprawiono do niego na sąd człowieka rosłego i znanego z wielkiej siły.
- 3 I chodził on pośród ludu, głosząc to, co określał jako słowo Boże, świadcząc przeciwko Kościołowi i ogłaszając ludziom, że każdy kapłan i nauczyciel powinien uzyskać przychyłność ludzi; i że nie powinni oni pracować własnymi rękoma, lecz powinni być utrzymywani przez lud.
- 4 I świadczył on także ludziom, że cała ludzkość zostanie zbawiona w ostateczny dzień, i że nie musi się bać czy drżeć, ale wszyscy mogą podnieść głowy i radować się; bowiem Pan stworzył wszystkich ludzi, a także odkupił wszystkich ludzi; i ostatecznie wszyscy ludzie będą mieli życie wieczne.
- 5 I stało się, że tak długo nauczał o tych sprawach, że wielu uwierzyło w jego słowa, nawet tak wielu, że zaczęto go utrzymywać i dawać mu pieniądze.

# The Book of Alma

## the Son of Alma

*The account of Alma, who was the son of Alma, the first and chief judge over the people of Nephi, and also the high priest over the Church. An account of the reign of the judges, and the wars and contentions among the people. And also an account of a war between the Nephites and the Lamanites, according to the record of Alma, the first and chief judge.*

### Alma 1

Now it came to pass that in the first year of the reign of the judges over the people of Nephi, from this time forward, king Mosiah having gone the way of all the earth, having warred a good warfare, walking uprightly before God, leaving none to reign in his stead; nevertheless he had established laws, and they were acknowledged by the people; therefore they were obliged to abide by the laws which he had made.

And it came to pass that in the first year of the reign of Alma in the judgment-seat, there was a man brought before him to be judged, a man who was large, and was noted for his much strength.

And he had gone about among the people, preaching to them that which he termed to be the word of God, bearing down against the church; declaring unto the people that every priest and teacher ought to become popular; and they ought not to labor with their hands, but that they ought to be supported by the people.

And he also testified unto the people that all mankind should be saved at the last day, and that they need not fear nor tremble, but that they might lift up their heads and rejoice; for the Lord had created all men, and had also redeemed all men; and, in the end, all men should have eternal life.

And it came to pass that he did teach these things so much that many did believe on his words, even so many that they began to support him and give him money.

- 6 I zaczął się unosić w pysze swojego serca, i nosił bardzo kosztowne stroje, zaiste, i w końcu zaczął zakładać Kościół według swych nauk.
- 7 I stało się, że gdy wędrował, aby nauczać tych, którzy uwierzyli w jego słowo, spotkał człowieka, który należał do Kościoła Boga, zaiste, nawet jednego z jego nauczycieli; i zaczął się z nim ostro sprzeczać, aby złudzić ludzi Kościoła; jednak człowiek ten oparł mu się i zgał go słowami Boga.
- 8 Człowiek ten nazywał się Gedeon; a był to ten, który był narzędziem w ręku Boga, wyprowadzając lud Limhiego z niewoli.
- 9 Teraz, ponieważ Gedeon oparł mu się słowami Boga, rozgniewał się on na Gedeona, wyciągnął miecz i począł zadawać mu razy. Teraz Gedeon, będąc w podeszłym wieku, nie mógł oprzeć się ciosom, dlatego został zabity mieczem.
- 10 I człowiek, który go zabił, został pojmany przez lud Kościoła i przyprowadzony przed Almę, aby był osądzony według przestępstw, które popełnił.
- 11 I stało się, że stanął przed Almą, broniąc się z wielką czelnością.
- 12 Lecz Alma powiedział mu: Oto jest to pierwszy przypadek wypaczania religii pośród tego ludu. I oto, jesteś winien nie tylko wypaczania religii, lecz także tego, że starałeś się dokonać tego mieczem; i gdyby siłą zaczęto wypaczać religię pośród tego ludu, doprowadziłoby to do jego całkowitej zagłady.
- 13 I przelałeś krew prawego męża, zaiste, męża, który uczynił wiele dobra pośród tego ludu; gdybyśmy więc cię oszczędzili, jego krew spadłaby na nas, wołając o pomstę.
- 14 Dlatego jesteś skazany na śmierć, według prawa danego nam przez Mosjasza, naszego ostatniego króla, które zostało uznane przez ten lud; przeto lud ten musi przestrzegać tego prawa.

And he began to be lifted up in the pride of his heart, and to wear very costly apparel, yea, and even began to establish a church after the manner of his preaching.

And it came to pass as he was going, to preach to those who believed on his word, he met a man who belonged to the church of God, yea, even one of their teachers; and he began to contend with him sharply, that he might lead away the people of the church; but the man withstood him, admonishing him with the words of God.

Now the name of the man was Gideon; and it was he who was an instrument in the hands of God in delivering the people of Limhi out of bondage.

Now, because Gideon withstood him with the words of God he was wroth with Gideon, and drew his sword and began to smite him. Now Gideon being stricken with many years, therefore he was not able to withstand his blows, therefore he was slain by the sword.

And the man who slew him was taken by the people of the church, and was brought before Alma, to be judged according to the crimes which he had committed.

And it came to pass that he stood before Alma and pled for himself with much boldness.

But Alma said unto him: Behold, this is the first time that priestcraft has been introduced among this people. And behold, thou art not only guilty of priestcraft, but hast endeavored to enforce it by the sword; and were priestcraft to be enforced among this people it would prove their entire destruction.

And thou hast shed the blood of a righteous man, yea, a man who has done much good among this people; and were we to spare thee his blood would come upon us for vengeance.

Therefore thou art condemned to die, according to the law which has been given us by Mosiah, our last king; and it has been acknowledged by this people; therefore this people must abide by the law.

15 I stało się, że zabrali go; a nazywał się Nehor; i zanieśli go na szczyt wzgórze Manti, a tam nakłonili go, a raczej sam wyznał między niebiosami a ziemią, że to, czego nauczał ten lud, jest sprzeczne ze słowem Boga; i poniósł tam haniebną śmierć.

16 Jednakże nie zatrzymało to procesu rozprzestrzeniania się wypaczania religii na tej ziemi; albowiem wielu kochało próżne rzeczy świata, i poszło, głosząc fałszywe doktryny; i czynili to z myślą o bogactwach i zaszczytach.

17 Jednakże w obawie przed prawem nie odważali się otwarcie kłamać na wypadek, gdyby się okazało, że kłamią, albowiem kłamcy byli karani; dlatego udawali, że uczą zgodnie ze swymi wierzeniami; i teraz prawo nie miało mocy nad człowiekiem i jego wierzeniami.

18 I nie odważali się kraść, obawiając się prawa, bowiem karano za kradzież; ani też nie odważali się rabować czy popełniać morderstw, bo kto popełnił morderstwo, był karany śmiercią.

19 Jednak stało się, że ci, którzy nie należeli do Kościoła Boga, zaczęli prześladować tych, którzy należeli do Kościoła Boga i wzięli na siebie imię Chrystusa.

20 Zaiste, prześladowali ich i dręczyli wszelkimi słowami, i to z powodu ich pokory; dlatego że nie byli oni pyszni w swych własnych oczach, i dlatego że dzielili się jedni z drugimi słowem Bożym bez pieniędzy i bez ceny.

21 I istniało ścisłe prawo pośród ludu Kościoła, że żaden człowiek należący do Kościoła nie powstanie i nie będzie prześladował tych, którzy nie należą do Kościoła, i że nie będzie pośród nich żadnych prześladowań.

22 Jednakże wielu z nich popadało w pychę i zaczęło gorąco sprzeczać się z przeciwnikami, aż dochodziło do wymiany ciosów; zaiste, okładali się nawzajem pięściami.

23 A działo się to podczas drugiego roku panowania Almy i było przyczyną wielkiej udręki Kościoła; zaiste, i było przyczyną ciężkich prób dla Kościoła.

And it came to pass that they took him; and his name was Nehor; and they carried him upon the top of the hill Manti, and there he was caused, or rather did acknowledge, between the heavens and the earth, that what he had taught to the people was contrary to the word of God; and there he suffered an ignominious death.

Nevertheless, this did not put an end to the spreading of priestcraft through the land; for there were many who loved the vain things of the world, and they went forth preaching false doctrines; and this they did for the sake of riches and honor.

Nevertheless, they durst not lie, if it were known, for fear of the law, for liars were punished; therefore they pretended to preach according to their belief; and now the law could have no power on any man for his belief.

And they durst not steal, for fear of the law, for such were punished; neither durst they rob, nor murder, for he that murdered was punished unto death.

But it came to pass that whosoever did not belong to the church of God began to persecute those that did belong to the church of God, and had taken upon them the name of Christ.

Yea, they did persecute them, and afflict them with all manner of words, and this because of their humility; because they were not proud in their own eyes, and because they did impart the word of God, one with another, without money and without price.

Now there was a strict law among the people of the church, that there should not any man, belonging to the church, arise and persecute those that did not belong to the church, and that there should be no persecution among themselves.

Nevertheless, there were many among them who began to be proud, and began to contend warmly with their adversaries, even unto blows; yea, they would smite one another with their fists.

Now this was in the second year of the reign of Alma, and it was a cause of much affliction to the church; yea, it was the cause of much trial with the church.



24 Albowiem serca wielu stały się nieczułe i wymaza-  
no ich imiona, że nie pamiętano o nich więcej po-  
śród ludu Boga. A także wielu z nich odstąpiło  
od niego z własnej woli.

25 Teraz była to wielka próba dla tych, którzy trwali  
niezachwianie w wierze; jednakże pozostali nie-  
wzruszeni i niezłomni w przestrzeganiu przykazań  
Boga, i z cierpliwością znosili prześladowania, jakie  
na nich spadały.

26 I gdy kapłani przerywali swe prace, aby przekazać  
ludziom słowo Boże, ludzie także przerywali pracę,  
aby słuchać słowa Bożego. I gdy kapłan przekazał  
słowo Boże, wszyscy powracali pilnie do swych  
prac; i kapłan nie wywyższał się ponad słuchaczy,  
bo kaznodzieja nie był lepszy od słuchającego ani  
nauczyciel lepszy od ucznia; i tak wszyscy byli rów-  
ni, i wszyscy pracowali, każdy według swej siły.

27 I użyczali ze swych majątków, każdy według te-  
go, co posiadał, ubogim i potrzebującym, i dotknię-  
tym chorobą, i udręczonym; i nie nosili kosztow-  
nych strojów, a ubierali się schludnie i przyzwoicie.

28 I tak zaprowadzili porządek w sprawach Kościoła;  
i tak ponownie zaczęli mieć nieprzerwany spokój,  
pomimo wszelkich prześladowań.

29 I teraz, dzięki wzmocnieniu Kościoła, jego człon-  
kowie zaczęli się niezmiernie bogacić, mając obfi-  
tość wszystkiego, co potrzebne — obfitość stad  
i trzód, i zwierząt tucznych każdego rodzaju, a także  
obfitość ziarna, i złota, i srebra, i drogocennych  
przedmiotów, i obfitość jedwabiu, i misternie tkane-  
go płótna, i wszelkich dobrych prostych tkanin.

30 I tak, w swym dobrobycie nie odsyłali nikogo, kto  
był nagi albo był głodny, albo był spragniony, albo  
był chory czy niedożywiony; ich serca nie były nastawio-  
ne na bogactwa; dlatego byli hojni wobec wszyst-  
kich, zarówno starych, jak i młodych, zarówno wol-  
nych, jak i niewolników, zarówno mężczyzn, jak  
i kobiet, tych spoza Kościoła czy tych z Kościoła, nie  
mając względu na osobę, ale na tego, kto był w po-  
trzebie.

For the hearts of many were hardened, and their  
names were blotted out, that they were remembered  
no more among the people of God. And also many  
withdrew themselves from among them.

Now this was a great trial to those that did stand  
fast in the faith; nevertheless, they were steadfast  
and immovable in keeping the commandments of  
God, and they bore with patience the persecution  
which was heaped upon them.

And when the priests left their labor to impart the  
word of God unto the people, the people also left  
their labors to hear the word of God. And when the  
priest had imparted unto them the word of God they  
all returned again diligently unto their labors; and  
the priest, not esteeming himself above his hearers,  
for the preacher was no better than the hearer, nei-  
ther was the teacher any better than the learner; and  
thus they were all equal, and they did all labor, every  
man according to his strength.

And they did impart of their substance, every man  
according to that which he had, to the poor, and the  
needy, and the sick, and the afflicted; and they did  
not wear costly apparel, yet they were neat and  
comely.

And thus they did establish the affairs of the  
church; and thus they began to have continual peace  
again, notwithstanding all their persecutions.

And now, because of the steadiness of the church  
they began to be exceedingly rich, having abundance  
of all things whatsoever they stood in need—an  
abundance of flocks and herds, and fatlings of every  
kind, and also abundance of grain, and of gold, and  
of silver, and of precious things, and abundance of  
silk and fine-twined linen, and all manner of good  
homely cloth.

And thus, in their prosperous circumstances, they  
did not send away any who were naked, or that were  
hungry, or that were athirst, or that were sick, or that  
had not been nourished; and they did not set their  
hearts upon riches; therefore they were liberal to all,  
both old and young, both bond and free, both male  
and female, whether out of the church or in the  
church, having no respect to persons as to those who  
stood in need.

31 I tak dobrze im się wiodło, aż stali się znacznie bogatsi od tych, którzy nie należeli do ich Kościoła.

32 Albowiem ci, którzy nie należeli do ich Kościoła, oddawali się czarom i bałwochwalstwu lub bezczynności, i czczej gadaninie, i zazdrości, i kłótniom; nosili kosztowne stroje; wbijali się w pychę we własnych oczach; prześladowali, kłamali, kradli, rabowali, żyli w rozpuście, mordowali i popełniali niegodziwość wszelkiego rodzaju; jednakże, na ile było to możliwe, prawu podlegali wszyscy, którzy je przekraczali.

33 I stało się, że poprzez stosowanie prawa wobec nich każdy człowiek cierpiał konsekwencje swoich uczynków; uspokoili się i nie odważali popełniać niegodziwości w obawie, że zostanie to ujawnione; dlatego panował wielki spokój pośród ludu Nefiego aż do piątego roku panowania sędziów.

And thus they did prosper and become far more wealthy than those who did not belong to their church.

For those who did not belong to their church did indulge themselves in sorceries, and in idolatry or idleness, and in babblings, and in envyings and strife; wearing costly apparel; being lifted up in the pride of their own eyes; persecuting, lying, thieving, robbing, committing whoredoms, and murdering, and all manner of wickedness; nevertheless, the law was put in force upon all those who did transgress it, inasmuch as it was possible.

And it came to pass that by thus exercising the law upon them, every man suffering according to that which he had done, they became more still, and durst not commit any wickedness if it were known; therefore, there was much peace among the people of Nephi until the fifth year of the reign of the judges.

## Ks. Almy 2

- 1 I stało się, że na początku piątego roku panowania sędziów zaczęły powstawać spory pośród ludu; bowiem pewien człowiek, zwany Amlikim, będąc bardzo przebiegłym człowiekiem, zaiste, mądrym mężem w pojęciu mądrości świata, który należał do porządku tego, który zabił mieczem Gedeona i został stracony zgodnie z prawem —
- 2 Teraz ten Amliki, dzięki swej przebiegłości, pociągał wielu ludzi za sobą; nawet tak wielu, że stali się bardzo potężni i zaczęli dążyć do mianowania Amlikiego królem nad tym ludem.
- 3 Teraz było to niepokojące dla ludu Kościoła, a także dla tych wszystkich, którzy nie ulegli namowom Amlikiego; wiedzieli bowiem, że według prawa takie rzeczy muszą być postanowione głosem ludu.
- 4 Dlatego jeżeli byłoby możliwe, że Amliki zdobyłby głos ludu, będąc niegodziwym człowiekiem, odebrałby im prawa i przywileje kościelne; albowiem zamiarem jego było zniszczenie Kościoła Boga.
- 5 I stało się, że ludzie zebrali się na całej ziemi, każdy człowiek według swego uznania, czy to za Amlikim lub przeciwko niemu, w odrębnych zgromadzeniach, dużo dysputując i spierając się zażarcie pomiędzy sobą.
- 6 I tak zgromadzili się na głosowanie w tej sprawie, a głosy ich przedstawiono sędziom.
- 7 I stało się, że głos ludu był przeciwko Amlikiem, tak że nie mianowano go królem nad ludem.
- 8 Teraz wzbudziło to wielką radość w sercach tych, którzy byli przeciw niemu; lecz Amliki podburzył swych zwolenników do gniewu przeciw tym, którzy nie byli za nim.
- 9 I stało się, że zgromadzili się razem i poświęcili Amlikiego na swego króla.
- 10 Teraz, gdy Amliki stał się nad nimi królem, nakazał im, aby chwycili za broń przeciwko swym braciom; i zrobił to, aby uczynić ich swoimi poddanymi.

## Alma 2

And it came to pass in the commencement of the fifth year of their reign there began to be a contention among the people; for a certain man, being called Amlici, he being a very cunning man, yea, a wise man as to the wisdom of the world, he being after the order of the man that slew Gideon by the sword, who was executed according to the law—

Now this Amlici had, by his cunning, drawn away much people after him; even so much that they began to be very powerful; and they began to endeavor to establish Amlici to be a king over the people.

Now this was alarming to the people of the church, and also to all those who had not been drawn away after the persuasions of Amlici; for they knew that according to their law that such things must be established by the voice of the people.

Therefore, if it were possible that Amlici should gain the voice of the people, he, being a wicked man, would deprive them of their rights and privileges of the church; for it was his intent to destroy the church of God.

And it came to pass that the people assembled themselves together throughout all the land, every man according to his mind, whether it were for or against Amlici, in separate bodies, having much dispute and wonderful contentions one with another.

And thus they did assemble themselves together to cast in their voices concerning the matter; and they were laid before the judges.

And it came to pass that the voice of the people came against Amlici, that he was not made king over the people.

Now this did cause much joy in the hearts of those who were against him; but Amlici did stir up those who were in his favor to anger against those who were not in his favor.

And it came to pass that they gathered themselves together, and did consecrate Amlici to be their king.

Now when Amlici was made king over them he commanded them that they should take up arms against their brethren; and this he did that he might subject them to him.

- 11 I ludzie Amlikięgo przyjęli imię Amlikięgo, nazywając się Amlikitami; a reszta nazywała się Nefitami, czyli ludem Boga.
- 12 Przeto lud Nefitów wiedział o zamiarach Amlikitów i przygotował się do walki z nimi; zaiste, uzbroił się w miecze i w bułaty, i w łuki, i w strzały, i w kamienie, i w proce, i we wszelką broń wojenną, każdego rodzaju.
- 13 I tak byli przygotowani do walki z Amlikitami, gdy mieli nadejść. I wyznaczono dowódców i wyższych dowódców, i naczelnych dowódców według ich liczby.
- 14 I stało się, że Amliki uzbroił swych ludzi we wszelką broń wojenną każdego rodzaju; i wyznaczył wodzów i przywódców nad swoim ludem, aby ich prowadzili do bitwy przeciw ich braciom.
- 15 I stało się, że Amlikici weszli na wzgórze Amnihu, znajdujące się na wschód od rzeki Sydon, która płynie w pobliżu ziemi zarahemlskiej, i tam zaczęli walkę z Nefitami.
- 16 Teraz Alma, jako naczelnny sędzia i namiestnik ludu Nefiego, poszedł ze swymi ludźmi, zaiste, ze swymi dowódcami i naczelnymi dowódcami, zaiste, na czele swych armii, aby walczyć przeciw Amlikitom.
- 17 I zaczęli zabijać Amlikitów na wzgórzu na wschód od Sydonu. I Amlikici walczyli z Nefitami z tak wielką siłą, że wielu Nefitów poległo przed Amlikitami.
- 18 Jednakże Pan wzmocnił rękę Nefitów, że zaczęli zabijać Amlikitów i nastąpiła wielka rzeź, tak że Amlikici zaczęli przed nimi uciekać.
- 19 I stało się, że Nefici ścigali Amlikitów przez cały dzień i zabili ich tak wielu, że była to wielka rzeź, i zabito z Amlikitów dwanaście tysięcy pięćset trzydzieści dwie dusze; a z Nefitów zabito sześć tysięcy pięćset sześćdziesiąt dwie dusze.

Now the people of Amlici were distinguished by the name of Amlici, being called Amlicites; and the remainder were called Nephites, or the people of God.

Therefore the people of the Nephites were aware of the intent of the Amlicites, and therefore they did prepare to meet them; yea, they did arm themselves with swords, and with cimeters, and with bows, and with arrows, and with stones, and with slings, and with all manner of weapons of war, of every kind.

And thus they were prepared to meet the Amlicites at the time of their coming. And there were appointed captains, and higher captains, and chief captains, according to their numbers.

And it came to pass that Amlici did arm his men with all manner of weapons of war of every kind; and he also appointed rulers and leaders over his people, to lead them to war against their brethren.

And it came to pass that the Amlicites came upon the hill Amnihu, which was east of the river Sidon, which ran by the land of Zarahemla, and there they began to make war with the Nephites.

Now Alma, being the chief judge and the governor of the people of Nephi, therefore he went up with his people, yea, with his captains, and chief captains, yea, at the head of his armies, against the Amlicites to battle.

And they began to slay the Amlicites upon the hill east of Sidon. And the Amlicites did contend with the Nephites with great strength, insomuch that many of the Nephites did fall before the Amlicites.

Nevertheless the Lord did strengthen the hand of the Nephites, that they slew the Amlicites with great slaughter, that they began to flee before them.

And it came to pass that the Nephites did pursue the Amlicites all that day, and did slay them with much slaughter, insomuch that there were slain of the Amlicites twelve thousand five hundred thirty and two souls; and there were slain of the Nephites six thousand five hundred sixty and two souls.

20 I stało się, że gdy Alma nie mógł dłużej ścigać Amlikitów, zarządził, aby jego ludzie rozbili namioty w dolinie Gedeon, nazwanej tak po Gedeonie, który zginął od miecza Nehora; i w tej dolinie Nefici rozbili na noc swe namioty.

21 I Alma posłał zwiadowców za resztą Amlikitów, aby dowiedzieć się, jakie są ich zamiary i co knują, aby mógł się przed nimi zabezpieczyć, by mógł zachować swój lud od zagłady.

22 Teraz ci, których posłał, aby obserwowali obóz Amlikitów, nazywali się Zeram i Amnor, i Manti, i Limher; byli to ci, którzy poszli ze swymi ludźmi obserwować obóz Amlikitów.

23 I stało się, że nazajutrz powrócili do obozu Nefitów w wielkim pośpiechu, będąc wielce zdumieni i ogromnie przerażeni, i powiedzieli:

24 Oto śledziliśmy obóz Amlikitów, i ku naszemu wielkiemu zdumieniu w ziemi minońskiej, tuż za granicami ziemi zarahemlskiej, w kierunku ziemi nefickiej, zobaczyliśmy liczny zastęp Lamanitów; i oto, Amlikici przyłączyli się do nich;

25 I napadają na naszych braci w tej ziemi; i nasi bracia uciekają przed nimi ze swymi stadami i ze swymi żonami, i ze swymi dziećmi w kierunku naszego miasta; i jeśli się nie pośpieszymy, zajmą nasze miasto, a nasi ojcowie i nasze żony, i nasze dzieci zostaną zabici.

26 I stało się, że ludzie Nefiego zebrali swe namioty i wyruszyli z doliny Gedeon w kierunku swego miasta, którym było miasto Zarahemla.

27 I oto, gdy przechodzili przez rzekę Sydon, napadli na nich Lamanici i Amlikici, będąc niemal tak liczni, jak ziarnka piasku na brzegu morza, aby ich zgładzić.

28 Jednak Nefici byli wzmocnieni ręką Pana, bo usilnie modlili się do Niego, aby wyratował ich z rąk wrogów; dlatego Pan usłyszał ich wołania i wzmocnił ich, że Lamanici i Amlikici polegli przed nimi.

And it came to pass that when Alma could pursue the Amlicites no longer he caused that his people should pitch their tents in the valley of Gideon, the valley being called after that Gideon who was slain by the hand of Nehor with the sword; and in this valley the Nephites did pitch their tents for the night.

And Alma sent spies to follow the remnant of the Amlicites, that he might know of their plans and their plots, whereby he might guard himself against them, that he might preserve his people from being destroyed.

Now those whom he had sent out to watch the camp of the Amlicites were called Zeram, and Amnor, and Manti, and Limher; these were they who went out with their men to watch the camp of the Amlicites.

And it came to pass that on the morrow they returned into the camp of the Nephites in great haste, being greatly astonished, and struck with much fear, saying:

Behold, we followed the camp of the Amlicites, and to our great astonishment, in the land of Minon, above the land of Zarahemla, in the course of the land of Nephi, we saw a numerous host of the Lamanites; and behold, the Amlicites have joined them;

And they are upon our brethren in that land; and they are fleeing before them with their flocks, and their wives, and their children, towards our city; and except we make haste they obtain possession of our city, and our fathers, and our wives, and our children be slain.

And it came to pass that the people of Nephi took their tents, and departed out of the valley of Gideon towards their city, which was the city of Zarahemla.

And behold, as they were crossing the river Sidon, the Lamanites and the Amlicites, being as numerous almost, as it were, as the sands of the sea, came upon them to destroy them.

Nevertheless, the Nephites being strengthened by the hand of the Lord, having prayed mightily to him that he would deliver them out of the hands of their enemies, therefore the Lord did hear their cries, and did strengthen them, and the Lamanites and the Amlicites did fall before them.

29 I stało się, że Alma walczył z Amlikim na miecze, twarzą w twarz; i walczyli ze wszystkich sił, jeden z drugim.

30 I stało się, że Alma, będąc mężem Boga, będąc wypróbowany wielką wiarą, zawołał tymi słowami: O Panie, miej miłosierdzie i oszczędź moje życie, abym był narzędziem w Twych rękach dla ocalenia i zachowania tego ludu.

31 I gdy Alma powiedział te słowa, ponownie walczył z Amlikim; i został wzmocniony, tak że zabił Amlikiego mieczem.

32 I walczył także z królem Lamanitów; lecz król Lamanitów umknął przed Almą i skierował swą straż, aby walczyła z Almą.

33 Lecz Alma ze swą strażą walczył przeciwko straży króla Lamanitów, aż zabił wielu, a resztę odparł.

34 I tak oczyścił ziemię, a raczej brzeg, który był na zachód od rzeki Sydon, wrzucając ciała zabitych Lamanitów do wód Sydonu, aby jego ludzie mieli miejsce, by przejść i walczyć z Lamanitami i Amlikitami na zachodnim brzegu rzeki Sydon.

35 I stało się, że gdy wszyscy przebyli rzekę Sydon, Lamanici i Amlikici zaczęli uciekać przed nimi, mimo że byli tak liczni, że nie można było ich zliczyć.

36 I uciekali przed Nefitami w kierunku pustkowia, na północ i zachód, poza granice ziemi, a Nefici ścigali ich ze wszystkich sił i zabijali ich.

37 Zaiste, byli oni atakowani ze wszystkich stron i zabijani, i pędzeni, aż rozproszyli się na zachód i na północ, aż dotarli na pustkowie, które było zwane Hermounts; i znaleźli się w tej części pustkowia, która roi się od dzikich i drapieżnych zwierząt.

38 I stało się, że wielu z nich zginęło na pustkowie od ran i zostało pożartych przez zwierzęta, a także sępy z powietrza; i znaleziono ich kości, i ułożono na ziemi w sterty.

And it came to pass that Alma fought with Amlici with the sword, face to face; and they did contend mightily, one with another.

And it came to pass that Alma, being a man of God, being exercised with much faith, cried, saying: O Lord, have mercy and spare my life, that I may be an instrument in thy hands to save and preserve this people.

Now when Alma had said these words he contended again with Amlici; and he was strengthened, insomuch that he slew Amlici with the sword.

And he also contended with the king of the Lamanites; but the king of the Lamanites fled back from before Alma and sent his guards to contend with Alma.

But Alma, with his guards, contended with the guards of the king of the Lamanites until he slew and drove them back.

And thus he cleared the ground, or rather the bank, which was on the west of the river Sidon, throwing the bodies of the Lamanites who had been slain into the waters of Sidon, that thereby his people might have room to cross and contend with the Lamanites and the Amlicites on the west side of the river Sidon.

And it came to pass that when they had all crossed the river Sidon that the Lamanites and the Amlicites began to flee before them, notwithstanding they were so numerous that they could not be numbered.

And they fled before the Nephites towards the wilderness which was west and north, away beyond the borders of the land; and the Nephites did pursue them with their might, and did slay them.

Yea, they were met on every hand, and slain and driven, until they were scattered on the west, and on the north, until they had reached the wilderness, which was called Hermounts; and it was that part of the wilderness which was infested by wild and ravenous beasts.

And it came to pass that many died in the wilderness of their wounds, and were devoured by those beasts and also the vultures of the air; and their bones have been found, and have been heaped up on the earth.

## Ks. Almy 3

- 1 I stało się, że Nefici, których nie zabito bronią wojenną, skończywszy chować swych poległych — a liczba poległych nie została zliczona, ponieważ tak wielka była ich liczba — powrócili wszyscy na swe ziemie i do swych domów, i swych żon, i swych dzieci.
- 2 Wiele kobiet i dzieci zginęło od miecza, i stracili także wiele stad i trzód; a także zboże na wielu polach zostało zniszczone, zostało bowiem stratowane przez zastępy ludzi.
- 3 I teraz wielu Lamanitów i Amlikitów zabitych na brzegu rzeki Sydon wrzucono do wód Sydonu; i oto ich kości spoczywają w głębinach morskich, i jest ich wiele.
- 4 I Amlikici odróżniali się od Nefitów, bo oznaczyli swe czoła na czerwono, podobnie jak Lamanici; jednak nie golili swych głów jak Lamanici.
- 5 Teraz głowy Lamanitów były ogolone; i byli oni nadzy z wyjątkiem skóranej przepaski na biodrach, a także ich zbroi, którą się opasywali, oraz ich łuków, ich strzał i ich kamieni, i ich proc, i tak dalej.
- 6 I skóra Lamanitów była ciemna, zgodnie z piętnem, które zostało nałożone na ich ojców i które było przekleństwem za ich wykroczenia i ich powstanie w buncie przeciwko swym braciom — Nefiemu, Jakubowi, Józefowi i Samowi, którzy byli mężami sprawiedliwymi i świętymi.
- 7 I ich bracia starali się ich zgładzić, dlatego zostali przeklęci; i Pan Bóg nałożył na nich piętno, zaiste, na Lamana i Lemuela, a także na synów Ismaela oraz ismaelickie kobiety.
- 8 I stało się tak, aby ich potomstwo odróżniało się od potomstwa ich braci, aby w ten sposób Pan Bóg zachował Swój lud, by nie mieszał się z nimi i nie uwierzył w nieprawidłowe tradycje, które doprowadziłyby do ich zagłady.

## Alma 3

And it came to pass that the Nephites who were not slain by the weapons of war, after having buried those who had been slain—now the number of the slain were not numbered, because of the greatness of their number—after they had finished burying their dead they all returned to their lands, and to their houses, and their wives, and their children.

Now many women and children had been slain with the sword, and also many of their flocks and their herds; and also many of their fields of grain were destroyed, for they were trodden down by the hosts of men.

And now as many of the Lamanites and the Amlicites who had been slain upon the bank of the river Sidon were cast into the waters of Sidon; and behold their bones are in the depths of the sea, and they are many.

And the Amlicites were distinguished from the Nephites, for they had marked themselves with red in their foreheads after the manner of the Lamanites; nevertheless they had not shorn their heads like unto the Lamanites.

Now the heads of the Lamanites were shorn; and they were naked, save it were skin which was girded about their loins, and also their armor, which was girded about them, and their bows, and their arrows, and their stones, and their slings, and so forth.

And the skins of the Lamanites were dark, according to the mark which was set upon their fathers, which was a curse upon them because of their transgression and their rebellion against their brethren, who consisted of Nephi, Jacob, and Joseph, and Sam, who were just and holy men.

And their brethren sought to destroy them, therefore they were cursed; and the Lord God set a mark upon them, yea, upon Laman and Lemuel, and also the sons of Ishmael, and Ishmaelitish women.

And this was done that their seed might be distinguished from the seed of their brethren, that thereby the Lord God might preserve his people, that they might not mix and believe in incorrect traditions which would prove their destruction.

- 9 I stało się, że kto zmieszał swoje potomstwo z potomstwem Lamanitów, sprowadzał to samo przekleństwo na swoje potomstwo.
- 10 Dlatego kto dał się zwieść Lamanitom, był do nich zaliczany i naznaczony tym samym piętnem.
- 11 I stało się, że ci, którzy przestali wierzyć w tradycje Lamanitów, a uwierzyli w kroniki zabrane z ziemi jerozolimskiej, a także w prawdziwe tradycje swoich ojców, ci, którzy uwierzyli w przykazania Boga i przestrzegali ich, nazywali się odtąd Nefitami lub ludem Nefiego —
- 12 I są to ci, którzy prowadzili kroniki zawierające prawdę o tym ludzie i o ludzie Lamanitów.
- 13 Teraz wrócimy znowu do Amlikitów, bo na nich także nałożono piętno; zaiste, sami naznaczali się piętnem, zaiste, czerwonym znakiem na czołach.
- 14 Tak też wypełniło się słowo Boga, albowiem to są słowa, które powiedział Nefiemu: Oto przekląłem Lamanitów i naznaczę ich piętnem, aby odtąd i na wieki oni i ich potomstwo zawsze odróżniali się od ciebie i twego potomstwa, chyba że odpokutują za swe niegodziwości i zwrócą się do mnie, abym mógł okazać im miłosierdzie.
- 15 I powtarzam: naznaczę piętnem tego, kto zmiesza się z potomstwem twych braci, że oni będą także przeklęci.
- 16 I powtarzam: naznaczę piętnem tego, kto walczy przeciwko tobie i twojemu potomstwu.
- 17 I ponownie mówię, że ten, kto odstąpi od ciebie, nie będzie więcej zwany twoim potomkiem; odtąd i na wieki będę błogosławił ciebie i tego, kto będzie zwany twym potomkiem; i takie były obietnice Pana dane Nefiemu i jego potomkom.
- 18 Teraz Amlikici nie wiedzieli, że wypełniają słowa Boga, gdy zaczęli malować znaki na swych czołach; jednakże otwarcie zbuntowali się przeciwko Bogu; przeto konieczne było, aby spadło na nich przekleństwo.

And it came to pass that whosoever did mingle his seed with that of the Lamanites did bring the same curse upon his seed.

Therefore, whosoever suffered himself to be led away by the Lamanites was called under that head, and there was a mark set upon him.

And it came to pass that whosoever would not believe in the tradition of the Lamanites, but believed those records which were brought out of the land of Jerusalem, and also in the tradition of their fathers, which were correct, who believed in the commandments of God and kept them, were called the Nephites, or the people of Nephi, from that time forth—

And it is they who have kept the records which are true of their people, and also of the people of the Lamanites.

Now we will return again to the Amlicites, for they also had a mark set upon them; yea, they set the mark upon themselves, yea, even a mark of red upon their foreheads.

Thus the word of God is fulfilled, for these are the words which he said to Nephi: Behold, the Lamanites have I cursed, and I will set a mark on them that they and their seed may be separated from thee and thy seed, from this time henceforth and forever, except they repent of their wickedness and turn to me that I may have mercy upon them.

And again: I will set a mark upon him that minglenth his seed with thy brethren, that they may be cursed also.

And again: I will set a mark upon him that fighteth against thee and thy seed.

And again, I say he that departeth from thee shall no more be called thy seed; and I will bless thee, and whomsoever shall be called thy seed, henceforth and forever; and these were the promises of the Lord unto Nephi and to his seed.

Now the Amlicites knew not that they were fulfilling the words of God when they began to mark themselves in their foreheads; nevertheless they had come out in open rebellion against God; therefore it was expedient that the curse should fall upon them.



- 19 Teraz pragnę, abyście widzieli, że sami sprowadzili na siebie to przekleństwo; tak samo jak każdy człowiek, który zostaje przeklęty, sam to na siebie sprowadza.
- 20 Teraz stało się, że niewiele dni po bitwie, którą Lamanici i Amlikici stoczyli na ziemi zarahemlskiej, przyszła inna armia Lamanitów na lud Nefiego, w tym samym miejscu, gdzie pierwsza armia spotkała się z Amlikitami.
- 21 I stało się, że wysłano przeciw nim armię, aby ich wyprzeć z ich ziemi.
- 22 I teraz Alma, będąc ranny, nie poszedł tym razem walczyć z Lamanitami;
- 23 Lecz wysłał przeciw nim liczną armię; i poszli, i zabili wielu Lamanitów, i wyparli resztę z granic swej ziemi.
- 24 A potem znowu powrócili, i zaczęli ustanawiać pokój na ziemi, i przez jakiś czas nie byli nękani przez swych wrogów.
- 25 I wszystko to odbywało się, zaiste, wszystkie te wojny i spory zaczęły się i ustały podczas piątego roku panowania sędziów.
- 26 I w przeciągu jednego roku tysiące i dziesiątki tysięcy dusz zostały posłane do wiecznego świata, aby tam otrzymać zapłatę, według swych uczynków, zależnie od tego, czy były dobre czy złe, aby otrzymać wieczne szczęście lub wieczną niedolę, zależnie od tego, czy chciały być posłuszne dobremu duchowi czy złemu.
- 27 Albowiem każdy człowiek otrzymuje wynagrodzenie od tego, komu jest posłuszny, a dzieje się to zgodnie ze słowami danymi w duchu prorocstwa; dlatego niech się stanie według prawdy. I tak kończy się piąty rok panowania sędziów.

Now I would that ye should see that they brought upon themselves the curse; and even so doth every man that is cursed bring upon himself his own condemnation.

Now it came to pass that not many days after the battle which was fought in the land of Zarahemla, by the Lamanites and the Amlicites, that there was another army of the Lamanites came in upon the people of Nephi, in the same place where the first army met the Amlicites.

And it came to pass that there was an army sent to drive them out of their land.

Now Alma himself being afflicted with a wound did not go up to battle at this time against the Lamanites;

But he sent up a numerous army against them; and they went up and slew many of the Lamanites, and drove the remainder of them out of the borders of their land.

And then they returned again and began to establish peace in the land, being troubled no more for a time with their enemies.

Now all these things were done, yea, all these wars and contentions were commenced and ended in the fifth year of the reign of the judges.

And in one year were thousands and tens of thousands of souls sent to the eternal world, that they might reap their rewards according to their works, whether they were good or whether they were bad, to reap eternal happiness or eternal misery, according to the spirit which they listed to obey, whether it be a good spirit or a bad one.

For every man receiveth wages of him whom he listeth to obey, and this according to the words of the spirit of prophecy; therefore let it be according to the truth. And thus endeth the fifth year of the reign of the judges.

## Ks. Almy 4

- 1 Teraz stało się, że w szóstym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego nie było na ziemi zarahemlskiej żadnych sporów czy wojen.
- 2 Jednak ludzie cierpieli niedolę, zaiste, wielką niedolę z powodu utraty swych braci, a także utraty stad i trzód, jak również utraty zboża ze swych pól, które zostały zdeptane stopami i zniszczone przez Lamanitów.
- 3 Tak wielkie były ich udręki, że każda dusza miała powód do rozpaczki, i wierzyli, że jest to sądem Boga za ich niegodziwości i występki; dlatego zostali pobudzeni, aby pamiętać o swoich obowiązkach.
- 4 I zaczęli ustanawiać Kościół na większą skalę; zaiste, i wielu zostało ochrzczonych w wodach Sydonu, i przyłączyło się do Kościoła Boga; zaiste, zostali oni ochrzczeni ręką Almy, poświęconego ręką swego ojca, Almy, na wyższego kapłana nad ludem Kościoła.
- 5 I stało się, że w siódmym roku panowania sędziów około trzech tysięcy pięćset dusz przyłączyło się do Kościoła Boga i zostało ochrzczonych. I na tym skończył się siódmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego; i przez cały ten czas mieli nieprzerwany pokój.
- 6 I stało się, że w ósmym roku panowania sędziów ludzie należący do Kościoła zaczęli wbijać się w pychę z powodu swych ogromnych bogactw i swych cienkich jedwabi, i swych misternie tkanych płócien, i z powodu swych licznych stad i trzód, i swego złota, i swego srebra, i wszelkich cennych rzeczy, które zdobyli swą pracowitością; i przez to wszystko wbijali się w pychę w swych oczach i zaczęli nosić bardzo kosztowne stroje.
- 7 Teraz to było przyczyną wielkiej udręki Almy, zaiste, i wielu ludzi, których Alma poświęcił na nauczycieli i kapłanów, i starszych Kościoła; zaiste, wielu z nich martwiło się bardzo z powodu niegodziwości, która zaczynała panować pośród ich ludu.

## Alma 4

Now it came to pass in the sixth year of the reign of the judges over the people of Nephi, there were no contentions nor wars in the land of Zarahemla;

But the people were afflicted, yea, greatly afflicted for the loss of their brethren, and also for the loss of their flocks and herds, and also for the loss of their fields of grain, which were trodden under foot and destroyed by the Lamanites.

And so great were their afflictions that every soul had cause to mourn; and they believed that it was the judgments of God sent upon them because of their wickedness and their abominations; therefore they were awakened to a remembrance of their duty.

And they began to establish the church more fully; yea, and many were baptized in the waters of Sidon and were joined to the church of God; yea, they were baptized by the hand of Alma, who had been consecrated the high priest over the people of the church, by the hand of his father Alma.

And it came to pass in the seventh year of the reign of the judges there were about three thousand five hundred souls that united themselves to the church of God and were baptized. And thus ended the seventh year of the reign of the judges over the people of Nephi; and there was continual peace in all that time.

And it came to pass in the eighth year of the reign of the judges, that the people of the church began to wax proud, because of their exceeding riches, and their fine silks, and their fine-twined linen, and because of their many flocks and herds, and their gold and their silver, and all manner of precious things, which they had obtained by their industry; and in all these things were they lifted up in the pride of their eyes, for they began to wear very costly apparel.

Now this was the cause of much affliction to Alma, yea, and to many of the people whom Alma had consecrated to be teachers, and priests, and elders over the church; yea, many of them were sorely grieved for the wickedness which they saw had begun to be among their people.

- 8 Albowiem ku swemu wielkiemu smutkowi widzieli i przekonali się, że ludzie Kościoła zaczęli wbić się w pychę w swych oczach, a ich serca nastawione były na bogactwa i próżne rzeczy tego świata, tak że zaczęli wyśmiewać się z siebie nawzajem i prześladować tych, którzy nie wierzyli zgodnie z ich wolą i upodobaniem.
- 9 I tak w ósmym roku panowania sędziów powstały wielkie spory pośród ludu Kościoła; zaiste, była zazdrość i kłótnie, i złośliwość, i prześladowania, i pycha przewyższająca nawet pychę tych, którzy nie należeli do Kościoła Boga.
- 10 I tak skończył się ósmy rok panowania sędziów; i niegodziwość Kościoła stała się wielką przeszkodą dla tych, którzy nie należeli do Kościoła; i tak Kościół zaczął słabnąć w swoim rozwoju.
- 11 I stało się, że na początku dziewiątego roku Alma widział niegodziwość Kościoła, jak również to, że przykład Kościoła sprowadzał tych, którzy byli niewierzący, od jednego przejawu niegodziwości do drugiego, tak sprowadzając zgubę na ten lud.
- 12 Zaiste, widział pośród ludzi wielką nierówność, gdyż niektórzy wywyższali się w swej pysze i gardzili innymi, odwracając się plecami do potrzebujących i nagich, i głodnych, i spragnionych, i chorych, i udręczonych.
- 13 Teraz przyczyniało się to do wielkiej boleści pośród ludu, gdy zaś inni korzyli się, pomagając tym, którzy są w potrzebie, używając ze swych majątności ubogim i potrzebującym, żywiąc głodnych, znośząc wszelkiego rodzaju udręki ze względu na Chrystusa, który przyjdzie zgodnie z duchem proroctwa;
- 14 Oczekując na ten dzień, zachowując jednocześnie odpuszczenie grzechów; będąc przepełnieni wielką radością z powodu zmartwychwstania zmarłych, dzięki woli i mocy Jezusa Chrystusa uwalniającego z więzów śmierci.

For they saw and beheld with great sorrow that the people of the church began to be lifted up in the pride of their eyes, and to set their hearts upon riches and upon the vain things of the world, that they began to be scornful, one towards another, and they began to persecute those that did not believe according to their own will and pleasure.

And thus, in this eighth year of the reign of the judges, there began to be great contentions among the people of the church; yea, there were envyings, and strife, and malice, and persecutions, and pride, even to exceed the pride of those who did not belong to the church of God.

And thus ended the eighth year of the reign of the judges; and the wickedness of the church was a great stumbling-block to those who did not belong to the church; and thus the church began to fail in its progress.

And it came to pass in the commencement of the ninth year, Alma saw the wickedness of the church, and he saw also that the example of the church began to lead those who were unbelievers on from one piece of iniquity to another, thus bringing on the destruction of the people.

Yea, he saw great inequality among the people, some lifting themselves up with their pride, despising others, turning their backs upon the needy and the naked and those who were hungry, and those who were athirst, and those who were sick and afflicted.

Now this was a great cause for lamentations among the people, while others were abasing themselves, succoring those who stood in need of their succor, such as imparting their substance to the poor and the needy, feeding the hungry, and suffering all manner of afflictions, for Christ's sake, who should come according to the spirit of prophecy;

Looking forward to that day, thus retaining a remission of their sins; being filled with great joy because of the resurrection of the dead, according to the will and power and deliverance of Jesus Christ from the bands of death.

15 I teraz stało się, że Alma, widząc udręki pokornych wyznawców Boga i prześladowania, które spadły na nich przez resztę jego ludu, i widząc całą nierówność pośród nich, zaczął się bardzo smucić; jednak Duch Pana nie zawiódł go.

16 I Alma wybrał mądrego męża spośród starszych Kościoła, i dał mu władzę, zgodnie z głosem ludu, aby miał władzę ustanawiania prawa według praw, które były dane, i stosując je zależnie od niegodziwości i przestępstw ludzi.

17 I mąż ten nazywał się Nefihah, i został wyznaczony na naczelnego sędziego, zasiadając na tronie sędziowskim, by sądzić ten lud i rządzić nim.

18 Alma nie przyznał mu urzędu wyższego kapłana w Kościele, który to urząd wyższego kapłana zachował dla siebie; jednak tron sędziowski przekazał Nefihahowi.

19 I uczynił to, aby pójść pomiędzy swój lud, czyli Nefitów, i głosić im słowo Boże, aby pobudzić ich do przypomnienia sobie o swych obowiązkach i słowem Bożym usunąć wszelką pychę, przebiegłość i wszelkie spory, które nastąpiły pośród jego ludu, nie widząc żadnego innego sposobu, aby ich odzyskać, oprócz nakłaniania ich, składając czyste świadectwo przeciwko nim.

20 I tak na początku dziewiątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma przekazał tron sędziowski Nefihahowi i oddał się całkowicie służbie w wyższym kapłaństwie świętego porządku Boga i składaniu świadectwa o słowie, według ducha objawienia i prorocstwa.

And now it came to pass that Alma, having seen the afflictions of the humble followers of God, and the persecutions which were heaped upon them by the remainder of his people, and seeing all their inequality, began to be very sorrowful; nevertheless the Spirit of the Lord did not fail him.

And he selected a wise man who was among the elders of the church, and gave him power according to the voice of the people, that he might have power to enact laws according to the laws which had been given, and to put them in force according to the wickedness and the crimes of the people.

Now this man's name was Nephiah, and he was appointed chief judge; and he sat in the judgment-seat to judge and to govern the people.

Now Alma did not grant unto him the office of being high priest over the church, but he retained the office of high priest unto himself; but he delivered the judgment-seat unto Nephiah.

And this he did that he himself might go forth among his people, or among the people of Nephi, that he might preach the word of God unto them, to stir them up in remembrance of their duty, and that he might pull down, by the word of God, all the pride and craftiness and all the contentions which were among his people, seeing no way that he might reclaim them save it were in bearing down in pure testimony against them.

And thus in the commencement of the ninth year of the reign of the judges over the people of Nephi, Alma delivered up the judgment-seat to Nephiah, and confined himself wholly to the high priesthood of the holy order of God, to the testimony of the word, according to the spirit of revelation and prophecy.

*Słowa, które Alma, Wyższy Kapłan według świętego porządku Boga, wygłosił ludziom w ich miastach i wioskach na całej tej ziemi.*

## Ks. Almy 5

- 1 Teraz stało się, że Alma zaczął przekazywać ludziom słowo Boże, najpierw na ziemi zarahemlskiej, a potem na całej tej ziemi.
- 2 I oto słowa, które powiedział ludziom w Kościele ustanowionym w mieście Zarahemla, zgodne z jego własnym zapisem:
- 3 Ja, Alma, będąc konsekrowany na wyższego kapłana w Kościele Boga przez mego ojca, Almę, mającego moc i upoważnienie od Boga, aby tego dokonać, oto mówię wam, że ustanowił on Kościół na tej ziemi, która znajduje się na kresach Nefi; zaiste, ziemi nazwanej ziemią mormońską; zaiste, i ochrzcił swych braci w wodach Mormon.
- 4 I oto, mówię wam, że zostali wyratowani z rąk ludzi króla Noego dzięki miłosierdziu i mocy Boga.
- 5 I oto, później zostali przywiezieni do niewoli w ręce Lamanitów na pustkowiu; zaiste, i mówię wam, że byli w niewoli, i ponownie Pan wyratował ich z niewoli mocą Swego słowa; i zostaliśmy przywiezieni do tej ziemi, a tutaj, na całej tej ziemi, zaczęliśmy zakładać Kościół Boga.
- 6 I oto, mówię wam, moi bracia, którzy należycie do tego Kościoła: Czy zachowaliście dostatecznie w pamięci niewolę waszych ojców? Zaiste, i czyż zachowaliście dostatecznie w pamięci Jego miłosierdzie i cierpliwość wobec nich? I co więcej, czy zachowaliście dostatecznie w pamięci, że wyratował On ich dusze z piekła?

*The words which Alma, the High Priest according to the holy order of God, delivered to the people in their cities and villages throughout the land.*

## Alma 5

Now it came to pass that Alma began to deliver the word of God unto the people, first in the land of Zarahemla, and from thence throughout all the land.

And these are the words which he spake to the people in the church which was established in the city of Zarahemla, according to his own record, saying:

I, Alma, having been consecrated by my father, Alma, to be a high priest over the church of God, he having power and authority from God to do these things, behold, I say unto you that he began to establish a church in the land which was in the borders of Nephi; yea, the land which was called the land of Mormon; yea, and he did baptize his brethren in the waters of Mormon.

And behold, I say unto you, they were delivered out of the hands of the people of king Noah, by the mercy and power of God.

And behold, after that, they were brought into bondage by the hands of the Lamanites in the wilderness; yea, I say unto you, they were in captivity, and again the Lord did deliver them out of bondage by the power of his word; and we were brought into this land, and here we began to establish the church of God throughout this land also.

And now behold, I say unto you, my brethren, you that belong to this church, have you sufficiently retained in remembrance the captivity of your fathers? Yea, and have you sufficiently retained in remembrance his mercy and long-suffering towards them? And moreover, have ye sufficiently retained in remembrance that he has delivered their souls from hell?

7 Oto zmienił On ich serca; zaiste, zbudził ich z głębokiego snu, a oni przebudzili się do Boga. Oto byli pośród ciemności, jednak ich dusze zostały oświetlone światłem wiecznego słowa; zaiste, byli skrępowani więzami śmierci i łańcuchami piekła i czekała ich wieczna zagłada.

8 A teraz pytam was, moi bracia, czy ulegli zagładzie? Oto mówię wam: Nie, nie ulegli.

9 I ponownie pytam was: Czy więzy śmierci zostały zerwane, a krępujące ich łańcuchy piekła opadły? Mówię wam: Zaiste, opadły, a ich dusze wzrastały, i zaśpiewali o niosącej odkupienie miłości. I mówię wam, że są zbawieni.

10 I teraz pytam was, na jakich warunkach są zbawieni? Zaiste, na jakiej podstawie mogli żywić nadzieję na zbawienie? Jaki jest powód uwolnienia ich z więzów śmierci, zaiste, a także z łańcuchów piekła?

11 Oto mogę wam powiedzieć: Czyż mój ojciec, Alma, nie uwierzył w słowa wypowiedziane ustami Abinadiego? I czyż nie był on świętym prorokiem? Czyż nie mówił on słowami Boga i czyż mój ojciec, Alma, nie uwierzył w nie?

12 I zgodnie z jego wiarą dokonała się w jego sercu wielka przemiana. Oto mówię wam, że wszystko to jest prawdą.

13 I oto, głosił on słowo waszym ojcom, i w ich sercach również następowała wielka przemiana, i stawali się pokorni, i zaczęli pokładać ufność w prawdziwym, żyjącym Bogu. I pozostali Mu wierni aż do końca, dlatego zostali zbawieni.

14 I teraz oto pytam was, moi bracia w Kościele, czy narodziliście się duchowo z Boga? Czy Jego podobizna utrwaliła się na waszych obliczach? Czy doświadczyliście tej wielkiej przemiany w waszych sercach?

Behold, he changed their hearts; yea, he awakened them out of a deep sleep, and they awoke unto God. Behold, they were in the midst of darkness; nevertheless, their souls were illuminated by the light of the everlasting word; yea, they were encircled about by the bands of death, and the chains of hell, and an everlasting destruction did await them.

And now I ask of you, my brethren, were they destroyed? Behold, I say unto you, Nay, they were not.

And again I ask, were the bands of death broken, and the chains of hell which encircled them about, were they loosed? I say unto you, Yea, they were loosed, and their souls did expand, and they did sing redeeming love. And I say unto you that they are saved.

And now I ask of you on what conditions are they saved? Yea, what grounds had they to hope for salvation? What is the cause of their being loosed from the bands of death, yea, and also the chains of hell?

Behold, I can tell you—did not my father Alma believe in the words which were delivered by the mouth of Abinadi? And was he not a holy prophet? Did he not speak the words of God, and my father Alma believe them?

And according to his faith there was a mighty change wrought in his heart. Behold I say unto you that this is all true.

And behold, he preached the word unto your fathers, and a mighty change was also wrought in their hearts, and they humbled themselves and put their trust in the true and living God. And behold, they were faithful until the end; therefore they were saved.

And now behold, I ask of you, my brethren of the church, have ye spiritually been born of God? Have ye received his image in your countenances? Have ye experienced this mighty change in your hearts?

- 15 Czy wykazujecie się wiarą w odkupienie przez Tego, który was stworzył? Czy oczekujecie, patrząc oczyma wiary, i widząc, że to śmiertelne ciało powstanie w nieśmiertelności, a co jest zniszczalne, stanie się niezniszczalne, że staniecie przed Bogiem, aby być przez Niego osądzeni według uczynków, jakich dokonaliście w śmiertelnym ciele?
- 16 I pytam was, czy możecie wyobrazić sobie, że usłyszycie głos Pana mówiącego do was w ten dzień: Pójdźcie do mnie, błogosławieni, albowiem oto wasze uczynki były uczynkami prawości na powierzchni ziemi?
- 17 Albo czy wyobrażacie sobie, że możecie Panu skłamać w ten dzień, mówiąc — Panie, nasze uczynki były prawymi uczynkami na powierzchni ziemi — i że On was zbawi?
- 18 Inaczej mówiąc, czy możecie wyobrazić sobie, że jesteście przyprowadzeni przed trybunał Boga z duszą pełną winy i żalu, pamiętając całą swą winę, zaiste, doskonale pamiętając całą waszą niegodziwość, zaiste, i pamiętając, że urągaliście przykazaniom Boga?
- 19 Pytam was, czy tego dnia będziecie mogli podnieść wzrok i spojrzeć na Boga z nieskalanym sercem i czystymi dłońmi? Pytam was, czy będziecie mogli podnieść wzrok, mając obraz Boga wyryty na swych obliczach?
- 20 Pytam was, czy możecie myśleć o tym, że zostanieie zbawieni, gdy oddaliście się diabłu, aby stać się jego poddanymi?
- 21 Powiadam wam, tego dnia przekonacie się, że nie możecie zostać zbawieni; bowiem żaden człowiek nie może zostać zbawiony, jeśli jego szaty nie będą wybielone; zaiste, jego szaty muszą zostać oczyszczone ze wszelkich skaz poprzez krew Tego, o którym mówili nasi ojcowie, że przyjdzie odkupić Swoją lud z ich grzechów.
- 22 I teraz pytam was, moi bracia, jak każdy z was będzie się czuł, jeśli stanie przed Trybunałem Boga, mając szaty splamione krwią i wszelkim brudem? Oto czyż te sprawy nie będą świadczyć przeciwko wam?
- 23 Oto czyż nie będą świadczyć, że jesteście mordercami, zaiste, i że jesteście także winni wszelkiego rodzaju niegodziwości?

Do ye exercise faith in the redemption of him who created you? Do you look forward with an eye of faith, and view this mortal body raised in immortality, and this corruption raised in incorruption, to stand before God to be judged according to the deeds which have been done in the mortal body?

I say unto you, can you imagine to yourselves that ye hear the voice of the Lord, saying unto you, in that day: Come unto me ye blessed, for behold, your works have been the works of righteousness upon the face of the earth?

Or do ye imagine to yourselves that ye can lie unto the Lord in that day, and say—Lord, our works have been righteous works upon the face of the earth—and that he will save you?

Or otherwise, can ye imagine yourselves brought before the tribunal of God with your souls filled with guilt and remorse, having a remembrance of all your guilt, yea, a perfect remembrance of all your wickedness, yea, a remembrance that ye have set at defiance the commandments of God?

I say unto you, can ye look up to God at that day with a pure heart and clean hands? I say unto you, can you look up, having the image of God engraven upon your countenances?

I say unto you, can ye think of being saved when you have yielded yourselves to become subjects to the devil?

I say unto you, ye will know at that day that ye cannot be saved; for there can no man be saved except his garments are washed white; yea, his garments must be purified until they are cleansed from all stain, through the blood of him of whom it has been spoken by our fathers, who should come to redeem his people from their sins.

And now I ask of you, my brethren, how will any of you feel, if ye shall stand before the bar of God, having your garments stained with blood and all manner of filthiness? Behold, what will these things testify against you?

Behold will they not testify that ye are murderers, yea, and also that ye are guilty of all manner of wickedness?

24 Czyż przypuszczacie, moi bracia, że taki człowiek może znaleźć miejsce odpoczynku w królestwie Bożym z Abrahamem, z Izaakiem i z Jakubem, a także wszystkimi świętymi prorokami, których szaty zostały oczyszczone i są bez skazy, nieskalane i białe?

25 Powiadam wam: Nie, chyba że uczynicie naszego Stworzyciela kłamcą od początku, to jest przypuszczacie, że jest kłamcą od początku, nie możecie uważać, że tacy znajdą miejsce w królestwie niebieskim. Lecz zostaną oni wypędzeni, bo są dziećmi królestwa diabła.

26 I teraz oto powiadam wam, moi bracia, jeśli kiedyś doznaliście przemiany serca i pragnęliście śpiewać pieśń o niosącej odkupienie miłości, pytam, czy macie teraz to pragnienie?

27 Czy kroczyliście, postępując nienagannie przed Bogiem? Czy gdyby w tej chwili zabrała was śmierć, moglibyście w sercu powiedzieć, że byliście dostatecznie pokorni? Czy wasze szaty zostały oczyszczone i wybielone przez krew Chrystusa, który przyjdzie odkupić Swój lud z ich grzechów?

28 Oto, czy wyzbyliście się pychy? Powiadam wam, jeśli tego nie dokonaliście, nie jesteście przygotowani na spotkanie z Bogiem. Oto musicie przygotować się szybko, bo bliskie jest królestwo niebieskie, a tacy nie będą mieli życia wiecznego.

29 Oto mówię, czy jest pośród was ktoś, kto nie wyzbył się zazdrości? Mówię wam, że taki człowiek nie jest przygotowany, i chciałbym, aby się szybko przygotował, bo zbliża się godzina, a nie wie on, kiedy ona wybije; i tacy nie okażą się bez winy.

30 I ponownie powiadam wam, czy któryś z was szydzi ze swego brata lub sprowadza na niego prześladowania?

31 Biada takiemu, bo nie jest przygotowany; i już nadszedł czas, że musi odpokutować, bo inaczej nie będzie mógł zostać zbawiony!

32 Zaiste, nawet biada wam wszystkim czyniącym niegodziwość; odpokutujcie, odpokutujcie, albowiem Pan Bóg to powiedział!

Behold, my brethren, do ye suppose that such an one can have a place to sit down in the kingdom of God, with Abraham, with Isaac, and with Jacob, and also all the holy prophets, whose garments are cleansed and are spotless, pure and white?

I say unto you, Nay; except ye make our Creator a liar from the beginning, or suppose that he is a liar from the beginning, ye cannot suppose that such can have place in the kingdom of heaven; but they shall be cast out for they are the children of the kingdom of the devil.

And now behold, I say unto you, my brethren, if ye have experienced a change of heart, and if ye have felt to sing the song of redeeming love, I would ask, can ye feel so now?

Have ye walked, keeping yourselves blameless before God? Could ye say, if ye were called to die at this time, within yourselves, that ye have been sufficiently humble? That your garments have been cleansed and made white through the blood of Christ, who will come to redeem his people from their sins?

Behold, are ye stripped of pride? I say unto you, if ye are not ye are not prepared to meet God. Behold ye must prepare quickly; for the kingdom of heaven is soon at hand, and such an one hath not eternal life.

Behold, I say, is there one among you who is not stripped of envy? I say unto you that such an one is not prepared; and I would that he should prepare quickly, for the hour is close at hand, and he knoweth not when the time shall come; for such an one is not found guiltless.

And again I say unto you, is there one among you that doth make a mock of his brother, or that heapeth upon him persecutions?

Wo unto such an one, for he is not prepared, and the time is at hand that he must repent or he cannot be saved!

Yea, even wo unto all ye workers of iniquity; repent, repent, for the Lord God hath spoken it!



33 Oto zaprasza On wszystkich ludzi, bo ramiona miłosierdzia są wyciągnięte do nich, i mówi On: Odpokutujcie, a przyjmę was.

34 Zaiste, mówi On: Pójdźcie do mnie, a spożywać będziecie owoc z drzewa życia; zaiste, do woli będziecie jeść chleb i pić wody życia.

35 Zaiste, pójdźcie do mnie i dokonujcie uczynków prawości, a nie zostanieie wycięci i wrzuceni w ogień —

36 Albowiem nadchodzi czas, gdy każdy, kto nie wyda dobrego owocu albo kto nie dokonuje uczynków prawości, będzie miał powód do zawodzenia i rozpacz.

37 O wy, ludzie czyniący niegodziwość; wy, którzy jesteście napuszeni ze względu na próżne rzeczy świata, którzy twierdzicie, że znacie drogi prawości, a jednak zbłądziliście jak owce bez pasterza, mimo że Pasterz wołał za wami i nadal woła, lecz wy nie chcecie zważać na Jego głos.

38 Oto mówię wam, że woła was Dobry Pasterz; zaiste, woła was w Swoim własnym imieniu, które jest imieniem Chrystusa; i jeśli nie będziecie zważać na głos Dobrego Pasterza, na imię, którym was przywołuje, nie jesteście owcami Dobrego Pasterza.

39 I teraz jeśli nie jesteście owcami Dobrego Pasterza, to do czyjej owczarni należycie? Oto mówię wam, że diabeł jest waszym pasterzem i należycie do jego owczarni; i teraz, kto może temu zaprzeczyć? Oto mówię wam, że kto temu zaprzecza, jest kłamcą i dzieckiem diabła.

40 Albowiem mówię wam, że wszystko, co dobre, pochodzi od Boga, a wszystko, co złe, pochodzi od diabła.

41 Dlatego jeśli człowiek dokonuje dobrych uczynków, zważa na głos Dobrego Pasterza i podąża za Nim; lecz ktokolwiek popełnia złe uczynki, ten sam staje się dzieckiem diabła, gdyż zważa na jego głos i podąża za nim.

42 I ktokolwiek tak czyni, musi otrzymać od niego zapłatę; a jego zapłatą jest śmierć, według prawości, albowiem jest martwy we wszelkich dobrych uczynkach.

Behold, he sendeth an invitation unto all men, for the arms of mercy are extended towards them, and he saith: Repent, and I will receive you.

Yea, he saith: Come unto me and ye shall partake of the fruit of the tree of life; yea, ye shall eat and drink of the bread and the waters of life freely;

Yea, come unto me and bring forth works of righteousness, and ye shall not be hewn down and cast into the fire—

For behold, the time is at hand that whosoever bringeth forth not good fruit, or whosoever doeth not the works of righteousness, the same have cause to wail and mourn.

O ye workers of iniquity; ye that are puffed up in the vain things of the world, ye that have professed to have known the ways of righteousness nevertheless have gone astray, as sheep having no shepherd, notwithstanding a shepherd hath called after you and is still calling after you, but ye will not hearken unto his voice!

Behold, I say unto you, that the good shepherd doth call you; yea, and in his own name he doth call you, which is the name of Christ; and if ye will not hearken unto the voice of the good shepherd, to the name by which ye are called, behold, ye are not the sheep of the good shepherd.

And now if ye are not the sheep of the good shepherd, of what fold are ye? Behold, I say unto you, that the devil is your shepherd, and ye are of his fold; and now, who can deny this? Behold, I say unto you, whosoever denieth this is a liar and a child of the devil.

For I say unto you that whatsoever is good cometh from God, and whatsoever is evil cometh from the devil.

Therefore, if a man bringeth forth good works he hearkeneth unto the voice of the good shepherd, and he doth follow him; but whosoever bringeth forth evil works, the same becometh a child of the devil, for he hearkeneth unto his voice, and doth follow him.

And whosoever doeth this must receive his wages of him; therefore, for his wages he receiveth death, as to things pertaining unto righteousness, being dead unto all good works.

- 43 I teraz, moi bracia, pragnę, abyście mnie posłuchali, albowiem mówię w zapale mojej duszy; oto przemówiłem do was jasno, że nie możecie się pomylić, to jest mówiłem zgodnie z przykazaniami Boga.
- 44 Albowiem zostałem powołany, aby mówić w ten sposób, według świętego porządku Boga, który jest w Jezusie Chrystusie; zaiste, i nakazano mi, abym stanął i świadczył temu ludowi o tym, co ma nastąpić, o czym mówili nasi ojcowie.
- 45 Lecz to nie wszystko. Czy przypuszczacie, że sam z siebie wiem o tych rzeczach? Oto świadczę wam, że wiem o prawdzie tego, co mówię. I jak przypuszczacie, skąd mam tę pewność?
- 46 Oto mówię wam, że zostało mi to oznajmione przez Świętego Ducha Boga. Oto pościłem i modliłem się przez wiele dni, abym mógł się o tym sam przekonać. I teraz wiem, że jest to prawdą; bowiem Pan Bóg objawił mi to przez Swego Ducha Świętego; i jest to duch objawienia, który jest we mnie.
- 47 Co więcej, powiadam wam, iż zostało mi objawione, że słowa powiedziane przez naszych ojców są prawdą, nawet według ducha proroctwa, który jest we mnie, co jest także objawieniem Ducha Boga.
- 48 Powiadam wam, że wiem sam, iż wszystko, co wam powiem o tym, co ma nastąpić, jest prawdą; i mówię wam, że wiem, iż Jezus Chrystus przyjdzie, zaiste, Syn, Jednorodzony Ojca, pełen łaski i miłosierdzia, i prawdy. A jest to Ten, który przyjdzie, aby zgładzić grzechy świata, zaiste, grzechy każdego człowieka, który niewzruszenie wierzy w Jego imię.
- 49 I teraz powiadam wam, że jest to porządek, według którego jestem powołany, zaiste, aby głosić moim umiłowanym braciom, zaiste, wszystkim żyjącym na tej ziemi; zaiste, aby głosić wszystkim, zarówno starym, jak i młodym, zarówno niewolnikom, jak i wolnym; zaiste, przemawiam do ludzi w podeszłym czy też średnim wieku oraz do dorastającego pokolenia; zaiste, aby nawoływać do nich, że muszą odpokutować, by mogli się ponownie narodzić.

And now, my brethren, I would that ye should hear me, for I speak in the energy of my soul; for behold, I have spoken unto you plainly that ye cannot err, or have spoken according to the commandments of God.

For I am called to speak after this manner, according to the holy order of God, which is in Christ Jesus; yea, I am commanded to stand and testify unto this people the things which have been spoken by our fathers concerning the things which are to come.

And this is not all. Do ye not suppose that I know of these things myself? Behold, I testify unto you that I do know that these things whereof I have spoken are true. And how do ye suppose that I know of their surety?

Behold, I say unto you they are made known unto me by the Holy Spirit of God. Behold, I have fasted and prayed many days that I might know these things of myself. And now I do know of myself that they are true; for the Lord God hath made them manifest unto me by his Holy Spirit; and this is the spirit of revelation which is in me.

And moreover, I say unto you that it has thus been revealed unto me, that the words which have been spoken by our fathers are true, even so according to the spirit of prophecy which is in me, which is also by the manifestation of the Spirit of God.

I say unto you, that I know of myself that whatsoever I shall say unto you, concerning that which is to come, is true; and I say unto you, that I know that Jesus Christ shall come, yea, the Son, the Only Begotten of the Father, full of grace, and mercy, and truth. And behold, it is he that cometh to take away the sins of the world, yea, the sins of every man who steadfastly believeth on his name.

And now I say unto you that this is the order after which I am called, yea, to preach unto my beloved brethren, yea, and every one that dwelleth in the land; yea, to preach unto all, both old and young, both bond and free; yea, I say unto you the aged, and also the middle aged, and the rising generation; yea, to cry unto them that they must repent and be born again.

50 Tak mówi Duch: Odpokutujcie, wszystkie krańce  
ziemi, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie;  
zaiste, Syn Boga przyjdzie w Swej chwale, w Swej  
potędze, majestacie, mocy i władzy. Zaiste, moi umi-  
łowani bracia, mówię wam, że tak mówi Duch: Oto  
chwała Króla całej ziemi, a także Króla niebios  
wkrótce zajaśnieje pośród wszystkich dzieci ludz-  
kich.

51 I Duch mówi do mnie także, zaiste, woła do mnie  
potężnym głosem: Idź i powiedz temu ludowi:  
Odpokutujcie, bo jeśli nie odpokutujecie, w żaden  
sposób nie odziedziczycie królestwa niebieskiego.

52 I ponownie powiadam wam, Duch mówi: Oto sie-  
kiera jest przyłożona do pnia drzewa; przeto każde  
drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostanie  
ścięte i wrzucone w ogień, zaiste, w ogień, który nie  
ustaje, nawet niegasnący ogień. Oto pamiętajcie,  
że Święty Bóg to powiedział.

53 I teraz, moi umiłowani bracia, pytam was, czy mo-  
żecie oprzeć się temu, co powiedziałem; zaiste, czy  
możecie odkładać to na później i deptać Świętego  
Boga swymi stopami; zaiste, czy możecie być napu-  
szeni w dumie waszych serc; zaiste, czy nadal bę-  
dziecie upierać się przy noszeniu kosztownych stro-  
jów, a wasze serca nastawione będą na bogactwa  
i próżne rzeczy tego świata?

54 Zaiste, czy nadal będziecie upierać się, że jesteście  
lepsi od innych; zaiste, czy nadal będziecie prześlado-  
wać swych braci, którzy są pokorni i postępują  
według świętego porządku Boga, zgodnie z którym  
przystąpili do tego Kościoła, będąc uświęceni  
Duchem Świętym, i których uczynki świadczą o od-  
pokutowaniu —

55 Zaiste, czy nadal będziecie odwracali się plecami  
do ubogich i potrzebujących, nie dzieląc się z nimi  
swymi majątkościami?

56 I na koniec powiadam wam wszystkim, którzy się  
upieracie przy czynieniu niegodziwości, że zostanie-  
cie ścięci i wrzuceni w ogień, jeśli szybko nie odpo-  
kutujecie.

Yea, thus saith the Spirit: Repent, all ye ends of the  
earth, for the kingdom of heaven is soon at hand;  
yea, the Son of God cometh in his glory, in his might,  
majesty, power, and dominion. Yea, my beloved  
brethren, I say unto you, that the Spirit saith: Behold  
the glory of the King of all the earth; and also the  
King of heaven shall very soon shine forth among all  
the children of men.

And also the Spirit saith unto me, yea, crieth unto  
me with a mighty voice, saying: Go forth and say  
unto this people—Repent, for except ye repent ye can  
in nowise inherit the kingdom of heaven.

And again I say unto you, the Spirit saith: Behold,  
the ax is laid at the root of the tree; therefore every  
tree that bringeth not forth good fruit shall be hewn  
down and cast into the fire, yea, a fire which cannot  
be consumed, even an unquenchable fire. Behold,  
and remember, the Holy One hath spoken it.

And now my beloved brethren, I say unto you, can  
ye withstand these sayings; yea, can ye lay aside  
these things, and trample the Holy One under your  
feet; yea, can ye be puffed up in the pride of your  
hearts; yea, will ye still persist in the wearing of  
costly apparel and setting your hearts upon the vain  
things of the world, upon your riches?

Yea, will ye persist in supposing that ye are better  
one than another; yea, will ye persist in the persecu-  
tion of your brethren, who humble themselves and  
do walk after the holy order of God, wherewith they  
have been brought into this church, having been  
sanctified by the Holy Spirit, and they do bring forth  
works which are meet for repentance—

Yea, and will you persist in turning your backs  
upon the poor, and the needy, and in withholding  
your substance from them?

And finally, all ye that will persist in your wicked-  
ness, I say unto you that these are they who shall be  
hewn down and cast into the fire except they speed-  
ily repent.

57 I teraz mówię wam: Wszyscy, którzy pragniecie podążać za głosem Dobrego Pasterza, odejdźcie od niegodziwych, oddzielcie się od nich, nie dotykajcie ich nieczystych rzeczy; oto ich imiona zostaną wymazane, aby imiona niegodziwych nie znalazły się pośród imion prawych i aby wypełniło się słowo Boga, albowiem powiedział: Imiona niegodziwych nie będą zmieszane z imionami mego ludu;

58 Albowiem imiona prawych będą zapisane w księdze żywota i dam im dziedzictwo po mojej prawicy. I teraz, moi bracia, cóż możecie na to powiedzieć? Mówię wam, jeśli nie zgadzacie się z tym, nie ma to znaczenia, albowiem słowo Boga musi się wypełnić.

59 Albowiem czyż jest pośród was pasterz mający wiele owiec, który nie czuwa nad nimi, aby wilki nie weszły i nie pożarły jego stada? I oto, jeśli wilk wejdzie w stado, czyż go nie wypędza? Zaiste, i w końcu, jeśli może, czyż nie zabija go?

60 I teraz mówię wam, że przywołuje was Dobry Pasterz; i jeśli będziecie zważać na Jego głos, zaprowadzi was do Swojej owczarni i będziecie Jego owcami; i nakazuje On wam, byście nie pozwolili, aby jakkolwiek krwiożerczy wilk wszedł pośród was, abyście nie zostali zniszczeni.

61 I teraz ja, Alma, nakazuję wam w języku Tego, który mi to przykazał, abyście przestrzegali słów, które wam powiedziałem.

62 Mówię to jako przykazanie skierowane do was, którzy należycie do Kościoła; a do tych, którzy nie należą do Kościoła, zwracam się z zaproszeniem: Pójdźcie i zostańcie ochrzczeni dla pokuty, abyście także mogli spożywać owoc z drzewa życia.

And now I say unto you, all you that are desirous to follow the voice of the good shepherd, come ye out from the wicked, and be ye separate, and touch not their unclean things; and behold, their names shall be blotted out, that the names of the wicked shall not be numbered among the names of the righteous, that the word of God may be fulfilled, which saith: The names of the wicked shall not be mingled with the names of my people;

For the names of the righteous shall be written in the book of life, and unto them will I grant an inheritance at my right hand. And now, my brethren, what have ye to say against this? I say unto you, if ye speak against it, it matters not, for the word of God must be fulfilled.

For what shepherd is there among you having many sheep doth not watch over them, that the wolves enter not and devour his flock? And behold, if a wolf enter his flock doth he not drive him out? Yea, and at the last, if he can, he will destroy him.

And now I say unto you that the good shepherd doth call after you; and if you will hearken unto his voice he will bring you into his fold, and ye are his sheep; and he commandeth you that ye suffer no ravenous wolf to enter among you, that ye may not be destroyed.

And now I, Alma, do command you in the language of him who hath commanded me, that ye observe to do the words which I have spoken unto you.

I speak by way of command unto you that belong to the church; and unto those who do not belong to the church I speak by way of invitation, saying: Come and be baptized unto repentance, that ye also may be partakers of the fruit of the tree of life.

## Ks. Almy 6

- 1 I teraz stało się, że gdy Alma skończył przemawiać do ludu Kościoła, który ustanowił w mieście Zarahemla, ustanowił kapłanów i starszych przez nałożenie rąk, według porządku Boga, aby przewodniczyli Kościołowi i czuwali nad nim.
- 2 I stało się, że ci, którzy nie należeli do Kościoła, a odpokutowali za swe grzechy, zostawali ochrzczeni dla pokuty i przyjęci do Kościoła.
- 3 I stało się, że ci, którzy należeli do Kościoła, a nie odpokutowali za swe niegodziwości i nie ukorzyli się przed Bogiem — i mam tu na myśli tych, którzy unosili się w pysze swojego serca — zostawali odrzućeni, a ich imiona wymazywano, aby nie byli zaliczeni do prawych.
- 4 Tak zaczęli ustanawiać ład w Kościele w mieście Zarahemla.
- 5 Teraz pragnę, abyście zrozumieli, że słowo Boga było ogólnie dostępne dla wszystkich, że nikt nie był pozbawiony przywileju gromadzenia się dla słuchania słowa Bożego.
- 6 Jednakże nakazano dzieciom Boga, aby gromadziły się często i jednoczyły się w poście i żarliwej modlitwie dla dobra dusz tych, którzy nie znali Boga.
- 7 I teraz stało się, że gdy Alma ustanowił te przepisy, odszedł od nich, zaiste, od Kościoła, który był w mieście Zarahemla, i poszedł na wschód od rzeki Sydon, do doliny Gedeon, gdzie zbudowano miasto, które nazwano miastem Gedeon, które było w dolinie, która nazywała się Gedeon od imienia człowieka, którego Nehor zabił mieczem.

## Alma 6

And now it came to pass that after Alma had made an end of speaking unto the people of the church, which was established in the city of Zarahemla, he ordained priests and elders, by laying on his hands according to the order of God, to preside and watch over the church.

And it came to pass that whosoever did not belong to the church who repented of their sins were baptized unto repentance, and were received into the church.

And it also came to pass that whosoever did belong to the church that did not repent of their wickedness and humble themselves before God—I mean those who were lifted up in the pride of their hearts—the same were rejected, and their names were blotted out, that their names were not numbered among those of the righteous.

And thus they began to establish the order of the church in the city of Zarahemla.

Now I would that ye should understand that the word of God was liberal unto all, that none were deprived of the privilege of assembling themselves together to hear the word of God.

Nevertheless the children of God were commanded that they should gather themselves together oft, and join in fasting and mighty prayer in behalf of the welfare of the souls of those who knew not God.

And now it came to pass that when Alma had made these regulations he departed from them, yea, from the church which was in the city of Zarahemla, and went over upon the east of the river Sidon, into the valley of Gideon, there having been a city built, which was called the city of Gideon, which was in the valley that was called Gideon, being called after the man who was slain by the hand of Nehor with the sword.

8 I Alma zaczął głosić słowo Boga Kościołowi, który został ustanowiony w dolinie Gedeon, według objawienia prawdy słowa, jak mówili o tym jego ojcowie, i według ducha prorocstwa, który był w nim, według świadectwa o Jezusie Chrystusie, Synu Boga, który przyjdzie odkupić Swój lud z ich grzechów, i według świętego porządku, mocą którego został powołany. I tak oto jest zapisane. Amen.

And Alma went and began to declare the word of God unto the church which was established in the valley of Gideon, according to the revelation of the truth of the word which had been spoken by his fathers, and according to the spirit of prophecy which was in him, according to the testimony of Jesus Christ, the Son of God, who should come to redeem his people from their sins, and the holy order by which he was called. And thus it is written. Amen.

*Słowa Almy, które wygłosił ludziom w Gedeonie, według jego własnego zapisu.*

## Ks. Almy 7

- 1 Oto moi umiłowani bracia, widząc, że dozwolono mi przyjść do was, zamierzam do was przemówić własnymi słowami; zaiste, swymi własnymi ustami, widząc, że jest to pierwszy raz, że do was przemawiam słowami moich ust, będąc dotychczas zajęty wypełnianiem obowiązków związanych z sądzeniem, mając dużo spraw, tak że nie mogłem do was przyjść.
- 2 I nawet teraz nie mógłbym przyjść, jeśli tron sędziowski nie zostałby przekazany innemu, by zamiast mnie panował; i Pan w Swym wielkim miłosierdziu dozwolił mi przyjść do was.
- 3 I oto, przyszedłem, mając wielką nadzieję i silne pragnienie, aby dowiedzieć się, czy ukorzyliście się przed Bogiem, dalej błagając o Jego łaskę, i aby dowiedzieć się, czy jesteście przed Nim bez winy, i aby dowiedzieć się, czy nie znajdujecie się w tak straszliwym położeniu jak nasi bracia w Zarahemli.
- 4 Ale niech będzie błogosławione imię Boga, ponieważ pozwolił mi dowiedzieć się, zaiste, dał mi niezmierną radość, gdy dowiedziałem się, że powrócili oni na drogę Jego prawości.
- 5 I ufam, pod wpływem Ducha Bożego, który jest we mnie, że będę się cieszył także z waszego powodu; jednakże nie chcę, aby radość tę poprzedzały tak wielkie udręki i smutek, jakiego doświadczyłem z powodu braci w Zarahemli, albowiem doznałem radości z ich powodu po przebrnięciu przez wielkie udręki i smutek.
- 6 Ale oto ufam, że nie jesteście w stanie tak wielkiej niewiary, jak wasi bracia; ufam, że nie unosicie się w pysze waszych serc; zaiste, ufam, że wasze serca nie są nastawione na bogactwa ani próżne rzeczy tego świata; zaiste, ufam, że nie oddajecie czci bożkom, lecz czcicie prawdziwego i żyjącego Boga, i z wieczną wiarą oczekujecie odpuszczenia waszych grzechów, które ma nastąpić.

*The words of Alma which he delivered to the people in Gideon, according to his own record.*

## Alma 7

Behold my beloved brethren, seeing that I have been permitted to come unto you, therefore I attempt to address you in my language; yea, by my own mouth, seeing that it is the first time that I have spoken unto you by the words of my mouth, I having been wholly confined to the judgment-seat, having had much business that I could not come unto you.

And even I could not have come now at this time were it not that the judgment-seat hath been given to another, to reign in my stead; and the Lord in much mercy hath granted that I should come unto you.

And behold, I have come having great hopes and much desire that I should find that ye had humbled yourselves before God, and that ye had continued in the supplicating of his grace, that I should find that ye were blameless before him, that I should find that ye were not in the awful dilemma that our brethren were in at Zarahemla.

But blessed be the name of God, that he hath given me to know, yea, hath given unto me the exceedingly great joy of knowing that they are established again in the way of his righteousness.

And I trust, according to the Spirit of God which is in me, that I shall also have joy over you; nevertheless I do not desire that my joy over you should come by the cause of so much afflictions and sorrow which I have had for the brethren at Zarahemla, for behold, my joy cometh over them after wading through much affliction and sorrow.

But behold, I trust that ye are not in a state of so much unbelief as were your brethren; I trust that ye are not lifted up in the pride of your hearts; yea, I trust that ye have not set your hearts upon riches and the vain things of the world; yea, I trust that you do not worship idols, but that ye do worship the true and the living God, and that ye look forward for the remission of your sins, with an everlasting faith, which is to come.

- 7 Bowiem oto mówię wam, wiele wydarzy się w przyszłości; jednak jedno z tych wydarzeń jest ważniejsze ponad wszystkie inne — bowiem oto niedługo już Odkupiciel będzie żył i przyjdzie do Swego ludu.
- 8 Oto nie mówię, że przyjdzie On do nas za Swego życia, w Swym śmiertelnym przybytku; albowiem oto Duch nie powiedział mi, że tak się stanie. Teraz tego nie wiem; lecz wiem, że Pan Bóg ma moc dokonania wszystkiego, co jest zgodne z Jego słowem.
- 9 Lecz oto, Duch tyle mi powiedział: Wołaj do tego ludu tymi słowy: Odpokutujcie i przygotujcie drogę Pańską, i postępujcie Jego ścieżkami, które są proste; albowiem oto królestwo niebieskie jest blisko i Syn Boga wkrótce przyjdzie na powierzchnię ziemi.
- 10 I oto, narodzi się On z Marii w Jerozolimie, w ziemi naszych przodków, i będzie ona dziewicą, cennym i wybranym naczyniem. Okryje ją moc Ducha Świętego, że zostanie zacieniona i pocznie, i wyda na świat Syna, zaiste, samego Syna Boga.
- 11 I pójdzie On, cierpiąc boleści i udręki, i pokusy wszelkiego rodzaju; i stanie się to, aby wypełniło się słowo, że przejmie boleści i choroby Swego ludu.
- 12 I przyjmie śmierć, aby mógł zerwać więzy śmierci, którymi skrępowany jest Jego lud; i weźmie na siebie ich słabości, aby Jego trzewia przepęłniły się miłosierdziem, według ciała, aby wiedział, według ciała, jak może pomagać Swemu ludowi w jego słabościach.
- 13 Teraz Duch wie wszystko; jednak Syn Boga cierpi w ciele, aby mógł wziąć na siebie grzechy Swego ludu i wymazać jego wykroczenia według mocy Jego wyzwolenia; i teraz oto jest to świadectwo, które jest we mnie.

For behold, I say unto you there be many things to come; and behold, there is one thing which is of more importance than they all—for behold, the time is not far distant that the Redeemer liveth and cometh among his people.

Behold, I do not say that he will come among us at the time of his dwelling in his mortal tabernacle; for behold, the Spirit hath not said unto me that this should be the case. Now as to this thing I do not know; but this much I do know, that the Lord God hath power to do all things which are according to his word.

But behold, the Spirit hath said this much unto me, saying: Cry unto this people, saying—Repent ye, and prepare the way of the Lord, and walk in his paths, which are straight; for behold, the kingdom of heaven is at hand, and the Son of God cometh upon the face of the earth.

And behold, he shall be born of Mary, at Jerusalem which is the land of our forefathers, she being a virgin, a precious and chosen vessel, who shall be overshadowed and conceive by the power of the Holy Ghost, and bring forth a son, yea, even the Son of God.

And he shall go forth, suffering pains and afflictions and temptations of every kind; and this that the word might be fulfilled which saith he will take upon him the pains and the sicknesses of his people.

And he will take upon him death, that he may loose the bands of death which bind his people; and he will take upon him their infirmities, that his bowels may be filled with mercy, according to the flesh, that he may know according to the flesh how to succor his people according to their infirmities.

Now the Spirit knoweth all things; nevertheless the Son of God suffereth according to the flesh that he might take upon him the sins of his people, that he might blot out their transgressions according to the power of his deliverance; and now behold, this is the testimony which is in me.



- 14 Teraz mówię wam, że musicie odpokutować i ponownie narodzić się, albowiem Duch mówi, że jeśli się ponownie nie narodzicie, nie możecie odziedziczyć królestwa niebieskiego; pójdźcie więc i zostańcie ochrzczeni dla pokuty, abyście mogli obmyć się z waszych grzechów, abyście mieli wiarę w Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata, który ma moc zbawienia i oczyszczenia z wszelkiej nieprawości.
- 15 Zaiste, mówię wam, pójdźcie i nie obawiajcie się, i wyzbądźcie się wszystkich grzechów, które tak łatwo was osaczają i krępują aż do zagłady, zaiste, pójdźcie i okażcie Swemu Bogu, że chcecie odpokutować za swe grzechy i przystąpić do przymierza z Nim, i przestrzegać Jego przykazań, i zaświadczyć Mu o tym tego dnia, wstępując w wody chrztu.
- 16 I ktokolwiek to uczyni, i będzie odtąd przestrzegał przykazań Boga, niech zapamięta, co mu mówię, zaiste, niech zapamięta, że powiedziałem, iż będzie miał życie wieczne, zgodnie ze świadectwem Ducha Świętego, który świadczy we mnie.
- 17 I teraz, moi umiłowani bracia, czy dajecie temu wiarę? Oto mówię wam, zaiste, wiem, że dajecie temu wiarę; i wiem, że dajecie temu wiarę dzięki objawieniu Ducha, który jest we mnie. I teraz ponieważ macie silną wiarę w to, zaiste, w to, co wam powiedziałem, wielka jest moja radość.
- 18 Albowiem, jak wam powiedziałem od początku, bardzo pragnąłem, abyście nie znaleźli się w tak trudnym położeniu jak wasi bracia, i przekonałem się, że moje pragnienia zostały spełnione.
- 19 Oto widzę, że jesteście na ścieżkach prawości; widzę, że jesteście na ścieżce, która prowadzi do królestwa Boga; zaiste, widzę, że prostujecie Jego ścieżki.
- 20 Widzę, iż oznajmiono wam przez świadectwo Jego słowa, że nie może On kroczyć krętymi ścieżkami; ani nie zmienia tego, co powiedział; ani nie ma w nim nawet cienia odwracania się to na prawo, to na lewo, ani też nie przechodzi od dobra do zła; przeto Jego droga jest jednym wiecznym kręgiem.

Now I say unto you that ye must repent, and be born again; for the Spirit saith if ye are not born again ye cannot inherit the kingdom of heaven; therefore come and be baptized unto repentance, that ye may be washed from your sins, that ye may have faith on the Lamb of God, who taketh away the sins of the world, who is mighty to save and to cleanse from all unrighteousness.

Yea, I say unto you come and fear not, and lay aside every sin, which easily doth beset you, which doth bind you down to destruction, yea, come and go forth, and show unto your God that ye are willing to repent of your sins and enter into a covenant with him to keep his commandments, and witness it unto him this day by going into the waters of baptism.

And whosoever doeth this, and keepeth the commandments of God from thenceforth, the same will remember that I say unto him, yea, he will remember that I have said unto him, he shall have eternal life, according to the testimony of the Holy Spirit, which testifieth in me.

And now my beloved brethren, do you believe these things? Behold, I say unto you, yea, I know that ye believe them; and the way that I know that ye believe them is by the manifestation of the Spirit which is in me. And now because your faith is strong concerning that, yea, concerning the things which I have spoken, great is my joy.

For as I said unto you from the beginning, that I had much desire that ye were not in the state of dilemma like your brethren, even so I have found that my desires have been gratified.

For I perceive that ye are in the paths of righteousness; I perceive that ye are in the path which leads to the kingdom of God; yea, I perceive that ye are making his paths straight.

I perceive that it has been made known unto you, by the testimony of his word, that he cannot walk in crooked paths; neither doth he vary from that which he hath said; neither hath he a shadow of turning from the right to the left, or from that which is right to that which is wrong; therefore, his course is one eternal round.

21 I nie przebywa On w nieświętych świątyniach; ani też skalanie czy coś nieczystego nie może być przyjęte do królestwa Bożego; przeto powiadam wam, że nadejdzie czas, zaiste, i stanie się to w ostateczny dzień, że ten, kto jest skalany, pozostanie w swoim skalaniu.

22 I teraz, moi umiłowani bracia, powiedziałem wam o tym, abyście przebudzili się do poczucia waszego obowiązku wobec Boga, abyście mogli kroczyć przed Nim bez winy, abyście postępowali zgodnie ze świętym porządkiem Boga, według którego zostaliście przyjęci.

23 Pragnę, abyście byli pokorni, ulegli i łagodni, ustępliwi, pełni cierpliwości i wytrwali, zachowujący umiar we wszystkim, zawsze pilnie przestrzegający przykazań Boga, proszący o to, co jest wam potrzebne zarówno duchowo, jak i docześnie, zawsze dziękujący Bogu za wszystko, co otrzymujecie.

24 Upewnijcie się, że macie wiarę, nadzieję i prawdziwą miłość, a wtedy wasze życie będzie zawsze obfitowało w dobre uczynki.

25 I niech Pan błogosławi was i zachowa bez skazy wasze szaty, abyście na koniec mogli być poprowadzeni do spoczynku z Abrahamem, Izaakiem, Jakubem i innymi świętymi prorokami, którzy żyli od początku świata, aby wasze szaty były bez skazy, tak jak ich szaty są bez skazy, abyście już nigdy nie wyszli z królestwa niebieskiego.

26 I teraz, moi umiłowani bracia, powiedziałem wam te słowa zgodnie z Duchem, który daje przeze mnie świadectwo; i moja dusza raduje się niezmiernie ze względu na waszą niezmierną pilność i uwagę, z jaką przyjęliście moje słowa.

27 I teraz, niech pokój Boga spoczywa na was i na waszych domach, i ziemiach, i na waszych stadach i trzodach, i na wszystkim, co posiadacie, na żonach waszych i dzieciach waszych, według waszej wiary i dobrych uczynków, odtąd i na zawsze. I tak przemówiłem. Amen.

And he doth not dwell in unholy temples; neither can filthiness or anything which is unclean be received into the kingdom of God; therefore I say unto you the time shall come, yea, and it shall be at the last day, that he who is filthy shall remain in his filthiness.

And now my beloved brethren, I have said these things unto you that I might awaken you to a sense of your duty to God, that ye may walk blameless before him, that ye may walk after the holy order of God, after which ye have been received.

And now I would that ye should be humble, and be submissive and gentle; easy to be entreated; full of patience and long-suffering; being temperate in all things; being diligent in keeping the commandments of God at all times; asking for whatsoever things ye stand in need, both spiritual and temporal; always returning thanks unto God for whatsoever things ye do receive.

And see that ye have faith, hope, and charity, and then ye will always abound in good works.

And may the Lord bless you, and keep your garments spotless, that ye may at last be brought to sit down with Abraham, Isaac, and Jacob, and the holy prophets who have been ever since the world began, having your garments spotless even as their garments are spotless, in the kingdom of heaven to go no more out.

And now my beloved brethren, I have spoken these words unto you according to the Spirit which testifieth in me; and my soul doth exceedingly rejoice, because of the exceeding diligence and heed which ye have given unto my word.

And now, may the peace of God rest upon you, and upon your houses and lands, and upon your flocks and herds, and all that you possess, your women and your children, according to your faith and good works, from this time forth and forever. And thus I have spoken. Amen.

## Ks. Almy 8

- 1 I teraz stało się, że Alma wrócił z ziemi gedeońskiej, nauczywszy mieszkańców Gedeonu wielu rzeczy, których nie można spisać, ustanowiwszy ład w Kościele, tak jak to uczynił uprzednio w ziemi zarahemlskiej, zaiste, powrócił do swego domu w Zarahemli, aby odpocząć od prac, których dokończył.
- 2 I tak upłynął dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 3 I stało się, że na początku dziesiątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma odszedł stąd i udał się w podróż, wędrując do ziemi meleckiej, znajdującej się na zachód od rzeki Sydon, na zachodnim pograniczu pustkowia.
- 4 I zaczął nauczać lud w ziemi meleckiej zgodnie ze świętym porządkiem Boga, przez który został powołany; i zaczął nauczać ludzi na całej ziemi meleckiej.
- 5 I stało się, że ludzie przychodzili do niego ze wszystkich krańców ziemi położonej na pograniczu pustkowia. I byli chrzczeni na całej ziemi;
- 6 Tak więc, gdy Alma ukończył swą pracę w Melek, odszedł stamtąd i wędrował przez trzy dni na północ od ziemi meleckiej; i przybył do miasta zwanego Ammonihah.
- 7 Teraz zwyczajem ludu Nefiego było nazywanie ich ziem, miast i wsi, zaiste, nawet wszystkich małych wiosek imieniem tego, kto je pierwszy posiadał; i tak samo było z ziemią ammonihąską.
- 8 I stało się, że gdy Alma przybył do miasta Ammonihah, zaczął głosić słowo Boże.
- 9 A Szatan opanował serca mieszkańców miasta Ammonihah; przeto nie chcieli zważać na słowa Almy.
- 10 Mimo to Alma borykał się wielce w duchu, zmagając się z Bogiem w żarliwej modlitwie, aby przelał Swego Ducha na mieszkańców miasta, aby pozwolił mu ochrzcić ich dla pokuty.

## Alma 8

And now it came to pass that Alma returned from the land of Gideon, after having taught the people of Gideon many things which cannot be written, having established the order of the church, according as he had before done in the land of Zarahemla, yea, he returned to his own house at Zarahemla to rest himself from the labors which he had performed.

And thus ended the ninth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And it came to pass in the commencement of the tenth year of the reign of the judges over the people of Nephi, that Alma departed from thence and took his journey over into the land of Melek, on the west of the river Sidon, on the west by the borders of the wilderness.

And he began to teach the people in the land of Melek according to the holy order of God, by which he had been called; and he began to teach the people throughout all the land of Melek.

And it came to pass that the people came to him throughout all the borders of the land which was by the wilderness side. And they were baptized throughout all the land;

So that when he had finished his work at Melek he departed thence, and traveled three days' journey on the north of the land of Melek; and he came to a city which was called Ammonihah.

Now it was the custom of the people of Nephi to call their lands, and their cities, and their villages, yea, even all their small villages, after the name of him who first possessed them; and thus it was with the land of Ammonihah.

And it came to pass that when Alma had come to the city of Ammonihah he began to preach the word of God unto them.

Now Satan had gotten great hold upon the hearts of the people of the city of Ammonihah; therefore they would not hearken unto the words of Alma.

Nevertheless Alma labored much in the spirit, wrestling with God in mighty prayer, that he would pour out his Spirit upon the people who were in the city; that he would also grant that he might baptize them unto repentance.

11 Oni jednak znieczulili swe serca i powiedzieli mu: Wiemy, że jesteś Alma; i wiemy, że jesteś wyższym kapłanem nad Kościołem, który ustanowiłeś w wielu częściach tej ziemi, według swej tradycji, ale my nie należymy do twego Kościoła, ani też nie wierzymy w takie niedorzeczne tradycje.

12 I wiemy, że ponieważ nie należymy do twego Kościoła, wiemy, że nie masz nad nami żadnej władzy, bo oddałeś tron sędziowski Nefihahowi; dlatego nie jesteś naszym naczelnym sędzią.

13 I gdy mieszkańcy miasta powiedzieli mu to, i oparli się wszystkim jego słowom, i złorzeczyli mu, i pluli na niego, i zarządzili, żeby wypędzono go z miasta, on odszedł stamtąd i podjął wędrówkę w kierunku miasta zwanego Aaron.

14 I stało się, że gdy tam wędrował, będąc przytłoczony smutkiem, przebrnąwszy przez tak wiele utrapień i mąk duszy z powodu niegodziwości mieszkańców miasta Ammonihah, stało się, że gdy Almę przytłaczał smutek, oto anioł Pana ukazał mu się i powiedział:

15 Błogosławiony jesteś, Almo; podnieś więc głowę i raduj się, bowiem masz wspaniałą powód do radości; oto bowiem byłeś wierny, przestrzegając przykazań Boga od czasu, gdy otrzymałeś od Niego pierwsze przesłanie. Oto ja jestem tym, który ci je przekazał.

16 I oto, posłano mnie, aby ci nakazać powrót do miasta Ammonihah, abyś ponownie głosił ewangelię mieszkańcom tego miasta; zaiste, głoś im. Zaiste, powiedz im, że jeśli nie odpokutują, Pan Bóg ich zgładzi.

17 Albowiem rozmyślają w tej chwili, jak mogliby zniweczyć wolność twójemu ludu (albowiem tak mówi Pan), co jest sprzeczne ze statutami i sądami, i przykazaniami, które dał Swemu ludowi.

18 Teraz stało się, że otrzymawszy to posłanie od anioła Pana, Alma bezzwłocznie powrócił do ziemi ammonihańskiej. A wszedł do miasta Ammonihah inną drogą, zaiste, od południowej strony miasta Ammonihah.

Nevertheless, they hardened their hearts, saying unto him: Behold, we know that thou art Alma; and we know that thou art high priest over the church which thou hast established in many parts of the land, according to your tradition; and we are not of thy church, and we do not believe in such foolish traditions.

And now we know that because we are not of thy church we know that thou hast no power over us; and thou hast delivered up the judgment-seat unto Nephihah; therefore thou art not the chief judge over us.

Now when the people had said this, and withstood all his words, and reviled him, and spit upon him, and caused that he should be cast out of their city, he departed thence and took his journey towards the city which was called Aaron.

And it came to pass that while he was journeying thither, being weighed down with sorrow, wading through much tribulation and anguish of soul, because of the wickedness of the people who were in the city of Ammonihah, it came to pass while Alma was thus weighed down with sorrow, behold an angel of the Lord appeared unto him, saying:

Blessed art thou, Alma; therefore, lift up thy head and rejoice, for thou hast great cause to rejoice; for thou hast been faithful in keeping the commandments of God from the time which thou receivedst thy first message from him. Behold, I am he that delivered it unto you.

And behold, I am sent to command thee that thou return to the city of Ammonihah, and preach again unto the people of the city; yea, preach unto them. Yea, say unto them, except they repent the Lord God will destroy them.

For behold, they do study at this time that they may destroy the liberty of thy people, (for thus saith the Lord) which is contrary to the statutes, and judgments, and commandments which he has given unto his people.

Now it came to pass that after Alma had received his message from the angel of the Lord he returned speedily to the land of Ammonihah. And he entered the city by another way, yea, by the way which is on the south of the city of Ammonihah.

19 I gdy wstępował do miasta, będąc głodnym, zwrócił się do napotkanego męża: Czy pokorny sługa Boży może się u ciebie posilić?

20 A mąż ten odpowiedział mu: Jestem Nefitą i wiem, że jesteś świętym prorokiem Boga, albowiem jesteś mężem, o którym anioł powiedział mi w wizji: Przyjmij go. Pójdź więc ze mną do mego domu, a użyczę ci mego jedzenia; i wiem, że będziesz błogosławieństwem dla mnie i mego domu.

21 I stało się, że mąż ten przyjął go do swego domu; a mąż ten nazywał się Amulek; i przyniósł on chleb i mięso, i położył je przed Almą.

22 I stało się, że Alma zjadł chleb, i był nasycony; i błogosławił Amuleka i jego dom, i złożył Bogu podziękowania.

23 A gdy zjadł i zaspokoił głód, powiedział Amulekowi: Nazywam się Alma i jestem wyższym kapłanem nad Kościołem Boga na tej ziemi.

24 I oto, zostałem powołany do głoszenia słowa Bożego pośród całego tego ludu, zgodnie z duchem objawienia i prorocstwa; i byłem już przedtem na tej ziemi, ale nie chcieli mnie przyjąć i wyrzucili mnie, więc miałem właśnie odwrócić się od tej ziemi na zawsze.

25 Lecz oto, otrzymałem przykazanie, aby powrócić i prorokować temu ludowi, zaiste, aby świadczyć przeciwko niemu, o ich niegodziwości.

26 I teraz, Amuleku, ponieważ nakarmiłeś mnie i przyjąłeś, jesteś błogosławiony; bowiem byłem wygłodzony, gdyż pościłem przez wiele dni.

27 I Alma pozostawał przez wiele dni z Amulekiem, zanim zaczęła głosić ewangelię temu ludowi.

28 I stało się, że lud ten umacniał się coraz bardziej w swej niegodziwości.

29 I doszło do Almy słowo: Pójdź, i powiedz także mojemu słudze, Amulekowi, że macie pójść i prorokować temu ludowi tymi słowami: Odpokutujcie, albowiem tak rzecze Pan, jeśli nie odpokutujecie, nawiedzę ten lud w moim gniewie; zaiste, i nie odwrócę mego srogiego gniewu.

30 I Alma, a także Amulek, poszli między ludzi, aby głosić im słowa Boga; i byli wypełnieni Duchem Świętym.

And as he entered the city he was an hungered, and he said to a man: Will ye give to an humble servant of God something to eat?

And the man said unto him: I am a Nephite, and I know that thou art a holy prophet of God, for thou art the man whom an angel said in a vision: Thou shalt receive. Therefore, go with me into my house and I will impart unto thee of my food; and I know that thou wilt be a blessing unto me and my house.

And it came to pass that the man received him into his house; and the man was called Amulek; and he brought forth bread and meat and set before Alma.

And it came to pass that Alma ate bread and was filled; and he blessed Amulek and his house, and he gave thanks unto God.

And after he had eaten and was filled he said unto Amulek: I am Alma, and am the high priest over the church of God throughout the land.

And behold, I have been called to preach the word of God among all this people, according to the spirit of revelation and prophecy; and I was in this land and they would not receive me, but they cast me out and I was about to set my back towards this land forever.

But behold, I have been commanded that I should turn again and prophesy unto this people, yea, and to testify against them concerning their iniquities.

And now, Amulek, because thou hast fed me and taken me in, thou art blessed; for I was an hungered, for I had fasted many days.

And Alma tarried many days with Amulek before he began to preach unto the people.

And it came to pass that the people did wax more gross in their iniquities.

And the word came to Alma, saying: Go; and also say unto my servant Amulek, go forth and prophesy unto this people, saying—Repent ye, for thus saith the Lord, except ye repent I will visit this people in mine anger; yea, and I will not turn my fierce anger away.

And Alma went forth, and also Amulek, among the people, to declare the words of God unto them; and they were filled with the Holy Ghost.

31 I mieli daną im moc, że nie można było ich więzić w lochach; ani też nikt nie mógł ich zabić; jednakże nie używali swej mocy, dopóki ich nie związane i nie wtrącono do więzienia. A działo się tak, aby Pan mógł przez nich okazać Swą moc.

And they had power given unto them, insomuch that they could not be confined in dungeons; neither was it possible that any man could slay them; nevertheless they did not exercise their power until they were bound in bands and cast into prison. Now, this was done that the Lord might show forth his power in them.

32 I stało się, że poszli i zaczęli głosić, i prorokować ludziom zgodnie z duchem i mocą, którą dał im Pan.

And it came to pass that they went forth and began to preach and to prophesy unto the people, according to the spirit and power which the Lord had given them.

*Słowa Almy, a także słowa Amuleka, które głoszone ludzom, którzy byli w ziemi ammonibańskiej. Zostają oni również wtrąceni do więzienia i uwolnieni cudowną mocą Boga, która była w nich, według zapisu Almy.*

## Ks. Almy 9

- 1 I ponownie ja, Alma, otrzymawszy nakaz od Boga, abym zabrał ze sobą Amuleka i poszedł ponownie głosić ewangelię temu ludowi, to jest mieszkańcom miasta Ammonihah, stało się, że gdy zacząłem im głosić, zaczęli spierać się ze mną, mówiąc:
- 2 Kim jesteś? Czy uważasz, że damy wiarę świadectwu jednego człowieka, nawet gdyby nam głosił, że ziemia może przeminąć?
- 3 Nie rozumieli słów, które mówili; bowiem nie wiedzieli, że ziemia przeminie.
- 4 I mówili także: Nie uwierzymy twoim słowom, nawet gdybyś prorokował, że to wielkie miasto ulegnie zagładzie w jeden dzień.
- 5 Teraz nie wiedzieli, że Bóg może dokonywać tak zdumiewających dzieł, albowiem byli ludem o nieczułym sercu i hardym karku.
- 6 I mówili: Kim jest Bóg, który posyła zaledwie jednego człowieka ze Swym upoważnieniem do tego ludu, aby głosić mu prawdę o tak wielkich i zdumiewających rzeczach?
- 7 I przystąpili, aby mnie pochwycić; lecz oto, nie uczynili tego. I stałem ze śmiałością, przemawiając do nich, zaiste, śmiało świadczyłem im, mówiąc:
- 8 O wy, niegodziwe i przewrotne pokolenie, jak to się stało, że zapomnieliście o tradycji waszych ojców; zaiste, jak szybko zapomnieliście o przykazaniach Bożych.
- 9 Czyż nie pamiętacie, że nasz ojciec, Lehi, ręką Boga został wyprowadzony z Jerozolimy? Czyż nie pamiętacie, że to On prowadził ich wszystkich przez pustkowię?

*The words of Alma, and also the words of Amulek, which were declared unto the people who were in the land of Ammonihah. And also they are cast into prison, and delivered by the miraculous power of God which was in them, according to the record of Alma.*

## Alma 9

And again, I, Alma, having been commanded of God that I should take Amulek and go forth and preach again unto this people, or the people who were in the city of Ammonihah, it came to pass as I began to preach unto them, they began to contend with me, saying:

Who art thou? Suppose ye that we shall believe the testimony of one man, although he should preach unto us that the earth should pass away?

Now they understood not the words which they spake; for they knew not that the earth should pass away.

And they said also: We will not believe thy words if thou shouldst prophesy that this great city should be destroyed in one day.

Now they knew not that God could do such marvelous works, for they were a hard-hearted and a stiffnecked people.

And they said: Who is God, that sendeth no more authority than one man among this people, to declare unto them the truth of such great and marvelous things?

And they stood forth to lay their hands on me; but behold, they did not. And I stood with boldness to declare unto them, yea, I did boldly testify unto them, saying:

Behold, O ye wicked and perverse generation, how have ye forgotten the tradition of your fathers; yea, how soon ye have forgotten the commandments of God.

Do ye not remember that our father, Lehi, was brought out of Jerusalem by the hand of God? Do ye not remember that they were all led by him through the wilderness?

- 10 I czyż tak szybko zapomnieliście, jak wiele razy  
ocalił On naszych ojców przed wpadnięciem w ręce  
wrogów i ochronił ich przed zagładą, nawet z rąk ich  
własnych braci?
- 11 Zaiste, i gdyby nie było Jego niezrównanej mocy  
i Jego miłosierdzia, i Jego cierpliwości wobec nas,  
dawno temu przed tym okresem czasu zostalibyśmy  
niechybnie usunięci z powierzchni ziemi, i możliwe,  
że zostalibyśmy skazani na stan niekończącego się  
nieszczęścia i niedoli.
- 12 Oto teraz mówię wam, że nakazuje On, abyście  
odpokutowali; i jeśli nie odpokutujecie, w żaden  
sposób nie będziecie mogli odziedziczyć królestwa  
Bożego. Lecz oto, to nie wszystko — nakazał On  
wam, abyście odpokutowali, inaczej zgładzi was cał-  
kowicie z powierzchni ziemi; zaiste, nawiedzi was  
w Swym srogim gniewie i nie odwróci Swego srogie-  
go gniewu.
- 13 Czyż nie pamiętacie słów, które powiedział  
Lehiemu: Dopóki będziecie przestrzegać moich  
przykazań, będzie wam się powodziło na tej ziemi?  
I ponownie powiedziano: Jeśli nie będziecie prze-  
strzegali moich przykazań, zostaniecie odcięci  
od obecności Pana.
- 14 Teraz pragnę, abyście pamiętali, że ponieważ  
Lamanici nie przestrzegali przykazań Boga, zostali  
odcięci od obecności Pana. Teraz widzimy, że słowo  
Pana sprawdziło się w tym i Lamanici zostali odcięci  
od Jego obecności, od początku ich wykroczeń na tej  
ziemi.
- 15 Jednakże mówię wam, że w dzień sądu lżej im bę-  
dzie niż wam, jeśli pozostaniecie w swych grze-  
chach, zaiste, będzie im nawet lżej niż wam w tym  
życiu, jeśli nie odpokutujecie.
- 16 Albowiem wiele obietnic odnosi się  
do Lamanitów; bowiem przez tradycje swych ojców  
pozostają w swym stanie niewiedzy; przeto Pan bę-  
dzie im miłosierny i przedłuży ich pobyt na tej zie-  
mi.

And have ye forgotten so soon how many times he  
delivered our fathers out of the hands of their ene-  
mies, and preserved them from being destroyed,  
even by the hands of their own brethren?

Yea, and if it had not been for his matchless  
power, and his mercy, and his long-suffering to-  
wards us, we should unavoidably have been cut off  
from the face of the earth long before this period of  
time, and perhaps been consigned to a state of end-  
less misery and woe.

Behold, now I say unto you that he commandeth  
you to repent; and except ye repent, ye can in nowise  
inherit the kingdom of God. But behold, this is not  
all—he has commanded you to repent, or he will ut-  
terly destroy you from off the face of the earth; yea,  
he will visit you in his anger, and in his fierce anger  
he will not turn away.

Behold, do ye not remember the words which he  
spake unto Lehi, saying that: Inasmuch as ye shall  
keep my commandments, ye shall prosper in the  
land? And again it is said that: Inasmuch as ye will  
not keep my commandments ye shall be cut off from  
the presence of the Lord.

Now I would that ye should remember, that inas-  
much as the Lamanites have not kept the command-  
ments of God, they have been cut off from the pres-  
ence of the Lord. Now we see that the word of the  
Lord has been verified in this thing, and the  
Lamanites have been cut off from his presence, from  
the beginning of their transgressions in the land.

Nevertheless I say unto you, that it shall be more  
tolerable for them in the day of judgment than for  
you, if ye remain in your sins, yea, and even more  
tolerable for them in this life than for you, except ye  
repent.

For there are many promises which are extended  
to the Lamanites; for it is because of the traditions of  
their fathers that caused them to remain in their state  
of ignorance; therefore the Lord will be merciful  
unto them and prolong their existence in the land.



- 17 I w określonym czasie będą przywiezieni do wiary w Jego słowo, i poznają nieprawidłowość tradycji swych ojców; i wielu z nich zostanie zbawionych, albowiem Pan okaże miłosierdzie wszystkim, którzy wzywają Jego imienia.
- 18 Lecz oto, mówię wam, że jeśli upieracie się przy waszej niegodziwości, wasze dni na tej ziemi nie zostaną przedłużone, bowiem Lamanici zostaną na was zesłani; i jeśli nie odpokutujecie, przyjdą, gdy się ich nie będziecie spodziewać, i zostaniecie nawiedzeni całkowitą zagładą; i stanie się to według srogiego gniewu Pana.
- 19 Albowiem nie pozwoli On wam, abyście żyli w waszej niegodziwości, abyście zniszczyli Jego lud. Mówię wam: Nie; raczej pozwoli, aby Lamanici zniszczyli cały Jego lud, tych, którzy nazywają się ludem Nefiego, jeśli stanie się, że Nefici popadną w grzech i wykroczenia po otrzymaniu tak wielkiego oświecenia i tak wielkiej wiedzy od Pana, Swego Boga;
- 20 Zaiste, będąc ludem, w którym Pan miał wielkie upodobanie; zaiste, upodobanie większe niż wszystkie inne narody, plemiona, języki i ludy; będąc powiadomionym o wszystkim, według ich pragnień i ich wiary, i ich modlitw o tym, co było, co jest i co będzie;
- 21 Będąc nawiedzeni przez Ducha Boga; rozmawiając z aniołami i słysząc głos Pana, który mówił do nich; i mając ducha prorocstwa i ducha objawienia, a także wiele darów: dar mówienia językami i dar głoszenia, i dar Ducha Świętego, i dar tłumaczenia;
- 22 Zaiste, i będąc wyzwoleni przez Boga z ziemi jerozolimskiej, ręką Pana; ocaleni od głodowej śmierci i od chorób, i od wszelkich dolegliwości; i będąc wzmocnieni w bitwie, aby nie ulegli zagładzie; i raz po raz będąc wyzwalani z niewoli, i będąc chronieni i zachowani aż do teraz; byli tak błogosławieni, że mieli obfitość wszystkiego —

And at some period of time they will be brought to believe in his word, and to know of the incorrectness of the traditions of their fathers; and many of them will be saved, for the Lord will be merciful unto all who call on his name.

But behold, I say unto you that if ye persist in your wickedness that your days shall not be prolonged in the land, for the Lamanites shall be sent upon you; and if ye repent not they shall come in a time when you know not, and ye shall be visited with utter destruction; and it shall be according to the fierce anger of the Lord.

For he will not suffer you that ye shall live in your iniquities, to destroy his people. I say unto you, Nay; he would rather suffer that the Lamanites might destroy all his people who are called the people of Nephi, if it were possible that they could fall into sins and transgressions, after having had so much light and so much knowledge given unto them of the Lord their God;

Yea, after having been such a highly favored people of the Lord; yea, after having been favored above every other nation, kindred, tongue, or people; after having had all things made known unto them, according to their desires, and their faith, and prayers, of that which has been, and which is, and which is to come;

Having been visited by the Spirit of God; having conversed with angels, and having been spoken unto by the voice of the Lord; and having the spirit of prophecy, and the spirit of revelation, and also many gifts, the gift of speaking with tongues, and the gift of preaching, and the gift of the Holy Ghost, and the gift of translation;

Yea, and after having been delivered of God out of the land of Jerusalem, by the hand of the Lord; having been saved from famine, and from sickness, and all manner of diseases of every kind; and they having waxed strong in battle, that they might not be destroyed; having been brought out of bondage time after time, and having been kept and preserved until now; and they have been prospered until they are rich in all manner of things—

23 I teraz mówię wam, że jeśli ten lud, który otrzymał tak wiele błogosławieństw z ręki Pana, miałby dopuścić się wykroczenia wbrew światłości i wiedzy, które ma, mówię wam, jeśli stanie się, że popełni wykroczenie, to Lamanitom będzie znacznie lżej niż wam.

24 Bowiem oto obietnice Pana są skierowane do Lamanitów, lecz nie do was, jeśli będziecie dopuszczać się wykroczeń; czyż bowiem Pan nie przyrzekł wam wyraźnie i czyż nie oznajmił wam stanowczo, że jeśli będziecie buntować się przeciwko Niemu, to zostaniecie całkowicie zgładzeni z powierzchni ziemi?

25 I teraz, z tej przyczyny, abyście nie zostali zniszczeni, Pan posłał Swego anioła, aby odwiedził wielu spośród Jego ludu, oznajmiając, że muszą pójść i z całą mocą głosić pokutę temu ludowi tymi słowami: Odpokutujcie, bo bliskie jest królestwo niebieskie.

26 I już za niewiele dni Syn Boży przyjdzie w Swej chwale; i Jego chwałą będzie chwała Jednorodzonego od Ojca, przepelnionego łaską, sprawiedliwością i prawdą, przepelnionego wytrwałością, miłosierdziem i cierpliwością, szybko dając posłuch wołaniom Swego ludu i odpowiadając na jego modlitwy.

27 I oto, przychodzi On, aby odkupić wszystkich, którzy zostaną ochrzczeni dla pokuty, przez wiarę w Jego imię.

28 Przygotujcie więc drogę Pańską, albowiem nadchodzi czas, gdy wszyscy ludzie zbiorą zapłatę za swe uczynki, wedle tego, jakie one były — jeśli były prawe, zbiorą zbawienie dusz według mocy i wyzwolenia Jezusa Chrystusa, a jeśli czynili zło, zbiorą potępienie swych dusz według mocy i niewoli diabła.

29 I takie oto są słowa anioła, wołającego do tego ludu.

And now behold I say unto you, that if this people, who have received so many blessings from the hand of the Lord, should transgress contrary to the light and knowledge which they do have, I say unto you that if this be the case, that if they should fall into transgression, it would be far more tolerable for the Lamanites than for them.

For behold, the promises of the Lord are extended to the Lamanites, but they are not unto you if ye transgress; for has not the Lord expressly promised and firmly decreed, that if ye will rebel against him that ye shall utterly be destroyed from off the face of the earth?

And now for this cause, that ye may not be destroyed, the Lord has sent his angel to visit many of his people, declaring unto them that they must go forth and cry mightily unto this people, saying: Repent ye, for the kingdom of heaven is nigh at hand;

And not many days hence the Son of God shall come in his glory; and his glory shall be the glory of the Only Begotten of the Father, full of grace, equity, and truth, full of patience, mercy, and long-suffering, quick to hear the cries of his people and to answer their prayers.

And behold, he cometh to redeem those who will be baptized unto repentance, through faith on his name.

Therefore, prepare ye the way of the Lord, for the time is at hand that all men shall reap a reward of their works, according to that which they have been—if they have been righteous they shall reap the salvation of their souls, according to the power and deliverance of Jesus Christ; and if they have been evil they shall reap the damnation of their souls, according to the power and captivity of the devil.

Now behold, this is the voice of the angel, crying unto the people.

- 30 I teraz, moi umiłowani bracia, albowiem jesteście moimi braćmi i powinniście być umiłowani, i wasze uczynki powinny świadczyć o pokucie, a widzę, jak bardzo wasze serca są nieczułe na słowo Boże, i widzę, że wy sami jesteście zgubionym i upadłym ludem.
- 31 Teraz stało się, że gdy ja, Alma, wypowiedziałem te słowa, oto ludzie rozgniewali się na mnie, ponieważ powiedziałem im, że są ludem o nieczułych sercach i o hardych karkach.
- 32 A także dlatego, że powiedziałem im, że są zgubionym i upadłym ludem, byli na mnie rozgniewani i chcieli pochwycić mnie i wtrącić do więzienia.
- 33 Lecz stało się, że Pan nie pozwolił, aby mnie tym razem pojмали i wtrącili do więzienia.
- 34 I stało się, że Amulek poszedł, stanął przed nimi i zaczął im także głosić. I nie wszystkie słowa Amuleka są tutaj spisane, jednak część jego słów jest zapisana w tej księdze.

And now, my beloved brethren, for ye are my brethren, and ye ought to be beloved, and ye ought to bring forth works which are meet for repentance, seeing that your hearts have been grossly hardened against the word of God, and seeing that ye are a lost and a fallen people.

Now it came to pass that when I, Alma, had spoken these words, behold, the people were wroth with me because I said unto them that they were a hard-hearted and a stiffnecked people.

And also because I said unto them that they were a lost and a fallen people they were angry with me, and sought to lay their hands upon me, that they might cast me into prison.

But it came to pass that the Lord did not suffer them that they should take me at that time and cast me into prison.

And it came to pass that Amulek went and stood forth, and began to preach unto them also. And now the words of Amulek are not all written, nevertheless a part of his words are written in this book.

## Ks. Almy 10

- 1 Są to słowa, które Amulek ogłosił ludziom przebywającym w ziemi ammonihańskiej:
- 2 Nazywam się Amulek; jestem synem Giddonaha, który był synem Ismaela, który był potomkiem Aminadiego, tego samego Aminadiego, który przetłumaczył słowa napisane palcem Boga na ścianie świątyni.
- 3 I Aminadi był potomkiem Nefiego, który był synem Lehiego, który wyszedł z ziemi jerozolimskiej; który był potomkiem Manassesa, który był synem Józefa, sprzedanego do Egiptu rękami swoich braci.
- 4 I oto, ja także jestem mężem niemałej reputacji pośród wszystkich, którzy mnie znają; zaiste, i oto, mam wielu krewnych i przyjaciół, a także zdobyłem wiele bogactw pracą swoich rąk.
- 5 Jednak mimo tego wszystkiego nigdy nie wiedziałem wiele o drogach Pana ani o Jego tajemnicach i zdumiewającej mocy. Powiedziałem, że nigdy nie wiedziałem wiele o tych sprawach; lecz oto, popełniam błąd, bo ujrzałem wiele Jego tajemnic i Jego zdumiewającą moc; zaiste, w zachowaniu tego ludu przy życiu.
- 6 Niemniej jednak znieczuliłem swe serce, albowiem przywoływano mnie wiele razy, a nie chciałem słuchać; wiedziałem więc o tych sprawach, chociaż nie chciałem o nich wiedzieć; dlatego w dalszym ciągu powstawałem przeciwko Bogu, w niegodziwości mego serca, aż do czwartego dnia tego siódmego miesiąca, który jest w dziesiątym roku panowania sędziów.
- 7 Gdy podróżowałem, by odwiedzić mego bliskiego krewnego, oto ukazał mi się anioł Pana i powiedział: Amuleku, powrót do swego własnego domu, bowiem nakarmisz proroka Pana; zaiste, świętego męża, który jest mężem wybranym przez Boga; bowiem pościł on przez wiele dni z powodu grzechów tego ludu i jest wygłodzony, i przyjmiesz go do swego domu, i nakarmisz go, a on pobłogosławi tobie i twemu domowi; i błogosławieństwo Pana spocznie na tobie i na twoim domu.

## Alma 10

Now these are the words which Amulek preached unto the people who were in the land of Ammonihah, saying:

I am Amulek; I am the son of Giddonah, who was the son of Ishmael, who was a descendant of Aminadi; and it was that same Aminadi who interpreted the writing which was upon the wall of the temple, which was written by the finger of God.

And Aminadi was a descendant of Nephi, who was the son of Lehi, who came out of the land of Jerusalem, who was a descendant of Manasseh, who was the son of Joseph who was sold into Egypt by the hands of his brethren.

And behold, I am also a man of no small reputation among all those who know me; yea, and behold, I have many kindreds and friends, and I have also acquired much riches by the hand of my industry.

Nevertheless, after all this, I never have known much of the ways of the Lord, and his mysteries and marvelous power. I said I never had known much of these things; but behold, I mistake, for I have seen much of his mysteries and his marvelous power; yea, even in the preservation of the lives of this people.

Nevertheless, I did harden my heart, for I was called many times and I would not hear; therefore I knew concerning these things, yet I would not know; therefore I went on rebelling against God, in the wickedness of my heart, even until the fourth day of this seventh month, which is in the tenth year of the reign of the judges.

As I was journeying to see a very near kindred, behold an angel of the Lord appeared unto me and said: Amulek, return to thine own house, for thou shalt feed a prophet of the Lord; yea, a holy man, who is a chosen man of God; for he has fasted many days because of the sins of this people, and he is an hungered, and thou shalt receive him into thy house and feed him, and he shall bless thee and thy house; and the blessing of the Lord shall rest upon thee and thy house.

- 8 I stało się, że posłuchałem głosu anioła, i zawróciłem do mego domu. I gdy zbliżałem się, natknąłem się na męża, o którym anioł powiedział mi: Przyjmiesz go do swego domu — i oto był to ten sam mąż, który przemawiał do was o sprawach Bożych.
- 9 I anioł powiedział mi: Jest on świętym mężem; przeto wiem, że jest to święty mąż, bowiem anioł Boży tak powiedział.
- 10 I powtarzam, wiem, że jest prawdą to, o czym dał świadectwo; albowiem mówię wam, że jako żyje Pan, tak posłał On Swego anioła, aby objawić mi te sprawy; i uczynił to, gdy ten właśnie Alma przebywał w moim domu.
- 11 Bo oto błogosławił on mój dom, błogosławił mnie i moje kobiety, i moje dzieci, i mego ojca, i moich krewnych; zaiste, wszystkich moich krewnych pobłogosławił, a błogosławieństwo Pana spoczęło na nas zgodnie ze słowami, które powiedział.
- 12 I teraz, gdy Amulek powiedział te słowa, ludzie zaczęli dziwić się, widząc, że więcej niż jeden świadek świadczył o rzeczach, o jakie byli oskarżani, a także o rzeczach, które miały nastąpić zgodnie z duchem prorocstwa, który w nich był.
- 13 Jednakże byli pośród nich tacy, którzy chcieli ich przepytąć, aby przez swe nieczne podstępstwa mogli zadać kłam ich słowom, znaleźć jakiś dowód przeciwko nim i wydać ich sędziom, by zostali osądzeni według prawa i zabici lub wtrąceni do więzienia według przestępstwa, które udałoby się wykazać lub udowodnić.
- 14 I teraz ci, którzy chcieli ich zniszczyć, byli prawnikami zatrudnionymi lub wyznaczonymi przez lud, aby egzekwowali prawo podczas rozpraw, to jest na rozprawach dotyczących przestępstw ludu, w obecności sędziów.
- 15 I prawnicy ci znali wszelkie sztuki i podstępstwa ludzi; i miało to im umożliwić bycie wprawnymi w swoim zawodzie.

And it came to pass that I obeyed the voice of the angel, and returned towards my house. And as I was going thither I found the man whom the angel said unto me: Thou shalt receive into thy house—and behold it was this same man who has been speaking unto you concerning the things of God.

And the angel said unto me he is a holy man; wherefore I know he is a holy man because it was said by an angel of God.

And again, I know that the things whereof he hath testified are true; for behold I say unto you, that as the Lord liveth, even so has he sent his angel to make these things manifest unto me; and this he has done while this Alma hath dwelt at my house.

For behold, he hath blessed mine house, he hath blessed me, and my women, and my children, and my father and my kinsfolk; yea, even all my kindred hath he blessed, and the blessing of the Lord hath rested upon us according to the words which he spake.

And now, when Amulek had spoken these words the people began to be astonished, seeing there was more than one witness who testified of the things whereof they were accused, and also of the things which were to come, according to the spirit of prophecy which was in them.

Nevertheless, there were some among them who thought to question them, that by their cunning devices they might catch them in their words, that they might find witness against them, that they might deliver them to their judges that they might be judged according to the law, and that they might be slain or cast into prison, according to the crime which they could make appear or witness against them.

Now it was those men who sought to destroy them, who were lawyers, who were hired or appointed by the people to administer the law at their times of trials, or at the trials of the crimes of the people before the judges.

Now these lawyers were learned in all the arts and cunning of the people; and this was to enable them that they might be skilful in their profession.

- 16 I stało się, że zaczęli przepytować Amuleka, aby w ten sposób pochwycić go w mowie, to jest zmusić go do zaprzeczenia słowom, które miał wypowiedzieć.
- 17 A nie wiedzieli, że Amulek może poznać ich zamiary. Lecz stało się, że gdy zaczęli go przepytować, Amulek odgadł ich myśli i powiedział im: O wy, niegodziwe i przewrotne pokolenie, prawnicy i obłudnicy, albowiem układacie podwaliny dla diabła, zastawiając sidła i pułapki, by schwytać świętych Boga.
- 18 Przygotowujecie plany, aby wypaczać drogi prawych, i sprowadzacie na swoje głowy gniew Boga, nawet do całkowitej zagłady tego ludu.
- 19 Zaiste, Mosjasz, nasz ostatni król, miał rację, gdy będąc bliski przekazania królestwa, a nie mając następcy, zarządził, by lud ten rządził się sam przez głosowanie — zaiste, miał rację, gdy powiedział, że jeśli nadejdzie czas, gdy głos ludu wybierze niegodziwość, to znaczy, jeśli nadejdzie czas, że lud ten dopuści się wykroczenia, wówczas ludzie ci dojrzeją do zagłady.
- 20 I teraz mówię wam, że Pan właściwie osądza waszą niegodziwość; ma rację, wołając do tego ludu głosem Swych aniołów: Odpokutujcie, odpokutujcie, bo bliskie jest królestwo niebieskie.
- 21 Zaiste, ma rację, wołając głosem Swych aniołów: Zstąpię między Swój lud, przynosząc w rękach słusność i sprawiedliwość.
- 22 Zaiste, i ja wam mówię, że gdyby nie modlitwy prawych, którzy są teraz na tej ziemi, już teraz zostalibyście nawiedzeni całkowitą zagładą; jednakże nie byłby to potop, jak stało się to z ludźmi w dniach Noego, ale wasza zagłada nastąpiłaby w wyniku głodu i zarazy, i miecza.
- 23 Lecz dzięki modlitwom prawych jesteście zachowani; jeśli więc teraz wypędzicie prawych spośród was, Pan nie będzie dłużej powstrzymywał Swej ręki; lecz ze srogim gniewem wyjdzie wam naprzeciw; wtedy zostaniecie porażeni głodem i zarazą, i mieczem; a nastąpi to wkrótce, jeśli nie odpokutujecie.

And it came to pass that they began to question Amulek, that thereby they might make him cross his words, or contradict the words which he should speak.

Now they knew not that Amulek could know of their designs. But it came to pass as they began to question him, he perceived their thoughts, and he said unto them: O ye wicked and perverse generation, ye lawyers and hypocrites, for ye are laying the foundations of the devil; for ye are laying traps and snares to catch the holy ones of God.

Ye are laying plans to pervert the ways of the righteous, and to bring down the wrath of God upon your heads, even to the utter destruction of this people.

Yea, well did Mosiah say, who was our last king, when he was about to deliver up the kingdom, having no one to confer it upon, causing that this people should be governed by their own voices—yea, well did he say that if the time should come that the voice of this people should choose iniquity, that is, if the time should come that this people should fall into transgression, they would be ripe for destruction.

And now I say unto you that well doth the Lord judge of your iniquities; well doth he cry unto this people, by the voice of his angels: Repent ye, repent, for the kingdom of heaven is at hand.

Yea, well doth he cry, by the voice of his angels that: I will come down among my people, with equity and justice in my hands.

Yea, and I say unto you that if it were not for the prayers of the righteous, who are now in the land, that ye would even now be visited with utter destruction; yet it would not be by flood, as were the people in the days of Noah, but it would be by famine, and by pestilence, and the sword.

But it is by the prayers of the righteous that ye are spared; now therefore, if ye will cast out the righteous from among you then will not the Lord stay his hand; but in his fierce anger he will come out against you; then ye shall be smitten by famine, and by pestilence, and by the sword; and the time is soon at hand except ye repent.

24 I teraz stało się, że ludzie jeszcze bardziej się rozgniewali na Amuleka i wołali tymi słowy: Ten mąż urąga naszym prawom, które są sprawiedliwe, i naszym mądrym prawnikom, których wybraliśmy.

25 Lecz Amulek wyciągnął rękę i jeszcze głośniejszym głosem wołał tymi słowy: O wy, niegodziwe i przewrotne pokolenie, dlaczego Szatan ma tak wielką władzę nad waszymi sercami? Dlaczego mu się poddajecie, aby panował nad wami i zaślepił wasze oczy, byście nie rozumieli słów wypowiedzianych zgodnie z ich prawdą?

26 Bowiem oto czyż świadczyłem przeciwko waszemu prawu? Nie rozumiecie; mówicie, że mówiłem przeciwko waszemu prawu; lecz ja nie robiłem tego, ale mówiłem w obronie waszego prawa, ku waszemu potępieniu.

27 I teraz oto mówię wam, że nieprawość waszych prawników i sędziów zaczyna kłaść podwalinę zagłady tego ludu.

28 I teraz stało się, że gdy Amulek powiedział te słowa, ludzie wołali przeciwko niemu: Teraz wiemy, że ten mąż jest dzieckiem diabła, bo kłamał nam; bowiem mówił przeciwko naszemu prawu. I teraz twierdzi, że nie mówił przeciwko prawu.

29 I ponownie urągał naszym prawnikom i naszym sędziom.

30 I stało się, że prawnicy nakłonili ich, by zachowali to wszystko w sercach przeciwko niemu.

31 I był pośród nich jeden o imieniu Zeezrom. To głównie on oskarżał Amuleka i Almę, będąc jednym z najbardziej biegłych w prawie, mając wiele spraw pośród ludzi.

32 Teraz zamiarem tych prawników było uzyskanie korzyści; i uzyskiwali korzyści wedle otrzymanych zleceń.

And now it came to pass that the people were more angry with Amulek, and they cried out, saying: This man doth revile against our laws which are just, and our wise lawyers whom we have selected.

But Amulek stretched forth his hand, and cried the mightier unto them, saying: O ye wicked and perverse generation, why hath Satan got such great hold upon your hearts? Why will ye yield yourselves unto him that he may have power over you, to blind your eyes, that ye will not understand the words which are spoken, according to their truth?

For behold, have I testified against your law? Ye do not understand; ye say that I have spoken against your law; but I have not, but I have spoken in favor of your law, to your condemnation.

And now behold, I say unto you, that the foundation of the destruction of this people is beginning to be laid by the unrighteousness of your lawyers and your judges.

And now it came to pass that when Amulek had spoken these words the people cried out against him, saying: Now we know that this man is a child of the devil, for he hath lied unto us; for he hath spoken against our law. And now he says that he has not spoken against it.

And again, he has reviled against our lawyers, and our judges.

And it came to pass that the lawyers put it into their hearts that they should remember these things against him.

And there was one among them whose name was Zeezrom. Now he was the foremost to accuse Amulek and Alma, he being one of the most expert among them, having much business to do among the people.

Now the object of these lawyers was to get gain; and they got gain according to their employ.

## Ks. Almy 11

- 1 Teraz, zgodnie z prawem Mosjasza, każdy człowiek, który był sędzią prawa, a raczej ci, którzy byli wyznaczeni na sędziów, mieli otrzymywać wynagrodzenie zależnie od tego, ile czasu poświęcili na sądenie ludzi przyprowadzonych przed nich na sąd.
- 2 I jeśli dłużnik nie chciał spłacić swego długu, wnoszono na niego skargę do sędziego; i sędzia z ramienia władzy posyłał swych funkcjonariuszy, aby go przyprowadzili; i sądził go zgodnie z prawem i dowodami przedstawionymi przeciwko niemu, i w ten sposób taki człowiek był zmuszony do spłacenia długu, inaczej odebrano mu wszystko lub wypędzono spośród ludu jako złodzieja i łoczyńcę.
- 3 I sędzia otrzymywał swoje wynagrodzenie zależnie od poświęconego czasu — seninę złota za dzień lub senum srebra, co jest równe seninie złota, i było to zgodnie z danym im prawem.
- 4 Oto nazwy różnych miar złota i srebra według ich wartości. I nazwy te nadali Nefici, albowiem nie liczyli jak Żydzi w Jerozolimie, ani też nie mierzyli jak Żydzi, lecz zmieniali swe rozliczenia i miary zależnie od okoliczności i uznania każdego pokolenia aż do panowania sędziów, ustanowionych przez króla Mosjasza.
- 5 I taki był sposób ich rozliczania się — senina złota, seon złota, szum złota i limnah złota.
- 6 Senum srebra, amnor srebra, ezrom srebra i onti srebra.
- 7 Senum srebra równał się seninie złota i był wymieniany za miarę jęczmienia, a także za miarę ziarna każdego rodzaju.
- 8 Seon złota miał wartość dwukrotnie większą od seniny.
- 9 Szum złota miał wartość dwukrotnie większą od seona.
- 10 I limnah złota przedstawiał sumę ich wszystkich.
- 11 I amnor srebra miał wartość dwóch senum.

## Alma 11

Now it was in the law of Mosiah that every man who was a judge of the law, or those who were appointed to be judges, should receive wages according to the time which they labored to judge those who were brought before them to be judged.

Now if a man owed another, and he would not pay that which he did owe, he was complained of to the judge; and the judge executed authority, and sent forth officers that the man should be brought before him; and he judged the man according to the law and the evidences which were brought against him, and thus the man was compelled to pay that which he owed, or be stripped, or be cast out from among the people as a thief and a robber.

And the judge received for his wages according to his time—a senine of gold for a day, or a senum of silver, which is equal to a senine of gold; and this is according to the law which was given.

Now these are the names of the different pieces of their gold, and of their silver, according to their value. And the names are given by the Nephites, for they did not reckon after the manner of the Jews who were at Jerusalem; neither did they measure after the manner of the Jews; but they altered their reckoning and their measure, according to the minds and the circumstances of the people, in every generation, until the reign of the judges, they having been established by king Mosiah.

Now the reckoning is thus—a senine of gold, a seon of gold, a shum of gold, and a limnah of gold.

A senum of silver, an amnor of silver, an ezrom of silver, and an onti of silver.

A senum of silver was equal to a senine of gold, and either for a measure of barley, and also for a measure of every kind of grain.

Now the amount of a seon of gold was twice the value of a senine.

And a shum of gold was twice the value of a seon.

And a limnah of gold was the value of them all.

And an amnor of silver was as great as two senums.



- 12 I ezrom srebra równał się czterem senum.  
And an ezrom of silver was as great as four senums.
- 13 I onti przedstawiał sumę ich wszystkich.  
And an onti was as great as them all.
- 14 A teraz takie były mniejsze liczby ich rozliczeń —  
Now this is the value of the lesser numbers of their reckoning—
- 15 Sziblon stanowił pół senum, sziblon był więc wymieniany za połowę miary jęczmienia.  
A shiblon is half of a senum; therefore, a shiblon for half a measure of barley.
- 16 I sziblum równał się połowie sziblona.  
And a shiblum is a half of a shiblon.
- 17 I leah stanowił połowę szibluma.  
And a leah is the half of a shiblum.
- 18 A teraz tych liczb używali do rozliczania.  
Now this is their number, according to their reckoning.
- 19 I antion złota równał się trzem sziblonom.  
Now an antion of gold is equal to three shiblons.
- 20 I teraz było to jedynie ze względu na zysk, ponieważ otrzymywali swe wynagrodzenie według zatrudnienia, przeto podburzali lud do rozruchów i wszelkiego rodzaju zamieszek i niegodziwości, by w ten sposób zwiększyć swe dochody według liczby spraw, które im przedstawiano do rozsądzenia; dlatego też podburzali ludzi przeciwko Almie i Amulekowi.  
Now, it was for the sole purpose to get gain, because they received their wages according to their employ, therefore, they did stir up the people to riotings, and all manner of disturbances and wickedness, that they might have more employ, that they might get money according to the suits which were brought before them; therefore they did stir up the people against Alma and Amulek.
- 21 I ów Zeezrom zaczął wypytywać Amuleka tymi słowami: Czy odpowiesz mi na kilka pytań, które ci zadam? Teraz Zeezrom był biegły w różnych diabelskich sposobach niszczenia tego, co dobre; przeto zapytał Amuleka: Czy odpowiesz mi na moje pytania?  
And this Zeezrom began to question Amulek, saying: Will ye answer me a few questions which I shall ask you? Now Zeezrom was a man who was expert in the devices of the devil, that he might destroy that which was good; therefore, he said unto Amulek: Will ye answer the questions which I shall put unto you?
- 22 I Amulek odpowiedział mu: Zaiste, jeśli będzie to zgodne z Duchem Pana, który jest we mnie; bowiem nie powiem niczego, co byłoby wbrew Duchowi Pana. I Zeezrom powiedział mu: Oto mam tutaj sześć ontiów srebra i dam ci je wszystkie, jeśli zaprzeczysz istnieniu Najwyższej Istoty.  
And Amulek said unto him: Yea, if it be according to the Spirit of the Lord, which is in me; for I shall say nothing which is contrary to the Spirit of the Lord. And Zeezrom said unto him: Behold, here are six onties of silver, and all these will I give thee if thou wilt deny the existence of a Supreme Being.
- 23 A Amulek odpowiedział mu: O ty, dziecko piekła, dlaczego mnie kusisz? Czyż nie wiesz, że prawi nie ulegają takim pokusom?  
Now Amulek said: O thou child of hell, why tempt ye me? Knowest thou that the righteous yieldeth to no such temptations?
- 24 Czy uważasz, że nie ma Boga? Mówię ci: Nie, ty wiesz, że Bóg istnieje, lecz kochasz zysk bardziej niż Boga.  
Believest thou that there is no God? I say unto you, Nay, thou knowest that there is a God, but thou lovest that lucre more than him.

25 I teraz kłamałeś mi w obliczu Boga. Powiedziałeś mi — Oto sześć ontioń, przedstawiających wielką wartość, i dam ci je — gdy w sercu myślałeś o zatrzymaniu ich dla siebie; i twoim pragnieniem było tylko, abym wyparł się prawdziwego i żywego Boga, abyś miał powód do zniszczenia mnie. I teraz oto za to wielkie zło otrzymasz swoją zapłatę.

26 I Zeezrom zapytał go: Mówisz więc, że istnieje prawdziwy i żywy Bóg?

27 A Amulek odpowiedział: Zaiste, istnieje prawdziwy i żywy Bóg.

28 Wtedy Zeezrom zapytał: Czy istnieje więcej niż jeden Bóg?

29 I odpowiedział: Nie.

30 Teraz Zeezrom zapytał go jeszcze: Skąd o tym wiesz?

31 I odpowiedział: Anioł uczynił mi to wiadomym.

32 I Zeezrom zapytał jeszcze: Kim jest Ten, który ma przyjść? Czy jest to Syn Boga?

33 I odpowiedział mu: Tak.

34 I Zeezrom zapytał jeszcze: Czy zbawi On Swój lud, który pozostaje w swoich grzechach? A Amulek, odpowiadając mu, rzekł: Mówię ci, że tego nie uczyni, bowiem niemożliwe jest, aby zaprzeczył Swemu słowu.

35 Teraz Zeezrom zwrócił się do ludzi: Upewnijcie się, że zapamiętacie to wszystko; bowiem powiedział, że jest tylko jeden Bóg; jednak mówi, że przyjdzie Syn Boga, lecz że nie zbawi On Swego ludu — oto mówi, jak gdyby miał władzę rozkazywania Bogu.

36 Teraz Amulek powiedział mu: Oto kłamałeś, bo powiedziałeś, że mówiłem, jak gdybym miał władzę rozkazywać Bogu, ponieważ powiedziałem, że nie zbawi On Swego ludu, który pozostaje w swoich grzechach.

And now thou hast lied before God unto me. Thou saidst unto me—Behold these six onties, which are of great worth, I will give unto thee—when thou hadst it in thy heart to retain them from me; and it was only thy desire that I should deny the true and living God, that thou mightest have cause to destroy me. And now behold, for this great evil thou shalt have thy reward.

And Zeezrom said unto him: Thou sayest there is a true and living God?

And Amulek said: Yea, there is a true and living God.

Now Zeezrom said: Is there more than one God?

And he answered, No.

Now Zeezrom said unto him again: How knowest thou these things?

And he said: An angel hath made them known unto me.

And Zeezrom said again: Who is he that shall come? Is it the Son of God?

And he said unto him, Yea.

And Zeezrom said again: Shall he save his people in their sins? And Amulek answered and said unto him: I say unto you he shall not, for it is impossible for him to deny his word.

Now Zeezrom said unto the people: See that ye remember these things; for he said there is but one God; yet he saith that the Son of God shall come, but he shall not save his people—as though he had authority to command God.

Now Amulek saith again unto him: Behold thou hast lied, for thou sayest that I spake as though I had authority to command God because I said he shall not save his people in their sins.

- 37 I powtarzam ci, że On nie może go zbawić, gdy pozostaje w swoich grzechach; albowiem nie mogę zaprzeczyć Jego słowu, a powiedział On, że nic nieczystego nie może odziedziczyć królestwa niebieskiego; zatem, jak możecie być zbawieni, jeśli nie odziedziczycie królestwa niebieskiego? Dlatego nie możecie być zbawieni, pozostając w swoich grzechach.
- 38 I Zeezrom rzekł mu jeszcze: Czy Syn Boga jest samym Wiecznym Ojcem?
- 39 I Amulek odpowiedział: Zaiste, jest On samym Wiecznym Ojcem nieba i ziemi, i wszystkiego, co w nich jest; On jest początkiem i końcem, pierwszym i ostatnim.
- 40 I przyjdzie On na świat, aby odkupić Swój lud; i weźmie na siebie wykroczenia tych, którzy wierzą w Jego imię; i są to ci, którzy będą mieli życie wieczne, i zbawienie nie przyjdzie do nikogo innego.
- 41 Dlatego niegodziwi pozostaną, jak gdyby nie uczyniono żadnego odkupienia, z wyjątkiem zerwania więzów śmierci; albowiem oto nadchodzi dzień, gdy wszyscy powstaną z martwych i staną przed Bogiem, i będą sądzeni według swych uczynków.
- 42 I istnieje śmierć, zwana śmiercią doczesną; i śmierć Chrystusa uwolni ludzi z więzów tej doczesnej śmierci, aby wszyscy powstali z tej doczesnej śmierci.
- 43 I duch, i ciało zostaną ponownie zjednoczone w swej doskonałej formie; zarówno kończyny, jak i stawy zostaną przywrócone do swej właściwej postaci, tak jak jesteśmy teraz, w tym czasie; i zostaniemy przyprowadzeni, abyśmy stanęli przed Bogiem, znając, tak jak teraz znamy, i wyraźnie pamiętając wszystkie nasze przewinienia.
- 44 I przywrócenie to przyjdzie do wszystkich, zarówno starych, jak i młodych, zarówno wolnych, jak i niewolników, zarówno mężczyzn, jak i kobiet, zarówno niegodziwych, jak i prawych; i nawet włos z ich głów nie zagubi się, lecz wszystko zostanie przywrócone do swej doskonałej postaci, tak jak teraz, czyli w ciele, i zostaną zaprowadzeni na sąd Chrystusa Syna, Boga Ojca i Ducha Świętego, którzy są jednym Wiecznym Bogiem, aby zostali osądzeni według swych uczynków, dobrych czy złych.

And I say unto you again that he cannot save them in their sins; for I cannot deny his word, and he hath said that no unclean thing can inherit the kingdom of heaven; therefore, how can ye be saved, except ye inherit the kingdom of heaven? Therefore, ye cannot be saved in your sins.

Now Zeezrom saith again unto him: Is the Son of God the very Eternal Father?

And Amulek said unto him: Yea, he is the very Eternal Father of heaven and of earth, and all things which in them are; he is the beginning and the end, the first and the last;

And he shall come into the world to redeem his people; and he shall take upon him the transgressions of those who believe on his name; and these are they that shall have eternal life, and salvation cometh to none else.

Therefore the wicked remain as though there had been no redemption made, except it be the loosing of the bands of death; for behold, the day cometh that all shall rise from the dead and stand before God, and be judged according to their works.

Now, there is a death which is called a temporal death; and the death of Christ shall loose the bands of this temporal death, that all shall be raised from this temporal death.

The spirit and the body shall be reunited again in its perfect form; both limb and joint shall be restored to its proper frame, even as we now are at this time; and we shall be brought to stand before God, knowing even as we know now, and have a bright recollection of all our guilt.

Now, this restoration shall come to all, both old and young, both bond and free, both male and female, both the wicked and the righteous; and even there shall not so much as a hair of their heads be lost; but every thing shall be restored to its perfect frame, as it is now, or in the body, and shall be brought and be arraigned before the bar of Christ the Son, and God the Father, and the Holy Spirit, which is one Eternal God, to be judged according to their works, whether they be good or whether they be evil.

45 Oto powiedziałem wam o śmierci tego śmiertelnego ciała, a także o zmartwychwstaniu tego śmiertelnego ciała. Mówię wam, że to śmiertelne ciało powstanie, stając się nieśmiertelnym ciałem, to jest ze śmierci, nawet z tej pierwszej śmierci, ku życiu, aby nigdy więcej nie musieli umrzeć; ich duchy połączą się z ich ciałami, aby nigdy nie zostały rozdzielone, tworząc w ten sposób całość, stając się duchowe i nieśmiertelne, żeby nigdy więcej nie zaznać zniszczenia.

46 I teraz, gdy Amulek skończył te słowa, ludzie zaczęli się ponownie dziwić, a Zeezrom zaczął drżeć. I na tym skończyły się słowa Amuleka, a raczej to jest wszystko, co zapisałem.

Now, behold, I have spoken unto you concerning the death of the mortal body, and also concerning the resurrection of the mortal body. I say unto you that this mortal body is raised to an immortal body, that is from death, even from the first death unto life, that they can die no more; their spirits uniting with their bodies, never to be divided; thus the whole becoming spiritual and immortal, that they can no more see corruption.

Now, when Amulek had finished these words the people began again to be astonished, and also Zeezrom began to tremble. And thus ended the words of Amulek, or this is all that I have written.

## Ks. Almy 12

- 1 Teraz Alma widząc, że Zeezrom zamilkł na słowa Amuleka, zauważywszy, że Amulek przyłapał go na kłamstwie i na tym, że pragnął go zwieść, by go zniszczyć; i widząc, że Zeezrom zaczął drżeć pod wpływem wyrzutów sumienia, otworzył usta i zaczął do niego przemawiać, potwierdzając słowa Amuleka i wyjaśniając więcej ponad te sprawy, czyli wyjawiając pisma święte w większym stopniu, niż dokonał tego Amulek.
- 2 Teraz słowa, które Alma powiedział do Zeezroma, usłyszeli ludzie wokół; albowiem rzesza była wielka, a on mówił tak:
- 3 Teraz, Zeezromie, przyłapano cię na kłamstwie i przebiegłości, bo kłamałeś nie tylko ludziom, lecz kłamałeś Bogu; oto zna On wszystkie twoje myśli, i przekonałeś się, że twoje myśli zostały nam ujawnione przez Jęgo Ducha.
- 4 I przekonałeś się, że wiemy, iż plan twój był wyrafinowany, według wyrafinowania diabła, aby okłamać i zwieść ten lud, abyś mógł nastawić ludzi przeciwko nam, aby złorzeczyli nam i wypędzili nas —
- 5 I był to plan twego przeciwnika, a jego moc działała przez ciebie. Teraz chcę, abyście zapamiętali, że co mówię do Zeezroma, odnosi się do wszystkich.
- 6 I oto mówię wam wszystkim, że była to pułapka zastawiona przez przeciwnika, aby usidlić ten lud, aby uczynić z was jego poddanych, aby mógł otoczyć was swymi łańcuchami i przykuć was do wiecznej zagłady według mocy jego niewoli.
- 7 Teraz, gdy Alma powiedział te słowa, Zeezrom zaczął jeszcze bardziej drżeć, bo był coraz bardziej przekonany o mocy Boga; i był też przekonany, że Alma i Amulek przejrzeni go na wskroś, gdyż był przekonany, że znali jego myśli i zamiary jego serca; albowiem dana im była moc poznania tego wszystkiego przez ducha prorocstwa.

## Alma 12

Now Alma, seeing that the words of Amulek had silenced Zeezrom, for he beheld that Amulek had caught him in his lying and deceiving to destroy him, and seeing that he began to tremble under a consciousness of his guilt, he opened his mouth and began to speak unto him, and to establish the words of Amulek, and to explain things beyond, or to unfold the scriptures beyond that which Amulek had done.

Now the words that Alma spake unto Zeezrom were heard by the people round about; for the multitude was great, and he spake on this wise:

Now Zeezrom, seeing that thou hast been taken in thy lying and craftiness, for thou hast not lied unto men only but thou hast lied unto God; for behold, he knows all thy thoughts, and thou seest that thy thoughts are made known unto us by his Spirit;

And thou seest that we know that thy plan was a very subtle plan, as to the subtlety of the devil, for to lie and to deceive this people that thou mightest set them against us, to revile us and to cast us out—

Now this was a plan of thine adversary, and he hath exercised his power in thee. Now I would that ye should remember that what I say unto thee I say unto all.

And behold I say unto you all that this was a snare of the adversary, which he has laid to catch this people, that he might bring you into subjection unto him, that he might encircle you about with his chains, that he might chain you down to everlasting destruction, according to the power of his captivity.

Now when Alma had spoken these words, Zeezrom began to tremble more exceedingly, for he was convinced more and more of the power of God; and he was also convinced that Alma and Amulek had a knowledge of him, for he was convinced that they knew the thoughts and intents of his heart; for power was given unto them that they might know of these things according to the spirit of prophecy.

- 8 I Zeezrom zaczął ich usilnie wypytywać, aby dowiedzieć się więcej o królestwie Bożym. I zwrócił się do Almy: Co oznacza to, co Amulek powiedział o zmartwychwstaniu zmarłych, że wszyscy powstaną z martwych, zarówno sprawiedliwi, jak i niesprawiedliwi, i zostaną przyprowadzeni, i staną przed Bogiem, aby zostali osądzeni według swych uczynków?
- 9 I teraz Alma zaczął mu to objaśniać następująco: Wielu ludziom dane jest poznanie tajemnic Boga, jednakże są oni zobowiązani ścisłym przykazaniem, aby przekazać tylko tę część Jego słowa, którą On wyznacza dzieciom ludzkim zależnie od uwagi i pilności wobec Niego.
- 10 I dlatego ten, kto znieczulił swe serce, otrzymuje mniejszą część słowa; a ten, kto nie znieczulił swego serca, otrzymuje większą część słowa, aż dane mu będzie poznanie tajemnic Boga, aż pozna je w pełni.
- 11 I ci, którzy znieczulają swe serca, otrzymują coraz mniejszą część słowa, aż nie wiedzą nic o Jego tajemnicach; i wtedy diabeł bierze ich do niewoli i prowadzi według swej woli ku zagładzie. I takie jest znaczenie łańcuchów piekła.
- 12 I Amulek powiedział wam w prosty sposób o śmierci i powstaniu ze śmiertelności do stanu nieśmiertelności, oraz że zostaniemy przyprowadzeni przed Trybunał Boga, abyśmy zostali osądzeni według swych uczynków.
- 13 Wtedy, gdybyśmy znieczulili nasze serca, zaiste, gdybyśmy znieczulili nasze serca na słowo, że nie będzie miało ono w nas miejsca, wtedy okropny będzie nasz stan, gdyż zostaniemy potępieni.
- 14 Albowiem nasze słowa potępią nas, zaiste, wszystkie nasze uczynki potępią nas i nie okazemy się bez skazy; i nasze myśli także nas potępią; i w tym okropnym stanie nie odważymy się podnieść oczu ku naszemu Bogu; i wtedy bylibyśmy radzi, gdybyśmy mogli nakazać skałom i górcom, by nas przywaliły i ukryły nas przed Jego obecnością.

And Zeezrom began to inquire of them diligently, that he might know more concerning the kingdom of God. And he said unto Alma: What does this mean which Amulek hath spoken concerning the resurrection of the dead, that all shall rise from the dead, both the just and the unjust, and are brought to stand before God to be judged according to their works?

And now Alma began to expound these things unto him, saying: It is given unto many to know the mysteries of God; nevertheless they are laid under a strict command that they shall not impart only according to the portion of his word which he doth grant unto the children of men, according to the heed and diligence which they give unto him.

And therefore, he that will harden his heart, the same receiveth the lesser portion of the word; and he that will not harden his heart, to him is given the greater portion of the word, until it is given unto him to know the mysteries of God until he know them in full.

And they that will harden their hearts, to them is given the lesser portion of the word until they know nothing concerning his mysteries; and then they are taken captive by the devil, and led by his will down to destruction. Now this is what is meant by the chains of hell.

And Amulek hath spoken plainly concerning death, and being raised from this mortality to a state of immortality, and being brought before the bar of God, to be judged according to our works.

Then if our hearts have been hardened, yea, if we have hardened our hearts against the word, inasmuch that it has not been found in us, then will our state be awful, for then we shall be condemned.

For our words will condemn us, yea, all our works will condemn us; we shall not be found spotless; and our thoughts will also condemn us; and in this awful state we shall not dare to look up to our God; and we would fain be glad if we could command the rocks and the mountains to fall upon us to hide us from his presence.

15 Lecz tak się nie stanie; musimy wystąpić i stanąć przed Nim, w Jego chwale i w Jego mocy, i w Jego potędze, i majestacie, i władzy, i przyznać ku naszemu wiecznemu wstydnemu, że wszystkie Jego sądy są sprawiedliwe; że On jest sprawiedliwy we wszystkim, co czyni, że jest miłosierny wobec dzieci ludzkich i że ma On wszelką moc zbawienia każdego człowieka, który wierzy w Jego imię i przynosi owoce godne odpokutowania.

16 I teraz oto mówię wam, że wtedy nastąpi śmierć, zaiste, druga śmierć, która jest śmiercią duchową; wtedy nastanie czas, kiedy ten, kto umrze w swoich grzechach według śmierci doczesnej, umrze także śmiercią duchową; zaiste, umrze on według tego, co dotyczy prawości.

17 Wtedy nastanie czas, gdy ich męki będą niczym jezioro ognia i siarki, którego płomienie wznoszą się na wieki wieków; i wtedy nastanie czas, że zostaną przykuci do wiecznej zagłady według władzy i niewoli Szatana, który ich ujarzmił zgodnie ze swoją wolą.

18 Wtedy, mówię wam, będzie im tak, jak gdyby nie nastąpiło odkupienie; gdyż według sprawiedliwości Boga nie mogą być odkupieni; i nie mogą umrzeć, bo już nie będzie więcej zepsucia.

19 Teraz stało się, że gdy Alma skończył mówić te słowa, ludzie jeszcze bardziej zaczęli się dziwić.

20 Lecz był pośród nich pewien Antionah, który był głównym włodarzem wśród nich; wystąpił on i powiedział mu: Co to było, co powiedziałaś, że człowiek powstanie z martwych i przejdzie z tego śmiertelnego stanu do nieśmiertelnego, i że dusza nigdy nie może umrzeć?

21 Co oznacza fragment pisma, który mówi, że Bóg postawił cheruby i płomienny miecz na wschodzie ogrodu Eden, aby nasi pierwsi rodzice nie weszli i nie spożyli owocu drzewa życia, i nie żyli wiecznie? I tak widzimy, że nie było żadnej możliwości, aby żyli wiecznie.

22 I Alma powiedział mu: Miałem wam to właśnie wytłumaczyć. Teraz widzimy, że upadek Adama nastąpił przez zjedzenie zakazanego owocu, według słowa Boga; i tak widzimy, że przez jego upadek cała ludzkość stała się zgubiona i upadła.

But this cannot be; we must come forth and stand before him in his glory, and in his power, and in his might, majesty, and dominion, and acknowledge to our everlasting shame that all his judgments are just; that he is just in all his works, and that he is merciful unto the children of men, and that he has all power to save every man that believeth on his name and bringeth forth fruit meet for repentance.

And now behold, I say unto you then cometh a death, even a second death, which is a spiritual death; then is a time that whosoever dieth in his sins, as to a temporal death, shall also die a spiritual death; yea, he shall die as to things pertaining unto righteousness.

Then is the time when their torments shall be as a lake of fire and brimstone, whose flame ascendeth up forever and ever; and then is the time that they shall be chained down to an everlasting destruction, according to the power and captivity of Satan, he having subjected them according to his will.

Then, I say unto you, they shall be as though there had been no redemption made; for they cannot be redeemed according to God's justice; and they cannot die, seeing there is no more corruption.

Now it came to pass that when Alma had made an end of speaking these words, the people began to be more astonished;

But there was one Antionah, who was a chief ruler among them, came forth and said unto him: What is this that thou hast said, that man should rise from the dead and be changed from this mortal to an immortal state, that the soul can never die?

What does the scripture mean, which saith that God placed cherubim and a flaming sword on the east of the garden of Eden, lest our first parents should enter and partake of the fruit of the tree of life, and live forever? And thus we see that there was no possible chance that they should live forever.

Now Alma said unto him: This is the thing which I was about to explain. Now we see that Adam did fall by the partaking of the forbidden fruit, according to the word of God; and thus we see, that by his fall, all mankind became a lost and fallen people.

23 I teraz oto mówię wam, że jeśli byłoby to możliwe, żeby Adam zjadł wtedy owoc drzewa życia, nie byłoby śmierci i słowo byłoby na próżno, czyniąc Boga kłamcą, albowiem powiedział: Jeśli zjesz, na pewno umrzesz.

24 I widzimy, że cała ludzkość podlega śmierci, zaiste, śmierci, o której mówił Amulek, że jest śmiercią doczesną; jednak dany jest człowiekowi czas, podczas którego może odpokutować; dlatego to życie stało się stanem próby; okresem przygotowania na spotkanie z Bogiem; okresem przygotowania do niekończącego się stanu, o którym mówiliśmy, że nastąpi po zmartwychwstaniu zmarłych.

25 I teraz, gdyby nie plan odkupienia przygotowany od założenia świata nie mogłoby być żadnego zmartwychwstania zmarłych; lecz plan odkupienia został przygotowany i doprowadza do zmartwychwstania zmarłych, o którym mówiono.

26 I oto, jeśli byłoby to możliwe, żeby nasi pierwsi rodzice mogli pójść i spożywać z drzewa życia, byli by na zawsze nieszczęśliwi, nie przechodząc przez stan przygotowawczy; i w ten sposób plan odkupienia zostałby zniweczony, a słowo Boga byłoby na próżno, nie wypełniwszy się.

27 Lecz tak się nie stało, gdyż wyznaczono ludziom, że muszą umrzeć; a po śmierci muszą przyjść na sąd, na ten sam sąd, o którym mówiliśmy, oznaczający koniec.

28 I gdy Bóg wyznaczył, że ludzie mają doświadczyć tego wszystkiego, oto uznał za właściwe, żeby ludzie wiedzieli o tym, co dla nich wyznaczył.

29 Dlatego posłał aniołów, aby rozmawiali z ludźmi, a oni pozwolili im ujrzeć z chwały Jego.

30 Od tego czasu ludzie zaczęli wzywać Jego imienia; przeto Bóg rozmawiał z ludźmi i uczynił im wiadomym plan odkupienia przygotowany od założenia świata; i ujawniał im to zależnie od ich wiary i odpokutowania, i ich świętych uczynków.

And now behold, I say unto you that if it had been possible for Adam to have partaken of the fruit of the tree of life at that time, there would have been no death, and the word would have been void, making God a liar, for he said: If thou eat thou shalt surely die.

And we see that death comes upon mankind, yea, the death which has been spoken of by Amulek, which is the temporal death; nevertheless there was a space granted unto man in which he might repent; therefore this life became a probationary state; a time to prepare to meet God; a time to prepare for that endless state which has been spoken of by us, which is after the resurrection of the dead.

Now, if it had not been for the plan of redemption, which was laid from the foundation of the world, there could have been no resurrection of the dead; but there was a plan of redemption laid, which shall bring to pass the resurrection of the dead, of which has been spoken.

And now behold, if it were possible that our first parents could have gone forth and partaken of the tree of life they would have been forever miserable, having no preparatory state; and thus the plan of redemption would have been frustrated, and the word of God would have been void, taking none effect.

But behold, it was not so; but it was appointed unto men that they must die; and after death, they must come to judgment, even that same judgment of which we have spoken, which is the end.

And after God had appointed that these things should come unto man, behold, then he saw that it was expedient that man should know concerning the things whereof he had appointed unto them;

Therefore he sent angels to converse with them, who caused men to behold of his glory.

And they began from that time forth to call on his name; therefore God conversed with men, and made known unto them the plan of redemption, which had been prepared from the foundation of the world; and this he made known unto them according to their faith and repentance and their holy works.



31 Dlatego dał przykazania ludziom, którzy po uprzednim przekroczeniu pierwszego przykazania odnoszącego się do tego, co doczesne, stali się jak bogowie, odróżniający dobro od zła, i sami dochodzący do takiego stanu, w którym mogli działać, to jest będący doprowadzeni do stanu, w którym mogli działać według swej woli i upodobania, czyniąc zło lub dobro —

32 Dlatego po ujawnieniu im planu odkupienia Bóg dał im przykazania, aby nie czynili zła, za które karą jest druga śmierć, która jest wieczną śmiercią według tego, co dotyczy prawości; albowiem dla takich plan odkupienia nie mógł mieć żadnej mocy, gdyż według najwyższej dobroci Boga uczynki sprawiedliwości nie mogą ulec zniszczeniu.

33 Lecz Bóg wzywał ludzi w imię Swego Syna (zgodnie z przygotowanym planem odkupienia) tymi słowy: Jeśli odpokutujecie i nie znieczulicie swych serc, wtedy okażę wam miłosierdzie poprzez mego Jednorodzonego Syna.

34 Przeto kto odpokutuje i nie znieczuli swego serca, będzie miał prawo do miłosierdzia poprzez mego Jednorodzonego Syna aż do odpuszczenia grzechów; i ci wejdą do mego odpoczynku.

35 I kto znieczuli swe serce, i będzie czynić niegodziwość, oto przysięgam w gniewie, że nie wejdzie do mego odpoczynku.

36 I teraz, moi bracia, mówię wam, że jeśli znieczulicie swe serca, nie wejdziecie do odpoczynku Pana; przeto wasza niegodziwość prowokuje Go, że sprowadza na was Swój gniew, jak w pierwszej prowokacji, zaiste, zgodnie z Jego słowem, podczas ostatniej prowokacji tak jak podczas pierwszej, aż do wiecznej zagłady waszych dusz; przeto Jego Słowo spełni się co do ostatniej śmierci, tak samo, jak co do pierwszej.

37 I teraz, moi bracia, widząc, że wiemy te rzeczy, a są one prawdziwe, odpokutujmy i nie znieczulajmy naszych serc, abyśmy nie prowokowali Pana, naszego Boga, by sprowadził na nas Swój gniew za przekraczanie owych drugich przykazań, które nam dał; lecz wejdźmy do odpoczynku Boga, który jest przygotowany zgodnie z Jego słowem.

Wherefore, he gave commandments unto men, they having first transgressed the first commandments as to things which were temporal, and becoming as gods, knowing good from evil, placing themselves in a state to act, or being placed in a state to act according to their wills and pleasures, whether to do evil or to do good—

Therefore God gave unto them commandments, after having made known unto them the plan of redemption, that they should not do evil, the penalty thereof being a second death, which was an everlasting death as to things pertaining unto righteousness; for on such the plan of redemption could have no power, for the works of justice could not be destroyed, according to the supreme goodness of God.

But God did call on men, in the name of his Son, (this being the plan of redemption which was laid) saying: If ye will repent, and harden not your hearts, then will I have mercy upon you, through mine Only Begotten Son;

Therefore, whosoever repenteth, and hardeneth not his heart, he shall have claim on mercy through mine Only Begotten Son, unto a remission of his sins; and these shall enter into my rest.

And whosoever will harden his heart and will do iniquity, behold, I swear in my wrath that he shall not enter into my rest.

And now, my brethren, behold I say unto you, that if ye will harden your hearts ye shall not enter into the rest of the Lord; therefore your iniquity provoketh him that he sendeth down his wrath upon you as in the first provocation, yea, according to his word in the last provocation as well as the first, to the everlasting destruction of your souls; therefore, according to his word, unto the last death, as well as the first.

And now, my brethren, seeing we know these things, and they are true, let us repent, and harden not our hearts, that we provoke not the Lord our God to pull down his wrath upon us in these his second commandments which he has given unto us; but let us enter into the rest of God, which is prepared according to his word.

## Ks. Almy 13

- 1 I powtarzam, moi bracia, chciałbym, abyście sobie przypomnieli czas, gdy Pan Bóg dał te przykazania Swym dzieciom; i pragnę, abyście pamiętali, że Pan Bóg ustanowił kapłanów według Swego świętego porządku, który był według porządku Jego Syna, aby nauczali ludzi tych rzeczy.
- 2 I kapłani ci zostali ustanowieni według porządku Jego Syna w taki sposób, żeby ludzie mogli wiedzieć, w jaki sposób oczekiwać Jego Syna dla odkupienia.
- 3 I taki był sposób ich ustanawiania — będąc powołani i przygotowani od założenia świata zgodnie z uprzednią wiedzą Bożą, ze względu na ich niezmierną wiarę i dobre uczynki; najpierw mając swobodę wyboru pomiędzy dobrem a złem; przeto wybrawszy dobro i wykazawszy się niezmiernie wielką wiarą, są powołani świętym powołaniem, zaiste, tym świętym powołaniem, które zostało przygotowane wraz z odkupieniem przygotowanym dla nich i według niego.
- 4 I tak zostali powołani do tego świętego powołania ze względu na swą wiarę, podczas gdy inni odrzucili Ducha Bożego z powodu zatwardziałości swych serc i ślepoty swych umysłów, a gdyby tak się nie stało, mogliby mieć równie wielki przywilej, co ich bracia.
- 5 Czyli innymi słowy, na początku mieli taki sam status jak ich bracia; to święte powołanie zostało więc przygotowane od założenia świata dla tych, którzy nie znieczulą swych serc, i było ono w zadośćuczynieniu Jednorodzonego Syna, które było także przygotowane, i poprzez nie —
- 6 I tak, będąc powołani tym świętym powołaniem i ustanowieni do wyższego kapłaństwa świętego porządku Boga, aby nauczać dzieci ludzkie Jego przykazania, by również mogły wejść do Jego odpoczynku —
- 7 To wyższe kapłaństwo jest według porządku Jego Syna i porządek ten istnieje od założenia świata; czyli innymi słowy jest bez początku dni czy końca lat, i jest przygotowane od wieczności po całą wieczność, zgodnie z Jego uprzednią wiedzą o wszystkim —

## Alma 13

And again, my brethren, I would cite your minds forward to the time when the Lord God gave these commandments unto his children; and I would that ye should remember that the Lord God ordained priests, after his holy order, which was after the order of his Son, to teach these things unto the people.

And those priests were ordained after the order of his Son, in a manner that thereby the people might know in what manner to look forward to his Son for redemption.

And this is the manner after which they were ordained—being called and prepared from the foundation of the world according to the foreknowledge of God, on account of their exceeding faith and good works; in the first place being left to choose good or evil; therefore they having chosen good, and exercising exceedingly great faith, are called with a holy calling, yea, with that holy calling which was prepared with, and according to, a preparatory redemption for such.

And thus they have been called to this holy calling on account of their faith, while others would reject the Spirit of God on account of the hardness of their hearts and blindness of their minds, while, if it had not been for this they might have had as great privilege as their brethren.

Or in fine, in the first place they were on the same standing with their brethren; thus this holy calling being prepared from the foundation of the world for such as would not harden their hearts, being in and through the atonement of the Only Begotten Son, who was prepared—

And thus being called by this holy calling, and ordained unto the high priesthood of the holy order of God, to teach his commandments unto the children of men, that they also might enter into his rest—

This high priesthood being after the order of his Son, which order was from the foundation of the world; or in other words, being without beginning of days or end of years, being prepared from eternity to all eternity, according to his foreknowledge of all things—

- 8 I zostali ustanowieni w ten sposób — otrzymawszy święte powołanie i będąc ustanowieni świętym obrzędem, i przyjmując na siebie wyższe kapłaństwo świętego porządku, które to powołanie i obrzęd, i wyższe kapłaństwo nie mają początku ani końca —
- 9 Tak stają się na zawsze wyższymi kapłanami, według porządku Syna, Jednorodzonego od Ojca, który jest bez początku dni czy końca lat, który jest pełen łaski, sprawiedliwości i prawdy. I tak oto się dzieje. Amen.
- 10 I, jak już powiedziałem o tym świętym porządku, czyli wyższym kapłaństwie, wielu zostało do niego ustanowionych i stało się wyższymi kapłanami Boga; i to ze względu na ich niezmierną wiarę i pokutę, i prawość przed Bogiem, albowiem woleli odpokutować i postępować w prawości niż zmarnieć;
- 11 Zostali więc powołani do tego świętego porządku i uświęceni, a ich szaty zostały wybielone przez krew Baranka.
- 12 I, będąc uświęceni przez Ducha Świętego, w wybielonych szatach, będąc nieskalani i bez skazy przed Bogiem, nie mogli patrzeć na grzech bez odrazy; i było wielu, niezmiernie wielu, którzy zostali oczyszczeni i weszli do odpoczynku Pana, Swego Boga.
- 13 I teraz, moi bracia, pragnę, abyście ukorzyli się przed Bogiem i przynieśli owoc godny pokuty, abyście wy także mogli wejść do tego odpoczynku.
- 14 Zaiste, ukorzcie się, jak ludzie w dniach Melchizedeka, który był również wyższym kapłanem, według tego samego porządku, o jakim mówiłem, i który także przyjął wyższe kapłaństwo na wieki.
- 15 Był to ten sam Melchizedek, któremu Abraham, nasz ojciec, oddawał dziesięcinę; zaiste, nasz ojciec Abraham oddawał dziesięcinę, dziesiątą część wszystkiego, co posiadał.
- 16 Teraz te obrzędy zostały dane w ten sposób, aby przez nie ludzie mogli oczekiwać Syna Bożego — obrzędy będące symbolem Jego porządku, a raczej będące Jego porządkiem, a to wszystko, by mogli oczekiwać od Niego odpuszczenia swych grzechów i wejść do odpoczynku Pana.

Now they were ordained after this manner—being called with a holy calling, and ordained with a holy ordinance, and taking upon them the high priesthood of the holy order, which calling, and ordinance, and high priesthood, is without beginning or end—

Thus they become high priests forever, after the order of the Son, the Only Begotten of the Father, who is without beginning of days or end of years, who is full of grace, equity, and truth. And thus it is. Amen.

Now, as I said concerning the holy order, or this high priesthood, there were many who were ordained and became high priests of God; and it was on account of their exceeding faith and repentance, and their righteousness before God, they choosing to repent and work righteousness rather than to perish;

Therefore they were called after this holy order, and were sanctified, and their garments were washed white through the blood of the Lamb.

Now they, after being sanctified by the Holy Ghost, having their garments made white, being pure and spotless before God, could not look upon sin save it were with abhorrence; and there were many, exceedingly great many, who were made pure and entered into the rest of the Lord their God.

And now, my brethren, I would that ye should humble yourselves before God, and bring forth fruit meet for repentance, that ye may also enter into that rest.

Yea, humble yourselves even as the people in the days of Melchizedek, who was also a high priest after this same order which I have spoken, who also took upon him the high priesthood forever.

And it was this same Melchizedek to whom Abraham paid tithes; yea, even our father Abraham paid tithes of one-tenth part of all he possessed.

Now these ordinances were given after this manner, that thereby the people might look forward on the Son of God, it being a type of his order, or it being his order, and this that they might look forward to him for a remission of their sins, that they might enter into the rest of the Lord.

17 I ten Melchizedek był królem nad krainą Salem; a jego lud stał się mocny w niegodziwości i występ-  
kach; zaiste, cały jego lud zszedł na złą drogę; był on  
przepelniony wszelkiego rodzaju niegodziwością.

18 Lecz Melchizedek, wykazawszy się wielką wiarą  
i otrzymawszy urząd wyższego kapłaństwa według  
świętego porządku Boga, głosił pokutę swemu ludo-  
wi. I oto, odpokutowali; i Melchizedek zaprowadził  
pokój na ziemi w swoich dniach; dlatego zwano go  
księciem pokoju, bo był królem Salemu za panowa-  
nia jego ojca.

19 I wielu było przed nim, a także wielu po nim, lecz  
nikt nie był większy od niego; dlatego jest on szcze-  
gólnie wspomniany.

20 I nie potrzebuję powtarzać, gdyż to, co powiedzia-  
łem, wystarczy. Oto pisma święte są przed wami; je-  
śli będziecie je przeinaczać, będzie to na waszą wła-  
sną zgubę.

21 I teraz stało się, że gdy Alma powiedział im te sło-  
wa, wyciągnął rękę do nich i zawołał potężnym gło-  
sem: Teraz jest czas, by odpokutować, albowiem  
zbliża się dzień zbawienia;

22 Zaiste, i głos Pana, przez usta aniołów, głosi to  
wszystkim narodom; zaiste, głosi, aby poznali dobrą  
nowinę wielkiej radości; zaiste, i rozgłasza tę dobrą  
nowinę pośród wszystkich swoich ludów, zaiste, na-  
wet tych rozsianych na powierzchni tej ziemi; prze-  
to doszła ona i do nas.

23 I zostało to nam ujawnione w prosty sposób, aby-  
śmy zrozumieli i nie zbłądzili, ponieważ jesteśmy  
tułaczami po obcej ziemi; przeto jesteśmy wielce  
ulubieni, bo oznajmiono nam tę dobrą nowinę  
we wszystkich częściach naszej winnicy.

24 Albowiem aniołowie oznajmują to teraz wielu  
na naszej ziemi i czynią to w celu przygotowania  
serc dzieci ludzkich na przyjęcie Jego słowa, gdy  
przyjdzie On w Swej chwale.

Now this Melchizedek was a king over the land of  
Salem; and his people had waxed strong in iniquity  
and abomination; yea, they had all gone astray; they  
were full of all manner of wickedness;

But Melchizedek having exercised mighty faith,  
and received the office of the high priesthood ac-  
cording to the holy order of God, did preach repen-  
tance unto his people. And behold, they did repent;  
and Melchizedek did establish peace in the land in  
his days; therefore he was called the prince of peace,  
for he was the king of Salem; and he did reign under  
his father.

Now, there were many before him, and also there  
were many afterwards, but none were greater; there-  
fore, of him they have more particularly made men-  
tion.

Now I need not rehearse the matter; what I have  
said may suffice. Behold, the scriptures are before  
you; if ye will wrest them it shall be to your own de-  
struction.

And now it came to pass that when Alma had said  
these words unto them, he stretched forth his hand  
unto them and cried with a mighty voice, saying:  
Now is the time to repent, for the day of salvation  
draweth nigh;

Yea, and the voice of the Lord, by the mouth of an-  
gels, doth declare it unto all nations; yea, doth de-  
clare it, that they may have glad tidings of great joy;  
yea, and he doth sound these glad tidings among all  
his people, yea, even to them that are scattered  
abroad upon the face of the earth; wherefore they  
have come unto us.

And they are made known unto us in plain terms,  
that we may understand, that we cannot err; and this  
because of our being wanderers in a strange land;  
therefore, we are thus highly favored, for we have  
these glad tidings declared unto us in all parts of our  
vineyard.

For behold, angels are declaring it unto many at  
this time in our land; and this is for the purpose of  
preparing the hearts of the children of men to re-  
ceive his word at the time of his coming in his glory.

- 25 I teraz czekamy tylko, by usłyszeć, jak te dobre wieści będą głoszone z ust aniołów, że On przyjdzie; gdyż zbliża się czas, a nie wiemy, jak szybko. I proszę Boga, aby nastąpiło to za moich dni; ale czy to będzie wcześniej, czy później, będę się tym radował.
- 26 I będzie to oznajmione sprawiedliwym i świętym mężom ustami aniołów, w czasie Jego przyjścia, aby spełniły się słowa naszych ojców, zgodnie z tym, co mówili o Nim według ducha proroctwa, który w nich był.
- 27 I teraz, moi bracia, pragnę z głębi serca, zaiste, z wielkim niepokojem sprawiającym mi ból, abyście zważali na moje słowa i wyzbyli się swych grzechów, i nie odkładali dnia waszej pokuty;
- 28 Lecz abyście ukorzyli się przed Panem i wzywali Jego świętego imienia, i byście czuwali i modlili się nieustannie, abyście nie byli kuszeni ponad swą wytrzymałość, i tak byli prowadzeni przez Ducha Świętego, stając się pokorni, łagodni, ulegli, cierpliwi, pełni miłości i wytrwali we wszystkim;
- 29 Mając wiarę w Pana; mając nadzieję, że otrzymacie życie wieczne; zawsze żywiąc miłość Bożą w swych sercach, abyście zostali podniesieni ostatniego dnia i weszli do Jego odpoczynku.
- 30 I niech Pan da wam pokutę, abyście nie ściągnęli na siebie Jego gniewu, byście nie zostali zakuci w łańcuchy piekła i nie ponieśli drugiej śmierci.
- 31 I Alma powiedział jeszcze dużo więcej słów temu ludowi, które nie są zapisane w tej księdze.

And now we only wait to hear the joyful news declared unto us by the mouth of angels, of his coming; for the time cometh, we know not how soon. Would to God that it might be in my day; but let it be sooner or later, in it I will rejoice.

And it shall be made known unto just and holy men, by the mouth of angels, at the time of his coming, that the words of our fathers may be fulfilled, according to that which they have spoken concerning him, which was according to the spirit of prophecy which was in them.

And now, my brethren, I wish from the inmost part of my heart, yea, with great anxiety even unto pain, that ye would hearken unto my words, and cast off your sins, and not procrastinate the day of your repentance;

But that ye would humble yourselves before the Lord, and call on his holy name, and watch and pray continually, that ye may not be tempted above that which ye can bear, and thus be led by the Holy Spirit, becoming humble, meek, submissive, patient, full of love and all long-suffering;

Having faith on the Lord; having a hope that ye shall receive eternal life; having the love of God always in your hearts, that ye may be lifted up at the last day and enter into his rest.

And may the Lord grant unto you repentance, that ye may not bring down his wrath upon you, that ye may not be bound down by the chains of hell, that ye may not suffer the second death.

And Alma spake many more words unto the people, which are not written in this book.

## Ks. Almy 14

- 1 I stało się, że gdy Alma skończył przemawiać do ludu, wielu uwierzyło w jego słowa i zaczęło pokutować oraz badać pisma święte.
- 2 Jednak większość z nich chciała zniszczyć Almę i Amuleka; bowiem rozgniewali się na Almę z powodu prostoty jego słów skierowanych do Zeezroma; i powiedzieli także, że Amulek kłamał im i urągał ich prawu, a także ich prawnikom i sędziom.
- 3 I byli także rozgniewani na Almę i Amuleka; i ponieważ w tak prosty sposób świadczyli o ich niegodziwości, chcieli ich potajemnie zabić.
- 4 Lecz stało się, że nie uczynili tego; lecz pojмали ich i związali mocnymi sznurami, i zaprowadzili przed naczelnego sędziego tej ziemi.
- 5 I ludzie poszli, i dowodzili przeciwko nim — świadcząc, że urągali prawu i ich prawnikom, i sędziom tej ziemi, i wszystkim ludziom, którzy przebywali na tej ziemi; i świadczyli też, że mówili o istnieniu tylko jednego Boga, który pośle Swego Syna pośród ludzi, lecz ich nie zbawi; i o wielu rzeczach tego typu świadczyli przeciwko Almie i Amulekowi. A działo się to przed naczelnym sędzią tej ziemi.
- 6 I stało się, że Zeezrom zdumiał się słowami, które były mówione; i on także przekonał się o zaślepieniu ich umysłów, do czego sam się przyczynił pośród tego ludu poprzez swe kłamliwe słowa; i zaczął doznawać udręki duszy, zdając sobie sprawę ze swej winy; zaiste, zaczęły go ogarniać męki piekła.
- 7 I stało się, że zaczął wołać do ludzi tymi słowy: Oto ja jestem winien, a ci mężowie są bez skazy przed Bogiem. I zaczął wstawiać się za nimi; lecz ludzie złorzeczyli mu, mówiąc: Czy ciebie także opanovał diabeł? I pluli na niego, i przepędzili go ze swego grona razem ze wszystkimi, którzy uwierzyli w słowa powiedziane przez Almę i Amuleka; i wypędzili ich, i posłali za nimi ludzi, aby rzucali w nich kamieniami.

## Alma 14

And it came to pass after he had made an end of speaking unto the people many of them did believe on his words, and began to repent, and to search the scriptures.

But the more part of them were desirous that they might destroy Alma and Amulek; for they were angry with Alma, because of the plainness of his words unto Zeezrom; and they also said that Amulek had lied unto them, and had reviled against their law and also against their lawyers and judges.

And they were also angry with Alma and Amulek; and because they had testified so plainly against their wickedness, they sought to put them away privily.

But it came to pass that they did not; but they took them and bound them with strong cords, and took them before the chief judge of the land.

And the people went forth and witnessed against them—testifying that they had reviled against the law, and their lawyers and judges of the land, and also of all the people that were in the land; and also testified that there was but one God, and that he should send his Son among the people, but he should not save them; and many such things did the people testify against Alma and Amulek. Now this was done before the chief judge of the land.

And it came to pass that Zeezrom was astonished at the words which had been spoken; and he also knew concerning the blindness of the minds, which he had caused among the people by his lying words; and his soul began to be harrowed up under a consciousness of his own guilt; yea, he began to be encircled about by the pains of hell.

And it came to pass that he began to cry unto the people, saying: Behold, I am guilty, and these men are spotless before God. And he began to plead for them from that time forth; but they reviled him, saying: Art thou also possessed with the devil? And they spit upon him, and cast him out from among them, and also all those who believed in the words which had been spoken by Alma and Amulek; and they cast them out, and sent men to cast stones at them.

- 8 I zgromadzili ich żony i dzieci, zarządzając, że kto wierzy lub kogo uczono wiary w słowo Boże, ma być wrzucony w ogień; i zebrali także ich kroniki, które zawierały pisma święte, i także wrzucali je w ogień, aby zostały spalone i zniszczone w ogniu.
- 9 I stało się, że pojмали Almę i Amuleka i przywiedli ich na miejsce kaźni, aby byli świadkami śmierci tych, których trawił ogień.
- 10 I gdy Amulek ujrzał cierpienia kobiet i dzieci trawionych przez ogień, sam także cierpiał; i zwrócił się do Almy: Jakże możemy patrzeć na tak okropny widok? Wyciągnijmy ręce i mocą Bożą, która jest w nas, ocalmy ich z płomieni.
- 11 Lecz Alma powiedział mu: Duch powstrzymuje mnie od wyciągnięcia ręki; oto Pan przyjmuje ich do siebie w chwale; i dopuszcza On, aby to uczynili, to jest, aby ludzie uczynili im to według zatwardziałości swych serc, aby sprawiedliwe były sądy, które na nich wyda w Swym gniewie; i aby krew niewinnych świadczyła przeciwko nim, zaiste, i głośno wołała przeciwko nim w ostateczny dzień.
- 12 Teraz, Amulek powiedział do Almy: Oto może nas także spala.
- 13 I Alma powiedział: Niech się stanie wola Pana. Oto nasza praca nie jest ukończona; dlatego nie spalą nas.
- 14 Teraz stało się, że gdy ciała tych, którzy zostali wrzuceni w ogień, spaliły się, a także pisma święte wrzucone razem z nimi, naczelný sędzia tej ziemi podszedł do związanych Almy i Amuleka, spoliczkował ich i powiedział im: Po tym, co zobaczyliście, czy nadal będziecie głosić temu ludowi o tym, że zostanie wrzucony w jezioro ognia i siarki?

And they brought their wives and children together, and whosoever believed or had been taught to believe in the word of God they caused that they should be cast into the fire; and they also brought forth their records which contained the holy scriptures, and cast them into the fire also, that they might be burned and destroyed by fire.

And it came to pass that they took Alma and Amulek, and carried them forth to the place of martyrdom, that they might witness the destruction of those who were consumed by fire.

And when Amulek saw the pains of the women and children who were consuming in the fire, he also was pained; and he said unto Alma: How can we witness this awful scene? Therefore let us stretch forth our hands, and exercise the power of God which is in us, and save them from the flames.

But Alma said unto him: The Spirit constraineth me that I must not stretch forth mine hand; for behold the Lord receiveth them up unto himself, in glory; and he doth suffer that they may do this thing, or that the people may do this thing unto them, according to the hardness of their hearts, that the judgments which he shall exercise upon them in his wrath may be just; and the blood of the innocent shall stand as a witness against them, yea, and cry mightily against them at the last day.

Now Amulek said unto Alma: Behold, perhaps they will burn us also.

And Alma said: Be it according to the will of the Lord. But, behold, our work is not finished; therefore they burn us not.

Now it came to pass that when the bodies of those who had been cast into the fire were consumed, and also the records which were cast in with them, the chief judge of the land came and stood before Alma and Amulek, as they were bound; and he smote them with his hand upon their cheeks, and said unto them: After what ye have seen, will ye preach again unto this people, that they shall be cast into a lake of fire and brimstone?

15 Oto widzicie, że nie mieliście mocy ocalić tych, którzy zostali wrzuceni w ogień; ani też Bóg nie ocalił ich, chociaż byli waszej wiary. I sędzia ponownie spoliczkował ich, i zapytał: Co powiecie na swoją obronę?

16 A sędzia ten należał do porządku i wyznania Nehora, który zabił Gedeona.

17 I stało się, że Alma i Amulek nic mu nie odpowiedzieli; i uderzył ich jeszcze raz, i oddał ich strażnikom, aby zostali wtrąceni do więzienia.

18 I gdy byli w więzieniu przez trzy dni, przyszło do nich wielu prawników i sędziów, i kapłanów, i nauczycieli należących do wyznania Nehora; i weszli do więzienia, aby ich zobaczyć, i zadawali im pytania co do wielu słów; lecz Alma i Amulek nic im nie odpowiedzieli.

19 I stało się, że sędzia stanął przed nimi i zapytał: Dlaczego nie odpowiadacie na słowa tych ludzi? Czyż nie wiecie, że mam moc skazania was na śmierć w ogniu? I nakazał im mówić, lecz oni nic nie odpowiedzieli.

20 I stało się, że odeszli i rozeszli się, ale powrócili nazajutrz; i sędzia ponownie ich spoliczkował. I wielu podchodziło i uderzało ich, mówiąc: Czy nadal będziecie oskarżać ten lud i potępiać nasze prawo? Jeśli macie tak wielką moc, dlaczego nie wyratujecie siebie samych?

21 I powiedzieli im wiele podobnych rzeczy, zgrzytając na nich zębami i plując na nich, i mówiąc: Jak będziemy wyglądać, gdy zostaniemy potępieni?

22 I wiele podobnych rzeczy, zaiste, wszelkiego rodzaju rzeczy mówili im; i w ten sposób szydzili z nich przez wiele dni. I nie dawali im jeść, aby głodowali, ani wody, aby mieli pragnienie; i zabrali im także ich ubiory, że byli nadzy; i tak pozostawili ich w więzieniu związanych mocnymi sznurami.

Behold, ye see that ye had not power to save those who had been cast into the fire; neither has God saved them because they were of thy faith. And the judge smote them again upon their cheeks, and asked: What say ye for yourselves?

Now this judge was after the order and faith of Nehor, who slew Gideon.

And it came to pass that Alma and Amulek answered him nothing; and he smote them again, and delivered them to the officers to be cast into prison.

And when they had been cast into prison three days, there came many lawyers, and judges, and priests, and teachers, who were of the profession of Nehor; and they came in unto the prison to see them, and they questioned them about many words; but they answered them nothing.

And it came to pass that the judge stood before them, and said: Why do ye not answer the words of this people? Know ye not that I have power to deliver you up unto the flames? And he commanded them to speak; but they answered nothing.

And it came to pass that they departed and went their ways, but came again on the morrow; and the judge also smote them again on their cheeks. And many came forth also, and smote them, saying: Will ye stand again and judge this people, and condemn our law? If ye have such great power why do ye not deliver yourselves?

And many such things did they say unto them, gnashing their teeth upon them, and spitting upon them, and saying: How shall we look when we are damned?

And many such things, yea, all manner of such things did they say unto them; and thus they did mock them for many days. And they did withhold food from them that they might hunger, and water that they might thirst; and they also did take from them their clothes that they were naked; and thus they were bound with strong cords, and confined in prison.



23 I stało się, że cierpieli tak przez wiele dni (i było to w dwunasty dzień dziesiątego miesiąca w dziesiątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego), aż naczelny sędzia ziemi ammonihańskiej oraz wielu ich nauczycieli i prawników poszło do więzienia, gdzie Alma i Amulek byli związani sznurami.

24 I naczelny sędzia stanął przed nimi i ponownie ich uderzył, i powiedział: Jeśli macie moc Bożą, uwolnijcie się z tych więzów, a wtedy uwierzemy, że Pan zniszczy ten lud zgodnie z waszymi słowami.

25 I stało się, że wszyscy, aż do ostatniego, podchodzili do nich i uderzali ich, powtarzając te same słowa; i gdy powiedział im to ostatni z nich, moc Boża spoczęła na Almie i Amuleku, i wstali, i stanęli na nogach.

26 I Alma zawołał tymi słowami: Jak długo mamy znosić te wielkie udreki, o Panie? O Panie, daj nam siłę według wiary, jaką pokładamy w Chrystusie, aż do naszego wyzwolenia. I rozerwali więzy, którymi ich skrępowano; i gdy ludzie to zobaczyli, zaczęli uciekać, bojąc się, że nastąpi ich zagłada.

27 I stało się, że tak wielki opanował ich strach, że przypadli do ziemi, i nie dosięgli drzwi więzienia prowadzących na zewnątrz; i ziemia zadrżała potężnie, i mury więzienia rozpadły się na dwoje, tak że zawaliły się na ziemię; i naczelny sędzia, i prawnicy, i kapłani, i nauczyciele, którzy bili Almę i Amuleka, zginęli pod gruzami.

28 I Alma, i Amulek wyszli z więzienia bez obrażeń; bowiem Pan dał im moc według wiary, jaką pokładali w Chrystusie. I od razu wyszli z więzienia, uwolnieni z więzów; i więzienie zawaliło się na ziemię, i wszyscy, którzy tam byli, z wyjątkiem Almy i Amuleka, zginęli; a oni od razu poszli do miasta.

And it came to pass after they had thus suffered for many days, (and it was on the twelfth day, in the tenth month, in the tenth year of the reign of the judges over the people of Nephi) that the chief judge over the land of Ammonihah and many of their teachers and their lawyers went in unto the prison where Alma and Amulek were bound with cords.

And the chief judge stood before them, and smote them again, and said unto them: If ye have the power of God deliver yourselves from these bands, and then we will believe that the Lord will destroy this people according to your words.

And it came to pass that they all went forth and smote them, saying the same words, even until the last; and when the last had spoken unto them the power of God was upon Alma and Amulek, and they rose and stood upon their feet.

And Alma cried, saying: How long shall we suffer these great afflictions, O Lord? O Lord, give us strength according to our faith which is in Christ, even unto deliverance. And they broke the cords with which they were bound; and when the people saw this, they began to flee, for the fear of destruction had come upon them.

And it came to pass that so great was their fear that they fell to the earth, and did not obtain the outer door of the prison; and the earth shook mightily, and the walls of the prison were rent in twain, so that they fell to the earth; and the chief judge, and the lawyers, and priests, and teachers, who smote upon Alma and Amulek, were slain by the fall thereof.

And Alma and Amulek came forth out of the prison, and they were not hurt; for the Lord had granted unto them power, according to their faith which was in Christ. And they straightway came forth out of the prison; and they were loosed from their bands; and the prison had fallen to the earth, and every soul within the walls thereof, save it were Alma and Amulek, was slain; and they straightway came forth into the city.

29      A ludzie, usłyszawszy wielki hałas, zbiegli się tłumnie, aby dowiedzieć się, jaka była tego przyczyna. I gdy zobaczyli Almę i Amuleka wychodzących z więzienia, którego mury zawaliły się na ziemię, ogarnął ich wielki strach, że uciekali przed Almą i Amulekiem, tak jak kozica z młodymi umyka przed dwoma lwami; tak i oni uciekali od obecności Almy i Amuleka.

Now the people having heard a great noise came running together by multitudes to know the cause of it; and when they saw Alma and Amulek coming forth out of the prison, and the walls thereof had fallen to the earth, they were struck with great fear, and fled from the presence of Alma and Amulek even as a goat fleeth with her young from two lions; and thus they did flee from the presence of Alma and Amulek.

## Ks. Almy 15

- 1 I stało się, że Alma i Amulek otrzymali przykazanie, aby odeszli z tego miasta; i odeszli, i doszli aż do ziemi sydomskiej; i oto, znaleźli tam wszystkich ludzi, którzy odeszli z ziemi ammonihańskiej, gdyż wypędzono ich i kamienowano, ponieważ uwierzyli w słowa Almy.
- 2 I opowiedzieli im wszystko, co się stało z ich żonami i dziećmi, a także o sobie i o swej mocy wyzwolenia.
- 3 I także Zeezrom leżał chory w Sydomie, w palącej gorączce spowodowanej wielkim utrapieniem jego umysłu, którego przyczyną była jego niegodziwość, albowiem uważał, że Almy i Amuleka już nie ma; i uważał, że zostali oni zabici przez jego niegodziwość. I ten wielki grzech, a także wiele innych grzechów, zadreęzały jego umysł, że odczuwał niezmiernie wielką mękę, myśląc, że nie ma dla niego ratunku; dlatego też paliła go gorączka.
- 4 Teraz, gdy usłyszał, że Alma i Amulek są w ziemi sydomskiej, jego serce nabrało odwagi; i natychmiast posłał wiadomość do nich, prosząc, aby do niego przyszli.
- 5 I stało się, że poszli od razu, dając posłuch jego prośbie, którą posłał do nich; i weszli do domu, do Zeezroma; i znaleźli go złożonego chorobą, bardzo osłabionego, rozpalonego gorączką; a jego umysł również odczuwał niezmiernie wielką mękę z powodu jego niegodziwości; i gdy ich zobaczył, wyciągnął do nich rękę i błagał, by go uzdrowili.
- 6 I stało się, że Alma powiedział mu, ujmując go za rękę: Czy wierzysz w moc Chrystusa do zbawienia?
- 7 I odpowiadając, rzekł: Zaiste, wierzę we wszystkie słowa, których nauczałeś.
- 8 I Alma powiedział: Jeśli wierzysz w odkupienie Chrystusa, możesz być uzdrowiony.
- 9 I odpowiedział: Zaiste, wierzę według twoich słów.
- 10 I wtedy Alma zawołał do Pana tymi słowy: O Panie, nasz Boże, zmiłuj się nad tym człowiekiem i uzdrow go według jego wiary w Chrystusa.

## Alma 15

And it came to pass that Alma and Amulek were commanded to depart out of that city; and they departed, and came out even into the land of Sidom; and behold, there they found all the people who had departed out of the land of Ammonihah, who had been cast out and stoned, because they believed in the words of Alma.

And they related unto them all that had happened unto their wives and children, and also concerning themselves, and of their power of deliverance.

And also Zeezrom lay sick at Sidom, with a burning fever, which was caused by the great tribulations of his mind on account of his wickedness, for he supposed that Alma and Amulek were no more; and he supposed that they had been slain because of his iniquity. And this great sin, and his many other sins, did harrow up his mind until it did become exceedingly sore, having no deliverance; therefore he began to be scorched with a burning heat.

Now, when he heard that Alma and Amulek were in the land of Sidom, his heart began to take courage; and he sent a message immediately unto them, desiring them to come unto him.

And it came to pass that they went immediately, obeying the message which he had sent unto them; and they went in unto the house unto Zeezrom; and they found him upon his bed, sick, being very low with a burning fever; and his mind also was exceedingly sore because of his iniquities; and when he saw them he stretched forth his hand, and besought them that they would heal him.

And it came to pass that Alma said unto him, taking him by the hand: Believest thou in the power of Christ unto salvation?

And he answered and said: Yea, I believe all the words that thou hast taught.

And Alma said: If thou believest in the redemption of Christ thou canst be healed.

And he said: Yea, I believe according to thy words.

And then Alma cried unto the Lord, saying: O Lord our God, have mercy on this man, and heal him according to his faith which is in Christ.

11 I gdy Alma wypowiedział te słowa, Zeezrom zerwał się na własne nogi i zaczął chodzić; i stało się to ku wielkiemu zdziwieniu wszystkich ludzi; a wieść o tym rozeszła się po całej ziemi sydomskiej.

12 I Alma ochrzcił Zeezroma dla Pana; i od tego czasu Zeezrom zaczął głosić ewangelię ludziom.

13 I Alma ustanowił Kościół w ziemi sydomskiej, i poświęcił kapłanów i nauczycieli na tej ziemi, aby chrzcili dla Pana każdego, kto pragnął zostać ochrzczony.

14 I stało się, że było ich wielu; bowiem schodzili się z całej okolicy wokół Sydomu i byli chrzczeni.

15 Jednak co się tyczy ludzi, którzy przebywali w ziemi ammonihańskiej, w dalszym ciągu pozostali ludem o zatwardziałych sercach i hardych karkach; i nie odpokutowali za swe grzechy, lecz przypisywali całą moc Almy i Amuleka diabłu; gdyż byli wyznania Nehora i nie wierzyli w odpokutowanie za swe grzechy.

16 I stało się, że Alma i Amulek, po tym, jak Amulek porzucił dla słowa Boga całe swoje złoto i srebro, i drogocenne przedmioty w ziemi ammonihańskiej, będąc odrzucony przez tych, którzy byli kiedyś jego przyjaciółmi, a także przez swego ojca i krewnych.

17 Przeto, gdy Alma ustanowił Kościół w Sydomie, widząc, że powstrzymano się, zaiste, widząc, że ludzie zostali powstrzymani co do pychy ich serc, i zaczęli korzyć się przed Bogiem, i zaczęli zbierać się w sanktuariach, by oddawać cześć Bogu przed ołtarzem, czuwając i modląc się nieustannie, aby mogli być uwolnieni od Szatana i śmierci, i zagłady —

18 Teraz, jak powiedziałem, Alma, ujrawszy to wszystko, zabrał z sobą Amuleka, i poszli do ziemi zarahemlskiej, i zabrał go do swego domu, i służył mu w jego utrapieniach, i wzmacniał go w Panu.

19 I tak upłynął dziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

And when Alma had said these words, Zeezrom leaped upon his feet, and began to walk; and this was done to the great astonishment of all the people; and the knowledge of this went forth throughout all the land of Sidom.

And Alma baptized Zeezrom unto the Lord; and he began from that time forth to preach unto the people.

And Alma established a church in the land of Sidom, and consecrated priests and teachers in the land, to baptize unto the Lord whosoever were desirous to be baptized.

And it came to pass that they were many; for they did flock in from all the region round about Sidom, and were baptized.

But as to the people that were in the land of Ammonihah, they yet remained a hard-hearted and a stiffnecked people; and they repented not of their sins, ascribing all the power of Alma and Amulek to the devil; for they were of the profession of Nehor, and did not believe in the repentance of their sins.

And it came to pass that Alma and Amulek, Amulek having forsaken all his gold, and silver, and his precious things, which were in the land of Ammonihah, for the word of God, he being rejected by those who were once his friends and also by his father and his kindred;

Therefore, after Alma having established the church at Sidom, seeing a great check, yea, seeing that the people were checked as to the pride of their hearts, and began to humble themselves before God, and began to assemble themselves together at their sanctuaries to worship God before the altar, watching and praying continually, that they might be delivered from Satan, and from death, and from destruction—

Now as I said, Alma having seen all these things, therefore he took Amulek and came over to the land of Zarahemla, and took him to his own house, and did administer unto him in his tribulations, and strengthened him in the Lord.

And thus ended the tenth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

## Ks. Almy 16

- 1 I stało się, że w piątym dniu drugiego miesiąca jedenastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego — po okresie niezmaconego pokoju na ziemi zarahemlskiej, bowiem do tego czasu przez kilka lat nie mieli żadnych wojen ani sporów, nawet do piątego dnia drugiego miesiąca jedenastego roku — na tej ziemi rozległ się zew wojny.
- 2 Albowiem armie Lamanitów przekroczyły granicę ziemi od strony pustkowia, i weszły do miasta Ammonihah i zaczęły zabijać ludzi, i niszczyć miasto.
- 3 I teraz stało się, że zanim Nefitom udało się zebrać dostateczną armię, by wyprzeć ich z tej ziemi, Lamanici zgładzili wszystkich ludzi, którzy byli w mieście Ammonihah, jak również wielu z pogranicza Noe, a pozostałych wzięli do niewoli na pustkowiu.
- 4 Teraz stało się, że Nefici pragnęli odzyskać tych, którzy zostali wzięci do niewoli na pustkowiu.
- 5 Dlatego ten, który został wyznaczony na naczelnego dowódcę nad armiami Nefitów (a nazywał się Zoram, i miał on dwóch synów, Lehiego i Ahe) — teraz Zoram oraz jego dwaj synowie, wiedząc, że Alma jest wyższym kapłanem nad Kościołem, i słysząc, że ma ducha prorocstwa, poszli do niego i chcieli dowiedzieć się od niego, gdzie zgodnie z wolą Pana mają pójść na pustkowie w poszukiwaniu swych braci wziętych do niewoli przez Lamanitów.
- 6 I stało się, że Alma zapytał o to Pana. I Alma powrócił, i powiedział im: Oto Lamanici będą przechodzić w bród rzekę Sydon na południowym pustkowie, tuż poza granicami ziemi mantijskiej. I tam oto ich spotkacie, na wschód od rzeki Sydon, i tam Pan wyda wam waszych braci wziętych do niewoli przez Lamanitów.
- 7 I stało się, że Zoram i jego synowie ze swymi armiami przeprawili się przez rzekę Sydon i pomaszewali poza granicę Manti, na południowe pustkowie, które było na wschód od rzeki Sydon.

## Alma 16

And it came to pass in the eleventh year of the reign of the judges over the people of Nephi, on the fifth day of the second month, there having been much peace in the land of Zarahemla, there having been no wars nor contentions for a certain number of years, even until the fifth day of the second month in the eleventh year, there was a cry of war heard throughout the land.

For behold, the armies of the Lamanites had come in upon the wilderness side, into the borders of the land, even into the city of Ammonihah, and began to slay the people and destroy the city.

And now it came to pass, before the Nephites could raise a sufficient army to drive them out of the land, they had destroyed the people who were in the city of Ammonihah, and also some around the borders of Noah, and taken others captive into the wilderness.

Now it came to pass that the Nephites were desirous to obtain those who had been carried away captive into the wilderness.

Therefore, he that had been appointed chief captain over the armies of the Nephites, (and his name was Zoram, and he had two sons, Lehi and Aha)—now Zoram and his two sons, knowing that Alma was high priest over the church, and having heard that he had the spirit of prophecy, therefore they went unto him and desired of him to know whither the Lord would that they should go into the wilderness in search of their brethren, who had been taken captive by the Lamanites.

And it came to pass that Alma inquired of the Lord concerning the matter. And Alma returned and said unto them: Behold, the Lamanites will cross the river Sidon in the south wilderness, away up beyond the borders of the land of Manti. And behold there shall ye meet them, on the east of the river Sidon, and there the Lord will deliver unto thee thy brethren who have been taken captive by the Lamanites.

And it came to pass that Zoram and his sons crossed over the river Sidon, with their armies, and marched away beyond the borders of Manti into the south wilderness, which was on the east side of the river Sidon.

- 8 I tam napadli na armie Lamanitów, a Lamanici zostali rozproszeni i przepędzeni na pustkowie; i wzięli oni swych braci, którzy byli wzięci do niewoli przez Lamanitów, i ani jedna dusza z ich braci wziętych do niewoli nie zginęła. I zostali przywiezieni przez swych braci, aby wzięli w posiadanie swe własne ziemie.
- 9 I tak skończył się jedenasty rok panowania sędziów, podczas którego Lamanici zostali wypędzeni z ziemi, a lud Ammonihah został zniszczony; zaiste, każda żyjąca dusza wśród ludu Ammonihah została zniszczona, a także ich wielkie miasto, o którym mówili, że Bóg nie może go zniszczyć z powodu jego wielkości.
- 10 Lecz oto, w jeden dzień zostało spustoszone, a martwe ciała zostały poszarpane przez psy i dzikie zwierzęta z pustkowia.
- 11 Jednak po wielu dniach ich martwe ciała zebrano w stosy na powierzchni ziemi i pokryto je cienką warstwą ziemi. A odór był tak silny, że ludzie nie zasiedlali ziemi ammonihańskiej przez wiele lat. I nazwano ją Spustoszeniem Nehorów; bowiem należeli oni do wyznania Nehora — ci, którzy zostali zabici; a ich ziemie zostały spustoszone.
- 12 I Lamanici nie napadali na Nefitów aż do czternastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego. I tak przez trzy lata Nefici mieli nieprzerwany pokój na całej ziemi.
- 13 I Alma, i Amulek, poszli, głosząc pokutę ludziom w ich świątyniach i w ich sanktuariach, a także w ich synagogach, które budowano na wzór żydowski.
- 14 I tylu, ilu chciało słuchać ich słów, nieustannie miało udział w słowie Bożym, bez względu na osobę.
- 15 Tak więc Alma i Amulek poszli, i jeszcze wielu innych, którzy zostali wybrani do tej pracy, aby głosić słowo na całej ziemi. I ustanawianie Kościoła rozszerzyło się po tej ziemi i we wszystkich okolicach nokoło, pośród wszystkich ludzi Nefitów.

And they came upon the armies of the Lamanites, and the Lamanites were scattered and driven into the wilderness; and they took their brethren who had been taken captive by the Lamanites, and there was not one soul of them had been lost that were taken captive. And they were brought by their brethren to possess their own lands.

And thus ended the eleventh year of the judges, the Lamanites having been driven out of the land, and the people of Ammonihah were destroyed; yea, every living soul of the Ammonihahites was destroyed, and also their great city, which they said God could not destroy, because of its greatness.

But behold, in one day it was left desolate; and the carcasses were mangled by dogs and wild beasts of the wilderness.

Nevertheless, after many days their dead bodies were heaped up upon the face of the earth, and they were covered with a shallow covering. And now so great was the scent thereof that the people did not go in to possess the land of Ammonihah for many years. And it was called Desolation of Nehors; for they were of the profession of Nehor, who were slain; and their lands remained desolate.

And the Lamanites did not come again to war against the Nephites until the fourteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi. And thus for three years did the people of Nephi have continual peace in all the land.

And Alma and Amulek went forth preaching repentance to the people in their temples, and in their sanctuaries, and also in their synagogues, which were built after the manner of the Jews.

And as many as would hear their words, unto them they did impart the word of God, without any respect of persons, continually.

And thus did Alma and Amulek go forth, and also many more who had been chosen for the work, to preach the word throughout all the land. And the establishment of the church became general throughout the land, in all the region round about, among all the people of the Nephites.

16 I nie było wśród nich żadnej nierówności; a Pan przelał Swego Ducha po całej powierzchni ziemi, aby przygotować umysły dzieci ludzkich, a raczej ich serca, na przyjęcie słowa, które ma być między nimi nauczone w czasie Jego przyjścia —

17 Aby nie stali się hardzi wobec słowa, aby nie byli niewierzący i nie doszli do zniszczenia, lecz by przyjęli słowo z radością, i jak dziczka zostali zaszczepieni w prawdziwą winorośl, aby mogli wejść do odpo-  
czynku Pana, Swego Boga.

18 Teraz ci kapłani, którzy poszli pośród ludzi, potępiali wszelkie kłamstwa i oszustwa, i zazdrość, i kłótnie, i złośliwości, i urąganie innym, i kradzieże, rabunki, grabieże, morderstwa, cudzołóstwo i wszelką lubieżność, wołając, że takie rzeczy nie powinny mieć miejsca —

19 Rozprawiając o tym, co ma wkrótce nastąpić; zaiste, rozprawiając o przyjściu Syna Bożego, Jego cierpieniu i śmierci, a także o zmartwychwstaniu zmarłych.

20 I wielu ludzi pytało o miejsce, gdzie Syn Boży ma przyjść; i nauczano ich, że ukaże się im po Swym Zmartwychwstaniu; i ludzie słuchali tego z wielką radością i zadowoleniem.

21 I teraz, po tym, jak ustanowiono Kościół na całej ziemi — odniósłszy zwycięstwo nad diabłem, i kiedy słowo Boże w jego nieskalaniu głoszone na całej ziemi, a Pan przelewał na ludzi swe błogosławieństwa — tak zakończył się czternasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

And there was no inequality among them; the Lord did pour out his Spirit on all the face of the land to prepare the minds of the children of men, or to prepare their hearts to receive the word which should be taught among them at the time of his coming—

That they might not be hardened against the word, that they might not be unbelieving, and go on to destruction, but that they might receive the word with joy, and as a branch be grafted into the true vine, that they might enter into the rest of the Lord their God.

Now those priests who did go forth among the people did preach against all lyings, and deceivings, and envyings, and strifes, and malice, and revilings, and stealing, robbing, plundering, murdering, committing adultery, and all manner of lasciviousness, crying that these things ought not so to be—

Holding forth things which must shortly come; yea, holding forth the coming of the Son of God, his sufferings and death, and also the resurrection of the dead.

And many of the people did inquire concerning the place where the Son of God should come; and they were taught that he would appear unto them after his resurrection; and this the people did hear with great joy and gladness.

And now after the church had been established throughout all the land—having got the victory over the devil, and the word of God being preached in its purity in all the land, and the Lord pouring out his blessings upon the people—thus ended the fourteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

*Dzieje synów Mosjasza, którzy dla słowa Bożego wyrzekli się swego prawa do królestwa i poszli do ziemi nefickiej, aby głosić ewangelię Lamanitom; ich cierpienia i wyzwolenie — według zapisu Almy.*

## Ks. Almy 17

- 1 I teraz stało się, że Alma, wędrując na południe, z ziemi gedeońskiej do ziemi mantijskiej, oto ku swemu zdziwieniu napotkał synów Mosjasza wędrujących w kierunku ziemi zarahemlskiej.
- 2 A ci synowie Mosjasza byli z Almą, gdy po raz pierwszy ukazał mu się anioł; przeto Alma radował się niezmiernie, widząc swych braci; i co dodawało mu więcej radości, byli oni nadal jego braćmi w Panu; zaiste, i umocnili się w wiedzy o prawdzie; albowiem byli trzeźwo myślącymi ludźmi i pilnie badali pisma święte, aby mogli poznać słowo Boże.
- 3 Lecz to nie wszystko; gdyż oddawali się częściej modlitwie i często pościli; przeto mieli ducha pro-roctwa i ducha objawienia, a gdy nauczali, nauczali z mocą i upoważnieniem od Boga.
- 4 I przez okres czternastu lat nauczali słowa Bożego pośród Lamanitów, odnosząc wielkie sukcesy w doprowadzaniu wielu do wiedzy o prawdzie; zaiste, dzięki mocy ich słów wielu przywiedziono przed ołtarz Boga, aby wzywali Jego imienia i wyznawali przed Nim swe grzechy.
- 5 I takie są okoliczności, które towarzyszyły im podczas ich wędrówek, bowiem doznawali wielu udręk; doznali cierpienia zarówno w ciele, jak i w umyśle, doświadczając głodu, pragnienia, zmęczenia, a także zmagając się wiele w duchu.
- 6 I takie były ich wędrówki: Opuściwszy swego ojca, Mosjasza, w pierwszym roku panowania sędziów; wyrzekłszy się królestwa, które ojciec chciał im przekazać, a było to także życzeniem ludu;

*An account of the sons of Mosiah, who rejected their rights to the kingdom for the word of God, and went up to the land of Nephi to preach to the Lamanites; their sufferings and deliverance—according to the record of Alma.*

## Alma 17

And now it came to pass that as Alma was journeying from the land of Gideon southward, away to the land of Manti, behold, to his astonishment, he met with the sons of Mosiah journeying towards the land of Zarahemla.

Now these sons of Mosiah were with Alma at the time the angel first appeared unto him; therefore Alma did rejoice exceedingly to see his brethren; and what added more to his joy, they were still his brethren in the Lord; yea, and they had waxed strong in the knowledge of the truth; for they were men of a sound understanding and they had searched the scriptures diligently, that they might know the word of God.

But this is not all; they had given themselves to much prayer, and fasting; therefore they had the spirit of prophecy, and the spirit of revelation, and when they taught, they taught with power and authority of God.

And they had been teaching the word of God for the space of fourteen years among the Lamanites, having had much success in bringing many to the knowledge of the truth; yea, by the power of their words many were brought before the altar of God, to call on his name and confess their sins before him.

Now these are the circumstances which attended them in their journeyings, for they had many afflictions; they did suffer much, both in body and in mind, such as hunger, thirst and fatigue, and also much labor in the spirit.

Now these were their journeyings: Having taken leave of their father, Mosiah, in the first year of the judges; having refused the kingdom which their father was desirous to confer upon them, and also this was the minds of the people;



7 Jednakże odeszli z ziemi zarahemlskiej, zabierając ze sobą swoje miecze i swoje włócznie, i swoje łuki, i swoje strzały, i swoje proce; i uczynili to, aby mogli zdobywać dla siebie żywność podczas pobytu na pustkowiu.

8 I tak odeszli na pustkowie z tymi, których wybrali, aby pójść do ziemi nefickiej, by głosić Lamanitom słowo Boże.

9 I stało się, że przez wiele dni podróżowali przez pustkowie, i często pościli, i często modlili się, aby Pan dał im część swego Ducha, by pozostał z nimi, aby stali się narzędziem w ręku Boga i doprowadzili, jeśli to możliwe, swych braci, Lamanitów, do wiedzy o prawdzie, aby ich bracia przekonali się, jak nikczemne i błędne są tradycje ich ojców.

10 I stało się, że Pan nawiedził ich swym Duchem i powiedział im: Nabierzcie otuchy. I nabrali otuchy.

11 I Pan powiedział im także: Pójdźcie między Lamanitów, waszych braci, i ustanówcie Moje słowo; jednak bądźcie cierpliwi w wytrwaniu i udętkach, abyście byli dla nich dobrym przykładem we Mnie, a Ja uczynię was narzędziem w Mych rękach dla zbawienia wielu dusz.

12 I stało się, że serca synów Mosjasza, a także tych, którzy byli z nimi, przepełniła odwaga, by pójść do Lamanitów i głosić im słowo Boże.

13 I stało się, że gdy dotarli do granic ziem Lamanitów, rozdzielili się i rozeszli, pokładając ufność w Panu, że spotkają się przy końcu swych żniw; albowiem uważali, że wielkie było dzieło, którego się podjęli.

Nevertheless they departed out of the land of Zarahemla, and took their swords, and their spears, and their bows, and their arrows, and their slings; and this they did that they might provide food for themselves while in the wilderness.

And thus they departed into the wilderness with their numbers which they had selected, to go up to the land of Nephi, to preach the word of God unto the Lamanites.

And it came to pass that they journeyed many days in the wilderness, and they fasted much and prayed much that the Lord would grant unto them a portion of his Spirit to go with them, and abide with them, that they might be an instrument in the hands of God to bring, if it were possible, their brethren, the Lamanites, to the knowledge of the truth, to the knowledge of the baseness of the traditions of their fathers, which were not correct.

And it came to pass that the Lord did visit them with his Spirit, and said unto them: Be comforted. And they were comforted.

And the Lord said unto them also: Go forth among the Lamanites, thy brethren, and establish my word; yet ye shall be patient in long-suffering and afflictions, that ye may show forth good examples unto them in me, and I will make an instrument of thee in my hands unto the salvation of many souls.

And it came to pass that the hearts of the sons of Mosiah, and also those who were with them, took courage to go forth unto the Lamanites to declare unto them the word of God.

And it came to pass when they had arrived in the borders of the land of the Lamanites, that they separated themselves and departed one from another, trusting in the Lord that they should meet again at the close of their harvest; for they supposed that great was the work which they had undertaken.

14 I zaprawdę było wielkie, gdyż podjęli się głosić słowo Boże ludziom dzikim, twardym i okrutnym; ludziom, którzy lubowali się w mordowaniu Nefitów i obrabowywaniu ich, i łupieniu; których serca nastawione były na bogactwa, czyli na złoto i srebro, i drogocenne kamienie; jednak starali się zdobyć je przez morderstwo i grabież, aby nie musieli zapracować na nie swoimi własnymi rękami.

15 Byli więc bardzo leniwym ludem, z których wielu oddawało cześć bożkom, i przekleństwo Boga ciążyło na nich z powodu tradycji ich ojców; jednakże obietnice Pana były skierowane do nich pod warunkiem pokuty.

16 Przeto z tego powodu synowie Mosjasza podjęli się tego zadania, uważając, że jeżeli będzie to możliwe, przywiodą ich do pokuty, i jeżeli będzie to możliwe, doprowadzą ich do poznania planu odkupienia.

17 Przeto rozdzielili się jeden od drugiego i poszli pomiędzy nich, każdy sam, zgodnie ze słowem i mocą Boga, jakie były mu dane.

18 Teraz Ammon, będąc ich przywódcą, a raczej tym, który im służył, odszedł od nich, pobłogosławiwszy ich uprzednio według ich różnych zadań, przekazawszy im słowo Boże, czyli służąc im przed swoim odejściem; i tak podjęli swe poszczególne wędrówki na tej ziemi.

19 I Ammon poszedł do ziemi ismaelskiej, do ziemi nazwanej tak po synach Ismaela, którzy też stali się Lamanitami.

20 I gdy Ammon wszedł do ziemi ismaelskiej, Lamanici pojмали go i związali, gdyż zwyczajem ich było wiązanie wszystkich Nefitów, którzy wpadli w ich ręce, i przywodzenie ich przed króla; i tak to od upodobania króla zależało, czy zabijali ich czy zatrzymywali w niewoli, czy wtrącali do więzienia, czy wypędzali z ziemi, od jego woli i upodobania.

21 I tak przywiedziono Ammona przed króla panującego nad ziemią ismaelską; a nazywał się Lamoni; i był potomkiem Ismaela.

And assuredly it was great, for they had undertaken to preach the word of God to a wild and a hardened and a ferocious people; a people who delighted in murdering the Nephites, and robbing and plundering them; and their hearts were set upon riches, or upon gold and silver, and precious stones; yet they sought to obtain these things by murdering and plundering, that they might not labor for them with their own hands.

Thus they were a very indolent people, many of whom did worship idols, and the curse of God had fallen upon them because of the traditions of their fathers; notwithstanding the promises of the Lord were extended unto them on the conditions of repentance.

Therefore, this was the cause for which the sons of Mosiah had undertaken the work, that perhaps they might bring them unto repentance; that perhaps they might bring them to know of the plan of redemption.

Therefore they separated themselves one from another, and went forth among them, every man alone, according to the word and power of God which was given unto him.

Now Ammon being the chief among them, or rather he did administer unto them, and he departed from them, after having blessed them according to their several stations, having imparted the word of God unto them, or administered unto them before his departure; and thus they took their several journeys throughout the land.

And Ammon went to the land of Ishmael, the land being called after the sons of Ishmael, who also became Lamanites.

And as Ammon entered the land of Ishmael, the Lamanites took him and bound him, as was their custom to bind all the Nephites who fell into their hands, and carry them before the king; and thus it was left to the pleasure of the king to slay them, or to retain them in captivity, or to cast them into prison, or to cast them out of his land, according to his will and pleasure.

And thus Ammon was carried before the king who was over the land of Ishmael; and his name was Lamoni; and he was a descendant of Ishmael.

22 I król zapytał Ammona, czy chciałby mieszkać na tej ziemi pośród Lamanitów, czyli pośród jego ludu.

23 I Ammon powiedział mu: Zaiste, chciałbym mieszkać pośród tego ludu przez pewien czas; zaiste, a może do dnia, gdy umrę.

24 I stało się, że król Lamoni był bardzo zadowolony z Ammona, i nakazał, aby jego więzy zostały rozluźnione; i chciał, by Ammon wziął za żonę jedną z jego córek.

25 Lecz Ammon powiedział mu: Nie, ale będę twoim sługą. Przeto Ammon stał się sługą króla Lamoni. I stało się, że razem z innymi sługami wyznaczono go, by strzegł stad Lamoni, według zwyczaju Lamanitów.

26 I gdy był w służbie króla trzy dni, gdy wraz ze sługami lamanickimi prowadził stada do wodopoju zwanego Sebus, dokąd wszyscy Lamanici prowadzili swe stada, by mogły się napić —

27 Przeto gdy Ammon i słudzy króla naganiali swe stada do wodopoju, oto pewna liczba Lamanitów, którzy poili tam swe stada, powstała i rozgoniła stada Ammona i sług króla, i rozgonili je, aż rozpierzchnęły się na wszystkie strony.

28 I słudzy króla zaczęli narzekać tymi słowy: Teraz król nas zabije, jak zabił naszych braci, ponieważ ich stada zostały rozgonione ze względu na niegodziwość tych ludzi. I zaczęli niezmiernie rozpaczać, mówiąc: Oto nasze stada już się rozpierzchnęły.

29 I płakali ze strachu, że zostaną zabici. I gdy Ammon to zobaczył, serce jego przepełniło się radością, bowiem powiedział sobie: Okażę moim współsługom swą moc, a raczej moc, która jest we mnie, przywracając te stada królowi, abym mógł pozyskać serca moich współsług i nakłonić ich do wiary w moje słowa.

30 I teraz takie były myśli Ammona, gdy widział udręki tych, których nazywał swymi braćmi.

And the king inquired of Ammon if it were his desire to dwell in the land among the Lamanites, or among his people.

And Ammon said unto him: Yea, I desire to dwell among this people for a time; yea, and perhaps until the day I die.

And it came to pass that king Lamoni was much pleased with Ammon, and caused that his bands should be loosed; and he would that Ammon should take one of his daughters to wife.

But Ammon said unto him: Nay, but I will be thy servant. Therefore Ammon became a servant to king Lamoni. And it came to pass that he was set among other servants to watch the flocks of Lamoni, according to the custom of the Lamanites.

And after he had been in the service of the king three days, as he was with the Lamanitish servants going forth with their flocks to the place of water, which was called the water of Sebus, and all the Lamanites drive their flocks hither, that they may have water—

Therefore, as Ammon and the servants of the king were driving forth their flocks to this place of water, behold, a certain number of the Lamanites, who had been with their flocks to water, stood and scattered the flocks of Ammon and the servants of the king, and they scattered them insomuch that they fled many ways.

Now the servants of the king began to murmur, saying: Now the king will slay us, as he has our brethren because their flocks were scattered by the wickedness of these men. And they began to weep exceedingly, saying: Behold, our flocks are scattered already.

Now they wept because of the fear of being slain. Now when Ammon saw this his heart was swollen within him with joy; for, said he, I will show forth my power unto these my fellow-servants, or the power which is in me, in restoring these flocks unto the king, that I may win the hearts of these my fellow-servants, that I may lead them to believe in my words.

And now, these were the thoughts of Ammon, when he saw the afflictions of those whom he termed to be his brethren.

31 I stało się, że zachęcił ich swoimi słowami: Moi bracia, bądźcie dobrej myśli i chodźmy szukać naszych stad, a zgromadzimy je i przyprowadzimy je z powrotem do wodopoju; i tak zachowamy stada dla króla i nie zabije nas on.

32 I stało się, że poszli szukać stad, i poszli za Ammonem, i popędzili bardzo szybko, i prześcignęli stada króla, i zgromadzili je znowu przy wodopoju.

33 A tamci mężczyźni znowu stanęli, by rozgonić ich stada; lecz Ammon powiedział swym braciom: Otoczcie stada naokoło, aby się nie rozpierzchnęły; a ja pójdę walczyć z tymi mężami, którzy rozganiają nasze stada.

34 Przeto uczynili, jak im Ammon nakazał, a on poszedł i stanął, aby walczyć z tymi, którzy stali przy wodach Sebus; a co do liczby, było ich niemało.

35 Przeto nie bali się Ammona, bowiem uważali, że jeden z nich mógłby go zabić według ich upodobania, albowiem nie wiedzieli, że Pan obiecał Mosjaszowi, że wyzwoli jego synów z ich rąk; ani też nie wiedzieli nic o Panu; dlatego lubowali się w niszczeniu swych braci; i dlatego stanęli, aby rozgonić stada króla.

36 Lecz Ammon wystąpił i zaczął strzelać do nich kamieniami z procy; zaiste, z wielką mocą strzelał w nich kamieniami; i tak zabił pewną ich liczbę, tak że zaczęli zdumiewać się jego mocą; byli jednak rozgniewani, ponieważ zabił ich braci, i postanowili, że powinien zginąć; przeto widząc, że nie mogą go osiągnąć swymi kamieniami, przystąpili do niego z pałkami, by go zabić.

37 Lecz oto, każdemu mężowi, który podniósł swoją pałkę, aby uderzyć Ammona, on odrąbywał ramię swoim mieczem; albowiem przeciwstawiał się ich ciosom, odcinając im ramiona ostrzem miecza, tak że zaczęli się dziwić i zaczęli przed nim uciekać; zaiste, a co do liczby, było ich niemało; i zmusił ich do ucieczki mocą swego ramienia.

And it came to pass that he flattered them by his words, saying: My brethren, be of good cheer and let us go in search of the flocks, and we will gather them together and bring them back unto the place of water; and thus we will preserve the flocks unto the king and he will not slay us.

And it came to pass that they went in search of the flocks, and they did follow Ammon, and they rushed forth with much swiftness and did head the flocks of the king, and did gather them together again to the place of water.

And those men again stood to scatter their flocks; but Ammon said unto his brethren: Encircle the flocks round about that they flee not; and I go and contend with these men who do scatter our flocks.

Therefore, they did as Ammon commanded them, and he went forth and stood to contend with those who stood by the waters of Sebus; and they were in number not a few.

Therefore they did not fear Ammon, for they supposed that one of their men could slay him according to their pleasure, for they knew not that the Lord had promised Mosiah that he would deliver his sons out of their hands; neither did they know anything concerning the Lord; therefore they delighted in the destruction of their brethren; and for this cause they stood to scatter the flocks of the king.

But Ammon stood forth and began to cast stones at them with his sling; yea, with mighty power he did sling stones amongst them; and thus he slew a certain number of them insomuch that they began to be astonished at his power; nevertheless they were angry because of the slain of their brethren, and they were determined that he should fall; therefore, seeing that they could not hit him with their stones, they came forth with clubs to slay him.

But behold, every man that lifted his club to smite Ammon, he smote off their arms with his sword; for he did withstand their blows by smiting their arms with the edge of his sword, insomuch that they began to be astonished, and began to flee before him; yea, and they were not few in number; and he caused them to flee by the strength of his arm.

38 I sześciu z nich padło od procy, lecz nie zabił nikogo mieczem z wyjątkiem ich przywódcy; i odciął każde ramię wzniesione przeciwko niemu, a było ich niemało.

39 I gdy ich przepędził hen daleko, powrócił, a oni napoili swoje stada i zabrali je z powrotem na pastwisko króla, i wtedy poszli do króla, niosąc odcięte mieczem Ammona ramiona tych, którzy chcieli go zabić; i przyniesiono je królowi jako świadectwo tego, co uczynili.

Now six of them had fallen by the sling, but he slew none save it were their leader with his sword; and he smote off as many of their arms as were lifted against him, and they were not a few.

And when he had driven them afar off, he returned and they watered their flocks and returned them to the pasture of the king, and then went in unto the king, bearing the arms which had been smitten off by the sword of Ammon, of those who sought to slay him; and they were carried in unto the king for a testimony of the things which they had done.

## Ks. Almy 18

- 1 I stało się, że król Lamoni nakazał, aby jego słudzy wystąpili i świadczyli o wszystkim, co widzieli w związku z tą sprawą.
- 2 I gdy wszyscy świadczyli o tym, co widzieli, i król dowiedział się o wierności Ammona w utrzymaniu jego stad, a także o jego wielkiej mocy w walce z tymi, którzy chcieli go zabić, był niezmiernie zdumiony i powiedział: Bez wątpienia jest on więcej niż człowiekiem. Oto czyż nie jest on Wielkim Duchem, który posyła tak wielkie kary na ten lud z powodu popełnianych przez nich morderstw?
- 3 I odpowiedzieli królowi tymi słowy: Nie wiemy, czy jest on Wielkim Duchem czy człowiekiem, lecz tyle wiemy, że wrogowie króla nie mogą go zabić ani też, gdy był z nami, nie byli w stanie rozgonić stad króla dzięki jego sprytowi i sile; przeto wiemy, że jest on przyjacielem króla. I teraz, o królu, nie wierzymy, że człowiek może mieć tak wielką moc, albowiem przekonaliśmy się, że nie można go zabić.
- 4 I teraz, gdy król usłyszał te słowa, powiedział im: Teraz wiem, że jest to Wielki Duch; i przyszedł w tym czasie, aby zachować wasze życie, bym was nie zgładził, jak uczyniłem to z waszymi braćmi. Teraz jest to ten Wielki Duch, o którym mówili nasi ojcowie.
- 5 A była to tradycja Lamonięgo, którą przekazał mu jego ojciec, że istnieje Wielki Duch. Lecz mimo że wierzyli w Wielkiego Ducha, uważali, że cokolwiek czynili, było właściwe; jednakże Lamoni zaczął się niezmiernie lękać z obawy, że czynił źle, zabijając swe sługi;
- 6 Albowiem zabił wielu z nich za to, że ich bracia rozpędzili ich stada przy wodopoju; i tak zostali zabici, ponieważ ich stada zostały rozpędzone.
- 7 A zwyczajem tych Lamanitów było zatrzymywanie się przy wodach Sebus, by rozpędzać stada ludu, żeby w ten sposób przepędzić wiele z tych rozproszonych do swej własnej ziemi, bowiem taki był ich zwyczaj rabowania.

## Alma 18

And it came to pass that king Lamoni caused that his servants should stand forth and testify to all the things which they had seen concerning the matter.

And when they had all testified to the things which they had seen, and he had learned of the faithfulness of Ammon in preserving his flocks, and also of his great power in contending against those who sought to slay him, he was astonished exceedingly, and said: Surely, this is more than a man. Behold, is not this the Great Spirit who doth send such great punishments upon this people, because of their murders?

And they answered the king, and said: Whether he be the Great Spirit or a man, we know not; but this much we do know, that he cannot be slain by the enemies of the king; neither can they scatter the king's flocks when he is with us, because of his expertness and great strength; therefore, we know that he is a friend to the king. And now, O king, we do not believe that a man has such great power, for we know he cannot be slain.

And now, when the king heard these words, he said unto them: Now I know that it is the Great Spirit; and he has come down at this time to preserve your lives, that I might not slay you as I did your brethren. Now this is the Great Spirit of whom our fathers have spoken.

Now this was the tradition of Lamoni, which he had received from his father, that there was a Great Spirit. Notwithstanding they believed in a Great Spirit, they supposed that whatsoever they did was right; nevertheless, Lamoni began to fear exceedingly, with fear lest he had done wrong in slaying his servants;

For he had slain many of them because their brethren had scattered their flocks at the place of water; and thus, because they had had their flocks scattered they were slain.

Now it was the practice of these Lamanites to stand by the waters of Sebus to scatter the flocks of the people, that thereby they might drive away many that were scattered unto their own land, it being a practice of plunder among them.

8 I stało się, że król Lamoni zapytał swe sługi: Gdzie jest ten człowiek, który ma tak wielką moc?

9 I powiedzieli mu: Oto karmi tve konie. Otóż król nakazał sługom, zanim jeszcze poszli napoić stada, aby przygotowali mu jego konie i wozy, i zawieźli go do ziemi nefickiej; gdyż wielką ucztę urządził na ziemi nefickiej ojciec Lamoni, który był królem nad całą ziemią.

10 Teraz, gdy król Lamoni usłyszał, że Ammon przygotowywał jego konie i wozy, był jeszcze bardziej zdumiony oddaniem Ammona, i powiedział: Zapewne żaden ze wszystkich moich sług nie jest mi tak oddany jak ten człowiek; bowiem pamięta o wykonaniu wszystkich moich nakazów.

11 Teraz wiem na pewno, że jest to Wielki Duch, i poprosiłbym go, aby przyszedł do mnie, lecz nie mam odwagi.

12 I stało się, że gdy Ammon przygotował konie i wozy dla króla i jego sług, poszedł do króla, i zauważył, że oblicze króla zmieniło się; przeto miał właśnie odejść sprzed jego obecności.

13 I jeden ze sług króla powiedział do niego: Rabbanah, co tłumaczy się jako potężny lub wielki królu, gdyż uważali swych królów za potężnych; a więc powiedział do niego: Rabbanah, król pragnie, abyś został.

14 Przeto Ammon odwrócił się do króla i powiedział mu: Co chciałbyś, abym dla ciebie uczynił, o królu? I król nie odpowiedział mu przez godzinę według ich czasu, bo nie wiedział, co ma mu powiedzieć.

15 I stało się, że Ammon ponownie powiedział: Czego pragniesz ode mnie? Lecz król nic mu nie odpowiedział.

And it came to pass that king Lamoni inquired of his servants, saying: Where is this man that has such great power?

And they said unto him: Behold, he is feeding thy horses. Now the king had commanded his servants, previous to the time of the watering of their flocks, that they should prepare his horses and chariots, and conduct him forth to the land of Nephi; for there had been a great feast appointed at the land of Nephi, by the father of Lamoni, who was king over all the land.

Now when king Lamoni heard that Ammon was preparing his horses and his chariots he was more astonished, because of the faithfulness of Ammon, saying: Surely there has not been any servant among all my servants that has been so faithful as this man; for even he doth remember all my commandments to execute them.

Now I surely know that this is the Great Spirit, and I would desire him that he come in unto me, but I durst not.

And it came to pass that when Ammon had made ready the horses and the chariots for the king and his servants, he went in unto the king, and he saw that the countenance of the king was changed; therefore he was about to return out of his presence.

And one of the king's servants said unto him, Rabbanah, which is, being interpreted, powerful or great king, considering their kings to be powerful; and thus he said unto him: Rabbanah, the king desireth thee to stay.

Therefore Ammon turned himself unto the king, and said unto him: What wilt thou that I should do for thee, O king? And the king answered him not for the space of an hour, according to their time, for he knew not what he should say unto him.

And it came to pass that Ammon said unto him again: What desirest thou of me? But the king answered him not.

16 I stało się, że Ammon, będąc przepelniony Duchem Bożym, poznał myśli króla. I powiedział mu: Czy to, co usłyszałeś, że obroniłem twe sługi i stada, zabijając siedmiu ich braci procą i mieczem, i odrąbałem ręce innych, aby ochronić twe stada i sługi, oto czy to jest powodem twego zdumienia?

17 Pytam, czemu tak wielkie jest twe zdumienie? Oto jestem człowiekiem i twoim sługą, przeto uczynię, cokolwiek zechcesz, a co jest właściwe.

18 I gdy król usłyszał te słowa, ponownie się zdumiał, bo widział, że Ammon mógł rozróżnić jego myśli; lecz mimo to król Lamoni otworzył usta i powiedział mu: Kim jesteś? Czy jesteś tym Wielkim Duchem, który wie wszystko?

19 Ammon w odpowiedzi rzekł mu: Nie jestem nim.

20 I król powiedział: Jak to jest, że znasz myśli mego serca? Możesz śmiało mówić i powiedzieć mi o tym; i powiedz mi także, jaką mocą zabiłeś moich braci i odrąbałeś ramiona tych, którzy rozpędzali moje stada —

21 I jeśli opowiesz mi o tych sprawach, dam ci, cokolwiek tylko zechcesz; i jeśli byłaby taka potrzeba, to obronię cię moimi wojskami; lecz wiem, że jesteś potężniejszy od nich wszystkich; mimo to przyznam ci, cokolwiek ode mnie zechcesz.

22 Teraz Ammon, będąc bystry, lecz niegroźny, powiedział Lamoniemu: Czy będziesz zważać na moje słowa, jeśli powiem ci o mocy, dzięki której dokonuję tych rzeczy? I to jest to, czego pragnę od ciebie.

23 I król odpowiedział mu tymi słowami: Zaiste, uwierzę we wszystkie twoje słowa. I tak, dzięki sprytowi, został owdładnięty.

24 I Ammon zaczął przemawiać śmiało i powiedział mu: Czy wierzysz, że istnieje Bóg?

25 I król odpowiadając, rzekł mu: Nie wiem, co to znaczy.

26 Wtedy Ammon powiedział: Czy wierzysz, że istnieje Wielki Duch?

And it came to pass that Ammon, being filled with the Spirit of God, therefore he perceived the thoughts of the king. And he said unto him: Is it because thou hast heard that I defended thy servants and thy flocks, and slew seven of their brethren with the sling and with the sword, and smote off the arms of others, in order to defend thy flocks and thy servants; behold, is it this that causeth thy marvelings?

I say unto you, what is it, that thy marvelings are so great? Behold, I am a man, and am thy servant; therefore, whatsoever thou desirest which is right, that will I do.

Now when the king had heard these words, he marveled again, for he beheld that Ammon could discern his thoughts; but notwithstanding this, king Lamoni did open his mouth, and said unto him: Who art thou? Art thou that Great Spirit, who knows all things?

Ammon answered and said unto him: I am not.

And the king said: How knowest thou the thoughts of my heart? Thou mayest speak boldly, and tell me concerning these things; and also tell me by what power ye slew and smote off the arms of my brethren that scattered my flocks—

And now, if thou wilt tell me concerning these things, whatsoever thou desirest I will give unto thee; and if it were needed, I would guard thee with my armies; but I know that thou art more powerful than all they; nevertheless, whatsoever thou desirest of me I will grant it unto thee.

Now Ammon being wise, yet harmless, he said unto Lamoni: Wilt thou hearken unto my words, if I tell thee by what power I do these things? And this is the thing that I desire of thee.

And the king answered him, and said: Yea, I will believe all thy words. And thus he was caught with guile.

And Ammon began to speak unto him with boldness, and said unto him: Believest thou that there is a God?

And he answered, and said unto him: I do not know what that meaneth.

And then Ammon said: Believest thou that there is a Great Spirit?



27 I powiedział: Tak.

28 I Ammon powiedział: On jest Bogiem. I Ammon znowu mu powiedział: Czy wierzysz, że Wielki Duch, który jest Bogiem, stworzył wszystko, co jest w niebie i na ziemi?

29 I król powiedział: Zaiste, wierzę, że stworzył wszystko, co jest na ziemi; lecz nie znam niebios.

30 I Ammon powiedział mu: Niebiosa to miejsce, gdzie mieszka Bóg i wszyscy Jego święci aniołowie.

31 I król Lamoni powiedział: Czy znajduje się ono ponad ziemią?

32 I Ammon odpowiedział: Zaiste, i Bóg widzi wszystkie dzieci ludzkie; i zna wszystkie ich myśli i zamiary serca; bo Jego ręką stworzeni zostali wszyscy od początku.

33 I król Lamoni powiedział: Wierzę we wszystko, co powiedziałaś. Czy jesteś posłany od Boga?

34 Ammon powiedział mu: Jestem człowiekiem; a na początku człowiek został stworzony na obraz Boga, i zostałem powołany przez Jego Ducha Świętego, by nauczać o tym ten lud, aby mógł być przywiedziony do wiedzy o tym, co jest sprawiedliwe i prawdziwe.

35 I częśćka tego Ducha mieszka we mnie, co daje mi wiedzę, a także moc według mej wiary i mych pragnień, które są w Bogu.

36 I gdy Ammon powiedział te słowa, zaczął od stworzenia świata, a także od stworzenia Adama, i powiedział wszystko o upadku człowieka, i opowiadał i przedłożył mu kroniki i pisma święte ludu, zawierające słowa proroków, sięgające aż do czasu, gdy ich ojciec, Lehi, opuścił Jerozolimę.

37 I opowiedział im również (to jest królowi i jego sługom) o wszelkich wędrówkach ich ojców na pustkowiu i o wszystkich ich cierpieniach, o głodzie i pragnieniu, i o ich trudach, i tak dalej.

38 I opowiedział im też o buncie Lamana, Lemuela i synów Ismaela, zaiste, o wszystkich ich buntach im opowiedział; i objaśnił im wszystkie kroniki i pisma święte od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę aż do obecnej pory.

And he said, Yea.

And Ammon said: This is God. And Ammon said unto him again: Believest thou that this Great Spirit, who is God, created all things which are in heaven and in the earth?

And he said: Yea, I believe that he created all things which are in the earth; but I do not know the heavens.

And Ammon said unto him: The heavens is a place where God dwells and all his holy angels.

And king Lamoni said: Is it above the earth?

And Ammon said: Yea, and he looketh down upon all the children of men; and he knows all the thoughts and intents of the heart; for by his hand were they all created from the beginning.

And king Lamoni said: I believe all these things which thou hast spoken. Art thou sent from God?

Ammon said unto him: I am a man; and man in the beginning was created after the image of God, and I am called by his Holy Spirit to teach these things unto this people, that they may be brought to a knowledge of that which is just and true;

And a portion of that Spirit dwelleth in me, which giveth me knowledge, and also power according to my faith and desires which are in God.

Now when Ammon had said these words, he began at the creation of the world, and also the creation of Adam, and told him all the things concerning the fall of man, and rehearsed and laid before him the records and the holy scriptures of the people, which had been spoken by the prophets, even down to the time that their father, Lehi, left Jerusalem.

And he also rehearsed unto them (for it was unto the king and to his servants) all the journeyings of their fathers in the wilderness, and all their sufferings with hunger and thirst, and their travail, and so forth.

And he also rehearsed unto them concerning the rebellions of Laman and Lemuel, and the sons of Ishmael, yea, all their rebellions did he relate unto them; and he expounded unto them all the records and scriptures from the time that Lehi left Jerusalem down to the present time.

39 Lecz to nie wszystko; bowiem objaśnił im plan odkupienia przygotowany od założenia świata; i opowiedział również o przyjściu Chrystusa, a także o wszystkich dziełach Pana im oznajmił.

40 I stało się, że gdy powiedział to wszystko i objaśnił to królowi, król dał wiarę wszystkim jego słowom.

41 I zaczął wołać do Pana tymi słowy: O Panie, zmiłuj się nade mną i nad moim ludem według Swego wielkiego miłosierdzia, które okazałeś ludowi Nefiego.

42 A gdy to powiedział, padł na ziemię, niczym martwy.

43 I stało się, że jego słudzy zabrali go i zanieśli do jego żony, i złożyli go na łożu; i leżał tak niczym martwy przez okres dwóch dni i dwóch nocy; a jego żona i jego synowie, i jego córki rozpaczali nad nim według zwyczaju Lamanitów, wielce lamentując nad jego śmiercią.

But this is not all; for he expounded unto them the plan of redemption, which was prepared from the foundation of the world; and he also made known unto them concerning the coming of Christ, and all the works of the Lord did he make known unto them.

And it came to pass that after he had said all these things, and expounded them to the king, that the king believed all his words.

And he began to cry unto the Lord, saying: O Lord, have mercy; according to thy abundant mercy which thou hast had upon the people of Nephi, have upon me, and my people.

And now, when he had said this, he fell unto the earth, as if he were dead.

And it came to pass that his servants took him and carried him in unto his wife, and laid him upon a bed; and he lay as if he were dead for the space of two days and two nights; and his wife, and his sons, and his daughters mourned over him, after the manner of the Lamanites, greatly lamenting his loss.

## Ks. Almy 19

- 1 I stało się, że po dwóch dniach i dwóch nocach mieli właśnie złożyć ciało króla w grobowcu, który zbudowali dla chowania swych zmarłych.
- 2 Otóż królowa, usłyszawszy o sławie Ammona, posłała po niego i pragnęła, aby do niej przyszedł.
- 3 I stało się, że Ammon uczynił, jak mu nakazano, i poszedł do królowej, i pragnął dowiedzieć się, co chciała, aby uczynił.
- 4 I królowa powiedziała mu: Słudzy mego męża uczynili mi wiadomym, że jesteś prorokiem świętego Boga i że masz moc czynienia wielu potężnych dzieł w Jego imię;
- 5 Przeto, jeśli tak jest, chciałabym, abyś poszedł i zobaczył mego męża, gdyż już przez okres dwóch dni i dwóch nocy leży na łożu; i niektórzy mówią, że nie umarł, a inni, że umarł i cuchnie, i że powinien być złożony w grobowcu; ale jeśli chodzi o mnie, mnie on nie cuchnie.
- 6 I tego właśnie pragnął Ammon, bo wiedział, że król Lamoni był pod wpływem mocy Bożej; wiedział, że ciemna zasłona niewiary została zdjęta z jego umysłu, a światło, które oświeciło jego umysł, które było światłem chwały Bożej, które było zdumiewającym światłem Jego dobroci — zaiste, światło to napełniło jego duszę tak wielką radością, że chmura ciemności została rozproszona, a światło życia wiecznego zajaśniało w jego duszy, zaiste, wiedział, że zmoгло to jego naturalne ciało, i został zabrany w Bogu —
- 7 Zatem to, czego pragnęła od niego królowa, było jego jedynym pragnieniem. Przeto poszedł zobaczyć króla, jak chciała królowa; i zobaczył króla, i wiedział, że nie jest martwy.
- 8 I powiedział królowej: On nie umarł, lecz śpi w Bogu, i nazajutrz powstanie; przeto nie chowajcie go.
- 9 I Ammon zapytał ją: Czy wierzysz w to? I powiedziała mu: Nie mam żadnego świadectwa oprócz twego słowa i słowa naszych sług; jednak wierzę, że stanie się, jak powiedziałeś.

## Alma 19

And it came to pass that after two days and two nights they were about to take his body and lay it in a sepulchre, which they had made for the purpose of burying their dead.

Now the queen having heard of the fame of Ammon, therefore she sent and desired that he should come in unto her.

And it came to pass that Ammon did as he was commanded, and went in unto the queen, and desired to know what she would that he should do.

And she said unto him: The servants of my husband have made it known unto me that thou art a prophet of a holy God, and that thou hast power to do many mighty works in his name;

Therefore, if this is the case, I would that ye should go in and see my husband, for he has been laid upon his bed for the space of two days and two nights; and some say that he is not dead, but others say that he is dead and that he stinketh, and that he ought to be placed in the sepulchre; but as for myself, to me he doth not stink.

Now, this was what Ammon desired, for he knew that king Lamoni was under the power of God; he knew that the dark veil of unbelief was being cast away from his mind, and the light which did light up his mind, which was the light of the glory of God, which was a marvelous light of his goodness—yea, this light had infused such joy into his soul, the cloud of darkness having been dispelled, and that the light of everlasting life was lit up in his soul, yea, he knew that this had overcome his natural frame, and he was carried away in God—

Therefore, what the queen desired of him was his only desire. Therefore, he went in to see the king according as the queen had desired him; and he saw the king, and he knew that he was not dead.

And he said unto the queen: He is not dead, but he sleepeth in God, and on the morrow he shall rise again; therefore bury him not.

And Ammon said unto her: Believest thou this? And she said unto him: I have had no witness save thy word, and the word of our servants; nevertheless I believe that it shall be according as thou hast said.

- 10 I Ammon powiedział jej: Błogosławiona jesteś z powodu swej niezmiernej wiary; mówię ci, kobieto, że nie było tak wielkiej wiary pośród całego ludu Nefitów.
- 11 I stało się, że czuwała ona przy łożu swego męża, od tamtej pory aż do poranka, kiedy Ammon wyznał, że miał powstać.
- 12 I stało się, że zgodnie ze słowami Ammona powstał; a gdy powstawał, wyciągnął swoją rękę ku kobiecie i powiedział: Niech będzie błogosławione imię Boga, i ty bądź błogosławiona.
- 13 Albowiem tak jak pewne jest, że żyjesz, widziałem mego Odkupiciela; i przyjdzie On, i urodzi się z kobiety, i odkupi wszystkich ludzi, którzy uwierzą w Jego imię. Teraz, gdy król wypowiedział te słowa, jego serce przepełniło się i ponownie osunął się na ziemię z radości; i królowa także się osunęła, będąc przejęta Duchem.
- 14 I Ammon — widząc, że w odpowiedzi na jego modlitwy Duch Pana został przelany na jego braci, Lamanitów, którzy byli przyczyną wielkiej rozpaczki pośród Nefitów, to jest pośród całego ludu Boga, z powodu ich niegodziwości i ich tradycji — upadł na kolana i otworzył swą duszę w modlitwie, dziękując Bogu za to, co uczynił dla jego braci; i jego także przejęła radość, i tak wszyscy troje osunęli się na ziemię.
- 15 Teraz, kiedy słudzy króla zobaczyli, że król, królowa i Ammon osunęli się na ziemię, oni również zaczęli wołać do Boga, bo strach przed Panem ogarnął również ich, a byli to ci, którzy stanęli przed królem, świadcząc o wielkiej mocy Ammona.
- 16 I stało się, że wzywali imienia Pana z całej mocy, aż wszyscy osunęli się na ziemię z wyjątkiem jednej Lamanitki o imieniu Abisz, która nawróciła się do Pana wiele lat wcześniej z powodu niezwykłej wizji jej ojca.

And Ammon said unto her: Blessed art thou because of thy exceeding faith; I say unto thee, woman, there has not been such great faith among all the people of the Nephites.

And it came to pass that she watched over the bed of her husband, from that time even until that time on the morrow which Ammon had appointed that he should rise.

And it came to pass that he arose, according to the words of Ammon; and as he arose, he stretched forth his hand unto the woman, and said: Blessed be the name of God, and blessed art thou.

For as sure as thou livest, behold, I have seen my Redeemer; and he shall come forth, and be born of a woman, and he shall redeem all mankind who believe on his name. Now, when he had said these words, his heart was swollen within him, and he sunk again with joy; and the queen also sunk down, being overpowered by the Spirit.

Now Ammon seeing the Spirit of the Lord poured out according to his prayers upon the Lamanites, his brethren, who had been the cause of so much mourning among the Nephites, or among all the people of God because of their iniquities and their traditions, he fell upon his knees, and began to pour out his soul in prayer and thanksgiving to God for what he had done for his brethren; and he was also overpowered with joy; and thus they all three had sunk to the earth.

Now, when the servants of the king had seen that they had fallen, they also began to cry unto God, for the fear of the Lord had come upon them also, for it was they who had stood before the king and testified unto him concerning the great power of Ammon.

And it came to pass that they did call on the name of the Lord, in their might, even until they had all fallen to the earth, save it were one of the Lamanitish women, whose name was Abish, she having been converted unto the Lord for many years, on account of a remarkable vision of her father—

17 Przeto będąc nawrócona do Pana, a nigdy tego nie wyjawwszy, gdy zobaczyła, że wszyscy słudzy Lamonię osunęli się na ziemię, a także jej pani, królowa, i król, i Ammon leżeli twarzą ku ziemi, wiedziała, że była to moc Boża; i uważając, że jest to okazja, by rozgłosić ludziom, co się stało pośród nich, aby, zobaczywszy to zjawisko, uwierzyli w moc Bożą, przeto pobiegła od domu do domu, rozpowiadając ludziom o tym.

18 I zaczęli się zbierać w domu króla. I przyszła rzesza, i ku swemu zdumieniu ujrzała króla, królową i sługi leżących na ziemi, a wszyscy leżeli niczym martwi; i zobaczyli także Ammona, i oto, był on Nefitą.

19 I teraz ludzie zaczęli szemrać między sobą; niektórzy mówili, że jest to wielkie zło, które spadło na nich, a raczej na króla i jego dom, ponieważ pozwolił, aby Nefita pozostał na ich ziemi.

20 Inni ganili ich, mówiąc: Król sprowadził to zło na swój dom, ponieważ zabijał swoje sługi, których stada zostały rozpedzone przy wodach Sebus.

21 I byli również ganieni przez tych, którzy stali przy wodach Sebus i rozpedzali stada należące do króla, bo byli gniewni na Ammona za zabicie przy wodach Sebus wielu ich braci, gdy bronił stad króla.

22 Otóż jeden z nich, którego brata Ammon zabił mieczem, będąc niezmiernie rozgniewany na Ammona, wyciągnął swój miecz i przystąpił, aby uderzyć nim Ammona i zabić go; i gdy podniósł miecz, by go uderzyć, oto sam padł martwy.

23 Otóż widzimy, że Ammon nie mógł być zabity, bo Pan powiedział Mosjaszowi, jego ojcu: Oszczędzę go i stanie mu się według twojej wiary — przeto Mosjasz powierzył go Panu.

Thus, having been converted to the Lord, and never having made it known, therefore, when she saw that all the servants of Lamoni had fallen to the earth, and also her mistress, the queen, and the king, and Ammon lay prostrate upon the earth, she knew that it was the power of God; and supposing that this opportunity, by making known unto the people what had happened among them, that by beholding this scene it would cause them to believe in the power of God, therefore she ran forth from house to house, making it known unto the people.

And they began to assemble themselves together unto the house of the king. And there came a multitude, and to their astonishment, they beheld the king, and the queen, and their servants prostrate upon the earth, and they all lay there as though they were dead; and they also saw Ammon, and behold, he was a Nephite.

And now the people began to murmur among themselves; some saying that it was a great evil that had come upon them, or upon the king and his house, because he had suffered that the Nephite should remain in the land.

But others rebuked them, saying: The king hath brought this evil upon his house, because he slew his servants who had had their flocks scattered at the waters of Sebus.

And they were also rebuked by those men who had stood at the waters of Sebus and scattered the flocks which belonged to the king, for they were angry with Ammon because of the number which he had slain of their brethren at the waters of Sebus, while defending the flocks of the king.

Now, one of them, whose brother had been slain with the sword of Ammon, being exceedingly angry with Ammon, drew his sword and went forth that he might let it fall upon Ammon, to slay him; and as he lifted the sword to smite him, behold, he fell dead.

Now we see that Ammon could not be slain, for the Lord had said unto Mosiah, his father: I will spare him, and it shall be unto him according to thy faith—therefore, Mosiah trusted him unto the Lord.

- 24 I stało się, że gdy rzesza ujrzała, że ten, który podniósł miecz, by zabić Ammona, padł martwy, opanował ich wszystkich strach, i nie śmieli wyciągnąć ręki, by dotknąć jego czy kogokolwiek z tych, którzy osunęli się na ziemię; i ponownie zaczęli się między sobą zdumiewać, co może być przyczyną tej wielkiej mocy albo co to wszystko ma znaczyć.
- 25 I stało się, że wielu pośród nich mówiło, że Ammon jest Wielkim Duchem, a inni, że jest posłany przez Wielkiego Ducha;
- 26 A jeszcze inni ganili wszystkich, mówiąc, że jest on potworem posłanym przez Nefitów, by ich dręczyć.
- 27 A byli jeszcze tacy, którzy mówili, że Ammon został posłany przez Wielkiego Ducha, aby ich dręczyć za ich niegodziwość; i że był to ten Wielki Duch, który zawsze pomagał Nefitom, który wciąż wyzwalał ich z rąk Lamanitów; i mówili, że był to ten Wielki Duch, który zgładził tak wielu ich braci, Lamanitów.
- 28 I tak spór stał się niezmiernie ostry pomiędzy nimi. I gdy się tak spierali, służąca, dzięki której zgromadziła się ta rzesza, przybiegła, a gdy zobaczyła spory, które panowały pośród rzeszy, była niezmiernie zasmucona, aż do łez.
- 29 I stało się, że podeszła i wzięła za rękę królową, myśląc, że może podniesie ją z ziemi; i gdy tylko dotknęła jej ręki, ta podniosła się i stanęła na nogach, i zawołała donośnym głosem: O błogosławiony Jezusie, któryś zbawił mnie od straszliwego piekła! O błogosławiony Boże, zmiłuj się nad tym ludem!
- 30 I gdy tylko to wypowiedziała, odczuwając wielką radość, złożyła ręce i powiedziała wiele słów, których nie rozumieli; a uczyniwszy to, wzięła za rękę króla Lamonię, i oto podniósł się i stanął na nogach.
- 31 I widząc spór pośród swego ludu, natychmiast poszedł do nich i zaczął ich napominać i nauczać słów, które usłyszał z ust Ammona; i tylu, ilu usłyszało jego słowa, uwierzyło i nawróciło się do Pana.

And it came to pass that when the multitude beheld that the man had fallen dead, who lifted the sword to slay Ammon, fear came upon them all, and they durst not put forth their hands to touch him or any of those who had fallen; and they began to marvel again among themselves what could be the cause of this great power, or what all these things could mean.

And it came to pass that there were many among them who said that Ammon was the Great Spirit, and others said he was sent by the Great Spirit;

But others rebuked them all, saying that he was a monster, who had been sent from the Nephites to torment them.

And there were some who said that Ammon was sent by the Great Spirit to afflict them because of their iniquities; and that it was the Great Spirit that had always attended the Nephites, who had ever delivered them out of their hands; and they said that it was this Great Spirit who had destroyed so many of their brethren, the Lamanites.

And thus the contention began to be exceedingly sharp among them. And while they were thus contending, the woman servant who had caused the multitude to be gathered together came, and when she saw the contention which was among the multitude she was exceedingly sorrowful, even unto tears.

And it came to pass that she went and took the queen by the hand, that perhaps she might raise her from the ground; and as soon as she touched her hand she arose and stood upon her feet, and cried with a loud voice, saying: O blessed Jesus, who has saved me from an awful hell! O blessed God, have mercy on this people!

And when she had said this, she clasped her hands, being filled with joy, speaking many words which were not understood; and when she had done this, she took the king, Lamoni, by the hand, and behold he arose and stood upon his feet.

And he, immediately, seeing the contention among his people, went forth and began to rebuke them, and to teach them the words which he had heard from the mouth of Ammon; and as many as heard his words believed, and were converted unto the Lord.

- 32 Jednak było pośród nich wielu, którzy nie chcieli słuchać jego słów; dlatego poszli swoją drogą.
- 33 I stało się, że gdy Ammon powstał, również im służył, jak też wszyscy słudzy Lamoniego; i oni wszyscy głosili ludowi to samo — że doświadczyli przemiany serca i nie pragnęli więcej czynić zła.
- 34 I oto, wielu świadczyło ludowi, że widzieli aniołów i rozmawiali z nimi; i tak powiedzieli im o sprawach Bożych i o Jego prawości.
- 35 I stało się, że wielu dało wiarę ich słowom; i tylu, ilu uwierzyło, zostało ochrzczonych; i stali się prawnym ludem, i ustanowili pośród siebie Kościół.
- 36 I tak rozpoczęło się dzieło Pana pośród Lamanitów; tak Pan zaczął przelewać na nich Swego Ducha; i widzimy, że Jego ramię jest wyciągnięte do wszystkich ludzi, którzy odpokutują i uwierzą w Jego imię.

But there were many among them who would not hear his words; therefore they went their way.

And it came to pass that when Ammon arose he also administered unto them, and also did all the servants of Lamoni; and they did all declare unto the people the selfsame thing—that their hearts had been changed; that they had no more desire to do evil.

And behold, many did declare unto the people that they had seen angels and had conversed with them; and thus they had told them things of God, and of his righteousness.

And it came to pass that there were many that did believe in their words; and as many as did believe were baptized; and they became a righteous people, and they did establish a church among them.

And thus the work of the Lord did commence among the Lamanites; thus the Lord did begin to pour out his Spirit upon them; and we see that his arm is extended to all people who will repent and believe on his name.

## Ks. Almy 20

- 1 I stało się, że gdy ustanowili Kościół na tej ziemi, król Lamoni zapragnął, aby Ammon pojechał z nim do ziemi nefickiej, aby mógł przedstawić go swemu ojcu.
- 2 I głos Pana doszedł Ammona, mówiący: Nie pójdziesz do ziemi nefickiej, albowiem król będzie chciał odebrać ci życie; lecz pójdziesz do ziemi middonickiej; bo oto twój brat, Aaron, a także Muloki i Ammah są w więzieniu.
- 3 Teraz stało się, że gdy Ammon usłyszał to, powiedział Lamoniemu: Oto mój brat i bracia w służbie są w więzieniu w Middoni, i pójdę, żeby ich uwolnić.
- 4 I Lamoni powiedział Ammonowi: Wiem, że w sile Pana możesz wszystko zdziałać. Lecz oto, udam się z tobą do ziemi middonickiej, gdyż król ziemi middonickiej, któremu na imię Antiomno, jest mym przyjacielem; pojedę więc do ziemi middonickiej, abym mógł schlebiać królowi tej ziemi, i wypuści on twych braci z więzienia. I Lamoni zapytał go: Kto ci powiedział, że twoi bracia są w więzieniu?
- 5 I Ammon odpowiedział mu: Żaden człowiek mi tego nie powiedział, lecz Bóg; i powiedział mi On: Idź i uwolnij swych braci, bowiem są w więzieniu w ziemi middonickiej.
- 6 I gdy Lamoni to usłyszał, zarządził, aby jego słudzy przygotowali jego konie i wozy.
- 7 I powiedział Ammonowi: Chodźmy, pojedę z tobą do ziemi middonickiej i będę tam prosił króla, aby wypuścił twych braci z więzienia.
- 8 I stało się, że gdy Ammon i Lamoni wędrowali tam, napotkali ojca Lamonięgo, który był królem nad całą tą ziemią.
- 9 I oto, ojciec Lamonięgo powiedział mu: Dlaczego nie przybyłeś na ucztę w ten wielki dzień, gdy wydałem ucztę dla mych synów i dla mego ludu?
- 10 I powiedział także: Dokąd udajesz się z tym Nefitą, który jest jednym z synów kłamcy?

## Alma 20

And it came to pass that when they had established a church in that land, that king Lamoni desired that Ammon should go with him to the land of Nephi, that he might show him unto his father.

And the voice of the Lord came to Ammon, saying: Thou shalt not go up to the land of Nephi, for behold, the king will seek thy life; but thou shalt go to the land of Middoni; for behold, thy brother Aaron, and also Muloki and Ammah are in prison.

Now it came to pass that when Ammon had heard this, he said unto Lamoni: Behold, my brother and brethren are in prison at Middoni, and I go that I may deliver them.

Now Lamoni said unto Ammon: I know, in the strength of the Lord thou canst do all things. But behold, I will go with thee to the land of Middoni; for the king of the land of Middoni, whose name is Antiomno, is a friend unto me; therefore I go to the land of Middoni, that I may flatter the king of the land, and he will cast thy brethren out of prison. Now Lamoni said unto him: Who told thee that thy brethren were in prison?

And Ammon said unto him: No one hath told me, save it be God; and he said unto me—Go and deliver thy brethren, for they are in prison in the land of Middoni.

Now when Lamoni had heard this he caused that his servants should make ready his horses and his chariots.

And he said unto Ammon: Come, I will go with thee down to the land of Middoni, and there I will plead with the king that he will cast thy brethren out of prison.

And it came to pass that as Ammon and Lamoni were journeying thither, they met the father of Lamoni, who was king over all the land.

And behold, the father of Lamoni said unto him: Why did ye not come to the feast on that great day when I made a feast unto my sons, and unto my people?

And he also said: Whither art thou going with this Nephite, who is one of the children of a liar?



- 11 I stało się, że Lamoni opowiedział mu, dokąd jedzie, bowiem bał się go obrazić.
- 12 I powiedział mu także wszystko o przyczynie pozostania w swoim królestwie, dla której nie udał się do ojca na ucztę, którą ten przygotował.
- 13 I teraz, gdy Lamoni opowiadał mu to wszystko, oto, ku jego zdumieniu, jego ojciec rozgniewał się na niego i powiedział: Lamoni, jedziesz, by oswobodzić Nefitów, synów kłamcy. Oto on obrabował naszych ojców; a teraz jego dzieci przychodzą do nas, aby znowu poprzez swe podstępny i kłamstwa zwieść nas, aby zrabować naszą własność.
- 14 I ojciec Lamoni nakazał mu, aby zabił Ammona mieczem. I nakazał mu także, aby nie jechał do ziemi middonickiej, lecz by powrócił wraz z nim do ziemi ismaelskiej.
- 15 Lecz Lamoni powiedział: Nie zabiję Ammona ani też nie zawrócę do ziemi ismaelskiej, lecz pojadę do ziemi middonickiej, abym mógł oswobodzić braci Ammona, bo wiem, że są oni sprawiedliwymi mężami i świętymi prorokami prawdziwego Boga.
- 16 A gdy jego ojciec usłyszał te słowa, rozgniewał się i wyciągnął miecz, aby mógł porazić go aż upadnie na ziemię.
- 17 Lecz Ammon wystąpił i powiedział mu: Oto nie zabijesz swego syna; chociaż lepiej by było, żeby to on zginął niż ty, gdyż oto odpokutował za swe grzechy; a ty, gdybyś w tej chwili zginął w swym gniewie, twoja dusza nie mogłaby być zbawiona.
- 18 I jeszcze z innego powodu powinieneś tego zaniechać; bowiem gdybyś zabił swojego syna, który jest niewinnym człowiekiem, jego krew wołałaby z ziemi do Pana, Jego Boga, o pomstę na tobie; i być może straciłbyś swoją duszę.
- 19 I gdy Ammon powiedział mu te słowa, odrzekł on tymi słowy: Wiem, że gdybym zabił swego syna, przelałbym krew niewinnego; albowiem to ty chciałeś go zniszczyć.
- 20 I wyciągnął rękę, aby zabić Ammona. Lecz Ammon wytrzymał ciosy, a następnie poraził jego ramię, tak że ten nie mógł go więcej użyć.

And it came to pass that Lamoni rehearsed unto him whither he was going, for he feared to offend him.

And he also told him all the cause of his tarrying in his own kingdom, that he did not go unto his father to the feast which he had prepared.

And now when Lamoni had rehearsed unto him all these things, behold, to his astonishment, his father was angry with him, and said: Lamoni, thou art going to deliver these Nephites, who are sons of a liar. Behold, he robbed our fathers; and now his children are also come amongst us that they may, by their cunning and their lyings, deceive us, that they again may rob us of our property.

Now the father of Lamoni commanded him that he should slay Ammon with the sword. And he also commanded him that he should not go to the land of Middoni, but that he should return with him to the land of Ishmael.

But Lamoni said unto him: I will not slay Ammon, neither will I return to the land of Ishmael, but I go to the land of Middoni that I may release the brethren of Ammon, for I know that they are just men and holy prophets of the true God.

Now when his father had heard these words, he was angry with him, and he drew his sword that he might smite him to the earth.

But Ammon stood forth and said unto him: Behold, thou shalt not slay thy son; nevertheless, it were better that he should fall than thee, for behold, he has repented of his sins; but if thou shouldst fall at this time, in thine anger, thy soul could not be saved.

And again, it is expedient that thou shouldst forbear; for if thou shouldst slay thy son, he being an innocent man, his blood would cry from the ground to the Lord his God, for vengeance to come upon thee; and perhaps thou wouldst lose thy soul.

Now when Ammon had said these words unto him, he answered him, saying: I know that if I should slay my son, that I should shed innocent blood; for it is thou that hast sought to destroy him.

And he stretched forth his hand to slay Ammon. But Ammon withstood his blows, and also smote his arm that he could not use it.

21 Teraz, gdy król zobaczył, że Ammon może go zabić, zaczął błagać Ammona, aby darował mu życie.

22 Lecz Ammon wznosił swój miecz i powiedział mu: Oto zabiję cię, jeśli nie pozwolisz, aby wypuszczono moich braci z więzienia.

23 I król, bojąc się, że zginie, powiedział: Jeśli mnie oszczędzisz, obiecuję ci wszystko, o cokolwiek poprosisz, nawet połowę mego królestwa.

24 Teraz, gdy Ammon widział, że miał wpływ na starego króla według swego pragnienia, powiedział mu: Jeśli pozwolisz, aby wypuszczono moich braci z więzienia, i jeśli także pozwolisz Lamoniemu zatrzymać jego królestwo, i nie będziesz się irytował z jego powodu, lecz zezwolisz, aby mógł działać według swych własnych pragnień, we wszystkim, co umyśli, wtedy daruję ci życie; w przeciwnym wypadku porażę cię, aż upadniesz na ziemię.

25 I gdy Ammon wypowiedział te słowa, król zaczął się radować, że będzie żył.

26 I gdy zobaczył, że Ammon nie zamierza go zgładzić, a także gdy zobaczył, że darzy wielką miłością jego syna, Lamonię, był niezmiernie zdumiony, i powiedział: Ponieważ prosiłeś tylko o to, bym zgodził się na uwolnienie twych braci i aby mój syn Lamoni zatrzymał swe królestwo, oto przyznaję memu synowi prawo zatrzymania jego królestwa teraz i na zawsze; i nie będę więcej nad nim panował —

27 I pozwalam na wypuszczenie twoich braci z więzienia, i razem ze swoimi braćmi możesz przyjść do mnie, do mego królestwa; gdyż wielce będę pragnął cię zobaczyć. Albowiem król był bardzo zdumiony słowami wypowiedzianymi przez Ammona, a także słowami, które powiedział jego syn, Lamoni; przeto pragnął dowiedzieć się więcej.

28 I stało się, że Ammon i Lamoni pojechali do ziemi middonickiej. I Lamoni uzyskał przychylność w oczach króla tej ziemi; przeto bracia Ammona zostali wyprowadzeni z więzienia.

Now when the king saw that Ammon could slay him, he began to plead with Ammon that he would spare his life.

But Ammon raised his sword, and said unto him: Behold, I will smite thee except thou wilt grant unto me that my brethren may be cast out of prison.

Now the king, fearing he should lose his life, said: If thou wilt spare me I will grant unto thee whatsoever thou wilt ask, even to half of the kingdom.

Now when Ammon saw that he had wrought upon the old king according to his desire, he said unto him: If thou wilt grant that my brethren may be cast out of prison, and also that Lamoni may retain his kingdom, and that ye be not displeased with him, but grant that he may do according to his own desires in whatsoever thing he thinketh, then will I spare thee; otherwise I will smite thee to the earth.

Now when Ammon had said these words, the king began to rejoice because of his life.

And when he saw that Ammon had no desire to destroy him, and when he also saw the great love he had for his son Lamoni, he was astonished exceedingly, and said: Because this is all that thou hast desired, that I would release thy brethren, and suffer that my son Lamoni should retain his kingdom, behold, I will grant unto you that my son may retain his kingdom from this time and forever; and I will govern him no more—

And I will also grant unto thee that thy brethren may be cast out of prison, and thou and thy brethren may come unto me, in my kingdom; for I shall greatly desire to see thee. For the king was greatly astonished at the words which he had spoken, and also at the words which had been spoken by his son Lamoni, therefore he was desirous to learn them.

And it came to pass that Ammon and Lamoni proceeded on their journey towards the land of Middoni. And Lamoni found favor in the eyes of the king of the land; therefore the brethren of Ammon were brought forth out of prison.

29 I gdy Ammon spotkał ich, był niezmiernie zasmucony, gdyż byli nagi, a skóra ich była niezmiernie otarta, ponieważ byli związani mocnymi sznurami. I doświadczyli głodu, pragnienia i wszelkich udręk; mimo to byli cierpliwi we wszystkich swych cierpieniach.

30 I stało się, że taki był ich los, że wpadli w ręce ludzi bardziej zatwardziałych i o bardziej hardych karkach; którzy nie zważali na ich słowa, i wyganiaли ich, i bili ich, i przepędzali ich z domu do domu i z miejsca na miejsce, aż przybyli do ziemi middonickiej; a tam zostali pojmani i wtrąceni do więzienia, i związani mocnymi sznurami, i trzymano ich w więzieniu przez wiele dni, i zostali wyratowani przez Lamonię i Ammona.

And when Ammon did meet them he was exceedingly sorrowful, for behold they were naked, and their skins were worn exceedingly because of being bound with strong cords. And they also had suffered hunger, thirst, and all kinds of afflictions; nevertheless they were patient in all their sufferings.

And, as it happened, it was their lot to have fallen into the hands of a more hardened and a more stiff-necked people; therefore they would not hearken unto their words, and they had cast them out, and had smitten them, and had driven them from house to house, and from place to place, even until they had arrived in the land of Middoni; and there they were taken and cast into prison, and bound with strong cords, and kept in prison for many days, and were delivered by Lamoni and Ammon.

*Dzieje tego, jak Aaron, Muloki i ich bracia głoszą ewangelię Lamanitom.*

## Ks. Almy 21

- 1 Teraz, gdy Ammon i jego bracia rozstali się na granicy ziem Lamanitów, oto Aaron udał się w kierunku ziemi nazywanej przez Lamanitów Jerozolimą, po Jerozolimie, ziemi ich ojców; a ziemia ta graniczyła z Mormonem.
- 2 Otóż Lamanici, Amalekici i lud Amulona zbudowali wielkie miasto, które nazwali Jerozolimą.
- 3 Teraz Lamanici sami z siebie byli dość zatwardziali, lecz Amalekici i Amulonici byli jeszcze bardziej zatwardziali; przeto nakłonili Lamanitów do znieczulenia swych serc, tak że umacniali się w czynieniu niegodziwości i popełnianiu występków.
- 4 I stało się, że Aaron przybył do miasta Jerozolima, i najpierw zaczął głosić ewangelię Amalekitom. I zaczął im głosić w ich synagogach, ponieważ budowali oni synagogi według porządku Nehorów; albowiem wielu Amalekitów i Amulonitów należało do porządku Nehorów.
- 5 Przeto, gdy Aaron wszedł do jednej z ich synagog, by głosić ludziom, i zaczął do nich przemawiać, oto powstał jeden Amalekita i zaczął się z nim spierać, mówiąc: O czym ty świadczyłeś? Czy widziałeś anioła? Dlaczego nam się nie ukazują aniołowie? Oto czyż ten lud nie jest tak samo dobry jak twój lud?
- 6 Mówisz, że jeśli nie odpokutujemy, zginiemy. Skąd znasz myśli i zamiary naszych serc? Dlaczego uważasz, że trzeba nam odpokutować? Skąd wiesz, że nie jesteśmy prawym ludem? Oto budujemy sanktuaria i zbieramy się razem, by oddawać cześć Bogu. Wierzymy, że Bóg zbawi wszystkich ludzi.
- 7 I Aaron powiedział mu: Czy wierzysz, że Syn Boży przyjdzie, aby odkupić ludzkość z jej grzechów?

*An account of the preaching of Aaron, and Muloki, and their brethren, to the Lamanites.*

## Alma 21

Now when Ammon and his brethren separated themselves in the borders of the land of the Lamanites, behold Aaron took his journey towards the land which was called by the Lamanites, Jerusalem, calling it after the land of their fathers' nativity; and it was away joining the borders of Mormon.

Now the Lamanites and the Amalekites and the people of Amulon had built a great city, which was called Jerusalem.

Now the Lamanites of themselves were sufficiently hardened, but the Amalekites and the Amulonites were still harder; therefore they did cause the Lamanites that they should harden their hearts, that they should wax strong in wickedness and their abominations.

And it came to pass that Aaron came to the city of Jerusalem, and first began to preach to the Amalekites. And he began to preach to them in their synagogues, for they had built synagogues after the order of the Nehors; for many of the Amalekites and the Amulonites were after the order of the Nehors.

Therefore, as Aaron entered into one of their synagogues to preach unto the people, and as he was speaking unto them, behold there arose an Amalekite and began to contend with him, saying: What is that thou hast testified? Hast thou seen an angel? Why do not angels appear unto us? Behold are not this people as good as thy people?

Thou also sayest, except we repent we shall perish. How knowest thou the thought and intent of our hearts? How knowest thou that we have cause to repent? How knowest thou that we are not a righteous people? Behold, we have built sanctuaries, and we do assemble ourselves together to worship God. We do believe that God will save all men.

Now Aaron said unto him: Believest thou that the Son of God shall come to redeem mankind from their sins?

- 8 I człowiek ten powiedział mu: Nie wierzymy, że jest ci to wiadome. Nie wierzymy w takie niedorzeczne tradycje. Nie wierzymy, że wiesz o tym, co ma nastąpić, nie wierzymy też, że twoi ojcowie czy nasi ojcowie wiedzieli o sprawach, o których mówili, że mają nastąpić.
- 9 I Aaron zaczął im odkrywać pisma święte odnoszące się do przyjścia Chrystusa, a także do zmartwychwstania zmarłych, i do tego, że odkupienie ludzi może nastąpić tylko przez śmierć i cierpienie Chrystusa oraz zadośćuczynienie Jego krwią.
- 10 I stało się, że gdy zaczął im to objaśniać, rozgniewali się na niego i zaczęli z niego szydzić; i nie chcieli słuchać słów, które wypowiadał.
- 11 Przeto, gdy zobaczył, że nie słuchają jego słów, opuścił synagogę i poszedł do wioski zwanej Ani-Anti, gdzie natknął się na Mulokiego głoszącego im słowo, a także Ammaha oraz jego braci. I spierali się z wieloma o słowo.
- 12 I stało się, że gdy zobaczyli, iż ludzie ci znieczulili swe serca, odeszli i poszli do ziemi middonickiej. I głosili słowo wielu ludziom, lecz niewielu z nich uwierzyło w słowa, których uczyli.
- 13 Jednak Aaron i niektórzy z jego braci zostali pojmani i wtrąceni do więzienia, a reszta z nich uciekła z ziemi middonickiej do pobliskich okolic.
- 14 I ci, których wtrącono do więzienia, cierpieli wiele, aż zostali uwolnieni ręką Lamonięgo i Ammona, i zostali nakarmieni, i ubrani.
- 15 I ponownie poszli głosić słowo, i tak zostali uwolnieni z więzienia po raz pierwszy; i takie były ich znoje.
- 16 I szli, dokądkolwiek prowadził ich Duch Pana, głosząc słowo Boże w każdej synagodze Amalekitów, czyli w każdym zgromadzeniu Lamanitów, do którego ich wpuszczono.

And the man said unto him: We do not believe that thou knowest any such thing. We do not believe in these foolish traditions. We do not believe that thou knowest of things to come, neither do we believe that thy fathers and also that our fathers did know concerning the things which they spake, of that which is to come.

Now Aaron began to open the scriptures unto them concerning the coming of Christ, and also concerning the resurrection of the dead, and that there could be no redemption for mankind save it were through the death and sufferings of Christ, and the atonement of his blood.

And it came to pass as he began to expound these things unto them they were angry with him, and began to mock him; and they would not hear the words which he spake.

Therefore, when he saw that they would not hear his words, he departed out of their synagogue, and came over to a village which was called Ani-Anti, and there he found Muloki preaching the word unto them; and also Ammah and his brethren. And they contended with many about the word.

And it came to pass that they saw that the people would harden their hearts, therefore they departed and came over into the land of Middoni. And they did preach the word unto many, and few believed on the words which they taught.

Nevertheless, Aaron and a certain number of his brethren were taken and cast into prison, and the remainder of them fled out of the land of Middoni unto the regions round about.

And those who were cast into prison suffered many things, and they were delivered by the hand of Lamoni and Ammon, and they were fed and clothed.

And they went forth again to declare the word, and thus they were delivered for the first time out of prison; and thus they had suffered.

And they went forth whithersoever they were led by the Spirit of the Lord, preaching the word of God in every synagogue of the Amalekites, or in every assembly of the Lamanites where they could be admitted.

- 17 I stało się, że Pan zaczął im błogosławić do tego stopnia, że doprowadzili wielu do wiedzy o prawdzie; zaiste, przekonali wielu o ich grzechach, i że tradycje ich ojców nie były właściwe.
- 18 I stało się, że Ammon i Lamoni powrócili z ziemi middonickiej do ziemi ismaelskiej, która była ziemią ich dziedzictwa.
- 19 I król Lamoni nie pozwolił, aby Ammon mu usługiwał czy był jego sługą.
- 20 Lecz zarządził, aby budowano na ziemi ismaelskiej synagogi; i zarządził, żeby jego lud, to jest lud pod jego panowaniem, zbierał się w nich.
- 21 I radował się z ich powodu, i uczył ich o wielu sprawach. A także ogłosił im, że są oni pod jego panowaniem, i że są oni wolnym ludem, że są wolni od wszelkiego ucisku ze strony króla, czyli jego ojca, gdyż jego ojciec przyznał mu panowanie nad ludźmi, którzy byli na ziemi ismaelskiej i na całej przyległej ziemi.
- 22 I ogłosił im także, że mają swobodę w oddawaniu czci Panu, Swemu Bogu, według swych pragnień, gdziekolwiek się znajdują, jeśli będzie to na ziemi pod panowaniem króla Lamonięgo.
- 23 I Ammon głosił ewangelię ludziom króla Lamonięgo; i stało się, że nauczał ich o wszystkim, co odnosi się do prawości. I nawoływał ich codziennie z całą pilnością; i baczili na jego słowa, i byli gorliwi w przestrzeganiu przykazań Bożych.
- And it came to pass that the Lord began to bless them, insomuch that they brought many to the knowledge of the truth; yea, they did convince many of their sins, and of the traditions of their fathers, which were not correct.
- And it came to pass that Ammon and Lamoni returned from the land of Middoni to the land of Ishmael, which was the land of their inheritance.
- And king Lamoni would not suffer that Ammon should serve him, or be his servant.
- But he caused that there should be synagogues built in the land of Ishmael; and he caused that his people, or the people who were under his reign, should assemble themselves together.
- And he did rejoice over them, and he did teach them many things. And he did also declare unto them that they were a people who were under him, and that they were a free people, that they were free from the oppressions of the king, his father; for that his father had granted unto him that he might reign over the people who were in the land of Ishmael, and in all the land round about.
- And he also declared unto them that they might have the liberty of worshiping the Lord their God according to their desires, in whatsoever place they were in, if it were in the land which was under the reign of king Lamoni.
- And Ammon did preach unto the people of king Lamoni; and it came to pass that he did teach them all things concerning things pertaining to righteousness. And he did exhort them daily, with all diligence; and they gave heed unto his word, and they were zealous for keeping the commandments of God.

## Ks. Almy 22

- 1 I kiedy Ammon nieustannie nauczał lud Lamonięgo, powrócimy do dziejów Aarona i jego braci; albowiem po jego odejściu z ziemi middonickiej zostali zaprowadzeni przez Ducha do ziemi nefickiej, aż do domu króla panującego nad całą ziemią z wyjątkiem ziemi ismaelskiej; a był on ojcem Lamonięgo.
- 2 I stało się, że Aaron poszedł do niego, do pałacu królewskiego, ze swymi braćmi, i pokłonił się królowi, i powiedział: O królu, oto jesteśmy braćmi Ammona, których uwolniłeś z więzienia.
- 3 I teraz, o królu, jeśli darujesz nam życie, będziemy twymi sługami. I król powiedział im: Powstańcie, bowiem daruję wam życie i nie pozwolę, abyście byli moimi sługami, lecz nalegam, abyście dopomogli mi; gdyż jestem nieco zaniepokojony w umyśle z powodu wspaniałomyślności i powagi słów waszego brata, Ammona; i pragnę dowiedzieć się, dlaczego nie przybył z wami z Middoni.
- 4 I Aaron powiedział królowi: Oto Duch Pana wezwał go, by poszedł inną drogą; udał się on do ziemi ismaelskiej, by nauczać lud Lamonięgo.
- 5 I król powiedział im: Co to jest, co powiedzieliście o Duchu Pana? Oto właśnie to mnie niepokoi.
- 6 I co oznacza to, co Ammon powiedział — Jeśli odpokutujecie, będziecie zbawieni, a jeśli nie odpokutujecie, zostanieie odrzuceni ostatniego dnia?
- 7 I Aaron odpowiedział mu tymi słowy: Czy wierzysz, że istnieje Bóg? I król powiedział: Wiem, że Amalekici mówią, że Bóg istnieje, i pozwoliłem im budować sanktuaria, aby mogli się zbierać i oddawać Mu cześć. I jeśli teraz ty powiesz, że Bóg istnieje, oto dam temu wiarę.
- 8 I teraz, gdy Aaron to usłyszał, jego serce zaczęło się radować, i powiedział: Oto jak pewne jest, że żyjesz, królu, Bóg istnieje.

## Alma 22

Now, as Ammon was thus teaching the people of Lamoni continually, we will return to the account of Aaron and his brethren; for after he departed from the land of Middoni he was led by the Spirit to the land of Nephi, even to the house of the king which was over all the land save it were the land of Ishmael; and he was the father of Lamoni.

And it came to pass that he went in unto him into the king's palace, with his brethren, and bowed himself before the king, and said unto him: Behold, O king, we are the brethren of Ammon, whom thou hast delivered out of prison.

And now, O king, if thou wilt spare our lives, we will be thy servants. And the king said unto them: Arise, for I will grant unto you your lives, and I will not suffer that ye shall be my servants; but I will insist that ye shall administer unto me; for I have been somewhat troubled in mind because of the generosity and the greatness of the words of thy brother Ammon; and I desire to know the cause why he has not come up out of Middoni with thee.

And Aaron said unto the king: Behold, the Spirit of the Lord has called him another way; he has gone to the land of Ishmael, to teach the people of Lamoni.

Now the king said unto them: What is this that ye have said concerning the Spirit of the Lord? Behold, this is the thing which doth trouble me.

And also, what is this that Ammon said—If ye will repent ye shall be saved, and if ye will not repent, ye shall be cast off at the last day?

And Aaron answered him and said unto him: Believest thou that there is a God? And the king said: I know that the Amalekites say that there is a God, and I have granted unto them that they should build sanctuaries, that they may assemble themselves together to worship him. And if now thou sayest there is a God, behold I will believe.

And now when Aaron heard this, his heart began to rejoice, and he said: Behold, assuredly as thou livest, O king, there is a God.

- 9 I król powiedział: Czy Bóg jest tym Wielkim Duchem, który wyprowadził naszych ojców z ziemi jerozolimskiej?
- 10 I Aaron powiedział mu: Zaiste, jest On tym Wielkim Duchem i stworzył wszystko zarówno w niebie, jak i na ziemi. Czy wierzysz w to?
- 11 I odpowiedział: Zaiste, wierzę, że Wielki Duch stworzył wszystko, i pragnę, abyś mi opowiedział o wszystkim, i dam wiarę twoim słowom.
- 12 I stało się, że gdy Aaron zobaczył, że król da wiarę jego słowom, zaczął od stworzenia Adama, czytając królowi pisma święte o tym, jak Bóg stworzył człowieka na Swój własny obraz, i że Bóg dał mu przykazania, i że z powodu przekroczenia prawa nastąpił upadek człowieka.
- 13 I Aaron objaśniał królowi pisma święte od stworzenia Adama, przedstawiając mu upadek człowieka oraz jego cielesny stan, a także plan odkupienia przygotowany od założenia świata, przez Chrystusa, dla wszystkich, którzy uwierzą w Jego imię.
- 14 I odkąd człowiek upadł, nie był w stanie sam niczego osiągnąć; lecz cierpienia i śmierć Chrystusa czynią zadość za jego grzechy przez wiarę i pokutę, i tak dalej; i zrywa On więzy śmierci, że grób nie zwycięży, a żądło śmierci zostanie pochłonięte przez nadzieję chwały; i Aaron objaśniał to wszystko królowi.
- 15 I stało się, że gdy Aaron objaśnił mu to wszystko, król zapytał: Co mam uczynić, bym otrzymał to życie wieczne, o którym mówisz? Zaiste, co mam uczynić, abym został narodzony z Boga, wyrwawszy z korzeniami tego niegodziwego ducha z mej piersi, i abym otrzymał Jego Ducha, abym został napełniony radością i nie został odrzucony ostatniego dnia? Oto powiedział on, oddam wszystko, co posiadam, zaiste, wyrzeknę się mego królestwa, bym mógł dołączyć się do tej wielkiej radości.

And the king said: Is God that Great Spirit that brought our fathers out of the land of Jerusalem?

And Aaron said unto him: Yea, he is that Great Spirit, and he created all things both in heaven and in earth. Believest thou this?

And he said: Yea, I believe that the Great Spirit created all things, and I desire that ye should tell me concerning all these things, and I will believe thy words.

And it came to pass that when Aaron saw that the king would believe his words, he began from the creation of Adam, reading the scriptures unto the king—how God created man after his own image, and that God gave him commandments, and that because of transgression, man had fallen.

And Aaron did expound unto him the scriptures from the creation of Adam, laying the fall of man before him, and their carnal state and also the plan of redemption, which was prepared from the foundation of the world, through Christ, for all whosoever would believe on his name.

And since man had fallen he could not merit anything of himself; but the sufferings and death of Christ atone for their sins, through faith and repentance, and so forth; and that he breaketh the bands of death, that the grave shall have no victory, and that the sting of death should be swallowed up in the hopes of glory; and Aaron did expound all these things unto the king.

And it came to pass that after Aaron had expounded these things unto him, the king said: What shall I do that I may have this eternal life of which thou hast spoken? Yea, what shall I do that I may be born of God, having this wicked spirit rooted out of my breast, and receive his Spirit, that I may be filled with joy, that I may not be cast off at the last day? Behold, said he, I will give up all that I possess, yea, I will forsake my kingdom, that I may receive this great joy.



- 16 Lecz Aaron powiedział mu: Jeśli pragniesz tego, jeśli oddasz pokłon Bogu, zaiste, i odpokutujesz za wszystkie swe grzechy, i pokłonisz się przed Bogiem, wzywając z wiarą Jego imienia, wierząc, że otrzymasz, wtedy będzie ci dana nadzieja, której pragniesz.
- 17 I stało się, że gdy Aaron wypowiedział te słowa, król oddał Panu pokłon na kolanach; zaiste, wyciągnął się na ziemi i głośno zawołał:
- 18 O Boże, Aaron powiedział mi, że Bóg istnieje; i jeśli Bóg istnieje i Ty jesteś Bogiem, uczyni mi to wiadomym, a wyzbędę się wszystkich moich grzechów, by Cię poznać, abym mógł powstać z martwych i być zbawiony w ostateczny dzień. I teraz, gdy król powiedział te słowa, został porażony i był niczym martwy.
- 19 I stało się, że jego słudzy pobiegli i opowiedzieli królowej wszystko, co się stało królowi. I przyszła ona do króla; i gdy zobaczyła, że leży niczym martwy, i ujrzała Aarona i jego braci stojących, jak gdyby przyczynili się do jego upadku, rozgniewała się na nich i nakazała swoim sługom, to jest sługom króla, by ich pojmali i zabili.
- 20 A słudzy widzieli przyczynę upadku króla, przeto nie śmieli pojmać Aarona ani jego braci; i błagali królową tymi słowy: Dlaczego nakazujesz nam, byśmy zabili tych mężów, gdy oto jeden z nich jest silniejszy od nas wszystkich? Przeto padlibyśmy przed nimi.
- 21 Teraz, gdy królowa zobaczyła przerażenie sług, również zaczęła trwożyć się niezmiernie, że coś złego się jej stanie. I nakazała, aby słudzy poszli zwołać lud, aby mogli zabić Aarona i jego braci.
- 22 I gdy Aaron zobaczył stanowczość królowej, a także znając twardość serc tych ludzi, obawiał się, że gdy tłumnie się zbiorą, dojdzie do wielkich sporów i zamieszek pośród nich, dlatego wyciągnął rękę i, podnosząc króla z ziemi, powiedział mu: Powstań. I powstał na własne nogi, otrzymawszy swoją siłę.

But Aaron said unto him: If thou desirest this thing, if thou wilt bow down before God, yea, if thou wilt repent of all thy sins, and will bow down before God, and call on his name in faith, believing that ye shall receive, then shalt thou receive the hope which thou desirest.

And it came to pass that when Aaron had said these words, the king did bow down before the Lord, upon his knees; yea, even he did prostrate himself upon the earth, and cried mightily, saying:

O God, Aaron hath told me that there is a God; and if there is a God, and if thou art God, wilt thou make thyself known unto me, and I will give away all my sins to know thee, and that I may be raised from the dead, and be saved at the last day. And now when the king had said these words, he was struck as if he were dead.

And it came to pass that his servants ran and told the queen all that had happened unto the king. And she came in unto the king; and when she saw him lay as if he were dead, and also Aaron and his brethren standing as though they had been the cause of his fall, she was angry with them, and commanded that her servants, or the servants of the king, should take them and slay them.

Now the servants had seen the cause of the king's fall, therefore they durst not lay their hands on Aaron and his brethren; and they pled with the queen saying: Why commandest thou that we should slay these men, when behold one of them is mightier than us all? Therefore we shall fall before them.

Now when the queen saw the fear of the servants she also began to fear exceedingly, lest there should some evil come upon her. And she commanded her servants that they should go and call the people, that they might slay Aaron and his brethren.

Now when Aaron saw the determination of the queen, he, also knowing the hardness of the hearts of the people, feared lest that a multitude should assemble themselves together, and there should be a great contention and a disturbance among them; therefore he put forth his hand and raised the king from the earth, and said unto him: Stand. And he stood upon his feet, receiving his strength.

23 Teraz działo się to w obecności królowej i wielu sług. I gdy to zobaczyli, zdumieni się wielce i zaczęli się bać. I król powstał, i zaczął czynić im posługę. I czynił im posługę, aż całe jego domostwo nawróciło się do Pana.

24 I z rozkazu królowej zgromadziła się tam wielka rzesza ludzi, którzy zaczęli szemrać między sobą z powodu Aarona i jego braci.

25 Lecz król stanął pośród nich i nauczał ich. I uspokoił się, co do Aarona i tych, którzy z nim byli.

26 I stało się, że gdy król zobaczył, że ludzie uspokoiłi się, zarządził, aby Aaron z braćmi stanął pośród rzeszy, i aby głosił jej słowo.

27 I stało się, że król rozesłał obwieszczenie po całej ziemi, pomiędzy wszystkich swoich ludzi, którzy żyli na całej jego ziemi, którzy byli we wszystkich okolicach graniczących z morzem na wschodzie i na zachodzie, oddzielonych od ziemi zarahemlskiej wąskim pasem pustkowia — który biegł od morza na wschodzie aż do morza na zachodzie, naokoło przy wybrzeżach i granicach pustkowia, które było na północ od ziemi zarahemlskiej, przez granice Manti, przy źródle rzeki Sydon — rozciągającym się ze wschodu na zachód — i tak Lamanici i Nefici byli rozdzieleni.

28 Otóż bardziej bezczynna część Lamanitów żyła na pustkowiu, mieszkając w namiotach; i rozprzeszrenili się po pustkowiu na zachód od ziemi nefickiej; zaiste, a także na zachód od ziemi zarahemlskiej, na pograniczu z morzem i na zachodzie, na ziemi nefickiej, w miejscu pierwszego dziedzictwa ich ojców, i tak granicząc z wybrzeżem.

Now this was done in the presence of the queen and many of the servants. And when they saw it they greatly marveled, and began to fear. And the king stood forth, and began to minister unto them. And he did minister unto them, insomuch that his whole household were converted unto the Lord.

Now there was a multitude gathered together because of the commandment of the queen, and there began to be great murmurings among them because of Aaron and his brethren.

But the king stood forth among them and administered unto them. And they were pacified towards Aaron and those who were with him.

And it came to pass that when the king saw that the people were pacified, he caused that Aaron and his brethren should stand forth in the midst of the multitude, and that they should preach the word unto them.

And it came to pass that the king sent a proclamation throughout all the land, amongst all his people who were in all his land, who were in all the regions round about, which was bordering even to the sea, on the east and on the west, and which was divided from the land of Zarahemla by a narrow strip of wilderness, which ran from the sea east even to the sea west, and round about on the borders of the seashore, and the borders of the wilderness which was on the north by the land of Zarahemla, through the borders of Manti, by the head of the river Sidon, running from the east towards the west—and thus were the Lamanites and the Nephites divided.

Now, the more idle part of the Lamanites lived in the wilderness, and dwelt in tents; and they were spread through the wilderness on the west, in the land of Nephi; yea, and also on the west of the land of Zarahemla, in the borders by the seashore, and on the west in the land of Nephi, in the place of their fathers' first inheritance, and thus bordering along by the seashore.

- 29 I było także wielu Lamanitów na wschodzie, w pobliżu wybrzeża, dokąd zostali wyparci przez Nefitów. Nefici byli więc niemal otoczeni przez Lamanitów; jednakże Nefici zajmowali wszystkie północne ziemie graniczące z pustkowiem, u źródła rzeki Sydon, ze wschodu na zachód po stronie pustkowie; na północy doszli oni aż do ziemi, którą nazywali Obfitość.
- 30 I graniczyła ona z ziemią nazwaną Spustoszenie, bo była ona tak daleko na północ, że dochodziła do ziemi, która była niegdyś zamieszkiwana przez ludzi i która została zniszczona, a których kości, jak już mówiliśmy, zostały odnalezione przez lud Zarahemli; a było to miejsce, gdzie najpierw wyszli na ląd.
- 31 I stamtąd poszli na pustkowie na południu. Tak więc ziemię na północy nazwano Spustoszenie, a ziemię na południu nazwano Obfitość, albowiem było to pustkowie pełne wszelkiej dzikiej zwierzyny, której część przywędrowała z północy za żywnością.
- 32 I teraz była to tylko odległość półtora dnia dla Nefity wzdłuż granicy pomiędzy ziemią Obfitość a ziemią Spustoszenie, od morza wschodniego do morza zachodniego; i tak ziemia neficka i ziemia zarahemlska były prawie otoczone wodą, a między ziemią północną a ziemią południową był wąski przesmyk lądu.
- 33 I stało się, że Nefici zamieszkiwali ziemię Obfitość, nawet od morza wschodniego do zachodniego, i tak Nefici w swej mądrości odgradzili się strażami i armiami od Lamanitów na południu, aby ci nie zyskali więcej majątności na północy, aby nie opanowali ziemi w północnej części.
- 34 Dlatego Lamanici nie mogli mieć więcej majątności poza ziemią neficką i pustkowiem naokoło. A było to mądrością ze strony Nefitów, gdyż Lamanici byli im wrody; i tak nie musieli cierpieć niedoli ze wszystkich stron, i mieli również przestrzeń, dokąd mogli uciec, jeśli tego chcieli.

And also there were many Lamanites on the east by the seashore, whither the Nephites had driven them. And thus the Nephites were nearly surrounded by the Lamanites; nevertheless the Nephites had taken possession of all the northern parts of the land bordering on the wilderness, at the head of the river Sidon, from the east to the west, round about on the wilderness side; on the north, even until they came to the land which they called Bountiful.

And it bordered upon the land which they called Desolation, it being so far northward that it came into the land which had been peopled and been destroyed, of whose bones we have spoken, which was discovered by the people of Zarahemla, it being the place of their first landing.

And they came from there up into the south wilderness. Thus the land on the northward was called Desolation, and the land on the southward was called Bountiful, it being the wilderness which is filled with all manner of wild animals of every kind, a part of which had come from the land northward for food.

And now, it was only the distance of a day and a half's journey for a Nephite, on the line Bountiful and the land Desolation, from the east to the west sea; and thus the land of Nephi and the land of Zarahemla were nearly surrounded by water, there being a small neck of land between the land northward and the land southward.

And it came to pass that the Nephites had inhabited the land Bountiful, even from the east unto the west sea, and thus the Nephites in their wisdom, with their guards and their armies, had hemmed in the Lamanites on the south, that thereby they should have no more possession on the north, that they might not overrun the land northward.

Therefore the Lamanites could have no more possessions only in the land of Nephi, and the wilderness round about. Now this was wisdom in the Nephites—as the Lamanites were an enemy to them, they would not suffer their afflictions on every hand, and also that they might have a country whither they might flee, according to their desires.

35      A teraz ja, powiedziawszy to, powracam ponownie do dziejów Ammona i Aarona, Omnera i Himniego oraz ich braci.

And now I, after having said this, return again to the account of Ammon and Aaron, Omner and Himni, and their brethren.

## Ks. Almy 23

- 1 Oto teraz stało się, że król Lamanitów rozesłał obwieszczenie do całego swego ludu, że nie wolno im pochwyć Ammona ani Aarona, ani Omnera, ani Himniego, ani któregokolwiek z ich braci, który głosił słowo Boże, bez względu na to, gdzie by nie byli, w jakiegokolwiek części ich ziemi.
- 2 Zaiste, posłał do nich dekret, aby nikt ich nie chwycił, wiązał czy wtrącał ich do więzienia; nie wolno też było pluć na nich ani ich bić, ani wypędzać ich z synagog, ani chłostać; ani rzucać w nich kamieniami, ale mieli mieć wolny dostęp do ich domów, a także do ich świątyń i ich sanktuariów.
- 3 I tak mogli pójść i głosić słowo, jak tego pragnęli, gdyż król nawrócił się do Pana, a także całe jego domostwo; przeto rozesłał po tej ziemi to obwieszczenie do swego ludu, aby słowo Boże nie miało żadnych przeszkód, lecz by mogło rozpowszechnić się po całej ziemi, aby jego lud został przekonany o niegodziwych tradycjach ich ojców, i aby został przekonany, że wszyscy są braćmi, i że nie powinni ani mordować, ani rabować, ani kraść, ani cudzołożyć czy czynić jakiegokolwiek niegodziwości.
- 4 I teraz stało się, że gdy król rozesłał to obwieszczenie, Aaron i jego bracia poszli z miasta do miasta, od jednego domu czci do drugiego, ustanawiając kościoły i poświęcając na kapłanów i nauczycieli na tej ziemi pośród Lamanitów, aby głosili i nauczali słowa Bożego pośród nich; i tak zaczęli odnosić wielkie sukcesy.
- 5 I tysiące ludzi zostało przywiedzionych do wiedzy o Panu, zaiste, tysiące zostały przywiedzione do uwierzenia w tradycje Nefitów; i nauczono ich o zapisach i prorocत्वach przekazywanych aż do czasów im współczesnych.

## Alma 23

Behold, now it came to pass that the king of the Lamanites sent a proclamation among all his people, that they should not lay their hands on Ammon, or Aaron, or Omner, or Himni, nor either of their brethren who should go forth preaching the word of God, in whatsoever place they should be, in any part of their land.

Yea, he sent a decree among them, that they should not lay their hands on them to bind them, or to cast them into prison; neither should they spit upon them, nor smite them, nor cast them out of their synagogues, nor scourge them; neither should they cast stones at them, but that they should have free access to their houses, and also their temples, and their sanctuaries.

And thus they might go forth and preach the word according to their desires, for the king had been converted unto the Lord, and all his household; therefore he sent his proclamation throughout the land unto his people, that the word of God might have no obstruction, but that it might go forth throughout all the land, that his people might be convinced concerning the wicked traditions of their fathers, and that they might be convinced that they were all brethren, and that they ought not to murder, nor to plunder, nor to steal, nor to commit adultery, nor to commit any manner of wickedness.

And now it came to pass that when the king had sent forth this proclamation, that Aaron and his brethren went forth from city to city, and from one house of worship to another, establishing churches, and consecrating priests and teachers throughout the land among the Lamanites, to preach and to teach the word of God among them; and thus they began to have great success.

And thousands were brought to the knowledge of the Lord, yea, thousands were brought to believe in the traditions of the Nephites; and they were taught the records and prophecies which were handed down even to the present time.

6 I jak pewne jest, że żyje Pan, tak pewne jest, że ty-  
lu, ilu uwierzyło, to jest tylu, ilu zostało przywie-  
dzionych do wiedzy o prawdzie wskutek głoszenia  
im ewangelii przez Ammona i jego braci, według du-  
cha objawienia i prorocstwa oraz dzięki mocy Bożej  
dokonującej w nich cudów — zaiste, mówię wam,  
że jako żyje Pan, tylu Lamanitów, ilu uwierzyło ich  
naukom i nawróciło się do Pana, nigdy nie odstąpiło.

7 Bowiem stali się prawym ludem; odłożyli broń  
swego buntu, żeby nie walczyć więcej przeciwko  
Bogu ani przeciwko żadnemu ze swych braci.

8 A oto ci, którzy nawrócili się do Pana:

9 Lud Lamanitów zamieszkujący ziemię ismaelską;

10 A także lud Lamanitów zamieszkujący ziemię  
middonicką;

11 A także lud Lamanitów, który był w mieście Nephi;

12 A także lud Lamanitów, który był w ziemi szilom-  
skiej, i który był w ziemi szemlońskiej oraz w mie-  
ście Lemuel i w mieście Szimnilom.

13 Są to nazwy miast Lamanitów, w których nawró-  
cono się do Pana; i są to ci, którzy odłożyli broń swe-  
go buntu, zaiste, wszelką broń wojenną; i wszyscy  
oni byli Lamanitami.

14 A Amalekici nie nawrócili się, z wyjątkiem tylko  
jednego; ani nawet jeden z Amulonitów; lecz znie-  
czulili oni swe serca, a także serca Lamanitów w tej  
części ziemi, gdziekolwiek mieszkali; zaiste,  
i we wszystkich ich wioskach i wszystkich ich mia-  
stach.

15 Przeto wymieniliśmy wszystkie miasta  
Lamanitów, w których odpokutowali i doszli do wie-  
dzy o prawdzie, i nawrócili się.

And as sure as the Lord liveth, so sure as many as  
believed, or as many as were brought to the knowl-  
edge of the truth, through the preaching of Ammon  
and his brethren, according to the spirit of revelation  
and of prophecy, and the power of God working mir-  
acles in them—yea, I say unto you, as the Lord liveth,  
as many of the Lamanites as believed in their preach-  
ing, and were converted unto the Lord, never did fall  
away.

For they became a righteous people; they did lay  
down the weapons of their rebellion, that they did  
not fight against God any more, neither against any  
of their brethren.

Now, these are they who were converted unto the  
Lord:

The people of the Lamanites who were in the land  
of Ishmael;

And also of the people of the Lamanites who were  
in the land of Middoni;

And also of the people of the Lamanites who were  
in the city of Nephi;

And also of the people of the Lamanites who were  
in the land of Shilom, and who were in the land of  
Shemlon, and in the city of Lemuel, and in the city of  
Shimnilom.

And these are the names of the cities of the  
Lamanites which were converted unto the Lord; and  
these are they that laid down the weapons of their re-  
bellion, yea, all their weapons of war; and they were  
all Lamanites.

And the Amalekites were not converted, save only  
one; neither were any of the Amulonites; but they  
did harden their hearts, and also the hearts of the  
Lamanites in that part of the land wheresoever they  
dwelt, yea, and all their villages and all their cities.

Therefore, we have named all the cities of the  
Lamanites in which they did repent and come to the  
knowledge of the truth, and were converted.

16 I teraz stało się, że król i ci, którzy się nawrócili, zapragnęli przyjąć imię, którym byliby odróżnieni od swych braci; dlatego król radził się Aarona i wielu ich kapłanów co do imienia, jakie powinni wziąć na siebie, aby mogli się odróżniać.

17 I stało się, że nazwali się Anti-Nefi-Lehitami; i byli odtąd tak nazywani, i nie nazywali się więcej Lamanitami.

18 I stali się bardzo pracowitym ludem; zaiste, i byli przyjaźni wobec Nefitów; przeto nawiązali z nimi kontakty, a przekleństwo Boże już nie ciążyło na nich.

And now it came to pass that the king and those who were converted were desirous that they might have a name, that thereby they might be distinguished from their brethren; therefore the king consulted with Aaron and many of their priests, concerning the name that they should take upon them, that they might be distinguished.

And it came to pass that they called their names Anti-Nephi-Lehies; and they were called by this name and were no more called Lamanites.

And they began to be a very industrious people; yea, and they were friendly with the Nephites; therefore, they did open a correspondence with them, and the curse of God did no more follow them.

## Ks. Almy 24

- 1 I stało się, że Amalekici i Amulonici, i Lamanici, którzy byli w ziemi amulońskiej, a także w ziemi helamskiej, i którzy byli w ziemi jerozolimskiej, innymi słowy, w całej ziemi wokół, a którzy się nie nawrócili i nie przyjęli na siebie imienia Anti-Nefi-Lehitów, zostali podburzeni przez Amalekitów i przez Amulonitów do gniewu przeciwko swym braciom.
- 2 A nienawiść ich tak niezmiernie przybrała na sile, że zaczęli powstawać przeciwko swemu królowi i nie chcieli, aby był ich królem; przeto chwycili za broń przeciwko ludowi Anti-Nefi-Lehitów.
- 3 Teraz król przekazał królestwo swemu synowi, którego nazwał Anti-Nefi-Lehi.
- 4 I król zmarł w tym samym roku, kiedy Lamanici zaczęli przygotowywać się do wojny przeciwko ludowi Boga.
- 5 I gdy Ammon i jego bracia, i wszyscy, którzy z nim przybyli, zobaczyli przygotowania Lamanitów, by zniszczyć ich braci, poszli do ziemi midiańskiej, gdzie Ammon spotkał się ze wszystkimi swymi braćmi; i stamtąd poszli do ziemi ismaelskiej, aby mogli naradzić się z Lamonim i jego bratem Anti-Nefi-Lehim, co powinni czynić w obronie przed Lamanitami.
- 6 I nie było ani jednej duszy pośród wszystkich ludzi, którzy nawrócili się do Pana, która chwyciłaby za broń przeciwko swym braciom; nie, nie chcieli nawet przygotowywać się do wojny; zaiste, a także ich król nakazał im, że nie powinni tego czynić.
- 7 I są to słowa, które powiedział ludziom w tej sprawie: Dziękuję mojemu Bogu, moi umiłowani, że nasz wielki Bóg w swej dobroci przysłał naszych braci, Nefitów, do nas, aby głosili nam ewangelię i przekonali nas o tradycjach naszych niegodziwych ojców.
- 8 I oto, dziękuję mojemu wielkiemu Bogu, że dał nam cząstkę Swego Ducha, aby zmiękczyć nasze serca, że nawiązaliśmy kontakt z tymi braćmi, Nefitami.

## Alma 24

And it came to pass that the Amalekites and the Amulonites and the Lamanites who were in the land of Amulon, and also in the land of Helam, and who were in the land of Jerusalem, and in fine, in all the land round about, who had not been converted and had not taken upon them the name of Anti-Nephi-Lehi, were stirred up by the Amalekites and by the Amulonites to anger against their brethren.

And their hatred became exceedingly sore against them, even insomuch that they began to rebel against their king, insomuch that they would not that he should be their king; therefore, they took up arms against the people of Anti-Nephi-Lehi.

Now the king conferred the kingdom upon his son, and he called his name Anti-Nephi-Lehi.

And the king died in that selfsame year that the Lamanites began to make preparations for war against the people of God.

Now when Ammon and his brethren and all those who had come up with him saw the preparations of the Lamanites to destroy their brethren, they came forth to the land of Midian, and there Ammon met all his brethren; and from thence they came to the land of Ishmael that they might hold a council with Lamoni and also with his brother Anti-Nephi-Lehi, what they should do to defend themselves against the Lamanites.

Now there was not one soul among all the people who had been converted unto the Lord that would take up arms against their brethren; nay, they would not even make any preparations for war; yea, and also their king commanded them that they should not.

Now, these are the words which he said unto the people concerning the matter: I thank my God, my beloved people, that our great God has in goodness sent these our brethren, the Nephites, unto us to preach unto us, and to convince us of the traditions of our wicked fathers.

And behold, I thank my great God that he has given us a portion of his Spirit to soften our hearts, that we have opened a correspondence with these brethren, the Nephites.



9 I oto, dziękuję też mojemu Bogu, że nawiązując ten kontakt, zdaliśmy sobie sprawę z naszych grzechów i z wielu morderstw, jakie popełnialiśmy.

10 I dziękuję też mojemu Bogu, zaiste, mojemu wielkiemu Bogu, za to, że On dozwolił nam odpokutować za to, i że nam przebaczył tak wiele grzechów i morderstw, których się dopuściliśmy, i usunął winę z naszych serc poprzez zasługi Swego Syna.

11 Otóż, moi bracia, uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy (jako że byliśmy ze wszystkich ludzi najbliżsi zguby), aby odpokutować za wszystkie nasze grzechy i wiele morderstw, które popełniliśmy, i Bóg usunął je z naszych serc, bowiem uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby dostatecznie odpokutować przed Bogiem, aby usunął naszą skazę —

12 Teraz, moi najbardziej umiłowani bracia, dlatego że Bóg usunął nasze skazy i nasze miecze stały się czyste, nie pozwólmy, aby nasze miecze ponownie splamiły się krwią naszych braci.

13 Oto mówię wam: Powstrzymajmy nasze miecze, aby nie splamiły się krwią naszych braci; albowiem może tak być, że jeśli je ponownie splamimy, nigdy więcej nie zostaną oczyszczone krwią Syna naszego wielkiego Boga, która zostanie przelana jako zadośćuczynienie za nasze grzechy.

14 I wielki Bóg zmiłował się nad nami i uczynił nam to wiadomym, abyśmy nie zginęli; zaiste, i On uczynił nam to wiadomym, zanim to nastąpiło, bo kocha nasze dusze tak samo, jak kocha nasze dzieci; przeto w Swym miłosierdziu nawiedza nas za pośrednictwem Swoich aniołów, aby ujawnić plan zbawienia zarówno nam, jak i przyszłym pokoleniom.

15 O jakże miłosierny jest nasz Bóg! I oto, ze względu na to, że uczyniliśmy wszystko, co w naszej mocy, aby nasze skazy zostały usunięte, a nasze miecze oczyszczone, aż błyszczą, ukryjmy je więc, aby pozostały błyszczące jako świadectwo wobec naszego Boga w ostateczny dzień, to jest dzień, gdy zostaniemy przyprowadzeni, aby stanąć przed Nim na sąd, że nie splamiliśmy naszych mieczy krwią naszych braci, odkąd przekazał nam Swe słowo, a czyniąc to, oczyścił nas.

And behold, I also thank my God, that by opening this correspondence we have been convinced of our sins, and of the many murders which we have committed.

And I also thank my God, yea, my great God, that he hath granted unto us that we might repent of these things, and also that he hath forgiven us of those our many sins and murders which we have committed, and taken away the guilt from our hearts, through the merits of his Son.

And now behold, my brethren, since it has been all that we could do (as we were the most lost of all mankind) to repent of all our sins and the many murders which we have committed, and to get God to take them away from our hearts, for it was all we could do to repent sufficiently before God that he would take away our stain—

Now, my best beloved brethren, since God hath taken away our stains, and our swords have become bright, then let us stain our swords no more with the blood of our brethren.

Behold, I say unto you, Nay, let us retain our swords that they be not stained with the blood of our brethren; for perhaps, if we should stain our swords again they can no more be washed bright through the blood of the Son of our great God, which shall be shed for the atonement of our sins.

And the great God has had mercy on us, and made these things known unto us that we might not perish; yea, and he has made these things known unto us beforehand, because he loveth our souls as well as he loveth our children; therefore, in his mercy he doth visit us by his angels, that the plan of salvation might be made known unto us as well as unto future generations.

Oh, how merciful is our God! And now behold, since it has been as much as we could do to get our stains taken away from us, and our swords are made bright, let us hide them away that they may be kept bright, as a testimony to our God at the last day, or at the day that we shall be brought to stand before him to be judged, that we have not stained our swords in the blood of our brethren since he imparted his word unto us and has made us clean thereby.

16 I teraz, moi bracia, jeśli nasi bracia będą chcieli nas zgładzić, oto ukryjmy nasze miecze, zaiste, zakopmy je głęboko w ziemi, aby pozostały błyszczące jako dowód w ostateczny dzień, że nigdy ich nie użyliśmy; i jeśli nasi bracia zgładzą nas, oto pójdziemy do naszego Boga i zostaniemy zbawieni.

17 I teraz stało się, że gdy król skończył przemawiać, a byli tam zgromadzeni wszyscy ludzie, wzięli oni swe miecze i wszelką broń, przy pomocy której przelewali ludzką krew, i zakopali je głęboko w ziemi.

18 I uczynili to jako dowód przed Bogiem, a także przed ludźmi, że nigdy więcej nie użyją broni, by przelać krew ludzką; i uczynili to, zaręczając, i zawierając przymierze z Bogiem, że aniżeli przelać krew swych braci, wolą raczej oddać swe życie, i aniżeli zabrać swemu bratu, wolą raczej oddać mu; i aniżeli pozwolić, aby ich dni upłynęły na bezczynności, wolą raczej ciężko pracować własnymi rękoma.

19 I tak widzimy, że gdy ci Lamanici zostali przywiezieni do wiary i poznania prawdy, byli wytrwali, i raczej zniesliby cierpienia, nawet ponosząc śmierć, niż popełnili grzech; i tak widzimy, że zakopali swą broń pokoju, to jest zakopali swą broń wojenną dla pokoju.

20 I stało się, że ich bracia, Lamanici, przygotowali się do wojny, i weszli do ziemi nefickiej, aby zgładzić króla i ustanowić innego na jego miejsce, a także, aby zgładzić lud Anti-Nefi-Lehitów na tej ziemi.

21 Teraz, gdy ludzie zobaczyli, że nadchodzą, wyszli im naprzeciw, położyli się przed nimi na ziemi i zaczęli wzywać imienia Pana; i pozostali w tej pozycji, gdy Lamanici zaczęli na nich nacierać i zaczęli ich zabijać mieczami.

And now, my brethren, if our brethren seek to destroy us, behold, we will hide away our swords, yea, even we will bury them deep in the earth, that they may be kept bright, as a testimony that we have never used them, at the last day; and if our brethren destroy us, behold, we shall go to our God and shall be saved.

And now it came to pass that when the king had made an end of these sayings, and all the people were assembled together, they took their swords, and all the weapons which were used for the shedding of man's blood, and they did bury them up deep in the earth.

And this they did, it being in their view a testimony to God, and also to men, that they never would use weapons again for the shedding of man's blood; and this they did, vouching and covenanting with God, that rather than shed the blood of their brethren they would give up their own lives; and rather than take away from a brother they would give unto him; and rather than spend their days in idleness they would labor abundantly with their hands.

And thus we see that, when these Lamanites were brought to believe and to know the truth, they were firm, and would suffer even unto death rather than commit sin; and thus we see that they buried their weapons of peace, or they buried the weapons of war, for peace.

And it came to pass that their brethren, the Lamanites, made preparations for war, and came up to the land of Nephi for the purpose of destroying the king, and to place another in his stead, and also of destroying the people of Anti-Nephi-Lehi out of the land.

Now when the people saw that they were coming against them they went out to meet them, and prostrated themselves before them to the earth, and began to call on the name of the Lord; and thus they were in this attitude when the Lamanites began to fall upon them, and began to slay them with the sword.

- 22 I tak bez żadnego oporu zabili tysiąc pięciu spośród nich; i wiemy, że ci są błogosławieni, gdyż poszli zamieszkać ze Swym Bogiem.
- 23 I gdy Lamanici przekonali się, że ich bracia nie uciekają przed mieczem ani się nie usuwają na prawo czy na lewo, ale że leżą i giną, chwając Boga nawet w chwili, gdy giną od miecza —
- 24 I gdy Lamanici to zauważyli, przestali ich zabijać; i było wielu, których serca wzruszyły się z powodu tych spośród ich braci, którzy zginęli od miecza, bowiem odpokutowali za te rzeczy, które uczynili.
- 25 I stało się, że odrzucili swą broń wojenną, i nie chcieli jej więcej podjąć, gdyż odczuwali ból z powodu morderstw, jakie popełnili; i ukorzyli się jak ich bracia, pokładając ufność w miłosierdziu tych, których broń była uniesiona, by ich zabić.
- 26 I stało się, że tego dnia lud Boga powiększył się o liczbę większą niż liczba zabitych; i ci, których zabito, byli prawymi ludźmi, dlatego nie mamy powodu wątpić, że zostali zbawieni.
- 27 I żaden z zabitych nie był niegodziwym człowiekiem; a więcej niż tysiąc ludzi zostało przywiedzionych do wiedzy o prawdzie; tak widzimy, że Pan postępuje w różny sposób, aby doprowadzić do zbawienia Swego ludu.
- 28 I większość tych Lamanitów, którzy zabili tylu swych braci, byli Amalekitami i Amulonitami, a najwięcej z nich było z porządku Nehorów.
- 29 Teraz, pomiędzy tymi, którzy przyłączyli się do ludu Pana, nie było żadnego Amalekity ani Amulonity, czy należącego do wyznania Nehora, lecz byli w linii prostej potomkami Lamana i Lemuela.

And thus without meeting any resistance, they did slay a thousand and five of them; and we know that they are blessed, for they have gone to dwell with their God.

Now when the Lamanites saw that their brethren would not flee from the sword, neither would they turn aside to the right hand or to the left, but that they would lie down and perish, and praised God even in the very act of perishing under the sword—

Now when the Lamanites saw this they did forbear from slaying them; and there were many whose hearts had swollen in them for those of their brethren who had fallen under the sword, for they repented of the things which they had done.

And it came to pass that they threw down their weapons of war, and they would not take them again, for they were stung for the murders which they had committed; and they came down even as their brethren, relying upon the mercies of those whose arms were lifted to slay them.

And it came to pass that the people of God were joined that day by more than the number who had been slain; and those who had been slain were righteous people, therefore we have no reason to doubt but what they were saved.

And there was not a wicked man slain among them; but there were more than a thousand brought to the knowledge of the truth; thus we see that the Lord worketh in many ways to the salvation of his people.

Now the greatest number of those of the Lamanites who slew so many of their brethren were Amalekites and Amulonites, the greatest number of whom were after the order of the Nehors.

Now, among those who joined the people of the Lord, there were none who were Amalekites or Amulonites, or who were of the order of Nehor, but they were actual descendants of Laman and Lemuel.

30 I tak możemy jasno rozróżnić, że kiedy ludzie raz zostają oświeceni przez Ducha Boga i mają wielką wiedzę o sprawach dotyczących prawości, a potem popadają w grzech i wykroczenia, stają się bardziej hardzi, a ich stan jest gorszy, niż gdyby nigdy nie mieli tej wiedzy.

And thus we can plainly discern, that after a people have been once enlightened by the Spirit of God, and have had great knowledge of things pertaining to righteousness, and then have fallen away into sin and transgression, they become more hardened, and thus their state becomes worse than though they had never known these things.

## Ks. Almy 25

- 1 I oto, teraz stało się, że Lamanici ci byli jeszcze bardziej gniewni, gdyż zabili swych braci; przeto poprzysięgli zemstę Nefitom; a tymczasem nie próbowali więcej zabijać Anti-Nefi-Lehitów.
- 2 Lecz ze swymi armiami przekroczyli granice ziemi zarahemlskiej i napadli na ludzi, którzy byli w ziemi ammonihańskiej, i zgładzili ich.
- 3 A potem stoczyli wiele bitew z Nefitami, podczas których ich wypędzano i zabijano.
- 4 I spośród zabitych Lamanitów prawie wszyscy byli potomkami Amulona i jego braci, którzy byli kapłanami Noego, i ginęli z rąk Nefitów;
- 5 I ci, którzy pozostali, uciekli do wschodniej części pustkowia i, zagarnawszy moc i władzę nad Lamanitami, skazali na śmierć w ogniu wielu Lamanitów z powodu ich wiary —
- 6 Albowiem wielu z nich, doznawszy ciężkich strat i udręk, zostało pobudzonych do przypomnienia sobie słów Aarona i jego braci, głoszonych im na ich ziemi; dlatego zaczęli wątpić w tradycje swych ojców i wierzyć w Pana, że dał On wielką moc Nefitom; i bardzo wielu z nich nawróciło się na pustkowiu.
- 7 I stało się, że ich włodarze, którzy wywodzili się od ocalałych dzieci Amulona, skazali ich na śmierć, zaiste, wszystkich tych, którzy wierzyli w te rzeczy.
- 8 A ich męczeńska śmierć spowodowała, że wielu ich braci zapalało gniewem; i zaczęły się spory na pustkowiu; i Lamanici zaczęli tropić potomków Amulona i jego braci, i zabijać ich; a oni uciekli do wschodniej części pustkowia.
- 9 I oto do tego dnia są oni tropieni przez Lamanitów. Tak wypełniły się słowa Abinadiego, które powiedział o potomkach kapłanów, którzy skazali go na śmierć w ogniu.

## Alma 25

And behold, now it came to pass that those Lamanites were more angry because they had slain their brethren; therefore they swore vengeance upon the Nephites; and they did no more attempt to slay the people of Anti-Nephi-Lehi at that time.

But they took their armies and went over into the borders of the land of Zarahemla, and fell upon the people who were in the land of Ammonihah and destroyed them.

And after that, they had many battles with the Nephites, in the which they were driven and slain.

And among the Lamanites who were slain were almost all the seed of Amulon and his brethren, who were the priests of Noah, and they were slain by the hands of the Nephites;

And the remainder, having fled into the east wilderness, and having usurped the power and authority over the Lamanites, caused that many of the Lamanites should perish by fire because of their belief—

For many of them, after having suffered much loss and so many afflictions, began to be stirred up in remembrance of the words which Aaron and his brethren had preached to them in their land; therefore they began to disbelieve the traditions of their fathers, and to believe in the Lord, and that he gave great power unto the Nephites; and thus there were many of them converted in the wilderness.

And it came to pass that those rulers who were the remnant of the children of Amulon caused that they should be put to death, yea, all those that believed in these things.

Now this martyrdom caused that many of their brethren should be stirred up to anger; and there began to be contention in the wilderness; and the Lamanites began to hunt the seed of Amulon and his brethren and began to slay them; and they fled into the east wilderness.

And behold they are hunted at this day by the Lamanites. Thus the words of Abinadi were brought to pass, which he said concerning the seed of the priests who caused that he should suffer death by fire.

- 10 Albowiem powiedział im: Co ze mną uczynicie, będzie przykładem tego, co nastąpi.
- 11 I Abinadi był pierwszym, który poniósł śmierć w ogniu z powodu swej wiary w Boga; teraz to, co powiedział, oznaczało, że wielu poniesie śmierć w ogniu, tak jak on.
- 12 I powiedział kapłanom Noego, że ich potomkowie skażą wielu na podobną śmierć, i że w podobny sposób będą rozproszeni po ziemi, i będą zabijani, tak samo jak owce bez pasterza są pędzone i zabijane przez dzikie zwierzęta; i oto, teraz te słowa sprawdziły się, gdyż byli pędzeni przez Lamanitów, i byli tropieni, i byli zabijani.
- 13 I stało się, że gdy Lamanici przekonali się, że nie byli w stanie pokonać Nefitów, powrócili do swej ziemi; i wielu z nich osiedliło się na ziemi ismaelskiej i na ziemi nefickiej, przystępując do ludu Boga, to jest do ludu Anti-Nefi-Lehitów.
- 14 I oni również zakopali swą broń wojenną, tak jak ich bracia, i zaczęli być prawym ludem; i postępowali drogami Pana, i pilnie przestrzegali Jego przykazań i statutów.
- 15 Zaiste, i przestrzegali prawa Mojżesza; bowiem było konieczne, aby na razie przestrzegali prawa Mojżesza, gdyż jak dotąd nie wszystko jeszcze wypełniło się. Lecz bez względu na prawo Mojżesza, oczekiwali przyścia Chrystusa, uważając, że prawo Mojżesza było symbolem Jego przyścia, i wierzyli, że muszą przestrzegać tych zewnętrznych obrządków aż do czasu, gdy On im się objawi.
- 16 I nie przypuszczali, że zbawienie następuje dzięki prawu Mojżesza; lecz że prawo Mojżesza służy do wzmocnienia ich wiary w Chrystusa; i tak przez swą wiarę zachowali nadzieję wiecznego zbawienia, polegając na duchu prorocstwa, który mówił o tym, co nastąpi.
- 17 I teraz oto Ammon i Aaron, i Omner, i Himni, i ich bracia radowali się niezmiernie sukcesami, jakie odnieśli pośród Lamanitów, widząc, że Pan wysłuchał ich modlitw i spełnił każde Swoje słowo odnoszące się do nich w najdrobniejszym szczególe.

For he said unto them: What ye shall do unto me shall be a type of things to come.

And now Abinadi was the first that suffered death by fire because of his belief in God; now this is what he meant, that many should suffer death by fire, according as he had suffered.

And he said unto the priests of Noah that their seed should cause many to be put to death, in the like manner as he was, and that they should be scattered abroad and slain, even as a sheep having no shepherd is driven and slain by wild beasts; and now behold, these words were verified, for they were driven by the Lamanites, and they were hunted, and they were smitten.

And it came to pass that when the Lamanites saw that they could not overpower the Nephites they returned again to their own land; and many of them came over to dwell in the land of Ishmael and the land of Nephi, and did join themselves to the people of God, who were the people of Anti-Nephi-Lehi.

And they did also bury their weapons of war, according as their brethren had, and they began to be a righteous people; and they did walk in the ways of the Lord, and did observe to keep his commandments and his statutes.

Yea, and they did keep the law of Moses; for it was expedient that they should keep the law of Moses as yet, for it was not all fulfilled. But notwithstanding the law of Moses, they did look forward to the coming of Christ, considering that the law of Moses was a type of his coming, and believing that they must keep those outward performances until the time that he should be revealed unto them.

Now they did not suppose that salvation came by the law of Moses; but the law of Moses did serve to strengthen their faith in Christ; and thus they did retain a hope through faith, unto eternal salvation, relying upon the spirit of prophecy, which spake of those things to come.

And now behold, Ammon, and Aaron, and Omner, and Himni, and their brethren did rejoice exceedingly, for the success which they had had among the Lamanites, seeing that the Lord had granted unto them according to their prayers, and that he had also verified his word unto them in every particular.

## Ks. Almy 26

- 1 I teraz, oto są słowa Ammona do jego braci, a brzmią tak: Moi rodzeni bracia i moi bracia w służbie, oto mówię wam, jakże wielki mamy powód, by się radować; albowiem czyż mogliśmy przypuszczać, wyruszając z ziemi zarahemlskiej, że Bóg obdarzy nas tak wielkimi błogosławieństwami?
- 2 A teraz pytam, jakie wielkie błogosławieństwa zesłał On na nas? Czy możecie powiedzieć?
- 3 Oto odpowiem za was; albowiem nasi bracia, Lamanici, byli w ciemności, zaiste, nawet w najciemniejszej otchłani, ale oto, jakże wielu z nich zostało przywiezionych, aby ujrzeć zdumiewającą światłość Boga! I jest to naszym błogosławieństwem, które na nas zesłano, że byliśmy narzędziami w rękach Boga, aby dokonać tego wielkiego dzieła.
- 4 Oto tysiące z nich radują się, i zostały przywiezione do owczarni Boga.
- 5 Oto pole było dojrzałe do żniwa, i błogosławieni jesteście, bo zapuściliście sierp i zbieraliście z całą mocą; zaiste, przez cały dzień pracowaliście; i spojrzcie, jak liczne są wasze snopy! I zostaną zebrane do spichlerzy, aby się nie zmarnowały.
- 6 Zaiste, nie zostaną zmiażdżone burzą w ostatni dzień; zaiste, ani nie będą dręczone trąbami powietrznymi; lecz gdy nadejdzie burza, będą zgromadzone na swoim miejscu, gdzie burza ich nie dosięgnie; zaiste, ani gwałtowne wichry nie będą nimi miotać to tu, to tam, dokąd wrogowi spodoba się je ponieść.
- 7 Lecz oto, są one w rękach Pana żniw, i należą do Niego; i podniesie On je w ostatni dzień.
- 8 Błogosławione niech będzie imię naszego Boga; śpiewajmy ku Jego chwale, zaiste, dziękujmy Jego świętemu imieniu, albowiem czyni On prawość na wieki.
- 9 Oto gdybyśmy nie przyszli z ziemi zarahemlskiej, ci nasi umiłowani bracia, którzy tak nas pokochali, nadal byliby dręczeni nienawiścią do nas, zaiste, i byliby także obcy Bogu.

## Alma 26

And now, these are the words of Ammon to his brethren, which say thus: My brothers and my brethren, behold I say unto you, how great reason have we to rejoice; for could we have supposed when we started from the land of Zarahemla that God would have granted unto us such great blessings?

And now, I ask, what great blessings has he bestowed upon us? Can ye tell?

Behold, I answer for you; for our brethren, the Lamanites, were in darkness, yea, even in the darkest abyss, but behold, how many of them are brought to behold the marvelous light of God! And this is the blessing which hath been bestowed upon us, that we have been made instruments in the hands of God to bring about this great work.

Behold, thousands of them do rejoice, and have been brought into the fold of God.

Behold, the field was ripe, and blessed are ye, for ye did thrust in the sickle, and did reap with your might, yea, all the day long did ye labor; and behold the number of your sheaves! And they shall be gathered into the garners, that they are not wasted.

Yea, they shall not be beaten down by the storm at the last day; yea, neither shall they be harrowed up by the whirlwinds; but when the storm cometh they shall be gathered together in their place, that the storm cannot penetrate to them; yea, neither shall they be driven with fierce winds whithersoever the enemy listeth to carry them.

But behold, they are in the hands of the Lord of the harvest, and they are his; and he will raise them up at the last day.

Blessed be the name of our God; let us sing to his praise, yea, let us give thanks to his holy name, for he doth work righteousness forever.

For if we had not come up out of the land of Zarahemla, these our dearly beloved brethren, who have so dearly beloved us, would still have been racked with hatred against us, yea, and they would also have been strangers to God.

- 10 I stało się, że gdy Ammon powiedział te słowa, jego brat Aaron napomniął go tymi słowami: Ammonie, obawiam się, że twoja radość prowadzi cię do przechwalania się.
- 11 Lecz Ammon powiedział mu: Nie chwalebę się własną siłą ani własną mądrością; lecz oto, moja radość jest pełna, zaiste, moje serce przepełnione jest radością, i będę radować się w moim Bogu.
- 12 Zaiste, wiem, że jestem niczym; jeśli chodzi o moją siłę, jestem słaby; przeto nie będę się chwalił, lecz będę chwalił mego Boga, bo Jego siłą mogę dokonać wszystkiego; oto dokonaliśmy na tej ziemi wiele potężnych cudów, za które zawsze będziemy chwalić Jego imię.
- 13 Oto jak wiele tysięcy naszych braci uwolnił On od cierpienia piekła; i są oni przywiezieni do tego, że śpiewają o niosącej odkupienie miłości, i to dzięki mocy Jego słowa, która jest w nas, przeto czyż nie mamy powodu do radości?
- 14 Zaiste, mamy powód, by oddawać Mu chwałę na wieki, gdyż jest On Najwyższym Bogiem i uwolnił naszych braci z łańcuchów piekła.
- 15 Zaiste, byli otoczeni wieczną ciemnością i zagładą; lecz oto, On wyprowadził ich na wieczne światło, zaiste, ku wiecznemu zbawieniu; i są otoczeni niezrównaną obfitością Jego miłości; zaiste, a my byliśmy narzędziami w Jego rękach w dokonaniu tego wielkiego i zdumiewającego dzieła.
- 16 Przeto oddawajmy chwałę; zaiste, będziemy chwalić Pana; zaiste, będziemy się radować, gdyż mamy pełnię radości; zaiste, i będziemy wielbić naszego Boga na wieki. Oto któż może oddać Mu za dużo chwały? Zaiste, któż może powiedzieć za dużo o Jego wielkiej mocy i o Jego miłosierdziu, i o Jego cierpliwości wobec dzieci ludzkich? Oto mówię wam, że nie jestem w stanie wypowiedzieć najmniejszej części tego, co odczuwam.
- 17 Kto mógłby przypuszczać, że nasz Bóg będzie tak miłosierny, że wyrwie nas z naszego straszliwego, grzesznego i skażonego stanu?
- 18 Oto szliśmy, i to w gniewie, ze straszliwymi groźbami, aby zniszczyć Jego Kościół.

And it came to pass that when Ammon had said these words, his brother Aaron rebuked him, saying: Ammon, I fear that thy joy doth carry thee away unto boasting.

But Ammon said unto him: I do not boast in my own strength, nor in my own wisdom; but behold, my joy is full, yea, my heart is brim with joy, and I will rejoice in my God.

Yea, I know that I am nothing; as to my strength I am weak; therefore I will not boast of myself, but I will boast of my God, for in his strength I can do all things; yea, behold, many mighty miracles we have wrought in this land, for which we will praise his name forever.

Behold, how many thousands of our brethren has he loosed from the pains of hell; and they are brought to sing redeeming love, and this because of the power of his word which is in us, therefore have we not great reason to rejoice?

Yea, we have reason to praise him forever, for he is the Most High God, and has loosed our brethren from the chains of hell.

Yea, they were encircled about with everlasting darkness and destruction; but behold, he has brought them into his everlasting light, yea, into everlasting salvation; and they are encircled about with the matchless bounty of his love; yea, and we have been instruments in his hands of doing this great and marvelous work.

Therefore, let us glory, yea, we will glory in the Lord; yea, we will rejoice, for our joy is full; yea, we will praise our God forever. Behold, who can glory too much in the Lord? Yea, who can say too much of his great power, and of his mercy, and of his long-suffering towards the children of men? Behold, I say unto you, I cannot say the smallest part which I feel.

Who could have supposed that our God would have been so merciful as to have snatched us from our awful, sinful, and polluted state?

Behold, we went forth even in wrath, with mighty threatenings to destroy his church.



- 19 Och, dlaczego wówczas nie wyznaczył nam straszliwej zagłady, zaiste, dlaczego nie pozwolił, aby miecz Jego sprawiedliwości spadł na nas, i nie skazał nas na wieczną rozpacz?
- 20 Och, moja dusza poniekąd zamiera na myśl o tym. Oto nie wymierzył nam sprawiedliwości, lecz w Swym wielkim miłosierdziu przeprowadził nas przez tę wieczną otchłań śmierci i niedoli, ku zbawieniu naszych dusz.
- 21 I teraz oto, moi bracia, który naturalny człowiek wie o tych rzeczach? Mówię wam, że nie ma nikogo, kto by o nich wiedział, z wyjątkiem tych, którzy się ukorzą.
- 22 Zaiste, temu, kto odpokutuje i wykaże się wiarą, i dobrymi uczynkami, i nie ustanie w ciągłej modlitwie — takiemu dane jest poznanie tajemnic Boga; zaiste, takiemu dane jest objawienie tego, co nigdy nie zostało objawione; zaiste, takiemu dane będzie doprowadzenie tysięcy dusz do pokuty, tak samo jak nam zostało dane, aby doprowadzić do pokuty tych naszych braci.
- 23 Otóż, czy pamiętacie, moi bracia, że gdy powiedzieliśmy naszym braciom na ziemi zarahemlskiej, że idziemy do ziemi nefickiej głosić słowo naszym braciom, Lamanitom, wyśmiewali nas?
- 24 Bowiem mówili nam: Czyż uważacie, że możecie doprowadzić Lamanitów do wiedzy o prawdzie? Czyż uważacie, że możecie przekonać ich o niewłaściwości tradycji ich ojców, że możecie przekonać ludzi tak hardych, jak oni, których serca lubują się w rozlewie krwi, którzy spędzali swe dni na najobrzydliwszych niegodziwościach i których drogi od początku są drogami grzesznika? Otóż, moi bracia, czy pamiętacie, że taka właśnie była ich mowa.
- 25 I co więcej, mówili: Chwyćmy za broń przeciwko nim, aby ich zgładzić i wykorzenić niegodziwość z tej ziemi, żeby na nas nie napadli i nie zgładzili nas.
- 26 Lecz oto, moi umiłowani bracia, poszliśmy na pustkowie nie z zamiarem zgładzenia naszych braci, lecz z postanowieniem, że może uda nam się uratować niektóre z ich dusz.

Oh then, why did he not consign us to an awful destruction, yea, why did he not let the sword of his justice fall upon us, and doom us to eternal despair?

Oh, my soul, almost as it were, fleeth at the thought. Behold, he did not exercise his justice upon us, but in his great mercy hath brought us over that everlasting gulf of death and misery, even to the salvation of our souls.

And now behold, my brethren, what natural man is there that knoweth these things? I say unto you, there is none that knoweth these things, save it be the penitent.

Yea, he that repenteth and exerciseth faith, and bringeth forth good works, and prayeth continually without ceasing—unto such it is given to know the mysteries of God; yea, unto such it shall be given to reveal things which never have been revealed; yea, and it shall be given unto such to bring thousands of souls to repentance, even as it has been given unto us to bring these our brethren to repentance.

Now do ye remember, my brethren, that we said unto our brethren in the land of Zarahemla, we go up to the land of Nephi, to preach unto our brethren, the Lamanites, and they laughed us to scorn?

For they said unto us: Do ye suppose that ye can bring the Lamanites to the knowledge of the truth? Do ye suppose that ye can convince the Lamanites of the incorrectness of the traditions of their fathers, as stiffnecked a people as they are; whose hearts delight in the shedding of blood; whose days have been spent in the grossest iniquity; whose ways have been the ways of a transgressor from the beginning? Now my brethren, ye remember that this was their language.

And moreover they did say: Let us take up arms against them, that we destroy them and their iniquity out of the land, lest they overrun us and destroy us.

But behold, my beloved brethren, we came into the wilderness not with the intent to destroy our brethren, but with the intent that perhaps we might save some few of their souls.

27 I kiedy w sercu byliśmy przygnębieni i bliscy zawrócenia, oto Pan nas pocieszył i powiedział: Idźcie do swych braci, Lamanitów, i znoście cierpliwie swe udreki, a sprawię, że odniesiecie sukces.

28 I oto, przyszlismy i przebywalismy pośród nich, wytrwale znosząc cierpienia i doświadczając wszelkiej biedy; zaiste, szlismy od domu do domu, zdając się na miłosierdzie świata — nie tylko na miłosierdzie świata, lecz także na miłosierdzie Boga.

29 I wchodziliśmy do ich domów, i nauczaliśmy ich, i nauczaliśmy ich na ulicach; zaiste, i nauczaliśmy ich na wzgórzach; i wchodziliśmy też do ich świątyń i synagog, i nauczaliśmy ich; i wypędzano nas, i szadzono z nas, i spluwano na nas, i bito po twarzy; i rzucano w nas kamieniami, i wiązano nas mocnymi sznurami, i wtrącano nas do więzienia; i przez moc, i mądrość Boga byliśmy ponownie uwalniani.

30 I znosiliśmy wszelkiego rodzaju udreki, i przeszliśmy to wszystko, myśląc, że być może przyczynimy się do zbawienia jakiejś duszy; i uważaliśmy, że nasza radość będzie pełna, jeśli uda nam się przyczynić do zbawienia niektórych z nich.

31 Teraz oto widzimy owoce naszych prac; i czyż jest ich mało? Mówię wam: Nie, jest ich wiele; zaiste, i możemy świadczyć o ich szczerości z powodu ich miłości do swych braci, a także do nas.

32 Bo oto wolą poświęcić swe życie, niż odebrać życie swemu wrogowi; i zakopali głęboko w ziemi swą broń wojenną ze względu na miłość do swych braci.

33 I teraz oto pytam was: Czy istniała kiedyś tak wielka miłość na całej tej ziemi? Oto, mówię wam: Nie, nawet pośród Nefitów.

34 Albowiem oto chwyтали za broń przeciwko swym braciom; nie zgodziliby się, żeby ich zabito. Lecz oto jakże wielu spośród tych oddało swe życie; i wiemy, że poszli do Swego Boga ze względu na swą miłość i ze względu na swą nienawiść do grzechu.

Now when our hearts were depressed, and we were about to turn back, behold, the Lord comforted us, and said: Go amongst thy brethren, the Lamanites, and bear with patience thine afflictions, and I will give unto you success.

And now behold, we have come, and been forth amongst them; and we have been patient in our sufferings, and we have suffered every privation; yea, we have traveled from house to house, relying upon the mercies of the world—not upon the mercies of the world alone but upon the mercies of God.

And we have entered into their houses and taught them, and we have taught them in their streets; yea, and we have taught them upon their hills; and we have also entered into their temples and their synagogues and taught them; and we have been cast out, and mocked, and spit upon, and smote upon our cheeks; and we have been stoned, and taken and bound with strong cords, and cast into prison; and through the power and wisdom of God we have been delivered again.

And we have suffered all manner of afflictions, and all this, that perhaps we might be the means of saving some soul; and we supposed that our joy would be full if perhaps we could be the means of saving some.

Now behold, we can look forth and see the fruits of our labors; and are they few? I say unto you, Nay, they are many; yea, and we can witness of their sincerity, because of their love towards their brethren and also towards us.

For behold, they had rather sacrifice their lives than even to take the life of their enemy; and they have buried their weapons of war deep in the earth, because of their love towards their brethren.

And now behold I say unto you, has there been so great love in all the land? Behold, I say unto you, Nay, there has not, even among the Nephites.

For behold, they would take up arms against their brethren; they would not suffer themselves to be slain. But behold how many of these have laid down their lives; and we know that they have gone to their God, because of their love and of their hatred to sin.

35 Otóż, czyż nie mamy powodu do radości? Zaiste, mówię wam, że od początku świata ludzie nigdy nie mieli tak wielkiego powodu do radości; zaiste, i moja radość ponosi mnie, aż do chwalenia się mym Bogiem; bowiem ma On wszelką moc i wszelką mądrość, i wszelkie zrozumienie; pojmuje wszystko i jest miłosierną Istotą, i prowadzi do zbawienia tych, którzy odpokutują i uwierzą w Jego imię.

36 I jeśli jest to przechwalanie się, będę się przechwalał; bowiem to jest moje życie i moje światło, i moja radość, i moje zbawienie, i moje odkupienie od wiecznej niedoli. Zaiste, błogosławione niech będzie imię mego Boga, który zatroszczył się o ten lud, będący gałęzią drzewa Izraela i oderwany od swoich, i zabłąkany na obcej ziemi; zaiste, mówię, błogosławione niech będzie imię mego Boga, który troszczy się o nas, tułaczy na obcej ziemi.

37 Teraz, moi bracia, widzimy, że Bóg troszczy się o każdy lud, na jakiegokolwiek ziemi się znajduje; zaiste, On policzy Swój lud, a Jego trzewia miłosierdzia są nad całą ziemią. Teraz to jest moja radość i moja wielka wdzięczność; zaiste, będę dziękował memu Bogu na wieki. Amen.

Now have we not reason to rejoice? Yea, I say unto you, there never were men that had so great reason to rejoice as we, since the world began; yea, and my joy is carried away, even unto boasting in my God; for he has all power, all wisdom, and all understanding; he comprehendeth all things, and he is a merciful Being, even unto salvation, to those who will repent and believe on his name.

Now if this is boasting, even so will I boast; for this is my life and my light, my joy and my salvation, and my redemption from everlasting wo. Yea, blessed is the name of my God, who has been mindful of this people, who are a branch of the tree of Israel, and has been lost from its body in a strange land; yea, I say, blessed be the name of my God, who has been mindful of us, wanderers in a strange land.

Now my brethren, we see that God is mindful of every people, whatsoever land they may be in; yea, he numbereth his people, and his bowels of mercy are over all the earth. Now this is my joy, and my great thanksgiving; yea, and I will give thanks unto my God forever. Amen.

## Ks. Almy 27

- 1 Teraz stało się, że gdy ci Lamanici, którzy poszli walczyć z Nefitami, przekonali się po wielu próbach zgładzenia ich, że daremne są ich wysiłki, powrócili znowu do ziemi nefickiej.
- 2 I stało się, że Amalekici byli niezmiernie rozgniewani z powodu swych strat. I gdy zobaczyli, że nie mogą się zemścić na Nefitach, zaczęli podburzać ludzi do gniewu przeciwko ich braciom, ludowi Anti-Nefi-Lehitów; przeto znowu zaczęli ich niszczyć.
- 3 I ludzie ci ponownie odmówili podjęcia broni, i pozwalali, by wrogowie zabijali ich, według ich pragnień.
- 4 Teraz, gdy Ammon i jego bracia zobaczyli to dzieło zniszczenia pośród tych, których tak bardzo umiłowali i którzy tak bardzo ich umiłowali — albowiem traktowano ich, jak gdyby byli aniołami posłanymi od Boga, by zbawić ich od wiecznego zniszczenia — przeto gdy Ammon i jego bracia zobaczyli to wielkie dzieło zniszczenia, ogarnęło ich współczucie i powiedzieli królowi:
- 5 Zgromadźmy lud Pana i pójdźmy do ziemi zarahemlskiej, do naszych braci, Nefitów, i wymknijmy się z rąk naszych wrogów, aby nas nie zniszczyli.
- 6 Lecz król powiedział im: Oto Nefici zgładzą nas za wiele morderstw i grzechów, które wobec nich popełniliśmy.
- 7 I Ammon powiedział: Pójdę zapytać Pana i jeśli nam powie: Idźcie do swych braci, czy pójdziesz?
- 8 I król powiedział: Zaiste, jeśli Pan powie nam, byśmy poszli, pójdziemy do naszych braci i będziemy ich niewolnikami, aż odpłacimy im za morderstwa i grzechy, które wobec nich popełniliśmy.
- 9 Lecz Ammon powiedział mu: Posiadanie niewolników jest wbrew prawu naszych braci ustanowionemu przez mego ojca; pójdźmy więc i zdajmy się na miłosierdzie naszych braci.

## Alma 27

Now it came to pass that when those Lamanites who had gone to war against the Nephites had found, after their many struggles to destroy them, that it was in vain to seek their destruction, they returned again to the land of Nephi.

And it came to pass that the Amalekites, because of their loss, were exceedingly angry. And when they saw that they could not seek revenge from the Nephites, they began to stir up the people in anger against their brethren, the people of Anti-Nephi-Lehi; therefore they began again to destroy them.

Now this people again refused to take their arms, and they suffered themselves to be slain according to the desires of their enemies.

Now when Ammon and his brethren saw this work of destruction among those whom they so dearly beloved, and among those who had so dearly beloved them—for they were treated as though they were angels sent from God to save them from everlasting destruction—therefore, when Ammon and his brethren saw this great work of destruction, they were moved with compassion, and they said unto the king:

Let us gather together this people of the Lord, and let us go down to the land of Zarahemla to our brethren the Nephites, and flee out of the hands of our enemies, that we be not destroyed.

But the king said unto them: Behold, the Nephites will destroy us, because of the many murders and sins we have committed against them.

And Ammon said: I will go and inquire of the Lord, and if he say unto us, go down unto our brethren, will ye go?

And the king said unto him: Yea, if the Lord saith unto us go, we will go down unto our brethren, and we will be their slaves until we repair unto them the many murders and sins which we have committed against them.

But Ammon said unto him: It is against the law of our brethren, which was established by my father, that there should be any slaves among them; therefore let us go down and rely upon the mercies of our brethren.

10 Lecz król powiedział mu: Zapytaj Pana, i jeśli po-  
wie nam, abyśmy poszli, pójdziemy; w przeciwnym  
razie zginiemy na tej ziemi.

11 I stało się, że Ammon poszedł i zapytał Pana,  
a Pan powiedział mu:

12 Wyprowadź ten lud z tej ziemi, aby nie zginęli;  
bowiem Szatan ma wielką władzę nad sercami  
Amalekitów, którzy podburzają Lamanitów do gnie-  
wu przeciwko ich braciom, aby ich zabijali; przeto  
opuśćcie tę ziemię; i błogosławiony jest ten lud  
w tym pokoleniu, bo Ja ich zachowam.

13 I teraz stało się, że Ammon poszedł i powtórzył  
królowi wszystkie słowa, które Pan mu powiedział.

14 I zgromadzili cały swój lud, zaiste, cały lud Pana,  
i zgromadzili wszystkie swoje stada i trzody, i opu-  
ścili ziemię, uchodząc na pustkowie oddzielające  
ziemię neficką od ziemi zarahemlskiej, i poszli w po-  
bliżę granic ziemi.

15 I stało się, że Ammon powiedział im: Oto ja i moi  
bracia pójdziemy do ziemi zarahemlskiej, a wy pozo-  
stańcie tutaj, aż powrócimy; i wypróbujemy serca  
naszych braci, czy pozwolą, abyście weszli do ich  
ziemi.

16 I stało się, że gdy Ammon i jego bracia szli  
do Zarahemli, spotkali Almę we wspomnianym już  
miejscu; i oto, było to radosne spotkanie.

17 Teraz radość Ammona była tak wielka, że go prze-  
pełniła; zaiste, przejęła go radość Boga, aż do wy-  
czerpania jego sił; i znowu osunął się na ziemię.

18 I czyż nie była to niezmierna radość? Oto była to  
radość, którą otrzymuje tylko naprawdę skruszony  
i pokorny poszukiwacz szczęścia.

19 I radość Almy ze spotkania swych braci była na-  
prawdę wielka, jak też radość Aarona, Omnera  
i Himniego; lecz radość ich nie była ponad siły.

20 I teraz stało się, że Alma zabrał swych braci z po-  
wrotem do ziemi zarahemlskiej; nawet do swego  
własnego domu. I poszli do naczelnego sędziego,  
i opowiedzieli mu o wszystkim, co się zdarzyło  
na ziemi nefickiej, pośród ich braci, Lamanitów.

But the king said unto him: Inquire of the Lord,  
and if he saith unto us go, we will go; otherwise we  
will perish in the land.

And it came to pass that Ammon went and in-  
quired of the Lord, and the Lord said unto him:

Get this people out of this land, that they perish  
not; for Satan has great hold on the hearts of the  
Amalekites, who do stir up the Lamanites to anger  
against their brethren to slay them; therefore get  
thee out of this land; and blessed are this people in  
this generation, for I will preserve them.

And now it came to pass that Ammon went and  
told the king all the words which the Lord had said  
unto him.

And they gathered together all their people, yea,  
all the people of the Lord, and did gather together all  
their flocks and herds, and departed out of the land,  
and came into the wilderness which divided the land  
of Nephi from the land of Zarahemla, and came over  
near the borders of the land.

And it came to pass that Ammon said unto them:  
Behold, I and my brethren will go forth into the land  
of Zarahemla, and ye shall remain here until we re-  
turn; and we will try the hearts of our brethren,  
whether they will that ye shall come into their land.

And it came to pass that as Ammon was going  
forth into the land, that he and his brethren met  
Alma, over in the place of which has been spoken;  
and behold, this was a joyful meeting.

Now the joy of Ammon was so great even that he  
was full; yea, he was swallowed up in the joy of his  
God, even to the exhausting of his strength; and he  
fell again to the earth.

Now was not this exceeding joy? Behold, this is  
joy which none receiveth save it be the truly penitent  
and humble seeker of happiness.

Now the joy of Alma in meeting his brethren was  
truly great, and also the joy of Aaron, of Omner, and  
Himni; but behold their joy was not that to exceed  
their strength.

And now it came to pass that Alma conducted his  
brethren back to the land of Zarahemla; even to his  
own house. And they went and told the chief judge  
all the things that had happened unto them in the  
land of Nephi, among their brethren, the Lamanites.

- 21 I stało się, że naczelny sędzia rozesłał po całej ziemi obwieszczenie, pragnąc poznać głos ludu co do przyjęcia ich braci, to jest ludu Anti-Nefi-Lehitów.
- 22 I stało się, że taki był głos ludu: Oto oddamy naszym braciom ziemię jerszońską, położoną na wschodzie nad morzem, graniczącą z ziemią Obfitość i znajdującą się na południe od ziemi Obfitość; i damy tę ziemię jerszońską naszym braciom jako ich dziedzictwo.
- 23 I oto, rozmieścimy nasze armie pomiędzy ziemią jerszońską a ziemią neficką, aby bronić naszych braci w ziemi jerszońskiej; i zrobimy to dla naszych braci, gdyż boją się podjąć broń przeciwko swym braciom, żeby nie popaść w grzech; i ta ich wielka obawa przyszła z powodu ich dotkliwej pokuty za ich liczne morderstwa i ich straszliwą niegodziwość.
- 24 I oto, zrobimy to dla naszych braci, żeby mogli odziedziczyć ziemię jerszońską; i nasze armie będą ich strzec przed wrogami pod warunkiem, że dadzą nam część ze swych majątkości, by pomóc nam w utrzymaniu naszych armii.
- 25 Teraz stało się, że gdy Ammon to usłyszał, zabrał ze sobą Almę i powrócił do ludu Anti-Nefi-Lehitów, na pustkowiu, gdzie rozbili namioty, i uczynił im to wszystko wiadomym. I Alma opowiedział im o swym nawróceniu i nawróceniu Ammona i Aarona, i jego braci.
- 26 I stało się, że spowodowało to wielką radość pośród nich. I poszli do ziemi jerszońskiej, i zajęli ziemię jerszońską na własność; a Nefici nazwali ich ludem Ammona; przeto wyróżniano ich odtąd pod tym imieniem.
- 27 I byli pośród ludu Nefiego, a także zaliczono ich do ludu Kościoła Boga. I wyróżniali się spośród innych swą gorliwością dla Boga, a także dla ludzi, gdyż we wszystkim postępowali całkowicie uczciwie i zacie; i byli wytrwali w wierze w Chrystusa, do samego końca.

And it came to pass that the chief judge sent a proclamation throughout all the land, desiring the voice of the people concerning the admitting their brethren, who were the people of Anti-Nephi-Lehi.

And it came to pass that the voice of the people came, saying: Behold, we will give up the land of Jershon, which is on the east by the sea, which joins the land Bountiful, which is on the south of the land Bountiful; and this land Jershon is the land which we will give unto our brethren for an inheritance.

And behold, we will set our armies between the land Jershon and the land Nephi, that we may protect our brethren in the land Jershon; and this we do for our brethren, on account of their fear to take up arms against their brethren lest they should commit sin; and this their great fear came because of their sore repentance which they had, on account of their many murders and their awful wickedness.

And now behold, this will we do unto our brethren, that they may inherit the land Jershon; and we will guard them from their enemies with our armies, on condition that they will give us a portion of their substance to assist us that we may maintain our armies.

Now, it came to pass that when Ammon had heard this, he returned to the people of Anti-Nephi-Lehi, and also Alma with him, into the wilderness, where they had pitched their tents, and made known unto them all these things. And Alma also related unto them his conversion, with Ammon and Aaron, and his brethren.

And it came to pass that it did cause great joy among them. And they went down into the land of Jershon, and took possession of the land of Jershon; and they were called by the Nephites the people of Ammon; therefore they were distinguished by that name ever after.

And they were among the people of Nephi, and also numbered among the people who were of the church of God. And they were also distinguished for their zeal towards God, and also towards men; for they were perfectly honest and upright in all things; and they were firm in the faith of Christ, even unto the end.

28 I patrzyli na rozlew krwi swych braci z największym obrzydzeniem; i niemożliwe było zmusić ich do podjęcia broni przeciwko ich braciom; i nigdy nie patrzyli na śmierć z najmniejszą miarą przerażenia, gdyż pokładali swą nadzieję w Chrystusie i w Zmartwychwstaniu; przeto zwycięstwo Chrystusa pochłonęło dla nich śmierć.

29 Przeto woleli śmierć zadawaną im w najbardziej bolesny i dotkliwy sposób, na jaki stać było ich braci, niż podnieść miecz czy bułat, aby ich zabić.

30 I tak byli oni gorliwym i umiłowanym ludem, w którym Pan miał wielkie upodobanie.

And they did look upon shedding the blood of their brethren with the greatest abhorrence; and they never could be prevailed upon to take up arms against their brethren; and they never did look upon death with any degree of terror, for their hope and views of Christ and the resurrection; therefore, death was swallowed up to them by the victory of Christ over it.

Therefore, they would suffer death in the most aggravating and distressing manner which could be inflicted by their brethren, before they would take the sword or cimenter to smite them.

And thus they were a zealous and beloved people, a highly favored people of the Lord.

## Ks. Almy 28

- 1 I teraz stało się, że gdy lud Ammona osiedlił się w ziemi jerszońskiej, i ustanowiono też Kościół w ziemi jerszońskiej, i rozstawiono armie Nefitów wokół ziemi jerszońskiej, zaiste, wzdłuż całej granicy ziemi zarahemlskiej; oto armie Lamanitów ścigały swych braci aż w głąb pustkowia.
- 2 I tak nastąpiła straszliwa bitwa; zaiste, jakiej nie znano pośród wszystkich ludów tej ziemi od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę; zaiste, i dziesiątki tysięcy Lamanitów zostało zabitych i rozproszonych na wszystkie strony.
- 3 Zaiste, i nastąpiła też straszliwa rzeź pośród ludu Nefiego; jednak Lamanici zostali odparci i rozproszeni, a lud Nefiego powrócił do swego kraju.
- 4 I teraz, był to czas, gdy słyhać było wielką żalobę i lament po całej ziemi pośród całego ludu Nefiego —
- 5 Zaiste, wołanie wdów oplakujących mężów, a także ojców oplakujących swoich synów, i córki z powodu brata, zaiste, i brata z powodu ojca; i tak wołanie ich rozpaczy słyhać było pośród nich wszystkich, gdy tak oplakiwali swych zabitych krewnych.
- 6 I teraz niewątpliwie był to dzień żałości; zaiste, czas powagi i czas częstego postu oraz modlitwy.
- 7 I tak upłynął piętnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 8 I są to dzieje Ammona i jego braci, ich wędrówek po ziemi nefickiej, ich cierpień na tej ziemi, ich smutku i niedoli, a także ich niepojętej radości oraz przyjęcia i zabezpieczenia braci w ziemi jerszońskiej. A teraz niech Pan, Odkupiciel wszystkich ludzi, błogosławi ich dusze na zawsze.
- 9 I są to dzieje wojen i sporów pośród Nefitów, a także wojen między Nefitami a Lamanitami; i tak upłynął piętnasty rok panowania sędziów.

## Alma 28

And now it came to pass that after the people of Ammon were established in the land of Jershon, and a church also established in the land of Jershon, and the armies of the Nephites were set round about the land of Jershon, yea, in all the borders round about the land of Zarahemla; behold the armies of the Lamanites had followed their brethren into the wilderness.

And thus there was a tremendous battle; yea, even such an one as never had been known among all the people in the land from the time Lehi left Jerusalem; yea, and tens of thousands of the Lamanites were slain and scattered abroad.

Yea, and also there was a tremendous slaughter among the people of Nephi; nevertheless, the Lamanites were driven and scattered, and the people of Nephi returned again to their land.

And now this was a time that there was a great mourning and lamentation heard throughout all the land, among all the people of Nephi—

Yea, the cry of widows mourning for their husbands, and also of fathers mourning for their sons, and the daughter for the brother, yea, the brother for the father; and thus the cry of mourning was heard among all of them, mourning for their kindred who had been slain.

And now surely this was a sorrowful day; yea, a time of solemnity, and a time of much fasting and prayer.

And thus endeth the fifteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi;

And this is the account of Ammon and his brethren, their journeyings in the land of Nephi, their sufferings in the land, their sorrows, and their afflictions, and their incomprehensible joy, and the reception and safety of the brethren in the land of Jershon. And now may the Lord, the Redeemer of all men, bless their souls forever.

And this is the account of the wars and contentions among the Nephites, and also the wars between the Nephites and the Lamanites; and the fifteenth year of the reign of the judges is ended.



- 10 I od pierwszego roku do piętnastego nastąpiła zagłada wielu tysięcy ludzi; zaiste, i ten czas przedstawiał straszliwy obraz rozlewu krwi.
- 11 I ciała wielu tysięcy pochowano w ziemi, podczas gdy ciała tysięcy innych gniją w stosach na powierzchni ziemi; zaiste, i wiele tysięcy rozpacza z powodu utraty swych krewnych, i mają powód, by się o nich trwożyć, gdyż zgodnie z obietnicami Pana, ich krewni zostali skazani na stan wiecznej niedoli.
- 12 Podczas gdy wiele tysięcy innych, szczerze rozpaczając z powodu utraty swych bliskich, jednak cieszą się i radują nadzieją, a nawet wiedzą, że zgodnie z obietnicami Pana ich krewni zostaną wyniesieni, by mieszkać po prawicy Boga, w stanie nigdy niekończącego się szczęścia.
- 13 I tak widzimy, jak wielka jest nierówność ludzi z powodu grzechu i wykroczeń, i władzy diabła zdobytej nad nimi za pomocą jego przebiegłych planów, które wymyślił, by usidlić serca ludzi.
- 14 I tak widzimy to wielkie wezwanie ludzi, aby pilnie pracowali w winnicach Pana; i tak widzimy wielki powód do żałości, jak również do radowania się — żałości z powodu śmierci i zagłady pośród ludzi i radości ze względu na światłość Chrystusa prowadzącą do życia.

And from the first year to the fifteenth has brought to pass the destruction of many thousand lives; yea, it has brought to pass an awful scene of bloodshed.

And the bodies of many thousands are laid low in the earth, while the bodies of many thousands are moldering in heaps upon the face of the earth; yea, and many thousands are mourning for the loss of their kindred, because they have reason to fear, according to the promises of the Lord, that they are consigned to a state of endless wo.

While many thousands of others truly mourn for the loss of their kindred, yet they rejoice and exult in the hope, and even know, according to the promises of the Lord, that they are raised to dwell at the right hand of God, in a state of never-ending happiness.

And thus we see how great the inequality of man is because of sin and transgression, and the power of the devil, which comes by the cunning plans which he hath devised to ensnare the hearts of men.

And thus we see the great call of diligence of men to labor in the vineyards of the Lord; and thus we see the great reason of sorrow, and also of rejoicing — sorrow because of death and destruction among men, and joy because of the light of Christ unto life.

## Ks. Almy 29

- 1 Och, gdybym był aniołem i mógł spełnić pragnienie swego serca, abym poszedł z trąbą Bożą i przemawiał takim głosem, od którego drżałaby ziemia, i nawoływał każdy lud do pokuty!
- 2 Zaiste, głosiłbym pokutę i plan odkupienia każdej duszy, niczym głosem grzmotu, aby odpokutowali i przystąpili do naszego Boga, aby na całej powierzchni ziemi nie było więcej żalości.
- 3 Lecz oto, jestem człowiekiem i grzeszę tym pragnieniem; bo powinienem być zadowolony z tego, co mi Pan wyznaczył.
- 4 Nie powinienem się dręczyć moimi pragnieniami mocnego dekretu sprawiedliwego Boga, gdyż wiem, że On przyznaje ludziom zgodnie z ich pragnieniem, albo śmierć, albo życie; zaiste, wiem, że przyznaje On ludziom, zaiste, feruje nieodwracalne dekryty, zgodnie z ich wolą, albo zbawienie, albo zagładę.
- 5 Zaiste, i wiem, że wszyscy ludzie poznają dobro i zło; ten, kto nie zna dobra i zła, jest bez winy; lecz temu, kto zna dobro i zło, będzie dane według jego pragnień, czy pragnie dobra czy zła, życia czy śmierci, radości czy wyrzutów sumienia.
- 6 I widząc, że sprawy te są mi wiadome, dlaczego miałbym pragnąć więcej niż wykonywać to, do czego zostałem powołany?
- 7 Dlaczego miałbym pragnąć, abym był aniołem, aby mój głos sięgał wszystkich krańców ziemi?
- 8 Oto Pan udziela wszystkim narodom, z ich własnego narodu i języka, aby nauczali Jego słowa, zaiste, w mądrości wszystkiego, co uznaje On za stosowne, aby mieli; przeto widzimy, że Pan radzi w mądrości według tego, co sprawiedliwe i prawdziwe.
- 9 Wiem, co Pan mi nakazał, i w tym jest ma chwała. Nie chwale się, ale chwała ma jest w tym, co mi Pan nakazał; zaiste, i moją chwałą jest, że być może stanę się narzędziem w rękach Boga, aby doprowadzić jakąś duszę do pokuty; i to jest moją radością.

## Alma 29

O that I were an angel, and could have the wish of mine heart, that I might go forth and speak with the trump of God, with a voice to shake the earth, and cry repentance unto every people!

Yea, I would declare unto every soul, as with the voice of thunder, repentance and the plan of redemption, that they should repent and come unto our God, that there might not be more sorrow upon all the face of the earth.

But behold, I am a man, and do sin in my wish; for I ought to be content with the things which the Lord hath allotted unto me.

I ought not to harrow up in my desires the firm decree of a just God, for I know that he granteth unto men according to their desire, whether it be unto death or unto life; yea, I know that he allotteth unto men, yea, decreeth unto them decrees which are unalterable, according to their wills, whether they be unto salvation or unto destruction.

Yea, and I know that good and evil have come before all men; he that knoweth not good from evil is blameless; but he that knoweth good and evil, to him it is given according to his desires, whether he desireth good or evil, life or death, joy or remorse of conscience.

Now, seeing that I know these things, why should I desire more than to perform the work to which I have been called?

Why should I desire that I were an angel, that I could speak unto all the ends of the earth?

For behold, the Lord doth grant unto all nations, of their own nation and tongue, to teach his word, yea, in wisdom, all that he seeth fit that they should have; therefore we see that the Lord doth counsel in wisdom, according to that which is just and true.

I know that which the Lord hath commanded me, and I glory in it. I do not glory of myself, but I glory in that which the Lord hath commanded me; yea, and this is my glory, that perhaps I may be an instrument in the hands of God to bring some soul to repentance; and this is my joy.

- 10 I oto, gdy widzę tak wielu moich braci, którzy naprawdę się ukorzyli i przystąpili do Pana, Swego Boga, to moja dusza przepelnia się radością; wtedy pamiętam, co mi Pan uczynił, zaiste, wysłuchał mej modlitwy; zaiste, wtedy pamiętam, że wyciągnął do mnie swe miłosierne ramię.
- 11 Zaiste, i pamiętam też niewolę moich ojców; bo wiem z całą pewnością, że Pan wyratował ich z niewoli, ustanawiając swój Kościół; zaiste, Pan Bóg, Bóg Abrahama, Bóg Izaaka i Bóg Jakuba wyratował ich z niewoli.
- 12 Zaiste, zawsze pamiętałem niewolę mych ojców; i ten sam Bóg, który wyratował ich z rąk Egipcjan, wyratował ich z niewoli.
- 13 Zaiste, i ten sam Bóg ustanowił pośród nich swój Kościół; zaiste, i ten sam Bóg powołał mnie świętym powołaniem, aby głosić Jego słowa temu ludowi, i dzięki Niemu odniosłem wielki sukces, co daje mi pełną radość.
- 14 Lecz nie raduję się tylko moim własnym sukcesem, lecz moja radość jest pełniejsza z powodu sukcesu moich braci, którzy poszli do ziemi nefickiej.
- 15 Oto trudzili się niezmiernie i przynieśli dużo owocu; i jakże wielka będzie ich nagroda!
- 16 Teraz, gdy myślę o sukcesie moich braci, moja dusza daje się ponieść, jak gdyby oddzieliła się od mego ciała, tak wielka jest moja radość.
- 17 I teraz niech Bóg udzieli tym moim braciom, aby mogli zasiąść w królestwie Bożym; zaiste, a także wszystkim, którzy są owocem ich trudów, aby nie musieli więcej odejść, lecz mogli oddawać Mu chwałę na wieki. I niech Bóg da, aby stało się według moich słów, zaiste, jak powiedziałem. Amen.

And behold, when I see many of my brethren truly penitent, and coming to the Lord their God, then is my soul filled with joy; then do I remember what the Lord has done for me, yea, even that he hath heard my prayer; yea, then do I remember his merciful arm which he extended towards me.

Yea, and I also remember the captivity of my fathers; for I surely do know that the Lord did deliver them out of bondage, and by this did establish his church; yea, the Lord God, the God of Abraham, the God of Isaac, and the God of Jacob, did deliver them out of bondage.

Yea, I have always remembered the captivity of my fathers; and that same God who delivered them out of the hands of the Egyptians did deliver them out of bondage.

Yea, and that same God did establish his church among them; yea, and that same God hath called me by a holy calling, to preach the word unto this people, and hath given me much success, in the which my joy is full.

But I do not joy in my own success alone, but my joy is more full because of the success of my brethren, who have been up to the land of Nephi.

Behold, they have labored exceedingly, and have brought forth much fruit; and how great shall be their reward!

Now, when I think of the success of these my brethren my soul is carried away, even to the separation of it from the body, as it were, so great is my joy.

And now may God grant unto these, my brethren, that they may sit down in the kingdom of God; yea, and also all those who are the fruit of their labors that they may go no more out, but that they may praise him forever. And may God grant that it may be done according to my words, even as I have spoken. Amen.

## Ks. Almy 30

- 1 Oto teraz stało się, że gdy lud Ammona osiedlił się w ziemi jerszońskiej, zaiste, i gdy Lamanici zostali wyparci z tej ziemi, a ciała ich poległych zostały pochowane przez lud tej ziemi —
- 2 I nie zliczono ich poległych z powodu wielkości ich liczby; ani też polegli Nefici nie zostali zliczeni — ale stało się, że gdy pochowali swych poległych, i gdy upłynęły dni postu i żałoby, i modlitwy (a było to w szesnastym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego), nastął trwały pokój na całej ziemi.
- 3 Zaiste, i ludzie pilnie przestrzegali przykazań Pana, i ściśle przestrzegali obrzędów Bożych według prawa Mojżesza; bowiem nauczano ich, by przestrzegali prawa Mojżesza, aż się ono wypełni.
- 4 I tak pośród tych ludzi nie było żadnych rozruchów przez cały szesnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 5 I stało się, że na początku siedemnastego roku panowania sędziów był także nieprzerwany pokój.
- 6 Lecz stało się, że pod koniec siedemnastego roku przyszedł do ziemi zarahemlskiej człowiek, który był antychrystem, gdyż zaczął przemawiać do ludzi przeciwko prorocत्व wypowiedzianym przez proroków o przyjściu Chrystusa.
- 7 I nie było żadnego prawa ograniczającego wierzienia ludzi; bowiem było to ściśle wbrew przykazaniom Boga, żeby istniało prawo czyniące ludzi nierównymi.
- 8 Albowiem tak podaje pismo: Wybierajcie dzisiaj, komu chcecie służyć.
- 9 I jeśli ktoś pragnął służyć Bogu, był to jego przywilej; innymi słowy, jeśli wierzył w Boga, miał przywilej służenia Mu; lecz jeśli nie wierzył w Niego, nie było żadnego prawa, by go ukarać.

## Alma 30

Behold, now it came to pass that after the people of Ammon were established in the land of Jershon, yea, and also after the Lamanites were driven out of the land, and their dead were buried by the people of the land—

Now their dead were not numbered because of the greatness of their numbers; neither were the dead of the Nephites numbered—but it came to pass after they had buried their dead, and also after the days of fasting, and mourning, and prayer, (and it was in the sixteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi) there began to be continual peace throughout all the land.

Yea, and the people did observe to keep the commandments of the Lord; and they were strict in observing the ordinances of God, according to the law of Moses; for they were taught to keep the law of Moses until it should be fulfilled.

And thus the people did have no disturbance in all the sixteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And it came to pass that in the commencement of the seventeenth year of the reign of the judges, there was continual peace.

But it came to pass in the latter end of the seventeenth year, there came a man into the land of Zarahemla, and he was Anti-Christ, for he began to preach unto the people against the prophecies which had been spoken by the prophets, concerning the coming of Christ.

Now there was no law against a man's belief; for it was strictly contrary to the commands of God that there should be a law which should bring men on to unequal grounds.

For thus saith the scripture: Choose ye this day, whom ye will serve.

Now if a man desired to serve God, it was his privilege; or rather, if he believed in God it was his privilege to serve him; but if he did not believe in him there was no law to punish him.

10 Lecz jeśli mordował, był karany śmiercią; i jeśli rabował, był także karany; i jeśli kradł, był także karany; i jeśli popełniał cudzołóstwo, był także karany; zaiste, za wszelką niegodziwość byli karani.

11 Albowiem było prawo, że ludzie powinni być sądzeni według ich przestępstw. Jednakże nie było żadnego prawa zabraniającego jakiegokolwiek wiary; przeto człowiek był karany jedynie za popełnione przestępstwa; przeto wszyscy ludzie byli równi wobec prawa.

12 I ten antychryst o imieniu Korihor (a prawo nie miało żadnej władzy nad nim) zaczął głosić ludziom, że nie będzie żadnego Chrystusa. I w ten sposób głosił:

13 O wy, którzy jesteście skrupowani niedorzeczną i próżną nadzieją, dlaczego zaprzęgacie się w jarzmo czegoś tak niedorzecznego? Dlaczego czekacie na Chrystusa? Przecież żaden człowiek nie może wiedzieć o tym, co ma nastąpić.

14 To, co nazywacie prorocत्वami, o których mówicie, że są przekazywane przez świętych proroków, oto są one niedorzecznymi tradycjami waszych ojców.

15 Jak możecie mieć co do nich pewność? Oto nie możecie wiedzieć o tym, czego nie widzicie; przeto nie możecie wiedzieć, że będzie jakiś Chrystus.

16 Oczekujecie i mówicie, że dostąpicie odpuszczenia grzechów. Otóż jest to skutek oszalałego umysłu; i to obłąkanie waszego rozumu nastąpiło przez tradycje waszych ojców, które skłaniają was ku wierze w to, co nie jest prawdą.

17 I mówił im jeszcze wiele w podobny sposób, twierdząc, że nie może być zadośćuczynienia za grzechy ludzi, lecz każdemu w tym życiu powodzi się zgodnie z jego umiejętnościami; przeto każdemu człowiekowi wiedzie się zależnie od jego zdolności, i każdy zwycięża zależnie od swej siły; a cokolwiek człowiek czyni, nie jest przestępstwem.

18 I tak im głosił, odwodząc serca wielu i sprawiając, że unosili swe głowy dumnie, czyniąc niegodziwość; zaiste, przyczynił się do tego, że wiele kobiet oraz mężczyzn oddawało się rozpucie — mówiąc im, że gdy człowiek umiera, następuje jego koniec.

But if he murdered he was punished unto death; and if he robbed he was also punished; and if he stole he was also punished; and if he committed adultery he was also punished; yea, for all this wickedness they were punished.

For there was a law that men should be judged according to their crimes. Nevertheless, there was no law against a man's belief; therefore, a man was punished only for the crimes which he had done; therefore all men were on equal grounds.

And this Anti-Christ, whose name was Korihor, (and the law could have no hold upon him) began to preach unto the people that there should be no Christ. And after this manner did he preach, saying:

O ye that are bound down under a foolish and a vain hope, why do ye yoke yourselves with such foolish things? Why do ye look for a Christ? For no man can know of anything which is to come.

Behold, these things which ye call prophecies, which ye say are handed down by holy prophets, behold, they are foolish traditions of your fathers.

How do ye know of their surety? Behold, ye cannot know of things which ye do not see; therefore ye cannot know that there shall be a Christ.

Ye look forward and say that ye see a remission of your sins. But behold, it is the effect of a frenzied mind; and this derangement of your minds comes because of the traditions of your fathers, which lead you away into a belief of things which are not so.

And many more such things did he say unto them, telling them that there could be no atonement made for the sins of men, but every man fared in this life according to the management of the creature; therefore every man prospered according to his genius, and that every man conquered according to his strength; and whatsoever a man did was no crime.

And thus he did preach unto them, leading away the hearts of many, causing them to lift up their heads in their wickedness, yea, leading away many women, and also men, to commit whoredoms —telling them that when a man was dead, that was the end thereof.

- 19 I człowiek ten poszedł też do ziemi jerszońskiej, aby głosić to pośród ludu Ammona, który był dawniej ludem Lamanitów.
- 20 Lecz oto byli oni mądrzejsi od wielu Nefitów; bowiem pochwycili go i związali, i zanieśli go przed Ammona, który był wyższym kapłanem nad tym ludem.
- 21 I stało się, że zarządził on, aby wyniesiono go poza granice ich ziemi. I udał się stamtąd do ziemi gedeońskiej, i również tam zaczął ich nauczać; i tam także nie powiodło mu się, gdyż pochwyciono go i związano, i zanieślono przed wyższego kapłana i naczelnego sędziego tej ziemi.
- 22 I stało się, że wyższy kapłan powiedział mu: Dlaczego chodzisz, wypaczając drogi Pana? Dlaczego nauczasz ten lud, że nie będzie żadnego Chrystusa, odbierając mu radość? Dlaczego mówisz przeciwko wszystkim prorocstwom świętych proroków?
- 23 A ten wyższy kapłan nazywał się Giddonah. I Korihor powiedział mu: Ponieważ nie nauczam niedorzecznych tradycji waszych ojców i ponieważ nie uczę ich, by wiązali się niedorzecznymi obrzędami i praktykami ustanowionymi przez pradawnych kapłanów dla zagarnięcia nad nimi mocy i władzy, i utrzymywania ich w niewiedzy, aby nie mogli podnieść głów, lecz pozostawali poniżeni zgodnie z waszymi słowami.
- 24 Mówicie, że ten lud jest wolnym ludem. Oto mówię, że są w niewoli. Mówicie, że te pradawne prorocstwa są prawdziwe. Oto ja mówię, że nie wiecie, że one są prawdziwe.
- 25 Mówicie, że ten lud jest winnym i upadłym ludem z powodu wykroczenia rodzica. Oto mówię, że dziecko nie ponosi winy za swych rodziców.
- 26 Mówicie też, że Chrystus przyjdzie. Lecz oto, ja wam mówię, że nie wiecie, czy będzie jakiś Chrystus. I mówicie też, że zostanie zabity za grzechy świata —

Now this man went over to the land of Jershon also, to preach these things among the people of Ammon, who were once the people of the Lamanites.

But behold they were more wise than many of the Nephites; for they took him, and bound him, and carried him before Ammon, who was a high priest over that people.

And it came to pass that he caused that he should be carried out of the land. And he came over into the land of Gideon, and began to preach unto them also; and here he did not have much success, for he was taken and bound and carried before the high priest, and also the chief judge over the land.

And it came to pass that the high priest said unto him: Why do ye go about perverting the ways of the Lord? Why do ye teach this people that there shall be no Christ, to interrupt their rejoicings? Why do ye speak against all the prophecies of the holy prophets?

Now the high priest's name was Giddonah. And Korihor said unto him: Because I do not teach the foolish traditions of your fathers, and because I do not teach this people to bind themselves down under the foolish ordinances and performances which are laid down by ancient priests, to usurp power and authority over them, to keep them in ignorance, that they may not lift up their heads, but be brought down according to thy words.

Ye say that this people is a free people. Behold, I say they are in bondage. Ye say that those ancient prophecies are true. Behold, I say that ye do not know that they are true.

Ye say that this people is a guilty and a fallen people, because of the transgression of a parent. Behold, I say that a child is not guilty because of its parents.

And ye also say that Christ shall come. But behold, I say that ye do not know that there shall be a Christ. And ye say also that he shall be slain for the sins of the world—

27 W ten sposób łudzicie ludzi według niedorzecznych tradycji waszych ojców i zgodnie z waszymi własnymi pragnieniami; i trzymacie ich w ryzach, niczym w niewoli, aby wzbogacać się pracą ich rąk, że nie odważą się patrzeć ze śmiałością, ani też nie mają odwagi korzystać ze swych praw i przywilejów.

28 Zaiste, nie mają odwagi korzystać z tego, co jest ich własnością, bojąc się, że obrażą swych kapłanów, którzy wedle swych życzeń nakładają na nich jarzmo i przekonali ich przez swe tradycje, i swe sny, i swe fantazje, i swe wizje, i swe udawane tajemnice, że jeśli nie będą postępować według ich słów, obrażą jakąś nieznaną istotę, o której mówią, że jest Bogiem — istotę nigdy niewidzianą i nikomu nieznaną, która nigdy nie istniała i nigdy nie będzie istnieć.

29 Teraz, gdy wyższy kapłan i naczelny sędzia zobaczyli zatwardziałość jego serca, zaiste, gdy ujrzeli, że złorzeczy nawet samemu Bogu, nie chcieli odpowiedzieć na jego słowa; lecz zarządzili, aby go związano; i oddali go w ręce straży, i posłali go do ziemi zarahemlskiej, aby postawiono go przed Almą i naczelnym sędzią, który był namiestnikiem nad całą tą ziemią.

30 I stało się, że gdy postawiono go przed Almą i naczelnym sędzią, nadal czynił w ten sam sposób, jak w ziemi gedeońskiej; zaiste, i nadal bluźnił.

31 I wznosił się w niezwykle napuszonych słowach przed Almą, złorzeczając kapłanom i nauczycielom, oskarżając ich, że zwodzili ludzi niemądrymi tradycjami ojców, aby bogacić się pracą ludzi.

32 I Alma powiedział mu: Wiesz, że nie bogacimy się pracą tego ludu; albowiem od początku panowania sędziów aż dotąd pracowałem własnymi rękoma na swoje utrzymanie, mimo moich licznych wędrówek po ziemi, aby głosić słowo Boże memu ludowi.

And thus ye lead away this people after the foolish traditions of your fathers, and according to your own desires; and ye keep them down, even as it were in bondage, that ye may glut yourselves with the labors of their hands, that they durst not look up with boldness, and that they durst not enjoy their rights and privileges.

Yea, they durst not make use of that which is their own lest they should offend their priests, who do yoke them according to their desires, and have brought them to believe, by their traditions and their dreams and their whims and their visions and their pretended mysteries, that they should, if they did not do according to their words, offend some unknown being, who they say is God—a being who never has been seen or known, who never was nor ever will be.

Now when the high priest and the chief judge saw the hardness of his heart, yea, when they saw that he would revile even against God, they would not make any reply to his words; but they caused that he should be bound; and they delivered him up into the hands of the officers, and sent him to the land of Zarahemla, that he might be brought before Alma, and the chief judge who was governor over all the land.

And it came to pass that when he was brought before Alma and the chief judge, he did go on in the same manner as he did in the land of Gideon; yea, he went on to blaspheme.

And he did rise up in great swelling words before Alma, and did revile against the priests and teachers, accusing them of leading away the people after the silly traditions of their fathers, for the sake of glutting on the labors of the people.

Now Alma said unto him: Thou knowest that we do not glut ourselves upon the labors of this people; for behold I have labored even from the commencement of the reign of the judges until now, with mine own hands for my support, notwithstanding my many travels round about the land to declare the word of God unto my people.

33 I chociaż wykonałem wiele prac w Kościele, nigdy nie otrzymałem nawet jednej seniny za swoją pracę; ani żaden z moich braci, chyba że byli na tronie sędziowskim; i wtedy otrzymaliśmy tylko zgodnie z prawem wynagrodzenie za nasz czas.

34 I jeśli nie otrzymaliśmy niczego za swoje prace w Kościele, jaką mamy z nich korzyść, jeśli nie to, że głosimy prawdę, aby cieszyć się radością naszych braci?

35 Dlaczego więc mówisz, że głosimy ewangelię temu ludowi dla zysku, jeśli sam wiesz, że nie czerpiemy z tego zysku? I teraz, czy wierzysz, że zwodzimy ten lud, i to wywołuje taką radość w ich sercach?

36 I Korihor odpowiedział mu: Tak.

37 I wtedy Alma powiedział mu: Czy wierzysz, że istnieje Bóg?

38 I Korihor odpowiedział: Nie.

39 I Alma powiedział mu: Czy ponownie zaprzeczysz istnieniu Boga, a także zaprzeczysz Chrystusowi? Oto mówię ci, iż wiem, że Bóg istnieje i że Chrystus przyjdzie.

40 I teraz, jaki masz dowód na to, że nie ma Boga lub że Chrystus nie przyjdzie? Mówię ci, że nie masz żadnego poza swym słowem.

41 Lecz oto, ja mam wszystko za świadectwo, że jest to prawda; i ty masz także świadectwo wszystkiego, że jest to prawda; i czy zaprzeczysz temu? Czy wierzysz, że jest to prawda?

42 Oto wiem, że w to wierzysz, lecz zapanował nad tobą duch kłamstwa i odsunął Ducha Bożego, aby nie miał w tobie miejsca; lecz diabeł ma nad tobą władzę i kieruje tobą, knując spisek, aby mógł zniszczyć dzieci Boga.

43 I teraz Korihor powiedział do Almy: Jeśli pokażesz mi znak, żebym mógł przekonać się, że Bóg istnieje, zaiste, pokaż mi, że ma On moc, a wtedy przekonam się o prawdziwości twoich słów.

And notwithstanding the many labors which I have performed in the church, I have never received so much as even one senine for my labor; neither has any of my brethren, save it were in the judgment-seat; and then we have received only according to law for our time.

And now, if we do not receive anything for our labors in the church, what doth it profit us to labor in the church save it were to declare the truth, that we may have rejoicings in the joy of our brethren?

Then why sayest thou that we preach unto this people to get gain, when thou, of thyself, knowest that we receive no gain? And now, believest thou that we deceive this people, that causes such joy in their hearts?

And Korihor answered him, Yea.

And then Alma said unto him: Believest thou that there is a God?

And he answered, Nay.

Now Alma said unto him: Will ye deny again that there is a God, and also deny the Christ? For behold, I say unto you, I know there is a God, and also that Christ shall come.

And now what evidence have ye that there is no God, or that Christ cometh not? I say unto you that ye have none, save it be your word only.

But, behold, I have all things as a testimony that these things are true; and ye also have all things as a testimony unto you that they are true; and will ye deny them? Believest thou that these things are true?

Behold, I know that thou believest, but thou art possessed with a lying spirit, and ye have put off the Spirit of God that it may have no place in you; but the devil has power over you, and he doth carry you about, working devices that he may destroy the children of God.

And now Korihor said unto Alma: If thou wilt show me a sign, that I may be convinced that there is a God, yea, show unto me that he hath power, and then will I be convinced of the truth of thy words.



44 Lecz Alma powiedział mu: Miałeś dosyć znaków; czyż będziesz kusił Swego Boga? Czy powiesz: Pokaż mi znak, gdy masz świadectwo tych wszystkich twoich braci, a także wszystkich świętych proroków? Pisma święte są przed tobą, zaiste, i wszystko wskazuje na istnienie Boga; zaiste, sama ziemia i wszystko, co znajduje się na jej powierzchni, zaiste, jej ruch, zaiste, a także wszystkie planety poruszające się według ustalonego porządku świadczą o istnieniu Najwyższego Stwórcy.

45 A jednak chodzisz, zwodząc serca tego ludu, świadcząc im, że Bóg nie istnieje? I wciąż zaprzeczasz wszystkim tym dowodom? I Korihor powiedział: Zaiste, zaprzeczę, jeśli nie pokażesz mi znaku.

46 I teraz stało się, że Alma powiedział mu: Oto boleję z powodu zatwardziałości twego serca, zaiste, że nadal opierasz się duchowi prawdy, że twoja dusza może zostać zniszczona.

47 Lecz oto, lepiej jest, żeby twoja dusza została zgubiona, niż gdybyś w jakiś sposób miał doprowadzić poprzez swe kłamstwa i schlebające słowa do zagłady wielu dusz; przeto jeśli ponownie temu zaprzeczysz, oto Bóg cię porazi, że stracisz mowę i nigdy więcej nie otworzysz ust, abyś już nigdy więcej nie zwodził tego ludu.

48 I Korihor powiedział mu: Nie zaprzeczam istnienia Boga, lecz nie wierzę, że Bóg istnieje; i mówię także, że wy sami nie wiecie, czy jest Bóg; i jeśli nie pokażesz mi znaku, nie uwierzę.

49 Teraz Alma powiedział mu: Dam ci to jako znak, że stracisz mowę zgodnie z moimi słowami; i teraz mówię, że w imię Boga, stracisz mowę, i nigdy więcej nie będziesz mówił.

50 Teraz, gdy Alma powiedział te słowa, Korihor stracił mowę i nie mógł więcej mówić, zgodnie ze słowami Almy.

But Alma said unto him: Thou hast had signs enough; will ye tempt your God? Will ye say, Show unto me a sign, when ye have the testimony of all these thy brethren, and also all the holy prophets? The scriptures are laid before thee, yea, and all things denote there is a God; yea, even the earth, and all things that are upon the face of it, yea, and its motion, yea, and also all the planets which move in their regular form do witness that there is a Supreme Creator.

And yet do ye go about, leading away the hearts of this people, testifying unto them there is no God? And yet will ye deny against all these witnesses? And he said: Yea, I will deny, except ye shall show me a sign.

And now it came to pass that Alma said unto him: Behold, I am grieved because of the hardness of your heart, yea, that ye will still resist the spirit of the truth, that thy soul may be destroyed.

But behold, it is better that thy soul should be lost than that thou shouldst be the means of bringing many souls down to destruction, by thy lying and by thy flattering words; therefore if thou shalt deny again, behold God shall smite thee, that thou shalt become dumb, that thou shalt never open thy mouth any more, that thou shalt not deceive this people any more.

Now Korihor said unto him: I do not deny the existence of a God, but I do not believe that there is a God; and I say also, that ye do not know that there is a God; and except ye show me a sign, I will not believe.

Now Alma said unto him: This will I give unto thee for a sign, that thou shalt be struck dumb, according to my words; and I say, that in the name of God, ye shall be struck dumb, that ye shall no more have utterance.

Now when Alma had said these words, Korihor was struck dumb, that he could not have utterance, according to the words of Alma.

51 I teraz, gdy naczelny sędzia to zobaczył, wyciągnął swoją rękę i napisał do Korihora: Czy jesteś teraz przekonany o mocy Boga? Na kim chciałeś, aby Alma pokazał Jego znak? Czy chciałeś, aby udreńczył innych, aby pokazać ci znak. Oto pokazał ci znak; a teraz, czy nadal będziesz o tym dysputował?

52 I Korihor wyciągnął rękę i napisał: Wiem, że straciłem mowę, bo nie mogę mówić; i wiem, że nic oprócz mocy Bożej nie mogło sprowadzić tego na mnie; zaiste, zawsze wiedziałem, że Bóg istnieje.

53 Lecz oto, diabeł zwiódł mnie; bowiem ukazał mi się jako anioł i powiedział: Idź i odzyskaj ten lud, albowiem wszyscy oni zbłądzili, idąc za nieznanym Bogiem. I powiedział mi: Nie ma żadnego Boga; zaiste, i uczył mnie tego, co miałem mówić. I nauczałem jego słów; i nauczałem ich, gdyż były przyjemne dla cielesnego umysłu; i nauczałem ich, aż odniosłem wielkie sukcesy, tak że w końcu sam naprawdę w to uwierzyłem; przeto opierałem się prawdzie, aż sprowadziłem na siebie to wielkie przekleństwo.

54 Teraz, gdy to powiedział, błagał Almę, by modlił się do Boga, aby to przekleństwo mogło zostać z niego zdjęte.

55 Lecz Alma powiedział mu: Jeśli to przekleństwo zostałoby z ciebie zdjęte, ponownie zacząłbyś łudzić serca tego ludu; przeto stanie ci się tak, jak Pan chce.

56 I stało się, że przekleństwo nie zostało zdjęte z Korihora; lecz wypędzono go i chodził od domu do domu, żebrząc o jedzenie.

57 I wieść o tym, co zdarzyło się Korihorowi, została natychmiast ogłoszona na całej ziemi; zaiste, i rozesłano obwieszczenie naczelnego sędziego skierowane do wszystkich ludzi na tej ziemi, nawołujące tych, którzy dali wiarę słowom Korihora, by szybko odpokutowali, żeby nie spadł na nich podobny sąd.

And now when the chief judge saw this, he put forth his hand and wrote unto Korihor, saying: Art thou convinced of the power of God? In whom did ye desire that Alma should show forth his sign? Would ye that he should afflict others, to show unto thee a sign? Behold, he has showed unto you a sign; and now will ye dispute more?

And Korihor put forth his hand and wrote, saying: I know that I am dumb, for I cannot speak; and I know that nothing save it were the power of God could bring this upon me; yea, and I always knew that there was a God.

But behold, the devil hath deceived me; for he appeared unto me in the form of an angel, and said unto me: Go and reclaim this people, for they have all gone astray after an unknown God. And he said unto me: There is no God; yea, and he taught me that which I should say. And I have taught his words; and I taught them because they were pleasing unto the carnal mind; and I taught them, even until I had much success, insomuch that I verily believed that they were true; and for this cause I withstood the truth, even until I have brought this great curse upon me.

Now when he had said this, he besought that Alma should pray unto God, that the curse might be taken from him.

But Alma said unto him: If this curse should be taken from thee thou wouldst again lead away the hearts of this people; therefore, it shall be unto thee even as the Lord will.

And it came to pass that the curse was not taken off of Korihor; but he was cast out, and went about from house to house begging for his food.

Now the knowledge of what had happened unto Korihor was immediately published throughout all the land; yea, the proclamation was sent forth by the chief judge to all the people in the land, declaring unto those who had believed in the words of Korihor that they must speedily repent, lest the same judgments would come unto them.

58 I stało się, że wszyscy zostali przekonani o niegodziwości Korihora; przeto wszyscy nawrócili się ponownie do Pana; i tak nastąpił kres niegodziwości czynionej na sposób Korihora. I Korihor chodził od domu do domu, żebrząc o jedzenie dla siebie.

59 I stało się, że gdy poszedł między ludzi, zaiste, między ludzi, którzy oddzielili się od Nefitów i nazwali się Zoramitami, mając za przywódcę człowieka o imieniu Zoram — gdy poszedł między nich, najechno na niego i stratowano go, aż umarł.

60 I tak widzimy koniec tego, który wypacza drogi Pana; i tak widzimy, że diabeł nie będzie wspierał swoich dzieci w ostatni dzień, lecz pośpiesznie zaciągnie je do piekła.

And it came to pass that they were all convinced of the wickedness of Korihor; therefore they were all converted again unto the Lord; and this put an end to the iniquity after the manner of Korihor. And Korihor did go about from house to house, begging food for his support.

And it came to pass that as he went forth among the people, yea, among a people who had separated themselves from the Nephites and called themselves Zoramites, being led by a man whose name was Zoram—and as he went forth amongst them, behold, he was run upon and trodden down, even until he was dead.

And thus we see the end of him who perverteth the ways of the Lord; and thus we see that the devil will not support his children at the last day, but doth speedily drag them down to hell.

## Ks. Almy 31

- 1 Teraz stało się, że po śmierci Korihora, gdy Alma otrzymał wiadomość, że Zoramici wypaczają drogi Pana, a Zoram, ich przywódca, nakłania serca ludzi, by oddawali pokłon niemym bożkom, jego serce ponownie zatrwożyło się z powodu niegodziwości tego ludu.
- 2 Albowiem było to przyczyną wielkiego smutku Almy, gdyż wiedział o niegodziwości pośród swego ludu; przeto jego serce przepelniał niezmierny smutek, bo Zoramici odstąpili od Nefitów.
- 3 Teraz Zoramici zgromadzili się na ziemi, którą nazwali Antionum, która była na wschód od ziemi zarahemlskiej, która leżała prawie na wybrzeżu i była na południe od ziemi jerszońskiej, i która także graniczyła z pustkowiem na południu, które to pustkowie było pełne Lamanitów.
- 4 Teraz Nefici bardzo się obawiali, że Zoramici nawiążą kontakt z Lamanitami, a to byłoby przyczyną wielkich strat dla Nefitów.
- 5 I ponieważ głoszenie słowa w dużym stopniu skłaniało ludzi do czynienia tego, co sprawiedliwe — zaiste, miało o wiele potężniejszy wpływ na umysły ludzi niż miecz czy cokolwiek innego, co im się zdarzyło — przeto Alma uważał za konieczne, aby wypróbowali moc słowa Bożego.
- 6 Przeto wziął ze sobą Ammona i Aarona, i Omnera; a Himniemu powierzył pieczę nad Kościołem w Zarahemli; lecz zabrał z sobą tych trzech oraz Amuleka i Zeezroma, którzy byli w Melek; i zabrał także swych dwóch synów.
- 7 I nie zabrał z sobą najstarszego syna o imieniu Helaman; oto imiona synów, których wziął z sobą: Sziblon i Korianton; i są to imiona tych, którzy poszli z nim do Zoramitów, aby głosić im słowo.
- 8 A Zoramici byli tymi, którzy odstąpili od Nefitów; przeto już wcześniej głoszone im słowo Boże.

## Alma 31

Now it came to pass that after the end of Korihor, Alma having received tidings that the Zoramites were perverting the ways of the Lord, and that Zoram, who was their leader, was leading the hearts of the people to bow down to dumb idols, his heart again began to sicken because of the iniquity of the people.

For it was the cause of great sorrow to Alma to know of iniquity among his people; therefore his heart was exceedingly sorrowful because of the separation of the Zoramites from the Nephites.

Now the Zoramites had gathered themselves together in a land which they called Antionum, which was east of the land of Zarahemla, which lay nearly bordering upon the seashore, which was south of the land of Jershon, which also bordered upon the wilderness south, which wilderness was full of the Lamanites.

Now the Nephites greatly feared that the Zoramites would enter into a correspondence with the Lamanites, and that it would be the means of great loss on the part of the Nephites.

And now, as the preaching of the word had a great tendency to lead the people to do that which was just—yea, it had had more powerful effect upon the minds of the people than the sword, or anything else, which had happened unto them—therefore Alma thought it was expedient that they should try the virtue of the word of God.

Therefore he took Ammon, and Aaron, and Omner; and Himni he did leave in the church in Zarahemla; but the former three he took with him, and also Amulek and Zeezrom, who were at Melek; and he also took two of his sons.

Now the eldest of his sons he took not with him, and his name was Helaman; but the names of those whom he took with him were Shiblón and Corianton; and these are the names of those who went with him among the Zoramites, to preach unto them the word.

Now the Zoramites were dissenters from the Nephites; therefore they had had the word of God preached unto them.

- 9 Lecz popełniali wielkie błędy, gdyż nie chcieli pilnie przestrzegać przykazań Boga ani Jego statutów według prawa Mojżesza.
- 10 Ani nie przestrzegali praktyk Kościoła, aby codziennie trwać w modlitwie i błaganiach do Boga, by nie ulegli pokusie.
- 11 Zaiste, krótko mówiąc, w wielu wypadkach wypaczali drogi Pana; przeto z tej przyczyny Alma i jego bracia poszli do ich ziemi, aby głosić im słowo.
- 12 Teraz, gdy przyszli do tej ziemi, oto ku swemu zdziwieniu przekonali się, że Zoramici budowali synagogi i gromadzili się w nich jednego dnia w tygodniu, który nazywali dniem Pana; i tego dnia oddawali cześć Bogu w taki sposób, jakiego Alma i jego bracia nigdy nie widzieli;
- 13 Albowiem w środku synagogi było wybudowane miejsce, gdzie się stało, które było wysoko ponad głowami; i na tym miejscu mogła stanąć tylko jedna osoba.
- 14 Przeto ten, kto chciał oddać cześć, musiał wejść na podwyższenie i stanąć na jego szczycie, wyciągnąć ręce ku niebu i wołać donośnym głosem:
- 15 Święty, święty Boże; wierzymy, że jesteś Bogiem i wierzymy, że jesteś święty i że byłeś duchem, że jesteś duchem i że będziesz duchem na zawsze.
- 16 Święty Boże, wierzymy, że oddzieliłeś nas od naszych braci; i nie wierzymy w tradycje naszych braci, które były im przekazane przez zdziecinnienie ich ojców; natomiast wierzymy, że wybrałeś nas na Twe święte dzieci; a także, że uczyniłeś nam wiadomym, że nie będzie żadnego Chrystusa.
- 17 Lecz jesteś taki sam wczoraj, dzisiaj i na wieki; i wybrałeś nas, abyśmy zostali zbawieni, podczas gdy wszystkich wokół nas wybrałeś w Swym gniewie na wtrącenie do piekła; i za tę świętość dziękujemy Ci, o Boże; i dziękujemy Ci także, że wybrałeś nas, abyśmy nie zostali zwiedzeni niedorzecznymi tradycjami naszych braci, które zobowiązują ich do wiary w Chrystusa, co prowadzi ich serca tak, aby błąkały się daleko od Ciebie, nasz Boże.

But they had fallen into great errors, for they would not observe to keep the commandments of God, and his statutes, according to the law of Moses.

Neither would they observe the performances of the church, to continue in prayer and supplication to God daily, that they might not enter into temptation.

Yea, in fine, they did pervert the ways of the Lord in very many instances; therefore, for this cause, Alma and his brethren went into the land to preach the word unto them.

Now, when they had come into the land, behold, to their astonishment they found that the Zoramites had built synagogues, and that they did gather themselves together on one day of the week, which day they did call the day of the Lord; and they did worship after a manner which Alma and his brethren had never beheld;

For they had a place built up in the center of their synagogue, a place for standing, which was high above the head; and the top thereof would only admit one person.

Therefore, whosoever desired to worship must go forth and stand upon the top thereof, and stretch forth his hands towards heaven, and cry with a loud voice, saying:

Holy, holy God; we believe that thou art God, and we believe that thou art holy, and that thou wast a spirit, and that thou art a spirit, and that thou wilt be a spirit forever.

Holy God, we believe that thou hast separated us from our brethren; and we do not believe in the tradition of our brethren, which was handed down to them by the childishness of their fathers; but we believe that thou hast elected us to be thy holy children; and also thou hast made it known unto us that there shall be no Christ.

But thou art the same yesterday, today, and forever; and thou hast elected us that we shall be saved, whilst all around us are elected to be cast by thy wrath down to hell; for the which holiness, O God, we thank thee; and we also thank thee that thou hast elected us, that we may not be led away after the foolish traditions of our brethren, which doth bind them down to a belief of Christ, which doth lead their hearts to wander far from thee, our God.

18 I ponownie dziękujemy Ci, o Boże, że jesteśmy  
wybranym i świętym ludem. Amen.

19 Teraz stało się, że gdy Alma i jego bracia, i jego sy-  
nowie usłyszeli te modlitwy, byli zdumieni ponad  
wszelką miarę.

20 Albowiem oto każdy występował i ofiarowywał te  
same modlitwy.

21 I miejsce to nazywali Rameumptom, co w przekła-  
dzie oznacza święte podwyższenie.

22 Teraz z tego podwyższenia każdy z nich ofiarowy-  
wał tę samą modlitwę do Boga, dziękując swemu  
Bogu, że ich wybrał i nie zwiódł tradycją ich braci;  
i że ich serca nie zostały nakłonione do wiary w to,  
co miało nastąpić, o czym ich bracia sami nic nie  
wiedzieli.

23 I po złożeniu podziękowań w ten sposób ludzie ci  
powracali do swych domów, nigdy więcej nie mó-  
wiąc o Swym Bogu aż do czasu, gdy się ponownie  
gromadzili wokół tego świętego podwyższenia,  
by w ten sam sposób składać podziękowania.

24 I gdy Alma to zobaczył, jego serce przepełniła ża-  
łość, bo przekonał się, że ludzie ci stali się niegodzi-  
wi i przewrotni; zaiste, widział, że ich serca nastawione  
były na złoto i srebro, i wszelkie cenne przed-  
mioty.

25 Zaiste, i przekonał się też, że ich serca unosiły się,  
aż do wielkiego przechwalania się w swej pysze.

26 I podniósł głos ku niebu i zawołał tymi słowy:  
Och, jak długo, o Panie, będziesz pozwalał, aby Twoi  
słudzy żyli tutaj w ciele, patrząc na tak wielką niego-  
dziwość pośród dzieci ludzkich?

27 Oto ci ludzie wołają do Ciebie, o Boże, a ich serca  
są przepełnione pychą. Oto wołają do Ciebie, o Boże,  
ustami swymi, podczas gdy są napuszeni, a nawet  
wielce napuszeni z powodu próżnych rzeczy tego  
świata.

28 Spójrz, o mój Boże, na ich kosztowne stroje i ich  
piersienniki, i ich bransolety, i ich ozdoby ze złota,  
i wszystkie drogocenne przedmioty, którymi się  
przyozdabiają; oto na te rzeczy nastawione są ich  
serca, a mimo to wołają do Ciebie tymi słowy:  
Dziękujemy Ci, o Boże, za to, że jesteśmy wybranym  
ludem dla Ciebie, podczas gdy inni zginą.

And again we thank thee, O God, that we are a  
chosen and a holy people. Amen.

Now it came to pass that after Alma and his  
brethren and his sons had heard these prayers, they  
were astonished beyond all measure.

For behold, every man did go forth and offer up  
these same prayers.

Now the place was called by them Rameumptom,  
which, being interpreted, is the holy stand.

Now, from this stand they did offer up, every man,  
the selfsame prayer unto God, thanking their God  
that they were chosen of him, and that he did not  
lead them away after the tradition of their brethren,  
and that their hearts were not stolen away to believe  
in things to come, which they knew nothing about.

Now, after the people had all offered up thanks  
after this manner, they returned to their homes,  
never speaking of their God again until they had as-  
sembled themselves together again to the holy stand,  
to offer up thanks after their manner.

Now when Alma saw this his heart was grieved;  
for he saw that they were a wicked and a perverse  
people; yea, he saw that their hearts were set upon  
gold, and upon silver, and upon all manner of fine  
goods.

Yea, and he also saw that their hearts were lifted  
up unto great boasting, in their pride.

And he lifted up his voice to heaven, and cried,  
saying: O, how long, O Lord, wilt thou suffer that thy  
servants shall dwell here below in the flesh, to be-  
hold such gross wickedness among the children of  
men?

Behold, O God, they cry unto thee, and yet their  
hearts are swallowed up in their pride. Behold, O  
God, they cry unto thee with their mouths, while  
they are puffed up, even to greatness, with the vain  
things of the world.

Behold, O my God, their costly apparel, and their  
ringlets, and their bracelets, and their ornaments of  
gold, and all their precious things which they are or-  
namented with; and behold, their hearts are set upon  
them, and yet they cry unto thee and say—We thank  
thee, O God, for we are a chosen people unto thee,  
while others shall perish.

29 Zaiste, i mówią, że uczyniłeś im to wiadomym,  
że nie będzie żadnego Chrystusa.

30 O Panie Boże, jak długo będziesz pozwalał na taką  
niegodziwość i niewiarę pośród tego ludu?  
O Panie, daj mi siłę, abym w swej słabości mógł to  
znieść. Albowiem jestem słaby, i dusza moja boleje  
nad taką niegodziwością pośród tego ludu.

31 O Panie, moje serce przepęlnia niezmierny smutek;  
pociesz mą duszę w Chrystusie. O Panie, dozwól  
mi, abym miał siłę, abym mógł znosić z cierpliwością  
udręki, jakich doznam przez niegodziwość tego  
ludu.

32 O Panie, pociesz mą duszę i spraw, aby mi się po-  
wiodło, a także moim współpracownikom, którzy są  
ze mną — zaiste, Ammonowi i Aaronowi,  
i Omnerowi, a także Amulekowi, i Zeezromowi, jak  
również moim dwóm synom — zaiste, pociesz ich  
wszystkich, o Panie. Zaiste, daj ich duszom pociechę  
w Chrystusie.

33 Dozwól, aby mieli siłę i mogli znieść udręki, któ-  
rymi zostaną doświadczeni wskutek niegodziwości  
tego ludu.

34 O Panie, pobłogosław nam, aby się nam powiodło,  
abyśmy mogli przyprowadzić ich z powrotem  
do Ciebie w Chrystusie.

35 Oto, o Panie, ich dusze są cenne, a wielu z nich to  
nasi bracia; przeto daj nam, o Panie, moc i mądrość,  
abyśmy mogli ponownie przywieść tych naszych  
braci do Ciebie.

36 Teraz stało się, że gdy Alma wypowiedział te sło-  
wa, położył ręce na wszystkich, którzy z nim byli.  
I oto, gdy położył na nich ręce, wypełniał ich Duch  
Święty.

37 I po tym rozeszli się, nie troszcząc się o to, co będą  
jeść, co będą pić, czy też co będą mieli za okrycie.

38 I Pan opiekował się nimi, aby nie głodowali i nie  
cierpieli pragnienia; zaiste, dał im także siłę, aby nie  
odczuwali żadnych udręek, gdyż zostaną one pochło-  
nione przez radość Chrystusową. Teraz, stało się to  
zgodnie z modlitwą Almy; i to dlatego, że modlił się  
z wiarą.

Yea, and they say that thou hast made it known  
unto them that there shall be no Christ.

O Lord God, how long wilt thou suffer that such  
wickedness and infidelity shall be among this peo-  
ple? O Lord, wilt thou give me strength, that I may  
bear with mine infirmities. For I am infirm, and such  
wickedness among this people doth pain my soul.

O Lord, my heart is exceedingly sorrowful; wilt  
thou comfort my soul in Christ. O Lord, wilt thou  
grant unto me that I may have strength, that I may  
suffer with patience these afflictions which shall  
come upon me, because of the iniquity of this peo-  
ple.

O Lord, wilt thou comfort my soul, and give unto  
me success, and also my fellow laborers who are with  
me—yea, Ammon, and Aaron, and Omner, and also  
Amulek and Zeezrom, and also my two sons—yea,  
even all these wilt thou comfort, O Lord. Yea, wilt  
thou comfort their souls in Christ.

Wilt thou grant unto them that they may have  
strength, that they may bear their afflictions which  
shall come upon them because of the iniquities of  
this people.

O Lord, wilt thou grant unto us that we may have  
success in bringing them again unto thee in Christ.

Behold, O Lord, their souls are precious, and  
many of them are our brethren; therefore, give unto  
us, O Lord, power and wisdom that we may bring  
these, our brethren, again unto thee.

Now it came to pass that when Alma had said these  
words, that he clapped his hands upon all them who  
were with him. And behold, as he clapped his hands  
upon them, they were filled with the Holy Spirit.

And after that they did separate themselves one  
from another, taking no thought for themselves what  
they should eat, or what they should drink, or what  
they should put on.

And the Lord provided for them that they should  
hunger not, neither should they thirst; yea, and he  
also gave them strength, that they should suffer no  
manner of afflictions, save it were swallowed up in  
the joy of Christ. Now this was according to the  
prayer of Alma; and this because he prayed in faith.

## Ks. Almy 32

- 1 I stało się, że poszli i zaczęli głosić słowo Boże ludziom, wchodząc do ich synagog i do ich domów; zaiste, a nawet głosili słowo na ich ulicach.
- 2 I stało się, że po wielu trudach wśród nich zaczęli odnosić sukces pośród ubogich tego ludu; bowiem oto wypędzano ich z synagog ze względu na pospolitość ich strojów —
- 3 Przeto nie wolno im było wchodzić do synagog, by oddawać cześć Bogu, bo uważano ich za skalanych; bowiem byli ubodzy; zaiste, byli uważani przez swych braci za zanieczyszczony żużel; przeto byli ubodzy w rzeczy tego świata; i byli także ubodzy w sercu.
- 4 Teraz, gdy Alma nauczał i przemawiał do ludzi na wzgórzu Onidah, przyszedł do niego wielki tłum tych, o których mówiliśmy, że są ubodzy w sercu przez swój niedostatek w rzeczy tego świata.
- 5 I przyszli do Almy; a ten, który im przewodził, powiedział: Cóż mają czynić ci moi bracia, wzgardzeni przez wszystkich, a szczególnie przez naszych kapłanów z racji swego ubóstwa; albowiem wypędzili nas z naszych synagog, które wybudowaliśmy, ciężko pracując własnymi rękami; i uczynili to z powodu naszego skrajnego ubóstwa; i nie mamy żadnego miejsca, by oddawać cześć naszemu Bogu; coż mamy zrobić?
- 6 I gdy Alma to usłyszał, natychmiast zwrócił się twarzą do niego i spojrzął z wielką radością; bowiem widział, że ich udręki naprawdę ich ukorzyły i że byli teraz gotowi słuchać słowa.
- 7 Przeto nie powiedział nic więcej do innych z tłumu; lecz wyciągnął rękę i zawołał do tych, których widział, że byli naprawdę skruszeni, i powiedział im:
- 8 Widzę, że jesteście pokornego serca, i jeśli tak jest, błogosławieni jesteście.

## Alma 32

And it came to pass that they did go forth, and began to preach the word of God unto the people, entering into their synagogues, and into their houses; yea, and even they did preach the word in their streets.

And it came to pass that after much labor among them, they began to have success among the poor class of people; for behold, they were cast out of the synagogues because of the coarseness of their apparel—

Therefore they were not permitted to enter into their synagogues to worship God, being esteemed as filthiness; therefore they were poor; yea, they were esteemed by their brethren as dross; therefore they were poor as to things of the world; and also they were poor in heart.

Now, as Alma was teaching and speaking unto the people upon the hill Onidah, there came a great multitude unto him, who were those of whom we have been speaking, of whom were poor in heart, because of their poverty as to the things of the world.

And they came unto Alma; and the one who was the foremost among them said unto him: Behold, what shall these my brethren do, for they are despised of all men because of their poverty, yea, and more especially by our priests; for they have cast us out of our synagogues which we have labored abundantly to build with our own hands; and they have cast us out because of our exceeding poverty; and we have no place to worship our God; and behold, what shall we do?

And now when Alma heard this, he turned him about, his face immediately towards him, and he beheld with great joy; for he beheld that their afflictions had truly humbled them, and that they were in a preparation to hear the word.

Therefore he did say no more to the other multitude; but he stretched forth his hand, and cried unto those whom he beheld, who were truly penitent, and said unto them:

I behold that ye are lowly in heart; and if so, blessed are ye.



- 9 Oto wasz brat powiedział: Co mamy zrobić? —  
gdyż wypędzono nas z naszych synagog i nie możemy oddawać czci naszemu Bogu.
- 10 Oto pytam was, czy uważacie, że możecie oddawać cześć Bogu tylko w swoich synagogach?
- 11 I co więcej, pytam was, czy uważacie, że należy oddawać Bogu cześć tylko raz na tydzień?
- 12 Powiem wam, dobrze się stało, że wypędzono was z waszych synagog, żebyście mogli się ukorzyć i żebyście nauczyli się mądrości; albowiem konieczne jest, abyście nauczyli się mądrości; bowiem przez to, że wypędzono was, przez to, że wasi bracia wzgardzili wami z powodu waszego skrajnego ubóstwa, przez to, że zostaliście przywiedzeni do pokory serca; bowiem z konieczności staliście się pokorni.
- 13 I ponieważ zmuszono was do pokory, jesteście błogosławieni; bowiem czasami, gdy człowiek zostaje zmuszony do pokory, stara się odpokutować; i teraz pewne jest, że kto odpokutuje, znajdzie miłosierdzie; a ten, kto znajduje miłosierdzie i kto wytrwa do końca, ten zostanie zbawiony.
- 14 I teraz, jak wam powiedziałem, jeśli jesteście błogosławieni, ponieważ zmuszono was do pokory, czyż nie uważacie, że jeszcze bardziej błogosławieni są ci, którzy się naprawdę ukorzą ze względu na słowo?
- 15 Zaiste, ten, kto naprawdę się ukorzy i odpokutuje za swe grzechy, i wytrwa do końca, ten sam będzie błogosławiony — zaiste, znacznie bardziej błogosławiony niż ci, którzy zostali zmuszeni do pokory z powodu swego skrajnego ubóstwa.
- 16 Przeto błogosławieni są ci, którzy stają się pokorni, nie będąc zmuszeni do bycia pokornym, innymi słowy, błogosławiony jest ten, kto wierzy w słowo Boże i zostaje ochrzczony bez zawziętości serca, zaiste, nie będąc przywiedziony do poznania słowa albo nawet zmuszony do poznania, zanim uwierzy.
- 17 Zaiste, wielu mówi: Jeśli pokażesz nam znak z nieba, wtedy będziemy wiedzieć z pewnością; wtedy uwierzymy.
- 18 Teraz pytam was: Czy to jest wiara? Mówię wam: Nie; albowiem jeśli ktoś wie o czymś, nie potrzebuje wierzyć, bo wie.

Behold thy brother hath said, What shall we do?— for we are cast out of our synagogues, that we cannot worship our God.

Behold I say unto you, do ye suppose that ye cannot worship God save it be in your synagogues only?

And moreover, I would ask, do ye suppose that ye must not worship God only once in a week?

I say unto you, it is well that ye are cast out of your synagogues, that ye may be humble, and that ye may learn wisdom; for it is necessary that ye should learn wisdom; for it is because that ye are cast out, that ye are despised of your brethren because of your exceeding poverty, that ye are brought to a lowliness of heart; for ye are necessarily brought to be humble.

And now, because ye are compelled to be humble blessed are ye; for a man sometimes, if he is compelled to be humble, seeketh repentance; and now surely, whosoever repenteth shall find mercy; and he that findeth mercy and endureth to the end the same shall be saved.

And now, as I said unto you, that because ye were compelled to be humble ye were blessed, do ye not suppose that they are more blessed who truly humble themselves because of the word?

Yea, he that truly humbleth himself, and repenteth of his sins, and endureth to the end, the same shall be blessed—yea, much more blessed than they who are compelled to be humble because of their exceeding poverty.

Therefore, blessed are they who humble themselves without being compelled to be humble; or rather, in other words, blessed is he that believeth in the word of God, and is baptized without stubbornness of heart, yea, without being brought to know the word, or even compelled to know, before they will believe.

Yea, there are many who do say: If thou wilt show unto us a sign from heaven, then we shall know of a surety; then we shall believe.

Now I ask, is this faith? Behold, I say unto you, Nay; for if a man knoweth a thing he hath no cause to believe, for he knoweth it.

19 I teraz, o ile bardziej przeklęty jest ten, kto zna wolę Boga, a nie wykonuje jej, niż ten, kto tylko wierzy lub ma powód, by wierzyć, a popełnia wykroczenia.

20 Teraz sami powinniście to rozsądzić. Oto mówię wam, że tak jest z jednej strony, a tak z drugiej; i stanie się każdemu człowiekowi według jego czynów.

21 I teraz, jak już powiedziałem o wierze — wiara nie oznacza, że ma się doskonałą wiedzę o rzeczach; przeto jeśli macie wiarę, pokładacie nadzieję w tym, czego nie widać, a co jest prawdą.

22 I teraz oto mówię wam, pragnę, abyście zapamiętali, że Bóg jest miłosierny wobec wszystkich, którzy wierzą w Jego imię; dlatego pragnie On przede wszystkim, abyście wierzyli, zaiste, w Jego słowo.

23 I teraz przez aniołów przekazuje On Swoje słowo ludziom, zaiste, nie tylko mężczyznom, lecz także kobietom. I to nie wszystko; małym dzieciom dane są w wielu wypadkach słowa wprawiające w osłupienie mądrych i uczonych.

24 A teraz, moi umiłowani bracia, chcieliście się ode mnie dowiedzieć, co macie czynić, gdyż jesteście dręczeni i wypędzani — i nie pragnę, abyście mniemali, że zamierzam osądzać was jedynie w oparciu o realia —

25 Albowiem nie mam na myśli, że wszyscy zostali zmuszeni do pokory; bowiem szczerze wierzę, że są pośród was tacy, którzy sami by się ukorzyli bez względu na warunki, w których się znajdują.

26 I, jak powiedziałem o wierze — że nie oznacza ona doskonałej wiedzy — tak samo jest z moimi słowami. Nie możecie mieć co do nich od razu doskonałej pewności, tak jak wiara nie jest od razu doskonałą wiedzą.

27 Lecz oto, jeśli przebudzicie się, wytężycie swoje siły i wypróbujecie moje słowa, i wykażecie się wiarą nawet w małym stopniu, zaiste, nawet jeśli macie w sobie zaledwie pragnienie wiary, niech to pragnienie działa w was, aż do czasu, gdy uwierzycie na tyle, że przyjmiecie tę porcję moich słów.

And now, how much more cursed is he that knoweth the will of God and doeth it not, than he that only believeth, or only hath cause to believe, and falleth into transgression?

Now of this thing ye must judge. Behold, I say unto you, that it is on the one hand even as it is on the other; and it shall be unto every man according to his work.

And now as I said concerning faith—faith is not to have a perfect knowledge of things; therefore if ye have faith ye hope for things which are not seen, which are true.

And now, behold, I say unto you, and I would that ye should remember, that God is merciful unto all who believe on his name; therefore he desireth, in the first place, that ye should believe, yea, even on his word.

And now, he imparteth his word by angels unto men, yea, not only men but women also. Now this is not all; little children do have words given unto them many times, which confound the wise and the learned.

And now, my beloved brethren, as ye have desired to know of me what ye shall do because ye are afflicted and cast out—now I do not desire that ye should suppose that I mean to judge you only according to that which is true—

For I do not mean that ye all of you have been compelled to humble yourselves; for I verily believe that there are some among you who would humble themselves, let them be in whatsoever circumstances they might.

Now, as I said concerning faith—that it was not a perfect knowledge—even so it is with my words. Ye cannot know of their surety at first, unto perfection, any more than faith is a perfect knowledge.

But behold, if ye will awake and arouse your faculties, even to an experiment upon my words, and exercise a particle of faith, yea, even if ye can no more than desire to believe, let this desire work in you, even until ye believe in a manner that ye can give place for a portion of my words.

28 Teraz porównajmy słowo do nasiona. I jeśli znajdziecie miejsce, aby nasiono mogło być zasadzone w waszym sercu, oto, jeśli będzie to prawdziwe nasiono, to znaczy dobre nasiono, i jeśli nie wypchniecie go swą niewiarą, opierając się Duchowi Pana, oto zacznie ono wzbierać w waszej piersi; i gdy odczujecie ten wzrost, zaczniecie sobie mówić: Musi to być dobre nasiono, inaczej mówiąc, słowo to jest dobre, gdyż zaczyna powiększać moją duszę; zaiste, zaczyna oświecać me zrozumienie, zaiste, staje się ono wyborne.

29 I czy nie zwiększyłyby to waszej wiary? Mówię wam: Tak; choć nie rozrosła się jeszcze na tyle, by stanowić doskonałą wiedzę.

30 Lecz oto, gdy nasiono pęcznieje i kiełkuje, i zaczyna rosnać, musicie powiedzieć, że nasiono jest dobre; bo oto pęcznieje i kiełkuje, i zaczyna rosnać. Otóż, czy nie wzmocni to waszej wiary? Zaiste, wzmocni to waszą wiarę, albowiem powiecie: Wiem, że jest to dobre nasiono; gdyż oto kiełkuje i zaczyna rosnać.

31 I teraz, czy możecie być pewni, że nasiono to jest dobre? Mówię wam: Tak; gdyż każde nasiono wydaje na swe podobieństwo.

32 Przeto jeśli nasiono rośnie, jest dobre, jeśli jednak nie rośnie, oto nie jest dobre i zostaje wyrzucone.

33 I ponieważ poddaliście to nasiono próbie i zasadziliście je, i pęcznieje, i kiełkuje, i zaczyna rosnać, przekonujecie się, że nasiono jest dobre.

34 I teraz, czyż wasza wiedza jest doskonała? Zaiste, wasza wiedza jest doskonała w tym względzie, a wasza wiara jest w stanie uśpienia; i jest tak dlatego, że wiecie, iż słowo wezbrało w waszych duszach, i wiecie także, że zakiełkowało i że oświeciło wasze zrozumienie, a wasz umysł zaczął się rozwijać.

35 Otóż, czy faktycznie tak nie jest? Mówię wam: Zaiste, albowiem jest ono światłem; a cokolwiek jest światłem, jest dobre, bo można to rozróżnić; przeto będziecie wiedzieć, że jest dobre; i oto, gdy już zakosztowaliście tego światła, czy wasza wiedza jest doskonała?

Now, we will compare the word unto a seed. Now, if ye give place, that a seed may be planted in your heart, behold, if it be a true seed, or a good seed, if ye do not cast it out by your unbelief, that ye will resist the Spirit of the Lord, behold, it will begin to swell within your breasts; and when you feel these swelling motions, ye will begin to say within yourselves—It must needs be that this is a good seed, or that the word is good, for it beginneth to enlarge my soul; yea, it beginneth to enlighten my understanding, yea, it beginneth to be delicious to me.

Now behold, would not this increase your faith? I say unto you, Yea; nevertheless it hath not grown up to a perfect knowledge.

But behold, as the seed swelleth, and sprouteth, and beginneth to grow, then you must needs say that the seed is good; for behold it swelleth, and sprouteth, and beginneth to grow. And now, behold, will not this strengthen your faith? Yea, it will strengthen your faith: for ye will say I know that this is a good seed; for behold it sprouteth and beginneth to grow.

And now, behold, are ye sure that this is a good seed? I say unto you, Yea; for every seed bringeth forth unto its own likeness.

Therefore, if a seed groweth it is good, but if it groweth not, behold it is not good, therefore it is cast away.

And now, behold, because ye have tried the experiment, and planted the seed, and it swelleth and sprouteth, and beginneth to grow, ye must needs know that the seed is good.

And now, behold, is your knowledge perfect? Yea, your knowledge is perfect in that thing, and your faith is dormant; and this because you know, for ye know that the word hath swelled your souls, and ye also know that it hath sprouted up, that your understanding doth begin to be enlightened, and your mind doth begin to expand.

O then, is not this real? I say unto you, Yea, because it is light; and whatsoever is light, is good, because it is discernible, therefore ye must know that it is good; and now behold, after ye have tasted this light is your knowledge perfect?

36 Oto mówię wam: Nie; i nie wolno wam odkładać waszej wiary na bok, gdyż wykazaliście się wiarą tylko na tyle, aby zasadzić nasiono, abyście mogli wypróbować je i przekonać się, czy jest dobre.

37 I oto, gdy drzewko to zaczyna rosnać, powiecie: Pielęgnujmy je, aby zakorzeniło się, aby wyrosło i wydało nam owoc. I oto, jeśli będziecie je pielęgnować z wielką troską, zakorzeni się i urośnie, i wyda wam owoc.

38 Jeśli jednak zaniedbacie drzewko i nie będziecie myśleć o pielęgnowaniu to, oto nie zakorzeni się; i gdy przypali je żar słońca, ponieważ nie ma korzenia, drzewko uschnie i wyrwiecie je, i wyrzucicie.

39 Zaiste, stanie się tak nie dlatego, że nasiono nie było dobre, ani nie dlatego, że owoc jego nie jest pożądanym; lecz stanie się tak dlatego, że wasza ziemia jest jałowa, a wy nie chcieliście pielęgnować tego drzewka; przeto nie możecie mieć z niego owocu.

40 I tak, jeśli nie będziecie pielęgnować słowa, oczekując z wiarą na jego owoc, nigdy nie będziecie mogli zerwać owocu z drzewa życia.

41 Jeśli jednak będziecie pielęgnować słowo, zaiste, pielęgnować drzewko, gdy zaczyna rosnać, swoją wiarą z wielką pilnością i z cierpliwością, oczekując owocu jego, zakorzeni się; i oto stanie się drzewem rosnącym ku życiu wiecznemu.

42 I z powodu waszej pilności i waszej wiary, i waszej cierpliwości w pielęgnowaniu słowa, aby zakorzeniło się w was, oto niebawem będziecie mogli zrywać z niego owoc, który jest najcenniejszy, który jest słodszy ponad wszelką słodycz, i który jest biel-szy ponad wszelką biel, zaiste, nieskalany ponad wszelkie nieskalanie; i będziecie delectować się tym owocem, aż się nasycicie, abyście nie byli głodni ani spragnieni.

43 Wtedy, moi bracia, zbierzecie nagrodę za waszą wiarę i waszą pilność, i cierpliwość, i wytrwałność, oczekując, aby drzewo to wydało wam owoc.

Behold I say unto you, Nay; neither must ye lay aside your faith, for ye have only exercised your faith to plant the seed that ye might try the experiment to know if the seed was good.

And behold, as the tree beginneth to grow, ye will say: Let us nourish it with great care, that it may get root, that it may grow up, and bring forth fruit unto us. And now behold, if ye nourish it with much care it will get root, and grow up, and bring forth fruit.

But if ye neglect the tree, and take no thought for its nourishment, behold it will not get any root; and when the heat of the sun cometh and scorcheth it, because it hath no root it withers away, and ye pluck it up and cast it out.

Now, this is not because the seed was not good, neither is it because the fruit thereof would not be desirable; but it is because your ground is barren, and ye will not nourish the tree, therefore ye cannot have the fruit thereof.

And thus, if ye will not nourish the word, looking forward with an eye of faith to the fruit thereof, ye can never pluck of the fruit of the tree of life.

But if ye will nourish the word, yea, nourish the tree as it beginneth to grow, by your faith with great diligence, and with patience, looking forward to the fruit thereof, it shall take root; and behold it shall be a tree springing up unto everlasting life.

And because of your diligence and your faith and your patience with the word in nourishing it, that it may take root in you, behold, by and by ye shall pluck the fruit thereof, which is most precious, which is sweet above all that is sweet, and which is white above all that is white, yea, and pure above all that is pure; and ye shall feast upon this fruit even until ye are filled, that ye hunger not, neither shall ye thirst.

Then, my brethren, ye shall reap the rewards of your faith, and your diligence, and patience, and long-suffering, waiting for the tree to bring forth fruit unto you.

## Ks. Almy 33

- 1 Teraz, kiedy Alma powiedział te słowa, posłali do niego, pragnąc wiedzieć, czy powinni wierzyć w jednego Boga, aby uzyskać ten owoc, o którym mówił, czyli jak mieli zasadzić to nasiono, a raczej słowo, o którym mówił, że powinno być zasadzone w ich sercach; czyli w jaki sposób powinni zacząć wykazywać się wiarą.
- 2 I Alma powiedział: Oto powiedzieliście, że nie możecie oddawać czci Swemu Bogu, ponieważ wypędzono was z synagog. Lecz oto, mówię wam, jeśli uważacie, że nie możecie oddawać czci swemu Bogu, jesteście w wielkim błędzie i powinniście zbadać pisma święte; jeśli uważacie, że one was tego nauczyły, nie rozumiecie ich.
- 3 Czy pamiętacie, jak czytaliście to, co Zenos, prorok z dawnych czasów, powiedział o modlitwie lub oddawaniu czci?
- 4 Albowiem powiedział: Jesteś miłosierny, o Boże, bo słyszałeś moją modlitwę, nawet gdy byłem na pustkowiu; zaiste, byłeś miłosierny, gdy modliłem się za tych, którzy byli moimi wrogami, i sprawiłeś, że zmienili się względem mnie.
- 5 Zaiste, byłeś miłosierny wobec mnie, o Boże, gdy wołałem do Ciebie na moim polu; słyszałeś mnie, gdy wołałem do Ciebie w mej modlitwie.
- 6 I powtarzam, o Boże, gdy wracałem do domu, słyszałeś mą modlitwę.
- 7 I słyszałeś mnie, gdy wszedłem do mej izby, o Panie, i modliłem się do Ciebie.
- 8 Zaiste, Tyś jest miłościw wobec swych dzieci, gdy wołają do Ciebie, aby były wysłuchane przez Ciebie, a nie przez ludzi, i Ty je słyszysz.
- 9 Zaiste, byłeś miłościw wobec mnie, o Boże, i słyszałeś me wołania pośród Twych zgromadzeń.
- 10 Zaiste, słyszałeś mnie także, gdy zostałem wzgardzony i wypędzony przez moich wrogów; zaiste, słyszałeś me wołania, i rozgniewałeś się na mych wrogów, i w swym gniewie nawiedziłeś ich nagłą zagładą.

## Alma 33

Now after Alma had spoken these words, they sent forth unto him desiring to know whether they should believe in one God, that they might obtain this fruit of which he had spoken, or how they should plant the seed, or the word of which he had spoken, which he said must be planted in their hearts; or in what manner they should begin to exercise their faith.

And Alma said unto them: Behold, ye have said that ye could not worship your God because ye are cast out of your synagogues. But behold, I say unto you, if ye suppose that ye cannot worship God, ye do greatly err, and ye ought to search the scriptures; if ye suppose that they have taught you this, ye do not understand them.

Do ye remember to have read what Zenos, the prophet of old, has said concerning prayer or worship?

For he said: Thou art merciful, O God, for thou hast heard my prayer, even when I was in the wilderness; yea, thou wast merciful when I prayed concerning those who were mine enemies, and thou didst turn them to me.

Yea, O God, and thou wast merciful unto me when I did cry unto thee in my field; when I did cry unto thee in my prayer, and thou didst hear me.

And again, O God, when I did turn to my house thou didst hear me in my prayer.

And when I did turn unto my closet, O Lord, and prayed unto thee, thou didst hear me.

Yea, thou art merciful unto thy children when they cry unto thee, to be heard of thee and not of men, and thou wilt hear them.

Yea, O God, thou hast been merciful unto me, and heard my cries in the midst of thy congregations.

Yea, and thou hast also heard me when I have been cast out and have been despised by mine enemies; yea, thou didst hear my cries, and wast angry with mine enemies, and thou didst visit them in thine anger with speedy destruction.

11 I słyście mnie ze względu na moją niedolę i szczerość; i ze względu na Twego Syna byłeś tak miłosierny wobec mnie, przeto będę wołał do Ciebie we wszystkich mych niedolach, albowiem w Tobie jest moja radość; gdyż ze względu na Twego Syna odwróciłeś ode mnie Twe sądy.

12 I teraz Alma powiedział im: Czy wierzycie w pisma święte, które zostały spisane przez proroków z dawnych czasów?

13 Oto, jeśli tak, musicie dać wiarę słowom Zenosa; albowiem powiedział: Ze względu na Twego Syna odwróciłeś Twe sądy.

14 Teraz oto moi bracia, pytam was, czy czytaliście pisma święte? Jeśli tak, jak możecie nie wierzyć w Syna Bożego?

15 Albowiem nie zapisano, że jedynie Zenos o tym mówił, lecz Zenok także mówił o tych sprawach —

16 Albowiem powiedział: Jesteś gniewny, o Panie, na ten lud, bo nie chcą zrozumieć miłosierdzia, które na nich zesłałeś ze względu na Twego Syna.

17 I teraz, moi bracia, widzicie, że drugi z dawnych proroków świadczył o Synu Bożym, i ponieważ ludzie nie chcieli zrozumieć jego słów, ukamienowali go na śmierć.

18 Lecz to nie wszystko; nie tylko oni mówili o Synu Bożym.

19 Oto mówił o Nim Mojżesz, zaiste, i podniósł na pustkowiu symbol, aby mogli żyć ci, którzy spojrzą na niego. I wielu spojrzęło, i żyło.

20 Jednak niewielu zrozumiało znaczenie tego symbolu, a to z powodu zatwardziałości ich serc. I wielu tak znieczuliło swe serca, że nie chcieli spojrzeć, dlatego zginęli. A przyczyną tego, że nie chcieli spojrzeć, było to, że nie wierzyli, że może ich to uzdrowić.

21 O moi bracia, gdybyście mogli zostać uzdrowieni zaledwie przez podniesienie wzroku, czyż nie spojrzelibyście natychmiast, czy raczej wolelibyście znieczulić swe serca w niewierze i być gnuśni, tak że nie podnieśliście oczu i zginęli?

And thou didst hear me because of mine afflictions and my sincerity; and it is because of thy Son that thou hast been thus merciful unto me, therefore I will cry unto thee in all mine afflictions, for in thee is my joy; for thou hast turned thy judgments away from me, because of thy Son.

And now Alma said unto them: Do ye believe those scriptures which have been written by them of old?

Behold, if ye do, ye must believe what Zenos said; for, behold he said: Thou hast turned away thy judgments because of thy Son.

Now behold, my brethren, I would ask if ye have read the scriptures? If ye have, how can ye disbelieve on the Son of God?

For it is not written that Zenos alone spake of these things, but Zenock also spake of these things—

For behold, he said: Thou art angry, O Lord, with this people, because they will not understand thy mercies which thou hast bestowed upon them because of thy Son.

And now, my brethren, ye see that a second prophet of old has testified of the Son of God, and because the people would not understand his words they stoned him to death.

But behold, this is not all; these are not the only ones who have spoken concerning the Son of God.

Behold, he was spoken of by Moses; yea, and behold a type was raised up in the wilderness, that whosoever would look upon it might live. And many did look and live.

But few understood the meaning of those things, and this because of the hardness of their hearts. But there were many who were so hardened that they would not look, therefore they perished. Now the reason they would not look is because they did not believe that it would heal them.

O my brethren, if ye could be healed by merely casting about your eyes that ye might be healed, would ye not behold quickly, or would ye rather harden your hearts in unbelief, and be slothful, that ye would not cast about your eyes, that ye might perish?

22 Jeśli tak, biada wam; ale jeśli nie, podnieście wzrok i zacznijcie wierzyć w Syna Bożego, że przyjdzie odkupić Swój lud i będzie cierpiał, i umrze, aby zadośćuczynić za jego grzechy; i ponownie powstanie z martwych, co doprowadzi do zmartwychwstania, by wszyscy ludzie stanęli przed Nim i byli sądzeni w dzień ostateczny, w dzień sądu, według swych uczynków.

23 I teraz, moi bracia, pragnę, abyście zasadzili to słowo w waszych sercach, a gdy zacznie wzbierać, pielęgnujcie je swoją wiarą. I oto, stanie się drzewem wyrastającym w was ku życiu wiecznemu. I niech wówczas Bóg sprawi, że wasze brzemiona staną się lekkie poprzez radość Jego Syna. A możecie osiągnąć to wszystko, jeśli tego pragniecie. Amen.

If so, wo shall come upon you; but if not so, then cast about your eyes and begin to believe in the Son of God, that he will come to redeem his people, and that he shall suffer and die to atone for their sins; and that he shall rise again from the dead, which shall bring to pass the resurrection, that all men shall stand before him, to be judged at the last and judgment day, according to their works.

And now, my brethren, I desire that ye shall plant this word in your hearts, and as it beginneth to swell even so nourish it by your faith. And behold, it will become a tree, springing up in you unto everlasting life. And then may God grant unto you that your burdens may be light, through the joy of his Son. And even all this can ye do if ye will. Amen.

## Ks. Almy 34

- 1 I teraz stało się, że gdy Alma powiedział im te słowa, usiadł na ziemi, a Amulek powstał i zaczął ich nauczać tymi słowami:
- 2 Moi bracia, uważam za niemożliwe, abyście nie wiedzieli o tym, co powiedziano o przyjściu Chrystusa, o którym nauczamy, że jest Synem Bożym; zaiste, wiem, że wielokrotnie was o tym uczano, zanim odstąpiliście od nas.
- 3 I pragnęliście, aby mój umiłowany brat powiedział wam, co macie czynić w waszej niedoli; i mówił wam, abyście przygotowali swoje umysły; zaiste, i nawoływał was do wiary i cierpliwości —
- 4 Zaiste, do tego, abyście mieli na tyle wiary, by zasadzić słowo w waszych sercach, abyście mogli wypróbować, czy jest dobre.
- 5 I zobaczyliśmy, że ważne pytanie, które zadajecie sobie w umyśle, brzmi: Czy słowo jest w Synu Bożym, czy też nie będzie żadnego Chrystusa?
- 6 I zobaczyliście także, że mój brat udowodnił wam wielokrotnie, że słowo jest w Chrystusie dla zbawienia.
- 7 Mój brat odwołał się do słów Zenosa, że odkupienie następuje przez Syna Bożego, i przytoczył także słowa Zenoka; i odwołał się również do słów Mojżesza, aby udowodnić, że to prawda.
- 8 A teraz ja sam będę świadczył, że to prawda. Oto mówię wam, że wiem, iż Chrystus przyjdzie pomiędzy dzieci ludzkie, aby wziąć na siebie wykroczenia Swego ludu, i zadośćuczyni za grzechy świata; albowiem Pan Bóg tak powiedział.
- 9 Albowiem konieczne jest, aby dokonano zadośćuczynienia; gdyż według wielkiego planu Wiecznego Boga zadośćuczynienie musi zostać dokonane, inaczej cała ludzkość zginęłaby niechybnie; zaiste, wszyscy staliby się zatwardziali; zaiste, wszyscy byliby upadli i zgubieni, i musieliby zginąć, jeśli nie nastąpiłoby zadośćuczynienie, które koniecznie musi zostać dokonane.

## Alma 34

And now it came to pass that after Alma had spoken these words unto them he sat down upon the ground, and Amulek arose and began to teach them, saying:

My brethren, I think that it is impossible that ye should be ignorant of the things which have been spoken concerning the coming of Christ, who is taught by us to be the Son of God; yea, I know that these things were taught unto you bountifully before your dissension from among us.

And as ye have desired of my beloved brother that he should make known unto you what ye should do, because of your afflictions; and he hath spoken somewhat unto you to prepare your minds; yea, and he hath exhorted you unto faith and to patience—

Yea, even that ye would have so much faith as even to plant the word in your hearts, that ye may try the experiment of its goodness.

And we have beheld that the great question which is in your minds is whether the word be in the Son of God, or whether there shall be no Christ.

And ye also beheld that my brother has proved unto you, in many instances, that the word is in Christ unto salvation.

My brother has called upon the words of Zenos, that redemption cometh through the Son of God, and also upon the words of Zenock; and also he has appealed unto Moses, to prove that these things are true.

And now, behold, I will testify unto you of myself that these things are true. Behold, I say unto you, that I do know that Christ shall come among the children of men, to take upon him the transgressions of his people, and that he shall atone for the sins of the world; for the Lord God hath spoken it.

For it is expedient that an atonement should be made; for according to the great plan of the Eternal God there must be an atonement made, or else all mankind must unavoidably perish; yea, all are hardened; yea, all are fallen and are lost, and must perish except it be through the atonement which it is expedient should be made.



10       Bowiem konieczne jest, aby złożono wielką i ostateczną ofiarę; zaiste, nie ofiarę z człowieka ani ze zwierzęcia, ani żadnego rodzaju ptactwa; gdyż nie będzie to ludzka ofiara; lecz musi to być nieskończona i wieczna ofiara.

11       I nie ma człowieka, który mógłby ofiarować swą krew, by zadośćuczynić za grzechy innego. I jeśli ktoś popełni morderstwo, oto czy nasze prawo, które jest sprawiedliwe, odbiera za to życie jego bratu? Mówię wam, że nie.

12       Lecz prawo domaga się życia tego, kto zamordował; przeto nic poza nieskończonym zadośćuczynieniem nie wystarczyłoby, aby uczynić zadość za grzechy świata.

13       Dlatego konieczne jest, aby złożono wielką i ostateczną ofiarę, a wtedy stanie się, a raczej konieczne będzie zaprzestanie rozlewu krwi; wtedy zostanie wypełnione prawo Mojżesza; zaiste, zostanie wypełniona w całości każda jota i każda kreska, i nic nie przeminie.

14       I oto, takie jest całe znaczenie tego prawa, że każdy jego szczegół wskazuje na wielką i ostateczną ofiarę; i tą wielką i ostateczną ofiarą będzie Syn Boży, zaiste, nieskończoną i wieczną.

15       I tak przyniesie On zbawienie wszystkim, którzy uwierzą w Jego imię; albowiem celem tej ostatecznej ofiary będzie przyniesienie płynącego z samych trzewi miłosierdzia, które przemoże sprawiedliwość i doprowadzi ludzi do tego, aby mogli mieć wiarę, która skłania do pokuty.

16       I tak miłosierdzie może zaspokoić wymagania sprawiedliwości, i otoczy ich ramionami bezpieczeństwa, podczas gdy ten, kto nie wykazuje się wiarą, która skłania do pokuty, musi się poddać całemu prawu, które wymaga sprawiedliwości; przeto tylko ten, kto ma wiarę, która skłania do pokuty, skorzysta z tego wielkiego i wiecznego planu odkupienia.

17       Dlatego niech Bóg wam błogosławi, moi bracia, abyście zaczęli wykazywać się wiarą, która skłania do pokuty, i zaczęli wzywać Jego świętego imienia, żeby był wam miłosierny.

18       Zaiste, wołajcie do Niego o miłosierdzie, gdyż ma On moc zbawienia.

19       Zaiste, bądźcie pokorni i trwajcie w modlitwie do Niego.

For it is expedient that there should be a great and last sacrifice; yea, not a sacrifice of man, neither of beast, neither of any manner of fowl; for it shall not be a human sacrifice; but it must be an infinite and eternal sacrifice.

Now there is not any man that can sacrifice his own blood which will atone for the sins of another. Now, if a man murdereth, behold will our law, which is just, take the life of his brother? I say unto you, Nay.

But the law requireth the life of him who hath murdered; therefore there can be nothing which is short of an infinite atonement which will suffice for the sins of the world.

Therefore, it is expedient that there should be a great and last sacrifice, and then shall there be, or it is expedient there should be, a stop to the shedding of blood; then shall the law of Moses be fulfilled; yea, it shall be all fulfilled, every jot and tittle, and none shall have passed away.

And behold, this is the whole meaning of the law, every whit pointing to that great and last sacrifice; and that great and last sacrifice will be the Son of God, yea, infinite and eternal.

And thus he shall bring salvation to all those who shall believe on his name; this being the intent of this last sacrifice, to bring about the bowels of mercy, which overpowereth justice, and bringeth about means unto men that they may have faith unto repentance.

And thus mercy can satisfy the demands of justice, and encircles them in the arms of safety, while he that exercises no faith unto repentance is exposed to the whole law of the demands of justice; therefore only unto him that has faith unto repentance is brought about the great and eternal plan of redemption.

Therefore may God grant unto you, my brethren, that ye may begin to exercise your faith unto repentance, that ye begin to call upon his holy name, that he would have mercy upon you;

Yea, cry unto him for mercy; for he is mighty to save.

Yea, humble yourselves, and continue in prayer unto him.

20 Wołajcie do Niego, gdy jesteście na swym polu,  
zaiste, za wszystkie swe stada.

21 Wołajcie do Niego w waszych domach, zaiste,  
za wszystkich swych domowników, zarówno rano,  
jak i w południe i wieczorem.

22 Zaiste, wołajcie do Niego o obronę przed mocą  
waszych wrogów.

23 Zaiste, wołajcie do Niego o obronę przed diabłem,  
który jest wrogiem wszelkiej prawości.

24 Wołajcie do Niego za zbiory z waszych pól, aby  
wam się dobrze wiodło.

25 Wołajcie za stada na waszych polach, aby się mno-  
żyły.

26 Lecz to nie wszystko; musicie otworzyć przed  
Nim swe dusze w waszych izbach i w waszych tajem-  
nych miejscach, i na waszym pustkowiu.

27 I gdy nie wołacie do Pana, niech wasze serca będą  
napelnione, nieustannie nastawione na modlitwę  
do Niego o wasze dobro, a także o dobro tych, którzy  
są wokół was.

28 I teraz oto, moi umiłowani bracia, mówię wam,  
nie przypuszczajcie, że to już wszystko; bowiem gdy  
już uczynicie to wszystko, jeśli będziecie odtrącać  
potrzebujących i nagich, i nie będziecie odwiedzać  
chorych czy udręczonych, i nie będziecie używać  
ze swych majątkości, które posiadacie, potrzebują-  
cym — mówię wam, jeśli nie uczynicie żadnej z tych  
rzeczy, oto wasza modlitwa będzie daremna i na nic  
się nie zda, i będziecie jak obłudnicy, którzy zaprze-  
czają wierze.

29 Dlatego, jeśli nie pamiętacie o tym, aby być miło-  
sierni, jesteście niczym zanieczyszczony żużel, który  
wytapiający wyrzucają (bowiem nie ma żadnej war-  
tości), i jest deptany pod stopami ludzi.

30 I teraz, moi bracia, pragnę, abyście, otrzymawszy  
tyle świadectw, widząc, że pisma święte świadczą  
o tych sprawach, przyszli i wydali owoce pokuty.

31 Pragnę, abyście wystąpili i nie znieczulali więcej  
swych serc; gdyż oto teraz jest czas i dzień waszego  
zbawienia; przeto jeśli odpokutujecie i nie będziecie  
znieczulać swych serc, natychmiast będzie wam da-  
ny wielki plan odkupienia.

Cry unto him when ye are in your fields, yea, over  
all your flocks.

Cry unto him in your houses, yea, over all your  
household, both morning, mid-day, and evening.

Yea, cry unto him against the power of your ene-  
mies.

Yea, cry unto him against the devil, who is an en-  
emy to all righteousness.

Cry unto him over the crops of your fields, that ye  
may prosper in them.

Cry over the flocks of your fields, that they may in-  
crease.

But this is not all; ye must pour out your souls in  
your closets, and your secret places, and in your  
wilderness.

Yea, and when you do not cry unto the Lord, let  
your hearts be full, drawn out in prayer unto him  
continually for your welfare, and also for the welfare  
of those who are around you.

And now behold, my beloved brethren, I say unto  
you, do not suppose that this is all; for after ye have  
done all these things, if ye turn away the needy, and  
the naked, and visit not the sick and afflicted, and  
impart of your substance, if ye have, to those who  
stand in need—I say unto you, if ye do not any of  
these things, behold, your prayer is vain, and  
availeth you nothing, and ye are as hypocrites who  
do deny the faith.

Therefore, if ye do not remember to be charitable,  
ye are as dross, which the refiners do cast out, (it be-  
ing of no worth) and is trodden under foot of men.

And now, my brethren, I would that, after ye have  
received so many witnesses, seeing that the holy  
scriptures testify of these things, ye come forth and  
bring fruit unto repentance.

Yea, I would that ye would come forth and harden  
not your hearts any longer; for behold, now is the  
time and the day of your salvation; and therefore, if  
ye will repent and harden not your hearts, immedi-  
ately shall the great plan of redemption be brought  
about unto you.

32 Albowiem to życie jest dla ludzi okresem przygotowania się na spotkanie z Bogiem; zaiste, dzień tego życia jest dniem danym ludziom na wykonanie ich prac.

33 I teraz, jak już wam przedtem powiedziałem, gdy otrzymaliście tak wiele świadectw, przeto błagam was, abyście nie odkładali dnia swej pokuty aż na koniec; bo po tym dniu życia danego nam, byśmy przygotowali się na wieczność, zaiste, jeśli nie udoskonalimy się w czasie tego życia, wówczas czeka nas noc ciemności, podczas której żadna praca nie może być wykonana.

34 Nie możecie powiedzieć, gdy nastąpi ten straszny kryzys: Odpokutuję i powrócę do mego Boga. Nie, nie możecie tego powiedzieć; albowiem ten sam duch, który ma władzę nad waszym ciałem, gdy opuszczacie to życie, ten sam duch będzie miał prawo panować nad wami w tamtym wiecznym świecie.

35 Oto bowiem, jeśli odkładaliście dzień swej pokuty aż do śmierci, oto staliście się poddanymi ducha diabła i napiętnuje was jako swoich; przeto Duch Pana opuszcza was i nie ma w was miejsca, i diabeł ma nad wami wszelką władzę; i taki jest ostateczny stan niegodziwych.

36 I wiem to, gdyż Pan powiedział, że nie przebywa On w nieświętych świątyniach, lecz w sercach prawych; zaiste, i powiedział też, że prawi zasiądą w Jego królestwie i nigdy go nie opuszczą; lecz ich szaty muszą się stać białe przez krew Baranka.

37 I teraz, moi umiłowani bracia, pragnę, abyście to zapamiętali, i abyście z bojaźnią Bożą wypracowali swoje zbawienie i nie zaprzeczali więcej przyjsciu Chrystusa;

38 Abyście nie spierali się więcej z Duchem Świętym, ale przyjęli Go i wzięli na siebie imię Chrystusa; abyście ukorzyli się, jak byście byli prochem ziemi, i oddawali Bogu cześć, gdziekolwiek się znajdujecie, w duchu i w prawdzie; abyście żyli, dziękując Mu codziennie za wielkie miłosierdzie i liczne błogosławieństwa, które na was zsyła.

For behold, this life is the time for men to prepare to meet God; yea, behold the day of this life is the day for men to perform their labors.

And now, as I said unto you before, as ye have had so many witnesses, therefore, I beseech of you that ye do not procrastinate the day of your repentance until the end; for after this day of life, which is given us to prepare for eternity, behold, if we do not improve our time while in this life, then cometh the night of darkness wherein there can be no labor performed.

Ye cannot say, when ye are brought to that awful crisis, that I will repent, that I will return to my God. Nay, ye cannot say this; for that same spirit which doth possess your bodies at the time that ye go out of this life, that same spirit will have power to possess your body in that eternal world.

For behold, if ye have procrastinated the day of your repentance even until death, behold, ye have become subjected to the spirit of the devil, and he doth seal you his; therefore, the Spirit of the Lord hath withdrawn from you, and hath no place in you, and the devil hath all power over you; and this is the final state of the wicked.

And this I know, because the Lord hath said he dwelleth not in unholy temples, but in the hearts of the righteous doth he dwell; yea, and he has also said that the righteous shall sit down in his kingdom, to go no more out; but their garments should be made white through the blood of the Lamb.

And now, my beloved brethren, I desire that ye should remember these things, and that ye should work out your salvation with fear before God, and that ye should no more deny the coming of Christ;

That ye contend no more against the Holy Ghost, but that ye receive it, and take upon you the name of Christ; that ye humble yourselves even to the dust, and worship God, in whatsoever place ye may be in, in spirit and in truth; and that ye live in thanksgiving daily, for the many mercies and blessings which he doth bestow upon you.

39 Zaiste, i wzywam was też, moi bracia, nie ustawajcie w swej czujności, modląc się bezustannie, by nie odciągnęły was pokusy diabła, aby nad wami nie zapanował, i abyście nie byli jego poddanymi ostatniego dnia; albowiem nie da on wam w nagrodę niczego dobrego.

40 I teraz, moi umiłowani bracia, wzywam was do cierpliwości, abyście znosili wszelkiego rodzaju udręki; abyście nie złorzeczyli tym, którzy wypędzają was z powodu waszego skrajnego ubóstwa, żebyście się nie stali podobnymi do nich grzesznikami;

41 Lecz abyście byli cierpliwi, i znosili te udręki, mając niewzruszoną nadzieję, że pewnego dnia odpoczniecie od wszystkich waszych udręk.

Yea, and I also exhort you, my brethren, that ye be watchful unto prayer continually, that ye may not be led away by the temptations of the devil, that he may not overpower you, that ye may not become his subjects at the last day; for behold, he rewardeth you no good thing.

And now my beloved brethren, I would exhort you to have patience, and that ye bear with all manner of afflictions; that ye do not revile against those who do cast you out because of your exceeding poverty, lest ye become sinners like unto them;

But that ye have patience, and bear with those afflictions, with a firm hope that ye shall one day rest from all your afflictions.

## Ks. Almy 35

- 1 Teraz stało się, że gdy Amulek skończył te słowa, odeszli od tłumu i udali się do ziemi jerszońskiej.
- 2 Zaiste, a pozostali bracia, po wysłuchaniu słowa głószonego Zoramitom, także przyszli do ziemi jerszońskiej.
- 3 I stało się, że gdy znaczniejsi spośród Zoramitów wspólnie rozważyli słowa, które były im głószone, rozgniewali się, gdyż obracały one wniwecz ich przebiegłość; dlatego nie chcieli zważać na te słowa.
- 4 I rozesłali wici po całej ziemi, gromadząc wszystkich ludzi, i naradzali się z nimi nad słowami, które im powiedziano.
- 5 A ich włodarze i ich kapłani, i ich nauczyciele nie wyjawili ludziom swoich zamiarów; przeto po cichu wywiedzieli się, co wszyscy ludzie sądzą.
- 6 I stało się, że gdy wywiedzieli się, jakie są myśli wszystkich ludzi, wypędzili z kraju tych, którzy popierali słowa Almy i jego braci; a było ich wielu; i oni także przywędrowali do ziemi jerszońskiej.
- 7 I stało się, że Alma i jego bracia czynili im posługę.
- 8 I Zoramici rozgniewali się na lud Ammona zamieszkujący Jerszon, i główny włodarz Zoramitów, będąc bardzo niegodziwym człowiekiem, wysłał obwieszczenie do ludzi Ammona, żądając, aby wypędzili ze swego kraju wszystkich, którzy przywędrowali na ich ziemie.
- 9 I groził im srodze. I teraz, lud Ammona nie bał się ich słów; toteż ich nie wypędził, lecz przyjął wszystkich ubogich Zoramitów, którzy do niego przywędrowali; i pielęgnował ich, i odział ich, i dał im w posiadanie ziemę; i dopomagał im według ich potrzeb.

## Alma 35

Now it came to pass that after Amulek had made an end of these words, they withdrew themselves from the multitude and came over into the land of Jershon.

Yea, and the rest of the brethren, after they had preached the word unto the Zoramites, also came over into the land of Jershon.

And it came to pass that after the more popular part of the Zoramites had consulted together concerning the words which had been preached unto them, they were angry because of the word, for it did destroy their craft; therefore they would not hearken unto the words.

And they sent and gathered together throughout all the land all the people, and consulted with them concerning the words which had been spoken.

Now their rulers and their priests and their teachers did not let the people know concerning their desires; therefore they found out privily the minds of all the people.

And it came to pass that after they had found out the minds of all the people, those who were in favor of the words which had been spoken by Alma and his brethren were cast out of the land; and they were many; and they came over also into the land of Jershon.

And it came to pass that Alma and his brethren did minister unto them.

Now the people of the Zoramites were angry with the people of Ammon who were in Jershon, and the chief ruler of the Zoramites, being a very wicked man, sent over unto the people of Ammon desiring them that they should cast out of their land all those who came over from them into their land.

And he breathed out many threatenings against them. And now the people of Ammon did not fear their words; therefore they did not cast them out, but they did receive all the poor of the Zoramites that came over unto them; and they did nourish them, and did clothe them, and did give unto them lands for their inheritance; and they did administer unto them according to their wants.

- 10 I pobudziło to Zoramitów do gniewu na lud Ammona, i zaczęli bratać się z Lamanitami, a także podburzać ich przeciw nim.
- 11 I tak Zoramici i Lamanici zaczęli przygotowywać się do wojny przeciw ludowi Ammona, a także przeciw Nefitom.
- 12 I na tym kończy się siedemnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 13 I lud Ammona wywędrował z ziemi jerszońskiej, i przyszedł do ziemi meleckiej, ustępując miejsca w ziemi jerszońskiej armiom Nefitów, aby walczyły z armiami Lamanitów i z armiami Zoramitów; i tak w osiemnastym roku panowania sędziów zaczęła się wojna pomiędzy Lamanitami a Nefitami; a zapis ich wojen będzie podany później.
- 14 I Alma, i Ammon, i ich bracia oraz dwaj synowie Almy, będąc narzędziem w ręku Boga, przywiódłszy wielu Zoramitów do odpokutowania, powrócili do ziemi zarahemlskiej. A tylu, ilu odpokutowało, zostało wypędzonych ze swej krainy; jednak otrzymali w posiadanie ziemię w ziemi jerszońskiej i podjęli broń we własnej obronie, i w obronie swych żon, i swych dzieci, i swej ziemi.
- 15 A Alma, bolejąc nad niegodziwością swego ludu, zaiste, nad ich wojnami i rozlewem krwi, i sporami, które były pośród nich; i głosiwszy słowo, to jest posławszy innych, aby głosili słowo pośród wszystkich ludzi w każdym mieście; i widząc, że serca ludzi stawały się coraz twardsze, i że zaczęli oni oburzać się na surowość słowa, jego serce przepęłniał niezmierny smutek.
- 16 Dlatego nakazał swoim synom, żeby się zgromadzili razem, aby mógł dać każdemu z nich swoje zaletenia w sprawach dotyczących prawości. I mamy zapis jego przykazań, które im dał, według jego własnego zapisu.

Now this did stir up the Zoramites to anger against the people of Ammon, and they began to mix with the Lamanites and to stir them up also to anger against them.

And thus the Zoramites and the Lamanites began to make preparations for war against the people of Ammon, and also against the Nephites.

And thus ended the seventeenth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And the people of Ammon departed out of the land of Jershon, and came over into the land of Melek, and gave place in the land of Jershon for the armies of the Nephites, that they might contend with the armies of the Lamanites and the armies of the Zoramites; and thus commenced a war betwixt the Lamanites and the Nephites, in the eighteenth year of the reign of the judges; and an account shall be given of their wars hereafter.

And Alma, and Ammon, and their brethren, and also the two sons of Alma returned to the land of Zarahemla, after having been instruments in the hands of God of bringing many of the Zoramites to repentance; and as many as were brought to repentance were driven out of their land; but they have lands for their inheritance in the land of Jershon, and they have taken up arms to defend themselves, and their wives, and children, and their lands.

Now Alma, being grieved for the iniquity of his people, yea for the wars, and the bloodsheds, and the contentions which were among them; and having been to declare the word, or sent to declare the word, among all the people in every city; and seeing that the hearts of the people began to wax hard, and that they began to be offended because of the strictness of the word, his heart was exceedingly sorrowful.

Therefore, he caused that his sons should be gathered together, that he might give unto them every one his charge, separately, concerning the things pertaining unto righteousness. And we have an account of his commandments, which he gave unto them according to his own record.

## Ks. Almy 36

- 1 Synu mój, nadstaw ucha na moje słowa; albowiem przysięgam ci, że jeśli będziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci się powodziło na tej ziemi.
- 2 Chciałbym, abyś czynił tak, jak ja czyniłem, pamiętając niewolę naszych ojców; albowiem byli w niewoli, i nikt z wyjątkiem Boga Abrahama i Boga Izaaka, i Boga Jakuba nie mógł ich wyzwolić; a On ich faktycznie wyzwolił z ich niedoli.
- 3 I teraz, Helamanie, mój synu, jesteś młody, dlatego błagam cię, abyś posłuchał moich słów i uczył się ode mnie; gdyż wiem, że kto pokłada ufność w Bogu, będzie podtrzymany w swych próbach i swych kłopotach, i w swej niedoli, i zostanie podniesiony ostatniego dnia.
- 4 I nie chcę, abyś myślał, że wiem to sam z siebie — wiem to nie z doczesnego, lecz z duchowego, nie z cielesnego umysłu, lecz od Boga.
- 5 Teraz oto mówię do ciebie, gdybym nie narodził się z Boga, nigdy bym tego nie wiedział; lecz Bóg objawił mi to przez usta Swego świętego anioła, chociaż na to nie zasługiwałem.
- 6 Albowiem szedłem razem z synami Mosjasza, zamierzając zniszczyć Kościół Boga; lecz Bóg posłał Swego świętego anioła, by nas zatrzymał w drodze.
- 7 I oto, przemówił on do nas niczym głosem grzmotu, i cała ziemia zadrżała pod naszymi stopami; i przypadliśmy wszyscy do ziemi, przejęci bojaźnią wobec Pana.
- 8 Lecz oto, głos ten powiedział mi: Powstań. I podniosłem się, i stanąłem, i ujrzałem anioła.
- 9 I powiedział mi: Nawet jeśli pragniesz swej zagłady, przestań dążyć do zniszczenia Kościoła Boga.
- 10 I stało się, że przypadłem do ziemi; i przez okres trzech dni i trzech nocy nie mogłem otworzyć ust, ani też nie mogłem ruszać swoimi kończynami.

## Alma 36

My son, give ear to my words; for I swear unto you, that inasmuch as ye shall keep the commandments of God ye shall prosper in the land.

I would that ye should do as I have done, in remembering the captivity of our fathers; for they were in bondage, and none could deliver them except it was the God of Abraham, and the God of Isaac, and the God of Jacob; and he surely did deliver them in their afflictions.

And now, O my son Helaman, behold, thou art in thy youth, and therefore, I beseech of thee that thou wilt hear my words and learn of me; for I do know that whosoever shall put their trust in God shall be supported in their trials, and their troubles, and their afflictions, and shall be lifted up at the last day.

And I would not that ye think that I know of myself—not of the temporal but of the spiritual, not of the carnal mind but of God.

Now, behold, I say unto you, if I had not been born of God I should not have known these things; but God has, by the mouth of his holy angel, made these things known unto me, not of any worthiness of myself;

For I went about with the sons of Mosiah, seeking to destroy the church of God; but behold, God sent his holy angel to stop us by the way.

And behold, he spake unto us, as it were the voice of thunder, and the whole earth did tremble beneath our feet; and we all fell to the earth, for the fear of the Lord came upon us.

But behold, the voice said unto me: Arise. And I arose and stood up, and beheld the angel.

And he said unto me: If thou wilt of thyself be destroyed, seek no more to destroy the church of God.

And it came to pass that I fell to the earth; and it was for the space of three days and three nights that I could not open my mouth, neither had I the use of my limbs.

- 11 I anioł powiedział mi dużo więcej, co słyszeli moi bracia, ale ja już tego nie słyszałem; albowiem gdy usłyszałem słowa — Przestań dążyć do zniszczenia Kościoła Boga, nawet jeśli sam pragniesz swej zagłady — poraził mnie tak wielki strach i zaskoczenie, że ja też mogę zostać zgładzony, iż przypadłem do ziemi i nic więcej nie słyszałem.
- 12 Lecz cierpiałem wieczną mękę, bowiem dusza moja doznała udręki w największym stopniu z powodu wszystkich moich grzechów.
- 13 Zaiste, przypomniałem sobie wtedy wszystkie swoje grzechy i całą niegodziwość, i cierpiałem za nie męki piekła; zaiste, widziałem, że powstałem przeciwko memu Bogu i że nie przestrzegałem Jego świętych przykazań.
- 14 Zaiste, i zamordowałem wiele Jego dzieci, a raczej doprowadziłem je do zguby; zaiste, i krótko mówiąc, tak wielkie były moje niegodziwości, że sama myśl o tym, że stanę w obecności mego Boga, napałała mą duszę przerażeniem nie do opisania.
- 15 Och, myślałem, oby skazano mnie na wygnanie i obym przestał istnieć ciałem i duszą, abym nie został przywiedziony, aby stanąć w obecności mego Boga i być sądzony za swoje czyny.
- 16 I przez trzy dni i trzy noce cierpiałem, czując ból potępionej duszy.
- 17 I stało się, że gdy tak cierpiałem mękę, dręczony wspomnieniem moich licznych grzechów, oto przypomniało mi się, że słyszałem swego ojca, jak prorokował o przyjściu pewnego Jezusa Chrystusa, Syna Bożego, który zadośćuczyni za grzechy świata.
- 18 I gdy mój umysł uchwycił się tej myśli, w sercu zawołałem: Jezusie, Synu Boży, zmiłuj się nade mną, który jestem pogrążony w goryczy żółci, skrępowany wiecznymi łańcuchami śmierci.
- 19 I wtedy oto, gdy to pomyślałem, nie pamiętałem więcej o bólu; zaiste, nie dręczyło mnie więcej wspomnienie moich grzechów.
- 20 I, och, jaką radość, i jakie zdumiewające światło zobaczyłem; zaiste, duszę moją przepełniła radość tak niezmierna, jak wcześniej moja boleść!

And the angel spake more things unto me, which were heard by my brethren, but I did not hear them; for when I heard the words—If thou wilt be destroyed of thyself, seek no more to destroy the church of God—I was struck with such great fear and amazement lest perhaps I should be destroyed, that I fell to the earth and I did hear no more.

But I was racked with eternal torment, for my soul was harrowed up to the greatest degree and racked with all my sins.

Yea, I did remember all my sins and iniquities, for which I was tormented with the pains of hell; yea, I saw that I had rebelled against my God, and that I had not kept his holy commandments.

Yea, and I had murdered many of his children, or rather led them away unto destruction; yea, and in fine so great had been my iniquities, that the very thought of coming into the presence of my God did rack my soul with inexpressible horror.

Oh, thought I, that I could be banished and become extinct both soul and body, that I might not be brought to stand in the presence of my God, to be judged of my deeds.

And now, for three days and for three nights was I racked, even with the pains of a damned soul.

And it came to pass that as I was thus racked with torment, while I was harrowed up by the memory of my many sins, behold, I remembered also to have heard my father prophesy unto the people concerning the coming of one Jesus Christ, a Son of God, to atone for the sins of the world.

Now, as my mind caught hold upon this thought, I cried within my heart: O Jesus, thou Son of God, have mercy on me, who am in the gall of bitterness, and am encircled about by the everlasting chains of death.

And now, behold, when I thought this, I could remember my pains no more; yea, I was harrowed up by the memory of my sins no more.

And oh, what joy, and what marvelous light I did behold; yea, my soul was filled with joy as exceeding as was my pain!



- 21 Zaiste, i mówię ci, mój synu, że nie może być niczego tak strasznego i pełnego goryczy, jak był mój ból. Zaiste, i znowu mówię ci, mój synu, że z drugiej strony, nie może być niczego tak rozkosznego i słodkiego jak radość, której doznałem.
- 22 Zaiste, zdawało mi się, że zobaczyłem, tak samo jak zobaczył nasz ojciec Lehi, Boga siedzącego na tronie w otoczeniu niezliczonych zastępów aniołów śpiewających i sławiących Swego Boga; zaiste, i moja dusza pragnęła tam być.
- 23 Lecz oto, moje kończyny odzyskały swoją siłę i stanąłem na nogi, i oznajmiłem ludziom, że narodziłem się z Boga.
- 24 Zaiste, i od tej pory aż do teraz, pracowałem nieustannie, by przywieść dusze do pokuty; żebym mógł doprowadzić je do skosztowania tej niezmierniej radości, której ja skosztowałem; aby także mogły narodzić się z Boga i być napełnione Duchem Świętym.
- 25 Zaiste, i teraz oto, mój synu, Pan daje mi niezmiernie wielką radość, gdy widzę owoc moich trudów;
- 26 Albowiem dzięki słowu, które mi przekazał, oto wielu narodziło się z Boga i skosztowało, jak ja skosztowałem, i ujrzało na własne oczy, jak ja ujrzałem; przeto oni wiedzą o tym, co powiedziałem, tak jak ja wiem; i wiedza, którą mam, jest od Boga.
- 27 I otrzymałem wsparcie we wszelkich swych próbach i kłopotach, zaiste, i we wszelkiej niedoli; zaiste, Bóg wyzwolił mnie z więzienia, i z więzów, i ze śmierci; zaiste, i pokładam zaufanie w Nim, a On w dalszym ciągu będzie mnie ratować.
- 28 I wiem, że On mnie podniesie ostatniego dnia, bym żył z Nim w chwale; zaiste, i będę oddawał Mu chwałę na wieki, gdyż wyprowadził naszych ojców z Egiptu i sprawił, że Egipcjan pochłonęło Morze Czerwone; i zaprowadził ich Swoją mocą do ziemi obiecanej, i co jakiś czas ratował ich z niewoli.

Yea, I say unto you, my son, that there could be nothing so exquisite and so bitter as were my pains. Yea, and again I say unto you, my son, that on the other hand, there can be nothing so exquisite and sweet as was my joy.

Yea, methought I saw, even as our father Lehi saw, God sitting upon his throne, surrounded with numberless concourses of angels, in the attitude of singing and praising their God; yea, and my soul did long to be there.

But behold, my limbs did receive their strength again, and I stood upon my feet, and did manifest unto the people that I had been born of God.

Yea, and from that time even until now, I have labored without ceasing, that I might bring souls unto repentance; that I might bring them to taste of the exceeding joy of which I did taste; that they might also be born of God, and be filled with the Holy Ghost.

Yea, and now behold, O my son, the Lord doth give me exceedingly great joy in the fruit of my labors;

For because of the word which he has imparted unto me, behold, many have been born of God, and have tasted as I have tasted, and have seen eye to eye as I have seen; therefore they do know of these things of which I have spoken, as I do know; and the knowledge which I have is of God.

And I have been supported under trials and troubles of every kind, yea, and in all manner of afflictions; yea, God has delivered me from prison, and from bonds, and from death; yea, and I do put my trust in him, and he will still deliver me.

And I know that he will raise me up at the last day, to dwell with him in glory; yea, and I will praise him forever, for he has brought our fathers out of Egypt, and he has swallowed up the Egyptians in the Red Sea; and he led them by his power into the promised land; yea, and he has delivered them out of bondage and captivity from time to time.

29 Zaiste, a także wyprowadził naszych ojców z ziemi jerozolimskiej; a także Swą wieczną mocą, co jakiś czas wyzwalał ich z niewoli aż dotychczas; i na zawsze zachowam w pamięci ich niewolę; zaiste, i ty także powinieś zachować w pamięci ich niewolę, tak jak ja to zrobiłem.

30 Lecz oto, mój synu, to nie wszystko; albowiem powinieś wiedzieć, tak samo jak ja wiem, że dopóki będziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci się powodziło na tej ziemi; i powinieś także wiedzieć, że jeśli nie będziesz przestrzegał przykazań Boga, zostaniesz odcięty od Jego obecności. Zaiste, dzieje się tak według Jego słowa.

Yea, and he has also brought our fathers out of the land of Jerusalem; and he has also, by his everlasting power, delivered them out of bondage and captivity, from time to time even down to the present day; and I have always retained in remembrance their captivity; yea, and ye also ought to retain in remembrance, as I have done, their captivity.

But behold, my son, this is not all; for ye ought to know as I do know, that inasmuch as ye shall keep the commandments of God ye shall prosper in the land; and ye ought to know also, that inasmuch as ye will not keep the commandments of God ye shall be cut off from his presence. Now this is according to his word.

## Ks. Almy 37

- 1 I teraz, Helamanie, mój synu, nakazuję ci, abyś wziął kroniki, które mi powierzono.
- 2 Nakazuję ci także, abyś zapisywał dzieje tego ludu, jak ja to czyniłem, na płytach Nefiego, i zachował to wszystko w świętości, tak jak ja je zachowałem; gdyż zachowane są w mądrym celu.
- 3 I te płyty z mosiądzu zawierają grawerunki, na których są zapisy pism świętych jak również dowody naszych praojców, od samego początku —
- 4 Oto nasi ojcowie prorokowali, że kroniki te będą chronione i przekazywane z pokolenia na pokolenie, że będą chronione i zachowane ręką Pana, aż zostaną przekazane ludziom każdego narodu, plemienia, języka i ludu, aby poznali zawarte w nich tajemnice.
- 5 I teraz oto, jeśli są chronione, powinny zachować swą jasność; zaiste, i zachowają swą jasność; zaiste, jak też wszystkie płyty, które zawierają to, co jest piśmem świętym.
- 6 Teraz możesz uważać, że to jest niedorzecznością z mojej strony; lecz oto mówię ci, że w wyniku małych i prostych spraw powstają wielkie dzieła; i skromne środki w wielu wypadkach wprawiają w osłupienie mądrych.
- 7 I Pan Bóg działa w taki sposób, żeby doprowadzać do spełnienia Swych wielkich i wiecznych celów; i niezwykle skromnymi środkami Pan wprawia w osłupienie mądrych i doprowadza do zbawienia wielu dusz.
- 8 I dotychczas było mądrością Boga, aby te sprawy zostały zachowane; bowiem pogłębiły one pamięć tego ludu, zaiste, i przekonały wielu o błędnym postępowaniu, i przywiodły ich do wiedzy Bożej ku zbawieniu ich dusz.

## Alma 37

And now, my son Helaman, I command you that ye take the records which have been entrusted with me;

And I also command you that ye keep a record of this people, according as I have done, upon the plates of Nephi, and keep all these things sacred which I have kept, even as I have kept them; for it is for a wise purpose that they are kept.

And these plates of brass, which contain these engravings, which have the records of the holy scriptures upon them, which have the genealogy of our forefathers, even from the beginning—

Behold, it has been prophesied by our fathers, that they should be kept and handed down from one generation to another, and be kept and preserved by the hand of the Lord until they should go forth unto every nation, kindred, tongue, and people, that they shall know of the mysteries contained thereon.

And now behold, if they are kept they must retain their brightness; yea, and they will retain their brightness; yea, and also shall all the plates which do contain that which is holy writ.

Now ye may suppose that this is foolishness in me; but behold I say unto you, that by small and simple things are great things brought to pass; and small means in many instances doth confound the wise.

And the Lord God doth work by means to bring about his great and eternal purposes; and by very small means the Lord doth confound the wise and bringeth about the salvation of many souls.

And now, it has hitherto been wisdom in God that these things should be preserved; for behold, they have enlarged the memory of this people, yea, and convinced many of the error of their ways, and brought them to the knowledge of their God unto the salvation of their souls.

- 9 Zaiste, mówię ci, gdyby nie było tego, co zawarte jest w tych kronikach umieszczonych na tych płytach, Ammon i jego bracia nie mogliby przekonać tak wielu tysięcy Lamanitów o niewłaściwości tradycji ich ojców; zaiste, kroniki te oraz ich słowa przywiodły ich do pokuty; to znaczy przywiodły ich do wiedzy o Panu, ich Bogu, aby znaleźli radość w Jezusie Chrystusie, Swym Odkupicielu.
- 10 I kto wie, czy dzięki nim wiele tysięcy z nich, a także wiele tysięcy naszych hardych braci, Nefitów, którzy znieczulają teraz swe serca w grzechu i niegodziwości, nie pozna swego Odkupiciela?
- 11 Teraz te tajemnice jeszcze nie są mi w pełni wiadome; przeto nic więcej o tym nie powiem.
- 12 I wystarczy, jeśli tylko powiem, że są one zachowane w mądrym celu, który to cel jest wiadomy Bogu; albowiem radzi On w mądrości nad wszystkimi Swymi dziełami, a Jego ścieżki są proste, a Jego droga jest jednym wiecznym kręgiem.
- 13 Och, pamiętaj, pamiętaj, Helamanie, synu mój, jak surowe są przykazania Boga. I powiedział On: Jeśli będziecie przestrzegali moich przykazań, będzie się wam powodziło na tej ziemi. — Lecz jeśli nie będziesz przestrzegał Jego przykazań, zostaniesz odcięty od Jego obecności.
- 14 I teraz zapamiętaj, mój synu, że Bóg powierzył ci te święte przedmioty, które dotąd zachował świętymi, i które też w Swoim mądrym celu ochroni i zachowa na przyszłość, aby okazać Swą moc przyszłym pokoleniom.
- 15 I teraz oto przez ducha proroctwa mówię ci, że jeśli przekroczysz przykazania Boga, oto te rzeczy, które są święte, zostaną ci odebrane mocą Bożą, a ty sam zostaniesz wydany Szatanowi, aby przesiał cię niczym plewy na wietrze.
- 16 Jeśli jednak będziesz przestrzegał przykazań Boga i uczynisz z tymi świętymi przedmiotami, zgodnie z tym, co ci Pan nakaże (albowiem musisz zwracać się do Pana we wszystkim, co musisz z nimi uczynić), oto żadna moc ziemską czy piekielną nie może ci ich odebrać, albowiem Bóg ma moc wypełnienia wszystkich Swych słów.

Yea, I say unto you, were it not for these things that these records do contain, which are on these plates, Ammon and his brethren could not have convinced so many thousands of the Lamanites of the incorrect tradition of their fathers; yea, these records and their words brought them unto repentance; that is, they brought them to the knowledge of the Lord their God, and to rejoice in Jesus Christ their Redeemer.

And who knoweth but what they will be the means of bringing many thousands of them, yea, and also many thousands of our stiffnecked brethren, the Nephites, who are now hardening their hearts in sin and iniquities, to the knowledge of their Redeemer?

Now these mysteries are not yet fully made known unto me; therefore I shall forbear.

And it may suffice if I only say they are preserved for a wise purpose, which purpose is known unto God; for he doth counsel in wisdom over all his works, and his paths are straight, and his course is one eternal round.

O remember, remember, my son Helaman, how strict are the commandments of God. And he said: If ye will keep my commandments ye shall prosper in the land—but if ye keep not his commandments ye shall be cut off from his presence.

And now remember, my son, that God has entrusted you with these things, which are sacred, which he has kept sacred, and also which he will keep and preserve for a wise purpose in him, that he may show forth his power unto future generations.

And now behold, I tell you by the spirit of prophecy, that if ye transgress the commandments of God, behold, these things which are sacred shall be taken away from you by the power of God, and ye shall be delivered up unto Satan, that he may sift you as chaff before the wind.

But if ye keep the commandments of God, and do with these things which are sacred according to that which the Lord doth command you, (for you must appeal unto the Lord for all things whatsoever ye must do with them) behold, no power of earth or hell can take them from you, for God is powerful to the fulfilling of all his words.

- 17 Albowiem wypełni On wszystko, co ci przyrzeka, gdyż wypełnia obietnice, które dał naszym ojcom.
- 18 Albowiem przyrzekł im, że w Swym mądrym celu zachowa te rzeczy, aby okazać Swą moc przyszłym pokoleniom.
- 19 I teraz oto jeden cel już wypełnił, gdyż wielu tysięcy Lamanitów została przywrócona wiedza o prawdzie; i okazał On Swą moc przez nie, i okaże On jeszcze przez nie Swą moc przyszłym pokoleniom; przeto zostaną zachowane.
- 20 Przeto nakazuję ci, Helamanie, mój synu, abyś pilnie wypełniał wszystkie moje słowa i abyś pilnie przestrzegał przykazań Boga, tak jak są zapisane.
- 21 A teraz, powiem ci o dwudziestu czterech płytach, abyś je chronił, aby temu ludowi mogły być ukazane tajemnice i uczynki ciemności, i ich tajemne uczynki, czyli tajemne uczynki tych ludzi, którzy zostali zgładzeni; zaiste, aby wszystkie ich morderstwa, i rabunki, i ich grabieże, i wszelka niegodziwość, i występki mogły być wyjawione temu ludowi; zaiste, i abyś także zachował te interpretery.
- 22 Bo oto Pan widział, że Jego lud zaczął działać w ciemności, zaiste, popełniać tajemne morderstwa i występki; dlatego Pan powiedział, że jeśli nie odkutuje, zostanie zgładzony z powierzchni ziemi.
- 23 I Pan powiedział: Przygotuję mojemu słudze, Gazelemowi, kamień, który będzie jaśniał w ciemności, abym wyjawiał moim ludziom, którzy mi służą, abym wyjawiał im uczynki ich braci, zaiste, ich tajemne uczynki, ich uczynki ciemności, i ich niegodziwości i występki.
- 24 I teraz, mój synu, interpretery te zostały przygotowane, by wypełniło się słowo Boga, albowiem powiedział:

For he will fulfil all his promises which he shall make unto you, for he has fulfilled his promises which he has made unto our fathers.

For he promised unto them that he would preserve these things for a wise purpose in him, that he might show forth his power unto future generations.

And now behold, one purpose hath he fulfilled, even to the restoration of many thousands of the Lamanites to the knowledge of the truth; and he hath shown forth his power in them, and he will also still show forth his power in them unto future generations; therefore they shall be preserved.

Therefore I command you, my son Helaman, that ye be diligent in fulfilling all my words, and that ye be diligent in keeping the commandments of God as they are written.

And now, I will speak unto you concerning those twenty-four plates, that ye keep them, that the mysteries and the works of darkness, and their secret works, or the secret works of those people who have been destroyed, may be made manifest unto this people; yea, all their murders, and robbings, and their plunderings, and all their wickedness and abominations, may be made manifest unto this people; yea, and that ye preserve these interpreters.

For behold, the Lord saw that his people began to work in darkness, yea, work secret murders and abominations; therefore the Lord said, if they did not repent they should be destroyed from off the face of the earth.

And the Lord said: I will prepare unto my servant Gazelem, a stone, which shall shine forth in darkness unto light, that I may discover unto my people who serve me, that I may discover unto them the works of their brethren, yea, their secret works, their works of darkness, and their wickedness and abominations.

And now, my son, these interpreters were prepared that the word of God might be fulfilled, which he spake, saying:

25 Wyniosę z ciemności na światło wszystkie ich tajemne uczynki i ich występki; i jeśli nie odpokutują, zgładzę ich z powierzchni ziemi; i ukazę w świetle wszystkie ich tajemnice i występki każdemu narodowi, który zajmie tę ziemię po nich.

26 I teraz, mój synu, widzimy, że nie odpokutowali; przeto zostali zniszczeni, i dotąd słowo Boga wypełniło się; zaiste, a ich tajemne występki zostały wywiedzione z ciemności i nam ujawnione.

27 I teraz, mój synu, nakazuję ci, abyś zachował w tajemnicy wszystkie ich przysięgi i przymierza, i zmo wy dotyczące ich tajemnych występków; zaiste, i wszystkie ich znaki i dziwy; nie wyjawiaj ich temu ludowi, niech ich nie znają, gdyż poznawszy je, mogą tak samo pograć się w ciemności i zostać zgładzeni.

28 Albowiem oto nad całą tą ziemią wisi przekleństwo, że wszyscy, którzy popełniają czyny ciemności, zostaną zgładzeni mocą Bożą, gdy dojrzeją w swej niegodziwości; przeto pragnieniem moim jest, aby nigdy nie nastąpiła zagłada tego ludu.

29 Przeto zachowasz te tajemne plany, przysięgi i przymierza w tajemnicy przed tym ludem, i wyjawisz im tylko ich niegodziwość i ich morderstwa, i ich występki; a także będziesz ich uczył, aby brzydzili się taką niegodziwością i takimi występkami, i morderstwami, i będziesz ich uczył, że lud ten został zniszczony z powodu swej niegodziwości i występków, i morderstw.

30 Bo oto zamordowali wszystkich proroków Pana, których do nich posłał, by głosili im o ich niegodziwości; i krew pomordowanych przez nich proroków wołała do Pana, ich Boga, o pomstę na mordercach; i tak sądy Boga spadły na działających w ciemności i knujących tajemne sprzysiężenia.

31 Zaiste, i na wieki wieków przeklęta niech będzie ta ziemia dla działających w ciemności i knujących tajemne sprzysiężenia, aż do ich zagłady, jeśli nie odpokutują, zanim dojrzeją w niegodziwości.

I will bring forth out of darkness unto light all their secret works and their abominations; and except they repent I will destroy them from off the face of the earth; and I will bring to light all their secrets and abominations, unto every nation that shall hereafter possess the land.

And now, my son, we see that they did not repent; therefore they have been destroyed, and thus far the word of God has been fulfilled; yea, their secret abominations have been brought out of darkness and made known unto us.

And now, my son, I command you that ye retain all their oaths, and their covenants, and their agreements in their secret abominations; yea, and all their signs and their wonders ye shall keep from this people, that they know them not, lest peradventure they should fall into darkness also and be destroyed.

For behold, there is a curse upon all this land, that destruction shall come upon all those workers of darkness, according to the power of God, when they are fully ripe; therefore I desire that this people might not be destroyed.

Therefore ye shall keep these secret plans of their oaths and their covenants from this people, and only their wickedness and their murders and their abominations shall ye make known unto them; and ye shall teach them to abhor such wickedness and abominations and murders; and ye shall also teach them that these people were destroyed on account of their wickedness and abominations and their murders.

For behold, they murdered all the prophets of the Lord who came among them to declare unto them concerning their iniquities; and the blood of those whom they murdered did cry unto the Lord their God for vengeance upon those who were their murderers; and thus the judgments of God did come upon these workers of darkness and secret combinations.

Yea, and cursed be the land forever and ever unto those workers of darkness and secret combinations, even unto destruction, except they repent before they are fully ripe.

32 I teraz, mój synu, zapamiętaj słowa, które ci powiedziałem; nie powierzaj tych tajemnych planów temu ludowi, lecz ucz go wiecznej nienawiści do grzechu i niegodziwości.

33 Głoś mu pokutę i wiarę w Pana Jezusa Chrystusa; nauczaj go, aby ukorzył się, był łagodny i pokornego serca; nauczaj go, aby opierał się wszelkiej pokusie diabła, wierząc w Pana Jezusa Chrystusa.

34 Nauczaj go, aby nigdy nie był znużony dobrymi uczynkami, aby był łagodny i pokornego serca; bowiem tacy znajdą odpoczynek dla swych dusz.

35 Och, pamiętaj, mój synu, i naucz się mądrości w swej młodości; zaiste, w młodości naucz się przestrzegać przykazań Boga.

36 Zaiste, i wołaj do Boga, aby cię we wszystkim wspierał; zaiste, cokolwiek czynisz i gdziekolwiek się udajesz, niech będzie to w Panu; zaiste, niech wszystkie twoje myśli kierują się ku Panu; zaiste, niech uczucia twego serca będą skierowane ku Panu na wieki.

37 Radź się Pana we wszystkim, co czynisz, a On pokieruje tobą dla twego dobra; zaiste, gdy kładziesz się w nocy, kładź się w Panu, aby mógł nad tobą czuwać podczas snu; a gdy wstajesz rano, niech serce twe przepelnia wdzięczność do Boga; i jeśli będziesz czynił to wszystko, zostaniesz podniesiony ostatniego dnia.

38 I teraz, mój synu, mam nieco do powiedzenia o tym, co nasi ojcowie nazywali kulą lub wskaźnikiem, którą nasi ojcowie nazywali inaczej Liahoną, co oznacza busolę; i Pan ją przygotował.

39 Oto żaden człowiek nie jest w stanie zrobić czegoś tak misternego. I oto, została ona przygotowana, aby wskazywać naszym ojcom kierunek w ich wędrówkach po pustkowiu.

40 I działała ona zależnie od ich wiary w Boga; przeto jeśli wierzyli w to, że Bóg mógł spowodować, żeby wskazówki tej busoli pokazały im kierunek, w jakim mają się udać, oto tak się działo; przeto doświadczyli tego cudu, a także wielu innych cudów dokonywanych mocą Boga dzień po dniu.

And now, my son, remember the words which I have spoken unto you; trust not those secret plans unto this people, but teach them an everlasting hatred against sin and iniquity.

Preach unto them repentance, and faith on the Lord Jesus Christ; teach them to humble themselves and to be meek and lowly in heart; teach them to withstand every temptation of the devil, with their faith on the Lord Jesus Christ.

Teach them to never be weary of good works, but to be meek and lowly in heart; for such shall find rest to their souls.

O, remember, my son, and learn wisdom in thy youth; yea, learn in thy youth to keep the commandments of God.

Yea, and cry unto God for all thy support; yea, let all thy doings be unto the Lord, and whithersoever thou goest let it be in the Lord; yea, let all thy thoughts be directed unto the Lord; yea, let the affections of thy heart be placed upon the Lord forever.

Counsel with the Lord in all thy doings, and he will direct thee for good; yea, when thou liest down at night lie down unto the Lord, that he may watch over you in your sleep; and when thou risest in the morning let thy heart be full of thanks unto God; and if ye do these things, ye shall be lifted up at the last day.

And now, my son, I have somewhat to say concerning the thing which our fathers call a ball, or director—or our fathers called it Liahona, which is, being interpreted, a compass; and the Lord prepared it.

And behold, there cannot any man work after the manner of so curious a workmanship. And behold, it was prepared to show unto our fathers the course which they should travel in the wilderness.

And it did work for them according to their faith in God; therefore, if they had faith to believe that God could cause that those spindles should point the way they should go, behold, it was done; therefore they had this miracle, and also many other miracles wrought by the power of God, day by day.

41 Jednakże ponieważ cudów tych dokonano za pomocą skromnych środków, ukazało to im zdumiewające dzieła. Byli oni gnuśni i zapominali wypróbować swoją wiarę i pilność, a wtedy te zdumiewające dzieła ustawały i nie czynili postępu w swej wędrówce;

42 Dlatego pozostali na pustkowiu, innymi słowy, nie szli we właściwym kierunku i cierpieli niedolę głodu i pragnienia z powodu swych wykroczeń.

43 I teraz, mój synu, pragnę, abyś zrozumiał, że to wszystko jest tylko symboliczne; bowiem kiedy nasi ojcowie byli gnuśni i nie zważali na busolę (a wszystko to jest doczesne), nie wiodło im się; to samo odnosi się do spraw duchowych.

44 Albowiem równie łatwo jest baczyć na słowa Chrystusa, które wskazują ci prostą drogę ku wiecznemu szczęściu, jak było naszym ojcom zważać na busolę wskazującą im prostą drogę ku ziemi obiecanej.

45 A teraz pytam, czy nie jest to symbolem? Zapewne, tak jak wskaźnik przywiódł naszych ojców podążających wyznaczonym przez niego kursem do ziemi obiecanej, tak samo słowa Chrystusa, jeśli będziemy według nich postępować, przeprowadzą nas przez tę dolinę smutku do znacznie lepszej ziemi obiecanej.

46 O mój synu, nie bądźmy gnuśni z powodu przystępności drogi; bowiem tak było z naszymi ojcami; bowiem tak to było dla nich przygotowane, że gdyby spojrzeli, mogliby żyć; i tak samo jest z nami. Droga jest przygotowana, i jeśli spojrzymy, możemy żyć wiecznie.

47 A teraz, mój synu, zaopiekuj się tymi świętymi rzeczami, zaiste, zwracaj się do Boga, a będziesz żył. Idź do tego ludu i głoś mu słowo, i bądź trzeźwo myślący. Żegnaj, mój synu.

Nevertheless, because those miracles were worked by small means it did show unto them marvelous works. They were slothful, and forgot to exercise their faith and diligence and then those marvelous works ceased, and they did not progress in their journey;

Therefore, they tarried in the wilderness, or did not travel a direct course, and were afflicted with hunger and thirst, because of their transgressions.

And now, my son, I would that ye should understand that these things are not without a shadow; for as our fathers were slothful to give heed to this compass (now these things were temporal) they did not prosper; even so it is with things which are spiritual.

For behold, it is as easy to give heed to the word of Christ, which will point to you a straight course to eternal bliss, as it was for our fathers to give heed to this compass, which would point unto them a straight course to the promised land.

And now I say, is there not a type in this thing? For just as surely as this director did bring our fathers, by following its course, to the promised land, shall the words of Christ, if we follow their course, carry us beyond this vale of sorrow into a far better land of promise.

O my son, do not let us be slothful because of the easiness of the way; for so was it with our fathers; for so was it prepared for them, that if they would look they might live; even so it is with us. The way is prepared, and if we will look we may live forever.

And now, my son, see that ye take care of these sacred things, yea, see that ye look to God and live. Go unto this people and declare the word, and be sober. My son, farewell.



## Ks. Almy 38

- 1 Mój synu, nadstaw ucha na moje słowa, bo mówię ci to samo, co powiedziałem Helamanowi, że jeśli będziesz przestrzegał przykazań Boga, będzie ci się powodziło na tej ziemi; a jeśli nie będziesz przestrzegał przykazań Boga, zostaniesz odcięty od Jego obecności.
- 2 I teraz, mój synu, ufam, że będę miał z ciebie wielką pociechę z powodu twojej stałości i wierności Bogu; bowiem jak zacząłeś w swojej młodości polegać na Panu, twym Bogu, tak mam nadzieję, że nadal będziesz przestrzegał Jego przykazań; albowiem błogosławiony jest ten, kto wytrwa do końca.
- 3 Mówię ci, mój synu, że już teraz raduję się wielce ze względu na twą wierność i twą pilność, i twą cierpliwość, i twą wytrwałość pośród ludu Zoramitów.
- 4 Wiem, że byłeś uwięziony; zaiste, wiem także, że z powodu słowa cię kamienowali; i zniosłeś to wszystko cierpliwie, gdyż Pan był z tobą; i teraz wiesz, że Pan cię wyzwolił.
- 5 I teraz, Sziblonie, mój synu, pragnę, abyś zapamiętał, że na ile zaufasz Bogu, na tyle zostaniesz wyzwolony ze swoich prób i swoich kłopotów, i swoich udręk, i zostaniesz podniesiony ostatniego dnia.
- 6 Teraz, mój synu, nie chcę, abyś myślał, że wiem o tym sam z siebie, lecz to Duch Boży, który jest we mnie, oznajmuje mi te sprawy; bowiem gdybym nie narodził się z Boga, nie wiedziałbym o tych sprawach.
- 7 Lecz Pan w Swym wielkim miłosierdziu posłał swego anioła, by mi oznajmić, że muszę zaprzestać dzieła zniszczenia pośród Jego ludu; zaiste, i widziałem anioła twarzą w twarz, i przemawiał do mnie, a jego głos, który był niczym grzmot, potrząsnął całą ziemią.

## Alma 38

My son, give ear to my words, for I say unto you, even as I said unto Helaman, that inasmuch as ye shall keep the commandments of God ye shall prosper in the land; and inasmuch as ye will not keep the commandments of God ye shall be cut off from his presence.

And now, my son, I trust that I shall have great joy in you, because of your steadiness and your faithfulness unto God; for as you have commenced in your youth to look to the Lord your God, even so I hope that you will continue in keeping his commandments; for blessed is he that endureth to the end.

I say unto you, my son, that I have had great joy in thee already, because of thy faithfulness and thy diligence, and thy patience and thy long-suffering among the people of the Zoramites.

For I know that thou wast in bonds; yea, and I also know that thou wast stoned for the word's sake; and thou didst bear all these things with patience because the Lord was with thee; and now thou knowest that the Lord did deliver thee.

And now my son, Shiblon, I would that ye should remember, that as much as ye shall put your trust in God even so much ye shall be delivered out of your trials, and your troubles, and your afflictions, and ye shall be lifted up at the last day.

Now, my son, I would not that ye should think that I know these things of myself, but it is the Spirit of God which is in me which maketh these things known unto me; for if I had not been born of God I should not have known these things.

But behold, the Lord in his great mercy sent his angel to declare unto me that I must stop the work of destruction among his people; yea, and I have seen an angel face to face, and he spake with me, and his voice was as thunder, and it shook the whole earth.

- 8 I stało się, że przez trzy dni i trzy noce cierpiałem w duszy dojmujący ból i mękę duszy; i nigdy nie otrzymałbym, gdybym nie wołał do Pana Jezusa Chrystusa, prosząc o zmiłowanie, odpuszczenie swoich grzechów. Lecz oto, wołałem do Niego i moja dusza znalazła spokój.
- 9 I teraz, mój synu, powiedziałem ci to, abyś nauczył się mądrości, abyś nauczył się ode mnie, że nie ma żadnej innej drogi czy sposobu zbawienia człowieka, jak tylko w Chrystusie i przez Niego. Oto On jest życiem i światłem tego świata. Oto jest On słowem prawdy i prawości.
- 10 I teraz, tak jak zacząłeś nauczać słowa, tak pragnąłbym, abyś dalej nauczał; i pragnę, abyś był pilny i we wszystkim zachowywał umiar.
- 11 Uważaj, abyś nie wbiął się w pychę; zaiste, uważaj, abyś nie przechwalał się swą własną mądrością czy wielką siłą.
- 12 Bądź śmiały, lecz nie hardy; uważaj także, abyś okiełznał wszystkie twoje namiętności, aby przepęłniła cię miłość; uważaj, byś powstrzymał się przed beczynnością.
- 13 Nie módl się jak Zoramici, bowiem widziałeś, że modlą się, aby ludzie ich słyszeli i chwalili za ich mądrość.
- 14 Nie mów: O Boże, dziękuję Ci, że jesteśmy lepsi od naszych braci; ale powiedz raczej: O Panie, przebac mi, niegodnemu, i zmiłuj się nad mymi braćmi — zaiste, zawsze miej się za niegodnego przed Panem.
- 15 I niech Pan błogosławi twą duszę i przyjmie cię w ostatni dzień do swego królestwa, abyś spoczął w pokoju. Teraz idź, mój synu, i ucząj słowa pośród tego ludu. Bądź trzeźwo myślący. Żegnaj, mój synu.
- And it came to pass that I was three days and three nights in the most bitter pain and anguish of soul; and never, until I did cry out unto the Lord Jesus Christ for mercy, did I receive a remission of my sins. But behold, I did cry unto him and I did find peace to my soul.
- And now, my son, I have told you this that ye may learn wisdom, that ye may learn of me that there is no other way or means whereby man can be saved, only in and through Christ. Behold, he is the life and the light of the world. Behold, he is the word of truth and righteousness.
- And now, as ye have begun to teach the word even so I would that ye should continue to teach; and I would that ye would be diligent and temperate in all things.
- See that ye are not lifted up unto pride; yea, see that ye do not boast in your own wisdom, nor of your much strength.
- Use boldness, but not overbearance; and also see that ye bridle all your passions, that ye may be filled with love; see that ye refrain from idleness.
- Do not pray as the Zoramites do, for ye have seen that they pray to be heard of men, and to be praised for their wisdom.
- Do not say: O God, I thank thee that we are better than our brethren; but rather say: O Lord, forgive my unworthiness, and remember my brethren in mercy—yea, acknowledge your unworthiness before God at all times.
- And may the Lord bless your soul, and receive you at the last day into his kingdom, to sit down in peace. Now go, my son, and teach the word unto this people. Be sober. My son, farewell.

## Ks. Almy 39

- 1 I teraz, mój synu, mam ci nieco więcej do powiedzenia niż to, co powiedziałem twemu bratu; bowiem oto, czy nie widziałeś stałości twego brata, jego wierności i jego pilności w przestrzeganiu przykazań Boga? Oto czy nie był ci on dobrym przykładem?
- 2 Bowiem nie baczyłeś na moje słowa, jak to czynił twój brat pośród ludu Zoramitów. Teraz mam ci za złe to, że przechwalałeś się swoją siłą i mądrością.
- 3 Lecz to nie wszystko, mój synu. Uczyniłeś coś, co sprawiło mi ból; bowiem poniechałeś posługi, i poszedłeś do ziemi syrońskiej w okolice granic z Lamanitami za nierządnicą Izabelą.
- 4 Zaiste, skradła ona serca wielu; lecz to nie jest usprawiedliwieniem dla ciebie, mój synu. Powinieneś być pozostać w posłudze, jak ci to powierzono.
- 5 Czyż nie wiesz, mój synu, że jest to występkiem w oczach Pana; zaiste, wstrętniejszym niż wszystkie inne grzechy z wyjątkiem tylko przelania niewinnej krwi lub zaprzeczenia Duchowi Świętemu?
- 6 Bo oto, jeśli zaprzeczysz Duchowi Świętemu po tym, jak już miał w tobie miejsce, i wiesz, że mu zaprzeczasz, oto popełniasz niewybaczalny grzech; zaiste, i ktokolwiek morduje wbrew światłości i wiedzy danej mu przez Boga, niełatwo mu będzie otrzymać przebaczenie; zaiste, mówię ci, mój synu, że nie będzie mu łatwo otrzymać przebaczenie.
- 7 I teraz, mój synu, proszę Boga, abyś nie był winien tak wielkiego przestępstwa. Nie rozwodziłbym się nad twymi przestępstwami, dręcząc twą duszę, gdyby nie było to dla twego dobra.
- 8 Lecz oto, nie możesz ukryć swych przestępstw przed Bogiem; i jeśli nie odpokutujesz, będą one stanowiły świadectwo przeciwko tobie w ostateczny dzień.

## Alma 39

And now, my son, I have somewhat more to say unto thee than what I said unto thy brother; for behold, have ye not observed the steadiness of thy brother, his faithfulness, and his diligence in keeping the commandments of God? Behold, has he not set a good example for thee?

For thou didst not give so much heed unto my words as did thy brother, among the people of the Zoramites. Now this is what I have against thee; thou didst go on unto boasting in thy strength and thy wisdom.

And this is not all, my son. Thou didst do that which was grievous unto me; for thou didst forsake the ministry, and did go over into the land of Siron among the borders of the Lamanites, after the harlot Isabel.

Yea, she did steal away the hearts of many; but this was no excuse for thee, my son. Thou shouldst have tended to the ministry wherewith thou wast entrusted.

Know ye not, my son, that these things are an abomination in the sight of the Lord; yea, most abominable above all sins save it be the shedding of innocent blood or denying the Holy Ghost?

For behold, if ye deny the Holy Ghost when it once has had place in you, and ye know that ye deny it, behold, this is a sin which is unpardonable; yea, and whosoever murdereth against the light and knowledge of God, it is not easy for him to obtain forgiveness; yea, I say unto you, my son, that it is not easy for him to obtain a forgiveness.

And now, my son, I would to God that ye had not been guilty of so great a crime. I would not dwell upon your crimes, to harrow up your soul, if it were not for your good.

But behold, ye cannot hide your crimes from God; and except ye repent they will stand as a testimony against you at the last day.

- 9 Teraz, mój synu, pragnę, abyś odpokutował i wyrzekł się swych grzechów; i nie podążaj już więcej za tym, co pożądliwe w twoich oczach; lecz abyś powstrzymał się od tego wszystkiego; albowiem jeśli tego nie uczynisz, w żaden sposób nie będziesz mógł odziedziczyć królestwa Bożego. Och, zapamiętaj i weź to na siebie, i powstrzymaj się od tych rzeczy.
- 10 I przykazuję ci, abyś zwracał się o radę do swych starszych braci w swych przedsięwzięciach; gdyż oto jesteś młody i potrzebujesz opieki twoich braci. I bacz na to, co ci radzą.
- 11 Nie daj się złudzić jakąś prózną czy nierozsądną rzeczą; nie pozwól, aby diabeł znowu złudził twe serce tymi niegodziwymi nierządnicami. Oto, mój synu, jakże wielką niegodziwość sprowadziłeś na Zoramitów; albowiem gdy zobaczyli twe postępowanie, nie chcieli dać wiary moim słowom.
- 12 I teraz Duch Pana mówi do mnie: Przykaż twym dzieciom, aby czyniły dobro, gdyż inaczej złudzą serca wielu ludzi i poprowadzą je do zguby; przeto nakazuję ci, mój synu, abyś w bojaźni przed Bogiem powstrzymał się od twoich niegodziwości;
- 13 Abyś zwrócił się do Pana całym swym umysłem, mocą i siłą; abyś już nie złudził niczyjego serca i nie sprowadził na drogę niegodziwości; lecz zamiast tego powróć do nich i przyznaj się do swych błędów oraz zła, które popełniłeś.
- 14 Nie ubiegaj się o bogactwa ani o prózne rzeczy tego świata; bo oto nie możesz ich zabrać ze sobą.
- 15 I teraz, mój synu, pragnę powiedzieć ci o przyjsciu Chrystusa. Oto powiadam ci, że jest On tym, który na pewno przyjdzie, aby zgładzić grzechy świata; zaiste, On przyjdzie, by ogłosić dobrą nowinę zbawienia swemu ludowi.
- 16 Zaiste, mój synu, co do tej posługi, do której zostałeś powołany, aby głosić tę dobrą nowinę tym ludziom, aby przygotować ich umysły; innymi słowy, aby zbawienie mogło przyjść do nich, aby mogli przygotować umysły swych dzieci, aby usłyszały słowo, gdy On przyjdzie.

Now my son, I would that ye should repent and forsake your sins, and go no more after the lusts of your eyes, but cross yourself in all these things; for except ye do this ye can in nowise inherit the kingdom of God. Oh, remember, and take it upon you, and cross yourself in these things.

And I command you to take it upon you to counsel with your elder brothers in your undertakings; for behold, thou art in thy youth, and ye stand in need to be nourished by your brothers. And give heed to their counsel.

Suffer not yourself to be led away by any vain or foolish thing; suffer not the devil to lead away your heart again after those wicked harlots. Behold, O my son, how great iniquity ye brought upon the Zoramites; for when they saw your conduct they would not believe in my words.

And now the Spirit of the Lord doth say unto me: Command thy children to do good, lest they lead away the hearts of many people to destruction; therefore I command you, my son, in the fear of God, that ye refrain from your iniquities;

That ye turn to the Lord with all your mind, might, and strength; that ye lead away the hearts of no more to do wickedly; but rather return unto them, and acknowledge your faults and that wrong which ye have done.

Seek not after riches nor the vain things of this world; for behold, you cannot carry them with you.

And now, my son, I would say somewhat unto you concerning the coming of Christ. Behold, I say unto you, that it is he that surely shall come to take away the sins of the world; yea, he cometh to declare glad tidings of salvation unto his people.

And now, my son, this was the ministry unto which ye were called, to declare these glad tidings unto this people, to prepare their minds; or rather that salvation might come unto them, that they may prepare the minds of their children to hear the word at the time of his coming.

17 I teraz, pragnę uspokoić twój umysł na ten temat. Oto dziwisz się, dlaczego te sprawy zostały ujawnione na tak długo przed czasem. Oto powiadam ci, czyż dusza nie jest tak samo droga Bogu w czasie obecnym, jak droga będzie dusza w czasie Jego przyjścia?

18 Czyż nie jest potrzebne, aby plan odkupienia został ujawniony temu ludowi, a także ich dzieciom?

19 I czyż nie jest Panu równie łatwo posłać Swego anioła w tej chwili, by głosił nam i naszym dzieciom tę dobrą nowinę, jak po Jego przyjściu?

And now I will ease your mind somewhat on this subject. Behold, you marvel why these things should be known so long beforehand. Behold, I say unto you, is not a soul at this time as precious unto God as a soul will be at the time of his coming?

Is it not as necessary that the plan of redemption should be made known unto this people as well as unto their children?

Is it not as easy at this time for the Lord to send his angel to declare these glad tidings unto us as unto our children, or as after the time of his coming?

## Ks. Almy 40

- 1 Teraz, mój synu, mam ci jeszcze nieco do powiedzenia; bowiem odczuwam, że twój umysł dręczy kwestia zmartwychwstania zmarłych.
- 2 Oto mówię ci, że nie ma zmartwychwstania — lub powiedziałbym innymi słowy, że to, co jest śmiertelne, nie przyoblecze się w nieśmiertelność, a to, co jest niszczone, nie przyoblecze się w niezniszczalność — nie wcześniej niż po przyjściu Chrystusa.
- 3 Oto doprowadza On do zmartwychwstania zmarłych. Lecz oto, mój synu, jeszcze nie ma zmartwychwstania. Teraz wyjawię ci tajemnicę; chociaż istnieje wiele tajemnic, które są zachowane, i nie wie o nich nikt oprócz samego Boga. Lecz pokażę ci to, o co usilnie prosiłem Boga, abym poznał — a dotyczy to zmartwychwstania.
- 4 Oto jest wyznaczony czas, kiedy wszyscy powstaną z martwych. Zaiste, kiedy przyjdzie ten czas, nikt nie wie; ale Bóg zna wyznaczoną porę.
- 5 A czy będzie jedna pora lub druga pora, lub trzecia pora, kiedy ludzie zmartwychwstaną, nie ma znaczenia; albowiem Bóg wie wszystko o tych sprawach; i wystarcza mi wiedza, że tak jest — iż jest wyznaczony czas, gdy wszyscy powstaną z martwych.
- 6 I między czasem śmierci a czasem zmartwychwstania musi upłynąć pewien okres.
- 7 A teraz pytam, co dzieje się z duszami ludzi od czasu śmierci do czasu wyznaczonego na zmartwychwstanie?
- 8 I nie ma znaczenia, czy jest więcej niż jedna pora wyznaczona ludziom, aby powstali; bowiem nie umierają wszyscy jednocześnie, i nie to ma znaczenia; wszystko jest niczym jeden dzień dla Boga, bo czas jest mierzony tylko dla ludzi.
- 9 Przeto ludzie mają wyznaczoną porę powstania z martwych; i jest pewien okres między czasem śmierci a zmartwychwstaniem. I teraz, co do tego okresu, usilnie prosiłem Pana, abym mógł wiedzieć, co się dzieje wtedy z duszami ludzi; i jest mi to teraz wiadome.

## Alma 40

Now my son, here is somewhat more I would say unto thee; for I perceive that thy mind is worried concerning the resurrection of the dead.

Behold, I say unto you, that there is no resurrection—or, I would say, in other words, that this mortal does not put on immortality, this corruption does not put on incorruption—until after the coming of Christ.

Behold, he bringeth to pass the resurrection of the dead. But behold, my son, the resurrection is not yet. Now, I unfold unto you a mystery; nevertheless, there are many mysteries which are kept, that no one knoweth them save God himself. But I show unto you one thing which I have inquired diligently of God that I might know—that is concerning the resurrection.

Behold, there is a time appointed that all shall come forth from the dead. Now when this time cometh no one knows; but God knoweth the time which is appointed.

Now, whether there shall be one time, or a second time, or a third time, that men shall come forth from the dead, it mattereth not; for God knoweth all these things; and it sufficeth me to know that this is the case—that there is a time appointed that all shall rise from the dead.

Now there must needs be a space betwixt the time of death and the time of the resurrection.

And now I would inquire what becometh of the souls of men from this time of death to the time appointed for the resurrection?

Now whether there is more than one time appointed for men to rise it mattereth not; for all do not die at once, and this mattereth not; all is as one day with God, and time only is measured unto men.

Therefore, there is a time appointed unto men that they shall rise from the dead; and there is a space between the time of death and the resurrection. And now, concerning this space of time, what becometh of the souls of men is the thing which I have inquired diligently of the Lord to know; and this is the thing of which I do know.

- 10 I kiedy nadejdzie czas, gdy wszyscy powstaną, wtedy przekonają się, że Bóg zna wszystkie pory, które są człowiekowi wyznaczone.
- 11 Teraz, co do stanu duszy między śmiercią a zmartwychwstaniem — oto anioł oznajmił mi, że duchy wszystkich ludzi, gdy tylko opuszczą to śmiertelne ciało, zaiste, duchy wszystkich ludzi, dobrych czy złych, zostają zabrane do domu do tego Boga, który dał im życie.
- 12 I wtedy stanie się, że dusze tych, którzy są prawi, zostaną przyjęte w stan szczęścia nazwany rajem, w stan odpoczynku, stan pokoju, gdzie odpoczywają od wszelkich swoich kłopotów i od wszelkich trosk i smutku.
- 13 I wtedy stanie się, że dusze niegodziwych, zaiste, tych, którzy są źli — bo oto nie mają żadnej części ani cząstki Ducha Pana; albowiem woleli czynić zło niż dobro; przeto duch diabła w nich wstąpił i zawładnął ich domem — i zostaną wypędzeni do ciemności na zewnątrz; tam będzie płacz i zawodzenie, i zgrzytanie zębów, i to z powodu ich własnej niegodziwości, gdyż są wzięci do niewoli według woli diabła.
- 14 I taki jest stan dusz niegodziwych, zaiste, w ciemności i w stanie okropnego, przeraźliwego wyczekiwania na ognisty gniew oburzenia Boga, który spadnie na nich; tak pozostaną w tym stanie, jak prawi w raju, aż do czasu swego zmartwychwstania.
- 15 I niektórzy rozumieją, że ten stan szczęścia i ten stan niedoli duszy przed zmartwychwstaniem jest pierwszym zmartwychwstaniem. Zaiste, przyznaję, że można to określić jako zmartwychwstanie, gdy duch, czyli dusza, powstaje i jest mu przyznane szczęście albo niedola, zgodnie ze słowami, które powiedziano.
- 16 I oto, powiedziano znowu, że pierwszym zmartwychwstaniem będzie zmartwychwstanie wszystkich tych, którzy byli albo którzy obecnie są, albo którzy jeszcze będą aż do zmartwychwstania Chrystusa.

And when the time cometh when all shall rise, then shall they know that God knoweth all the times which are appointed unto man.

Now, concerning the state of the soul between death and the resurrection—Behold, it has been made known unto me by an angel, that the spirits of all men, as soon as they are departed from this mortal body, yea, the spirits of all men, whether they be good or evil, are taken home to that God who gave them life.

And then shall it come to pass, that the spirits of those who are righteous are received into a state of happiness, which is called paradise, a state of rest, a state of peace, where they shall rest from all their troubles and from all care, and sorrow.

And then shall it come to pass, that the spirits of the wicked, yea, who are evil—for behold, they have no part nor portion of the Spirit of the Lord; for behold, they chose evil works rather than good; therefore the spirit of the devil did enter into them, and take possession of their house—and these shall be cast out into outer darkness; there shall be weeping, and wailing, and gnashing of teeth, and this because of their own iniquity, being led captive by the will of the devil.

Now this is the state of the souls of the wicked, yea, in darkness, and a state of awful, fearful looking for the fiery indignation of the wrath of God upon them; thus they remain in this state, as well as the righteous in paradise, until the time of their resurrection.

Now, there are some that have understood that this state of happiness and this state of misery of the soul, before the resurrection, was a first resurrection. Yea, I admit it may be termed a resurrection, the raising of the spirit or the soul and their consignation to happiness or misery, according to the words which have been spoken.

And behold, again it hath been spoken, that there is a first resurrection, a resurrection of all those who have been, or who are, or who shall be, down to the resurrection of Christ from the dead.

17 I nie przypuszczamy, że to pierwsze zmartwychwstanie, o którym powiedziano w ten sposób, może być zmartwychwstaniem dusz i wyznaczeniem im szczęścia lub niedoli. I nie przypuszczaj, że takie jest tego znaczenie.

18 Lecz oto, mówię ci: Nie; pierwsze zmartwychwstanie oznacza ponowne zjednoczenie duszy i ciała tych, którzy żyli od dni Adama do zmartwychwstania Chrystusa.

19 A czy dusze i ciała tych, o których mówiono, zostaną wszystkie ponownie zjednoczone w tym samym czasie, tak niegodziwych, jak i prawych, nie powiem; niech wystarczy, iż powiem, że wszyscy oni powstaną; albo, innymi słowy, ich zmartwychwstanie nastąpi przed zmartwychwstaniem tych, którzy umrą po zmartwychwstaniu Chrystusa.

20 Teraz, mój synu, nie mówię, że ich zmartwychwstanie nastąpi równocześnie ze zmartwychwstaniem Chrystusa; ale oto podaję to jako swoją opinię, że dusze i ciała prawych zostaną ponownie zjednoczone, gdy Chrystus zmartwychwstanie i wstąpi do nieba.

21 Ale czy to będzie podczas Jego zmartwychwstania, czy później, tego nie powiem; jednak tyle mogę powiedzieć, że jest pewien okres między śmiercią a zmartwychwstaniem ciała, i że jest to dla duszy stan szczęścia lub niedoli, trwający do czasu wyznaczonego przez Boga, kiedy umarli mają powstać, i być ponownie zjednoczeni, i dusza i ciało, i będą przyproawdzeni, aby stanąć przed Bogiem, aby byli osądzeni według swych uczynków.

22 Zaiste, to spowoduje przywrócenie tego, o czym mówiono ustami proroków.

23 Dusza zostanie przywrócona ciału, a ciało duszy; zaiste, każda kończyna i każdy staw zostanie przywrócony do swego ciała; zaiste, i nawet włos z głowy nie zagubi się; lecz wszystko zostanie przywrócone do swego właściwego i doskonałego stanu.

24 I teraz, mój synu, to właśnie jest przywrócenie, o którym mówiono ustami proroków —

25 I wtedy to prawi jaśnieć będą w królestwie Bożym.

Now, we do not suppose that this first resurrection, which is spoken of in this manner, can be the resurrection of the souls and their consignation to happiness or misery. Ye cannot suppose that this is what it meaneth.

Behold, I say unto you, Nay; but it meaneth the reuniting of the soul with the body, of those from the days of Adam down to the resurrection of Christ.

Now, whether the souls and the bodies of those of whom has been spoken shall all be reunited at once, the wicked as well as the righteous, I do not say; let it suffice, that I say that they all come forth; or in other words, their resurrection cometh to pass before the resurrection of those who die after the resurrection of Christ.

Now, my son, I do not say that their resurrection cometh at the resurrection of Christ; but behold, I give it as my opinion, that the souls and the bodies are reunited, of the righteous, at the resurrection of Christ, and his ascension into heaven.

But whether it be at his resurrection or after, I do not say; but this much I say, that there is a space between death and the resurrection of the body, and a state of the soul in happiness or in misery until the time which is appointed of God that the dead shall come forth, and be reunited, both soul and body, and be brought to stand before God, and be judged according to their works.

Yea, this bringeth about the restoration of those things of which has been spoken by the mouths of the prophets.

The soul shall be restored to the body, and the body to the soul; yea, and every limb and joint shall be restored to its body; yea, even a hair of the head shall not be lost; but all things shall be restored to their proper and perfect frame.

And now, my son, this is the restoration of which has been spoken by the mouths of the prophets—

And then shall the righteous shine forth in the kingdom of God.



26      Lecz oto, straszliwa śmierć przyjdzie na niegodziwych; bowiem oni umierają dla tego, co dotyczy prawości; bowiem są nieczyści, a nikt nieczysty nie może odziedziczyć królestwa Bożego; lecz zostają wypędzeni, i muszą spożyć owoc swoich uczynków, które były złe, i wypić męty z kielicha goryczy do dna.

But behold, an awful death cometh upon the wicked; for they die as to things pertaining to things of righteousness; for they are unclean, and no unclean thing can inherit the kingdom of God; but they are cast out, and consigned to partake of the fruits of their labors or their works, which have been evil; and they drink the dregs of a bitter cup.

## Ks. Almy 41

- 1 I teraz, mój synu, mam ci nieco do powiedzenia na temat przywrócenia, o którym mówiono; bo oto niektórzy przeinaczali pisma święte i błędzili z tego powodu. I czuję, że to także zadręcza twój umysł. Lecz oto, wytłumaczę ci to.
- 2 Mówię ci, mój synu, że sprawiedliwość Boga wymaga wypełnienia planu przywrócenia; gdyż wymagane jest, aby wszystkim przywrócono ich właściwy porządek. Oto wymagane jest i sprawiedliwe, zgodnie z mocą i Zmartwychwstaniem Chrystusa, że dusza ludzka ma zostać przywrócona swemu ciału, a każda część ciała ma być przywrócona do siebie.
- 3 I sprawiedliwość Boga wymaga, aby ludzie byli sądzeni według swych uczynków; i jeśli ich uczynki za tego życia były dobre i pragnienia ich serc były dobre, aby też w ostatni dzień zostali przywróceni do tego, co dobre.
- 4 A jeśli uczynki ich były złe, będą przywróceni do tego, co złe. Przeto wszystkie rzeczy zostaną przywrócone do swego właściwego porządku, każda rzecz do swej naturalnej postaci — śmiertelność do nieśmiertelności, to, co skażone, do tego, co nieskażone — zostanie podniesiona do niekończącego się szczęścia, aby odziedziczyć królestwo Boże, lub też do niekończącej się niedoli, aby odziedziczyć królestwo diabła, jedno z jednej strony, drugie z drugiej —
- 5 Jeden będzie podniesiony do szczęścia, zgodnie z jego pragnieniem szczęścia, lub do dobra zgodnie z jego pragnieniem dobra; a drugi otrzyma zło, zgodnie ze swym pragnieniem zła; bo skoro pragnął przez cały dzień czynić zło, to otrzyma zapłatę zła, gdy przyjdzie noc.
- 6 I tak samo jest z drugiej strony. Jeśli odpokutował za swe grzechy i pragnął prawości do końca swoich dni, to zostanie nagrodzony prawością.
- 7 To są ci, którzy są odkupieni przez Pana; zaiste, to są ci, którzy są wywiezieni, którzy są wyzwoleni z tej niekończącej się nocy ciemności; i tak powstaną lub upadną; albowiem są swoimi własnymi sędziami decydującymi się czynić dobro lub zło.

## Alma 41

And now, my son, I have somewhat to say concerning the restoration of which has been spoken; for behold, some have wrested the scriptures, and have gone far astray because of this thing. And I perceive that thy mind has been worried also concerning this thing. But behold, I will explain it unto thee.

I say unto thee, my son, that the plan of restoration is requisite with the justice of God; for it is requisite that all things should be restored to their proper order. Behold, it is requisite and just, according to the power and resurrection of Christ, that the soul of man should be restored to its body, and that every part of the body should be restored to itself.

And it is requisite with the justice of God that men should be judged according to their works; and if their works were good in this life, and the desires of their hearts were good, that they should also, at the last day, be restored unto that which is good.

And if their works are evil they shall be restored unto them for evil. Therefore, all things shall be restored to their proper order, every thing to its natural frame—mortality raised to immortality, corruption to incorruption—raised to endless happiness to inherit the kingdom of God, or to endless misery to inherit the kingdom of the devil, the one on one hand, the other on the other—

The one raised to happiness according to his desires of happiness, or good according to his desires of good; and the other to evil according to his desires of evil; for as he has desired to do evil all the day long even so shall he have his reward of evil when the night cometh.

And so it is on the other hand. If he hath repented of his sins, and desired righteousness until the end of his days, even so he shall be rewarded unto righteousness.

These are they that are redeemed of the Lord; yea, these are they that are taken out, that are delivered from that endless night of darkness; and thus they stand or fall; for behold, they are their own judges, whether to do good or do evil.

- 8 I dekreta Boże są niezmiennie; przeto przygotowa-  
no drogę, by ten, kto zechce, mógł nią pójść i dosta-  
ć zbawienia.
- 9 I teraz oto, mój synu, nie ryzykuj ani jednego wię-  
cej występku przeciw Swemu Bogu co do tych punk-  
tów doktryny, które dotychczas ryzykowałeś, popeł-  
niając grzech.
- 10 Nie przypuszczaj, że ponieważ powiedziano  
o przywróceniu, zostaniesz przywrócony ze stanu  
grzechu w stan szczęścia. Oto mówię ci, że niegodzi-  
wość nigdy nie była szczęściem.
- 11 I teraz, mój synu, wszyscy ludzie, którzy znajdują  
się w swym naturalnym czy raczej cielesnym stanie,  
są pogrążeni w goryczy żółci i są skrępowani więza-  
mi niegodziwości; są na świecie bez Boga, i postępo-  
wali wbrew naturze Boga; przeto przebywają w sta-  
nie przeciwnym do istoty szczęścia.
- 12 I teraz oto, czyż słowo „przywrócenie” oznacza  
zabranie czegoś z naturalnego stanu i wstawienie te-  
go w nienaturalny stan, czyli wstawienie tego w stan  
sprzeczny z jego naturą?
- 13 O mój synu, tak nie jest; gdyż słowo „przywróce-  
nie” oznacza wymierzenie zła za zło, czyli tego, co  
cielesne, za cielesne, tego, co diabelskie, za diabel-  
skie — dobra za to, co dobre, prawości za to, co pra-  
we, sprawiedliwości za to, co sprawiedliwe, miło-  
sierdzia za to, co miłosierne.
- 14 Przeto, mój synu, uważaj, abyś był miłosierny wo-  
bec swoich braci; postępuj sprawiedliwie i rozsądzaj  
w prawości, i nie ustawaj w czynieniu dobra; i jeśli  
będziesz czynił to wszystko, otrzymasz swą nagrodę;  
zaiste, miłosierdzie zostanie ci przywrócone; spra-  
wiedliwość zostanie ci przywrócona; prawy sąd zo-  
stanie ci przywrócony; i dobrem będziesz znowu na-  
grodzony.
- 15 Albowiem to, co wydajesz, powróci do ciebie, i bę-  
dzie ci przywrócone; dlatego słowo „przywrócenie”  
bardziej potępia grzesznika i nie daje mu żadnego  
usprawiedliwienia.

Now, the decrees of God are unalterable; there-  
fore, the way is prepared that whosoever will may  
walk therein and be saved.

And now behold, my son, do not risk one more  
offense against your God upon those points of doc-  
trine, which ye have hitherto risked to commit sin.

Do not suppose, because it has been spoken con-  
cerning restoration, that ye shall be restored from sin  
to happiness. Behold, I say unto you, wickedness  
never was happiness.

And now, my son, all men that are in a state of na-  
ture, or I would say, in a carnal state, are in the gall  
of bitterness and in the bonds of iniquity; they are  
without God in the world, and they have gone con-  
trary to the nature of God; therefore, they are in a  
state contrary to the nature of happiness.

And now behold, is the meaning of the word  
restoration to take a thing of a natural state and place  
it in an unnatural state, or to place it in a state oppo-  
site to its nature?

O, my son, this is not the case; but the meaning of  
the word restoration is to bring back again evil for  
evil, or carnal for carnal, or devilish for devilish—  
good for that which is good; righteous for that which  
is righteous; just for that which is just; merciful for  
that which is merciful.

Therefore, my son, see that you are merciful unto  
your brethren; deal justly, judge righteously, and do  
good continually; and if ye do all these things then  
shall ye receive your reward; yea, ye shall have mercy  
restored unto you again; ye shall have justice re-  
stored unto you again; ye shall have a righteous  
judgment restored unto you again; and ye shall have  
good rewarded unto you again.

For that which ye do send out shall return unto  
you again, and be restored; therefore, the word  
restoration more fully condemneth the sinner, and  
justifieth him not at all.

## Ks. Almy 42

- 1 I teraz, mój synu, czuję, że jest jeszcze coś, co zadreżcza twój umysł, czego nie możesz zrozumieć — co odnosi się do sprawiedliwości Boga w ukaraniu grzesznika; bowiem starasz się domniemywać, że niesprawiedliwością jest skazywanie grzesznika na stan niedoli.
- 2 Teraz oto, mój synu, wytłumaczę ci to. Bowiem oto, gdy Pan Bóg wypędził naszych pierwszych rodziców z ogrodu Eden, by uprawiali ziemię, z której powstał — zaiste, wywiódł On człowieka, i umieścił na wschodnim krańcu ogrodu Eden cheruby i płomienny miecz, który obracał się we wszystkie strony, aby chronić drzewo życia.
- 3 I widzimy, że człowiek stał się podobny Bogu, znając dobro i zło; i na wypadek, gdyby wyciągnął rękę i wziął także z drzewa życia, zjadł i żył na wieki, Pan Bóg umieścił cheruby i płomienny miecz, aby człowiek nie spożywał tego owocu —
- 4 I tak widzimy, że dano człowiekowi czas, aby odpokutował, zaiste, czas próby, czas, aby odpokutował i służył Bogu.
- 5 Bowiem oto, gdyby Adam natychmiast wyciągnął rękę i zjadł owoc z drzewa życia, żyłby na wieki, zgodnie ze słowem Boga, nie mając czasu na pokutę; zaiste, i słowo Boga byłoby na próżno, a wielki plan zbawienia zostałby zniweczony.
- 6 Jednak oto wyznaczono człowiekowi, że ma umrzeć — przeto jako zostali odcięci od drzewa życia, zostaną też usunięci z powierzchni ziemi — i człowiek stał się na zawsze stracony, zaiste, i stał się upadłym człowiekiem.
- 7 I teraz widzisz z tego, że nasi pierwsi rodzice zostali odcięci, zarówno docześnie, jak i duchowo, od obecności Pana; i tak widzimy, że stali się poddanymi swej własnej woli.
- 8 Teraz oto nie było konieczne wybawienie człowieka od śmierci doczesnej, gdyż zniszczyłoby to wielki plan szczęścia.

## Alma 42

And now, my son, I perceive there is somewhat more which doth worry your mind, which ye cannot understand—which is concerning the justice of God in the punishment of the sinner; for ye do try to suppose that it is injustice that the sinner should be consigned to a state of misery.

Now behold, my son, I will explain this thing unto thee. For behold, after the Lord God sent our first parents forth from the garden of Eden, to till the ground, from whence they were taken—yea, he drew out the man, and he placed at the east end of the garden of Eden, cherubim, and a flaming sword which turned every way, to keep the tree of life—

Now, we see that the man had become as God, knowing good and evil; and lest he should put forth his hand, and take also of the tree of life, and eat and live forever, the Lord God placed cherubim and the flaming sword, that he should not partake of the fruit—

And thus we see, that there was a time granted unto man to repent, yea, a probationary time, a time to repent and serve God.

For behold, if Adam had put forth his hand immediately, and partaken of the tree of life, he would have lived forever, according to the word of God, having no space for repentance; yea, and also the word of God would have been void, and the great plan of salvation would have been frustrated.

But behold, it was appointed unto man to die—therefore, as they were cut off from the tree of life they should be cut off from the face of the earth—and man became lost forever, yea, they became fallen man.

And now, ye see by this that our first parents were cut off both temporally and spiritually from the presence of the Lord; and thus we see they became subjects to follow after their own will.

Now behold, it was not expedient that man should be reclaimed from this temporal death, for that would destroy the great plan of happiness.

- 9 Przekuto, ponieważ dusza nigdy nie umiera, a upadek sprowadził śmierć duchową, a także śmierć doczesną na całą ludzkość, że została ona odcięta od obecności Pana, konieczne było, aby człowiek został wybawiony od tej duchowej śmierci.
- 10 Przekuto, gdy stali się z natury cielesni, zmysłowi i diabelscy, ten stan próby stał się dla nich stanem przygotowania; stał się stanem przygotowawczym.
- 11 A teraz zapamiętaj, mój synu, że gdyby nie było planu odkupienia (zakładając, że go nie ma), w chwili śmierci dusze ludzi znalazłyby się w stanie niedoli, będąc odcięte od obecności Pana.
- 12 I w żaden sposób nie można by było wybawić ludzi z tego upadłego stanu, który człowiek sprowadził na siebie przez własne nieposłuszeństwo;
- 13 Przekuto, według sprawiedliwości, plan odkupienia mógł nastąpić jedynie pod warunkiem odpokutowania ludzi podczas stanu próby, zaiste, tego stanu przygotowawczego; albowiem bez tego warunku miłosierdzie nie mogłoby zadziałać, chyba że zniszczyłoby dzieło sprawiedliwości. Zaiste, dzieło sprawiedliwości nie może być zniszczone; gdyby tak się stało, Bóg przestałby być Bogiem.
- 14 I tak widzimy, że cała ludzkość była upadła i była w mocy sprawiedliwości; zaiste, sprawiedliwości Boga, według której miała być odcięta od Jego obecności.
- 15 I plan miłosierdzia nie mógłby być dokonany bez zadośćuczynienia; dlatego sam Bóg zadośćuczynił za grzechy świata, aby wykonać plan miłosierdzia, aby wymaganiom sprawiedliwości stało się zadość, aby Bóg pozostał doskonałym, sprawiedliwym Bogiem, a także miłosiernym Bogiem.
- 16 I pokuta nie mogłaby być udostępniona ludziom, gdyby nie było kary, tak wiecznej, jak wieczne jest życie duszy, ustanowionej w przeciwieństwie do planu szczęścia, który także jest wieczny, jak życie duszy.
- 17 I jak człowiek mógłby odpokutować, gdyby nie zgrzeszył? Jak mógłby zgrzeszyć, gdyby nie istniało żadne prawo? Jak mogłoby istnieć prawo, gdyby nie było kary?

Therefore, as the soul could never die, and the fall had brought upon all mankind a spiritual death as well as a temporal, that is, they were cut off from the presence of the Lord, it was expedient that mankind should be reclaimed from this spiritual death.

Therefore, as they had become carnal, sensual, and devilish, by nature, this probationary state became a state for them to prepare; it became a preparatory state.

And now remember, my son, if it were not for the plan of redemption, (laying it aside) as soon as they were dead their souls were miserable, being cut off from the presence of the Lord.

And now, there was no means to reclaim men from this fallen state, which man had brought upon himself because of his own disobedience;

Therefore, according to justice, the plan of redemption could not be brought about, only on conditions of repentance of men in this probationary state, yea, this preparatory state; for except it were for these conditions, mercy could not take effect except it should destroy the work of justice. Now the work of justice could not be destroyed; if so, God would cease to be God.

And thus we see that all mankind were fallen, and they were in the grasp of justice; yea, the justice of God, which consigned them forever to be cut off from his presence.

And now, the plan of mercy could not be brought about except an atonement should be made; therefore God himself atoneth for the sins of the world, to bring about the plan of mercy, to appease the demands of justice, that God might be a perfect, just God, and a merciful God also.

Now, repentance could not come unto men except there were a punishment, which also was eternal as the life of the soul should be, affixed opposite to the plan of happiness, which was as eternal also as the life of the soul.

Now, how could a man repent except he should sin? How could he sin if there was no law? How could there be a law save there was a punishment?

18 A kara została wyznaczona, i dano sprawiedliwe prawo, które przyniosło człowiekowi wyrzuty sumienia.

19 Teraz, jeśli człowiekowi nie zostałoby dane prawo — jeśli zamordujesz, musisz umrzeć — czyż obawiałby się, że umrze, jeśli popełni morderstwo?

20 A także, gdyby nie było prawa zabraniającego grzechu, ludzie nie obawialiby się grzeszyć.

21 I gdyby nie było dane żadne prawo, to jeżeli człowiek by zgrzeszył, co miałoby do tego sprawiedliwość, czy miłosierdzie, bowiem nie rościłyby sobie prawa do tej istoty?

22 Jednak dano prawo i wyznaczono karę, i umożliwiono odpokutowanie, którego wymaga miłosierdzie; w przeciwnym razie sprawiedliwość rości sobie prawo do takiej istoty i egzekwuje prawo, i wymierza jej karę; gdyby tak się nie stało, uczynki sprawiedliwości zostałyby zatracone, a Bóg przestałby być Bogiem.

23 Lecz Bóg nie przestaje być Bogiem, a miłosierdzie rości sobie prawo do skruszonych, i miłosierdzie przyjdzie dzięki zadośćuczynieniu; a zadośćuczynienie doprowadza do zmartwychwstania zmarłych; a zmartwychwstanie zmarłych przywodzi ludzi z powrotem do obecności Boga; i tak powracają do Jego obecności, aby zostali osądzeni według swych uczynków, zgodnie z prawem i sprawiedliwością.

24 Albowiem oto sprawiedliwość przedstawia wszystkie swe żądania, a także miłosierdzie domaga się wszystkich tych, do których ma prawo; i tak nikt z wyjątkiem naprawdę skruszonych nie zostanie zbawiony.

25 Czy przypuszczasz więc, że miłosierdzie może obarować sprawiedliwość? Mówię ci: Nie, nie może. Gdyby tak się stało, Bóg przestałby być Bogiem.

26 I tak Bóg urzeczywistnia swe wielkie i wieczne cele, które zostały przygotowane od założenia świata. I tak następuje zbawienie i odkupienie ludzi, a także ich zagłada i nieszczęście.

Now, there was a punishment affixed, and a just law given, which brought remorse of conscience unto man.

Now, if there was no law given—if a man murdered he should die—would he be afraid he would die if he should murder?

And also, if there was no law given against sin men would not be afraid to sin.

And if there was no law given, if men sinned what could justice do, or mercy either, for they would have no claim upon the creature?

But there is a law given, and a punishment affixed, and a repentance granted; which repentance, mercy claimeth; otherwise, justice claimeth the creature and executeth the law, and the law inflicteth the punishment; if not so, the works of justice would be destroyed, and God would cease to be God.

But God ceaseth not to be God, and mercy claimeth the penitent, and mercy cometh because of the atonement; and the atonement bringeth to pass the resurrection of the dead; and the resurrection of the dead bringeth back men into the presence of God; and thus they are restored into his presence, to be judged according to their works, according to the law and justice.

For behold, justice exerciseth all his demands, and also mercy claimeth all which is her own; and thus, none but the truly penitent are saved.

What, do ye suppose that mercy can rob justice? I say unto you, Nay; not one whit. If so, God would cease to be God.

And thus God bringeth about his great and eternal purposes, which were prepared from the foundation of the world. And thus cometh about the salvation and the redemption of men, and also their destruction and misery.

- 27 Przeto, mój synu, kto chce, może przyjść i pić do woli z wód życia, a kto nie chce przyjść, nie jest do tego zmuszany, ale ostatniego dnia zostanie mu przywrócone według jego czynów.
- 28 Jeśli pragnął czynić zło i nie odpokutował w ciągu swych dni, oto zło będzie mu dane zgodnie z przywróceniem Bożym.
- 29 A teraz, mój synu, pragnę, abyś tym więcej się nie niepokoił, i niech tylko twe grzechy niepokoją cię tym niepokojem, który przywiedzie cię do pokuty.
- 30 O synu mój, pragnę, abyś nie zaprzeczał więcej sprawiedliwości Boga. Nie staraj się usprawiedliwiać swych grzechów, nawet w najmniejszym stopniu, zaprzeczając sprawiedliwości Boga; ale pozwól, aby sprawiedliwość Boga i Jego miłosierdzie, i Jego cierpliwość miały całkowity wpływ na twoje serce; i niech to unży cię aż do prochu ziemi w pokorze.
- 31 I teraz, o synu mój, jesteś powołany przez Boga, abyś głosił temu ludowi słowo. I teraz pójdz swą drogą, mój synu, głos słowo zgodnie z prawdą i rozsądkiem, abyś mógł przywieść dusze do pokuty, aby ten wielki plan miłosierdzia rościł sobie do nich prawo. I niech Bóg błogosławi ci według moich słów. Amen.

Therefore, O my son, whosoever will come may come and partake of the waters of life freely; and whosoever will not come the same is not compelled to come; but in the last day it shall be restored unto him according to his deeds.

If he has desired to do evil, and has not repented in his days, behold, evil shall be done unto him, according to the restoration of God.

And now, my son, I desire that ye should let these things trouble you no more, and only let your sins trouble you, with that trouble which shall bring you down unto repentance.

O my son, I desire that ye should deny the justice of God no more. Do not endeavor to excuse yourself in the least point because of your sins, by denying the justice of God; but do you let the justice of God, and his mercy, and his long-suffering have full sway in your heart; and let it bring you down to the dust in humility.

And now, O my son, ye are called of God to preach the word unto this people. And now, my son, go thy way, declare the word with truth and soberness, that thou mayest bring souls unto repentance, that the great plan of mercy may have claim upon them. And may God grant unto you even according to my words. Amen.

## Ks. Almy 43

- 1 I teraz stało się, że synowie Almy poszli między ludzi, aby głosić im słowo. I sam Alma także nie mógł odpoczywać, i również poszedł.
- 2 I nie powiemy więcej o ich głoszeniu oprócz tego, że głosili słowo i prawdę według ducha prorocstwa i objawienia; i głosili według świętego porządku Boga, według którego zostali powołani.
- 3 A teraz powrócę do opisu wojen pomiędzy Nefitami a Lamanitami w osiemnastym roku panowania sędziów.
- 4 Bo oto stało się, że Zoramici przyłączyli się do Lamanitów; przeto na początku osiemnastego roku lud Nefitów widział, że Lamanici chcieli na nich najechać; dlatego przygotowali się do wojny, gromadząc swe armie w ziemi jerszońskiej.
- 5 I stało się, że Lamanici przyszli tysiącami; i wkroczyli do ziemi antiońskiej, która jest ziemią Zoramitów; a ich przywódcą był człowiek o imieniu Zerahemnasz.
- 6 I ponieważ Amalekici sami z siebie byli bardziej niegodziwi i skłonni do mordowania niż Lamanici, Zerahemnasz wyznaczył naczelnych dowódców nad Lamanitami, i wszyscy byli Amalekitami i Zoramitami.
- 7 A uczynił tak, aby mógł utrzymać ich nienawiść do Nefitów i aby mógł uczynić ich sobie poddanymi w celu zrealizowania swoich zamiarów.
- 8 Albowiem oto zamierzał podburzać Lamanitów do gniewu przeciw Nefitom; tak czynił, aby mógł przywłaszczyć sobie wielką władzę nad nimi, a także po to, aby mógł zdobyć władzę nad Nefitami, biorąc ich do niewoli.
- 9 I teraz zamierzeniem Nefitów było zachowanie swych ziem i swych domów, i swych żon, i dzieci, aby mogli je zachować, aby nie wpadły w ręce wrogów; a także aby mogli zachować swe prawa i swe przywileje, zaiste, a także swą wolność, aby mogli oddawać Bogu cześć według swych pragnień.

## Alma 43

And now it came to pass that the sons of Alma did go forth among the people, to declare the word unto them. And Alma, also, himself, could not rest, and he also went forth.

Now we shall say no more concerning their preaching, except that they preached the word, and the truth, according to the spirit of prophecy and revelation; and they preached after the holy order of God by which they were called.

And now I return to an account of the wars between the Nephites and the Lamanites, in the eighteenth year of the reign of the judges.

For behold, it came to pass that the Zoramites became Lamanites; therefore, in the commencement of the eighteenth year the people of the Nephites saw that the Lamanites were coming upon them; therefore they made preparations for war; yea, they gathered together their armies in the land of Jershon.

And it came to pass that the Lamanites came with their thousands; and they came into the land of Antionum, which is the land of the Zoramites; and a man by the name of Zerahemnah was their leader.

And now, as the Amalekites were of a more wicked and murderous disposition than the Lamanites were, in and of themselves, therefore, Zerahemnah appointed chief captains over the Lamanites, and they were all Amalekites and Zoramites.

Now this he did that he might preserve their hatred towards the Nephites, that he might bring them into subjection to the accomplishment of his designs.

For behold, his designs were to stir up the Lamanites to anger against the Nephites; this he did that he might usurp great power over them, and also that he might gain power over the Nephites by bringing them into bondage.

And now the design of the Nephites was to support their lands, and their houses, and their wives, and their children, that they might preserve them from the hands of their enemies; and also that they might preserve their rights and their privileges, yea, and also their liberty, that they might worship God according to their desires.



10 Albowiem wiedzieli, że jeśli wpadną w ręce Lamanitów, to Lamanici zniszczą każdego, kto będzie oddawał Bogu cześć w duchu i prawdzie, prawdziwemu i żyjącemu Bogu.

11 Zaiste, i wiedzieli także o skrajnej nienawiści Lamanitów do swych braci, którzy byli ludem Anti-Nefi-Lehitów, zwanych także ludem Ammona — i nie chcieli oni wziąć broni do ręki, zaiste, zawarli przymierze i nie chcieli go złamać — przeto, gdyby się dostali w ręce Lamanitów, zostaliby zniszczeni.

12 I Nefici nie chcieli pozwolić na ich zniszczenie; dlatego ofiarowali im ziemię w posiadanie.

13 I ludzie Ammona oddawali Nefitom dużą część swych majątkości na utrzymanie armii; i tak Nefici byli zmuszeni sami opierać się Lamanitom, którzy składali się z potomków Lamana i Lemuela oraz synów Ismaela i wszystkich tych, którzy odstąpili od Nefitów, którzy byli Amalekitami, Zoramitami i potomkami kapłanów Noego.

14 A potomkowie ci byli prawie tak samo liczni jak Nefici; i tak Nefici byli zmuszeni do walki ze swymi braćmi aż do rozlewu krwi.

15 I stało się, że gdy armie Lamanitów zgromadziły się na ziemi antiońskiej, oto armie Nefitów były przygotowane na spotkanie z nimi w ziemi jerszońskiej.

16 A przywódca Nefitów, to znaczy ten, który został wyznaczony na naczelnego dowódcę nad Nefitami — zaiste, naczelny dowódca objął dowództwo nad wszystkimi armiami Nefitów — a na imię mu było Moroni;

17 I Moroni przejął całe dowództwo i kierowanie ich wojnami. A miał zaledwie dwadzieścia pięć lat, gdy wyznaczono go na naczelnego dowódcę nad armiami Nefitów.

18 I stało się, że spotkał się z Lamanitami w granicach Jerszon, a jego ludzie byli uzbrojeni w miecze i w bułaty, i wszelkiego rodzaju broń wojenną.

For they knew that if they should fall into the hands of the Lamanites, that whosoever should worship God in spirit and in truth, the true and the living God, the Lamanites would destroy.

Yea, and they also knew the extreme hatred of the Lamanites towards their brethren, who were the people of Anti-Nephi-Lehi, who were called the people of Ammon—and they would not take up arms, yea, they had entered into a covenant and they would not break it—therefore, if they should fall into the hands of the Lamanites they would be destroyed.

And the Nephites would not suffer that they should be destroyed; therefore they gave them lands for their inheritance.

And the people of Ammon did give unto the Nephites a large portion of their substance to support their armies; and thus the Nephites were compelled, alone, to withstand against the Lamanites, who were a compound of Laman and Lemuel, and the sons of Ishmael, and all those who had dissented from the Nephites, who were Amalekites and Zoramites, and the descendants of the priests of Noah.

Now those descendants were as numerous, nearly, as were the Nephites; and thus the Nephites were obliged to contend with their brethren, even unto bloodshed.

And it came to pass as the armies of the Lamanites had gathered together in the land of Antionum, behold, the armies of the Nephites were prepared to meet them in the land of Jershon.

Now, the leader of the Nephites, or the man who had been appointed to be the chief captain over the Nephites—now the chief captain took the command of all the armies of the Nephites—and his name was Moroni;

And Moroni took all the command, and the government of their wars. And he was only twenty and five years old when he was appointed chief captain over the armies of the Nephites.

And it came to pass that he met the Lamanites in the borders of Jershon, and his people were armed with swords, and with cimeters, and all manner of weapons of war.

19 I gdy armie Lamanitów zobaczyły, że lud Nefiego, czy raczej Moroni uzbroił swoich ludzi w pancerze i w tarcze, zaiste, a także w hełmy, aby chronić ich głowy, jak również nosili oni grube ubranie —

20 A armia Zerahemnasza nie była tak przygotowana; mieli jedynie swoje miecze i bułaty, swoje łuki i swoje strzały, swoje kamienie i swoje proce; i byli nadzy poza skórą przepasaną na ich biodrach; zaiste, wszyscy byli nadzy z wyjątkiem Zoramitów i Amalekitów.

21 Lecz nie byli uzbrojeni w pancerze ani tarcze — przeto niezmiernie się bali armii Nefitów z powodu ich zbroi, mimo że było ich znacznie więcej niż Nefitów.

22 Oto teraz stało się, że nie odważyli się walczyć z Nefitami w granicach Jerszon; przeto uszli z ziemi antiońskiej na pustkowie i, zataczając koło na pustkowie, wędrowali, kierując się ku źródłu rzeki Sydon, aby wkroczyć do ziemi mantijskiej i zająć ją; gdyż nie przypuszczali, że armie Moroniego dowiedzą się, dokąd się udali.

23 Lecz stało się, że gdy tylko uszli na pustkowie, Moroni posłał zwiadowców na pustkowie, aby obserwowali ich obozowisko; i Moroni, wiedząc o proctwach Almy, wysłał do niego posłańców, pragnąc, aby dowiedział się od Pana, gdzie armie Nefitów powinny się udać, aby obronić Nefitów przed Lamanitami.

24 I stało się, że słowo Pana doszło do Almy i Alma powiedział posłańcom Moroniego, że armie Lamanitów zataczają koło na pustkowie, aby przejść do ziemi mantijskiej, aby mogli napaść na słabszą część ludu. I posłańcy przekazali tę wiadomość Moroniemu.

And when the armies of the Lamanites saw that the people of Nephi, or that Moroni, had prepared his people with breastplates and with arm-shields, yea, and also shields to defend their heads, and also they were dressed with thick clothing—

Now the army of Zerahemnah was not prepared with any such thing; they had only their swords and their cimeters, their bows and their arrows, their stones and their slings; and they were naked, save it were a skin which was girded about their loins; yea, all were naked, save it were the Zoramites and the Amalekites;

But they were not armed with breastplates, nor shields—therefore, they were exceedingly afraid of the armies of the Nephites because of their armor, notwithstanding their number being so much greater than the Nephites.

Behold, now it came to pass that they durst not come against the Nephites in the borders of Jershon; therefore they departed out of the land of Antionum into the wilderness, and took their journey round about in the wilderness, away by the head of the river Sidon, that they might come into the land of Manti and take possession of the land; for they did not suppose that the armies of Moroni would know whither they had gone.

But it came to pass, as soon as they had departed into the wilderness Moroni sent spies into the wilderness to watch their camp; and Moroni, also, knowing of the prophecies of Alma, sent certain men unto him, desiring him that he should inquire of the Lord whither the armies of the Nephites should go to defend themselves against the Lamanites.

And it came to pass that the word of the Lord came unto Alma, and Alma informed the messengers of Moroni, that the armies of the Lamanites were marching round about in the wilderness, that they might come over into the land of Manti, that they might commence an attack upon the weaker part of the people. And those messengers went and delivered the message unto Moroni.

25 I Moroni pozostawił część swej armii w ziemi jerszońskiej na wypadek, gdyby część Lamanitów tam wkroczyła i zajęła miasto, a resztę swej armii zabrał ze sobą i pomaszerował do ziemi mantijskiej.

26 I zarządził, aby wszyscy ludzie w tej części kraju zebrali się do bitwy z Lamanitami w obronie swej ziemi i swego kraju, swych praw i swych swobód; przeto byli przygotowani na czas przyjscia Lamanitów.

27 I stało się, że Moroni zarządził, aby jego armia ukryła się w dolinie, która była w pobliżu brzegu rzeki Sydon, która znajdowała się na pustkowiu na zachód od rzeki Sydon.

28 I Moroni rozmieścił wokół zwiadowców, żeby wiedzieć, kiedy nadejdzie obóz Lamanitów.

29 I teraz, jako że Moroni znał zamiary Lamanitów, że ich zamiarem było albo zniszczyć swych braci, albo wziąć ich do niewoli, aby mogli ustanowić dla siebie królestwo nad całą tą ziemią;

30 I wiedząc też, że jedynym pragnieniem Nefitów było zachowanie swej ziemi, swej wolności i swego Kościoła, dlatego uważał, że nie ma w tym grzechu, jeśli będzie ich bronił fortelem; dlatego dowiedział się od swych zwiadowców, w którym kierunku zdążyli Lamanici.

31 Przeto rozdzielił swą armię i sprowadził część do tej doliny, ukrywając ją na wschodnim i południowym zboczu wzgórza Riplah;

32 A resztę ukrył w zachodniej dolinie, na zachód od rzeki Sydon, a więc w granicach ziemi Manti.

33 I tak, rozmieściwszy swoją armię według swego zamiaru, był przygotowany na spotkanie z nimi.

34 I stało się, że Lamanici weszli na północne zbocze wzgórza, na którym ukrywała się część armii Moroniego.

Now Moroni, leaving a part of his army in the land of Jershon, lest by any means a part of the Lamanites should come into that land and take possession of the city, took the remaining part of his army and marched over into the land of Manti.

And he caused that all the people in that quarter of the land should gather themselves together to battle against the Lamanites, to defend their lands and their country, their rights and their liberties; therefore they were prepared against the time of the coming of the Lamanites.

And it came to pass that Moroni caused that his army should be secreted in the valley which was near the bank of the river Sidon, which was on the west of the river Sidon in the wilderness.

And Moroni placed spies round about, that he might know when the camp of the Lamanites should come.

And now, as Moroni knew the intention of the Lamanites, that it was their intention to destroy their brethren, or to subject them and bring them into bondage that they might establish a kingdom unto themselves over all the land;

And he also knowing that it was the only desire of the Nephites to preserve their lands, and their liberty, and their church, therefore he thought it no sin that he should defend them by stratagem; therefore, he found by his spies which course the Lamanites were to take.

Therefore, he divided his army and brought a part over into the valley, and concealed them on the east, and on the south of the hill Riplah;

And the remainder he concealed in the west valley, on the west of the river Sidon, and so down into the borders of the land Manti.

And thus having placed his army according to his desire, he was prepared to meet them.

And it came to pass that the Lamanites came up on the north of the hill, where a part of the army of Moroni was concealed.

35 I gdy Lamanici minęli wzgórze Riplah, i wkroczyli do doliny, i zaczęli przechodzić rzekę Sydon w bród, armia, która była ukryta na południowym zboczu wzgórza i dowodzona przez męża o imieniu Lehi, poprowadzona została przez niego i otoczyła tyły Lamanitów od wschodu.

36 I stało się, że gdy Lamanici zobaczyli Nefitów nacierających na ich tyły, obrócili się i zaczęli walczyć z armią Lehięgo.

37 I po obu stronach zaczęło się dzieło śmierci, ale było ono straszliwsze po stronie Lamanitów, gdyż w swej nagości byli bardziej narażeni na ciężkie ciosy Nefitów zadawane mieczami i bułatami, przynoszące śmierć prawie za każdym uderzeniem.

38 Natomiast po drugiej stronie, wśród Nefitów, tylko od czasu do czasu padał człowiek od miecza i z upływu krwi, ponieważ osłonięte były najważniejsze części ciała, a raczej najważniejsze części ciała były osłonięte pancerzami, ich naręcznymi zbrojami i ich hełmami. I tak Nefici dokonywali żniwa śmierci pośród Lamanitów.

39 I stało się, że Lamanitów zaczął ogarniać strach z powodu wielkiej zagłady ich ludzi, aż zaczęli uciekać w kierunku rzeki Sydon.

40 I Lehi ze swymi ludźmi ścigał ich, aż weszli do wód Sydonu, i przekroczyli wody Sydonu. I Lehi zatrzymał swe wojska na brzegu rzeki Sydon, aby nie przeszły przez rzekę.

41 I stało się, że Moroni ze swoją armią napotkał Lamanitów w dolinie, po drugiej stronie rzeki Sydon, i zaczęli nacierać, i zabijać ich.

42 I Lamanici uciekali przed nimi w kierunku ziemi mantijskiej; a tam też napotkali armie Moroniego.

43 Teraz w tej sytuacji Lamanici walczyli niezmiernie zaciekle; zaiste, nigdy przedtem, od samego początku, nie słyszano, aby Lamanici walczyli z tak niezmiernie wielką siłą i odwagą.

And as the Lamanites had passed the hill Riplah, and came into the valley, and began to cross the river Sidon, the army which was concealed on the south of the hill, which was led by a man whose name was Lehi, and he led his army forth and encircled the Lamanites about on the east in their rear.

And it came to pass that the Lamanites, when they saw the Nephites coming upon them in their rear, turned them about and began to contend with the army of Lehi.

And the work of death commenced on both sides, but it was more dreadful on the part of the Lamanites, for their nakedness was exposed to the heavy blows of the Nephites with their swords and their cimeters, which brought death almost at every stroke.

While on the other hand, there was now and then a man fell among the Nephites, by their swords and the loss of blood, they being shielded from the more vital parts of the body, or the more vital parts of the body being shielded from the strokes of the Lamanites, by their breastplates, and their armshields, and their head-plates; and thus the Nephites did carry on the work of death among the Lamanites.

And it came to pass that the Lamanites became frightened, because of the great destruction among them, even until they began to flee towards the river Sidon.

And they were pursued by Lehi and his men; and they were driven by Lehi into the waters of Sidon, and they crossed the waters of Sidon. And Lehi retained his armies upon the bank of the river Sidon that they should not cross.

And it came to pass that Moroni and his army met the Lamanites in the valley, on the other side of the river Sidon, and began to fall upon them and to slay them.

And the Lamanites did flee again before them, towards the land of Manti; and they were met again by the armies of Moroni.

Now in this case the Lamanites did fight exceedingly; yea, never had the Lamanites been known to fight with such exceedingly great strength and courage, no, not even from the beginning.

44 I byli zagrzewani do walki przez Zoramitów i Amalekitów, którzy byli ich naczelnymi dowódcami i przywódcami, oraz przez Zerahemnasza, ich naczelnego dowódcę, a raczej ich naczelnego przywódcę i wodza; zaiste, walczyli niczym smoki, i wielu Nefitów zginęło z ich rąk, zaiste, gdyż swymi ciosami roztrzaskali na pół wiele ich hełmów, i przeszli na wskroś wiele ich pancerzy, i odcięli wiele ich ramion; i tak Lamanici walczyli w swym srogim gniewie.

45 Jednak Nefici byli natchnieni przez lepszą sprawę, bo nie walczyli o panowanie czy władzę, lecz bronili swych domów i swych swobód, swych żon i swych dzieci, i wszystkiego, co mieli, zaiste, bronili swych obrządków oddawania czci i swego Kościoła.

46 I czynili to, co uważali za obowiązek wobec Boga; gdyż Pan powiedział im, jak również ich ojcom: Jeśli nie jesteście winni pierwszej urazy ani drugiej, nie będziecie cierpieć śmierci z rąk waszych wrogów.

47 I ponownie Pan powiedział: Będziecie bronić swych rodzin aż do rozlewu krwi. Przeto z tej przyczyny Nefici walczyli z Lamanitami, aby bronić siebie i swych rodzin, i swych ziem, swego kraju i swych praw, i swej religii.

48 I stało się, że gdy ludzie Moroniego zobaczyli zawziętość i gniew Lamanitów, chcieli się wycofać i uciec przed nimi. I Moroni, przeczuwając ich zamiar, posłał do nich odezwę i rozpałił ich serca tymi myślami — zaiste, myślami o ich ziemi, ich wolności, zaiste, ich swobodzie od niewoli.

49 I stało się, że zwrócili się przeciwko Lamanitom i zawołali jednym głosem do Pana, Swego Boga, o swą wolność i swobodę od niewoli.

50 I z mocą zaczęli stawiać czoła Lamanitom; i w tej samej godzinie, gdy zawołali do Pana o swą wolność, Lamanici zaczęli przed nimi uciekać; i uciekali aż do wód Sydonu.

And they were inspired by the Zoramites and the Amalekites, who were their chief captains and leaders, and by Zerahemnah, who was their chief captain, or their chief leader and commander; yea, they did fight like dragons, and many of the Nephites were slain by their hands, yea, for they did smite in two many of their head-plates, and they did pierce many of their breastplates, and they did smite off many of their arms; and thus the Lamanites did smite in their fierce anger.

Nevertheless, the Nephites were inspired by a better cause, for they were not fighting for monarchy nor power but they were fighting for their homes and their liberties, their wives and their children, and their all, yea, for their rites of worship and their church.

And they were doing that which they felt was the duty which they owed to their God; for the Lord had said unto them, and also unto their fathers, that: Inasmuch as ye are not guilty of the first offense, neither the second, ye shall not suffer yourselves to be slain by the hands of your enemies.

And again, the Lord has said that: Ye shall defend your families even unto bloodshed. Therefore for this cause were the Nephites contending with the Lamanites, to defend themselves, and their families, and their lands, their country, and their rights, and their religion.

And it came to pass that when the men of Moroni saw the fierceness and the anger of the Lamanites, they were about to shrink and flee from them. And Moroni, perceiving their intent, sent forth and inspired their hearts with these thoughts—yea, the thoughts of their lands, their liberty, yea, their freedom from bondage.

And it came to pass that they turned upon the Lamanites, and they cried with one voice unto the Lord their God, for their liberty and their freedom from bondage.

And they began to stand against the Lamanites with power; and in that selfsame hour that they cried unto the Lord for their freedom, the Lamanites began to flee before them; and they fled even to the waters of Sidon.

51 Teraz Lamanici byli liczniejsi, zaiste, ponad dwa razy liczniejsi od Nefitów; a mimo to byli wypierani, aż w końcu wszyscy zgromadzili się w jedną grupę w tej dolinie, na brzegu rzeki Sydon.

52 Przeto armie Moroniego otaczały ich, zaiste, nawet po obu stronach rzeki, gdyż oto na wschodzie byli ludzie Lehiego.

53 Przeto gdy Zerahemnasz zobaczył ludzi Lehiego na wschód od rzeki Sydon i armie Moroniego na zachód od rzeki Sydon, przekonał się, że są otoczeni przez Nefitów, i ogarnęło ich przerażenie.

54 Teraz Moroni, widząc ich przerażenie, nakazał swym ludziom, aby zaprzestali rozlewu ich krwi.

Now, the Lamanites were more numerous, yea, by more than double the number of the Nephites; nevertheless, they were driven insomuch that they were gathered together in one body in the valley, upon the bank by the river Sidon.

Therefore the armies of Moroni encircled them about, yea, even on both sides of the river, for behold, on the east were the men of Lehi.

Therefore when Zerahemnah saw the men of Lehi on the east of the river Sidon, and the armies of Moroni on the west of the river Sidon, that they were encircled about by the Nephites, they were struck with terror.

Now Moroni, when he saw their terror, commanded his men that they should stop shedding their blood.

## Ks. Almy 44

- 1 I stało się, że zaprzestali, i odstąpili od nich na nie-wielką odległość. I Moroni powiedział do Zerahemnasza: Oto, Zerahemnaszu, nie chcemy być ludem żądnym krwi. Wiesz, że jesteście w naszych rękach, jednak nie chcemy was zabić.
- 2 Oto nie wyszliśmy walczyć z wami, abyśmy mogli przelewać waszą krew dla władzy; ani też nie pragniemy przyprowadzić nikogo pod jarzmo niewoli. Lecz z tej właśnie przyczyny wy wyszłicie przeciwko nam; zaiste, jesteście gniewni na nas z powodu naszej religii.
- 3 Lecz teraz widzicie, że Pan jest z nami i że wydał was w nasze ręce. I teraz chcę, abyś zrozumiał, że tak nam się stało za przyczyną naszej religii i naszej wiary w Chrystusa. I widzisz teraz, że nie możecie zniszczyć naszej wiary.
- 4 Widzisz teraz, że jest to prawdziwa wiara w Boga; zaiste, widzisz, że Bóg wspomůže i podtrzyma, i zachowa nas, jak długo będziemy Mu wierni i oddani naszej wierze i naszej religii; i Pan nigdy nie pozwoli, abyśmy zostali zniszczeni, chyba że dopuścimy się wykroczenia i zaprzeczmy naszej wierze.
- 5 I teraz, Zerahemnaszu, przykazuję ci, w imię tego Wszchemogącego Boga, który wzmocnił nasze ramiona, że was przemogliśmy, w imię naszej wiary, w imię naszej religii, w imię naszych obrządków oddawania czci, w imię naszego Kościoła, w imię świętej opieki, która jest naszym obowiązkiem wobec naszych żon i dzieci, w imię wolności, która wiąże nas z naszą ziemią i naszym krajem; zaiste, a także w imię zachowania świętego słowa Boga, któremu zawdzięczamy całe nasze szczęście i wszystko, co jest nam drogie —
- 6 Zaiste, i to nie wszystko; w imię wszystkich waszych pragnień, by żyć, nakazuję ci, abyście oddali nam swą broń wojenną, i nie pragniemy waszej krwi, ale darujemy wam życie, jeśli pójdziecie swoją drogą i nie powrócicie, by walczyć z nami.

## Alma 44

And it came to pass that they did stop and withdrew a pace from them. And Moroni said unto Zerahemnah: Behold, Zerahemnah, that we do not desire to be men of blood. Ye know that ye are in our hands, yet we do not desire to slay you.

Behold, we have not come out to battle against you that we might shed your blood for power; neither do we desire to bring any one to the yoke of bondage. But this is the very cause for which ye have come against us; yea, and ye are angry with us because of our religion.

But now, ye behold that the Lord is with us; and ye behold that he has delivered you into our hands. And now I would that ye should understand that this is done unto us because of our religion and our faith in Christ. And now ye see that ye cannot destroy this our faith.

Now ye see that this is the true faith of God; yea, ye see that God will support, and keep, and preserve us, so long as we are faithful unto him, and unto our faith, and our religion; and never will the Lord suffer that we shall be destroyed except we should fall into transgression and deny our faith.

And now, Zerahemnah, I command you, in the name of that all-powerful God, who has strengthened our arms that we have gained power over you, by our faith, by our religion, and by our rites of worship, and by our church, and by the sacred support which we owe to our wives and our children, by that liberty which binds us to our lands and our country; yea, and also by the maintenance of the sacred word of God, to which we owe all our happiness; and by all that is most dear unto us—

Yea, and this is not all; I command you by all the desires which ye have for life, that ye deliver up your weapons of war unto us, and we will seek not your blood, but we will spare your lives, if ye will go your way and come not again to war against us.

7 A jeśli jednak tego nie uczynicie, oto jesteście w naszych rękach, i rozkażę moim ludziom, aby was zaatakowali i zadali śmiertelne rany waszym ciałom, abyście wyginęli; i wtedy zobaczymy, kto będzie miał władzę nad tym ludem; zaiste, i zobaczymy, kto zostanie przywiedziony do niewoli.

8 I teraz stało się, że gdy Zerahemnasz to usłyszał, wystąpił i oddał swój miecz i swój bułat, i swój łuk w ręce Moroniego, i powiedział mu: Oto nasza broń wojenna; oddamy ją wam, ale nie zgodzimy się złożyć wam przysięgi, gdyż wiemy, że jej nie dotrzymany, ani my, ani nasze dzieci; lecz weźcie naszą broń wojenną i pozwólcie nam odejść na pustkowie; w przeciwnym wypadku zachowamy nasze miecze i zginiemy albo zwyciężymy.

9 Oto nie jesteśmy waszego wyznania; nie wierzymy, że to Bóg wydał nas w wasze ręce; lecz wierzymy, że to wasza przebiegłość uratowała was od naszych mieczy. Oto wasze pancerze i wasze tarcze ochroniły was.

10 I teraz, gdy Zerahemnasz skończył wypowiadać te słowa, Moroni zwrócił Zerahemnaszowi miecz i broń wojenną, którą otrzymał, mówiąc: Oto skończymy ten konflikt.

11 Teraz nie mogę odwołać słów, które wypowiedziałem, przeto jako żyje Pan, nie odejdziecie bez złożenia przysięgi, że nie powrócicie, by z nami walczyć. Teraz, skoro jesteście w naszych rękach, przelejemy waszą krew na tej ziemi, jeśli nie poddacie się na warunkach, które wam zaproponowałem.

12 I teraz, gdy Moroni wypowiedział te słowa, Zerahemnasz wziął z powrotem swój miecz i rozgniewany na Moroniego rzucił się naprzód, aby zabić Moroniego; lecz gdy podniósł swój miecz, oto jeden z żołnierzy Moroniego wbił mu go w ziemię, że złamał się przy rękojeści; i uderzył też Zerahemnasza mieczem, ścinając mu skalp, który spadł na ziemię. I Zerahemnasz wycofał się sprzed ich oblicza, i uszedł w szeregi swoich żołnierzy.

And now, if ye do not this, behold, ye are in our hands, and I will command my men that they shall fall upon you, and inflict the wounds of death in your bodies, that ye may become extinct; and then we will see who shall have power over this people; yea, we will see who shall be brought into bondage.

And now it came to pass that when Zerahemnah had heard these sayings he came forth and delivered up his sword and his cimeter, and his bow into the hands of Moroni, and said unto him: Behold, here are our weapons of war; we will deliver them up unto you, but we will not suffer ourselves to take an oath unto you, which we know that we shall break, and also our children; but take our weapons of war, and suffer that we may depart into the wilderness; otherwise we will retain our swords, and we will perish or conquer.

Behold, we are not of your faith; we do not believe that it is God that has delivered us into your hands; but we believe that it is your cunning that has preserved you from our swords. Behold, it is your breastplates and your shields that have preserved you.

And now when Zerahemnah had made an end of speaking these words, Moroni returned the sword and the weapons of war, which he had received, unto Zerahemnah, saying: Behold, we will end the conflict.

Now I cannot recall the words which I have spoken, therefore as the Lord liveth, ye shall not depart except ye depart with an oath that ye will not return again against us to war. Now as ye are in our hands we will spill your blood upon the ground, or ye shall submit to the conditions which I have proposed.

And now when Moroni had said these words, Zerahemnah retained his sword, and he was angry with Moroni, and he rushed forward that he might slay Moroni; but as he raised his sword, behold, one of Moroni's soldiers smote it even to the earth, and it broke by the hilt; and he also smote Zerahemnah that he took off his scalp and it fell to the earth. And Zerahemnah withdrew from before them into the midst of his soldiers.



- 13 I stało się, że żołnierz, który stał obok, który ściał skalp Zerahemnasza, podniósł ten skalp z ziemi, trzymając go za włosy, i wbił go na ostrze swego miecza, i wyciągnawszy w ich kierunku, zawołał donośnym głosem:
- 14 Jak ten skalp, który jest skalpem waszego wodza, upadł na ziemię, tak samo wy padniecie na ziemię, jeśli nie oddacie swej broni wojennej i nie odejdziecie, przystąpiwszy do przymierza pokoju.
- 15 I strach ogarnął wielu, gdy usłyszeli te słowa i zobaczyli zatknięty na miecz skalp; i wielu wystąpiło, złożyło swą broń wojenną u stóp Moroniego i przystąpiło do przymierza pokoju. I tylu, ilu przystąpiło do przymierza, pozwolono odejść na pustkowie.
- 16 Teraz stało się, że Zerahemnasz był niezmiernie rozgniewany i podburzył resztę swych żołnierzy, aby z większą potęgą walczyli przeciw Nefitom.
- 17 A teraz Moroni był rozgniewany z powodu uporu Lamanitów; przeto rozkazał swoim ludziom, aby na nich uderzyli i zabijali ich. I stało się, że zaczęli ich zabijać; zaiste, i Lamanici walczyli swymi mieczami ze wszystkich sił.
- 18 Lecz oto, ich obnażona skóra i odsłonięte głowy były narażone na uderzenia ostrymi mieczami Nefitów; zaiste, oto byli przebijani i bici, zaiste, i padali niezmiernie szybko od mieczy Nefitów; i rozpoczęło się ich zniszczenie, tak jak prorokował o tym żołnierz Moroniego.
- 19 Teraz Zerahemnasz, gdy widział, że bliska była ich całkowita zagłada, wołał usilnie do Moroniego, obiecując, że zawrze przymierze, a wraz z nim lud jego, że jeśli darują życie pozostałym, nigdy więcej nie przyjdą z nimi walczyć.
- 20 I stało się, że Moroni rozkazał, aby poniechano żniwa śmierci wśród ludzi. I odebrał od Lamanitów broń wojenną; i gdy zawarli z nim przymierze pokoju, pozwolono im odejść na pustkowie.

And it came to pass that the soldier who stood by, who smote off the scalp of Zerahemnah, took up the scalp from off the ground by the hair, and laid it upon the point of his sword, and stretched it forth unto them, saying unto them with a loud voice:

Even as this scalp has fallen to the earth, which is the scalp of your chief, so shall ye fall to the earth except ye will deliver up your weapons of war and depart with a covenant of peace.

Now there were many, when they heard these words and saw the scalp which was upon the sword, that were struck with fear; and many came forth and threw down their weapons of war at the feet of Moroni, and entered into a covenant of peace. And as many as entered into a covenant they suffered to depart into the wilderness.

Now it came to pass that Zerahemnah was exceedingly wroth, and he did stir up the remainder of his soldiers to anger, to contend more powerfully against the Nephites.

And now Moroni was angry, because of the stubbornness of the Lamanites; therefore he commanded his people that they should fall upon them and slay them. And it came to pass that they began to slay them; yea, and the Lamanites did contend with their swords and their might.

But behold, their naked skins and their bare heads were exposed to the sharp swords of the Nephites; yea, behold they were pierced and smitten, yea, and did fall exceedingly fast before the swords of the Nephites; and they began to be swept down, even as the soldier of Moroni had prophesied.

Now Zerahemnah, when he saw that they were all about to be destroyed, cried mightily unto Moroni, promising that he would covenant and also his people with them, if they would spare the remainder of their lives, that they never would come to war again against them.

And it came to pass that Moroni caused that the work of death should cease again among the people. And he took the weapons of war from the Lamanites; and after they had entered into a covenant with him of peace they were suffered to depart into the wilderness.

21 I nie zliczono poległych, bo tak wielka była ich liczba; zaiste, i niezmiernie wielka była liczba poległych zarówno po stronie Nefitów, jak i Lamanitów.

22 I stało się, że wrzucili ciała swoich poległych do wód Sydonu, i zostały one poniesione dalej i pogrzebane w głębinach morskich.

23 I armie Nefitów, czyli Moroniego, powróciły, i poszły do swych domów i na swoje ziemie.

24 I na tym kończy się osiemnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego. I tak zakończyła się kronika Almy, która została napisana na płytach Nefiego.

Now the number of their dead was not numbered because of the greatness of the number; yea, the number of their dead was exceedingly great, both on the Nephites and on the Lamanites.

And it came to pass that they did cast their dead into the waters of Sidon, and they have gone forth and are buried in the depths of the sea.

And the armies of the Nephites, or of Moroni, returned and came to their houses and their lands.

And thus ended the eighteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi. And thus ended the record of Alma, which was written upon the plates of Nephi.

*Dzieje ludu Nefiego, ich wojny i rozłamy za dni Helamana, według kroniki Helamana, którą prowadził w swoich dniach.*

## Ks. Almy 45

- 1 Oto teraz stało się, że lud Nefiego radował się niezmiernie, że Pan ponownie wybawił ich z rąk wrogów; przeto składali podziękowania Panu, Swemu Bogu; zaiste, poscili często i modlili się wiele i oddawali Bogu cześć z niezmiernie wielką radością.
- 2 I stało się, że w dziewiętnastym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Alma przyszedł do swego syna Helamana i powiedział mu: Czy wierzysz w to, co ci powiedziałem o kronikach, które są prowadzone?
- 3 I Helaman powiedział mu: Zaiste, wierzę.
- 4 I Alma mówił dalej: Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, który przyjdzie?
- 5 I powiedział: Zaiste, wierzę we wszystkie słowa, które powiedziałaś.
- 6 I Alma mówił mu dalej: Czy będziesz przestrzegał moich przykazań?
- 7 I powiedział: Zaiste, całym sercem będę przestrzegał twoich przykazań.
- 8 Wtedy Alma powiedział mu: Błogosławiony jesteś; i Pan sprawi, że będzie ci się dobrze wiodło na tej ziemi.
- 9 Lecz oto, muszę ci przekazać o czymś proroctwo; lecz nie ujawnisz tego, o czym będę ci prorokować; zaiste, ani też nie zostanie to ujawnione, aż wypełni się to proroctwo; przeto zapisz te słowa, które ci powiem.
- 10 I to są te słowa: Oto pojmuję, według ducha objawienia, który jest we mnie, że ten lud, to jest Nefici, zmarnieje w niewierze w czterysta lat po objawieniu im się Jezusa Chrystusa.
- 11 Zaiste, i doświadczą wtedy wojen i zarazy, zaiste, głodu i rozlewu krwi, aż lud Nefiego przestanie istnieć —

*The account of the people of Nephi, and their wars and dissensions, in the days of Helaman, according to the record of Helaman, which he kept in his days.*

## Alma 45

Behold, now it came to pass that the people of Nephi were exceedingly rejoiced, because the Lord had again delivered them out of the hands of their enemies; therefore they gave thanks unto the Lord their God; yea, and they did fast much and pray much, and they did worship God with exceedingly great joy.

And it came to pass in the nineteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi, that Alma came unto his son Helaman and said unto him: Believest thou the words which I spake unto thee concerning those records which have been kept?

And Helaman said unto him: Yea, I believe.

And Alma said again: Believest thou in Jesus Christ, who shall come?

And he said: Yea, I believe all the words which thou hast spoken.

And Alma said unto him again: Will ye keep my commandments?

And he said: Yea, I will keep thy commandments with all my heart.

Then Alma said unto him: Blessed art thou; and the Lord shall prosper thee in this land.

But behold, I have somewhat to prophesy unto thee; but what I prophesy unto thee ye shall not make known; yea, what I prophesy unto thee shall not be made known, even until the prophecy is fulfilled; therefore write the words which I shall say.

And these are the words: Behold, I perceive that this very people, the Nephites, according to the spirit of revelation which is in me, in four hundred years from the time that Jesus Christ shall manifest himself unto them, shall dwindle in unbelief.

Yea, and then shall they see wars and pestilences, yea, famines and bloodshed, even until the people of Nephi shall become extinct—

- 12 Zaiste, a to dlatego, że zmarnieją w niewierze i odpadną w uczynki ciemności i lubieżność, i wszelką niegodziwość; zaiste, mówię ci, że nastąpi to, ponieważ będą grzeszyć, postępując wbrew tak wielkiej światłości i wiedzy; zaiste, mówię ci, że nie przeminie od tego dnia całe czwarte pokolenie, gdy nastanie wielka niegodziwość.
- 13 I gdy nadejdzie ten wielki dzień, oto niedługo nadejdzie czas, kiedy ci, którzy są teraz, a raczej potomkowie tych, którzy są teraz zaliczani do ludu Nefiego, już nie będą zaliczani do ludu Nefiego.
- 14 Lecz kto się ostatecznie i nie zostanie zgładzony w ten wielki i straszny dzień, zostanie zaliczony do Lamanitów i stanie się im podobny, wszyscy, z wyjątkiem tylko kilku, którzy będą nazwani uczniami Pana; i tych Lamanici będą ścigać, aż wyginą. A proroctwo to spełni się z powodu niegodziwości.
- 15 I teraz stało się, że gdy Alma powiedział to Helamanowi, błogosławił go, a także swych pozostałych synów; i błogosławił też tę ziemię ze względu na prawych.
- 16 I powiedział: Tak mówi Pan Bóg — przeklętą będzie ta ziemia, zaiste, ta ziemia, dla każdego narodu, plemienia, języka i ludu czyniącego zło, aż do jego zagłady, gdy dojrzeje w swej niegodziwości; i jak powiedziałem, tak się stanie; bowiem jest to przekleństwem, jak też błogosławieństwem Boga dla tej ziemi, albowiem Bóg nie może patrzeć na grzech nawet z najmniejszym pobłażaniem.
- 17 I gdy Alma powiedział te słowa, błogosławił Kościół, zaiste, i tych wszystkich, którzy od tego czasu będą trwać niezachwianie w wierze.
- 18 I kiedy Alma to uczynił, odszedł z ziemi Zarahemla, jakby zamierzając pójść do ziemi meleckiej. I stało się, że nigdy więcej o nim nie słyszano; i nie wiemy nic o jego śmierci czy pochówku.

Yea, and this because they shall dwindle in unbelief and fall into the works of darkness, and lasciviousness, and all manner of iniquities; yea, I say unto you, that because they shall sin against so great light and knowledge, yea, I say unto you, that from that day, even the fourth generation shall not all pass away before this great iniquity shall come.

And when that great day cometh, behold, the time very soon cometh that those who are now, or the seed of those who are now numbered among the people of Nephi, shall no more be numbered among the people of Nephi.

But whosoever remaineth, and is not destroyed in that great and dreadful day, shall be numbered among the Lamanites, and shall become like unto them, all, save it be a few who shall be called the disciples of the Lord; and them shall the Lamanites pursue even until they shall become extinct. And now, because of iniquity, this prophecy shall be fulfilled.

And now it came to pass that after Alma had said these things to Helaman, he blessed him, and also his other sons; and he also blessed the earth for the righteous' sake.

And he said: Thus saith the Lord God—Cursed shall be the land, yea, this land, unto every nation, kindred, tongue, and people, unto destruction, which do wickedly, when they are fully ripe; and as I have said so shall it be; for this is the cursing and the blessing of God upon the land, for the Lord cannot look upon sin with the least degree of allowance.

And now, when Alma had said these words he blessed the church, yea, all those who should stand fast in the faith from that time henceforth.

And when Alma had done this he departed out of the land of Zarahemla, as if to go into the land of Melek. And it came to pass that he was never heard of more; as to his death or burial we know not of.

19 Oto wiemy, że był prawym człowiekiem; i rozeszła się w Kościele wieść, że został zabrany przez Ducha albo pochowany ręką Pana jak Mojżesz. Lecz oto, pismo święte mówi, że Pan zabrał Mojżesza do Siebie; i przypuszczamy, że również Almę przyjął w duchu do Siebie; przeto nie wiemy nic o jego śmierci i pochówku.

20 I teraz stało się, że na początku dziewiętnastego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Helaman poszedł pośród Nefitów, aby głosić im słowo.

21 Bo oto z powodu wojen z Lamanitami, a także wielu drobnych rozłamów i zamieszek pośród nich, koniecznym stało się, aby słowo Boże zostało głoszone pośród nich, zaiste, i aby uregulowano sprawy w całym Kościele.

22 Przeto Helaman ze swymi braćmi poszli ponownie ustanowić Kościoł na całej ziemi, zaiste, w każdym mieście zajętym przez Nefitów, na całej ziemi. I stało się, że wyznaczali kapłanów i nauczycieli na całej ziemi, nad wszystkimi kościołami.

23 I teraz stało się, że gdy Helaman i jego bracia wyznaczyli kapłanów i nauczycieli nad kościołami, powstał rozłam pośród nich i niektórzy nie chcieli baczyć na słowa Helamana i jego braci.

24 Lecz stali się pyszni i unosili się w pysze swych serc z powodu swych niezmiernie wielkich bogactw; przeto stali się bogaci w swych własnych oczach, i nie baczyli na ich słowa, by postępować zacnie przed Bogiem.

Behold, this we know, that he was a righteous man; and the saying went abroad in the church that he was taken up by the Spirit, or buried by the hand of the Lord, even as Moses. But behold, the scriptures saith the Lord took Moses unto himself; and we suppose that he has also received Alma in the spirit, unto himself; therefore, for this cause we know nothing concerning his death and burial.

And now it came to pass in the commencement of the nineteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi, that Helaman went forth among the people to declare the word unto them.

For behold, because of their wars with the Lamanites and the many little dissensions and disturbances which had been among the people, it became expedient that the word of God should be declared among them, yea, and that a regulation should be made throughout the church.

Therefore, Helaman and his brethren went forth to establish the church again in all the land, yea, in every city throughout all the land which was possessed by the people of Nephi. And it came to pass that they did appoint priests and teachers throughout all the land, over all the churches.

And now it came to pass that after Helaman and his brethren had appointed priests and teachers over the churches that there arose a dissension among them, and they would not give heed to the words of Helaman and his brethren;

But they grew proud, being lifted up in their hearts, because of their exceedingly great riches; therefore they grew rich in their own eyes, and would not give heed to their words, to walk uprightly before God.

## Ks. Almy 46

- 1 I stało się, że tylu, ilu nie chciało zważać na słowa Helamana i jego braci, zgromadziło się razem przeciwko swym braciom.
- 2 I teraz oto byli niezmiernie rozgniewani, do tego stopnia, że postanowili ich zabijać.
- 3 Teraz przywódcą tych, którzy rozgniewali się na swych braci, był rośli i silny mężczyzna o imieniu Amalikiasz.
- 4 I Amalikiasz chciał być królem; i ci, którzy byli rozgniewani, też chcieli, aby został ich królem; i większość z nich stanowili niżsi sędziowie kraju, i dążyli oni do władzy.
- 5 I zostali zwiedzeni pochlebstwami Amalikiasza, że jeśli go poprą i ustanowią swym królem, on uczyni ich włodarzami nad ludem.
- 6 I tak Amalikiasz skłonił ich do odstępstwa pomimo głoszenia ewangelii przez Helamana i jego braci, zaiste, pomimo ich niezmiernie troskliwej opieki nad Kościołem, bowiem byli wyższymi kapłanami nad Kościołem.
- 7 I było wielu w Kościele, którzy dali wiarę schlebającym słowom Amalikiasza, przeto odstąpili oni od Kościoła; i tak sprawy ludu Nefitów przybrały bardzo niepewny i niebezpieczny obrót, mimo wielkiego zwycięstwa, jakie odnieśli nad Lamanitami, i mimo wielkiej radości, którą odczuwali z powodu swego wyzwolenia ręką Pana.
- 8 Tak widzimy, jak szybko dzieci ludzkie zapominają Pana, Swego Boga, zaiste, jak szybko czynią niegodziwość i dają się zwieść złemu.
- 9 Zaiste, i widzimy też, jak wielką niegodziwość może jeden bardzo niegodziwy człowiek wyrządzić pośród dzieci ludzkich.

## Alma 46

And it came to pass that as many as would not hearken to the words of Helaman and his brethren were gathered together against their brethren.

And now behold, they were exceedingly wroth, inasmuch that they were determined to slay them.

Now the leader of those who were wroth against their brethren was a large and a strong man; and his name was Amalickiah.

And Amalickiah was desirous to be a king; and those people who were wroth were also desirous that he should be their king; and they were the greater part of them the lower judges of the land, and they were seeking for power.

And they had been led by the flatteries of Amalickiah, that if they would support him and establish him to be their king that he would make them rulers over the people.

Thus they were led away by Amalickiah to dissensions, notwithstanding the preaching of Helaman and his brethren, yea, notwithstanding their exceedingly great care over the church, for they were high priests over the church.

And there were many in the church who believed in the flattering words of Amalickiah, therefore they dissented even from the church; and thus were the affairs of the people of Nephi exceedingly precarious and dangerous, notwithstanding their great victory which they had had over the Lamanites, and their great rejoicings which they had had because of their deliverance by the hand of the Lord.

Thus we see how quick the children of men do forget the Lord their God, yea, how quick to do iniquity, and to be led away by the evil one.

Yea, and we also see the great wickedness one very wicked man can cause to take place among the children of men.

- 10 Zaiste, widzimy, że Amalikiasz, ponieważ był mężem przebiegłym i mężem wielu schlebiających słów, zwiódł serca wielu ludzi do czynienia niegodziwości; zaiste, do starań, aby zniszczyć Kościół Boga, i do zniszczenia podstawy wolności nadanej im przez Boga, czyli błogosławieństwa, jakie Bóg przelał na powierzchnię tej ziemi dla dobra prawych.
- 11 I teraz stało się, że gdy Moroni, naczelny wódz armii Nefitów, dowiedział się o ich rozłamie, rozgniewał się na Amalikiasza.
- 12 I stało się, że rozdarł swój płaszcz i na kawałku napisał — By pamiętać o naszym Bogu, naszej religii i wolności, i naszym pokoju, naszych żonach i naszych dzieciach — i przymocował do drzewca.
- 13 I włożył swój hełm i swój pancerz, i przymocował swoje tarcze, i opasał swe lędźwie resztą swej zbroi, i wziął drzewiec z płachtą ze swego płaszcza (i nazywał go hasłem wolności), i skłonił się do ziemi, i modlił się usilnie do Swego Boga, by błogosławieństwa wolności spoczywały na jego braciach, jak długo ziemię tę zamieszkiwać będzie grupa chrześcijan —
- 14 Albowiem tak byli nazywani wszyscy prawdziwie wierzący w Chrystusa, którzy należeli do Kościoła Boga, przez tych, którzy nie należeli do Kościoła.
- 15 I wszyscy, którzy należeli do Kościoła, byli wierni; zaiste, wszyscy prawdziwie wierzący w Chrystusa wzięli na siebie z radością imię Chrystusa lub byli nazywani chrześcijanami z powodu swej wiary w Chrystusa, który ma przyjść.
- 16 I dlatego w tym czasie Moroni modlił się, aby sprzyjano sprawie chrześcijan i wolności kraju.
- 17 I stało się, że gdy Moroni otworzył swe serce przed Bogiem, nazwał całą ziemię na południe od ziemi Spustoszenie, zaiste, krótko mówiąc, całą ziemię, zarówno na północ, jak i na południe — ziemią wybraną i ziemią wolności.

Yea, we see that Amalickiah, because he was a man of cunning device and a man of many flattering words, that he led away the hearts of many people to do wickedly; yea, and to seek to destroy the church of God, and to destroy the foundation of liberty which God had granted unto them, or which blessing God had sent upon the face of the land for the righteous' sake.

And now it came to pass that when Moroni, who was the chief commander of the armies of the Nephites, had heard of these dissensions, he was angry with Amalickiah.

And it came to pass that he rent his coat; and he took a piece thereof, and wrote upon it—In memory of our God, our religion, and freedom, and our peace, our wives, and our children—and he fastened it upon the end of a pole.

And he fastened on his head-plate, and his breast-plate, and his shields, and girded on his armor about his loins; and he took the pole, which had on the end thereof his rent coat, (and he called it the title of liberty) and he bowed himself to the earth, and he prayed mightily unto his God for the blessings of liberty to rest upon his brethren, so long as there should a band of Christians remain to possess the land—

For thus were all the true believers of Christ, who belonged to the church of God, called by those who did not belong to the church.

And those who did belong to the church were faithful; yea, all those who were true believers in Christ took upon them, gladly, the name of Christ, or Christians as they were called, because of their belief in Christ who should come.

And therefore, at this time, Moroni prayed that the cause of the Christians, and the freedom of the land might be favored.

And it came to pass that when he had poured out his soul to God, he named all the land which was south of the land Desolation, yea, and in fine, all the land, both on the north and on the south—A chosen land, and the land of liberty.

- 18 I powiedział: Z pewnością Bóg nie pozwoli, abyśmy my, wzgardzeni za wzięcie na siebie imienia Chrystusa, zostali zdeptani i zniszczeni, aż nie sprowadzimy tego na siebie własnymi wykroczeniami.
- 19 I gdy Moroni powiedział te słowa, poszedł między lud, machając płachtą oderwaną ze swej szaty, aby wszyscy mogli zobaczyć napis, który na niej umieścił, i wołał do nich donośnym głosem tymi słowy:
- 20 Oto, kto pragnie zachować hasło wolności na tej ziemi, niech wystąpi w sile Pana i przystąpi do przymierza, że będzie bronił swych praw i swej religii, aby Pan Bóg mógł mu błogosławić.
- 21 I stało się, że gdy Moroni głosił te słowa, oto ludzie zbiegali się, opasawszy swe lędźwie zbroją, i rozdzielali swe szaty symbolicznie, czyli na znak przymierza, że nie wyrzekną się Pana, Swego Boga; czyli innymi słowy, jeśli przekroczą przykazania Boga albo dopuszczą się wykroczenia, i będą się wstydzili, że wzięli na siebie imię Chrystusa, Pan ma ich rozerwać, jak rozerwali swe szaty.
- 22 A takie było przymierze, które zawarli, rzucając swe szaty do stóp Moroniego: Zawieramy przymierze z naszym Bogiem, że mamy zostać zgładzeni jak nasi bracia na ziemi na północy, jeśli dopuścimy się wykroczenia; zaiste, może On rzucić nas do stóp naszych wrogów, jak my rzuciliśmy nasze szaty pod twoje stopy, żebyśmy tak samo zostali zdeptani, jeśli dopuścimy się wykroczenia.
- 23 I Moroni powiedział im: Oto jesteśmy resztką z potomstwa Jakuba; zaiste, resztką z potomstwa Józefa, którego szata została podarta przez jego braci na wiele kawałków; zaiste, i teraz oto pamiętajmy o przestrzeganiu przykazań Boga, aby nasze szaty nie zostały rozerwane przez naszych braci, a my sami wtrąceni do więzienia albo sprzedani, albo zabici.

And he said: Surely God shall not suffer that we, who are despised because we take upon us the name of Christ, shall be trodden down and destroyed, until we bring it upon us by our own transgressions.

And when Moroni had said these words, he went forth among the people, waving the rent part of his garment in the air, that all might see the writing which he had written upon the rent part, and crying with a loud voice, saying:

Behold, whosoever will maintain this title upon the land, let them come forth in the strength of the Lord, and enter into a covenant that they will maintain their rights, and their religion, that the Lord God may bless them.

And it came to pass that when Moroni had proclaimed these words, behold, the people came running together with their armor girded about their loins, rending their garments in token, or as a covenant, that they would not forsake the Lord their God; or, in other words, if they should transgress the commandments of God, or fall into transgression, and be ashamed to take upon them the name of Christ, the Lord should rend them even as they had rent their garments.

Now this was the covenant which they made, and they cast their garments at the feet of Moroni, saying: We covenant with our God, that we shall be destroyed, even as our brethren in the land northward, if we shall fall into transgression; yea, he may cast us at the feet of our enemies, even as we have cast our garments at thy feet to be trodden under foot, if we shall fall into transgression.

Moroni said unto them: Behold, we are a remnant of the seed of Jacob; yea, we are a remnant of the seed of Joseph, whose coat was rent by his brethren into many pieces; yea, and now behold, let us remember to keep the commandments of God, or our garments shall be rent by our brethren, and we be cast into prison, or be sold, or be slain.



- 24 Zaiste, zachowajmy naszą wolność jako resztkę potomstwa Józefa; zaiste, pamiętajmy o słowach Jakuba przed śmiercią, bowiem oto widział on, że szczątki szaty Józefa zachowały się i nie gnily. I powiedział: Jak zachowały się te szczątki szaty mego syna, tak ręką Boga zostanie zachowana resztkę potomstwa mego syna, którą zabierze On do Siebie, podczas gdy reszta potomstwa Józefa przepadnie, jak przepadła reszta jego szaty.
- 25 I oto, zasmuca to moją duszę; jednak moja dusza ma radość w moim synu z powodu tej części jego potomstwa, która zostanie zabrana do Boga.
- 26 I taka oto była mowa Jakuba.
- 27 I teraz, kto wie, czy resztkę potomstwa Józefa, która miała ulec zagładzie jak jego szata, nie są ci, którzy od nas odstąpili. Zaiste, możliwe jest nawet, że to my będziemy tą resztkę, jeśli nie będziemy trwać niezachwianie w wierze w Chrystusa.
- 28 I teraz stało się, że gdy Moroni powiedział te słowa, poszedł, a także rozsyłał wici po całej ziemi, gdziekolwiek nastąpił rozłam, i zgromadził wszystkich ludzi, którzy pragnęli zachować swą wolność i stawić opór Amalikiaszowi oraz odstępcom zwanym Amalickiahitami.
- 29 I stało się, że gdy Amalikiasz zobaczył, iż ludzie Moroniego byli liczniejsi od Amalickiahitów — a także widział, że jego ludzie wątpili w słuszność sprawy, za którą się opowiedzieli — przeto, obawiając się, że nie osiągnie swego celu, zabrał tych spośród swoich ludzi, którzy się na to zgodzili, i wyruszył z nimi do ziemi nefickiej.
- 30 I Moroni uważał, że nie jest słuszne, aby Lamanici powiększyli w ten sposób swoje siły; myślał więc o odcięciu Amalickiahitom drogi lub o wzięciu ich i przyprowadzeniu z powrotem, i skazaniu Amalickiasza na śmierć; zaiste, gdyż wiedział, że Amalickiasz pobudziłby do gniewu Lamanitów przeciwko Nefitom i nakłonił ich do tego, by przyszli walczyć z Nefitami; i wiedział, że Amalickiasz zrobiłby to, aby osiągnąć swe cele.

Yea, let us preserve our liberty as a remnant of Joseph; yea, let us remember the words of Jacob, before his death, for behold, he saw that a part of the remnant of the coat of Joseph was preserved and had not decayed. And he said—Even as this remnant of garment of my son hath been preserved, so shall a remnant of the seed of my son be preserved by the hand of God, and be taken unto himself, while the remainder of the seed of Joseph shall perish, even as the remnant of his garment.

Now behold, this giveth my soul sorrow; nevertheless, my soul hath joy in my son, because of that part of his seed which shall be taken unto God.

Now behold, this was the language of Jacob.

And now who knoweth but what the remnant of the seed of Joseph, which shall perish as his garment, are those who have dissented from us? Yea, and even it shall be ourselves if we do not stand fast in the faith of Christ.

And now it came to pass that when Moroni had said these words he went forth, and also sent forth in all the parts of the land where there were dissensions, and gathered together all the people who were desirous to maintain their liberty, to stand against Amalickiah and those who had dissented, who were called Amalickiahites.

And it came to pass that when Amalickiah saw that the people of Moroni were more numerous than the Amalickiahites—and he also saw that his people were doubtful concerning the justice of the cause in which they had undertaken—therefore, fearing that he should not gain the point, he took those of his people who would and departed into the land of Nephi.

Now Moroni thought it was not expedient that the Lamanites should have any more strength; therefore he thought to cut off the people of Amalickiah, or to take them and bring them back, and put Amalickiah to death; yea, for he knew that he would stir up the Lamanites to anger against them, and cause them to come to battle against them; and this he knew that Amalickiah would do that he might obtain his purposes.

31 Przeto Moroni uważał za słusne zabranie swych armii, które zgromadziły się i uzbroiły, i przystąpiły do przymierza, aby zachować pokój — i stało się, że wziął swą armię, i pomaszzerowali ze swymi namiotami na pustkowie, aby odciąć drogę Amalikiaszowi na pustkowie.

32 I stało się, że uczynił, jak zamierzał, i pomaszzerował na pustkowie, aż zagroził drogę armiom Amalikiasza.

33 I stało się, że Amalikiasz uciekł z niewielką liczbą swych ludzi, a reszta została wydana w ręce Moroniego, i została zabrana z powrotem do ziemi zarahemlskiej.

34 A Moroni był mężem wyznaczonym przez naczelnych sędziów i głosem ludu, przeto miał upoważnienie, aby działać według swej woli z armiami Nefitów, aby ustanowić i sprawować władzę nad nimi.

35 I stało się, że Amalikiaszyci, którzy nie chcieli przystąpić do przymierza, aby poprzeć sprawę wolności, aby mogli zachować wolny rząd, byli skazywani przez niego na śmierć; i było zaledwie kilku, którzy odrzucili przymierze wolności.

36 I stało się także, że nakazał, aby hasło wolności zostało wywieszane na każdej wieży na całej ziemi, która należała do Nefitów; i tak Moroni zasadził sztandar wolności pośród Nefitów.

37 I znowu zapanował pokój na tej ziemi; i tak zachowali pokój prawie do końca dziewiętnastego roku panowania sędziów.

38 I Helaman, i wyżsi kapłani także utrzymywali porządek w Kościele; zaiste, nawet przez okres czterech lat mieli pokój i wiele radości w Kościele.

39 I stało się, że było wielu, którzy umarli, mając niezłomną wiarę, że ich dusze były odkupione przez Pana Jezusa Chrystusa; i tak radując się, odeszli z tego świata.

Therefore Moroni thought it was expedient that he should take his armies, who had gathered themselves together, and armed themselves, and entered into a covenant to keep the peace—and it came to pass that he took his army and marched out with his tents into the wilderness, to cut off the course of Amalickiah in the wilderness.

And it came to pass that he did according to his desires, and marched forth into the wilderness, and headed the armies of Amalickiah.

And it came to pass that Amalickiah fled with a small number of his men, and the remainder were delivered up into the hands of Moroni and were taken back into the land of Zarahemla.

Now, Moroni being a man who was appointed by the chief judges and the voice of the people, therefore he had power according to his will with the armies of the Nephites, to establish and to exercise authority over them.

And it came to pass that whomsoever of the Amalickiahites that would not enter into a covenant to support the cause of freedom, that they might maintain a free government, he caused to be put to death; and there were but few who denied the covenant of freedom.

And it came to pass also, that he caused the title of liberty to be hoisted upon every tower which was in all the land, which was possessed by the Nephites; and thus Moroni planted the standard of liberty among the Nephites.

And they began to have peace again in the land; and thus they did maintain peace in the land until nearly the end of the nineteenth year of the reign of the judges.

And Helaman and the high priests did also maintain order in the church; yea, even for the space of four years did they have much peace and rejoicing in the church.

And it came to pass that there were many who died, firmly believing that their souls were redeemed by the Lord Jesus Christ; thus they went out of the world rejoicing.

40 A niektórzy umarli z gorączki, która w pewnych porach roku często występowała na tej ziemi — ale nie było zbyt wielu tych, którzy umarli z powodu gorączki, dzięki znakomitym właściwościom wielu roślin i korzeni, które Bóg przygotował, aby usuwać przyczynę chorób, którym ludzie ulegali z powodu klimatu —

41 Lecz było wielu, którzy umarli ze starości; a ci, którzy umarli, wierząc w Chrystusa, są szczęśliwi w Nim, jak powinniśmy mniemać.

And there were some who died with fevers, which at some seasons of the year were very frequent in the land—but not so much so with fevers, because of the excellent qualities of the many plants and roots which God had prepared to remove the cause of diseases, to which men were subject by the nature of the climate—

But there were many who died with old age; and those who died in the faith of Christ are happy in him, as we must needs suppose.

## Ks. Almy 47

- 1 Teraz powrócimy w naszym zapisie do Amalikiasza i tych, którzy razem z nim uciekli na pustkowie; bo oto zabrał tych, którzy z nim poszli do ziemi nefickiej, do Lamanitów, i podburzył Lamanitów do gniewu przeciwko ludowi Nefiego, aż król Lamanitów rozesłał po całej swej ziemi obwieszczenie, pomiędzy wszystkich swoich ludzi, że mają się znowu zgromadzić, aby walczyć z Nefitami.
- 2 I stało się, że gdy im to obwieszczono, ogarnął ich wielki lęk; zaiste, bali się urazić króla i bali się także, że tracą życie, jeśli pójdą walczyć z Nefitami. I stało się, że nie chcieli oni, to jest większość z nich nie chciała usłuchać rozkazów króla.
- 3 I teraz stało się, że król rozgniewał się z powodu ich nieposłuszeństwa; dlatego dał Amalikiaszowi dowództwo nad częścią swej armii, posłusznej jego rozkazom, i nakazał mu, aby poszedł i zmusił ich do podjęcia broni.
- 4 I oto, właśnie tego pragnął Amalikiasz; gdyż będąc wyrafinowany w czynieniu zła, umyślił sobie w sercu plan, że zdetronizuje króla Lamanitów.
- 5 I teraz otrzymał dowództwo nad Lamanitami popierającymi króla; i chciał uzyskać poparcie tych, którzy nie byli posłuszni; dlatego udał się do miejsca zwanego Onidah, dokąd zbiegli wszyscy tamci Lamanici; bowiem dowiedzieli się o nadejściu armii i, przypuszczając, że zostaną zgładzeni, uciekli do Onidah, gdzie składowano broń.
- 6 I wyznaczyli sobie męża na króla i przywódcę nad nimi, będąc nieustępliwi w swoim zamiarze i z niezachwianym postanowieniem, że nie ulegną i nie pójdą walczyć z Nefitami.
- 7 I stało się, że w przygotowaniu do bitwy zgromadzili się na szczycie góry zwanej Antipas.

## Alma 47

Now we will return in our record to Amalickiah and those who had fled with him into the wilderness; for, behold, he had taken those who went with him, and went up in the land of Nephi among the Lamanites, and did stir up the Lamanites to anger against the people of Nephi, insomuch that the king of the Lamanites sent a proclamation throughout all his land, among all his people, that they should gather themselves together again to go to battle against the Nephites.

And it came to pass that when the proclamation had gone forth among them they were exceedingly afraid; yea, they feared to displease the king, and they also feared to go to battle against the Nephites lest they should lose their lives. And it came to pass that they would not, or the more part of them would not, obey the commandments of the king.

And now it came to pass that the king was wroth because of their disobedience; therefore he gave Amalickiah the command of that part of his army which was obedient unto his commands, and commanded him that he should go forth and compel them to arms.

Now behold, this was the desire of Amalickiah; for he being a very subtle man to do evil therefore he laid the plan in his heart to dethrone the king of the Lamanites.

And now he had got the command of those parts of the Lamanites who were in favor of the king; and he sought to gain favor of those who were not obedient; therefore he went forward to the place which was called Onidah, for thither had all the Lamanites fled; for they discovered the army coming, and, supposing that they were coming to destroy them, therefore they fled to Onidah, to the place of arms.

And they had appointed a man to be a king and a leader over them, being fixed in their minds with a determined resolution that they would not be subjected to go against the Nephites.

And it came to pass that they had gathered themselves together upon the top of the mount which was called Antipas, in preparation to battle.

- 8 Lecz Amalikiasz nie zamierzał z nimi walczyć, choć król mu nakazał; lecz oto, chciał zdobyć przychylność armii Lamanitów, aby mógł stanąć na ich czele i zdetronizować króla, i przejąć królestwo.
- 9 I oto, stało się, że nakazał swej armii rozbić namioty w dolinie, w pobliżu góry Antipas.
- 10 I stało się, że gdy nadeszła noc, wysłał na górę Antipas tajnego posła, chcąc, aby przywódca tych, którzy byli na górze, a któremu na imię było Lehonti, zszedł do stóp góry, bowiem pragnął z nim pomówić.
- 11 I stało się, że gdy Lehonti otrzymał to posłanie, nie odważył się zejść do stóp góry. I stało się, że Amalikiasz posłał po niego po raz drugi, chcąc, aby zszedł. I stało się, że Lehonti nie chciał; i posłał po niego po raz trzeci.
- 12 I stało się, że gdy Amalikiasz zobaczył, że nie może przekonać Lehontiego, aby zszedł z góry, podszedł pod tę górę, w pobliżu obozowiska Lehontiego; i po raz czwarty posłał wiadomość do Lehontiego, aby zszedł i zabrał ze sobą swoją straż.
- 13 I stało się, że gdy Lehonti przyszedł do Amalikiasza ze swoją strażą, Amalikiasz powiedział mu, aby w nocy zszedł z góry ze swoją armią i otoczył obozowisko tych, nad którymi król mu dał dowództwo, a wyda ich w ręce Lehontiego, jeśli Lehonti uczyni go (Amalikiasza) swoim zastępcą w dowodzeniu całą armią.
- 14 I stało się, że Lehonti zszedł ze swymi ludźmi i otoczył ludzi Amalikiasza tak, że zanim przebudzili się rano, byli otoczeni przez armie Lehontiego.
- 15 I stało się, że gdy zobaczyli, że zostali otoczeni, prosili Amalikiasza, aby pozwolił im przystać do swoich braci, żeby nie zostali zgładzeni. I tego właśnie pragnął Amalikiasz.

Now it was not Amalickiah's intention to give them battle according to the commandments of the king; but behold, it was his intention to gain favor with the armies of the Lamanites, that he might place himself at their head and dethrone the king and take possession of the kingdom.

And behold, it came to pass that he caused his army to pitch their tents in the valley which was near the mount Antipas.

And it came to pass that when it was night he sent a secret embassy into the mount Antipas, desiring that the leader of those who were upon the mount, whose name was Lehonti, that he should come down to the foot of the mount, for he desired to speak with him.

And it came to pass that when Lehonti received the message he durst not go down to the foot of the mount. And it came to pass that Amalickiah sent again the second time, desiring him to come down. And it came to pass that Lehonti would not; and he sent again the third time.

And it came to pass that when Amalickiah found that he could not get Lehonti to come down off from the mount, he went up into the mount, nearly to Lehonti's camp; and he sent again the fourth time his message unto Lehonti, desiring that he would come down, and that he would bring his guards with him.

And it came to pass that when Lehonti had come down with his guards to Amalickiah, that Amalickiah desired him to come down with his army in the night-time, and surround those men in their camps over whom the king had given him command, and that he would deliver them up into Lehonti's hands, if he would make him (Amalickiah) a second leader over the whole army.

And it came to pass that Lehonti came down with his men and surrounded the men of Amalickiah, so that before they awoke at the dawn of day they were surrounded by the armies of Lehonti.

And it came to pass that when they saw that they were surrounded, they pled with Amalickiah that he would suffer them to fall in with their brethren, that they might not be destroyed. Now this was the very thing which Amalickiah desired.

16 I stało się, że poddał swoich ludzi wbrew naka-  
zom króla. I tego pragnął Amalikiasz, aby zrealizo-  
wać swe zamiary zdetronizowania króla.

17 A było zwyczajem Lamanitów, że w wypadku  
śmierci naczelnego przywódcy wyznaczali na jego  
miejsce jego zastępcę.

18 I stało się, że Amalikiasz nakazał jednemu  
ze swych sług, aby stopniowo dawkował  
Lehontiemu truciznę, aż ten umarł.

19 Teraz, gdy Lehonti umarł, Lamanici wyznaczyli  
Amalikiasza na swego przywódcę i naczelnego wo-  
dza.

20 I stało się, że Amalikiasz pomaszerował ze swoją  
armią (albowiem osiągnął to, czego pragnął) do zie-  
mi nefickiej, do miasta Nepi, które było głównym  
miastem.

21 I król wyszedł mu naprzeciw ze swymi strażami,  
uważając, że Amalikiasz wypełnił jego rozkazy,  
i zgromadził tak wielką armię, by pójść walczyć  
z Nefitami.

22 Lecz oto, gdy król wyszedł mu na spotkanie,  
Amalikiasz nakazał swym sługom, aby wyszli  
na spotkanie króla. I pokłonili mu się, by złożyć mu  
hołd ze względu na jego wielkość.

23 I stało się, że król wyciągnął do nich rękę, aby po-  
wstali, co było zwyczajem wśród Lamanitów, jako  
symbol pokoju, który to zwyczaj przejęli od Nefitów.

24 I stało się, że gdy podniósł pierwszego z ziemi, oto  
ugodził on króla w serce; i ten padł na ziemię.

25 I słudzy króla uciekli; a słudzy Amalikiasza pod-  
nieśli krzyk:

26 Oto słudzy króla ugodzili króla w serce, i upadł  
on, a oni uciekli; oto chodźcie i zobaczcie.

And it came to pass that he delivered his men, con-  
trary to the commands of the king. Now this was the  
thing that Amalickiah desired, that he might accom-  
plish his designs in dethroning the king.

Now it was the custom among the Lamanites, if  
their chief leader was killed, to appoint the second  
leader to be their chief leader.

And it came to pass that Amalickiah caused that  
one of his servants should administer poison by de-  
grees to Lehonti, that he died.

Now, when Lehonti was dead, the Lamanites ap-  
pointed Amalickiah to be their leader and their chief  
commander.

And it came to pass that Amalickiah marched with  
his armies (for he had gained his desires) to the land  
of Nephi, to the city of Nephi, which was the chief  
city.

And the king came out to meet him with his  
guards, for he supposed that Amalickiah had ful-  
filled his commands, and that Amalickiah had gath-  
ered together so great an army to go against the  
Nephites to battle.

But behold, as the king came out to meet him  
Amalickiah caused that his servants should go forth  
to meet the king. And they went and bowed them-  
selves before the king, as if to reverence him because  
of his greatness.

And it came to pass that the king put forth his  
hand to raise them, as was the custom with the  
Lamanites, as a token of peace, which custom they  
had taken from the Nephites.

And it came to pass that when he had raised the  
first from the ground, behold he stabbed the king to  
the heart; and he fell to the earth.

Now the servants of the king fled; and the servants  
of Amalickiah raised a cry, saying:

Behold, the servants of the king have stabbed him  
to the heart, and he has fallen and they have fled; be-  
hold, come and see.

27 I stało się, że Amalikiasz nakazał swym armiom, aby pomaszzerowały zobaczyć, co się stało królowi; a gdy przyszli na miejsce i znaleźli króla leżącego w swojej krwi, Amalikiasz udał gniew i zawołał: Kto kocha króla, niech wystąpi i ściga jego sługi, aby ponieśli śmierć.

28 I stało się, że wszyscy, którzy kochali króla, gdy usłyszeli te słowa, ruszyli i ścigali sługi króla.

29 I gdy słudzy króla zobaczyli ścigającą ich armię, przerazili się i uciekli na pustkowie, aż doszli do ziemi zarahemlskiej i przyłączyli się do ludu Ammona.

30 A ścigająca ich armia powróciła, albowiem ścigali ich na próżno; i tak Amalikiasz swym oszustwem podbił serca tego ludu.

31 I stało się, że nazajutrz wszedł do miasta Nefi ze swoją armią i zajął miasto.

32 I teraz stało się, że królowa dowiedziała się o zabiciu króla — bowiem Amalikiasz wysłał posła do królowej, który jej powiedział, że król został zabity przez swe sługi, i że on ścigał ich ze swoją armią, ale na próżno, gdyż udało im się uciec —

33 Przeto, gdy królowa otrzymała tę wiadomość, posłała do Amalikiasza, prosząc go, aby oszczędził lud tego miasta; i pragnęła także, aby przyszedł do niej; i pragnęła ona także, aby przyprowadził ze sobą świadków, którzy zaświadczyliby o śmierci króla.

34 I stało się, że Amalikiasz zabrał ze sobą tego samego sługę, który zabił króla, i wszystkich, którzy z nim byli, i poszedł na miejsce, gdzie królowa siedziała; i wszyscy oni świadczyli, że król został zabity przez swe własne sługi; i powiedzieli również: Oni zbiegli; czyż nie świadczy to przeciwko nim? I w ten sposób przekonali królową w kwestii śmierci króla.

And it came to pass that Amalickiah commanded that his armies should march forth and see what had happened to the king; and when they had come to the spot, and found the king lying in his gore, Amalickiah pretended to be wroth, and said: Whosoever loved the king, let him go forth, and pursue his servants that they may be slain.

And it came to pass that all they who loved the king, when they heard these words, came forth and pursued after the servants of the king.

Now when the servants of the king saw an army pursuing after them, they were frightened again, and fled into the wilderness, and came over into the land of Zarahemla and joined the people of Ammon.

And the army which pursued after them returned, having pursued after them in vain; and thus Amalickiah, by his fraud, gained the hearts of the people.

And it came to pass on the morrow he entered the city Nephi with his armies, and took possession of the city.

And now it came to pass that the queen, when she had heard that the king was slain—for Amalickiah had sent an embassy to the queen informing her that the king had been slain by his servants, that he had pursued them with his army, but it was in vain, and they had made their escape—

Therefore, when the queen had received this message she sent unto Amalickiah, desiring him that he would spare the people of the city; and she also desired him that he should come in unto her; and she also desired him that he should bring witnesses with him to testify concerning the death of the king.

And it came to pass that Amalickiah took the same servant that slew the king, and all them who were with him, and went in unto the queen, unto the place where she sat; and they all testified unto her that the king was slain by his own servants; and they said also: They have fled; does not this testify against them? And thus they satisfied the queen concerning the death of the king.

35 I stało się, że Amalickiasz zdobył przychylność królowej i wziął ją za żonę; i tak przez swe oszustwo i z pomocą podstępnych sług zdobył królestwo; zaiste, i został uznany za króla całej tej ziemi, pośród wszystkich ludów Lamanitów, w skład których wchodziłi Lamanici i Lemuelici, i Ismaelici, i wszyscy ci, którzy odstąpili od Nefitów od panowania Nefiego aż do tej pory.

36 A odstępcy ci otrzymali te same nauki i te same wiadomości, co Nefici, zaiste, otrzymali tę samą wiedzę o Panu, jednakże, co dziwne, wkrótce po swym odejściu stawali się ludźmi hardymi i nieskruszonymi, bardziej dzikimi, niegodziwymi i okrutnymi niż Lamanici — chłonąc tradycje Lamanitów, oddając się próżniactwu i wszelkiej lubieżności; zaiste, zupełnie zapominając o Panu, Swym Bogu.

And it came to pass that Amalickiah sought the favor of the queen, and took her unto him to wife; and thus by his fraud, and by the assistance of his cunning servants, he obtained the kingdom; yea, he was acknowledged king throughout all the land, among all the people of the Lamanites, who were composed of the Lamanites and the Lemuelites and the Ishmaelites, and all the dissenters of the Nephites, from the reign of Nephi down to the present time.

Now these dissenters, having the same instruction and the same information of the Nephites, yea, having been instructed in the same knowledge of the Lord, nevertheless, it is strange to relate, not long after their dissensions they became more hardened and impenitent, and more wild, wicked and ferocious than the Lamanites—drinking in with the traditions of the Lamanites; giving way to indolence, and all manner of lasciviousness; yea, entirely forgetting the Lord their God.



## Ks. Almy 48

- 1 I teraz stało się, że gdy tylko Amalikiasz objął królestwo, zaczął podburzać serca Lamanitów przeciwko Nefitom; zaiste, i wyznaczył ludzi, którzy przemawiali do Lamanitów z ich wież przeciwko Nefitom.
- 2 I tak podburzał ich serca przeciwko Nefitom, że pod koniec dziewiętnastego roku panowania sędziów, wykonawszy swe dotychczasowe zamiary, zaiste, zostawszy królem Lamanitów, chciał także zapanować nad całą ziemią, zaiste, nad wszystkimi ludami, które były na tej ziemi, zarówno Nefitami, jak i Lamanitami.
- 3 Przeto zrealizował swój zamiar, bowiem znieczulił serca Lamanitów i zaślepił ich umysły, i podburzył ich do gniewu, tak że zgromadził liczne zastępy do walki z Nefitami.
- 4 Postanowił bowiem, ze względu na wielką liczebność swoich ludzi, pokonać Nefitów i wziąć ich do niewoli.
- 5 I tak wyznaczył naczelných dowódców spośród Zoramitów, gdyż byli najlepiej zaznajomieni z siłami Nefitów i miejscami ich obrony, i najsłabszymi punktami ich miast; przeto wyznaczył ich na naczelných dowódców nad jego armiami.
- 6 I stało się, że zwinęli obóz i przemieścili się na pustkowie w kierunku ziemi zarahemlskiej.
- 7 Teraz stało się, że podczas gdy Amalikiasz zdobywał władzę oszustwem i podstępem, Moroni, z drugiej strony, przygotowywał umysły ludzi, aby byli wierni Panu, Swemu Bogu.
- 8 Zaiste, wzmacniał armie Nefitów, budując małe forty i twierdze; usypując wały ziemi wokół swych armii, a także budując mury z kamieni dookoła pozycji swych armii, wokół miast i wzdłuż granic swych ziem; zaiste, wokół całej tej ziemi.

## Alma 48

And now it came to pass that, as soon as Amalickiah had obtained the kingdom he began to inspire the hearts of the Lamanites against the people of Nephi; yea, he did appoint men to speak unto the Lamanites from their towers, against the Nephites.

And thus he did inspire their hearts against the Nephites, insomuch that in the latter end of the nineteenth year of the reign of the judges, he having accomplished his designs thus far, yea, having been made king over the Lamanites, he sought also to reign over all the land, yea, and all the people who were in the land, the Nephites as well as the Lamanites.

Therefore he had accomplished his design, for he had hardened the hearts of the Lamanites and blinded their minds, and stirred them up to anger, insomuch that he had gathered together a numerous host to go to battle against the Nephites.

For he was determined, because of the greatness of the number of his people, to overpower the Nephites and to bring them into bondage.

And thus he did appoint chief captains of the Zoramites, they being the most acquainted with the strength of the Nephites, and their places of resort, and the weakest parts of their cities; therefore he appointed them to be chief captains over his armies.

And it came to pass that they took their camp, and moved forth toward the land of Zarahemla in the wilderness.

Now it came to pass that while Amalickiah had thus been obtaining power by fraud and deceit, Moroni, on the other hand, had been preparing the minds of the people to be faithful unto the Lord their God.

Yea, he had been strengthening the armies of the Nephites, and erecting small forts, or places of resort; throwing up banks of earth round about to enclose his armies, and also building walls of stone to encircle them about, round about their cities and the borders of their lands; yea, all round about the land.

- 9 A w najsłabszych fortyfikacjach umieszczał największą liczbę ludzi; i tak obwarował i wzmocnił ziemię, która była w posiadaniu Nefitów.
- 10 I tak przygotowywał się do obrony ich wolności, ich ziemi, ich żon i ich dzieci, i ich pokoju, aby mogli żyć dla Pana, Swego Boga, i zachować to, co ich wrogowie nazywali sprawą chrześcijan.
- 11 I Moroni był silnym i potężnym mężem; był mężem wykazującym się doskonałym zrozumieniem; zaiste, mężem, który nie lubował się w rozlewie krwi; mężem, którego dusza radowała się swobodą i wolnością jego kraju, i jego braci, bez niewoli i bez niewolnictwa;
- 12 Zaiste, mężem, którego serce przepełniała wdzięczność Bogu za wiele przywilejów i błogosławieństw, które zesłał On na Swój lud; mężem, który trudił się niezmiernie dla dobra i bezpieczeństwa swego ludu.
- 13 Zaiste, był mężem, który był wytrwały w wierze w Chrystusa i złożył przysięgę, że będzie bronił swego ludu i swych praw, i swego kraju, i swej religii aż do przelania swej krwi.
- 14 I nauczano Nefitów, aby bronili się przed wrogami aż do rozlewu krwi, jeśli będzie to konieczne; zaiste, i nauczano ich, aby nigdy nie byli winni pierwszej obrazy, zaiste, i nigdy nie podnieśli miecza, jeśli nie będzie to przeciwko wrogom, tylko dla zachowania ich życia.
- 15 I wierzyli oni, że jeśli będą tak czynić, Bóg sprawi, że będzie im się dobrze wiodło na tej ziemi, innymi słowy, jeśli będą wierni, przestrzegając przykazań Boga, to sprawi On, że będzie im się dobrze wiodło na tej ziemi; zaiste, ostrzeże ich, by uciekli czy też przygotowali się do wojny, zależnie od niebezpieczeństwa;
- 16 A także, że Bóg objawi im, dokąd mają się udać, by stawić opór wrogom, i że w ten sposób Pan ich ocali; i tak wierzył Moroni, i tym jego serce się szczyściło; nie rozlewem krwi, lecz czynieniem dobra, obroną swego ludu, zaiste, przestrzeganiem przykazań Boga, zaiste, i opieraniem się niegodziwości.

And in their weakest fortifications he did place the greater number of men; and thus he did fortify and strengthen the land which was possessed by the Nephites.

And thus he was preparing to support their liberty, their lands, their wives, and their children, and their peace, and that they might live unto the Lord their God, and that they might maintain that which was called by their enemies the cause of Christians.

And Moroni was a strong and a mighty man; he was a man of a perfect understanding; yea, a man that did not delight in bloodshed; a man whose soul did joy in the liberty and the freedom of his country, and his brethren from bondage and slavery;

Yea, a man whose heart did swell with thanksgiving to his God, for the many privileges and blessings which he bestowed upon his people; a man who did labor exceedingly for the welfare and safety of his people.

Yea, and he was a man who was firm in the faith of Christ, and he had sworn with an oath to defend his people, his rights, and his country, and his religion, even to the loss of his blood.

Now the Nephites were taught to defend themselves against their enemies, even to the shedding of blood if it were necessary; yea, and they were also taught never to give an offense, yea, and never to raise the sword except it were against an enemy, except it were to preserve their lives.

And this was their faith, that by so doing God would prosper them in the land, or in other words, if they were faithful in keeping the commandments of God that he would prosper them in the land; yea, warn them to flee, or to prepare for war, according to their danger;

And also, that God would make it known unto them whither they should go to defend themselves against their enemies, and by so doing, the Lord would deliver them; and this was the faith of Moroni, and his heart did glory in it; not in the shedding of blood but in doing good, in preserving his people, yea, in keeping the commandments of God, yea, and resisting iniquity.

- 17 Zaiste, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że gdyby wszyscy ludzie, którzy byli, są i będą, byli podobni do Moroniego, oto moce piekielne zostałyby zachwiane na zawsze; zaiste, diabeł nigdy nie miałby władzy nad sercami dzieci ludzkich.
- 18 I Moroni podobny był do Ammona, syna Mosjasza, zaiste, a nawet do innych synów Mosjasza, zaiste, a także do Almy i jego synów, gdyż wszyscy oni byli mężami Bożymi.
- 19 Teraz oto Helaman ze swymi braćmi byli nie mniej niż Moroni pomocni Nefitom; albowiem głosili słowo Boże i chrzcili dla pokuty wszystkich, którzy zważali na ich słowa.
- 20 I tak poszli, i ludzie korzyli się pod wpływem ich słów, tak że Pan miał w nich wielkie upodobanie, i tak byli wolni od wojen i sporów między sobą, zaiste, nawet przez okres czterech lat.
- 21 Lecz, jak powiedziałem, przy końcu dziewiętnastego roku, zaiste, pomimo pokoju między sobą, zostali zmuszeni wbrew swej woli do walki ze swymi braćmi, Lamanitami.
- 22 Zaiste, i krótko mówiąc, ich wojny z Lamanitami nie ustawały przez okres wielu lat, pomimo ich wielkiego oporu.
- 23 I żalowali, że musieli użyć broni przeciwko Lamanitom, bo nie lubowali się w rozlewie krwi; zaiste, i to nie wszystko — żalowali, że wysyłali tak wielu swych braci z tego świata do wiecznego świata bez przygotowania na spotkanie z ich Bogiem.
- 24 Mimo to nie mogli pozwolić na oddanie swojego życia, aby ich żony i dzieci zostały wymordowane z barbarzyńskim okrucieństwem przez tych, którzy kiedyś byli ich braćmi, a odstąpili od swego Kościoła i opuścili ich, i poszli, aby ich zniszczyć, połączywszy się z Lamanitami.
- 25 Zaiste, nie mogli znieść tego, że ich bracia radowali się rozlewem krwi Nefitów, tak długo, jak długo żyli ci, którzy przestrzegali przykazań Boga, albowiem obietnicą Pana było, że jeśli będą przestrzegać Jego przykazań, będzie im się powodziło na tej ziemi.

Yea, verily, verily I say unto you, if all men had been, and were, and ever would be, like unto Moroni, behold, the very powers of hell would have been shaken forever; yea, the devil would never have power over the hearts of the children of men.

Behold, he was a man like unto Ammon, the son of Mosiah, yea, and even the other sons of Mosiah, yea, and also Alma and his sons, for they were all men of God.

Now behold, Helaman and his brethren were no less serviceable unto the people than was Moroni; for they did preach the word of God, and they did baptize unto repentance all men whosoever would hearken unto their words.

And thus they went forth, and the people did humble themselves because of their words, inasmuch that they were highly favored of the Lord, and thus they were free from wars and contentions among themselves, yea, even for the space of four years.

But, as I have said, in the latter end of the nineteenth year, yea, notwithstanding their peace amongst themselves, they were compelled reluctantly to contend with their brethren, the Lamanites.

Yea, and in fine, their wars never did cease for the space of many years with the Lamanites, notwithstanding their much reluctance.

Now, they were sorry to take up arms against the Lamanites, because they did not delight in the shedding of blood; yea, and this was not all—they were sorry to be the means of sending so many of their brethren out of this world into an eternal world, unprepared to meet their God.

Nevertheless, they could not suffer to lay down their lives, that their wives and their children should be massacred by the barbarous cruelty of those who were once their brethren, yea, and had dissented from their church, and had left them and had gone to destroy them by joining the Lamanites.

Yea, they could not bear that their brethren should rejoice over the blood of the Nephites, so long as there were any who should keep the commandments of God, for the promise of the Lord was, if they should keep his commandments they should prosper in the land.

## Ks. Almy 49

- 1 I teraz stało się, że dziesiątego dnia jedenastego miesiąca, dziewiętnastego roku zauważono armie Lamanitów zbliżające się do ziemi ammonihańskiej.
- 2 I oto, miasto to zostało odbudowane i Moroni rozstawił wojsko przy granicy miasta, i usypali wały, aby zabezpieczyć się przed strzałami i kamieniami Lamanitów; albowiem walczyli kamieniami i strzałami.
- 3 Oto powiedziałem, że miasto Ammonihah zostało odbudowane. Mówię wam, zaiste, zostało częściowo odbudowane; i ponieważ Lamanici niegdyś zniszczyli je z powodu niegodziwości ludzi, przypuszczali, że i tym razem stanie się dla nich łatwym łupem.
- 4 Lecz oto, jak wielkie było ich rozczarowanie, gdy zobaczyli, że Nefici otoczyli się wałem z ziemi tak wysokim, że Lamanici nie mogli dosięgnąć ich swymi kamieniami ani strzałami, ani też nie mogli na nich napaść inaczej niż przez sforsowanie bramy.
- 5 Teraz w tym czasie naczelní dowódcy Lamanitów byli niezmiernie zdumieni mądrością Nefitów w przygotowaniu ich umocnionych miejsc.
- 6 Teraz przywódcy Lamanitów przypuszczali, że dzięki swej wielkiej liczebności, zaiste, przypuszczali, że będą mogli na nich napaść jak przedtem; zaiste, a także przygotowali sobie tarcze i pancerze; a także przygotowali sobie szaty ze skór, zaiste, bardzo grube szaty, aby okryć swą nagość.
- 7 I, będąc tak przygotowani, przypuszczali, że będą mogli łatwo pokonać i wziąć swych braci pod jarzmo niewoli albo do woli ich zabijać i masakrować.
- 8 Lecz oto, ku ich wielkiemu zdumieniu Nefici przygotowali się na ich przyjście w sposób dotychczas nieznaný dzieciom Lehięgo. Teraz byli przygotowani na Lamanitów, aby walczyć z nimi według nakazów Moronięgo.

## Alma 49

And now it came to pass in the eleventh month of the nineteenth year, on the tenth day of the month, the armies of the Lamanites were seen approaching towards the land of Ammonihah.

And behold, the city had been rebuilt, and Moroni had stationed an army by the borders of the city, and they had cast up dirt round about to shield them from the arrows and the stones of the Lamanites; for behold, they fought with stones and with arrows.

Behold, I said that the city of Ammonihah had been rebuilt. I say unto you, yea, that it was in part rebuilt; and because the Lamanites had destroyed it once because of the iniquity of the people, they supposed that it would again become an easy prey for them.

But behold, how great was their disappointment; for behold, the Nephites had dug up a ridge of earth round about them, which was so high that the Lamanites could not cast their stones and their arrows at them that they might take effect, neither could they come upon them save it was by their place of entrance.

Now at this time the chief captains of the Lamanites were astonished exceedingly, because of the wisdom of the Nephites in preparing their places of security.

Now the leaders of the Lamanites had supposed, because of the greatness of their numbers, yea, they supposed that they should be privileged to come upon them as they had hitherto done; yea, and they had also prepared themselves with shields, and with breastplates; and they had also prepared themselves with garments of skins, yea, very thick garments to cover their nakedness.

And being thus prepared they supposed that they should easily overpower and subject their brethren to the yoke of bondage, or slay and massacre them according to their pleasure.

But behold, to their uttermost astonishment, they were prepared for them, in a manner which never had been known among the children of Lehi. Now they were prepared for the Lamanites, to battle after the manner of the instructions of Moroni.

- 9 I stało się, że Lamanici, a raczej Amalikiaszici, byli niezmiernie zdumieni ich przygotowaniem do wojny.
- 10 I jeśli król Amalikiasz przyszedłby z ziemi nefickiej na czele swojej armii, może nakłoniłby Lamanitów do ataku na Nefitów w mieście Ammonihah; gdyż, oto, nie troszczył się o krew swego ludu.
- 11 Lecz oto, Amalikiasz sam nie przyszedł walczyć. I oto, jego naczelni dowódcy nie odważyli się zaatakować Nefitów w mieście Ammonihah, bowiem Moroni zmienił sposób zarządzania pośród Nefitów tak, że Lamanici ku swemu rozczarowaniu zostali zmuszeni do odwrotu i nie mogli przypuścić ataku.
- 12 Przeto zwinęli swój obóz i wycofali się na pustkowie, maszerując w kierunku ziemi Noego, przypuszczając, że będzie to dla nich drugie w kolejności dobre miejsce, aby napaść na Nefitów.
- 13 Nie wiedzieli bowiem, że Moroni obwarował, czyli zbudował forty obronne we wszystkich miastach na całej tej ziemi; przeto pomaszerowali do ziemi Noego z pewną determinacją; zaiste, ich naczelni dowódcy złożyli przysięgę, że zgładzą lud tego miasta.
- 14 Lecz oto, ku ich zdumieniu miasto Noe, które, jak dotąd, było słabym miejscem, obecnie dzięki Moroniemu stało się silne, zaiste, a nawet przewyższało siłę miasta Ammonihah.
- 15 I teraz oto była to mądrość w Moronim; gdyż przypuszczał, że przestraszą się miasta Ammonihah; a ponieważ miasto Noe było, jak dotąd, najsłabszą częścią tej ziemi, przeto pomaszerują walczyć właśnie tam; i tak stało się wedle jego pragnienia.
- 16 I oto, Moroni wyznaczył Lehięgo na naczelnego dowódcę nad ludem tego miasta; i był to ten sam Lehi, który walczył z Lamanitami w dolinie na wschód od rzeki Sydon.
- 17 I teraz oto stało się, że gdy Lamanici dowiedzieli się, że Lehi dowodził miastem, byli znowu nieradzi, bowiem bali się Lehięgo niezmiernie; jednak ich naczelni dowódcy złożyli przysięgę, że zaatakują miasto; podprowadzili więc swoje armie.

And it came to pass that the Lamanites, or the Amalickiahites, were exceedingly astonished at their manner of preparation for war.

Now, if king Amalickiah had come down out of the land of Nephi, at the head of his army, perhaps he would have caused the Lamanites to have attacked the Nephites at the city of Ammonihah; for behold, he did care not for the blood of his people.

But behold, Amalickiah did not come down himself to battle. And behold, his chief captains durst not attack the Nephites at the city of Ammonihah, for Moroni had altered the management of affairs among the Nephites, insomuch that the Lamanites were disappointed in their places of retreat and they could not come upon them.

Therefore they retreated into the wilderness, and took their camp and marched towards the land of Noah, supposing that to be the next best place for them to come against the Nephites.

For they knew not that Moroni had fortified, or had built forts of security, for every city in all the land round about; therefore, they marched forward to the land of Noah with a firm determination; yea, their chief captains came forward and took an oath that they would destroy the people of that city.

But behold, to their astonishment, the city of Noah, which had hitherto been a weak place, had now, by the means of Moroni, become strong, yea, even to exceed the strength of the city Ammonihah.

And now, behold, this was wisdom in Moroni; for he had supposed that they would be frightened at the city Ammonihah; and as the city of Noah had hitherto been the weakest part of the land, therefore they would march thither to battle; and thus it was according to his desires.

And behold, Moroni had appointed Lehi to be chief captain over the men of that city; and it was that same Lehi who fought with the Lamanites in the valley on the east of the river Sidon.

And now behold it came to pass, that when the Lamanites had found that Lehi commanded the city they were again disappointed, for they feared Lehi exceedingly; nevertheless their chief captains had sworn with an oath to attack the city; therefore, they brought up their armies.

18 Teraz oto Lamanici nie mogli przedostać się do twierdzy obronnej w żaden inny sposób, jak tylko przez bramę, ze względu na wysokość usypanego wału i głębokość wykopanej wokół fosy, jedynie przez bramę.

19 I tak Nefici, rzucając kamieniami i strzelając z łuków, byli gotowi zniszczyć wszystkich, którzy próbowaliby wspiąć się, aby wejść do twierdzy w jakikolwiek inny sposób.

20 I tak byli przygotowani, zaiste, grupa ich najsilniejszych mężczyzn uzbrojonych w miecze i proce, aby powalić wszystkich, którzy spróbowaliby wejść na umocnione stanowisko przy bramie; i tak byli przygotowani do obrony przed Lamanitami.

21 I stało się, że dowódcy Lamanitów podprowadzili swe armie do bramy i zaczęli walczyć z Nefitami, aby wejść do tego umocnionego miejsca; lecz oto, raz po raz byli odpierani, tak że zostali zabici, a była to wielka rzeź.

22 Teraz, gdy Lamanici przekonali się, że nie mogą pobić Nefitów, wdzierając się przez przejście, zaczęli podkopywać brzeg fosy i zasypywać ją, aby w ten sposób przejść do ich wojsk i wyrównać szanse w walce; lecz oto, próby te zawiodły, gdyż znaleźli się pod gradem kamieni i strzał; i zamiast zasypywania fosy ziemią z wałów, fosa ta wypełniała się ciałami ich poległych i rannych.

23 I tak Nefici mieli pełną przewagę nad swymi wrogami; i Lamanici ponawiali swe próby zniszczenia ich, aż wszyscy ich naczelnicy dowódcy polegli; zaiste, i ponad tysiąc Lamanitów zostało zabitych; podczas gdy po drugiej stronie ani jedna dusza spośród Nefitów nie została zabita.

24 A było około pięćdziesięciu rannych, którzy byli wystawieni na strzały Lamanitów przez przejście, ale będąc osłonięci swoimi tarczami i swoimi hełmami, i swoimi pancerzami, odnieśli rany głównie na nogach, z których wiele było ciężkich.

Now behold, the Lamanites could not get into their forts of security by any other way save by the entrance, because of the highness of the bank which had been thrown up, and the depth of the ditch which had been dug round about, save it were by the entrance.

And thus were the Nephites prepared to destroy all such as should attempt to climb up to enter the fort by any other way, by casting over stones and arrows at them.

Thus they were prepared, yea, a body of their strongest men, with their swords and their slings, to smite down all who should attempt to come into their place of security by the place of entrance; and thus were they prepared to defend themselves against the Lamanites.

And it came to pass that the captains of the Lamanites brought up their armies before the place of entrance, and began to contend with the Nephites, to get into their place of security; but behold, they were driven back from time to time, insomuch that they were slain with an immense slaughter.

Now when they found that they could not obtain power over the Nephites by the pass, they began to dig down their banks of earth that they might obtain a pass to their armies, that they might have an equal chance to fight; but behold, in these attempts they were swept off by the stones and arrows which were thrown at them; and instead of filling up their ditches by pulling down the banks of earth, they were filled up in a measure with their dead and wounded bodies.

Thus the Nephites had all power over their enemies; and thus the Lamanites did attempt to destroy the Nephites until their chief captains were all slain; yea, and more than a thousand of the Lamanites were slain; while, on the other hand, there was not a single soul of the Nephites which was slain.

There were about fifty who were wounded, who had been exposed to the arrows of the Lamanites through the pass, but they were shielded by their shields, and their breastplates, and their head-plates, insomuch that their wounds were upon their legs, many of which were very severe.

- 25 I stało się, że gdy Lamanici zobaczyli, że wszyscy ich naczelni dowódcy polegli, uciekli na pustkowie. I stało się, że powrócili do ziemi nefickiej, aby powiadomić swego króla Amalikiasza, który był z urodzenia Nefitą, o swoich wielkich stratach.
- 26 I stało się, że rozgniewał się niezmiernie na swój lud, ponieważ nie ziścił swego pragnienia dotyczącego Nefitów; nie nałożył na nich jarzma niewoli.
- 27 Zaiste, był niezmiernie rozgniewany i przeklinał Boga, a także Moroniego, przysięgając, że pić będzie jego krew; a stało się tak, ponieważ Moroni przestrzegał przykazań Boga i przygotował swój lud do obrony.
- 28 I stało się, że z drugiej strony lud Nefiego dziękował Panu, Swemu Bogu, że okazał swą niezrównaną moc w ocaleniu ich z rąk ich wrogów.
- 29 I tak upłynął dziewiętnasty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 30 Zaiste, i panował nieprzerwany pokój wśród nich, i ogromny dobrobyt w Kościele ze względu na ich uwagę i pilność w przestrzeganiu słowa Bożego głószonego im przez Helamana i Szibloną, i Koriantona, i Ammona, i jego braci, zaiste, i przez tych wszystkich, którzy będąc ochrzczeni dla pokuty, zostali ustanowieni według świętego porządku Boga i posłani, aby głosić słowo pośród ludzi.

And it came to pass, that when the Lamanites saw that their chief captains were all slain they fled into the wilderness. And it came to pass that they returned to the land of Nephi, to inform their king, Amalickiah, who was a Nephite by birth, concerning their great loss.

And it came to pass that he was exceedingly angry with his people, because he had not obtained his desire over the Nephites; he had not subjected them to the yoke of bondage.

Yea, he was exceedingly wroth, and he did curse God, and also Moroni, swearing with an oath that he would drink his blood; and this because Moroni had kept the commandments of God in preparing for the safety of his people.

And it came to pass, that on the other hand, the people of Nephi did thank the Lord their God, because of his matchless power in delivering them from the hands of their enemies.

And thus ended the nineteenth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

Yea, and there was continual peace among them, and exceedingly great prosperity in the church because of their heed and diligence which they gave unto the word of God, which was declared unto them by Helaman, and Shiblon, and Corianton, and Ammon and his brethren, yea, and by all those who had been ordained by the holy order of God, being baptized unto repentance, and sent forth to preach among the people.

## Ks. Almy 50

- 1 I teraz stało się, że Moroni nie przestał czynić przygotowań do wojny, czyli bronić swego ludu przed Lamanitami; albowiem na początku dwudziestego roku panowania sędziów zarządził, aby armie zaczęły usypywać wały wokół wszystkich miast na całej ziemi zajętej przez Nefitów.
- 2 I zarządził, aby wokół owych miast, na szczycie tych nasypów z ziemi, były bale, zaiste, aby wokół miast zbudowano konstrukcje z bali na wysokość człowieka.
- 3 I zarządził, aby na tych konstrukcjach z bali umieszczono palisadę zbudowaną na balach; i były one wytrzymałe i wysokie.
- 4 I zarządził, aby wybudowano wieże górujące nad palisadami, i zarządził, aby wybudowano umocnione miejsca na tych wieżach, żeby kamienie i strzały Lamanitów nie mogły ich zranić.
- 5 I byli przygotowani, że ze szczytu wież mogli z siłą i do woli rzucać kamieniami i zabijać tych, którzy spróbowaliby zbliżyć się do murów miasta.
- 6 W ten sposób wokół wszystkich miast na całej ziemi Moroni przygotował twierdze na wypadek napaści ich nieprzyjaciół.
- 7 I stało się, że Moroni zarządził, aby jego armie udały się do wschodniej części pustkowia; zaiste, i poszli, i wygnali wszystkich Lamanitów, którzy byli na wschodnim pustkowiu, na ich własne ziemie, które były na południe od ziemi zarahemlskiej.
- 8 I ziemia neficka rozciągała się w prostej linii od wschodniego morza na zachód.
- 9 I stało się, że gdy Moroni wyparł wszystkich Lamanitów ze wschodniej części pustkowia, znajdującego się na północ od ziemi znajdującej się w ich posiadaniu, zarządził, aby mieszkańcy ziemi zarahemlskiej i okolicznych ziem poszli do wschodniej części pustkowia, nawet aż do granic znajdujących się przy wybrzeżu, i zajęli tę ziemię.

## Alma 50

And now it came to pass that Moroni did not stop making preparations for war, or to defend his people against the Lamanites; for he caused that his armies should commence in the commencement of the twentieth year of the reign of the judges, that they should commence in digging up heaps of earth round about all the cities, throughout all the land which was possessed by the Nephites.

And upon the top of these ridges of earth he caused that there should be timbers, yea, works of timbers built up to the height of a man, round about the cities.

And he caused that upon those works of timbers there should be a frame of pickets built upon the timbers round about; and they were strong and high.

And he caused towers to be erected that overlooked those works of pickets, and he caused places of security to be built upon those towers, that the stones and the arrows of the Lamanites could not hurt them.

And they were prepared that they could cast stones from the top thereof, according to their pleasure and their strength, and slay him who should attempt to approach near the walls of the city.

Thus Moroni did prepare strongholds against the coming of their enemies, round about every city in all the land.

And it came to pass that Moroni caused that his armies should go forth into the east wilderness; yea, and they went forth and drove all the Lamanites who were in the east wilderness into their own lands, which were south of the land of Zarahemla.

And the land of Nephi did run in a straight course from the east sea to the west.

And it came to pass that when Moroni had driven all the Lamanites out of the east wilderness, which was north of the lands of their own possessions, he caused that the inhabitants who were in the land of Zarahemla and in the land round about should go forth into the east wilderness, even to the borders by the seashore, and possess the land.



- 10 A także rozmieścił armie na południowej granicy ich posiadłości, i zarządził wybudowanie fortyfikacji, które zabezpieczyłyby ich armie i lud przed wpadnięciem w ręce ich wrogów.
- 11 I w ten sposób odciął wszystkie twierdze Lamanitów na wschodnim pustkowiu, zaiste, a także na zachodzie, zabezpieczając granicę między Nefitami a Lamanitami, między ziemią zarahemlską a ziemią neficką, granicę przebiegającą od morza na zachodzie i w pobliżu źródła rzeki Sydon — Nefici zajmowali wszystkie ziemie na północ, zaiste, nawet całą ziemię na północ od ziemi Obfitość, według ich upodobania.
- 12 I tak Moroni ze swymi armiami, które powiększały się z każdym dniem dzięki zapewnieniu o bezpieczeństwie, jakie dawały im poczynione przez niego umocnienia, dążył do odciążenia sił i mocy Lamanitów od ziemi znajdującej się w ich posiadaniu, aby nie mieli żadnej mocy nad ziemiami znajdującymi się w ich posiadaniu.
- 13 I stało się, że Nefici zaczęli budowę miasta, które nazwali Moroni, i założyli je w pobliżu morza wschodniego; a znajdowało się na południu, przy granicy z posiadłościami Lamanitów.
- 14 I zaczęli także zakładać miasto między miastem Moroni a miastem Aaron, łącząc granice obu tych miast; i nazwali to miasto, czyli ziemię, Nefihah.
- 15 I zaczęli też w tym samym roku budować wiele miast na północy, a jedno w szczególny sposób, i nazwali je Lehi, a znajdowało się na północy przy wybrzeżu.
- 16 I tak zakończył się dwudziesty rok.
- 17 I w takich sprzyjających warunkach znajdował się lud Nefiego na początku dwudziestego pierwszego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 18 I niezmiernie dobrze im się wiodło, i bogacili się ogromnie; zaiste, i mnożyli się, i umacniali się na tej ziemi.

And he also placed armies on the south, in the borders of their possessions, and caused them to erect fortifications that they might secure their armies and their people from the hands of their enemies.

And thus he cut off all the strongholds of the Lamanites in the east wilderness, yea, and also on the west, fortifying the line between the Nephites and the Lamanites, between the land of Zarahemla and the land of Nephi, from the west sea, running by the head of the river Sidon—the Nephites possessing all the land northward, yea, even all the land which was northward of the land Bountiful, according to their pleasure.

Thus Moroni, with his armies, which did increase daily because of the assurance of protection which his works did bring forth unto them, did seek to cut off the strength and the power of the Lamanites from off the lands of their possessions, that they should have no power upon the lands of their possession.

And it came to pass that the Nephites began the foundation of a city, and they called the name of the city Moroni; and it was by the east sea; and it was on the south by the line of the possessions of the Lamanites.

And they also began a foundation for a city between the city of Moroni and the city of Aaron, joining the borders of Aaron and Moroni; and they called the name of the city, or the land, Nefihah.

And they also began in that same year to build many cities on the north, one in a particular manner which they called Lehi, which was in the north by the borders of the seashore.

And thus ended the twentieth year.

And in these prosperous circumstances were the people of Nephi in the commencement of the twenty and first year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And they did prosper exceedingly, and they became exceedingly rich; yea, and they did multiply and wax strong in the land.

19 I tak widzimy, jak miłosierne i sprawiedliwe jest całe postępowanie Pana, aż do spełnienia wszystkich Jego słów, jakie dał dzieciom ludzkim; zaiste, i widzimy, że Jego słowa sprawdziły się, nawet wtedy, gdy powiedział Lehiemu:

20 Błogosławiony jesteś ty i twoje dzieci; i będą one błogosławione, jeśli przestrzegać będą moich przykazań, będzie im się powodziło na tej ziemi. Lecz zapamiętaj, że jeśli nie będą przestrzegać moich przykazań, zostaną odcięte od obecności Pana.

21 I widzimy, że obietnice te sprawdziły się co do ludu Nefiego; bowiem ich kłótnie, ich spory, zaiste, ich morderstwa i ich rabunki, ich bałwochwalstwo, ich rozpusta i ich występki, które były między nimi, sprowadziły na nich ich wojny i ich zniszczenia.

22 A ci, którzy pozostawali wierni, przestrzegając przykazań Pana, zawsze byli wyzwalani, podczas gdy tysiące ich niegodziwych braci było skazanych na niewolę albo śmierć od miecza czy zmarnienie w niewierze i zmieszanie się z Lamanitami.

23 Lecz oto od dnia Nefiego nigdy nie było szczęśliwszego czasu pośród ludu Nefiego niż za dni Moroniego, zaiste, w tym czasie, w dwudziestym pierwszym roku panowania sędziów.

24 I stało się, że dwudziesty drugi rok panowania sędziów także upłynął w pokoju; zaiste, a także dwudziesty trzeci rok.

25 I stało się, że na początku dwudziestego czwartego roku panowania sędziów byłby także pokój pośród ludu Nefiego, gdyby nie powstał pomiędzy nimi spór dotyczący ziemi lehickiej i ziemi moriantońskiej, która graniczyła z ziemią lehicką; i obydwie znajdowały się na granicy u wybrzeży.

26 Albowiem oto ci, którzy zajmowali ziemię moriantońską, domagali się części ziemi lehickiej; dlatego rozgorzał między nimi spór, tak że ludzie Moriantona chwycili za broń przeciwko swym braciom i chcieli zabić ich mieczem.

And thus we see how merciful and just are all the dealings of the Lord, to the fulfilling of all his words unto the children of men; yea, we can behold that his words are verified, even at this time, which he spake unto Lehi, saying:

Blessed art thou and thy children; and they shall be blessed, inasmuch as they shall keep my commandments they shall prosper in the land. But remember, inasmuch as they will not keep my commandments they shall be cut off from the presence of the Lord.

And we see that these promises have been verified to the people of Nephi; for it has been their quarrelings and their contentions, yea, their murderings, and their plunderings, their idolatry, their whoredoms, and their abominations, which were among themselves, which brought upon them their wars and their destructions.

And those who were faithful in keeping the commandments of the Lord were delivered at all times, whilst thousands of their wicked brethren have been consigned to bondage, or to perish by the sword, or to dwindle in unbelief, and mingle with the Lamanites.

But behold there never was a happier time among the people of Nephi, since the days of Nephi, than in the days of Moroni, yea, even at this time, in the twenty and first year of the reign of the judges.

And it came to pass that the twenty and second year of the reign of the judges also ended in peace; yea, and also the twenty and third year.

And it came to pass that in the commencement of the twenty and fourth year of the reign of the judges, there would also have been peace among the people of Nephi had it not been for a contention which took place among them concerning the land of Lehi, and the land of Morianton, which joined upon the borders of Lehi; both of which were on the borders by the seashore.

For behold, the people who possessed the land of Morianton did claim a part of the land of Lehi; therefore there began to be a warm contention between them, insomuch that the people of Morianton took up arms against their brethren, and they were determined by the sword to slay them.

- 27 Lecz oto, ludzie, którzy posiadali ziemię lehicką, uciekli do obozowiska Moroniego i zwrócili się do niego o pomoc; bowiem nie zawinili.
- 28 I stało się, że gdy ludzie z ziemi moriantońskiej, których przywódcą był mąż o imieniu Morianton, dowiedzieli się, że mieszkańcy ziemi lehickiej uciekli do obozowiska Moroniego, niezmiernie obawiali się tego, że armia Moroniego napadnie na nich i zniszczy ich.
- 29 Przeto Morianton przekonał ich serca, że powinni uciec do ziemi, która znajdowała się na północy, gdzie znajdowały się duże zbiorniki wodne, i zająć tę ziemię, która znajdowała się na północy.
- 30 I oto, zrealizowaliby ten plan (który byłby powodem do lamentowania), ale oto Morianton, będąc porywczym człowiekiem, rozgniewał się na jedną ze swych służących i zaatakował ją, i dotkliwie pobił.
- 31 I stało się, że uciekła, i przyszła do obozowiska Moroniego, i powiedziała o wszystkich sprawach Moroniemu, a także o ich zamiarach ucieczki do ziemi na północy.
- 32 Teraz oto ludzie, którzy przebywali na ziemi Obfitość, a raczej Moroni, obawiali się, że będą zważać oni na słowa Moriantona, i przyłączą się do jego ludu, i w ten sposób zagarnie on tę część kraju, co miałyby poważne skutki dla ludu Nefiego, zaiste, skutki te doprowadziłyby do utraty ich wolności.
- 33 Dlatego Moroni posłał armię z obozem, aby wyprzedzić ludzi Moriantona i zagrozić im drogę ucieczki do ziemi na północy.
- 34 I stało się, że dogonili ich dopiero, gdy ludzie Moriantona doszli do ziemi Spustoszenie; i tam wyprzedzili ich przy wąskim przejściu przy morzu, prowadzącym do ziemi na północy, zaiste, i graniczącym z morzem i na zachodzie, i na wschodzie.

But behold, the people who possessed the land of Lehi fled to the camp of Moroni, and appealed unto him for assistance; for behold they were not in the wrong.

And it came to pass that when the people of Morianton, who were led by a man whose name was Morianton, found that the people of Lehi had fled to the camp of Moroni, they were exceedingly fearful lest the army of Moroni should come upon them and destroy them.

Therefore, Morianton put it into their hearts that they should flee to the land which was northward, which was covered with large bodies of water, and take possession of the land which was northward.

And behold, they would have carried this plan into effect, (which would have been a cause to have been lamented) but behold, Morianton being a man of much passion, therefore he was angry with one of his maid servants, and he fell upon her and beat her much.

And it came to pass that she fled, and came over to the camp of Moroni, and told Moroni all things concerning the matter, and also concerning their intentions to flee into the land northward.

Now behold, the people who were in the land Bountiful, or rather Moroni, feared that they would hearken to the words of Morianton and unite with his people, and thus he would obtain possession of those parts of the land, which would lay a foundation for serious consequences among the people of Nephi, yea, which consequences would lead to the overthrow of their liberty.

Therefore Moroni sent an army, with their camp, to head the people of Morianton, to stop their flight into the land northward.

And it came to pass that they did not head them until they had come to the borders of the land Desolation; and there they did head them, by the narrow pass which led by the sea into the land northward, yea, by the sea, on the west and on the east.

35 I stało się, że armia posłana przez Moroniego, która była pod dowództwem męża o imieniu Teankum, spotkała ludzi Moriantona; i tak nieustępliwi byli ludzie Moriantona (będąc pod wpływem pochlebstw i niegodziwości Moriantona), że zaczęła się między nimi walka, w której Teankum zabił Moriantona i pokonał jego armię, i wziął ich do niewoli, i powrócił do obozowiska Moroniego. I tak upłynął dwudziesty czwarty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

36 I tak przyprowadzono z powrotem ludzi Moriantona. I po zawarciu przymierza, że zachowają pokój, pozwolono im wrócić do ziemi moriantonńskiej, i zawarli sojusz z ludem Lehięgo; i przywrócono im także ich ziemie.

37 I stało się, że w tym samym roku, w którym przywrócono pokój pośród ludu Nefiego, zmarł Nefihah, ich drugi naczelnny sędzia, który na tronie sędziowskim postępował z doskonałą zacnością przed Bogiem.

38 Jednakże odmówił przyjęcia od Almy tych kronik i przedmiotów, które Alma i jego ojcowie uważali za święte; dlatego Alma przekazał je swemu synowi, Helamanowi.

39 Oto stało się, że syn Nefihaha został wyznaczony, aby objąć tron sędziowski po swym ojcu; zaiste, został wyznaczony na naczelnego sędziego i namiestnika nad ludem, z przysięgą i świętym obrzędem, aby rozsądzał w prawości i dbał o zachowanie pokoju i wolności ludu, i zapewnił im święte przywileje oddawania czci Panu, ich Bogu, zaiste, aby przez wszystkie swe dni popierał i bronił sprawy Bożej i aby wymierzał sprawiedliwość niegodziwym według ich przestępstw.

40 Teraz oto nazywał się on Pahoran. I Pahoran zajął miejsce swego ojca, i zaczął panować nad ludem Nefiego w końcu dwudziestego czwartego roku.

And it came to pass that the army which was sent by Moroni, which was led by a man whose name was Teancum, did meet the people of Morianton; and so stubborn were the people of Morianton, (being inspired by his wickedness and his flattering words) that a battle commenced between them, in the which Teancum did slay Morianton and defeat his army, and took them prisoners, and returned to the camp of Moroni. And thus ended the twenty and fourth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And thus were the people of Morianton brought back. And upon their covenanting to keep the peace they were restored to the land of Morianton, and a union took place between them and the people of Lehi; and they were also restored to their lands.

And it came to pass that in the same year that the people of Nephi had peace restored unto them, that Nephiah, the second chief judge, died, having filled the judgment-seat with perfect uprightness before God.

Nevertheless, he had refused Alma to take possession of those records and those things which were esteemed by Alma and his fathers to be most sacred; therefore Alma had conferred them upon his son, Helaman.

Behold, it came to pass that the son of Nephiah was appointed to fill the judgment-seat, in the stead of his father; yea, he was appointed chief judge and governor over the people, with an oath and sacred ordinance to judge righteously, and to keep the peace and the freedom of the people, and to grant unto them their sacred privileges to worship the Lord their God, yea, to support and maintain the cause of God all his days, and to bring the wicked to justice according to their crime.

Now behold, his name was Pahoran. And Pahoran did fill the seat of his father, and did commence his reign in the end of the twenty and fourth year, over the people of Nephi.

## Ks. Almy 51

- 1 I teraz stało się, że na początku dwudziestego piątego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, po ustanowieniu pokoju między ludem Lehięgo a ludem Moriantona co do ich ziemi, rozpoczęli dwudziesty piąty rok w pokoju;
- 2 Jednakże nie udało się zbyt długo podtrzymać całkowitego pokoju, gdyż powstał spór pośród ludzi co do naczelnego sędziego Pahorana; oto część ludzi chciała zmienić kilka poszczególnych punktów prawa.
- 3 Lecz oto, Pahoran nie chciał pozwolić, aby zmieniono prawo; przeto nie zważał na tych, którzy posłali swoje głosy z wnioskami o zmianę prawa.
- 4 Przeto ci, którzy dążyli do zmiany prawa, rozgniewali się na niego i chcieli usunąć go z urzędu naczelnego sędziego nad tą ziemią; dlatego powstała gorąca dysputa w tej sprawie, ale bez rozlewu krwi.
- 5 I stało się, że tych, którzy chcieli usunąć Pahorana z tronu sędziowskiego, nazwano rojalistami, gdyż chcieli, aby prawo zostało zmienione w taki sposób, aby obalić wolny rząd i ustanowić króla nad tą ziemią.
- 6 A ci, którzy chcieli, aby Pahoran pozostał naczelnym sędzią nad ziemią, przyjęli nazwę wolnościowców; i taki podział powstał między nimi, gdyż wolnościowcy ślubowali, czyli zawarli przymierze, aby bronić swych praw i przywilejów swej religii przez wolny rząd.
- 7 I stało się, że rozstrzygnięto ten spór głosowaniem ludu. I stało się, że głos ludu padł na wolnościowców, i Pahoran utrzymał tron sędziowski ku wielkiej radości jego braci oraz wielu wolnościowców, którzy także uciszili rojalistów, że nie odważyli się stawiać oporu, ale zostali zobowiązani bronić sprawy wolności.

## Alma 51

And now it came to pass in the commencement of the twenty and fifth year of the reign of the judges over the people of Nephi, they having established peace between the people of Lehi and the people of Morianton concerning their lands, and having commenced the twenty and fifth year in peace;

Nevertheless, they did not long maintain an entire peace in the land, for there began to be a contention among the people concerning the chief judge Pahoran; for behold, there were a part of the people who desired that a few particular points of the law should be altered.

But behold, Pahoran would not alter nor suffer the law to be altered; therefore, he did not hearken to those who had sent in their voices with their petitions concerning the altering of the law.

Therefore, those who were desirous that the law should be altered were angry with him, and desired that he should no longer be chief judge over the land; therefore there arose a warm dispute concerning the matter, but not unto bloodshed.

And it came to pass that those who were desirous that Pahoran should be dethroned from the judgment-seat were called king-men, for they were desirous that the law should be altered in a manner to overthrow the free government and to establish a king over the land.

And those who were desirous that Pahoran should remain chief judge over the land took upon them the name of freemen; and thus was the division among them, for the freemen had sworn or covenanted to maintain their rights and the privileges of their religion by a free government.

And it came to pass that this matter of their contention was settled by the voice of the people. And it came to pass that the voice of the people came in favor of the freemen, and Pahoran retained the judgment-seat, which caused much rejoicing among the brethren of Pahoran and also many of the people of liberty, who also put the king-men to silence, that they durst not oppose but were obliged to maintain the cause of freedom.

- 8 A ci, którzy byli za ustanowieniem króla, pochodzili z wysokich rodów i sami chcieli zostać królami; i popierali ich ci, którzy chcieli mieć moc i władzę nad ludem.
- 9 Lecz oto, był to niebezpieczny czas na takie spory pośród ludu Nefiego; gdyż oto Amalikiasz ponownie podburzył serca Lamanitów przeciwko Nefitom i gromadził żołnierzy ze wszystkich części ziemi, uzbrajając ich i z całą pilnością przygotowując się do wojny; albowiem przysiągł pić krew Moroniego.
- 10 Lecz oto, zobaczymy, że jego przysięga okazała się pochopna; jednakże przygotował siebie i swe armie, aby poszli na bitwę przeciw Nefitom.
- 11 Teraz jego armie nie były tak liczne jak poprzednio, ponieważ wiele tysięcy zostało zabitych przez Nefitów; jednak pomimo wielkich strat Amalikiasz zgromadził zadziwiająco wielką armię, do tego stopnia, że nie obawiał się pójść do ziemi zarahemlskiej.
- 12 Zaiste, sam Amalikiasz przyszedł na czele Lamanitów. I był to dwudziesty piąty rok panowania sędziów; i działo się to w tym samym czasie, kiedy zaczęli rozstrzygać sprawę sporów co do naczelnego sędziego Pahorana.
- 13 I stało się, że gdy ludzie, których nazwano rojalistami, dowiedzieli się, że Lamanici przychodzą z nimi walczyć, ucieszyli się z tego powodu w swych sercach, i odmówili użycia broni, bowiem byli tak rozgniewani na naczelnego sędziego i wolnościowców, że nie chcieli chwycić za broń w obronie swego kraju.
- 14 I stało się, że gdy Moroni to zobaczył, a także zobaczył, że Lamanici przekraczają granice ziemi, rozgniewał się niezmiernie z powodu uporu tych ludzi, dla których z tak wielką pilnością się trudził dla ich obrony; zaiste, był on niezmiernie rozgniewany; jego duszę przepęłniał gniew w stosunku do nich.

Now those who were in favor of kings were those of high birth, and they sought to be kings; and they were supported by those who sought power and authority over the people.

But behold, this was a critical time for such contentions to be among the people of Nephi; for behold, Amalickiah had again stirred up the hearts of the people of the Lamanites against the people of the Nephites, and he was gathering together soldiers from all parts of his land, and arming them, and preparing for war with all diligence; for he had sworn to drink the blood of Moroni.

But behold, we shall see that his promise which he made was rash; nevertheless, he did prepare himself and his armies to come to battle against the Nephites.

Now his armies were not so great as they had hitherto been, because of the many thousands who had been slain by the hand of the Nephites; but notwithstanding their great loss, Amalickiah had gathered together a wonderfully great army, insomuch that he feared not to come down to the land of Zarahemla.

Yea, even Amalickiah did himself come down, at the head of the Lamanites. And it was in the twenty and fifth year of the reign of the judges; and it was at the same time that they had begun to settle the affairs of their contentions concerning the chief judge, Pahoran.

And it came to pass that when the men who were called king-men had heard that the Lamanites were coming down to battle against them, they were glad in their hearts; and they refused to take up arms, for they were so wroth with the chief judge, and also with the people of liberty, that they would not take up arms to defend their country.

And it came to pass that when Moroni saw this, and also saw that the Lamanites were coming into the borders of the land, he was exceedingly wroth because of the stubbornness of those people whom he had labored with so much diligence to preserve; yea, he was exceedingly wroth; his soul was filled with anger against them.

- 15 I stało się, że wysłał petycję z głosem ludu do namiestnika tej ziemi, pragnąc, aby ten przeczytał ją, i nadał mu (Moroniemu) władzę, aby zmusić tych odstępców do obrony kraju albo skazać ich na śmierć.
- 16 Albowiem Moroni chciał przede wszystkim położyć kres tego rodzaju sporom i rozłamowi pośród ludzi; bo oto dotąd były one przyczyną wszelkiego zniszczenia. I stało się, że zgodnie z głosem ludu przyznano mu to.
- 17 I stało się, że Moroni nakazał swej armii pójść walczyć z rojalistami, zdławić ich pychę i wyniosłość i zrównać ich z ziemią, jeśli nie chwycą za broń w obronie wolności.
- 18 I stało się, że armie pomaszerowały przeciwko nim; i zostali oni poniżeni w swej pysze i wyniosłości na tyle, że gdy podnosili broń wojenną, aby walczyć z ludźmi Moroniego, zabijano ich i równano z ziemią.
- 19 I stało się, że cztery tysiące spośród tych odstępców zginęło od miecza; i dowódców, którzy nie polegli w bitwie, pojmano i wtrącono do więzienia, gdyż nie było wtedy czasu na sądenie ich.
- 20 A pozostali odstępcy, aby nie zginąć od miecza, wybrali poparcie dla sztandaru wolności i zostali zobowiązani wywiesić flagi z hasłem wolności na swych wieżach i w swych miastach oraz zbrojnie stanąć w obronie swego kraju.
- 21 I tak Moroni położył kres rojalistom, że nikogo nie znano pod nazwą rojalistów; i tak położył kres hardości i pysze tych ludzi, którzy twierdzili, że mają szlachecką krew; lecz zostali zmuszeni do ukorzenia się, jak ich bracia, i do tego, by walczyć mężnie za swą wolność od poddaństwa.

And it came to pass that he sent a petition, with the voice of the people, unto the governor of the land, desiring that he should read it, and give him (Moroni) power to compel those dissenters to defend their country or to put them to death.

For it was his first care to put an end to such contentions and dissensions among the people; for behold, this had been hitherto a cause of all their destruction. And it came to pass that it was granted according to the voice of the people.

And it came to pass that Moroni commanded that his army should go against those king-men, to pull down their pride and their nobility and level them with the earth, or they should take up arms and support the cause of liberty.

And it came to pass that the armies did march forth against them; and they did pull down their pride and their nobility, insomuch that as they did lift their weapons of war to fight against the men of Moroni they were hewn down and leveled to the earth.

And it came to pass that there were four thousand of those dissenters who were hewn down by the sword; and those of their leaders who were not slain in battle were taken and cast into prison, for there was no time for their trials at this period.

And the remainder of those dissenters, rather than be smitten down to the earth by the sword, yielded to the standard of liberty, and were compelled to hoist the title of liberty upon their towers, and in their cities, and to take up arms in defence of their country.

And thus Moroni put an end to those king-men, that there were not any known by the appellation of king-men; and thus he put an end to the stubbornness and the pride of those people who professed the blood of nobility; but they were brought down to humble themselves like unto their brethren, and to fight valiantly for their freedom from bondage.

- 22 Oto stało się, że podczas gdy Moroni w ten sposób kładł kres wojnie domowej i sporom pośród własnego ludu, zmuszając go do zachowania pokoju i porządku i ustanawiając przepisy w przygotowaniu do wojny z Lamanitami, oto Lamanici wkroczyli do ziemi Moroniego znajdującej się przy granicy, w pobliżu wybrzeża.
- 23 I stało się, że Nefici nie byli dostatecznie silni w mieście Moroni; przeto Amalikiasz wyparł ich, zabijając wielu. I stało się, że Amalikiasz zajął to miasto, zaiste, i wszystkie ich fortyfikacje.
- 24 A ci, którzy uciekli z miasta Moroni, przyszli do miasta Nefihah; i zgromadziła się tam także ludność miasta Lehi, i przygotowywali się, i byli gotowi na przyjęcie Lamanitów w bitwie.
- 25 Lecz stało się, że Amalikiasz nie pozwolił Lamanitom pójść przeciwko miastu Nefihah w bitwie, ale zatrzymał ich przy wybrzeżu, pozostawiając ludzi w każdym mieście, aby ich bronili i utrzymali.
- 26 I tak szedł, zajmując wiele miast, aż zajął miasto Nefihah i miasto Lehi, i miasto Morianton, i miasto Omner, i miasto Gid, i miasto Mulek, a wszystkie leżały przy wschodniej granicy w pobliżu wybrzeża.
- 27 I tak dzięki przebiegłości Amalikiasza Lamanici ze swymi niezliczonymi zastępami zajęli wiele miast, wszystkie, które były dobrze obwarowane na wzór fortyfikacji Moroniego; a wszystkie stały się twierdzami Lamanitów.
- 28 I stało się, że Lamanici maszerowali do granic ziemi Obfitość, wypierając Nefitów przed sobą i zabijając wielu.
- 29 Lecz stało się, że napotkali tam Teankuma, który zabił Moriantona i zagroził drogę jego ludziom, którzy uciekali.
- 30 I stało się, że zagroził on także drogę Amalikiaszowi, gdy maszerował ze swą liczną armią, aby zająć ziemię Obfitość, a także ziemię na północy.

Behold, it came to pass that while Moroni was thus breaking down the wars and contentions among his own people, and subjecting them to peace and civilization, and making regulations to prepare for war against the Lamanites, behold, the Lamanites had come into the land of Moroni, which was in the borders by the seashore.

And it came to pass that the Nephites were not sufficiently strong in the city of Moroni; therefore Amalickiah did drive them, slaying many. And it came to pass that Amalickiah took possession of the city, yea, possession of all their fortifications.

And those who fled out of the city of Moroni came to the city of Nefihah; and also the people of the city of Lehi gathered themselves together, and made preparations and were ready to receive the Lamanites to battle.

But it came to pass that Amalickiah would not suffer the Lamanites to go against the city of Nefihah to battle, but kept them down by the seashore, leaving men in every city to maintain and defend it.

And thus he went on, taking possession of many cities, the city of Nefihah, and the city of Lehi, and the city of Morianton, and the city of Omner, and the city of Gid, and the city of Mulek, all of which were on the east borders by the seashore.

And thus had the Lamanites obtained, by the cunning of Amalickiah, so many cities, by their numberless hosts, all of which were strongly fortified after the manner of the fortifications of Moroni; all of which afforded strongholds for the Lamanites.

And it came to pass that they marched to the borders of the land Bountiful, driving the Nephites before them and slaying many.

But it came to pass that they were met by Teancum, who had slain Morianton and had headed his people in his flight.

And it came to pass that he headed Amalickiah also, as he was marching forth with his numerous army that he might take possession of the land Bountiful, and also the land northward.



- 31 Lecz oto Amalikiasz zawiódł się w swoich planach, gdyż został odparty przez Teankuma i jego ludzi, albowiem byli oni wielkimi wojownikami; gdyż każdy z ludzi Teankuma przewyższał Lamanitów siłą i opanowaniem sztuki wojennej, tak że zdobywali przewagę nad Lamanitami.
- 32 I stało się, że nękali ich, tak że zabijali ich, aż do zmierzchu. I stało się, że Teankum i jego ludzie rozbili swe namioty przy granicy w ziemi Obfitość; i Amalikiasz rozbił swe namioty w granicach na plaży, na wybrzeżu morza, i w ten sposób zostali wypędzeni.
- 33 I stało się, że gdy zapadła noc, Teankum i jego sługa wymknęli się potajemnie i pod osłoną nocy poszli do obozu Amalikiasza; i oto, Lamanici spali zmożeni snem po trudach walki w upale dnia.
- 34 I stało się, że Teankum zakradł się do namiotu króla i przebił mu serce oszczepem; i spowodował natychmiastową śmierć króla, tak że nie przebudził on swych sług.
- 35 I powrócił po cichu do swego obozu, a oto jego ludzie spali, i obudził ich, i opowiedział im o wszystkim, co uczynił.
- 36 I nakazał swym armiom stać w gotowości na wypadek, gdyby Lamanici przebudzili się i uderzyli na nich.
- 37 I na tym kończy się dwudziesty piąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego; i tak zakończyły się dni Amalikiasza.

But behold he met with a disappointment by being repulsed by Teancum and his men, for they were great warriors; for every man of Teancum did exceed the Lamanites in their strength and in their skill of war, insomuch that they did gain advantage over the Lamanites.

And it came to pass that they did harass them, insomuch that they did slay them even until it was dark. And it came to pass that Teancum and his men did pitch their tents in the borders of the land Bountiful; and Amalickiah did pitch his tents in the borders on the beach by the seashore, and after this manner were they driven.

And it came to pass that when the night had come, Teancum and his servant stole forth and went out by night, and went into the camp of Amalickiah; and behold, sleep had overpowered them because of their much fatigue, which was caused by the labors and heat of the day.

And it came to pass that Teancum stole privily into the tent of the king, and put a javelin to his heart; and he did cause the death of the king immediately that he did not awake his servants.

And he returned again privily to his own camp, and behold, his men were asleep, and he awoke them and told them all the things that he had done.

And he caused that his armies should stand in readiness, lest the Lamanites had awakened and should come upon them.

And thus endeth the twenty and fifth year of the reign of the judges over the people of Nephi; and thus endeth the days of Amalickiah.

## Ks. Almy 52

- 1 I teraz stało się, że w dwudziestym szóstym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, oto gdy Lamanici przebudzili się pierwszego ranka, pierwszego miesiąca, oto znaleźli martwego Amalikiasza w jego namiocie, i zobaczyli także, że Teankum był gotowy do bitwy z nimi tego dnia.
- 2 I teraz, gdy Lamanici to zobaczyli, ogarnął ich strach; i zrezygnowali z zamiaru marszu do ziemi na północy, i wycofali się z całą swą armią do miasta Mulek, aby znaleźć ochronę w swych fortyfikacjach.
- 3 I stało się, że brat Amalikiasza został wyznaczony na króla nad ludem; a jego imię było Ammoron; i tak król Ammoron, brat króla Amalikiasza, został wyznaczony, aby panować jako jego następcą.
- 4 I stało się, że Ammoron zarządził, aby Lamanici utrzymali miasta, które zdobyli kosztem przelania krwi; gdyż nie zdobyli żadnych miast, nie straciwszy wiele własnej krwi.
- 5 I teraz Teankum widząc, że Lamanici byli zdecydowani utrzymać miasta, które przejęli, i te części ziemi, które zajęli; a także widząc ich ogromną liczbę, uważał, że nie powinien podejmować prób atakowania ich w twierdzach.
- 6 Lecz rozmieścił swych ludzi naokoło, jak gdyby czyniąc przygotowania do wojny; zaiste, a tak naprawdę przygotowywał się do obrony przed nimi, usypując wały i przygotowując miejsca obrony.
- 7 I stało się, że wciąż przygotowywał się w ten sposób do wojny, aż Moroni dosłał mu wielki poczet ludzi dla wzmocnienia jego armii.
- 8 Moroni posłał mu także rozkaz, aby zachował przy życiu wszystkich jeńców, którzy wpadną w jego ręce; albowiem skoro Lamanici wzięli wielu jeńców, powinien więc zatrzymać wszystkich jeńców Lamanitów na okup za tych, których pojмали Lamanici.

## Alma 52

And now, it came to pass in the twenty and sixth year of the reign of the judges over the people of Nephi, behold, when the Lamanites awoke on the first morning of the first month, behold, they found Amalickiah was dead in his own tent; and they also saw that Teancum was ready to give them battle on that day.

And now, when the Lamanites saw this they were affrighted; and they abandoned their design in marching into the land northward, and retreated with all their army into the city of Mulek, and sought protection in their fortifications.

And it came to pass that the brother of Amalickiah was appointed king over the people; and his name was Ammoron; thus king Ammoron, the brother of king Amalickiah, was appointed to reign in his stead.

And it came to pass that he did command that his people should maintain those cities, which they had taken by the shedding of blood; for they had not taken any cities save they had lost much blood.

And now, Teancum saw that the Lamanites were determined to maintain those cities which they had taken, and those parts of the land which they had obtained possession of; and also seeing the enormity of their number, Teancum thought it was not expedient that he should attempt to attack them in their forts.

But he kept his men round about, as if making preparations for war; yea, and truly he was preparing to defend himself against them, by casting up walls round about and preparing places of resort.

And it came to pass that he kept thus preparing for war until Moroni had sent a large number of men to strengthen his army.

And Moroni also sent orders unto him that he should retain all the prisoners who fell into his hands; for as the Lamanites had taken many prisoners, that he should retain all the prisoners of the Lamanites as a ransom for those whom the Lamanites had taken.

9 I rozkazał mu, aby umocnił obronę ziemi Obfitość i zabezpieczył wąskie przejścia prowadzące do ziemi na północy, aby Lamanici nie zdobyli tego miejsca i nie mogli ich nękać ze wszystkich stron.

10 I Moroni posłał też do niego, prosząc, aby wytrwał wiernie w utrzymaniu tej części ziemi i starał się wszelkimi sposobami nękać Lamanitów zamieszkujących tę część na tyle, na ile było to w jego mocy, że może uda mu się fortelem czy też w inny sposób odzyskać miasta, które im zabrano; i aby obwarowywał i umacniał przyległe miasta, które nie wpadły w ręce Lamanitów.

11 I Moroni także powiedział mu: Przyszędłbym do ciebie, lecz oto, Lamanici napadają na nas na granicach ziemi przy morzu zachodnim; i oto, idę z nimi walczyć; przeto nie mogę przyjść do ciebie.

12 A król (Ammoron) odszedł z ziemi zarahemlskiej i zawiadomił królową o śmierci swego brata, i zgromadził dużą liczbę ludzi, i pomaszzerował walczyć z Nefitami przy granicy w pobliżu morza zachodniego.

13 I tak starał się nękać Nefitów, i odciągnąć część ich armii do tej części ziemi, podczas gdy nakazał, aby ci, których pozostawił w zajętych miastach, nękali Nefitów od strony granicy przy morzu wschodnim i zagarniali ich ziemie na tyle, na ile było to w ich mocy, według siły ich armii.

14 I tak Nefici byli w tej groźnej sytuacji przy końcu dwudziestego szóstego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

15 Lecz oto, w dwudziestym siódmym roku panowania sędziów stało się, że Teankum na rozkaz Moroniego — który po rozmieszczeniu armii dla obrony południowej i zachodniej granicy ziemi wyruszył w kierunku ziemi Obfitość, aby ze swoją armią pomóc Teankumowi w odzyskaniu utraconych miast —

And he also sent orders unto him that he should fortify the land Bountiful, and secure the narrow pass which led into the land northward, lest the Lamanites should obtain that point and should have power to harass them on every side.

And Moroni also sent unto him, desiring him that he would be faithful in maintaining that quarter of the land, and that he would seek every opportunity to scourge the Lamanites in that quarter, as much as was in his power, that perhaps he might take again by stratagem or some other way those cities which had been taken out of their hands; and that he also would fortify and strengthen the cities round about, which had not fallen into the hands of the Lamanites.

And he also said unto him, I would come unto you, but behold, the Lamanites are upon us in the borders of the land by the west sea; and behold, I go against them, therefore I cannot come unto you.

Now, the king (Ammoron) had departed out of the land of Zarahemla, and had made known unto the queen concerning the death of his brother, and had gathered together a large number of men, and had marched forth against the Nephites on the borders by the west sea.

And thus he was endeavoring to harass the Nephites, and to draw away a part of their forces to that part of the land, while he had commanded those whom he had left to possess the cities which he had taken, that they should also harass the Nephites on the borders by the east sea, and should take possession of their lands as much as it was in their power, according to the power of their armies.

And thus were the Nephites in those dangerous circumstances in the ending of the twenty and sixth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

But behold, it came to pass in the twenty and seventh year of the reign of the judges, that Teancum, by the command of Moroni—who had established armies to protect the south and the west borders of the land, and had begun his march towards the land Bountiful, that he might assist Teancum with his men in retaking the cities which they had lost—

- 16 I stało się, że Teankum otrzymał rozkaz, aby napaść na miasto Mulek i odzyskać je, jeśli jest to możliwe.
- 17 I stało się, że Teankum poczynił przygotowania do ataku na miasto Mulek i pomaszerował ze swą armią naprzeciw Lamanitom; lecz zobaczył, że niemożliwe było pokonanie ich, gdy byli w swych fortyfikacjach; przeto zrezygnował ze swych zamiarów i powrócił do miasta Obfitość, aby poczekać na przyjscie Moroniego, który miał wzmocnić siły jego armii.
- 18 I stało się, że Moroni przybył ze swą armią do ziemi Obfitość przy końcu dwudziestego siódmego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 19 I na początku dwudziestego ósmego roku Moroni i Teankum, i wielu innych naczelnych dowódców odbyło naradę wojenną nad tym, co mają uczynić, aby Lamanici wyszli walczyć z nimi; aby mogli w jakiś sposób wywabić ich z twierdz, aby zdobyć nad nimi przewagę i odzyskać miasto Mulek.
- 20 I stało się, że wysłali posłów do dowódcy armii Lamanitów broniących miasta Mulek, który nazywał się Jakub, aby wyszedł ze swoją armią walczyć z nimi na równinie pomiędzy miastami. Lecz oto, Jakub, który był Zoramitą, nie chciał wyjść ze swoją armią i walczyć na równinie.
- 21 I stało się, że Moroni, nie mając nadziei stoczenia z nim otwartej walki, zdecydował się na plan wywabienia Lamanitów z ich twierdz.
- 22 Zarządził więc, aby Teankum zabrał ze sobą niewielką liczbę swych ludzi i pomaszerował wzdłuż wybrzeża; i Moroni ze swoją armią pomaszerował nocą na pustkowiu na zachód od miasta Mulek; i tak nazajutrz, gdy Lamanici ze straży zauważyli Teankuma, pobiegli i powiedzieli o tym Jakubowi, swemu przywódcy.

And it came to pass that Teancum had received orders to make an attack upon the city of Mulek, and retake it if it were possible.

And it came to pass that Teancum made preparations to make an attack upon the city of Mulek, and march forth with his army against the Lamanites; but he saw that it was impossible that he could overpower them while they were in their fortifications; therefore he abandoned his designs and returned again to the city Bountiful, to wait for the coming of Moroni, that he might receive strength to his army.

And it came to pass that Moroni did arrive with his army at the land of Bountiful, in the latter end of the twenty and seventh year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And in the commencement of the twenty and eighth year, Moroni and Teancum and many of the chief captains held a council of war—what they should do to cause the Lamanites to come out against them to battle; or that they might by some means flatter them out of their strongholds, that they might gain advantage over them and take again the city of Mulek.

And it came to pass they sent embassies to the army of the Lamanites, which protected the city of Mulek, to their leader, whose name was Jacob, desiring him that he would come out with his armies to meet them upon the plains between the two cities. But behold, Jacob, who was a Zoramite, would not come out with his army to meet them upon the plains.

And it came to pass that Moroni, having no hopes of meeting them upon fair grounds, therefore, he resolved upon a plan that he might decoy the Lamanites out of their strongholds.

Therefore he caused that Teancum should take a small number of men and march down near the seashore; and Moroni and his army, by night, marched in the wilderness, on the west of the city Mulek; and thus, on the morrow, when the guards of the Lamanites had discovered Teancum, they ran and told it unto Jacob, their leader.

23 I stało się, że armie Lamanitów pomaszerowały przeciw Teankumowi, przypuszczając, że łatwo pokonają Teankuma z powodu ich niewielkiej liczby. I gdy Teankum zobaczył idące mu naprzeciw armie Lamanitów, zaczął wycofywać się na północ wzdłuż wybrzeża.

24 I stało się, że Lamanici widząc, że zaczął uciekać, nabrali odwagi i zapalili się do pościgu za nim. Gdy więc Teankum odwodził bezskutecznie ścigających go Lamanitów, Moroni nakazał, aby część jego armii wkroczyła do miasta i zajęła je.

25 I tak też uczynili i zabili wszystkich, którzy pozostali, aby bronić miasta, zaiste, wszystkich, którzy nie złożyli broni wojennej.

26 I tak część armii Moroniego zajęła miasto Mulek, a on sam pomaszerował z resztą armii, by spotkać Lamanitów powracających z pościgu za Teankumem.

27 I stało się, że Lamanici ścigali Teankuma, aż przeszli do miasta Obfitość, a tam spotkał ich Lehi z niewielką armią pozostawioną dla obrony miasta Obfitość.

28 I teraz oto, gdy naczelnicy dowódcy Lamanitów zobaczyli Lehięgo i jego armię idącą im naprzeciw, zaczęli w zamieszaniu odwrót, obawiając się, że Lehi ich osiągnie, zanim przybędą do miasta Mulek; bowiem byli zmęczeni marszem, a ludzie Lehięgo byli wypoczęci.

29 I Lamanici nie wiedzieli, że Moroni ze swoją armią był na ich tyłach; i bali się tylko Lehięgo i jego ludzi.

30 A Lehi nie zamierzał ich pokonać, dopóki nie napotkają Moroniego i jego armii.

31 I stało się, że zanim Lamanici mieli czas się wycofać, zostali otoczeni przez Nefitów, z jednej strony przez ludzi Moroniego, a z drugiej przez ludzi Lehięgo, którzy byli wypoczęci i pełni sił; a Lamanici byli wyczerpani długim marszem.

And it came to pass that the armies of the Lamanites did march forth against Teancum, supposing by their numbers to overpower Teancum because of the smallness of his numbers. And as Teancum saw the armies of the Lamanites coming out against him he began to retreat down by the seashore, northward.

And it came to pass that when the Lamanites saw that he began to flee, they took courage and pursued them with vigor. And while Teancum was thus leading away the Lamanites who were pursuing them in vain, behold, Moroni commanded that a part of his army who were with him should march forth into the city, and take possession of it.

And thus they did, and slew all those who had been left to protect the city, yea, all those who would not yield up their weapons of war.

And thus Moroni had obtained possession of the city Mulek with a part of his army, while he marched with the remainder to meet the Lamanites when they should return from the pursuit of Teancum.

And it came to pass that the Lamanites did pursue Teancum until they came near the city Bountiful, and then they were met by Lehi and a small army, which had been left to protect the city Bountiful.

And now behold, when the chief captains of the Lamanites had beheld Lehi with his army coming against them, they fled in much confusion, lest perhaps they should not obtain the city Mulek before Lehi should overtake them; for they were wearied because of their march, and the men of Lehi were fresh.

Now the Lamanites did not know that Moroni had been in their rear with his army; and all they feared was Lehi and his men.

Now Lehi was not desirous to overtake them till they should meet Moroni and his army.

And it came to pass that before the Lamanites had retreated far they were surrounded by the Nephites, by the men of Moroni on one hand, and the men of Lehi on the other, all of whom were fresh and full of strength; but the Lamanites were wearied because of their long march.

- 32 I Moroni nakazał swym ludziom, aby z nimi walczyli, aż oddadzą swą broń wojenną.
- 33 I stało się, że Jakub, ich przywódca, który był Zoramitą o nieugiętym duchu, poprowadził Lamanitów do bitwy przeciw Moroniemu z niezmierną wściekłością.
- 34 Ponieważ Moroni zastępował im drogę, Jakub zdecydował się ich zniszczyć i utorować sobie drogę do miasta Mulek. Lecz oto, Moroni i jego ludzie byli potężniejsi, i nie zeszli Lamanitom z drogi.
- 35 I stało się, że Lamanici walczyli z wielką wściekłością na dwa fronty; i wielu zostało zabitych po obydwu stronach; zaiste, i Moroni został ranny, a Jakub zabity.
- 36 I Lehi ze swymi silnymi ludźmi nacierał na ich tyły z taką wściekłością, że Lamanici na tyłach swej armii złożyli broń wojenną; a reszta z nich w zamieszaniu nie wiedziała, czy ma się wycofać czy też atakować.
- 37 I Moroni, widząc ich zamieszanie, zawołał do nich: Jeśli przyniesiecie swą broń wojenną i oddacie ją, zaniechamy rozlewu waszej krwi.
- 38 I stało się, że gdy Lamanici usłyszeli te słowa, wszyscy ich naczelni dowódcy, którzy pozostali przy życiu, wystąpili i złożyli broń wojenną u stóp Moroniego i rozkazali swym ludziom uczynić to samo.
- 39 Lecz oto, było wielu, którzy nie chcieli się na to zgodzić; i ci, którzy nie oddali swych mieczy, zostali pojmani i związani, i gdy odebrano im broń wojenną, zmuszono ich do marszu z ich braćmi do ziemi Obfitość.
- 40 A liczba jeńców, których pojmano, przekraczała liczbę poległych, zaiste, było ich więcej niż zabitych po obu stronach.

And Moroni commanded his men that they should fall upon them until they had given up their weapons of war.

And it came to pass that Jacob, being their leader, being also a Zoramite, and having an unconquerable spirit, he led the Lamanites forth to battle with exceeding fury against Moroni.

Moroni being in their course of march, therefore Jacob was determined to slay them and cut his way through to the city of Mulek. But behold, Moroni and his men were more powerful; therefore they did not give way before the Lamanites.

And it came to pass that they fought on both hands with exceeding fury; and there were many slain on both sides; yea, and Moroni was wounded and Jacob was killed.

And Lehi pressed upon their rear with such fury with his strong men, that the Lamanites in the rear delivered up their weapons of war; and the remainder of them, being much confused, knew not whither to go or to strike.

Now Moroni seeing their confusion, he said unto them: If ye will bring forth your weapons of war and deliver them up, behold we will forbear shedding your blood.

And it came to pass that when the Lamanites had heard these words, their chief captains, all those who were not slain, came forth and threw down their weapons of war at the feet of Moroni, and also commanded their men that they should do the same.

But behold, there were many that would not; and those who would not deliver up their swords were taken and bound, and their weapons of war were taken from them, and they were compelled to march with their brethren forth into the land Bountiful.

And now the number of prisoners who were taken exceeded more than the number of those who had been slain, yea, more than those who had been slain on both sides.

## Ks. Almy 53

- 1 I stało się, że rozstawili strażę nad jeńcami Lamanitów i nakazali im pójść i pochować swych poległych, zaiste, a także poległych Nefitów; i Moroni rozstawił nad nimi ludzi, aby ich pilnowali, gdy będą wykonywać swoją pracę.
- 2 I Moroni poszedł z Lehim do miasta Mulek, i przejął dowództwo nad miastem, i przekazał je Lehiemu. Teraz oto Lehi był z Moronim w większości bitew; i był on mężem podobnym do Moroniego, i radowali się nawzajem swym bezpieczeństwem; zaiste, miłowali oni jeden drugiego i byli umiłowani przez cały lud Nefiego.
- 3 I stało się, że gdy Lamanici skończyli grzebanie swych poległych, a także poległych Nefitów, poszli pod strażą z powrotem do miasta Obfitość; i Teankum z rozkazu Moroniego zarządził, aby zaczęli pracować, kopiąc fosę wokół tej ziemi, czyli miasta Obfitość.
- 4 I zarządził, aby zbudowali ścianę z bali od wewnętrznej strony fosy; i obrzucili błotem z fosy tę ścianę z bali; i tak nakazali Lamanitom pracować, aż otoczyli miasto Obfitość mocnym wałem z bali i ziemi o niezwykle dużej wysokości.
- 5 I od tego czasu miasto to stało się niezmiernie silną twierdzą; i trzymano w nim pod strażą Lamanitów wziętych do niewoli; zaiste, nawet trzymano ich za wałem, który zmuszeni byli wybudować własnymi rękoma. Teraz Moroni musiał dać im zatrudnienie, gdyż łatwiej było ich pilnować, gdy pracowali; i chciał mieć wszystkie siły do ataku na Lamanitów.
- 6 I stało się, że w ten sposób Moroni odniósł zwycięstwo nad jedną z największych armii Lamanitów, i zajął miasto Mulek należące do najsilniejszych z twierdz Lamanitów w ziemi nefickiej; i w ten sposób on również zbudował twierdzę, aby utrzymać swych jeńców.

## Alma 53

And it came to pass that they did set guards over the prisoners of the Lamanites, and did compel them to go forth and bury their dead, yea, and also the dead of the Nephites who were slain; and Moroni placed men over them to guard them while they should perform their labors.

And Moroni went to the city of Mulek with Lehi, and took command of the city and gave it unto Lehi. Now behold, this Lehi was a man who had been with Moroni in the more part of all his battles; and he was a man like unto Moroni, and they rejoiced in each other's safety; yea, they were beloved by each other, and also beloved by all the people of Nephi.

And it came to pass that after the Lamanites had finished burying their dead and also the dead of the Nephites, they were marched back into the land Bountiful; and Teancum, by the orders of Moroni, caused that they should commence laboring in digging a ditch round about the land, or the city, Bountiful.

And he caused that they should build a breastwork of timbers upon the inner bank of the ditch; and they cast up dirt out of the ditch against the breastwork of timbers; and thus they did cause the Lamanites to labor until they had encircled the city of Bountiful round about with a strong wall of timbers and earth, to an exceeding height.

And this city became an exceeding stronghold ever after; and in this city they did guard the prisoners of the Lamanites; yea, even within a wall which they had caused them to build with their own hands. Now Moroni was compelled to cause the Lamanites to labor, because it was easy to guard them while at their labor; and he desired all his forces when he should make an attack upon the Lamanites.

And it came to pass that Moroni had thus gained a victory over one of the greatest of the armies of the Lamanites, and had obtained possession of the city of Mulek, which was one of the strongest holds of the Lamanites in the land of Nephi; and thus he had also built a stronghold to retain his prisoners.

7 I stało się, że tego roku nie dążył więcej do bitwy z Lamanitami, ale zatrudnił swych ludzi przygotowaniami do wojny, zaiste, i w budowie umocnień w obronie przed Lamanitami, zaiste, a także w niesieniu pomocy kobietom i dzieciom cierpiącym głód i wszelką udrękę, i w zaopatrywaniu swych armii w żywność.

8 I teraz stało się, że pod nieobecność Moroniego, przez jakąś intrygę pośród Nefitów, która spowodowała pośród nich rozłam, armie Lamanitów przy zachodnim morzu na południu zdobyły przewagę nad Nefitami, zaiste, do tego stopnia, że zajęły wiele ich miast w tej części ziemi.

9 I tak wskutek niegodziwości między nimi, zaiste, z powodu rozłamu i intrygi między nimi znaleźli się w bardzo groźnej sytuacji.

10 I teraz oto mam nieco do powiedzenia o Ammonitach, którzy z pochodzenia są Lamanitami; lecz przez Ammona i jego braci, a raczej mocą i słowem Bożym, zostali nawróceni do Pana; i zostali przyprowadzeni do ziemi zarahemlskiej, gdzie są odtąd pod opieką Nefitów.

11 I ze względu na ich przysięgę powstrzymano ich od tego, żeby podjęli broń przeciwko swym braciom; bowiem przysięgli, że nigdy więcej nie przeleją krwi; i zginęliby oni na skutek swej przysięgi; zaiste, dostaliby się w ręce swych braci, gdyby nie litość i niezmierna miłość, które Ammon i jego bracia odczuwali do nich.

12 I z tego powodu przyszli do ziemi zarahemlskiej; i odtąd byli chronieni przez Nefitów.

13 Lecz stało się, że gdy zobaczyli, jakie niebezpieczeństwo i jak wiele udręk i utrapień Nefici znosili dla nich, byli przepełnieni współczuciem i pragnęli chwycić za broń w obronie swej ojczyzny.

And it came to pass that he did no more attempt a battle with the Lamanites in that year, but he did employ his men in preparing for war, yea, and in making fortifications to guard against the Lamanites, yea, and also delivering their women and their children from famine and affliction, and providing food for their armies.

And now it came to pass that the armies of the Lamanites, on the west sea, south, while in the absence of Moroni on account of some intrigue amongst the Nephites, which caused dissensions amongst them, had gained some ground over the Nephites, yea, insomuch that they had obtained possession of a number of their cities in that part of the land.

And thus because of iniquity amongst themselves, yea, because of dissensions and intrigue amongst themselves they were placed in the most dangerous circumstances.

And now behold, I have somewhat to say concerning the people of Ammon, who, in the beginning, were Lamanites; but by Ammon and his brethren, or rather by the power and word of God, they had been converted unto the Lord; and they had been brought down into the land of Zarahemla, and had ever since been protected by the Nephites.

And because of their oath they had been kept from taking up arms against their brethren; for they had taken an oath that they never would shed blood more; and according to their oath they would have perished; yea, they would have suffered themselves to have fallen into the hands of their brethren, had it not been for the pity and the exceeding love which Ammon and his brethren had had for them.

And for this cause they were brought down into the land of Zarahemla; and they ever had been protected by the Nephites.

But it came to pass that when they saw the danger, and the many afflictions and tribulations which the Nephites bore for them, they were moved with compassion and were desirous to take up arms in the defence of their country.



- 14 Lecz oto, gdy mieli właśnie podjąć broń wojenną, zostali powstrzymani perswazjami Helamana i jego braci, bowiem mieli oni właśnie złamać przysięgę, którą złożyli.
- 15 I Helaman obawiał się, że czyniąc to, zgubiliby swe dusze; wszyscy więc, którzy zawarli to przymierze, byli zmuszeni patrzeć, jak ich bracia przechodzą przez udreki w tej groźnej sytuacji w tym czasie.
- 16 Lecz oto, stało się, że mieli wielu synów, którzy nie zawarli przymierza, że nie użyją broni wojennej w obronie przeciwko wrogom; przeto tylu, ilu było zdolnych do walki, zebrało się w tym czasie i przyjęło imię Nefitów.
- 17 I zawarli przymierze, że będą walczyć o wolność Nefitów, zaiste, że będą bronić tej ziemi aż do poświęcenia swego życia; zaiste, a nawet zawarli przymierze, że nigdy nie oddadzą swej wolności, ale w każdych okolicznościach będą bronić Nefitów i siebie przed poddaństwem.
- 18 Teraz oto było dwa tysiące tych młodych mężczyzn, którzy zawarli to przymierze i podjęli broń wojenną w obronie swej ojczyzny.
- 19 I teraz oto, mimo że nigdy dotąd nie byli ciężarem dla Nefitów, to teraz stali się wielką podporą; gdyż podjęli broń wojenną i chcieli, aby Helaman był ich przywódcą.
- 20 I wszyscy byli młodymi mężczyznami, i byli niezmiernie mężni, jeśli chodzi o odwagę, a także o siłę i chęć działania; lecz to nie wszystko — byli takimi ludźmi, którzy byli zawsze wierni we wszystkim, co im powierzono.
- 21 Zaiste, byli ludźmi prawdy i rozsądku, gdyż nauczono ich przestrzegać przykazań Boga i postępować zanie przed Nim.
- 22 I teraz stało się, że Helaman pomaszerował na czele swych dwóch tysięcy młodych wojowników, aby wspierać ludzi w granicach tej ziemi na południe przy zachodnim morzu.
- 23 I na tym kończy się dwudziesty ósmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

But behold, as they were about to take their weapons of war, they were overpowered by the persuasions of Helaman and his brethren, for they were about to break the oath which they had made.

And Helaman feared lest by so doing they should lose their souls; therefore all those who had entered into this covenant were compelled to behold their brethren wade through their afflictions, in their dangerous circumstances at this time.

But behold, it came to pass they had many sons, who had not entered into a covenant that they would not take their weapons of war to defend themselves against their enemies; therefore they did assemble themselves together at this time, as many as were able to take up arms, and they called themselves Nephites.

And they entered into a covenant to fight for the liberty of the Nephites, yea, to protect the land unto the laying down of their lives; yea, even they covenanted that they never would give up their liberty, but they would fight in all cases to protect the Nephites and themselves from bondage.

Now behold, there were two thousand of those young men, who entered into this covenant and took their weapons of war to defend their country.

And now behold, as they never had hitherto been a disadvantage to the Nephites, they became now at this period of time also a great support; for they took their weapons of war, and they would that Helaman should be their leader.

And they were all young men, and they were exceedingly valiant for courage, and also for strength and activity; but behold, this was not all—they were men who were true at all times in whatsoever thing they were entrusted.

Yea, they were men of truth and soberness, for they had been taught to keep the commandments of God and to walk uprightly before him.

And now it came to pass that Helaman did march at the head of his two thousand stripling soldiers, to the support of the people in the borders of the land on the south by the west sea.

And thus ended the twenty and eighth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

## Ks. Almy 54

- 1 I teraz stało się, że na początku dwudziestego dziewiątego roku panowania sędziów Ammoron posłał do Moroniego, pragnąc wymiany jeńców.
- 2 I stało się, że Moroni ucieszył się niezmiernie z tej prośby, gdyż pragnął ze swych zapasów żywić własny lud niż lamanickich więźniów; i pragnął mieć także więcej swoich własnych ludzi dla wzmocnienia armii.
- 3 A Lamanici wzięli do niewoli wiele kobiet i dzieci, podczas gdy pośród wszystkich jeńców Moroniego, to znaczy pośród tych, których Moroni wziął do niewoli, nie było ani jednej kobiety czy dziecka; przeto Moroni zdecydował się na fortel, aby odebrać możliwie najwięcej nefickich więźniów od Lamanitów.
- 4 Przeto napisał list i posłał go przez sługę Ammorona, tego samego, który przyniósł list Moroniemu. Teraz takie są słowa, które napisał Ammoronowi:
- 5 Oto, Ammoronie, piszę do ciebie w związku z wojną, którą toczysz przeciw mojemu ludowi, a raczej, którą twój brat zaczął przeciw niemu i którą nadal jesteś zdecydowany kontynuować po jego śmierci.
- 6 Oto chciałbym ci nieco powiedzieć o sprawiedliwości Boga i o mieczu Jego wszechmocnego gniewu, który wisi nad tobą, jeśli nie odpokutujesz i nie wycofasz armii na swoje ziemie, to jest na swoje posiadłości, czyli ziemię neficką.
- 7 Zaiste, powiedziałbym ci o tych sprawach, jeśli byłbyś zdolny zważać na nie; zaiste, powiedziałbym ci o straszliwym piekle, które czeka morderców takich jak ty i twój brat, jeśli nie odpokutujecie, odstępując od swych morderczych zamiarów i nie wycofacie się ze swoimi armiami na swoje własne ziemie.
- 8 Lecz jako że już raz odrzuciłeś te sprawy i walczyłeś przeciwko ludowi Pana, tak przypuszczam, że i tym razem tak postąpisz.

## Alma 54

And now it came to pass in the commencement of the twenty and ninth year of the judges, that Ammoron sent unto Moroni desiring that he would exchange prisoners.

And it came to pass that Moroni felt to rejoice exceedingly at this request, for he desired the provisions which were imparted for the support of the Lamanite prisoners for the support of his own people; and he also desired his own people for the strengthening of his army.

Now the Lamanites had taken many women and children, and there was not a woman nor a child among all the prisoners of Moroni, or the prisoners whom Moroni had taken; therefore Moroni resolved upon a stratagem to obtain as many prisoners of the Nephites from the Lamanites as it were possible.

Therefore he wrote an epistle, and sent it by the servant of Ammoron, the same who had brought an epistle to Moroni. Now these are the words which he wrote unto Ammoron, saying:

Behold, Ammoron, I have written unto you somewhat concerning this war which ye have waged against my people, or rather which thy brother hath waged against them, and which ye are still determined to carry on after his death.

Behold, I would tell you somewhat concerning the justice of God, and the sword of his almighty wrath, which doth hang over you except ye repent and withdraw your armies into your own lands, or the land of your possessions, which is the land of Nephi.

Yea, I would tell you these things if ye were capable of hearkening unto them; yea, I would tell you concerning that awful hell that awaits to receive such murderers as thou and thy brother have been, except ye repent and withdraw your murderous purposes, and return with your armies to your own lands.

But as ye have once rejected these things, and have fought against the people of the Lord, even so I may expect you will do it again.

- 9 I teraz oto jesteśmy przygotowani na przyjęcie was; zaiste, i jeśli nie zrezygnujecie ze swych celów, oto sprowadzicie na siebie gniew Boga, którego odrzuciliście, ku waszej całkowitej zagładzie.
- 10 Lecz jako żyje Pan, jeśli nie wycofacie się, nasze armie uderzą na was i nawiedzi was śmierć, albowiem utrzymamy nasze miasta i ziemie; zaiste, i zachowamy naszą religię i sprawę naszego Boga.
- 11 Lecz przypuszczam, że mówię ci o tym na próżno; to znaczy przypuszczam, że jesteś dzieckiem piekła; kończę więc mój list, mówiąc ci, że wymienię jeńców tylko pod warunkiem, że oddasz mężczyznę i jego żonę, i jego dzieci za jednego jeńca; jeśli się na to zgodzisz, dokonam wymiany.
- 12 I oto, jeśli tego nie zrobisz, wystąpię przeciw tobie z moimi armiami; zaiste, i uzbroję nawet kobiety i dzieci, i wystąpię przeciw tobie, i będę cię ścigał aż do twej własnej ziemi, która jest ziemią naszego pierwszego dziedzictwa; zaiste, i będzie krew za krew, zaiste, życie za życie; i stoczmy bitwę, aż całkowicie zgładzę cię z powierzchni ziemi.
- 13 Oto ponosi mnie gniew, mnie i mój lud; pragnąłeś nas wymordować, a my chcieliśmy tylko się obronić. Oto, jeśli nadal będziecie dążyć do naszej zagłady, naszym celem stanie się wasza zagłada; zaiste, i odzyskanie naszej ziemi, ziemi naszego pierwszego dziedzictwa.
- 14 Teraz kończę swój list. Jestem Moroni; jestem przywódcą ludu Nefitów.
- 15 Teraz stało się, że gdy Ammoron otrzymał ten list, rozgniewał się i napisał kolejny list do Moroniego, a to są słowa, które napisał:
- 16 Jestem Ammoron, król Lamanitów; jestem bratem Amalikiasza, którego zamordowaliście. Oto pomszczę na was jego krew, zaiste, i napadnę na was ze swoimi armiami, gdyż nie boję się waszych gróźb.
- 17 Albowiem oto wasi ojcowie skrzywdzili swych braci, tak że pozbawili ich prawa do panowania, które im się słusznie należało.

And now behold, we are prepared to receive you; yea, and except you withdraw your purposes, behold, ye will pull down the wrath of that God whom you have rejected upon you, even to your utter destruction.

But, as the Lord liveth, our armies shall come upon you except ye withdraw, and ye shall soon be visited with death, for we will retain our cities and our lands; yea, and we will maintain our religion and the cause of our God.

But behold, it supposeth me that I talk to you concerning these things in vain; or it supposeth me that thou art a child of hell; therefore I will close my epistle by telling you that I will not exchange prisoners, save it be on conditions that ye will deliver up a man and his wife and his children, for one prisoner; if this be the case that ye will do it, I will exchange.

And behold, if ye do not this, I will come against you with my armies; yea, even I will arm my women and my children, and I will come against you, and I will follow you even into your own land, which is the land of our first inheritance; yea, and it shall be blood for blood, yea, life for life; and I will give you battle even until you are destroyed from off the face of the earth.

Behold, I am in my anger, and also my people; ye have sought to murder us, and we have only sought to defend ourselves. But behold, if ye seek to destroy us more we will seek to destroy you; yea, and we will seek our land, the land of our first inheritance.

Now I close my epistle. I am Moroni; I am a leader of the people of the Nephites.

Now it came to pass that Ammoron, when he had received this epistle, was angry; and he wrote another epistle unto Moroni, and these are the words which he wrote, saying:

I am Ammoron, the king of the Lamanites; I am the brother of Amalickiah whom ye have murdered. Behold, I will avenge his blood upon you, yea, and I will come upon you with my armies for I fear not your threatenings.

For behold, your fathers did wrong their brethren, insomuch that they did rob them of their right to the government when it rightly belonged unto them.

- 18 I teraz oto, jeśli złożycie broń i poddacie się, aby ci, którym należy się władza, panowali nad wami, nakażę, aby moi ludzie złożyli broń i więcej z wami nie walczyli.
- 19 Oto groziłeś srodze mnie i memu ludowi; lecz oto, nie boimy się waszych grózb.
- 20 Jednak chętnie zgodzę się wymienić jeńców na twych warunkach, abym mógł zachować żywność dla swoich wojowników; i będziemy toczyć wieczną wojnę, aż do zmuszenia Nefitów do poddania się naszej władzy albo do ich wiecznej zagłady.
- 21 A co się tyczy Boga, o którym mówicie, że Go odrzuciliśmy, oto nie znamy takiej istoty, podobnie jak wy; jeśli jednak jest taka istota, wiemy tylko, że stworzył nas tak samo jak was.
- 22 I jeśli jednak istnieje diabeł i piekło, oto czyż nie pośle was tam On, abyście byli z moim bratem, którego zamordowaliście i o którym napomknąłeś, że tam poszedł? Lecz to nie ma znaczenia.
- 23 Jestem Ammoron, potomek Zorama, którego wasi ojcowie zmusili do opuszczenia Jerozolimy.
- 24 I oto teraz jestem śmiałym Lamanitą; oto prowadzę tę wojnę, aby pomścić ich krzywdy, aby odzyskać i zachować swe prawo do władzy; i kończę swój list do Moroniego.

And now behold, if ye will lay down your arms, and subject yourselves to be governed by those to whom the government doth rightly belong, then will I cause that my people shall lay down their weapons and shall be at war no more.

Behold, ye have breathed out many threatenings against me and my people; but behold, we fear not your threatenings.

Nevertheless, I will grant to exchange prisoners according to your request, gladly, that I may preserve my food for my men of war; and we will wage a war which shall be eternal, either to the subjecting the Nephites to our authority or to their eternal extinction.

And as concerning that God whom ye say we have rejected, behold, we know not such a being; neither do ye; but if it so be that there is such a being, we know not but that he hath made us as well as you.

And if it so be that there is a devil and a hell, behold will he not send you there to dwell with my brother whom ye have murdered, whom ye have hinted that he hath gone to such a place? But behold these things matter not.

I am Ammoron, and a descendant of Zoram, whom your fathers pressed and brought out of Jerusalem.

And behold now, I am a bold Lamanite; behold, this war hath been waged to avenge their wrongs, and to maintain and to obtain their rights to the government; and I close my epistle to Moroni.

## Ks. Almy 55

- 1 Teraz stało się, że gdy Moroni otrzymał ten list, jeszcze bardziej się rozgniewał, gdyż wiedział, że Ammoron miał doskonałą wiedzę o swym oszustwie; zaiste, i wiedział, że Ammoron rozumie, iż walczy w niesłusznej sprawie, prowadząc wojnę z ludem Nefitów.
- 2 I powiedział: Oto nie wymienię z Ammoronem jeńców, jeśli nie wycofa się, jak to podałem w moim liście; gdyż nie pozwolę mu, żeby miał więcej władzy, niż już ma.
- 3 Oto znam miejsce, gdzie Lamanici pilnują moich ludzi, których wzięli do niewoli; i ponieważ Ammoron nie zgodził się na to, o co prosiłem w moim liście, oto uczynię z nim zgodnie z moimi słowami; zaiste, będę siać pośród nich śmierć, aż prosic będą o pokój.
- 4 I teraz stało się, że gdy Moroni powiedział te słowa, zarządził, aby rozpytano się pośród jego ludzi, czy znajdzie się człowiek, który jest potomkiem Lamana.
- 5 I stało się, że znaleźli go, a miał na imię Laman; i był on jednym ze sług króla zamordowanego przez Amalickiasza.
- 6 I Moroni zarządził, aby Laman z niewielką liczbą jego ludzi poszedł do strażników pilnujących Nefitów.
- 7 I pilnowano Nefitów w mieście Gid; przeto Moroni wyznaczył Lamana i niewielką liczbę ludzi, aby tam z nim poszli.
- 8 I gdy nastała noc, Laman poszedł do strażników pilnujących Nefitów; i oto, gdy go zobaczyli, przywołali go; lecz powiedział im: Nie bójcie się, jestem Lamanitą. Oto uciekliśmy Nefitom, gdy spali; i oto wzięliśmy ich wino, i przynieśliśmy je ze sobą.
- 9 Teraz, gdy Lamanici usłyszeli te słowa, przyjęli go z radością; i powiedzieli mu: Daj nam waszego wina, abyśmy się napili; cieszymy się, że wzięliście ze sobą wino, gdyż jesteście znużeni.

## Alma 55

Now it came to pass that when Moroni had received this epistle he was more angry, because he knew that Ammoron had a perfect knowledge of his fraud; yea, he knew that Ammoron knew that it was not a just cause that had caused him to wage a war against the people of Nephi.

And he said: Behold, I will not exchange prisoners with Ammoron save he will withdraw his purpose, as I have stated in my epistle; for I will not grant unto him that he shall have any more power than what he hath got.

Behold, I know the place where the Lamanites do guard my people whom they have taken prisoners; and as Ammoron would not grant unto me mine epistle, behold, I will give unto him according to my words; yea, I will seek death among them until they shall sue for peace.

And now it came to pass that when Moroni had said these words, he caused that a search should be made among his men, that perhaps he might find a man who was a descendant of Laman among them.

And it came to pass that they found one, whose name was Laman; and he was one of the servants of the king who was murdered by Amalickiah.

Now Moroni caused that Laman and a small number of his men should go forth unto the guards who were over the Nephites.

Now the Nephites were guarded in the city of Gid; therefore Moroni appointed Laman and caused that a small number of men should go with him.

And when it was evening Laman went to the guards who were over the Nephites, and behold, they saw him coming and they hailed him; but he saith unto them: Fear not; behold, I am a Lamanite. Behold, we have escaped from the Nephites, and they sleep; and behold we have taken of their wine and brought with us.

Now when the Lamanites heard these words they received him with joy; and they said unto him: Give us of your wine, that we may drink; we are glad that ye have thus taken wine with you for we are weary.

10 Lecz Laman powiedział im: Zachowajmy nasze wino na później, aż pójdziemy walczyć z Nefitami. Jednak to tylko zwiększyło ich pragnienie, aby napić się wina.

11 Bowiem powiedzieli: Jesteśmy znużeni, weźmy więc to wino, a niebawem dostaniemy nasze racje wina, które wzmocnią nas do walki z Nefitami.

12 I Laman powiedział im: Czyńcie, wedle swych pragnień.

13 I stało się, że pili wino do woli; i smakowało im, dlatego jeszcze więcej pili, a było ono mocne, będąc tak przygotowane.

14 I stało się, że tak pili i weselili się, aż stopniowo wszyscy się upili.

15 I teraz, gdy Laman i jego ludzie zobaczyli, że wszyscy byli pijani, i zapadli w głęboki sen, powrócili do Moroniego i opowiedzieli mu o wszystkim, co się zdarzyło.

16 I stało się to zgodnie z zamysłem Moroniego. I Moroni zaopatrzył swych ludzi w broń wojenną; i poszedł do miasta Gid, gdy Lamanici spali głębokim snem, będąc pijani, i przerzucił broń wojenną jeńcom, aż wszyscy zostali uzbrojeni;

17 Zaiste, nawet ich kobiety i wszystkie ich dzieci, tyle, ile było zdolnych do władania bronią wojenną, gdyż Moroni uzbroił wszystkich jeńców; a wszystko to nastąpiło w wielkiej ciszy.

18 I nawet gdyby obudzili Lamanitów, oto ci byli pijani, i Nefici mogliby ich zabić.

19 Lecz oto, Moroni tego nie chciał; nie lubował się on w mordowaniu czy rozlewie krwi, ale lubował się w ocaleniu swych ludzi od zagłady; a nie chcąc postąpić niesprawiedliwie, nie pozwolił na zgładzenie Lamanitów, gdy byli pijani.

20 Lecz spełnił swoje pragnienia; bowiem uzbroił niefickich jeńców, którzy przebywali za murami miasta, i umożliwił im zajęcie innych części miasta, które były w obrębie murów.

But Laman said unto them: Let us keep of our wine till we go against the Nephites to battle. But this saying only made them more desirous to drink of the wine;

For, said they: We are weary, therefore let us take of the wine, and by and by we shall receive wine for our rations, which will strengthen us to go against the Nephites.

And Laman said unto them: You may do according to your desires.

And it came to pass that they did take of the wine freely; and it was pleasant to their taste, therefore they took of it more freely; and it was strong, having been prepared in its strength.

And it came to pass they did drink and were merry, and by and by they were all drunken.

And now when Laman and his men saw that they were all drunken, and were in a deep sleep, they returned to Moroni and told him all the things that had happened.

And now this was according to the design of Moroni. And Moroni had prepared his men with weapons of war; and he went to the city Gid, while the Lamanites were in a deep sleep and drunken, and cast in weapons of war unto the prisoners, inasmuch that they were all armed;

Yea, even to their women, and all those of their children, as many as were able to use a weapon of war, when Moroni had armed all those prisoners; and all those things were done in a profound silence.

But had they awakened the Lamanites, behold they were drunken and the Nephites could have slain them.

But behold, this was not the desire of Moroni; he did not delight in murder or bloodshed, but he delighted in the saving of his people from destruction; and for this cause he might not bring upon him injustice, he would not fall upon the Lamanites and destroy them in their drunkenness.

But he had obtained his desires; for he had armed those prisoners of the Nephites who were within the wall of the city, and had given them power to gain possession of those parts which were within the walls.

21 I wtedy zarządził, aby jego ludzie, którzy byli z nim, oddalili się nieco od nich, i otoczyli armie Lamanitów.

22 A uczynili to w nocy, tak że gdy Lamanici przebudzili się rano, zobaczyli, że są otoczeni przez Nefitów na zewnątrz, a ich jeńcy wewnątrz miasta są uzbrojeni.

23 I tak widzieli, że Nefici mieli nad nimi przewagę; i w tej sytuacji bezcelowa byłaby walka z Nefitami; przeto ich naczelnicy dowódcy zażądali od nich broni wojennej, i przynieśli ją, i złożyli u stóp Nefitów, prosząc, aby się nad nimi zlitowali.

24 Teraz oto tego pragnął Moroni. Wziął jeńców wojennych i zajął miasto, zarządzając, aby uwolniono wszystkich jeńców, którzy byli Nefitami; i przyłączyli się oni do armii Moroniego, i byli wielkim wsparciem dla jego armii.

25 I stało się, że Moroni zarządził, aby Lamanici, których wziął do niewoli, zaczęli pracę przy umacnianiu fortyfikacji wokół miasta Gid.

26 I stało się, że gdy umocnił miasto Gid, jak tego chciał, zarządził, aby zabrano jeńców do miasta Obfitość; i ochraniał także to miasto z niezmiernie dużą siłą.

27 I stało się, że pomimo wszelkich podstępów Lamanitów Nefici zachowali i ochronili wszystkich jeńców, których wzięli, a także utrzymali cały teren i przewagę, jakie odzyskali.

28 I stało się, że Nefici zaczęli znowu zwyciężać i odzyskiwać swe prawa i przywileje.

29 Wiele razy Lamanici próbowali otoczyć ich nocą, ale w tych próbach tracili wielu jeńców.

30 I wiele razy próbowali podsunąć swe wino Nefitom, aby mogli ich zgładzić trucizną lub pijaństwem.

And then he caused the men who were with him to withdraw a pace from them, and surround the armies of the Lamanites.

Now behold this was done in the night-time, so that when the Lamanites awoke in the morning they beheld that they were surrounded by the Nephites without, and that their prisoners were armed within.

And thus they saw that the Nephites had power over them; and in these circumstances they found that it was not expedient that they should fight with the Nephites; therefore their chief captains demanded their weapons of war, and they brought them forth and cast them at the feet of the Nephites, pleading for mercy.

Now behold, this was the desire of Moroni. He took them prisoners of war, and took possession of the city, and caused that all the prisoners should be liberated, who were Nephites; and they did join the army of Moroni, and were a great strength to his army.

And it came to pass that he did cause the Lamanites, whom he had taken prisoners, that they should commence a labor in strengthening the fortifications round about the city Gid.

And it came to pass that when he had fortified the city Gid, according to his desires, he caused that his prisoners should be taken to the city Bountiful; and he also guarded that city with an exceedingly strong force.

And it came to pass that they did, notwithstanding all the intrigues of the Lamanites, keep and protect all the prisoners whom they had taken, and also maintain all the ground and the advantage which they had retaken.

And it came to pass that the Nephites began again to be victorious, and to reclaim their rights and their privileges.

Many times did the Lamanites attempt to encircle them about by night, but in these attempts they did lose many prisoners.

And many times did they attempt to administer of their wine to the Nephites, that they might destroy them with poison or with drunkenness.

31 Lecz oto, Nefici nie ociągali się z pamiętaniem o Panu, Swym Bogu w tym okresie swej niedoli. Nie można było ich usidlić; zaiste, i nie pili wina bez wypróbowania go najpierw na swych jeńcach spośród Lamanitów.

32 I byli na tyle ostrożni, aby nie dano im żadnej trucizny; bo jeśli ich wino mogłoby otruć Lamanitę, otrułoby także Nefitę; i tak sprawdzali wszystkie ich napoje.

33 I teraz stało się, że Moroni uznał za stosowne przygotowanie się do ataku na miasto Morianton; gdyż Lamanici obwarowali je pracą swych rąk, aż stało się niezmiernie silną twierdzą.

34 I bezustannie ściągali do tego miasta nowe posiłki wojska, a także nowe zapasy.

35 I na tym kończy się dwudziesty dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

But behold, the Nephites were not slow to remember the Lord their God in this their time of affliction. They could not be taken in their snares; yea, they would not partake of their wine, save they had first given to some of the Lamanite prisoners.

And they were thus cautious that no poison should be administered among them; for if their wine would poison a Lamanite it would also poison a Nephite; and thus they did try all their liquors.

And now it came to pass that it was expedient for Moroni to make preparations to attack the city Morianton; for behold, the Lamanites had, by their labors, fortified the city Morianton until it had become an exceeding stronghold.

And they were continually bringing new forces into that city, and also new supplies of provisions.

And thus ended the twenty and ninth year of the reign of the judges over the people of Nephi.



## Ks. Almy 56

- 1 I teraz stało się, że na początku trzydziestego roku panowania sędziów, w drugi dzień pierwszego miesiąca, Moroni otrzymał list od Helamana opisujący sytuację ludu w tej części ziemi.
- 2 I takie są słowa Helamana, które napisał: Mój umiłowany bracie, Moroni, umiłowany w Panu i umiłowany pośród naszych utrapień wojennych; oto, mój umiłowany bracie, mam ci nieco do powiedzenia o działaniach wojennych w tej części ziemi.
- 3 Oto dwa tysiące synów tych, których Ammon przywiódł z ziemi nefickiej — a wiesz, że są to potomkowie Lamana, najstarszego syna naszego ojca Lehięgo;
- 4 I nie muszę powtarzać ci o ich tradycjach czy też o braku wiary, gdyż wiesz wszystko o tych sprawach —
- 5 Przeto niech wystarczy, że powiem ci, że dwa tysiące tych młodych mężczyzn podjęło broń wojenną, i chcieli, abym został ich przywódcą; i przyszliśmy tutaj, aby bronić naszej ojczyzny.
- 6 I wiesz także o przymierzu zawartym przez ich ojców, że nie podniosą broni wojennej przeciwko swym braciom, aby przelać krew.
- 7 Lecz w dwudziestym szóstym roku, gdy zobaczyli nasze udręki i nasze utrapienia związane z nimi, niemal złamali przymierze, które zawarli, i chcieli podjąć broń wojenną w naszej obronie.
- 8 Jednak nie pozwoliłem im złamać zawartego przymierza, przypuszczając, że Bóg wzmocni nas na tyle, że nie będziemy cierpieć więcej z powodu wypełniania złożonej przysięgi.
- 9 Lecz oto, z jednego powodu możemy się wielce radować. Bowiem w dwudziestym szóstym roku ja, Helaman, pomaszzerowałem na czele tych dwóch tysięcy młodych mężczyzn do miasta Judei, aby pomóc Antipusowi, którego wyznaczyłeś przywódcą w tej części ziemi.

## Alma 56

And now it came to pass in the commencement of the thirtieth year of the reign of the judges, on the second day in the first month, Moroni received an epistle from Helaman, stating the affairs of the people in that quarter of the land.

And these are the words which he wrote, saying: My dearly beloved brother, Moroni, as well in the Lord as in the tribulations of our warfare; behold, my beloved brother, I have somewhat to tell you concerning our warfare in this part of the land.

Behold, two thousand of the sons of those men whom Ammon brought down out of the land of Nephi—now ye have known that these were descendants of Laman, who was the eldest son of our father Lehi;

Now I need not rehearse unto you concerning their traditions or their unbelief, for thou knowest concerning all these things—

Therefore it sufficeth me that I tell you that two thousand of these young men have taken their weapons of war, and would that I should be their leader; and we have come forth to defend our country.

And now ye also know concerning the covenant which their fathers made, that they would not take up their weapons of war against their brethren to shed blood.

But in the twenty and sixth year, when they saw our afflictions and our tribulations for them, they were about to break the covenant which they had made and take up their weapons of war in our defence.

But I would not suffer them that they should break this covenant which they had made, supposing that God would strengthen us, insomuch that we should not suffer more because of the fulfilling the oath which they had taken.

But behold, here is one thing in which we may have great joy. For behold, in the twenty and sixth year, I, Helaman, did march at the head of these two thousand young men to the city of Judea, to assist Antipus, whom ye had appointed a leader over the people of that part of the land.

10 I dodałem dwa tysiące moich synów (gdyż zasługują na miano synów) do armii Antipusa, który ucieszył się niezmiernie; bowiem jego armia została zmniejszona przez Lamanitów, ponieważ ich armie zabiły wielką liczbę naszych ludzi, nad czym boleje-  
my.

11 Jednakże pocieszamy się tym, że zginęli oni za sprawę swej ojczyzny i za sprawę Swego Boga, zaiste, i są szczęśliwi.

12 I Lamanici także wzięli wielu jeńców, z których wszyscy byli naczelnymi dowódcami, gdyż nikogo innego nie zachowali przy życiu. I przypuszczamy, że są teraz w ziemi nefickiej, jeśli ich nie zabito.

13 I teraz oto są miasta, które Lamanici zajęli, przelewając krew tak wielu naszych walecznych mężów:

14 Ziemia mantijska, to jest miasto Manti, i miasto Zeezrom, i miasto Kumeni, i miasto Antiparah.

15 I zajmowali te miasta, gdy przybyłem do miasta Judei; i zastałem Antipusa i jego ludzi, którzy trudzili się wszelkimi siłami przy umocnieniach miasta.

16 Zaiste, i byli wyczerpani zarówno fizycznie, jak i duchowo, gdyż musieli dzielnie walczyć za dnia, a nocą trudzić się, pracując nad utrzymaniem swych miast; i tak znosili wielkie udręki wszelkiego rodzaju.

17 I byli teraz zdecydowani zwyciężyć w obronie miasta albo zginąć; przeto możesz sobie wyobrazić, że ten mały oddział, który przyprowadziłem, zaiste, ci moi synowie, natchnęli ich ogromną nadzieją i wielką radością.

18 I teraz stało się, że gdy Lamanici zobaczyli, że Antipus otrzymał większe siły dla swej armii, Ammoron zakazał im stoczenia bitwy przeciw miastu Judei, czyli przeciw nam.

19 I tak Pan miał w nas upodobanie; bowiem gdyby napadli na nas, jak byliśmy jeszcze słabi, to być może zniszczyliby naszą małą armię; a tak zostaliśmy oszczędzeni.

And I did join my two thousand sons, (for they are worthy to be called sons) to the army of Antipus, in which strength Antipus did rejoice exceedingly; for behold, his army had been reduced by the Lamanites because their forces had slain a vast number of our men, for which cause we have to mourn.

Nevertheless, we may console ourselves in this point, that they have died in the cause of their country and of their God, yea, and they are happy.

And the Lamanites had also retained many prisoners, all of whom are chief captains, for none other have they spared alive. And we suppose that they are now at this time in the land of Nephi; it is so if they are not slain.

And now these are the cities of which the Lamanites have obtained possession by the shedding of the blood of so many of our valiant men:

The land of Manti, or the city of Manti, and the city of Zeezrom, and the city of Cumeni, and the city of Antiparah.

And these are the cities which they possessed when I arrived at the city of Judea; and I found Antipus and his men toiling with their might to fortify the city.

Yea, and they were depressed in body as well as in spirit, for they had fought valiantly by day and toiled by night to maintain their cities; and thus they had suffered great afflictions of every kind.

And now they were determined to conquer in this place or die; therefore you may well suppose that this little force which I brought with me, yea, those sons of mine, gave them great hopes and much joy.

And now it came to pass that when the Lamanites saw that Antipus had received a greater strength to his army, they were compelled by the orders of Ammoron to not come against the city of Judea, or against us, to battle.

And thus were we favored of the Lord; for had they come upon us in this our weakness they might have perhaps destroyed our little army; but thus were we preserved.

20 I Ammoron nakazał im utrzymać miasta, które zajęli. I na tym skończył się dwudziesty szósty rok. I na początku dwudziestego siódmego roku przygotowaliśmy nasze miasto oraz nas samych do obrony.

21 I pragnęliśmy, aby Lamanici najechali na nas; gdyż nie chcieliśmy napadać na nich w ich twierdzeniach.

22 I stało się, że rozesłaliśmy wokół zwiadowców, aby obserwowali przemieszczenia Lamanitów, aby nie przeszli obok nas nocą czy w ciągu dnia i nie atakowali innych naszych miast położonych bardziej na północ.

23 Albowiem zdaliśmy sobie sprawę z tego, że miasta te nie były dostatecznie silne, aby podjąć walkę; chcieliśmy więc, gdy będą obok nas przechodzić, uderzyć na ich tyły i równocześnie uderzyć od przodu. Przypuszczaliśmy, że w ten sposób możemy ich pokonać; lecz oto, nasze nadzieje były płonne.

24 Nie odważyli się przejść obok nas całą swoją armią, ani jej częścią, z obawy, że nie dorównają nam w sile i zostaną pokonani.

25 I nie odważyli się pomaszerować przeciwko miastu Zarahemli; ani nie odważyli się przejść przez źródło rzeki Sydon do miasta Nefihah.

26 I tak byli zdecydowani utrzymać swoimi siłami miasta, które zajęli.

27 I teraz stało się, że w drugim miesiącu tego roku otrzymaliśmy wiele zapasów od ojców tych moich dwóch tysięcy synów.

28 Przesłano nam również dwa tysiące mężów z ziemi zarahemlskiej. I tak byliśmy przygotowani, mając dziesięć tysięcy mężów, i żywność dla nich, a także dla ich żon i dzieci.

29 I Lamanici, widząc, jak z dnia na dzień nasze siły powiększają się, i że otrzymujemy zapasy, zaczęli się tym niepokoić i robić wypadki, aby, jeśli to możliwe, położyć kres dostarczaniu nam zapasów i posiłków wojska.

They were commanded by Ammoron to maintain those cities which they had taken. And thus ended the twenty and sixth year. And in the commencement of the twenty and seventh year we had prepared our city and ourselves for defence.

Now we were desirous that the Lamanites should come upon us; for we were not desirous to make an attack upon them in their strongholds.

And it came to pass that we kept spies out round about, to watch the movements of the Lamanites, that they might not pass us by night nor by day to make an attack upon our other cities which were on the northward.

For we knew in those cities they were not sufficiently strong to meet them; therefore we were desirous, if they should pass by us, to fall upon them in their rear, and thus bring them up in the rear at the same time they were met in the front. We supposed that we could overpower them; but behold, we were disappointed in this our desire.

They durst not pass by us with their whole army, neither durst they with a part, lest they should not be sufficiently strong and they should fall.

Neither durst they march down against the city of Zarahemla; neither durst they cross the head of Sidon, over to the city of Nefihah.

And thus, with their forces, they were determined to maintain those cities which they had taken.

And now it came to pass in the second month of this year, there was brought unto us many provisions from the fathers of those my two thousand sons.

And also there were sent two thousand men unto us from the land of Zarahemla. And thus we were prepared with ten thousand men, and provisions for them, and also for their wives and their children.

And the Lamanites, thus seeing our forces increase daily, and provisions arrive for our support, they began to be fearful, and began to sally forth, if it were possible to put an end to our receiving provisions and strength.

30 I gdy zobaczyliśmy, że Lamanici są tym zaniepokojeni, chcieliśmy zastosować fortel wobec nich; przeto Antipus rozkazał, abym pomaszerował z moimi synkami do sąsiadującego miasta niby z zapasami dla owego sąsiadującego miasta.

31 I mieliśmy przejść w pobliżu miasta Antiparah, jak gdyby udając się do następnego miasta znajdującego się na pograniczu, w pobliżu wybrzeża.

32 I stało się, że pomaszerowaliśmy do tego miasta niby z naszymi zapasami.

33 I stało się, że Antipus wymaszerował z częścią swej armii, pozostawiając resztę dla obrony miasta. Lecz odczekał z wymarszem, aż doszedłem z moją niewielką armią w okolice miasta Antiparah.

34 A w mieście Antiparah stacjonowała najsilniejsza armia Lamanitów, zaiste najliczniejsza.

35 I stało się, że gdy ich zwiadowcy donieśli im o nas, wyszli ze swoją armią i pomaszerowali przeciwko nam.

36 I stało się, że uciekaliśmy przed nimi na północ. I tak odwiedliśmy najpotężniejszą armię Lamanitów;

37 Zaiste, nawet na tak dużą odległość, że gdy zobaczyli armię Antipusa ścigającą ich ze wszystkich sił, nie zmienili kierunku na prawo czy na lewo, lecz maszerowali wprost za nami; i, jak przypuszczamy, chcieli nas zabić, zanim Antipus by ich dogonił, żeby nie zostali przez nas otoczeni.

38 I teraz, Antipus, widząc nasze niebezpieczeństwo, przyśpieszył marsz swej armii. Lecz oto, zapadła noc; przeto nie dogonili nas, ani też Antipus ich nie dogonił; dlatego rozbiliśmy obóz na noc.

39 I stało się, że przed świtem Lamanici nas ścigali. Teraz nie byliśmy dostatecznie silni, aby z nimi walczyć; zaiste, nie pozwoliłbym, aby moi synkowie wpadli w ich ręce; dlatego kontynuowaliśmy nasz marsz i pomaszerowaliśmy na pustkowie.

Now when we saw that the Lamanites began to grow uneasy on this wise, we were desirous to bring a stratagem into effect upon them; therefore Antipus ordered that I should march forth with my little sons to a neighboring city, as if we were carrying provisions to a neighboring city.

And we were to march near the city of Antiparah, as if we were going to the city beyond, in the borders by the seashore.

And it came to pass that we did march forth, as if with our provisions, to go to that city.

And it came to pass that Antipus did march forth with a part of his army, leaving the remainder to maintain the city. But he did not march forth until I had gone forth with my little army, and came near the city Antiparah.

And now, in the city Antiparah were stationed the strongest army of the Lamanites; yea, the most numerous.

And it came to pass that when they had been informed by their spies, they came forth with their army and marched against us.

And it came to pass that we did flee before them, northward. And thus we did lead away the most powerful army of the Lamanites;

Yea, even to a considerable distance, insomuch that when they saw the army of Antipus pursuing them, with their might, they did not turn to the right nor to the left, but pursued their march in a straight course after us; and, as we suppose, it was their intent to slay us before Antipus should overtake them, and this that they might not be surrounded by our people.

And now Antipus, beholding our danger, did speed the march of his army. But behold, it was night; therefore they did not overtake us, neither did Antipus overtake them; therefore we did camp for the night.

And it came to pass that before the dawn of the morning, behold, the Lamanites were pursuing us. Now we were not sufficiently strong to contend with them; yea, I would not suffer that my little sons should fall into their hands; therefore we did continue our march, and we took our march into the wilderness.

40 I Lamanici nie odważyli się skierować na prawo czy na lewo, żeby nie zostali otoczeni; ja także nie chciałem skrócić w prawo czy w lewo na wypadek, gdyby mnie dosięgli, bo nie będąc w stanie stawić im oporu, musielibyśmy zginąć, a oni by uszli; i tak uciekaliśmy w głąb pustkowia przez cały dzień, aż zrobiło się ciemno.

41 I stało się, że znowu, gdy nastał świt, zobaczyliśmy Lamanitów zbliżających się do nas i uciekaliśmy przed nimi.

42 Lecz stało się, że nie ścigali nas długo, zanim się zatrzymali; a miało to miejsce rankiem trzeciego dnia siódmego miesiąca.

43 I teraz, nie wiedząc, czy Antipus ich dogonił, powiedziałem do moich ludzi: Oto nie wiemy, czy zatrzymali się, aby złapać nas w pułapkę, gdy na nich uderzymy.

44 Przeto cóż powiecie, moi synowie, czy pójdziecie walczyć z nimi?

45 I teraz mówię ci, mój umiłowany bracie Moroni, że nigdy pośród wszystkich Nefitów nie widziałem tak wielkiej odwagi.

46 I ponieważ zawsze nazywałem ich moimi synami (gdyż wszyscy byli bardzo młodzi), tak mi odpowiedzieli: Ojcze, oto nasz Bóg jest z nami i nie pozwoli, abyśmy zginęli; pójdźmy więc; nie zabijalibyśmy naszych braci, gdyby zostawili nas w spokoju; pójdźmy więc, aby nie zdobyli przewagi nad armią Antipusa.

47 I nigdy przedtem nie walczyli, a mimo to nie bali się śmierci; i troszczyli się bardziej o wolność swych ojców niż o własne życie; zaiste, ich matki nauczyły ich, że jeśli nie będą wątpić, to Bóg ich ocali.

48 I powtórzyli mi słowa swych matek: Nie wątpimy, że nasze matki o tym wiedziały.

49 I stało się, że zawróciłem z moimi dwoma tysiącami przeciw tym Lamanitom, którzy nas ścigali. I oto, Antipus ich dogonił i rozgorzała straszliwa bitwa.

Now they durst not turn to the right nor to the left lest they should be surrounded; neither would I turn to the right nor to the left lest they should overtake me, and we could not stand against them, but be slain, and they would make their escape; and thus we did flee all that day into the wilderness, even until it was dark.

And it came to pass that again, when the light of the morning came we saw the Lamanites upon us, and we did flee before them.

But it came to pass that they did not pursue us far before they halted; and it was in the morning of the third day of the seventh month.

And now, whether they were overtaken by Antipus we knew not, but I said unto my men: Behold, we know not but they have halted for the purpose that we should come against them, that they might catch us in their snare;

Therefore what say ye, my sons, will ye go against them to battle?

And now I say unto you, my beloved brother Moroni, that never had I seen so great courage, nay, not amongst all the Nephites.

For as I had ever called them my sons (for they were all of them very young) even so they said unto me: Father, behold our God is with us, and he will not suffer that we should fall; then let us go forth; we would not slay our brethren if they would let us alone; therefore let us go, lest they should overpower the army of Antipus.

Now they never had fought, yet they did not fear death; and they did think more upon the liberty of their fathers than they did upon their lives; yea, they had been taught by their mothers, that if they did not doubt, God would deliver them.

And they rehearsed unto me the words of their mothers, saying: We do not doubt our mothers knew it.

And it came to pass that I did return with my two thousand against these Lamanites who had pursued us. And now behold, the armies of Antipus had overtaken them, and a terrible battle had commenced.

50 Armia Antipusa wyczerpana tak długim marszem w tak krótkim czasie niemal wpadła w ręce Lamanitów; i gdybym nie powrócił z moimi dwoma tysiącami, Lamanici osiągnęliby swój cel.

51 Albowiem Antipus zginął od miecza, jak też wielu jego przywódców, z powodu zmęczenia szybkim marszem — przeto ludzie Antipusa, straciwszy swych przywódców, byli zdezorientowani i zaczęli ustępować Lamanitom.

52 I stało się, że Lamanici nabrali odwagi i zaczęli ich ścigać; i tak Lamanici ścigali ich z wielkim zapalem, gdy Helaman uderzył na ich tyły ze swymi dwoma tysiącami i zaczął ich zabijać w wielkiej liczbie, tak że cała armia Lamanitów wstrzymała pościg i zwróciła się przeciw Helamanowi.

53 Teraz, gdy ludzie Antipusa zobaczyli, że Lamanici zmienili kierunek ataku, zgromadzili razem swych mężów i uderzyli na tyły Lamanitów.

54 I teraz stało się, że my, ludzie Nefiego, to jest ludzie Antipusa, i ja z moimi dwoma tysiącami, otoczyliśmy Lamanitów i zabiliśmy ich; zaiste, aż zostali zmuszeni złożyć broń wojenną, a także poddać się jako jeńcy wojenni.

55 I teraz stało się, że kiedy się nam poddali, oto przeliczyłem tych młodych mężczyzn, którzy razem ze mną walczyli, obawiając się, że wielu z nich zginęło.

56 Lecz ku mojej wielkiej radości ani jedna dusza nie poległa; zaiste, i walczyli niczym z siłą Bożą; zaiste, nigdy nie słyszano, aby ludzie walczyli z tak cudowną siłą; i z tak wielką mocą uderzyli na Lamanitów, że ich przestraszyli; i dlatego Lamanici poddali się jako jeńcy wojenni.

The army of Antipus being weary, because of their long march in so short a space of time, were about to fall into the hands of the Lamanites; and had I not returned with my two thousand they would have obtained their purpose.

For Antipus had fallen by the sword, and many of his leaders, because of their weariness, which was occasioned by the speed of their march—therefore the men of Antipus, being confused because of the fall of their leaders, began to give way before the Lamanites.

And it came to pass that the Lamanites took courage, and began to pursue them; and thus were the Lamanites pursuing them with great vigor when Helaman came upon their rear with his two thousand, and began to slay them exceedingly, insomuch that the whole army of the Lamanites halted and turned upon Helaman.

Now when the people of Antipus saw that the Lamanites had turned them about, they gathered together their men and came again upon the rear of the Lamanites.

And now it came to pass that we, the people of Nephi, the people of Antipus, and I with my two thousand, did surround the Lamanites, and did slay them; yea, insomuch that they were compelled to deliver up their weapons of war and also themselves as prisoners of war.

And now it came to pass that when they had surrendered themselves up unto us, behold, I numbered those young men who had fought with me, fearing lest there were many of them slain.

But behold, to my great joy, there had not one soul of them fallen to the earth; yea, and they had fought as if with the strength of God; yea, never were men known to have fought with such miraculous strength; and with such mighty power did they fall upon the Lamanites, that they did frighten them; and for this cause did the Lamanites deliver themselves up as prisoners of war.

57 I nie mając miejsca dla naszych jeńców, aby ich upilnować przed wojskami Lamanitów, wysłaliśmy ich do ziemi zarahemlskiej, a część tych ludzi Antipusa, którzy nie zostali zabici, przyłączyła się do moich chłopców, Ammonitów, i podjęliśmy marsz powrotny do miasta Judei.

And as we had no place for our prisoners, that we could guard them to keep them from the armies of the Lamanites, therefore we sent them to the land of Zarahemla, and a part of those men who were not slain of Antipus, with them; and the remainder I took and joined them to my stripling Ammonites, and took our march back to the city of Judea.

## Ks. Almy 57

- 1 I teraz stało się, że otrzymałem list od króla Ammorona, w którym powiedział, że jeśli oddam jeńców wojennych, których wzięliśmy do niewoli, odda nam miasto Antiparah.
- 2 Lecz wysłałem list do króla, że jesteśmy pewni, iż nasze siły wystarczą, aby zdobyć miasto Antiparah siłą; i że oddając jeńców za to miasto, musielibyśmy uważać siebie za nierozsądnych, i że oddamy naszych jeńców jedynie w ramach wymiany.
- 3 I Ammoron odrzucił propozycję zawartą w liście, gdyż nie chciał wymienić jeńców; przeto zaczęliśmy przygotowania do bitwy o miasto Antiparah.
- 4 Lecz mieszkańcy Antiparah opuścili miasto i zbiegli do innych miast będących w ich posiadaniu, aby je wzmocnić; i tak miasto Antiparah wpadło w nasze ręce.
- 5 I na tym kończy się dwudziesty ósmy rok panowania sędziów.
- 6 I stało się, że na początku dwudziestego dziewiątego roku otrzymaliśmy z ziemi zarahemlskiej i z okolicznych ziem dostawę żywności, i powiększyła się także nasza armia do liczby sześciu tysięcy ludzi, nie licząc sześćdziesięciu synów Ammonitów, którzy przyszli przyłączyć się do swych braci, mojej małej brygady dwóch tysięcy. I teraz oto byliśmy silni, zaiste, a także dobrze zaopatrzeni, mając dostarczoną nam żywność.
- 7 I stało się, że naszym zamiarem było stoczenie bitwy z armią broniącą miasto Kumeni.
- 8 I teraz oto pokażę ci, że w niedługim czasie osiągnęliśmy nasz zamiar; zaiste, nasza silna armia, to jest jej część, otoczyła miasto Kumeni nocą, na krótko przed przybyciem ich dostaw żywności.
- 9 I stało się, że obozowaliśmy wokół miasta przez wiele nocy; lecz spaliliśmy na naszych mieczach, i trzymaliśmy straż, aby Lamanici nie napadli na nas nocą i nie zabili nas, gdyż usiłowali uczynić to wiele razy; lecz tyle razy, ile usiłowali to uczynić, przelewaliśmy ich krew.

## Alma 57

And now it came to pass that I received an epistle from Ammoron, the king, stating that if I would deliver up those prisoners of war whom we had taken that he would deliver up the city of Antiparah unto us.

But I sent an epistle unto the king, that we were sure our forces were sufficient to take the city of Antiparah by our force; and by delivering up the prisoners for that city we should suppose ourselves unwise, and that we would only deliver up our prisoners on exchange.

And Ammoron refused mine epistle, for he would not exchange prisoners; therefore we began to make preparations to go against the city of Antiparah.

But the people of Antiparah did leave the city, and fled to their other cities, which they had possession of, to fortify them; and thus the city of Antiparah fell into our hands.

And thus ended the twenty and eighth year of the reign of the judges.

And it came to pass that in the commencement of the twenty and ninth year, we received a supply of provisions, and also an addition to our army, from the land of Zarahemla, and from the land round about, to the number of six thousand men, besides sixty of the sons of the Ammonites who had come to join their brethren, my little band of two thousand. And now behold, we were strong, yea, and we had also plenty of provisions brought unto us.

And it came to pass that it was our desire to wage a battle with the army which was placed to protect the city Cumeni.

And now behold, I will show unto you that we soon accomplished our desire; yea, with our strong force, or with a part of our strong force, we did surround, by night, the city Cumeni, a little before they were to receive a supply of provisions.

And it came to pass that we did camp round about the city for many nights; but we did sleep upon our swords, and keep guards, that the Lamanites could not come upon us by night and slay us, which they attempted many times; but as many times as they attempted this their blood was spilt.



- 10 W końcu przybyły dostawy i Lamanici mieli zamiar wejść do miasta nocą. A my, będąc Nefitami, a nie Lamanitami, pojaliśmy ich i przejęliśmy ich zapasy.
- 11 I mimo że Lamanici zostali w ten sposób odcięci od swych dostaw, nadal byli zdecydowani utrzymać miasto; przeto uznaliśmy za konieczne przesłanie tych dostaw do Judei, a naszych jeńców do ziemi zarahemlskiej.
- 12 I stało się, że nie upłynęło wiele dni, zanim Lamanici utracili wszelką nadzieję odsieczy; dlatego wydali miasto w nasze ręce; i tak zrealizowaliśmy nasze zamiary, zdobywając miasto Kumeni.
- 13 I stało się, że nasi jeńcy byli tak liczni, że mimo naszej dużej liczebności, musieliśmy zaangażować wszystkie nasze siły do pilnowania ich, bo inaczej musielibyśmy ich zgładzić.
- 14 Albowiem oto wykradali się w dużych grupach i walczyli na kamienie, na pałki lub cokolwiek, co wpadło im w ręce, aż zabiliśmy ponad dwa tysiące z nich, odkąd poddali się jako jeńcy wojenni.
- 15 Dlatego byliśmy zmuszeni albo ich zabić, albo pilnować ich z mieczem w ręku, odstawiając ich do ziemi zarahemlskiej; i co więcej nasze zapasy ledwo starczały dla naszych ludzi, mimo że zabraliśmy Lamanitom dostawę żywności.
- 16 W tej krytycznej sytuacji sprawą wielkiej wagi stało się podjęcie decyzji dotyczącej jeńców wojennych; postanowiliśmy jednak posłać ich do ziemi zarahemlskiej; przeto wybraliśmy część naszych ludzi i daliśmy im nadzór nad jeńcami, aby zabrali ich do ziemi zarahemlskiej.
- 17 Lecz stało się, że nazajutrz powrócili. I teraz oto nie pytaliśmy ich o jeńców; bowiem oto Lamanici właśnie nas atakowali, i powrócili oni na czas, aby nas uratować przed wpadnięciem w ich ręce. Albowiem oto Ammoron dosłał Lamanitom nowe zapasy, a także liczną armię ludzi.

At length their provisions did arrive, and they were about to enter the city by night. And we, instead of being Lamanites, were Nephites; therefore, we did take them and their provisions.

And notwithstanding the Lamanites being cut off from their support after this manner, they were still determined to maintain the city; therefore it became expedient that we should take those provisions and send them to Judea, and our prisoners to the land of Zarahemla.

And it came to pass that not many days had passed away before the Lamanites began to lose all hopes of succor; therefore they yielded up the city unto our hands; and thus we had accomplished our designs in obtaining the city Cumeni.

But it came to pass that our prisoners were so numerous that, notwithstanding the enormity of our numbers, we were obliged to employ all our force to keep them, or to put them to death.

For behold, they would break out in great numbers, and would fight with stones, and with clubs, or whatsoever thing they could get into their hands, inasmuch that we did slay upwards of two thousand of them after they had surrendered themselves prisoners of war.

Therefore it became expedient for us, that we should put an end to their lives, or guard them, sword in hand, down to the land of Zarahemla; and also our provisions were not any more than sufficient for our own people, notwithstanding that which we had taken from the Lamanites.

And now, in those critical circumstances, it became a very serious matter to determine concerning these prisoners of war; nevertheless, we did resolve to send them down to the land of Zarahemla; therefore we selected a part of our men, and gave them charge over our prisoners to go down to the land of Zarahemla.

But it came to pass that on the morrow they did return. And now behold, we did not inquire of them concerning the prisoners; for behold, the Lamanites were upon us, and they returned in season to save us from falling into their hands. For behold, Ammoron had sent to their support a new supply of provisions and also a numerous army of men.

18 I stało się, że ci ludzie, których posłaliśmy z jeńcami, przybyli na czas, aby ich powstrzymać wtedy, gdy oni prawie nas pokonali.

19 Oto moja mała brygada dwóch tysięcy i sześćdziesięciu walczyła zaciekle; zaiste, stanowczo opierała się Lamanitom, zadając śmierć wszystkim tym, którzy stawiali jej opór.

20 I podczas gdy reszta naszej armii bliska była ustąpienia Lamanitom, oto tych dwa tysiące i sześćdziesięciu pozostało nieugiętych i nieustraszonych.

21 Zaiste, i byli posłuszni, i z dokładnością wykonywali każde słowo rozkazu; zaiste, i stało im się według ich wiary; i pamiętałem słowa, których, jak mi powiedzieli, matki ich nauczały.

22 I teraz oto zawdzięczamy tym moim synom i tym ludziom, którzy zostali wybrani, aby przewozić jeńców, to wielkie zwycięstwo; bowiem to oni pokonali Lamanitów; zaiste, zostali wyparci z powrotem do miasta Manti.

23 I utrzymaliśmy miasto Kumeni, i nie wszyscy zostaliśmy zniszczeni mieczem, jednakże ponieśliśmy wielkie straty.

24 I stało się, że gdy Lamanici uciekli, natychmiast wydałem rozkazy, aby pośród poległych odnaleziono moich rannych, i aby opatrzone im rany.

25 I stało się, że dwustu spośród mych dwóch tysięcy sześćdziesięciu omdlało wskutek utraty krwi; jednak dzięki dobroci Boga i ku naszemu wielkiemu zdumieniu, a także ku radości całej naszej armii, ani jedna dusza nie poległa; zaiste, a także nie było pośród nich ani jednego, który by nie odniósł wielu ran.

26 A ich pozostanie przy życiu zadziwiło całą naszą armię, zaiste, to, że zostali oszczędzeni, podczas gdy tysiąc naszych braci poległo. I słusznie przypisujemy to cudownej mocy Bożej z powodu ich niezmiernej wiary w to, czego ich uczono — że istnieje sprawiedliwy Bóg, i że ten, kto nie wątpi, zostanie zachowany Jego zdumiewającą mocą.

And it came to pass that those men whom we sent with the prisoners did arrive in season to check them, as they were about to overpower us.

But behold, my little band of two thousand and sixty fought most desperately; yea, they were firm before the Lamanites, and did administer death unto all those who opposed them.

And as the remainder of our army were about to give way before the Lamanites, behold, those two thousand and sixty were firm and undaunted.

Yea, and they did obey and observe to perform every word of command with exactness; yea, and even according to their faith it was done unto them; and I did remember the words which they said unto me that their mothers had taught them.

And now behold, it was these my sons, and those men who had been selected to convey the prisoners, to whom we owe this great victory; for it was they who did beat the Lamanites; therefore they were driven back to the city of Manti.

And we retained our city Cumeni, and were not all destroyed by the sword; nevertheless, we had suffered great loss.

And it came to pass that after the Lamanites had fled, I immediately gave orders that my men who had been wounded should be taken from among the dead, and caused that their wounds should be dressed.

And it came to pass that there were two hundred, out of my two thousand and sixty, who had fainted because of the loss of blood; nevertheless, according to the goodness of God, and to our great astonishment, and also the joy of our whole army, there was not one soul of them who did perish; yea, and neither was there one soul among them who had not received many wounds.

And now, their preservation was astonishing to our whole army, yea, that they should be spared while there was a thousand of our brethren who were slain. And we do justly ascribe it to the miraculous power of God, because of their exceeding faith in that which they had been taught to believe—that there was a just God, and whosoever did not doubt, that they should be preserved by his marvelous power.

27 Teraz taka była wiara tych, o których mówiłem; są młodzi, a w ich umysłach jest pewność, i stale pokładają ufność w Bogu.

28 I teraz stało się, że gdy zajęliśmy się naszymi ranymi i pochowaliśmy naszych poległych, jak też poległych Lamanitów, a było ich wielu, oto zapytaliśmy Gida o jeńców, z którymi wyruszyli do ziemi zarahemlskiej.

29 A Gid był naczelnym dowódcą oddziału wyznaczonego do pilnowania jeńców w drodze do tej ziemi.

30 I teraz to są słowa, które Gid mi powiedział: Oto wyruszyliśmy do ziemi zarahemlskiej z naszymi jeńcami. I stało się, że po drodze napotkaliśmy zwiadowców naszych armii, których wysłano, aby obserwowali obozowisko Lamanitów.

31 I zawołali do nas tymi słowy: Oto armie Lamanitów maszerują w kierunku miasta Kumeni; i oto, napadną na nich, zaiste, i zniszczą naszych ludzi.

32 I stało się, że gdy pojmani przez nas jeńcy usłyszeli te krzyki, nabrali odwagi; i powstali w buncie przeciwko nam.

33 I stało się, że z powodu ich buntu zdecydowaliśmy, że podniesiemy nasze miecze przeciwko nim. I stało się, że gromadnie napaarli na nasze miecze, przez co większość z nich zginęła; a reszta z nich przedarła się i uciekła od nas.

34 I oto, gdy uciekli, a nie mogliśmy ich dogonić, szybko podjęliśmy nasz marsz do miasta Kumeni; i oto, przybyliśmy w porę, aby pomóc naszym braciom w obronie miasta.

35 I oto, jeszcze raz zostaliśmy wyzwoleni z rąk naszych wrogów. I błogosławione niech będzie imię naszego Boga, gdyż On jest Tym, który nas wyzwolił; zaiste, Tym, który dokonał dla nas tak wielkiej rzeczy.

Now this was the faith of these of whom I have spoken; they are young, and their minds are firm, and they do put their trust in God continually.

And now it came to pass that after we had thus taken care of our wounded men, and had buried our dead and also the dead of the Lamanites, who were many, behold, we did inquire of Gid concerning the prisoners whom they had started to go down to the land of Zarahemla with.

Now Gid was the chief captain over the band who was appointed to guard them down to the land.

And now, these are the words which Gid said unto me: Behold, we did start to go down to the land of Zarahemla with our prisoners. And it came to pass that we did meet the spies of our armies, who had been sent out to watch the camp of the Lamanites.

And they cried unto us, saying—Behold, the armies of the Lamanites are marching towards the city of Cumeni; and behold, they will fall upon them, yea, and will destroy our people.

And it came to pass that our prisoners did hear their cries, which caused them to take courage; and they did rise up in rebellion against us.

And it came to pass because of their rebellion we did cause that our swords should come upon them. And it came to pass that they did in a body run upon our swords, in the which, the greater number of them were slain; and the remainder of them broke through and fled from us.

And behold, when they had fled and we could not overtake them, we took our march with speed towards the city Cumeni; and behold, we did arrive in time that we might assist our brethren in preserving the city.

And behold, we are again delivered out of the hands of our enemies. And blessed is the name of our God; for behold, it is he that has delivered us; yea, that has done this great thing for us.

36 Teraz stało się, że gdy ja, Helaman, usłyszałem te słowa Gida, przepelniła mnie niezmierna radość z powodu dobroci Boga w zachowaniu nas przy życiu, że nie wszyscy wyginęliśmy; zaiste, i ufam, że dusze tych, którzy zginęli, weszły do odpoczynku Swego Boga.

Now it came to pass that when I, Helaman, had heard these words of Gid, I was filled with exceeding joy because of the goodness of God in preserving us, that we might not all perish; yea, and I trust that the souls of them who have been slain have entered into the rest of their God.

## Ks. Almy 58

- 1 I oto, teraz stało się, że naszym następnym celem było odzyskanie miasta Manti; lecz oto, nie mogliśmy w żaden sposób wywabić ich z miasta naszymi małymi oddziałami. Gdyż oto pamiętali dobrze, co przedtem zrobiliśmy; przeto nie mogliśmy zwabić ich, aby opuścili swe twierdze.
- 2 I byli znacznie liczniejsi niż nasza armia, dlatego nie odważyliśmy się wyjść i napaść na nich w ich twierdzach.
- 3 Zaiste, i stało się konieczne, że musieliśmy zaangażować naszych ludzi do obrony tej części ziemi, którą odzyskaliśmy jako swą własność; przeto stało się konieczne, że musieliśmy poczekać na posiłki z ziemi zarahemlskiej, a także na nową dostawę zapasów.
- 4 I stało się, że wysłałem posła do namiestnika naszej ziemi, aby zaznajomić go ze sprawami naszego ludu. I stało się, że czekaliśmy na otrzymanie dostaw i posiłków wojska z ziemi zarahemlskiej.
- 5 Lecz oto, na niewiele nam się to zdało; bowiem Lamanici rośli w siłę z dnia na dzień, i otrzymywali także dużo zapasów; i taka była nasza sytuacja w tym okresie.
- 6 I od czasu do czasu Lamanici robili przeciwko nam wypadki, postanowiwszy zniszczyć nas fortelem; nie mogliśmy jednak stoczyć z nimi bitwy ze względu na ich schronienia i twierdze.
- 7 I stało się, że przez okres wielu miesięcy czekaliśmy, będąc w tej trudnej sytuacji, aż byliśmy bliscy wyginięcia z powodu braku żywności.
- 8 Lecz stało się, że otrzymaliśmy żywność przysланą nam pod ochroną armii dwóch tysięcy ludzi, którzy przyszli nam z pomocą; i było to jedyną pomocą, jaką otrzymaliśmy do obrony siebie i naszej ojczyzny, aby nie wpadła w ręce naszych wrogów, zaiste, aby walczyć z wrogiem, który był niezliczony.

## Alma 58

And behold, now it came to pass that our next object was to obtain the city of Manti; but behold, there was no way that we could lead them out of the city by our small bands. For behold, they remembered that which we had hitherto done; therefore we could not decoy them away from their strongholds.

And they were so much more numerous than was our army that we durst not go forth and attack them in their strongholds.

Yea, and it became expedient that we should employ our men to the maintaining those parts of the land which we had regained of our possessions; therefore it became expedient that we should wait, that we might receive more strength from the land of Zarahemla and also a new supply of provisions.

And it came to pass that I thus did send an embassy to the governor of our land, to acquaint him concerning the affairs of our people. And it came to pass that we did wait to receive provisions and strength from the land of Zarahemla.

But behold, this did profit us but little; for the Lamanites were also receiving great strength from day to day, and also many provisions; and thus were our circumstances at this period of time.

And the Lamanites were sallying forth against us from time to time, resolving by stratagem to destroy us; nevertheless we could not come to battle with them, because of their retreats and their strongholds.

And it came to pass that we did wait in these difficult circumstances for the space of many months, even until we were about to perish for the want of food.

But it came to pass that we did receive food, which was guarded to us by an army of two thousand men to our assistance; and this is all the assistance which we did receive, to defend ourselves and our country from falling into the hands of our enemies, yea, to contend with an enemy which was innumerable.

- 9 A przyczyny tych naszych trudności, czy też przyczyny, dla których nie przysłano nam więcej posiłków, nie znaleźliśmy; dlatego byliśmy zasmuceni, a także napełnieni lękiem, że w jakiś sposób sądy Boże mogą spaść na naszą ziemię, i że nastąpi nasz upadek i całkowita zagłada.
- 10 Przeto otworzyliśmy nasze dusze w modlitwie do Boga, aby nas wzmocnił i wyzwolił z rąk naszych wrogów, zaiste, a także, aby dał nam siłę, żebyśmy mogli obronić nasze miasta i nasze ziemie, i naszą własność dla utrzymania naszego ludu.
- 11 Zaiste, i stało się, że Pan, nasz Bóg, nawiedził nas zapewnieniami, że nas wyzwoli; zaiste, zwiastował On pokój naszym duszom, i dał nam wielką wiarę, i sprawił, że pokładaliśmy w Nim nadzieję naszego wyzwolenia.
- 12 I nabraliśmy odwagi, otrzymawszy nieco wzmocnienia w sile, i byliśmy zdecydowani pokonać swych wrogów i obronić swe ziemie, i swą własność, i swe żony, i swe dzieci, i sprawę swej wolności.
- 13 I tak poszliśmy z całą mocą przeciw Lamanitom, którzy byli w mieście Manti; i rozbiliśmy swe namioty na skraju pustkowia, które było blisko miasta.
- 14 I stało się, że nazajutrz, gdy Lamanici zobaczyli, że byliśmy na skraju pustkowia, w pobliżu miasta, rozesłali wokół nas swych zwiadowców, aby wywiedzieli się o liczbie i sile naszej armii.
- 15 I stało się, że gdy zobaczyli, że nie byliśmy silni co do naszej liczby, i obawiając się, że odetniemy im dostawy, jeśli nie wyjdą z nami walczyć i nie zabiją nas, a także przypuszczając, że ze swą liczną armią łatwo będą mogli nas zniszczyć, zaczęli przygotowania, aby wyjść do bitwy przeciw nam.
- 16 I gdy zobaczyliśmy, że zaczęli przygotowywać się, aby wyjść do bitwy przeciw nam, oto rozkazałem, aby Gid z niewielką liczbą ludzi ukrył się na pustkowiu, a także, aby Teomner z niewielką liczbą ludzi ukrył się także na pustkowiu.

And now the cause of these our embarrassments, or the cause why they did not send more strength unto us, we knew not; therefore we were grieved and also filled with fear, lest by any means the judgments of God should come upon our land, to our overthrow and utter destruction.

Therefore we did pour out our souls in prayer to God, that he would strengthen us and deliver us out of the hands of our enemies, yea, and also give us strength that we might retain our cities, and our lands, and our possessions, for the support of our people.

Yea, and it came to pass that the Lord our God did visit us with assurances that he would deliver us; yea, insomuch that he did speak peace to our souls, and did grant unto us great faith, and did cause us that we should hope for our deliverance in him.

And we did take courage with our small force which we had received, and were fixed with a determination to conquer our enemies, and to maintain our lands, and our possessions, and our wives, and our children, and the cause of our liberty.

And thus we did go forth with all our might against the Lamanites, who were in the city of Manti; and we did pitch our tents by the wilderness side, which was near to the city.

And it came to pass that on the morrow, that when the Lamanites saw that we were in the borders by the wilderness which was near the city, that they sent out their spies round about us that they might discover the number and the strength of our army.

And it came to pass that when they saw that we were not strong, according to our numbers, and fearing that we should cut them off from their support except they should come out to battle against us and kill us, and also supposing that they could easily destroy us with their numerous hosts, therefore they began to make preparations to come out against us to battle.

And when we saw that they were making preparations to come out against us, behold, I caused that Gid, with a small number of men, should secrete himself in the wilderness, and also that Teomner and a small number of men should secrete themselves also in the wilderness.

- 17 Teraz Gid ze swoimi ludźmi ukrył się po prawej, a pozostali po lewej stronie; a gdy się tak ukryli, oto ja sam pozostałem z resztą mojej armii na tym samym miejscu, gdzie najpierw rozbiliśmy swoje namioty, czekając, aż Lamanici wyjdą z nami walczyć.
- 18 I stało się, że Lamanici wyszli nam naprzeciw ze swą liczną armią. I gdy podeszli, i byli gotowi napasać na nas z mieczem, nakazałem swoim ludziom, którzy byli ze mną, aby zawrócili na pustkowie.
- 19 I stało się, że Lamanici pośpiesznie podążyli za nami, niezmiernie pragnąc nas dogonić i zabić; przeto podążyli za nami na pustkowie; i przeszliśmy pomiędzy Gidem a Teomnerem tak, że nie zostali oni odkryci przez Lamanitów.
- 20 I stało się, że gdy Lamanici ich minęli, a raczej, gdy minęła ich armia, Gid i Teomner wyszli ze swego ukrycia i odcięli zwiadowców Lamanitów, aby nie powrócili do miasta.
- 21 I stało się, że gdy ich odcięli, pośpieszyli do miasta i napadli na straż, którą pozostawiono do obrony miasta, tak że zniszczyli ją i zajęli miasto.
- 22 A stało się to, ponieważ Lamanici pozwolili, by cała ich armia, z wyjątkiem tylko nielicznej straży, została wywabiona na pustkowie.
- 23 I stało się, że w ten sposób Gid i Teomner zajęli ich twierdze. I stało się, że po długiej wędrówce po pustkowie obraliśmy kierunek na ziemię Zarahemlską.
- 24 I gdy Lamanici zobaczyli, że maszerują w kierunku ziemi Zarahemlskiej, obawiali się niezmiernie, że jest to plan prowadzący do ich zagłady; przeto podjęli odwrót na pustkowie, zaiste, tą samą drogą, którą przybyli.

Now Gid and his men were on the right and the others on the left; and when they had thus secreted themselves, behold, I remained, with the remainder of my army, in that same place where we had first pitched our tents against the time that the Lamanites should come out to battle.

And it came to pass that the Lamanites did come out with their numerous army against us. And when they had come and were about to fall upon us with the sword, I caused that my men, those who were with me, should retreat into the wilderness.

And it came to pass that the Lamanites did follow after us with great speed, for they were exceedingly desirous to overtake us that they might slay us; therefore they did follow us into the wilderness; and we did pass by in the midst of Gid and Teomner, inso-much that they were not discovered by the Lamanites.

And it came to pass that when the Lamanites had passed by, or when the army had passed by, Gid and Teomner did rise up from their secret places, and did cut off the spies of the Lamanites that they should not return to the city.

And it came to pass that when they had cut them off, they ran to the city and fell upon the guards who were left to guard the city, insomuch that they did destroy them and did take possession of the city.

Now this was done because the Lamanites did suffer their whole army, save a few guards only, to be led away into the wilderness.

And it came to pass that Gid and Teomner by this means had obtained possession of their strongholds. And it came to pass that we took our course, after having traveled much in the wilderness towards the land of Zarahemla.

And when the Lamanites saw that they were marching towards the land of Zarahemla, they were exceedingly afraid, lest there was a plan laid to lead them on to destruction; therefore they began to retreat into the wilderness again, yea, even back by the same way which they had come.

25 I oto, zapadła noc, i rozbili swe namioty, gdyż naczelni dowódcy Lamanitów przypuszczali, że Nefici byli wyczerpani marszem; i przypuszczając, że przegonili całą ich armię, nie myśleli o mieście Manti.

26 Teraz stało się, że gdy zapadła noc, rozkazałem, aby moi ludzie nie spoczęli, lecz pomaszrowali inną drogą do ziemi mantijskiej.

27 I maszerując przez całą noc, oto nazajutrz wyprzedziliśmy Lamanitów i przybyliśmy do miasta Manti przed nimi.

28 I tak stało się, że dzięki temu fortelowi zajęliśmy miasto Manti bez rozlewu krwi.

29 I stało się, że gdy armie Lamanitów podeszły do miasta i zobaczyły, że byliśmy już przygotowani na spotkanie z nimi, były tym niezmiernie zaskoczone, i ogarnął ich strach tak wielki, że uciekli na pustkowiu.

30 Zaiste, i stało się, że armie Lamanitów uciekły z tej części kraju. Lecz oto, uprowadzili ze sobą wiele kobiet i dzieci z tej ziemi.

31 I te miasta, które Lamanici zajęli, są teraz wszystkie w naszym posiadaniu; a nasi ojcowie i nasze kobiety, i nasze dzieci powracają do swych domów, to jest wszyscy z wyjątkiem tych, którzy zostali więźniami uprowadzonymi przez Lamanitów.

32 Lecz oto, nasze armie są za małe, aby utrzymać tak wielką liczbę miast i bronić tak wielkich posiadłości.

33 Lecz oto, ufamy naszemu Bogu, który dał nam zwycięstwo nad tymi ziemiami, tak że odzyskaliśmy te miasta i ziemie, które do nas należały.

34 I nie wiemy, dlaczego rząd nie przysłał nam więcej posiłków; ani też ci, których do nas przysłano, nie wiedzą, dlaczego nie otrzymaliśmy więcej posiłków.

And behold, it was night and they did pitch their tents, for the chief captains of the Lamanites had supposed that the Nephites were weary because of their march; and supposing that they had driven their whole army therefore they took no thought concerning the city of Manti.

Now it came to pass that when it was night, I caused that my men should not sleep, but that they should march forward by another way towards the land of Manti.

And because of this our march in the night-time, behold, on the morrow we were beyond the Lamanites, insomuch that we did arrive before them at the city of Manti.

And thus it came to pass, that by this stratagem we did take possession of the city of Manti without the shedding of blood.

And it came to pass that when the armies of the Lamanites did arrive near the city, and saw that we were prepared to meet them, they were astonished exceedingly and struck with great fear, insomuch that they did flee into the wilderness.

Yea, and it came to pass that the armies of the Lamanites did flee out of all this quarter of the land. But behold, they have carried with them many women and children out of the land.

And those cities which had been taken by the Lamanites, all of them are at this period of time in our possession; and our fathers and our women and our children are returning to their homes, all save it be those who have been taken prisoners and carried off by the Lamanites.

But behold, our armies are small to maintain so great a number of cities and so great possessions.

But behold, we trust in our God who has given us victory over those lands, insomuch that we have obtained those cities and those lands, which were our own.

Now we do not know the cause that the government does not grant us more strength; neither do those men who came up unto us know why we have not received greater strength.



35 Oto nic nie wiemy, ale jest możliwe, że ponieśliście klęskę i ściągnęliście wojska do swej części ziemi; jeśli tak, nie chcemy szemrać.

36 Jeśli jednak tak się nie stało, oto obawiamy się, że musiał nastąpić rozłam w rządzie i dlatego nie przysyłają nam więcej ludzi do pomocy; gdyż wiemy, że są liczniejsi niż to, co nam posłali.

37 Lecz nie ma to znaczenia — ufamy, że Bóg nas wyzwoli pomimo słabości naszych armii, zaiste, i wyzwoli nas z rąk naszych wrogów.

38 Oto jest to koniec dwudziestego dziewiątego roku, i odebraliśmy nasze ziemie; a Lamanici uszli do ziemi nefickiej.

39 A synowie ludu Ammona, których tak chwaliłem, są ze mną w mieście Manti; i Pan ich wspierał, zaiste, i zachował ich od miecza, tak że ani jedna dusza nie poległa.

40 Lecz oto, zadano im wiele ran; trwają jednak niezachwianie w wolności, do której Bóg ich wyzwolił; i sumiennie pamiętają o Panu, Swym Bogu, z dnia na dzień; zaiste, pilnie przestrzegają Jego statutów i Jego sądów, i Jego przykazań; i silna jest ich wiara w prorocтва o tym, co ma nastąpić.

41 A teraz, mój umiłowany bracie Moroni, niech Pan, nasz Bóg, który nas odkupił i uczynił nas wolnymi, zachowa cię zawsze w Jego obecności; zaiste, i niech błogosławi temu ludowi, abyście odzyskali wszystko, co nam Lamanici zabrali, co stanowiło nasze utrzymanie. I teraz, oto na tym kończę mój list. Jestem Helaman, syn Almy.

Behold, we do not know but what ye are unsuccessful, and ye have drawn away the forces into that quarter of the land; if so, we do not desire to murmur.

And if it is not so, behold, we fear that there is some faction in the government, that they do not send more men to our assistance; for we know that they are more numerous than that which they have sent.

But, behold, it mattereth not—we trust God will deliver us, notwithstanding the weakness of our armies, yea, and deliver us out of the hands of our enemies.

Behold, this is the twenty and ninth year, in the latter end, and we are in the possession of our lands; and the Lamanites have fled to the land of Nephi.

And those sons of the people of Ammon, of whom I have so highly spoken, are with me in the city of Manti; and the Lord has supported them, yea, and kept them from falling by the sword, insomuch that even one soul has not been slain.

But behold, they have received many wounds; nevertheless they stand fast in that liberty wherewith God has made them free; and they are strict to remember the Lord their God from day to day; yea, they do observe to keep his statutes, and his judgments, and his commandments continually; and their faith is strong in the prophecies concerning that which is to come.

And now, my beloved brother, Moroni, may the Lord our God, who has redeemed us and made us free, keep you continually in his presence; yea, and may he favor this people, even that ye may have success in obtaining the possession of all that which the Lamanites have taken from us, which was for our support. And now, behold, I close mine epistle. I am Helaman, the son of Alma.

## Ks. Almy 59

- 1 Teraz stało się, że w trzydziestym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, gdy Moroni otrzymał i przeczytał list Helamana, ucieszył się niezmiernie z powodu dobra, jakie ich spotkało, zaiste, niezmiernie wielkiego sukcesu Helamana w odzyskaniu utraconych ziem.
- 2 Zaiste, i uczynił to wiadomym wszystkim swym ludziom znajdującym się wokół tej części ziemi, gdzie on był, aby oni także się ucieszyli.
- 3 I stało się, że natychmiast posłał list do Pahorana, prosząc go, aby zarządził zgromadzenie ludzi, aby wzmocnić Helamana, to znaczy armie Helamana, aby łatwiej mu było bronić tej części ziemi, którą w tak cudowny sposób odzyskał.
- 4 I stało się, że gdy Moroni posłał ten list do ziemi zarahemlskiej, zaczął znowu układać plan, jak mógłby odzyskać pozostałe posiadłości i miasta, które Lamanici im odebrali.
- 5 I stało się, że podczas gdy Moroni czynił przygotowania do walki z Lamanitami, oto mieszkańcy Nefihah, którzy zgromadzili się razem, przybywszy z miasta Moroni i z miasta Lehi, i z miasta Morianton, zostali zaatakowani przez Lamanitów.
- 6 Zaiste, tych samych, których zmuszono do ucieczki z ziemi mantijskiej i okolic, i przyszli, i przyłączyli się do Lamanitów w tej części ziemi.
- 7 I tak, będąc niezwykle liczni, zaiste, i z dnia na dzień rosnąc w siłę, przyszli pod wodzą Ammorona przeciw mieszkańcom miasta Nefihah i zaczęli pośród nich niezmiernie wielkie żniwo śmierci.
- 8 I armie ich były tak liczne, że reszta mieszkańców miasta Nefihah musiała przed nimi uciekać; i przyszli, i przyłączyli się do armii Moroniego.

## Alma 59

Now it came to pass in the thirtieth year of the reign of the judges over the people of Nephi, after Moroni had received and had read Helaman's epistle, he was exceedingly rejoiced because of the welfare, yea, the exceeding success which Helaman had had, in obtaining those lands which were lost.

Yea, and he did make it known unto all his people, in all the land round about in that part where he was, that they might rejoice also.

And it came to pass that he immediately sent an epistle to Pahoran, desiring that he should cause men to be gathered together to strengthen Helaman, or the armies of Helaman, insomuch that he might with ease maintain that part of the land which he had been so miraculously prospered in regaining.

And it came to pass when Moroni had sent this epistle to the land of Zarahemla, he began again to lay a plan that he might obtain the remainder of those possessions and cities which the Lamanites had taken from them.

And it came to pass that while Moroni was thus making preparations to go against the Lamanites to battle, behold, the people of Nephihah, who were gathered together from the city of Moroni and the city of Lehi and the city of Morianton, were attacked by the Lamanites.

Yea, even those who had been compelled to flee from the land of Manti, and from the land round about, had come over and joined the Lamanites in this part of the land.

And thus being exceedingly numerous, yea, and receiving strength from day to day, by the command of Ammoron they came forth against the people of Nephihah, and they did begin to slay them with an exceedingly great slaughter.

And their armies were so numerous that the remainder of the people of Nephihah were obliged to flee before them; and they came even and joined the army of Moroni.

9 I teraz Moroni, przypuszczając, że dosłano ludzi do miasta Nefihah, aby pomóc tym, którzy starali się utrzymać to miasto, i wiedząc, że łatwiej jest obronić miasto przed wпадnięciem w ręce Lamanitów, niż je od nich odzyskać, uważał, że łatwiej będzie im obronić to miasto.

10 Przeto zatrzymał wszystkie swoje siły dla obrony tych miejsc, które odzyskał.

11 I teraz, gdy Moroni zobaczył, że stracono miasto Nefihah, był niezmiernie zasmucony, i zaczął wątpić z powodu niegodziwości ludzi, czy nie wпадną w ręce swych braci.

12 I tak samo było ze wszystkimi jego naczelnymi dowódcami. Oni także wątpili i zdumiewali się niegodziwością ludu, a to z powodu triumfu Lamanitów nad nimi.

13 I stało się, że Moroni rozgniewał się na rząd z powodu jego obojętności na kwestię wolności ich ojczyzny.

And now as Moroni had supposed that there should be men sent to the city of Nefihah, to the assistance of the people to maintain that city, and knowing that it was easier to keep the city from falling into the hands of the Lamanites than to retake it from them, he supposed that they would easily maintain that city.

Therefore he retained all his force to maintain those places which he had recovered.

And now, when Moroni saw that the city of Nefihah was lost he was exceedingly sorrowful, and began to doubt, because of the wickedness of the people, whether they should not fall into the hands of their brethren.

Now this was the case with all his chief captains. They doubted and marveled also because of the wickedness of the people, and this because of the success of the Lamanites over them.

And it came to pass that Moroni was angry with the government, because of their indifference concerning the freedom of their country.

## Ks. Almy 6o

- 1 I stało się, że Moroni ponownie napisał do Pahorana, namiestnika tej ziemi, a oto słowa, które napisał: Oto kieruję ten list do Pahorana w mieście Zarahemla, naczelnego sędziego i namiestnika nad tą ziemią, a także do wszystkich, którzy zostali wybrani przez ten lud, aby rządili i kierowali sprawami tej wojny.
- 2 Albowiem oto mam im nieco do zarzucenia; bo oto sami wiecie, że zostaliście wyznaczeni, aby zebrać razem mężczyzn i uzbroić ich w miecze i bułaty, i wszelkiego rodzaju broń wojenną, i wysłać ich do walki przeciw Lamanitom, gdziekolwiek weszliby do naszej ziemi.
- 3 A teraz oto, mówię wam, że ja sam, a także moi ludzie, jak również Helaman i jego ludzie, znosiliśmy niezmiernie wielkie cierpienia; zaiste, nawet głód i pragnienie, i wyczerpanie, i wszelkiego rodzaju udreki.
- 4 Lecz oto, gdybyśmy wycierpieli jedynie to, nie szemralibyśmy ani nie narzekalibyśmy.
- 5 Lecz oto, wielka była rzeź wśród naszych ludzi; zaiste, tysiące naszych padło od miecza, podczas gdy mogło być inaczej, gdybyście wystarczająco zasilili naszą armię i pomogli nam. Zaiste, wielkie było wasze zaniedbanie wobec nas.
- 6 I teraz oto chcemy poznać przyczynę tak niezmiernie wielkiego zaniedbania; zaiste, chcemy wiedzieć, co jest przyczyną waszej bezmyślności.
- 7 Czy uważacie, że możecie zasiadać na swych tronach w stanie bezmyślnego odrętwienia, podczas gdy wasi wrogowie zadają wokół was śmierć? Zaiste, gdy mordują tysiące waszych braci —
- 8 Zaiste, nawet tych, którzy oczekują od was obrony, zaiste, tych, którzy dali wam te urzędy, abyście im pomagali, zaiste, abyście mogli posłać armie, aby ich wzmocnić i uratować tysiące z nich, aby nie padli od miecza.

## Alma 6o

And it came to pass that he wrote again to the governor of the land, who was Pahoran, and these are the words which he wrote, saying: Behold, I direct mine epistle to Pahoran, in the city of Zarahemla, who is the chief judge and the governor over the land, and also to all those who have been chosen by this people to govern and manage the affairs of this war.

For behold, I have somewhat to say unto them by the way of condemnation; for behold, ye yourselves know that ye have been appointed to gather together men, and arm them with swords, and with cimeters, and all manner of weapons of war of every kind, and send forth against the Lamanites, in whatsoever parts they should come into our land.

And now behold, I say unto you that myself, and also my men, and also Helaman and his men, have suffered exceedingly great sufferings; yea, even hunger, thirst, and fatigue, and all manner of afflictions of every kind.

But behold, were this all we had suffered we would not murmur nor complain.

But behold, great has been the slaughter among our people; yea, thousands have fallen by the sword, while it might have otherwise been if ye had rendered unto our armies sufficient strength and succor for them. Yea, great has been your neglect towards us.

And now behold, we desire to know the cause of this exceedingly great neglect; yea, we desire to know the cause of your thoughtless state.

Can you think to sit upon your thrones in a state of thoughtless stupor, while your enemies are spreading the work of death around you? Yea, while they are murdering thousands of your brethren—

Yea, even they who have looked up to you for protection, yea, have placed you in a situation that ye might have succored them, yea, ye might have sent armies unto them, to have strengthened them, and have saved thousands of them from falling by the sword.

9 Lecz to nie wszystko — oto wstrzymaliście im dostawę żywności, tak że wielu z nich walczyło i wykrwawiło swe życie, ponieważ wielce pragnęli dobra dla tego ludu; zaiste, i uczynili to, gdy byli bliscy głodowej śmierci spowodowanej waszym niezmiernie wielkim zaniedbaniem wobec nich.

10 I teraz, moi umiłowani bracia — albowiem powinniście być umiłowanymi; zaiste, i powinniście pilniej troszczyć się o dobro i wolność tego ludu; lecz oto, zaniedbaliście go i dlatego krew tysięcy spadnie na wasze głowy jako pomsta; zaiste, bo znane były Bogu wszystkie ich wołania i wszystkie ich cierpienia —

11 Oto, czy uważacie, że możecie zasiadać na swoich tronach i ze względu na niezmierną dobroć Boga możecie nic nie robić, a On was wyzwoli? Oto, jeśli tak uważacie, to się mylicie.

12 Czy mniemacie, że ponieważ tak wielu waszych braci zostało zabitych, stało się to z powodu ich niegodziwości? Mówię wam, że jeżeli tak uważacie, to się mylicie; albowiem mówię wam, że wielu z nich padło od miecza; i oto stało się tak ku waszemu potępieniu.

13 Albowiem Pan pozwala na śmierć prawych, aby Jego sprawiedliwość i sądy spadły na niegodziwych; przeto nie powinniście przypuszczać, że prawi przepadają, bo zostają zabici; lecz oto, wchodzą do odpoczynku Pana, Swego Boga.

14 I teraz oto powiem wam, że obawiam się niezmiernie, że sądy Boga spadną na ten lud za jego niezmierną gnuśność, zaiste, gnuśność naszego rządu i za jego niezmiernie wielkie zaniedbanie wobec swych braci, zaiste, wobec tych, których zabito.

15 Albowiem, gdyby nie było niegodziwości, która najpierw zaczęła się wśród naszej władzy, moglibyśmy oprzeć się naszym wrogom, aby nie zyskali nad nami żadnej mocy.

But behold, this is not all—ye have withheld your provisions from them, insomuch that many have fought and bled out their lives because of their great desires which they had for the welfare of this people; yea, and this they have done when they were about to perish with hunger, because of your exceedingly great neglect towards them.

And now, my beloved brethren—for ye ought to be beloved; yea, and ye ought to have stirred yourselves more diligently for the welfare and the freedom of this people; but behold, ye have neglected them insomuch that the blood of thousands shall come upon your heads for vengeance; yea, for known unto God were all their cries, and all their sufferings—

Behold, could ye suppose that ye could sit upon your thrones, and because of the exceeding goodness of God ye could do nothing and he would deliver you? Behold, if ye have supposed this ye have supposed in vain.

Do ye suppose that, because so many of your brethren have been killed it is because of their wickedness? I say unto you, if ye have supposed this ye have supposed in vain; for I say unto you, there are many who have fallen by the sword; and behold it is to your condemnation;

For the Lord suffereth the righteous to be slain that his justice and judgment may come upon the wicked; therefore ye need not suppose that the righteous are lost because they are slain; but behold, they do enter into the rest of the Lord their God.

And now behold, I say unto you, I fear exceedingly that the judgments of God will come upon this people, because of their exceeding slothfulness, yea, even the slothfulness of our government, and their exceedingly great neglect towards their brethren, yea, towards those who have been slain.

For were it not for the wickedness which first commenced at our head, we could have withstood our enemies that they could have gained no power over us.

16 Zaiste, gdyby nie było wojny, która wybuchła między nami samymi; zaiste, gdyby nie było tych rojalistów, którzy przyczynili się do tak wielkiego rozlewu krwi pośród nas; zaiste, i wtedy, kiedy walczyliśmy między sobą; gdybyśmy zjednoczyli nasze siły, jak to przedtem czyniliśmy; zaiste, gdyby rojaliści nie dążyli do zagarnięcia mocy i władzy nad nami; gdyby pozostali wierni sprawie naszej wolności i zjednoczyli się z nami, i wyruszyli przeciw naszym wrogom, zamiast podnieść miecze przeciwko nam, co spowodowało tak wielki rozlew krwi pośród nas; zaiste, gdybyśmy w sile Pana poszli przeciwko nim, rozpedzilibyśmy naszych wrogów, aż do wypełnienia się Jego słowa.

17 Lecz oto, teraz Lamanici atakują nas, zabierając nasze ziemie i mordując naszych ludzi mieczem, zaiste, nasze kobiety i nasze dzieci, a także biorąc ich do niewoli, przyczyniając się do tego, że znoszą wszelkiego rodzaju udręki, a to za przyczyną wielkiej niegodziwości tych, którzy chcą zagarnąć moc i władzę, zaiste, za sprawą tych samych rojalistów.

18 Lecz dlaczego miałbym tak dużo o tym mówić? Gdyż nie wiemy, czy wy sami nie pragniecie władzy. Nie wiemy, czy nie jesteście też zdrajcami swojej ojczyzny.

19 A może zaniedbaliście nas, ponieważ jesteście w sercu naszego kraju i czujecie się bezpieczni, tak że nie zarządziliście, aby przysłano nam żywność czy też ludzi, aby wzmocnili nasze armie?

20 Czy zapomnieliście przykazania Pana, Swego Boga? Zaiste, czy zapomnieliście niewolę naszych ojców? Czy zapomnieliście, jak wiele razy zostaliśmy wyzwoleni z rąk nieprzyjaciół?

21 Albo czy przypuszczacie, że Pan wyzwoli nas, gdy rozsiadamy się na naszych tronach i nie robimy użytku ze środków, w które Pan nas zaopatrzył?

22 Zaiste, czy będziecie siedzieć beczynn timerami, a raczej dziesiątkami tysięcy tych, którzy także siedzą beczynn timerami, podczas gdy wokół są tysiące tych, którzy w granicach tej ziemi padają od miecza, zaiste, krwawią od zadanych ran?

Yea, had it not been for the war which broke out among ourselves; yea, were it not for these king-men, who caused so much bloodshed among ourselves; yea, at the time we were contending among ourselves, if we had united our strength as we hitherto have done; yea, had it not been for the desire of power and authority which those king-men had over us; had they been true to the cause of our freedom, and united with us, and gone forth against our enemies, instead of taking up their swords against us, which was the cause of so much bloodshed among ourselves; yea, if we had gone forth against them in the strength of the Lord, we should have dispersed our enemies, for it would have been done, according to the fulfilling of his word.

But behold, now the Lamanites are coming upon us, taking possession of our lands, and they are murdering our people with the sword, yea, our women and our children, and also carrying them away captive, causing them that they should suffer all manner of afflictions, and this because of the great wickedness of those who are seeking for power and authority, yea, even those king-men.

But why should I say much concerning this matter? For we know not but what ye yourselves are seeking for authority. We know not but what ye are also traitors to your country.

Or is it that ye have neglected us because ye are in the heart of our country and ye are surrounded by security, that ye do not cause food to be sent unto us, and also men to strengthen our armies?

Have ye forgotten the commandments of the Lord your God? Yea, have ye forgotten the captivity of our fathers? Have ye forgotten the many times we have been delivered out of the hands of our enemies?

Or do ye suppose that the Lord will still deliver us, while we sit upon our thrones and do not make use of the means which the Lord has provided for us?

Yea, will ye sit in idleness while ye are surrounded with thousands of those, yea, and tens of thousands, who do also sit in idleness, while there are thousands round about in the borders of the land who are falling by the sword, yea, wounded and bleeding?

23 Czy przypuszczacie, że Bóg będzie patrzeć na was jak na niewinnych, podczas gdy siedzicie beczynie, patrząc na to wszystko? Mówię wam: Nie. Teraz chciałbym, abyście przypomnieli sobie, że Bóg powiedział, iż naczynie najpierw powinno się oczyścić od wewnątrz, a potem powinno być oczyszczone na zewnątrz.

24 I jeśli teraz nie odpokutujecie za to, co uczyniliście, jeśli nie podniesiecie się i nie przejdziecie do czynu, posyłając żywność i ludzi Helamanowi, aby mógł utrzymać odzyskaną część kraju, oraz nam, abyśmy odzyskali resztę naszych ziem w tej części kraju, oto uznałem za właściwe zaprzestać walki z Lamanitami, aż oczyścimy od wewnątrz nasze naczynie, zaiste, nawet naczelne władze naszego rządu.

25 Jeśli nie zgodzicie się z tym, o co proszę w mym liście, i nie wyjdziecie, i nie wykażecie się prawdziwym duchem wolności, jeśli nie postaracie się wzmocnić i wesprzeć naszych armii, i nie dacie nam żywności dla ich utrzymania, oto pozostawię część mych wolnościowców, aby bronili tej części kraju, a pozostawię ich z mocą i błogosławieństwami Bożymi, że żadna inna moc nie zadziała przeciwko nim —

26 I to ze względu na ich niezmierną wiarę i ich wytrwałość w utrapieniach —

27 I pójdę do was, i jeśli będzie pośród was ktoś, kto pragnie wolności, zaiste, jeśli pozostała chociażby iskierka wolności, oto wzniecę pośród was powstanie, aż wszyscy, którzy pragną przywłaszczać sobie moc i władzę, wyginą.

28 Zaiste, oto nie boję się waszej władzy ani waszej mocy, lecz boję się tylko mego Boga; i według Jego przykazania podejmuję miecz w obronie sprawy ojczyzny, gdyż na skutek waszej niegodziwości ponieśliśmy tak wielkie straty.

29 Oto nastał czas, zaiste, czas jest już blisko, że jeśli nie powstaniecie w obronie swej ojczyzny i swych małych dzieci, oto miecz sprawiedliwości wisi nad wami; zaiste, i spadnie na was, i ukarze was aż do waszej całkowitej zagłady.

Do ye suppose that God will look upon you as guiltless while ye sit still and behold these things? Behold I say unto you, Nay. Now I would that ye should remember that God has said that the inward vessel shall be cleansed first, and then shall the outer vessel be cleansed also.

And now, except ye do repent of that which ye have done, and begin to be up and doing, and send forth food and men unto us, and also unto Helaman, that he may support those parts of our country which he has regained, and that we may also recover the remainder of our possessions in these parts, behold it will be expedient that we contend no more with the Lamanites until we have first cleansed our inward vessel, yea, even the great head of our government.

And except ye grant mine epistle, and come out and show unto me a true spirit of freedom, and strive to strengthen and fortify our armies, and grant unto them food for their support, behold I will leave a part of my freemen to maintain this part of our land, and I will leave the strength and the blessings of God upon them, that none other power can operate against them—

And this because of their exceeding faith, and their patience in their tribulations—

And I will come unto you, and if there be any among you that has a desire for freedom, yea, if there be even a spark of freedom remaining, behold I will stir up insurrections among you, even until those who have desires to usurp power and authority shall become extinct.

Yea, behold I do not fear your power nor your authority, but it is my God whom I fear; and it is according to his commandments that I do take my sword to defend the cause of my country, and it is because of your iniquity that we have suffered so much loss.

Behold it is time, yea, the time is now at hand, that except ye do bestir yourselves in the defence of your country and your little ones, the sword of justice doth hang over you; yea, and it shall fall upon you and visit you even to your utter destruction.

30 Oto czekam na pomoc od was; i jeśli nie pomożecie nam, oto pójdę do was, nawet do ziemi Zarahemla, i zgładzę was mieczem, abyście nie mieli więcej mocy, aby hamować postęp tego ludu w sprawie naszej wolności.

31 Albowiem oto Pan nie pozwoli, abyście żyli i umacniali się w swej niegodziwości, niszcząc Jego prawy lud.

32 Oto czy przypuszczacie, że Pan oszczędzi was i wyda sąd na Lamanitów, kiedy to tradycje ich ojców są przyczyną ich nienawiści, zaiste, a podwoili ją ci, którzy od nas odstąpili, podczas gdy wasza niegodziwość wywodzi się z waszego umiłowania chwały i próżnych rzeczy tego świata?

33 Wiecie, że przekraczacie prawa Boże i że depczecie je swymi stopami. Oto Pan mi powiedział: Jeśli ci, których wyznaczyliście na waszych namiestników, nie odpokutują za swe grzechy i niegodziwości, staniesz do walki przeciw nim.

34 I teraz oto ja, Moroni, jestem zmuszony zgodnie z przymierzem, które zawarłem, aby przestrzegać przykazań mego Boga; przeto pragnę, abyście zastosowali się do słowa Bożego i przysłali mi szybko zapasy i ludzi, a także Helamanowi.

35 I oto, jeśli tego nie uczynicie, szybko się do was wyprawię; gdyż Bóg nie pozwoli, abyśmy zginęli z głodu; przeto On da nam z waszej żywności, nawet jeśli stanie się to pod groźbą miecza. Teraz dopilnujcie, abyście wypełniali słowo Boże.

36 Oto jestem Moroni, wasz naczelny dowódca. Nie dążę do władzy, ale ją odbieram. Nie dbam o zaszczyty tego świata, lecz o chwałę mego Boga oraz wolność i dobro mojej ojczyzny. I na tym kończę mój list.

Behold, I wait for assistance from you; and, except ye do administer unto our relief, behold, I come unto you, even in the land of Zarahemla, and smite you with the sword, insomuch that ye can have no more power to impede the progress of this people in the cause of our freedom.

For behold, the Lord will not suffer that ye shall live and wax strong in your iniquities to destroy his righteous people.

Behold, can you suppose that the Lord will spare you and come out in judgment against the Lamanites, when it is the tradition of their fathers that has caused their hatred, yea, and it has been redoubled by those who have dissented from us, while your iniquity is for the cause of your love of glory and the vain things of the world?

Ye know that ye do transgress the laws of God, and ye do know that ye do trample them under your feet. Behold, the Lord saith unto me: If those whom ye have appointed your governors do not repent of their sins and iniquities, ye shall go up to battle against them.

And now behold, I, Moroni, am constrained, according to the covenant which I have made to keep the commandments of my God; therefore I would that ye should adhere to the word of God, and send speedily unto me of your provisions and of your men, and also to Helaman.

And behold, if ye will not do this I come unto you speedily; for behold, God will not suffer that we should perish with hunger; therefore he will give unto us of your food, even if it must be by the sword. Now see that ye fulfil the word of God.

Behold, I am Moroni, your chief captain. I seek not for power, but to pull it down. I seek not for honor of the world, but for the glory of my God, and the freedom and welfare of my country. And thus I close mine epistle.



## Ks. Almy 61

- 1 Oto teraz stało się, że wkrótce po wysłaniu swego listu do naczelnego namiestnika Moroni otrzymał list od Pahorana, owego naczelnego namiestnika. A takie były słowa, które otrzymał:
- 2 Ja, Pahoran, naczelnym namiestnik tej ziemi, piszę te słowa do Moroniego, naczelnego dowódcy armii. Oto powiadam ci, Moroni, że nie znajduję przyjemności w waszych udrękach, zaiste, zasmuca to moją duszę.
- 3 Lecz oto, są tacy, którzy radują się waszymi udrękami, zaiste, na tyle, że powstali w buncie przeciwko mnie i wszystkim tym z moich ludzi, którzy są wolnościowcami, zaiste, a ci buntownicy są bardzo liczni.
- 4 I to ci, którzy starali się odebrać mi tron sędziowski, stali się przyczyną tej wielkiej niegodziwości; albowiem swymi pochlebstwami zwiedli serca wielu ludzi, co będzie przyczyną dotkliwej udręki pośród nas; zatrzymali nasze dostawy żywności i zastraszyli naszych wolnościowców, że nie poszli do was.
- 5 I oto, wypędzili mnie, i uciekłem do ziemi gedeońskiej, zabierając ze sobą tylu ludzi, ilu udało mi się zebrać.
- 6 I oto, rozesłałem w tej części ziemi obwieszczenie; i oto, przybywają do nas każdego dnia, po broń, aby stanąć w obronie swej ojczyzny i wolności, i aby pomścić nasze krzywdy.
- 7 I przyszli do nas w takiej liczbie, że ci, którzy powstali w buncie przeciwko nam, zostali odparci, zaiste, w takiej liczbie, że zaczęli się nas bać i nie odważyli się wyjść do bitwy przeciw nam.
- 8 Zajęli oni ziemię, to jest miasto Zarahemla; wyznaczyli nad sobą króla, i napisał on list do króla Lamanitów, w którym zawarł z nim sojusz; a w tym sojuszu zgodził się utrzymać miasto Zarahemla, co, jak przypuszcza, umożliwi Lamanitom podbicie reszty ziemi, a on stanie się królem nad tym ludem, kiedy Lamanici ich pokonają.

## Alma 61

Behold, now it came to pass that soon after Moroni had sent his epistle unto the chief governor, he received an epistle from Pahoran, the chief governor. And these are the words which he received:

I, Pahoran, who am the chief governor of this land, do send these words unto Moroni, the chief captain over the army. Behold, I say unto you, Moroni, that I do not joy in your great afflictions, yea, it grieves my soul.

But behold, there are those who do joy in your afflictions, yea, insomuch that they have risen up in rebellion against me, and also those of my people who are freemen, yea, and those who have risen up are exceedingly numerous.

And it is those who have sought to take away the judgment-seat from me that have been the cause of this great iniquity; for they have used great flattery, and they have led away the hearts of many people, which will be the cause of sore affliction among us; they have withheld our provisions, and have daunted our freemen that they have not come unto you.

And behold, they have driven me out before them, and I have fled to the land of Gideon, with as many men as it were possible that I could get.

And behold, I have sent a proclamation throughout this part of the land; and behold, they are flocking to us daily, to their arms, in the defence of their country and their freedom, and to avenge our wrongs.

And they have come unto us, insomuch that those who have risen up in rebellion against us are set at defiance, yea, insomuch that they do fear us and durst not come out against us to battle.

They have got possession of the land, or the city, of Zarahemla; they have appointed a king over them, and he hath written unto the king of the Lamanites, in the which he hath joined an alliance with him; in the which alliance he hath agreed to maintain the city of Zarahemla, which maintenance he supposeth will enable the Lamanites to conquer the remainder of the land, and he shall be placed king over this people when they shall be conquered under the Lamanites.

- 9 Otóż zganileś mnie w swym liście, ale to nie ma znaczenia; nie jestem gniewny, ale cieszy mnie szlachetność twojego serca. Ja, Pahoran, nie pragnę władzy, lecz tylko utrzymać tron sędziowski, abym mógł zachować prawa i wolność mego ludu. Moja dusza stoi niezachwianie w wolności, do której Bóg nas wyzwolił.
- 10 I teraz oto będziemy bronić się przed niegodziwością aż do rozlewu krwi. Nie przelewalibyśmy krwi Lamanitów, gdyby pozostali na swej własnej ziemi.
- 11 Nie przelewalibyśmy krwi naszych braci, gdyby nie powstali w buncie i nie podnieśli miecza przeciwko nam.
- 12 Poddalibyśmy się jarzmu niewoli, jeśli wymagałaby tego sprawiedliwość Boża lub gdyby nam to nakażał.
- 13 Lecz oto, nie nakazuje On nam poddać się naszym wrogom, lecz chce, byśmy Mu ufali, a On nas wyzwoli.
- 14 Przeto, mój umiłowany bracie Moroni, opierajmy się złu, a jeśli nie będziemy w stanie pokonać naszymi słowami jakiegoś zła, jak bunty i rozłamy, stawiajmy mu opór naszymi mieczami, abyśmy zachowali naszą wolność, abyśmy cieszyli się wielkim przywilejem naszego Kościoła i sprawą naszego Odkupiciela i naszego Boga.
- 15 Przeto przybądź szybko do mnie z niewielką liczbą ludzi i pozostaw resztę pod opieką Lehięgo i Teankuma, upoważniając ich, aby prowadzili wojnę w tamtej części ziemi, zgodnie z Duchem Bożym, który jest także Duchem wolności, który jest w nich.
- 16 Oto posyłam im trochę zapasów, aby nie poginęli z głodu, aż przyjdziecie do mnie.
- 17 Zbierz razem w swoim marszu jak najwięcej sił i ruszmy szybko przeciw tym odstępcom, w sile naszego Boga, według wiary, która jest w nas.
- 18 I zajmijmy miasto Zarahemla, abyśmy mogli posłać więcej żywności Lehiemu i Teankumowi; zaiste, pójdziemy z nimi walczyć w sile Pana i położymy kres tej wielkiej niegodziwości.

And now, in your epistle you have censured me, but it mattereth not; I am not angry, but do rejoice in the greatness of your heart. I, Pahoran, do not seek for power, save only to retain my judgment-seat that I may preserve the rights and the liberty of my people. My soul standeth fast in that liberty in the which God hath made us free.

And now, behold, we will resist wickedness even unto bloodshed. We would not shed the blood of the Lamanites if they would stay in their own land.

We would not shed the blood of our brethren if they would not rise up in rebellion and take the sword against us.

We would subject ourselves to the yoke of bondage if it were requisite with the justice of God, or if he should command us so to do.

But behold he doth not command us that we shall subject ourselves to our enemies, but that we should put our trust in him, and he will deliver us.

Therefore, my beloved brother, Moroni, let us resist evil, and whatsoever evil we cannot resist with our words, yea, such as rebellions and dissensions, let us resist them with our swords, that we may retain our freedom, that we may rejoice in the great privilege of our church, and in the cause of our Redeemer and our God.

Therefore, come unto me speedily with a few of your men, and leave the remainder in the charge of Lehi and Teancum; give unto them power to conduct the war in that part of the land, according to the Spirit of God, which is also the spirit of freedom which is in them.

Behold I have sent a few provisions unto them, that they may not perish until ye can come unto me.

Gather together whatsoever force ye can upon your march hither, and we will go speedily against those dissenters, in the strength of our God according to the faith which is in us.

And we will take possession of the city of Zarahemla, that we may obtain more food to send forth unto Lehi and Teancum; yea, we will go forth against them in the strength of the Lord, and we will put an end to this great iniquity.

19 I teraz, Moroni, cieszę się z otrzymania twego listu, gdyż byłem nieco zmartwiony w kwestii tego, co mamy uczynić, i czy byłoby to sprawiedliwe, gdybyśmy poszli walczyć z naszymi braćmi.

20 Lecz tyś powiedział, że jeśli nie odpokutują, Pan nakazał ci z nimi walczyć.

21 Dopilnuj, abyś wzmocnił Lehię i Teancuma w Panu; powiedz im, aby się nie bali, gdyż Bóg ich wyzwoli, zaiste, a także wszystkich tych, którzy trwają niezachwianie w tej wolności, do której Bóg ich wyzwolił. I na tym kończę mój list do ciebie, umiłowany bracie Moroni.

And now, Moroni, I do joy in receiving your epistle, for I was somewhat worried concerning what we should do, whether it should be just in us to go against our brethren.

But ye have said, except they repent the Lord hath commanded you that ye should go against them.

See that ye strengthen Lehi and Teancum in the Lord; tell them to fear not, for God will deliver them, yea, and also all those who stand fast in that liberty wherewith God hath made them free. And now I close mine epistle to my beloved brother, Moroni.

## Ks. Almy 62

- 1 I teraz stało się, że gdy Moroni otrzymał ten list, jego serce nabrało odwagi i wypełniło się niezmiernie wielką radością z powodu wierności Pahorana, że nie był też zdrajcą wolności i sprawy swej ojczyzny.
- 2 Lecz też rozpaczał niezmiernie z powodu niegodziwości tych, którzy strącili Pahorana z tronu sędziowskiego, zaiste, to jest z powodu tych, którzy powstali przeciwko swej ojczyźnie, a także przeciw swemu Bogu.
- 3 I stało się, że Moroni zabrał ze sobą niewielką liczbę ludzi, jak chciał tego Pahoran, i przekazał dowództwo nad resztą swej armii Lehiemu i Teankumowi, i podjął marsz do ziemi gedeońskiej.
- 4 I wywieszał sztandar wolności w każdym miejscu, przez które przechodził, i zbierał wszelkie możliwe siły podczas całego marszu do ziemi gedeońskiej.
- 5 I stało się, że tysiące gromadziły się pod jego sztandarem, i podniosły swoje miecze w obronie ich wolności, aby nie dostać się do niewoli.
- 6 I tak, gdy Moroni zgromadził podczas całego marszu, tylu ludzi, ilu tylko mógł, przyszedł do ziemi gedeońskiej; i kiedy połączyli swe siły z siłami Pahorana, stali się niezmiernie silni, nawet silniejsi od ludzi Pachusa, króla odstępców, którzy wypędzili wolnościowców z ziemi zarahemlskiej i zawładnęli tą ziemią.
- 7 I stało się, że Moroni i Pahoran poszli ze swymi armiami do ziemi zarahemlskiej i wystąpili przeciw miastu, i spotkali ludzi Pachusa, tak że stanęli do bitwy.
- 8 I oto, Pachus został zabity, a jego ludzie zostali jeńcami, i Pahoran ponownie objął tron sędziowski.

## Alma 62

And now it came to pass that when Moroni had received this epistle his heart did take courage, and was filled with exceedingly great joy because of the faithfulness of Pahoran, that he was not also a traitor to the freedom and cause of his country.

But he did also mourn exceedingly because of the iniquity of those who had driven Pahoran from the judgment-seat, yea, in fine because of those who had rebelled against their country and also their God.

And it came to pass that Moroni took a small number of men, according to the desire of Pahoran, and gave Lehi and Teancum command over the remainder of his army, and took his march towards the land of Gideon.

And he did raise the standard of liberty in whatsoever place he did enter, and gained whatsoever force he could in all his march towards the land of Gideon.

And it came to pass that thousands did flock unto his standard, and did take up their swords in the defence of their freedom, that they might not come into bondage.

And thus, when Moroni had gathered together whatsoever men he could in all his march, he came to the land of Gideon; and uniting his forces with those of Pahoran they became exceedingly strong, even stronger than the men of Pachus, who was the king of those dissenters who had driven the freemen out of the land of Zarahemla and had taken possession of the land.

And it came to pass that Moroni and Pahoran went down with their armies into the land of Zarahemla, and went forth against the city, and did meet the men of Pachus, insomuch that they did come to battle.

And behold, Pachus was slain and his men were taken prisoners, and Pahoran was restored to his judgment-seat.

- 9 I ludzie Pachusa stanęli przed sądem, zgodnie z prawem, a także ci rojaliści, którzy zostali wtrąceni do więzienia; i według prawa stracono ich, zaiste, ci ludzie Pachusa i ci rojaliści, którzy nie chcieli podnieść broni w obronie ojczyzny, lecz walczyli przeciw niej, zostali uśmierceni.
- 10 I tak stało się konieczne, aby ściśle przestrzegano tego prawa dla bezpieczeństwa państwa; zaiste, i ktokolwiek odmawiał im wolności, natychmiast, zgodnie z prawem, zostawał skazany na śmierć.
- 11 I na tym kończy się trzydziesty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego; Moroni i Pahoran przywrócili pokój ziemi zarahemlskiej pośród swego ludu, karząc śmiercią wszystkich, którzy nie byli w sprawie wolności.
- 12 I stało się, że na początku trzydziestego pierwszego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Moroni zarządził, aby niezwłocznie posłano Helamanowi żywność oraz sześć tysięcy ludzi do pomocy w utrzymaniu tamtej części ziemi.
- 13 I zarządził także, aby dosłano armię sześciu tysięcy ludzi z dostateczną ilością żywności armiom Lehiego i Teankuma. I stało się, że dokonano tego, aby obwarować ziemię przeciw Lamanitom.
- 14 I stało się, że Moroni z Pahoranem, pozostawiając dużą grupę ludzi w ziemi zarahemlskiej, podjęli marsz z dużą grupą ludzi do ziemi nefihańskiej, zamierzając pokonać Lamanitów w tym mieście.
- 15 I stało się, że maszerując do tej ziemi, pojмали dużą grupę lamanickich mężów i zabili wielu z nich, i zabrali im zapasy i broń wojenną.
- 16 I stało się, że wzięwszy ich do niewoli, zarządziłi, aby przystąpili do przymierza, że już nigdy nie podniosą broni wojennej przeciw Nefitom.
- 17 I gdy przystąpili do przymierza, posłano ich do ludzi Ammona, aby z nimi zamieszkali, i było ich około czterech tysięcy, którzy nie zostali zabici.

And the men of Pachus received their trial, according to the law, and also those king-men who had been taken and cast into prison; and they were executed according to the law; yea, those men of Pachus and those king-men, whosoever would not take up arms in the defence of their country, but would fight against it, were put to death.

And thus it became expedient that this law should be strictly observed for the safety of their country; yea, and whosoever was found denying their freedom was speedily executed according to the law.

And thus ended the thirtieth year of the reign of the judges over the people of Nephi; Moroni and Pahoran having restored peace to the land of Zarahemla, among their own people, having inflicted death upon all those who were not true to the cause of freedom.

And it came to pass in the commencement of the thirty and first year of the reign of the judges over the people of Nephi, Moroni immediately caused that provisions should be sent, and also an army of six thousand men should be sent unto Helaman, to assist him in preserving that part of the land.

And he also caused that an army of six thousand men, with a sufficient quantity of food, should be sent to the armies of Lehi and Teancum. And it came to pass that this was done to fortify the land against the Lamanites.

And it came to pass that Moroni and Pahoran, leaving a large body of men in the land of Zarahemla, took their march with a large body of men towards the land of Nephihah, being determined to overthrow the Lamanites in that city.

And it came to pass that as they were marching towards the land, they took a large body of men of the Lamanites, and slew many of them, and took their provisions and their weapons of war.

And it came to pass after they had taken them, they caused them to enter into a covenant that they would no more take up their weapons of war against the Nephites.

And when they had entered into this covenant they sent them to dwell with the people of Ammon, and they were in number about four thousand who had not been slain.

18 I stało się, że odprawiwszy ich, kontynuowali marsz do ziemi nefihańskiej. I stało się, że gdy podszli pod miasto Nefihah, rozbili namioty na równinie Nefihah, która jest w pobliżu miasta Nefihah.

19 I Moroni chciał, by Lamanici wyszli walczyć z nim na równinie; lecz Lamanici, wiedząc o niezmiernie wielkiej odwadze Nefitów i widząc ich wielką liczbę, nie odważyli się wyjść przeciw nim; przeto nie wyszli do bitwy tego dnia.

20 I gdy zapadła noc, Moroni pod osłoną ciemności nocy zakradł się na szczyt muru, aby wywiedzieć się, w której części miasta obozowała armia Lamanitów.

21 I stało się, że byli oni na wschodzie, przy wejściu; i wszyscy spali. I teraz Moroni powrócił do swej armii i rozkazał, aby szybko przygotowano mocne sznury i drabiny do spuszczenia ze szczytu muru po wewnętrznej jego części.

22 I stało się, że Moroni rozkazał, aby jego ludzie poszli do muru i weszli na jego szczyt, i opuścili się do tej części miasta, zaiste, do zachodniej części, gdzie Lamanici nie obozowali ze swymi armiami.

23 I stało się, że wszyscy spuścili się do miasta nocą za pomocą swych mocnych sznurów i drabin; i tak, gdy nastał poranek, wszyscy byli wewnątrz murów miasta.

24 A gdy Lamanici przebudzili się i zobaczyli, że armie Moroniego były wewnątrz murów miasta, byli przerażeni tak bardzo, że uciekli przez bramę.

25 I teraz, gdy Moroni zobaczył, że przed nim uciekają, rozkazał swoim ludziom, aby poszli przeciw nim i zabili wielu, a wielu innych otoczyli i wzięli do niewoli; a reszta uciekła do ziemi Moroniego położonej w granicach przy wybrzeżu.

And it came to pass that when they had sent them away they pursued their march towards the land of Nephihah. And it came to pass that when they had come to the city of Nephihah, they did pitch their tents in the plains of Nephihah, which is near the city of Nephihah.

Now Moroni was desirous that the Lamanites should come out to battle against them, upon the plains; but the Lamanites, knowing of their exceedingly great courage, and beholding the greatness of their numbers, therefore they durst not come out against them; therefore they did not come to battle in that day.

And when the night came, Moroni went forth in the darkness of the night, and came upon the top of the wall to spy out in what part of the city the Lamanites did camp with their army.

And it came to pass that they were on the east, by the entrance; and they were all asleep. And now Moroni returned to his army, and caused that they should prepare in haste strong cords and ladders, to be let down from the top of the wall into the inner part of the wall.

And it came to pass that Moroni caused that his men should march forth and come upon the top of the wall, and let themselves down into that part of the city, yea, even on the west, where the Lamanites did not camp with their armies.

And it came to pass that they were all let down into the city by night, by the means of their strong cords and their ladders; thus when the morning came they were all within the walls of the city.

And now, when the Lamanites awoke and saw that the armies of Moroni were within the walls, they were affrighted exceedingly, insomuch that they did flee out by the pass.

And now when Moroni saw that they were fleeing before him, he did cause that his men should march forth against them, and slew many, and surrounded many others, and took them prisoners; and the remainder of them fled into the land of Moroni, which was in the borders by the seashore.

26 I tak Moroni i Pahoran zajęli miasto Nefihah, nie tracąc jednej duszy; a wielu Lamanitów zostało zabitych.

27 Teraz stało się, że wielu Lamanitów wziętych do niewoli chciało się przyłączyć do ludu Ammona i stać się wolnym ludem.

28 I stało się, że tylu, ilu tego chciało, uczyniono według ich pragnienia.

29 Przeto wszyscy jeńcy lamanicy połączyli się z ludem Ammona i zaczęli pilnie pracować, uprawiając ziemię, siejąc wszelkie zboża, hodując stada i trzody każdego rodzaju; i tak ciężkie brzemie zostało zdjęte z Nefitów; zaiste, zdjęto z nich brzemie wszystkich jeńców lamanickich.

30 Teraz stało się, że kiedy Moroni zajął miasto Nefihah, wziął do niewoli wielu jeńców, co znacznie zmniejszyło armie Lamanitów, i odzyskał wielu Nefitów będących w niewoli, niezmiernie powiększając w ten sposób swą armię; przeto Moroni poszedł z ziemi nefihańskiej do ziemi lehickiej.

31 I stało się, że gdy Lamanicy zobaczyli, że Moroni szedł przeciw nim, ponownie opanował ich strach, i uciekali przed armiami Moroniego.

32 I stało się, że Moroni ścigał ich ze swoją armią z miasta do miasta, aż napotkali ich Lehi i Teankum; i Lamanicy uciekali przed Lehim i Teankumem aż do granic, wzdłuż wybrzeża, aż doszli do ziemi Moroniego.

33 I armie Lamanitów zgromadziły się razem, tak że wszyscy byli w jednej grupie na ziemi Moroniego. Teraz Ammoron, król Lamanitów, także był z nimi.

34 I stało się, że Moroni i Lehi, i Teankum ze swymi armiami rozbili obóz wokół granic ziemi Moroniego, tak że Lamanicy byli przez nich otoczeni w granicach przy pustkowiu na południu i w granicach przy pustkowiu na wschodzie.

Thus had Moroni and Pahoran obtained the possession of the city of Nefihah without the loss of one soul; and there were many of the Lamanites who were slain.

Now it came to pass that many of the Lamanites that were prisoners were desirous to join the people of Ammon and become a free people.

And it came to pass that as many as were desirous, unto them it was granted according to their desires.

Therefore, all the prisoners of the Lamanites did join the people of Ammon, and did begin to labor exceedingly, tilling the ground, raising all manner of grain, and flocks and herds of every kind; and thus were the Nephites relieved from a great burden; yea, insomuch that they were relieved from all the prisoners of the Lamanites.

Now it came to pass that Moroni, after he had obtained possession of the city of Nefihah, having taken many prisoners, which did reduce the armies of the Lamanites exceedingly, and having regained many of the Nephites who had been taken prisoners, which did strengthen the army of Moroni exceedingly; therefore Moroni went forth from the land of Nefihah to the land of Lehi.

And it came to pass that when the Lamanites saw that Moroni was coming against them, they were again frightened and fled before the army of Moroni.

And it came to pass that Moroni and his army did pursue them from city to city, until they were met by Lehi and Teancum; and the Lamanites fled from Lehi and Teancum, even down upon the borders by the seashore, until they came to the land of Moroni.

And the armies of the Lamanites were all gathered together, insomuch that they were all in one body in the land of Moroni. Now Ammoron, the king of the Lamanites, was also with them.

And it came to pass that Moroni and Lehi and Teancum did encamp with their armies round about in the borders of the land of Moroni, insomuch that the Lamanites were encircled about in the borders by the wilderness on the south, and in the borders by the wilderness on the east.

35 I tak rozbili obóz na noc, bo oto Nefici i Lamanici byli wyczerpani długim marszem; przeto nikt nie próbował żadnego fortelu tej nocy oprócz Teankuma; bowiem gniewał się on niezmiernie na Ammorona, tak bardzo, że uważał, iż Ammoron i jego brat Amalikiasz byli przyczyną tej wielkiej i długiej wojny pomiędzy nimi a Lamanitami, która przyniosła tyle wojen i rozlewu krwi, zaiste, i wielkiego głodu.

36 I stało się, że Teankum w swym gniewie poszedł do obozu Lamanitów i spuścił się po sznurze z murów do miasta. I szedł z miejsca na miejsce, aż znalazł króla; i trafił go oszczepem, przebijając tuż przy sercu. Lecz król, zanim skonał, przebudził swoje sługi, tak że ścigali Teankuma, i zabili go.

37 Teraz stało się, że gdy Lehi i Moroni dowiedzieli się, że Teankum zginął, byli niezmiernie zasmuceni; gdyż oto był on człowiekiem, który walczył mężnie za swą ojczyznę, zaiste, był prawdziwym przyjacielem wolności; i przeszedł przez wiele niezmiernie bolesnych udręek. Lecz oto, zginął i poszedł drogą przeznaczenia całej ziemi.

38 Teraz stało się, że nazajutrz Moroni pomaszerował i uderzył na Lamanitów, tak że zabito ich w wielkiej rzezi; i wyparto ich z tej ziemi; i uszli, i nie powrócili tym razem przeciw Nefitom.

39 I na tym kończy się trzydziesty pierwszy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego; i tak mieli wieloletni okres wojen, rozlewu krwi, głodu i niedoli.

40 I były morderstwa, i spory, i rozłamy, i wszelka niegodziwość pośród ludu Nefiego; ale ze względu na prawych, zaiste, dzięki modlitwom prawych, został on oszczędzony.

And thus they did encamp for the night. For behold, the Nephites and the Lamanites also were weary because of the greatness of the march; therefore they did not resolve upon any stratagem in the night-time, save it were Teancum; for he was exceedingly angry with Ammoron, insomuch that he considered that Ammoron, and Amalickiah his brother, had been the cause of this great and lasting war between them and the Lamanites, which had been the cause of so much war and bloodshed, yea, and so much famine.

And it came to pass that Teancum in his anger did go forth into the camp of the Lamanites, and did let himself down over the walls of the city. And he went forth with a cord, from place to place, insomuch that he did find the king; and he did cast a javelin at him, which did pierce him near the heart. But behold, the king did awaken his servants before he died, insomuch that they did pursue Teancum, and slew him.

Now it came to pass that when Lehi and Moroni knew that Teancum was dead they were exceedingly sorrowful; for behold, he had been a man who had fought valiantly for his country, yea, a true friend to liberty; and he had suffered very many exceedingly sore afflictions. But behold, he was dead, and had gone the way of all the earth.

Now it came to pass that Moroni marched forth on the morrow, and came upon the Lamanites, insomuch that they did slay them with a great slaughter; and they did drive them out of the land; and they did flee, even that they did not return at that time against the Nephites.

And thus ended the thirty and first year of the reign of the judges over the people of Nephi; and thus they had had wars, and bloodsheds, and famine, and affliction, for the space of many years.

And there had been murders, and contentions, and dissensions, and all manner of iniquity among the people of Nephi; nevertheless for the righteous' sake, yea, because of the prayers of the righteous, they were spared.



41 Lecz oto, z powodu niezmiernie długiej wojny między Nefitami a Lamanitami wielu stało się bardziej zatwardziały z powodu niezmiernie długiej wojny; a wielu stało się wrażliwszych z powodu swych udręk, do tego stopnia, że ukorzyli się przed Bogiem, a pokora ich była głęboka.

42 I stało się, że gdy Moroni umocnił obronę ziemi, dostatecznie zabezpieczając miejsca najbardziej narażone na atak Lamanitów, powrócił do miasta Zarahemla; a także Helaman powrócił do miejsca swego dziedzictwa; i jeszcze raz ustanowiono pokój pośród ludu Nefiego.

43 I Moroni oddał dowództwo nad armiami w ręce swego syna, który miał na imię Moronihah; a sam powrócił do swego domu, aby w spokoju spędzić resztę swych dni.

44 I Pahoran objął ponownie urząd sędziowski; i Helaman ponownie podjął się zadania, aby głosić ludziom słowo Boże; bowiem z powodu tylu wojen i sporów trzeba było znowu uregulować sprawy w Kościele.

45 Przeto Helaman z braćmi poszli i głosili słowo Boże z wielką mocą, że przekonali wielu ludzi o ich niegodziwości, co spowodowało, że odpokutowali za swe grzechy i zostali ochrzczeni w Panu, Swym Bogu.

46 I stało się, że ponownie ustanowili Kościół Boga na całej tej ziemi.

47 Zaiste, i uregulowano prawo. I wybrano sędziów oraz naczelnych sędziów.

48 I ludowi Nefiego zaczęło się znowu dobrze wieść, i zaczęli się rozmnażać, i znowu stawali się niezmiernie silni na tej ziemi. I stawali się niezmiernie bogaci.

49 Lecz pomimo swych bogactw, to jest swej siły czy swego dobrobytu, nie wbijali się w pychę w swoich oczach; i nie ociągali się z pamiętaniem o Panu, Swym Bogu; lecz ukorzyli się przed Nim niezmiernie.

But behold, because of the exceedingly great length of the war between the Nephites and the Lamanites many had become hardened, because of the exceedingly great length of the war; and many were softened because of their afflictions, insomuch that they did humble themselves before God, even in the depth of humility.

And it came to pass that after Moroni had fortified those parts of the land which were most exposed to the Lamanites, until they were sufficiently strong, he returned to the city of Zarahemla; and also Helaman returned to the place of his inheritance; and there was once more peace established among the people of Nephi.

And Moroni yielded up the command of his armies into the hands of his son, whose name was Moronihah; and he retired to his own house that he might spend the remainder of his days in peace.

And Pahoran did return to his judgment-seat; and Helaman did take upon him again to preach unto the people the word of God; for because of so many wars and contentions it had become expedient that a regulation should be made again in the church.

Therefore, Helaman and his brethren went forth, and did declare the word of God with much power unto the convincing of many people of their wickedness, which did cause them to repent of their sins and to be baptized unto the Lord their God.

And it came to pass that they did establish again the church of God, throughout all the land.

Yea, and regulations were made concerning the law. And their judges, and their chief judges were chosen.

And the people of Nephi began to prosper again in the land, and began to multiply and to wax exceedingly strong again in the land. And they began to grow exceedingly rich.

But notwithstanding their riches, or their strength, or their prosperity, they were not lifted up in the pride of their eyes; neither were they slow to remember the Lord their God; but they did humble themselves exceedingly before him.

50 Zaiste, pamiętali, jak wielkich rzeczy dokonał dla nich Pan, że wybawił ich od śmierci i od niewoli, i od więzienia, i od udręki wszelkiego rodzaju, i że wyzwolił ich z rąk ich wrogów.

51 I nieustannie modlili się do Pana, Swego Boga, i Pan błogosławił im zgodnie ze Swym słowem, że umacniali się i dobrze im się wiodło na tej ziemi.

52 I stało się, że wszystko to się dokonało. I Helaman umarł w trzydziestym piątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

Yea, they did remember how great things the Lord had done for them, that he had delivered them from death, and from bonds, and from prisons, and from all manner of afflictions, and he had delivered them out of the hands of their enemies.

And they did pray unto the Lord their God continually, insomuch that the Lord did bless them, according to his word, so that they did wax strong and prosper in the land.

And it came to pass that all these things were done. And Helaman died, in the thirty and fifth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

## Ks. Almy 63

- 1 I stało się, że na początku trzydziestego szóstego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego Sziblon przejął święte przedmioty przekazane Helamanowi przez Almę.
- 2 I był on sprawiedliwym mężem, i postępował on zacie przed Bogiem; i nie ustawał w czynieniu dobra i w przestrzeganiu przykazań Pana, Swego Boga; i tak samo postępował jego brat.
- 3 I stało się, że Moroni także umarł. I upłynął trzydziesty szósty rok panowania sędziów.
- 4 I stało się, że w trzydziestym siódmym roku panowania sędziów duża grupa ludzi licząca pięć tysięcy czterystu mężczyzn z żonami oraz dziećmi opuściła ziemię zarahemlską i udała się do ziemi znajdującej się na północy.
- 5 I stało się, że Hagot, opanowany niezmiernie wielką ciekawością, poszedł i wybudował niezmiernie wielki okręt na granicy ziemi Obfitość w pobliżu ziemi Spustoszenie, i spuścił go na morze zachodnie przy wąskim przesmyku prowadzącym do ziemi na północy.
- 6 I wielu Nefitów weszło na ten okręt, i wypłynęło z dużymi zapasami na morze, kierując się na północ, i zabrali ze sobą wiele kobiet i dzieci. I na tym kończy się trzydziesty siódmy rok.
- 7 I w trzydziestym ósmym roku Hagot wybudował inne okręty. I pierwszy okręt także powrócił, i jeszcze wielu ludzi wsiadło na niego; i zabrali ze sobą duże zapasy, i ponownie okręt ten wyruszył do ziemi na północy.
- 8 I stało się, że nigdy więcej o nich nie słyszano. I przypuszczamy, że pochłonęły ich głębiny morskie. I stało się, że jeszcze jeden okręt wypłynął na morze; i nie wiemy, dokąd popłynął.
- 9 I stało się, że w tym samym roku wielu ludzi wywędrowało do ziemi na północy. I tak upłynął trzydziesty ósmy rok.

## Alma 63

And it came to pass in the commencement of the thirty and sixth year of the reign of the judges over the people of Nephi, that Shiblon took possession of those sacred things which had been delivered unto Helaman by Alma.

And he was a just man, and he did walk uprightly before God; and he did observe to do good continually, to keep the commandments of the Lord his God; and also did his brother.

And it came to pass that Moroni died also. And thus ended the thirty and sixth year of the reign of the judges.

And it came to pass that in the thirty and seventh year of the reign of the judges, there was a large company of men, even to the amount of five thousand and four hundred men, with their wives and their children, departed out of the land of Zarahemla into the land which was northward.

And it came to pass that Hagoth, he being an exceedingly curious man, therefore he went forth and built him an exceedingly large ship, on the borders of the land Bountiful, by the land Desolation, and launched it forth into the west sea, by the narrow neck which led into the land northward.

And behold, there were many of the Nephites who did enter therein and did sail forth with much provisions, and also many women and children; and they took their course northward. And thus ended the thirty and seventh year.

And in the thirty and eighth year, this man built other ships. And the first ship did also return, and many more people did enter into it; and they also took much provisions, and set out again to the land northward.

And it came to pass that they were never heard of more. And we suppose that they were drowned in the depths of the sea. And it came to pass that one other ship also did sail forth; and whither she did go we know not.

And it came to pass that in this year there were many people who went forth into the land northward. And thus ended the thirty and eighth year.

10 I stało się, że w trzydziestym dziewiątym roku panowania sędziów zmarł także Sziblon, a Korianton popłynął okrętem do ziemi na północy, aby dostarczyć zapasy ludziom, którzy udali się do tej ziemi.

11 Dlatego stało się konieczne, aby Sziblon przed swą śmiercią przekazał święte przedmioty synowi Helamana, nazwanemu po ojcu Helamanem.

12 Teraz oto wszystkie te grawerunki będące w posiadaniu Helamana, z wyjątkiem tylko tych części, których ujawnienia Alma im zabronił, zostały przepisane i rozesłane do dzieci ludzkich po całej ziemi.

13 Niemniej jednak rzeczy te miały być utrzymywane w świętości, i przekazywane z pokolenia na pokolenie; przeto w tym roku zostały przekazane Helamanowi, przed śmiercią Sziblona.

14 I stało się, że w tym samym roku niektórzy odstąpili od nich i poszli do Lamanitów; i podburzono ich znowu do gniewu przeciwko Nefitom.

15 I tego samego roku przyszli oni z liczną armią walczyć z ludem Moronihaha, czyli z armią Moronihaha, lecz zostali pobici i wyparci z powrotem do swych własnych ziem, ponosząc wielkie straty.

16 Na tym kończy się trzydziesty dziewiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

17 I tak kończy się zapis Almy i jego syna Helamana, a także Sziblona, który był jego synem.

And it came to pass in the thirty and ninth year of the reign of the judges, Shiblon died also, and Corianton had gone forth to the land northward in a ship, to carry forth provisions unto the people who had gone forth into that land.

Therefore it became expedient for Shiblon to confer those sacred things, before his death, upon the son of Helaman, who was called Helaman, being called after the name of his father.

Now behold, all those engravings which were in the possession of Helaman were written and sent forth among the children of men throughout all the land, save it were those parts which had been commanded by Alma should not go forth.

Nevertheless, these things were to be kept sacred, and handed down from one generation to another; therefore, in this year, they had been conferred upon Helaman, before the death of Shiblon.

And it came to pass also in this year that there were some dissenters who had gone forth unto the Lamanites; and they were stirred up again to anger against the Nephites.

And also in this same year they came down with a numerous army to war against the people of Moronihah, or against the army of Moronihah, in the which they were beaten and driven back again to their own lands, suffering great loss.

And thus ended the thirty and ninth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And thus ended the account of Alma, and Helaman his son, and also Shiblon, who was his son.

# Księga Helamana

*Dzieje Nefitów. Ich wojny, spory i rozłamy. A także proroctwa wielu świętych proroków przed przyjściem Chrystusa według zapisów Helamana, który był synem Helamana, oraz według zapisów jego synów aż do czasu przyjścia Chrystusa. A także wielu Lamanitów nawraca się. Dzieje ich nawrócenia. Dzieje prawości Lamanitów oraz niegodziwości i występków Nefitów według zapisu Helamana i jego synów aż do przyjścia Chrystusa, nazwane Księgą Helamana i tak dalej.*

## Ks. Helamana 1

- 1 A na początku czterdziestego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego stało się, że zaczęły się poważne trudności pośród ludu Nefitów.
- 2 Oto bowiem, gdy Pahoran umarł i poszedł drogą przeznaczenia całej ziemi, nastął poważny spór o to, kto ma zasiąść na tronie sędziowskim pośród braci, którzy byli synami Pahorana.
- 3 Oto są imiona tych, którzy ubiegali się o tron sędziowski, którzy wywołali spory pośród ludu: Pahoran, Paanchi i Pakumeni.
- 4 A nie są to wszyscy synowie Pahorana (gdyż miał ich wielu), lecz są to ci spośród nich, którzy ubiegali się o tron sędziowski; przeto spowodowali rozłam pośród tego ludu na trzy grupy.
- 5 Niemniej stało się, że głosem ludu wyznaczono Pahorana na naczelnego sędziego i namiestnika nad ludem Nefitów.
- 6 I stało się, że gdy Pakumeni przekonał się, że nie może zasiąść na tronie sędziowskim, zjednoczył się z głosem ludu.
- 7 Lecz oto, Paanchi i ci spośród ludu, którzy chcieli uczynić go swym namiestnikiem, rozgniewali się niezmiernie; przeto zamierzał on pochlebstwem nakłonić tych ludzi do powstania w buncie przeciwko swym braciom.

# The Book of Helaman

*An account of the Nephites. Their wars and contentions, and their dissensions. And also the prophecies of many holy prophets, before the coming of Christ, according to the records of Helaman, who was the son of Helaman, and also according to the records of his sons, even down to the coming of Christ. And also many of the Lamanites are converted. An account of their conversion. An account of the righteousness of the Lamanites, and the wickedness and abominations of the Nephites, according to the record of Helaman and his sons, even down to the coming of Christ, which is called the book of Helaman, and so forth.*

## Helaman 1

And now behold, it came to pass in the commencement of the fortieth year of the reign of the judges over the people of Nephi, there began to be a serious difficulty among the people of the Nephites.

For behold, Pahoran had died, and gone the way of all the earth; therefore there began to be a serious contention concerning who should have the judgment-seat among the brethren, who were the sons of Pahoran.

Now these are their names who did contend for the judgment-seat, who did also cause the people to contend: Pahoran, Paanchi, and Pacumeni.

Now these are not all the sons of Pahoran (for he had many), but these are they who did contend for the judgment-seat; therefore, they did cause three divisions among the people.

Nevertheless, it came to pass that Pahoran was appointed by the voice of the people to be chief judge and a governor over the people of Nephi.

And it came to pass that Pacumeni, when he saw that he could not obtain the judgment-seat, he did unite with the voice of the people.

But behold, Paanchi, and that part of the people that were desirous that he should be their governor, was exceedingly wroth; therefore, he was about to flatter away those people to rise up in rebellion against their brethren.

- 8 I stało się, że gdy miał to uczynić, został pojmany i osądzony według głosu ludu, i skazany na śmierć; gdyż powstał w buncie i pragnął zniszczyć wolność tego ludu.
- 9 Teraz, gdy ci, którzy chcieli uczynić go swym namiestnikiem, zobaczyli, że został skazany na śmierć, rozgniewali się i posłali jednego ze swoich, Kishkumena, przed sam tron sędziowski Pahorana, i zamordował Pahorana, gdy zasiadał na tronie sędziowskim.
- 10 I słudzy Pahorana ścigali go; lecz oto, tak szybka była ucieczka Kishkumena, że nikt nie mógł go dogonić.
- 11 I poszedł do tych, którzy go wysłali, i wszyscy oni przystąpili do przymierza, zaiste, przysięgając na swego wiecznego Stwórcę, że nie wyjawią nikomu, iż Kishkumen zamordował Pahorana.
- 12 Przeto Kishkumen nie był znany pośród ludu Nefiego, albowiem zamordował Pahorana, będąc w przebraniu. I Kishkumen razem ze swoją bandą tych, którzy zawarli z nim przymierze, mieszała się z ludem tak, że nie można ich było wszystkich znaleźć; ale tyłu, ilu znaleziono, skazano na śmierć.
- 13 I teraz oto Pakumeni został wyznaczony, zgodnie z głosem ludu, na naczelnego sędziego i namiestnika nad ludem, aby panował zamiast swego brata Pahorana; i miał do tego prawo. I wszystko to nastąpiło w czterdziestym roku panowania sędziów; i rok ten dobiegł końca.
- 14 I stało się, że w czterdziestym pierwszym roku panowania sędziów Lamanici zgromadzili niezliczoną armię mężów i uzbroili ich w miecze i w bułaty, i w łuki, i w strzały, i w hełmy, i w pancerze i we wszelkie tarcze każdego rodzaju.
- 15 I ponownie przyszli walczyć z Nefitami. I prowadził ich człowiek o imieniu Koriantumr; a był on potomkiem Zarahemli; i odstąpił on od Nefitów; a był mężczyzną roslým i tęgim.

And it came to pass as he was about to do this, behold, he was taken, and was tried according to the voice of the people, and condemned unto death; for he had raised up in rebellion and sought to destroy the liberty of the people.

Now when those people who were desirous that he should be their governor saw that he was condemned unto death, therefore they were angry, and behold, they sent forth one Kishkumen, even to the judgment-seat of Pahoran, and murdered Pahoran as he sat upon the judgment-seat.

And he was pursued by the servants of Pahoran; but behold, so speedy was the flight of Kishkumen that no man could overtake him.

And he went unto those that sent him, and they all entered into a covenant, yea, swearing by their everlasting Maker, that they would tell no man that Kishkumen had murdered Pahoran.

Therefore, Kishkumen was not known among the people of Nephi, for he was in disguise at the time that he murdered Pahoran. And Kishkumen and his band, who had covenanted with him, did mingle themselves among the people, in a manner that they all could not be found; but as many as were found were condemned unto death.

And now behold, Pacumeni was appointed, according to the voice of the people, to be a chief judge and a governor over the people, to reign in the stead of his brother Pahoran; and it was according to his right. And all this was done in the fortieth year of the reign of the judges; and it had an end.

And it came to pass in the forty and first year of the reign of the judges, that the Lamanites had gathered together an innumerable army of men, and armed them with swords, and with cimeters and with bows, and with arrows, and with head-plates, and with breastplates, and with all manner of shields of every kind.

And they came down again that they might pitch battle against the Nephites. And they were led by a man whose name was Coriantumr; and he was a descendant of Zarahemla; and he was a dissenter from among the Nephites; and he was a large and a mighty man.

- 16 Przekazał król Lamanitów, który nazywał się Tubalot, który był synem Ammorona, przypuszczał, że Koriantumr, będąc potężnym mężem, będzie mógł przeciwstawić się Nefitom swą siłą i wielką mądrością oraz że kiedy go pošle, zdobędzie władzę nad Nefitami —
- 17 Przekazał podburzył ich do gniewu, zebrał swe armie i wyznaczył Koriantumra na przywódcę, rozkazując, aby pomaszerowali do ziemi Zarahemlskiej i walczyli z Nefitami.
- 18 I stało się, że z powodu tak wielu sporów i tak wielu trudności w rządzie, nie było dostatecznej straży w ziemi Zarahemlskiej; bowiem uważano, że Lamanici nie odważą się wejść do serca ich ziem i zaatakować wielkie miasto Zarahemla.
- 19 Lecz stało się, że Koriantumr pomaszerował na czele licznych zastępów i napadł na mieszkańców tego miasta, i maszerowali z tak niezmierną szybkością, że Nefici nie mieli czasu zebrać swych armii.
- 20 I Koriantumr, zabiwszy strażników przy bramie miasta, wkroczył z całą armią do miasta, zabijając wszystkich, którzy stawiali im opór, aż wzięli w posiadanie całe miasto.
- 21 I stało się, że Pakumeni, który był naczelnym sędzią, uciekł przed Koriantumrem aż do murów miasta. I stało się, że Koriantumr cisnął nim o mur, że umarł. I tak nastąpił kres dni Pakumeniego.
- 22 I teraz, gdy Koriantumr zobaczył, że wzięli w posiadanie miasto Zarahemla, i że Nefici przed nimi uciekają, że są zabijani, brani do niewoli i wtrącani do więzienia, i że zdobył najsilniejszą twierdzę na całej tej ziemi, jego serce nabrało tyle odwagi, że zamierzał zająć całą tę ziemię.

Therefore, the king of the Lamanites, whose name was Tubaloth, who was the son of Ammoron, supposing that Coriantumr, being a mighty man, could stand against the Nephites, with his strength and also with his great wisdom, insomuch that by sending him forth he should gain power over the Nephites—

Therefore he did stir them up to anger, and he did gather together his armies, and he did appoint Coriantumr to be their leader, and did cause that they should march down to the land of Zarahemla to battle against the Nephites.

And it came to pass that because of so much contention and so much difficulty in the government, that they had not kept sufficient guards in the land of Zarahemla; for they had supposed that the Lamanites durst not come into the heart of their lands to attack that great city Zarahemla.

But it came to pass that Coriantumr did march forth at the head of his numerous host, and came upon the inhabitants of the city, and their march was with such exceedingly great speed that there was no time for the Nephites to gather together their armies.

Therefore Coriantumr did cut down the watch by the entrance of the city, and did march forth with his whole army into the city, and they did slay every one who did oppose them, insomuch that they did take possession of the whole city.

And it came to pass that Pacumeni, who was the chief judge, did flee before Coriantumr, even to the walls of the city. And it came to pass that Coriantumr did smite him against the wall, insomuch that he died. And thus ended the days of Pacumeni.

And now when Coriantumr saw that he was in possession of the city of Zarahemla, and saw that the Nephites had fled before them, and were slain, and were taken, and were cast into prison, and that he had obtained the possession of the strongest hold in all the land, his heart took courage insomuch that he was about to go forth against all the land.

23 I nie pozostał w ziemi zarahemlskiej, ale pomaszerował z liczną armią aż do miasta Obfitość; postanowił bowiem pójść i utorować sobie drogę mieczem, aby mógł zająć północną część ziemi.

24 I przypuszczając, że największe siły znajdowały się w centrum tej ziemi, maszerował, nie dając im czasu na zebranie się w większe oddziały; i w ten sposób napadł i wyciął ich w pień.

25 Lecz oto, marsz Koriantumra przez środek tej ziemi dał Moronihahowi znaczną przewagę nad nimi, pomimo wielkiej liczby poległych Nefitów.

26 Albowiem oto Moronihah uważał, że Lamanici nie odważą się wkroczyć do centrum ziemi, lecz będą atakować miasta wokół granic, jak to dotychczas czynili; przeto Moronihah rozmieścił silne armie wokół granic ziemi, aby je utrzymać.

27 Lecz oto, Lamanici nie ulękli się, jak tego pragnął, lecz wkroczyli do centrum tej ziemi i zajęli stolicę, miasto Zarahemla, i maszerowali przez najważniejsze obszary ziemi, dokonując wielkiej rzezi zarówno wśród mężczyzn, jak i kobiet i dzieci, i wzięli w posiadanie wiele miast i twierdz.

28 Lecz na wieść o tym Moronihah wysłał natychmiast Lehię z armią, aby wyprzedzili ich, zanim dojdą do ziemi Obfitość.

29 I tak uczynił; i zagroził im drogę, zanim doszli do ziemi Obfitość, i stanął do bitwy z nimi, aż zaczęli wycofywać się w kierunku ziemi zarahemlskiej.

30 I stało się, że Moronihah powstrzymał ten odwrót, i stanął do bitwy z nimi, aż wywiązała się niezmiernie krwawa bitwa; zaiste, wielu poległo, a pośród licznych poległych znaleziono także Koriantumra.

And now he did not tarry in the land of Zarahemla, but he did march forth with a large army, even towards the city of Bountiful; for it was his determination to go forth and cut his way through with the sword, that he might obtain the north parts of the land.

And, supposing that their greatest strength was in the center of the land, therefore he did march forth, giving them no time to assemble themselves together save it were in small bodies; and in this manner they did fall upon them and cut them down to the earth.

But behold, this march of Coriantumr through the center of the land gave Moronihah great advantage over them, notwithstanding the greatness of the number of the Nephites who were slain.

For behold, Moronihah had supposed that the Lamanites durst not come into the center of the land, but that they would attack the cities round about in the borders as they had hitherto done; therefore Moronihah had caused that their strong armies should maintain those parts round about by the borders.

But behold, the Lamanites were not frightened according to his desire, but they had come into the center of the land, and had taken the capital city which was the city of Zarahemla, and were marching through the most capital parts of the land, slaying the people with a great slaughter, both men, women, and children, taking possession of many cities and of many strongholds.

But when Moronihah had discovered this, he immediately sent forth Lehi with an army round about to head them before they should come to the land Bountiful.

And thus he did; and he did head them before they came to the land Bountiful, and gave unto them battle, insomuch that they began to retreat back towards the land of Zarahemla.

And it came to pass that Moronihah did head them in their retreat, and did give unto them battle, insomuch that it became an exceedingly bloody battle; yea, many were slain, and among the number who were slain Coriantumr was also found.



31 I teraz oto Lamanici nie mogli się wycofać w żadnym kierunku, ani na północ, ani na południe, ani na wschód, ani na zachód, gdyż ze wszystkich stron byli otoczeni przez Nefitów.

32 I tak Koriantumr poprowadził Lamanitów między Nefitów, że znaleźli się w mocy Nefitów, sam zaś został zabity, a Lamanici oddali się w ręce Nefitów.

33 I stało się, że Moronihah ponownie wziął w posiadanie miasto Zarahemla i zarządził, aby Lamanici, którzy byli jeńcami, odeszli z tej ziemi w pokoju.

34 I tak upłynął czterdziesty pierwszy rok panowania sędziów.

And now, behold, the Lamanites could not retreat either way, neither on the north, nor on the south, nor on the east, nor on the west, for they were surrounded on every hand by the Nephites.

And thus had Coriantumr plunged the Lamanites into the midst of the Nephites, insomuch that they were in the power of the Nephites, and he himself was slain, and the Lamanites did yield themselves into the hands of the Nephites.

And it came to pass that Moronihah took possession of the city of Zarahemla again, and caused that the Lamanites who had been taken prisoners should depart out of the land in peace.

And thus ended the forty and first year of the reign of the judges.

## Ks. Helamana 2

- 1 I stało się, że w czterdziestym drugim roku panowania sędziów, gdy Moronihah ponownie przywrócił pokój pomiędzy Nefitami a Lamanitami, oto nie było nikogo, kto zasiadłby na tronie sędziowskim; przeto znowu zaczął się między nimi spór o to, kto ma objąć tron sędziowski.
- 2 I stało się, że Helaman, który był synem Helamana, został wyznaczony głosem ludu, aby objąć tron sędziowski.
- 3 Lecz oto, Kishkumen, który zamordował Pahorana, czyhał, aby zniszczyć także Helamana; i miał poparcie swej bandy, gdyż wszyscy oni zawarli przymierze, że nikt się nie dowie o jego niegodziwości.
- 4 Albowiem był pewien Gadianton, który był niezmiernie biegły w wielu słowach, a także w swym fachu dokonywania tajemnych morderstw i rozbojów; dlatego stał się przywódcą bandy Kishkumena.
- 5 Przeto schlebiał im, a także Kishkumenowi, obiecując, że jeśli osadzą go na tronie sędziowskim, przyzna tym, którzy należą do jego bandy, moc i władzę pośród ludu; przeto Kishkumen usiłował zniszczyć Helamana.
- 6 I stało się, że gdy Kishkumen podszedł do tronu sędziowskiego, aby zniszczyć Helamana, oto jeden ze sług Helamana, który wyszedłszy nocą w przebraniu, posiadał wiedzę o planach, jakie ułożyła owa banda, aby zniszczyć Helamana —
- 7 I stało się, że spotkał Kishkumena i dał mu znak; dlatego Kishkumen oznajmił mu, czego pragnął, a chciał, żeby go zaprowadził do tronu sędziowskiego, aby mógł zamordować Helamana.

## Helaman 2

And it came to pass in the forty and second year of the reign of the judges, after Moronihah had established again peace between the Nephites and the Lamanites, behold there was no one to fill the judgment-seat; therefore there began to be a contention again among the people concerning who should fill the judgment-seat.

And it came to pass that Helaman, who was the son of Helaman, was appointed to fill the judgment-seat, by the voice of the people.

But behold, Kishkumen, who had murdered Pahoran, did lay wait to destroy Helaman also; and he was upheld by his band, who had entered into a covenant that no one should know his wickedness.

For there was one Gadianton, who was exceedingly expert in many words, and also in his craft, to carry on the secret work of murder and of robbery; therefore he became the leader of the band of Kishkumen.

Therefore he did flatter them, and also Kishkumen, that if they would place him in the judgment-seat he would grant unto those who belonged to his band that they should be placed in power and authority among the people; therefore Kishkumen sought to destroy Helaman.

And it came to pass as he went forth towards the judgment-seat to destroy Helaman, behold one of the servants of Helaman, having been out by night, and having obtained, through disguise, a knowledge of those plans which had been laid by this band to destroy Helaman—

And it came to pass that he met Kishkumen, and he gave unto him a sign; therefore Kishkumen made known unto him the object of his desire, desiring that he would conduct him to the judgment-seat that he might murder Helaman.

8 I gdy sługa Helamana całkowicie poznał serce Kishkumena, i poznał, że jego celem jest morderstwo oraz że celem wszystkich, którzy należeli do jego bandy, jest mord, rozbój i zagarnięcie władzy (taki był ich tajemny plan i spisek), sługa Helamana powiedział Kishkumenowi: Chodźmy do tronu sędziowskiego.

9 I ucieszyło to Kishkumena niezmiernie, gdyż przypuszczał, że zrealizuje swój zamiar; lecz oto, gdy szli w kierunku tronu sędziowskiego, sługa Helamana ugodził Kishkumena sztyletem w serce, że padł on martwy bez jęku. I pobiegł, i opowiedział Helamanowi o wszystkim, co widział i słyszał, i uczynił.

10 I stało się, że Helaman posłał ludzi, aby pojмали tę bandę złoczyńców i skrytobójców, aby zostali straceni zgodnie z prawem.

11 Lecz oto, gdy Gadianton zobaczył, że Kishkumen nie wraca, zląkł się, że zostanie zgładzony; przeto nakazał, aby banda poszła za nim. I uciekli z tej ziemi przez tajemne przejście na pustkowie; i tak, gdy Helaman wysłał ludzi, aby ich pojmać, nigdzie nie można było ich znaleźć.

12 I więcej o tym Gadiantonie zostanie powiedziane później. I na tym kończy się czterdziesty drugi rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

13 I oto, pod koniec tej księgi przekonacie się, że Gadianton spowodował przewrót, zaiste, i niemal całkowitą zagładę ludu Nefiego.

14 Oto nie mam na myśli końca księgi Helamana, ale mam na myśli koniec księgi Nefiego, z której zaczerpnąłem wszystko, co napisałem.

And when the servant of Helaman had known all the heart of Kishkumen, and how that it was his object to murder, and also that it was the object of all those who belonged to his band to murder, and to rob, and to gain power, (and this was their secret plan, and their combination) the servant of Helaman said unto Kishkumen: Let us go forth unto the judgment-seat.

Now this did please Kishkumen exceedingly, for he did suppose that he should accomplish his design; but behold, the servant of Helaman, as they were going forth unto the judgment-seat, did stab Kishkumen even to the heart, that he fell dead without a groan. And he ran and told Helaman all the things which he had seen, and heard, and done.

And it came to pass that Helaman did send forth to take this band of robbers and secret murderers, that they might be executed according to the law.

But behold, when Gadianton had found that Kishkumen did not return he feared lest that he should be destroyed; therefore he caused that his band should follow him. And they took their flight out of the land, by a secret way, into the wilderness; and thus when Helaman sent forth to take them they could nowhere be found.

And more of this Gadianton shall be spoken hereafter. And thus ended the forty and second year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And behold, in the end of this book ye shall see that this Gadianton did prove the overthrow, yea, almost the entire destruction of the people of Nephi.

Behold I do not mean the end of the book of Helaman, but I mean the end of the book of Nephi, from which I have taken all the account which I have written.

## Ks. Helamana 3

- 1 I teraz stało się, że w czterdziestym trzecim roku panowania sędziów nie było żadnych sporów pośród ludu Nefiego z wyjątkiem odrobiny pychy w Kościele, która wywołała drobne rozłamy pośród ludu, które zostały załagodzone pod koniec czterdziestego trzeciego roku.
- 2 I w czterdziestym czwartym roku nie było żadnych sporów pośród ludzi; ani w czterdziestym piątym roku nie było wielu sporów.
- 3 I stało się, że w czterdziestym szóstym, zaiste, było dużo sporów i wiele rozłamów; tak wiele, że niezmiernie duża liczba Nefitów odeszła z ziemi zarahemlskiej i poszła do ziemi na północy, aby odziedziczyć tę ziemię.
- 4 I przeszedszy niezmiernie dużą odległość, doszli do wielkich akwenów i wielu rzek.
- 5 Zaiste, aż rozeszli się na wszystkie strony tej ziemi, gdziekolwiek nie była spustoszona i bezdrzewna, ponieważ wielu ludzi poprzednio odziedziczyło tę ziemię.
- 6 I teraz, żadna część tej ziemi nie była spustoszona, brakowało tylko drzewa; jednak nazwali ją spustoszenie z powodu wielkiej zagłady ludu, który uprzednio zamieszkiwał tę ziemię.
- 7 I na powierzchni ziemi było niewiele drzewa, niemniej ludzie, którzy tam poszli, stali się niezmiernie biegli w użyciu cementu; przeto budowali domy z cementu, w których zamieszkiwali.
- 8 I stało się, że mnożyli się i rozprzestrzeniaли, od ziemi na południu do ziemi na północy, i rozprzestrzeniaли się, aż zajęli powierzchnię całej tej ziemi, od morza na południu do morza na północy i od morza na zachodzie do morza na wschodzie.

## Helaman 3

And now it came to pass in the forty and third year of the reign of the judges, there was no contention among the people of Nephi save it were a little pride which was in the church, which did cause some little dissensions among the people, which affairs were settled in the ending of the forty and third year.

And there was no contention among the people in the forty and fourth year; neither was there much contention in the forty and fifth year.

And it came to pass in the forty and sixth, yea, there was much contention and many dissensions; in the which there were an exceedingly great many who departed out of the land of Zarahemla, and went forth unto the land northward to inherit the land.

And they did travel to an exceedingly great distance, insomuch that they came to large bodies of water and many rivers.

Yea, and even they did spread forth into all parts of the land, into whatever parts it had not been rendered desolate and without timber, because of the many inhabitants who had before inherited the land.

And now no part of the land was desolate, save it were for timber; but because of the greatness of the destruction of the people who had before inhabited the land it was called desolate.

And there being but little timber upon the face of the land, nevertheless the people who went forth became exceedingly expert in the working of cement; therefore they did build houses of cement, in the which they did dwell.

And it came to pass that they did multiply and spread, and did go forth from the land southward to the land northward, and did spread insomuch that they began to cover the face of the whole earth, from the sea south to the sea north, from the sea west to the sea east.

- 9 I ludzie, którzy byli w ziemi na północy, mieszkali w namiotach i w domach z cementu, i nie pozwalali na zniszczenie żadnego drzewka, które zakiełkowało na powierzchni ziemi, pragnąc, aby się rozrosło i aby z czasem mieli drzewo do budowy swych domów, zaiste, swych miast i swych świątyń, i swych synagog, i swych sanktuariów, i wszelkich swych budynków.
- 10 I stało się, że ponieważ drzewo występowało niezmiernie rzadko w ziemi na północy, wysyłano im dużo okrętami.
- 11 I tak umożliwiano ludziom w ziemi na północy budowanie wielu miast, zarówno z drewna, jak i z cementu.
- 12 I stało się, że wielu ludzi Ammona będących z urodzenia Lamanitami, także wywędrowało do tej ziemi.
- 13 I wiele jest zapisów prowadzonych o dziejach tego ludu, przez wielu z tego ludu, które są dokładne i bardzo obszerne na jego temat.
- 14 Lecz oto, nawet setna część dziejów tego ludu, zaiste, dzieje Lamanitów i Nefitów i ich wojen, i sporów, i rozłamów, i ich głoszenia, i ich proctw, i ich wypraw, i budowania okrętów, i budowania świątyń, i synagog, i sanktuariów, i ich prawości, i ich niegodziwości, i ich morderstw, i ich rozbojów, i ich grabieży, i wszelkich występków, i rozpusty, nie może być tutaj podana.
- 15 Lecz oto, jest wiele ksiąg i wiele kronik każdego rodzaju, a były one prowadzone głównie przez Nefitów.
- 16 I były przekazywane z pokolenia na pokolenie przez Nefitów aż do czasu, gdy popełnili wykroczenia, i mordowano ich, grabiono i ścigano, i wypędzano, i zabijano, i tak zostali rozproszeni po całej powierzchni tej ziemi, i zmieszali się z Lamanitami, aż w końcu już nie nazywano ich Nefitami, gdy stali się niegodziwi, dzicy i okrutni, zaiste, aż stali się Lamanitami.

And the people who were in the land northward did dwell in tents, and in houses of cement, and they did suffer whatsoever tree should spring up upon the face of the land that it should grow up, that in time they might have timber to build their houses, yea, their cities, and their temples, and their synagogues, and their sanctuaries, and all manner of their buildings.

And it came to pass as timber was exceedingly scarce in the land northward, they did send forth much by the way of shipping.

And thus they did enable the people in the land northward that they might build many cities, both of wood and of cement.

And it came to pass that there were many of the people of Ammon, who were Lamanites by birth, did also go forth into this land.

And now there are many records kept of the proceedings of this people, by many of this people, which are particular and very large, concerning them.

But behold, a hundredth part of the proceedings of this people, yea, the account of the Lamanites and of the Nephites, and their wars, and contentions, and dissensions, and their preaching, and their prophecies, and their shipping and their building of ships, and their building of temples, and of synagogues and their sanctuaries, and their righteousness, and their wickedness, and their murders, and their robberings, and their plundering, and all manner of abominations and whoredoms, cannot be contained in this work.

But behold, there are many books and many records of every kind, and they have been kept chiefly by the Nephites.

And they have been handed down from one generation to another by the Nephites, even until they have fallen into transgression and have been murdered, plundered, and hunted, and driven forth, and slain, and scattered upon the face of the earth, and mixed with the Lamanites until they are no more called the Nephites, becoming wicked, and wild, and ferocious, yea, even becoming Lamanites.

- 17 I teraz powracam do mojego zapisu; przeto to, co powiedziałem, nastąpiło po wielkich sporach i rozruchach, i wojnach, i rozłamach pośród ludu Nefiego.
- 18 Upłynął czterdziesty szósty rok panowania sędziów.
- 19 I stało się, że panowała wielka niezgoda na tej ziemi, zaiste, nawet w czterdziestym siódmym roku, a także w czterdziestym ósmym roku.
- 20 Jednak Helaman wypełniał obowiązki tronu sędziowskiego słusznie i właściwie; zaiste, pilnie przestrzegał statutów i sądów, i przykazań Boga; i nie ustawał w czynieniu tego, co właściwe w oczach Boga, i postępował jak jego ojciec, tak, że dobrze mu się wiodło na tej ziemi.
- 21 I stało się, że miał on dwóch synów. Starszego nazywał Nefi, a młodszego Lehi. I poczęli wzrastać ku chwale Pana.
- 22 I stało się, że wojny i spory pośród ludu Nefitów zaczęły stopniowo ustawać pod koniec czterdziestego ósmego roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 23 I stało się, że w czterdziestym dziewiątym roku panowania sędziów przywrócono trwały pokój na tej ziemi, z wyjątkiem tylko tajemnych sprzysiężeń, które złoczyńca Gadianton ustanowił w bardziej zaludnionych częściach ziemi, o których w tym czasie nie wiedzieli ludzie będący na czele rządu; przeto nie zostały zmiecione z tej ziemi.
- 24 I stało się, że w tym samym roku Kościołowi bardzo dobrze się wiodło, tak dobrze, że tysiące przystąpiły do Kościoła i zostały ochrzczone dla pokuty.
- 25 Zaiste, wspaniale wiodło się Kościołowi, i tak wiele błogosławieństw zostało wylanych na ludzi, że sami wyżsi kapłani i nauczyciele byli tym ponad miarę zdumieni.
- 26 I stało się, że dzieło Pana rozkwitło tak, że wiele dusz zostało ochrzczonych, i przyłączyło się do Kościoła Boga, zaiste, nawet dziesiątki tysięcy.
- And now I return again to mine account; therefore, what I have spoken had passed after there had been great contentions, and disturbances, and wars, and dissensions, among the people of Nephi.
- The forty and sixth year of the reign of the judges ended;
- And it came to pass that there was still great contention in the land, yea, even in the forty and seventh year, and also in the forty and eighth year.
- Nevertheless Helaman did fill the judgment-seat with justice and equity; yea, he did observe to keep the statutes, and the judgments, and the commandments of God; and he did do that which was right in the sight of God continually; and he did walk after the ways of his father, insomuch that he did prosper in the land.
- And it came to pass that he had two sons. He gave unto the eldest the name of Nephi, and unto the youngest, the name of Lehi. And they began to grow up unto the Lord.
- And it came to pass that the wars and contentions began to cease, in a small degree, among the people of the Nephites, in the latter end of the forty and eighth year of the reign of the judges over the people of Nephi.
- And it came to pass in the forty and ninth year of the reign of the judges, there was continual peace established in the land, all save it were the secret combinations which Gadianton the robber had established in the more settled parts of the land, which at that time were not known unto those who were at the head of government; therefore they were not destroyed out of the land.
- And it came to pass that in this same year there was exceedingly great prosperity in the church, insomuch that there were thousands who did join themselves unto the church and were baptized unto repentance.
- And so great was the prosperity of the church, and so many the blessings which were poured out upon the people, that even the high priests and the teachers were themselves astonished beyond measure.
- And it came to pass that the work of the Lord did prosper unto the baptizing and uniting to the church of God, many souls, yea, even tens of thousands.

- 27 Zatem możemy zobaczyć, że Pan jest miłosierny wszystkim, którzy w szczerości serca wzywają Jego świętego imienia.
- 28 Zaiste, i tak widzimy, że brama niebios jest otwarta dla wszystkich, którzy uwierzą w imię Jezusa Chrystusa, który jest Synem Boga.
- 29 Zaiste, widzimy, że każdy, kto chce, może przyjąć słowo Boże, które jest żywe i potężne, które obróci wniwecz wszelkie knowania i wszystkie zasadzki, i podstępny diabeł, i przeprowadzi człowieka Chrystusowego ciasną i wąską drogą nad wieczną otchłanią niedoli przygotowaną na pochłonięcie niegodziwych —
- 30 I przywiedzie ich dusze, zaiste, ich nieśmiertelne dusze, by zasiadły po prawicy Boga w królestwie niebieskim, obok Abrahama i Izaaka, i Jakuba, i wszystkich naszych świętych ojców, aby nie musiały nigdy odejść.
- 31 I tego roku nastąpiła trwała radość na ziemi zarahemlskiej i we wszystkich regionach wokół, innymi słowy, na całej ziemi zajętej przez Nefitów.
- 32 I stało się, że panował pokój i niezmiernie wielka radość do końca czterdziestego dziewiątego roku; zaiste, i trwały pokój, i wielka radość panowały także w pięćdziesiątym roku panowania sędziów.
- 33 I w pięćdziesiątym pierwszym roku panowania sędziów nadal panował pokój, z wyjątkiem pychy, która zaczęła pojawiać się w Kościele — nie w Kościele Boga, lecz w sercach ludzi, którzy podawali się za członków Kościoła Boga —
- 34 I unosili się w pysze, a nawet prześladowali wielu braci. A było to wielkie zło, które spowodowało, że pokorniejsza część ludu cierpiała wielkie prześladowania i znosiła wiele udręk.
- 35 Mimo to pościli i modlili się często, i tak umacniali się coraz bardziej w swej pokorze i byli coraz bardziej wytrwali w wierze w Chrystusa, aż dusze ich przepełniły radość i ukojenie, zaiste, aż ich serca stały się czyste i uświęcone, a uświęcenie to następuje, ponieważ oddali swe serca Bogu.

Thus we may see that the Lord is merciful unto all who will, in the sincerity of their hearts, call upon his holy name.

Yea, thus we see that the gate of heaven is open unto all, even to those who will believe on the name of Jesus Christ, who is the Son of God.

Yea, we see that whosoever will may lay hold upon the word of God, which is quick and powerful, which shall divide asunder all the cunning and the snares and the wiles of the devil, and lead the man of Christ in a strait and narrow course across that everlasting gulf of misery which is prepared to engulf the wicked—

And land their souls, yea, their immortal souls, at the right hand of God in the kingdom of heaven, to sit down with Abraham, and Isaac, and with Jacob, and with all our holy fathers, to go no more out.

And in this year there was continual rejoicing in the land of Zarahemla, and in all the regions round about, even in all the land which was possessed by the Nephites.

And it came to pass that there was peace and exceedingly great joy in the remainder of the forty and ninth year; yea, and also there was continual peace and great joy in the fiftieth year of the reign of the judges.

And in the fifty and first year of the reign of the judges there was peace also, save it were the pride which began to enter into the church—not into the church of God, but into the hearts of the people who professed to belong to the church of God—

And they were lifted up in pride, even to the persecution of many of their brethren. Now this was a great evil, which did cause the more humble part of the people to suffer great persecutions, and to wade through much affliction.

Nevertheless they did fast and pray oft, and did wax stronger and stronger in their humility, and firmer and firmer in the faith of Christ, unto the filling their souls with joy and consolation, yea, even to the purifying and the sanctification of their hearts, which sanctification cometh because of their yielding their hearts unto God.

36 I stało się, że pięćdziesiąty drugi rok upłynął również w pokoju z wyjątkiem niezmiernie wielkiej pychy, która wdarła się do serc ludzi; i stało się to z powodu ich niezmiernie wielkich bogactw i dobrobytu na tej ziemi; i z dnia na dzień rosła w nich.

37 I stało się, że w pięćdziesiątym trzecim roku panowania sędziów zmarł Helaman, a po nim zaczął panować jego najstarszy syn, Nephi. I stało się, że wypełniał obowiązki urzędu sędziowskiego słusznie i właściwie; zaiste, przestrzegał przykazań Boga i postępował drogami swego ojca.

And it came to pass that the fifty and second year ended in peace also, save it were the exceedingly great pride which had gotten into the hearts of the people; and it was because of their exceedingly great riches and their prosperity in the land; and it did grow upon them from day to day.

And it came to pass in the fifty and third year of the reign of the judges, Helaman died, and his eldest son Nephi began to reign in his stead. And it came to pass that he did fill the judgment-seat with justice and equity; yea, he did keep the commandments of God, and did walk in the ways of his father.



## Ks. Helamana 4

- 1 I stało się, że w pięćdziesiątym czwartym roku było wiele rozłamów w Kościele, a także były spory pośród ludu, tak wielkie, że przelewano dużo krwi.
- 2 A część, która się zbuntowała, została zabita i wyparta z ziemi, i poszli oni do króla Lamanitów.
- 3 I stało się, że starali się podburzyć Lamanitów do wojny przeciw Nefitom; lecz oto, Lamanici bali się niezmiernie, tak bardzo, że nie zważali na słowa tych odstępców.
- 4 I w pięćdziesiątym szóstym roku panowania sędziów stało się, że byli odstępcy, którzy odeszli od Nefitów do Lamanitów; i razem z tymi poprzednimi z powodzeniem pobudzili Lamanitów do gniewu przeciw Nefitom; i przez cały ten rok przygotowywali się do wojny.
- 5 I w pięćdziesiątym siódmym roku przyszli walczyć przeciw Nefitom, i rozpoczęli dzieło śmierci; zaiste, do tego stopnia, że w pięćdziesiątym ósmym roku panowania sędziów udało im się wziąć w posiadanie ziemię zarahemlską; zaiste, a także wszystkie ziemie aż do ziemi, która znajdowała się w pobliżu ziemi Obfitość.
- 6 I Nefici razem z armiami Moronihaha zostali wyparci aż do ziemi Obfitość.
- 7 I tam umocnili swą obronę przed Lamanitami od morza zachodniego aż do wschodniego; a była to odległość jednego dnia dla Nefity, wzdłuż linii, którą umocnili, i gdzie rozstawili swe armie, aby bronić swego północnego kraju.
- 8 I tak ci, którzy odstąpili od Nefitów, z pomocą licznej armii Lamanitów zajęli wszystkie posiadłości Nefitów w południowej części kraju. I wszystko to nastąpiło w pięćdziesiątym ósmym i dziewiątym roku panowania sędziów.
- 9 I stało się w sześćdziesiątym roku panowania sędziów, że Moronihahowi i jego armiom udało się zająć dużą część ziem; zaiste, odzyskali wiele miast, które wpadły w ręce Lamanitów.

## Helaman 4

And it came to pass in the fifty and fourth year there were many dissensions in the church, and there was also a contention among the people, insomuch that there was much bloodshed.

And the rebellious part were slain and driven out of the land, and they did go unto the king of the Lamanites.

And it came to pass that they did endeavor to stir up the Lamanites to war against the Nephites; but behold, the Lamanites were exceedingly afraid, insomuch that they would not hearken to the words of those dissenters.

But it came to pass in the fifty and sixth year of the reign of the judges, there were dissenters who went up from the Nephites unto the Lamanites; and they succeeded with those others in stirring them up to anger against the Nephites; and they were all that year preparing for war.

And in the fifty and seventh year they did come down against the Nephites to battle, and they did commence the work of death; yea, insomuch that in the fifty and eighth year of the reign of the judges they succeeded in obtaining possession of the land of Zarahemla; yea, and also all the lands, even unto the land which was near the land Bountiful.

And the Nephites and the armies of Moronihah were driven even into the land of Bountiful;

And there they did fortify against the Lamanites, from the west sea, even unto the east; it being a day's journey for a Nephite, on the line which they had fortified and stationed their armies to defend their north country.

And thus those dissenters of the Nephites, with the help of a numerous army of the Lamanites, had obtained all the possession of the Nephites which was in the land southward. And all this was done in the fifty and eighth and ninth years of the reign of the judges.

And it came to pass in the sixtieth year of the reign of the judges, Moronihah did succeed with his armies in obtaining many parts of the land; yea, they regained many cities which had fallen into the hands of the Lamanites.

10 I stało się, że w sześćdziesiątym pierwszym roku panowania sędziów udało im się odzyskać aż połowę wszystkich ich posiadłości.

11 A ta wielka strata Nefitów i ta wielka rzeź pośród nich nie nastąpiłyby, gdyby nie było niegodziwości i występków pośród nich; zaiste, szczególnie pośród tych, którzy podawali się za członków Kościoła Boga.

12 I było tak z powodu pychy ich serc, z powodu ich niezmiernych bogactw; zaiste, było to z powodu ucisku ubogich, odmawiania jedzenia głodującym, odmawiania odzienia nagim i policzkowania ich pokornych braci, szydzenia z tego, co święte, zaprzeczania duchowi proroctwa i objawienia, z powodu morderstw, rozboju, kłamstw, kradzieży, cudzołóżenia, zamieszek z powodu wielkich sporów i odejścia do ziemi nefickiej między Lamanitów —

13 I na skutek swej wielkiej niegodziwości i przechwalania się własną siłą zostali pozostawieni sami sobie w swojej sile; przeto przestało im się dobrze wieść, lecz cierpieli niedolę, i byli ścigani przez Lamanitów, aż stracili prawie wszystkie swoje ziemie.

14 Lecz oto, Moronihah głosił ludziom o wielu sprawach z powodu ich niegodziwości, a także Nefi i Lehi, którzy byli synami Helamana, głosili ludziom o wielu sprawach, zaiste, prorokowali im wiele o ich niegodziwości i o tym, co się z nimi stanie, jeśli nie odpokutują za swe grzechy.

15 I stało się, że odpokutowali, i w takim stopniu, w jakim odpokutowali, zaczęło im się dobrze wieść.

16 I gdy Moronihah zobaczył, że odpokutowali, odważył się poprowadzić ich z miejsca na miejsce i od miasta do miasta, aż odzyskali połowę swych posiadłości i połowę wszystkich swych ziem.

17 I tak upłynął sześćdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów.

18 I stało się, że w sześćdziesiątym drugim roku panowania sędziów Moronihah nie mógł odzyskać od Lamanitów żadnych innych ziem.

And it came to pass in the sixty and first year of the reign of the judges they succeeded in regaining even the half of all their possessions.

Now this great loss of the Nephites, and the great slaughter which was among them, would not have happened had it not been for their wickedness and their abomination which was among them; yea, and it was among those also who professed to belong to the church of God.

And it was because of the pride of their hearts, because of their exceeding riches, yea, it was because of their oppression to the poor, withholding their food from the hungry, withholding their clothing from the naked, and smiting their humble brethren upon the cheek, making a mock of that which was sacred, denying the spirit of prophecy and of revelation, murdering, plundering, lying, stealing, committing adultery, rising up in great contentions, and deserting away into the land of Nephi, among the Lamanites—

And because of this their great wickedness, and their boastings in their own strength, they were left in their own strength; therefore they did not prosper, but were afflicted and smitten, and driven before the Lamanites, until they had lost possession of almost all their lands.

But behold, Moronihah did preach many things unto the people because of their iniquity, and also Nephi and Lehi, who were the sons of Helaman, did preach many things unto the people, yea, and did prophesy many things unto them concerning their iniquities, and what should come unto them if they did not repent of their sins.

And it came to pass that they did repent, and inasmuch as they did repent they did begin to prosper.

For when Moronihah saw that they did repent he did venture to lead them forth from place to place, and from city to city, even until they had regained the one-half of their property and the one-half of all their lands.

And thus ended the sixty and first year of the reign of the judges.

And it came to pass in the sixty and second year of the reign of the judges, that Moronihah could obtain no more possessions over the Lamanites.

19 Przeto poniechali zamysł odzyskania reszty swoich ziem, bowiem tak liczni byli Lamanici, że niemożliwe było, aby Nefici zdobyli nad nimi więcej władzy. I Moronihah zaangażował wszystkie swe armie w utrzymanie tych części, które zdobył.

20 I stało się, że z powodu wielkiej liczby Lamanitów Nefici bardzo bali się, że zostaną pokonani i zdeptani, i zabici, i zniszczeni.

21 Zaiste, zaczęli przypominać sobie proroctwa Almy, a także słowa Mosjasza; i widzieli, że byli ludem o hardych karkach i że zlekceważyli przykazania Boga;

22 I że przekształcili i zdeptali swymi stopami prawa Mosjasza, czyli to, co mu Pan nakazał przekazać ludziom; i widzieli, że ich prawa uległy zepsuciu, i że stali się oni niegodziwym ludem, do tego stopnia, że byli niegodziwi na podobieństwo Lamanitów.

23 I przez ich niegodziwość Kościół zaczął podupadać; i przestali wierzyć w ducha proroctwa i w ducha objawienia; a sądy Boże zaglądały im w oczy.

24 I zobaczyli, że stali się słabi tak, jak ich bracia, Lamanici, i że Duch Pana już ich nie ochrania; zaiste, opuścił ich, gdyż Duch Pana nie pozostaje w nieświętych świątyniach —

25 Przeto Pan przestał ochraniać ich Swą cudowną i niezrównaną mocą, bowiem popadli w stan niewiary i straszliwej niegodziwości; i widzieli, że Lamanici są od nich znacznie liczniejsi, i że jeśli nie będą trwali przy Panu, Swym Bogu, muszą niechybnie zginąć.

26 Albowiem oto widzieli, że siła Lamanitów była tak wielka, jak ich siła, siła każdego Lamanity była równa sile Nefity. I tak popełniali wielkie wykroczenia; zaiste, tak stali się słabi wskutek swych wykroczeń w przeciągu niewielu lat.

Therefore they did abandon their design to obtain the remainder of their lands, for so numerous were the Lamanites that it became impossible for the Nephites to obtain more power over them; therefore Moronihah did employ all his armies in maintaining those parts which he had taken.

And it came to pass, because of the greatness of the number of the Lamanites the Nephites were in great fear, lest they should be overpowered, and trodden down, and slain, and destroyed.

Yea, they began to remember the prophecies of Alma, and also the words of Mosiah; and they saw that they had been a stiffnecked people, and that they had set at naught the commandments of God;

And that they had altered and trampled under their feet the laws of Mosiah, or that which the Lord commanded him to give unto the people; and they saw that their laws had become corrupted, and that they had become a wicked people, insomuch that they were wicked even like unto the Lamanites.

And because of their iniquity the church had begun to dwindle; and they began to disbelieve in the spirit of prophecy and in the spirit of revelation; and the judgments of God did stare them in the face.

And they saw that they had become weak, like unto their brethren, the Lamanites, and that the Spirit of the Lord did no more preserve them; yea, it had withdrawn from them because the Spirit of the Lord doth not dwell in unholy temples—

Therefore the Lord did cease to preserve them by his miraculous and matchless power, for they had fallen into a state of unbelief and awful wickedness; and they saw that the Lamanites were exceedingly more numerous than they, and except they should cleave unto the Lord their God they must unavoidably perish.

For behold, they saw that the strength of the Lamanites was as great as their strength, even man for man. And thus had they fallen into this great transgression; yea, thus had they become weak, because of their transgression, in the space of not many years.

## Ks. Helamana 5

- 1 I stało się, że tego samego roku Nefi przekazał tron sędziowski mężowi o imieniu Cezoram.
- 2 Ponieważ ich prawa i rządy zostały ustanowione głosem ludu, i ponieważ ci, którzy wybierali zło, byli liczniejsi od pragnących dobra, przeto dojrzewali do zagłady, bowiem ich prawa uległy zepsuciu.
- 3 Zaiste, i to nie wszystko; byli ludźmi o hardych karkach, do tego stopnia, że nie chcieli podporządkować się prawu ani sprawiedliwości, chyba że pod groźbą zniszczenia.
- 4 I stało się, że Nefi był już znudzony ich niegodziwością; i ustąpił z tronu sędziowskiego, i podjął się głoszenia słowa Bożego przez całą resztę swych dni, i jego brat Lehi także, przez całą resztę swych dni.
- 5 Albowiem pamiętali słowa, które powiedział im ich ojciec, Helaman. A takie były słowa, które powiedział:
- 6 Oto, moi synowie, pragnę, abyście pamiętali o przestrzeganiu przykazań Boga; i pragnę, abyście głosili te słowa temu ludowi. Oto dałem wam imiona naszych pierwszych rodziców, którzy odeszli z ziemi jerozolimskiej; i uczyniłem to, abyście, pamiętając ich imiona, pamiętali o nich; i pamiętając o nich, pamiętali o ich uczynkach; i pamiętając ich uczynki, abyście wiedzieli, że mówiono i pisano o nich, że były one dobre.
- 7 Przeto, moi synowie, pragnę, abyście czynili to, co dobre, aby i o was można było powiedzieć i napisać to, co powiedziano i napisano na ich temat.
- 8 I teraz, moi synowie, oto pragnąłbym od was nieco więcej, pragnę, abyście nie czynili tego dla chwalenia się, lecz abyście czynili to, aby odłożyć sobie w niebie skarb, zaiste, który jest wieczny i nie niszczy; zaiste, abyście mieli ten drogocenny dar życia wiecznego, który, jak mamy powód przypuszczać, został dany naszym ojcom.

## Helaman 5

And it came to pass that in this same year, behold, Nephi delivered up the judgment-seat to a man whose name was Cezoram.

For as their laws and their governments were established by the voice of the people, and they who chose evil were more numerous than they who chose good, therefore they were ripening for destruction, for the laws had become corrupted.

Yea, and this was not all; they were a stiffnecked people, insomuch that they could not be governed by the law nor justice, save it were to their destruction.

And it came to pass that Nephi had become weary because of their iniquity; and he yielded up the judgment-seat, and took it upon him to preach the word of God all the remainder of his days, and his brother Lehi also, all the remainder of his days;

For they remembered the words which their father Helaman spake unto them. And these are the words which he spake:

Behold, my sons, I desire that ye should remember to keep the commandments of God; and I would that ye should declare unto the people these words. Behold, I have given unto you the names of our first parents who came out of the land of Jerusalem; and this I have done that when you remember your names ye may remember them; and when ye remember them ye may remember their works; and when ye remember their works ye may know how that it is said, and also written, that they were good.

Therefore, my sons, I would that ye should do that which is good, that it may be said of you, and also written, even as it has been said and written of them.

And now my sons, behold I have somewhat more to desire of you, which desire is, that ye may not do these things that ye may boast, but that ye may do these things to lay up for yourselves a treasure in heaven, yea, which is eternal, and which fadeth not away; yea, that ye may have that precious gift of eternal life, which we have reason to suppose hath been given to our fathers.

9 Och, zapamiętajcie, zapamiętajcie, moi synowie, słowa, które król Beniamin powiedział temu ludowi; zaiste, zapamiętajcie, że nie ma innej drogi ani żadnego innego sposobu, przez który człowiek może być zbawiony, jak tylko przez zadośćuczynienie krwią Jezusa Chrystusa, który przyjdzie; zaiste, zapamiętajcie, że przyjdzie On odkupić świat.

10 I zapamiętajcie także słowa, które Amulek powiedział Zeezromowi w mieście Ammonihah; bowiem powiedział, że Pan na pewno przyjdzie odkupić Swój lud, ale że nie przyjdzie, aby odkupić ich w ich grzechach, lecz aby odkupić ich z ich grzechów.

11 I ma On moc, daną Mu przez Ojca, aby odkupić ich z ich grzechów z powodu pokuty; przeto posłał Swych aniołów, aby głosili dobrą nowinę o warunkach pokuty, która prowadzi do mocy Odkupiciela, do zbawienia ich dusz.

12 I teraz, moi synowie, zapamiętajcie, zapamiętajcie, że to na opoce naszego Odkupiciela — którym jest Chrystus, Syn Boga — musicie budować swą podstawę; aby gdy diabeł wyśle swe potężne wichry, zaiste, swe strzały w trąbach powietrznych, zaiste, gdy uderzy w was całym swym gradem i gwałtowną burzą, nie miał siły, aby przemóc was, ściągając was w otchłań nieszczęścia i niekończącej się niedoli, z powodu opoki, na której jesteście zbudowani, która jest pewną podstawą, i jeśli ludzie budują na tej podstawie, nie mogą upaść.

13 I stało się, że takie były słowa, których Helaman nauczał swych synów; zaiste, uczył ich wielu rzeczy, które nie są zapisane, a także wielu rzeczy, które są zapisane.

14 I zapamiętali jego słowa; dlatego, będąc posłuszni przykazaniom Boga, poszli nauczać słowa Bożego pośród całego ludu Nefiego, zaczynając w mieście Obfitość.

15 A stamtąd poszli do miasta Gid, a z miasta Gid do miasta Mulek;

16 A nawet z miasta do miasta, aż obeszli cały lud Nefiego zamieszkujący ziemię na południu; a stamtąd do ziemi zarahemlskiej pośród Lamanitów.

O remember, remember, my sons, the words which king Benjamin spake unto his people; yea, remember that there is no other way nor means whereby man can be saved, only through the atoning blood of Jesus Christ, who shall come; yea, remember that he cometh to redeem the world.

And remember also the words which Amulek spake unto Zeezrom, in the city of Ammonihah; for he said unto him that the Lord surely should come to redeem his people, but that he should not come to redeem them in their sins, but to redeem them from their sins.

And he hath power given unto him from the Father to redeem them from their sins because of repentance; therefore he hath sent his angels to declare the tidings of the conditions of repentance, which bringeth unto the power of the Redeemer, unto the salvation of their souls.

And now, my sons, remember, remember that it is upon the rock of our Redeemer, who is Christ, the Son of God, that ye must build your foundation; that when the devil shall send forth his mighty winds, yea, his shafts in the whirlwind, yea, when all his hail and his mighty storm shall beat upon you, it shall have no power over you to drag you down to the gulf of misery and endless wo, because of the rock upon which ye are built, which is a sure foundation, a foundation whereon if men build they cannot fall.

And it came to pass that these were the words which Helaman taught to his sons; yea, he did teach them many things which are not written, and also many things which are written.

And they did remember his words; and therefore they went forth, keeping the commandments of God, to teach the word of God among all the people of Nephi, beginning at the city Bountiful;

And from thenceforth to the city of Gid; and from the city of Gid to the city of Mulek;

And even from one city to another, until they had gone forth among all the people of Nephi who were in the land southward; and from thence into the land of Zarahemla, among the Lamanites.

17 I stało się, że głosili słowo z tak wielką mocą, że skonfundowali wielu odstępców, którzy odeszli od Nefitów, do tego stopnia, że ci wystąpili i wyznali swe grzechy, i zostali ochrzczeni dla pokuty, i niezwłocznie powrócili do Nefitów, starając się naprawić zło, które wyrządzili.

18 I stało się, że Nefi i Lehi głosili Lamanitom ewangelię z tak wielką mocą i upoważnieniem, gdyż dane im były moc i upoważnienie, aby mogli mówić, a także było im dane, co mieli mówić.

19 Przeto wielce zdumiewali Lamanitów swą przemową i przekonali tak wielu z nich, że osiem tysięcy Lamanitów w ziemi zarahemlskiej i w okolicach, przekonawszy się o niegodziwości tradycji swych ojców, zostało ochrzczonych dla pokuty.

20 I stało się, że Nefi i Lehi poszli stamtąd do ziemi nefickiej.

21 I stało się, że zostali pojmani przez armię Lamanitów i wtrąceni do więzienia, zaiste, do tego samego więzienia, do którego słudzy Limhiego wtrącili Ammona i jego braci.

22 A po upływie wielu dni w niewoli, podczas których pozostawiono ich bez jedzenia, przyszedli do więzienia, żeby ich zabrać, aby mogli ich zabić.

23 I stało się, że Nefi i Lehi zostali otoczeni jak gdyby ogniem, tak, że nie odważyli się oni ich tknąć, gdyż bali się, że spłoną. Lecz Nefi i Lehi nie spłonęli; i stali pośród ognia, i nie spłonęli.

24 I gdy zobaczyli, że są otoczeni słupem ognia, który ich nie pali, nabrali odwagi w sercu.

25 Gdyż widzieli, że Lamanici nie ważą się podnieść na nich ręki; ani też nie ważą się podejść do nich, lecz stoją, jak gdyby zaniemówili z zaskoczenia.

And it came to pass that they did preach with great power, insomuch that they did confound many of those dissenters who had gone over from the Nephites, insomuch that they came forth and did confess their sins and were baptized unto repentance, and immediately returned to the Nephites to endeavor to repair unto them the wrongs which they had done.

And it came to pass that Nephi and Lehi did preach unto the Lamanites with such great power and authority, for they had power and authority given unto them that they might speak, and they also had what they should speak given unto them—

Therefore they did speak unto the great astonishment of the Lamanites, to the convincing them, insomuch that there were eight thousand of the Lamanites who were in the land of Zarahemla and round about baptized unto repentance, and were convinced of the wickedness of the traditions of their fathers.

And it came to pass that Nephi and Lehi did proceed from thence to go to the land of Nephi.

And it came to pass that they were taken by an army of the Lamanites and cast into prison; yea, even in that same prison in which Ammon and his brethren were cast by the servants of Limhi.

And after they had been cast into prison many days without food, behold, they went forth into the prison to take them that they might slay them.

And it came to pass that Nephi and Lehi were encircled about as if by fire, even insomuch that they durst not lay their hands upon them for fear lest they should be burned. Nevertheless, Nephi and Lehi were not burned; and they were as standing in the midst of fire and were not burned.

And when they saw that they were encircled about with a pillar of fire, and that it burned them not, their hearts did take courage.

For they saw that the Lamanites durst not lay their hands upon them; neither durst they come near unto them, but stood as if they were struck dumb with amazement.

- 26 I stało się, że Nefi i Lehi wstali i zaczęli do nich przemawiać tymi słowy: Nie bójcie się, gdyż oto Bóg pokazał wam tę zdumiewającą rzecz, aby wam ukazać, że nie możecie podnieść na nas ręki, aby nas zabić.
- 27 I oto, gdy wypowiedzieli te słowa, ziemia zatrzęsała się niezmiernie i zadrżały ściany więzienia, jak gdyby miały zaraz runąć na ziemię; lecz oto, nie runęły. I oto, ci, którzy byli w więzieniu, byli Lamanitami i Nefitami, którzy byli odstępcami.
- 28 I stało się, że zostali otoczeni chmurą ciemności, i ogarnął ich okropny, ogromny strach.
- 29 I stało się, że doszedł do nich głos jak gdyby spodnad tej chmury ciemności, mówiący: Odpokutujcie, odpokutujcie i nie usiłujcie więcej niszczyć moich sług, których posłałem do was, aby głosili dobre nowiny.
- 30 I stało się, że gdy usłyszeli ten głos, i pojęli, że nie był to głos grzmotu ani wielki, ogłuszający zgiełk, ale oto był to spokojny głos, doskonale łagodny, niczym szept, i docierał on aż do głębi duszy —
- 31 I pomimo łagodności tego głosu, oto ziemia zatrzęsała się niezmiernie i ponownie zadrżały ściany więzienia, jak gdyby miały runąć na ziemię; i oto chmura ciemności, która ich otoczyła, nie rozpraszała się —
- 32 I oto ponownie doszedł nas ten głos, mówiący: Odpokutujcie, odpokutujcie, albowiem bliskie jest królestwo niebieskie, i nie usiłujcie więcej niszczyć moich sług. I stało się, że ponownie zatrzęsała się ziemia i zadrżały ściany.
- 33 I po raz trzeci doszedł ten głos, i mówił do nich zdumiewające słowa, niemożliwe do wypowiedzenia przez człowieka; i ściany ponownie zadrżały, i ziemia zatrzęsała się, jakby miała się rozpaść na kawałki.
- 34 I stało się, że Lamanici nie mogli uciec z powodu chmury ciemności, która ich otaczała; zaiste, i nie mogli się poruszyć z powodu strachu, który ich ogarnął.

And it came to pass that Nephi and Lehi did stand forth and began to speak unto them, saying: Fear not, for behold, it is God that has shown unto you this marvelous thing, in the which is shown unto you that ye cannot lay your hands on us to slay us.

And behold, when they had said these words, the earth shook exceedingly, and the walls of the prison did shake as if they were about to tumble to the earth; but behold, they did not fall. And behold, they that were in the prison were Lamanites and Nephites who were dissenters.

And it came to pass that they were overshadowed with a cloud of darkness, and an awful solemn fear came upon them.

And it came to pass that there came a voice as if it were above the cloud of darkness, saying: Repent ye, repent ye, and seek no more to destroy my servants whom I have sent unto you to declare good tidings.

And it came to pass when they heard this voice, and beheld that it was not a voice of thunder, neither was it a voice of a great tumultuous noise, but behold, it was a still voice of perfect mildness, as if it had been a whisper, and it did pierce even to the very soul—

And notwithstanding the mildness of the voice, behold the earth shook exceedingly, and the walls of the prison trembled again, as if it were about to tumble to the earth; and behold the cloud of darkness, which had overshadowed them, did not disperse—

And behold the voice came again, saying: Repent ye, repent ye, for the kingdom of heaven is at hand; and seek no more to destroy my servants. And it came to pass that the earth shook again, and the walls trembled.

And also again the third time the voice came, and did speak unto them marvelous words which cannot be uttered by man; and the walls did tremble again, and the earth shook as if it were about to divide asunder.

And it came to pass that the Lamanites could not flee because of the cloud of darkness which did overshadow them; yea, and also they were immovable because of the fear which did come upon them.

35 A był pośród nich jeden, z urodzenia Nefita, który należał niegdyś do Kościoła Boga, ale odstąpił od niego.

36 I stało się, że odwrócił się i oto zobaczył przez chmurę ciemności twarze Nefiego i Lehiego; i oto jaśniały one niezmiernie, jaśniały niczym twarze aniołów. I widział, że podnieśli oczy ku niebu; i stali tam, jakby rozmawiali czy mówili do jakiejś istoty, którą widzieli.

37 I stało się, że człowiek ten zawołał do rzeszy, aby odwrócili się i spojrzeli. I oto, dana im była siła, że odwrócili się i spojrzeli; i zobaczyli twarze Nefiego i Lehiego.

38 I powiedzieli temu człowiekowi: Zaiste, co to wszystko oznacza i kim jest ten, z którym ci ludzie rozmawiają?

39 A człowiek ten miał na imię Aminadab. I Aminadab powiedział im: Rozmawiają z aniołami Boga.

40 I stało się, że Lamanici zapytali go: Co mamy czynić, aby zdjęto z nas otaczającą nas chmurę ciemności?

41 I Aminadab powiedział im: Musicie odpokutować i wołać do tego głosu, aż będziecie wierzyć w Chrystusa, o którym uczyli was Alma i Amulek, i Zeezrom; i gdy to uczynicie, chmura ciemności zostanie z was zdjęta i nie będzie was otaczała.

42 I stało się, że wszyscy zaczęli wołać do Tego, którego głos zatrzęsł ziemią; zaiste, wołali, aż rozstąpiła się chmura ciemności.

43 I stało się, że gdy rozejrzeli się wokół, zobaczyli, że rozstąpiła się chmura ciemności, która ich ogarniała, i oto, widzieli, że byli otoczeni, zaiste, każda dusza, słupem ognia.

44 I Nefi i Lehi byli pośród nich; zaiste, byli otoczeni; zaiste, znajdowali się jakby pośród płonącego ognia, jednak nie wyrządził im krzywdy ani też nie zajął ścian więzienia; i wszyscy byli przepelnieni radością, która była niewymowna i pełna chwały.

Now there was one among them who was a Nephite by birth, who had once belonged to the church of God but had dissented from them.

And it came to pass that he turned him about, and behold, he saw through the cloud of darkness the faces of Nephi and Lehi; and behold, they did shine exceedingly, even as the faces of angels. And he beheld that they did lift their eyes to heaven; and they were in the attitude as if talking or lifting their voices to some being whom they beheld.

And it came to pass that this man did cry unto the multitude, that they might turn and look. And behold, there was power given unto them that they did turn and look; and they did behold the faces of Nephi and Lehi.

And they said unto the man: Behold, what do all these things mean, and who is it with whom these men do converse?

Now the man's name was Aminadab. And Aminadab said unto them: They do converse with the angels of God.

And it came to pass that the Lamanites said unto him: What shall we do, that this cloud of darkness may be removed from overshadowing us?

And Aminadab said unto them: You must repent, and cry unto the voice, even until ye shall have faith in Christ, who was taught unto you by Alma, and Amulek, and Zeezrom; and when ye shall do this, the cloud of darkness shall be removed from overshadowing you.

And it came to pass that they all did begin to cry unto the voice of him who had shaken the earth; yea, they did cry even until the cloud of darkness was dispersed.

And it came to pass that when they cast their eyes about, and saw that the cloud of darkness was dispersed from overshadowing them, behold, they saw that they were encircled about, yea every soul, by a pillar of fire.

And Nephi and Lehi were in the midst of them; yea, they were encircled about; yea, they were as if in the midst of a flaming fire, yet it did harm them not, neither did it take hold upon the walls of the prison; and they were filled with that joy which is unspeakable and full of glory.



45 I oto, Święty Duch Boga zstąpił z niebios i wstąpił do ich serc; i byli oni przepełnieni jakby ogniem, i mogli wypowiadać zdumiewające słowa.

46 I stało się, że doszedł do nich głos, zaiste, miły głos, niczym szept, mówiący:

47 Pokój, pokój wam ze względu na waszą wiarę w Mojego Umiłowanego, który istnieje od założenia świata.

48 I teraz, gdy to usłyszeli, wzniesli oczy, aby zobaczyć, skąd dochodzi ten głos; i oto, ujrzeli niebiosą otwartą; i aniołowie zstępowali z nieba, i czynili im posługę.

49 I było około trzystu dusz, które to widziały i słyszały; i nakazano im, aby szły, i nie zdumiewały się ani nie wątpiły.

50 I stało się, że poszli i czynili posługę temu ludowi, rozgłaszając we wszystkich okolicach wszystko, co usłyszeli i zobaczyli, aż przekonali większość Lamanitów, dzięki wspaniałości dowodów, które otrzymali.

51 I tylu, ilu zostało przekonanych, złożyło broń wojenną i wyrzekło się nienawiści i tradycji swych ojców.

52 I stało się, że oddali Nefitom ziemię ich posiadania.

And behold, the Holy Spirit of God did come down from heaven, and did enter into their hearts, and they were filled as if with fire, and they could speak forth marvelous words.

And it came to pass that there came a voice unto them, yea, a pleasant voice, as if it were a whisper, saying:

Peace, peace be unto you, because of your faith in my Well Beloved, who was from the foundation of the world.

And now, when they heard this they cast up their eyes as if to behold from whence the voice came; and behold, they saw the heavens open; and angels came down out of heaven and ministered unto them.

And there were about three hundred souls who saw and heard these things; and they were bidden to go forth and marvel not, neither should they doubt.

And it came to pass that they did go forth, and did minister unto the people, declaring throughout all the regions round about all the things which they had heard and seen, insomuch that the more part of the Lamanites were convinced of them, because of the greatness of the evidences which they had received.

And as many as were convinced did lay down their weapons of war, and also their hatred and the tradition of their fathers.

And it came to pass that they did yield up unto the Nephites the lands of their possession.

## Ks. Helamana 6

- 1 I stało się, że wszystko to nastąpiło, zanim upłynął sześćdziesiąty drugi rok panowania sędziów, i wielkość Lamanitów stała się prawym ludem, tak że ich prawość przewyższała prawość Nefitów z powodu ich pewności i stałości w wierze.
- 2 Albowiem oto było wielu Nefitów, którzy stali się zatwardziali i nie chcieli się ukorzyć, i stali się wielce niegodziwi, do tego stopnia, że odrzucili słowo Boże i wszelkie nauki, i prorocтва, które im głoszone.
- 3 Pomimo tego ludzie Kościoła radowali się wielce z powodu nawrócenia Lamanitów, zaiste, i z powodu Kościoła Boga, który został ustanowiony pośród nich. I bratali się jedni z drugimi, i cieszyli się między sobą, i panowała wielka radość.
- 4 I stało się, że wielu Lamanitów przywędrowało do ziemi zarahemlskiej i głosiło Nefitom, w jaki sposób zostali nawróceni, i nawoływało ich do wiary i pokuty.
- 5 Zaiste, i wielu głosiło z niezmiernie wielką mocą i upoważnieniem, i dzięki nim wielu zanurzyło się do głębi w pokorze, i stało się pokornymi wyznawcami Boga i Baranka.
- 6 I stało się, że wielu Lamanitów poszło do ziemi na północy; a także Nefi z Lehim poszli do ziemi na północy, aby głosić ludziom ewangelię. I tak upłynął sześćdziesiąty trzeci rok.
- 7 I oto, panował pokój na całej ziemi, że Nefici mogli pójść do jakiegokolwiek części tych ziem, czy do Nefitów czy do Lamanitów.
- 8 I stało się, że Lamanici także mogli pójść, dokąd chcieli, między Lamanitów czy Nefitów; i tak mieli pełną swobodę wymiany między sobą, aby kupować, sprzedawać i zarabiać, jak chcieli.

## Helaman 6

And it came to pass that when the sixty and second year of the reign of the judges had ended, all these things had happened and the Lamanites had become, the more part of them, a righteous people, insomuch that their righteousness did exceed that of the Nephites, because of their firmness and their steadiness in the faith.

For behold, there were many of the Nephites who had become hardened and impenitent and grossly wicked, insomuch that they did reject the word of God and all the preaching and prophesying which did come among them.

Nevertheless, the people of the church did have great joy because of the conversion of the Lamanites, yea, because of the church of God, which had been established among them. And they did fellowship one with another, and did rejoice one with another, and did have great joy.

And it came to pass that many of the Lamanites did come down into the land of Zarahemla, and did declare unto the people of the Nephites the manner of their conversion, and did exhort them to faith and repentance.

Yea, and many did preach with exceedingly great power and authority, unto the bringing down many of them into the depths of humility, to be the humble followers of God and the Lamb.

And it came to pass that many of the Lamanites did go into the land northward; and also Nephi and Lehi went into the land northward, to preach unto the people. And thus ended the sixty and third year.

And behold, there was peace in all the land, insomuch that the Nephites did go into whatsoever part of the land they would, whether among the Nephites or the Lamanites.

And it came to pass that the Lamanites did also go whithersoever they would, whether it were among the Lamanites or among the Nephites; and thus they did have free intercourse one with another, to buy and to sell, and to get gain, according to their desire.

- 9 I stało się, że zarówno Lamanici, jak i Nefici, stali się niezmiernie bogaci; i mieli mnóstwo złota i srebra, i cennych metali wszelkiego rodzaju, zarówno na ziemi na południu, jak i na ziemi na północy.
- 10 I ziemię na południu nazwali Lehi, a ziemię na północy Mulek, po synu Sedekiasza; albowiem Pan przywiódł Muleka do ziemi na północy, a Lehiego do ziemi na południu.
- 11 I oto, na obydwu tych ziemiach było wszelkiego rodzaju złoto i srebro, i każdego rodzaju cennych rud; i byli tam także zdolni rzemieślnicy, którzy oczyszczali rudy i przetapiali je; i tak się bogacili.
- 12 I uprawiali zboża w obfitości na ziemi na północy i na ziemi na południu; i niezmiernie im się wiodło i na północy, i na południu. I mnożyli się, i rośli niezmiernie w siłę na tej ziemi. I hodowali trzodę i mieli dużo stad, zaiste, mieli wielką ilość zwierząt tucznych.
- 13 Oto ich kobiety trudziły się i przędły, i tkwały wszelkiego rodzaju materiały, cienkie płótno i sukna każdego rodzaju, aby mogły okryć swą nagość. I tak upłynął w pokoju sześćdziesiąty czwarty rok.
- 14 I w sześćdziesiątym piątym roku również panowała wielka radość i pokój, zaiste, wielokrotnie głośzono i prorokowano o tym, co ma nastąpić. I tak upłynął sześćdziesiąty piąty rok.
- 15 I stało się, że oto w sześćdziesiątym szóstym roku panowania sędziów Cezoram zginął z ręki nieznanego mordercy, gdy zasiadał na tronie sędziowskim. I stało się, że w tym samym roku zamordowano także jego syna, który został wyznaczony przez lud na jego miejsce. I tak upłynął sześćdziesiąty szósty rok.
- 16 I na początku sześćdziesiątego siódmego roku ludzie znowu zaczęli stawać się niezmiernie niegodziwi.

And it came to pass that they became exceedingly rich, both the Lamanites and the Nephites; and they did have an exceeding plenty of gold, and of silver, and of all manner of precious metals, both in the land south and in the land north.

Now the land south was called Lehi, and the land north was called Mulek, which was after the son of Zedekiah; for the Lord did bring Mulek into the land north, and Lehi into the land south.

And behold, there was all manner of gold in both these lands, and of silver, and of precious ore of every kind; and there were also curious workmen, who did work all kinds of ore and did refine it; and thus they did become rich.

They did raise grain in abundance, both in the north and in the south; and they did flourish exceedingly, both in the north and in the south. And they did multiply and wax exceedingly strong in the land. And they did raise many flocks and herds, yea, many fatlings.

Behold their women did toil and spin, and did make all manner of cloth, of fine-twined linen and cloth of every kind, to clothe their nakedness. And thus the sixty and fourth year did pass away in peace.

And in the sixty and fifth year they did also have great joy and peace, yea, much preaching and many prophecies concerning that which was to come. And thus passed away the sixty and fifth year.

And it came to pass that in the sixty and sixth year of the reign of the judges, behold, Cezoram was murdered by an unknown hand as he sat upon the judgment-seat. And it came to pass that in the same year, that his son, who had been appointed by the people in his stead, was also murdered. And thus ended the sixty and sixth year.

And in the commencement of the sixty and seventh year the people began to grow exceedingly wicked again.

- 17 Albowiem oto Pan błogosławił im przez tak długi czas, dając im bogactwa tego świata, że nie mieli powodu do gniewu, wojen czy rozlewu krwi; przeto ich serca nastawiły się na bogactwa; zaiste, zaczęli szukać bogactw, aby wywyższać się ponad innych; przeto dla zysku zaczęli popełniać tajemne morderstwa i rabować, i kraść.
- 18 I oto, ci mordercy i grabieżcy byli bandą zorganizowaną przez Kishkumena i Gadiantona. I teraz stało się, że było ich wielu, nawet pośród Nefitów, z bandy Gadiantona. Lecz oto, byli oni liczniejsi pośród najbardziej niegodziwej części Lamanitów. I nazywano ich złoczyńcami i mordercami Gadiantona.
- 19 To oni zamordowali naczelnego sędziego Cezorama i jego syna, gdy zasiadali na tronie sędziowskim; i oto, nie znaleziono ich.
- 20 I teraz stało się, że gdy Lamanici przekonali się, że ci złoczyńcy są pośród nich, byli niezmiernie zasmuceni, i użyli wszelkich dostępnych środków, aby ich zgładzić z powierzchni ziemi.
- 21 Lecz oto, Szatan podburzał serca większości Nefitów do tego stopnia, że przyłączyli się do tych band złoczyńców i zawarli z nimi przymierza, przysięgając, że będą bronić i ochraniać jeden drugiego bez względu na to, w jak trudnej sytuacji się znajdują, aby nie ponieśli kary za swe morderstwa, swe rabunki i swe kradzieże.
- 22 I stało się, że mieli swoje znaki, zaiste, swoje tajemne znaki i hasła; a to, aby mogli rozpoznać brata, który przystąpił do przymierza, że bez względu na niegodziwość, jakiej dopuścił się ich brat, nie zostanie skrzywdzony ani przez swego brata, ani przez tych, którzy należeli do bandy i przystąpili do przymierza.
- 23 I tak mogli mordować i rabować, i kraść, i popełniać rozpustę, i wszelkiego rodzaju niegodziwości wbrew prawom kraju, a także wbrew prawom Swego Boga.

For behold, the Lord had blessed them so long with the riches of the world that they had not been stirred up to anger, to wars, nor to bloodshed; therefore they began to set their hearts upon their riches; yea, they began to seek to get gain that they might be lifted up one above another; therefore they began to commit secret murders, and to rob and to plunder, that they might get gain.

And now behold, those murderers and plunderers were a band who had been formed by Kishkumen and Gadianton. And now it had come to pass that there were many, even among the Nephites, of Gadianton's band. But behold, they were more numerous among the more wicked part of the Lamanites. And they were called Gadianton's robbers and murderers.

And it was they who did murder the chief judge Cezoram, and his son, while in the judgment-seat; and behold, they were not found.

And now it came to pass that when the Lamanites found that there were robbers among them they were exceedingly sorrowful; and they did use every means in their power to destroy them off the face of the earth.

But behold, Satan did stir up the hearts of the more part of the Nephites, insomuch that they did unite with those bands of robbers, and did enter into their covenants and their oaths, that they would protect and preserve one another in whatsoever difficult circumstances they should be placed, that they should not suffer for their murders, and their plunderings, and their stealings.

And it came to pass that they did have their signs, yea, their secret signs, and their secret words; and this that they might distinguish a brother who had entered into the covenant, that whatsoever wickedness his brother should do he should not be injured by his brother, nor by those who did belong to his band, who had taken this covenant.

And thus they might murder, and plunder, and steal, and commit whoredoms and all manner of wickedness, contrary to the laws of their country and also the laws of their God.

24 I jeśli ktoś z tych, którzy należeli do ich bandy, wyjawiłby światu ich niegodziwość i występki, miał być sądzony, nie według praw ich kraju, ale według praw ich niegodziwości, które ustanowili Gadianton i Kishkumen.

25 I oto, są to tajemne przysięgi i przymierza, których wyjawienia światu Alma zabronił swojemu synowi, żeby nie przyczyniły się do sprowadzenia zagłady na ten lud.

26 Teraz oto te tajemne przysięgi i przymierza nie były wyjawione Gadiantonowi z kronik przekazanych Helamanowi; lecz oto, serce Gadiantona było nakłaniane przez tę samą istotę, która skusiła naszych pierwszych rodziców do zjedzenia zakazanego owocu.

27 Zaiste, to ta sama istota, która spiskowała z Kainem, że jeśli zamorduje Abła, swego brata, nie będzie to wyjawione światu. I spiskowała ona od tej pory z Kainem i jego zwolennikami.

28 I jest to także ta sama istota, która nakłoniła serca ludzi do wybudowania wieży tak wysokiej, aby dostać się do nieba. I była to ta sama istota, która zwiódła ludzi, którzy przybyli z wieży do tej ziemi, szerząc uczynki ciemności i występki po całej powierzchni tej ziemi, aż doprowadziła tych ludzi do całkowitej zagłady i do wiecznego piekła.

29 Zaiste, jest to ta sama istota, która nakłoniła serce Gadiantona do kontynuowania dzieła ciemności i tajemnych morderstw; i działa się tak od początków człowieka aż do tego czasu.

30 I oto, jest ona autorem wszelkiego grzechu. I oto, wykonuje swoje uczynki ciemności i tajemnych morderstw, i przekazuje ich spiski i ich przysięgi, i ich przymierza, i ich plany strasznej niegodziwości z pokolenia na pokolenie, zależnie od tego, jak uda jej się zawładnąć sercami dzieci ludzkich.

And whosoever of those who belonged to their band should reveal unto the world of their wickedness and their abominations, should be tried, not according to the laws of their country, but according to the laws of their wickedness, which had been given by Gadianton and Kishkumen.

Now behold, it is these secret oaths and covenants which Alma commanded his son should not go forth unto the world, lest they should be a means of bringing down the people unto destruction.

Now behold, those secret oaths and covenants did not come forth unto Gadianton from the records which were delivered unto Helaman; but behold, they were put into the heart of Gadianton by that same being who did entice our first parents to partake of the forbidden fruit—

Yea, that same being who did plot with Cain, that if he would murder his brother Abel it should not be known unto the world. And he did plot with Cain and his followers from that time forth.

And also it is that same being who put it into the hearts of the people to build a tower sufficiently high that they might get to heaven. And it was that same being who led on the people who came from that tower into this land; who spread the works of darkness and abominations over all the face of the land, until he dragged the people down to an entire destruction, and to an everlasting hell.

Yea, it is that same being who put it into the heart of Gadianton to still carry on the work of darkness, and of secret murder; and he has brought it forth from the beginning of man even down to this time.

And behold, it is he who is the author of all sin. And behold, he doth carry on his works of darkness and secret murder, and doth hand down their plots, and their oaths, and their covenants, and their plans of awful wickedness, from generation to generation according as he can get hold upon the hearts of the children of men.

31 I teraz oto zdobyła ona wielką władzę nad sercami Nefitów; zaiste, jako że stali się niezmiernie niegodziwi; zaiste, większość z nich zesła z drogi prawości i podeptała pod stopami przykazania Boga, i zesła na swoje własne drogi, i robiła sobie bożków ze swego złota i swego srebra.

32 I stało się, że cała ta niegodziwość pojawiła im się w przeciągu niewielu lat, tak, że większa jej część ujawniła się pośród nich w sześćdziesiątym siódmym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego.

33 I wzrastali w swej niegodziwości w sześćdziesiątym ósmym roku, ku wielkiemu smutkowi i lamentom prawych.

34 I tak widzimy, że Nefici zaczęli marnieć w niewierze i wzrastać w niegodziwości i występkach, podczas gdy Lamanici niezmiernie wzrastali w wiedzy Bożej; zaiste, zaczęli przestrzegać Jego statutow i przykazań, i kroczyć w prawdzie i zacności przed Nim.

35 I tak widzimy, że Duch Pana zaczął opuszczać Nefitów z powodu niegodziwości i zatwardziałości ich serc.

36 I tak widzimy, że Pan zaczął przelewać Swego Ducha na Lamanitów ze względu na ich łagodność i gotowość do wiary w Jego słowa.

37 I stało się, że Lamanici ścigali bandę złoczyńców Gadiantona; i głosili słowo Boże najbardziej niegodziwym spośród nich, aż ta banda złoczyńców zupełnie zanikła spośród Lamanitów.

38 I stało się, z drugiej strony, że Nefici wzmacniali i popierali ich, początkowo ich najbardziej niegodziwą część, aż rozprzestrzenili się na wszystkich ziemiach Nefitów, i zwiedli większą część prawych, aż doszło do tego, że dali wiarę ich uczynom, i mieli udział w ich łupach, i przyłączyli się do nich i ich tajemnych morderstw i spisków.

And now behold, he had got great hold upon the hearts of the Nephites; yea, insomuch that they had become exceedingly wicked; yea, the more part of them had turned out of the way of righteousness, and did trample under their feet the commandments of God, and did turn unto their own ways, and did build up unto themselves idols of their gold and their silver.

And it came to pass that all these iniquities did come unto them in the space of not many years, insomuch that a more part of it had come unto them in the sixty and seventh year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And they did grow in their iniquities in the sixty and eighth year also, to the great sorrow and lamentation of the righteous.

And thus we see that the Nephites did begin to dwindle in unbelief, and grow in wickedness and abominations, while the Lamanites began to grow exceedingly in the knowledge of their God; yea, they did begin to keep his statutes and commandments, and to walk in truth and uprightness before him.

And thus we see that the Spirit of the Lord began to withdraw from the Nephites, because of the wickedness and the hardness of their hearts.

And thus we see that the Lord began to pour out his Spirit upon the Lamanites, because of their easiness and willingness to believe in his words.

And it came to pass that the Lamanites did hunt the band of robbers of Gadianton; and they did preach the word of God among the more wicked part of them, insomuch that this band of robbers was utterly destroyed from among the Lamanites.

And it came to pass on the other hand, that the Nephites did build them up and support them, beginning at the more wicked part of them, until they had overspread all the land of the Nephites, and had seduced the more part of the righteous until they had come down to believe in their works and partake of their spoils, and to join with them in their secret murders and combinations.

39 I tak uzyskali całkowite przewodnictwo w rządzie, do tego stopnia, że deptali pod stopami i bili, i rozzierali, i odwracali się plecami do ubogich i łagodnych, i pokornych wyznawców Boga.

40 I tak widzimy, że byli w straszliwym położeniu, dojrzewając do wiecznej zagłady.

41 I stało się, że tak upłynął sześćdziesiąty ósmy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

And thus they did obtain the sole management of the government, insomuch that they did trample under their feet and smite and rend and turn their backs upon the poor and the meek, and the humble followers of God.

And thus we see that they were in an awful state, and ripening for an everlasting destruction.

And it came to pass that thus ended the sixty and eighth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

*PROROCTWO NEFIEGO, SYNA HELAMANA — Bóg grozi ludowi Nefiego, że nawiedzi go w Swym gniewie, ku jego całkowitej zagładzie, jeśli nie odpokutuje za swą niegodziwość. Bóg poraża lud Nefiego zarazą; pokutują i zwracają się do Niego. Lamanita Samuel prorokuje Nefitom.*

## Ks. Helamana 7

- 1 Oto teraz stało się w sześćdziesiątym dziewiątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego, że Nefi, syn Helamana, powrócił do ziemi zarahemlskiej z ziemi na północy.
- 2 Albowiem poszedł do ludzi, którzy byli w ziemi na północy, i głosił im słowo Boże, i prorokował im o wielu rzeczach;
- 3 Lecz odrzucili wszystkie jego słowa, tak że nie mógł pośród nich pozostać, i powrócił do rodzinnej ziemi.
- 4 I widząc ludzi w stanie tak wielkiej niegodziwości, i tych złoczyńców Gadiantona zasiadających na tronach sędziowskich — albowiem przywłaszczyli sobie moc i władzę nad tą ziemią, odrzucając przykazania Boga i postępując niewłaściwie przed Nim w każdej kwestii; nie wymierzając sprawiedliwości dzieciom ludzkim;
- 5 Potępiając prawych za ich prawość; pozwalając winnym i niegodziwym ująć bez kary za pieniądze; i co więcej, pozwalając im zajmować czołowe pozycje w rządzie, aby panując mogli do woli zdobywać zyski i chwałę świata, i aby jeszcze łatwiej było im popełniać cudzołóstwo i kraść, i zabijać, i czynić wszystko wedle swej woli —
- 6 Teraz ta wielka niegodziwość przyszyła na Nefitów w przeciągu niewielu lat; i gdy Nefi to zobaczył, serce jego przepełnił smutek; i zawołał w udęcie duszy:

*THE PROPHECY OF NEPHI, THE SON OF HELAMAN— God threatens the people of Nephi that he will visit them in his anger, to their utter destruction except they repent of their wickedness. God smiteth the people of Nephi with pestilence; they repent and turn unto him. Samuel, a Lamanite, prophesies unto the Nephites.*

## Helaman 7

Behold, now it came to pass in the sixty and ninth year of the reign of the judges over the people of the Nephites, that Nephi, the son of Helaman, returned to the land of Zarahemla from the land northward.

For he had been forth among the people who were in the land northward, and did preach the word of God unto them, and did prophesy many things unto them;

And they did reject all his words, insomuch that he could not stay among them, but returned again unto the land of his nativity.

And seeing the people in a state of such awful wickedness, and those Gadianton robbers filling the judgment-seats—having usurped the power and authority of the land; laying aside the commandments of God, and not in the least aright before him; doing no justice unto the children of men;

Condemning the righteous because of their righteousness; letting the guilty and the wicked go unpunished because of their money; and moreover to be held in office at the head of government, to rule and do according to their wills, that they might get gain and glory of the world, and, moreover, that they might the more easily commit adultery, and steal, and kill, and do according to their own wills—

Now this great iniquity had come upon the Nephites, in the space of not many years; and when Nephi saw it, his heart was swollen with sorrow within his breast; and he did exclaim in the agony of his soul:



- 7 Och, obym żył w dniach, gdy mój ojciec Nefi opuścił ziemię jerozolimską, obym mógł razem z nim radować się ziemią obiecaną; wtedy ludzie byli bardziej ustępliwi, byli nieporuszeni w przestrzeganiu przykazań Boga i nie było im śpieszno do czynienia niegodziwości; i skwapliwie zważali na słowa Pana —
- 8 Zaiste, gdybym żył w tamtych dniach, moja dusza radowałaby się prawością moich braci.
- 9 Lecz oto, wyznaczono mi te dni i duszę moją przepełnia boleść z powodu niegodziwości moich braci.
- 10 I oto, teraz stało się, że było to na wieży, która stała w ogrodzie Nefiego, która znajdowała się przy drodze prowadzącej na główny rynek, która była w mieście Zarahemli; przeto Nefi skłonił się nisko na wieży, która stała w jego ogrodzie, która znajdowała się w pobliżu bramy ogrodowej przy drodze.
- 11 I stało się, że pewni ludzie przechodzili obok i zobaczyli, jak Nefi na wieży otworzył swoją duszę przed Bogiem; i pobiegli, i powiedzieli ludziom, co zobaczyli, i ludzie tłumnie przyszli, aby poznać przyczynę jego wielkiej rozpaczyny nad niegodziwością ludu.
- 12 I teraz, gdy Nefi powstał, zobaczył zgromadzoną wokół rzeszę, która się zebrała.
- 13 I stało się, że otworzył usta i przemówił do nich: Zaiste, po co się tutaj zgromadziliście? Czy po to, abym powiedział wam o waszej niegodziwości?
- 14 Zaiste, wszedłem na wieżę, abym mógł otworzyć swoją duszę przed moim Bogiem z powodu niezmiernego smutku mego serca, z powodu waszej niegodziwości!
- 15 I z powodu mej rozpaczyny i lamentu zgromadziliście się tutaj, i jesteście tym zdumieni; zaiste, i macie się czym zdumiewać, zaiste, powinniście się zdumiewać, albowiem diabeł ma tak wielką władzę nad waszymi sercami.
- 16 Zaiste, jak mogliście ulec pokusom tego, który chce wtrącić wasze dusze do wiecznej otchłani nie-szczęścia i niedoli?

Oh, that I could have had my days in the days when my father Nephi first came out of the land of Jerusalem, that I could have joyed with him in the promised land; then were his people easy to be entreated, firm to keep the commandments of God, and slow to be led to do iniquity; and they were quick to hearken unto the words of the Lord—

Yea, if my days could have been in those days, then would my soul have had joy in the righteousness of my brethren.

But behold, I am consigned that these are my days, and that my soul shall be filled with sorrow because of this the wickedness of my brethren.

And behold, now it came to pass that it was upon a tower, which was in the garden of Nephi, which was by the highway which led to the chief market, which was in the city of Zarahemla; therefore, Nephi had bowed himself upon the tower which was in his garden, which tower was also near unto the garden gate by which led the highway.

And it came to pass that there were certain men passing by and saw Nephi as he was pouring out his soul unto God upon the tower; and they ran and told the people what they had seen, and the people came together in multitudes that they might know the cause of so great mourning for the wickedness of the people.

And now, when Nephi arose he beheld the multitudes of people who had gathered together.

And it came to pass that he opened his mouth and said unto them: Behold, why have ye gathered yourselves together? That I may tell you of your iniquities?

Yea, because I have got upon my tower that I might pour out my soul unto my God, because of the exceeding sorrow of my heart, which is because of your iniquities!

And because of my mourning and lamentation ye have gathered yourselves together, and do marvel; yea, and ye have great need to marvel; yea, ye ought to marvel because ye are given away that the devil has got so great hold upon your hearts.

Yea, how could you have given way to the enticing of him who is seeking to hurl away your souls down to everlasting misery and endless wo?

- 17 Odpokutujcie, odpokutujcie! Dlaczego chcecie umrzeć? Zwróćcie się, zwróćcie się do Pana, Swego Boga. Dlaczego On was porzucił?
- 18 Uczynił to, ponieważ znieczuliliście swe serca; zaiste, nie chcecie zważać na głos Dobrego Pasterza; zaiste, sprowadziliście na siebie Jego gniew.
- 19 I oto, jeśli nie odpokutujecie, zamiast was zgromadzić, rozproszy On was, abyście stali się żerem dla psów i dzikiej zwierzyny.
- 20 Och, jak mogliście zapomnieć Swojego Boga w ten sam dzień, gdy was wyzwolił?
- 21 Lecz oto, uczyniliście to dla zysku, dla chwały ludzkiej i dla zdobycia złota i srebra. I wasze serca nastawione są na bogactwa i próżne rzeczy tego świata, dlatego mordujecie i rabujecie, i kradniecie, i dajecie fałszywe świadectwo przeciw bliźniemu swemu, i popełnacie wszelką niegodziwość.
- 22 I z tego powodu biada wam, jeśli nie odpokutujecie. Bowiem jeśli nie odpokutujecie, to wielkie miasto i wszystkie wielkie miasta wokół, na ziemiach będących w naszym posiadaniu, zostaną zabrane i nie znajdziecie w nich miejsca; albowiem oto Pan nie doda wam siły, jak to dotychczas czynił, abyście mogli oprzeć się swoim wrogom.
- 23 Albowiem oto tak rzecze Pan: Nie okażę mej mocy niegodziwym, ani jednym, ani drugim, lecz tylko tym, którzy odpokutują za swe grzechy i będą zważać na moje słowa. Teraz przeto pragnę, abyście dostrzegli, moi bracia, że jeśli nie odpokutujecie, lepiej będzie Lamanitom niż wam.
- 24 Oto są oni od was bardziej prawi, albowiem nie grzeszyli, postępując wbrew wielkiej wiedzy, jaką wam dano; przeto Pan będzie im miłosierny; zaiste, przedłuży ich dni i pomnoży ich potomstwo, nawet gdy wy ulegniecie zupełniej zagładzie, jeśli nie odpokutujecie.
- 25 Zaiste, biada wam z powodu wielkiego występku, który pojawił się pośród was; i zjednoczyliście się z nim, zaiste, z tą tajemną bandą założoną przez Gadiantona!

O repent ye, repent ye! Why will ye die? Turn ye, turn ye unto the Lord your God. Why has he forsaken you?

It is because you have hardened your hearts; yea, ye will not hearken unto the voice of the good shepherd; yea, ye have provoked him to anger against you.

And behold, instead of gathering you, except ye will repent, behold, he shall scatter you forth that ye shall become meat for dogs and wild beasts.

O, how could you have forgotten your God in the very day that he has delivered you?

But behold, it is to get gain, to be praised of men, yea, and that ye might get gold and silver. And ye have set your hearts upon the riches and the vain things of this world, for the which ye do murder, and plunder, and steal, and bear false witness against your neighbor, and do all manner of iniquity.

And for this cause wo shall come unto you except ye shall repent. For if ye will not repent, behold, this great city, and also all those great cities which are round about, which are in the land of our possession, shall be taken away that ye shall have no place in them; for behold, the Lord will not grant unto you strength, as he has hitherto done, to withstand against your enemies.

For behold, thus saith the Lord: I will not show unto the wicked of my strength, to one more than the other, save it be unto those who repent of their sins, and hearken unto my words. Now therefore, I would that ye should behold, my brethren, that it shall be better for the Lamanites than for you except ye shall repent.

For behold, they are more righteous than you, for they have not sinned against that great knowledge which ye have received; therefore the Lord will be merciful unto them; yea, he will lengthen out their days and increase their seed, even when thou shalt be utterly destroyed except thou shalt repent.

Yea, wo be unto you because of that great abomination which has come among you; and ye have united yourselves unto it, yea, to that secret band which was established by Gadianton!

26 Zaiste, biada wam z powodu pychy, którą wpuści-  
liście do swych serc, i która was wynosi ponad  
wszystko, co dobre, z powodu waszych niezmiernie  
wielkich bogactw.

27 Zaiste, biada wam z powodu waszych niegodzi-  
wości i występków!

28 I jeśli nie odpokutujecie, zginiecie; zaiste, nawet  
wasze ziemie zostaną wam odebrane, a sami zosta-  
niecie zgładzeni z powierzchni tej ziemi.

29 Oto teraz nie mówię sam z siebie, że tak się stanie,  
gdyż nie wiem tego sam z siebie; lecz oto, wiem,  
że jest to prawda, albowiem Pan Bóg uczynił mi to  
wiadomym, dlatego świadczę, że to wszystko się sta-  
nie.

Yea, wo shall come unto you because of that pride  
which ye have suffered to enter your hearts, which  
has lifted you up beyond that which is good because  
of your exceedingly great riches!

Yea, wo be unto you because of your wickedness  
and abominations!

And except ye repent ye shall perish; yea, even  
your lands shall be taken from you, and ye shall be  
destroyed from off the face of the earth.

Behold now, I do not say that these things shall be,  
of myself, because it is not of myself that I know  
these things; but behold, I know that these things are  
true because the Lord God has made them known  
unto me, therefore I testify that they shall be.

## Ks. Helamana 8

- 1 I teraz stało się, że gdy Nefi powiedział te słowa, wielu sędziów należących do tajemnej bandy Gadiontona rozgniewało się na niego i podburzało lud przeciwko niemu, wołając: Dlaczego nie schwytacie tego człowieka, i nie sprowadzicie go, aby został skazany za zbrodnię, którą popełnił?
- 2 Jak możecie na niego patrzeć i słuchać, gdy złorzeczy temu ludowi i naszemu prawu?
- 3 Oto bowiem Nefi mówił im o zepsuciu ich prawa; zaiste, wiele rzeczy Nefi powiedział, które nie mogą być zapisane, i nie powiedział niczego wbrew przykazaniom Boga.
- 4 I sędziowie ci rozgniewali się na niego, gdyż jasno mówił im o ich tajemnych uczynkach ciemności; mimo to nie odważyli się go pojmać, bojąc się, że podburzą tym lud przeciwko sobie.
- 5 Dlatego wołali do ludzi tymi słowy: Dlaczego pozwalacie, aby ten człowiek nam złorzeczył? Oto potępia cały lud, mówiąc, że zasługuje na zagładę; zaiste, a także, że nasze wielkie miasta zostaną nam odebrane, że nie znajdziemy w nich miejsca.
- 6 I teraz wiemy, że to jest niemożliwe, gdyż jesteśmy silni, a nasze miasta potężne, a nasi wrogowie nie mogą zdobyć nad nami przewagi.
- 7 I stało się, że tak podburzali ludzi do gniewu przeciw Nefiemu, iż powstały pośród nich spory; gdyż niektórzy wołali: Zostawcie tego człowieka w spokoju, bo to dobry człowiek, i to, co mówi, na pewno nastąpi, jeśli nie odpokutujemy.
- 8 Zaiste, oto spadną na nas wszystkie sądy, o których nam świadczyl; gdyż wiemy, że miał rację, świadcząc o naszych niegodziwościach. I oto jest ich dużo, i on wie o wszystkim, co nam się stanie, tak samo jak wie o naszych niegodziwościach.
- 9 Zaiste, zaiste, gdyby nie był prorokiem, nie mógłby świadczyć o tych sprawach.

## Helaman 8

And now it came to pass that when Nephi had said these words, behold, there were men who were judges, who also belonged to the secret band of Gadianon, and they were angry, and they cried out against him, saying unto the people: Why do ye not seize upon this man and bring him forth, that he may be condemned according to the crime which he has done?

Why seest thou this man, and hearest him revile against this people and against our law?

For behold, Nephi had spoken unto them concerning the corruptness of their law; yea, many things did Nephi speak which cannot be written; and nothing did he speak which was contrary to the commandments of God.

And those judges were angry with him because he spake plainly unto them concerning their secret works of darkness; nevertheless, they durst not lay their own hands upon him, for they feared the people lest they should cry out against them.

Therefore they did cry unto the people, saying: Why do you suffer this man to revile against us? For behold he doth condemn all this people, even unto destruction; yea, and also that these our great cities shall be taken from us, that we shall have no place in them.

And now we know that this is impossible, for behold, we are powerful, and our cities great, therefore our enemies can have no power over us.

And it came to pass that thus they did stir up the people to anger against Nephi, and raised contentions among them; for there were some who did cry out: Let this man alone, for he is a good man, and those things which he saith will surely come to pass except we repent;

Yea, behold, all the judgments will come upon us which he has testified unto us; for we know that he has testified aright unto us concerning our iniquities. And behold they are many, and he knoweth as well all things which shall befall us as he knoweth of our iniquities;

Yea, and behold, if he had not been a prophet he could not have testified concerning those things.

- 10 I stało się, że ci ludzie, którzy chcieli zgładzić Nefiego, zostali powstrzymani, gdyż bali się go pojąć; przeto zaczął znowu do nich przemawiać, widząc, że zdobył poparcie w oczach niektórych, tak duże, że reszta się ich bała.
- 11 Przeto był zmuszony powiedzieć im więcej: Oto, moi bracia, czyż nie czytaliście, że Bóg dał moc jednemu człowiekowi, samemu Mojżeszowi, by uderzył wody Morza Czerwonego, że rozdzieliły się, aby Izraelici, nasi ojcowie, przeszli po suchej ziemi, i wody zamknęły się nad armiami Egipcjan, i pochłonęły je?
- 12 I teraz oto, jeśli Bóg dał temu człowiekowi taką moc, dlaczego dysputujecie między sobą, mówiąc, że On nie dał mi żadnej mocy, abym mógł wiedzieć o sądach, które na was spadną, jeśli nie odpokutujecie?
- 13 Lecz oto, nie tylko zaprzeczacie moim słowom, lecz również zaprzeczacie wszystkim słowom powiedzianym przez naszych ojców, a także słowom powiedzianym przez tego człowieka, Mojżesza, któremu dano tak wielką moc, zaiste, słowom powiedzianym o przyjściu Mesjasza.
- 14 Zaiste, czyż nie składał świadectwa, że Syn Boży przyjdzie? I tak jak podniósł mosiężnego węża na pustkowiu, tak samo zostanie podniesiony ten, który ma przyjść.
- 15 I tylu, ilu spojrzano na tego węża, zostało zachowanych przy życiu, tak samo tylu, ilu patrzy na Syna Boga z wiarą, mając skruszonego ducha, będzie dane życie, zaiste, życie wieczne.
- 16 I teraz oto nie tylko Mojżesz świadczył o tych sprawach, lecz również wszyscy święci prorocy od jego dni aż do dni Abrahama.
- 17 Zaiste, oto Abraham widział Jego przyjście i przepełniło go szczęście, i radował się.
- 18 Zaiste, zaiste mówię wam, że nie tylko Abraham wiedział o tym, ale było wielu do dni Abrahama, których powołano według porządku Boga; zaiste, według porządku Jego Syna; i stało się to, aby pokazano ludziom na wiele tysięcy lat przed Jego przyjściem, że, zaiste, odkupienie przyjdzie do nich.

And it came to pass that those people who sought to destroy Nephi were compelled because of their fear, that they did not lay their hands on him; therefore he began again to speak unto them, seeing that he had gained favor in the eyes of some, insomuch that the remainder of them did fear.

Therefore he was constrained to speak more unto them saying: Behold, my brethren, have ye not read that God gave power unto one man, even Moses, to smite upon the waters of the Red Sea, and they parted hither and thither, insomuch that the Israelites, who were our fathers, came through upon dry ground, and the waters closed upon the armies of the Egyptians and swallowed them up?

And now behold, if God gave unto this man such power, then why should ye dispute among yourselves, and say that he hath given unto me no power whereby I may know concerning the judgments that shall come upon you except ye repent?

But, behold, ye not only deny my words, but ye also deny all the words which have been spoken by our fathers, and also the words which were spoken by this man, Moses, who had such great power given unto him, yea, the words which he hath spoken concerning the coming of the Messiah.

Yea, did he not bear record that the Son of God should come? And as he lifted up the brazen serpent in the wilderness, even so shall he be lifted up who should come.

And as many as should look upon that serpent should live, even so as many as should look upon the Son of God with faith, having a contrite spirit, might live, even unto that life which is eternal.

And now behold, Moses did not only testify of these things, but also all the holy prophets, from his days even to the days of Abraham.

Yea, and behold, Abraham saw of his coming, and was filled with gladness and did rejoice.

Yea, and behold I say unto you, that Abraham not only knew of these things, but there were many before the days of Abraham who were called by the order of God; yea, even after the order of his Son; and this that it should be shown unto the people, a great many thousand years before his coming, that even redemption should come unto them.

- 19 I teraz pragnę, abyście wiedzieli, że nawet od dni Abrahama było wielu proroków, którzy świadczyli o tych rzeczach; zaiste, oto prorok Zenos śmiało świadczył; i został za to zabity.
- 20 I oto, także Zenok, a także Ezjasz, a także Izajasz i Jeremiasz (Jeremiasz był tym samym prorokiem, który świadczył o zagładzie Jerozolimy), i teraz wiemy, że Jerozolima uległa zagładzie zgodnie ze słowami Jeremiasza. Przeto dlaczego Syn Boży nie miałby przyjść zgodnie z jego prorocstwem?
- 21 I teraz, czy będziecie dysputować o tym, czy Jerozolima uległa zagładzie? Czy powiecie, że synowie Sedekiasza nie zostali zabici, wszyscy, z wyjątkiem Muleka? Zaiste, i czy nie widzicie, że potomkowie Sedekiasza są pośród nas, i że musieli opuścić ziemię jerozolimską? Lecz oto, to nie wszystko —
- 22 Nasz ojciec Lehi został wygnany z Jerozolimy dlatego, że o tym świadczył. Także Nefi świadczył o tym, jak też prawie wszyscy nasi ojcowie aż po nasze czasy; zaiste, świadczyli o przyjściu Chrystusa i oczekiwali, i radowali się tym Jego dniem, który nastanie.
- 23 I, zaiste, jest On Bogiem, i jest z nimi, i objawił im się, że zostali przez Niego odkupieni; i oddawali Mu chwałę za to, co ma nastąpić.
- 24 I teraz, przekonawszy się, że o tym wiecie, i że tylko kłamiąc, możecie temu zaprzeczyć, przeto w tym zgrzeszyliście, albowiem odrzuciliście to wszystko pomimo tak wielu dowodów, które wam dano; zaiste, nawet otrzymaliście wszystko i na niebie, i wszystko na ziemi jako świadectwo, że jest to prawdą.
- 25 Lecz oto, odrzuciliście prawdę i zbuntowaliście się przeciw waszemu Świętemu Bogu; i nawet w tej chwili, zamiast odkładać sobie skarby w niebie, gdzie nic nie niszczy i gdzie nie ma wstępu nic, co jest nieczyste, gromadzicie sobie gniew na dzień sądu.
- 26 Zaiste, nawet w tej chwili dojrzewacie do wiecznej zagłady z powodu swych morderstw i swego nierządu, i niegodziwości; zaiste, i jeśli nie odpokutujecie, wasza zagłada wkrótce nastąpi.

And now I would that ye should know, that even since the days of Abraham there have been many prophets that have testified these things; yea, behold, the prophet Zenos did testify boldly; for the which he was slain.

And behold, also Zenock, and also Ezias, and also Isaiah, and Jeremiah, (Jeremiah being that same prophet who testified of the destruction of Jerusalem) and now we know that Jerusalem was destroyed according to the words of Jeremiah. O then why not the Son of God come, according to his prophecy?

And now will you dispute that Jerusalem was destroyed? Will ye say that the sons of Zedekiah were not slain, all except it were Mulek? Yea, and do ye not behold that the seed of Zedekiah are with us, and they were driven out of the land of Jerusalem? But behold, this is not all—

Our father Lehi was driven out of Jerusalem because he testified of these things. Nephi also testified of these things, and also almost all of our fathers, even down to this time; yea, they have testified of the coming of Christ, and have looked forward, and have rejoiced in his day which is to come.

And behold, he is God, and he is with them, and he did manifest himself unto them, that they were redeemed by him; and they gave unto him glory, because of that which is to come.

And now, seeing ye know these things and cannot deny them except ye shall lie, therefore in this ye have sinned, for ye have rejected all these things, notwithstanding so many evidences which ye have received; yea, even ye have received all things, both things in heaven, and all things which are in the earth, as a witness that they are true.

But behold, ye have rejected the truth, and rebelled against your holy God; and even at this time, instead of laying up for yourselves treasures in heaven, where nothing doth corrupt, and where nothing can come which is unclean, ye are heaping up for yourselves wrath against the day of judgment.

Yea, even at this time ye are ripening, because of your murders and your fornication and wickedness, for everlasting destruction; yea, and except ye repent it will come unto you soon.

27        Zaiste, oto jest już u waszych drzwi; zaiste, idźcie do tronu sędziowskiego i szukajcie; i oto, zamordowano waszego sędziego, i leży w kałuży krwi; i został zamordowany przez swego brata, który chce zasiąść na tronie sędziowskim.

28        I oto, obydwaj należą do waszej tajemnej bandy, którą założył Gadianton oraz ta zła istota, która pragnie zniszczyć dusze ludzkie.

Yea, behold it is now even at your doors; yea, go ye in unto the judgment-seat, and search; and behold, your judge is murdered, and he lieth in his blood; and he hath been murdered by his brother, who seeketh to sit in the judgment-seat.

And behold, they both belong to your secret band, whose author is Gadianton and the evil one who seeketh to destroy the souls of men.

## Ks. Helamana 9

- 1 Oto teraz stało się, że gdy Nefi powiedział te słowa, pewni ludzie spośród nich pobiegli do tronu sędziowskiego; zaiste, było ich pięciu, którzy poszli, a w drodze mówili między sobą:
- 2 Teraz przekonamy się, czy człowiek ten jest prorokiem Boga i czy Bóg nakazał mu, aby prorokował nam o tych zdumiewających rzeczach. Oto nie wierzymy, że mu to nakazał; zaiste, nie wierzymy, że jest on prorokiem; jeśli jednak, co powiedział o naczelnym sędzi, jest prawdą, że on jest martwy, wtedy uwierzymy w pozostałe słowa, które powiedział.
- 3 I stało się, że pobiegli co sił i dotarli do tronu sędziowskiego; i oto, naczelny sędzia osunął się na ziemię, i leżał we własnej krwi.
- 4 I teraz oto, gdy to zobaczyli, byli niezmiernie zdumieni, do tego stopnia, że przypadli do ziemi; albowiem nie wierzyli słowom, które Nefi powiedział o naczelnym sędzi.
- 5 Lecz teraz, gdy to zobaczyli, uwierzyli i ogarnął ich strach, że wszystkie sądy, o których mówił Nefi, spadną na ten lud; przeto drżeli i przypadli do ziemi.
- 6 Teraz, jak tylko sędziego zamordowano — a został on potajemnie ugodzony przez swego brata, który uciekł, zaś służba pobiegła i powiedziała ludziom, podnosząc krzyk, że popełniono morderstwo pośród nich;
- 7 I oto ludzie zgromadzili się na miejscu tronu sędziowskiego — i oto, ku swemu zdumieniu ujrzeli tych pięciu mężczyzn, którzy przypadli do ziemi.
- 8 I teraz oto ludzie ci nie wiedzieli nic o zgromadzeniu w ogrodzie Nefiego; przeto mówili między sobą: Ci mężczyźni zamordowali sędziego, a Bóg ich poraził, aby nie mogli przed nami uciec.

## Helaman 9

Behold, now it came to pass that when Nephi had spoken these words, certain men who were among them ran to the judgment-seat; yea, even there were five who went, and they said among themselves, as they went:

Behold, now we will know of a surety whether this man be a prophet and God hath commanded him to prophesy such marvelous things unto us. Behold, we do not believe that he hath; yea, we do not believe that he is a prophet; nevertheless, if this thing which he has said concerning the chief judge be true, that he be dead, then will we believe that the other words which he has spoken are true.

And it came to pass that they ran in their might, and came in unto the judgment-seat; and behold, the chief judge had fallen to the earth, and did lie in his blood.

And now behold, when they saw this they were astonished exceedingly, insomuch that they fell to the earth; for they had not believed the words which Nephi had spoken concerning the chief judge.

But now, when they saw they believed, and fear came upon them lest all the judgments which Nephi had spoken should come upon the people; therefore they did quake, and had fallen to the earth.

Now, immediately when the judge had been murdered—he being stabbed by his brother by a garb of secrecy, and he fled, and the servants ran and told the people, raising the cry of murder among them;

And behold the people did gather themselves together unto the place of the judgment-seat—and behold, to their astonishment they saw those five men who had fallen to the earth.

And now behold, the people knew nothing concerning the multitude who had gathered together at the garden of Nephi; therefore they said among themselves: These men are they who have murdered the judge, and God has smitten them that they could not flee from us.



- 9 I stało się, że ich pojмали, związali i wtrącili do więzienia. I wszędzie rozesłano obwieszczenie, że sędzia został zabity, a jego mordercy ujęci i wtrąceni do więzienia.
- 10 I stało się, że nazajutrz ludzie zebrali się, aby rozpaczać i pościć na pogrzebie wielkiego naczelnego sędziego, który został zabity.
- 11 Także ci sędziowie, którzy słuchali słów Nefiego w jego ogrodzie, zgromadzili się na pogrzebie.
- 12 I stało się, że pytali ludzi: Co się stało z tymi pięcioma, których posłano, aby dowiedzieli się, czy naczelną sędzia jest martwy? I odpowiedziano im: Nic nie wiemy o pięciu, których posłaliście; lecz ujęliśmy pięciu morderców i wtrąciliśmy ich do więzienia.
- 13 I stało się, że sędziowie zapragnęli, aby ich przyprowadzono; i przyprowadzono ich, i oto było to tych samych pięciu, których wysłano; i oto sędziowie wypytali ich, aby dowiedzieć się nieco więcej o tej sprawie, i powiedzieli im o wszystkim, co uczynili, tymi słowami:
- 14 Pobiegliśmy i dotarliśmy na miejsce tronu sędziowskiego, a gdy zobaczyliśmy wszystko, tak jak świadczył Nefi, byliśmy tak zdumieni, że przypadliśmy do ziemi; a gdy przyszliśmy do siebie, oto wtrącono nas do więzienia.
- 15 A co do morderstwa tego człowieka, to nie wiemy, kto je popełnił; i tylko tyle wiemy, że pobiegliśmy i przyszliśmy na wasze życzenie, a oto był martwy, zgodnie ze słowami Nefiego.
- 16 I teraz stało się, że sędziowie objaśnili sprawę ludowi i wołali przeciwko Nefiemu tymi słowami: Oto wiemy, że ten Nefi musiał się z kimś zmówić w sprawie zabicia sędziego, aby mógł nam to oznajmić i nawrócić nas na swoją wiarę, aby mógł wynieść się ponad innych jako wielki człowiek, wybrany przez Boga, i prorok.
- 17 A teraz oto wykryjemy tego człowieka, i przyzna się do winy, i wyjawí nam prawdziwego mordercę sędziego.

And it came to pass that they laid hold on them, and bound them and cast them into prison. And there was a proclamation sent abroad that the judge was slain, and that the murderers had been taken and were cast into prison.

And it came to pass that on the morrow the people did assemble themselves together to mourn and to fast, at the burial of the great chief judge who had been slain.

And thus also those judges who were at the garden of Nephi, and heard his words, were also gathered together at the burial.

And it came to pass that they inquired among the people, saying: Where are the five who were sent to inquire concerning the chief judge whether he was dead? And they answered and said: Concerning this five whom ye say ye have sent, we know not; but there are five who are the murderers, whom we have cast into prison.

And it came to pass that the judges desired that they should be brought; and they were brought, and behold they were the five who were sent; and behold the judges inquired of them to know concerning the matter, and they told them all that they had done, saying:

We ran and came to the place of the judgment-seat, and when we saw all things even as Nephi had testified, we were astonished insomuch that we fell to the earth; and when we were recovered from our astonishment, behold they cast us into prison.

Now, as for the murder of this man, we know not who has done it; and only this much we know, we ran and came according as ye desired, and behold he was dead, according to the words of Nephi.

And now it came to pass that the judges did expound the matter unto the people, and did cry out against Nephi, saying: Behold, we know that this Nephi must have agreed with some one to slay the judge, and then he might declare it unto us, that he might convert us unto his faith, that he might raise himself to be a great man, chosen of God, and a prophet.

And now behold, we will detect this man, and he shall confess his fault and make known unto us the true murderer of this judge.

18 I stało się, że uwolniono tych pięciu w dniu pogrzebu. Jednak zganili oni sędziów za słowa, które mówili przeciwko Nefiemu, i spierali się z nimi, każdy z osobna, tak że ich skonfundowali.

19 Mimo to zarządzili, aby pojmano, związane i przyprawiono Nefiego przed zgromadzoną rzeszę, i zaczęli wypytywać go na różne sposoby, aby go zbić z tropu, oskarżyć i skazać na śmierć —

20 Mówiąc mu: Jesteś współnikiem zbrodni; kim jest człowiek, który dokonał tego morderstwa? Powiedz nam i przyznaj się do winy; i mówili: Oto pieniądze, a także darujemy ci życie, jeśli nam powiesz i przyznasz, że byłeś z nim w zмовie.

21 Lecz Nefi powiedział im: O wy, głupcy, o nieobrzezonym sercu, wy ślepi i wy ludzie o hardych karkach, czy wiecie, jak długo Pan, wasz Bóg, będzie znosił to, że postępujecie tą drogą grzechu?

22 Oto powinniście już zacząć zawodzić i rozpaczać, gdyż w tej chwili czeka was wielka zagłada, jeśli nie odpokutujecie.

23 Oto mówicie, że zmówiłem się z kimś, by zamordować Syzorama, naszego naczelnego sędziego. Lecz oto, powiadam wam, że tak się stało, ponieważ świadczyłem wam, abyście wiedzieli o tym; zaiste, jako świadectwo dla was, że wiem o waszych występkach.

24 I dlatego teraz twierdzicie, że zmówiłem się z kimś, by to uczynił; zaiste, ponieważ dałem wam ten znak, jesteście na mnie rozgniewani i chcecie odebrać mi życie.

25 I teraz oto dam wam inny znak i zobaczymy, czy i w tej sytuacji będziecie chcieli mnie zgładzić.

26 Oto mówię wam: Idźcie do domu Seantum, brata Syzorama, i zapytajcie go —

27 Czy Nefi, który twierdzi, że jest prorokiem, i prorokuje o wielkim złu panującym pośród tego ludu, zmówił się z tobą, byś zamordował Syzorama, swego brata?

28 I oto, odpowie wam: Nie.

And it came to pass that the five were liberated on the day of the burial. Nevertheless, they did rebuke the judges in the words which they had spoken against Nephi, and did contend with them one by one, insomuch that they did confound them.

Nevertheless, they caused that Nephi should be taken and bound and brought before the multitude, and they began to question him in divers ways that they might cross him, that they might accuse him to death—

Saying unto him: Thou art confederate; who is this man that hath done this murder? Now tell us, and acknowledge thy fault; saying, Behold here is money; and also we will grant unto thee thy life if thou wilt tell us, and acknowledge the agreement which thou hast made with him.

But Nephi said unto them: O ye fools, ye uncircumcised of heart, ye blind, and ye stiffnecked people, do ye know how long the Lord your God will suffer you that ye shall go on in this your way of sin?

O ye ought to begin to howl and mourn, because of the great destruction which at this time doth await you, except ye shall repent.

Behold ye say that I have agreed with a man that he should murder Sezoram, our chief judge. But behold, I say unto you, that this is because I have testified unto you that ye might know concerning this thing; yea, even for a witness unto you, that I did know of the wickedness and abominations which are among you.

And because I have done this, ye say that I have agreed with a man that he should do this thing; yea, because I showed unto you this sign ye are angry with me, and seek to destroy my life.

And now behold, I will show unto you another sign, and see if ye will in this thing seek to destroy me.

Behold I say unto you: Go to the house of Seantum, who is the brother of Sezoram, and say unto him—

Has Nephi, the pretended prophet, who doth prophesy so much evil concerning this people, agreed with thee, in the which ye have murdered Sezoram, who is your brother?

And behold, he shall say unto you, Nay.

29 Wtedy zapytajcie go: Czy zamordowałeś swego brata?

30 I powstanie przejęty strachem, i nie będzie wiedział, co powiedzieć. I oto, zaprzeczy przed wami; i uda zdziwienie; jednak oświadczy wam, że jest niewinny.

31 Lecz oto, przeszukacie go i znajdziecie krew u poły jego płaszcza.

32 A gdy to zobaczycie, zapytajcie: Skąd ta krew? Czyż nie wiemy, że jest to krew twego brata?

33 Wtedy zadrży i zblednie niczym w obliczu śmierci.

34 A wtedy powiecie: Przez ten strach i tę bladość, jaka pojawiła się na twojej twarzy, oto wiemy, że jesteś winny.

35 I wtedy ogarnie go jeszcze większy strach; i wtedy przyzna się wam, i nie będzie więcej zaprzeczał, że dokonał tego morderstwa.

36 I wówczas powie wam, że ja, Nephi, nic o tym nie wiedziałem, z wyjątkiem tego, co zostało mi wyjawione mocą Bożą. Wtedy przekonacie się, że jestem uczciwym człowiekiem i że Bóg mnie do was posłał.

37 I stało się, że poszli i uczynili, jak im Nephi powiedział. I oto, słowa, które powiedział Nephi, sprawdziły się; bowiem zgodnie z tymi słowami zaprzeczył; a także zgodnie z tymi słowami przyznał się.

38 I został nakłoniony do potwierdzenia tego, że on sam jest mordercą, tak że tych pięciu zostało uwolnionych, a także Nephi.

39 I niektórzy Nefici dali wiarę słowom Nefiego; i byli też tacy, którzy uwierzyli ze względu na świadectwo tych pięciu, bowiem nawrócili się oni w więzieniu.

40 Niektórzy pośród ludzi mówili, że Nephi jest prorokiem.

And ye shall say unto him: Have ye murdered your brother?

And he shall stand with fear, and wist not what to say. And behold, he shall deny unto you; and he shall make as if he were astonished; nevertheless, he shall declare unto you that he is innocent.

But behold, ye shall examine him, and ye shall find blood upon the skirts of his cloak.

And when ye have seen this, ye shall say: From whence cometh this blood? Do we not know that it is the blood of your brother?

And then shall he tremble, and shall look pale, even as if death had come upon him.

And then shall ye say: Because of this fear and this paleness which has come upon your face, behold, we know that thou art guilty.

And then shall greater fear come upon him; and then shall he confess unto you, and deny no more that he has done this murder.

And then shall he say unto you, that I, Nephi, know nothing concerning the matter save it were given unto me by the power of God. And then shall ye know that I am an honest man, and that I am sent unto you from God.

And it came to pass that they went and did, even according as Nephi had said unto them. And behold, the words which he had said were true; for according to the words he did deny; and also according to the words he did confess.

And he was brought to prove that he himself was the very murderer, insomuch that the five were set at liberty, and also was Nephi.

And there were some of the Nephites who believed on the words of Nephi; and there were some also, who believed because of the testimony of the five, for they had been converted while they were in prison.

And now there were some among the people, who said that Nephi was a prophet.

41 I byli inni, którzy mówili: Oto jest bogiem, gdyż jeśli nie byłby bogiem, nie wiedziałby o tym wszystkim. Bowiem oto powiedział nam o myślach naszych serc, a także o innych rzeczach; a nawet wyjawiał nam prawdziwego mordercę naszego naczelnego sędziego.

And there were others who said: Behold, he is a god, for except he was a god he could not know of all things. For behold, he has told us the thoughts of our hearts, and also has told us things; and even he has brought unto our knowledge the true murderer of our chief judge.

## Ks. Helamana 10

- 1 I stało się, że powstał rozłam między ludźmi, tak wielki, że rozeszli się i poszli swoją drogą, zostawiając Nefiego samotnego, gdy stał pośród nich.
- 2 I stało się, że Nefi poszedł do swego domu, rozważając to, co mu Pan ukazał.
- 3 I stało się, że gdy tak rozważał — przygnębiony myślą o niegodziwości ludu Nefitów, ich tajemnych uczynkach ciemności i ich morderstwach, i ich rabowaniu, i wszelkiego rodzaju niegodziwościach — i stało się, że gdy tak rozważał w sercu, oto doszedł do niego głos, mówiący:
  - 4 Błogosławiony jesteś, Nefi, za to, co uczyniłeś; bowiem widziałem, że nieznużenie głosiłeś słowo, które ci przekazałem dla tego ludu. I nie bałeś się ich, i nie troszczyłeś o swoje życie, ale pragnąłeś wypełnić moją wolę i przestrzegać moich przykazań.
  - 5 I teraz, ponieważ czyniłeś to tak nieznużenie, będę ci zawsze błogosławił; i uczynię cię potężnym w słowie i w czynie, w wierze i w uczynkach; zaiste, i stanie ci się we wszystkim według twego słowa, gdyż nie poprosisz o to, co jest wbrew mej woli.
  - 6 Oto jesteś Nefi, a Ja jestem Bóg. Oto oświadczam ci w obecności moich aniołów, że będziesz miał moc nad tym ludem i porazisz ziemię głodem i zarazą, i zagładą według niegodziwości tego ludu.
  - 7 Oto daję ci moc, aby cokolwiek zapieczętujesz na ziemi, zostało zapieczętowane w niebie; a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, zostało rozwiązane w niebie; i tak będziesz miał moc pośród tego ludu.
  - 8 Tak więc, jeśli powiesz tej świątyni: Rozpadnij się na dwoje, tak się stanie.
  - 9 A jeśli powiesz tej górze: Zapadnij się i niech się stanie tutaj równina, tak się stanie.
  - 10 A oto, jeśli powiesz, że Bóg porazi ten lud, tak się stanie.

## Helaman 10

And it came to pass that there arose a division among the people, insomuch that they divided hither and thither and went their ways, leaving Nephi alone, as he was standing in the midst of them.

And it came to pass that Nephi went his way towards his own house, pondering upon the things which the Lord had shown unto him.

And it came to pass as he was thus pondering—being much cast down because of the wickedness of the people of the Nephites, their secret works of darkness, and their murderings, and their plunderings, and all manner of iniquities—and it came to pass as he was thus pondering in his heart, behold, a voice came unto him saying:

Blessed art thou, Nephi, for those things which thou hast done; for I have beheld how thou hast with unweariness declared the word, which I have given unto thee, unto this people. And thou hast not feared them, and hast not sought thine own life, but hast sought my will, and to keep my commandments.

And now, because thou hast done this with such unweariness, behold, I will bless thee forever; and I will make thee mighty in word and in deed, in faith and in works; yea, even that all things shall be done unto thee according to thy word, for thou shalt not ask that which is contrary to my will.

Behold, thou art Nephi, and I am God. Behold, I declare it unto thee in the presence of mine angels, that ye shall have power over this people, and shall smite the earth with famine, and with pestilence, and destruction, according to the wickedness of this people.

Behold, I give unto you power, that whatsoever ye shall seal on earth shall be sealed in heaven; and whatsoever ye shall loose on earth shall be loosed in heaven; and thus shall ye have power among this people.

And thus, if ye shall say unto this temple it shall be rent in twain, it shall be done.

And if ye shall say unto this mountain, Be thou cast down and become smooth, it shall be done.

And behold, if ye shall say that God shall smite this people, it shall come to pass.

- 11 I teraz oto nakazuję ci, abyś poszedł i głosił temu ludowi, że tak rzecze Pan Bóg, który jest Wszechmocny: Jeśli nie odpokutujecie, zostaniecie porażeni, aż zostaniecie zgładzeni.
- 12 I oto, teraz stało się, że gdy Pan powiedział te słowa Nefiemu, ten zatrzymał się i nie udał się do swego domu, ale zawrócił, i poszedł do rzeszy rozproszonej po całej powierzchni tej ziemi, i zaczął im głosić słowo Pana, które zostało mu powiedziane o zagładzie, jakiej ulegną, jeśli nie odpokutują.
- 13 Teraz oto, mimo że był to wielki cud, że Nefi powiedział im o śmierci naczelnego sędziego, znieczuli swe serca i nie zważali na słowa Pana.
- 14 Dlatego Nefi głosił im słowo Pana tymi słowy: Jeśli nie odpokutujecie, tak rzecze Pan, zostaniecie porażeni, aż zostaniecie zgładzeni.
- 15 I stało się, że gdy Nefi ogłosił im słowo, oto znieczulili oni swe serca jeszcze bardziej i nie chcieli zważać na jego słowa; przeto złorzeczyli mu, i chcieli go pojmać, aby wtrącić go do więzienia.
- 16 Lecz oto, moc Boża była z nim, i nie mogli go pojmać, aby wtrącić go do więzienia, gdyż Duch zabierał go spomiędzy nich.
- 17 I stało się, że tak szedł z pomocą Ducha, od rzeszy do rzeszy, głosząc słowo Boże, aż ogłosił słowo Boże im wszystkim, czyli przesłał je wszystkim ludziom.
- 18 I stało się, że nie zważali na jego słowa; i powstały pomiędzy nimi spory, tak że powstały pośród nich podziały, i zaczęli zabijać jeden drugiego mieczem.
- 19 I na tym kończy się siedemdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

And now behold, I command you, that ye shall go and declare unto this people, that thus saith the Lord God, who is the Almighty: Except ye repent ye shall be smitten, even unto destruction.

And behold, now it came to pass that when the Lord had spoken these words unto Nephi, he did stop and did not go unto his own house, but did return unto the multitudes who were scattered about upon the face of the land, and began to declare unto them the word of the Lord which had been spoken unto him, concerning their destruction if they did not repent.

Now behold, notwithstanding that great miracle which Nephi had done in telling them concerning the death of the chief judge, they did harden their hearts and did not hearken unto the words of the Lord.

Therefore Nephi did declare unto them the word of the Lord, saying: Except ye repent, thus saith the Lord, ye shall be smitten even unto destruction.

And it came to pass that when Nephi had declared unto them the word, behold, they did still harden their hearts and would not hearken unto his words; therefore they did revile against him, and did seek to lay their hands upon him that they might cast him into prison.

But behold, the power of God was with him, and they could not take him to cast him into prison, for he was taken by the Spirit and conveyed away out of the midst of them.

And it came to pass that thus he did go forth in the Spirit, from multitude to multitude, declaring the word of God, even until he had declared it unto them all, or sent it forth among all the people.

And it came to pass that they would not hearken unto his words; and there began to be contentions, insomuch that they were divided against themselves and began to slay one another with the sword.

And thus ended the seventy and first year of the reign of the judges over the people of Nephi.

## Ks. Helamana 11

- 1 I teraz stało się w siedemdziesiątym drugim roku panowania sędziów, że narastały spory, tak wielkie, że w całej ziemi rozgorzały walki pośród całego ludu Nefiego.
- 2 A działo się to za sprawą owej tajemnej bandy złoczyńców, która dokonywała dzieła zniszczenia i niegodziwości. A wojna ta trwała przez cały ten rok; i trwała także w siedemdziesiątym trzecim roku.
- 3 I stało się, że tego roku Nefi zawołał do Pana tymi słowy:
- 4 O Panie, nie pozwól, aby lud ten został zgładzony mieczem; lecz, o Panie, niech raczej nastanie w tej ziemi głód, aby pobudzić go do przypomnienia sobie o Panu, Jego Bogu, a być może odpokutuje, i zwróci się do Ciebie.
- 5 I stało się zgodnie ze słowami Nefiego. I nastął wielki głód w tej ziemi pośród całego ludu Nefiego. I tak w siedemdziesiątym czwartym roku nadal panował głód, i ustało dzieło zniszczenia od miecza, lecz ginęli z głodu.
- 6 I to dzieło zniszczenia trwało także w siedemdziesiątym piątym roku. Albowiem ziemia była tak porażona, że była sucha i nie wydała zboża w czasie żniw; i cała ziemia była porażona, nawet pośród Lamanitów, jak również pośród Nefitów, aż tak byli porażeni, że ginęli tysiącami w bardziej niegodziwych częściach ziemi.
- 7 I stało się, że gdy ludzie widzieli, że grozi im śmierć głodowa, zaczęli przypominać sobie o Panu, Swym Bogu; i zaczęli przypominać sobie słowa Nefiego.
- 8 I ludzie zaczęli błagać swych naczelnych sędziów i przywódców, aby powiedzieli Nefiemu: Oto wiemy, że jesteś mężem Boga, dlatego wołaj do Pana, naszego Boga, aby położył kres klęsce głodu, aby nie wypełniły się w całości słowa, które powiedziałeś o naszej zagładzie.

## Helaman 11

And now it came to pass in the seventy and second year of the reign of the judges that the contentions did increase, insomuch that there were wars throughout all the land among all the people of Nephi.

And it was this secret band of robbers who did carry on this work of destruction and wickedness. And this war did last all that year; and in the seventy and third year it did also last.

And it came to pass that in this year Nephi did cry unto the Lord, saying:

O Lord, do not suffer that this people shall be destroyed by the sword; but O Lord, rather let there be a famine in the land, to stir them up in remembrance of the Lord their God, and perhaps they will repent and turn unto thee.

And so it was done, according to the words of Nephi. And there was a great famine upon the land, among all the people of Nephi. And thus in the seventy and fourth year the famine did continue, and the work of destruction did cease by the sword but became sore by famine.

And this work of destruction did also continue in the seventy and fifth year. For the earth was smitten that it was dry, and did not yield forth grain in the season of grain; and the whole earth was smitten, even among the Lamanites as well as among the Nephites, so that they were smitten that they did perish by thousands in the more wicked parts of the land.

And it came to pass that the people saw that they were about to perish by famine, and they began to remember the Lord their God; and they began to remember the words of Nephi.

And the people began to plead with their chief judges and their leaders, that they would say unto Nephi: Behold, we know that thou art a man of God, and therefore cry unto the Lord our God that he turn away from us this famine, lest all the words which thou hast spoken concerning our destruction be fulfilled.

- 9 I stało się, że sędziowie zwrócili się do Nefiego zgodnie ze słowami, których pragnął lud. I stało się, że gdy Nefi zobaczył, iż Nefici odpokutowali i ukorzyli się we włosiennicy, zawołał ponownie do Pana tymi słowy:
- 10 O Panie, oto ten lud odpokutował; i wymiółł bandę Gadiantona spośród siebie, aż przestała istnieć, i pogrzebała swoje tajemne plany w ziemi.
- 11 Teraz, o Panie, z powodu ich pokory, odwróć od nich Swój gniew i niech Twój gniew będzie uśmierzony przez zagładę tych niegodziwych, których do tej pory zniszczyłeś.
- 12 O Panie, odwróć Swój gniew, zaiste, Swój srogi gniew, i spraw, aby głód ustał w tej ziemi.
- 13 O Panie, zważaj na mnie, i spraw, aby uczyniono zgodnie z moimi słowami, i ześlij deszcz na powierzchnię ziemi, aby wydała owoc i zboże w czasie żniw.
- 14 O Panie, zważyłeś na moje słowa, gdy powiedziałem: Niech nastanie głód, aby ustała zagłada od miecza; i wiem, że i teraz będziesz zważać na moje słowa, albowiem powiedziałeś: Oszczędzę ten lud, jeśli odpokutuje.
- 15 Zaiste, o Panie, widzisz, że odpokutowali z powodu głodu i zarazy, i zagłady, które na nich spadły.
- 16 I teraz, o Panie, odwróć od nich Swój gniew, i jeszcze raz wypróbuj ich, czy będą Ci służyć. I jeśli tak, o Panie, możesz im błogosławić zgodnie ze słowami, które wypowiedziałeś.
- 17 I stało się, że w siedemdziesiątym szóstym roku Pan odwrócił Swój gniew od tego ludu, i sprawił, że deszcz spadł na ziemię, tak że wydała owoce w porze zbiorów owoców. I stało się, że wydała zboże w czasie żniw.

And it came to pass that the judges did say unto Nephi, according to the words which had been desired. And it came to pass that when Nephi saw that the people had repented and did humble themselves in sackcloth, he cried again unto the Lord, saying:

O Lord, behold this people repenteth; and they have swept away the band of Gadianton from amongst them insomuch that they have become extinct, and they have concealed their secret plans in the earth.

Now, O Lord, because of this their humility wilt thou turn away thine anger, and let thine anger be appeased in the destruction of those wicked men whom thou hast already destroyed.

O Lord, wilt thou turn away thine anger, yea, thy fierce anger, and cause that this famine may cease in this land.

O Lord, wilt thou hearken unto me, and cause that it may be done according to my words, and send forth rain upon the face of the earth, that she may bring forth her fruit, and her grain in the season of grain.

O Lord, thou didst hearken unto my words when I said, Let there be a famine, that the pestilence of the sword might cease; and I know that thou wilt, even at this time, hearken unto my words, for thou saidst that: If this people repent I will spare them.

Yea, O Lord, and thou seest that they have repented, because of the famine and the pestilence and destruction which has come unto them.

And now, O Lord, wilt thou turn away thine anger, and try again if they will serve thee? And if so, O Lord, thou canst bless them according to thy words which thou hast said.

And it came to pass that in the seventy and sixth year the Lord did turn away his anger from the people, and caused that rain should fall upon the earth, insomuch that it did bring forth her fruit in the season of her fruit. And it came to pass that it did bring forth her grain in the season of her grain.



18 I oto, ludzie radowali się, oddając chwałę Bogu, a cała powierzchnia tej ziemi była pełna radości; i już nie starali się zniszczyć Nefiego, ale uznawali go za wielkiego proroka i męża Boga, mającego wielką moc i upoważnienie dane mu od Boga.

19 I oto, Lehi, jego brat, nie ustępował mu ani trochę w tym, co dotyczy prawości.

20 I tak stało się, że ludowi Nefiego zaczęło się znówu dobrze wieść w tej ziemi, i zaczął zabudowywać swoje nieużytki, i zaczął mnożyć się i rozprzestrzeniać, aż zajął całą powierzchnię tej ziemi, zarówno na północy, jak i na południu, od morza zachodniego do morza wschodniego.

21 I stało się, że siedemdziesiąty szósty rok upłynął w pokoju. I siedemdziesiąty siódmy rok zaczął się w pokoju; i Kościół rozprzestrzenił się na całej powierzchni tej ziemi; i większość ludzi, zarówno Nefitów, jak i Lamanitów, należała do Kościoła; i panował niezmiernie wielki pokój na tej ziemi; i tak upłynął siedemdziesiąty siódmy rok.

22 I panował także pokój w siedemdziesiątym ósmym roku, z wyjątkiem kilku sporów o punkty doktryny wyłożone przez proroków.

23 A w siedemdziesiątym dziewiątym roku doszło do wielkiego konfliktu. Lecz stało się, że Nefi i Lehi, i wielu ich braci, znali prawdziwe punkty doktryn, otrzymując co dzień wiele objawień, przeto głosili ludziom ewangelię, tak że tego samego roku położyli kres konfliktom.

24 I stało się, że w osiemdziesiątym roku panowania sędziów nad ludem Nefiego pewna liczba odstępców spośród ludu Nefiego, która kilka lat temu odeszła do Lamanitów i przyjęła na siebie imię Lamanitów, a także niektórzy prawdziwi potomkowie Lamanitów, podburzeni do gniewu przez nich, a raczej przez tych odstępców, rozpoczęli wojnę ze swymi braćmi.

And behold, the people did rejoice and glorify God, and the whole face of the land was filled with rejoicing; and they did no more seek to destroy Nephi, but they did esteem him as a great prophet, and a man of God, having great power and authority given unto him from God.

And behold, Lehi, his brother, was not a whit behind him as to things pertaining to righteousness.

And thus it did come to pass that the people of Nephi began to prosper again in the land, and began to build up their waste places, and began to multiply and spread, even until they did cover the whole face of the land, both on the northward and on the southward, from the sea west to the sea east.

And it came to pass that the seventy and sixth year did end in peace. And the seventy and seventh year began in peace; and the church did spread throughout the face of all the land; and the more part of the people, both the Nephites and the Lamanites, did belong to the church; and they did have exceedingly great peace in the land; and thus ended the seventy and seventh year.

And also they had peace in the seventy and eighth year, save it were a few contentions concerning the points of doctrine which had been laid down by the prophets.

And in the seventy and ninth year there began to be much strife. But it came to pass that Nephi and Lehi, and many of their brethren who knew concerning the true points of doctrine, having many revelations daily, therefore they did preach unto the people, insomuch that they did put an end to their strife in that same year.

And it came to pass that in the eightieth year of the reign of the judges over the people of Nephi, there were a certain number of the dissenters from the people of Nephi, who had some years before gone over unto the Lamanites, and taken upon themselves the name of Lamanites, and also a certain number who were real descendants of the Lamanites, being stirred up to anger by them, or by those dissenters, therefore they commenced a war with their brethren.

- 25 I mordowali, i rabowali; a następnie wycofywali się w góry i na pustkowia, i w tajne miejsca, kryjąc się, by ich nie odkryto, codziennie liczebnie rosnąc w siłę dzięki odstępcom, którzy do nich przybywali.
- 26 I tak z czasem, zaiste, w ciągu niewielu lat, ta banda złoczyńców stała się niezmiernie wielka; i wyszukali wszystkie tajemne plany Gadiantona; i tak stali się złoczyńcami Gadiantona.
- 27 Teraz oto ci złoczyńcy siali wielkie spustoszenie, zaiste, nawet wielkie zniszczenie pośród ludu Nefiego, a także pośród ludu Lamanitów.
- 28 I koniecznym stało się, aby położono kres temu dziełu zniszczenia; przeto wysłano armię silnych mężczyzn na pustkowia i w góry, aby odnaleźli tę bandę złoczyńców i zniszczyli ich.
- 29 Lecz oto, stało się, że tego roku zostali wyparci do ich własnych ziem. I tak upłynął osiemdziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 30 I stało się, że na początku osiemdziesiątego pierwszego roku ponownie ruszyli przeciw tej bandzie złoczyńców i zniszczyli wielu; a ich także nawiedziło wielkie zniszczenie.
- 31 I znowu musieli się wycofać z pustkowia i gór na swoje ziemie z powodu niezmiernie wielkiej liczby złoczyńców, która opanowała góry i pustkowia.
- 32 I stało się, że tak upłynął ten rok. I złoczyńcy ci wciąż wzrastali w siłę, tak że odpierali całe armie Nefitów, a także Lamanitów; i sprawili, że wielki strach ogarnął lud na całej powierzchni tej ziemi.
- 33 Zaiste, albowiem napadali na różne części tej ziemi, sprowadzając wielkie zniszczenie na nich; zaiste, zabili wielu, i wzięli innych do niewoli na pustkowia, zaiste, a zwłaszcza ich kobiety i dzieci.
- And they did commit murder and plunder; and then they would retreat back into the mountains, and into the wilderness and secret places, hiding themselves that they could not be discovered, receiving daily an addition to their numbers, inasmuch as there were dissenters that went forth unto them.
- And thus in time, yea, even in the space of not many years, they became an exceedingly great band of robbers; and they did search out all the secret plans of Gadianton; and thus they became robbers of Gadianton.
- Now behold, these robbers did make great havoc, yea, even great destruction among the people of Nephi, and also among the people of the Lamanites.
- And it came to pass that it was expedient that there should be a stop put to this work of destruction; therefore they sent an army of strong men into the wilderness and upon the mountains to search out this band of robbers, and to destroy them.
- But behold, it came to pass that in that same year they were driven back even into their own lands. And thus ended the eightieth year of the reign of the judges over the people of Nephi.
- And it came to pass in the commencement of the eighty and first year they did go forth again against this band of robbers, and did destroy many; and they were also visited with much destruction.
- And they were again obliged to return out of the wilderness and out of the mountains unto their own lands, because of the exceeding greatness of the numbers of those robbers who infested the mountains and the wilderness.
- And it came to pass that thus ended this year. And the robbers did still increase and wax strong, inasmuch that they did defy the whole armies of the Nephites, and also of the Lamanites; and they did cause great fear to come unto the people upon all the face of the land.
- Yea, for they did visit many parts of the land, and did do great destruction unto them; yea, did kill many, and did carry away others captive into the wilderness, yea, and more especially their women and their children.

- 34 Teraz to wielkie zło, które spadło na ten lud z powodu jego niegodziwości, ponownie pobudziło go do przypomnienia sobie o Panu, ich Bogu.
- 35 I tak upłynął osiemdziesiąty pierwszy rok panowania sędziów.
- 36 I w osiemdziesiątym drugim roku zaczęli znowu zapominać o Panu, Swym Bogu. I w osiemdziesiątym trzecim roku umacniali się w swej niegodziwości. I w osiemdziesiątym czwartym roku nie naprawili ścieżek swoich.
- 37 I stało się, że w osiemdziesiątym piątym roku coraz bardziej umacniali się w swej pysze i w swej niegodziwości; i tak dojrzewali znowu do zagłady.
- 38 I tak upłynął osiemdziesiąty piąty rok.
- Now this great evil, which came unto the people because of their iniquity, did stir them up again in remembrance of the Lord their God.
- And thus ended the eighty and first year of the reign of the judges.
- And in the eighty and second year they began again to forget the Lord their God. And in the eighty and third year they began to wax strong in iniquity. And in the eighty and fourth year they did not mend their ways.
- And it came to pass in the eighty and fifth year they did wax stronger and stronger in their pride, and in their wickedness; and thus they were ripening again for destruction.
- And thus ended the eighty and fifth year.

## Ks. Helamana 12

- 1 I tak widzimy, jak fałszywe i niestałe są serca dzieci ludzkich; zaiste, i widzimy jak Pan w Swej wielkiej nieskończonej dobroci błogosławi i sprawia, że dobrze wie się tym, którzy w Nim pokładają ufność.
- 2 Zaiste, i widzimy, że w tym samym czasie, gdy sprawia, że dobrze się wie Jego ludowi, zaiste, w przyroście ich pól, ich stad i ich trzód, i w złoto, i w srebro, i wszelkie drogocenne przedmioty każdego rodzaju rzemiosła; zachowując ich przy życiu i ratując ich z rąk ich wrogów; łagodząc serca ich nieprzyjaciół, że nie wypowiadają im wojny; zaiste, i — jednym zdaniem — czyniąc wszystko dla dobra i szczęścia Swego ludu, zaiste, wtedy nastaje czas, gdy znieczulają swe serca i zapominają o Panu, Swym Bogu, i depczą swymi stopami Świętego Boga — zaiste, a to z powodu swej wygody i niezmiernie wielkiego dobrobytu.
- 3 I tak widzimy, że jeśli Pan nie skarci Swego ludu wieloma udrękami, zaiste, jeśli nie nawiedzi go śmiercią i grozą, i głodem, i wszelką zarazą, nie będzie o Nim pamiętać.
- 4 Och, jak niedorzeczne i jak próżne, i jak złe, i diabelskie, i jak szybkie do czynienia niegodziwości, i jak powolne do czynienia dobra są dzieci ludzkie; zaiste, jak szybko zaczynają zważać na słowa złego, a ich serca nastawiają się na próżne rzeczy tego świata!
- 5 Zaiste, jak skore są, aby unosić się w pysze; zaiste, jak skore są, aby chwalić się i czynić wszelką niegodziwość; i jak powolne są, aby pamiętać o Panu, Swym Bogu, i nadstawiać ucha na Jego rady; zaiste, jak powolne są, aby kroczyć ścieżkami mądrości!
- 6 Oto nie chcą, aby Pan, ich Bóg, który je stworzył, panował i królował nad nimi; pomimo wielkiej dobroci i miłosierdzia, jakie im okazał, za nic mają Jego rady i nie chcą, by ich prowadził.
- 7 Och, jak wielka jest nicość dzieci ludzkich; zaiste, znaczą mniej niż proch ziemi.

## Helaman 12

And thus we can behold how false, and also the unsteadiness of the hearts of the children of men; yea, we can see that the Lord in his great infinite goodness doth bless and prosper those who put their trust in him.

Yea, and we may see at the very time when he doth prosper his people, yea, in the increase of their fields, their flocks and their herds, and in gold, and in silver, and in all manner of precious things of every kind and art; sparing their lives, and delivering them out of the hands of their enemies; softening the hearts of their enemies that they should not declare wars against them; yea, and in fine, doing all things for the welfare and happiness of his people; yea, then is the time that they do harden their hearts, and do forget the Lord their God, and do trample under their feet the Holy One—yea, and this because of their ease, and their exceedingly great prosperity.

And thus we see that except the Lord doth chasten his people with many afflictions, yea, except he doth visit them with death and with terror, and with famine and with all manner of pestilence, they will not remember him.

O how foolish, and how vain, and how evil, and devilish, and how quick to do iniquity, and how slow to do good, are the children of men; yea, how quick to hearken unto the words of the evil one, and to set their hearts upon the vain things of the world!

Yea, how quick to be lifted up in pride; yea, how quick to boast, and do all manner of that which is iniquity; and how slow are they to remember the Lord their God, and to give ear unto his counsels, yea, how slow to walk in wisdom's paths!

Behold, they do not desire that the Lord their God, who hath created them, should rule and reign over them; notwithstanding his great goodness and his mercy towards them, they do set at naught his counsels, and they will not that he should be their guide.

O how great is the nothingness of the children of men; yea, even they are less than the dust of the earth.

8 Albowiem oto proch ziemi przenosi się tu i tam,  
nawet rozdziela się na rozkaz naszego wielkiego  
i wiecznego Boga.

9 Zaiste, oto od Jego głosu drżą i trzęsą się wzgórza  
i góry.

10 I mocą Jego głosu rozpadają się, wygładzają się,  
zaiste, stają się dolinami.

11 Zaiste, mocą Jego głosu drży cała ziemia.

12 Zaiste, mocą Jego głosu trzęsą się jej podstawy  
aż do samego środka.

13 Zaiste, i jeśli powie On ziemi: Poruszaj się — ona  
się porusza.

14 Jeśli powie On ziemi: Cofniesz się, aby przedłużyć  
dzień o wiele godzin — tak się dzieje;

15 I tak, zgodnie z Jego słowem, Ziemia zatrzymuje  
się, a człowiekowi się wydaje, że Słońce stoi w miej-  
scu; zaiste, i oto, tak się dzieje; albowiem prawdą  
jest, że to Ziemia się porusza, a nie Słońce.

16 I oto, jeśli powie On wodom wielkiej głębin:  
Wyschnijcie — tak się dzieje.

17 Oto, jeśli powie tej górze: Powstań, postąp na-  
przód i zasyp tamto miasto, aby zostało całkowicie  
zasypane — oto tak się dzieje.

18 I oto, jeśli człowiek ukryje skarb w ziemi, a Pan  
powie: Niech będzie przeklęty ze względu na niego-  
dziwość tego, który go ukrył — oto będzie przeklęty.

19 I jeżeli Pan powie: Bądź przeklęty, aby odtąd  
i na wieki żaden człowiek cię nie znalazł — oto odtąd  
i na wieki nikt go nie dostanie.

20 I oto, jeśli Pan powie człowiekowi: Z powodu  
twych niegodziwości zostaniesz przeklęty na za-  
wsze — tak się stanie.

21 I jeśli Pan powie: Z powodu twych niegodziwości  
zostaniesz odcięty od mej obecności — sprawi On,  
że tak się stanie.

22 I biada człowiekowi, któremu to powie, albowiem  
tak się stanie temu, który będzie czynić niegodzi-  
wość, że nie może być zbawiony; z tego powodu gło-  
szono pokutę, aby ludzie mogli zostać zbawieni.

For behold, the dust of the earth moveth hither  
and thither, to the dividing asunder, at the command  
of our great and everlasting God.

Yea, behold at his voice do the hills and the moun-  
tains tremble and quake.

And by the power of his voice they are broken up,  
and become smooth, yea, even like unto a valley.

Yea, by the power of his voice doth the whole earth  
shake;

Yea, by the power of his voice, do the foundations  
rock, even to the very center.

Yea, and if he say unto the earth—Move—it is  
moved.

Yea, if he say unto the earth—Thou shalt go back,  
that it lengthen out the day for many hours—it is  
done;

And thus, according to his word the earth goeth  
back, and it appeareth unto man that the sun  
standeth still; yea, and behold, this is so; for surely it  
is the earth that moveth and not the sun.

And behold, also, if he say unto the waters of the  
great deep—Be thou dried up—it is done.

Behold, if he say unto this mountain—Be thou  
raised up, and come over and fall upon that city, that  
it be buried up—behold it is done.

And behold, if a man hide up a treasure in the  
earth, and the Lord shall say—Let it be accursed, be-  
cause of the iniquity of him who hath hid it up—be-  
hold, it shall be accursed.

And if the Lord shall say—Be thou accursed, that  
no man shall find thee from this time henceforth and  
forever—behold, no man getteth it henceforth and  
forever.

And behold, if the Lord shall say unto a man—  
Because of thine iniquities, thou shalt be accursed  
forever—it shall be done.

And if the Lord shall say—Because of thine iniqui-  
ties thou shalt be cut off from my presence—he will  
cause that it shall be so.

And wo unto him to whom he shall say this, for it  
shall be unto him that will do iniquity, and he cannot  
be saved; therefore, for this cause, that men might be  
saved, hath repentance been declared.

- 23 Przeto błogosławieni są ci, którzy odpokutują i z-  
czną zważać na głos Pana, Swego Boga; albowiem są  
to ci, którzy zostaną zbawieni.
- 24 I niech Bóg pozwoli w Swej wielkiej pełni, aby lu-  
dzie zostali przywiedzeni do pokuty i dobrych  
uczynków, aby mogli zostać przywróceny do łaski  
dzięki łasce, według swoich uczynków.
- 25 I pragnę, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni.  
Lecz czytamy, że w wielki i ostatni dzień niektórzy  
zostaną wypędzeni, zaiste, zostaną odsunięci  
od obecności Pana;
- 26 Zaiste, niektórym będzie wyznaczony stan nie-  
kończącej się niedoli, kiedy wypełnią się słowa, któ-  
re mówią: Ci, którzy czynili dobro, będą mieli życie  
wieczne; a ci, którzy czynili zło, będą mieli wieczne  
potępienie. I tak oto się dzieje. Amen.

Therefore, blessed are they who will repent and  
hearken unto the voice of the Lord their God; for  
these are they that shall be saved.

And may God grant, in his great fulness, that men  
might be brought unto repentance and good works,  
that they might be restored unto grace for grace, ac-  
cording to their works.

And I would that all men might be saved. But we  
read that in the great and last day there are some who  
shall be cast out, yea, who shall be cast off from the  
presence of the Lord;

Yea, who shall be consigned to a state of endless  
misery, fulfilling the words which say: They that  
have done good shall have everlasting life; and they  
that have done evil shall have everlasting damnation.  
And thus it is. Amen.

## Ks. Helamana 13

- 1 I teraz stało się, że w osiemdziesiątym szóstym roku Nefici nadal pozostali niegodziwi, zaiste, byli bardzo niegodziwi, podczas gdy Lamanici ściśle przestrzegali przykazań Bożych według prawa Mojżesza.
- 2 I stało się, że tego roku Lamanita Samuel przyszedł do ziemi zarahemlskiej i zaczął głosić ludziom ewangelię. I stało się, że przez wiele dni głosił ludziom pokutę, a oni go wypędzili, i zamierzał powrócić do swej własnej ziemi.
- 3 Lecz oto, doszedł go głos Pana, że ma zawrócić i prorokować ludziom, cokolwiek przyjdzie do jego serca.
- 4 I stało się, że nie pozwolili mu wejść do miasta; przeto wszedł na mur tego miasta i wyciągnął rękę, i wołał donośnym głosem, i prorokował ludziom o tym, do czego Pan nakłaniał jego serce.
- 5 I powiedział im: Oto ja, Lamanita Samuel, przekazuję wam słowa, do których Pan nakłonił me serce; i oto nakazał mi powiedzieć temu ludowi, że miecz sprawiedliwości wisi nad tym ludem; i nie przeminie czterysta lat, gdy miecz sprawiedliwości spadnie na ten lud.
- 6 Zaiste, wielkie zniszczenie czeka ten lud, i na pewno nawiedzi ten lud, i nic go nie ocali oprócz pokuty i wiary w Pana Jezusa Chrystusa, który z pewnością przyjdzie na świat i wycierpi wiele, i zostanie zabity za Swój lud.
- 7 I oto anioł Pański mi to oznajmił, i przyniósł dobrą nowinę mej duszy. I oto, zostałem wysłany do was, aby ją wam głosić, abyście mieli dobrą nowinę; lecz oto, nie chcieliście mnie przyjąć.

## Helaman 13

- And now it came to pass in the eighty and sixth year, the Nephites did still remain in wickedness, yea, in great wickedness, while the Lamanites did observe strictly to keep the commandments of God, according to the law of Moses.
- And it came to pass that in this year there was one Samuel, a Lamanite, came into the land of Zarahemla, and began to preach unto the people. And it came to pass that he did preach, many days, repentance unto the people, and they did cast him out, and he was about to return to his own land.
- But behold, the voice of the Lord came unto him, that he should return again, and prophesy unto the people whatsoever things should come into his heart.
- And it came to pass that they would not suffer that he should enter into the city; therefore he went and got upon the wall thereof, and stretched forth his hand and cried with a loud voice, and prophesied unto the people whatsoever things the Lord put into his heart.
- And he said unto them: Behold, I, Samuel, a Lamanite, do speak the words of the Lord which he doth put into my heart; and behold he hath put it into my heart to say unto this people that the sword of justice hangeth over this people; and four hundred years pass not away save the sword of justice falleth upon this people.
- Yea, heavy destruction awaiteth this people, and it surely cometh unto this people, and nothing can save this people save it be repentance and faith on the Lord Jesus Christ, who surely shall come into the world, and shall suffer many things and shall be slain for his people.
- And behold, an angel of the Lord hath declared it unto me, and he did bring glad tidings to my soul. And behold, I was sent unto you to declare it unto you also, that ye might have glad tidings; but behold ye would not receive me.

- 8 Przekazał Pan tak rzecz: Z powodu zatwardziałości serc Nefitów, jeśli nie odpokutują, odbiorę im moje słowo, i odbiorę im mego Ducha, i nie będę ich więcej znosić, i obrócę serca ich braci przeciwko nim.
- 9 I nie przeminie czterysta lat, gdy sprawię, że zostaną porażeni; zaiste, nawiedzę ich mieczem i głodem, i zarazą.
- 10 Zaiste, nawiedzę ich w moim srogim gniewie, i niektórzy z czwartego pokolenia waszych wrogów przeżyją, aby ujrzeć waszą całkowitą zagładę; i tak się stanie, jeśli nie odpokutujecie, rzecze Pan, i ci z czwartego pokolenia przyniosą wam zagładę.
- 11 Lecz jeśli odpokutujecie i powrócicie do Pana, Swego Boga, odwrócę mój gniew, rzecze Pan; bowiem, tak rzecze Pan: Błogosławieni ci, którzy odpokutują i zwrócą się do mnie, ale biada temu, kto nie odpokutuje.
- 12 Zaiste, biada temu wielkiemu miastu Zarahemla; albowiem oto ocalało ze względu na prawych; zaiste, biada temu wielkiemu miastu, gdyż widzę, rzecze Pan, że jest wielu, zaiste, nawet większa część tego wielkiego miasta, którzy znieczuli swe serca przeciwko mnie, rzecze Pan.
- 13 Lecz błogosławieni ci, którzy odpokutują, gdyż ich oszczędzę. Lecz oto, gdyby nie prawi, którzy są w tym wielkim mieście, oto nakazałbym, aby ogień zstąpił z nieba i zniszczył je.
- 14 Lecz oto, ze względu na prawych zostało ono zachowane. Lecz oto, nadchodzi czas, rzecze Pan, gdy wypędzicie spośród siebie prawych i wtedy będziecie dojrzali do zagłady; zaiste, biada temu wielkiemu miastu z powodu niegodziwości i występków, które są w nim.
- 15 Zaiste, i biada miastu Gedeon z powodu niegodziwości i występków, które są w nim.
- 16 Zaiste, i biada wszystkim miastom na ziemiach naokoło będących w posiadaniu Nefitów z powodu niegodziwości i występków, które są w nich.

Therefore, thus saith the Lord: Because of the hardness of the hearts of the people of the Nephites, except they repent I will take away my word from them, and I will withdraw my Spirit from them, and I will suffer them no longer, and I will turn the hearts of their brethren against them.

And four hundred years shall not pass away before I will cause that they shall be smitten; yea, I will visit them with the sword and with famine and with pestilence.

Yea, I will visit them in my fierce anger, and there shall be those of the fourth generation who shall live, of your enemies, to behold your utter destruction; and this shall surely come except ye repent, saith the Lord; and those of the fourth generation shall visit your destruction.

But if ye will repent and return unto the Lord your God I will turn away mine anger, saith the Lord; yea, thus saith the Lord, blessed are they who will repent and turn unto me, but wo unto him that repenteth not.

Yea, wo unto this great city of Zarahemla; for behold, it is because of those who are righteous that it is saved; yea, wo unto this great city, for I perceive, saith the Lord, that there are many, yea, even the more part of this great city, that will harden their hearts against me, saith the Lord.

But blessed are they who will repent, for them will I spare. But behold, if it were not for the righteous who are in this great city, behold, I would cause that fire should come down out of heaven and destroy it.

But behold, it is for the righteous' sake that it is spared. But behold, the time cometh, saith the Lord, that when ye shall cast out the righteous from among you, then shall ye be ripe for destruction; yea, wo be unto this great city, because of the wickedness and abominations which are in her.

Yea, and wo be unto the city of Gideon, for the wickedness and abominations which are in her.

Yea, and wo be unto all the cities which are in the land round about, which are possessed by the Nephites, because of the wickedness and abominations which are in them.



17 I oto, przekleństwo spadnie na tę ziemię, rzecze Pan Zastępów, z powodu tych, którzy są na tej ziemi, zaiste, z powodu ich niegodziwości i występków.

18 I stanie się, rzecze Pan Zastępów, zaiste, nasz wielki i prawdziwy Bóg, że kto ukryje w ziemi skarby, już więcej nie znajdzie ich z powodu wielkiego przekleństwa tej ziemi, z wyjątkiem prawego człowieka, który ukryje je dla Pana.

19 Albowiem pragnę, rzecze Pan, aby ukryli swe skarby dla mnie; a przeklęty będzie ten, kto nie ukryje swych skarbów dla mnie; albowiem nikt nie ukrywa swych skarbów dla mnie oprócz prawych; a ten, kto nie ukryje swych skarbów dla mnie, będzie przeklęty razem ze swym skarbem, i nikt go nie odzyska z powodu przekleństwa tej ziemi.

20 I nadejdzie dzień, że ukryją swe skarby, bo ich serca nastawione są na bogactwa; i ponieważ ich serca nastawione są na bogactwa, i będą chowali swe skarby, uciekając przed wrogami; a ponieważ nie ukryli ich dla mnie, przekłęci będą razem ze swymi skarbami; i tego dnia zostaną porażeni — rzecze Pan.

21 Oto słuchaj mnie, ludu tego wielkiego miasta, zważaj na me słowa; zaiste, zważaj na słowa wypowiedziane przez Pana; gdyż oto powiedział, że jesteście przekłęci z powodu swych bogactw, a także wasze bogactwa są przekłęte, ponieważ wasze serca nastawione są na nie, i nie zważaliście na słowa Tego, który je wam dał.

22 Nie pamiętacie o Panu, waszym Bogu, w tym, czym was błogosławił; lecz pamiętacie tylko o swych bogactwach, nie dziękując za nie Panu, waszemu Bogu; zaiste, wasze serca nie zbliżają się do Pana, ale przepelnia je wielka pycha prowadząca do przechwalania i do nadymania się, zazdrości, kłótni, złośliwości, prześladowania i mordowania, i wszelkiej niegodziwości.

23 Z tej przyczyny Pan Bóg sprawił, że przekleństwo zostało nałożone na tę ziemię, jak również na wasze bogactwa, a to wszystko za sprawą waszych niegodziwości.

And behold, a curse shall come upon the land, saith the Lord of Hosts, because of the people's sake who are upon the land, yea, because of their wickedness and their abominations.

And it shall come to pass, saith the Lord of Hosts, yea, our great and true God, that whoso shall hide up treasures in the earth shall find them again no more, because of the great curse of the land, save he be a righteous man and shall hide it up unto the Lord.

For I will, saith the Lord, that they shall hide up their treasures unto me; and cursed be they who hide not up their treasures unto me; for none hideth up their treasures unto me save it be the righteous; and he that hideth not up his treasures unto me, cursed is he, and also the treasure, and none shall redeem it because of the curse of the land.

And the day shall come that they shall hide up their treasures, because they have set their hearts upon riches; and because they have set their hearts upon their riches, and will hide up their treasures when they shall flee before their enemies; because they will not hide them up unto me, cursed be they and also their treasures; and in that day shall they be smitten, saith the Lord.

Behold ye, the people of this great city, and hearken unto my words; yea, hearken unto the words which the Lord saith; for behold, he saith that ye are cursed because of your riches, and also are your riches cursed because ye have set your hearts upon them, and have not hearkened unto the words of him who gave them unto you.

Ye do not remember the Lord your God in the things with which he hath blessed you, but ye do always remember your riches, not to thank the Lord your God for them; yea, your hearts are not drawn out unto the Lord, but they do swell with great pride, unto boasting, and unto great swelling, envyings, strifes, malice, persecutions, and murders, and all manner of iniquities.

For this cause hath the Lord God caused that a curse should come upon the land, and also upon your riches, and this because of your iniquities.

- 24 Zaiste, biada temu ludowi z powodu czasu, który nadszedł, że wypędzacie proroków, szydzicie z nich, ciskacie w nich kamieniami, zabijacie ich i czynicie wobec nich wszelką niegodziwość, tak jak czyniono to w dawnych czasach.
- 25 I teraz, gdy mówicie: Gdybyśmy żyli w dniach naszych praojców, nie zabijalibyśmy proroków, i nie kamienowalibyśmy ich, ani nie wypędzalibyśmy ich.
- 26 Oto jesteście od nich gorsi; bowiem, jako żyje Pan, jeśli prorok przychodzi do was i głosi wam słowo Pana, wykazując wam wasze grzechy i niegodziwość, naraża się na wasz gniew, i wypędzacie go, i wszelkimi sposobami staracie się go zniszczyć; zaiste, mówicie, że jest fałszywym prorokiem, i że jest grzesznikiem, i że należy do diabła, albowiem świadczy, że wasze uczynki są złe.
- 27 Lecz oto, jeśli przyjdzie do was człowiek, który powie: Zróbcie to, i w tym nie ma niegodziwości; zróbcie tamto, a nie zostaniecie za to ukarani; zaiste, i powie: Postępujcie według pychy w waszych sercach; zaiste, postępujcie według pychy w waszych oczach i postępujcie według wszelkich pragnień waszych serc — i jeśli przyjdzie do was ktoś, kto będzie wam tak mówił, przyjmiecie go i powiecie, że on jest prorokiem.
- 28 Zaiste, obdarzycie go zaszczytami; i będziecie mu dawać ze swych majątności; będziecie mu dawać ze swego złota i swego srebra, i przyodziejecie go w kosztowne stroje; a ponieważ mówi wam schlebające słowa, i mówi, że wszystko jest dobrze, nie będziecie mu mieli nic do zarzucenia.
- 29 O wy, niegodziwe i przewrotne pokolenie; wy, zartwardziali ludzie o hardych karkach, jak długo, myślicie, Pan będzie was znosił? Zaiste, jak długo będziecie pozwalali wodzić się głupcom i ślepcom? Zaiste, jak długo będziecie wybierali raczej ciemność niż światło?
- 30 Zaiste, rozpała się już przeciw wam gniew Pana; oto przeklął On tę ziemię z powodu waszej niegodziwości.
- 31 I oto, nadchodzi czas, gdy przeklnie wasze bogactwa, że będą się wam wymykać, abyście nie mogli ich utrzymać; i w dniach swego ubóstwa nie będziecie mogli ich zachować.

Yea, wo unto this people, because of this time which has arrived, that ye do cast out the prophets, and do mock them, and cast stones at them, and do slay them, and do all manner of iniquity unto them, even as they did of old time.

And now when ye talk, ye say: If our days had been in the days of our fathers of old, we would not have slain the prophets; we would not have stoned them, and cast them out.

Behold ye are worse than they; for as the Lord liveth, if a prophet come among you and declareth unto you the word of the Lord, which testifieth of your sins and iniquities, ye are angry with him, and cast him out and seek all manner of ways to destroy him; yea, you will say that he is a false prophet, and that he is a sinner, and of the devil, because he testifieth that your deeds are evil.

But behold, if a man shall come among you and shall say: Do this, and there is no iniquity; do that and ye shall not suffer; yea, he will say: Walk after the pride of your own hearts; yea, walk after the pride of your eyes, and do whatsoever your heart desireth—and if a man shall come among you and say this, ye will receive him, and say that he is a prophet.

Yea, ye will lift him up, and ye will give unto him of your substance; ye will give unto him of your gold, and of your silver, and ye will clothe him with costly apparel; and because he speaketh flattering words unto you, and he saith that all is well, then ye will not find fault with him.

O ye wicked and ye perverse generation; ye hardened and ye stiffnecked people, how long will ye suppose that the Lord will suffer you? Yea, how long will ye suffer yourselves to be led by foolish and blind guides? Yea, how long will ye choose darkness rather than light?

Yea, behold, the anger of the Lord is already kindled against you; behold, he hath cursed the land because of your iniquity.

And behold, the time cometh that he curseth your riches, that they become slippery, that ye cannot hold them; and in the days of your poverty ye cannot retain them.

- 32 I w dniach swego ubóstwa będziecie wołać do Pana; i na próżno będziecie wołać, albowiem wasze spustoszenie już na was spadło, a wasza zagłada już będzie pewna; i tego dnia będziecie płakać i rozpaczać, rzecze Pan Zastępów. I wtedy będziecie lamentować i mówić:
- 33 Och, gdybym odpokutował i nie zabijał proroków, i nie kamienował, i nie wypędzał ich. Zaiste, tego dnia powiecie: Och, jeśli pamiętalibyśmy Pana, naszego Boga, w dniu, gdy dawał nam bogactwa, nie wymknęłyby się nam i nie utracilibyśmy ich; albowiem oto odebrano nam nasze bogactwa.
- 34 Oto, gdy pozostawiamy tutaj narzędzie, nazajutrz już go nie ma; i oto, nasze miecze odebrano nam w dniu, w którym szukaliśmy ich do bitwy.
- 35 Zaiste, ukryliśmy nasze skarby, ale wymknęły się nam z powodu przekleństwa tej ziemi.
- 36 Och, gdybyśmy odpokutowali w dniu, gdy głoszono nam słowo Pana; albowiem oto ziemia ta jest przeklęta i wszystko nam się wymknęło, i nie możemy niczego zachować.
- 37 Oto jesteście otoczeni demonami, zaiste, jesteście otoczeni aniołami tego, który chciał zniszczyć nasze dusze. Oto wielka jest nasza niegodziwość. O Panie, czy nie możesz odwrócić od nas Swego gniewu? I taka będzie wasza mowa w owych dniach.
- 38 Lecz oto, minęły dni waszej próby; odkładaliście dzień waszego zbawienia, aż było po wieczność za późno, a wasza zagłada stała się pewna; zaiste, bowiem przez wszystkie dni swego życia pragnęliście tego, czego nie mogliście otrzymać; i szukaliście szczęścia w czynieniu niegodziwości, co jest sprzeczne z naturą prawości, która jest w naszym wielkim i Wiecznym Przywódcy.
- 39 O ludu tej ziemi, gdybyś tylko słuchał moich słów! I modłę się, aby gniew Pana odwrócił się od ciebie, abyś odpokutował i został zbawiony.

And in the days of your poverty ye shall cry unto the Lord; and in vain shall ye cry, for your desolation is already come upon you, and your destruction is made sure; and then shall ye weep and howl in that day, saith the Lord of Hosts. And then shall ye lament, and say:

O that I had repented, and had not killed the prophets, and stoned them, and cast them out. Yea, in that day ye shall say: O that we had remembered the Lord our God in the day that he gave us our riches, and then they would not have become slippery that we should lose them; for behold, our riches are gone from us.

Behold, we lay a tool here and on the morrow it is gone; and behold, our swords are taken from us in the day we have sought them for battle.

Yea, we have hid up our treasures and they have slipped away from us, because of the curse of the land.

O that we had repented in the day that the word of the Lord came unto us; for behold the land is cursed, and all things are become slippery, and we cannot hold them.

Behold, we are surrounded by demons, yea, we are encircled about by the angels of him who hath sought to destroy our souls. Behold, our iniquities are great. O Lord, canst thou not turn away thine anger from us? And this shall be your language in those days.

But behold, your days of probation are past; ye have procrastinated the day of your salvation until it is everlastingly too late, and your destruction is made sure; yea, for ye have sought all the days of your lives for that which ye could not obtain; and ye have sought for happiness in doing iniquity, which thing is contrary to the nature of that righteousness which is in our great and Eternal Head.

O ye people of the land, that ye would hear my words! And I pray that the anger of the Lord be turned away from you, and that ye would repent and be saved.

## Ks. Helamana 14

- 1 I teraz stało się, że Lamanita Samuel prorokował o wielu innych rzeczach, których nie można zapisać.
- 2 I oto, powiedział im: Oto daję wam znak; albowiem upłynie jeszcze pięć lat i oto, wtedy Syn Boży przyjdzie, aby odkupić wszystkich, którzy uwierzą w Jego imię.
- 3 I oto, daję wam to jako znak czasu Jego przyjścia; albowiem oto na niebie będą wielkie światła, tak wielkie, że w nocy przed Jego przyjściem nie będzie żadnej ciemności, tak że wyda się ludziom niczym dzień.
- 4 Przeto będzie jeden dzień i noc, i dzień, jakby był jeden dzień i nie będzie żadnej nocy; i będzie to dla was znakiem; albowiem będziecie wiedzieli o wschodzie słońca, a także jego zachodzie; przeto z pewnością będziecie wiedzieli, że są to dwa dni i noc; mimo że w nocy nie zapadnie zmrok; i będzie to noc poprzedzająca Jego narodzenie.
- 5 I oto, ukaże się nowa gwiazda, jakiej nigdy przedtem nie widzieliście; i to także będzie dla was znakiem.
- 6 Lecz to nie wszystko, na niebie ukaże się wiele innych znaków i dziwów.
- 7 I stanie się, że będziecie wszyscy zaskoczeni, i będziecie się dziwić, do tego stopnia, że przypadniecie do ziemi.
- 8 I stanie się, że ktokolwiek uwierzy w Syna Bożego, będzie miał życie wieczne.
- 9 I oto, tak Pan nakazał mi przez Swego anioła, abym poszedł do was i powiedział wam to; zaiste, nakazał mi, abym wam o tym prorokował; zaiste, i powiedział mi: Nawołuj ten lud do pokuty i przygotowania drogi Pańskiej.
- 10 I teraz, ponieważ jestem Lamanitą i powiedziałem wam słowa, które mi Pan nakazał, i ponieważ wypowiedziałem przeciwko wam twarde słowa, jesteście na mnie gniewni, i chcecie mnie zniszczyć, i wypędzacie mnie spośród was.

## Helaman 14

And now it came to pass that Samuel, the Lamanite, did prophesy a great many more things which cannot be written.

And behold, he said unto them: Behold, I give unto you a sign; for five years more cometh, and behold, then cometh the Son of God to redeem all those who shall believe on his name.

And behold, this will I give unto you for a sign at the time of his coming; for behold, there shall be great lights in heaven, insomuch that in the night before he cometh there shall be no darkness, insomuch that it shall appear unto man as if it was day.

Therefore, there shall be one day and a night and a day, as if it were one day and there were no night; and this shall be unto you for a sign; for ye shall know of the rising of the sun and also of its setting; therefore they shall know of a surety that there shall be two days and a night; nevertheless the night shall not be darkened; and it shall be the night before he is born.

And behold, there shall a new star arise, such an one as ye never have beheld; and this also shall be a sign unto you.

And behold this is not all, there shall be many signs and wonders in heaven.

And it shall come to pass that ye shall all be amazed, and wonder, insomuch that ye shall fall to the earth.

And it shall come to pass that whosoever shall believe on the Son of God, the same shall have everlasting life.

And behold, thus hath the Lord commanded me, by his angel, that I should come and tell this thing unto you; yea, he hath commanded that I should prophesy these things unto you; yea, he hath said unto me: Cry unto this people, repent and prepare the way of the Lord.

And now, because I am a Lamanite, and have spoken unto you the words which the Lord hath commanded me, and because it was hard against you, ye are angry with me and do seek to destroy me, and have cast me out from among you.

- 11 I wysłuchacie moich słów, albowiem z takim zamiarem wszedłem na mury tego miasta, abyście mogli mnie usłyszeć i wiedzieć o sądach Bożych, które was czekają z powodu waszej niegodziwości, a także, abyście poznali warunki pokuty;
- 12 A także, abyście wiedzieli o przyjściu Jezusa Chrystusa, Syna Boga, Ojca nieba i ziemi, Stworzyciela wszystkiego od początku; i abyście wiedzieli o znakach Jego przyjścia, abyście mogli uwierzyć w Jego imię.
- 13 I jeśli uwierzycie w Jego imię, odpokutujecie za wszystkie swoje grzechy, aby przez to zostały wam odpuszczone dzięki Jego zasługom.
- 14 I oto, dam wam jeszcze inny znak, zaiste, znak Jego śmierci.
- 15 Albowiem oto na pewno musi On umrzeć, aby nastąpiło zbawienie; zaiste, i konieczna, i potrzebna jest Jego śmierć, aby doprowadzić do zmartwychwstania zmarłych, aby przez to ludzie mogli zostać przywiedzeni do obecności Pana.
- 16 Zaiste, oto śmierć ta spowoduje zmartwychwstanie i odkupi całą ludzkość od pierwszej śmierci — tej duchowej śmierci; albowiem przez upadek Adama cała ludzkość jest odcięta od obecności Pana i uważana za martwą, zarówno docześnie, jak i duchowo.
- 17 Lecz oto, zmartwychwstanie Chrystusa odkupi ludzkość, zaiste, całą ludzkość i przywiedzie ją z powrotem do obecności Pana.
- 18 Zaiste, i umożliwi sprostanie warunkom pokuty, że ktokolwiek odpokutuje, nie zostanie wycięty i wrzucony w ogień; lecz ktokolwiek nie odpokutuje, będzie wycięty i wrzucony w ogień; i ponownie poniesie śmierć duchową, zaiste, drugą śmierć, albowiem ponownie będzie odcięty od tego, co prawe.
- 19 Przeto odpokutujcie, odpokutujcie, aby nie stało się tak, że wiedząc o tych rzeczach, a nie czyniąc ich, dozwolicie sobie popaść w potępienie i zostanieie przywiedzeni do tej drugiej śmierci.

And ye shall hear my words, for, for this intent have I come up upon the walls of this city, that ye might hear and know of the judgments of God which do await you because of your iniquities, and also that ye might know the conditions of repentance;

And also that ye might know of the coming of Jesus Christ, the Son of God, the Father of heaven and of earth, the Creator of all things from the beginning; and that ye might know of the signs of his coming, to the intent that ye might believe on his name.

And if ye believe on his name ye will repent of all your sins, that thereby ye may have a remission of them through his merits.

And behold, again, another sign I give unto you, yea, a sign of his death.

For behold, he surely must die that salvation may come; yea, it behooveth him and becometh expedient that he dieth, to bring to pass the resurrection of the dead, that thereby men may be brought into the presence of the Lord.

Yea, behold, this death bringeth to pass the resurrection, and redeemeth all mankind from the first death—that spiritual death; for all mankind, by the fall of Adam being cut off from the presence of the Lord, are considered as dead, both as to things temporal and to things spiritual.

But behold, the resurrection of Christ redeemeth mankind, yea, even all mankind, and bringeth them back into the presence of the Lord.

Yea, and it bringeth to pass the condition of repentance, that whosoever repenteth the same is not hewn down and cast into the fire; but whosoever repenteth not is hewn down and cast into the fire; and there cometh upon them again a spiritual death, yea, a second death, for they are cut off again as to things pertaining to righteousness.

Therefore repent ye, repent ye, lest by knowing these things and not doing them ye shall suffer yourselves to come under condemnation, and ye are brought down unto this second death.

- 20 Lecz oto, jak powiedziałem wam o jeszcze innym znaku, znaku Jego śmierci, oto w dniu, w którym umrze, słońce zaćmi się i nie da wam swego światła; ani też księżyc i gwiazdy; i tak przez trzy dni na powierzchni tej ziemi nie będzie światła, od czasu Jego śmierci do czasu, gdy ponownie powstanie z martwych.
- 21 Zaiste, w czasie, gdy odda ducha, nastąpią grzmoty i błyskawice trwające przez wiele godzin, i ziemia będzie się trzęsła i drżała; a masy skalne tej ziemi, które są zarówno na powierzchni ziemi, jak i pod nią, o których w tej chwili wiecie, że są lite, a raczej w większości lite, będą się rozpadać na kawałki;
- 22 Zaiste, będą się rozpadać na dwoje i będą pękały, i kruszyły się, a ich odłamki będzie można odtąd znaleźć na powierzchni całej ziemi, zaiste, zarówno na ziemi, jak i pod ziemią.
- 23 I oto, będą straszliwe nawałnice, i wiele gór zostanie zrównanych z ziemią, nawet staną się dolinami, a wiele miejsc, które teraz nazywa się dolinami, staną się górami o wielkiej wysokości.
- 24 I wiele dróg rozpadnie się, i wiele miast opustoszeje.
- 25 I wiele grobów otworzy się, i wyda wielu swych zmarłych; i wielu świętych ukaze się ludziom.
- 26 I oto, anioł tak przemawiał do mnie; albowiem powiedział mi, że grzmoty i błyskawice będą trwały przez wiele godzin.
- 27 I powiedział mi, że wszystko to nastąpi pośród grzmotów, błyskawic i nawałnicy, i ciemność okryje powierzchnię całej ziemi przez okres trzech dni.
- 28 I anioł powiedział mi, że wielu ujrzy bardziej zdumiewające rzeczy niż te, aby mogli uwierzyć, że znaki te i dziwy wystąpią na całej powierzchni tej ziemi, aby nie było żadnego powodu do niewiary pośród dzieci ludzkich —

But behold, as I said unto you concerning another sign, a sign of his death, behold, in that day that he shall suffer death the sun shall be darkened and refuse to give his light unto you; and also the moon and the stars; and there shall be no light upon the face of this land, even from the time that he shall suffer death, for the space of three days, to the time that he shall rise again from the dead.

Yea, at the time that he shall yield up the ghost there shall be thunderings and lightnings for the space of many hours, and the earth shall shake and tremble; and the rocks which are upon the face of this earth, which are both above the earth and beneath, which ye know at this time are solid, or the more part of it is one solid mass, shall be broken up;

Yea, they shall be rent in twain, and shall ever after be found in seams and in cracks, and in broken fragments upon the face of the whole earth, yea, both above the earth and beneath.

And behold, there shall be great tempests, and there shall be many mountains laid low, like unto a valley, and there shall be many places which are now called valleys which shall become mountains, whose height is great.

And many highways shall be broken up, and many cities shall become desolate.

And many graves shall be opened, and shall yield up many of their dead; and many saints shall appear unto many.

And behold, thus hath the angel spoken unto me; for he said unto me that there should be thunderings and lightnings for the space of many hours.

And he said unto me that while the thunder and the lightning lasted, and the tempest, that these things should be, and that darkness should cover the face of the whole earth for the space of three days.

And the angel said unto me that many shall see greater things than these, to the intent that they might believe that these signs and these wonders should come to pass upon all the face of this land, to the intent that there should be no cause for unbelief among the children of men—

29 I tak będzie dlatego, aby każdy, kto uwierzy, mógł być zbawiony, i aby na każdego, kto nie uwierzy, spadł prawy sąd; a także, jeśli są potępieni, to sprowadzili na siebie swe własne potępienie.

30 I teraz zapamiętajcie, zapamiętajcie, moi bracia, że kto ginie, ginie za siebie; a kto popełnia niegodziwość, czyni to za siebie; albowiem jesteście wolni; i dozwolono wam działać za siebie, albowiem Bóg dał wam wiedzę i uczynił was wolnymi.

31 Dał wam, abyście mogli rozeznaczyć pomiędzy dobrem a złem, i uczynił to, abyście mogli wybrać życie albo śmierć; i możecie czynić dobro i zostać przywróceniu do tego, co dobre, a raczej to, co dobre, zostanie wam przywrócone; albo możecie czynić zło, a zło zostanie wam przywrócone.

And this to the intent that whosoever will believe might be saved, and that whosoever will not believe, a righteous judgment might come upon them; and also if they are condemned they bring upon themselves their own condemnation.

And now remember, remember, my brethren, that whosoever perisheth, perisheth unto himself; and whosoever doeth iniquity, doeth it unto himself; for behold, ye are free; ye are permitted to act for yourselves; for behold, God hath given unto you a knowledge and he hath made you free.

He hath given unto you that ye might know good from evil, and he hath given unto you that ye might choose life or death; and ye can do good and be restored unto that which is good, or have that which is good restored unto you; or ye can do evil, and have that which is evil restored unto you.

## Ks. Helamana 15

- 1 I teraz, moi umiłowani bracia, oto mówię wam, że jeśli nie odpokutujecie, wasze domy opustoszeją.
- 2 Zaiste, jeśli nie odpokutujecie, wasze kobiety będą miały wielki powód do rozpaczycy w dniu, gdy będą karmić; albowiem będziecie chcieli umknąć, ale nie będzie gdzie się schronić; zaiste, i biada ciężarnym kobietom, albowiem będą ociężałe i nie zdołają uciec; przeto zostaną stratowane i pozostawione na pastwę śmierci.
- 3 Zaiste, biada temu ludowi, który się nazywa ludem Nefiego, jeśli nie odpokutuje, widząc wszystkie te znaki i dziwy, jakie mu pokazano; albowiem oto był wybranym ludem Pana; zaiste, lud Nefiego umiłował On, ale też go karmił; zaiste, w dniach jego niegodziwości karmił go, ponieważ go kocha.
- 4 Lecz oto, bracia moi, nienawidził On Lamanitów, albowiem nie ustawali w czynieniu zła, i to z powodu niegodziwych tradycji swych ojców. Lecz oto, zbawienie przyszło do nich przez nauczanie Nefitów; i w tym celu Pan przedłużył ich dni.
- 5 I chciałbym, abyście zrozumieli, że większość z nich podąża ścieżką swych powinności i kroczy rozważnie przed Bogiem, i pilnie przestrzega Jego przykazań i Jego statutów, i Jego sądów według prawa Mojżesza.
- 6 Zaiste, mówię wam, że większość z nich tak postępuje i stara się z niestrudzoną pilnością przywieść swych braci do wiedzy o prawdzie; przeto wielu codziennie przyłącza się do nich.
- 7 I oto, sami wiecie, albowiem byliście tego świadkami, że ci spośród nich, którzy zostali przywiezieni do wiedzy o prawdzie, i dowiedzieli się o niegodziwych i występnych tradycjach swych ojców, zostali przywiezieni do uwierzenia w pisma święte, zaiste, w prorocтва świętych proroków, które są zapisane i skłaniają ich ku wierze w Pana i pokucie, która to wiara i pokuta powodują przemianę w ich sercach —

## Helaman 15

And now, my beloved brethren, behold, I declare unto you that except ye shall repent your houses shall be left unto you desolate.

Yea, except ye repent, your women shall have great cause to mourn in the day that they shall give suck; for ye shall attempt to flee and there shall be no place for refuge; yea, and wo unto them which are with child, for they shall be heavy and cannot flee; therefore, they shall be trodden down and shall be left to perish.

Yea, wo unto this people who are called the people of Nephi except they shall repent, when they shall see all these signs and wonders which shall be showed unto them; for behold, they have been a chosen people of the Lord; yea, the people of Nephi hath he loved, and also hath he chastened them; yea, in the days of their iniquities hath he chastened them because he loveth them.

But behold my brethren, the Lamanites hath he hated because their deeds have been evil continually, and this because of the iniquity of the tradition of their fathers. But behold, salvation hath come unto them through the preaching of the Nephites; and for this intent hath the Lord prolonged their days.

And I would that ye should behold that the more part of them are in the path of their duty, and they do walk circumspectly before God, and they do observe to keep his commandments and his statutes and his judgments according to the law of Moses.

Yea, I say unto you, that the more part of them are doing this, and they are striving with unwearied diligence that they may bring the remainder of their brethren to the knowledge of the truth; therefore there are many who do add to their numbers daily.

And behold, ye do know of yourselves, for ye have witnessed it, that as many of them as are brought to the knowledge of the truth, and to know of the wicked and abominable traditions of their fathers, and are led to believe the holy scriptures, yea, the prophecies of the holy prophets, which are written, which leadeth them to faith on the Lord, and unto repentance, which faith and repentance bringeth a change of heart unto them—



- 8 Przeto tylu, ilu zostało do tego przywiedzionych, jak sami to wiecie, jest pewnych i niewzruszonych w wierze, i w tym, co uczyniło ich wolnymi.
- 9 I wiecie także, że zakopali swą broń wojenną w obawie, że z jakiegoś powodu mogliby zgrzeszyć; zaiste, widzicie, że boją się grzeszyć — bowiem oto wolą raczej być stratowani i zabici przez swych wrogów niż podnieść miecz przeciw nim; a to z powodu ich wiary w Chrystusa.
- 10 I teraz, z powodu ich niewzruszoności, kiedy wierzą w to, w co wierzą, albowiem z uwagi na ich pewność, gdy raz byli oświeceni, oto Pan pobłogosławi im i przedłuży ich dni pomimo ich niegodziwości —
- 11 Zaiste, nawet jeśli mieliby zmarnieć w niewierze, Pan przedłuży ich dni, aż nadejdzie czas, o którym mówili nasi ojcowie, a także prorok Zenos i wielu innych proroków w kwestii przywrócenia naszym braciom Lamanitom ponownie wiedzy o prawdzie —
- 12 Zaiste, mówię wam, że w dniach ostatnich obietnice Pana będą odnosiły się do naszych braci Lamanitów; i chociaż doznają wielu udręk i chociaż będą pędzeni to tu, to tam, po powierzchni ziemi, i będą ścigani, i zabijani, i rozproszeni, nie mając gdzie się schronić, Pan będzie im miłosierny.
- 13 I to zgodnie z prorocstwem, że zostaną przywiezieni do prawdziwej wiedzy, która jest wiedzą o ich Odkupicielu, ich wielkim i prawdziwym pasterzu, i zostaną zaliczeni do Jego owiec.
- 14 Przeto mówię wam, że będzie im lepiej niż wam, jeśli nie odpokutujecie.
- 15 Oto bowiem, gdyby ukazano im owe potężne dzieła, jakie były wam ukazane, zaiste, im, którzy marnieli w niewierze wskutek tradycji swych ojców, sami widzicie, że nigdy więcej nie marnieliby w niewierze.
- 16 Przeto tak rzecze Pan: Nie zniszczę ich całkowicie, ale sprawię, że tego dnia w mej mądrości znowu do mnie powrócą, rzecze Pan.

Therefore, as many as have come to this, ye know of yourselves are firm and steadfast in the faith, and in the thing wherewith they have been made free.

And ye know also that they have buried their weapons of war, and they fear to take them up lest by any means they should sin; yea, ye can see that they fear to sin—for behold they will suffer themselves that they be trodden down and slain by their enemies, and will not lift their swords against them, and this because of their faith in Christ.

And now, because of their steadfastness when they do believe in that thing which they do believe, for because of their firmness when they are once enlightened, behold, the Lord shall bless them and prolong their days, notwithstanding their iniquity—

Yea, even if they should dwindle in unbelief the Lord shall prolong their days, until the time shall come which hath been spoken of by our fathers, and also by the prophet Zenos, and many other prophets, concerning the restoration of our brethren, the Lamanites, again to the knowledge of the truth—

Yea, I say unto you, that in the latter times the promises of the Lord have been extended to our brethren, the Lamanites; and notwithstanding the many afflictions which they shall have, and notwithstanding they shall be driven to and fro upon the face of the earth, and be hunted, and shall be smitten and scattered abroad, having no place for refuge, the Lord shall be merciful unto them.

And this is according to the prophecy, that they shall again be brought to the true knowledge, which is the knowledge of their Redeemer, and their great and true shepherd, and be numbered among his sheep.

Therefore I say unto you, it shall be better for them than for you except ye repent.

For behold, had the mighty works been shown unto them which have been shown unto you, yea, unto them who have dwindled in unbelief because of the traditions of their fathers, ye can see of yourselves that they never would again have dwindled in unbelief.

Therefore, saith the Lord: I will not utterly destroy them, but I will cause that in the day of my wisdom they shall return again unto me, saith the Lord.

17 I teraz oto rzecze Pan o ludzie Nefitów: Jeśli nie odpokutują i nie będą dążyć do wykonania mej woli, zniszczę ich całkowicie, rzecze Pan, z powodu ich niewiary pomimo wielu potężnych dzieł, jakich pośród nich dokonałem; i jak pewne jest, że żyje Pan, to tak się stanie, mówi Pan.

And now behold, saith the Lord, concerning the people of the Nephites: If they will not repent, and observe to do my will, I will utterly destroy them, saith the Lord, because of their unbelief notwithstanding the many mighty works which I have done among them; and as surely as the Lord liveth shall these things be, saith the Lord.

## Ks. Helamana 16

- 1 I teraz stało się, że wielu słyszało słowa Lamanity Samuela, gdy przemawiał z murów miasta. I tylu, ilu uwierzyło jego słowom, szukało Nefiego; i gdy poszli, i znaleźli go, przyznali się przed nim do swych grzechów, i nie zaprzeczali, pragnąc być ochrzczonymi w Panu.
- 2 Lecz tylu, ilu tam było i którzy nie uwierzyli słowom Samuela, byli na niego rozgniewani; i ciskali w niego kamieniami w kierunku muru, i wypuszczali na niego strzały, gdy stał na murze; lecz Duch Pana był z nim, tak że nie mogli go trafić ani swymi kamieniami, ani swymi strzałami.
- 3 I gdy zobaczyli, że nie mogą go trafić, niektórzy z nich uwierzyli w jego słowa i poszli do Nefiego, aby mogli zostać ochrzczeni.
- 4 Oto bowiem Nefi chrzczył i prorokował, i głosił, nawołując ludzi do pokuty, pokazując znaki i dziwy, dokonując cudów pośród ludzi, aby wiedzieli, że Chrystus ma wkrótce przyjść —
- 5 Mówiąc im o tym, co ma wkrótce nastąpić, aby wiedzieli i pamiętali, w momencie gdy to się stanie, że zostało im to wcześniej przepowiedziane, aby uwierzyli; przeto tylu, ilu uwierzyło słowom Samuela, poszło do niego, by mogli zostać ochrzczeni; albowiem przyszli odpokutowawszy i wyznawszy swe grzechy.
- 6 Lecz większość z nich nie dała wiary słowom Samuela; przeto gdy zobaczyli, że nie mogą go trafić ani swymi kamieniami, ani swymi strzałami, wołali do dowódców tymi słowy: Pochwyćcie tego mężczyznę i zwiążcie go, gdyż oto ma diabła; i przez moc diabła, która jest w nim, nie możemy go trafić ani naszymi kamieniami, ani naszymi strzałami; przeto pochwyćcie go i zwiążcie go, i precz z nim.
- 7 I gdy poszli go pochwyć, oto rzucił się z muru i uciekł z ich ziem, zaiste, do swej ojczyzny, i zaczął głosić ewangelię i prorokować pośród własnego ludu.

## Helaman 16

And now, it came to pass that there were many who heard the words of Samuel, the Lamanite, which he spake upon the walls of the city. And as many as believed on his word went forth and sought for Nephi; and when they had come forth and found him they confessed unto him their sins and denied not, desiring that they might be baptized unto the Lord.

But as many as there were who did not believe in the words of Samuel were angry with him; and they cast stones at him upon the wall, and also many shot arrows at him as he stood upon the wall; but the Spirit of the Lord was with him, insomuch that they could not hit him with their stones neither with their arrows.

Now when they saw that they could not hit him, there were many more who did believe on his words, insomuch that they went away unto Nephi to be baptized.

For behold, Nephi was baptizing, and prophesying, and preaching, crying repentance unto the people, showing signs and wonders, working miracles among the people, that they might know that the Christ must shortly come—

Telling them of things which must shortly come, that they might know and remember at the time of their coming that they had been made known unto them beforehand, to the intent that they might believe; therefore as many as believed on the words of Samuel went forth unto him to be baptized, for they came repenting and confessing their sins.

But the more part of them did not believe in the words of Samuel; therefore when they saw that they could not hit him with their stones and their arrows, they cried unto their captains, saying: Take this fellow and bind him, for behold he hath a devil; and because of the power of the devil which is in him we cannot hit him with our stones and our arrows; therefore take him and bind him, and away with him.

And as they went forth to lay their hands on him, behold, he did cast himself down from the wall, and did flee out of their lands, yea, even unto his own country, and began to preach and to prophesy among his own people.

- 8 I oto, nigdy już nie słyszano o nim pośród Nefitów; i takie były dzieje tego ludu.
- 9 I tak upłynął osiemdziesiąty szósty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.
- 10 I tak upłynął także osiemdziesiąty siódmy rok panowania sędziów, i większość ludzi pozostała w swej pysze i niegodziwości, a mniejszość postępowała jeszcze rozważniej wobec Pana.
- 11 I takie były warunki w osiemdziesiątym ósmym roku panowania sędziów.
- 12 I w osiemdziesiątym dziewiątym roku panowania sędziów niewiele się pośród nich zmieniło, oprócz tego, że ludzie stali się jeszcze bardziej niegodziwi i w coraz większym stopniu przestępowali przykazania Boże.
- 13 I stało się, że w dziewięćdziesiątym roku panowania sędziów dane były ludziom wielkie znaki i dzwiny; i słowa proroków zaczęły się wypełniać.
- 14 I anioły ukazywały się ludziom, mądrym ludziom, i oznajmiały im dobrą nowinę wielkiej radości; przeto tego roku zaczęły się wypełniać pisma święte.
- 15 Jednakże ludzie zaczęli znieczulać swe serca, wszyscy z wyjątkiem najbardziej wierzących, zarówno spośród Nefitów, jak i Lamanitów, i zaczęli polegać na własnej mocy i na własnej mądrości, mówiąc:
- 16 Może i udało im się odgadnąć niektóre z tych rzeczy; lecz oto, wiemy, że wszystkie te wielkie i zdumiewające dzieła, o których mówili, nie mogą nastąpić.
- 17 I zaczęli rozprawiać i roztrząsać to między sobą, mówiąc:
- 18 To nie ma sensu, że taka istota jak Chrystus ma przyjść; gdyby było to prawdą, i był On Synem Boga, Ojcem niebios i ziemi, jak powiedziano, dlaczego nie miałby ukazać się nam tak samo, jak tym w Jerozolimie?
- 19 Zaiste, dlaczego nie miałby ukazać się na tej ziemi tak samo, jak w ziemi jerozolimskiej?

And behold, he was never heard of more among the Nephites; and thus were the affairs of the people.

And thus ended the eighty and sixth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And thus ended also the eighty and seventh year of the reign of the judges, the more part of the people remaining in their pride and wickedness, and the lesser part walking more circumspectly before God.

And these were the conditions also, in the eighty and eighth year of the reign of the judges.

And there was but little alteration in the affairs of the people, save it were the people began to be more hardened in iniquity, and do more and more of that which was contrary to the commandments of God, in the eighty and ninth year of the reign of the judges.

But it came to pass in the ninetieth year of the reign of the judges, there were great signs given unto the people, and wonders; and the words of the prophets began to be fulfilled.

And angels did appear unto men, wise men, and did declare unto them glad tidings of great joy; thus in this year the scriptures began to be fulfilled.

Nevertheless, the people began to harden their hearts, all save it were the most believing part of them, both of the Nephites and also of the Lamanites, and began to depend upon their own strength and upon their own wisdom, saying:

Some things they may have guessed right, among so many; but behold, we know that all these great and marvelous works cannot come to pass, of which has been spoken.

And they began to reason and to contend among themselves, saying:

That it is not reasonable that such a being as a Christ shall come; if so, and he be the Son of God, the Father of heaven and of earth, as it has been spoken, why will he not show himself unto us as well as unto them who shall be at Jerusalem?

Yea, why will he not show himself in this land as well as in the land of Jerusalem?

20 Lecz oto, wiemy, że jest to niegodziwą tradycją przekazaną nam przez naszych ojców, abyśmy wierzyli w coś wielkiego i zdumiewającego, co ma nastąpić nie pośród nas, ale w ziemi odległej od nas, której nie znamy; przeto w ten sposób mogą trzymać nas w niewiedzy, albowiem nie możemy na własne oczy zobaczyć, czy to prawda.

21 I przez podstępny i tajemne sztuki złego przygotowali tę wielką tajemnicę, której nie możemy zrozumieć, zmuszając nas do posłuszeństwa i polegania na ich słowach, albowiem to oni nauczają nas słowa; i tak będą trzymać nas w niewiedzy przez wszystkie dni naszego życia, jeśli się im poddamy.

22 I ludzie wymyślali w swych sercach wiele więcej rzeczy, które były niedorzeczne i próżne; i byli zaniepokojeni, albowiem Szatan podburzał ich bezustannie do czynienia niegodziwości; zaiste, chodził pośród nich i rozsiewał plotki, i doprowadzał do sporów na całej powierzchni tej ziemi, aby móc znieczulić serca ludzi wobec tego, co dobre, i wobec tego, co ma nastąpić.

23 I pomimo znaków i dziwów dokonywanych pośród ludu Pana, i wielu cudów, które czynili, Szatan miał wielką władzę nad sercami ludzi na całej powierzchni tej ziemi.

24 Tak upłynął dziewięćdziesiąty rok panowania sędziów nad ludem Nefiego.

25 I tak kończy się księga Helamana spisana przez Helamana i jego synów.

But behold, we know that this is a wicked tradition, which has been handed down unto us by our fathers, to cause us that we should believe in some great and marvelous thing which should come to pass, but not among us, but in a land which is far distant, a land which we know not; therefore they can keep us in ignorance, for we cannot witness with our own eyes that they are true.

And they will, by the cunning and the mysterious arts of the evil one, work some great mystery which we cannot understand, which will keep us down to be servants to their words, and also servants unto them, for we depend upon them to teach us the word; and thus will they keep us in ignorance if we will yield ourselves unto them, all the days of our lives.

And many more things did the people imagine up in their hearts, which were foolish and vain; and they were much disturbed, for Satan did stir them up to do iniquity continually; yea, he did go about spreading rumors and contentions upon all the face of the land, that he might harden the hearts of the people against that which was good and against that which should come.

And notwithstanding the signs and the wonders which were wrought among the people of the Lord, and the many miracles which they did, Satan did get great hold upon the hearts of the people upon all the face of the land.

And thus ended the ninetyeth year of the reign of the judges over the people of Nephi.

And thus ended the book of Helaman, according to the record of Helaman and his sons.

# Trzeci Nefi

## Księga Nefiego

### Syna Nefiego, który był synem Helamana

*A Helaman był synem Helamana, który był synem Almy, który był synem Almy, będąc potomkiem Nefiego, który był synem Lebiego, który opuścił Jerozolimę w pierwszym roku panowania Sedekiasza, króla Judy.*

### III Nefi — Ks. Nefiego 1

- 1 Teraz stało się, że w dziewięćdziesiątym pierwszym roku upłynęło sześćset lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę; i w tym roku Lachoneus był naczelnym sędzią i namiestnikiem nad tą ziemią.
- 2 I Nefi, syn Helamana, odszedł z ziemi zarahemlskiej, oddając swemu najstarszemu synowi Nefiemu pieczę nad płytami z mosiądzu i nad wszystkimi zapisami, które prowadzono, i nad wszystkimi świętymi rzeczami, które przechowywano w świętości od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.
- 3 Wtedy Nefi odszedł z ziemi i dokąd poszedł, nikt nie wie; a jego syn Nefi zamiast niego prowadził zapis, zaiste, zapis tego ludu.
- 4 I stało się, że na początku dziewięćdziesiątego drugiego roku, oto, prorocтва proroków zaczęły być coraz wyraźniejsze; albowiem zaczęły się ukazywać większe znaki i większe cuda pośród ludu.
- 5 Jednakże niektórzy zaczęli mówić, że minął już czas wypełnienia się słów, które wygłosił Lamanita Samuel.
- 6 I zaczęli wysmiewać swych braci, mówiąc: Oto minął już czas i słowa Samuela nie wypełniły się; przeto wasza radość i wiara dotycząca tej sprawy były daremne.

# Third Nephi

## The Book of Nephi

### the Son of Nephi, Who Was the Son of Helaman

*And Helaman was the son of Helaman, who was the son of Alma, who was the son of Alma, being a descendant of Nephi who was the son of Lehi, who came out of Jerusalem in the first year of the reign of Zedekiah, the king of Judah.*

### 3 Nephi 1

- Now it came to pass that the ninety and first year had passed away and it was six hundred years from the time that Lehi left Jerusalem; and it was in the year that Lachoneus was the chief judge and the governor over the land.
- And Nephi, the son of Helaman, had departed out of the land of Zarahemla, giving charge unto his son Nephi, who was his eldest son, concerning the plates of brass, and all the records which had been kept, and all those things which had been kept sacred from the departure of Lehi out of Jerusalem.
- Then he departed out of the land, and whither he went, no man knoweth; and his son Nephi did keep the records in his stead, yea, the record of this people.
- And it came to pass that in the commencement of the ninety and second year, behold, the prophecies of the prophets began to be fulfilled more fully; for there began to be greater signs and greater miracles wrought among the people.
- But there were some who began to say that the time was past for the words to be fulfilled, which were spoken by Samuel, the Lamanite.
- And they began to rejoice over their brethren, saying: Behold the time is past, and the words of Samuel are not fulfilled; therefore, your joy and your faith concerning this thing hath been vain.

- 7 I stało się, że przyczynili się do powstania wielkich zamieszek na tej ziemi; i ci, którzy wierzyli, zaczęli się martwić, że z jakiegoś powodu nie nastąpi to, co przepowiedziano.
- 8 Lecz oto, niewzruszenie wyczekiwali na dzień i noc, i dzień, które miały być niczym jeden dzień, jakby nie było żadnej nocy, aby mogli przekonać się, że ich wiara nie była daremna.
- 9 Teraz stało się, że niewierzący wyznaczyli dzień, kiedy mieli uśmiercić wszystkich tych, którzy wierzyli w te tradycje, jeśli nie spełni się znak zapowiedziany przez proroka Samuela.
- 10 Teraz stało się, że gdy Nefi, syn Nefiego, zobaczył niegodziwość swego ludu, serce jego przepełnił niezmierny smutek.
- 11 I stało się, że poszedł i pokłonił się do ziemi, i wołał usilnie do Swego Boga za swoimi ludźmi, zaiste, za tymi, którzy mieli zostać zgładzeni z powodu wiary w tradycje ich ojców.
- 12 I stało się, że modlił się usilnie do Pana przez cały dzień; i oto, doszedł go głos Pana, mówiący:
- 13 Podnieś głowę i bądź dobrej myśli; albowiem oto nadchodzi czas, i tej nocy dany będzie znak, a naza jutrz przyjdę na świat, by pokazać światu, że wypełnię wszystko, co zostało wypowiedziane ustami moich świętych proroków.
- 14 Oto przychodzę do moich, aby wypełnić wszystko, co ujawniłem dzieciom ludzkim od założenia świata, i aby wypełnić zarówno wolę Ojca, jak i Syna — Ojca ze względu na mnie i Syna ze względu na moje ciało. I oto, nadchodzi czas, i tej nocy dany będzie znak.
- 15 I stało się, że słowa, które doszły Nefiego, wypełniły się według tego, jak zostały powiedziane; albowiem po zachodzie słońca nie nastąpił zmrok; i ludzie zaczęli się dziwić, gdyż nie było ciemności, gdy nastąpiła noc.

And it came to pass that they did make a great uproar throughout the land; and the people who believed began to be very sorrowful, lest by any means those things which had been spoken might not come to pass.

But behold, they did watch steadfastly for that day and that night and that day which should be as one day as if there were no night, that they might know that their faith had not been vain.

Now it came to pass that there was a day set apart by the unbelievers, that all those who believed in those traditions should be put to death except the sign should come to pass, which had been given by Samuel the prophet.

Now it came to pass that when Nephi, the son of Nephi, saw this wickedness of his people, his heart was exceedingly sorrowful.

And it came to pass that he went out and bowed himself down upon the earth, and cried mightily to his God in behalf of his people, yea, those who were about to be destroyed because of their faith in the tradition of their fathers.

And it came to pass that he cried mightily unto the Lord all that day; and behold, the voice of the Lord came unto him, saying:

Lift up your head and be of good cheer; for behold, the time is at hand, and on this night shall the sign be given, and on the morrow come I into the world, to show unto the world that I will fulfil all that which I have caused to be spoken by the mouth of my holy prophets.

Behold, I come unto my own, to fulfil all things which I have made known unto the children of men from the foundation of the world, and to do the will, both of the Father and of the Son—of the Father because of me, and of the Son because of my flesh. And behold, the time is at hand, and this night shall the sign be given.

And it came to pass that the words which came unto Nephi were fulfilled, according as they had been spoken; for behold, at the going down of the sun there was no darkness; and the people began to be astonished because there was no darkness when the night came.

16 I wielu, którzy nie dali wiary słowom proroków, przypało do ziemi i zamarło ze strachu, gdyż wiedzieli, że przygotowany przez nich wielki plan zagłady wierzących w słowa proroków został zniweczony; albowiem zapowiedziany znak już się wypełnił.

17 I zaczęli zdawać sobie sprawę, że Syn Boży wkrótce przyjdzie; zaiste, innymi słowy, wszyscy ludzie na całej powierzchni tej ziemi, od zachodu do wschodu, i w ziemi na północy i w ziemi na południu, byli tym tak niezmiernie zdumieni, że przypaśli do ziemi.

18 Albowiem wiedzieli, że prorocy świadczyli o tych sprawach od wielu lat, i że znak, który podali, już się wypełnił; i zaczęli się bać z powodu swej niegodziwości i swej niewiary.

19 I stało się, że przez całą tę noc nie zapadł zmrok, ale było jasno niczym w południe. I stało się, że rano znowu wzeszło słońce, tak jak zazwyczaj; i wiedzieli, że względu na znak, który im dano, że był to dzień, kiedy Pan ma się narodzić.

20 I stało się, że wszystko się wypełniło, zaiste, każdy szczegół, według słów proroków.

21 I stało się, że zgodnie z ich słowem ukazała się nowa gwiazda.

22 I stało się, że od tego czasu zaczęły krążyć pośród ludzi kłamstwa rozprzestrzeniane przez Szatana, by znieczulić ich serca, aby nie dali wiary znakom i dziwom, które zobaczyli; jednak pomimo tych kłamstw i oszustw większość z nich uwierzyła i nawróciła się do Pana.

23 I stało się, że Nefi i wielu innych poszło pośród ludzi, chrzcząc dla pokuty, w czym było wielkie odpuśczenie grzechów. I tak znowu zaczęli mieć pokój na ziemi.

24 I nie było sporów, oprócz tego, że kilku zaczęło głosić, starając się udowodnić za pomocą pisma świętego, że już nie trzeba przestrzegać prawa Mojżesza. I w tym pomylili się, nie rozumiejąc pisma świętego.

And there were many, who had not believed the words of the prophets, who fell to the earth and became as if they were dead, for they knew that the great plan of destruction which they had laid for those who believed in the words of the prophets had been frustrated; for the sign which had been given was already at hand.

And they began to know that the Son of God must shortly appear; yea, in fine, all the people upon the face of the whole earth from the west to the east, both in the land north and in the land south, were so exceedingly astonished that they fell to the earth.

For they knew that the prophets had testified of these things for many years, and that the sign which had been given was already at hand; and they began to fear because of their iniquity and their unbelief.

And it came to pass that there was no darkness in all that night, but it was as light as though it was mid-day. And it came to pass that the sun did rise in the morning again, according to its proper order; and they knew that it was the day that the Lord should be born, because of the sign which had been given.

And it had come to pass, yea, all things, every whit, according to the words of the prophets.

And it came to pass also that a new star did appear, according to the word.

And it came to pass that from this time forth there began to be lyings sent forth among the people, by Satan, to harden their hearts, to the intent that they might not believe in those signs and wonders which they had seen; but notwithstanding these lyings and deceivings the more part of the people did believe, and were converted unto the Lord.

And it came to pass that Nephi went forth among the people, and also many others, baptizing unto repentance, in the which there was a great remission of sins. And thus the people began again to have peace in the land.

And there were no contentions, save it were a few that began to preach, endeavoring to prove by the scriptures that it was no more expedient to observe the law of Moses. Now in this thing they did err, having not understood the scriptures.



25 Lecz stało się, że wkrótce oni także się nawrócili i przekonali się o swym błędzie, albowiem oznajmiono im, że jak dotąd prawo nie zostało wypełnione, i musi zostać wypełnione w każdym szczególe; zaiste, słowo doszło do nich, że musi być wypełnione; zaiste, i ani jedna jota czy kreska nie przemienie, dopóki wszystko się nie wypełni; przeto tego samego roku zostali przywiedzeni do poznania swych błędów i przyznania się do swych uchybień.

26 I tak upłynął dziewięćdziesiąty drugi rok, przynosząc ludziom dobrą nowinę przez znaki, które nastąpiły zgodnie ze słowami proroctwa wszystkich świętych proroków.

27 I stało się, że dziewięćdziesiąty trzeci rok także upłynąłby w pokoju, ale złoczyńcy Gadiantona żyjący w górach rozprzestrzenili się na tej ziemi; bowiem tak mocne były ich twierdze i tajne miejsca, że ludzie nie mogli ich pokonać; przeto dopuścili się wielu morderstw i dokonali wielkiej rzezi pośród ludu.

28 I stało się, że w dziewięćdziesiątym czwartym roku zaczęli liczebnie wielce wzrastać, albowiem było wielu odstępców od Nefitów, którzy do nich uciekli, co wywołało wielki smutek u Nefitów, którzy pozostali na tej ziemi.

29 I Lamanici również mieli powód do wielkiego smutku; albowiem mieli dużo dzieci, które dorastały i przybywało im lat, że stały się niezależne, które zostały zwiedzione przez niektórych Zoramitów przez ich kłamstwa i schlebające słowa, aby przyłączyć się do złoczyńców Gadiantona.

30 I tak Lamanici również cierpieli niedolę i zaczęli tracić wiarę, i zmniejszała się ich prawość z powodu niegodziwości dorastającego pokolenia.

But it came to pass that they soon became converted, and were convinced of the error which they were in, for it was made known unto them that the law was not yet fulfilled, and that it must be fulfilled in every whit; yea, the word came unto them that it must be fulfilled; yea, that one jot or tittle should not pass away till it should all be fulfilled; therefore in this same year were they brought to a knowledge of their error and did confess their faults.

And thus the ninety and second year did pass away, bringing glad tidings unto the people because of the signs which did come to pass, according to the words of the prophecy of all the holy prophets.

And it came to pass that the ninety and third year did also pass away in peace, save it were for the Gadianton robbers, who dwelt upon the mountains, who did infest the land; for so strong were their holds and their secret places that the people could not overpower them; therefore they did commit many murders, and did do much slaughter among the people.

And it came to pass that in the ninety and fourth year they began to increase in a great degree, because there were many dissenters of the Nephites who did flee unto them, which did cause much sorrow unto those Nephites who did remain in the land.

And there was also a cause of much sorrow among the Lamanites; for behold, they had many children who did grow up and began to wax strong in years, that they became for themselves, and were led away by some who were Zoramites, by their lyings and their flattering words, to join those Gadianton robbers.

And thus were the Lamanites afflicted also, and began to decrease as to their faith and righteousness, because of the wickedness of the rising generation.

### III Nefi — Ks. Nefiego 2

- 1 I stało się, że tak upłynął dziewięćdziesiąty piąty rok i ludzie zaczęli zapominać znaki i dziwy, o których słyszeli, i coraz mniej zdumiewały ich znaki czy dziwy z nieba, gdyż serca ich stały się twarde, a umysły zaślepione, że zaczęli powątpiewać we wszystko, co słyszeli i widzieli —
- 2 Zmyślając w swych sercach próżne rzeczy, że zostało to dokonane przez ludzi i mocą diabła, aby złudzić i zwieść serca ludzi; i tak Szatan ponownie zawładnął sercami tego ludu, do tego stopnia, że zaślepił ich oczy i zwodził ich ku temu, by postrzegali doktrynę Chrystusa jako coś niedorzecznego i daremnego.
- 3 I stało się, że ludzie zaczęli umacniać się w niegodziwości i występkach; i nie wierzyli, że mogłyby być im dane dalsze znaki czy dziwy; i Szatan chodził dookoła, zwodząc serca ludzi, kusząc ich i nakłaniając do czynienia wielkiej niegodziwości na tej ziemi.
- 4 Tak upłynął dziewięćdziesiąty szósty rok; a także dziewięćdziesiąty siódmy rok; a także dziewięćdziesiąty ósmy rok; a także dziewięćdziesiąty dziewiąty rok;
- 5 A także minęło sto lat od dni Mosjasza, który był królem nad ludem Nefitów.
- 6 I upłynęło sześćset dziewięć lat od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę.
- 7 I dziewięć lat upłynęło od czasu, gdy dany był znak, o którym mówili prorocy, że Chrystus przyjdzie na świat.
- 8 Teraz Nefici zaczęli liczyć czas od pory, kiedy dano znak, to jest od przyjścia Chrystusa; przeto upłynęło dziewięć lat.
- 9 I Nefi, który był ojcem Nefiego, który miał pieczę nad zapisami, nie powrócił do ziemi zarahemlskiej, i nigdzie nie można było go znaleźć na całej ziemi.

### 3 Nephi 2

And it came to pass that thus passed away the ninety and fifth year also, and the people began to forget those signs and wonders which they had heard, and began to be less and less astonished at a sign or a wonder from heaven, insomuch that they began to be hard in their hearts, and blind in their minds, and began to disbelieve all which they had heard and seen—

Imagining up some vain thing in their hearts, that it was wrought by men and by the power of the devil, to lead away and deceive the hearts of the people; and thus did Satan get possession of the hearts of the people again, insomuch that he did blind their eyes and lead them away to believe that the doctrine of Christ was a foolish and a vain thing.

And it came to pass that the people began to wax strong in wickedness and abominations; and they did not believe that there should be any more signs or wonders given; and Satan did go about, leading away the hearts of the people, tempting them and causing them that they should do great wickedness in the land.

And thus did pass away the ninety and sixth year; and also the ninety and seventh year; and also the ninety and eighth year; and also the ninety and ninth year;

And also an hundred years had passed away since the days of Mosiah, who was king over the people of the Nephites.

And six hundred and nine years had passed away since Lehi left Jerusalem.

And nine years had passed away from the time when the sign was given, which was spoken of by the prophets, that Christ should come into the world.

Now the Nephites began to reckon their time from this period when the sign was given, or from the coming of Christ; therefore, nine years had passed away.

And Nephi, who was the father of Nephi, who had the charge of the records, did not return to the land of Zarahemla, and could nowhere be found in all the land.

- 10 I stało się, że lud pozostał w niegodziwości pomimo intensywnego głoszenia im ewangelii i prorokowania pośród nich; i tak minął także dziesiąty rok; a także jedenasty rok upłynął w niegodziwości.
- 11 I stało się, że w trzynastym roku nastąpiły wojny i spory w całej tej ziemi; albowiem złoczyńcy Gadiantona stali się tak liczni, że zabijali wielu ludzi i pustoszyli wiele miast; i zadawali śmierć, i szerzyli rzeź po ziemi, że wszyscy ludzie, zarówno Nefici, jak i Lamanici musieli chwycić za broń przeciw nim.
- 12 Przeto wszyscy Lamanici, którzy nawrócili się do Pana, zjednoczyli się ze swymi braćmi Nefitami i zostali zmuszeni do walki przeciwko złoczyńcom Gadiantona dla obrony swego życia, swych kobiet i dzieci, zaiste, a także aby zachować swe prawa i przywileje swego Kościoła, i oddawania czci, i swą wolność i swobodę.
- 13 I stało się, że zanim upłynął trzynasty rok, Nefitom groziła całkowita zagłada z powodu tej wojny, która stała się niezmiernie zaciekła.
- 14 I stało się, że ci Lamanici, którzy zjednoczyli się z Nefitami, zostali zaliczeni do Nefitów.
- 15 I zdjęte zostało z nich przekleństwo, a ich skóra stała się biała jak Nefitów.
- 16 I ich młodzi mężczyźni oraz ich córki stali się niezmiernie piękni, i zaliczano ich do Nefitów, i nazywano ich Nefitami. I tak upłynął trzynasty rok.
- 17 I stało się, że na początku czternastego roku wojna między złoczyńcami a ludźmi Nefiego nadal trwała i stała się niezwykle zaciekła; niemniej jednak lud Nefiego zdobył pewną przewagę nad złoczyńcami, tak że wygnali ich ze swych ziem z powrotem do gór i do ich kryjówek.

And it came to pass that the people did still remain in wickedness, notwithstanding the much preaching and prophesying which was sent among them; and thus passed away the tenth year also; and the eleventh year also passed away in iniquity.

And it came to pass in the thirteenth year there began to be wars and contentions throughout all the land; for the Gadianton robbers had become so numerous, and did slay so many of the people, and did lay waste so many cities, and did spread so much death and carnage throughout the land, that it became expedient that all the people, both the Nephites and the Lamanites, should take up arms against them.

Therefore, all the Lamanites who had become converted unto the Lord did unite with their brethren, the Nephites, and were compelled, for the safety of their lives and their women and their children, to take up arms against those Gadianton robbers, yea, and also to maintain their rights, and the privileges of their church and of their worship, and their freedom and their liberty.

And it came to pass that before this thirteenth year had passed away the Nephites were threatened with utter destruction because of this war, which had become exceedingly sore.

And it came to pass that those Lamanites who had united with the Nephites were numbered among the Nephites;

And their curse was taken from them, and their skin became white like unto the Nephites;

And their young men and their daughters became exceedingly fair, and they were numbered among the Nephites, and were called Nephites. And thus ended the thirteenth year.

And it came to pass in the commencement of the fourteenth year, the war between the robbers and the people of Nephi did continue and did become exceedingly sore; nevertheless, the people of Nephi did gain some advantage of the robbers, insomuch that they did drive them back out of their lands into the mountains and into their secret places.

18 I tak upłynął czternasty rok. I w piętnastym roku przyszli walczyć z ludem Nefiego; i wskutek niegodziwości ludu Nefiego i sporów, i waśni panujących pośród nich złoczyńcy Gadiantona zdobyli nad nim wielką przewagę.

19 I tak upłynął piętnasty rok, i tak ludzie byli w stanie wielkiej udręki; i miecz zagłady wisiał nad nimi, tak że lada chwila mógł ich porazić, i to z powodu ich niegodziwości.

And thus ended the fourteenth year. And in the fifteenth year they did come forth against the people of Nephi; and because of the wickedness of the people of Nephi, and their many contentions and dissensions, the Gadianton robbers did gain many advantages over them.

And thus ended the fifteenth year, and thus were the people in a state of many afflictions; and the sword of destruction did hang over them, insomuch that they were about to be smitten down by it, and this because of their iniquity.

### III Nefi — Ks. Nefiego 3

- 1 I teraz stało się, że w szesnastym roku od przyjścia Chrystusa Lachoneus, namiestnik tej ziemi, otrzymał list od przywódcy i herszta owej bandy złoczyńców; a oto słowa, które były napisane:
- 2 Lachoneusie, najczcigodniejszy i naczelny namiestniku tej ziemi, oto piszę do ciebie ten list i wyrażam moje niezmiernie wielkie uznanie dla twej wytrwałości, a także dla wytrwałości twego ludu w zachowaniu tego, co uważacie za swoje prawa i wolność; zaiste, opieracie się mocno, jakby ręka jakiegoś boga wspierała was w obronie waszej wolności i waszej własności, i waszej ziemi lub raczej tego, co nazywacie swą ziemią.
- 3 I uważam, że to szkoda, najczcigodniejszy Lachoneusie, iż jesteś tak nierozsądny i próżny, przypuszczając, iż możesz oprzeć się tak wielu dzielnym mężom, którzy są na moje rozkazy, którzy teraz, w tej chwili, stoją uzbrojeni i czekają niecierpliwie na słowo — Uderzcie na Nefitów i zgładźcie ich.
- 4 I ja, znając ich niezwykłego ducha, gdyż zostali wypróbowani na polu bitwy, i znając ich odwieczną nienawiść do was za wiele krzywde, które im wyrządziliście, przeto gdyby zeszli przeciwko wam, nawiedziliby was całkowitą zagładą.
- 5 Przeto napisałem ten list, pieczętując go własną ręką w trosce o wasze dobro ze względu na waszą wytrwałość w tym, co uważacie za słuszne, i waszego szlachetnego ducha na polu bitwy.
- 6 Przeto piszę do ciebie, pragnąc, abyście oddali moim ludziom swe miasta, swe ziemie i swą własność, inaczej nawiedzą was mieczem i spadnie na was zagłada.
- 7 Albo, innymi słowy, poddajcie się nam i przyłączcie do nas, i poznajcie nasze tajemne uczynki, i stańcie się naszymi braćmi, abyście mogli być tacy jak my — nie naszymi niewolnikami, ale naszymi braćmi i współnikami wszystkich naszych majątków.

### 3 Nephi 3

And now it came to pass that in the sixteenth year from the coming of Christ, Lachoneus, the governor of the land, received an epistle from the leader and the governor of this band of robbers; and these were the words which were written, saying:

Lachoneus, most noble and chief governor of the land, behold, I write this epistle unto you, and do give unto you exceedingly great praise because of your firmness, and also the firmness of your people, in maintaining that which ye suppose to be your right and liberty; yea, ye do stand well, as if ye were supported by the hand of a god, in the defence of your liberty, and your property, and your country, or that which ye do call so.

And it seemeth a pity unto me, most noble Lachoneus, that ye should be so foolish and vain as to suppose that ye can stand against so many brave men who are at my command, who do now at this time stand in their arms, and do await with great anxiety for the word—Go down upon the Nephites and destroy them.

And I, knowing of their unconquerable spirit, having proved them in the field of battle, and knowing of their everlasting hatred towards you because of the many wrongs which ye have done unto them, therefore if they should come down against you they would visit you with utter destruction.

Therefore I have written this epistle, sealing it with mine own hand, feeling for your welfare, because of your firmness in that which ye believe to be right, and your noble spirit in the field of battle.

Therefore I write unto you, desiring that ye would yield up unto this my people, your cities, your lands, and your possessions, rather than that they should visit you with the sword and that destruction should come upon you.

Or in other words, yield yourselves up unto us, and unite with us and become acquainted with our secret works, and become our brethren that ye may be like unto us—not our slaves, but our brethren and partners of all our substance.

8 I oto, przyrzekam wam, że jeśli to uczynicie pod przysięgą, nie zostaniecie zniszczeni; jeśli jednak tego nie uczynicie, przyrzekam wam pod przysięgą, że następnego miesiąca nakażę moim armiom wystąpić przeciw wam i nie powstrzymają swojej ręki ani też nie oszczędzą was, lecz będą was zabijać, i dopuszczą, aby miecz padał na was, aż wyginiecie.

9 I oto, jestem Giddianhi; i jestem hersztem tajemnego stowarzyszenia Gadiantona; o którym stowarzyszeniu i o jego uczynkach wiem, że są dobre; i istnieją od pradawnych czasów, i zostały nam przekazane.

10 I piszę ten list do ciebie, Lachoneusie, i mam nadzieję, że oddasz wasze ziemie i własność bez rozlewu krwi, aby ci moi ludzie mogli odzyskać swe prawa i władzę, albowiem odstąpili od was, gdy w swej niegodziwości nie pozwoliliście im panować, i jeśli tego nie uczynisz, pomszczę ich krzywdy. Jestem Giddianhi.

11 I teraz stało się, że gdy Lachoneus otrzymał ten list, niezmiernie zdumiał się śmiałością Giddianhiego, który żądał ziem Nefitów, a równocześnie groził im, że pomści krzywdy tych, którym nie działa się żadna krzywda, poza krzywdą, którą wyrządzili sobie sami, odchodząc do tych niegodziwych i występnych złoczyńców.

12 Teraz oto ten Lachoneus, namiestnik, był sprawiedliwym mężem i nie lękał się żądań czy grózb złoczyńcy; przeto nie zważał na list Giddianhiego, herszta złoczyńców, ale zarządził, aby jego lud wołał do Pana o siłę na czas, gdy napadną ich złoczyńcy.

13 Zaiste, rozesłał obwieszczenie pośród całego ludu, aby zebrał swe kobiety i swe dzieci, i swe stada, i swe trzody, i wszystkie swe majątkości, oprócz swej ziemi, w jedno miejsce.

And behold, I swear unto you, if ye will do this, with an oath, ye shall not be destroyed; but if ye will not do this, I swear unto you with an oath, that on the morrow month I will command that my armies shall come down against you, and they shall not stay their hand and shall spare not, but shall slay you, and shall let fall the sword upon you even until ye shall become extinct.

And behold, I am Giddianhi; and I am the governor of this the secret society of Gadianton; which society and the works thereof I know to be good; and they are of ancient date and they have been handed down unto us.

And I write this epistle unto you, Lachoneus, and I hope that ye will deliver up your lands and your possessions, without the shedding of blood, that this my people may recover their rights and government, who have dissented away from you because of your wickedness in retaining from them their rights of government, and except ye do this, I will avenge their wrongs. I am Giddianhi.

And now it came to pass when Lachoneus received this epistle he was exceedingly astonished, because of the boldness of Giddianhi demanding the possession of the land of the Nephites, and also of threatening the people and avenging the wrongs of those that had received no wrong, save it were they had wronged themselves by dissenting away unto those wicked and abominable robbers.

Now behold, this Lachoneus, the governor, was a just man, and could not be frightened by the demands and the threatenings of a robber; therefore he did not hearken to the epistle of Giddianhi, the governor of the robbers, but he did cause that his people should cry unto the Lord for strength against the time that the robbers should come down against them.

Yea, he sent a proclamation among all the people, that they should gather together their women, and their children, their flocks and their herds, and all their substance, save it were their land, unto one place.

- 14 I zarządził, aby wybudowano fortyfikacje wokół nich, a ich wytrzymałość była niezmiernie wielka. I zarządził, aby armie zarówno Nefitów, jak i Lamanitów, czyli wszystkich tych, którzy byli zaliczni do Nefitów, rozstawiono naokoło nich, aby dzień i noc strzegli ich przed złoczyńcami.
- 15 Zaiste, powiedział im: Jako żyje Pan, jeśli nie odpokutujecie za wszystkie swe niegodziwości i nie będziecie wołać do Pana, w żaden sposób nie zostaniecie wyzwoleni z rąk złoczyńców Gadiantona.
- 16 Tak wielkie i zdumiewające były słowa i prorocтва Lachoneusa, że strach ogarnął wszystkich ludzi i z całej mocy starali się postępować według słów Lachoneusa.
- 17 I stało się, że Lachoneus wyznaczył naczelnych dowódców nad wszystkimi armiami Nefitów, aby dowodzili nimi wtedy, gdy złoczyńcy z pustkowiecia wystąpią przeciw nim.
- 18 Teraz został mianowany najglówniejszy wśród wszystkich naczelnych dowódców i najwyższy wódz wszystkich armii Nefitów, a nazywał się Gidgiddoni.
- 19 Teraz zwyczajem pośród wszystkich Nefitów było wyznaczanie na naczelnego dowódcę (z wyjątkiem czasów ich niegodziwości) kogoś, kto miał ducha objawienia i prorocтва; przeto ten Gidgiddoni był pośród nich wielkim prorokiem, jak również naczelnym sędzią.
- 20 Teraz ludzie powiedzieli Gidgiddoniemu: Pomódl się do Pana i pozwól nam pójść w góry i na pustkowiecie, abyśmy mogli napaść na złoczyńców i ich zniszczyć na ich własnej ziemi.
- 21 Lecz Gidgiddoni im powiedział: Niech Pan broni; albowiem jeśli wystąpimy przeciw nim, Pan wyda nas w ich ręce; przeto przygotowujemy się pośrodku naszych ziem i zbierzemy razem wszystkie nasze armie, i nie pójdziemy przeciw nim, lecz będziemy czekać, aż sami wystąpią przeciw nam; przeto jako żyje Pan, jeśli to uczynimy, On wyda ich w nasze ręce.

And he caused that fortifications should be built round about them, and the strength thereof should be exceedingly great. And he caused that armies, both of the Nephites and of the Lamanites, or of all them who were numbered among the Nephites, should be placed as guards round about to watch them, and to guard them from the robbers day and night.

Yea, he said unto them: As the Lord liveth, except ye repent of all your iniquities, and cry unto the Lord, ye will in nowise be delivered out of the hands of those Gadianton robbers.

And so great and marvelous were the words and prophecies of Lachoneus that they did cause fear to come upon all the people; and they did exert themselves in their might to do according to the words of Lachoneus.

And it came to pass that Lachoneus did appoint chief captains over all the armies of the Nephites, to command them at the time that the robbers should come down out of the wilderness against them.

Now the chiefest among all the chief captains and the great commander of all the armies of the Nephites was appointed, and his name was Gidgiddoni.

Now it was the custom among all the Nephites to appoint for their chief captains, (save it were in their times of wickedness) some one that had the spirit of revelation and also prophecy; therefore, this Gidgiddoni was a great prophet among them, as also was the chief judge.

Now the people said unto Gidgiddoni: Pray unto the Lord, and let us go up upon the mountains and into the wilderness, that we may fall upon the robbers and destroy them in their own lands.

But Gidgiddoni saith unto them: The Lord forbid; for if we should go up against them the Lord would deliver us into their hands; therefore we will prepare ourselves in the center of our lands, and we will gather all our armies together, and we will not go against them, but we will wait till they shall come against us; therefore as the Lord liveth, if we do this he will deliver them into our hands.

22 I stało się, że w siedemnastym roku, pod koniec roku, obwieszczenie Lachoneusa rozeszło się po całej ziemi, i zebrali swe konie i swe wozy, i swe bydło, i stada wszelkiego rodzaju, i swe trzody, i swe zboże oraz wszystkie swe majątkości i pomaszerowali tysiącami i dziesiątkami tysięcy, aż wszyscy doszli do wyznaczonego miejsca, gdzie mieli się zebrać, aby się obronić przed wrogami.

23 I ziemia, która była wyznaczona, była ziemią zarahemlską i ziemią, która była między ziemią zarahemlską a ziemią Obfitość, zaiste, do granicy, która była między ziemią Obfitość a ziemią Spustoszenie.

24 I było wiele tysięcy ludzi, których nazywano Nefitami, którzy zebrali się razem na tej ziemi. I Lachoneus zarządził, aby zebrali się w ziemi na południu ze względu na wielkie przekleństwo, które ciążyło na ziemi na północy.

25 I umacniali się przeciwko swoim wrogom; i mieszkali wszyscy razem na jednej ziemi, w jednym gronie, i przestraszyli się słów, które wypowiedział Lachoneus, do tego stopnia, że odpokutowali za wszystkie swe grzechy i modlili się do Pana, Swego Boga, aby ich wybawił w porze, gdy wrogowie wystąpią walczyć przeciw nim.

26 I niezmiernie smucili się z powodu swoich wrogów. I Gidgiddoni zarządził, aby zrobili broń wojenną wszelkiego rodzaju, i żeby byli dobrze uzbrojeni w pancerze, w tarcze i w puklerze według jego wskazań.

And it came to pass in the seventeenth year, in the latter end of the year, the proclamation of Lachoneus had gone forth throughout all the face of the land, and they had taken their horses, and their chariots, and their cattle, and all their flocks, and their herds, and their grain, and all their substance, and did march forth by thousands and by tens of thousands, until they had all gone forth to the place which had been appointed that they should gather themselves together, to defend themselves against their enemies.

And the land which was appointed was the land of Zarahemla, and the land which was between the land Zarahemla and the land Bountiful, yea, to the line which was between the land Bountiful and the land Desolation.

And there were a great many thousand people who were called Nephites, who did gather themselves together in this land. Now Lachoneus did cause that they should gather themselves together in the land southward, because of the great curse which was upon the land northward.

And they did fortify themselves against their enemies; and they did dwell in one land, and in one body, and they did fear the words which had been spoken by Lachoneus, insomuch that they did repent of all their sins; and they did put up their prayers unto the Lord their God, that he would deliver them in the time that their enemies should come down against them to battle.

And they were exceedingly sorrowful because of their enemies. And Gidgiddoni did cause that they should make weapons of war of every kind, and they should be strong with armor, and with shields, and with bucklers, after the manner of his instruction.



### III Nefi — Ks. Nefiego 4

- 1 I stało się, że pod koniec osiemnastego roku armie złoczyńców przygotowały się do bitwy i zaczęły schodzić się ze wzgórz i z gór, i z pustkowia, i ze swych twierdz, i ze swych kryjówek, i zaczęły zajmować ziemie, które były w krainie na południu i które były w krainie na północy, i zaczęły zajmować wszystkie ziemie, które zostały opuszczone przez Nefitów, i opustoszałe miasta.
- 2 Lecz oto, na ziemiach opuszczonych przez Nefitów nie było żadnej dzikiej zwierzyny ani zwierzyny łownej, zaiste, nie było tam zwierzyny łownej dla złoczyńców, jedynie na pustkowiu.
- 3 I nie mając żywności, złoczyńcy nie mogli przetrwać poza pustkowiem, albowiem Nefici opuścili swe ziemie, zabrawszy swe stada i swe trzody, i wszystkie swe majątności, i byli w jednym zgromadzeniu.
- 4 Przeto złoczyńcy nie mogli rabować i zdobywać żywności bez wystąpienia w otwartej bitwie przeciw Nefitom; a Nefici, będąc w jednym zgromadzeniu i w tak wielkiej liczbie, i zabezpieczywszy sobie zapasy i konie, i bydło, i stada wszelkiego rodzaju, tak aby mogli przetrzymać okres siedmiu lat, mieli nadzieję w tym czasie zgładzić złoczyńców z powierzchni ziemi; i tak minął osiemnasty rok.
- 5 I stało się, że w dziewiętnastym roku Giddianhi przekonał się, że nieodzownie musi stoczyć bitwę z Nefitami, albowiem nie byli w stanie utrzymywać się bez rabunku i kradzieży, i mordów.
- 6 I nie odważali się rozprzestrzeniać po powierzchni tej ziemi, by uprawiać zboże, z obawy, że Nefici ich napadną i zgładzą; przeto Giddianhi rozkazał swym armiom, aby tego roku stoczyli bitwę przeciw Nefitom.

### 3 Nephi 4

And it came to pass that in the latter end of the eighteenth year those armies of robbers had prepared for battle, and began to come down and to sally forth from the hills, and out of the mountains, and the wilderness, and their strongholds, and their secret places, and began to take possession of the lands, both which were in the land south and which were in the land north, and began to take possession of all the lands which had been deserted by the Nephites, and the cities which had been left desolate.

But behold, there were no wild beasts nor game in those lands which had been deserted by the Nephites, and there was no game for the robbers save it were in the wilderness.

And the robbers could not exist save it were in the wilderness, for the want of food; for the Nephites had left their lands desolate, and had gathered their flocks and their herds and all their substance, and they were in one body.

Therefore, there was no chance for the robbers to plunder and to obtain food, save it were to come up in open battle against the Nephites; and the Nephites being in one body, and having so great a number, and having reserved for themselves provisions, and horses and cattle, and flocks of every kind, that they might subsist for the space of seven years, in the which time they did hope to destroy the robbers from off the face of the land; and thus the eighteenth year did pass away.

And it came to pass that in the nineteenth year Giddianhi found that it was expedient that he should go up to battle against the Nephites, for there was no way that they could subsist save it were to plunder and rob and murder.

And they durst not spread themselves upon the face of the land insomuch that they could raise grain, lest the Nephites should come upon them and slay them; therefore Giddianhi gave commandment unto his armies that in this year they should go up to battle against the Nephites.

- 7 I stało się, że stoczyli bitwę; i było to w szóstym miesiącu; i oto, wielki i straszliwy był ten dzień, kiedy stanęli do bitwy; i byli opasani na sposób złoczyńców; i owinęli owczą skórę wokół bioder, i byli zabarwieni krwią, a ich głowy były ogolone, i mieli na nich hełmy; i przerażający i straszliwy był wygląd armii Giddianhiego z powodu ich zbroi, a także dlatego, że byli zabarwieni krwią.
- 8 I stało się, że armie Nefitów, zobaczywszy wygląd armii Giddianhiego, wszystkie przypadły do ziemi i wzniosły głos ku Panu, Swemu Bogu, aby ich zachował i wyzwolił z rąk ich wrogów.
- 9 I stało się, że gdy armie Giddianhiego zobaczyły to, zaczęły krzyczeć donośnym głosem z radości, przypuszczając, że Nefici padli ze strachu z powodu przeraźliwości ich armii.
- 10 Jednak rozczarowali się, gdyż Nefici bali się nie ich, lecz Swego Boga, i błagali Go o ochronę; przeto gdy armie Giddianhiego rzuciły się na nich, byli na to przygotowani; zaiste, przyjęli ich w sile Pana.
- 11 I bitwa rozpoczęła się w szóstym miesiącu; i wielka i straszliwa była to bitwa, zaiste, i wielka, i straszliwa była to rzeź, tak wielka, że nigdy nie słyszano o tak wielkiej rzezi pośród wszystkich ludzi Lehięgo od czasu, gdy opuścił Jerozolimę.
- 12 I pomimo grózb i przysiąg Giddianhiego, oto Nefici pokonali ich, tak że odstąpili od nich.
- 13 I stało się, że Gidgiddoni rozkazał swym armiom, aby ścigały ich do skraj pustkowiec i nie oszczędzały nikogo, kto wpadłby w ich ręce; i tak ścigali ich, i zabijali ich do skraj pustkowiec, aż wypełnili rozkaz Gidgiddoniego.

And it came to pass that they did come up to battle; and it was in the sixth month; and behold, great and terrible was the day that they did come up to battle; and they were girded about after the manner of robbers; and they had a lamb-skin about their loins, and they were dyed in blood, and their heads were shorn, and they had head-plates upon them; and great and terrible was the appearance of the armies of Giddianhi, because of their armor, and because of their being dyed in blood.

And it came to pass that the armies of the Nephites, when they saw the appearance of the army of Giddianhi, had all fallen to the earth, and did lift their cries to the Lord their God, that he would spare them and deliver them out of the hands of their enemies.

And it came to pass that when the armies of Giddianhi saw this they began to shout with a loud voice, because of their joy, for they had supposed that the Nephites had fallen with fear because of the terror of their armies.

But in this thing they were disappointed, for the Nephites did not fear them; but they did fear their God and did supplicate him for protection; therefore, when the armies of Giddianhi did rush upon them they were prepared to meet them; yea, in the strength of the Lord they did receive them.

And the battle commenced in this the sixth month; and great and terrible was the battle thereof, yea, great and terrible was the slaughter thereof, inasmuch that there never was known so great a slaughter among all the people of Lehi since he left Jerusalem.

And notwithstanding the threatenings and the oaths which Giddianhi had made, behold, the Nephites did beat them, inasmuch that they did fall back from before them.

And it came to pass that Gidgiddoni commanded that his armies should pursue them as far as the borders of the wilderness, and that they should not spare any that should fall into their hands by the way; and thus they did pursue them and did slay them, to the borders of the wilderness, even until they had fulfilled the commandment of Gidgiddoni.

- 14 I stało się, że Giddianhi, który stanął i walczył z ogromną śmiałością, był ścigany; i gdy uciekał wyczerpany walką, został dogoniony i zabity. I taki był koniec złoczyńcy Giddianhiego.
- 15 I stało się, że armie Nefitów powróciły do swego umocnionego miejsca. I stało się, że upłynął dziewiętnasty rok, i złoczyńcy nie stanęli do walki z nimi; ani nie powrócili w dwudziestym roku.
- 16 I w dwudziestym pierwszym roku nie stanęli do walki, ale przystąpili do oblężenia ludu Nefiego ze wszystkich stron; albowiem przypuszczali, że jeśli ich odetną od wszystkich ich ziem, okrążając ze wszystkich stron, i że jeśli ich odetną od wszystkich zewnętrznych przywilejów, wówczas zmuszą ich do poddania się zgodnie z ich pragnieniami.
- 17 Teraz wyznaczyli sobie nowego przywódcę, który nazywał się Zemnarihah; przeto to Zemnarihah rozkazał im, aby przystąpili do oblężenia.
- 18 Lecz oto, było to przewagą dla Nefitów; albowiem złoczyńcy nie mogli utrzymać oblężenia dostatecznie długo, aby mieć jakikolwiek wpływ na Nefitów, a to z powodu dużych zapasów, jakie tamci zgromadzili,
- 19 I z powodu niedostatku zapasów pośród złoczyńców; oto bowiem nie mieli nic poza mięsem na swoje wyżywienie, a było to mięso, które zdobywali na pustkowiu;
- 20 I stało się, że dzika zwierzyna łowna przerzedziła się na pustkowiu do tego stopnia, że złoczyńcy bliscy byli śmierci głodowej.
- 21 I Nefici bez przerwy wychodzili, dniem i nocą, napadając na ich armie i zabijając ich tysiącami i dziesiątkami tysięcy.
- 22 I zaczęło być pragnieniem ludzi Zemnarihaha, żeby odstąpić od swego zamiaru z powodu wielkiego zniszczenia, które ich spotykało nocą i dniem.

And it came to pass that Giddianhi, who had stood and fought with boldness, was pursued as he fled; and being weary because of his much fighting he was overtaken and slain. And thus was the end of Giddianhi the robber.

And it came to pass that the armies of the Nephites did return again to their place of security. And it came to pass that this nineteenth year did pass away, and the robbers did not come again to battle; neither did they come again in the twentieth year.

And in the twenty and first year they did not come up to battle, but they came up on all sides to lay siege round about the people of Nephi; for they did suppose that if they should cut off the people of Nephi from their lands, and should hem them in on every side, and if they should cut them off from all their outward privileges, that they could cause them to yield themselves up according to their wishes.

Now they had appointed unto themselves another leader, whose name was Zemnarihah; therefore it was Zemnarihah that did cause that this siege should take place.

But behold, this was an advantage to the Nephites; for it was impossible for the robbers to lay siege sufficiently long to have any effect upon the Nephites, because of their much provision which they had laid up in store,

And because of the scantiness of provisions among the robbers; for behold, they had nothing save it were meat for their subsistence, which meat they did obtain in the wilderness;

And it came to pass that the wild game became scarce in the wilderness insomuch that the robbers were about to perish with hunger.

And the Nephites were continually marching out by day and by night, and falling upon their armies, and cutting them off by thousands and by tens of thousands.

And thus it became the desire of the people of Zemnarihah to withdraw from their design, because of the great destruction which came upon them by night and by day.

23 I stało się, że Zemnarihah rozkazał swoim ludziom wycofać się z oblężenia i maszerować do najdalszych części ziemi na północy.

24 I teraz Gidgiddoni znał ich zamiary, i wiedział, że są osłabieni wskutek braku żywności i wielkich rzezi, które nastąpiły pośród nich; przeto posłał nocą swe armie, by odciąć im odwrót, i rozmieścił swe armie na drodze ich odwrotu.

25 I uczynili to nocną porą, wyprzedzając w marszu złoczyńców, więc nazajutrz, gdy złoczyńcy zaczęli swój marsz, napotkali armie Nefitów zarówno z przodu, jak i z tyłu.

26 I złoczyńcom na południu odcięto odwrót do ich miejsc schronienia. I dokonano tego wszystkiego pod rozkazami Gidgiddoniego.

27 I było wiele tysięcy tych, którzy poddali się Nefitom jako jeńcy, a reszta z nich została zabita.

28 A ich przywódca Zemnarihah został pojmany i powieszony na drzewie, zaiste, na samym jego wierzchołku, aż skonał. I po tym, jak go powiesili, aż skonał, powalili drzewo na ziemię i wołali donośnym głosem:

29 Niech Pan zachowa swój lud w prawości i świętości serca, aby mógł on powalić na ziemię wszystkich, którzy chcą go zabijać z powodu władzy i tajemnych sprzysiężeń, tak jak został powalony na ziemię ten człowiek.

30 I radowali się, i wołali razem: Niech Bóg Abrahama, i Bóg Izaaka, i Bóg Jakuba zachowa ten lud w prawości tak długo, jak wzywać będą imienia Swego Boga, by ich bronił.

31 I stało się, że wszyscy razem zaczęli śpiewać, oddając chwałę Bogu za to, co dla nich uczynił, że zachował ich od wpadnięcia w ręce ich nieprzyjaciół.

32 Zaiste, wołali: Hosanna Najwyższemu Bogu. I wołali: Błogosławione niech będzie imię Pana Boga Wszechmocnego, Najwyższego Boga.

And it came to pass that Zemnarihah did give command unto his people that they should withdraw themselves from the siege, and march into the furthest parts of the land northward.

And now, Gidgiddoni being aware of their design, and knowing of their weakness because of the want of food, and the great slaughter which had been made among them, therefore he did send out his armies in the night-time, and did cut off the way of their retreat, and did place his armies in the way of their retreat.

And this did they do in the night-time, and got on their march beyond the robbers, so that on the morrow, when the robbers began their march, they were met by the armies of the Nephites both in their front and in their rear.

And the robbers who were on the south were also cut off in their places of retreat. And all these things were done by command of Gidgiddoni.

And there were many thousands who did yield themselves up prisoners unto the Nephites, and the remainder of them were slain.

And their leader, Zemnarihah, was taken and hanged upon a tree, yea, even upon the top thereof until he was dead. And when they had hanged him until he was dead they did fell the tree to the earth, and did cry with a loud voice, saying:

May the Lord preserve his people in righteousness and in holiness of heart, that they may cause to be felled to the earth all who shall seek to slay them because of power and secret combinations, even as this man hath been felled to the earth.

And they did rejoice and cry again with one voice, saying: May the God of Abraham, and the God of Isaac, and the God of Jacob, protect this people in righteousness, so long as they shall call on the name of their God for protection.

And it came to pass that they did break forth, all as one, in singing, and praising their God for the great thing which he had done for them, in preserving them from falling into the hands of their enemies.

Yea, they did cry: Hosanna to the Most High God. And they did cry: Blessed be the name of the Lord God Almighty, the Most High God.

33 I serca ich przepęlniała radość aż do przelania wielu łez z powodu wielkiej dobroci Boga za wyzwolenie ich z rąk nieprzyjaciół; i wiedzieli, że to z powodu ich pokuty i ich pokory zostali wyratowani od wiecznej zagłady.

And their hearts were swollen with joy, unto the gushing out of many tears, because of the great goodness of God in delivering them out of the hands of their enemies; and they knew it was because of their repentance and their humility that they had been delivered from an everlasting destruction.

### III Nefi — Ks. Nefiego 5

- 1 I teraz oto nie było żadnej żyjącej duszy pośród całego ludu Nefitów, która choć w najmniejszym stopniu wątpiłaby w słowa wszystkich świętych proroków, którzy przemówili; gdyż wiedzieli, że muszą się one spełnić.
- 2 I wiedzieli, że Chrystus na pewno przyszedł, albowiem dano im wiele znaków zgodnie ze słowami proroków; i z powodu tego, co już się spełniło, wiedzieli, że wszystko nastąpi zgodnie z tym, co powiedziano.
- 3 Przeto wyrzekli się wszystkich swych grzechów i swych występków, i swej rozpusty; i z całą pilnością służyli Bogu dniem i nocą.
- 4 I teraz stało się, że gdy wzięli do niewoli wszystkich ocalałych złoczyńców, a żaden im nie umknął, wtrącili ich do więzienia i zarządzili, by głoszone im słowo Boże; i uwolniono tylu, ilu odpokutowało za swe grzechy i przystąpiło do przymierza, że nie będzie więcej mordować.
- 5 Lecz tylu, ilu nie przystąpiło do przymierza i nadal miało w swym sercu tajemne morderstwa, zaiste, tylu, ilu zionęło groźbami przeciw swym braciom, skazano i ukarano zgodnie z prawem.
- 6 I tak położyli kres tym wszystkim złym i tajemnym, i występnyim spiskom, w których było tak dużo niegodziwości, i popełniono tak wiele morderstw.
- 7 Tak upłynął dwudziesty drugi rok i także dwudziesty trzeci rok, i dwudziesty czwarty, i dwudziesty piąty; i tak minęło dwadzieścia pięć lat.
- 8 I wydarzyło się wiele rzeczy, które w oczach niektórych byłyby wielkie i zdumiewające; jednak nie można spisać wszystkiego w tej księdze; zaiste, księga ta nie może zawierać nawet setnej części tego, co uczyniono pośród tak wielu ludzi w ciągu dwudziestu pięciu lat.

### 3 Nephi 5

And now behold, there was not a living soul among all the people of the Nephites who did doubt in the least the words of all the holy prophets who had spoken; for they knew that it must needs be that they must be fulfilled.

And they knew that it must be expedient that Christ had come, because of the many signs which had been given, according to the words of the prophets; and because of the things which had come to pass already they knew that it must needs be that all things should come to pass according to that which had been spoken.

Therefore they did forsake all their sins, and their abominations, and their whoredoms, and did serve God with all diligence day and night.

And now it came to pass that when they had taken all the robbers prisoners, insomuch that none did escape who were not slain, they did cast their prisoners into prison, and did cause the word of God to be preached unto them; and as many as would repent of their sins and enter into a covenant that they would murder no more were set at liberty.

But as many as there were who did not enter into a covenant, and who did still continue to have those secret murders in their hearts, yea, as many as were found breathing out threatenings against their brethren were condemned and punished according to the law.

And thus they did put an end to all those wicked, and secret, and abominable combinations, in the which there was so much wickedness, and so many murders committed.

And thus had the twenty and second year passed away, and the twenty and third year also, and the twenty and fourth, and the twenty and fifth; and thus had twenty and five years passed away.

And there had many things transpired which, in the eyes of some, would be great and marvelous; nevertheless, they cannot all be written in this book; yea, this book cannot contain even a hundredth part of what was done among so many people in the space of twenty and five years;

- 9 Lecz oto, są kroniki, które zawierają wszystkie poczynania tego ludu; zaś krótszy, ale wierny zapis podał Nefi.
- 10 Przeto dokonałem swego zapisu o tych sprawach według zapisu Nefiego, który został wyryty na płytach zwanych płytami Nefiego.
- 11 I oto, dokonuję tego zapisu na płytach, które wykonałem własnymi rękoma.
- 12 I oto, nazywam się Mormon, będąc tak nazwany od ziemi mormońskiej, gdzie Alma założył Kościół pośród tego ludu, zaiste, ustanowiono pośród nich pierwszy Kościół po ich wykroczeniu.
- 13 Oto jestem uczniem Jezusa Chrystusa, Syna Boga. Zostałem przez Niego powołany, by głosić Jego słowo pośród Jego ludu, aby mógł mieć życie wieczne.
- 14 I stało się konieczne, abym ja — zgodnie z wolą Boga, aby modlitwy tych, którzy odeszli i którzy byli świętymi, wypełniły się według ich wiary — uczynił zapis tego, co nastąpiło —
- 15 Zaiste, krótki zapis tego, co nastąpiło od czasu, gdy Lehi opuścił Jerozolimę, aż do tej pory.
- 16 Przeto dokonałem mego zapisu, opierając się na kronikach tych, którzy byli przede mną aż do początku moich dni;
- 17 A wówczas zacząłem spisywać to, co widziałem na własne oczy.
- 18 I wiem, że zapis mój jest rzetelny i zgodny z prawdą; jednakże wielu rzeczy nie jesteśmy w stanie zapisać w naszym języku.
- 19 I kończę teraz moje słowa, które pochodzą ode mnie, i przystępuję do dokonania mego zapisu o sprawach, które są przede mną.
- 20 Jestem Mormon, w prostej linii potomek Lehiego. Mam powód, aby wielbić mego Boga i mego Zbawcę, Jezusa Chrystusa, gdyż wywiódł naszych ojców z ziemi jerozolimskiej (o czym nikt nie wiedział oprócz Niego i tych, których wywiódł z tej ziemi) i dał mi i memu ludowi tak wielką wiedzę dla zbawienia naszych dusz.

But behold there are records which do contain all the proceedings of this people; and a shorter but true account was given by Nephi.

Therefore I have made my record of these things according to the record of Nephi, which was engraven on the plates which were called the plates of Nephi.

And behold, I do make the record on plates which I have made with mine own hands.

And behold, I am called Mormon, being called after the land of Mormon, the land in which Alma did establish the church among the people, yea, the first church which was established among them after their transgression.

Behold, I am a disciple of Jesus Christ, the Son of God. I have been called of him to declare his word among his people, that they might have everlasting life.

And it hath become expedient that I, according to the will of God, that the prayers of those who have gone hence, who were the holy ones, should be fulfilled according to their faith, should make a record of these things which have been done—

Yea, a small record of that which hath taken place from the time that Lehi left Jerusalem, even down until the present time.

Therefore I do make my record from the accounts which have been given by those who were before me, until the commencement of my day;

And then I do make a record of the things which I have seen with mine own eyes.

And I know the record which I make to be a just and a true record; nevertheless there are many things which, according to our language, we are not able to write.

And now I make an end of my saying, which is of myself, and proceed to give my account of the things which have been before me.

I am Mormon, and a pure descendant of Lehi. I have reason to bless my God and my Savior Jesus Christ, that he brought our fathers out of the land of Jerusalem, (and no one knew it save it were himself and those whom he brought out of that land) and that he hath given me and my people so much knowledge unto the salvation of our souls.

- 21 Zaiste błogosławił On dom Jakuba i był miłosier-  
ny potomkom Józefa.
- 22 I o ile dzieci Lehię przestrzegały Jego przyka-  
zań, błogosławił im i sprawiał, że dobrze im się wio-  
dło, zgodnie z Jego słowem.
- 23 Zaiste, i na pewno ponownie przywiedzie resztkę  
potomstwa Józefa do wiedzy o Panu, ich Bogu.
- 24 I jako żyje Pan, zgromadzi On z czterech stron  
świata całą resztkę z potomstwa Jakuba, rozproszo-  
ną po całej powierzchni ziemi.
- 25 I jak zawarł przymierze z całym domem Jakuba,  
tak wypełni się przymierze, które zawarł z domem  
Jakuba, we właściwym dla Niego czasie, aby całemu  
domowi Jakuba przywrócona została wiedza o przy-  
mierzu, które z nim zawarł.
- 26 I wtedy poznają swego Odkupiciela, którym jest  
Jezus Chrystus, Syn Boga; i wtedy zgromadzą się  
z czterech stron świata na swych własnych ziemiach,  
skąd ich rozproszono; zaiste, jako żyje Pan, tak się  
stanie. Amen.

Surely he hath blessed the house of Jacob, and  
hath been merciful unto the seed of Joseph.

And insomuch as the children of Lehi have kept  
his commandments he hath blessed them and pros-  
pered them according to his word.

Yea, and surely shall he again bring a remnant of  
the seed of Joseph to the knowledge of the Lord their  
God.

And as surely as the Lord liveth, will he gather in  
from the four quarters of the earth all the remnant of  
the seed of Jacob, who are scattered abroad upon all  
the face of the earth.

And as he hath covenanted with all the house of  
Jacob, even so shall the covenant wherewith he hath  
covenanted with the house of Jacob be fulfilled in his  
own due time, unto the restoring all the house of  
Jacob unto the knowledge of the covenant that he  
hath covenanted with them.

And then shall they know their Redeemer, who is  
Jesus Christ, the Son of God; and then shall they be  
gathered in from the four quarters of the earth unto  
their own lands, from whence they have been dis-  
persed; yea, as the Lord liveth so shall it be. Amen.



### III Nefi — Ks. Nefiego 6

- 1 I teraz stało się, że lud Nefitów powrócił na swe własne ziemie w dwudziestym szóstym roku, każdy mężczyzna ze swoją rodziną, swoimi stadami i trzodami, swymi końmi i swym bydłem, i ze wszystkim, co do nich należało.
- 2 I stało się, że nie zużyli wszystkich zapasów; przeto zabrali z sobą wszystko, co im pozostało, wszelkie swe zboża i swe złoto, i swe srebro, i wszystkie swe drogocenne przedmioty, i powrócili do swych własnych ziem i swych posiadłości, zarówno na północy, jak i na południu, zarówno do ziemi północnej, jak i do ziemi południowej.
- 3 I tym złoczyńcom, którzy przystąpili do przymierza, że zachowają pokój na tej ziemi, którzy chcieli pozostać Lamanitami, dali ziemie stosownie do ich liczby, aby mogli utrzymać się ze swej pracy; i tak zaprowadzili pokój na całej tej ziemi.
- 4 I zaczęło im się znowu dobrze wieść i wzrastali w potęgę; i gdy upłynął dwudziesty szósty i siódmy rok, na tej ziemi panował wielki porządek; i ustanowili prawa na zasadach słuszności i sprawiedliwości.
- 5 I teraz nie było nic na całej tej ziemi, co hamowałoby ciągły dobrobyt ludzi, chyba że dopuściliby się wykroczenia.
- 6 I teraz to Gidgiddoni i sędzia Lachoneus, i ci, którzy byli wyznaczeni na przywódców, ustanowili ten wielki pokój na tej ziemi.
- 7 I stało się, że zbudowano wiele nowych miast, a wiele starych miast odbudowano.
- 8 I wytyczono wiele szlaków, i powstało wiele dróg prowadzących z miasta do miasta, i z ziemi do ziemi, i z miejsca na miejsce.
- 9 Tak upłynął dwudziesty ósmy rok i ludzie mieli trwałe pokój.
- 10 Lecz stało się, że w dwudziestym dziewiątym roku zaczęły się między nimi spory; i niektórzy unosili się w pysze, szczycąc się swymi niezmiernie wielkimi bogactwami, zaiste, aż doszło do wielkich prześladowań.

### 3 Nephi 6

And now it came to pass that the people of the Nephites did all return to their own lands in the twenty and sixth year, every man, with his family, his flocks and his herds, his horses and his cattle, and all things whatsoever did belong unto them.

And it came to pass that they had not eaten up all their provisions; therefore they did take with them all that they had not devoured, of all their grain of every kind, and their gold, and their silver, and all their precious things, and they did return to their own lands and their possessions, both on the north and on the south, both on the land northward and on the land southward.

And they granted unto those robbers who had entered into a covenant to keep the peace of the land, who were desirous to remain Lamanites, lands, according to their numbers, that they might have, with their labors, wherewith to subsist upon; and thus they did establish peace in all the land.

And they began again to prosper and to wax great; and the twenty and sixth and seventh years passed away, and there was great order in the land; and they had formed their laws according to equity and justice.

And now there was nothing in all the land to hinder the people from prospering continually, except they should fall into transgression.

And now it was Gidgiddoni, and the judge, Lachoneus, and those who had been appointed leaders, who had established this great peace in the land.

And it came to pass that there were many cities built anew, and there were many old cities repaired.

And there were many highways cast up, and many roads made, which led from city to city, and from land to land, and from place to place.

And thus passed away the twenty and eighth year, and the people had continual peace.

But it came to pass in the twenty and ninth year there began to be some disputings among the people; and some were lifted up unto pride and boastings because of their exceedingly great riches, yea, even unto great persecutions;

11 Albowiem było na tej ziemi wielu kupców, a także wielu prawników i wielu urzędników.

12 I zaczęto dzielić ludzi na klasy zależnie od ich bogactw i możliwości kształcenia się; zaiste, i niektórzy pozostali nieuczeni z powodu swojego ubóstwa, a inni otrzymali wielką wiedzę z powodu swoich bogactw.

13 Niektórzy unosili się w pysze, inni zaś byli nieźmiernie pokorni; niektórzy odpłacali obelżywością za obelżywość, podczas gdy inni znosili obelżywości i prześladowania, i wszelkiego rodzaju udręki, nie złorzecząc, lecz będąc pokorni i skruszeni przed Bogiem.

14 I tak na całej tej ziemi nastąpiła wielka nierówność, do tego stopnia, że w Kościele zaczął się rozłam; zaiste, do tego stopnia, że w trzydziestym roku nastąpił rozłam w Kościele na całej tej ziemi z wyjątkiem niewielu Lamanitów nawróconych do prawdziwej wiary; i nie odstąpili od niej, bowiem pozostali wytrwali i niewzruszeni, i niezłomni, pragnąc z całą pilnością przestrzegać przykazań Pana.

15 A przyczyną tej niegodziwości ludu było to — Szatan miał wielką moc pobudzania ludzi do wszelkiej niegodziwości i wbijania w pychę, i nęcenia, aby zdobywali wpływy i władzę, i bogactwa, i próżne rzeczy tego świata.

16 I tak Szatan łudził serca ludzi, aby czynili wszelkiego rodzaju niegodziwości; przeto cieszyli się pokojem zaledwie przez kilka lat.

17 I tak na początku trzydziestego roku — ludzie, ulegając przez dłuższy czas pokusom diabła i dając się wieść, dokąd tylko on chciał, i czyniąc na jego życzenie wszelką niegodziwość — i tak na początku trzydziestego roku byli w stanie straszliwej niegodziwości.

18 Teraz nie grzeszyli w nieświadomości, albowiem znali wolę Boga wobec nich, gdyż byli jej nauczani; przeto samowolnie buntowali się przeciwko Bogu.

For there were many merchants in the land, and also many lawyers, and many officers.

And the people began to be distinguished by ranks, according to their riches and their chances for learning; yea, some were ignorant because of their poverty, and others did receive great learning because of their riches.

Some were lifted up in pride, and others were exceedingly humble; some did return railing for railing, while others would receive railing and persecution and all manner of afflictions, and would not turn and revile again, but were humble and penitent before God.

And thus there became a great inequality in all the land, insomuch that the church began to be broken up; yea, insomuch that in the thirtieth year the church was broken up in all the land save it were among a few of the Lamanites who were converted unto the true faith; and they would not depart from it, for they were firm, and steadfast, and immovable, willing with all diligence to keep the commandments of the Lord.

Now the cause of this iniquity of the people was this—Satan had great power, unto the stirring up of the people to do all manner of iniquity, and to the puffing them up with pride, tempting them to seek for power, and authority, and riches, and the vain things of the world.

And thus Satan did lead away the hearts of the people to do all manner of iniquity; therefore they had enjoyed peace but a few years.

And thus, in the commencement of the thirtieth year—the people having been delivered up for the space of a long time to be carried about by the temptations of the devil whithersoever he desired to carry them, and to do whatsoever iniquity he desired they should—and thus in the commencement of this, the thirtieth year, they were in a state of awful wickedness.

Now they did not sin ignorantly, for they knew the will of God concerning them, for it had been taught unto them; therefore they did wilfully rebel against God.

- 19 I było to za dni Lachoneusa, syna Lachoneusa, gdyż tego roku Lachoneus objął urząd sędziowski swego ojca i panował nad ludem.
- 20 I zaczęli pojawiać się ludzie natchnieni z niebios, którzy stawali pośród ludzi na całej tej ziemi, głosząc i świadcząc śmiało o grzechach i niegodziwości ludu, i świadcząc o odkupieniu, którego Pan dokona dla Swego ludu, innymi słowy, o zmartwychwstaniu Chrystusa; i śmiało świadczyli o Jego śmierci i cierpieniach.
- 21 Teraz było wielu ludzi, którzy gniewali się niezmiernie na tych, którzy świadczyli o tych sprawach; a tymi, którzy gniewali się, byli przeważnie naczelnicy sędziowie, i ci, którzy byli wyższymi kapłanami i prawnikami; zaiste, wszyscy ci, którzy byli prawnikami, gniewali się na tych, którzy świadczyli o tych sprawach.
- 22 Teraz nie było żadnego prawnika ani sędziego, ani wyższego kapłana, który miał władzę, aby skazać kogoś na śmierć, jeśli ich wyrok nie został podpisany przez namiestnika tej ziemi.
- 23 Teraz było wielu tych, którzy śmiało świadczyli o tym, co dotyczy Chrystusa, którzy zostali pojmani i potajemnie skazani na śmierć przez sędziów, tak że wiadomość o tym docierała do namiestnika tej ziemi dopiero po ich śmierci.
- 24 Oto zaiste było to wbrew prawu tej ziemi, żeby ktokolwiek został stracony bez pozwolenia namiestnika tej ziemi —
- 25 Przeto skarga doszła do ziemi zarahemlskiej, do namiestnika tej ziemi, przeciwko tym sędziom, którzy wbrew prawu skazali proroków Pana na śmierć.
- 26 Teraz stało się, że pojmano ich i przyprowadzono przed sędziego, zgodnie z prawem ustanowionym przez lud, aby byli sądzeni za przestępstwa, które popełnili.
- 27 Teraz stało się, że sędziowie ci mieli wielu przyjaciół i krewnych; i reszta, zaiste, prawie wszyscy pozostali prawnicy i wyżsi kapłani zgromadzili się i zjednoczyli z krewnymi sędziów, których mieli sądzić zgodnie z prawem.

And now it was in the days of Lachoneus, the son of Lachoneus, for Lachoneus did fill the seat of his father and did govern the people that year.

And there began to be men inspired from heaven and sent forth, standing among the people in all the land, preaching and testifying boldly of the sins and iniquities of the people, and testifying unto them concerning the redemption which the Lord would make for his people, or in other words, the resurrection of Christ; and they did testify boldly of his death and sufferings.

Now there were many of the people who were exceedingly angry because of those who testified of these things; and those who were angry were chiefly the chief judges, and they who had been high priests and lawyers; yea, all those who were lawyers were angry with those who testified of these things.

Now there was no lawyer nor judge nor high priest that could have power to condemn any one to death save their condemnation was signed by the governor of the land.

Now there were many of those who testified of the things pertaining to Christ who testified boldly, who were taken and put to death secretly by the judges, that the knowledge of their death came not unto the governor of the land until after their death.

Now behold, this was contrary to the laws of the land, that any man should be put to death except they had power from the governor of the land—

Therefore a complaint came up unto the land of Zarahemla, to the governor of the land, against these judges who had condemned the prophets of the Lord unto death, not according to the law.

Now it came to pass that they were taken and brought up before the judge, to be judged of the crime which they had done, according to the law which had been given by the people.

Now it came to pass that those judges had many friends and kindreds; and the remainder, yea, even almost all the lawyers and the high priests, did gather themselves together, and unite with the kindreds of those judges who were to be tried according to the law.

28 I zawarli między sobą przymierze, zaiste, dokładnie to przymierze, które było im dane w dawnych czasach, przymierze, które było im dane i udzielone przez diabła, aby sprzysiężyć się przeciwko wszelkiej prawości.

29 Przeto sprzysiężyli się przeciwko ludowi Pana i zawarli przymierze, aby go zniszczyć, i uwolnić tych, którzy byli winni morderstwa, z rąk sprawiedliwości, która miała im być wymierzona zgodnie z prawem.

30 I przeciwstawiali się prawu i przywilejom swego kraju; i sprzymierzyli się między sobą, by zgładzić namiestnika i ustanowić króla nad tą ziemią, aby ziemia ta już nie była wolna, lecz aby była podległa królom.

And they did enter into a covenant one with another, yea, even into that covenant which was given by them of old, which covenant was given and administered by the devil, to combine against all righteousness.

Therefore they did combine against the people of the Lord, and enter into a covenant to destroy them, and to deliver those who were guilty of murder from the grasp of justice, which was about to be administered according to the law.

And they did set at defiance the law and the rights of their country; and they did covenant one with another to destroy the governor, and to establish a king over the land, that the land should no more be at liberty but should be subject unto kings.

### III Nefi — Ks. Nefiego 7

- 1 Teraz oto pokażę wam, że nie ustanowili króla nad ziemią; lecz w tym samym roku, zaiste, w trzydziestym roku, zgładzili na tronie sędziowskim, zaiste, zamordowali naczelnego sędziego tej ziemi.
- 2 I ludzie rozdzielili się przeciw sobie nawzajem; i oddzielili się jeden od drugiego na plemiona, każdy według swej rodziny i swych krewnych, i przyjaciół; i tak zniszczyli rząd na tej ziemi.
- 3 I każde plemię wyznaczyło naczelnika lub przywódcę nad sobą; i tak stali się plemionami i przywódcami plemion.
- 4 Teraz oto nie było pośród nich nikogo, kto by nie miał dużej rodziny i wielu krewnych, i przyjaciół; przeto ich plemiona stały się niezmiernie wielkie.
- 5 Teraz wszystko to nastąpiło, kiedy jeszcze nie było wojen między nimi; i cała ta niegodziwość spadła na ten lud, albowiem poddał się mocy Szatana.
- 6 I regulacje rządu zostały zniszczone przez tajemne sprzysiężenie przyjaciół i krewnych tych, którzy mordowali proroków.
- 7 I spowodowali oni wielki spór w tej ziemi, tak że niemal wszyscy z bardziej prawej części ludu stali się niegodziwi; zaiste, pozostało tylko niewielu prawych pośród nich.
- 8 I nie minęło sześć lat, gdy większość z nich odwróciła się od prawości, niczym pies, co powraca do swych wymiocin czy maciora do tarzania w błocie.
- 9 Teraz to tajemne sprzysiężenie, które sprowadziło tak wielką niegodziwość na ten lud, zebrało się i postawiło na swym czele człowieka o imieniu Jakub;
- 10 I mianowali go swym królem; przeto stał się królem tej niegodziwej bandy; i był on jednym z prowodyrów, którzy wypowiadali się przeciw prorokom świadczącym o Jezusie.

### 3 Nephi 7

Now behold, I will show unto you that they did not establish a king over the land; but in this same year, yea, the thirtieth year, they did destroy upon the judgment-seat, yea, did murder the chief judge of the land.

And the people were divided one against another; and they did separate one from another into tribes, every man according to his family and his kindred and friends; and thus they did destroy the government of the land.

And every tribe did appoint a chief or a leader over them; and thus they became tribes and leaders of tribes.

Now behold, there was no man among them save he had much family and many kindreds and friends; therefore their tribes became exceedingly great.

Now all this was done, and there were no wars as yet among them; and all this iniquity had come upon the people because they did yield themselves unto the power of Satan.

And the regulations of the government were destroyed, because of the secret combination of the friends and kindreds of those who murdered the prophets.

And they did cause a great contention in the land, insomuch that the more righteous part of the people had nearly all become wicked; yea, there were but few righteous men among them.

And thus six years had not passed away since the more part of the people had turned from their righteousness, like the dog to his vomit, or like the sow to her wallowing in the mire.

Now this secret combination, which had brought so great iniquity upon the people, did gather themselves together, and did place at their head a man whom they did call Jacob;

And they did call him their king; therefore he became a king over this wicked band; and he was one of the chiefest who had given his voice against the prophets who testified of Jesus.

- 11 I stało się, że nie byli tak liczni, jak plemiona ludu, które były zjednoczone, chociaż ich naczelnicy ustanawiali prawa, każdy dla swego plemienia; niemniej byli wrogami; mimo to nie byli prawym ludem, jednak jednoczyła ich nienawiść do tych, którzy przystąpili do sprzysiężenia, by zniszczyć ich rządy.
- 12 I Jakub widział, że ich wrogowie byli od nich liczniejsi, przeto, będąc królem bandy, rozkazał swym ludziom, aby uszli na północ i tam zbudowali sobie królestwo, dopóki nie przyłączą się do nich odstępcy (bowiem ludził ich, że będzie wielu odstępców), i staną się dostatecznie silni, aby walczyć z plemionami ludu; i tak też uczynili.
- 13 I tak szybko wymaszerowali, że nie można było im przeszkodzić, aż znaleźli się poza zasięgiem ludu. I tak upłynął trzydziesty rok; i takie były sprawy ludu Nefitego.
- 14 I stało się w trzydziestym pierwszym roku, że byli podzieleni na plemiona, każdy według swej rodziny, pokrewieństwa i przyjaciół; niemniej zgodzili się, że nie będą między sobą walczyć; lecz nie byli zjednoczeni co do swych praw ani ustroju rządu, gdyż zarządzili według uznania swych naczelników i przywódców. Lecz ustanowili ściśle prawa, że jedno plemię nie narusza drugiego, dzięki czemu do pewnego stopnia zachowali pokój na tej ziemi; niemniej jednak ich serca były odwrócone od Pana, ich Boga, i kamienowali proroków, i wypędzali ich spomiędzy siebie.
- 15 I stało się, że Nefi — będąc nawiedzany przez aniołów, a także przez głos Pana, przeto widział aniołów na własne oczy i otrzymał moc, aby mógł przekonać się o posłudze Chrystusa, i był naocznym świadkiem ich szybkiego odwrotu od prawości do ich niegodziwości i występków;

And it came to pass that they were not so strong in number as the tribes of the people, who were united together save it were their leaders did establish their laws, every one according to his tribe; nevertheless they were enemies; notwithstanding they were not a righteous people, yet they were united in the hatred of those who had entered into a covenant to destroy the government.

Therefore, Jacob seeing that their enemies were more numerous than they, he being the king of the band, therefore he commanded his people that they should take their flight into the northernmost part of the land, and there build up unto themselves a kingdom, until they were joined by dissenters, (for he flattered them that there would be many dissenters) and they become sufficiently strong to contend with the tribes of the people; and they did so.

And so speedy was their march that it could not be impeded until they had gone forth out of the reach of the people. And thus ended the thirtieth year; and thus were the affairs of the people of Nephi.

And it came to pass in the thirty and first year that they were divided into tribes, every man according to his family, kindred and friends; nevertheless they had come to an agreement that they would not go to war one with another; but they were not united as to their laws, and their manner of government, for they were established according to the minds of those who were their chiefs and their leaders. But they did establish very strict laws that one tribe should not trespass against another, insomuch that in some degree they had peace in the land; nevertheless, their hearts were turned from the Lord their God, and they did stone the prophets and did cast them out from among them.

And it came to pass that Nephi—having been visited by angels and also the voice of the Lord, therefore having seen angels, and being eye-witness, and having had power given unto him that he might know concerning the ministry of Christ, and also being eye-witness to their quick return from righteousness unto their wickedness and abominations;

- 16 Przeko rozpaczając nad zatwardziałością ich serc i zaślepieniem ich umysłów — poszedł między nich tego samego roku i zaczął śmiało świadczyć o pokucie i odpuszczeniu grzechów przez wiarę w Pana Jezusa Chrystusa.
- 17 I czynił posługę na wiele sposobów; i wszystkiego nie można zapisać, a podanie ich części nie wystarczyłoby, dlatego nie są zapisane w tej księdze. I Nefi czynił posługę na wiele sposobów z mocą i z wielkim upoważnieniem.
- 18 I stało się, że byli na niego rozgniewani, gdyż miał większą od nich moc, i nie mogli wątpić w prawdziwość jego słów, albowiem tak wielka była jego wiara w Pana Jezusa Chrystusa, że aniołowie codziennie czynili mu posługę.
- 19 I w imię Jezusa wypędzał diabły i nieczyste duchy; a nawet wskrzesił swego brata z martwych, gdy ten został ukamienowany przez ludzi i poniósł śmierć.
- 20 I ludzie widzieli to, i świadczyli o tym, i byli gniewni z powodu z jego mocy; i nadal w imię Jezusa dokonywał wielu cudów na oczach ludzi.
- 21 I stało się, że gdy upłynął trzydziesty pierwszy rok, zaledwie niewielu nawróciło się do Pana; ale tyłu, ilu się nawróciło, naprawdę świadczyło ludziom, że zostali nawiedzeni mocą i Duchem Bożym, który był w Jezusie Chrystusie, w którego uwierzyli.
- 22 A ci, z których wypędzono diabły i których uzdrowiono z chorób i dolegliwości, byli dla ludu prawdziwym świadectwem tego, że wpłynął na nich Duch Boży, i zostali uzdrowieni; i pokazywali znaki, i czynili niektóre cuda pośród ludu.
- 23 Tak minął także trzydziesty drugi rok. I Nefi nawoływał ludzi na początku trzydziestego trzeciego roku, i głosił im pokutę i odpuszczenie grzechów.
- 24 Teraz chciałbym, abyście zapamiętali, że nie było nikogo, kto został przywiedziony do pokuty, kto nie został ochrzczony wodą.

Therefore, being grieved for the hardness of their hearts and the blindness of their minds—went forth among them in that same year, and began to testify, boldly, repentance and remission of sins through faith on the Lord Jesus Christ.

And he did minister many things unto them; and all of them cannot be written, and a part of them would not suffice, therefore they are not written in this book. And Nephi did minister with power and with great authority.

And it came to pass that they were angry with him, even because he had greater power than they, for it were not possible that they could disbelieve his words, for so great was his faith on the Lord Jesus Christ that angels did minister unto him daily.

And in the name of Jesus did he cast out devils and unclean spirits; and even his brother did he raise from the dead, after he had been stoned and suffered death by the people.

And the people saw it, and did witness of it, and were angry with him because of his power; and he did also do many more miracles, in the sight of the people, in the name of Jesus.

And it came to pass that the thirty and first year did pass away, and there were but few who were converted unto the Lord; but as many as were converted did truly signify unto the people that they had been visited by the power and Spirit of God, which was in Jesus Christ, in whom they believed.

And as many as had devils cast out from them, and were healed of their sicknesses and their infirmities, did truly manifest unto the people that they had been wrought upon by the Spirit of God, and had been healed; and they did show forth signs also and did do some miracles among the people.

Thus passed away the thirty and second year also. And Nephi did cry unto the people in the commencement of the thirty and third year; and he did preach unto them repentance and remission of sins.

Now I would have you to remember also, that there were none who were brought unto repentance who were not baptized with water.

25 Albowiem Nefi ustanowił mężczyzn do tej posługi, i wszyscy, którzy do nich przyszli, zostali ochrzczeni wodą na świadectwo i dowód przed Bogiem i ludźmi, że odpokutowali i otrzymali odpuszczenie swych grzechów.

26 I na początku tego roku było wielu, którzy zostali ochrzczeni dla pokuty; i tak minęła większa część tego roku.

Therefore, there were ordained of Nephi, men unto this ministry, that all such as should come unto them should be baptized with water, and this as a witness and a testimony before God, and unto the people, that they had repented and received a remission of their sins.

And there were many in the commencement of this year that were baptized unto repentance; and thus the more part of the year did pass away.



### III Nefi — Ks. Nefiego 8

- 1 I teraz stało się, że według naszej kroniki, a wiemy, że jest ona prawdziwa, albowiem pisał ją człowiek sprawiedliwy — bowiem naprawdę dokonał wielu cudów w imię Jezusa; i nikt nie mógł dokonać cudu w imię Jezusa, chyba że został oczyszczony z najdrobniejszych okruchów swej niegodziwości —
- 2 I teraz stało się, że jeśli człowiek ten nie popełnił błędu przy mierzeniu naszego czasu, upłynął trzydziesty trzeci rok;
- 3 I ludzie zaczęli z wielką gorliwością wyglądać znaku, który dał Lamanita Samuel, zaiste, czasu, gdy ciemność będzie panować przez okres trzech dni na całej powierzchni ziemi.
- 4 I ludzie zaczęli mocno powątpiewać i dysputować, pomimo licznych znaków, które im dano.
- 5 I stało się, że w trzydziestym czwartym roku, w pierwszym miesiącu, czwartego dnia tego miesiąca, rozszalała się gwałtowna burza, taka, jakiej nigdy nie zaznano na całej tej ziemi.
- 6 I była także wielka i straszliwa nawałnica; i straszliwy grzmot, taki, że zatrzęsł całą ziemią, jakby miała się rozpaść na kawałki.
- 7 I były niezmiernie gwałtowne grzmoty, jakich nigdy nie zaznano w całej tej ziemi.
- 8 I miasto Zarahemla stanęło w ogniu.
- 9 I miasto Moroni pochłonęły głębiny morskie, a jego mieszkańcy utonęli.
- 10 I ziemia zasypała miasto Moronihah, że wielka góra stanęła na tym miejscu.
- 11 I wielka, i straszliwa zagłada nastąpiła w ziemi na południu.
- 12 Lecz oto, jeszcze większa i straszliwsza zagłada dotknęła ziemię na północy; albowiem nawałnica z trąbami powietrznymi, błyskawice z piorunami i niezmiernie wielkie trzęsienia ziemi zmieniły powierzchnię całej tej ziemi;

### 3 Nephi 8

And now it came to pass that according to our record, and we know our record to be true, for behold, it was a just man who did keep the record—for he truly did many miracles in the name of Jesus; and there was not any man who could do a miracle in the name of Jesus save he were cleansed every whit from his iniquity—

And now it came to pass, if there was no mistake made by this man in the reckoning of our time, the thirty and third year had passed away;

And the people began to look with great earnestness for the sign which had been given by the prophet Samuel, the Lamanite, yea, for the time that there should be darkness for the space of three days over the face of the land.

And there began to be great doubtings and disputations among the people, notwithstanding so many signs had been given.

And it came to pass in the thirty and fourth year, in the first month, on the fourth day of the month, there arose a great storm, such an one as never had been known in all the land.

And there was also a great and terrible tempest; and there was terrible thunder, insomuch that it did shake the whole earth as if it was about to divide asunder.

And there were exceedingly sharp lightnings, such as never had been known in all the land.

And the city of Zarahemla did take fire.

And the city of Moroni did sink into the depths of the sea, and the inhabitants thereof were drowned.

And the earth was carried up upon the city of Moronihah, that in the place of the city there became a great mountain.

And there was a great and terrible destruction in the land southward.

But behold, there was a more great and terrible destruction in the land northward; for behold, the whole face of the land was changed, because of the tempest and the whirlwinds, and the thunderings and the lightnings, and the exceedingly great quaking of the whole earth;

- 13 I szlaki rozpadły się, a równe drogi zostały zniszczone, i wiele równin pokryło się wybojami.
- 14 I wiele wielkich i znacznych miast zatono, i wiele spłonęło, i wiele trzęsło się, aż budowle zawaliły się na ziemię, a ich mieszkańcy zostali zabici, i miejsca te opustoszały.
- 15 Niektóre z miast ocalały; lecz zniszczenia były niezmiernie wielkie, a wielu mieszkańców zginęło.
- 16 I niektórych porwały trąby powietrzne; i nikt nie wie, gdzie są, poza tym, że zostali zabrani.
- 17 I tak cała powierzchnia tej ziemi została zmieniona przez nawałnice i grzmoty, i błyskawice, i trzęsienie ziemi.
- 18 I oto, skały rozpadły się na dwoje i były rozrywane na powierzchni całej tej ziemi, do tego stopnia, że ich odłamki można było znaleźć w szczelinach i rozpadlinach na powierzchni całej tej ziemi.
- 19 I stało się, że gdy grzmoty i błyskawice, i burza, i nawałnica, i trzęsienia ziemi ustały — albowiem trwało to około trzech godzin; a niektórzy mówili, że dłużej; niemniej wszystkie te wielkie i straszliwe rzeczy nastąpiły w ciągu trzech godzin — a potem oto ciemność zapanowała na całej powierzchni tej ziemi.
- 20 I stało się, że na całej powierzchni tej ziemi zapanowała ciemność tak gęsta, że jej mieszkańcy, którzy ocaleli, czuli opary ciemności;
- 21 I z powodu tej ciemności nie mogło być żadnego światła ani świecy, ani pochodni; i nie mogli nawet skrzesać ognia, aby zapalić drzazgi niezmiernie suchego drewna, tak że nie było żadnego światła.
- 22 I nie widać było żadnego światła ani ognia, ani przeblysku światła, ani słońca, ani księżyca, ani gwiazd, gdyż tak wielka była mgła ciemności na całej powierzchni tej ziemi.

And the highways were broken up, and the level roads were spoiled, and many smooth places became rough.

And many great and notable cities were sunk, and many were burned, and many were shaken till the buildings thereof had fallen to the earth, and the inhabitants thereof were slain, and the places were left desolate.

And there were some cities which remained; but the damage thereof was exceedingly great, and there were many in them who were slain.

And there were some who were carried away in the whirlwind; and whither they went no man knoweth, save they know that they were carried away.

And thus the face of the whole earth became deformed, because of the tempests, and the thunderings, and the lightnings, and the quaking of the earth.

And behold, the rocks were rent in twain; they were broken up upon the face of the whole earth, inasmuch that they were found in broken fragments, and in seams and in cracks, upon all the face of the land.

And it came to pass that when the thunderings, and the lightnings, and the storm, and the tempest, and the quakings of the earth did cease—for behold, they did last for about the space of three hours; and it was said by some that the time was greater; nevertheless, all these great and terrible things were done in about the space of three hours—and then behold, there was darkness upon the face of the land.

And it came to pass that there was thick darkness upon all the face of the land, inasmuch that the inhabitants thereof who had not fallen could feel the vapor of darkness;

And there could be no light, because of the darkness, neither candles, neither torches; neither could there be fire kindled with their fine and exceedingly dry wood, so that there could not be any light at all;

And there was not any light seen, neither fire, nor glimmer, neither the sun, nor the moon, nor the stars, for so great were the mists of darkness which were upon the face of the land.

23 I stało się, że przez okres trzech dni nie widać było żadnego światła; i wielka żałoba, i zawodzenie, i opłakiwanie nieustannie trwały pośród wszystkich ludzi; zaiste, wielkie były jęki ludzi z powodu ciemności i wielkiej zagłady, która na nich spadła.

24 I w pewnym miejscu usłyszano krzyk: Och, gdybyśmy odpokutowali przed tym wielkim i strasznym dniem, wtedy nasi bracia zostaliby oszczędzeni i nie spłonęliby w tym wielkim mieście Zarahemla.

25 A w innym miejscu słyhać było wołania i rozpacz: Och, gdybyśmy odpokutowali przed tym wielkim i strasznym dniem, nie zabijali, nie kamienowali i nie wypędzali proroków, wtedy nasze matki i nasze urodziwe córki, i nasze dzieci zostałyby oszczędzone i nie zostałyby pogrzebane w wielkim mieście Moronihah. I zawodzenie tego ludu było wielkie i straszliwe.

And it came to pass that it did last for the space of three days that there was no light seen; and there was great mourning and howling and weeping among all the people continually; yea, great were the groanings of the people, because of the darkness and the great destruction which had come upon them.

And in one place they were heard to cry, saying: O that we had repented before this great and terrible day, and then would our brethren have been spared, and they would not have been burned in that great city Zarahemla.

And in another place they were heard to cry and mourn, saying: O that we had repented before this great and terrible day, and had not killed and stoned the prophets, and cast them out; then would our mothers and our fair daughters, and our children have been spared, and not have been buried up in that great city Moronihah. And thus were the howlings of the people great and terrible.

### III Nefi — Ks. Nefiego 9

- 1 I stało się, że pośród wszystkich mieszkańców świata, na powierzchni całej tej krainy, słyszano głos wołający:
- 2 Biada, biada, biada temu ludowi i biada mieszkańcom całego świata, jeśli nie odpokutują; bowiem diabeł śmieje się, a jego aniołowie się cieszą ze względu na pięknych synów i córki mego ludu; i upadli oni z powodu swej niegodziwości i występków!
- 3 Oto spaliłem ogniem wielkie miasto Zarahemla i jego mieszkańców.
- 4 I oto, nakazałem, aby głębiny morskie pochłonęły owo wielkie miasto Moroni i aby jego mieszkańcy utonęli.
- 5 I oto, zasypałem ziemią wielkie miasto Moronihah razem z mieszkańcami, by ukryć ich niegodziwość i występki przed moim obliczem, i aby krew zabijanych przez nich proroków i świętych nie wołała więcej do mnie przeciw nim.
- 6 I oto, sprawiłem, aby miasto Gilgal zapadło się, a jego mieszkańcy zostali pochowani w głębinach ziemi;
- 7 Zaiste, i miasto Onihah, i jego mieszkańcy, i miasto Mokum, i jego mieszkańcy, i miasto Jerozolima, i jego mieszkańcy; i sprawiłem, aby wody zatopiły je, aby ukryć ich niegodziwość i występki przed moim obliczem, aby krew zabijanych przez nich proroków i świętych więcej nie wołała do mnie przeciw nim.
- 8 I oto, miastu Gadiandi i miastu Gadiomnah, i miastu Jakub, i miastu Gimgimno, wszystkim tym miastom nakazałem, aby zapadły się, a na ich miejscu uczyniłem wzgórze i doliny; a mieszkańców ich zagrzebałem w głębinach ziemi, aby ukryć ich niegodziwość i występki przed moim obliczem, aby krew proroków i świętych więcej nie wołała do mnie przeciw nim.

### 3 Nephi 9

And it came to pass that there was a voice heard among all the inhabitants of the earth, upon all the face of this land, crying:

Wo, wo, wo unto this people; wo unto the inhabitants of the whole earth except they shall repent; for the devil laugheth, and his angels rejoice, because of the slain of the fair sons and daughters of my people; and it is because of their iniquity and abominations that they are fallen!

Behold, that great city Zarahemla have I burned with fire, and the inhabitants thereof.

And behold, that great city Moroni have I caused to be sunk in the depths of the sea, and the inhabitants thereof to be drowned.

And behold, that great city Moronihah have I covered with earth, and the inhabitants thereof, to hide their iniquities and their abominations from before my face, that the blood of the prophets and the saints shall not come any more unto me against them.

And behold, the city of Gilgal have I caused to be sunk, and the inhabitants thereof to be buried up in the depths of the earth;

Yea, and the city of Onihah and the inhabitants thereof, and the city of Mocum and the inhabitants thereof, and the city of Jerusalem and the inhabitants thereof; and waters have I caused to come up in the stead thereof, to hide their wickedness and abominations from before my face, that the blood of the prophets and the saints shall not come up any more unto me against them.

And behold, the city of Gadiandi, and the city of Gadiomnah, and the city of Jacob, and the city of Gimgimno, all these have I caused to be sunk, and made hills and valleys in the places thereof; and the inhabitants thereof have I buried up in the depths of the earth, to hide their wickedness and abominations from before my face, that the blood of the prophets and the saints should not come up any more unto me against them.

9 I oto, wielkie miasto Jakubugat zamieszkałe przez ludzi króla Jakuba miało spłonąć w ogniu z mojego rozkazu z powodu ich grzechów i niegodziwości, które były ponad wszelką niegodziwość całej ziemi, z powodu swych tajemnych morderstw i przysiężeń; albowiem zniweczyli oni pokój mojego ludu i zniszczyli ustrój tego kraju; przeto nakazałem, aby spłonęło w ogniu, by zgładzić ich sprzed mego oblicza, żeby krew proroków i świętych więcej nie wołała do mnie przeciw nim.

10 I oto, miastu Laman i miastu Josz, i miastu Gad, i miastu Kishkumen nakazałem, aby spłonęły razem z ich mieszkańcami, którzy w swej niegodziwości wypędzali proroków i kamienowali tych, których do nich posłałem, by świadczyli im o ich niegodziwości i występkach.

11 I ponieważ ich wszystkich wypędzili, tak że nie było pośród nich żadnego prawego, zesłałem na nich ogień i zniszczyłem ich, aby ukryć ich niegodziwość i występki przed moim obliczem, i aby krew proroków i świętych, których do nich posyłałem, więcej nie wołała do mnie z ziemi przeciw nim.

12 I nawedziłem tę ziemię i jej mieszkańców wielkim zniszczeniem i wielką zagładą z powodu ich niegodziwości i występków.

13 O wy wszyscy, którzy zostaliście oszczędzeni, ponieważ jesteście od nich bardziej prawi, czyż nie powrócicie teraz do mnie, czyż nie odpokutujecie za swe grzechy i nie nawrócicie się, abym mógł was uzdrowić?

14 Zaiste, zaprawdę, powiadam wam, że jeśli przystąpicie do mnie, będziecie mieli życie wieczne. Oto moje ramię miłosierdzia jest wyciągnięte do was i kto przyjdzie do mnie, tego przyjmę; i błogosławieni są ci, którzy do mnie przychodzą.

15 Oto jestem Jezus Chrystus, Syn Boga. Stworzyłem niebiosa i ziemię, i wszystko, co zawierają, byłem z Ojcem od początku. Jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie; i we mnie Ojciec wślawił Swoje imię.

And behold, that great city Jacobugath, which was inhabited by the people of king Jacob, have I caused to be burned with fire because of their sins and their wickedness, which was above all the wickedness of the whole earth, because of their secret murders and combinations; for it was they that did destroy the peace of my people and the government of the land; therefore I did cause them to be burned, to destroy them from before my face, that the blood of the prophets and the saints should not come up unto me any more against them.

And behold, the city of Laman, and the city of Josh, and the city of Gad, and the city of Kishkumen, have I caused to be burned with fire, and the inhabitants thereof, because of their wickedness in casting out the prophets, and stoning those whom I did send to declare unto them concerning their wickedness and their abominations.

And because they did cast them all out, that there were none righteous among them, I did send down fire and destroy them, that their wickedness and abominations might be hid from before my face, that the blood of the prophets and the saints whom I sent among them might not cry unto me from the ground against them.

And many great destructions have I caused to come upon this land, and upon this people, because of their wickedness and their abominations.

O all ye that are spared because ye were more righteous than they, will ye not now return unto me, and repent of your sins, and be converted, that I may heal you?

Yea, verily I say unto you, if ye will come unto me ye shall have eternal life. Behold, mine arm of mercy is extended towards you, and whosoever will come, him will I receive; and blessed are those who come unto me.

Behold, I am Jesus Christ the Son of God. I created the heavens and the earth, and all things that in them are. I was with the Father from the beginning. I am in the Father, and the Father in me; and in me hath the Father glorified his name.

- 16 Przeszedłem do swoich, a oni mnie nie przyjęli.  
I wypełniły się pisma święte o moim przyjściu.
- 17 I tylu, ilu mnie przyjęło, umożliwiłem, że stali się synami Bożymi; i tak samo uczynię tylu, ilu uwierzy w moje imię, albowiem przeze mnie następuje odkupienie i we mnie wypełnione jest prawo Mojżesza.
- 18 Jam jest światło i życie świata. Jam jest Alfa i Omega, początek i koniec.
- 19 Już nie będziecie więcej przelewać krwi, składając ofiary; zaiste, wasze ofiary i ofiary całopalne się skończą; albowiem nie przyjmę żadnych waszych ofiar ani ofiar całopalnych.
- 20 I w ofierze dla mnie złożycie złamane serce i skruszonego ducha. A kto przyjdzie do mnie ze złamanym sercem i skruszonym duchem, tego ochrzczę ogniem i Duchem Świętym, tak jak Lamanitów, ze względu na ich wiarę we mnie, gdy się nawrócili, i zostali ochrzczeni ogniem i Duchem Świętym, a nie wiedzieli o tym.
- 21 Oto przyszedłem na świat, aby przynieść odkupienie światu i zbawić świat od grzechu.
- 22 Przeto, kto odpokutuje i przyjdzie do mnie jak małe dziecko, przyjmę go, gdyż dla takich jest królestwo Boże. Oto za takich złożyłem swe życie i wziąłem je ponownie; przeto odpokutujcie i pójdźcie do mnie, wy, krańce ziemi, a zostaniecie zbawieni.
- I came unto my own, and my own received me not. And the scriptures concerning my coming are fulfilled.
- And as many as have received me, to them have I given to become the sons of God; and even so will I to as many as shall believe on my name, for behold, by me redemption cometh, and in me is the law of Moses fulfilled.
- I am the light and the life of the world. I am Alpha and Omega, the beginning and the end.
- And ye shall offer up unto me no more the shedding of blood; yea, your sacrifices and your burnt offerings shall be done away, for I will accept none of your sacrifices and your burnt offerings.
- And ye shall offer for a sacrifice unto me a broken heart and a contrite spirit. And whoso cometh unto me with a broken heart and a contrite spirit, him will I baptize with fire and with the Holy Ghost, even as the Lamanites, because of their faith in me at the time of their conversion, were baptized with fire and with the Holy Ghost, and they knew it not.
- Behold, I have come unto the world to bring redemption unto the world, to save the world from sin.
- Therefore, whoso repenteth and cometh unto me as a little child, him will I receive, for of such is the kingdom of God. Behold, for such I have laid down my life, and have taken it up again; therefore repent, and come unto me ye ends of the earth, and be saved.

### III Nefi — Ks. Nefiego 10

- 1 I teraz oto stało się, że wszyscy ludzie tej ziemi usłyszeli te słowa i byli tego świadkami. I po tych słowach na całej ziemi nastąpiła trwająca przez wiele godzin cisza.
- 2 Bowiem tak wielkie było zdumienie ludzi, że poniechali lamentu i zawodzenia nad utratą swych bliskich, którzy zginęli; przeto na całej ziemi cisza trwała przez wiele godzin.
- 3 I stało się, że znowu doszedł ludzi głos, i wszyscy ludzie go słyszeli, i byli tego świadkami:
- 4 O wy, ludzie tych wielkich miast, które padły, którzy jesteście potomkami Jakuba, zaiste, którzy jesteście z domu Izraela, ileż to razy gromadziłem was, jak kokosz gromadzi pod skrzydła swe pisklęta, i opiekowałem się wami.
- 5 I powtarzam, ileż to razy byłbym was zgromadził, jak kokosz gromadzi pod skrzydła swe pisklęta, zaiste, o ty, ludu z domu Izraela, który upadłeś; zaiste, o ty, ludu z domu Izraela żyjący w Jerozolimie, a także wy, którzy upadliście; zaiste, ileż to razy bym was zgromadził, jak kokosz gromadzi swe pisklęta, a wyście nie chcieli.
- 6 O wy, z domu Izraela, których oszczędziłem, jakże często będę was gromadzić, jak kokosz gromadzi pod skrzydła swe pisklęta, jeśli odpokutujecie i powrócicie do mnie ze szczerym zamiarem w sercu.
- 7 Lecz jeśli tego nie uczynicie, o domu Izraela, wasze domostwa opustoszeją aż do czasu wypełnienia się przymierza zawartego z waszymi ojcami.
- 8 I teraz stało się, że kiedy ludzie usłyszeli te słowa, oto zaczęli znowu płakać i zawodzić nad utratą swych krewnych i przyjaciół.
- 9 I stało się, że tak minęły trzy dni. I było to rano, i ciemność rozproszyła się z powierzchni ziemi, i ziemia przestała drżeć, a skały przestały się rozpadać, i ustały straszne jęki, a wszelkie niepokojące odłgosity ucichły.

### 3 Nephi 10

And now behold, it came to pass that all the people of the land did hear these sayings, and did witness of it. And after these sayings there was silence in the land for the space of many hours;

For so great was the astonishment of the people that they did cease lamenting and howling for the loss of their kindred which had been slain; therefore there was silence in all the land for the space of many hours.

And it came to pass that there came a voice again unto the people, and all the people did hear, and did witness of it, saying:

O ye people of these great cities which have fallen, who are descendants of Jacob, yea, who are of the house of Israel, how oft have I gathered you as a hen gathereth her chickens under her wings, and have nourished you.

And again, how oft would I have gathered you as a hen gathereth her chickens under her wings, yea, O ye people of the house of Israel, who have fallen; yea, O ye people of the house of Israel, ye that dwell at Jerusalem, as ye that have fallen; yea, how oft would I have gathered you as a hen gathereth her chickens, and ye would not.

O ye house of Israel whom I have spared, how oft will I gather you as a hen gathereth her chickens under her wings, if ye will repent and return unto me with full purpose of heart.

But if not, O house of Israel, the places of your dwellings shall become desolate until the time of the fulfilling of the covenant to your fathers.

And now it came to pass that after the people had heard these words, behold, they began to weep and howl again because of the loss of their kindred and friends.

And it came to pass that thus did the three days pass away. And it was in the morning, and the darkness dispersed from off the face of the land, and the earth did cease to tremble, and the rocks did cease to rend, and the dreadful groanings did cease, and all the tumultuous noises did pass away.

10 I ziemia ponownie zwarła się, tak że stanęła; i rozpacz, i płacz, i zawrodożenie ocalonych ludzi ustało; i ich żałoba zmieniała się w radość, a ich lamentowanie w chwałę i dziękczynienie Panu Jezusowi Chrystusowi, ich Odkupicielowi.

11 I na tyle dotąd wypełniły się pisma, oznajmione przez proroków.

12 I bardziej prawa część ludu ocalała, a byli to ci, którzy przyjmowali proroków i nie kamienowali ich; i byli to ci, którzy nie przelewali krwi świętych, którzy zostali oszczędzeni —

13 I zostali oszczędzeni, i nie zostali pochłonięci i pogrzebani w ziemi; i nie utonęli w głębinach morskich; nie zostali spaleni ogniem ani zmiażdżeni na śmierć; i nie zostali porwani przez trąby powietrzne; ani też nie przemogły ich opary dymu i ciemności.

14 I teraz, kto to czyta, niech zrozumie; kto ma pisma święte, niech je zbada i zobaczy, i przekona się, czy cała ta śmierć i zagłada spowodowane ogniem i dymem, i nawałnicami, i trąbami powietrznymi, i rozstąpieniem się ziemi pochłaniającej ludzi, czy wszystko to nie jest wypełnieniem proroctw wielu świętych proroków.

15 Oto mówię wam, zaiste, wielu świadczyło o tych rzeczach towarzyszących przyjsciu Chrystusa, i zabito ich, ponieważ świadczyli o tych rzeczach.

16 Zaiste, prorok Zenos świadczył o tych rzeczach, a także Zenock mówił o tych rzeczach, albowiem ich proroctwa odnosiły się szczególnie do nas, którzy jesteśmy resztką ich potomstwa.

17 Oto nasz ojciec Jakub również świadczył o resztkę potomstwa Józefa. I oto, czyż nie jesteśmy resztką potomstwa Józefa? I czyż rzeczy świadczące o nas nie są zapisane na płytach z mosiądzu, które nasz ojciec Lehi zabrał z Jeruzolimy?

And the earth did cleave together again, that it stood; and the mourning, and the weeping, and the wailing of the people who were spared alive did cease; and their mourning was turned into joy, and their lamentations into the praise and thanksgiving unto the Lord Jesus Christ, their Redeemer.

And thus far were the scriptures fulfilled which had been spoken by the prophets.

And it was the more righteous part of the people who were saved, and it was they who received the prophets and stoned them not; and it was they who had not shed the blood of the saints, who were spared—

And they were spared and were not sunk and buried up in the earth; and they were not drowned in the depths of the sea; and they were not burned by fire, neither were they fallen upon and crushed to death; and they were not carried away in the whirlwind; neither were they overpowered by the vapor of smoke and of darkness.

And now, whoso readeth, let him understand; he that hath the scriptures, let him search them, and see and behold if all these deaths and destructions by fire, and by smoke, and by tempests, and by whirlwinds, and by the opening of the earth to receive them, and all these things are not unto the fulfilling of the prophecies of many of the holy prophets.

Behold, I say unto you, Yea, many have testified of these things at the coming of Christ, and were slain because they testified of these things.

Yea, the prophet Zenos did testify of these things, and also Zenock spake concerning these things, because they testified particularly concerning us, who are the remnant of their seed.

Behold, our father Jacob also testified concerning a remnant of the seed of Joseph. And behold, are not we a remnant of the seed of Joseph? And these things which testify of us, are they not written upon the plates of brass which our father Lehi brought out of Jerusalem?



18 I stało się, że pod koniec trzydziestego czwartego roku, zaiste, pokażę wam, że ludziom Nefiego, którzy zostali oszczędzeni, a także tym, którzy nazywali się Lamanitami, którzy zostali oszczędzeni, okazano wielkie łaski, i wielkie błogosławieństwa spłynęły na ich głowy, albowiem Chrystus naprawdę objawił im się wkrótce po Swym wniebowstąpieniu —

19 Ukazał im Swe ciało i czynił im posługę; a relacja z Jego posługi będzie podana później. Przeto tymczasem kończę moje słowa.

And it came to pass that in the ending of the thirty and fourth year, behold, I will show unto you that the people of Nephi who were spared, and also those who had been called Lamanites, who had been spared, did have great favors shown unto them, and great blessings poured out upon their heads, inso-much that soon after the ascension of Christ into heaven he did truly manifest himself unto them—

Showing his body unto them, and ministering unto them; and an account of his ministry shall be given hereafter. Therefore for this time I make an end of my sayings.

*Jezus Chrystus ukazał się ludowi Nefiego, gdy rzesza zgromadziła się na ziemi Obfitość, i czynił im posługę; i tak tedy im się ukazał.*

### III Nefi — Ks. Nefiego 11

- 1 I teraz stało się, że wielka rzesza z ludu Nefiego zgromadziła się wokół świątyni, która była w ziemi Obfitość; i zdumiewali się, i dziwili się między sobą, i pokazywali jeden drugiemu wielką i zdumiewającą zmianę, która nastąpiła.
- 2 I rozmawiali także o tym Jezusie Chrystusie, którego śmierci dany był im znak.
- 3 I stało się, że gdy tak rozmawiali między sobą, usłyszeli głos, jak gdyby dochodzący z niebios; i rozglądali się naokoło, gdyż nie rozumieli głosu, który usłyszeli; i nie był to ostry głos ani głośny głos; a chociaż był to cichy głos, przeniknął tych, którzy usłyszeli, aż do głębi, tak że nie było żadnej części ich ciała, którą nie potrząsnął; zaiste, przeniknął ich do samej duszy i sprawił, że ich serca rozgorzały.
- 4 I stało się, że ponownie usłyszeli głos i nie zrozumieli go.
- 5 I ponownie, po raz trzeci, usłyszeli głos, i otworzyli swe uszy, aby go usłyszeć; a ich oczy zwróciły się w stronę tego dźwięku; i patrzyli niewzruszenie ku niebu, skąd dochodził ten dźwięk.
- 6 I oto, gdy usłyszeli głos po raz trzeci, zrozumieli; i powiedział im:
- 7 Oto mój Umiłowany Syn, w którym mam upodobanie, przez którego wstawiłem moje imię — słuchajcie Go.

*Jesus Christ did show himself unto the people of Nephi, as the multitude were gathered together in the land Bountiful, and did minister unto them; and on this wise did he show himself unto them.*

### 3 Nephi 11

And now it came to pass that there were a great multitude gathered together, of the people of Nephi, round about the temple which was in the land Bountiful; and they were marveling and wondering one with another, and were showing one to another the great and marvelous change which had taken place.

And they were also conversing about this Jesus Christ, of whom the sign had been given concerning his death.

And it came to pass that while they were thus conversing one with another, they heard a voice as if it came out of heaven; and they cast their eyes round about, for they understood not the voice which they heard; and it was not a harsh voice, neither was it a loud voice; nevertheless, and notwithstanding it being a small voice it did pierce them that did hear to the center, insomuch that there was no part of their frame that it did not cause to quake; yea, it did pierce them to the very soul, and did cause their hearts to burn.

And it came to pass that again they heard the voice, and they understood it not.

And again the third time they did hear the voice, and did open their ears to hear it; and their eyes were towards the sound thereof; and they did look steadfastly towards heaven, from whence the sound came.

And behold, the third time they did understand the voice which they heard; and it said unto them:

Behold my Beloved Son, in whom I am well pleased, in whom I have glorified my name—hear ye him.

8 I stało się, że gdy zrozumieli, ponownie podnieśli wzrok ku niebu; i oto, ujrzeli Człowieka zstępującego z niebios; i był ubrany w białą szatę; i zstąpił, i stanął pośród nich; i oczy całej rzeszy spoczęły na Nim, i nie śmieli przemówić, nawet pomiędzy sobą, i nie wiedzieli, co to znaczyło, gdyż myśleli, że ukazał im się anioł.

9 I stało się, że wyciągnął rękę i przemówił do ludu:

10 Zaiste, Jam jest Jezus Chrystus, o którym prorocy świadczyli, że przyjdzie na świat.

11 Oto Jam jest światło i życie świata; i wypilem kielich goryczy, dany mi przez Ojca, i przyniosłem chwałę Ojcu, biorąc na siebie grzechy świata, co czyniąc, poddałem się woli Ojca we wszystkim od początku.

12 I stało się, że gdy Jezus wypowiedział te słowa, cała rzesza przypadła do ziemi; gdyż pamiętała, jak prorokowano pośród nich, że Chrystus ukaze im się po Swym wniebowstąpieniu.

13 I stało się, że Pan przemówił do nich:

14 Powstańcie i pójďte do mnie, abyście włożyli ręce w mój bok, a także abyście dotknęli ran po gwoździach w mych rękach i stopach, abyście się przekonali, że jestem Bogiem Izraela i Bogiem całej ziemi i że zostałem zabity za grzechy świata.

15 I stało się, że rzesza postąpiła naprzód, i wkładali ręce w Jego bok, i dotykali ran po gwoździach w Jego rękach i stopach; i tak czynili, podchodząc jeden po drugim, aż wszyscy zobaczyli na własne oczy i dotknęli własnymi rękoma, i wiedzieli z pewnością, i dali świadectwo, że jest On Tym, o którym pisali prorocy, że ma przyjść.

16 I gdy wszyscy wystąpili i sami byli świadkami, zawołali jednym głosem:

And it came to pass, as they understood they cast their eyes up again towards heaven; and behold, they saw a Man descending out of heaven; and he was clothed in a white robe; and he came down and stood in the midst of them; and the eyes of the whole multitude were turned upon him, and they durst not open their mouths, even one to another, and wist not what it meant, for they thought it was an angel that had appeared unto them.

And it came to pass that he stretched forth his hand and spake unto the people, saying:

Behold, I am Jesus Christ, whom the prophets testified shall come into the world.

And behold, I am the light and the life of the world; and I have drunk out of that bitter cup which the Father hath given me, and have glorified the Father in taking upon me the sins of the world, in the which I have suffered the will of the Father in all things from the beginning.

And it came to pass that when Jesus had spoken these words the whole multitude fell to the earth; for they remembered that it had been prophesied among them that Christ should show himself unto them after his ascension into heaven.

And it came to pass that the Lord spake unto them saying:

Arise and come forth unto me, that ye may thrust your hands into my side, and also that ye may feel the prints of the nails in my hands and in my feet, that ye may know that I am the God of Israel, and the God of the whole earth, and have been slain for the sins of the world.

And it came to pass that the multitude went forth, and thrust their hands into his side, and did feel the prints of the nails in his hands and in his feet; and this they did do, going forth one by one until they had all gone forth, and did see with their eyes and did feel with their hands, and did know of a surety and did bear record, that it was he, of whom it was written by the prophets, that should come.

And when they had all gone forth and had witnessed for themselves, they did cry out with one accord, saying:

17 Hosanna! Błogosławione niech będzie imię Najwyższego Boga! I padli do stóp Jezusa, i oddawali Mu cześć.

18 I stało się, że przemówił On do Nefiego (albowiem Nefi był pośród zgromadzonej rzeszy) i nakazał mu wystąpić.

19 I Nefi powstał, i wystąpił, i pokłonił się przed Panem, i ucałował Jego stopy.

20 I Pan nakazał mu powstać. I Nefi powstał, i stanął przed Nim.

21 I Pan powiedział mu: Daję ci moc, abyś chrzczył ten lud, gdy ponownie wstąpię do nieba.

22 I ponownie, Pan powołał innych, i powiedział im to samo; i dał im moc chrzczenia. I powiedział im: W ten sposób będziecie chrzczyć; i nie będzie żadnych dysput między wami.

23 Zaprawdę, powiadam wam, że kto odpokutuje za swe grzechy za sprawą waszych słów i zapragnie zostać ochrzczony w imię moje, w ten sposób ochrzcie go — Oto pójdziecie i staniecie w wodzie, i w imię moje ochrzcie go.

24 I teraz, oto są to słowa, które wypowiedzie, nazywając go po imieniu:

25 Mając upoważnienie dane mi przez Jezusa Chrystusa, ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

26 I wtedy zanurzycie go w wodzie, i ponownie wyjdziecie z wody.

27 I w ten sposób będziecie chrzczyć w imię moje; albowiem zaprawdę powiadam wam, że Ojciec, i Syn, i Duch Święty są jednym; i jestem w Ojcu, a Ojciec jest we mnie, i Ojciec, i Ja jesteśmy jednym.

28 I jak wam nakazałem, tak będziecie chrzczyć. I nie będzie między wami żadnych dysput, jak to było do tej pory; a także nie będzie między wami żadnych dysput dotyczących punktów mojej doktryny, jak to było do tej pory.

Hosanna! Blessed be the name of the Most High God! And they did fall down at the feet of Jesus, and did worship him.

And it came to pass that he spake unto Nephi (for Nephi was among the multitude) and he commanded him that he should come forth.

And Nephi arose and went forth, and bowed himself before the Lord and did kiss his feet.

And the Lord commanded him that he should arise. And he arose and stood before him.

And the Lord said unto him: I give unto you power that ye shall baptize this people when I am again ascended into heaven.

And again the Lord called others, and said unto them likewise; and he gave unto them power to baptize. And he said unto them: On this wise shall ye baptize; and there shall be no disputations among you.

Verily I say unto you, that whoso repenteth of his sins through your words, and desireth to be baptized in my name, on this wise shall ye baptize them— Behold, ye shall go down and stand in the water, and in my name shall ye baptize them.

And now behold, these are the words which ye shall say, calling them by name, saying:

Having authority given me of Jesus Christ, I baptize you in the name of the Father, and of the Son, and of the Holy Ghost. Amen.

And then shall ye immerse them in the water, and come forth again out of the water.

And after this manner shall ye baptize in my name; for behold, verily I say unto you, that the Father, and the Son, and the Holy Ghost are one; and I am in the Father, and the Father in me, and the Father and I are one.

And according as I have commanded you thus shall ye baptize. And there shall be no disputations among you, as there have hitherto been; neither shall there be disputations among you concerning the points of my doctrine, as there have hitherto been.

29      Bowiem, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że ten, kto ma ducha niezgody, nie jest ode mnie, ale od diabła, który jest ojcem sporów i podburza serca ludzi, aby gniewnie spierali się między sobą.

30      Oto moją doktryną nie jest pobudzanie serc ludzi do gniewu, jednych przeciwko drugim; lecz jest moją doktryną, aby zaprzestano takich rzeczy.

31      Oto, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, oznajmię wam moją doktrynę.

32      I oto moja doktryna, a jest to doktryna dana mi przez Ojca; i daję świadectwo o Ojcu, a Ojciec daje świadectwo o mnie, i Duch Święty daje świadectwo o Ojcu i o mnie; i daję świadectwo, że Ojciec nakazuje wszystkim ludziom wszędzie, aby odpokutowali i wierzyli we mnie.

33      A kto uwierzy we mnie i zostanie ochrzczony, ten będzie zbawiony; i tacy odziedziczą królestwo Boga.

34      A kto nie uwierzy we mnie i nie zostanie ochrzczony, będzie potępiony.

35      Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że to jest moja doktryna i daję o tym świadectwo od Ojca; i kto wierzy we mnie, wierzy także w Ojca; i temu Ojciec da świadectwo o mnie, albowiem nawiedzi go ogniem i Duchem Świętym.

36      I tak Ojciec daje świadectwo o mnie, a Duch Święty da mu świadectwo o Ojcu i o mnie; albowiem Ojciec i Ja, i Duch Święty jesteśmy jednym.

37      I ponownie powiadam wam, że musicie odpokutować i stać się jak małe dziecko, i zostać ochrzczeni w imię moje, albowiem w żaden inny sposób nie możecie tych rzeczy otrzymać.

38      I ponownie powiadam wam, że musicie odpokutować i zostać ochrzczeni w imię moje, i stać się jak małe dziecko, albowiem w żaden inny sposób nie możecie odziedziczyć królestwa Bożego.

39      Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, to jest moja doktryna, i kto na niej buduje, buduje na mojej opoce, i bramy piekielne nie przemogą go.

For verily, verily I say unto you, he that hath the spirit of contention is not of me, but is of the devil, who is the father of contention, and he stirreth up the hearts of men to contend with anger, one with another.

Behold, this is not my doctrine, to stir up the hearts of men with anger, one against another; but this is my doctrine, that such things should be done away.

Behold, verily, verily, I say unto you, I will declare unto you my doctrine.

And this is my doctrine, and it is the doctrine which the Father hath given unto me; and I bear record of the Father, and the Father beareth record of me, and the Holy Ghost beareth record of the Father and me; and I bear record that the Father commandeth all men, everywhere, to repent and believe in me.

And whoso believeth in me, and is baptized, the same shall be saved; and they are they who shall inherit the kingdom of God.

And whoso believeth not in me, and is not baptized, shall be damned.

Verily, verily, I say unto you, that this is my doctrine, and I bear record of it from the Father; and whoso believeth in me believeth in the Father also; and unto him will the Father bear record of me, for he will visit him with fire and with the Holy Ghost.

And thus will the Father bear record of me, and the Holy Ghost will bear record unto him of the Father and me; for the Father, and I, and the Holy Ghost are one.

And again I say unto you, ye must repent, and become as a little child, and be baptized in my name, or ye can in nowise receive these things.

And again I say unto you, ye must repent, and be baptized in my name, and become as a little child, or ye can in nowise inherit the kingdom of God.

Verily, verily, I say unto you, that this is my doctrine, and whoso buildeth upon this buildeth upon my rock, and the gates of hell shall not prevail against them.

40 I kto ogłosi więcej albo mniej niż to, i podaje to za moją doktrynę, jest od złego, i nie buduje na mojej opoce; lecz buduje na piaszczystym fundamencie, i bramy piekielne stoją otworem, by przyjąć takich, gdy nadejdą powódzie i uderzą w nich wichry.

41 Przeto idźcie między ten lud i głóście słowa, które powiedziałem, aż po krańce ziemi.

And whoso shall declare more or less than this, and establish it for my doctrine, the same cometh of evil, and is not built upon my rock; but he buildeth upon a sandy foundation, and the gates of hell stand open to receive such when the floods come and the winds beat upon them.

Therefore, go forth unto this people, and declare the words which I have spoken, unto the ends of the earth.

### III Nefi — Ks. Nefiego 12

- 1 I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa Nefiemu i tym, których powołał (a liczba tych, których powołano i którzy otrzymali moc i upoważnienie do chrzczenia, wynosiła dwanaście), oto wyciągnął rękę do rzeszy i zawołał do niej: Błogosławieni będziecie, jeśli będziecie baczyć na słowa tych dwunastu, których wybrałem spośród was, aby czynili wam posługę, i byli waszymi sługami; oto dałem im moc i upoważnienie, by mogli chrzcić was wodą; a gdy zostaniecie ochrzczeni wodą, oto ochrzczę was ogniem i Duchem Świętym; przeto będziecie błogosławieni, jeśli uwierzycie we mnie i zostaniecie ochrzczeni po tym, jak mnie zobaczyliście, i wiecie, że Ja jestem.
- 2 I powtarzam, bardziej błogosławieni są ci, którzy uwierzą w wasze słowa, gdyż będziecie świadczyć, że widzieliście mnie, i wiecie, że Ja jestem. Zaiste, błogosławieni ci, którzy dadzą wiarę waszym słowom, którzy zstąpią do głębi pokory i zostaną ochrzczeni, albowiem zostaną nawiedzeni ogniem i Duchem Świętym i otrzymają odpuszczenie swych grzechów.
- 3 Zaiste, błogosławieni ubodzy w duchu, którzy do mnie przychodzą, albowiem ich jest królestwo niebieskie.
- 4 I ponownie, błogosławieni wszyscy, którzy rozpaczają, albowiem będą pocieszeni.
- 5 I błogosławieni łagodni, albowiem odziedziczą ziemię.
- 6 I błogosławieni wszyscy, którzy łakną i pragną prawości, albowiem zostaną napełnieni Duchem Świętym.
- 7 I błogosławieni miłosierni, albowiem dostąpią miłosierdzia.
- 8 I błogosławieni wszyscy nieskalanego serca, albowiem będą oglądać Boga.
- 9 I błogosławieni wszyscy czyniący pokój, albowiem będą nazwani dziećmi Boga.
- 10 I błogosławieni wszyscy, którzy cierpią prześladowania dla mego imienia, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.

### 3 Nephi 12

And it came to pass that when Jesus had spoken these words unto Nephi, and to those who had been called, (now the number of them who had been called, and received power and authority to baptize, was twelve) and behold, he stretched forth his hand unto the multitude, and cried unto them, saying: Blessed are ye if ye shall give heed unto the words of these twelve whom I have chosen from among you to minister unto you, and to be your servants; and unto them I have given power that they may baptize you with water; and after that ye are baptized with water, behold, I will baptize you with fire and with the Holy Ghost; therefore blessed are ye if ye shall believe in me and be baptized, after that ye have seen me and know that I am.

And again, more blessed are they who shall believe in your words because that ye shall testify that ye have seen me, and that ye know that I am. Yea, blessed are they who shall believe in your words, and come down into the depths of humility and be baptized, for they shall be visited with fire and with the Holy Ghost, and shall receive a remission of their sins.

Yea, blessed are the poor in spirit who come unto me, for theirs is the kingdom of heaven.

And again, blessed are all they that mourn, for they shall be comforted.

And blessed are the meek, for they shall inherit the earth.

And blessed are all they who do hunger and thirst after righteousness, for they shall be filled with the Holy Ghost.

And blessed are the merciful, for they shall obtain mercy.

And blessed are all the pure in heart, for they shall see God.

And blessed are all the peacemakers, for they shall be called the children of God.

And blessed are all they who are persecuted for my name's sake, for theirs is the kingdom of heaven.

- 11 I błogosławieni jesteście, gdy będą wam zło-  
zczyć i będą was prześladować, i kłamliwie przypisy-  
wać wam wszelkie zło ze względu na moje imię;
- 12 Albowiem będziecie się wielce cieszyć i niezmier-  
nie radować, albowiem wielka będzie wasza nagroda  
w niebie; tak bowiem prześladowali proroków, któ-  
rzy byli przed wami.
- 13 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Daję wam,  
abyście byli solą ziemi; lecz jeśli sól zatraci swój  
smak, czymże posolić ziemię? Sól zdaje się wtedy  
na nic poza rzuceniem jej pod stopy ludzi.
- 14 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, daję wam  
to, abyście byli światłem tego ludu. Nie może się  
ukryć miasto położone na wzgórzu.
- 15 Oto czy ludzie zapalają świecę i stawiają ją pod  
korcem: Nie, ale na świeczniku, i wtedy daje światło  
wszystkim w domu;
- 16 Przeto niechaj świeci wasza światłość przed tymi  
ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili  
Ojca waszego, który jest w niebie.
- 17 Nie sądźcie, że przyszedłem zniszczyć prawo albo  
proroków. Nie przyszedłem niszczyć, lecz wypełnić;
- 18 Bowiem, zaprawdę, powiadam wam: Ani jedna  
jota czy kreska nie przeminęła z prawa, ale wszystko  
się we mnie wypełniło.
- 19 Oto bowiem dałem wam prawo i przykazania me-  
go Ojca, abyście we mnie wierzyli, odpokutowali  
za swe grzechy i przyszli do mnie ze złamanym ser-  
cem i skruszonym duchem. Oto macie przed sobą te  
przykazania i prawo się wypełniło.
- 20 Przeto przyjdźcie do mnie i zostańcie zbawieni;  
albowiem powiadam wam, że jeśli nie będziecie  
przestrzegać moich przykazań, które wam teraz da-  
ję, w żadnym wypadku nie wstąpicie do królestwa  
niebieskiego.
- 21 Słyszeliście, co w dawnych czasach powiedziano,  
i macie to napisane przed sobą, że nie będziecie zabi-  
jać, a temu, kto dopuści się zabójstwa, grozi sąd  
Boży;

And blessed are ye when men shall revile you and  
persecute, and shall say all manner of evil against  
you falsely, for my sake;

For ye shall have great joy and be exceedingly  
glad, for great shall be your reward in heaven; for so  
persecuted they the prophets who were before you.

Verily, verily, I say unto you, I give unto you to be  
the salt of the earth; but if the salt shall lose its savor  
wherewith shall the earth be salted? The salt shall be  
thenceforth good for nothing, but to be cast out and  
to be trodden under foot of men.

Verily, verily, I say unto you, I give unto you to be  
the light of this people. A city that is set on a hill can-  
not be hid.

Behold, do men light a candle and put it under a  
bushel? Nay, but on a candlestick, and it giveth light  
to all that are in the house;

Therefore let your light so shine before this peo-  
ple, that they may see your good works and glorify  
your Father who is in heaven.

Think not that I am come to destroy the law or the  
prophets. I am not come to destroy but to fulfil;

For verily I say unto you, one jot nor one tittle hath  
not passed away from the law, but in me it hath all  
been fulfilled.

And behold, I have given you the law and the com-  
mandments of my Father, that ye shall believe in me,  
and that ye shall repent of your sins, and come unto  
me with a broken heart and a contrite spirit. Behold,  
ye have the commandments before you, and the law  
is fulfilled.

Therefore come unto me and be ye saved; for ver-  
ily I say unto you, that except ye shall keep my com-  
mandments, which I have commanded you at this  
time, ye shall in no case enter into the kingdom of  
heaven.

Ye have heard that it hath been said by them of old  
time, and it is also written before you, that thou shalt  
not kill, and whosoever shall kill shall be in danger  
of the judgment of God;



22 Lecz ja powiadam wam: Każdemu, kto jest rozgniewany na swego brata, grozi Jego sąd. A temu, kto by rzekł swemu bratu: Racha, grozi sąd rady, a temu, kto by rzekł: Głupcze, grozi ogień piekielny.

23 Przeto, jeśli przyjdiesz do mnie albo będziesz pragnął przyjść do mnie, a przypomnisz sobie, że twój brat ma coś przeciw tobie —

24 Pójdź swoją drogą do brata swego i najpierw pojednaj się z bratem swoim, a potem przyjdź do mnie ze szczerym zamiarem w sercu, a ja cię przyjmę.

25 Pogódź się szybko z twoim przeciwnikiem, dopóki jesteś z nim w drodze, aby w którejś chwili nie zyskał przewagi nad tobą i abyś nie został wtrącony do więzienia.

26 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, że nie wyjdiesz stamtąd, aż zapłacisz ostatnią seninę. I czyż, będąc w więzieniu, możesz zapłacić chociaż jedną seninę? Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: Nie.

27 Oto w dawnych czasach napisano, że nie będziesz popełniał cudzołóstwa.

28 Lecz Ja powiadam wam, że kto pożądliwie patrzy na kobietę, popełnił już cudzołóstwo w sercu.

29 Oto daję wam przykazanie, abyście nie pozwolili, by cokolwiek z tego weszło do serca waszego.

30 Albowiem lepiej jest, abyście wyrzekli się tego, wzięwszy na siebie swój krzyż, niż żebyście zostali wtrąceni do piekła.

31 Napisano, że ktokolwiek opuściłby żonę swoją, niech jej da list rozwodowy.

32 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że każdy, kto opuszcza swą żonę, wyjąwszy powód nierządu, sprawia, że popełnia ona cudzołóstwo; i kto by opuszczoną poślubił, cudzołoży.

33 I napisane jest także, że nie będziesz fałszywie przysięgał, ale dotrzymasz Panu przysięg swoich.

34 Lecz zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie przysięgajcie wcale, ani na niebo, bo jest tronem Bożym;

35 Ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego;

36 Ani na swoją głowę, bo nie możecie nawet jednego włosa uczynić czarnym czy białym.

But I say unto you, that whosoever is angry with his brother shall be in danger of his judgment. And whosoever shall say to his brother, Raca, shall be in danger of the council; and whosoever shall say, Thou fool, shall be in danger of hell fire.

Therefore, if ye shall come unto me, or shall desire to come unto me, and rememberest that thy brother hath aught against thee—

Go thy way unto thy brother, and first be reconciled to thy brother, and then come unto me with full purpose of heart, and I will receive you.

Agree with thine adversary quickly while thou art in the way with him, lest at any time he shall get thee, and thou shalt be cast into prison.

Verily, verily, I say unto thee, thou shalt by no means come out thence until thou hast paid the uttermost senine. And while ye are in prison can ye pay even one senine? Verily, verily, I say unto you, Nay.

Behold, it is written by them of old time, that thou shalt not commit adultery;

But I say unto you, that whosoever looketh on a woman, to lust after her, hath committed adultery already in his heart.

Behold, I give unto you a commandment, that ye suffer none of these things to enter into your heart;

For it is better that ye should deny yourselves of these things, wherein ye will take up your cross, than that ye should be cast into hell.

It hath been written, that whosoever shall put away his wife, let him give her a writing of divorcement.

Verily, verily, I say unto you, that whosoever shall put away his wife, saving for the cause of fornication, causeth her to commit adultery; and whoso shall marry her who is divorced committeth adultery.

And again it is written, thou shalt not forswear thyself, but shalt perform unto the Lord thine oaths;

But verily, verily, I say unto you, swear not at all; neither by heaven, for it is God's throne;

Nor by the earth, for it is his footstool;

Neither shalt thou swear by thy head, because thou canst not make one hair black or white;

37 Raczej mówcie: tak, tak; nie, nie; bo co ponadto jest, to jest złe.

38 Oto napisano: Oko za oko i ząb za ząb;

39 Lecz ja wam powiadam: Nie opierajcie się złu, lecz jeśli was ktoś uderzy w prawy policzek, nadstawcie mu i drugi.

40 Temu, kto chce się z wami procesować i zabrać wam płaszcz, odstąpcie i okrycie.

41 I kto by was przymuszał, żebyście szli z nim jedną milę, idźcie z nim i dwie.

42 Dawajcie temu, kto was prosi, i nie odwracajcie się od tego, kto chce od was pożyczyć.

43 Oto napisano także, że będziecie miłowali bliźniego swego, a nienawidzili swego wroga;

44 Lecz oto, ja wam powiadam: Miłujcie waszych wrogów, błogosławcie tych, którzy was przeklinają; czyńcie dobro tym, którzy was nienawidzą, i módlcie się za tych, którzy złośliwie was wykorzystują i prześladują;

45 Abyście stali się dziećmi waszego Ojca, który jest w niebie; albowiem On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i dobrymi.

46 Przeto to, co za dawnych czasów było zgodne z prawem, we mnie się wszystko wypełniło.

47 Dawne rzeczy przeminęły i wszystko stało się nowe.

48 Przeto chciałbym, abyście byli doskonali, tak samo jak ja lub wasz Ojciec, który jest w niebie, jesteście doskonali.

But let your communication be Yea, yea; Nay, nay; for whatsoever cometh of more than these is evil.

And behold, it is written, an eye for an eye, and a tooth for a tooth;

But I say unto you, that ye shall not resist evil, but whosoever shall smite thee on thy right cheek, turn to him the other also;

And if any man will sue thee at the law and take away thy coat, let him have thy cloak also;

And whosoever shall compel thee to go a mile, go with him twain.

Give to him that asketh thee, and from him that would borrow of thee turn thou not away.

And behold it is written also, that thou shalt love thy neighbor and hate thine enemy;

But behold I say unto you, love your enemies, bless them that curse you, do good to them that hate you, and pray for them who despitefully use you and persecute you;

That ye may be the children of your Father who is in heaven; for he maketh his sun to rise on the evil and on the good.

Therefore those things which were of old time, which were under the law, in me are all fulfilled.

Old things are done away, and all things have become new.

Therefore I would that ye should be perfect even as I, or your Father who is in heaven is perfect.

### III Nefi — Ks. Nefiego 13

- 1 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że pragnę, abyście dobrze czynili ubogim; lecz baczcie, abyście tego nie czynili ludziom na pokaz, inaczej nie będziecie mieli nagrody waszego Ojca, który jest w niebie.
- 2 Przeto, kiedy dobrze czynicie, nie każcie trąbić przed sobą, jak czynią to obłudnicy w synagogach i na ulicach, aby ich ludzie chwalili. Zaprawdę, powiadam wam, że mają już oni swoją nagrodę.
- 3 Lecz ty, gdy czynisz dobrze, niechaj nie wie lewica twoja, co czyni twoja prawica;
- 4 Aby twoje dobre czyny pozostały w ukryciu; a twój Ojciec, który widzi w ukryciu, sam nagrodzi cię otwarcie.
- 5 A gdy się modlicie, nie bądźcie jak obłudnicy, gdyż lubią się oni modlić, wystając w synagogach i na rogach ulic, żeby ich ludzie widzieli. Zaprawdę, powiadam wam, mają już swoją nagrodę.
- 6 Ty zaś, gdy modlisz się, wejdź do swej izby, zamknij drzwi i módl się do twego Ojca, który jest w ukryciu; i Ojciec twój, który widzi w ukryciu, nagrodzi cię otwarcie.
- 7 Gdy modlicie się, nie powtarzajcie w kółko, jak czynią poganie, którzy uważają, że zostaną wysłuchani, mówiąc wiele.
- 8 Nie bądźcie im podobni, albowiem wasz Ojciec wie, czego wam potrzeba, zanim Go poprosicie.
- 9 W ten sposób się módlcie: Ojcze nasz, któryś jest w niebie, święć się imię Twoje.
- 10 Bądź wola Twoja, tak na ziemi, jako i w niebie.
- 11 I przebacz nam nasze winy, jako i my przebaczymy naszym winowajcom.
- 12 I nie wódź nas na pokuszenie, ale wybaw nas od złego.
- 13 Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała na wieki. Amen.
- 14 Jeśli bowiem przebaczycie ludziom ich przewinienia, przebaczy i wam wasz Ojciec Niebieski.
- 15 A jeśli nie przebaczycie ludziom ich przewinień, nie przebaczy i wam Ojciec przewinień waszych.

### 3 Nephi 13

Verily, verily, I say that I would that ye should do alms unto the poor; but take heed that ye do not your alms before men to be seen of them; otherwise ye have no reward of your Father who is in heaven.

Therefore, when ye shall do your alms do not sound a trumpet before you, as will hypocrites do in the synagogues and in the streets, that they may have glory of men. Verily I say unto you, they have their reward.

But when thou doest alms let not thy left hand know what thy right hand doeth;

That thine alms may be in secret; and thy Father who seeth in secret, himself shall reward thee openly.

And when thou prayest thou shalt not do as the hypocrites, for they love to pray, standing in the synagogues and in the corners of the streets, that they may be seen of men. Verily I say unto you, they have their reward.

But thou, when thou prayest, enter into thy closet, and when thou hast shut thy door, pray to thy Father who is in secret; and thy Father, who seeth in secret, shall reward thee openly.

But when ye pray, use not vain repetitions, as the heathen, for they think that they shall be heard for their much speaking.

Be not ye therefore like unto them, for your Father knoweth what things ye have need of before ye ask him.

After this manner therefore pray ye: Our Father who art in heaven, hallowed be thy name.

Thy will be done on earth as it is in heaven.

And forgive us our debts, as we forgive our debtors.

And lead us not into temptation, but deliver us from evil.

For thine is the kingdom, and the power, and the glory, forever. Amen.

For, if ye forgive men their trespasses your heavenly Father will also forgive you;

But if ye forgive not men their trespasses neither will your Father forgive your trespasses.

16 Ponadto, gdy pościcie, nie bądźcie niczym obłudnicy ze smętnym obliczem, szpecą bowiem twarze swoje, aby ludziom pokazać, że poszczą. Zaprawdę, powiadam wam, mają swoją nagrodę.

17 Ty zaś, gdy pościsz, namaść głowę swoją i umyj twarz swoją;

18 Aby nie ludzie widzieli, że pościsz, lecz Ojciec twój, który jest w ukryciu; a Ojciec twój, który widzi w ukryciu, nagrodzi cię otwarcie.

19 Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie je mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje włamują się i kradną.

20 Lecz gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie włamują się i nie kradną.

21 Albowiem gdzie jest skarb twój, tam będzie i serce twoje.

22 Światłem ciała jest oko; jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe twoje ciało będzie pełne światła.

23 Lecz jeśli oko twoje jest chore, całe twoje ciało będzie pełne ciemności. Jeśli więc światło, które jest w tobie, jest ciemnością, jak wielka to ciemność!

24 Nikt nie może służyć dwom panom; bowiem albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z jednym będzie trzymał, a drugim wzgardzi. Nie możecie Bogu służyć i mamonie.

25 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, spojrział na dwunastu, których wybrał, i powiedział im: Zapamiętajcie słowa, które powiedziałem. Albowiem to was wybrałem, abyście czynili posługę temu ludowi. Dlatego powiadam wam: Nie troszczcie się o życie swoje, co będziecie jeść lub pić, ani o swoje ciało, w co się macie przyodzierać. Czyż życie nie jest czymś więcej niż pokarm, a ciało niż okrycie?

26 Przypatrzcie się ptactwu w powietrzu, że nie sieją i nie żną ani nie zbierają do spichrzów, a wasz Ojciec Niebieski żywi je. Czyż nie jesteście daleko zacniejsi niż one?

27 Któż z was, troskając się, może dodać do swego wzrostu jeden łokieć?

28 I czemu troskacie się o okrycie? Przypatrzcie się liliom polnym, jak rosną; nie pracują ani nie przędą;

Moreover, when ye fast be not as the hypocrites, of a sad countenance, for they disfigure their faces that they may appear unto men to fast. Verily I say unto you, they have their reward.

But thou, when thou fastest, anoint thy head, and wash thy face;

That thou appear not unto men to fast, but unto thy Father, who is in secret; and thy Father, who seeth in secret, shall reward thee openly.

Lay not up for yourselves treasures upon earth, where moth and rust doth corrupt, and thieves break through and steal;

But lay up for yourselves treasures in heaven, where neither moth nor rust doth corrupt, and where thieves do not break through nor steal.

For where your treasure is, there will your heart be also.

The light of the body is the eye; if, therefore, thine eye be single, thy whole body shall be full of light.

But if thine eye be evil, thy whole body shall be full of darkness. If, therefore, the light that is in thee be darkness, how great is that darkness!

No man can serve two masters; for either he will hate the one and love the other, or else he will hold to the one and despise the other. Ye cannot serve God and Mammon.

And now it came to pass that when Jesus had spoken these words he looked upon the twelve whom he had chosen, and said unto them: Remember the words which I have spoken. For behold, ye are they whom I have chosen to minister unto this people. Therefore I say unto you, take no thought for your life, what ye shall eat, or what ye shall drink; nor yet for your body, what ye shall put on. Is not the life more than meat, and the body than raiment?

Behold the fowls of the air, for they sow not, neither do they reap nor gather into barns; yet your heavenly Father feedeth them. Are ye not much better than they?

Which of you by taking thought can add one cubit unto his stature?

And why take ye thought for raiment? Consider the lilies of the field how they grow; they toil not, neither do they spin;

- 29 I powiadam wam, że nawet Salomon w całej chwale swojej nie był tak przyodziany, jak jedna z nich.
- 30 Jeśli więc Bóg tak przyodziewa trawę polną, która dziś jest, a jutro będzie w piec wrzucona, przyodzieje także was, jeśli nie będziecie małej wiary.
- 31 Nie troskajcie się więc i nie mówcie: Co będziemy jeść? albo: Co będziemy pić? albo: W co się będziemy przyodziewać?
- 32 Albowiem wasz Ojciec Niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie.
- 33 Lecz szukajcie najpierw królestwa Bożego i Jego prawości, a wszystko inne będzie wam dodane.
- 34 Nie troskajcie się więc o dzień jutrzejszy, gdyż dzień jutrzejszy będzie miał własne troski. Dostyc ma dzień w sobie zła.

And yet I say unto you, that even Solomon, in all his glory, was not arrayed like one of these.

Wherefore, if God so clothe the grass of the field, which today is, and tomorrow is cast into the oven, even so will he clothe you, if ye are not of little faith.

Therefore take no thought, saying, What shall we eat? or, What shall we drink? or, Wherewithal shall we be clothed?

For your heavenly Father knoweth that ye have need of all these things.

But seek ye first the kingdom of God and his righteousness, and all these things shall be added unto you.

Take therefore no thought for the morrow, for the morrow shall take thought for the things of itself. Sufficient is the day unto the evil thereof.

### III Nefi — Ks. Nefiego 14

- 1 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, zwrócił się ponownie do rzeszy i ponownie otworzył do nich swoje usta: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie sądzcie, abyście nie byli sądzeni.
- 2 Albowiem jakim sądem sądzicie, takim was osądzą; i jaką miarą mierzycie, taką i wam odmierzają.
- 3 I dlaczego widzisz pyłek w oku brata, a w swoim oku belki nie dostrzegasz?
- 4 Albo jak możesz powiedzieć bratu swemu: Pozwól, że wyjmę pyłek z oka twego — a oto belka jest w oku twoim?
- 5 Obludniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka; i wtedy przejrzysz, aby wyjąć pyłek z oka brata swego.
- 6 Nie dawajcie psom tego, co święte, ani też nie rzucajcie swych pereł przed wieprze, aby ich nie podeptały swymi nogami, a obróciwszy się, nie rozszarpały was.
- 7 Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a będzie wam otworzone.
- 8 Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; a kto szuka, znajduje; a kto kołacze, temu będzie otworzone.
- 9 Czy jest między wami człowiek, który, gdy go syn będzie prosił o chleb, da mu kamień?
- 10 Albo, gdy go prosi o rybę, da mu węża?
- 11 Jeśli zatem wy, będąc złymi, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ile więcej Ojciec wasz, który jest w niebie, da z tego, co dobre, tym, którzy Go proszą?
- 12 Przeto wszystko, co byście chcieli, aby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie, albowiem takie jest prawo i prorocy.
- 13 Wchodźcie przez ciasną bramę; bo szeroka jest brama i przestronna droga, która prowadzi do zagłady, i wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi.
- 14 A ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota, i niewielu jest tych, którzy ją znajdują.

### 3 Nephi 14

And now it came to pass that when Jesus had spoken these words he turned again to the multitude, and did open his mouth unto them again, saying: Verily, verily, I say unto you, Judge not, that ye be not judged.

For with what judgment ye judge, ye shall be judged; and with what measure ye mete, it shall be measured to you again.

And why beholdest thou the mote that is in thy brother's eye, but considerest not the beam that is in thine own eye?

Or how wilt thou say to thy brother: Let me pull the mote out of thine eye—and behold, a beam is in thine own eye?

Thou hypocrite, first cast the beam out of thine own eye; and then shalt thou see clearly to cast the mote out of thy brother's eye.

Give not that which is holy unto the dogs, neither cast ye your pearls before swine, lest they trample them under their feet, and turn again and rend you.

Ask, and it shall be given unto you; seek, and ye shall find; knock, and it shall be opened unto you.

For every one that asketh, receiveth; and he that seeketh, findeth; and to him that knocketh, it shall be opened.

Or what man is there of you, who, if his son ask bread, will give him a stone?

Or if he ask a fish, will he give him a serpent?

If ye then, being evil, know how to give good gifts unto your children, how much more shall your Father who is in heaven give good things to them that ask him?

Therefore, all things whatsoever ye would that men should do to you, do ye even so to them, for this is the law and the prophets.

Enter ye in at the strait gate; for wide is the gate, and broad is the way, which leadeth to destruction, and many there be who go in thereat;

Because strait is the gate, and narrow is the way, which leadeth unto life, and few there be that find it.

15 Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są wilkami drapieżnymi.

16 Po ich owocach poznacie ich. Czyż zbiera się winogrona z cierni albo figi z ostu?

17 Tak każde dobre drzewo wydaje dobry owoc, ale marne drzewo wydaje zły owoc.

18 Nie może dobre drzewo wydać złego owocu ani marne drzewo wydać dobrego owocu.

19 Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wrzucone w ogień.

20 Przeto po ich owocach poznacie ich.

21 Nie każdy, kto mówi do mnie: Panie, Panie, wejdzie do królestwa niebieskiego; lecz tylko ten, kto wypełnia wolę Ojca mojego, który jest w niebie.

22 W owym dniu wielu mi powie: Panie, Panie, czyż nie prorokowaliśmy w imię Twoje i mocą Twego imienia nie wypędzaliśmy złych duchów? Czyż mocą Twego imienia nie dokonaliśmy wielu zadziwiających dzieł?

23 I wtedy im powiem: Nigdy was nie znałem; odstępście ode mnie wy, którzy czynicie niegodziwość.

24 Każdy więc, kto słucha tych słów moich i wykonuje je, będzie przyrównany do męża mądrego, który zbudował dom swój na skale —

25 I spadł deszcz ulewny, i nadeszły powódzie, i powiały wiatry, i uderzyły w ten dom; i nie runął, albowiem był zbudowany na skale.

26 A każdy, kto słucha tych słów moich i nie wykonuje ich, przyrównany będzie do męża głupiego, który zbudował swój dom na piasku.

27 I spadł ulewny deszcz, i nadeszły powódzie, i powiały wiatry, i uderzyły w ten dom; i runął, i wielki był jego upadek.

Beware of false prophets, who come to you in sheep's clothing, but inwardly they are ravening wolves.

Ye shall know them by their fruits. Do men gather grapes of thorns, or figs of thistles?

Even so every good tree bringeth forth good fruit; but a corrupt tree bringeth forth evil fruit.

A good tree cannot bring forth evil fruit, neither a corrupt tree bring forth good fruit.

Every tree that bringeth not forth good fruit is hewn down, and cast into the fire.

Wherefore, by their fruits ye shall know them.

Not every one that saith unto me, Lord, Lord, shall enter into the kingdom of heaven; but he that doeth the will of my Father who is in heaven.

Many will say to me in that day: Lord, Lord, have we not prophesied in thy name, and in thy name have cast out devils, and in thy name done many wonderful works?

And then will I profess unto them: I never knew you; depart from me, ye that work iniquity.

Therefore, whoso heareth these sayings of mine and doeth them, I will liken him unto a wise man, who built his house upon a rock—

And the rain descended, and the floods came, and the winds blew, and beat upon that house; and it fell not, for it was founded upon a rock.

And every one that heareth these sayings of mine and doeth them not shall be likened unto a foolish man, who built his house upon the sand—

And the rain descended, and the floods came, and the winds blew, and beat upon that house; and it fell, and great was the fall of it.

### III Nefi — Ks. Nefiego 15

- 1 I teraz stało się, że gdy Jezus to powiedział, rozejrzał się po rzeszy i powiedział: Oto usłyszeliście, czego nauczałem, zanim wstąpiłem do mego Ojca; tego więc, kto zapamięta te moje słowa i wykona je, tego wzbudzę ostatniego dnia.
- 2 I stało się, że gdy Jezus wypowiedział te słowa, zauważył, że byli pośród niej tacy, którzy zdumiewali się i zastanawiali, jaka jest Jego wola co do prawa Mojżesza; bowiem nie rozumieli Jego słów, że dawne rzeczy przeminęły i wszystko stało się nowe.
- 3 I powiedział im: Nie dziwcie się, że powiedziałem wam, że dawne rzeczy przeminęły i że wszystko stało się nowe.
- 4 Oto mówię wam, że wypełnione zostało prawo dane Mojżeszowi.
- 5 Zaiste jestem tym, który dał to prawo, i to ja zawarłem przymierze z moim ludem, Izraelem; przeto prawo to zostało we mnie wypełnione, gdyż przyszedłem wypełnić prawo; przeto ma ono swój kres.
- 6 Oto nie niszcę proroków, gdyż to, co nie zostało we mnie wypełnione, zaprawdę, powiadam wam, wszystko wypełni się.
- 7 I mówiąc wam, że dawne rzeczy przeminęły, nie niweczę tego, co powiedziano o rzeczach, które mają nastąpić.
- 8 Albowiem przymierze, które zawarłem ze swoim ludem, nie zostało wypełnione do końca; lecz prawo dane Mojżeszowi ma we mnie swój kres.
- 9 Oto ja jestem prawem i światłem. Zwróćcie się do mnie i wytrwajcie do końca, a będziecie żyć; albowiem temu, kto wytrwa do końca, dam życie wieczne.
- 10 Oto dałem wam przykazania; przeto przestrzegajcie moich przykazań. I to jest prawo i prorocy, bowiem prawdziwie świadczą o mnie.
- 11 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, zwrócił się do dwunastu, których wybrał:

### 3 Nephi 15

And now it came to pass that when Jesus had ended these sayings he cast his eyes round about on the multitude, and said unto them: Behold, ye have heard the things which I taught before I ascended to my Father; therefore, whoso remembereth these sayings of mine and doeth them, him will I raise up at the last day.

And it came to pass that when Jesus had said these words he perceived that there were some among them who marveled, and wondered what he would concerning the law of Moses; for they understood not the saying that old things had passed away, and that all things had become new.

And he said unto them: Marvel not that I said unto you that old things had passed away, and that all things had become new.

Behold, I say unto you that the law is fulfilled that was given unto Moses.

Behold, I am he that gave the law, and I am he who covenanted with my people Israel; therefore, the law in me is fulfilled, for I have come to fulfil the law; therefore it hath an end.

Behold, I do not destroy the prophets, for as many as have not been fulfilled in me, verily I say unto you, shall all be fulfilled.

And because I said unto you that old things have passed away, I do not destroy that which hath been spoken concerning things which are to come.

For behold, the covenant which I have made with my people is not all fulfilled; but the law which was given unto Moses hath an end in me.

Behold, I am the law, and the light. Look unto me, and endure to the end, and ye shall live; for unto him that endureth to the end will I give eternal life.

Behold, I have given unto you the commandments; therefore keep my commandments. And this is the law and the prophets, for they truly testified of me.

And now it came to pass that when Jesus had spoken these words, he said unto those twelve whom he had chosen:



12 Jesteście moimi uczniami; i jesteście światłem dla tego ludu, który jest resztką z domu Józefa.

13 I oto, jest to ziemia waszego dziedzictwa; i Ojciec wam ją dał.

14 A nigdy Ojciec nie nakazał mi powiedzieć tego waszym braciom w Jerozolimie.

15 Ani też nigdy nie nakazał mi, abym powiedział im o innych plemionach domu Izraela, które Ojciec wywiódł z ich ziemi.

16 Tyle nakazał mi Ojciec im powiedzieć:

17 Mam jeszcze inne owce, które nie są w tej owczarni; te muszę także przywieść, i usłyszą one mój głos, i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz.

18 A przez hardość i niewiarę nie zrozumieli mego słowa; przeto Ojciec nakazał mi nie mówić im więcej o tej sprawie.

19 Lecz Ojciec nakazał mi powiedzieć wam, że zostaliście od nich oddzielni z powodu ich niegodziwości; przeto nie wiedzą o was z powodu swej niegodziwości.

20 I zaprawdę, powiadam wam, że Ojciec odłączył od nich także inne plemiona; i z powodu swej niegodziwości nie wiedzą o nich.

21 I zaprawdę, powiadam wam, że jesteście tymi, o których powiedziałem: Mam jeszcze inne owce, które nie są z tej owczarni; i te muszę także przywieść, i usłyszą one mój głos; i będzie jedna owczarnia i jeden pasterz.

22 I nie zrozumieli mnie, bowiem uważali, że są to ludzie innych wyznań; bowiem nie rozumieli, że ludzie innych wyznań mają być nawróceni przez ich głoszenie ewangelii.

23 I nie zrozumieli, gdy powiedziałem, że usłyszą oni mój głos; i nie zrozumieli, że ludzie innych wyznań nigdy nie usłyszą mego głosu — że nie objawię im się inaczej niż przez Ducha Świętego.

Ye are my disciples; and ye are a light unto this people, who are a remnant of the house of Joseph.

And behold, this is the land of your inheritance; and the Father hath given it unto you.

And not at any time hath the Father given me commandment that I should tell it unto your brethren at Jerusalem.

Neither at any time hath the Father given me commandment that I should tell unto them concerning the other tribes of the house of Israel, whom the Father hath led away out of the land.

This much did the Father command me, that I should tell unto them:

That other sheep I have which are not of this fold; them also I must bring, and they shall hear my voice; and there shall be one fold, and one shepherd.

And now, because of stiffneckedness and unbelief they understood not my word; therefore I was commanded to say no more of the Father concerning this thing unto them.

But, verily, I say unto you that the Father hath commanded me, and I tell it unto you, that ye were separated from among them because of their iniquity; therefore it is because of their iniquity that they know not of you.

And verily, I say unto you again that the other tribes hath the Father separated from them; and it is because of their iniquity that they know not of them.

And verily I say unto you, that ye are they of whom I said: Other sheep I have which are not of this fold; them also I must bring, and they shall hear my voice; and there shall be one fold, and one shepherd.

And they understood me not, for they supposed it had been the Gentiles; for they understood not that the Gentiles should be converted through their preaching.

And they understood me not that I said they shall hear my voice; and they understood me not that the Gentiles should not at any time hear my voice—that I should not manifest myself unto them save it were by the Holy Ghost.

24      Lecz wyście usłyszeli mój głos i zobaczyli mnie;  
i jesteście moimi owcami, i jesteście zaliczeni  
do tych, których dał mi Ojciec.

But behold, ye have both heard my voice, and seen  
me; and ye are my sheep, and ye are numbered  
among those whom the Father hath given me.

### III Nefi — Ks. Nefiego 16

- 1 I zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że mam jeszcze inne owce, które nie są na tej ziemi ani też w Jerozolimie czy w innych częściach ziemi dookoła, gdzie już czyniłem posługę.
- 2 Albowiem ci, o których mówię, nie usłyszeli jeszcze mego głosu; ani nigdy nie ukazałem im się.
- 3 Lecz Ojciec nakazał mi pójść do nich, aby usłyszeli mój głos i zostali zaliczeni do moich owiec, aby była jedna owczarnia i jeden pasterz; przeto pójdę im się ukazać.
- 4 I nakazuję wam, abyście zapisali te słowa, gdy odejdę; aby jeśli stanie się, że mój lud w Jerozolimie, który mnie widział i był ze mną w czasie mojej posługi, nie będzie prosić Ojca w imię moje, aby dowiedzieć się przez Ducha Świętego o was, a także o innych plemionach, o których nie wiedzą, aby słowa, które zapiszecie, zostały zachowane i objawione ludziom innych wyznań, aby przez pełnię ludzi innych wyznań, resztką ich potomstwa, która zostanie rozproszona po świecie z powodu ich niewiary, mogła zostać przyprowadzona, czyli przywiedziona do wiedzy o mnie, jej Odkupicielu.
- 5 I wtedy zgromadzę ich z czterech krańców świata; i wtedy wypełnię przymierze, które Ojciec zawarł ze wszystkimi ludźmi z domu Izraela.
- 6 I błogosławieni są ludzie innych wyznań za ich wiarę we mnie przez Ducha Świętego, który świadczy im o mnie i o Ojcu.
- 7 Oto ze względu na ich wiarę we mnie, mówi Ojciec, i z powodu waszej niewiary, o domu Izraela, w dniu ostatnim prawda będzie dana ludziom innych wyznań, aby pełnia tych rzeczy została im ujawniona.
- 8 Lecz biada, mówi Ojciec, niewierzącym ludziom innych wyznań — albowiem mimo że przybyli na powierzchnię tej ziemi i rozproszyli mój lud z domu Izraela; a mój lud z domu Izraela został wypędzony spośród nich, i zdeptany ich stopami;

### 3 Nephi 16

And verily, verily, I say unto you that I have other sheep, which are not of this land, neither of the land of Jerusalem, neither in any parts of that land round about whither I have been to minister.

For they of whom I speak are they who have not as yet heard my voice; neither have I at any time manifested myself unto them.

But I have received a commandment of the Father that I shall go unto them, and that they shall hear my voice, and shall be numbered among my sheep, that there may be one fold and one shepherd; therefore I go to show myself unto them.

And I command you that ye shall write these sayings after I am gone, that if it so be that my people at Jerusalem, they who have seen me and been with me in my ministry, do not ask the Father in my name, that they may receive a knowledge of you by the Holy Ghost, and also of the other tribes whom they know not of, that these sayings which ye shall write shall be kept and shall be manifested unto the Gentiles, that through the fulness of the Gentiles, the remnant of their seed, who shall be scattered forth upon the face of the earth because of their unbelief, may be brought in, or may be brought to a knowledge of me, their Redeemer.

And then will I gather them in from the four quarters of the earth; and then will I fulfil the covenant which the Father hath made unto all the people of the house of Israel.

And blessed are the Gentiles, because of their belief in me, in and of the Holy Ghost, which witnesses unto them of me and of the Father.

Behold, because of their belief in me, saith the Father, and because of the unbelief of you, O house of Israel, in the latter day shall the truth come unto the Gentiles, that the fulness of these things shall be made known unto them.

But wo, saith the Father, unto the unbelieving of the Gentiles—for notwithstanding they have come forth upon the face of this land, and have scattered my people who are of the house of Israel; and my people who are of the house of Israel have been cast out from among them, and have been trodden under feet by them;

9 I na skutek miłosierdzia Ojca dla ludzi innych wyznań, a także sądów Ojca wobec mego ludu z domu Izraela, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że gdy wszystko to nastąpi i mój lud z domu Izraela zostanie pobity i udręczony, i zabijany, i wypędzany spośród nich, i będzie znienawidzony przez nich, i stanie się dla nich przedmiotem szyderstwa i pośmiewiskiem —

10 Tak mi Ojciec nakazuje wam powiedzieć: W ten dzień, gdy ludzie innych wyznań będą grzeszyć przeciwko mojej ewangelii, i odrzucą pełnię mojej ewangelii, i uniosą się w pysze swoich serc ponad wszystkie narody i ponad wszystkie ludy całego świata, i będą pełni wszelkich kłamstw i oszustw, i podstępów, i wszelkiej obłudy, i morderstw, gdy będą wypaczali religię i oddawali się rozpuście i tajemnym występkom; a czyniąc to wszystko, odrzucą pełnię mojej ewangelii, oto tak mówi Ojciec: Zabiorę spośród nich pełnię mojej ewangelii.

11 I wtedy przypomnę sobie przymierze, które zawarłem z moim ludem, o domu Izraela, i przyniosę im moją ewangelię.

12 I pokażę ci, o domu Izraela, że ludzie innych wyznań nie będą mieli nad tobą władzy; lecz przypomnę sobie moje przymierze z tobą, o domu Izraela, i przyjdiesz do wiedzy o pełni mojej ewangelii.

13 Lecz jeśli ludzie innych wyznań odpokutują i powrócą do mnie, mówi Ojciec, oto zostaną zaliczeni do mego ludu, o domu Izraela.

14 I nie pozwolę, aby mój lud, który jest z domu Izraela, poszedł pośród nich i zdeptał ich, mówi Ojciec.

15 Lecz jeśli się do mnie nie zwrócą, i nie będą zważać na mój głos, ześlę na nich cierpienie, zaiste, pozwolę, aby mój lud, o domu Izraela, poszedł pośród nich i zdeptał ich, i będą niczym sól, która straciła swój smak, i zda się tylko do wyrzucenia i zdeptania stopą mego ludu, o domu Izraela.

And because of the mercies of the Father unto the Gentiles, and also the judgments of the Father upon my people who are of the house of Israel, verily, verily, I say unto you, that after all this, and I have caused my people who are of the house of Israel to be smitten, and to be afflicted, and to be slain, and to be cast out from among them, and to become hated by them, and to become a hiss and a byword among them—

And thus commandeth the Father that I should say unto you: At that day when the Gentiles shall sin against my gospel, and shall reject the fulness of my gospel, and shall be lifted up in the pride of their hearts above all nations, and above all the people of the whole earth, and shall be filled with all manner of lyings, and of deceits, and of mischiefs, and all manner of hypocrisy, and murders, and priestcrafts, and whoredoms, and of secret abominations; and if they shall do all those things, and shall reject the fulness of my gospel, behold, saith the Father, I will bring the fulness of my gospel from among them.

And then will I remember my covenant which I have made unto my people, O house of Israel, and I will bring my gospel unto them.

And I will show unto thee, O house of Israel, that the Gentiles shall not have power over you; but I will remember my covenant unto you, O house of Israel, and ye shall come unto the knowledge of the fulness of my gospel.

But if the Gentiles will repent and return unto me, saith the Father, behold they shall be numbered among my people, O house of Israel.

And I will not suffer my people, who are of the house of Israel, to go through among them, and tread them down, saith the Father.

But if they will not turn unto me, and hearken unto my voice, I will suffer them, yea, I will suffer my people, O house of Israel, that they shall go through among them, and shall tread them down, and they shall be as salt that hath lost its savor, which is thenceforth good for nothing but to be cast out, and to be trodden under foot of my people, O house of Israel.

16 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że Ojciec nakazał mi, abym dał temu ludowi tę ziemię jako dziedzictwo.

17 Wtedy wypełnią się słowa proroka Izajasza:

18 Twoi strażnicy podniosą głos; wspólnym głosem zaśpiewają, bo zobaczą na własne oczy, jak Pan przywróci Syjon.

19 Rozbrzmijcie radością, śpiewajcie razem, nieużytki Jerozolimy; bowiem Pan pocieszył Swój lud, odkupił Jerozolimę.

20 Pan obnażył Swoje święte ramię na oczach wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zobaczą zbawienie Boga.

Verily, verily, I say unto you, thus hath the Father commanded me—that I should give unto this people this land for their inheritance.

And then the words of the prophet Isaiah shall be fulfilled, which say:

Thy watchmen shall lift up the voice; with the voice together shall they sing, for they shall see eye to eye when the Lord shall bring again Zion.

Break forth into joy, sing together, ye waste places of Jerusalem; for the Lord hath comforted his people, he hath redeemed Jerusalem.

The Lord hath made bare his holy arm in the eyes of all the nations; and all the ends of the earth shall see the salvation of God.

### III Nefi — Ks. Nefiego 17

- 1 Oto teraz stało się, że gdy Jezus wypowiedział te słowa, ponownie rozejrzał się po rzeszy i powiedział: Oto nadchodzi mój czas.
- 2 Dostrzegam, że jesteście słabi, że nie możecie zrozumieć wszystkich moich słów, które Ojciec nakazał mi wam powiedzieć w tym czasie.
- 3 Przeto idźcie do swych domów i rozważajcie, co wam powiedziałem, i proście Ojca w imię moje, abyście zrozumieli, i przygotujcie swe umysły na jutrzejszy dzień, i znowu do was przyjdę.
- 4 Lecz teraz pójdę do Ojca, a także ukazać się zagubionym plemionom Izraela, albowiem nie są one zagubione dla Ojca, bo wie, dokąd je zaprowadził.
- 5 I stało się, że gdy Jezus to powiedział, ponownie rozejrzał się po rzeszy, i widział, że ludzie mieli łzy w oczach i patrzyli na niego niewzruszenie, jakby chcieli Go prosić, by pozostał z nimi trochę dłużej.
- 6 I powiedział do nich: Oto moje trzewia są przepelnione współczuciem dla was.
- 7 Czy macie pośród siebie chorych? Przyprawdźcie ich tutaj. Czy macie chorych lub niewidomych, lub kulawych, lub okaleczonych, lub trędowatych, lub słabowitych, lub głuchych czy też cierpiących niedolę z innego powodu? Przyprawdźcie ich tutaj, a uzdrowię ich, gdyż współczuję wam, a moje trzewia przepelnione są miłosierdziem.
- 8 Albowiem widzę, że pragniecie, abym uczynił dla was to samo, co uczyniłem waszym braciom w Jerozolimie, albowiem sądzę, że wasza wiara wystarczy, bym was uzdrowił.
- 9 I stało się, że gdy tak przemawiał, z całej rzeszy przyprawdżono wraz ich chorych i cierpiących niedolę, i chorych, i niewidomych, i niemych, i wszystkich cierpiących niedolę z innego powodu; i uzdrawiał każdego, kogo przyprawdżono do Niego.

### 3 Nephi 17

Behold, now it came to pass that when Jesus had spoken these words he looked round about again on the multitude, and he said unto them: Behold, my time is at hand.

I perceive that ye are weak, that ye cannot understand all my words which I am commanded of the Father to speak unto you at this time.

Therefore, go ye unto your homes, and ponder upon the things which I have said, and ask of the Father, in my name, that ye may understand, and prepare your minds for the morrow, and I come unto you again.

But now I go unto the Father, and also to show myself unto the lost tribes of Israel, for they are not lost unto the Father, for he knoweth whither he hath taken them.

And it came to pass that when Jesus had thus spoken, he cast his eyes round about again on the multitude, and beheld they were in tears, and did look steadfastly upon him as if they would ask him to tarry a little longer with them.

And he said unto them: Behold, my bowels are filled with compassion towards you.

Have ye any that are sick among you? Bring them hither. Have ye any that are lame, or blind, or halt, or maimed, or leprous, or that are withered, or that are deaf, or that are afflicted in any manner? Bring them hither and I will heal them, for I have compassion upon you; my bowels are filled with mercy.

For I perceive that ye desire that I should show unto you what I have done unto your brethren at Jerusalem, for I see that your faith is sufficient that I should heal you.

And it came to pass that when he had thus spoken, all the multitude, with one accord, did go forth with their sick and their afflicted, and their lame, and with their blind, and with their dumb, and with all them that were afflicted in any manner; and he did heal them every one as they were brought forth unto him.

10 I wszyscy, zarówno uzdrowieni, jak też zdrowi, przypadali do Jego stóp i oddawali Mu cześć; i tylu, ilu, pomimo tłumy, mogło podejść bliżej, całowało Jego stopy i obmywało Jego stopy łzami.

11 I stało się, że nakazał, aby przyprowadzili do Niego swe małe dzieci.

12 Zatem przyprowadzili swoje małe dzieci i rozsadzili je wokół Niego na ziemi; i Jezus stał pośród nich. I rzesza rozstała się, aż przyprowadzono do Niego je wszystkie.

13 I stało się, że gdy je wszystkie przyprowadzono, Jezus, stojąc pomiędzy nimi, nakazał wszystkim, aby uklękli na ziemi.

14 I stało się, że gdy klęczeli na ziemi, Jezus westchnął w głębi i powiedział: Ojcze, martwi mnie niegodziwość ludzi z domu Izraela.

15 I gdy powiedział te słowa, sam także uklękł na ziemi; i oto modlił się do Ojca, i to, co powiedział w modlitwie, nie może być zapisane, a rzesza, która Go słyszała, dała świadectwo.

16 I w ten sposób świadczą: Oko nigdy nie widziało ani ucho przedtem nie słyszało tak wielkich i zdumiewających rzeczy, które myśmy widzieli i słyszeli, gdy Jezus przemawiał do Ojca.

17 Żaden język nie może tego wyrazić i żaden człowiek nie może tego zapisać ani też serca ludzi nie mogą pojąć tak wielkich i zdumiewających rzeczy, o których Jezus mówił, jak to widzieliśmy i słyszeliśmy; i nikt nie pojmie radości, jaka przepełniła nasze dusze, gdy słuchaliśmy go modlącego się za nas do Ojca.

18 I stało się, że gdy Jezus skończył modlić się do Ojca, powstał; i tak wielka była radość tłumnie zebranych ludzi, że nie mogli się poruszyć.

19 I stało się, że Jezus przemówił do nich i poprosił ich, aby powstał.

20 I powstał z ziemi, i powiedział im: Błogosławieni jesteście z powodu swej wiary. I oto, moja radość jest teraz pełna.

And they did all, both they who had been healed and they who were whole, bow down at his feet, and did worship him; and as many as could come for the multitude did kiss his feet, insomuch that they did bathe his feet with their tears.

And it came to pass that he commanded that their little children should be brought.

So they brought their little children and set them down upon the ground round about him, and Jesus stood in the midst; and the multitude gave way till they had all been brought unto him.

And it came to pass that when they had all been brought, and Jesus stood in the midst, he commanded the multitude that they should kneel down upon the ground.

And it came to pass that when they had knelt upon the ground, Jesus groaned within himself, and said: Father, I am troubled because of the wickedness of the people of the house of Israel.

And when he had said these words, he himself also knelt upon the earth; and behold he prayed unto the Father, and the things which he prayed cannot be written, and the multitude did bear record who heard him.

And after this manner do they bear record: The eye hath never seen, neither hath the ear heard, before, so great and marvelous things as we saw and heard Jesus speak unto the Father;

And no tongue can speak, neither can there be written by any man, neither can the hearts of men conceive so great and marvelous things as we both saw and heard Jesus speak; and no one can conceive of the joy which filled our souls at the time we heard him pray for us unto the Father.

And it came to pass that when Jesus had made an end of praying unto the Father, he arose; but so great was the joy of the multitude that they were overcome.

And it came to pass that Jesus spake unto them, and bade them arise.

And they arose from the earth, and he said unto them: Blessed are ye because of your faith. And now behold, my joy is full.

21 I gdy powiedział te słowa, zapłakał, a rzesza o tym świadczyła, i brał ich małe dzieci, jedno po drugim, i błogosławił je, i modlił się za nie do Ojca.

22 I gdy skończył, ponownie zapłakał;

23 I przemawiał do rzeszy, i powiedział: Spójrzcie na swoje dzieci.

24 I gdy spojrzeli na nie, zwrócili swój wzrok ku niebu, i ujrzeli niebiosą otwartą, i ujrzeli aniołów zstępujących z nieba niczym w ogniu; i zstąpiwszy, otoczyli te dzieci, a były one otoczone ogniem; a aniołowie czynili im posługę.

25 I rzesza widziała to i słyszała, i dała świadectwo; i wie, że jej zapis jest prawdą, albowiem wszyscy oni to widzieli i słyszeli, każdy dla siebie; a było ich około dwa tysiące pięćset dusz; a byli to mężczyźni, kobiety i dzieci.

And when he had said these words, he wept, and the multitude bare record of it, and he took their little children, one by one, and blessed them, and prayed unto the Father for them.

And when he had done this he wept again;

And he spake unto the multitude, and said unto them: Behold your little ones.

And as they looked to behold they cast their eyes towards heaven, and they saw the heavens open, and they saw angels descending out of heaven as it were in the midst of fire; and they came down and encircled those little ones about, and they were encircled about with fire; and the angels did minister unto them.

And the multitude did see and hear and bear record; and they know that their record is true for they all of them did see and hear, every man for himself; and they were in number about two thousand and five hundred souls; and they did consist of men, women, and children.



### III Nefi — Ks. Nefiego 18

- 1 I stało się, że Jezus nakazał Swym uczniom, aby przynieśli mu nieco chleba i wina.
- 2 I gdy odeszli po chleb i wino, nakazał ludziom, aby rozsiedli się na ziemi.
- 3 I gdy uczniowie powrócili z chlebem i winem, wziął chleb, łamał go i błogosławił; i dawał uczniom, nakazując, aby jedli.
- 4 I gdy zjedli i nasycili się, nakazał, aby dali zgromadzonym.
- 5 I gdy rzesza zjadła i nasyciła się, powiedział uczniom: Oto jeden spośród was zostanie ustanowiony, i upoważnię go, aby łamał chleb, błogosławił go i dawał ludziom z mego Kościoła, wszystkim, którzy uwierzą i zostaną ochrzczeni w imię moje.
- 6 I zawsze będziecie tego przestrzegać, i czynić, jak ja to uczyniłem, tak jak ja łamałem chleb, pobłogosławiłem go i dałem wam.
- 7 I będziecie to czynić na pamiątkę mego ciała, które wam pokazałem. I będzie to świadectwem dla Ojca, że zawsze mnie pamiętacie. I jeśli będziecie mnie zawsze pamiętać, będziecie mieli z sobą mego Ducha.
- 8 I stało się, że gdy powiedział te słowa, nakazał Swym uczniom, aby wzięli kielich z winem i pili z niego, i dali również zgromadzonym, aby także z niego pili.
- 9 I stało się, że gdy to uczynili i napili się do syta, dali zgromadzonym, a ci także napili się do syta.
- 10 I gdy uczniowie to uczynili, Jezus powiedział im: Błogosławieni jesteście, że to uczyniliście, albowiem jest to wypełnieniem moich przykazań i świadectwem dla Ojca, że chcecie czynić, co wam nakazałem.

### 3 Nephi 18

And it came to pass that Jesus commanded his disciples that they should bring forth some bread and wine unto him.

And while they were gone for bread and wine, he commanded the multitude that they should sit themselves down upon the earth.

And when the disciples had come with bread and wine, he took of the bread and brake and blessed it; and he gave unto the disciples and commanded that they should eat.

And when they had eaten and were filled, he commanded that they should give unto the multitude.

And when the multitude had eaten and were filled, he said unto the disciples: Behold there shall one be ordained among you, and to him will I give power that he shall break bread and bless it and give it unto the people of my church, unto all those who shall believe and be baptized in my name.

And this shall ye always observe to do, even as I have done, even as I have broken bread and blessed it and given it unto you.

And this shall ye do in remembrance of my body, which I have shown unto you. And it shall be a testimony unto the Father that ye do always remember me. And if ye do always remember me ye shall have my Spirit to be with you.

And it came to pass that when he said these words, he commanded his disciples that they should take of the wine of the cup and drink of it, and that they should also give unto the multitude that they might drink of it.

And it came to pass that they did so, and did drink of it and were filled; and they gave unto the multitude, and they did drink, and they were filled.

And when the disciples had done this, Jesus said unto them: Blessed are ye for this thing which ye have done, for this is fulfilling my commandments, and this doth witness unto the Father that ye are willing to do that which I have commanded you.

- 11 Będziecie to zawsze czynić dla tych, którzy odpokutują i zostaną ochrzczeni w imię moje; i będziecie to czynić na pamiątkę mojej krwi, którą za was przelałem, abyście mogli świadczyć Ojcu, że zawsze mnie pamiętacie. I jeśli zawsze będziecie mnie pamiętać, będziecie mieli z wami mego Ducha.
- 12 I daję wam przykazanie, abyście to czynili. I jeśli będziecie to zawsze czynić, będziecie błogosławieni, albowiem będziecie zbudowani na mojej opoce.
- 13 Lecz kto z was będzie czynić więcej lub mniej niż to, nie buduje na mojej opoce ze skały, lecz buduje na piaszczystym fundamencie; i gdy spadnie ulewny deszcz, nadejdą powódzie, zerwą się wichry i uderzą na nich, tacy upadną, a bramy piekielne stoją otworem, by ich przyjąć.
- 14 Przeto błogosławieni jesteście, jeśli będziecie przestrzegać moich przykazań, które Ojciec nakazał mi, abym wam dał.
- 15 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że musicie czuwać i modlić się zawsze, aby diabeł was nie skusił i nie wziął was do niewoli.
- 16 I jak się z wami modliłem, tak samo będziecie się modlić w moim Kościele pośród tych moich ludzi, którzy odpokutują i zostaną ochrzczeni w imię moje. Oto Jam jest światło; dałem wam przykład.
- 17 I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa Swoim uczniom, ponownie zwrócił się do zgromadzonych i rzekł do nich:
- 18 Oto, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, musicie czuwać i modlić się zawsze, aby nie ulec pokusie; albowiem Szatan pragnie was dostać i przesiać jak pszenicę.
- 19 Dlatego musicie zawsze modlić się do Ojca w imię Moje.
- 20 I o cokolwiek, co jest właściwe, poprosicie Ojca w imię moje, wierząc, że otrzymacie, oto zostanie wam dane.
- 21 Módlcie się z waszymi rodzinami do Ojca, zawsze w imię moje, aby wasze żony i dzieci były błogosławione.
- 22 I oto, zbierajcie się często; i nie zabraniajcie nikomu przyjść do was, kiedy spotykacie się, ale pozwólcie, aby do was przyszli i nie zabraniajcie im;

And this shall ye always do to those who repent and are baptized in my name; and ye shall do it in remembrance of my blood, which I have shed for you, that ye may witness unto the Father that ye do always remember me. And if ye do always remember me ye shall have my Spirit to be with you.

And I give unto you a commandment that ye shall do these things. And if ye shall always do these things blessed are ye, for ye are built upon my rock.

But whoso among you shall do more or less than these are not built upon my rock, but are built upon a sandy foundation; and when the rain descends, and the floods come, and the winds blow, and beat upon them, they shall fall, and the gates of hell are ready open to receive them.

Therefore blessed are ye if ye shall keep my commandments, which the Father hath commanded me that I should give unto you.

Verily, verily, I say unto you, ye must watch and pray always, lest ye be tempted by the devil, and ye be led away captive by him.

And as I have prayed among you even so shall ye pray in my church, among my people who do repent and are baptized in my name. Behold I am the light; I have set an example for you.

And it came to pass that when Jesus had spoken these words unto his disciples, he turned again unto the multitude and said unto them:

Behold, verily, verily, I say unto you, ye must watch and pray always lest ye enter into temptation; for Satan desireth to have you, that he may sift you as wheat.

Therefore ye must always pray unto the Father in my name;

And whatsoever ye shall ask the Father in my name, which is right, believing that ye shall receive, behold it shall be given unto you.

Pray in your families unto the Father, always in my name, that your wives and your children may be blessed.

And behold, ye shall meet together oft; and ye shall not forbid any man from coming unto you when ye shall meet together, but suffer them that they may come unto you and forbid them not;

23 Lecz będziecie się za nich modlić, i nie będziecie ich wypędzać; i jeśli stanie się, że będą przychodzić do was często, będziecie się za nich modlić do Ojca w imię moje.

24 Przeto trzymajcie wysoko wasze światło, aby świeciło światu. Oto Jam jest światło, które wznieście — czynicie, co widzieliście, że czyniłem. Oto widzieliście, że modliłem się do Ojca i wszyscy jesteście tego świadkami.

25 I widzieliście, że nie nakazałem nikomu z was odejść, ale raczej nakazałem wam, abyście do mnie przyszli, abyście mnie dotknęli i zobaczyli; tak samo postępujcie ze światem; i kto postąpi wbrew temu przykazaniu, ulega pokusie.

26 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, ponownie spojrzął na uczniów, których wybrał, i zwrócił się do nich:

27 Oto, zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Daję wam kolejne przykazanie, a potem muszę odejść do mego Ojca, aby wypełnić inne przykazania, które mi dał.

28 Oto przykazanie, które wam daję, żebyście nie pozwolili, aby za waszą wiedzą ktokolwiek spożywał moje ciało i krew, nie będąc tego godny, gdy będziecie czynić posługę.

29 Albowiem kto spożywa moje ciało i pije moją krew, nie będąc tego godny, je i pije ku potępieniu swej duszy; przeto jeśli wiecie, że ktoś jest niegodny spożywania mego ciała i picia mej krwi, zabrońcie mu tego.

30 Jednakże nie wypędzajcie go spośród siebie, lecz posługujcie mu i módlcie się za niego do Ojca w imię moje; i jeśli stanie się, że odpokutuje i zostanie ochrzczony w imię moje, przyjmiecie go i udzielicie mu w posłudze mego ciała i krwi.

31 Jeśli jednak nie odpokutuje, nie zostanie zaliczony do mego ludu, aby nie prowadził mego ludu ku zagładzie, albowiem znam moje owce i są one zliczone.

But ye shall pray for them, and shall not cast them out; and if it so be that they come unto you oft ye shall pray for them unto the Father, in my name.

Therefore, hold up your light that it may shine unto the world. Behold I am the light which ye shall hold up—that which ye have seen me do. Behold ye see that I have prayed unto the Father, and ye all have witnessed.

And ye see that I have commanded that none of you should go away, but rather have commanded that ye should come unto me, that ye might feel and see; even so shall ye do unto the world; and whosoever breaketh this commandment suffereth himself to be led into temptation.

And now it came to pass that when Jesus had spoken these words, he turned his eyes again upon the disciples whom he had chosen, and said unto them:

Behold verily, verily, I say unto you, I give unto you another commandment, and then I must go unto my Father that I may fulfil other commandments which he hath given me.

And now behold, this is the commandment which I give unto you, that ye shall not suffer any one knowingly to partake of my flesh and blood unworthily, when ye shall minister it;

For whoso eateth and drinketh my flesh and blood unworthily eateth and drinketh damnation to his soul; therefore if ye know that a man is unworthy to eat and drink of my flesh and blood ye shall forbid him.

Nevertheless, ye shall not cast him out from among you, but ye shall minister unto him and shall pray for him unto the Father, in my name; and if it so be that he repenteth and is baptized in my name, then shall ye receive him, and shall minister unto him of my flesh and blood.

But if he repent not he shall not be numbered among my people, that he may not destroy my people, for behold I know my sheep, and they are numbered.

- 32 Jednakże nie wypędzajcie takiego człowieka ze swych synagog czy domów oddawania czci, lecz nadal czynicie posługę takim, gdyż nie wiecie, czy nie powrócą i odpokutują, i nie zwrócą się do mnie ze szczerym zamiarem w sercu, a ja ich uzdrowię; i tak dzięki waszemu pośrednictwu otrzymają zbawienie.
- 33 Zapamiętajcie więc to, co wam przykazałem, abyście nie zostali potępieni; albowiem biada temu, kogo Ojciec potępia.
- 34 I daję wam te przykazania z powodu dysput między wami. I będziecie błogosławieni, jeśli nie będzie pośród was żadnych dysput.
- 35 I teraz idę do Ojca, albowiem konieczne jest, abym poszedł do Ojca dla waszego dobra.
- 36 I stało się, że gdy Jezus skończył mówić, dotknął ręką uczniów, których wybrał, jednego po drugim, aż dotknął każdego z nich, i przemawiał do nich, gdy to czynił.
- 37 A zgromadzona rzesza nie słyszała Jego słów, dlatego nie dają o tym świadectwa; lecz Jego uczniowie świadczą, że dał im moc, by nadawali Ducha Świętego. I pokażę wam później, że zapis ten jest prawdziwy.
- 38 I stało się, że gdy Jezus dotknął ich wszystkich, ukazała się chmura i ogarnęła zgromadzonych, że nie widzieli Jezusa.
- 39 I gdy byli tak ogarnięci chmurą, odszedł od nich i wstąpił do nieba. A uczniowie Jego widzieli to i składają świadectwo, że ponownie wstąpił do nieba.

Nevertheless, ye shall not cast him out of your synagogues, or your places of worship, for unto such shall ye continue to minister; for ye know not but what they will return and repent, and come unto me with full purpose of heart, and I shall heal them; and ye shall be the means of bringing salvation unto them.

Therefore, keep these sayings which I have commanded you that ye come not under condemnation; for wo unto him whom the Father condemneth.

And I give you these commandments because of the disputations which have been among you. And blessed are ye if ye have no disputations among you.

And now I go unto the Father, because it is expedient that I should go unto the Father for your sakes.

And it came to pass that when Jesus had made an end of these sayings, he touched with his hand the disciples whom he had chosen, one by one, even until he had touched them all, and spake unto them as he touched them.

And the multitude heard not the words which he spake, therefore they did not bear record; but the disciples bare record that he gave them power to give the Holy Ghost. And I will show unto you hereafter that this record is true.

And it came to pass that when Jesus had touched them all, there came a cloud and overshadowed the multitude that they could not see Jesus.

And while they were overshadowed he departed from them, and ascended into heaven. And the disciples saw and did bear record that he ascended again into heaven.

### III Nefi — Ks. Nefiego 19

- 1 I teraz stało się, że po wstąpieniu Jezusa do nieba rzesza się rozeszła, a każdy mężczyzna zabrał swoją żonę i dzieci, i powrócił do swego domu.
- 2 I jeszcze zanim się ściemniło, rozgłosili po całym kraju, że rzesza widziała Jezusa, i że czynił jej posługę, i że nazajutrz ukaże się rzeszy.
- 3 I przez całą noc rozgłaszali tę wiadomość o Jezusie; i tak rozsyłali pośród ludzi, że wielka, zaiste, niezmiernie wielka liczba, trudziła się niezmiernie przez całą noc, by nazajutrz przybyć na miejsce, gdzie Jezus miał się ukazać rzeszy.
- 4 I stało się, że nazajutrz, gdy rzesza się zgromadziła, Nefi i jego brat, którego wskrzesił z martwych, a któremu było na imię Tymoteusz, a także jego syn, który miał na imię Jonasz, a także Matoni i Matonihah, jego brat, i Kumen, i Kumenonhi, i Jeremiasz, i Szemnon, i Jonasz, i Sedekiasz, i Izajasz — a byli to uczniowie, których Jezus wybrał — i stało się, że wystąpili i stanęli pośrodku zgromadzenia.
- 5 I oto, rzesza zgromadzonych była tak wielka, że zarządzili, aby podzielono się na dwanaście grup.
- 6 I tych dwunastu nauczało zgromadzoną rzeszę; i oto, sprawili, że rzesza zgromadzonych uklękła na ziemi i modliła się do Ojca w imię Jezusa.
- 7 I uczniowie także się modlili do Ojca w imię Jezusa. I stało się, że gdy skończyli, powstali i czynili posługę ludowi.
- 8 I gdy skończyli czynić posługę tymi samymi słowy, które powiedział Jezus — nie zmieniając słów, które Jezus wypowiedział — oto uklękli ponownie i modlili się do Ojca w imię Jezusa.

### 3 Nephi 19

And now it came to pass that when Jesus had ascended into heaven, the multitude did disperse, and every man did take his wife and his children and did return to his own home.

And it was noised abroad among the people immediately, before it was yet dark, that the multitude had seen Jesus, and that he had ministered unto them, and that he would also show himself on the morrow unto the multitude.

Yea, and even all the night it was noised abroad concerning Jesus; and insomuch did they send forth unto the people that there were many, yea, an exceedingly great number, did labor exceedingly all that night, that they might be on the morrow in the place where Jesus should show himself unto the multitude.

And it came to pass that on the morrow, when the multitude was gathered together, behold, Nephi and his brother whom he had raised from the dead, whose name was Timothy, and also his son, whose name was Jonas, and also Mathoni, and Mathonihah, his brother, and Kumen, and Kumenonhi, and Jeremiah, and Shemnon, and Jonas, and Zedekiah, and Isaiah—now these were the names of the disciples whom Jesus had chosen—and it came to pass that they went forth and stood in the midst of the multitude.

And behold, the multitude was so great that they did cause that they should be separated into twelve bodies.

And the twelve did teach the multitude; and behold, they did cause that the multitude should kneel down upon the face of the earth, and should pray unto the Father in the name of Jesus.

And the disciples did pray unto the Father also in the name of Jesus. And it came to pass that they arose and ministered unto the people.

And when they had ministered those same words which Jesus had spoken—nothing varying from the words which Jesus had spoken—behold, they knelt again and prayed to the Father in the name of Jesus.

9 I modlili się o to, czego pragnęli najbardziej; a pragnęli, aby dano im Ducha Świętego.

10 I gdy się pomodlili, zeszedli na brzeg wody, a rzesza podążyła za nimi.

11 I stało się, że Nephi wszedł do wody i został ochrzczony.

12 I wyszedł z wody, i zaczął chrzczyć. I ochrzcił wszystkich, których Jezus wybrał.

13 I stało się, że gdy wszyscy zostali ochrzczeni i wyszli z wody, zstąpił na nich Duch Święty, i zostali napełnieni Duchem Świętym i ogniem.

14 I oto, zostali otoczeni jakby ogniem; i zstąpił on z nieba, i rzesza zgromadzonych widziała to, i dała o tym świadectwo; i aniołowie zstępowali z nieba, i czynili im posługę.

15 I stało się, że gdy aniołowie czynili posługę uczniom, oto przyszedł Jezus, i stanął pośród nich, i zaczął im czynić posługę.

16 I stało się, że przemówił do zgromadzonych i nakazał im, aby ponownie uklękli na ziemi, a także aby Jego uczniowie uklękli na ziemi.

17 I stało się, że gdy wszyscy uklękli na ziemi, nakazał Swym uczniom, aby się modlili.

18 I oto, zaczęli się modlić; i modlili się do Jezusa, nazywając Go Swym Panem i Swym Bogiem.

19 I stało się, że Jezus odszedł od nich na niewielką odległość, skłonił się do ziemi i powiedział:

20 Ojcze, dziękuję Ci, że dałeś Ducha Świętego tym, których wybrałem; i ze względu na ich wiarę we mnie wybrałem ich spośród świata.

21 Ojcze, proszę Cię, abyś nadał Ducha Świętego wszystkim, którzy uwierzą w ich słowa.

And they did pray for that which they most desired; and they desired that the Holy Ghost should be given unto them.

And when they had thus prayed they went down unto the water's edge, and the multitude followed them.

And it came to pass that Nephi went down into the water and was baptized.

And he came up out of the water and began to baptize. And he baptized all those whom Jesus had chosen.

And it came to pass when they were all baptized and had come up out of the water, the Holy Ghost did fall upon them, and they were filled with the Holy Ghost and with fire.

And behold, they were encircled about as if it were by fire; and it came down from heaven, and the multitude did witness it, and did bear record; and angels did come down out of heaven and did minister unto them.

And it came to pass that while the angels were ministering unto the disciples, behold, Jesus came and stood in the midst and ministered unto them.

And it came to pass that he spake unto the multitude, and commanded them that they should kneel down again upon the earth, and also that his disciples should kneel down upon the earth.

And it came to pass that when they had all knelt down upon the earth, he commanded his disciples that they should pray.

And behold, they began to pray; and they did pray unto Jesus, calling him their Lord and their God.

And it came to pass that Jesus departed out of the midst of them, and went a little way off from them and bowed himself to the earth, and he said:

Father, I thank thee that thou hast given the Holy Ghost unto these whom I have chosen; and it is because of their belief in me that I have chosen them out of the world.

Father, I pray thee that thou wilt give the Holy Ghost unto all them that shall believe in their words.

22 Ojczy, dałeś im Ducha Świętego, ponieważ wierzą we mnie; i widzisz, że wierzą we mnie, bo słyszysz ich, i modlą się do mnie; i modlą się do mnie, bo jestem z nimi.

23 I teraz Ojczy, proszę Cię za nimi, a także za tymi wszystkimi, którzy uwierzą w ich słowa, aby wierzyli we mnie, abym był w nich, jak Ty, Ojczy, jesteś we mnie, abyśmy byli jednym.

24 I stało się, że gdy Jezus pomodlił się tak do Ojca, podszedł do Swych uczniów, i oto, nadal bez przerwy modlili się do Niego; i nie powtarzali wielu słów, albowiem było im dane, o co mają się modlić, i byli napełnieni pragnieniem.

25 I stało się, że Jezus błogosławił ich, gdy się do Niego modlili, a oblicze Jego uśmiechało się do nich, a światło Jego oblicza jaśniało na nich, i oto byli biali niczym oblicze i szaty Jezusa; i oto biel ta przewyższała wszelką biel, zaiste, na całym świecie nie było nic równie białego.

26 I Jezus powiedział im: Módlcie się dalej; i nie poniechali modlitwy.

27 I ponownie odszedł od nich nieco dalej i, skłoniwszy się do ziemi, modlił się ponownie do Ojca:

28 Ojczy, dziękuję Ci, że oczyściłeś tych, których wybrałem ze względu na ich wiarę; i proszę za nimi, a także za tymi, którzy uwierzą w ich słowa, aby zostali we mnie oczyszczeni przez wiarę w ich słowa, tak samo jak ci są we mnie oczyszczeni.

29 Ojczy, nie proszę za świat, ale za tych, których mi dałeś ze świata ze względu na ich wiarę, aby zostali we mnie oczyszczeni, abym był w nich tak samo jak Ty, Ojczy, jesteś we mnie, abyśmy byli jednym i abym został wysławiony w nich.

30 I gdy Jezus powiedział te słowa, powrócił do Swych uczniów; i modlili się do Niego nieprzerwanie, nie ustając; i ponownie uśmiechnął się do nich; i oto byli biali niczym Jezus.

Father, thou hast given them the Holy Ghost because they believe in me; and thou seest that they believe in me because thou hearest them, and they pray unto me; and they pray unto me because I am with them.

And now Father, I pray unto thee for them, and also for all those who shall believe on their words, that they may believe in me, that I may be in them as thou, Father, art in me, that we may be one.

And it came to pass that when Jesus had thus prayed unto the Father, he came unto his disciples, and behold, they did still continue, without ceasing, to pray unto him; and they did not multiply many words, for it was given unto them what they should pray, and they were filled with desire.

And it came to pass that Jesus blessed them as they did pray unto him; and his countenance did smile upon them, and the light of his countenance did shine upon them, and behold they were as white as the countenance and also the garments of Jesus; and behold the whiteness thereof did exceed all the whiteness, yea, even there could be nothing upon earth so white as the whiteness thereof.

And Jesus said unto them: Pray on; nevertheless they did not cease to pray.

And he turned from them again, and went a little way off and bowed himself to the earth; and he prayed again unto the Father, saying:

Father, I thank thee that thou hast purified those whom I have chosen, because of their faith, and I pray for them, and also for them who shall believe on their words, that they may be purified in me, through faith on their words, even as they are purified in me.

Father, I pray not for the world, but for those whom thou hast given me out of the world, because of their faith, that they may be purified in me, that I may be in them as thou, Father, art in me, that we may be one, that I may be glorified in them.

And when Jesus had spoken these words he came again unto his disciples; and behold they did pray steadfastly, without ceasing, unto him; and he did smile upon them again; and behold they were white, even as Jesus.

- 31 I stało się, że ponownie odszedł niedaleko, i modlił się do Ojca;
- 32 I język nie jest w stanie powtórzyć słów Jego modlitwy, ani też nikt nie jest w stanie zapisać słów, którymi się modlił.
- 33 A rzesza zgromadzonych słyszała i daje o tym świadectwo; i otwarły się ich serca, i w sercach rozumieli słowa, którymi się modlił.
- 34 Jednakże tak doniosłe i zdumiewające były te słowa, którymi się modlił, że niemożliwe jest ich spisanie, ani też człowiek nie może ich wypowiedzieć.
- 35 I stało się, że gdy Jezus skończył się modlić, podszedł znowu do Swych uczniów i powiedział im: Tak wielkiej wiary nigdy nie widziałem pośród wszystkich Żydów; przeto nie mogłem ukazać im tak wielkich cudów z powodu ich niewiary.
- 36 Zaprawdę, powiadam wam, że nikt z nich nie widział tak doniosłych rzeczy, jak te, które wy widzieliście; ani nie słyszał tak doniosłych rzeczy, jak te, które wy słyszeliście.

And it came to pass that he went again a little way off and prayed unto the Father;

And tongue cannot speak the words which he prayed, neither can be written by man the words which he prayed.

And the multitude did hear and do bear record; and their hearts were open and they did understand in their hearts the words which he prayed.

Nevertheless, so great and marvelous were the words which he prayed that they cannot be written, neither can they be uttered by man.

And it came to pass that when Jesus had made an end of praying he came again to the disciples, and said unto them: So great faith have I never seen among all the Jews; wherefore I could not show unto them so great miracles, because of their unbelief.

Verily I say unto you, there are none of them that have seen so great things as ye have seen; neither have they heard so great things as ye have heard.



### III Nefi — Ks. Nefiego 20

- 1 I stało się, że przykazał rzeszy oraz Swoim uczniom, aby skończyli się modlić. I przykazał im, że nie powinni poniechać modlitwy w swych sercach.
- 2 I nakazał im, aby powstali i stanęli na nogi. I powstali, i stanęli na nogi.
- 3 I stało się, że ponownie łamał chleb, błogosławił go, i dawał uczniom, aby jedli.
- 4 I gdy zjedli, nakazał im, aby łamali chleb i dawali zgromadzonym.
- 5 I gdy dali chleb zgromadzonym, Jezus także dał im wino, aby pili, i nakazał im, aby dali zgromadzonym.
- 6 A nikt nie przyniósł chleba ani wina, czy to uczniowie, czy zgromadzona rzesza;
- 7 Lecz naprawdę dał im chleb, aby jedli, i wino, aby pili.
- 8 I powiedział im: Kto spożywa ten chleb, spożywa z mego ciała dla swej duszy; a kto pije to wino, pije z mej krwi dla swej duszy; i jego dusza nigdy nie będzie głodna ani spragniona, ale zostanie napełniona.
- 9 Teraz, gdy cała rzesza zjadła i napiła się, oto zostali napełnieni Duchem; i zawołali jednym głosem, oddając chwałę Jezusowi, którego zarówno widzieli, jak i słyszeli.
- 10 I stało się, że gdy wszyscy oddali chwałę Jezusowi, powiedział do nich: Oto wypełnię do końca przykazanie Ojca w kwestii tego ludu będącego resztką z domu Izraela.
- 11 Pamiętajcie, jak wam powiedziałem, a powiedziałem, że gdy wypełnią się słowa Izajasza — oto są one zapisane i macie je przed sobą, więc badajcie je —
- 12 I zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że gdy wypełnią się jego słowa, wtedy wypełni się przymierze Ojca, które zawarł ze Swym ludem, o domu Izraela.

### 3 Nephi 20

And it came to pass that he commanded the multitude that they should cease to pray, and also his disciples. And he commanded them that they should not cease to pray in their hearts.

And he commanded them that they should arise and stand up upon their feet. And they arose up and stood upon their feet.

And it came to pass that he brake bread again and blessed it, and gave to the disciples to eat.

And when they had eaten he commanded them that they should break bread, and give unto the multitude.

And when they had given unto the multitude he also gave them wine to drink, and commanded them that they should give unto the multitude.

Now, there had been no bread, neither wine, brought by the disciples, neither by the multitude;

But he truly gave unto them bread to eat, and also wine to drink.

And he said unto them: He that eateth this bread eateth of my body to his soul; and he that drinketh of this wine drinketh of my blood to his soul; and his soul shall never hunger nor thirst, but shall be filled.

Now, when the multitude had all eaten and drunk, behold, they were filled with the Spirit; and they did cry out with one voice, and gave glory to Jesus, whom they both saw and heard.

And it came to pass that when they had all given glory unto Jesus, he said unto them: Behold now I finish the commandment which the Father hath commanded me concerning this people, who are a remnant of the house of Israel.

Ye remember that I spake unto you, and said that when the words of Isaiah should be fulfilled—behold they are written, ye have them before you, therefore search them—

And verily, verily, I say unto you, that when they shall be fulfilled then is the fulfilling of the covenant which the Father hath made unto his people, O house of Israel.

13 I wtedy resztki rozproszone po całej powierzchni ziemi, zostaną zgromadzone ze wschodu i z zachodu, i z południa, i z północy; i zostaną przywiedzone do wiedzy o Panu, Swym Bogu, który je odkupił.

14 I Ojciec nakazał mi dać wam tę ziemię w dziedzictwo.

15 I mówię wam, że jeśli ludzie innych wyznań nie odpokutują, otrzymawszy błogosławieństwo po rozproszeniu mego ludu —

16 Wtedy wy, którzy jesteście resztką z domu Jakuba, pójdziecie między nich; i będziecie między tymi, którzy będą liczni, i będziecie jak lew między zwierzyną leśną, jak młody lew między stadami owiec, który przechodząc, depta je i rozdziera, i nikt nie może ich wyratować.

17 Ręka wasza zatriumfuje nad przeciwnikami i wszyscy wasi nieprzyjaciele zostaną wycięci.

18 I zbiorę swój lud, jak człowiek zbiera snopy na klepisku.

19 Gdyż uczynię memu ludowi, z którym Ojciec zawarł przymierze, zaiste, uczynię mu róg z żelaza i kopyta jego uczynię z mosiądzu. I na kawałki rozbijesz wiele ludów; i poświęcę Panu ich zdobycz, a ich majątności Panu całego świata. I oto, Ja jestem tym, który to czyni.

20 I stanie się, mówi Ojciec, że miecz mojej sprawiedliwości zawiśnie nad nimi tego dnia; i jeśli nie odpokutują, spadnie na nich, mówi Ojciec, zaiste, nawet na wszystkie nacje ludzi innych wyznań.

21 I stanie się, że ustanowię swój lud, o domu Izraela.

22 I oto ustanowię ten lud na tej ziemi, aż wypełni się przymierze, które zawarłem z waszym ojcem, Jakubem; i nastanie Nowa Jerozolima. I moce niebieskie będą z tym ludem; zaiste, nawet Ja sam będę pośród was.

And then shall the remnants, which shall be scattered abroad upon the face of the earth, be gathered in from the east and from the west, and from the south and from the north; and they shall be brought to the knowledge of the Lord their God, who hath redeemed them.

And the Father hath commanded me that I should give unto you this land, for your inheritance.

And I say unto you, that if the Gentiles do not repent after the blessing which they shall receive, after they have scattered my people—

Then shall ye, who are a remnant of the house of Jacob, go forth among them; and ye shall be in the midst of them who shall be many; and ye shall be among them as a lion among the beasts of the forest, and as a young lion among the flocks of sheep, who, if he goeth through both treadeth down and teareth in pieces, and none can deliver.

Thy hand shall be lifted up upon thine adversaries, and all thine enemies shall be cut off.

And I will gather my people together as a man gathereth his sheaves into the floor.

For I will make my people with whom the Father hath covenanted, yea, I will make thy horn iron, and I will make thy hoofs brass. And thou shalt beat in pieces many people; and I will consecrate their gain unto the Lord, and their substance unto the Lord of the whole earth. And behold, I am he who doeth it.

And it shall come to pass, saith the Father, that the sword of my justice shall hang over them at that day; and except they repent it shall fall upon them, saith the Father, yea, even upon all the nations of the Gentiles.

And it shall come to pass that I will establish my people, O house of Israel.

And behold, this people will I establish in this land, unto the fulfilling of the covenant which I made with your father Jacob; and it shall be a New Jerusalem. And the powers of heaven shall be in the midst of this people; yea, even I will be in the midst of you.

23 Oto jestem tym, o którym Mojżesz powiedział te słowa: Pan, wasz Bóg, wzbudzi wam podobnego do mnie proroka spośród waszych braci; Jego będziecie słuchać we wszystkim, co wam powie. I stanie się, że każda dusza, która nie da posłuchu temu prorokowi, zostanie odcięta od tego ludu.

24 Zaprawdę, powiadam wam, zaiste, i wszyscy prorocy od czasu Samuela i ci, którzy nastali po nim; tyłu, ilu mówiło, dawało o mnie świadectwo.

25 Oto jesteście dziećmi proroków; i jesteście z domu Izraela; i należycie do przymierza, które Ojciec zawarł z waszymi ojcami, gdy powiedział do Abrahama: I wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione przez twoje potomstwo.

26 I Ojciec posłał mnie najpierw do was, aby was błogosławić, odwołując każdego z was od czynienia niegodziwości; albowiem jesteście dziećmi przymierza —

27 I gdy otrzymacie błogosławieństwo, Ojciec wypełni przymierze, które zawarł z Abrahamem, gdy powiedział: Wszystkie plemiona ziemi będą błogosławione przez twoje potomstwo — i za moim pośrednictwem przeleje Ducha Świętego na ludzi innych wyznań, a błogosławieństwo to sprawi, że staną się nad wszystkim potężni, i rozproszą mój lud, o domu Izraela.

28 I staną się dyscypliną dla ludu tej ziemi. Jednakże, jeśli po otrzymaniu pełni mojej ewangelii zniechęcą swe serca wobec mnie, kara za ich niegodziwości spadnie na ich własne głowy, mówi Ojciec.

29 I przypomnę sobie przymierze, które zawarłem z moim ludem; a zawarłem przymierze z nimi, że we właściwym dla mnie czasie zgromadzę ich, że ponownie dam im w dziedzictwo ziemię ich ojców, która jest ziemią jerozolimską, obiecaną im na zawsze, mówi Ojciec.

30 I stanie się, że nadejdzie czas, gdy pełnia mojej ewangelii będzie im głoszona;

31 I uwierzą we mnie, że jestem Jezusem Chrystusem, Synem Boga, i będą się modlić do Ojca w imię moje.

Behold, I am he of whom Moses spake, saying: A prophet shall the Lord your God raise up unto you of your brethren, like unto me; him shall ye hear in all things whatsoever he shall say unto you. And it shall come to pass that every soul who will not hear that prophet shall be cut off from among the people.

Verily I say unto you, yea, and all the prophets from Samuel and those that follow after, as many as have spoken, have testified of me.

And behold, ye are the children of the prophets; and ye are of the house of Israel; and ye are of the covenant which the Father made with your fathers, saying unto Abraham: And in thy seed shall all the kindreds of the earth be blessed.

The Father having raised me up unto you first, and sent me to bless you in turning away every one of you from his iniquities; and this because ye are the children of the covenant—

And after that ye were blessed then fulfilleth the Father the covenant which he made with Abraham, saying: In thy seed shall all the kindreds of the earth be blessed—unto the pouring out of the Holy Ghost through me upon the Gentiles, which blessing upon the Gentiles shall make them mighty above all, unto the scattering of my people, O house of Israel.

And they shall be a scourge unto the people of this land. Nevertheless, when they shall have received the fulness of my gospel, then if they shall harden their hearts against me I will return their iniquities upon their own heads, saith the Father.

And I will remember the covenant which I have made with my people; and I have covenanted with them that I would gather them together in mine own due time, that I would give unto them again the land of their fathers for their inheritance, which is the land of Jerusalem, which is the promised land unto them forever, saith the Father.

And it shall come to pass that the time cometh, when the fulness of my gospel shall be preached unto them;

And they shall believe in me, that I am Jesus Christ, the Son of God, and shall pray unto the Father in my name.

32 Wtedy ich strażnicy podniosą głos i wspólnym głosem zaśpiewają; bowiem zobaczą na własne oczy.

33 Wtedy Ojciec ponownie ich zgromadzi i da im Jerozolimę za ziemię ich dziedzictwa.

34 Wtedy rozbrzmia radością: Śpiewajcie razem, nie-  
użytki Jerozolimy; bowiem Pan pocieszył Swój lud,  
odkupił Jerozolimę.

35 Ojciec obnażył Swe święte ramię na oczach  
wszystkich narodów; i wszystkie krańce ziemi zoba-  
czą zbawienie Ojca; i Ojciec, i Ja jesteśmy jednym.

36 I wtedy stanie się, co zapisano: Obudź się, obudź  
się znowu i oblecz się w swoją siłę, Syjonie! Oblecz  
się w swe piękne szaty, Jerozolimo, święte miasto,  
gdyż już nigdy nie wejdzie do ciebie nieobrzezany  
ani nieczysty.

37 Otrząśnij się z prochu; powstań, siądź,  
o Jerozolimo. Uwolnij swą szyję z więzów, zniewolo-  
na córo Syjonu.

38 Albowiem tak rzecze Pan: Sprzedaliście się za nic  
i zostaniecie wykupieni bez pieniędzy.

39 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że lud mój  
będzie znać moje imię; zaiste, tego dnia przekonają  
się, że ja jestem tym, który przemawia.

40 I wtedy powiedzą: Jak piękne na górach są stopy  
Tego, który zwiastuje im dobre nowiny, który ogła-  
sza pokój; który zwiastuje dobre nowiny tym, którzy  
są dobrzy, który ogłasza zbawienie; który mówi  
do Syjonu: Bóg twój króluje!

41 Wtedy podniesie się krzyk: Precz, precz, wyjdźcie  
stamtąd, nieczystego nie dotykajcie; wyjdźcie spo-  
śród niej; oczyśćcie się, wy, którzy nosicie naczynia  
Pańskie.

42 Bo nie wyjdziecie w pośpiechu ani w ucieczce, al-  
bowiem Pan pójdzie przed wami, i Bóg Izraela bę-  
dzie waszą tylną strażą.

43 Oto mój sługa postępuje roztropnie; wywyższony  
będzie i zaszczycony, postawiony na wysokości.

Then shall their watchmen lift up their voice, and  
with the voice together shall they sing; for they shall  
see eye to eye.

Then will the Father gather them together again,  
and give unto them Jerusalem for the land of their  
inheritance.

Then shall they break forth into joy—Sing to-  
gether, ye waste places of Jerusalem; for the Father  
hath comforted his people, he hath redeemed  
Jerusalem.

The Father hath made bare his holy arm in the  
eyes of all the nations; and all the ends of the earth  
shall see the salvation of the Father; and the Father  
and I are one.

And then shall be brought to pass that which is  
written: Awake, awake again, and put on thy  
strength, O Zion; put on thy beautiful garments, O  
Jerusalem, the holy city, for henceforth there shall  
no more come into thee the uncircumcised and the  
unclean.

Shake thyself from the dust; arise, sit down, O  
Jerusalem; loose thyself from the bands of thy neck,  
O captive daughter of Zion.

For thus saith the Lord: Ye have sold yourselves  
for naught, and ye shall be redeemed without  
money.

Verily, verily, I say unto you, that my people shall  
know my name; yea, in that day they shall know that  
I am he that doth speak.

And then shall they say: How beautiful upon the  
mountains are the feet of him that bringeth good tid-  
ings unto them, that publisheth peace; that bringeth  
good tidings unto them of good, that publisheth sal-  
vation; that saith unto Zion: Thy God reigneth!

And then shall a cry go forth: Depart ye, depart ye,  
go ye out from thence, touch not that which is un-  
clean; go ye out of the midst of her; be ye clean that  
bear the vessels of the Lord.

For ye shall not go out with haste nor go by flight;  
for the Lord will go before you, and the God of Israel  
shall be your rearward.

Behold, my servant shall deal prudently; he shall  
be exalted and extolled and be very high.

- 44 Jak wielu się przeraziło na jego widok — tak ucie-  
miężony, bardziej niż jakikolwiek człowiek, a jego  
postać niepodobna do synów ludzkich —
- 45 Tak pokropi liczne narody; królowie zamkną  
przed nim swe usta, bo zobaczą to, o czym nie opo-  
wiadano, i zrozumieją to, czego nie słyszeli.
- 46 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że wszyst-  
ko to nastąpi, dokładnie tak, jak Ojciec mi nakazał.  
Wtedy wypełni się przymierze, które Ojciec zawarł  
ze Swoim ludem; i lud mój zamieszka ponownie  
w Jerozolimie, i będzie ona ziemią jego dziedzictwa.

As many were astonished at thee—his visage was  
so marred, more than any man, and his form more  
than the sons of men—

So shall he sprinkle many nations; the kings shall  
shut their mouths at him, for that which had not  
been told them shall they see; and that which they  
had not heard shall they consider.

Verily, verily, I say unto you, all these things shall  
surely come, even as the Father hath commanded  
me. Then shall this covenant which the Father hath  
covenanted with his people be fulfilled; and then  
shall Jerusalem be inhabited again with my people,  
and it shall be the land of their inheritance.

### III Nefi — Ks. Nefiego 21

- 1 I zaprawdę, powiadam wam, daję wam znak, abyście mogli poznać czas, gdy te sprawy się niebawem spełnią — że zgromadzę mój lud po długotrwałym rozproszeniu, o domu Izraela, i ponownie założę pośród niego mój Syjon;
- 2 I oto, daję wam to jako znak — albowiem, zaprawdę, powiadam wam, że gdy te sprawy, które wam ogłaszam i które wam jeszcze ogłoszę od siebie, i mocą Ducha Świętego, którego da wam Ojciec, zostaną ujawnione ludziom innych wyznań, aby dowiedzieli się o owym ludzie, resztkę z domu Jakuba, i o moim ludzie, który zostanie przez nich rozproszony,
- 3 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, że gdy sprawy te będą im wiadome od Ojca, i przyjdą od Ojca, od nich do was,
- 4 Albowiem jest mądrością w Ojcu, aby osiedlili się na tej ziemi, i stali się wolnym ludem przez moc Ojca, aby sprawy te mogły wyjść od nich do resztki waszego potomstwa, aby wypełniło się przymierze Ojca, które zawarł ze Swym ludem, o domu Izraela,
- 5 Przeto gdy te uczynki i uczynki, które odtąd będą między wami wykonane, wyjdą od ludzi innych wyznań do waszego potomstwa, które z powodu niegodziwości zmarnieje w niewierze;
- 6 Albowiem taka jest wola Ojca, że zostanie to wyjawione przez ludzi innych wyznań, aby mógł On pokazać Swą moc ludziom innych wyznań po to, by ludzie innych wyznań, jeśli nie znieczuli swych serc, mogli odpokutować i przyjść do mnie, i zostać ochrzczeni w moje imię, i poznać prawdziwe punkty mojej doktryny, aby mogli zostać zaliczeni do mego ludu, o domu Izraela,
- 7 I gdy stanie się, że wasze potomstwo zacznie poznawać te sprawy — będzie to dla niego znakiem, że by poznało, iż dzieło Ojca już się zaczęło ku wypełnieniu przymierzy, które zawarł z ludźmi, którzy są z domu Izraela.

### 3 Nephi 21

And verily I say unto you, I give unto you a sign, that ye may know the time when these things shall be about to take place—that I shall gather in, from their long dispersion, my people, O house of Israel, and shall establish again among them my Zion;

And behold, this is the thing which I will give unto you for a sign—for verily I say unto you that when these things which I declare unto you, and which I shall declare unto you hereafter of myself, and by the power of the Holy Ghost which shall be given unto you of the Father, shall be made known unto the Gentiles that they may know concerning this people who are a remnant of the house of Jacob, and concerning this my people who shall be scattered by them;

Verily, verily, I say unto you, when these things shall be made known unto them of the Father, and shall come forth of the Father, from them unto you;

For it is wisdom in the Father that they should be established in this land, and be set up as a free people by the power of the Father, that these things might come forth from them unto a remnant of your seed, that the covenant of the Father may be fulfilled which he hath covenanted with his people, O house of Israel;

Therefore, when these works and the works which shall be wrought among you hereafter shall come forth from the Gentiles, unto your seed which shall dwindle in unbelief because of iniquity;

For thus it behooveth the Father that it should come forth from the Gentiles, that he may show forth his power unto the Gentiles, for this cause that the Gentiles, if they will not harden their hearts, that they may repent and come unto me and be baptized in my name and know of the true points of my doctrine, that they may be numbered among my people, O house of Israel;

And when these things come to pass that thy seed shall begin to know these things—it shall be a sign unto them, that they may know that the work of the Father hath already commenced unto the fulfilling of the covenant which he hath made unto the people who are of the house of Israel.

- 8 I gdy nadejdzie ten dzień, stanie się, że królowie zamkną swe usta, bowiem zobaczą to, czego im nie opowiadano, i zrozumieją to, czego nie słyszeli.
- 9 Albowiem tego dnia ze względu na mnie Ojciec dokona wielkiego i zdumiewającego dzieła pośród nich; i będą pośród nich tacy, którzy w to nie uwierzą, mimo że człowiek im to ogłosi.
- 10 Lecz oto, życie mego sługi będzie w moim ręku; dlatego mu nie zaszkodzą, chociaż będzie przez nich ciemieźony. I uzdrowię go, i pokażę im, że moja mądrość przewyższa knowania diabła.
- 11 Przeto stanie się więc, że kto nie uwierzy w moje słowa, słowa Jezusa Chrystusa, które mój Ojciec nakaze mu przekazać ludziom innych wyznań, i da mu moc, aby mógł ujawnić je ludziom innych wyznań (a stanie się to, jak powiedział Mojżesz), zostanie odcięty od mego ludu przymierza.
- 12 A mój lud będący resztką Jakuba będzie pośród ludzi innych wyznań, zaiste, będzie pośród nich jak lew między zwierzyną leśną, jak młody lew między stadami owiec, który przechodząc, depta je i rozdziera, i nikt nie może ich wyratować.
- 13 Ich ręka zatriumfuje nad przeciwnikami, i wszyscy ich nieprzyjaciele zostaną wycięci.
- 14 Zaiste, biada ludziom innych wyznań, jeśli nie odpokutują, albowiem stanie się tego dnia, mówi Ojciec, że wytepię wasze konie i zniszczę wasze wozy;
- 15 I wytnę miasta waszej ziemi i zburzę wszystkie wasze twierdze;
- 16 I wypłenię gusła z waszej ziemi, i nie będzie już u was wróżbiarzy;
- 17 I zniszczę także wasze posągi ryte i kamienne figury pośród was, i nie będziecie już oddawali czci uczynkom waszych rąk;
- 18 Wyrwę gaje spomiędzy was, i zniszczę wasze miasta.
- 19 I stanie się, że ustaną wszystkie kłamstwa i oszustwa, i zazdrość, i klótnie, i wypaczanie religii, i rozpusta.

And when that day shall come, it shall come to pass that kings shall shut their mouths; for that which had not been told them shall they see; and that which they had not heard shall they consider.

For in that day, for my sake shall the Father work a work, which shall be a great and a marvelous work among them; and there shall be among them those who will not believe it, although a man shall declare it unto them.

But behold, the life of my servant shall be in my hand; therefore they shall not hurt him, although he shall be marred because of them. Yet I will heal him, for I will show unto them that my wisdom is greater than the cunning of the devil.

Therefore it shall come to pass that whosoever will not believe in my words, who am Jesus Christ, which the Father shall cause him to bring forth unto the Gentiles, and shall give unto him power that he shall bring them forth unto the Gentiles, (it shall be done even as Moses said) they shall be cut off from among my people who are of the covenant.

And my people who are a remnant of Jacob shall be among the Gentiles, yea, in the midst of them as a lion among the beasts of the forest, as a young lion among the flocks of sheep, who, if he go through both treadeth down and teareth in pieces, and none can deliver.

Their hand shall be lifted up upon their adversaries, and all their enemies shall be cut off.

Yea, wo be unto the Gentiles except they repent; for it shall come to pass in that day, saith the Father, that I will cut off thy horses out of the midst of thee, and I will destroy thy chariots;

And I will cut off the cities of thy land, and throw down all thy strongholds;

And I will cut off witchcrafts out of thy land, and thou shalt have no more soothsayers;

Thy graven images I will also cut off, and thy standing images out of the midst of thee, and thou shalt no more worship the works of thy hands;

And I will pluck up thy groves out of the midst of thee; so will I destroy thy cities.

And it shall come to pass that all lyings, and deceivings, and envyings, and strifes, and priestcrafts, and whoredoms, shall be done away.

20 Albowiem stanie się, mówi Ojciec, że tego, kto nie odpokutuje i nie przystąpi do mego Umiłowanego Syna, odetnę od mego ludu, o domu Izraela;

21 I zemsta, i wściekłość wyleją się na nich, nawet jak na pogan, do tego stopnia, jakiego dotąd nie znali.

22 Lecz jeśli odpokutują i będą zważać na moje słowa, i nie znieczulą swych serc, ustanowię pośród nich mój Kościół i przystąpią do przymierza, i zostaną zaliczeni do resztki potomstwa Jakuba, którym dałem tę ziemię w dziedzictwo.

23 I pomogą mojemu ludowi, resztkę potomstwa Jakuba oraz tylu z domu Izraela, ilu przyjdzie zbudować miasto, które nazwie Nową Jerozolimą.

24 I wtedy pomogą zgromadzić w Nowej Jerozolimie mój lud, rozproszony po całej powierzchni ziemi.

25 I wtedy moc niebieska zstąpi na nich; a ja sam będę pośród nich.

26 I wtedy Ojciec rozpocznie Swe dzieło w ten dzień, wtedy gdy ewangelia ta będzie głoszona pośród resztki tego ludu. Zaprawdę, powiadam wam, w ten dzień zacznie się dzieło Ojca pośród wszystkich rozproszonych z mego ludu, zaiste, nawet pośród zagubionych plemion, które Ojciec wywiódł z Jerozolimy.

27 Zaiste, dzieło to zacznie się pośród wszystkich rozproszonych z mego ludu, że Ojciec przygotowuje drogę, którą będą mogli przyjść do mnie, aby mogli zwracać się do Ojca w imię moje.

28 Zaiste, i zacznie się to dzieło pośród wszystkich narodów, że Ojciec przygotowuje drogę, którą Jego lud pójdzie, aby mógł zgromadzić się w domu, w ziemi swego dziedzictwa.

29 I wyjdą ze wszystkich narodów; i nie wyjdą w pośpiechu ani w ucieczce, albowiem pójdę przed nimi, mówi Ojciec, a Ja będę ich tylną strażą.

For it shall come to pass, saith the Father, that at that day whosoever will not repent and come unto my Beloved Son, them will I cut off from among my people, O house of Israel;

And I will execute vengeance and fury upon them, even as upon the heathen, such as they have not heard.

But if they will repent and hearken unto my words, and harden not their hearts, I will establish my church among them, and they shall come in unto the covenant and be numbered among this the remnant of Jacob, unto whom I have given this land for their inheritance;

And they shall assist my people, the remnant of Jacob, and also as many of the house of Israel as shall come, that they may build a city, which shall be called the New Jerusalem.

And then shall they assist my people that they may be gathered in, who are scattered upon all the face of the land, in unto the New Jerusalem.

And then shall the power of heaven come down among them; and I also will be in the midst.

And then shall the work of the Father commence at that day, even when this gospel shall be preached among the remnant of this people. Verily I say unto you, at that day shall the work of the Father commence among all the dispersed of my people, yea, even the tribes which have been lost, which the Father hath led away out of Jerusalem.

Yea, the work shall commence among all the dispersed of my people, with the Father to prepare the way whereby they may come unto me, that they may call on the Father in my name.

Yea, and then shall the work commence, with the Father among all nations in preparing the way whereby his people may be gathered home to the land of their inheritance.

And they shall go out from all nations; and they shall not go out in haste, nor go by flight, for I will go before them, saith the Father, and I will be their rearward.



### III Nefi — Ks. Nefiego 22

- 1 I wtedy stanie się to, co zapisano: Śpiewaj niepłodna, któraś nie rodziła; niech zabrmi twój śpiew i głośny krzyk, któraś nie doznała bólów porodu; bowiem liczniejsze są dzieci porzuconej niż dzieci mającej męża, rzecze Pan.
- 2 Powiększ zasięg swojego namiotu i rozciągnij poły swych siedzib; nie krępuj się, wydłuż swoje sznury i umocnij swoje paliki;
- 3 Bowiem rozprzestrzenisz się na prawo i na lewo, a twoje potomstwo odziedziczy ludzi innych wyznań, i zaludni opustoszałe miasta.
- 4 Nie lękaj się, bo nie doznasz zawstydzienia, ani nie będziesz skonfundowana, bo już nie zostaniesz zhańbiona; zapomnisz bowiem o wstydzie swej młodości, i nie wspomnisz już wyrzutów czynionych przez twą młodość ani nie wspomnisz wyrzutów czynionych przez twe wdowieństwo.
- 5 Bowiem twoim małżonkiem jest twój Stwórca, Jego imię Pan Zastępów; a twoim Odkupicielem Święty Izraela — Bogiem całej ziemi będzie zwany.
- 6 Gdyż Pan uzna cię za kobietę porzuconą i strapioną w duchu, i małżonkę poślubioną w młodości, kiedy zostałaś wzgardzona, mówi twój Bóg.
- 7 Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromnym miłosierdziem cię przygarnę.
- 8 W przystępie gniewu zakryłem przed tobą swoją twarz na chwilę, lecz w nieskończonej dobroci zmiłowałem się nad tobą, rzecze Pan, twój Odkupiciel.
- 9 Bowiem to dla mnie niczym wody Noego, gdyż jak przysiągłem, że wody Noego nigdy już więcej nie zaleją ziemi, tak przysiągłem, że nie będę się gniewał na ciebie.
- 10 Albowiem góry rozstąpią się i wzgórza znikną, ale moja dobroć dla ciebie nie przeminie, ani też przymerze mego pokoju nie ustanie, rzecze Pan, który ma nad tobą miłosierdzie.
- 11 O udręczona, nawalnicą miotana, niepokieszona! Zaiste, kamienie twoje nasycę pięknymi kolorami, a fundamenty twoje osadzę na szafirach.
- 12 I uczynię okna twoje z agatów, a bramy twoje z karbunkułów, a wszystkie twoje wały z drogich kamieni.

### 3 Nephi 22

And then shall that which is written come to pass: Sing, O barren, thou that didst not bear; break forth into singing, and cry aloud, thou that didst not travail with child; for more are the children of the desolate than the children of the married wife, saith the Lord.

Enlarge the place of thy tent, and let them stretch forth the curtains of thy habitations; spare not, lengthen thy cords and strengthen thy stakes;

For thou shalt break forth on the right hand and on the left, and thy seed shall inherit the Gentiles and make the desolate cities to be inhabited.

Fear not, for thou shalt not be ashamed; neither be thou confounded, for thou shalt not be put to shame; for thou shalt forget the shame of thy youth, and shalt not remember the reproach of thy youth, and shalt not remember the reproach of thy widowhood any more.

For thy maker, thy husband, the Lord of Hosts is his name; and thy Redeemer, the Holy One of Israel—the God of the whole earth shall he be called.

For the Lord hath called thee as a woman forsaken and grieved in spirit, and a wife of youth, when thou wast refused, saith thy God.

For a small moment have I forsaken thee, but with great mercies will I gather thee.

In a little wrath I hid my face from thee for a moment, but with everlasting kindness will I have mercy on thee, saith the Lord thy Redeemer.

For this, the waters of Noah unto me, for as I have sworn that the waters of Noah should no more go over the earth, so have I sworn that I would not be wroth with thee.

For the mountains shall depart and the hills be removed, but my kindness shall not depart from thee, neither shall the covenant of my peace be removed, saith the Lord that hath mercy on thee.

O thou afflicted, tossed with tempest, and not comforted! Behold, I will lay thy stones with fair colors, and lay thy foundations with sapphires.

And I will make thy windows of agates, and thy gates of carbuncles, and all thy borders of pleasant stones.

- 13 I wszystkie twoje dzieci będą nauczone o Panu;  
i wielki będzie spokój twych dzieci.
- 14 Będiesz ustanowiona w prawości; będziesz daleka od ucisku, bo nie masz powodu się bać, i od przestachu, bo nie zbliży się do ciebie.
- 15 Oto, gdy kto na ciebie będzie nastawać, nie będzie to ode mnie; gdy kto na ciebie będzie nastawać, potknie się z twej przyczyny.
- 16 Oto Ja stworzyłem kowala, który rozdmuchuje żar w węglu i wyrabia przydatne dla siebie narzędzia; i Ja też stworzyłem niszczyciela, aby niszczył.
- 17 Żadna broń ukuta przeciwko tobie nie będzie skuteczna; i każdy język, który urąga ci swoim sądem, potępisz. Takie jest dziedzictwo sług Pana, a ich prawość pochodzi ode mnie, rzecze Pan.

And all thy children shall be taught of the Lord;  
and great shall be the peace of thy children.

In righteousness shalt thou be established; thou shalt be far from oppression for thou shalt not fear, and from terror for it shall not come near thee.

Behold, they shall surely gather together against thee, not by me; whosoever shall gather together against thee shall fall for thy sake.

Behold, I have created the smith that bloweth the coals in the fire, and that bringeth forth an instrument for his work; and I have created the waster to destroy.

No weapon that is formed against thee shall prosper; and every tongue that shall revile against thee in judgment thou shalt condemn. This is the heritage of the servants of the Lord, and their righteousness is of me, saith the Lord.

### III Nefi — Ks. Nefiego 23

- 1 I teraz oto powiadam wam, że powinniście badać te sprawy. Zaiste, daję wam przykazanie, abyście pilnie badali te sprawy; albowiem wielkie są słowa Izajasza.
- 2 Albowiem mówił on o wszystkim na temat mego ludu, który jest z domu Izraela; przeto konieczne jest, aby przemawiał także do ludzi innych wyznań.
- 3 I wszystko, co powiedział, nastąpiło lub nastąpi zgodnie z jego słowami.
- 4 Dlatego baczcie na moje słowa; zapiszcie sprawy, które wam powiedziałem; a we właściwym czasie, i zgodnie z wolą Ojca, zostaną poniesione do ludzi innych wyznań.
- 5 I każdy, kto będzie zważać na moje słowa, i odpokutuje, i zostanie ochrzczony, ten będzie zbawiony. Badajcie proroków, albowiem wielu z nich świadczyło o tych sprawach.
- 6 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, przemówił znowu do nich po tym, jak objaśnił wszystkie pisma święte, które otrzymali, i powiedział im: Oto chcę, abyście zapisali inne pisma święte, których nie zapisaliście.
- 7 I stało się, że zwrócił się do Nefiego: Przynieś kronikę, którą prowadziłeś.
- 8 I gdy Nefi przyniósł kroniki, i rozłożył je przed Nim, Jezus spojrział na nie i powiedział:
- 9 Zaprawdę, powiadam wam, że nakazałem mojemu słudze, Lamanicie Samuelowi, aby świadczył temu ludowi, że tego samego dnia, kiedy Ojciec we mnie wsławi Swoje imię, liczni święci powstaną z martwych, i ukazą się wielu, i będą im czynić posługę. I zapytał ich: Czyż tak nie było?
- 10 I uczniowie Jego odpowiedzieli: Zaiste, Panie, Samuel prorokował, zgodnie z Twoimi słowami, i wszystko wypełniło się.
- 11 I Jezus rzekł do nich: Dlaczego nie zapisaliście, że liczni święci zmartwychwstali i ukazali się wielu, i czynili im posługę?
- 12 I stało się, że Nefi przypomniał sobie, że nie zostało to zapisane.

### 3 Nephi 23

And now, behold, I say unto you, that ye ought to search these things. Yea, a commandment I give unto you that ye search these things diligently; for great are the words of Isaiah.

For surely he spake as touching all things concerning my people which are of the house of Israel; therefore it must needs be that he must speak also to the Gentiles.

And all things that he spake have been and shall be, even according to the words which he spake.

Therefore give heed to my words; write the things which I have told you; and according to the time and the will of the Father they shall go forth unto the Gentiles.

And whosoever will hearken unto my words and repenteth and is baptized, the same shall be saved. Search the prophets, for many there be that testify of these things.

And now it came to pass that when Jesus had said these words he said unto them again, after he had expounded all the scriptures unto them which they had received, he said unto them: Behold, other scriptures I would that ye should write, that ye have not.

And it came to pass that he said unto Nephi: Bring forth the record which ye have kept.

And when Nephi had brought forth the records, and laid them before him, he cast his eyes upon them and said:

Verily I say unto you, I commanded my servant Samuel, the Lamanite, that he should testify unto this people, that at the day that the Father should glorify his name in me that there were many saints who should arise from the dead, and should appear unto many, and should minister unto them. And he said unto them: Was it not so?

And his disciples answered him and said: Yea, Lord, Samuel did prophesy according to thy words, and they were all fulfilled.

And Jesus said unto them: How be it that ye have not written this thing, that many saints did arise and appear unto many and did minister unto them?

And it came to pass that Nephi remembered that this thing had not been written.

13 I stało się, że Jezus nakazał, aby to zapisano; pretože zostało to zapisane, jak nakazał.

14 I teraz stało się, że gdy Jezus objaśnił im za jednym razem wszystkie pisma święte, które zapisali, przykazał im, aby nauczali tego, co im wyjaśnił.

And it came to pass that Jesus commanded that it should be written; therefore it was written according as he commanded.

And now it came to pass that when Jesus had expounded all the scriptures in one, which they had written, he commanded them that they should teach the things which he had expounded unto them.

### III Nefi — Ks. Nefiego 24

- 1 I stało się, że nakazał im, aby zapisali słowa, które Ojciec dał Malachiaszowi, które im powie. I stało się, że gdy je zapisano, objaśnił je. I to są słowa, które im powiedział: Ojciec powiedział Malachiaszowi — Oto pošlę mego posłańca, i przygotuje drogę przede mną. I przyjdzie nagle do swej świątyni Pan, którego oczekujecie, sam posłaniec przymierza, w którym się radujecie. Zaiste, przyjdzie On — rzecze Pan Zastępów.
- 2 Lecz kto będzie mógł się ostać w dniu Jego przyścia i kto przetrwa, gdy się ukaże? Albowiem jest On jak ogień wytapiającego i jako mydło folusznika.
- 3 I zasiądzie jako wytapiający i oczyszczający srebro; i oczyści synów Lewiego; i będzie ich oczyszczał niczym złoto i srebro, aby mogli składać Panu ofiarę w prawości.
- 4 Wtedy ofiara Judy i Jerozolimy będzie miła Panu jak za dni dawnych i jak w latach minionych.
- 5 Wtedy przyjdę do was na sąd; i rychło będę świadczył przeciwko czarownikom i cudzołożnikom, i krzywoprzysięzcom, i tym, którzy uciskają najemnika w jego wynagrodzeniu, wdowę i sierotę, i odtrącają przychodnia, a mnie się nie boją — rzecze Pan Zastępów.
- 6 Albowiem jestem Panem, i nie zmieniam się; przeto nie spaliłem was, synowie Jakuba.
- 7 Już w dniach waszych ojców odstąpiliście od mych obrzędów i nie przestrzegaliście ich. Powróćcie do mnie, a wtedy Ja powrócę do was — rzecze Pan Zastępów. Lecz wy pytacie: W jaki sposób mamy powrócić?
- 8 Czyż człowiek może okradać Boga? bo wy mnie okradacie. Lecz wy pytacie: W czym Cię okradamy? W dziesięcinie i ofiarach.
- 9 Jesteście obłożeni klątwą, ponieważ mnie okradacie, wy, cały naród.

### 3 Nephi 24

And it came to pass that he commanded them that they should write the words which the Father had given unto Malachi, which he should tell unto them. And it came to pass that after they were written he expounded them. And these are the words which he did tell unto them, saying: Thus said the Father unto Malachi—Behold, I will send my messenger, and he shall prepare the way before me, and the Lord whom ye seek shall suddenly come to his temple, even the messenger of the covenant, whom ye delight in; behold, he shall come, saith the Lord of Hosts.

But who may abide the day of his coming, and who shall stand when he appeareth? For he is like a refiner's fire, and like fuller's soap.

And he shall sit as a refiner and purifier of silver; and he shall purify the sons of Levi, and purge them as gold and silver, that they may offer unto the Lord an offering in righteousness.

Then shall the offering of Judah and Jerusalem be pleasant unto the Lord, as in the days of old, and as in former years.

And I will come near to you to judgment; and I will be a swift witness against the sorcerers, and against the adulterers, and against false swearers, and against those that oppress the hireling in his wages, the widow and the fatherless, and that turn aside the stranger, and fear not me, saith the Lord of Hosts.

For I am the Lord, I change not; therefore ye sons of Jacob are not consumed.

Even from the days of your fathers ye are gone away from mine ordinances, and have not kept them. Return unto me and I will return unto you, saith the Lord of Hosts. But ye say: Wherein shall we return?

Will a man rob God? Yet ye have robbed me. But ye say: Wherein have we robbed thee? In tithes and offerings.

Ye are cursed with a curse, for ye have robbed me, even this whole nation.

10 Przyniescie całą dziesięcinę do spichlerza, aby był pokarm w domu moim i wypróbujcie mnie — rzecze Pan Zastępów — czy nie otworzę wam okien niebieskich, i nie wyleję na was błogosławieństwa, że nie wystarczy miejsca, aby je przyjąć.

11 I zabronię potem szarańczy niszczyć wasze plony rolne; wasza winorośl zaś w polu nie będzie bez owocu — rzecze Pan Zastępów.

12 I wszystkie narody nazywać was będą błogosławionymi, bo będziecie ziemią przyjemną — rzecze Pan Zastępów.

13 Zuchwałe są wasze słowa przeciwko mnie — rzecze Pan — a mimo to mówicie: Cóż takiego mówiliśmy przeciwko Tobie?

14 Mówiliście tak: Próżna to rzecz służyć Bogu, i jaki pożytek z tego, że przestrzegaliśmy Jego obrzędów i chodziliśmy strapieni przed Panem Zastępów?

15 I teraz postrzegamy pysznych jako szczęśliwych; zaiste, gdyż powodzi im się dobrze, chociaż nigdzie postępują; a ci, którzy kuszą Boga, zaprawdę, uchodzą bezkarnie.

16 Tak mówili między sobą ci, którzy bali się Pana, i Pan zważał, i usłyszał to; i tak została spisana przed Nim księga pamięci dla tych, którzy bali się Pana i czcili Jego imię.

17 I będą moją własnością — rzecze Pan Zastępów — w dniu, w którym zbiorę swoje klejnoty; i oszczędzę ich, jak ktoś oszczędza własnego syna, który mu służy.

18 Wtedy zwrócić się do mnie i rozróżnić między prawym a niegodziwym, między tym, kto Bogu służy, a tym, kto Mu nie służy.

Bring ye all the tithes into the storehouse, that there may be meat in my house; and prove me now herewith, saith the Lord of Hosts, if I will not open you the windows of heaven, and pour you out a blessing that there shall not be room enough to receive it.

And I will rebuke the devourer for your sakes, and he shall not destroy the fruits of your ground; neither shall your vine cast her fruit before the time in the fields, saith the Lord of Hosts.

And all nations shall call you blessed, for ye shall be a delightsome land, saith the Lord of Hosts.

Your words have been stout against me, saith the Lord. Yet ye say: What have we spoken against thee?

Ye have said: It is vain to serve God, and what doth it profit that we have kept his ordinances and that we have walked mournfully before the Lord of Hosts?

And now we call the proud happy; yea, they that work wickedness are set up; yea, they that tempt God are even delivered.

Then they that feared the Lord spake often one to another, and the Lord hearkened and heard; and a book of remembrance was written before him for them that feared the Lord, and that thought upon his name.

And they shall be mine, saith the Lord of Hosts, in that day when I make up my jewels; and I will spare them as a man spareth his own son that serveth him.

Then shall ye return and discern between the righteous and the wicked, between him that serveth God and him that serveth him not.

### III Nefi — Ks. Nefiego 25

- 1 Oto bowiem nadchodzi dzień, który pali jak piec; i wszyscy pyszni, i wszyscy, którzy czynią niegodziwość, staną się niczym ściernię; i spali ich ten nadchodzący dzień — rzecze Pan Zastępów — tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki.
- 2 Lecz dla was, którzy boicie się mojego imienia, powstanie Syn Prawości, z uzdrowieniem na swych skrzydłach; i pójdziecie, i urosiecie jak cielęta w oborze.
- 3 I podepczecie niegodziwych; albowiem będą niczym proch pod waszymi stopami w dniu, kiedy tego dokonam — rzecze Pan Zastępów.
- 4 Pamiętajcie o prawie Mojżesza, mego sługi, któremu przekazałem na Horebie statuty i sądy dla całego Izraela.
- 5 Oto pošlę wam proroka Eliasza, zanim przyjdzie ten wielki i straszny dzień Pana;
- 6 I zwróci on serca ojców ku dzieciom, a serca dzieci ku ich ojcom, abym nie przyszedł i nie poraził ziemi klątwą.

### 3 Nephi 25

For behold, the day cometh that shall burn as an oven; and all the proud, yea, and all that do wickedly, shall be stubble; and the day that cometh shall burn them up, saith the Lord of Hosts, that it shall leave them neither root nor branch.

But unto you that fear my name, shall the Son of Righteousness arise with healing in his wings; and ye shall go forth and grow up as calves in the stall.

And ye shall tread down the wicked; for they shall be ashes under the soles of your feet in the day that I shall do this, saith the Lord of Hosts.

Remember ye the law of Moses, my servant, which I commanded unto him in Horeb for all Israel, with the statutes and judgments.

Behold, I will send you Elijah the prophet before the coming of the great and dreadful day of the Lord;

And he shall turn the heart of the fathers to the children, and the heart of the children to their fathers, lest I come and smite the earth with a curse.

### III Nefi — Ks. Nefiego 26

- 1 I teraz stało się, że gdy Jezus powiedział te rzeczy, objaśniał je zgromadzonej rzeszy; i objaśniał im wszystkie rzeczy, i wielkie, i małe.
- 2 I powiedział On: Te pisma święte, których nie mieliście ze sobą, Ojciec nakazał mi przekazać wam; albowiem w Swej mądrości pragnie, aby zostały one przekazane przyszłym pokoleniom.
- 3 I objaśniał On wszystkie sprawy od początku do czasu, gdy przyjdzie w Swej chwale — zaiste, wszystko, co ma nastąpić na powierzchni ziemi, aż do czasu gdy w gorejącym żarze stopią się wszystkie żywioły, a ziemia zwinie się jak zwój, a niebiosa i ziemia przeminą;
- 4 I nawet do wielkiego i ostatecznego dnia, gdy wszyscy ludzie i wszystkie plemiona, i wszystkie narody i języki staną przed Bogiem, by zostali osądzeni za swe uczynki, czy dobre, czy złe —
- 5 I jeśli były dobre, ku zmartwychwstaniu do życia wiecznego; a jeśli były złe, ku zmartwychwstaniu na potępienie; będąc na równi, jeden po jednej stronie, a drugi po drugiej stronie, zgodnie z miłosierdziem i sprawiedliwością, i świętością, będącymi w Chrystusie, który był przed powstaniem świata.
- 6 I teraz w tej księdze nie można zapisać nawet setnej części tego, czego Jezus naprawdę nauczał ludzi;
- 7 Oto jednak płyty Nefiego zawierają większą część tego, co nauczał ludzi.
- 8 I to, co zapisałem, jest mniejszą częścią spraw, których nauczał ludzi; a zapisałem to z zamiarem ponownego przekazania tego temu ludowi przez ludzi innych wyznań, zgodnie ze słowami, które Jezus powiedział.
- 9 I gdy to otrzymają, a jest to konieczne dla wypróbowania ich wiary, aby najpierw to otrzymali, i jeśli będzie tak, że dadzą temu wiarę, wówczas ważniejsze rzeczy zostaną im objawione.
- 10 I jeśli stanie się, że nie dadzą temu wiary, wtedy większe rzeczy będą im zabrane, ku ich potępieniu.

### 3 Nephi 26

And now it came to pass that when Jesus had told these things he expounded them unto the multitude; and he did expound all things unto them, both great and small.

And he saith: These scriptures, which ye had not with you, the Father commanded that I should give unto you; for it was wisdom in him that they should be given unto future generations.

And he did expound all things, even from the beginning until the time that he should come in his glory—yea, even all things which should come upon the face of the earth, even until the elements should melt with fervent heat, and the earth should be wrapt together as a scroll, and the heavens and the earth should pass away;

And even unto the great and last day, when all people, and all kindreds, and all nations and tongues shall stand before God, to be judged of their works, whether they be good or whether they be evil—

If they be good, to the resurrection of everlasting life; and if they be evil, to the resurrection of damnation; being on a parallel, the one on the one hand and the other on the other hand, according to the mercy, and the justice, and the holiness which is in Christ, who was before the world began.

And now there cannot be written in this book even a hundredth part of the things which Jesus did truly teach unto the people;

But behold the plates of Nephi do contain the more part of the things which he taught the people.

And these things have I written, which are a lesser part of the things which he taught the people; and I have written them to the intent that they may be brought again unto this people, from the Gentiles, according to the words which Jesus hath spoken.

And when they shall have received this, which is expedient that they should have first, to try their faith, and if it shall so be that they shall believe these things then shall the greater things be made manifest unto them.

And if it so be that they will not believe these things, then shall the greater things be withheld from them, unto their condemnation.



- 11 Oto zamierzałem zapisać wszystko, co zostało wyryte na płytach Nefiego, ale Pan mi tego zakazał, mówiąc: Wypróbuję wiarę mego ludu.
- 12 Zatem ja, Mormon, piszę, co mi Pan przykazał. I na tym ja, Mormon, kończę swoje słowa, przechodząc do tego, co mi nakazano zapisać.
- 13 Przeto pragnę, abyście wiedzieli, że przez okres trzech dni Pan prawdziwie nauczał ten lud; a potem często im się ukazywał i często łamał chleb, i błogosławił go, i dawał go im.
- 14 I stało się, że gdy nauczał i czynił posługę dzieciom zgromadzonej rzeszy, o której mówiono, rozwiązał ich języki, że mówiły do swych ojców o wielkich i zdumiewających rzeczach, jeszcze większych niż to, co objawił ludowi; i rozwiązał ich języki, że mogły to wypowiedzieć.
- 15 I stało się, że po tym, jak wstąpił do nieba — po tym, jak po raz drugi ukazał się im i odszedł do Ojca, uzdrowiwszy wszystkich ich chorych i ich chromych, i otworzywszy oczy niewidomych i uszy głuchych, i dokonawszy uzdowień wszelkiego rodzaju pośród nich, wskrzesiwszy umarłego i okazałszy im Swą moc, wstąpił do Ojca —
- 16 I stało się, że nazajutrz zgromadziła się rzesza, i wszyscy zarówno widzieli, jak i słyszeli te dzieci; zaiste, nawet niemowlęta otworzyły swoje usta i opowiadały zdumiewające rzeczy; i zabroniono, aby ktokolwiek zapisał te rzeczy, o których opowiadały.
- 17 I stało się, że odtąd uczniowie wybrani przez Jezusa zaczęli chrzczyć i nauczać tylu, ilu do nich przychodziło; i tylu, ilu zostało ochrzczonych w imię Jezusa, było napełnionych Duchem Świętym.
- 18 I wielu z nich widziało i słyszało rzeczy niemożliwe do opowiedzenia, które zabroniono zapisać.
- 19 I nauczali oni, i czynili posługę jeden drugiemu; i mieli wszystko wspólne, każdy z nich postępował sprawiedliwie wobec innych.

Behold, I was about to write them, all which were engraven upon the plates of Nephi, but the Lord forbade it, saying: I will try the faith of my people.

Therefore I, Mormon, do write the things which have been commanded me of the Lord. And now I, Mormon, make an end of my sayings, and proceed to write the things which have been commanded me.

Therefore, I would that ye should behold that the Lord truly did teach the people, for the space of three days; and after that he did show himself unto them oft, and did break bread oft, and bless it, and give it unto them.

And it came to pass that he did teach and minister unto the children of the multitude of whom hath been spoken, and he did loose their tongues, and they did speak unto their fathers great and marvelous things, even greater than he had revealed unto the people; and he loosed their tongues that they could utter.

And it came to pass that after he had ascended into heaven—the second time that he showed himself unto them, and had gone unto the Father, after having healed all their sick, and their lame, and opened the eyes of their blind and unstopped the ears of the deaf, and even had done all manner of cures among them, and raised a man from the dead, and had shown forth his power unto them, and had ascended unto the Father—

Behold, it came to pass on the morrow that the multitude gathered themselves together, and they both saw and heard these children; yea, even babes did open their mouths and utter marvelous things; and the things which they did utter were forbidden that there should not any man write them.

And it came to pass that the disciples whom Jesus had chosen began from that time forth to baptize and to teach as many as did come unto them; and as many as were baptized in the name of Jesus were filled with the Holy Ghost.

And many of them saw and heard unspeakable things, which are not lawful to be written.

And they taught, and did minister one to another; and they had all things common among them, every man dealing justly, one with another.

20 I stało się, że czynili wszystko, jak im Jezus naka-  
zał.  
21 I tych, których ochrzczono w imię Jezusa, nazwa-  
no Kościołem Chrystusa.

And it came to pass that they did do all things even  
as Jesus had commanded them.  
And they who were baptized in the name of Jesus  
were called the church of Christ.

### III Nefi — Ks. Nefiego 27

- 1 I stało się, że gdy uczniowie Jezusa wędrowali i głosili o tym, co słyszeli i widzieli, i chrzcili w imię Jezusa, stało się, że zgromadzili się i zjednoczyli w żarliwej modlitwie i poście.
- 2 I Jezus ponownie im się ukazał, albowiem modlili się do Ojca w Jego imię; i Jezus przyszedł, i stanął między nimi, i powiedział im: Co pragniecie, abym wam dał?
- 3 I odpowiedzieli Mu: Panie, pragniemy, abyś nam powiedział, jak nazwać ten Kościół; albowiem są dysputy między ludźmi z tego powodu.
- 4 I Pan powiedział im: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, dlaczego to ludzie szemrają i dysputują z tego powodu?
- 5 Czyż nie czytali w piśmie świętym, że macie wziąć na siebie imię Chrystusa, które jest moim imieniem? Albowiem na to imię zostanieie przywołani ostatniego dnia;
- 6 I kto weźmie na siebie imię moje, i wytrwa do końca, ten będzie zbawiony ostatniego dnia.
- 7 Przeto cokolwiek będziecie czynić, czyńcie to w imię moje; toteż nadajcie Kościołowi moje imię; i módlcie się do Ojca w imię moje, aby błogosławił Kościołowi ze względu na mnie.
- 8 Albowiem czyż mógłby to być mój Kościół, gdyby nie nosił mojego imienia? Jeśli Kościół nosiłby imię Mojżesza, byłby wtedy Kościołem Mojżesza; a jeśli nosiłby imię człowieka, byłby Kościołem człowieka; ale jeśli jednak ma nosić moje imię, wtedy jest moim Kościołem, jeśli okaże się, że są zbudowani na mojej ewangelii.
- 9 Zaprawdę, powiadam wam, że jesteście zbudowani na mojej ewangelii; przeto o cokolwiek będziecie prosić, czyńcie to w imię moje; a jeśli będziecie prosić Ojca za Kościół, jeśli to będzie w imię moje, Ojciec was wysłucha;
- 10 I jeśli okaże się, że Kościół jest zbudowany na mojej ewangelii, Ojciec objawi w nim Swe własne dzieła.

### 3 Nephi 27

And it came to pass that as the disciples of Jesus were journeying and were preaching the things which they had both heard and seen, and were baptizing in the name of Jesus, it came to pass that the disciples were gathered together and were united in mighty prayer and fasting.

And Jesus again showed himself unto them, for they were praying unto the Father in his name; and Jesus came and stood in the midst of them, and said unto them: What will ye that I shall give unto you?

And they said unto him: Lord, we will that thou wouldst tell us the name whereby we shall call this church; for there are disputations among the people concerning this matter.

And the Lord said unto them: Verily, verily, I say unto you, why is it that the people should murmur and dispute because of this thing?

Have they not read the scriptures, which say ye must take upon you the name of Christ, which is my name? For by this name shall ye be called at the last day;

And whoso taketh upon him my name, and endureth to the end, the same shall be saved at the last day.

Therefore, whatsoever ye shall do, ye shall do it in my name; therefore ye shall call the church in my name; and ye shall call upon the Father in my name that he will bless the church for my sake.

And how be it my church save it be called in my name? For if a church be called in Moses' name then it be Moses' church; or if it be called in the name of a man then it be the church of a man; but if it be called in my name then it is my church, if it so be that they are built upon my gospel.

Verily I say unto you, that ye are built upon my gospel; therefore ye shall call whatsoever things ye do call, in my name; therefore if ye call upon the Father, for the church, if it be in my name the Father will hear you;

And if it so be that the church is built upon my gospel then will the Father show forth his own works in it.

- 11 Jeśli jednak nie jest zbudowany na mojej ewangelii, a jest zbudowany na uczynkach ludzi czy na uczynkach diabła, zaprawdę, powiadam wam, będą mieli radość w swych uczynkach przez pewien czas, a niebawem nadejdzie koniec, i zostaną wycięci, i wrzuceni w ogień, skąd nie ma powrotu.
- 12 Albowiem ich uczynki idą za nimi, i z powodu ich uczynków zostaną wycięci; przeto zapamiętajcie, co wam powiedziałem.
- 13 Oto dałem wam moją ewangelię, i to jest ewangelia, którą wam dałem — że przyszedłem na świat, aby wypełnić wolę mego Ojca, albowiem mój Ojciec mnie posłał.
- 14 I mój Ojciec posłał mnie, abym został podniesiony na krzyżu; i po tym, jak zostanę podniesiony na krzyżu, abym mógł przyciągnąć do siebie wszystkich ludzi, aby, tak jak Ja zostałem podniesiony przez ludzi, Ojciec podniósł ludzi, aby stanęli przede mną, i zostali osądzeni za swe uczynki, czy dobre, czy złe.
- 15 W tym celu zostałem podniesiony; przeto zgodnie z mocą Ojca przyciągnę do siebie wszystkich ludzi, aby mogli zostać osądzeni według swych uczynków.
- 16 I stanie się, że każdy, kto odpokutuje i zostanie ochrzczony w imię moje, będzie napełniony; a jeśli wytrwa do końca, oto uznam go za niewinnego przed mym Ojcem, gdy stanę, by sądzić świat.
- 17 I ten, kto nie wytrwa do końca, zostanie wycięty i wrzucony w ogień, skąd nie ma więcej powrotu ze względu na sprawiedliwość Ojca.
- 18 I jest to słowo, które dał dzieciom ludzkim. I z tego powodu wypełni On wszystkie słowa, które dał, i nie kłamie, lecz wypełni wszystkie Swoje słowa.
- 19 I nic nieczystego nie może wstąpić do Jego królestwa; przeto nic nie wstąpi do Jego odpoczynku, oprócz tych, którzy obmyli swe szaty w mojej krwi, dzięki swej wierze i pokucie za wszystkie swe grzechy, i dzięki swej wierności do końca.

But if it be not built upon my gospel, and is built upon the works of men, or upon the works of the devil, verily I say unto you they have joy in their works for a season, and by and by the end cometh, and they are hewn down and cast into the fire, from whence there is no return.

For their works do follow them, for it is because of their works that they are hewn down; therefore remember the things that I have told you.

Behold I have given unto you my gospel, and this is the gospel which I have given unto you—that I came into the world to do the will of my Father, because my Father sent me.

And my Father sent me that I might be lifted up upon the cross; and after that I had been lifted up upon the cross, that I might draw all men unto me, that as I have been lifted up by men even so should men be lifted up by the Father, to stand before me, to be judged of their works, whether they be good or whether they be evil—

And for this cause have I been lifted up; therefore, according to the power of the Father I will draw all men unto me, that they may be judged according to their works.

And it shall come to pass, that whoso repenteth and is baptized in my name shall be filled; and if he endureth to the end, behold, him will I hold guiltless before my Father at that day when I shall stand to judge the world.

And he that endureth not unto the end, the same is he that is also hewn down and cast into the fire, from whence they can no more return, because of the justice of the Father.

And this is the word which he hath given unto the children of men. And for this cause he fulfilled the words which he hath given, and he lieth not, but fulfilled all his words.

And no unclean thing can enter into his kingdom; therefore nothing entereth into his rest save it be those who have washed their garments in my blood, because of their faith, and the repentance of all their sins, and their faithfulness unto the end.

20 Oto jest przykazanie: Odpokutujcie, wszystkie krańce ziemi, i przyjdźcie do mnie, i zostańcie ochrzczeni w imię moje, abyście zostali uświęceni przez przyjęcie Ducha Świętego, abyście ostatecznego dnia mogli stanąć przede mną bez skazy.

21 Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, to jest moja ewangelia; i wiecie, co macie czynić w moim Kościele; albowiem dzieła, które widzieliście, że Ja czyniłem, macie także i wy czynić; albowiem to, co widzieliście, że Ja czyniłem, to samo macie czynić.

22 Przeto, jeśli będziecie to czynić, błogosławieni będziecie, albowiem zostanieie podniesieni w ostatecznym dniu.

23 Zapiszcie, co widzieliście i słyszeliście, z wyjątkiem tego, co jest zakazane.

24 Zapiszcie uczynki tego ludu, które nastaną, tak jak zapisano to, co już było.

25 Albowiem według ksiąg, które zostały spisane i które zostaną spisane, lud ten będzie sądzony; albowiem przez nie ich uczynki zostaną ujawnione ludziom.

26 I oto, wszystko jest spisane przez Ojca; a więc według ksiąg, które zostaną spisane, sądzony będzie świat.

27 I wiedzcie, że będziecie sędziami tego ludu, zgodnie z osądem, który wam dam, który będzie sprawiedliwy. Przeto jakimi ludźmi powinniście być? Zaprawdę, powiadam wam, takimi jak Ja.

28 A teraz idę do Ojca. I zaprawdę, powiadam wam, że o cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, będzie wam dane.

29 Proście więc, a otrzymacie; kołaczcie, a będzie wam otworzone; albowiem każdy, kto prosi, otrzyma; a każdemu, kto kołacze, będzie otworzone.

30 I teraz, moja radość jest wielka, wręcz pełna, dzięki wam i temu pokoleniu; zaiste, i Ojciec ze wszystkimi świętymi aniołami cieszy się dzięki wam i temu pokoleniu; albowiem żaden z nich nie jest stracony.

31 Oto pragnę, abyście zrozumieli, że mam na myśli tych z tego pokolenia, którzy teraz żyją; i żaden z nich nie jest stracony; i w nich mam pełnię radości.

Now this is the commandment: Repent, all ye ends of the earth, and come unto me and be baptized in my name, that ye may be sanctified by the reception of the Holy Ghost, that ye may stand spotless before me at the last day.

Verily, verily, I say unto you, this is my gospel; and ye know the things that ye must do in my church; for the works which ye have seen me do that shall ye also do; for that which ye have seen me do even that shall ye do;

Therefore, if ye do these things blessed are ye, for ye shall be lifted up at the last day.

Write the things which ye have seen and heard, save it be those which are forbidden.

Write the works of this people, which shall be, even as hath been written, of that which hath been.

For behold, out of the books which have been written, and which shall be written, shall this people be judged, for by them shall their works be known unto men.

And behold, all things are written by the Father; therefore out of the books which shall be written shall the world be judged.

And know ye that ye shall be judges of this people, according to the judgment which I shall give unto you, which shall be just. Therefore, what manner of men ought ye to be? Verily I say unto you, even as I am.

And now I go unto the Father. And verily I say unto you, whatsoever things ye shall ask the Father in my name shall be given unto you.

Therefore, ask, and ye shall receive; knock, and it shall be opened unto you; for he that asketh, receiveth; and unto him that knocketh, it shall be opened.

And now, behold, my joy is great, even unto fullness, because of you, and also this generation; yea, and even the Father rejoiceth, and also all the holy angels, because of you and this generation; for none of them are lost.

Behold, I would that ye should understand; for I mean them who are now alive of this generation; and none of them are lost; and in them I have fulness of joy.

32 Lecz oto, smuci mnie czwarte pokolenie od tego pokolenia, bowiem są oni więci do niewoli przez niego tak samo jak syn zatracenia; albowiem sprzedadzą mnie za srebro i za złoto, i za to, co mól niszczy, i przez co złodzieje włamują się i kradną. I w owym dniu nawiedzę ich, i sprowadzę ich uczynki na ich własne głowy.

33 I stało się, że po tych słowach Jezus powiedział Swym uczniom: Wchodźcie przez ciasną bramę, albowiem ciasna jest brama i wąska droga, która prowadzi do żywota, i niewielu jest tych, którzy ją znajdują; ale szeroka jest brama i przestronna droga, która wiedzie do śmierci, i wielu jest takich, którzy nią podążają, aż zapada noc, gdy żaden człowiek nie może pracować.

But behold, it sorroweth me because of the fourth generation from this generation, for they are led away captive by him even as was the son of perdition; for they will sell me for silver and for gold, and for that which moth doth corrupt and which thieves can break through and steal. And in that day will I visit them, even in turning their works upon their own heads.

And it came to pass that when Jesus had ended these sayings he said unto his disciples: Enter ye in at the strait gate; for strait is the gate, and narrow is the way that leads to life, and few there be that find it; but wide is the gate, and broad the way which leads to death, and many there be that travel therein, until the night cometh, wherein no man can work.

### III Nefi — Ks. Nefiego 28

- 1 I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, przemawiał do Swych uczniów, jednego po drugim, tymi słowy: Czego pragniecie ode mnie, kiedy pójdę do Ojca?
- 2 I wszyscy oprócz trzech powiedzieli tak: Pragniemy, aby — gdy dożyjemy wieku człowieka — posługa, do której nas powołałeś, dobiegła końca, abyśmy mogli szybko przyjść do Ciebie w Twym królestwie.
- 3 I powiedział im: Błogosławieni jesteście z powodu tego, czego pragnęliście ode mnie; przeto gdy dożyjecie siedemdziesiątego drugiego roku, przyjdziecie do mnie w mym królestwie i znajdziecie ze mną odpoczynek.
- 4 I gdy im to powiedział, zwrócił się do pozostałych trzech i powiedział im: Co pragniecie, abym wam uczynił, gdy pójdę do Ojca?
- 5 I boleli w sercu, gdyż nie śmieli prosić Go o to, czego pragnęli.
- 6 I powiedział im: Oto znam wasze myśli, i pragniecie tego samego, czego pragnął Jan, mój umiłowany, który był ze mną podczas mojej posługi, zanim zostałem podniesiony przez Żydów.
- 7 Przeto jesteście bardziej błogosławieni, gdyż nigdy nie zakosztujecie śmierci, i będziecie żyć, aż zobaczycie wszystko, co Ojciec uczyni pośród dzieci ludzkich, aż zgodnie z wolą Ojca wszystko się wypełni, i przyjdę w swej chwale z mocami niebios.
- 8 I nigdy nie zaznacie bólu śmierci; ale gdy przyjdę w swej chwale, zostanieie w okamgnieniu odmienieni ze śmiertelności w nieśmiertelność; i będziecie wtedy błogosławieni w królestwie mego Ojca.
- 9 I powtarzam, nie zaznacie bólu, gdy będziecie żyli w ciele, ani smutku z wyjątkiem smutku z powodu grzechów świata; i uczynię to wszystko z powodu tego, czego pragnęliście ode mnie, albowiem pragnęliście, abyście mogli przyprowadzać do mnie dusze ludzkie, dopóki świat istnieje.

### 3 Nephi 28

And it came to pass when Jesus had said these words, he spake unto his disciples, one by one, saying unto them: What is it that ye desire of me, after that I am gone to the Father?

And they all spake, save it were three, saying: We desire that after we have lived unto the age of man, that our ministry, wherein thou hast called us, may have an end, that we may speedily come unto thee in thy kingdom.

And he said unto them: Blessed are ye because ye desired this thing of me; therefore, after that ye are seventy and two years old ye shall come unto me in my kingdom; and with me ye shall find rest.

And when he had spoken unto them, he turned himself unto the three, and said unto them: What will ye that I should do unto you, when I am gone unto the Father?

And they sorrowed in their hearts, for they durst not speak unto him the thing which they desired.

And he said unto them: Behold, I know your thoughts, and ye have desired the thing which John, my beloved, who was with me in my ministry, before that I was lifted up by the Jews, desired of me.

Therefore, more blessed are ye, for ye shall never taste of death; but ye shall live to behold all the doings of the Father unto the children of men, even until all things shall be fulfilled according to the will of the Father, when I shall come in my glory with the powers of heaven.

And ye shall never endure the pains of death; but when I shall come in my glory ye shall be changed in the twinkling of an eye from mortality to immortality; and then shall ye be blessed in the kingdom of my Father.

And again, ye shall not have pain while ye shall dwell in the flesh, neither sorrow save it be for the sins of the world; and all this will I do because of the thing which ye have desired of me, for ye have desired that ye might bring the souls of men unto me, while the world shall stand.

10 Przeto otrzymacie pełnię radości; i zasiądziecie w królestwie mego Ojca; zaiste, wasza radość będzie pełna, tak jak Ojciec dał mi pełnię radości; i będziecie tacy sami jak Ja, a jestem taki sam jak Ojciec, a Ojciec i Ja jesteśmy jednym.

11 I Duch Święty składa świadectwo o mnie i o Ojcu; i Ojciec daje dzieciom ludzkim Ducha Świętego ze względu na mnie.

12 I stało się, że gdy Jezus powiedział te słowa, dotknął palcem wszystkich z wyjątkiem tych trzech, którzy mieli pozostać, i odszedł.

13 I oto, niebiosa otworzyły się, i zostali oni zabrani do nieba, i widzieli, i słyszeli rzeczy nie do opisania.

14 I zakazano im o tym mówić, ani nie była im dana moc, aby mówić o tych rzeczach, które widzieli i słyszeli;

15 I czy byli w ciele, czy poza ciałem, nie mogli powiedzieć; gdyż wydawało im się to jakby ich przemienieniem, albowiem doznali odmiany z tego ciała w stan nieśmiertelny, aby mogli ujrzyć rzeczy boskie.

16 I stało się, że znowu czynili posługę na powierzchni ziemi; lecz nie nauczali o tym, co słyszeli i widzieli, ze względu na przykazanie, które im dano w niebie.

17 I nie wiem, czy od dnia ich przemienienia byli śmiertelni czy nieśmiertelni;

18 Lecz zgodnie z zapisem, który dano, wiem, że rozeszli się po całej powierzchni tej ziemi, czyniąc posługę wszystkim ludziom, zjednując Kościołowi tytu, ilu dawało wiarę ich naukom; chrzcząc ich, a tytu, ilu zostało ochrzczonych, otrzymywało Ducha Świętego.

19 I byli wtrącani do więzienia przez tych, którzy nie należeli do Kościoła. A więzienia nie mogły ich zatrzymać, bowiem rozpadały się na dwoje.

20 I wtrącano ich do lochów w ziemi; ale porażali ziemię słowem Bożym, tak że Jego mocą byli oswoBADZANI spod głębin ziemi; przeto nie można było wykopać lochów dostatecznie głębokich, by mogły ich zatrzymać.

And for this cause ye shall have fulness of joy; and ye shall sit down in the kingdom of my Father; yea, your joy shall be full, even as the Father hath given me fulness of joy; and ye shall be even as I am, and I am even as the Father; and the Father and I are one;

And the Holy Ghost beareth record of the Father and me; and the Father giveth the Holy Ghost unto the children of men, because of me.

And it came to pass that when Jesus had spoken these words, he touched every one of them with his finger save it were the three who were to tarry, and then he departed.

And behold, the heavens were opened, and they were caught up into heaven, and saw and heard unspeakable things.

And it was forbidden them that they should utter; neither was it given unto them power that they could utter the things which they saw and heard;

And whether they were in the body or out of the body, they could not tell; for it did seem unto them like a transfiguration of them, that they were changed from this body of flesh into an immortal state, that they could behold the things of God.

But it came to pass that they did again minister upon the face of the earth; nevertheless they did not minister of the things which they had heard and seen, because of the commandment which was given them in heaven.

And now, whether they were mortal or immortal, from the day of their transfiguration, I know not;

But this much I know, according to the record which hath been given—they did go forth upon the face of the land, and did minister unto all the people, uniting as many to the church as would believe in their preaching; baptizing them, and as many as were baptized did receive the Holy Ghost.

And they were cast into prison by them who did not belong to the church. And the prisons could not hold them, for they were rent in twain.

And they were cast down into the earth; but they did smite the earth with the word of God, insomuch that by his power they were delivered out of the depths of the earth; and therefore they could not dig pits sufficient to hold them.



21 I trzy razy wrzucono ich do pieca, i nie doznali krzywdy.

22 I dwa razy wrzucono ich do jaskini dzikich zwierząt; i oto bawili się ze zwierzętami, jak dziecko igra z jagnięciem, i nie doznali krzywdy.

23 I stało się, że tak chodzili pośród całego ludu Nefiego i głosili ewangelię Chrystusa wszystkim ludziom na powierzchni tej ziemi; i byli nawróceni do Pana i zjednoczeni z Kościołem Chrystusa; i tak ludzie z tego pokolenia byli błogosławieni, zgodnie ze słowem Jezusa.

24 I teraz ja, Mormon, przestaję na razie o tym mówić.

25 Oto zamierzałem podać imiona tych, którzy nigdy nie mieli zakosztować śmierci, ale Pan mi zakazał; przeto nie podaję ich, i pozostają one ukryte przed światem.

26 Lecz oto, ja sam widziałem ich, i czynili mi posługę.

27 I oto będą pośród ludzi innych wyznań, ale ludzie innych wyznań ich nie poznają.

28 I będą także pośród Żydów, a Żydzi ich nie poznają.

29 I stanie się, że gdy Pan w Swej mądrości uzna za stosowne, będą czynić posługę wszystkim rozproszonym plemionom Izraela, wszystkim narodom, plemionom, językom i ludom, i przywiodą wiele dusz do Jezusa, aby ich pragnienie mogło zostać spełnione, a będzie to dzięki przekonującej mocy Bożej, która w nich jest.

30 I są oni niczym aniołowie Boży, i gdy proszą Ojca w imię Jezusa, mogą ukazać się jakiemukolwiek człowiekowi, jeśli uważają to za słuszne.

31 Przeto wielkie i zdumiewające dzieła będą przez nich wykonane przed owym wielkim dniem, gdy wszyscy ludzie na pewno staną przed tronem sędziowskim Chrystusa;

32 Zaiste, nawet pośród ludzi innych wyznań dokonają wielkiego i zdumiewającego dzieła przed owym dniem sądu.

And thrice they were cast into a furnace and received no harm.

And twice were they cast into a den of wild beasts; and behold they did play with the beasts as a child with a suckling lamb, and received no harm.

And it came to pass that thus they did go forth among all the people of Nephi, and did preach the gospel of Christ unto all people upon the face of the land; and they were converted unto the Lord, and were united unto the church of Christ, and thus the people of that generation were blessed, according to the word of Jesus.

And now I, Mormon, make an end of speaking concerning these things for a time.

Behold, I was about to write the names of those who were never to taste of death, but the Lord forbade; therefore I write them not, for they are hid from the world.

But behold, I have seen them, and they have ministered unto me.

And behold they will be among the Gentiles, and the Gentiles shall know them not.

They will also be among the Jews, and the Jews shall know them not.

And it shall come to pass, when the Lord seeth fit in his wisdom that they shall minister unto all the scattered tribes of Israel, and unto all nations, kindreds, tongues and people, and shall bring out of them unto Jesus many souls, that their desire may be fulfilled, and also because of the convincing power of God which is in them.

And they are as the angels of God, and if they shall pray unto the Father in the name of Jesus they can show themselves unto whatsoever man it seemeth them good.

Therefore, great and marvelous works shall be wrought by them, before the great and coming day when all people must surely stand before the judgment-seat of Christ;

Yea even among the Gentiles shall there be a great and marvelous work wrought by them, before that judgment day.

33 I gdybyście mieli wszystkie pisma święte podające wszystkie zdumiewające dzieła Chrystusa, wiedzielibyście, że zgodnie ze słowami Chrystusa, wszystko to na pewno nastąpi.

34 I biada temu, kto nie zważa na słowa Jezusa ani słowa tych, których On wybrał i posłał pośród nich; albowiem ten, kto nie przyjmie słów Jezusa ani słów tych, których On posłał, nie przyjmie Go; i takich On nie przyjmie ostatecznego dnia;

35 I byłoby im lepiej, gdyby się nie narodzili. bo czyż uważacie, że można odebrać sprawiedliwość urażonemu Bogu, który został podeptany stopami ludzi, aby mogło nastąpić zbawienie?

36 I teraz oto, co się tyczy tych trzech uczniów wybranych przez Pana, zaiste, tych trzech, którzy zostali zabrani do niebios, o których nie wiedziałem, czy zostali oczyszczeni ze śmiertelności w nieśmiertelność —

37 Lecz oto, odkąd o tym pisałem, pytałem Pana, i objawił mi, że konieczna była odmiana ich ciała, gdyż inaczej musieliby zakosztować śmierci.

38 Przeto, aby nie zakosztowali śmierci, nastąpiła odmiana ich ciała, aby nie doświadczyli bólu ani smutku z wyjątkiem tylko smutku spowodowanego grzechami świata.

39 Teraz odmiana ta nie jest równoznaczna z tą, która nastąpi w ostateczny dzień; jednakże zostali odmienieni, aby Szatan nie miał nad nimi mocy, by ich kusić; i są uświęceni w ciele tak, że są święci, że nie podlegają mocom ziemskim.

40 I pozostaną w tym stanie do dnia sądu ostatecznego Chrystusa; i w owym dniu doznają większej przemiany, i zostaną przyjęci do królestwa Ojca, aby pozostać z Bogiem na wieczność w niebiosach, i nigdy nie odejść.

And if ye had all the scriptures which give an account of all the marvelous works of Christ, ye would, according to the words of Christ, know that these things must surely come.

And wo be unto him that will not hearken unto the words of Jesus, and also to them whom he hath chosen and sent among them; for whoso receiveth not the words of Jesus and the words of those whom he hath sent receiveth not him; and therefore he will not receive them at the last day;

And it would be better for them if they had not been born. For do ye suppose that ye can get rid of the justice of an offended God, who hath been trampled under feet of men, that thereby salvation might come?

And now behold, as I spake concerning those whom the Lord hath chosen, yea, even three who were caught up into the heavens, that I knew not whether they were cleansed from mortality to immortality—

But behold, since I wrote, I have inquired of the Lord, and he hath made it manifest unto me that there must needs be a change wrought upon their bodies, or else it needs be that they must taste of death;

Therefore, that they might not taste of death there was a change wrought upon their bodies, that they might not suffer pain nor sorrow save it were for the sins of the world.

Now this change was not equal to that which shall take place at the last day; but there was a change wrought upon them, insomuch that Satan could have no power over them, that he could not tempt them; and they were sanctified in the flesh, that they were holy, and that the powers of the earth could not hold them.

And in this state they were to remain until the judgment day of Christ; and at that day they were to receive a greater change, and to be received into the kingdom of the Father to go no more out, but to dwell with God eternally in the heavens.

### III Nefi — Ks. Nefiego 29

- 1 I teraz oto mówię wam, że gdy Pan w Swej mądrości uzna za stosowne, aby słowa te doszły do ludzi innych wyznań, zgodnie z Jego słowem, wtedy będziecie wiedzieli, że przymierze, które Ojciec zawarł z dziećmi Izraela o ich przywróceniu na ziemię ich dziedzictwa, zaczyna się wypełniać.
- 2 I będziecie wiedzieli, że wypełnią się wszystkie słowa Pana, wypowiedziane przez Jego świętych proroków; i nie powiecie, że Pan opóźnia Swe przyjście do dzieci Izraela.
- 3 I nie wymyślajcie w sercu, że słowa, które były powiedziane, są na próżno, bo oto Pan będzie pamiętał przymierze, które zawarł ze Swym ludem z domu Izraela.
- 4 I gdy zobaczycie, że te słowa zostaną wam wyjawione, wtedy nie będziecie więcej gardzić dziełami Pana, albowiem miecz Jego sprawiedliwości jest w Jego prawej ręce; i oto, w owym dniu, w którym wzgardzicie tym, co czyni, Jego miecz spadnie na was znienacka.
- 5 Biada temu, kto gardzi dziełami Pana; zaiste, biada temu, kto wyprze się Chrystusa i Jego dzieł!
- 6 Zaiste, biada temu, kto zaprzeczy objawieniom Pana i powie, że nie działa On już więcej przez objawienie lub proroctwo, lub dary, lub języki, lub uzdrowienia, lub mocą Ducha Świętego!
- 7 Zaiste, i biada temu, kto w owym dniu powie dla zysku, że żaden cud nie może być dokonany przez Jezusa Chrystusa; albowiem ten, kto tak czyni, stanie się niczym syn zatracenia, dla którego nie było miłosierdzia, zgodnie ze słowem Chrystusa!
- 8 Zaiste, i nie będziecie więcej wystawiać na pośmiewisko, gardzić czy naigrawać się z Żydów, czy jakiegokolwiek resztki z domu Izraela; albowiem Pan pamięta Swe przymierze z nimi i uczyni im według tego, co przysiągł.
- 9 Przeto nie powinniście przypuszczać, że możecie zmienić prawą rękę Pana na lewą, że nie może On dokonać sądu, wypełniając przymierze, które zawarł z domem Izraela.

### 3 Nephi 29

And now behold, I say unto you that when the Lord shall see fit, in his wisdom, that these sayings shall come unto the Gentiles according to his word, then ye may know that the covenant which the Father hath made with the children of Israel, concerning their restoration to the lands of their inheritance, is already beginning to be fulfilled.

And ye may know that the words of the Lord, which have been spoken by the holy prophets, shall all be fulfilled; and ye need not say that the Lord delays his coming unto the children of Israel.

And ye need not imagine in your hearts that the words which have been spoken are vain, for behold, the Lord will remember his covenant which he hath made unto his people of the house of Israel.

And when ye shall see these sayings coming forth among you, then ye need not any longer spurn at the doings of the Lord, for the sword of his justice is in his right hand; and behold, at that day, if ye shall spurn at his doings he will cause that it shall soon overtake you.

Wo unto him that spurneth at the doings of the Lord; yea, wo unto him that shall deny the Christ and his works!

Yea, wo unto him that shall deny the revelations of the Lord, and that shall say the Lord no longer worketh by revelation, or by prophecy, or by gifts, or by tongues, or by healings, or by the power of the Holy Ghost!

Yea, and wo unto him that shall say at that day, to get gain, that there can be no miracle wrought by Jesus Christ; for he that doeth this shall become like unto the son of perdition, for whom there was no mercy, according to the word of Christ!

Yea, and ye need not any longer hiss, nor spurn, nor make game of the Jews, nor any of the remnant of the house of Israel; for behold, the Lord remembereth his covenant unto them, and he will do unto them according to that which he hath sworn.

Therefore ye need not suppose that ye can turn the right hand of the Lord unto the left, that he may not execute judgment unto the fulfilling of the covenant which he hath made unto the house of Israel.

### III Nefi — Ks. Nefiego 30

- 1 Zważajcie, o ludzie innych wyznań, i dajcie posłuch słowom Jezusa Chrystusa, syna Boga żywego, które nakazał mi wam powiedzieć, bowiem nakazuje mi pisać te słowa:
  
- 2 Odstąpcie od swych niegodziwości, wszyscy ludzie innych wyznań; i odpokutujcie za swe złe uczynki, za swe kłamstwa i oszustwa, i swą rozpustę, i swe tajemne występki, i swe bałwochwalstwo, i swe morderstwa, i swe wypaczanie religii, i swą zadość, i swe kłótnie, i wszelkie swe niegodziwości i występki, i przyjdźcie do mnie, i zostańcie ochrzczeni w imię moje, abyście mogli otrzymać odpuszczenie swoich grzechów i być napełnieni Duchem Świętym, abyście mogli być zaliczeni do mego ludu z domu Izraela.

### 3 Nephi 30

Hearken, O ye Gentiles, and hear the words of Jesus Christ, the Son of the living God, which he hath commanded me that I should speak concerning you, for, behold he commandeth me that I should write, saying:

Turn, all ye Gentiles, from your wicked ways; and repent of your evil doings, of your lyings and deceivings, and of your whoredoms, and of your secret abominations, and your idolatries, and of your murders, and your priestcrafts, and your envyings, and your strifes, and from all your wickedness and abominations, and come unto me, and be baptized in my name, that ye may receive a remission of your sins, and be filled with the Holy Ghost, that ye may be numbered with my people who are of the house of Israel.

# Czwarty Nefi

## Księga Nefiego

### Który był synem Nefiego — jednego z uczniów Jezusa Chrystusa

*Dzieje ludu Nefiego, według jego zapisu.*

- 1 I stało się, że gdy upłynął trzydziesty czwarty rok, a także trzydziesty piąty, i oto uczniowie Jezusa założyli Kościół Chrystusa we wszystkich ziemiach naokoło. I tylu, ilu przyszło do nich i naprawdę odpokutowało za swe grzechy, zostało ochrzczonych w imię Jezusa; i otrzymało również Ducha Świętego.
- 2 I stało się, że w trzydziestym szóstym roku wszyscy ludzie na całej powierzchni ziemi, zarówno Nefici, jak i Lamanici nawrócili się do Pana i zaprzestali sporów i dysput między sobą, i każdy człowiek postępował sprawiedliwie wobec innych.
- 3 I mieli wszystko wspólne; przeto nie było ani biednych, ani bogatych, niewolników ani wolnych, gdyż wszyscy byli wolni, i wszystkim był dany dar niebiański.
- 4 I stało się, że upłynął także trzydziesty siódmy rok, i nadal mieli pokój na tej ziemi.
- 5 I wielkich i zdumiewających dzieł dokonywali uczniowie Jezusa, uzdrawiając chorych i wskrzeszając umarłych, sprawiając, że chromi chodzili, przywracając wzrok niewidomym i słuch głuchym, i dokonując cudów wszelkiego rodzaju pośród dzieci ludzkich; i w żaden inny sposób nie dokonywali cudów, jak tylko w imię Jezusa.
- 6 I tak upłynął trzydziesty ósmy rok, a także trzydziesty dziewiąty i czterdziesty pierwszy, i czterdziesty drugi, i lata do czterdziestego dziewiątego, a także pięćdziesiąty pierwszy, pięćdziesiąty drugi i lata do pięćdziesiątego dziewiątego.

# Fourth Nephi

## The Book of Nephi

### Who Is the Son of Nephi—One of the Disciples of Jesus Christ

*An account of the people of Nephi, according to his record.*

And it came to pass that the thirty and fourth year passed away, and also the thirty and fifth, and behold the disciples of Jesus had formed a church of Christ in all the lands round about. And as many as did come unto them, and did truly repent of their sins, were baptized in the name of Jesus; and they did also receive the Holy Ghost.

And it came to pass in the thirty and sixth year, the people were all converted unto the Lord, upon all the face of the land, both Nephites and Lamanites, and there were no contentions and disputations among them, and every man did deal justly one with another.

And they had all things common among them; therefore there were not rich and poor, bond and free, but they were all made free, and partakers of the heavenly gift.

And it came to pass that the thirty and seventh year passed away also, and there still continued to be peace in the land.

And there were great and marvelous works wrought by the disciples of Jesus, insomuch that they did heal the sick, and raise the dead, and cause the lame to walk, and the blind to receive their sight, and the deaf to hear; and all manner of miracles did they work among the children of men; and in nothing did they work miracles save it were in the name of Jesus.

And thus did the thirty and eighth year pass away, and also the thirty and ninth, and forty and first, and the forty and second, yea, even until forty and nine years had passed away, and also the fifty and first, and the fifty and second; yea, and even until fifty and nine years had passed away.

7 I Pan sprawił, że wiodło im się niezmiernie dobrze na tej ziemi; zaiste, do tego stopnia, że znowu odbudowali miasta tam, gdzie miasta były spalone.

8 Zaiste, nawet odbudowali to wielkie miasto Zarahemla.

9 Lecz wiele miast zatonoło, i woda zalała te miejsca; przeto nie można było odbudować tych miast.

10 I teraz oto stało się, że ludzie Nefiego wzrastali w siłę, i rozmnożyli się niezmiernie szybko, i stali się nadzwyczajnie pięknym i przyjemnym ludem.

11 I żenili się, i wychodzili za męż, i byli błogosławieni zgodnie z wieloma obietnicami, które Pan im dał.

12 I już nie postępowali według praktyk i obrzędów prawa Mojżesza; ale postępowali według przykazań, które otrzymali od ich Pana i ich Boga, trwając w poście i modlitwie, i zbierając się często, aby zarówno modlić się, jak i słuchać słowa Pana.

13 I stało się, że nie było żadnych sporów pośród wszystkich ludzi na całej ziemi; ale potężne cuda były dokonywane pośród uczniów Jezusa.

14 I stało się, że upłynął siedemdziesiąty pierwszy, a także siedemdziesiąty drugi rok, zaiste, krótko mówiąc, aż do siedemdziesiątego dziewiątego; i zaiste, nawet upłynęło sto lat, i uczniowie, których Jezus wybrał, odeszli do raju Bożego, wszyscy z wyjątkiem tych trzech, którzy mieli pozostać; a na ich miejsce ustanowiono innych uczniów; i wielu z tamtego pokolenia umarło.

15 I stało się, że nie było żadnych sporów na całej ziemi, ze względu na miłość Boga, która zamieszkała w sercach ludzi.

16 I nie było pośród nich zazdrości ani kłótni, ani zamieszek, ani rozpusty, ani kłamstw, ani morderstw czy lubieżności jakiegokolwiek rodzaju; i zaiste nie mogło być szczęśliwszego ludu pośród wszystkich ludzi stworzonych ręką Boga.

And the Lord did prosper them exceedingly in the land; yea, insomuch that they did build cities again where there had been cities burned.

Yea, even that great city Zarahemla did they cause to be built again.

But there were many cities which had been sunk, and waters came up in the stead thereof; therefore these cities could not be renewed.

And now, behold, it came to pass that the people of Nephi did wax strong, and did multiply exceedingly fast, and became an exceedingly fair and delightful people.

And they were married, and given in marriage, and were blessed according to the multitude of the promises which the Lord had made unto them.

And they did not walk any more after the performances and ordinances of the law of Moses; but they did walk after the commandments which they had received from their Lord and their God, continuing in fasting and prayer, and in meeting together oft both to pray and to hear the word of the Lord.

And it came to pass that there was no contention among all the people, in all the land; but there were mighty miracles wrought among the disciples of Jesus.

And it came to pass that the seventy and first year passed away, and also the seventy and second year, yea, and in fine, till the seventy and ninth year had passed away; yea, even an hundred years had passed away, and the disciples of Jesus, whom he had chosen, had all gone to the paradise of God, save it were the three who should tarry; and there were other disciples ordained in their stead; and also many of that generation had passed away.

And it came to pass that there was no contention in the land, because of the love of God which did dwell in the hearts of the people.

And there were no envyings, nor strifes, nor tumults, nor whoredoms, nor lyings, nor murders, nor any manner of lasciviousness; and surely there could not be a happier people among all the people who had been created by the hand of God.

- 17 I nie było żadnych złoczyńców ani morderców, ani Lamanitów, ani żadnych innych „-itów”, gdyż stanowili jedność jako dzieci Chrystusa i dziedzice królestwa Bożego.
- 18 I jakże byli błogosławieni! Albowiem Pan błogosławił im we wszystkim, co czynili; zaiste, byli błogosławieni i wiodło im się dobrze, aż minęło sto dziesięć lat; i pierwsze pokolenie od czasów Chrystusa przeminęło, i nie było żadnych sporów na całej tej ziemi.
- 19 I stało się, że Nefi, który spisał te ostatnie kroniki (a prowadził je na płytach Nefiego), umarł, a po nim prowadził je jego syn, Amos; a prowadził je także na płytach Nefiego.
- 20 I Amos czynił to przez osiemdziesiąt cztery lata, i nadal panował pokój w kraju, z wyjątkiem niewielkiej grupy ludzi, która powstała przeciwko Kościołowi, a nazwali się oni Lamanitami; przeto zaczęli pojawiać się znowu Lamanici na tej ziemi.
- 21 I stało się, że Amos także umarł (a minęły sto dwięćdziesiąt cztery lata od narodzenia Chrystusa), a po nim ich kroniki prowadził jego syn, Amos; i prowadził je także na płytach Nefiego; i zapisywał je także w księdze Nefiego, czyli w tej księdze.
- 22 I stało się, że upłynęło dwieście lat; i drugie pokolenie z wyjątkiem tylko niewielu umarło.
- 23 I teraz ja, Mormon, chcę, abyście wiedzieli, że ludzie ci rozmnożyli się i rozeszli po całej powierzchni tej ziemi, i niezmiernie się bogacili, dzięki swemu dobrobytowi w Chrystusie.
- 24 I teraz w owym dwieście pierwszym roku pojawili się między nimi tacy, którzy unosili się w pysze, nosząc kosztowne stroje i cenne perły wszelkiego rodzaju, i inne cenne rzeczy świata.
- 25 I od tego czasu już nie mieli wspólnych dóbr i majątkości między sobą.
- 26 I zaczęli się dzielić na klasy; i zaczęli budować sobie kościoły dla zysku, i zaczęli zaprzeczać prawdziwemu Kościołowi Chrystusa.

There were no robbers, nor murderers, neither were there Lamanites, nor any manner of -ites; but they were in one, the children of Christ, and heirs to the kingdom of God.

And how blessed were they! For the Lord did bless them in all their doings; yea, even they were blessed and prospered until an hundred and ten years had passed away; and the first generation from Christ had passed away, and there was no contention in all the land.

And it came to pass that Nefi, he that kept this last record, (and he kept it upon the plates of Nephi) died, and his son Amos kept it in his stead; and he kept it upon the plates of Nephi also.

And he kept it eighty and four years, and there was still peace in the land, save it were a small part of the people who had revolted from the church and taken upon them the name of Lamanites; therefore there began to be Lamanites again in the land.

And it came to pass that Amos died also, (and it was an hundred and ninety and four years from the coming of Christ) and his son Amos kept the record in his stead; and he also kept it upon the plates of Nephi; and it was also written in the book of Nephi, which is this book.

And it came to pass that two hundred years had passed away; and the second generation had all passed away save it were a few.

And now I, Mormon, would that ye should know that the people had multiplied, insomuch that they were spread upon all the face of the land, and that they had become exceedingly rich, because of their prosperity in Christ.

And now, in this two hundred and first year there began to be among them those who were lifted up in pride, such as the wearing of costly apparel, and all manner of fine pearls, and of the fine things of the world.

And from that time forth they did have their goods and their substance no more common among them.

And they began to be divided into classes; and they began to build up churches unto themselves to get gain, and began to deny the true church of Christ.

- 27 I stało się, że gdy upłynęło dwieście dziesięć lat, było na tej ziemi wiele kościołów; zaiste, było wiele kościołów, które twierdziły, że wyznają Chrystusa, a mimo to odrzucały większość elementów Jego ewangelii, do tego stopnia, że przyswajali wszelkiego rodzaju niegodziwość, a to, co święte, dawali ludziom niegodnym, którym tego zakazano.
- 28 I ten kościół rozrastał się niezmiernie z powodu niegodziwości, i ze względu na moc Szatana, która ogarnęła ich serca.
- 29 I znowu, był też inny kościół, który wyparł się Chrystusa; i członkowie jego prześladowali prawdziwy Kościół Chrystusa z powodu ich pokory i wiary w Chrystusa; i gardzili nimi z powodu wielu cudów, których dokonywano pośród nich.
- 30 Dlatego wykorzystywali swą moc i władzę nad uczniami Jezusa, którzy przebywali z nimi, i wtrącali ich do więzienia; lecz przez moc słowa Bożego, która w nich była, więzienia rozpadały się na dwoje, a uczniowie szli dalej, czyniąc potężne cuda pośród nich.
- 31 Jednakże pomimo wszystkich tych cudów ludzie znieczulali swe serca i chcieli ich zabić, jak Żydzi w Jerozolimie chcieli zabić Jezusa, według Jego słowa.
- 32 I wrzucali ich do rozpalonych pieców, a oni nie doznawali krzywdy.
- 33 I wtrącali ich do jaskiń z dzikimi zwierzętami, a oni igrali z dzikimi zwierzętami niczym dziecko z jagnięciem; i nie doznawali krzywdy.
- 34 Mimo to ludzie znieczulili swe serca, albowiem wielu kapłanów i fałszywych proroków poprowadziło ich tak, aby budowali wiele kościołów i czynili wszelką niegodziwość. I bili oni lud Jezusa; lecz lud Jezusa nie odplącał im. I tak z roku na rok lud ten marniał w niewierze i niegodziwości, aż minęło dwieście trzydzieści lat.
- 35 I teraz stało się, że w tym roku, zaiste, w roku dwieście trzydziestym pierwszym nastąpił wielki rozłam pośród ludu.

And it came to pass that when two hundred and ten years had passed away there were many churches in the land; yea, there were many churches which professed to know the Christ, and yet they did deny the more parts of his gospel, insomuch that they did receive all manner of wickedness, and did administer that which was sacred unto him to whom it had been forbidden because of unworthiness.

And this church did multiply exceedingly because of iniquity, and because of the power of Satan who did get hold upon their hearts.

And again, there was another church which denied the Christ; and they did persecute the true church of Christ, because of their humility and their belief in Christ; and they did despise them because of the many miracles which were wrought among them.

Therefore they did exercise power and authority over the disciples of Jesus who did tarry with them, and they did cast them into prison; but by the power of the word of God, which was in them, the prisons were rent in twain, and they went forth doing mighty miracles among them.

Nevertheless, and notwithstanding all these miracles, the people did harden their hearts, and did seek to kill them, even as the Jews at Jerusalem sought to kill Jesus, according to his word.

And they did cast them into furnaces of fire, and they came forth receiving no harm.

And they also cast them into dens of wild beasts, and they did play with the wild beasts even as a child with a lamb; and they did come forth from among them, receiving no harm.

Nevertheless, the people did harden their hearts, for they were led by many priests and false prophets to build up many churches, and to do all manner of iniquity. And they did smite upon the people of Jesus; but the people of Jesus did not smite again. And thus they did dwindle in unbelief and wickedness, from year to year, even until two hundred and thirty years had passed away.

And now it came to pass in this year, yea, in the two hundred and thirty and first year, there was a great division among the people.



- 36 I stało się, że tego roku powstał lud, który nazwał się Nefitami, a byli oni prawdziwie wierzącymi w Chrystusa; a pośród nich byli ci, których Lamanici nazywali Jakubitami i Józefitami i Zoramitami.
- 37 Przeto prawdziwie wierzący w Chrystusa i prawdziwie oddający cześć Chrystusowi (pośród których byli trzej uczniowie Jezusa, którzy mieli pozostać) byli nazywani Nefitami i Jakubitami, i Józefitami, i Zoramitami.
- 38 I stało się, że ci, którzy odrzucili ewangelię, byli nazywani Lamanitami i Lemuelitami, i Ismaelitami; i nie marnieli w niewierze, ale z pełną świadomością buntowali się przeciwko ewangelii Chrystusa, i uczyli swe dzieci, aby nie wierzyły, i tak samo jak ich ojcowie marnieli od początku.
- 39 A przyczyną tego była niegodziwość i występki ich ojców, tak jak było na początku. I uczono ich, aby nienawidzili dzieci Boga, tak jak uczono Lamanitów, aby nienawidzili dzieci Nefiego od początku.
- 40 I stało się, że upłynęły dwieście czterdzieści cztery lata, i taka była sytuacja tego ludu. I bardziej niegodziwa część ludu wzrosła w siłę, i stała się znacznie liczniejsza od ludu Bożego.
- 41 I nadal budowali sobie kościoły, przyozdabiając je wszelkiego rodzaju cennymi rzeczami. I tak upłynęło dwieście pięćdziesiąt lat, a także dwieście sześćdziesiąt lat.
- 42 I stało się, że bardziej niegodziwa część ludu zaczęła znowu tworzyć przysięgi i sprzysiężenia Gadiantona.
- 43 I także serca ludzi, którzy zwali się ludem Nefiego, zaczęły przepęlniać się pychą z powodu niezmiernych bogactw, i stali się próżni jak ich bracia, Lamanici.
- 44 I od tego czasu uczniowie Jezusa zaczęli boleć nad grzechami świata.
- 45 I stało się, że gdy upłynęło trzysta lat, i zarówno lud Nefiego, jak i Lamanici stali się niezmiernie niegodziwi, jeden tak samo, jak drugi.

And it came to pass that in this year there arose a people who were called the Nephites, and they were true believers in Christ; and among them there were those who were called by the Lamanites—Jacobites, and Josephites, and Zoramites;

Therefore the true believers in Christ, and the true worshipers of Christ, (among whom were the three disciples of Jesus who should tarry) were called Nephites, and Jacobites, and Josephites, and Zoramites.

And it came to pass that they who rejected the gospel were called Lamanites, and Lemuelites, and Ishmaelites; and they did not dwindle in unbelief, but they did wilfully rebel against the gospel of Christ; and they did teach their children that they should not believe, even as their fathers, from the beginning, did dwindle.

And it was because of the wickedness and abomination of their fathers, even as it was in the beginning. And they were taught to hate the children of God, even as the Lamanites were taught to hate the children of Nephi from the beginning.

And it came to pass that two hundred and forty and four years had passed away, and thus were the affairs of the people. And the more wicked part of the people did wax strong, and became exceedingly more numerous than were the people of God.

And they did still continue to build up churches unto themselves, and adorn them with all manner of precious things. And thus did two hundred and fifty years pass away, and also two hundred and sixty years.

And it came to pass that the wicked part of the people began again to build up the secret oaths and combinations of Gadianton.

And also the people who were called the people of Nephi began to be proud in their hearts, because of their exceeding riches, and become vain like unto their brethren, the Lamanites.

And from this time the disciples began to sorrow for the sins of the world.

And it came to pass that when three hundred years had passed away, both the people of Nephi and the Lamanites had become exceedingly wicked one like unto another.

46 I stało się, że złoczyńcy Gadiantona rozeszli się po całej ziemi; i poza uczniami Jezusa nie było nikogo, kto byłby prawy. I ludzie zgromadzili mnóstwo złota i srebra, i handlowali towarami wszelkiego rodzaju.

47 I stało się, że gdy upłynęło trzysta pięć lat (i ludzie nadal pozostawali w niegodziwości), umarł Amos; a po nim kroniki prowadził jego brat, Ammaron.

48 I stało się, że gdy upłynęło trzysta dwadzieścia lat, Ammaron, będąc nakłoniony przez Ducha Świętego, ukrył te święte kroniki — zaiste, wszystkie święte kroniki przekazywane z pokolenia na pokolenie, które były święte — aż do trzysta dwudziestego roku od przyjścia Chrystusa.

49 I ukrył je dla Pana, aby zostały ponownie ujawnione resztki z domu Jakuba, zgodnie z prorocstwami i obietnicami Pana. I na tym kończy się kronika Ammarona.

And it came to pass that the robbers of Gadianton did spread over all the face of the land; and there were none that were righteous save it were the disciples of Jesus. And gold and silver did they lay up in store in abundance, and did traffic in all manner of traffic.

And it came to pass that after three hundred and five years had passed away, (and the people did still remain in wickedness) Amos died; and his brother, Ammaron, did keep the record in his stead.

And it came to pass that when three hundred and twenty years had passed away, Ammaron, being constrained by the Holy Ghost, did hide up the records which were sacred—yea, even all the sacred records which had been handed down from generation to generation, which were sacred—even until the three hundred and twentieth year from the coming of Christ.

And he did hide them up unto the Lord, that they might come again unto the remnant of the house of Jacob, according to the prophecies and the promises of the Lord. And thus is the end of the record of Ammaron.

# Księga Mormona

## Ks. Mormona 1

- 1 I teraz ja, Mormon, zapisuję, co widziałem i słyszałem, i nadaję temu nazwę Księga Mormona.
- 2 I w tym czasie, gdy Ammaron ukrył święte kroniki dla Pana, przyszedł on do mnie (miałem około dziesięciu lat i zacząłem być nieco uczony w naukach mego ludu), i Ammaron powiedział do mnie: Widzę, że jesteś trzeźwo myślącym i spostrzegawczym dzieckiem;
- 3 Przeto kiedy będziesz miał około dwudziestu czterech lat, chciałbym, abyś zapamiętał to, co zaobserwujesz pośród tego ludu; i gdy osiągniesz ten wiek, pójdiesz do ziemi Antum na wzgórze nazwane Szim; i tam ukryłem dla Pana wszystkie święte graverunki odnoszące się do tego ludu.
- 4 Oto weźmiesz do siebie płyty Nefiego, zostawiając resztę w tym samym miejscu, gdzie są; i na płytach Nefiego wyryjesz wszystko, co zaobserwowałeś pośród tego ludu.
- 5 I ja, Mormon, potomek Nefiego (a memu ojcu było na imię Mormon), zapamiętałem to, co Ammaron mi nakazał.
- 6 I stało się, że kiedy miałem jedenaście lat, mój ojciec wziął mnie do ziemi na południu, do samej ziemi zarahemlskiej.
- 7 Cała powierzchnia ziemi była pokryta budynkami, a ludzie byli prawie tak liczni, jak piasek morski.
- 8 I stało się, że tego samego roku nastąpiła wojna pomiędzy Nefitami, którzy składali się z Nefitów i Jakubitów, i Józefitów, i Zoramitów; a wojna ta była między Nefitami i Lamanitami, i Lemuelitami i Ismaelitami.
- 9 Teraz Lamanici i Lemuelici, i Ismaelici byli nazywani Lamanitami; i te dwie strony były Nefitami i Lamanitami.

# The Book of Mormon

## Mormon 1

And now I, Mormon, make a record of the things which I have both seen and heard, and call it the Book of Mormon.

And about the time that Ammaron hid up the records unto the Lord, he came unto me, (I being about ten years of age, and I began to be learned somewhat after the manner of the learning of my people) and Ammaron said unto me: I perceive that thou art a sober child, and art quick to observe;

Therefore, when ye are about twenty and four years old I would that ye should remember the things that ye have observed concerning this people; and when ye are of that age go to the land Antum, unto a hill which shall be called Shim; and there have I deposited unto the Lord all the sacred engravings concerning this people.

And behold, ye shall take the plates of Nephi unto yourself, and the remainder shall ye leave in the place where they are; and ye shall engrave on the plates of Nephi all the things that ye have observed concerning this people.

And I, Mormon, being a descendant of Nephi, (and my father's name was Mormon) I remembered the things which Ammaron commanded me.

And it came to pass that I, being eleven years old, was carried by my father into the land southward, even to the land of Zarahemla.

The whole face of the land had become covered with buildings, and the people were as numerous almost, as it were the sand of the sea.

And it came to pass in this year there began to be a war between the Nephites, who consisted of the Nephites and the Jacobites and the Josephites and the Zoramites; and this war was between the Nephites, and the Lamanites and the Lemuelites and the Ishmaelites.

Now the Lamanites and the Lemuelites and the Ishmaelites were called Lamanites, and the two parties were Nephites and Lamanites.

- 10 I stało się, że wojna między nimi zaczęła się w granicach Zarahemli nad wodami Sydonu.
- 11 I stało się, że Nefici zgromadzili wielu mężczyzn, ponad trzydzieści tysięcy. I stało się, że tego roku stoczyli wiele bitew, w których Nefici pokonali Lamanitów, i zabili wielu z nich.
- 12 I stało się, że Lamanici odstąpili od swego zamiaru, i zawarto pokój w tej ziemi; i pokój trwał przez okres około czterech lat, tak że nie było rozlewu krwi.
- 13 Lecz niegodziwość panowała na powierzchni całej tej ziemi, tak że Pan zabrał Swych umiłowanych uczniów, a dzieło cudów i uzdrowienia ustało z powodu niegodziwości ludzi.
- 14 I nie było żadnych darów od Pana, i Duch Święty na nikogo nie zstępował z powodu ich niegodziwości i niewiary.
- 15 I ja, będąc w wieku piętnastu lat, i będąc w miarę trzeźwo myślący, zostałem nawiedzony przez Pana i skosztowałem, i poznałem nieco z dobroci Jezusa.
- 16 I próbowałem głosić temu ludowi, ale Pan zamknął mi usta, i zakazał mi głoszenia im ewangelii; albowiem świadomie zbuntowali się przeciw swemu Bogu; i zabrano umiłowanych uczniów z ziemi z powodu ich niegodziwości.
- 17 I pozostałem pośród nich, ale zabroniono mi głosić im ewangelię z powodu zatwardziałości ich serc; i z powodu zatwardziałości ich serc ziemia ta była przeklęta dla nich.
- 18 I ci złoczyńcy Gadiantona, którzy byli pośród Lamanitów, rozprzestrzenili się na tej ziemi, do tego stopnia, że jej mieszkańcy zaczęli zakopywać swe skarby w ziemi; i zaczęły się im one wymykać, gdyż Pan przeklął tę ziemię, i nie mogli ich zatrzymać, ani też ich odzyskać.
- 19 I stało się, że uprawiali czary i gusła, i magię; i władza Złego zapanowała nad całą powierzchnią ziemi, aż do wypełnienia się wszystkich słów Abinadięgo, a także Lamanity Samuela.

And it came to pass that the war began to be among them in the borders of Zarahemla, by the waters of Sidon.

And it came to pass that the Nephites had gathered together a great number of men, even to exceed the number of thirty thousand. And it came to pass that they did have in this same year a number of battles, in which the Nephites did beat the Lamanites and did slay many of them.

And it came to pass that the Lamanites withdrew their design, and there was peace settled in the land; and peace did remain for the space of about four years, that there was no bloodshed.

But wickedness did prevail upon the face of the whole land, insomuch that the Lord did take away his beloved disciples, and the work of miracles and of healing did cease because of the iniquity of the people.

And there were no gifts from the Lord, and the Holy Ghost did not come upon any, because of their wickedness and unbelief.

And I, being fifteen years of age and being somewhat of a sober mind, therefore I was visited of the Lord, and tasted and knew of the goodness of Jesus.

And I did endeavor to preach unto this people, but my mouth was shut, and I was forbidden that I should preach unto them; for behold they had wilfully rebelled against their God; and the beloved disciples were taken away out of the land, because of their iniquity.

But I did remain among them, but I was forbidden to preach unto them, because of the hardness of their hearts; and because of the hardness of their hearts the land was cursed for their sake.

And these Gadianton robbers, who were among the Lamanites, did infest the land, insomuch that the inhabitants thereof began to hide up their treasures in the earth; and they became slippery, because the Lord had cursed the land, that they could not hold them, nor retain them again.

And it came to pass that there were sorceries, and witchcrafts, and magics; and the power of the evil one was wrought upon all the face of the land, even unto the fulfilling of all the words of Abinadi, and also Samuel the Lamanite.

## Ks. Mormona 2

- 1 I stało się, że tego roku znowu wybuchła wojna między Nefitami a Lamanitami. I chociaż byłem młody, to byłem dużej postury; dlatego ludzie Nefiego wyznaczyli mnie, abym był ich przywódcą, czyli przywódcą ich armii.
- 2 Przeważało się, że mając szesnaście lat poszedłem na czele armii Nefitów przeciwko Lamanitom; przeważało się, że upłynęło trzysta dwadzieścia sześć lat.
- 3 I stało się, że w trzysta dwudziestym siódmym roku Lamanici zaatakowali nas z tak niezmiernie wielką mocą, że strach ogarnął moje armie; przeważało się, że nie chcieli walczyć, i zaczęli się wycofywać do krajów na północy.
- 4 I stało się, że doszliśmy do miasta Angoli, i zajęliśmy miasto, i przygotowaliśmy się do obrony przed Lamanitami. I stało się, że umocniliśmy miasto ze wszystkich sił; ale pomimo wszystkich naszych umocnień Lamanici nas zaatakowali i wyparli z miasta.
- 5 I wyparli nas także z ziemi dawidzkiej.
- 6 I maszerowaliśmy, aż doszliśmy do ziemi Jozuego, która była w zachodnich granicach na wybrzeżu.
- 7 I stało się, że w pośpiechu zebraliśmy nasz lud, abyśmy byli w jednym gronie.
- 8 Lecz oto, cała ziemia roiła się od złoczyńców i Lamanitów; i mimo że memu ludowi groziła wielka zagłada, nie odpokutował on za swe złe uczynki; przeważało się, że wszędzie była krew i rzeź, zarówno po stronie Nefitów, jak i po stronie Lamanitów; i na całej powierzchni ziemi nastąpił jeden całkowity przewrót.

## Mormon 2

And it came to pass in that same year there began to be a war again between the Nephites and the Lamanites. And notwithstanding I being young, was large in stature; therefore the people of Nephi appointed me that I should be their leader, or the leader of their armies.

Therefore it came to pass that in my sixteenth year I did go forth at the head of an army of the Nephites, against the Lamanites; therefore three hundred and twenty and six years had passed away.

And it came to pass that in the three hundred and twenty and seventh year the Lamanites did come upon us with exceedingly great power, insomuch that they did frighten my armies; therefore they would not fight, and they began to retreat towards the north countries.

And it came to pass that we did come to the city of Angola, and we did take possession of the city, and make preparations to defend ourselves against the Lamanites. And it came to pass that we did fortify the city with our might; but notwithstanding all our fortifications the Lamanites did come upon us and did drive us out of the city.

And they did also drive us forth out of the land of David.

And we marched forth and came to the land of Joshua, which was in the borders west by the seashore.

And it came to pass that we did gather in our people as fast as it were possible, that we might get them together in one body.

But behold, the land was filled with robbers and with Lamanites; and notwithstanding the great destruction which hung over my people, they did not repent of their evil doings; therefore there was blood and carnage spread throughout all the face of the land, both on the part of the Nephites and also on the part of the Lamanites; and it was one complete revolution throughout all the face of the land.

- 9 I teraz Lamanici mieli króla, który nazywał się Aaron; i wystąpił on przeciw nam z armią czterdziestu czterech tysięcy. I oto, stawilem mu czoła z moimi czterdziestoma dwoma tysiącami. I stało się, że pokonałem go z moją armią, tak że uciekł przede mną. I oto, wszystko to nastąpiło, zanim upłynął rok trzysta trzydziesty.
- 10 I stało się, że Nefici zaczęli pokutować za swe niegodziwości, i rozpaczać, jak przepowiadał prorok Samuel; albowiem nikt nie mógł zachować swej własności ze względu na złodziei i złoczyńców, i morderców, i magię, i gusła, panoszące się w kraju.
- 11 Zatem na całej ziemi nastąpiła rozpacz i lament w wyniku tych wydarzeń, a szczególnie wśród ludu Nefiego.
- 12 I stało się, że gdy ja, Mormon, zobaczyłem ich lament i ich żalobę, i ich smutek przed Panem, zacząłem się w sercu cieszyć, wiedząc o miłosierdziu i cierpliwości Pana, i przypuszczając, że okaże im miłosierdzie, i znowu stanę się prawym ludem.
- 13 Lecz oto, moja radość była na próżno, gdyż ich smutek nie skłaniał do pokuty z powodu dobroci Boga, lecz był smutkiem potępionych, gdyż Pan nie na zawsze pozwala takim znajdować szczęście w grzechu.
- 14 I nie nawrócili się do Jezusa ze złamanym sercem i skruszonym duchem, lecz przeklinali Boga i chcieli umrzeć. Niemniej walczyli mieczem o swe życie.
- 15 I stało się, że smutek ponownie ogarnął mą duszę, i wiedziałem, że dzień łaski nad nimi minął, zarówno docześnie, jak i duchowo; gdyż widziałem, jak tysiące z nich zostało ściętych w otwartym buncie przeciw ich Bogu, i usypano ich, jak kupy gnoju na powierzchni ziemi. I tak minął rok trzysta czterdziesty czwarty.
- 16 I stało się, że w trzysta czterdziestym piątym roku Nefici zaczęli uciekać przed Lamanitami; i byli ścigani, dopóki nie doszli aż do ziemi jaszońskiej, zanim można było powstrzymać ich odwrót.

And now, the Lamanites had a king, and his name was Aaron; and he came against us with an army of forty and four thousand. And behold, I withstood him with forty and two thousand. And it came to pass that I beat him with my army that he fled before me. And behold, all this was done, and three hundred and thirty years had passed away.

And it came to pass that the Nephites began to repent of their iniquity, and began to cry even as had been prophesied by Samuel the prophet; for behold no man could keep that which was his own, for the thieves, and the robbers, and the murderers, and the magic art, and the witchcraft which was in the land.

Thus there began to be a mourning and a lamentation in all the land because of these things, and more especially among the people of Nephi.

And it came to pass that when I, Mormon, saw their lamentation and their mourning and their sorrow before the Lord, my heart did begin to rejoice within me, knowing the mercies and the long-suffering of the Lord, therefore supposing that he would be merciful unto them that they would again become a righteous people.

But behold this my joy was vain, for their sorrowing was not unto repentance, because of the goodness of God; but it was rather the sorrowing of the damned, because the Lord would not always suffer them to take happiness in sin.

And they did not come unto Jesus with broken hearts and contrite spirits, but they did curse God, and wish to die. Nevertheless they would struggle with the sword for their lives.

And it came to pass that my sorrow did return unto me again, and I saw that the day of grace was passed with them, both temporally and spiritually; for I saw thousands of them hewn down in open rebellion against their God, and heaped up as dung upon the face of the land. And thus three hundred and forty and four years had passed away.

And it came to pass that in the three hundred and forty and fifth year the Nephites did begin to flee before the Lamanites; and they were pursued until they came even to the land of Jashon, before it was possible to stop them in their retreat.

- 17 I teraz miasto Jaszon było blisko ziemi, gdzie Ammaron schował dla Pana kroniki, aby nie zostały zniszczone. I oto poszedłem tam, zgodnie ze słowami Ammarona, i wziąłem płyty Nefiego, i wykonałem zapis, zgodnie ze słowami Ammarona.
- 18 I na płytach Nefiego podałem pełny opis całej ich niegodziwości i występków; lecz na tych płytach zaniechałem opisania całej ich niegodziwości i występków, albowiem trwały obraz niegodziwości i występków był przed moimi oczyma, odkąd mogłem pojmować postępowanie ludzi.
- 19 I biada mi z powodu ich niegodziwości; albowiem z powodu ich niegodziwości smutek przepelnia moje serce przez wszystkie moje dni; mimo to wiem, że zostaną podniesiony ostatniego dnia.
- 20 I stało się, że w tamtym roku Nefici byli znowu ścigani i pędzeni. I stało się, że wypierano nas, aż doszliśmy do ziemi na północy nazwanej Sem.
- 21 I stało się, że umocniliśmy miasto Sem i zgromadziliśmy tylu naszych, ilu tylko udało się zebrać, myśląc, że może uda nam się ocalić ich od zagłady.
- 22 I stało się, że w trzysta czterdziestym szóstym roku Lamanici ponownie na nas uderzyli.
- 23 I stało się, że przemówiłem do swego ludu, i ponaglałem go z wielką siłą, aby śmiało stanęli przed Lamanitami i walczyli o swe żony i swe dzieci, i swe gospodarstwa, i swe domy.
- 24 A słowa moje dodały im trochę zapędu, że nie uciekali przed Lamanitami, ale śmiało im się opierali.
- 25 I stało się, że z naszą armią trzydziestu tysięcy walczyliśmy z armią pięćdziesięciu tysięcy. I stało się, że oparliśmy się im z taką mocą, że zaczęli przed nami uciekać.
- And now, the city of Jashon was near the land where Ammaron had deposited the records unto the Lord, that they might not be destroyed. And behold I had gone according to the word of Ammaron, and taken the plates of Nephi, and did make a record according to the words of Ammaron.
- And upon the plates of Nephi I did make a full account of all the wickedness and abominations; but upon these plates I did forbear to make a full account of their wickedness and abominations, for behold, a continual scene of wickedness and abominations has been before mine eyes ever since I have been sufficient to behold the ways of man.
- And wo is me because of their wickedness; for my heart has been filled with sorrow because of their wickedness, all my days; nevertheless, I know that I shall be lifted up at the last day.
- And it came to pass that in this year the people of Nephi again were hunted and driven. And it came to pass that we were driven forth until we had come northward to the land which was called Shem.
- And it came to pass that we did fortify the city of Shem, and we did gather in our people as much as it were possible, that perhaps we might save them from destruction.
- And it came to pass in the three hundred and forty and sixth year they began to come upon us again.
- And it came to pass that I did speak unto my people, and did urge them with great energy, that they would stand boldly before the Lamanites and fight for their wives, and their children, and their houses, and their homes.
- And my words did arouse them somewhat to vigor, insomuch that they did not flee from before the Lamanites, but did stand with boldness against them.
- And it came to pass that we did contend with an army of thirty thousand against an army of fifty thousand. And it came to pass that we did stand before them with such firmness that they did flee from before us.

26 I stało się, że gdy przed nami uciekali, ścigaliśmy ich z naszymi armiami, aż ponownie stanęliśmy do walki, i zwyciężyliśmy ich; jednakże siła Pana nie była z nami; zaiste, byliśmy pozostawieni sami sobie, gdyż Duch Pana nas opuścił; przeto staliśmy się słabi jak nasi bracia.

27 I moje serce się smuciło nad wielką zagładą mego ludu, ze względu na jego niegodziwość i ich występki. Jednakże oto poszliśmy walczyć z Lamanitami i złoczyńcami Gadiantona, aż odzyskaliśmy ziemie naszego dziedzictwa.

28 I tak upłynął rok trzysta czterdziesty dziewięty. I w trzysta pięćdziesiątym roku zawarliśmy układ z Lamanitami i złoczyńcami Gadiantona, na mocy którego podzieliliśmy ziemie naszego dziedzictwa.

29 I Lamanici przyznali nam ziemię na północy, zaiste, aż do wąskiego przesmyku lądu, który prowadzi do kraju na południu. I przyznaliśmy Lamanitom całą ziemię na południu.

And it came to pass that when they had fled we did pursue them with our armies, and did meet them again, and did beat them; nevertheless the strength of the Lord was not with us; yea, we were left to ourselves, that the Spirit of the Lord did not abide in us; therefore we had become weak like unto our brethren.

And my heart did sorrow because of this the great calamity of my people, because of their wickedness and their abominations. But behold, we did go forth against the Lamanites and the robbers of Gadianton, until we had again taken possession of the lands of our inheritance.

And the three hundred and forty and ninth year had passed away. And in the three hundred and fiftieth year we made a treaty with the Lamanites and the robbers of Gadianton, in which we did get the lands of our inheritance divided.

And the Lamanites did give unto us the land northward, yea, even to the narrow passage which led into the land southward. And we did give unto the Lamanites all the land southward.



## Ks. Mormona 3

- 1 I stało się, że Lamanici nie stanęli ponownie do walki aż upłynęło dziesięć lat. I oto, zatrudniłem swój lud, Nefitów, do przygotowania ich ziem i ich broni na czas wojny.
- 2 I stało się, że Pan mi powiedział: Wołaj do tego ludu — Odpokutujcie i pójďte do mnie, i zostaniecie ochrzczeni, i ponownie zbudujcie mój Kościół, a zostaniecie oszczędzeni.
- 3 I wołałem do tego ludu, ale na próżno; gdyż nie zdawali sobie sprawy z tego, że to Pan ich oszczędził i dał im szansę na odpokutowanie. I oto znieczulili swe serca przeciwko Panu, Swemu Bogu.
- 4 I stało się, że gdy upłynął dziesiąty rok, a było to trzysta sześćdziesiąt lat od przyjścia Chrystusa, król Lamanitów przysłał do mnie list, w którym zawiadał mnie, że przygotowują się, aby stanąć do bitwy przeciwko nam.
- 5 I stało się, że zarządziłem zgromadzenie mego ludu na ziemi Spustoszenie w mieście, które było w granicach, w pobliżu wąskiego przesmyku prowadzącego do ziemi na południu.
- 6 I tam rozstawiliśmy nasze armie, aby powstrzymać armie Lamanitów od zajęcia jakiegokolwiek z naszych ziem; przeto umocniliśmy się przeciwko nim ze wszystkich sił.
- 7 I stało się, że w roku trzysta sześćdziesiątym pierwszym Lamanici podeszli do miasta Spustoszenie, aby z nami walczyć; i stało się, że tego roku pokonaliśmy ich, że wycofali się na swe własne ziemie.
- 8 I w trzysta sześćdziesiątym drugim roku znowu przyszli z nami walczyć. I znowu ich pobiliśmy, zabijając ich wielką liczbę, i wrzucaliśmy poległych do morza.
- 9 I teraz, z powodu tej wielkiej sprawy, której dokonał mój lud, Nefici zaczęli chełpić się swą siłą, i zaczęli zaklinać przed niebiosami, że pomścżą krew swych braci zabitych przez wrogów.

## Mormon 3

And it came to pass that the Lamanites did not come to battle again until ten years more had passed away. And behold, I had employed my people, the Nephites, in preparing their lands and their arms against the time of battle.

And it came to pass that the Lord did say unto me: Cry unto this people—Repent ye, and come unto me, and be ye baptized, and build up again my church, and ye shall be spared.

And I did cry unto this people, but it was in vain; and they did not realize that it was the Lord that had spared them, and granted unto them a chance for repentance. And behold they did harden their hearts against the Lord their God.

And it came to pass that after this tenth year had passed away, making, in the whole, three hundred and sixty years from the coming of Christ, the king of the Lamanites sent an epistle unto me, which gave unto me to know that they were preparing to come again to battle against us.

And it came to pass that I did cause my people that they should gather themselves together at the land Desolation, to a city which was in the borders, by the narrow pass which led into the land southward.

And there we did place our armies, that we might stop the armies of the Lamanites, that they might not get possession of any of our lands; therefore we did fortify against them with all our force.

And it came to pass that in the three hundred and sixty and first year the Lamanites did come down to the city of Desolation to battle against us; and it came to pass that in that year we did beat them, insomuch that they did return to their own lands again.

And in the three hundred and sixty and second year they did come down again to battle. And we did beat them again, and did slay a great number of them, and their dead were cast into the sea.

And now, because of this great thing which my people, the Nephites, had done, they began to boast in their own strength, and began to swear before the heavens that they would avenge themselves of the blood of their brethren who had been slain by their enemies.

- 10 I zaklinali się na niebiosa, a także na tron Boga, że pójdą stoczyć bitwę ze swymi wrogami, i usuną ich z powierzchni ziemi.
- 11 I stało się, że ja, Mormon, odmówiłem odtąd dowodzenia i przewodzenia temu ludowi z powodu jego niegodziwości i występków.
- 12 Oto pomimo ich niegodziwości prowadziłem ich tak wiele razy do bitwy, i miłowałem ich z całego serca według miłości Bożej, która była we mnie; i otwierałem mą duszę w modlitwie za nich do mego Boga przez cały dzień; jednak było to bez wiary, z powodu zatwardziałości ich serc.
- 13 I trzy razy wyzwoliłem ich z rąk ich wrogów, a oni nie odpokutowali za swe grzechy.
- 14 I gdy zaklinali się na wszystko, czego nasz Pan i Zbawca, Jezus Chrystus, im zabronił, że pójdą do swych wrogów, by z nimi walczyć i pomścić krew swych braci, oto doszedł do mnie głos Pana, mówiący:
- 15 Zemsta należy do mnie, i ja sam odpłacę; a ponieważ lud ten nie odpokutował, gdy ich wyzwoliłem, oto zostaną usunięci z powierzchni ziemi.
- 16 I stało się, że stanowczo odmówiłem pójścia przeciw wrogom moim; i czyniłem, jak mi Pan nakazał; i stałem jako bezczynny świadek, by wyjawić światu to, co widziałem i słyszałem, zgodnie z objawieniami Ducha, który świadczył o tym, co ma nastąpić.
- 17 Przeto piszę do was, ludzie innych wyznań, a także do ciebie, domu Izraela, którzy, gdy rozpoczęte zostanie dzieło, zaczniecie się przygotowywać, by powrócić do ziemi swego dziedzictwa.
- 18 Zaiste, oto piszę do wszystkich krańców ziemi; zaiste, i do was, dwanaście plemion Izraela, którzy będziecie sądzeni według swoich uczynków przez dwunastu uczniów wybranych przez Jezusa w ziemi jerozolimskiej.

And they did swear by the heavens, and also by the throne of God, that they would go up to battle against their enemies, and would cut them off from the face of the land.

And it came to pass that I, Mormon, did utterly refuse from this time forth to be a commander and a leader of this people, because of their wickedness and abomination.

Behold, I had led them, notwithstanding their wickedness I had led them many times to battle, and had loved them, according to the love of God which was in me, with all my heart; and my soul had been poured out in prayer unto my God all the day long for them; nevertheless, it was without faith, because of the hardness of their hearts.

And thrice have I delivered them out of the hands of their enemies, and they have repented not of their sins.

And when they had sworn by all that had been forbidden them by our Lord and Savior Jesus Christ, that they would go up unto their enemies to battle, and avenge themselves of the blood of their brethren, behold the voice of the Lord came unto me, saying:

Vengeance is mine, and I will repay; and because this people repented not after I had delivered them, behold, they shall be cut off from the face of the earth.

And it came to pass that I utterly refused to go up against mine enemies; and I did even as the Lord had commanded me; and I did stand as an idle witness to manifest unto the world the things which I saw and heard, according to the manifestations of the Spirit which had testified of things to come.

Therefore I write unto you, Gentiles, and also unto you, house of Israel, when the work shall commence, that ye shall be about to prepare to return to the land of your inheritance;

Yea, behold, I write unto all the ends of the earth; yea, unto you, twelve tribes of Israel, who shall be judged according to your works by the twelve whom Jesus chose to be his disciples in the land of Jerusalem.

19 I piszę także do resztki tego ludu, która będzie sądzona przez dwunastu, których wybrał Jezus na tej ziemi; a oni będą sądzeni przez innych dwunastu, których wybrał Jezus w ziemi jerozolimskiej.

20 I Duch mi objawia te sprawy; przeto piszę do was wszystkich. I z tej przyczyny piszę do was, abyście wiedzieli, że wszyscy będziecie musieli stanąć przed tronem sędziowskim Chrystusa, zaiste, każda dusza, która należy do ludzkiej rodziny Adama; i musicie stanąć, aby być sądzeni za swoje uczynki, dobre czy złe;

21 I piszę także, abyście uwierzyli w ewangelię Jezusa Chrystusa, która będzie pośród was; a także, aby Żydzi, lud przymierza z Panem, mieli inne świadectwo o Tym, którego widzieli i słyszeli, że Jezus, którego zabili, jest prawdziwym Chrystusem i prawdziwym Bogiem.

22 I chciałbym nakłonić wszystkich ludzi aż po krańce ziemi, aby odpokutowali i przygotowali się na to, że staną przed tronem sędziowskim Chrystusa.

And I write also unto the remnant of this people, who shall also be judged by the twelve whom Jesus chose in this land; and they shall be judged by the other twelve whom Jesus chose in the land of Jerusalem.

And these things doth the Spirit manifest unto me; therefore I write unto you all. And for this cause I write unto you, that ye may know that ye must all stand before the judgment-seat of Christ, yea, every soul who belongs to the whole human family of Adam; and ye must stand to be judged of your works, whether they be good or evil;

And also that ye may believe the gospel of Jesus Christ, which ye shall have among you; and also that the Jews, the covenant people of the Lord, shall have other witness besides him whom they saw and heard, that Jesus, whom they slew, was the very Christ and the very God.

And I would that I could persuade all ye ends of the earth to repent and prepare to stand before the judgment-seat of Christ.

## Ks. Mormona 4

- 1 I teraz stało się, że w trzysta sześćdziesiątym trzecim roku Nefici wyruszyli ze swymi armiami z ziemi Spustoszenie, aby stoczyć bitwę z Lamanitami.
- 2 I stało się, że armie Nefitów zostały zmuszone do wycofania się do ziemi Spustoszenie. I gdy wciąż jeszcze byli wyczerpani walką, uderzyła na nich wypoczęta armia Lamanitów; i stoczyli ciężką bitwę, w której Lamanici zajęli miasto Spustoszenie, zabijając wielu Nefitów i biorąc wielu do niewoli.
- 3 A pozostali uciekli i przyłączyli się do mieszkańców miasta Teankum. Teraz miasto Teankum leżało na granicy nad brzegiem morza; i również było blisko miasta Spustoszenie.
- 4 A przyczyną tego, że armie Nefitów zostały podbite, było to, że poszły zaatakować Lamanitów; w przeciwnym wypadku Lamanici nie mogliby mieć nad nimi żadnej mocy.
- 5 Oto sądy Boże osiągną niegodziwych; i niegodziwi zostaną ukarani przez niegodziwych; albowiem niegodziwi podburzają serca dzieci ludzkich do rozlewania krwi.
- 6 I stało się, że Lamanici zaczęli się przygotowywać, aby uderzyć na miasto Teankum.
- 7 I stało się, że w trzysta sześćdziesiątym czwartym roku Lamanici uderzyli na miasto Teankum, aby także mogli zająć miasto Teankum.
- 8 I stało się, że Nefici ich odparli, i zmusili do odwrotu. I gdy Nefici zobaczyli, że odparli Lamanitów, chełpili się znowu swą siłą; i poszli z całą swą mocą, i znowu przejęli miasto Spustoszenie.
- 9 I teraz wszystko to nastąpiło, i tysiące zostało zabitych po obu stronach, zarówno Nefitów, jak i Lamanitów.

## Mormon 4

And now it came to pass that in the three hundred and sixty and third year the Nephites did go up with their armies to battle against the Lamanites, out of the land Desolation.

And it came to pass that the armies of the Nephites were driven back again to the land of Desolation. And while they were yet weary, a fresh army of the Lamanites did come upon them; and they had a sore battle, insomuch that the Lamanites did take possession of the city Desolation, and did slay many of the Nephites, and did take many prisoners.

And the remainder did flee and join the inhabitants of the city Teancum. Now the city Teancum lay in the borders by the seashore; and it was also near the city Desolation.

And it was because the armies of the Nephites went up unto the Lamanites that they began to be smitten; for were it not for that, the Lamanites could have had no power over them.

But, behold, the judgments of God will overtake the wicked; and it is by the wicked that the wicked are punished; for it is the wicked that stir up the hearts of the children of men unto bloodshed.

And it came to pass that the Lamanites did make preparations to come against the city Teancum.

And it came to pass in the three hundred and sixty and fourth year the Lamanites did come against the city Teancum, that they might take possession of the city Teancum also.

And it came to pass that they were repulsed and driven back by the Nephites. And when the Nephites saw that they had driven the Lamanites they did again boast of their own strength; and they went forth in their own might, and took possession again of the city Desolation.

And now all these things had been done, and there had been thousands slain on both sides, both the Nephites and the Lamanites.

10 I stało się, że gdy upłynął rok trzysta sześćdziesiąty szósty, Lamanici znowu stanęli do bitwy z Nefitami; i Nefici, jak dotąd nie odpokutowali za zło, które wyrządzili, ale ciągle obstawali przy czynieniu niegodziwości.

11 I język nie może tego opowiedzieć, a człowiek nie może podać pełnego opisu tego strasznego widoku krwi i rzezi pośród ludzi, zarówno Nefitów, jak i Lamanitów; i każde serce znieczuliło się, zaiste, że ludzie lubowali się w ciągłym rozlewie krwi.

12 I nigdy nie było tak wielkiej niegodziwości pośród wszystkich dzieci Lehięgo, a nawet pośród całego domu Izraela, według słów Pana, jak było to pośród tego ludu.

13 I stało się, że Lamanitom udało się zająć miasto Spustoszenie, albowiem liczba ich przekraczała liczbę Nefitów.

14 I pomaszerowali także ku miastu Teankum, i wyparli stamtąd jego mieszkańców, i wzięli wielu do niewoli, zarówno kobiety, jak i dzieci, i składali je w ofierze swym pogańskim bożkom.

15 I stało się, że w trzysta sześćdziesiątym siódmym roku Nefici rozgniewani tym, że Lamanici składają ich kobiety i dzieci w ofierze bożkom, uderzyli na Lamanitów z tak niezmierną zaciekłością, że znowu pokonali Lamanitów, i wyparli ich ze swego kraju.

16 I do roku trzysta siedemdziesiątego piątego Lamanici nie przyszli walczyć z Nefitami.

17 I tego roku zeszli się walczyć z Nefitami ze wszystkimi swoimi siłami; i było ich takie mnóstwo, że nie można było ich zliczyć.

18 I od tego czasu Nefici nie zdobyli przewagi nad Lamanitami, ale zostali wymieceni przez nich, jak rosa słońcem.

19 I stało się, że Lamanici napadli na miasto Spustoszenie; wywiązała się niezmiernie ciężka bitwa na ziemi Spustoszenie, w której pokonali Nefitów.

And it came to pass that the three hundred and sixty and sixth year had passed away, and the Lamanites came again upon the Nephites to battle; and yet the Nephites repented not of the evil they had done, but persisted in their wickedness continually.

And it is impossible for the tongue to describe, or for man to write a perfect description of the horrible scene of the blood and carnage which was among the people, both of the Nephites and of the Lamanites; and every heart was hardened, so that they delighted in the shedding of blood continually.

And there never had been so great wickedness among all the children of Lehi, nor even among all the house of Israel, according to the words of the Lord, as was among this people.

And it came to pass that the Lamanites did take possession of the city Desolation, and this because their number did exceed the number of the Nephites.

And they did also march forward against the city Teancum, and did drive the inhabitants forth out of her, and did take many prisoners both women and children, and did offer them up as sacrifices unto their idol gods.

And it came to pass that in the three hundred and sixty and seventh year, the Nephites being angry because the Lamanites had sacrificed their women and their children, that they did go against the Lamanites with exceedingly great anger, insomuch that they did beat again the Lamanites, and drive them out of their lands.

And the Lamanites did not come again against the Nephites until the three hundred and seventy and fifth year.

And in this year they did come down against the Nephites with all their powers; and they were not numbered because of the greatness of their number.

And from this time forth did the Nephites gain no power over the Lamanites, but began to be swept off by them even as a dew before the sun.

And it came to pass that the Lamanites did come down against the city Desolation; and there was an exceedingly sore battle fought in the land Desolation, in the which they did beat the Nephites.

20 I uciekali znowu przed nimi, aż przyszli do miasta Boaz; i tam stawili opór Lamanitom z tak wielką śmiałością, że Lamanici pokonali ich dopiero, gdy napadli na nich po raz drugi.

21 I gdy napadli na nich po raz drugi, wypierali i zabijali Nefitów, i była to niezmiernie wielka rzeź; a ich kobiety i ich dzieci znowu były składane w ofierze bożkom.

22 I stało się, że Nefici znowu przed nimi uciekali, zbierając po drodze wszystkich mieszkańców, zarówno z miast, jak i z wiosek.

23 I teraz ja, Mormon, zobaczywszy, że Lamanici mieli właśnie przejąć tę ziemię, poszedłem na wzgórze Szim i zabrałem wszystkie kroniki, które Ammaron ukrył dla Pana.

And they fled again from before them, and they came to the city Boaz; and there they did stand against the Lamanites with exceeding boldness, inasmuch that the Lamanites did not beat them until they had come again the second time.

And when they had come the second time, the Nephites were driven and slaughtered with an exceedingly great slaughter; their women and their children were again sacrificed unto idols.

And it came to pass that the Nephites did again flee from before them, taking all the inhabitants with them, both in towns and villages.

And now I, Mormon, seeing that the Lamanites were about to overthrow the land, therefore I did go to the hill Shim, and did take up all the records which Ammaron had hid up unto the Lord.

## Ks. Mormona 5

- 1 I stało się, że poszedłem do Nefitów, i odstąpiłem od złożonej przysięgi, w której zapowiedziałem, że nie będę im więcej pomagał; i znowu dali mi dowództwo nad swymi armiami, gdyż uważali, że mogę uwolnić ich od ich niedoli.
- 2 Lecz oto, nie miałem nadziei, gdyż znałem sądy Pana, które miały spaść na nich; albowiem nie odpokutowali za swe niegodziwości, lecz walczyli o swoje życie, nie zwracając się do tej Istoty, która ich stworzyła.
- 3 I stało się, że Lamanici zaatakowali nas, gdy uciekliśmy do miasta Jordan; lecz oto, zostali odparci i tym razem nie zajęli miasta.
- 4 I stało się, że ponownie nas zaatakowali, i utrzymaliśmy miasto. I inne miasta też były utrzymane przez Nefitów, a twierdze te odcinały Lamanitom dostęp, że nie mogli się wdrzeć do ziemi, która się przed nami rozciągała, aby zgładzić mieszkańców naszej ziemi.
- 5 Lecz stało się, że wszystkie ziemie, które minęliśmy, i ich mieszkańcy, których nie zgromadziliśmy, zostali zniszczeni przez Lamanitów, a ich miasteczka i wioski, i miasta zostały spalone ogniem; i tak upłynął rok trzysta siedemdziesiąty dziewięć.
- 6 I stało się, że w trzysta osiemdziesiątym roku Lamanici znowu nas zaatakowali, i w bitwie śmiało im się opieraliśmy; lecz to wszystko było nadaremne, gdyż tak wielkie były ich liczby, że deptali Nefitów pod stopami.
- 7 I stało się, że znowu uciekaliśmy; a ci, którzy byli szybsi od Lamanitów, zdołali się uratować, podczas gdy tych, którzy nie mogli tak szybko uciekać, Lamanici doganiali i zabijali.

## Mormon 5

And it came to pass that I did go forth among the Nephites, and did repent of the oath which I had made that I would no more assist them; and they gave me command again of their armies, for they looked upon me as though I could deliver them from their afflictions.

But behold, I was without hope, for I knew the judgments of the Lord which should come upon them; for they repented not of their iniquities, but did struggle for their lives without calling upon that Being who created them.

And it came to pass that the Lamanites did come against us as we had fled to the city of Jordan; but behold, they were driven back that they did not take the city at that time.

And it came to pass that they came against us again, and we did maintain the city. And there were also other cities which were maintained by the Nephites, which strongholds did cut them off that they could not get into the country which lay before us, to destroy the inhabitants of our land.

But it came to pass that whatsoever lands we had passed by, and the inhabitants thereof were not gathered in, were destroyed by the Lamanites, and their towns, and villages, and cities were burned with fire; and thus three hundred and seventy and nine years passed away.

And it came to pass that in the three hundred and eightieth year the Lamanites did come again against us to battle, and we did stand against them boldly; but it was all in vain, for so great were their numbers that they did tread the people of the Nephites under their feet.

And it came to pass that we did again take to flight, and those whose flight was swifter than the Lamanites' did escape, and those whose flight did not exceed the Lamanites' were swept down and destroyed.

- 8 I teraz oto ja, Mormon, nie chcę dręczyć dusz ludzkich opisem takiego straszliwego obrazu krwi i rzezi, jaki roztaczał się przed moimi oczyma; lecz wiedząc, że te rzeczy zostaną na pewno ujawnione, i że wszystkie rzeczy, które są ukryte, zostaną objawione z dachów domów —
- 9 I wiedząc także, że dowie się o tym resztką tego ludu, jak również ludzie innych wyznań, o których Pan powiedział, że rozproszą ten lud i będą go mieć za nic — przeto piszę w małym skrócie, nie wając się na pełny opis tego, co widziałem, ze względu na dane mi przykazanie, i nie chcąc sprawiać wam zbyt wielkiego smutku z powodu niegodziwości tego ludu.
- 10 I teraz oto mówię do ich potomków, a także do ludzi innych wyznań, którzy będą się troszczyć o dom Izraela, i będą rozumieli i wiedzieli, skąd pochodzą ich błogosławieństwa.
- 11 Albowiem wiem, że będą smucili się niedolą domu Izraela; zaiste, będą smucili się zagładą tego ludu; będą smucili się, że ludzie ci nie odpokutowali, aby mogli zostać objęci ramionami Jezusa.
- 12 Teraz te sprawy są napisane dla resztki ludów z domu Jakuba; i są napisane w ten sposób, albowiem jest Bogu wiadomo, że niegodziwość nie sprowadzi ich do nich; i mają zostać ukryte dla Pana, aż będą mogły zostać wyjawione we właściwym dla Niego czasie.
- 13 I to jest przykazanie, które otrzymałem; i oto, zostaną wyjawione według przykazania Pana, gdy w Swej mądrości uzna to za właściwe.
- 14 I oto, zostaną wyjawione niewierzącym Żydom; i w tym celu zostaną ujawnione, aby zostali przekonani, że Jezus jest Chrystusem, Synem Boga żywego; aby przez Swego najbardziej Umiłowanego Syna Ojciec mógł osiągnąć Swój wielki i wieczny cel, i przywrócić Żydom, a raczej całemu domowi Izraela, ziemie ich dziedzictwa, które Pan, ich Bóg, im dał dla wypełnienia Swego przymierza;

And now behold, I, Mormon, do not desire to harrow up the souls of men in casting before them such an awful scene of blood and carnage as was laid before mine eyes; but I, knowing that these things must surely be made known, and that all things which are hid must be revealed upon the house-tops—

And also that a knowledge of these things must come unto the remnant of these people, and also unto the Gentiles, who the Lord hath said should scatter this people, and this people should be counted as naught among them—therefore I write a small abridgment, daring not to give a full account of the things which I have seen, because of the commandment which I have received, and also that ye might not have too great sorrow because of the wickedness of this people.

And now behold, this I speak unto their seed, and also to the Gentiles who have care for the house of Israel, that realize and know from whence their blessings come.

For I know that such will sorrow for the calamity of the house of Israel; yea, they will sorrow for the destruction of this people; they will sorrow that this people had not repented that they might have been clasped in the arms of Jesus.

Now these things are written unto the remnant of the house of Jacob; and they are written after this manner, because it is known of God that wickedness will not bring them forth unto them; and they are to be hid up unto the Lord that they may come forth in his own due time.

And this is the commandment which I have received; and behold, they shall come forth according to the commandment of the Lord, when he shall see fit, in his wisdom.

And behold, they shall go unto the unbelieving of the Jews; and for this intent shall they go—that they may be persuaded that Jesus is the Christ, the Son of the living God; that the Father may bring about, through his most Beloved, his great and eternal purpose, in restoring the Jews, or all the house of Israel, to the land of their inheritance, which the Lord their God hath given them, unto the fulfilling of his covenant;



- 15 A także po to, aby potomkowie tego ludu mogli jeszcze pogłębić swoją wiarę w Jego ewangelię, która zostanie im ujawniona przez ludzi innych wyznań; gdyż lud ten zostanie rozproszony, i stanie się ciemnym, obmierzłym i skalanym ludem, że nie sposób opisać tego, co wtedy było pośród nas, zaiste, pośród Lamanitów, i to ze względu na ich niewiarę i bałwochwalstwo.
- 16 Albowiem Duch Pana już przestał wpływać na ich ojców; i są na tym świecie bez Chrystusa i bez Boga; i są pędzeni niczym plewy gnane wiatrem.
- 17 Byli kiedyś przyjemnym ludem, i mieli Chrystusa za swego pasterza; zaiste, i sam Bóg Ojciec ich prowadził.
- 18 Lecz teraz oto są prowadzeni przez Szatana, niczym plewy gnane wiatrem albo niczym łódź miotana falami, bez żagla lub kotwicy czy jakiegokolwiek steru; i tak jak ona jest miotana, tak i oni będą.
- 19 I oto, Pan wstrzymywał błogosławieństwa, jakie mogli otrzymać na tej ziemi, dla ludzi innych wyznań, którzy zajmą tę ziemię.
- 20 Oto stanie się, że zostaną wyparci i rozproszeni przez ludzi innych wyznań; i gdy zostaną wyparci i rozproszeni przez ludzi innych wyznań, oto wtedy Pan przypomni sobie przymierze, które zawarł z Abrahamem i całym domem Izraela.
- 21 I Pan przypomni sobie też modlitwy prawych, które zostały skierowane do Niego za nich.
- 22 I wtedy, o wy, ludzie innych wyznań, jak będziecie mogli stanąć przed mocą Boga, jeśli nie odpokutujecie i nie zawrócicie z waszych złych dróg?
- 23 Czyż nie wiecie, że jesteście w rękach Boga? Czyż nie wiecie, że ma On wszelką moc, a na Jego rozkaz ziemia zwinie się niczym zwój?
- 24 Przeto odpokutujcie i ukorzcie się przed Nim, aby nie wymierzył wam sprawiedliwości, aby resztką z potomstwa Jakuba nie przeszła pośród was jak lew, rozrywając was na kawałki, a nie będzie nikogo, kto mógłby wyzwolić.

And also that the seed of this people may more fully believe his gospel, which shall go forth unto them from the Gentiles; for this people shall be scattered, and shall become a dark, a filthy, and a loathsome people, beyond the description of that which ever hath been amongst us, yea, even that which hath been among the Lamanites, and this because of their unbelief and idolatry.

For behold, the Spirit of the Lord hath already ceased to strive with their fathers; and they are without Christ and God in the world; and they are driven about as chaff before the wind.

They were once a delightsome people, and they had Christ for their shepherd; yea, they were led even by God the Father.

But now, behold, they are led about by Satan, even as chaff is driven before the wind, or as a vessel is tossed about upon the waves, without sail or anchor, or without anything wherewith to steer her; and even as she is, so are they.

And behold, the Lord hath reserved their blessings, which they might have received in the land, for the Gentiles who shall possess the land.

But behold, it shall come to pass that they shall be driven and scattered by the Gentiles; and after they have been driven and scattered by the Gentiles, behold, then will the Lord remember the covenant which he made unto Abraham and unto all the house of Israel.

And also the Lord will remember the prayers of the righteous, which have been put up unto him for them.

And then, O ye Gentiles, how can ye stand before the power of God, except ye shall repent and turn from your evil ways?

Know ye not that ye are in the hands of God? Know ye not that he hath all power, and at his great command the earth shall be rolled together as a scroll?

Therefore, repent ye, and humble yourselves before him, lest he shall come out in justice against you—lest a remnant of the seed of Jacob shall go forth among you as a lion, and tear you in pieces, and there is none to deliver.

## Ks. Mormona 6

- 1 I teraz skończę swój zapis o zagładzie mego narodu, Nefitów. I stało się, że maszerowaliśmy przed Lamanitami.
- 2 I ja, Mormon, napisałem list do króla Lamanitów, prosząc, aby pozwolił nam zebrać naszych ludzi na ziemi Kumorah, w pobliżu wzgórza o nazwie Kumorah, abyśmy tam stoczyli z nimi bitwę.
- 3 I stało się, że król Lamanitów przychylił się do mojej prośby.
- 4 I stało się, że pomaszerowaliśmy do ziemi Kumorah i rozbiliśmy swoje namioty wokół wzgórza Kumorah; a była to kraina wielu wód, rzek i źródeł; i mieliśmy nadzieję zdobyć tu przewagę nad Lamanitami.
- 5 I gdy upłynął rok trzysta osiemdziesiąty czwarty, zgromadziliśmy wszystkich naszych pozostałych ludzi na ziemi Kumorah.
- 6 I stało się, że gdy zgromadziliśmy cały nasz lud w jedną grupę na ziemi Kumorah, oto ja, Mormon, zestarzałem się; i wiedząc, że będzie to ostatnia bitwa mego ludu, i otrzymawszy przykazanie od Pana, że nie wolno mi pozwolić, aby te święte kroniki, przekazywane z pokolenia na pokolenie przez naszych ojców, wpadły w ręce Lamanitów (albowiem Lamanici zniszczyliby je), wykonałem ten zapis w oparciu o kroniki na płytach Nefiego, i ukryłem we wzgórzu Kumorah wszystkie kroniki powierzone mi ręką Pana, z wyjątkiem tylko tych kilku płyt, które przekazałem mojemu synowi, Moroniemu.
- 7 I stało się, że moi ludzie ze swymi żonami i dziećmi ujrzeli teraz maszerujące przeciwko nim armie Lamanitów; i z okropnym lękiem przed śmiercią, który ogarnia wszystkich niegodziwych, czekali, by z nimi się spotkać.
- 8 I stało się, że stanęli do bitwy przeciw nam, i każdą duszę ogarnęła groza z powodu ich wielkiej liczby.

## Mormon 6

And now I finish my record concerning the destruction of my people, the Nephites. And it came to pass that we did march forth before the Lamanites.

And I, Mormon, wrote an epistle unto the king of the Lamanites, and desired of him that he would grant unto us that we might gather together our people unto the land of Cumorah, by a hill which was called Cumorah, and there we could give them battle.

And it came to pass that the king of the Lamanites did grant unto me the thing which I desired.

And it came to pass that we did march forth to the land of Cumorah, and we did pitch our tents around about the hill Cumorah; and it was in a land of many waters, rivers, and fountains; and here we had hope to gain advantage over the Lamanites.

And when three hundred and eighty and four years had passed away, we had gathered in all the remainder of our people unto the land of Cumorah.

And it came to pass that when we had gathered in all our people in one to the land of Cumorah, behold I, Mormon, began to be old; and knowing it to be the last struggle of my people, and having been commanded of the Lord that I should not suffer the records which had been handed down by our fathers, which were sacred, to fall into the hands of the Lamanites, (for the Lamanites would destroy them) therefore I made this record out of the plates of Nephi, and hid up in the hill Cumorah all the records which had been entrusted to me by the hand of the Lord, save it were these few plates which I gave unto my son Moroni.

And it came to pass that my people, with their wives and their children, did now behold the armies of the Lamanites marching towards them; and with that awful fear of death which fills the breasts of all the wicked, did they await to receive them.

And it came to pass that they came to battle against us, and every soul was filled with terror because of the greatness of their numbers.

- 9 I stało się, że zaatakowali mój lud mieczem i łukiem ze strzałą, i toporem, i wszelkiego rodzaju bronią wojenną.
- 10 I stało się, że moi ludzie zostali wycięci, zaiste, całe dziesięć tysięcy tych, którzy byli ze mną, i ja sam padłem pośród nich raniony; i nie dobili mnie, gdy przeszli obok.
- 11 I gdy przeszli, i zgładzili cały mój lud, oprócz tylko dwudziestu czterech z nas, którzy ocalili (pośród których był mój syn, Moroni), ujrzeliśmy nazajutrz, gdy Lamanici powrócili do swego obozu, ze szczytu wzgórza Kumorah, moich dziesięć tysięcy, których prowadziłem z przodu, a którzy leżeli powaleni.
- 12 I zobaczyliśmy także dziesięć tysięcy moich ludzi, którzy byli prowadzeni przez mego syna, Moroniego.
- 13 I oto, poległo też dziesięć tysięcy Gidgiddonaha, a on pośród nich.
- 14 I poległ Lamah i jego dziesięć tysięcy; i Gilgal poległ ze swoimi dziesięcioma tysiącami; i Limhah poległ ze swoimi dziesięcioma tysiącami; i Jeneum poległ ze swoimi dziesięcioma tysiącami; i Kumenihah, i Moronihah, i Antionum, i Sziblom, i Sem, i Josz, każdy poległ ze swoimi dziesięcioma tysiącami.
- 15 I stało się, że dziesięciu innych poległo od miecza, każdy ze swoimi dziesięcioma tysiącami; zaiste, zginął cały mój lud z wyjątkiem tylko tych dwudziestu czterech, którzy byli ze mną, oraz niewielu, którzy uszli do południowych krain, a także niewielu tych, którzy przeszli na stronę Lamanitów; a ich ciała i kości, i krew, pozostawione przez ich zabójców, zalegały powierzchnię ziemi, aby się rozkładały i powróciły do matki ziemi.
- 16 I dusza moja cierpiała mękę z powodu zagłady mego ludu, i wołałem:
- 17 O wy piękni, jak mogliście odstępować od dróg Pana! O wy piękni, jak mogliście wyprzeć się Jezusa, który czekał z otwartymi ramionami, by was przyjąć!

And it came to pass that they did fall upon my people with the sword, and with the bow, and with the arrow, and with the ax, and with all manner of weapons of war.

And it came to pass that my men were hewn down, yea, even my ten thousand who were with me, and I fell wounded in the midst; and they passed by me that they did not put an end to my life.

And when they had gone through and hewn down all my people save it were twenty and four of us, (among whom was my son Moroni) and we having survived the dead of our people, did behold on the morrow, when the Lamanites had returned unto their camps, from the top of the hill Cumorah, the ten thousand of my people who were hewn down, being led in the front by me.

And we also beheld the ten thousand of my people who were led by my son Moroni.

And behold, the ten thousand of Gidgiddonah had fallen, and he also in the midst.

And Lamah had fallen with his ten thousand; and Gilgal had fallen with his ten thousand; and Limhah had fallen with his ten thousand; and Jeneum had fallen with his ten thousand; and Kumenihah, and Moronihah, and Antionum, and Shiblom, and Shem, and Josh, had fallen with their ten thousand each.

And it came to pass that there were ten more who did fall by the sword, with their ten thousand each; yea, even all my people, save it were those twenty and four who were with me, and also a few who had escaped into the south countries, and a few who had deserted over unto the Lamanites, had fallen; and their flesh, and bones, and blood lay upon the face of the earth, being left by the hands of those who slew them to molder upon the land, and to crumble and to return to their mother earth.

And my soul was rent with anguish, because of the slain of my people, and I cried:

O ye fair ones, how could ye have departed from the ways of the Lord! O ye fair ones, how could ye have rejected that Jesus, who stood with open arms to receive you!

- 18 Oto gdybyście tego nie czynili, nie zginęlibyście.  
Lecz oto, zginęliście, a ja rozpaczam nad waszą za-  
gładą.
- 19 O wy piękni synowie i córki, wy ojcowie i matki,  
wy mężowie i żony, wy piękni, jak to się stało, że zgi-  
nęliście!
- 20 Lecz oto, odeszliście już, a mój żal nie przywróci  
wam życia.
- 21 I wkrótce nadejdzie dzień, gdy wasze śmiertelne  
ciało będzie musiało przyoblec się w nieśmiertel-  
ność, a ciała, które się teraz rozkładają, staną się nie-  
zniszczalne; wtedy będziecie musieli stanąć przed  
tronem sędziowskim Chrystusa, aby zostać osądzeni  
według swych uczynków; i jeśli okaże się, że jeste-  
ście prawi, będziecie błogosławieni razem z waszy-  
mi ojcami, którzy odeszli przed wami.
- 22 Och, gdybyście odpokutowali, zanim spadła  
na was ta wielka zagłada! Lecz oto, odeszliście już,  
i Ojciec, zaiste, Wieczny Ojciec nieba, wie, w jakim  
jesteście stanie; i uczyni On z wami według Swej  
sprawiedliwości i miłosierdzia.

Behold, if ye had not done this, ye would not have  
fallen. But behold, ye are fallen, and I mourn your  
loss.

O ye fair sons and daughters, ye fathers and moth-  
ers, ye husbands and wives, ye fair ones, how is it  
that ye could have fallen!

But behold, ye are gone, and my sorrows cannot  
bring your return.

And the day soon cometh that your mortal must  
put on immortality, and these bodies which are now  
moldering in corruption must soon become incor-  
ruptible bodies; and then ye must stand before the  
judgment-seat of Christ, to be judged according to  
your works; and if it so be that ye are righteous, then  
are ye blessed with your fathers who have gone be-  
fore you.

O that ye had repented before this great destruc-  
tion had come upon you. But behold, ye are gone,  
and the Father, yea, the Eternal Father of heaven,  
knoweth your state; and he doeth with you accord-  
ing to his justice and mercy.

## Ks. Mormona 7

- 1 I teraz oto chciałbym przemówić pokrótce do ocalałej resztki tego ludu, jeśli stanie się, że Bóg udostępni jej moje słowa, aby dowiedziała się o swych ojcach; zaiste, mówię do was, którzy jesteście resztką z domu Izraela; i oto słowa, które mówię:
- 2 Wiedźcie, że jesteście z domu Izraela.
- 3 Wiedźcie, że musicie odpokutować, albo nie będziecie mogli być zbawieni.
- 4 Wiedźcie, że musicie złożyć broń wojenną i nie lubować się więcej rozlewem krwi, i nigdy już nie podjąć broni, chyba, że Bóg wam to nakaze.
- 5 Wiedźcie, że musicie dojść do poznania waszych ojców, i odpokutować za wszystkie wasze grzechy i niegodziwości, i uwierzyć w Jezusa Chrystusa, że jest On Synem Boga, że został zabity przez Żydów, i mocą Ojca powstał, dzięki czemu odniósł zwycięstwo nad grobem; a także w Nim zostało pochłonięte żądło śmierci.
- 6 I doprowadził On do zmartwychwstania zmarłych, przez które człowiek musi być podniesiony, aby stanąć przed Jego tronem sędziowskim.
- 7 I dzięki Niemu nastąpiło odkupienie świata, przeto ten, kogo On uzna za niewinnego w dzień sądu, przebywać będzie w obecności Boga w Jego królestwie, aby śpiewać nieprzerwanie razem z chórami na wysokościach, oddając chwałę Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, którzy są jednym Bogiem, w stanie szczęścia, które nie ma końca.
- 8 Przeto odpokutujcie i zostańcie ochrzczeni w imię Jezusa, i przyjmijcie ewangelię Chrystusa, która będzie wam przedstawiona nie tylko w tej kronice, ale także w kronice, która wyjdzie do ludzi innych wyznań od Żydów, która to kronika wyjdzie od ludzi innych wyznań do was.
- 9 Oto została ona spisana, abyście uwierzyli w tamtą; a jeśli wierzycie w tamtą, uwierzycie także w tą; i jeśli w nią uwierzycie, dowiecie się o waszych ojcach, a także o zdumiewających dziełach dokonanych pośród nich mocą Boga.

## Mormon 7

And now, behold, I would speak somewhat unto the remnant of this people who are spared, if it so be that God may give unto them my words, that they may know of the things of their fathers; yea, I speak unto you, ye remnant of the house of Israel; and these are the words which I speak:

Know ye that ye are of the house of Israel.

Know ye that ye must come unto repentance, or ye cannot be saved.

Know ye that ye must lay down your weapons of war, and delight no more in the shedding of blood, and take them not again, save it be that God shall command you.

Know ye that ye must come to the knowledge of your fathers, and repent of all your sins and iniquities, and believe in Jesus Christ, that he is the Son of God, and that he was slain by the Jews, and by the power of the Father he hath risen again, whereby he hath gained the victory over the grave; and also in him is the sting of death swallowed up.

And he bringeth to pass the resurrection of the dead, whereby man must be raised to stand before his judgment-seat.

And he hath brought to pass the redemption of the world, whereby he that is found guiltless before him at the judgment day hath it given unto him to dwell in the presence of God in his kingdom, to sing ceaseless praises with the choirs above, unto the Father, and unto the Son, and unto the Holy Ghost, which are one God, in a state of happiness which hath no end.

Therefore repent, and be baptized in the name of Jesus, and lay hold upon the gospel of Christ, which shall be set before you, not only in this record but also in the record which shall come unto the Gentiles from the Jews, which record shall come from the Gentiles unto you.

For behold, this is written for the intent that ye may believe that; and if ye believe that ye will believe this also; and if ye believe this ye will know concerning your fathers, and also the marvelous works which were wrought by the power of God among them.

10 I będziecie także wiedzieli, że jesteście resztką potomstwa Jakuba; przeto jesteście zaliczeni do ludu pierwszego przymierza; a jeśli stanie się, że uwierzycie w Chrystusa i dostąpicie najpierw chrztu wodą, a potem ogniem i Duchem Świętym, podążając za przykładem naszego Zbawcy zgodnie z Jego przykazaniem, dobrze wam będzie w dniu sądu. Amen.

And ye will also know that ye are a remnant of the seed of Jacob; therefore ye are numbered among the people of the first covenant; and if it so be that ye believe in Christ, and are baptized, first with water, then with fire and with the Holy Ghost, following the example of our Savior, according to that which he hath commanded us, it shall be well with you in the day of judgment. Amen.

## Ks. Mormona 8

- 1 Oto ja, Moroni, kończę kronikę Mormona, mego ojca. Oto zapisuję tylko niektóre rzeczy, czyniąc to zgodnie z przykazaniem mego ojca.
- 2 I teraz stało się, że po ciężkiej i straszliwej bitwie pod Kumorah, oto Nefici, którzy uciekli do kraju na południu, byli ścigani przez Lamanitów, aż wszyscy zostali zgładzeni.
- 3 I ojciec mój także został przez nich zabity, i pozostałem sam, aby napisać tę smutną relację z zagłady mego ludu. Lecz oto, odeszli, a ja wypełniam nakaz mego ojca. I nie wiem, czy i ja nie zostanę zabity.
- 4 Przeto dopisuję do tych kronik i ukryję je w ziemi; a dokąd pójdę, nie ma znaczenia.
- 5 Oto mój ojciec spisał te dzieje i wyjaśnił, dlaczego to uczynił. I oto, ja także bym o tym napisał, ale nie ma miejsca na tych płytach ani też kruszcu, bo jestem sam. Mój ojciec zginął w bitwie, a także wszyscy moi bliscy; i nie mam ani przyjaciół, ani gdzie pójść; i nie wiem, jak długo Pan pozwoli mi żyć.
- 6 Oto upłynęło czterysta lat od przyjścia naszego Pana i Zbawcy.
- 7 I oto, Lamanici ścigali Nefitów, mój lud, z miasta do miasta i z miejsca na miejsce, aż ich wybili; i wielki był ich upadek; zaiste, ogromna i straszliwa jest zagłada Nefitów, mego ludu.
- 8 I oto, dokonała tego ręka Pana. I oto, Lamanici walczą też między sobą; i cała powierzchnia tej ziemi jest jednym nieprzerwanym kręgiem morderstwa i rozlewu krwi; i nikt nie wie, kiedy nastąpi koniec wojny.
- 9 I teraz oto nie będę więcej o nich mówił, gdyż nie ma nikogo oprócz Lamanitów i złoczyńców na całej powierzchni ziemi.
- 10 I nikt nie zna prawdziwego Boga oprócz uczniów Jezusa, którzy przebywali na tej ziemi do czasu, gdy niegodziwość tego ludu stała się tak wielka, że Pan nie pozwolił im dłużej pozostać pośród tego ludu; i czy są na powierzchni tej ziemi, nikt nie wie.

## Mormon 8

Behold I, Moroni, do finish the record of my father, Mormon. Behold, I have but few things to write, which things I have been commanded by my father.

And now it came to pass that after the great and tremendous battle at Cumorah, behold, the Nephites who had escaped into the country southward were hunted by the Lamanites, until they were all destroyed.

And my father also was killed by them, and I even remain alone to write the sad tale of the destruction of my people. But behold, they are gone, and I fulfil the commandment of my father. And whether they will slay me, I know not.

Therefore I will write and hide up the records in the earth; and whither I go it mattereth not.

Behold, my father hath made this record, and he hath written the intent thereof. And behold, I would write it also if I had room upon the plates, but I have not; and ore I have none, for I am alone. My father hath been slain in battle, and all my kinsfolk, and I have not friends nor whither to go; and how long the Lord will suffer that I may live I know not.

Behold, four hundred years have passed away since the coming of our Lord and Savior.

And behold, the Lamanites have hunted my people, the Nephites, down from city to city and from place to place, even until they are no more; and great has been their fall; yea, great and marvelous is the destruction of my people, the Nephites.

And behold, it is the hand of the Lord which hath done it. And behold also, the Lamanites are at war one with another; and the whole face of this land is one continual round of murder and bloodshed; and no one knoweth the end of the war.

And now, behold, I say no more concerning them, for there are none save it be the Lamanites and robbers that do exist upon the face of the land.

And there are none that do know the true God save it be the disciples of Jesus, who did tarry in the land until the wickedness of the people was so great that the Lord would not suffer them to remain with the people; and whether they be upon the face of the land no man knoweth.

- 11 Lecz oto, ja sam i mój ojciec widzieliśmy ich,  
i czynili nam posługę.
- 12 I kto przyjmie tę księgę, i nie potępi jej z powodu  
jej niedoskonałości, dowie się o jeszcze wspaniał-  
szych rzeczach. I gdyby było to możliwe, ja, Moroni,  
uczyniłbym wam wszystko wiadomym.
- 13 Oto na tym kończę pisać o tym ludzie. Jestem sy-  
nem Mormona, a mój ojciec był potomkiem Nefiego.
- 14 Jestem tym, który ukryje tę kronikę dla Pana; sa-  
me płyty nie mają żadnej wartości, z powodu przy-  
kazania Pana. Albowiem doprawdy powiedział,  
że nikt ich nie posiadzie dla zysku; lecz to, co jest  
na nich zapisane, ma wielką wartość; i Pan będzie  
błogosławił temu, kto wydobędzie je na światło.
- 15 Albowiem nikt nie będzie miał mocy, aby wydo-  
być je na światło, jeśli Bóg mu jej nie da; albowiem  
Bóg chce, aby zostało to dokonane jedynie ze wzro-  
kiem skupionym na Jego chwale, dla dobra pradaw-  
nego i od dawna rozproszonego ludu przymierza  
z Panem.
- 16 I niech będzie błogosławiony ten, kto wydobędzie  
to na światło, gdyż zgodnie ze słowem Boga zostanie  
to wydobyte z ciemności na światło; zaiste, zostanie  
wydobyte z ziemi, i zajaśnieje z ciemności, i ludzie  
to poznają; i stanie się to dzięki mocy Boga.
- 17 I jeśli są tutaj błędy, są one błędami ludzi. My jed-  
nak nie wiemy o żadnych błędach; jednakże Bóg wie  
wszystko; przeto ten, kto potępi, niech strzeże się,  
by nie znalazł się w niebezpieczeństwie ognia pie-  
kielnego.
- 18 A kto mówi: Pokaż mi albo zbiję cię — niech uwa-  
ża, aby nie żądał tego, czego Pan zakazał.
- 19 Albowiem, kto pochopnie osądza, będzie pochop-  
nie sądzony; gdyż zapłata jego będzie zależała od je-  
go uczynków; przeto, kto bije innych, będzie bity  
przez Pana.
- 20 Zwróćcie uwagę na to, co mówi pismo święte —  
człowiek nie będzie bił ani sądził, bo sąd należy  
do mnie, mówi Pan, i zemsta również należy  
do mnie, i ja sam odplacę.

But behold, my father and I have seen them, and  
they have ministered unto us.

And whoso receiveth this record, and shall not  
condemn it because of the imperfections which are  
in it, the same shall know of greater things than  
these. Behold, I am Moroni; and were it possible, I  
would make all things known unto you.

Behold, I make an end of speaking concerning this  
people. I am the son of Mormon, and my father was a  
descendant of Nephi.

And I am the same who hideth up this record unto  
the Lord; the plates thereof are of no worth, because  
of the commandment of the Lord. For he truly saith  
that no one shall have them to get gain; but the  
record thereof is of great worth; and whoso shall  
bring it to light, him will the Lord bless.

For none can have power to bring it to light save it  
be given him of God; for God wills that it shall be  
done with an eye single to his glory, or the welfare of  
the ancient and long dispersed covenant people of  
the Lord.

And blessed be he that shall bring this thing to  
light; for it shall be brought out of darkness unto  
light, according to the word of God; yea, it shall be  
brought out of the earth, and it shall shine forth out  
of darkness, and come unto the knowledge of the  
people; and it shall be done by the power of God.

And if there be faults they be the faults of a man.  
But behold, we know no fault; nevertheless God  
knoweth all things; therefore, he that condemneth,  
let him be aware lest he shall be in danger of hell  
fire.

And he that saith: Show unto me, or ye shall be  
smitten—let him beware lest he commandeth that  
which is forbidden of the Lord.

For behold, the same that judgeth rashly shall be  
judged rashly again; for according to his works shall  
his wages be; therefore, he that smiteth shall be smit-  
ten again, of the Lord.

Behold what the scripture says—man shall not  
smite, neither shall he judge; for judgment is mine,  
saith the Lord, and vengeance is mine also, and I will  
repay.



- 21 A temu, kto będzie zionąc gniewem i walczyć przeciwko dziełu Pana i przeciwko ludowi przymierza Pana, który jest z domu Izraela, i powie: Zniszczymy dzieło Pana, i zapomni On o przymierzu, które zawarł z domem Izraela — grozi ścięcie i wrzucenie w ogień.
- 22 Albowiem wieczne cele Pana przetrwają, aż wypełnią się wszystkie Jego obietnice.
- 23 Badajcie prorocтва Izajasza. Oto nie mogę ich zapisać. Zaiste, mówię wam, że ci święci, którzy zajmowali ten kraj i odeszli przede mną, wołać będą, zaiste, nawet z prochu będą wołać do Pana; i jako żyje Pan, pamięta On przymierza, które z nimi zawarł.
- 24 I wie, że ich modlitwy były dla dobra ich braci. I On zna ich wiarę, albowiem w Jego imię mogli przenosić góry; i w Jego imię mogli wstrząsać ziemią; i mocą Jego słowa na ich rozkaz rozpadały się więzienia; zaiste, nawet piec ognisty nie mógł wyrządzić im krzywdy, ani dzikie zwierzęta, ani jadowite węże, dzięki mocy Jego słowa.
- 25 Oto ich modlitwy były także dla dobra tego, komu Pan pozwoli wyjawić te rzeczy.
- 26 I nikt nie powinien mówić, że nie zostaną wyjawione, gdyż na pewno zostaną wyjawione, bowiem Pan to powiedział; bowiem zostaną one wydobyte z ziemi ręką Pana, i nikt nie będzie mógł temu zapobiec; i stanie się to w dzień, gdy będą mówić, że cuda ustały; i stanie się tak, jak gdyby mówił ktoś ze zmarłych.
- 27 Stanie się to w dzień, gdy krew świętych będzie wołać do Pana z powodu tajemnych przysiężeń i uczynków ciemności.
- 28 Zaiste, stanie się to w dzień, gdy zaprzeczać będą mocy Bożej, a kościoły zostaną zbezczeszczone, i uniosą się w pysze swoich serc; zaiste, w dzień, gdy władze tych kościołów i serca nauczycieli będzie przepelniała pycha, aż do zazdrości tym, którzy należą do ich kościołów.

And he that shall breathe out wrath and strifes against the work of the Lord, and against the covenant people of the Lord who are the house of Israel, and shall say: We will destroy the work of the Lord, and the Lord will not remember his covenant which he hath made unto the house of Israel—the same is in danger to be hewn down and cast into the fire;

For the eternal purposes of the Lord shall roll on, until all his promises shall be fulfilled.

Search the prophecies of Isaiah. Behold, I cannot write them. Yea, behold I say unto you, that those saints who have gone before me, who have possessed this land, shall cry, yea, even from the dust will they cry unto the Lord; and as the Lord liveth he will remember the covenant which he hath made with them.

And he knoweth their prayers, that they were in behalf of their brethren. And he knoweth their faith, for in his name could they remove mountains; and in his name could they cause the earth to shake; and by the power of his word did they cause prisons to tumble to the earth; yea, even the fiery furnace could not harm them, neither wild beasts nor poisonous serpents, because of the power of his word.

And behold, their prayers were also in behalf of him that the Lord should suffer to bring these things forth.

And no one need say they shall not come, for they surely shall, for the Lord hath spoken it; for out of the earth shall they come, by the hand of the Lord, and none can stay it; and it shall come in a day when it shall be said that miracles are done away; and it shall come even as if one should speak from the dead.

And it shall come in a day when the blood of saints shall cry unto the Lord, because of secret combinations and the works of darkness.

Yea, it shall come in a day when the power of God shall be denied, and churches become defiled and be lifted up in the pride of their hearts; yea, even in a day when leaders of churches and teachers shall rise in the pride of their hearts, even to the envying of them who belong to their churches.

29 Zaiste, stanie się to w dzień, gdy słyhać będzie o pożarach i nawałnicach, i kłębach dymu w obcych ziemiach;

30 I będzie także słyhać o wojnach, wieści wojenne i o trzęsieniach ziemi w różnych miejscach.

31 Stanie się to w dzień, gdy na całej powierzchni ziemi będą wielkie zanieczyszczenia; będą morderstwa, i rozbój, i kłamstwo, i oszustwa, i rozpusta, i wszelkie występki; gdy będzie wielu takich, którzy powiedzą: Uczyń to czy tamto, i nie ma to znaczenia, bo ostatniego dnia Pan i tak poprze takich. Lecz biada takim, gdyż są pogrążeni w goryczy żółci i w więzach niegodziwości.

32 Zaiste, stanie się to w dzień, gdy zbudują kościoły, które będą mówić: Pójdźcie do mnie, a za swoje pieniądze otrzymacie przebaczenie grzechów.

33 O wy źli, przewrotni ludzie o hardych karkach, dlaczego tworzycie sobie kościoły dla zysku? Dlaczego zmieniliście święte słowo Boże, abyście mogli sprowadzić potępienie na swe dusze? Oto przyjrzyjcie się objawieniom Boga; albowiem nadejdzie czas, gdy wszystko się wypełni.

34 Oto Pan pokazał mi wielkie i zdumiewające rzeczy o tym, co ma wkrótce nastąpić, w dniu, gdy otrzymacie te rzeczy.

35 Oto mówię do was, jakbyście byli obecni, chociaż was nie ma. Lecz oto, Jezus Chrystus pokazał mi was, i znam wasze czyny.

36 I wiem, że chodzicie z pychą w sercu; i nie ma nikogo, oprócz tylko niewielu, których serc nie przepelnia pycha skłaniająca ku noszeniu bardzo kosztownych strojów, ku zazdrości i kłótniom, i złościwości i prześladowaniu, i wszelkim niegodziwościom; a wasze kościoły, zaiste, każdy z nich, będzie zanieczyszczony z powodu pychy waszych serc.

37 Oto kochacie pieniądze, i swoje majątności, i swoje kosztowne stroje, i ozdoby waszych kościołów bardziej, niż kochacie biednych i potrzebujących, i chorych, i cierpiących niedolę.

Yea, it shall come in a day when there shall be heard of fires, and tempests, and vapors of smoke in foreign lands;

And there shall also be heard of wars, rumors of wars, and earthquakes in divers places.

Yea, it shall come in a day when there shall be great pollutions upon the face of the earth; there shall be murders, and robbing, and lying, and deceivings, and whoredoms, and all manner of abominations; when there shall be many who will say, Do this, or do that, and it mattereth not, for the Lord will uphold such at the last day. But wo unto such, for they are in the gall of bitterness and in the bonds of iniquity.

Yea, it shall come in a day when there shall be churches built up that shall say: Come unto me, and for your money you shall be forgiven of your sins.

O ye wicked and perverse and stiffnecked people, why have ye built up churches unto yourselves to get gain? Why have ye transfigured the holy word of God, that ye might bring damnation upon your souls? Behold, look ye unto the revelations of God; for behold, the time cometh at that day when all these things must be fulfilled.

Behold, the Lord hath shown unto me great and marvelous things concerning that which must shortly come, at that day when these things shall come forth among you.

Behold, I speak unto you as if ye were present, and yet ye are not. But behold, Jesus Christ hath shown you unto me, and I know your doing.

And I know that ye do walk in the pride of your hearts; and there are none save a few only who do not lift themselves up in the pride of their hearts, unto the wearing of very fine apparel, unto envying, and strifes, and malice, and persecutions, and all manner of iniquities; and your churches, yea, even every one, have become polluted because of the pride of your hearts.

For behold, ye do love money, and your substance, and your fine apparel, and the adorning of your churches, more than ye love the poor and the needy, the sick and the afflicted.

- 38 O wy, skażeni, wy obłudnicy, wy nauczyciele, sprzedający się za to, co zniszczecie, dlaczego zanieczyściliście święty Kościół Boga? Dlaczego wstydzicie się wziąć na siebie imię Chrystusa? Dlaczego nie sądzicie, że większa jest wartość wiecznego szczęścia niż niekończącej się niedoli — dla pochwały świata?
- 39 Dlaczego przyozdabiacie się tym, co nie ma żadnego żywota, i jeszcze pozwalacie, aby głodni, i potrzebujący, i nadzy, i chorzy, i cierpiący niedolę przechodzili obok was, i nie zwracacie na nich uwagi?
- 40 Dlaczego budujecie swoje tajemne występki dla zysku, i zmuszacie wdowy i sieroty, aby rozpaczały przed Panem, i aby krew ich zabitych mężów i ojców wołała do Pana z ziemi, aby zemsta spadła na wasze głowy?
- 41 Oto wisi nad wami miecz zemsty; i wkrótce nadejdzie czas, że pomści On na was krew świętych, albowiem nie zniesie dłużej ich wołania.

O ye pollutions, ye hypocrites, ye teachers, who sell yourselves for that which will canker, why have ye polluted the holy church of God? Why are ye ashamed to take upon you the name of Christ? Why do ye not think that greater is the value of an endless happiness than that misery which never dies—because of the praise of the world?

Why do ye adorn yourselves with that which hath no life, and yet suffer the hungry, and the needy, and the naked, and the sick and the afflicted to pass by you, and notice them not?

Yea, why do ye build up your secret abominations to get gain, and cause that widows should mourn before the Lord, and also orphans to mourn before the Lord, and also the blood of their fathers and their husbands to cry unto the Lord from the ground, for vengeance upon your heads?

Behold, the sword of vengeance hangeth over you; and the time soon cometh that he avengeth the blood of the saints upon you, for he will not suffer their cries any longer.

## Ks. Mormona 9

- 1 A teraz mówię także w odniesieniu do tych, którzy nie wierzą w Chrystusa.
- 2 Oto, czy uwierzycie w ten dzień waszego nawiedzenia — zaiste, gdy Pan przyjdzie, zaiste, w ten wielki dzień, gdy ziemia zwinie się niczym zwój, a jej żywioły stopią się w żarze płomieni, zaiste, w ten wielki dzień, gdy zostaniecie przywiezieni, aby stanąć przed Barankiem Bożym — czy powiecie wtedy, że nie ma Boga?
- 3 Czy będziecie nadal wypierać się Chrystusa albo czy będziecie mogli patrzeć na Baranka Bożego? Czy uważacie, że możecie przebywać z Nim, mając świadomość własnej winy? Czy uważacie, że moglibyście być szczęśliwi, przebywając z tą świętą Istotą, gdy wasze dusze są dręczone świadomością winy, że znieważaliście Jego prawa?
- 4 Oto mówię wam, że bylibyście bardziej nieszczęśliwi, przebywając ze świętym i sprawiedliwym Bogiem ze świadomością swego skalania przed Nim, niż gdybyście pozostawali pośród potępionych dusz w piekle.
- 5 Albowiem, gdy zostaniecie przywiezieni, aby zobaczyć swoją nagość przed Bogiem, a także chwałę Boga i świętość Jezusa Chrystusa, rozpali się na was płomień niegasnącego ognia.
- 6 Przeto, o wy, niewierzący, zwróćcie się do Pana; módlcie się z wielką siłą do Ojca w imię Jezusa, abyście mogli okazać się bez skazy, nieskalani, nieposzlakowani i biali, będąc oczyszczeni krwią Baranka w ten wielki i ostatni dzień.
- 7 I ponownie mówię do was, którzy zaprzeczacie objawieniom Boga, twierdząc, że przeminęły, że nie ma więcej objawień, ani proroctw, ani darów, ani uzdrowień, ani mówienia językami i tłumaczenia języków;
- 8 Oto powiadam wam, że kto temu zaprzecza, nie zna ewangelii Chrystusa; zaiste, nie czytał pism świętych; a jeśli je czytał, to nie rozumie ich.
- 9 Czyż bowiem nie czytamy, że Bóg jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, i że nie ma w Nim żadnej niestałości ani cienia zmiany?

## Mormon 9

And now, I speak also concerning those who do not believe in Christ.

Behold, will ye believe in the day of your visitation — behold, when the Lord shall come, yea, even that great day when the earth shall be rolled together as a scroll, and the elements shall melt with fervent heat, yea, in that great day when ye shall be brought to stand before the Lamb of God — then will ye say that there is no God?

Then will ye longer deny the Christ, or can ye behold the Lamb of God? Do ye suppose that ye shall dwell with him under a consciousness of your guilt? Do ye suppose that ye could be happy to dwell with that holy Being, when your souls are racked with a consciousness of guilt that ye have ever abused his laws?

Behold, I say unto you that ye would be more miserable to dwell with a holy and just God, under a consciousness of your filthiness before him, than ye would to dwell with the damned souls in hell.

For behold, when ye shall be brought to see your nakedness before God, and also the glory of God, and the holiness of Jesus Christ, it will kindle a flame of unquenchable fire upon you.

O then ye unbelieving, turn ye unto the Lord; cry mightily unto the Father in the name of Jesus, that perhaps ye may be found spotless, pure, fair, and white, having been cleansed by the blood of the Lamb, at that great and last day.

And again I speak unto you who deny the revelations of God, and say that they are done away, that there are no revelations, nor prophecies, nor gifts, nor healing, nor speaking with tongues, and the interpretation of tongues;

Behold I say unto you, he that denieth these things knoweth not the gospel of Christ; yea, he has not read the scriptures; if so, he does not understand them.

For do we not read that God is the same yesterday, today, and forever, and in him there is no variable-ness neither shadow of changing?

- 10 I teraz, jeśli wyobrażaliście sobie Boga, który jest niestały i w którym jest cień zmienności, wtedy wyobrażaliście sobie boga, który nie jest Bogiem cudów.
- 11 Lecz oto, ja wam pokażę Boga cudów, samego Boga Abrahama i Boga Izaaka, i Boga Jakuba; i jest to ten sam Bóg, który stworzył niebiosa i ziemię, i wszystko, co w nich jest.
- 12 Oto stworzył On Adama, i przez Adama nastąpił upadek człowieka. I z powodu upadku człowieka przyszedł Jezus Chrystus, który jest Ojcem i Synem; i przez Jezusa Chrystusa przyszło odkupienie człowieka.
- 13 I dzięki odkupieniu człowieka, które nastąpiło przez Jezusa Chrystusa, ludzie są z powrotem przywiedzeni do obecności Pana; zaiste, i przez to wszyscy ludzie są odkupieni, bo śmierć Chrystusa przynosi zmartwychwstanie, i przynosi im odkupienie od wiecznego snu, z którego to snu wszyscy zostaną przebudzeni mocą Bożą, gdy zabrzmie trąba; i wszyscy, zarówno mali, jak i wielcy, staną na Jego sąd, będąc odkupieni i oswobodzeni z wiecznych więzów śmierci, która jest śmiercią doczesną.
- 14 I wtedy przyjdzie na nich sąd Świętego Boga; i wtedy nadejdzie czas, że kto jest skalany, pozostanie skalany; a prawy pozostanie prawy; szczęśliwy pozostanie szczęśliwy; a nieszczęśliwy pozostanie nieszczęśliwy.
- 15 I teraz, o wy wszyscy, którzy wyobrażaliście sobie boga, który nie może dokonywać cudów, pytam was, czy nastąpiło już wszystko, co przepowiedziałem? Czy nadszedł już koniec? Oto mówię wam: Nie; i Bóg nie przestał być Bogiem cudów.
- 16 Oto, czyż dzieła Boga nie są zdumiewające w naszych oczach? Zaiste, i kto może pojąć zdumiewające dzieła Boga?
- 17 Kto powie, że nie było cudem, że Jego słowem niebo i ziemia zaistniały; i mocą Jego słowa człowieka stworzono z prochu ziemi; i mocą Jego słowa dokonano cudów?

And now, if ye have imagined up unto yourselves a god who doth vary, and in whom there is shadow of changing, then have ye imagined up unto yourselves a god who is not a God of miracles.

But behold, I will show unto you a God of miracles, even the God of Abraham, and the God of Isaac, and the God of Jacob; and it is that same God who created the heavens and the earth, and all things that in them are.

Behold, he created Adam, and by Adam came the fall of man. And because of the fall of man came Jesus Christ, even the Father and the Son; and because of Jesus Christ came the redemption of man.

And because of the redemption of man, which came by Jesus Christ, they are brought back into the presence of the Lord; yea, this is wherein all men are redeemed, because the death of Christ bringeth to pass the resurrection, which bringeth to pass a redemption from an endless sleep, from which sleep all men shall be awakened by the power of God when the trump shall sound; and they shall come forth, both small and great, and all shall stand before his bar, being redeemed and loosed from this eternal band of death, which death is a temporal death.

And then cometh the judgment of the Holy One upon them; and then cometh the time that he that is filthy shall be filthy still; and he that is righteous shall be righteous still; he that is happy shall be happy still; and he that is unhappy shall be unhappy still.

And now, O all ye that have imagined up unto yourselves a god who can do no miracles, I would ask of you, have all these things passed, of which I have spoken? Has the end come yet? Behold I say unto you, Nay; and God has not ceased to be a God of miracles.

Behold, are not the things that God hath wrought marvelous in our eyes? Yea, and who can comprehend the marvelous works of God?

Who shall say that it was not a miracle that by his word the heaven and the earth should be; and by the power of his word man was created of the dust of the earth; and by the power of his word have miracles been wrought?

- 18 Kto powie, że Jezus Chrystus nie dokonał wielu potężnych cudów? I wiele potężnych cudów dokonało rękoma apostołów.
- 19 I jeśli wtedy dokonywano cudów, dlaczego Bóg miałby przestać być Bogiem cudów, a mimo to pozostać niezmienną Istotą? I oto, powiadam wam, że On się nie zmienia; i gdyby się zmieniał, przestałby być Bogiem; a On nie przestaje być Bogiem, i jest Bogiem cudów.
- 20 I przyczyną tego, że przestaje czynić cuda wśród dzieci ludzkich, jest to, że marnieją w niewierze i schodzą z właściwej drogi, i nie znają Boga, któremu powinni ufać.
- 21 Oto powiadam wam, że temu, kto wierzy w Chrystusa, i nigdy nie wątpi, będzie dane, o cokolwiek poprosi Ojca w imię Chrystusa; i ta obietnica jest dla wszystkich, aż po krańce ziemi.
- 22 Albowiem tak powiedział Jezus Chrystus, Syn Boga, Swoim uczniom, którzy mieli pozostać, a także wszystkim uczniom w obecności zgromadzonej rzeszy: Idźcie na cały świat i głosźcie ewangelię wszystkim ludziom.
- 23 I ten, kto uwierzy i zostanie ochrzczony, będzie zbawiony, ale ten, kto nie uwierzy, będzie potępiony.
- 24 I te znaki będą towarzyszyły tym, którzy uwierzą — w imię moje będą wypędzać diabły; będą mówić nowymi językami; będą brać węże; i choćby wypili coś trującego, nie zaszkodzi im to; nakładać będą ręce na chorych, a oni zostaną uzdrowieni;
- 25 I ktokolwiek uwierzy w imię moje, w nic nie wątpiąc, temu potwierdzę wszystkie moje słowa, aż po krańce ziemi.
- 26 I teraz oto, kto może się przeciwstawić dziełom Pana? Kto może zaprzeczyć Jego słowom? Kto powstanie przeciwko wszechmocnej potędze Pana? Kto będzie gardził dziełami Pana? Kto będzie gardził dziełami Chrystusa? Uważajcie, wszyscy, którzy gardzicie dziełami Pana, albowiem będziecie się dziwić i zginiecie.

And who shall say that Jesus Christ did not do many mighty miracles? And there were many mighty miracles wrought by the hands of the apostles.

And if there were miracles wrought then, why has God ceased to be a God of miracles and yet be an unchangeable Being? And behold, I say unto you he changeth not; if so he would cease to be God; and he ceaseth not to be God, and is a God of miracles.

And the reason why he ceaseth to do miracles among the children of men is because that they dwindle in unbelief, and depart from the right way, and know not the God in whom they should trust.

Behold, I say unto you that whoso believeth in Christ, doubting nothing, whatsoever he shall ask the Father in the name of Christ it shall be granted him; and this promise is unto all, even unto the ends of the earth.

For behold, thus said Jesus Christ, the Son of God, unto his disciples who should tarry, yea, and also to all his disciples, in the hearing of the multitude: Go ye into all the world, and preach the gospel to every creature;

And he that believeth and is baptized shall be saved, but he that believeth not shall be damned;

And these signs shall follow them that believe—in my name shall they cast out devils; they shall speak with new tongues; they shall take up serpents; and if they drink any deadly thing it shall not hurt them; they shall lay hands on the sick and they shall recover;

And whosoever shall believe in my name, doubting nothing, unto him will I confirm all my words, even unto the ends of the earth.

And now, behold, who can stand against the works of the Lord? Who can deny his sayings? Who will rise up against the almighty power of the Lord? Who will despise the works of the Lord? Who will despise the children of Christ? Behold, all ye who are despisers of the works of the Lord, for ye shall wonder and perish.

- 27 Dłatego nie gardźcie ani się nie dziwcie, ale zważajcie na słowa Pana, i proście Ojca w imię Jezusa o to, czego wam potrzeba. Nie wątpcie, ale wierzcie, i jak w dawnych czasach przyjdźcie do Pana z całym sercem i wypracujcie swoje zbawienie z bojaźnią i drżeniem przed Nim.
- 28 Bądźcie mądrzy w dniach swej próby; wyzbądźcie się całej swej nieczystości; nie proście o zaspokojenie swych żądź, ale proście usilnie, abyście nie ulegli pokusie, lecz abyście służyli prawdziwemu i żywemu Bogu.
- 29 Uważajcie, abyście nie zostali ochrzczeni, nie będąc tego godni; uważajcie, abyście nie przyjęli sakramentu Chrystusa, nie będąc tego godni; ale uważajcie, abyście czynili wszystko godnie i w imię Jezusa Chrystusa, Syna Boga żywego; i jeśli będziecie tak postępować, i wytrwacie do końca, w żadnym wypadku nie zostanieie wykluczeni.
- 30 Oto mówię do was, jak gdybym mówił spośród umarłych; gdyż wiem, że będziecie mieli moje słowa.
- 31 Nie potępiajcie mnie z powodu mej niedoskonałości, ani mego ojca z powodu jego niedoskonałości, ani też tych, którzy pisali przed nim; lecz raczej dziękujcie Bogu, że objawił wam nasze niedoskonałości, abyście mogli się uczyć, by stać się mądrzejszymi od nas.
- 32 I teraz oto spisaliśmy tę księgę zgodnie z naszą wiedzą, znakami nazwanymi pośród nas zreformowanym egipskim, które zostały nam przekazane, i przez nas zmienione, według naszego sposobu mówienia.
- 33 I gdyby nasze płyty były dostatecznie wielkie, pisalibyśmy po hebrajsku; lecz zmieniliśmy także język hebrajski; i gdybyśmy pisali po hebrajsku, oto nie byłoby żadnych niedoskonałości w naszym zapisie.
- 34 Lecz Pan zna sprawy, o których pisaliśmy, a także wie, że żaden inny lud nie zna naszego języka; a ponieważ żaden inny lud nie zna naszego języka, przeto przygotował On środki do przetłumaczenia go.

O then despise not, and wonder not, but hearken unto the words of the Lord, and ask the Father in the name of Jesus for what things soever ye shall stand in need. Doubt not, but be believing, and begin as in times of old, and come unto the Lord with all your heart, and work out your own salvation with fear and trembling before him.

Be wise in the days of your probation; strip yourselves of all uncleanness; ask not, that ye may consume it on your lusts, but ask with a firmness unshaken, that ye will yield to no temptation, but that ye will serve the true and living God.

See that ye are not baptized unworthily; see that ye partake not of the sacrament of Christ unworthily; but see that ye do all things in worthiness, and do it in the name of Jesus Christ, the Son of the living God; and if ye do this, and endure to the end, ye will in nowise be cast out.

Behold, I speak unto you as though I spake from the dead; for I know that ye shall have my words.

Condemn me not because of mine imperfection, neither my father, because of his imperfection, neither them who have written before him; but rather give thanks unto God that he hath made manifest unto you our imperfections, that ye may learn to be more wise than we have been.

And now, behold, we have written this record according to our knowledge, in the characters which are called among us the reformed Egyptian, being handed down and altered by us, according to our manner of speech.

And if our plates had been sufficiently large we should have written in Hebrew; but the Hebrew hath been altered by us also; and if we could have written in Hebrew, behold, ye would have had no imperfection in our record.

But the Lord knoweth the things which we have written, and also that none other people knoweth our language; and because that none other people knoweth our language, therefore he hath prepared means for the interpretation thereof.

- 35 I zapisaliśmy to wszystko, aby oczyścić nasze szaty z krwi naszych braci, którzy zmarnieli w niewierze.
- 36 I oto, to, czego pragnęliśmy dla naszych braci, zaiste, aby zostali przywróceny do wiedzy o Chrystusie, było zgodne z modlitwami wszystkich świętych, którzy mieszkali na tej ziemi.
- 37 I niech Pan Jezus Chrystus sprawi, aby ich modlitwy zostały wysłuchane według ich wiary; i niech Bóg Ojciec pamięta przymierze, które zawarł z domem Izraela; i niech ich błogosławi na zawsze, przez ich wiarę w imię Jezusa Chrystusa. Amen.

And these things are written that we may rid our garments of the blood of our brethren, who have dwindled in unbelief.

And behold, these things which we have desired concerning our brethren, yea, even their restoration to the knowledge of Christ, are according to the prayers of all the saints who have dwelt in the land.

And may the Lord Jesus Christ grant that their prayers may be answered according to their faith; and may God the Father remember the covenant which he hath made with the house of Israel; and may he bless them forever, through faith on the name of Jesus Christ. Amen.



# Księga Etera

*Dzieje Jeredytów spisane z dwudziestu czterech płyt znalezionych przez lud Limbiego w dniach króla Mosjasza.*

## Ks. Etera 1

- 1 I teraz, ja, Moroni, przystępuję do podania dziejów owych pradawnych mieszkańców, którzy zostali zmieceni ręką Pana z powierzchni kraju na północy.
- 2 I zapis ten pochodzi z dwudziestu czterech płyt znalezionych przez lud Limbiego, i zapis nazywa się Księgą Etera.
- 3 A ponieważ przypuszczam, że pierwsza część tego zapisu, która mówi o stworzeniu świata, a także o Adamie, i zawiera dzieje od tamtej pory aż do wielkiej wieży, i wszystko, co wydarzyło się pośród dzieci ludzkich do tej pory, znajduje się pośród Żydów —
- 4 Przeto nie podaję tego, co nastąpiło od dni Adama do tamtych czasów; jednak jest to zapisane na płytach; i ten, kto je znajdzie, będzie miał moc, aby mógł pozyskać pełen zapis.
- 5 Lecz oto, nie podaję wszystkiego, a tylko część ich dziejów od czasów wieży do ich zagłady.
- 6 I tak podaję ich dzieje. A tym, kto napisał te kroniki, był Eter, a był on potomkiem Koriantora.
- 7 Koriantor był synem Morona.
- 8 A Moron był synem Etema.
- 9 A Etem był synem Ahaha.
- 10 A Ahah był synem Seta.
- 11 A Set był synem Sziblon.
- 12 A Sziblon był synem Koma.
- 13 A Kom był synem Koriantuma.
- 14 A Koriantum był synem Amnigaddaha.
- 15 A Amnigaddah był synem Aarona.
- 16 A Aaron był potomkiem Cheta, syna Heartoma.
- 17 A Heartom był synem Liba.

# The Book of Ether

*The record of the Jaredites, taken from the twenty-four plates found by the people of Limbi in the days of King Mosiah.*

## Ether 1

- And now I, Moroni, proceed to give an account of those ancient inhabitants who were destroyed by the hand of the Lord upon the face of this north country.
- And I take mine account from the twenty and four plates which were found by the people of Limbi, which is called the Book of Ether.
- And as I suppose that the first part of this record, which speaks concerning the creation of the world, and also of Adam, and an account from that time even to the great tower, and whatsoever things transpired among the children of men until that time, is had among the Jews—
- Therefore I do not write those things which transpired from the days of Adam until that time; but they are had upon the plates; and whoso findeth them, the same will have power that he may get the full account.
- But behold, I give not the full account, but a part of the account I give, from the tower down until they were destroyed.
- And on this wise do I give the account. He that wrote this record was Ether, and he was a descendant of Coriantor.
- Coriantor was the son of Moron.
- And Moron was the son of Ethem.
- And Ethem was the son of Ahah.
- And Ahah was the son of Seth.
- And Seth was the son of Shiblón.
- And Shiblón was the son of Com.
- And Com was the son of Coriantum.
- And Coriantum was the son of Amnigaddah.
- And Amnigaddah was the son of Aaron.
- And Aaron was a descendant of Heth, who was the son of Hearthom.
- And Hearthom was the son of Lib.

18 A Lib był synem Kisz.  
19 A Kisz był synem Koroma.  
20 A Korom był synem Lewiego.  
21 A Lewi był synem Kima.  
22 A Kim był synem Moriantona.  
23 A Morianton był potomkiem Riplakisza.  
24 A Riplakisz był synem Szeza.  
25 A Szez był synem Cheta.  
26 A Chet był synem Koma.  
27 A Kom był synem Koriantuma.  
28 A Koriantum był synem Emera.  
29 A Emer był synem Omera.  
30 A Omer był synem Szulego.  
31 A Szule był synem Kiba.  
32 A Kib był synem Orihaha, który był synem Jereda;

33 Ów Jered przybył ze swym bratem i ich rodzinami, i z innymi i ich rodzinami z wielkiej wieży, gdy Pan pomieszał mowę ludzi, i przysiągł w Swym gniewie, że zostaną rozproszeni po całej powierzchni ziemi; i zgodnie ze słowem Pana ludzie zostali rozproszeni.

34 A brat Jereda był roslym i tęgim mężem, mężem, w którym Pan miał wielkie upodobanie, i Jered, jego brat, powiedział do niego: Wołaj do Pana, aby nie pomieszał nas, że nie będziemy mogli rozumieć naszych słów.

35 I stało się, że brat Jereda wołał do Pana, i Pan zli-tował się nad Jeredem; przeto nie pomieszał mowy Jereda; i mowa Jereda i jego brata nie została pomieszana.

36 Wtedy Jered powiedział do swego brata: Wołaj jeszcze raz do Pana, a może odstąpi od Swego gniewu i nie pomiesza także mowy naszych przyjaciół.

37 I stało się, że brat Jereda wołał do Pana, i Pan zli-tował się nad ich przyjaciółmi, a także nad ich rodzinami, że mowa ich nie została pomieszana.

And Lib was the son of Kish.  
And Kish was the son of Corom.  
And Corom was the son of Levi.  
And Levi was the son of Kim.  
And Kim was the son of Morianton.  
And Morianton was a descendant of Riplakish.  
And Riplakish was the son of Shez.  
And Shez was the son of Heth.  
And Heth was the son of Com.  
And Com was the son of Coriantum.  
And Coriantum was the son of Emer.  
And Emer was the son of Omer.  
And Omer was the son of Shule.  
And Shule was the son of Kib.  
And Kib was the son of Orihah, who was the son of Jared;

Which Jared came forth with his brother and their families, with some others and their families, from the great tower, at the time the Lord confounded the language of the people, and swore in his wrath that they should be scattered upon all the face of the earth; and according to the word of the Lord the people were scattered.

And the brother of Jared being a large and mighty man, and a man highly favored of the Lord, Jared, his brother, said unto him: Cry unto the Lord, that he will not confound us that we may not understand our words.

And it came to pass that the brother of Jared did cry unto the Lord, and the Lord had compassion upon Jared; therefore he did not confound the language of Jared; and Jared and his brother were not confounded.

Then Jared said unto his brother: Cry again unto the Lord, and it may be that he will turn away his anger from them who are our friends, that he confound not their language.

And it came to pass that the brother of Jared did cry unto the Lord, and the Lord had compassion upon their friends and their families also, that they were not confounded.

38 I stało się, że Jared ponownie zwrócił się do swego brata, mówiąc: Idź i zapytaj Pana, czy wypędzi nas z tej ziemi, a jeśli wypędzi nas z tej ziemi, wołaj do Niego, dokąd mamy pójść. I kto wie, czy Pan nie zabierze nas do ziemi wyborniejszej niż wszystkie ziemie świata? I jeśli tak ma być, bądźmy wierni Panu, abyśmy mogli dostać ją w posiadanie.

39 I stało się, że brat Jereda wołał do Pana, zgodnie z tym, co powiedziano ustami Jereda.

40 I stało się, że Pan usłyszał brata Jereda, i zlitował się nad nim, i powiedział do niego:

41 Idź i zbierz swoje stada, zarówno samców, jak i samice każdego gatunku; a także nasiona ziemi każdego rodzaju; i swoją rodzinę; a także Jereda, twego brata, jego rodzinę; a także twoich przyjaciół i ich rodziny oraz przyjaciół Jereda i ich rodziny.

42 I gdy to uczynisz, pójdziesz na ich czele w dół doliny położonej na północ. I tam cię spotkam, i pójdę przed tobą do ziemi wyborniejszej niż wszystkie ziemie świata.

43 I tam będę błogosławił tobie i twojemu potomstwu, i wychowam sobie wielki naród z twego potomstwa, potomstwa twego brata i tych, którzy pójdą z tobą. I żaden inny naród na całej powierzchni ziemi nie dorówna temu narodowi, który wychowam sobie z twego potomstwa. I uczynię to dla ciebie, ponieważ tak długo do mnie wołałeś.

And it came to pass that Jared spake again unto his brother, saying: Go and inquire of the Lord whether he will drive us out of the land, and if he will drive us out of the land, cry unto him whither we shall go. And who knoweth but the Lord will carry us forth into a land which is choice above all the earth? And if it so be, let us be faithful unto the Lord, that we may receive it for our inheritance.

And it came to pass that the brother of Jared did cry unto the Lord according to that which had been spoken by the mouth of Jared.

And it came to pass that the Lord did hear the brother of Jared, and had compassion upon him, and said unto him:

Go to and gather together thy flocks, both male and female, of every kind; and also of the seed of the earth of every kind; and thy families; and also Jared thy brother and his family; and also thy friends and their families, and the friends of Jared and their families.

And when thou hast done this thou shalt go at the head of them down into the valley which is northward. And there will I meet thee, and I will go before thee into a land which is choice above all the lands of the earth.

And there will I bless thee and thy seed, and raise up unto me of thy seed, and of the seed of thy brother, and they who shall go with thee, a great nation. And there shall be none greater than the nation which I will raise up unto me of thy seed, upon all the face of the earth. And thus I will do unto thee because this long time ye have cried unto me.

## Ks. Etera 2

- 1 I stało się, że Jared i jego brat, i ich rodziny, a także przyjaciele Jereda i jego brata, i ich rodziny poszli do doliny na północ (a dolina ta nazywała się Nimrod po wielkim łowczym) wraz ze swymi stadami, które zgromadzili, zabierając samce i samice każdego gatunku.
- 2 I zastawiali też sidła, i łowili ptactwo; i zrobili naczyń, w których nieśli ryby z wód.
- 3 I zabrali też ze sobą deseret, co w tłumaczeniu oznacza pszczołę miodną; i tak nieśli roje pszczół oraz wszystko to, co było na powierzchni ziemi, każdego rodzaju, i nasiona każdego gatunku.
- 4 I stało się, że gdy zeszli do doliny Nimrod, Pan zstąpił i rozmawiał z bratem Jereda; i był w obłoku, a brat Jereda nie widział Go.
- 5 I stało się, że Pan im nakazał, aby poszli na pustkowie, zaiste, w ten rejon, gdzie nigdy nie stanęła stopa ludzka. I stało się, że Pan szedł przed nimi i mówił z nimi, stojąc w obłoku, i dawał wskazówki, dokąd mają iść.
- 6 I stało się, że wędrowali przez pustkowie, i zbudowali barki, którymi przeprawili się przez wiele wód, będąc kierowani bez przerwy ręką Pana.
- 7 I gdy przebyli morze, Pan nie pozwolił im zatrzymać się na pustkowie, ale chciał, aby poszli do ziemi obiecanej — wyborniejszej niż wszystkie inne ziemie — którą Pan Bóg zachował dla prawego ludu.
- 8 I Pan w Swym gniewie przysiągł bratu Jereda, że każdy lud, który posiada ziemię obiecaną od tego czasu, odtąd i na wieki, będzie służył Jemu, prawdziwemu i jedynemu Bogu, albo zostanie zmieciony, gdy spadnie na niego pełnia Jego gniewu.

## Ether 2

And it came to pass that Jared and his brother, and their families, and also the friends of Jared and his brother and their families, went down into the valley which was northward, (and the name of the valley was Nimrod, being called after the mighty hunter) with their flocks which they had gathered together, male and female, of every kind.

And they did also lay snares and catch fowls of the air; and they did also prepare a vessel, in which they did carry with them the fish of the waters.

And they did also carry with them deseret, which, by interpretation, is a honey bee; and thus they did carry with them swarms of bees, and all manner of that which was upon the face of the land, seeds of every kind.

And it came to pass that when they had come down into the valley of Nimrod the Lord came down and talked with the brother of Jared; and he was in a cloud, and the brother of Jared saw him not.

And it came to pass that the Lord commanded them that they should go forth into the wilderness, yea, into that quarter where there never had man been. And it came to pass that the Lord did go before them, and did talk with them as he stood in a cloud, and gave directions whither they should travel.

And it came to pass that they did travel in the wilderness, and did build barges, in which they did cross many waters, being directed continually by the hand of the Lord.

And the Lord would not suffer that they should stop beyond the sea in the wilderness, but he would that they should come forth even unto the land of promise, which was choice above all other lands, which the Lord God had preserved for a righteous people.

And he had sworn in his wrath unto the brother of Jared, that whoso should possess this land of promise, from that time henceforth and forever, should serve him, the true and only God, or they should be swept off when the fulness of his wrath should come upon them.

- 9 I teraz możemy zobaczyć dekreta Boże dotyczące tej ziemi, która jest ziemią obiecaną; i każdy naród, który ją posiadzie, będzie służył Bogu, albo zostanie zmieciony, gdy spadnie na niego pełnia Jego gniewu. A pełnia Jego gniewu spadnie na niego, gdy dojrzeje w niegodziwości.
- 10 Albowiem jest to ziemia wyborniejsza niż wszystkie inne ziemie; przeto ten, kto ją posiadzie, będzie służył Bogu, albo zostanie zmieciony; gdyż taki jest wieczny dekret Boga. A tylko wtedy, gdy nastanie pełnia niegodziwości pośród dzieci tej ziemi, zostaną one zmiecione.
- 11 I to zostanie wam wyjawione, o ludzie innych wyznań, abyście mogli poznać dekreta Boże — abyście mogli odpokutować i nie trwać w swojej niegodziwości aż do pełni, abyście nie sprowadzili na siebie gniewu Bożego, jak uczynili to przedtem mieszkańcy tej ziemi.
- 12 Oto jest to wyborna ziemia, i każdy naród, który ją posiadzie, będzie wolny i niezależny od wszystkich innych narodów pod niebem, jeśli będzie służyć Bogu tej ziemi, Jezusowi Chrystusowi, który mu się objawia przez to, co jest zapisane.
- 13 I teraz powracam do mego zapisu; bowiem stało się, że Pan przywiódł Jereda i jego braci do wielkiego morza, które rozdzielało lądy. I gdy doszli do morza, rozbili swoje namioty i nazwali to miejsce Moriankumer; i mieszkali w namiotach, i mieszkali w namiotach na wybrzeżu przez okres czterech lat.
- 14 I stało się, że pod koniec czterech lat Pan ponownie przyszedł do brata Jereda, i stał w obłoku, i rozmawiał z nim. I przez trzy godziny rozmawiał z bratem Jereda, i karmił go, albowiem nie pamiętał on o tym, aby wzywać imienia Pana.

And now, we can behold the decrees of God concerning this land, that it is a land of promise; and whatsoever nation shall possess it shall serve God, or they shall be swept off when the fulness of his wrath shall come upon them. And the fulness of his wrath cometh upon them when they are ripened in iniquity.

For behold, this is a land which is choice above all other lands; wherefore he that doth possess it shall serve God or shall be swept off; for it is the everlasting decree of God. And it is not until the fulness of iniquity among the children of the land, that they are swept off.

And this cometh unto you, O ye Gentiles, that ye may know the decrees of God—that ye may repent, and not continue in your iniquities until the fulness come, that ye may not bring down the fulness of the wrath of God upon you as the inhabitants of the land have hitherto done.

Behold, this is a choice land, and whatsoever nation shall possess it shall be free from bondage, and from captivity, and from all other nations under heaven, if they will but serve the God of the land, who is Jesus Christ, who hath been manifested by the things which we have written.

And now I proceed with my record; for behold, it came to pass that the Lord did bring Jared and his brethren forth even to that great sea which divideth the lands. And as they came to the sea they pitched their tents; and they called the name of the place Moriancumer; and they dwelt in tents, and dwelt in tents upon the seashore for the space of four years.

And it came to pass at the end of four years that the Lord came again unto the brother of Jared, and stood in a cloud and talked with him. And for the space of three hours did the Lord talk with the brother of Jared, and chastened him because he remembered not to call upon the name of the Lord.

15 I brat Jereda odpokutował za zło, które czynił, i wzywał imienia Pana dla dobra swych braci, którzy z nim byli. I Pan powiedział mu: Przebaczę tobie i twym braciom wasze grzechy; ale nie grzeszcie więcej, i pamiętajcie, że mój Duch nie pozostaje na zawsze z człowiekiem; przeto jeśli będziecie grzeszyć, aż dojrzejecie w grzechu, zostaniecie odcięci od obecności Pana. I takie są moje myśli o ziemi, którą dam wam jako dziedzictwo; albowiem będzie to ziemia wyborniejsza niż wszystkie inne ziemie.

16 I Pan powiedział: Zabierz się do pracy i zbuduj barki na wzór tych, które dotychczas budowaliście. I stało się, że brat Jereda zabrał się do pracy, a także jego bracia, i zbudowali barki na wzór dotychczas budowanych, zgodnie z instrukcjami od Pana. I były one małe, i były one lekkie na wodzie, nawet tak lekkie, jak ptak na wodzie.

17 I zbudowano je w taki sposób, że były niezmiernie szczelne, i niczym misa nie przepuszczały wody; i ich dno było szczelne niczym misa; i ściany boczne były szczelne niczym misa; a zakończenia ich były zaostrome; a wierzch był szczelny niczym misa; i były one na długość drzewa; a drzwi, kiedy były zamknięte, były szczelne niczym misa.

18 I stało się, że brat Jereda wołał do Pana tymi słowy: O Panie, wykonałem pracę, którą mi nakazałeś, i zbudowałem barki, jak mi poleciłeś.

19 I oto, o Panie, nie ma w nich światła; dokąd mamy je sterować? I zginiemy, bo nie będziemy mogli w nich oddychać, chyba że tylko powietrzem, które w nich jest; przeto zginiemy.

20 I Pan powiedział bratu Jereda: Oto zrobisz otwór u góry, a także u dołu, i gdy brak wam będzie powietrza, odetkacie zawór i napłynie powietrze. A jeśli woda zacznie się przez ten otwór dostawać, oto zatkacie zawór, abyście nie zatonęli w powodzi.

21 I stało się, że brat Jereda uczynił, jak mu Pan polecił.

And the brother of Jared repented of the evil which he had done, and did call upon the name of the Lord for his brethren who were with him. And the Lord said unto him: I will forgive thee and thy brethren of their sins; but thou shalt not sin any more, for ye shall remember that my Spirit will not always strive with man; wherefore, if ye will sin until ye are fully ripe ye shall be cut off from the presence of the Lord. And these are my thoughts upon the land which I shall give you for your inheritance; for it shall be a land choice above all other lands.

And the Lord said: Go to work and build, after the manner of barges which ye have hitherto built. And it came to pass that the brother of Jared did go to work, and also his brethren, and built barges after the manner which they had built, according to the instructions of the Lord. And they were small, and they were light upon the water, even like unto the lightness of a fowl upon the water.

And they were built after a manner that they were exceedingly tight, even that they would hold water like unto a dish; and the bottom thereof was tight like unto a dish; and the sides thereof were tight like unto a dish; and the ends thereof were peaked; and the top thereof was tight like unto a dish; and the length thereof was the length of a tree; and the door thereof, when it was shut, was tight like unto a dish.

And it came to pass that the brother of Jared cried unto the Lord, saying: O Lord, I have performed the work which thou hast commanded me, and I have made the barges according as thou hast directed me.

And behold, O Lord, in them there is no light; whither shall we steer? And also we shall perish, for in them we cannot breathe, save it is the air which is in them; therefore we shall perish.

And the Lord said unto the brother of Jared: Behold, thou shalt make a hole in the top, and also in the bottom; and when thou shalt suffer for air thou shalt unstop the hole and receive air. And if it be so that the water come in upon thee, behold, ye shall stop the hole, that ye may not perish in the flood.

And it came to pass that the brother of Jared did so, according as the Lord had commanded.

- 22 I ponownie wołał do Pana: O Panie, oto uczyniłem, jak mi nakazałeś; i przygotowałem barki dla mego ludu, i nie ma w nich światła. Oto, czy pozwolisz, o Panie, abyśmy przebyli te wielkie wody w ciemności?
- 23 I Pan powiedział bratu Jereda: Cóż chcesz, abym uczynił, abyście mieli światło w waszych barkach? Albowiem nie możecie mieć okien, gdyż zostałyby one roztrzaskane na kawałki; ani nie zabierzecie z sobą ognia, gdyż nie będziecie płynęli przy świetle ognia.
- 24 Oto będziecie jak wieloryb na morzu; gdyż będą na was spadać fale wielkie niczym góry. Mimo to będę wyprowadzał was z głębin morskich; albowiem wiatry wychodzą z moich ust, i posyłam też deszcze i powódzie.
- 25 I oto, przygotuję was na te rzeczy; bowiem nie moglibyście przebyć tych wielkich głębin, gdybym nie przygotował was na fale morskie i na wiatry, które wieją, i na powódzie, które nastaną. Przeto, cóż chcesz, abym uczynił, abyście mieli światło, gdy zostaniecie pochłonięci przez głębinę morską?

And he cried again unto the Lord saying: O Lord, behold I have done even as thou hast commanded me; and I have prepared the vessels for my people, and behold there is no light in them. Behold, O Lord, wilt thou suffer that we shall cross this great water in darkness?

And the Lord said unto the brother of Jared: What will ye that I should do that ye may have light in your vessels? For behold, ye cannot have windows, for they will be dashed in pieces; neither shall ye take fire with you, for ye shall not go by the light of fire.

For behold, ye shall be as a whale in the midst of the sea; for the mountain waves shall dash upon you. Nevertheless, I will bring you up again out of the depths of the sea; for the winds have gone forth out of my mouth, and also the rains and the floods have I sent forth.

And behold, I prepare you against these things; for ye cannot cross this great deep save I prepare you against the waves of the sea, and the winds which have gone forth, and the floods which shall come. Therefore what will ye that I should prepare for you that ye may have light when ye are swallowed up in the depths of the sea?

### Ks. Etera 3

- 1 I stało się, że brat Jereda (a liczba barek, które zostały przygotowane, wynosiła osiem) poszedł na górę, którą nazwali Szelem, była bowiem bardzo wysoka, i wytopił ze skały szesnaście kamyków; i były one białe i przejrzyste niczym szkło; i zaniósł je w rękach na szczyt góry, i ponownie wołał do Pana:
- 2 O Panie, powiedziałaś, że będziemy otoczeni wodą. Oto, o Panie, nie bądź gniewny na Swego sługę z powodu jego słabości przed Tobą; bo wiemy, że jesteś święty i żyjesz w niebiosach, i wiemy, że jesteśmy niegodni przed Tobą; z powodu upadku staliśmy się źli z natury; mimo to, o Panie, nakazałeś nam wołać do Ciebie, abyśmy mogli otrzymać od Ciebie według naszych pragnień.
- 3 Oto ukarałeś nas, o Panie, za naszą niegodziwość, i wypędziłeś nas, i żyliśmy przez tyle lat na pustkowiu; mimo to byłeś nam miłosierny. O Panie, spójrz na mnie z litością, i odwróć Swój gniew od tego ludu, który jest Twoim ludem, i nie pozwól, aby w ciemności przebywał szalejące morze; lecz popatrz na te rzeczy, które wytopiłem ze skały.
- 4 I wiem, o Panie, że masz wszelką moc i możesz zrobić, cokolwiek zechcesz, na użytek człowieka; przeto dotknij tych kamyków, o Panie, Swym palcem, i przyszykuj je, aby świeciły w ciemności; a będą nam świeciły w barkach, które przygotowaliśmy, abyśmy mieli światło gdy będziemy przepływać przez morze.
- 5 Oto, o Panie, możesz tego dokonać. Wiemy, że możesz okazać Swą wielką moc, która w pojęciu ludzkim wygląda na znikomą.

### Ether 3

And it came to pass that the brother of Jared, (now the number of the vessels which had been prepared was eight) went forth unto the mount, which they called the mount Shelem, because of its exceeding height, and did molten out of a rock sixteen small stones; and they were white and clear, even as transparent glass; and he did carry them in his hands upon the top of the mount, and cried again unto the Lord, saying:

O Lord, thou hast said that we must be encompassed about by the floods. Now behold, O Lord, and do not be angry with thy servant because of his weakness before thee; for we know that thou art holy and dwellest in the heavens, and that we are unworthy before thee; because of the fall our natures have become evil continually; nevertheless, O Lord, thou hast given us a commandment that we must call upon thee, that from thee we may receive according to our desires.

Behold, O Lord, thou hast smitten us because of our iniquity, and hast driven us forth, and for these many years we have been in the wilderness; nevertheless, thou hast been merciful unto us. O Lord, look upon me in pity, and turn away thine anger from this thy people, and suffer not that they shall go forth across this raging deep in darkness; but behold these things which I have molten out of the rock.

And I know, O Lord, that thou hast all power, and can do whatsoever thou wilt for the benefit of man; therefore touch these stones, O Lord, with thy finger, and prepare them that they may shine forth in darkness; and they shall shine forth unto us in the vessels which we have prepared, that we may have light while we shall cross the sea.

Behold, O Lord, thou canst do this. We know that thou art able to show forth great power, which looks small unto the understanding of men.



6 I stało się, że gdy brat Jereda wypowiedział te słowa, Pan wyciągnął rękę i dotknął Swym palcem każdego z kamyków. I zasłona została zdjeta z oczu brata Jereda, i zobaczył palec Pana; i był on niczym palec człowieka z ciała i krwi; i brat Jereda przypadł do ziemi przed Panem, gdyż przejął go strach.

7 I Pan widział, że brat Jereda przypadł do ziemi; i Pan powiedział mu: Powstań, dlaczego przypadłeś do ziemi?

8 I powiedział Panu: Zobaczyłem palec Pana, i przeraziłem się, że porazi mnie On, gdyż nie wiedziałem, że Pan ma ciało i krew.

9 I Pan powiedział mu: Ze względu na swą wiarę zobaczyłeś, że oblekę się w ciało i krew; i nigdy człowiek nie zwrócił się do mnie z tak niezmierną wiarą, jak uczyniłeś to ty; gdyż inaczej nie mógłbyś zobaczyć mego palca. Czy zobaczyłeś coś więcej?

10 I odpowiedział: Nie, Panie. Pokaż mi się.

11 I Pan powiedział mu: Czy uwierzysz w słowa, które ci powiem?

12 I odpowiedział on: Zaiste, Panie, wiem, że mówisz prawdę, gdyż jesteś Bogiem prawdy i nie możesz kłamać.

13 I gdy wypowiedział te słowa, oto Pan mu się ukazał i powiedział: Dlatego że wiesz o tych sprawach, jesteś odkupiony od upadku; przeto zostaniesz przywiedziony z powrotem przed moją obecność; przeto ukazuję ci się.

14 Oto jestem tym, który był przygotowany od założenia świata, by odkupić swój lud. Oto jestem Jezusem Chrystusem. Jestem Ojcem i Synem. We mnie wszyscy ludzie będą mieli życie, i to na wieczność, wszyscy, którzy uwierzą w imię moje; i staną się moimi synami i moimi córkami.

15 I nigdy nie ukazałem się żadnemu człowiekowi, którego stworzyłem, gdyż żaden człowiek nie wierzył we mnie tak jak ty. Czy widzisz, że zostałeś stworzony na mój własny obraz? Zaiste, oto wszyscy ludzie zostali stworzeni na początku na mój własny obraz.

And it came to pass that when the brother of Jared had said these words, behold, the Lord stretched forth his hand and touched the stones one by one with his finger. And the veil was taken from off the eyes of the brother of Jared, and he saw the finger of the Lord; and it was as the finger of a man, like unto flesh and blood; and the brother of Jared fell down before the Lord, for he was struck with fear.

And the Lord saw that the brother of Jared had fallen to the earth; and the Lord said unto him: Arise, why hast thou fallen?

And he saith unto the Lord: I saw the finger of the Lord, and I feared lest he should smite me; for I knew not that the Lord had flesh and blood.

And the Lord said unto him: Because of thy faith thou hast seen that I shall take upon me flesh and blood; and never has man come before me with such exceeding faith as thou hast; for were it not so ye could not have seen my finger. Sawest thou more than this?

And he answered: Nay; Lord, show thyself unto me.

And the Lord said unto him: Believest thou the words which I shall speak?

And he answered: Yea, Lord, I know that thou speakest the truth, for thou art a God of truth, and canst not lie.

And when he had said these words, behold, the Lord showed himself unto him, and said: Because thou knowest these things ye are redeemed from the fall; therefore ye are brought back into my presence; therefore I show myself unto you.

Behold, I am he who was prepared from the foundation of the world to redeem my people. Behold, I am Jesus Christ. I am the Father and the Son. In me shall all mankind have life, and that eternally, even they who shall believe on my name; and they shall become my sons and my daughters.

And never have I showed myself unto man whom I have created, for never has man believed in me as thou hast. Seest thou that ye are created after mine own image? Yea, even all men were created in the beginning after mine own image.

16 Bowiem to ciało, które teraz widzisz, jest ciałem mojego ducha; i stworzyłem człowieka na podobieństwo swego duchowego ciała; i jak teraz ukazuję się tobie w duchu, tak swemu ludowi ukazać się w ciele.

17 I teraz, jak ja, Moroni, powiedziałem, nie mogę przytoczyć wszystkiego, co zostało zapisane, przeto wystarczy, jak powiem, że Jezus ukazał się temu mężowi w duchu, i że Jego duch miał taką samą postać jak Jego ciało, gdy ukazał się Nefitom.

18 I czynił posługę bratu Jereda, jak czynił posługę Nefitom; a to wszystko, aby ten człowiek mógł poznać, że jest On Bogiem, z powodu o wiele większych dzieł, które Pan mu pokazał.

19 I dzięki poznaniu tego człowieka, nie mógł on być powstrzymany przed spojrzeniem poza zasłonę; i gdy zobaczył palec Jezusa, przypadł do ziemi przejęty strachem, wiedząc, że jest to palec Pana; i już nie wierzył, ale wiedział bez żadnej wątpliwości.

20 Przeto dzięki tej doskonałej wiedzy Bożej, nie mógł być trzymany poza zasłoną; przeto ujrzał Jezusa, i czynił mu On posługę.

21 I stało się, że Pan powiedział bratu Jereda: Oto nie pozwolisz, aby to, co widziałeś i słyszałeś, zostało ujawnione światu aż do czasu, gdy w ciele wsławię imię swoje; przeto zachowasz jako skarb to, co widziałeś i słyszałeś, i nie wyjawisz tego nikomu.

22 I oto, gdy przyjdiesz do mnie, zapiszesz to i zapieczętujesz, że nikt nie będzie mógł tego przetłumaczyć; albowiem zapiszesz to w języku, którego nie znają.

23 I oto, dam ci te dwa kamienie, które zapieczętujesz z tym, co zapiszesz.

24 Albowiem pomieszałem język, w którym będziesz pisał; przeto we właściwym dla mnie czasie sprawię, że kamienie te ujawnią dla oczu ludzi to, co zapiszesz.

Behold, this body, which ye now behold, is the body of my spirit; and man have I created after the body of my spirit; and even as I appear unto thee to be in the spirit will I appear unto my people in the flesh.

And now, as I, Moroni, said I could not make a full account of these things which are written, therefore it sufficeth me to say that Jesus showed himself unto this man in the spirit, even after the manner and in the likeness of the same body even as he showed himself unto the Nephites.

And he ministered unto him even as he ministered unto the Nephites; and all this, that this man might know that he was God, because of the many great works which the Lord had showed unto him.

And because of the knowledge of this man he could not be kept from beholding within the veil; and he saw the finger of Jesus, which, when he saw, he fell with fear; for he knew that it was the finger of the Lord; and he had faith no longer, for he knew, nothing doubting.

Wherefore, having this perfect knowledge of God, he could not be kept from within the veil; therefore he saw Jesus; and he did minister unto him.

And it came to pass that the Lord said unto the brother of Jared: Behold, thou shalt not suffer these things which ye have seen and heard to go forth unto the world, until the time cometh that I shall glorify my name in the flesh; wherefore, ye shall treasure up the things which ye have seen and heard, and show it to no man.

And behold, when ye shall come unto me, ye shall write them and shall seal them up, that no one can interpret them; for ye shall write them in a language that they cannot be read.

And behold, these two stones will I give unto thee, and ye shall seal them up also with the things which ye shall write.

For behold, the language which ye shall write I have confounded; wherefore I will cause in my own due time that these stones shall magnify to the eyes of men these things which ye shall write.

25 I gdy Pan wypowiedział te słowa, pokazał bratu Jereda wszystkich mieszkańców ziemi, którzy byli, a także wszystkich, którzy będą; i nie ukrywał ich przed jego wzrokiem, aż po krańce świata.

26 Albowiem powiedział mu w minionych czasach, że jeżeli uwierzy w Niego, to On może mu pokazać wszystkie rzeczy — zostaną mu one ukazane; przeto Pan nie mógł niczego przed nim wstrzymać, gdyż wiedział, że Pan może mu pokazać wszystkie rzeczy.

27 I Pan powiedział mu: Zapisz to wszystko i zapieczętuj; a ukazę to dzieciom ludzkim we właściwym dla mnie czasie.

28 I stało się, że Pan mu nakazał, aby zapieczętował te dwa kamienie, które otrzymał, i nie pokazywał ich, dopóki Pan nie pokaże ich dzieciom ludzkim.

And when the Lord had said these words, he showed unto the brother of Jared all the inhabitants of the earth which had been, and also all that would be; and he withheld them not from his sight, even unto the ends of the earth.

For he had said unto him in times before, that if he would believe in him that he could show unto him all things—it should be shown unto him; therefore the Lord could not withhold anything from him, for he knew that the Lord could show him all things.

And the Lord said unto him: Write these things and seal them up; and I will show them in mine own due time unto the children of men.

And it came to pass that the Lord commanded him that he should seal up the two stones which he had received, and show them not, until the Lord should show them unto the children of men.

## Ks. Etera 4

- 1 I Pan nakazał bratu Jereda, aby zszedł z góry sprzed obecności Pana, i napisał o rzeczach, które zobaczył; aby ujawnienie ich dzieciom ludzkim było zakazane, aż zostanie On podniesiony na krzyżu; i z tego powodu król Mosjasz zachował je, i miały one być zachowane przed światem do ukazania się Chrystusa Jego ludowi.
- 2 I gdy Chrystus prawdziwie ukazał się Swemu ludowi, nakazał, aby zostały one wyjawione.
- 3 I teraz, po tym, oni wszyscy zmarnieli w niewierze; i nie ma nikogo oprócz Lamanitów, a oni odrzucili ewangelię Chrystusa; dlatego nakazano mi, abym ponownie ukrył je w ziemi.
- 4 Oto zapisałem na tych płytach to, co zobaczył brat Jereda; i nigdy nie wyjawiono tak wielkich rzeczy jak te, które wyjawiono bratu Jereda.
- 5 Przeto Pan nakazał mi je zapisać; i uczyniłem to. I nakazał mi, abym je zapieczętował; i nakazał mi także, abym zapieczętował ich tłumaczenie; dlatego zapieczętowałem interpretery zgodnie z przykazaniem Pana.
- 6 Albowiem Pan mi powiedział: Nie zostaną ujawnione ludziom innych wyznań aż do dnia, gdy odpokutują za swe niegodziwości i staną się czysti przed Panem.
- 7 I w owym dniu, gdy wykażą się wiarą we mnie, taką, jak brat Jereda, mówi Pan, aby mogli zostać we mnie uświęceni, wtedy wyjawię im to, co zobaczył brat Jereda, wszystko, aż do odsłonięcia im wszystkich moich objawień — mówi Jezus Chrystus, Syn Boga, Ojciec niebios i ziemi, i wszystkiego, co w nich jest.
- 8 I niech będzie przeklęty ten, kto zwalczać będzie słowo Pana; i niech będzie przeklęty ten, kto zaprzeczy tym sprawom, albowiem takim nie objawię żadnych większych spraw, mówi Jezus Chrystus; bowiem Ja jestem tym, który mówi.

## Ether 4

And the Lord commanded the brother of Jared to go down out of the mount from the presence of the Lord, and write the things which he had seen; and they were forbidden to come unto the children of men until after that he should be lifted up upon the cross; and for this cause did king Mosiah keep them, that they should not come unto the world until after Christ should show himself unto his people.

And after Christ truly had showed himself unto his people he commanded that they should be made manifest.

And now, after that, they have all dwindled in unbelief; and there is none save it be the Lamanites, and they have rejected the gospel of Christ; therefore I am commanded that I should hide them up again in the earth.

Behold, I have written upon these plates the very things which the brother of Jared saw; and there never were greater things made manifest than those which were made manifest unto the brother of Jared.

Wherefore the Lord hath commanded me to write them; and I have written them. And he commanded me that I should seal them up; and he also hath commanded that I should seal up the interpretation thereof; wherefore I have sealed up the interpreters, according to the commandment of the Lord.

For the Lord said unto me: They shall not go forth unto the Gentiles until the day that they shall repent of their iniquity, and become clean before the Lord.

And in that day that they shall exercise faith in me, saith the Lord, even as the brother of Jared did, that they may become sanctified in me, then will I manifest unto them the things which the brother of Jared saw, even to the unfolding unto them all my revelations, saith Jesus Christ, the Son of God, the Father of the heavens and of the earth, and all things that in them are.

And he that will contend against the word of the Lord, let him be accursed; and he that shall deny these things, let him be accursed; for unto them will I show no greater things, saith Jesus Christ; for I am he who speaketh.

- 9 I na mój rozkaz otwierają się i zamykają niebiosy; i na moje słowo zatrzęsie się ziemia; i na mój rozkaz jej mieszkańcy zginą niczym w ogniu.
- 10 Kto nie wierzy w moje słowa, nie wierzy moim uczniom; i sami osądzicie, czy to nie mówię Ja sam; albowiem w ostateczny dzień przekonacie się, że Ja jestem tym, który mówi.
- 11 Lecz tego, który uwierzy w to, co mówiłem, na wiedzę objawieniami mego Ducha, i będzie on wiedział, i da o tym świadectwo. Albowiem przez mego Ducha będzie wiedział, że jest to prawdą; albowiem skłania to ludzi do czynienia dobra.
- 12 I to, co skłania ludzi do czynienia dobra, jest ode mnie; gdyż dobro wywodzi się tylko ode mnie. Jestem tym, który prowadzi ludzi do wszelkiego dobra; ten, kto nie uwierzy w moje słowa, nie uwierzy we mnie, że jestem; a ten, kto nie uwierzy we mnie, nie uwierzy w Ojca, który mnie posłał. Oto bowiem jestem Ojcem, jestem światłem i życiem, i prawdą świata.
- 13 Pójdźcie do mnie, o ludzie innych wyznań, a ukazę wam jeszcze większe rzeczy, wiedzę, która jest ukryta z powodu niewiary.
- 14 Pójdź do mnie, o domu Izraela, a zostanie wam wyjawione, jak wielkie rzeczy przygotował dla was Ojciec od założenia świata; i nie zostało to wam wyjawione z powodu niewiary.
- 15 Oto, gdy rozerwiecie zasłonę niewiary, przez którą pozostajecie w strasliwym stanie niegodziwości i znieczulenia serca, i zaślepienia umysłu, będą wam wyjawione wielkie i zdumiewające rzeczy ukryte przed wami od założenia świata — zaiste, gdy będziecie wołali do Ojca w imię moje, ze złamanym sercem i skruszonym duchem, wtedy będziecie wiedzieli, że Ojciec pamiętał o przymierzu, które zawarł z waszymi ojcami, o domu Izraela.
- 16 Wtedy moje objawienia, które nakazałem spisać Janowi, mojemu słudze, zostaną wyjawione przed oczami wszystkich ludzi. Zapamiętajcie, gdy zobaczycie, będziecie wiedzieli, że nadchodzi czas, gdy niewątpliwie się wypełnią.

And at my command the heavens are opened and are shut; and at my word the earth shall shake; and at my command the inhabitants thereof shall pass away, even so as by fire.

And he that believeth not my words believeth not my disciples; and if it so be that I do not speak, judge ye; for ye shall know that it is I that speaketh, at the last day.

But he that believeth these things which I have spoken, him will I visit with the manifestations of my Spirit, and he shall know and bear record. For because of my Spirit he shall know that these things are true; for it persuadeth men to do good.

And whatsoever thing persuadeth men to do good is of me; for good cometh of none save it be of me. I am the same that leadeth men to all good; he that will not believe my words will not believe me—that I am; and he that will not believe me will not believe the Father who sent me. For behold, I am the Father, I am the light, and the life, and the truth of the world.

Come unto me, O ye Gentiles, and I will show unto you the greater things, the knowledge which is hid up because of unbelief.

Come unto me, O ye house of Israel, and it shall be made manifest unto you how great things the Father hath laid up for you, from the foundation of the world; and it hath not come unto you, because of unbelief.

Behold, when ye shall rend that veil of unbelief which doth cause you to remain in your awful state of wickedness, and hardness of heart, and blindness of mind, then shall the great and marvelous things which have been hid up from the foundation of the world from you—yea, when ye shall call upon the Father in my name, with a broken heart and a contrite spirit, then shall ye know that the Father hath remembered the covenant which he made unto your fathers, O house of Israel.

And then shall my revelations which I have caused to be written by my servant John be unfolded in the eyes of all the people. Remember, when ye see these things, ye shall know that the time is at hand that they shall be made manifest in very deed.

- 17 Dlatego, gdy otrzymacie ten zapis, wiedzcie, że Ojciec rozpoczął Swe dzieło na całej powierzchni ziemi.
- 18 Przeto odpokutujcie wszyscy po krańce świata, i pójďte do mnie, i uwierzcie w moją ewangelię, i zostańcie ochrzczeni w imię moje; albowiem kto uwierzy i zostanie ochrzczone, będzie zbawiony; ale kto nie uwierzy, będzie potępiony; a tym zaś, którzy uwierzą w imię moje, będą towarzyszyły znaki.
- 19 I błogosławiony ten, kto okaże się wierny memu imieniu ostatniego dnia, albowiem zostanie podniesiony, aby zamieszkać w królestwie przygotowanym dla niego od założenia świata. I oto ja to powiedziałem. Amen.

Therefore, when ye shall receive this record ye may know that the work of the Father has commenced upon all the face of the land.

Therefore, repent all ye ends of the earth, and come unto me, and believe in my gospel, and be baptized in my name; for he that believeth and is baptized shall be saved; but he that believeth not shall be damned; and signs shall follow them that believe in my name.

And blessed is he that is found faithful unto my name at the last day, for he shall be lifted up to dwell in the kingdom prepared for him from the foundation of the world. And behold it is I that hath spoken it. Amen.

## Ks. Etera 5

- 1 I teraz ja, Moroni, zapisałem słowa, które mi nakazano, zgodnie z moją pamięcią; i powiedziałem ci o rzeczach, które zapieczętowałem; przeto nie dotykaj tego, aby to przetłumaczyć, gdyż jest to zakazane, chyba że niebawem będzie to mądrością w Bogu.
- 2 Oto będziesz miał przywilej pokazania owych płyt tym, którzy pomogą ci w ujawnieniu tego dzieła;
- 3 I tym trzem zostanie to objawione mocą Bożą; przeto będą wiedzieć z pewnością, że jest to prawda.
- 4 I w ustach trzech świadków te rzeczy zostaną zatwierdzone; i świadectwo trzech, i to dzieło, w którym Bóg objawi Swą moc i Swoje słowo, o którym świadczą Ojciec i Syn, i Duch Święty — wszystko to będzie stanowić w ostateczny dzień świadectwo przeciwko światu.
- 5 I jeśli stanie się, że ludzie odpokutują, i przyjdą do Ojca w imię Jezusa, zostaną przyjęci do królestwa Bożego.
- 6 A teraz, sami rozsądźcie, czy nie zostałem do tego upoważniony; albowiem przekonacie się, że zostałem do tego upoważniony, gdy mnie zobaczycie, i staniemy przed Bogiem w ostateczny dzień. Amen.

## Ether 5

And now I, Moroni, have written the words which were commanded me, according to my memory; and I have told you the things which I have sealed up; therefore touch them not in order that ye may translate; for that thing is forbidden you, except by and by it shall be wisdom in God.

And behold, ye may be privileged that ye may show the plates unto those who shall assist to bring forth this work;

And unto three shall they be shown by the power of God; wherefore they shall know of a surety that these things are true.

And in the mouth of three witnesses shall these things be established; and the testimony of three, and this work, in the which shall be shown forth the power of God and also his word, of which the Father, and the Son, and the Holy Ghost bear record—and all this shall stand as a testimony against the world at the last day.

And if it so be that they repent and come unto the Father in the name of Jesus, they shall be received into the kingdom of God.

And now, if I have no authority for these things, judge ye; for ye shall know that I have authority when ye shall see me, and we shall stand before God at the last day. Amen.

## Ks. Etera 6

- 1 I teraz ja, Moroni, przystępuję do podania dziejów Jereda i jego brata.
- 2 Albowiem stało się, że gdy Pan przygotował kamyki, które brat Jereda przyniósł na górę, brat Jereda zszedł z góry, i rozmiścił te kamyki w barkach, które były przygotowane, po jednym na każdym jej końcu, i oto, dawały one barkom światło.
- 3 I tak Pan sprawił, że kamyki świeciły w ciemności, dając światło mężczyznom, kobietom i dzieciom, aby nie przebywali wielkich wód w ciemnościach.
- 4 I stało się, że gdy przygotowali wszelką żywność, aby przetrwać na wodzie, a także żywność dla swoich stad i trzód, i dla wszelkiej zwierzyny i ptactwa, jakie mieli ze sobą zabrać — i stało się, że gdy to wszystko uczynili, weszli do swych łodzi, a raczej barek, i wyruszyli w morze, powierzając się opiece Pana, Swego Boga.
- 5 I stało się, że Pan Bóg sprawił, że gwałtowny wiatr wiał na powierzchni wód w kierunku ziemi obiecanej; i tak byli rzucani przez wiatr na falach morza.
- 6 I stało się, że głębiny morskie wielokrotnie pochłaniały ich z powodu wielkich niczym góry fal, które uderzały na nich, oraz straszliwych i gwałtownych nawałnic wywołanych siłą wiatru.
- 7 I stało się, że gdy pochłaniały ich głębiny morza, woda nie mogła wyrządzić im żadnej szkody, gdyż łodzie ich były szczelne niczym misa, a także szczelne niczym arka Noego; przeto, będąc otoczeni ze wszystkich stron wieloma wodami, wołali do Pana, a Pan wyprowadzał ich znowu na powierzchnię wód.
- 8 I stało się, że gdy byli na morzu, wiatr nigdy nie ustawał, wiejąc w kierunku ziemi obiecanej; i tak byli gnani wiatrem.

## Ether 6

And now I, Moroni, proceed to give the record of Jared and his brother.

For it came to pass after the Lord had prepared the stones which the brother of Jared had carried up into the mount, the brother of Jared came down out of the mount, and he did put forth the stones into the vessels which were prepared, one in each end thereof; and behold, they did give light unto the vessels.

And thus the Lord caused stones to shine in darkness, to give light unto men, women, and children, that they might not cross the great waters in darkness.

And it came to pass that when they had prepared all manner of food, that thereby they might subsist upon the water, and also food for their flocks and herds, and whatsoever beast or animal or fowl that they should carry with them—and it came to pass that when they had done all these things they got aboard of their vessels or barges, and set forth into the sea, commending themselves unto the Lord their God.

And it came to pass that the Lord God caused that there should be a furious wind blow upon the face of the waters, towards the promised land; and thus they were tossed upon the waves of the sea before the wind.

And it came to pass that they were many times buried in the depths of the sea, because of the mountain waves which broke upon them, and also the great and terrible tempests which were caused by the fierceness of the wind.

And it came to pass that when they were buried in the deep there was no water that could hurt them, their vessels being tight like unto a dish, and also they were tight like unto the ark of Noah; therefore when they were encompassed about by many waters they did cry unto the Lord, and he did bring them forth again upon the top of the waters.

And it came to pass that the wind did never cease to blow towards the promised land while they were upon the waters; and thus they were driven forth before the wind.



9 I oddawali Panu chwałę śpiewem; zaiste, brat Jereda oddawał chwałę, śpiewając Panu, i składał podziękowania Panu przez cały dzień; a gdy nadchodziła noc, nie przestawali oddawać Panu chwały.

10 I byli tak gnani wiatrem; i żaden potwór morski nie mógł ich rozbić, ani żaden wieloryb nie mógł wyżyć im krzywdy. I bez przerwy mieli światło, czy to było nad wodą czy pod wodą.

11 I byli tak gnani wiatrem po morzu przez trzysta czterdzieści cztery dni.

12 I wylądowali na brzegu ziemi obiecanej. A gdy ich nogi stanęły na brzegu ziemi obiecanej, pokłonili się nisko do powierzchni ziemi, i ukorzyli się przed Panem, i ronili łzy radości przed Panem za okazane im wielkie, troskliwe miłosierdzie.

13 I stało się, że rozeszli się po powierzchni lądu, i zaczęli uprawiać ziemię.

14 I Jered miał czterech synów: Jakoma, Gilgaha, Mahaha i Orihaha.

15 I bratu Jereda urodzili się synowie i córki.

16 A przyjaciele Jereda i jego brata byli w liczbie około dwudziestu dwóch dusz; i im również urodzili się synowie i córki, zanim przybyli do ziemi obiecanej; przeto zaczęło ich być wielu.

17 I nauczano ich, aby kroczyli pokornie przed Panem; i byli też nauczani z wysokości.

18 I stało się, że zaczęli się rozchodzić po całym kraju, i rozmnażali się, i uprawiali ziemię; i umacniali się na tej ziemi.

19 I brat Jereda zestarzał się, i wiedział, że wkrótce spocznie w grobie; przeto powiedział Jeredowi: Zbierzmy nasz lud, abyśmy mogli przeliczyć go i dowiedzieć się od niego, czego od nas pragnie, zanim zejdziemy do grobu.

20 I tak zgromadził się cały lud. Teraz liczba synów i córek brata Jereda wynosiła dwadzieścia dwie dusze; a liczba synów i córek Jereda wynosiła dwanaście, a miał czterech synów.

And they did sing praises unto the Lord; yea, the brother of Jared did sing praises unto the Lord, and he did thank and praise the Lord all the day long; and when the night came, they did not cease to praise the Lord.

And thus they were driven forth; and no monster of the sea could break them, neither whale that could mar them; and they did have light continually, whether it was above the water or under the water.

And thus they were driven forth, three hundred and forty and four days upon the water.

And they did land upon the shore of the promised land. And when they had set their feet upon the shores of the promised land they bowed themselves down upon the face of the land, and did humble themselves before the Lord, and did shed tears of joy before the Lord, because of the multitude of his tender mercies over them.

And it came to pass that they went forth upon the face of the land, and began to till the earth.

And Jared had four sons; and they were called Jacom, and Gilgah, and Mahah, and Orihah.

And the brother of Jared also begat sons and daughters.

And the friends of Jared and his brother were in number about twenty and two souls; and they also begat sons and daughters before they came to the promised land; and therefore they began to be many.

And they were taught to walk humbly before the Lord; and they were also taught from on high.

And it came to pass that they began to spread upon the face of the land, and to multiply and to till the earth; and they did wax strong in the land.

And the brother of Jared began to be old, and saw that he must soon go down to the grave; wherefore he said unto Jared: Let us gather together our people that we may number them, that we may know of them what they will desire of us before we go down to our graves.

And accordingly the people were gathered together. Now the number of the sons and the daughters of the brother of Jared were twenty and two souls; and the number of sons and daughters of Jared were twelve, he having four sons.

21 I stało się, że przeliczyli lud; i gdy go przeliczyli, pragnęli, aby powiedział im, co powinni uczynić, zanim zjedną do grobu.

22 I stało się, że lud chciał, aby namaścili jednego ze swych synów na króla nad nimi.

23 I oto, był to dla nich ciężki cios. I brat Jereda powiedział im: To na pewno doprowadzi do niewoli.

24 Lecz Jered powiedział do swego brata: Pozwól im, aby mieli króla. Przeto brat Jereda powiedział im: Wybierzcie spośród naszych synów króla, którego chcecie.

25 I stało się, że wybrali pierworodnego brata Jereda; a miał na imię Pagag. I stało się, że odmówił, i nie chciał być ich królem. I ludzie chcieli, aby ojciec go zmusił, ale ojciec tego nie zrobił; i nakazał im, aby nie zmuszali nikogo, aby został ich królem.

26 I stało się, że po kolei wybierali wszystkich braci Pagaga, ale żaden z nich nie chciał zostać ich królem.

27 I stało się, że synowie Jereda także tego nie chcieli, żaden oprócz jednego; i Orihah został namaszczony na króla nad tym ludem.

28 I zaczął panować, i ludziom się dobrze wiodło; i stali się niezmiernie bogaci.

29 I stało się, że Jered umarł, i jego brat również.

30 I stało się, że Orihah kroczył pokornie przed Panem, i pamiętał, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla jego ojca, i nauczał też swój lud, jak wielkie rzeczy Pan uczynił dla ich ojców.

And it came to pass that they did number their people; and after that they had numbered them, they did desire of them the things which they would that they should do before they went down to their graves.

And it came to pass that the people desired of them that they should anoint one of their sons to be a king over them.

And now behold, this was grievous unto them. And the brother of Jared said unto them: Surely this thing leadeth into captivity.

But Jared said unto his brother: Suffer them that they may have a king. And therefore he said unto them: Choose ye out from among our sons a king, even whom ye will.

And it came to pass that they chose even the first-born of the brother of Jared; and his name was Pagag. And it came to pass that he refused and would not be their king. And the people would that his father should constrain him, but his father would not; and he commanded them that they should constrain no man to be their king.

And it came to pass that they chose all the brothers of Pagag, and they would not.

And it came to pass that neither would the sons of Jared, even all save it were one; and Orihah was anointed to be king over the people.

And he began to reign, and the people began to prosper; and they became exceedingly rich.

And it came to pass that Jared died, and his brother also.

And it came to pass that Orihah did walk humbly before the Lord, and did remember how great things the Lord had done for his father, and also taught his people how great things the Lord had done for their fathers.

## Ks. Etera 7

- 1 I stało się, że Orihah sądził w prawości na tej ziemi przez wszystkie swe dni, a dni tych było niezmiernie dużo.
- 2 I urodzili się mu synowie i córki; zaiste, urodziło mu się trzydzieścioro jeden dzieci, w tym dwudziestu trzech synów.
- 3 I stało się, że na starość urodził mu się także Kib. I stało się, że Kib po nim panował; a Kibowi urodził się Korihor.
- 4 I gdy Korihor miał trzydzieści dwa lata, zbuntował się przeciwko swemu ojcu, i odszedł do ziemi nehorskiej, gdzie zamieszkał; i urodzili mu się synowie i córki, i stali się niezmiernie piękni; przeto Korihor pociągnął za sobą wielu ludzi.
- 5 I gdy zgromadził armię, przyszedł do ziemi morońskiej, gdzie przebywał król, i wziął go do niewoli, co sprawiło, że sprawdziły się słowa brata Jereda, że zostaną przywiedzeni do niewoli.
- 6 A ziemia morońska, gdzie mieszkał król, znajdowała się blisko ziemi nazwanej przez Nefitów Spustoszenie.
- 7 I stało się, że Kib żył w niewoli — a nad jego ludem panował jego syn Korihor — aż stał się niezmiernie stary; niemniej jednak na starość urodził się Kibowi w niewoli syn, Szule.
- 8 I stało się, że Szule rozgniewał się na swego brata; i Szule wzrastał w siłę, i stał się mocny ludzką siłą; a także mocny w wydawaniu osądu.
- 9 Przeto poszedł na wzgórze Efraim i wytopił [z rudy] wzgórze miecze stalowe dla tych, którzy za nim poszli; a gdy uzbroił ich w miecze, powrócił do miasta Nehor i stoczył bitwę ze swym bratem, Korihorem, dzięki czemu opanował królestwo i przywrócił je swemu ojcu, Kibowi.
- 10 I teraz, dzięki temu, co Szule uczynił, ojciec przekazał mu królestwo; przeto zaczął panować zamiast swego ojca.

## Ether 7

And it came to pass that Orihah did execute judgment upon the land in righteousness all his days, whose days were exceedingly many.

And he begat sons and daughters; yea, he begat thirty and one, among whom were twenty and three sons.

And it came to pass that he also begat Kib in his old age. And it came to pass that Kib reigned in his stead; and Kib begat Corihor.

And when Corihor was thirty and two years old he rebelled against his father, and went over and dwelt in the land of Nehor; and he begat sons and daughters, and they became exceedingly fair; wherefore Corihor drew away many people after him.

And when he had gathered together an army he came up unto the land of Moron where the king dwelt, and took him captive, which brought to pass the saying of the brother of Jared that they would be brought into captivity.

Now the land of Moron, where the king dwelt, was near the land which is called Desolation by the Nephites.

And it came to pass that Kib dwelt in captivity, and his people under Corihor his son, until he became exceedingly old; nevertheless Kib begat Shule in his old age, while he was yet in captivity.

And it came to pass that Shule was angry with his brother; and Shule waxed strong, and became mighty as to the strength of a man; and he was also mighty in judgment.

Wherefore, he came to the hill Ephraim, and he did molten out of the hill, and made swords out of steel for those whom he had drawn away with him; and after he had armed them with swords he returned to the city Nehor, and gave battle unto his brother Corihor, by which means he obtained the kingdom and restored it unto his father Kib.

And now because of the thing which Shule had done, his father bestowed upon him the kingdom; therefore he began to reign in the stead of his father.

11 I stało się, że dokonywał sądów w prawości w królestwie, które rozpostarło się po całej powierzchni tej ziemi, albowiem ludzie stali się niezmiernie liczni.

12 I stało się, że Szulemu też urodziło się wielu synów i wiele córek.

13 I Korihor odpokutował za wiele zła, które wyrządził; przeto Szule dał mu władzę w swym królestwie.

14 I stało się, że Korihor miał wielu synów i wiele córek. A pośród synów Korihora był jeden o imieniu Noe.

15 I stało się, że Noe powstał przeciwko królowi Szulemu, a także swemu ojcu, Korihorowi, i pociągnął za sobą brata Kohora, a także wszystkich swoich braci, i wielu z ludu.

16 I wydał bitwę królowi Szulemu, w której zdobył ziemię ich pierwszego dziedzictwa; i mianował się królem nad tą częścią ziemi.

17 I stało się, że ponownie wydał bitwę królowi Szulemu; i pojął króla Szulego, i wziął go do niewoli do ziemi morońskiej.

18 I stało się, że już miał wydać go na śmierć, gdy synowie Szulego zakradli się nocą do domu Noego i zabili go, i wyłamali bramę więzienia, i uwolnili swego ojca, i przywrócili mu tron w jego królestwie.

19 Przeto syn Noego budował królestwo jako jego następca; mimo to nie zdobyli więcej przewagi nad królem Szulem, a ludowi pod panowaniem króla Szulego wiodło się niezmiernie dobrze, i stawał się potężny.

20 I kraj był podzielony, i były dwa królestwa: królestwo Szulego i królestwo Kohora, syna Noego.

21 A Kohor, syn Noego, zarządził, że jego lud ma stoczyć bitwę z Szulem, w której Szule go pobił i zabił Kohora.

22 A Kohor miał syna, któremu na imię było Nimrod; i Nimrod poddał królestwo Kohora Szulemu, i znalazł upodobanie w oczach Szulego; przeto Szule okazywał mu wielkie względy, a on postępował w królestwie Szulego zgodnie ze swymi pragnieniami.

And it came to pass that he did execute judgment in righteousness; and he did spread his kingdom upon all the face of the land, for the people had become exceedingly numerous.

And it came to pass that Shule also begat many sons and daughters.

And Corihor repented of the many evils which he had done; wherefore Shule gave him power in his kingdom.

And it came to pass that Corihor had many sons and daughters. And among the sons of Corihor there was one whose name was Noah.

And it came to pass that Noah rebelled against Shule, the king, and also his father Corihor, and drew away Cohor his brother, and also all his brethren and many of the people.

And he gave battle unto Shule, the king, in which he did obtain the land of their first inheritance; and he became a king over that part of the land.

And it came to pass that he gave battle again unto Shule, the king; and he took Shule, the king, and carried him away captive into Moron.

And it came to pass as he was about to put him to death, the sons of Shule crept into the house of Noah by night and slew him, and broke down the door of the prison and brought out their father, and placed him upon his throne in his own kingdom.

Wherefore, the son of Noah did build up his kingdom in his stead; nevertheless they did not gain power any more over Shule the king, and the people who were under the reign of Shule the king did prosper exceedingly and wax great.

And the country was divided; and there were two kingdoms, the kingdom of Shule, and the kingdom of Cohor, the son of Noah.

And Cohor, the son of Noah, caused that his people should give battle unto Shule, in which Shule did beat them and did slay Cohor.

And now Cohor had a son who was called Nimrod; and Nimrod gave up the kingdom of Cohor unto Shule, and he did gain favor in the eyes of Shule; wherefore Shule did bestow great favors upon him, and he did do in the kingdom of Shule according to his desires.

- 23 I również podczas panowania Szulego wielu proroków posłanych przez Pana poszło między ludzi, prorokując, że niegodziwość i bałwochwalstwo ludzi sprowadzi przekleństwo na tę ziemię, i zostaną zgładzeni, jeśli nie odpokutują.
- 24 I stało się, że ludzie złorzeczyli prorokom, i szydzili z nich. I stało się, że król Szule wydał sąd przeciw wszystkim tym, którzy złorzeczyli prorokom.
- 25 I ustanowił to prawo na całej ziemi, które upoważniało proroków do tego, że mogli pójść, dokąd chcieli; i dzięki temu ludzie zostali przywiezieni do pokuty.
- 26 I widząc, że ludzie odpokutowali za swe niegodziwości i bałwochwalstwo, Pan ich oszczędził, i znowu powodziło im się w tej ziemi. I stało się, że na starość Szulemu urodzili się synowie i córki.
- 27 I nie było więcej wojen za dni Szulego; i pamiętał on, jak wielkich rzeczy dokonał Pan dla jego ojców, przeprowadzając ich przez wielkie głębiny do ziemi obiecanej; przeto dokonywał sądów w prawości przez wszystkie swe dni.

And also in the reign of Shule there came prophets among the people, who were sent from the Lord, prophesying that the wickedness and idolatry of the people was bringing a curse upon the land, and they should be destroyed if they did not repent.

And it came to pass that the people did revile against the prophets, and did mock them. And it came to pass that king Shule did execute judgment against all those who did revile against the prophets.

And he did execute a law throughout all the land, which gave power unto the prophets that they should go whithersoever they would; and by this cause the people were brought unto repentance.

And because the people did repent of their iniquities and idolatries the Lord did spare them, and they began to prosper again in the land. And it came to pass that Shule begat sons and daughters in his old age.

And there were no more wars in the days of Shule; and he remembered the great things that the Lord had done for his fathers in bringing them across the great deep into the promised land; wherefore he did execute judgment in righteousness all his days.

## Ks. Etera 8

- 1 I stało się, że urodził mu się Omer, i Omer panował po nim. I Omerowi urodził się Jared; i Jaredowi urodzili synowie i córki.
- 2 I Jared zbuntował się przeciwko swemu ojcu, i poszedł, i osiedlił się w ziemi chetyjskiej. I stało się, że swoimi przebiegłymi słowami pochlebiał wielu ludziom, aż zdobył połowę królestwa.
- 3 I gdy zdobył połowę królestwa, wydał swemu ojcu bitwę, i uprowadził swego ojca do niewoli i zmusił go do służby w niewoli.
- 4 I teraz, w dniach panowania Omera spędził on w niewoli połowę swych dni. I stało się, że urodzili mu się synowie i córki, pośród których byli Ezrom i Koriantumr.
- 5 I byli oni niezmiernie gniewni na swego brata, Jareda, zaiste, że zebrali armię i stanęli do bitwy z Jeredem. I stało się, że stoczyli z nim bitwę w nocy.
- 6 I stało się, że gdy wybili armię Jareda w pień, mieli zabić również i jego; i błagał ich, by go nie zabili, i obiecywał, że odda królestwo ojcu. I stało się, że darowali mu życie.
- 7 I teraz Jared niezmiernie rozpaczał nad utratą królestwa, gdyż w sercu pragnął królestwa i chwały świata.
- 8 A córka Jareda, będąc niezmiernie sprytna, widząc rozpacz ojca, umyśliła plan, wedle którego mogła przywrócić królestwo swjemu ojcu.
- 9 A córka Jareda była niezmiernie piękna. I stało się, że rozmawiała ze swym ojcem, i powiedziała mu: Dlaczego mój ojciec tak się smuci? Czyż nie czytał zapisów, które nasi ojcowie zabrali ze sobą przez wielką głębinę? Oto, czyż nie jest tam podane, że w dawnych czasach przez swe tajemne sprzysiężenia zdobywali królestwa i wielką chwałę?

## Ether 8

And it came to pass that he begat Omer, and Omer reigned in his stead. And Omer begat Jared; and Jared begat sons and daughters.

And Jared rebelled against his father, and came and dwelt in the land of Heth. And it came to pass that he did flatter many people, because of his cunning words, until he had gained the half of the kingdom.

And when he had gained the half of the kingdom he gave battle unto his father, and he did carry away his father into captivity, and did make him serve in captivity;

And now, in the days of the reign of Omer he was in captivity the half of his days. And it came to pass that he begat sons and daughters, among whom were Esrom and Coriantumr;

And they were exceedingly angry because of the doings of Jared their brother, insomuch that they did raise an army and gave battle unto Jared. And it came to pass that they did give battle unto him by night.

And it came to pass that when they had slain the army of Jared they were about to slay him also; and he pled with them that they would not slay him, and he would give up the kingdom unto his father. And it came to pass that they did grant unto him his life.

And now Jared became exceedingly sorrowful because of the loss of the kingdom, for he had set his heart upon the kingdom and upon the glory of the world.

Now the daughter of Jared being exceedingly expert, and seeing the sorrows of her father, thought to devise a plan whereby she could redeem the kingdom unto her father.

Now the daughter of Jared was exceedingly fair. And it came to pass that she did talk with her father, and said unto him: Whereby hath my father so much sorrow? Hath he not read the record which our fathers brought across the great deep? Behold, is there not an account concerning them of old, that they by their secret plans did obtain kingdoms and great glory?

10 A teraz niech mój ojciec pošle po Akisza, syna Kimnora; i oto, jestem piękna, i będę przed nim tańczyć, i przypodobam mu się, że zapragnie mnie za żonę; przeto jeśli będzie pragnał, abys dał mu mnie za żonę, wtedy powiesz mu: Dam ci ją, jeśli przyniesiesz mi głowę mego ojca — króla.

11 A Omer był przyjacielem Akisza; przeto gdy Jared pošłał po Akisza, córka Jereda tańczyła przed nim, i spodobała mu się tak, że chciał ją wziąć za żonę. I stało się, że powiedział do Jereda: Daj mi ją za żonę.

12 I Jared powiedział mu: Dam ci ją, jeśli przyniesiesz mi głowę mego ojca — króla.

13 I stało się, że Akisz zgromadził w domu Jereda wszystkich swoich krewnych i powiedział im: Czy przysięgniecie mi, że będziecie mi wierni, wykonując to, czego od was zażądam?

14 I stało się, że wszyscy przysięgli mu na Boga w niebie, a także na niebiosy, a także na ziemię, i na swe głowy, że ktokolwiek odmówi Akiszowi pomocy, której od nich zażąda, zapłaci za to głowę; i podobnie, kto zdradzi, co im Akisz ujawnił, straci życie.

15 I stało się, że tak się ugodzili z Akiszem. I Akisz odebrał od nich przysięgi, jakie były składane w dawnych czasach przez tych, którzy także dążyli do zagarnięcia władzy, które były przekazywane od Kaina, który był mordercą od samego początku.

16 I zostały one zachowane mocą diabła, aby dawał te przysięgi ludziom i trzymał ich w ciemności, aby wspomagać tych, którzy chcą zagarnąć władzę i mordować, i rabować, i kłamać, i popełniać wszelką niegodziwość i rozpustę.

17 I to córka Jereda nakłoniła serce swego ojca do przeszukania zapisów z dawnych czasów; i Jared nakłonił serce Akisza; przeto Akisz odebrał przysięgę od swych krewnych i przyjaciół, zwodząc ich pięknymi obietnicami, aby czynili, co zechciał.

And now, therefore, let my father send for Akish, the son of Kimnor; and behold, I am fair, and I will dance before him, and I will please him, that he will desire me to wife; wherefore if he shall desire of thee that ye shall give unto him me to wife, then shall ye say: I will give her if ye will bring unto me the head of my father, the king.

And now Omer was a friend to Akish; wherefore, when Jared had sent for Akish, the daughter of Jared danced before him that she pleased him, insomuch that he desired her to wife. And it came to pass that he said unto Jared: Give her unto me to wife.

And Jared said unto him: I will give her unto you, if ye will bring unto me the head of my father, the king.

And it came to pass that Akish gathered in unto the house of Jared all his kinsfolk, and said unto them: Will ye swear unto me that ye will be faithful unto me in the thing which I shall desire of you?

And it came to pass that they all swore unto him, by the God of heaven, and also by the heavens, and also by the earth, and by their heads, that whoso should vary from the assistance which Akish desired should lose his head; and whoso should divulge whatsoever thing Akish made known unto them, the same should lose his life.

And it came to pass that thus they did agree with Akish. And Akish did administer unto them the oaths which were given by them of old who also sought power, which had been handed down even from Cain, who was a murderer from the beginning.

And they were kept up by the power of the devil to administer these oaths unto the people, to keep them in darkness, to help such as sought power to gain power, and to murder, and to plunder, and to lie, and to commit all manner of wickedness and whoredoms.

And it was the daughter of Jared who put it into his heart to search up these things of old; and Jared put it into the heart of Akish; wherefore, Akish administered it unto his kindred and friends, leading them away by fair promises to do whatsoever thing he desired.

18 I stało się, że utworzyli tajemne sprzysiężenie, jak za dawnych czasów, które to sprzysiężenie jest w oczach Boga najbardziej występne i niegodziwe ponad wszystko.

19 Albowiem Pan nie działa przez tajemne sprzysiężenia, i nie chce też, aby człowiek przelewał krew, lecz we wszystkim mu tego zabronił, od początków człowieka.

20 I teraz ja, Moroni, nie piszę, w jaki sposób przysięgali ani o ich sprzysiężeniach, albowiem zostało mi to oznajmione, że są one pośród wszystkich ludów i są pośród Lamanitów.

21 Spowodowały one zagładę ludu, o którym teraz piszę, a także zagładę ludu Nefiego.

22 I każdy naród, który popiera takie tajemne sprzysiężenia dla zdobywania władzy i zysku, aż rozprzeżstrzeżnią się po narodzie, oto zostanie zgładzony; albowiem Pan nie pozwoli, aby przelana przez nich krew Jego świętych bez końca wołała z ziemi o pomstę, a On by ich nie pomścił.

23 Przeto, o ludzie innych wyznań, jest to mądrością w Bogu, aby zostało wam to wyjawione, abyście mogli odpokutować za swe grzechy, abyście nie pozwolili tym morderczym sprzysiężeniom, ustanawianym z myślą o zagarnianiu władzy i o zyskach, aby wzięły nad wami górę — i dzieło, zaiste, samo dzieło zniszczenia przyjdzie na was, zaiste, sam miecz sprawiedliwości Wiecznego Boga spadnie na was, do waszego obalenia i zniszczenia, jeśli pozwolicie, aby te rzeczy się działy.

24 Przeto Pan nakazuje wam, gdy zobaczycie, że te rzeczy zaczną dziać się pośród was, abyście się przebudzili do poznania waszej strasznej sytuacji spowodowanej tajemnym sprzysiężeniem pośród was; albowiem biada mu z powodu krwi pomordowanych; gdyż wołać będą z prochu o pomstę na nim i na tych, którzy je zawiazali.

And it came to pass that they formed a secret combination, even as they of old; which combination is most abominable and wicked above all, in the sight of God;

For the Lord worketh not in secret combinations, neither doth he will that man should shed blood, but in all things hath forbidden it, from the beginning of man.

And now I, Moroni, do not write the manner of their oaths and combinations, for it hath been made known unto me that they are had among all people, and they are had among the Lamanites.

And they have caused the destruction of this people of whom I am now speaking, and also the destruction of the people of Nephi.

And whatsoever nation shall uphold such secret combinations, to get power and gain, until they shall spread over the nation, behold, they shall be destroyed; for the Lord will not suffer that the blood of his saints, which shall be shed by them, shall always cry unto him from the ground for vengeance upon them and yet he avenge them not.

Wherefore, O ye Gentiles, it is wisdom in God that these things should be shown unto you, that thereby ye may repent of your sins, and suffer not that these murderous combinations shall get above you, which are built up to get power and gain—and the work, yea, even the work of destruction come upon you, yea, even the sword of the justice of the Eternal God shall fall upon you, to your overthrow and destruction if ye shall suffer these things to be.

Wherefore, the Lord commandeth you, when ye shall see these things come among you that ye shall awake to a sense of your awful situation, because of this secret combination which shall be among you; or wo be unto it, because of the blood of them who have been slain; for they cry from the dust for vengeance upon it, and also upon those who built it up.



25 Albowiem stanie się, że kto je zawiązuje, dąży do obalenia wolności wszystkich ziem, narodów i krajów; i sprowadza ono zagładę na wszystkich ludzi, gdyż zawiązuje je diabeł, który jest ojcem wszystkich kłamstw; nawet tym samym kłamcą, który omamił naszych pierwszych rodziców, zaiste, tym samym kłamcą, który od początku dziejów nakłaniał człowieka do popełniania morderstw, który znieczulił serca ludzi, że mordowali proroków, kamienowali ich i wypędzali ich od początku.

26 Przeto mnie, Moroniemu, nakazano, abym napisał o tych sprawach, aby zło przeminęło, i aby nadszedł czas, kiedy Szatan nie będzie miał żadnej władzy nad sercami dzieci ludzkich, aby mogły być przekonane do nieustannego czynienia dobra, aby mogły przyjść do źródła wszelkiej prawości i zostać zbawione

For it cometh to pass that whoso buildeth it up seeketh to overthrow the freedom of all lands, nations, and countries; and it bringeth to pass the destruction of all people, for it is built up by the devil, who is the father of all lies; even that same liar who beguiled our first parents, yea, even that same liar who hath caused man to commit murder from the beginning; who hath hardened the hearts of men that they have murdered the prophets, and stoned them, and cast them out from the beginning.

Wherefore, I, Moroni, am commanded to write these things that evil may be done away, and that the time may come that Satan may have no power upon the hearts of the children of men, but that they may be persuaded to do good continually, that they may come unto the fountain of all righteousness and be saved.

## Ks. Etera 9

- 1 I teraz ja, Moroni, powracam do swojego zapisu. Oto stało się, że przez tajemne sprzysiężenia Akisz i jego przyjaciele obalili królestwo Omera.
- 2 Jednakże Pan okazał miłosierdzie Omerowi oraz jego synom i jego córkom, którzy nie dążyli do jego zagłady.
- 3 I Pan ostrzegł Omera we śnie, aby uszedł z tej ziemi; przeto Omer uszedł z tej ziemi ze swoją rodziną i wędrował przez wiele dni, aż minął wzgórze Szim i przyszedł na miejsce, gdzie później zostali zgładzeni Nefici, a stamtąd poszedł na wschód, aż przyszedł na miejsce, które zwało się Ablom, położone nad brzegiem morza, i tam rozbił swój namiot, podobnie jak jego synowie i jego córki, i całe jego domostwo oprócz Jereda i jego rodziny.
- 4 I stało się, że Jered został namaszczoney na króla nad ludem ręką niegodziwości; i Jered dał swoją córkę za żonę Akiszowi.
- 5 I stało się, że Akisz nastawał na życie swego teścia; i zwrócił się o to do tych, których związał ze sobą przysięgą z dawnych czasów, i uzyskali głowę jego teścia, gdy zasiadał na tronie, dając posłuchanie swemu ludowi.
- 6 I tak bardzo rozrosło się owo niegodziwe i tajemne stowarzyszenie, że zepsuło serca całego ludu; dlatego też Jered został zamordowany na swym tronie, a Akisz panował na jego miejscu.
- 7 I stało się, że Akisz stał się podejrzliwy wobec swego syna, dlatego zamknął go w więzieniu, i trzymał tam, dając mu niewiele jedzenia albo też wcale, aż ten umarł.
- 8 I teraz brat tego, który umarł (a na imię mu było Nimrah), był gniewny na swego ojca za to, co jego ojciec uczynił jego bratu.
- 9 I stało się, że Nimrah zgromadził niewielką liczbę ludzi, uciekł z nimi z tej ziemi, i przyszedł, i zamieszkał z Omerem.

## Ether 9

- And now I, Moroni, proceed with my record. Therefore, behold, it came to pass that because of the secret combinations of Akish and his friends, behold, they did overthrow the kingdom of Omer.
- Nevertheless, the Lord was merciful unto Omer, and also to his sons and to his daughters who did not seek his destruction.
- And the Lord warned Omer in a dream that he should depart out of the land; wherefore Omer departed out of the land with his family, and traveled many days, and came over and passed by the hill of Shim, and came over by the place where the Nephites were destroyed, and from thence eastward, and came to a place which was called Ablom, by the seashore, and there he pitched his tent, and also his sons and his daughters, and all his household, save it were Jared and his family.
- And it came to pass that Jared was anointed king over the people, by the hand of wickedness; and he gave unto Akish his daughter to wife.
- And it came to pass that Akish sought the life of his father-in-law; and he applied unto those whom he had sworn by the oath of the ancients, and they obtained the head of his father-in-law, as he sat upon his throne, giving audience to his people.
- For so great had been the spreading of this wicked and secret society that it had corrupted the hearts of all the people; therefore Jared was murdered upon his throne, and Akish reigned in his stead.
- And it came to pass that Akish began to be jealous of his son, therefore he shut him up in prison, and kept him upon little or no food until he had suffered death.
- And now the brother of him that suffered death, (and his name was Nimrah) was angry with his father because of that which his father had done unto his brother.
- And it came to pass that Nimrah gathered together a small number of men, and fled out of the land, and came over and dwelt with Omer.

10 I stało się, że Akiszowi urodzili się inni synowie, którzy zdobyli serca ludu, mimo że złożyli przysięgi Akiszowi, że uczynią wszelką niegodziwość, jakiej od nich zażąda.

11 Teraz lud Akisza był żądny zysku, tak samo jak Akisz był żądny władzy; przeto synowie Akisza przekupili ich, i w ten sposób przeciągnęli większość ludu na swoją stronę.

12 Tak zaczęła się między synami Akisza a samym Akiszem wojna, która trwała przez okres wielu lat, zaiste, do zagłady niemal całego ludu tego królestwa, zaiste, niemal wszystkich z wyjątkiem tylko trzydziestu dusz i tych, którzy uciekli razem z domem Omera.

13 Przeto przywrócono Omera znowu na ziemię jego dziedzictwa.

14 I stało się, że Omer zaczął się starzeć; jednakże na starość urodził mu się Emer; i namaścił Emera na króla, aby panował jako jego następcą.

15 A potem, gdy namaścił Emera na króla, przez okres dwóch lat widział pokój na ziemi, i umarł, a widział niezmiernie wiele dni, które były pełne smutku. I stało się, że Emer panował po nim, i siedł śladami swego ojca.

16 I Pan zaczął zdejmować przekleństwo z tej ziemi, i domowi Emera niezmiernie dobrze się wiodło za panowania Emera; i przez sześćdziesiąt dwa lata stali się niezmiernie silni, do tego stopnia, że stali się niezmiernie bogaci —

17 Mając wszelkie owoce i zboże, i jedwabie, i cienkie płótno, i złoto, i srebro, i inne cenne rzeczy;

18 A także wszelkie bydło i woły, i krowy, i owce, i świnie, i kozy, a także wiele innych zwierząt pożytecznych na pokarm człowieka.

19 I mieli też konie i osły, i słonie, i kurelomy, i kumomy; wszystkie przydatne człowiekowi, a szczególnie słonie i kurelomy, i kumomy.

And it came to pass that Akish begat other sons, and they won the hearts of the people, notwithstanding they had sworn unto him to do all manner of iniquity according to that which he desired.

Now the people of Akish were desirous for gain, even as Akish was desirous for power; wherefore, the sons of Akish did offer them money, by which means they drew away the more part of the people after them.

And there began to be a war between the sons of Akish and Akish, which lasted for the space of many years, yea, unto the destruction of nearly all the people of the kingdom, yea, even all, save it were thirty souls, and they who fled with the house of Omer.

Wherefore, Omer was restored again to the land of his inheritance.

And it came to pass that Omer began to be old; nevertheless, in his old age he begat Emer; and he anointed Emer to be king to reign in his stead.

And after that he had anointed Emer to be king he saw peace in the land for the space of two years, and he died, having seen exceedingly many days, which were full of sorrow. And it came to pass that Emer did reign in his stead, and did fill the steps of his father.

And the Lord began again to take the curse from off the land, and the house of Emer did prosper exceedingly under the reign of Emer; and in the space of sixty and two years they had become exceedingly strong, insomuch that they became exceedingly rich—

Having all manner of fruit, and of grain, and of silks, and of fine linen, and of gold, and of silver, and of precious things;

And also all manner of cattle, of oxen, and cows, and of sheep, and of swine, and of goats, and also many other kinds of animals which were useful for the food of man.

And they also had horses, and asses, and there were elephants and cureloms and cumoms; all of which were useful unto man, and more especially the elephants and cureloms and cumoms.

20 I tak Pan przelewał Swe błogosławieństwa na tę ziemię, która była wyborniejsza niż wszystkie inne ziemie; i nakazał On, że ktokolwiek posiadzie tę ziemię, ma ją posiadać dla Pana, albo zostanie zgładzony, gdy dojrzeje w niegodziwości; bowiem na takich, mówi Pan: Przeleję pełnię mego gniewu.

21 I Emer dokonywał sądów w prawości przez wszystkie swoje dni, i urodziło mu się wielu synów i wiele córek; i urodził mu się Koriantum, i namaścił Koriantuma, aby panował jako jego następcą.

22 I po namaszczeniu Koriantuma, aby panował jako jego następcą, żył jeszcze cztery lata, i widział pokój na ziemi; zaiste, i zobaczył on nawet Syna Prawości, i radował się, i słał Jęgo dzień; i umarł w pokoju.

23 I stało się, że Koriantum poszedł w ślady swego ojca, i wybudował wiele potężnych miast, i czynił to, co dobre dla swego ludu przez wszystkie swe dni. I stało się, że nie miał dzieci aż do niezmiernie przeszłego wieku.

24 I stało się, że żona jego umarła, mając sto dwa lata. I stało się, że Koriantum na starość pojął za żonę młodą dziewczynę, która urodziła mu synów i córki; przeto żył aż do stu czterdziestu dwóch lat.

25 I stało się, że urodził mu się Kom, i Kom panował po nim; i panował przez czterdzieści dziewięć lat, i urodził mu się Chet; i urodzili mu się też inni synowie i córki.

26 I ludzie rozeszli się po całej powierzchni ziemi, i znowu zaczęła wzrastać niezmiernie wielka niegodziwość na całej powierzchni tej ziemi, i Chet zaczął brać udział w tajemnych, pradawnych spiskach, aby zniszczyć swego ojca.

27 I stało się, że zdetronizował swego ojca, bowiem zabił go swym własnym mieczem; i panował jako jego następcą.

28 I znowu przyszli prorocy do tej ziemi, nawołując ich do pokuty — że muszą przygotować drogę Pańską albo przekleństwo spadnie na tę ziemię; zaiste, że nastanie wielki głód, który ich wyniszczy, jeśli nie odpokutują.

And thus the Lord did pour out his blessings upon this land, which was choice above all other lands; and he commanded that whoso should possess the land should possess it unto the Lord, or they should be destroyed when they were ripened in iniquity; for upon such, saith the Lord: I will pour out the fulness of my wrath.

And Emer did execute judgment in righteousness all his days, and he begat many sons and daughters; and he begat Coriantum, and he anointed Coriantum to reign in his stead.

And after he had anointed Coriantum to reign in his stead he lived four years, and he saw peace in the land; yea, and he even saw the Son of Righteousness, and did rejoice and glory in his day; and he died in peace.

And it came to pass that Coriantum did walk in the steps of his father, and did build many mighty cities, and did administer that which was good unto his people in all his days. And it came to pass that he had no children even until he was exceedingly old.

And it came to pass that his wife died, being an hundred and two years old. And it came to pass that Coriantum took to wife, in his old age, a young maid, and begat sons and daughters; wherefore he lived until he was an hundred and forty and two years old.

And it came to pass that he begat Com, and Com reigned in his stead; and he reigned forty and nine years, and he begat Heth; and he also begat other sons and daughters.

And the people had spread again over all the face of the land, and there began again to be an exceedingly great wickedness upon the face of the land, and Heth began to embrace the secret plans again of old, to destroy his father.

And it came to pass that he did dethrone his father, for he slew him with his own sword; and he did reign in his stead.

And there came prophets in the land again, crying repentance unto them—that they must prepare the way of the Lord or there should come a curse upon the face of the land; yea, even there should be a great famine, in which they should be destroyed if they did not repent.

29 Lecz ludzie nie dawali wiary słowom proroków, lecz wypędzali ich, i wrzucali niektórych z nich do dołów, zostawiając ich, aby tak zginęli. I stało się, że czynili to wszystko zgodnie z rozkazem króla Cheta.

30 I stało się, że w kraju zapanowała wielka susza i mieszkańcy zaczęli niezmiernie szybko ginąć z powodu suszy, gdyż na całej powierzchni ziemi nie było deszczu.

31 I na powierzchni ziemi pojawiły się też jadowite węże, i pokąsały wielu ludzi. I stało się, że ich stada zaczęły uciekać przed jadowitymi węzami na południe, do ziemi nazwanej przez Nefitów Zarahemla.

32 I stało się, że wiele zwierząt padło po drodze; jednakże niektóre z nich uciekły do ziemi na południu.

33 I stało się, że Pan sprawił, że węże więcej ich nie ścigały, ale zagroziły drogę, aby ludzie nie mogli przejść, aby ci, którzy próbowali przejść, zginęli od jadowitych węży.

34 I stało się, że ludzie szli śladem zwierząt, i jedli mięso tych, które padły po drodze, aż zjedli wszystkie. Teraz, gdy zobaczyli, że będą musieli zginąć, zaczęli pokutować za swe niegodziwości i wołać do Pana.

35 I stało się, że gdy się dostatecznie ukorzyli przed Panem, zesłał On deszcz na powierzchnię ziemi; i ludzie zaczęli znowu odżywać, i pojawiły się owoce w północnych krainach, a także we wszystkich krainach w okolicy. I Pan okazał im Swą moc, ratując ich od głodu.

But the people believed not the words of the prophets, but they cast them out; and some of them they cast into pits and left them to perish. And it came to pass that they did all these things according to the commandment of the king, Heth.

And it came to pass that there began to be a great dearth upon the land, and the inhabitants began to be destroyed exceedingly fast because of the dearth, for there was no rain upon the face of the earth.

And there came forth poisonous serpents also upon the face of the land, and did poison many people. And it came to pass that their flocks began to flee before the poisonous serpents, towards the land southward, which was called by the Nephites Zarahemla.

And it came to pass that there were many of them which did perish by the way; nevertheless, there were some which fled into the land southward.

And it came to pass that the Lord did cause the serpents that they should pursue them no more, but that they should hedge up the way that the people could not pass, that whoso should attempt to pass might fall by the poisonous serpents.

And it came to pass that the people did follow the course of the beasts, and did devour the carcasses of them which fell by the way, until they had devoured them all. Now when the people saw that they must perish they began to repent of their iniquities and cry unto the Lord.

And it came to pass that when they had humbled themselves sufficiently before the Lord he did send rain upon the face of the earth; and the people began to revive again, and there began to be fruit in the north countries, and in all the countries round about. And the Lord did show forth his power unto them in preserving them from famine.

## Ks. Etera 10

- 1 I stało się, że Szez, potomek Cheta — gdyż Chet zginął z głodu z całym swoim domostwem z wyjątkiem tylko Szeza — przeto Szez zaczął znowu odbudowywać rozbity lud.
- 2 I stało się, że Szez pamiętał o zagładzie ojców, i zbudował prawe królestwo; bowiem pamiętał, co Pan uczynił, przeprowadzając Jereda i jego brata przez głębiny; i Szez postępował drogami Pana; i urodzili mu się synowie i córki.
- 3 I jego najstarszy syn, któremu na imię było Szez, powstał przeciwko niemu; niemniej Szez zginął z ręki złoczyńcy z powodu swoich niezmiernych bogactw, co ponownie przyniosło jego ojcu pokój.
- 4 I stało się, że jego ojciec wybudował wiele miast na powierzchni tej ziemi, i ludzie zaczęli się znowu rozchodzić po całej powierzchni tej ziemi. I Szez dożył niezmiernie sędziwego wieku; i urodził mu się Riplakisz. I umarł, a Riplakisz panował po nim.
- 5 I stało się, że Riplakisz nie czynił tego, co właściwe w oczach Pana, albowiem miał wiele żon i nałożnic, i nakładał na barki ludzi ciężkie brzemiona; zaiste, nakładał na nich wysokie podatki; i za te podatki wybudował wiele rozległych budynków.
- 6 I zbudował dla siebie niezmiernie piękny tron; i wybudował też wiele więzień, i kto nie chciał płacić podatków, zostawał wtrącony do więzienia; i kto nie był w stanie płacić podatków, zostawał wtrącony do więzienia; i zarządził, aby pracowali bez ustanku na swoje utrzymanie; i kto nie chciał pracować, był skazany na śmierć.
- 7 Przeto zdobył wszelkie swe misterne dzieła, zaiste, swoje wyborne złoto nakazał oczyszczać w więzieniu; i wszelkie misterne wytwory nakazał wyrabiać w więzieniu. I stało się, że dręczył ludzi swoją rozpustą i występkami.
- 8 I gdy upłynęły czterdzieści dwa lata jego panowania, ludzie powstałi przeciwko niemu; i znowu zaczęła się wojna na tej ziemi, w której Riplakisz został zabity, a jego potomkowie wypędzeni z ziemi.

## Ether 10

And it came to pass that Shez, who was a descendant of Heth—for Heth had perished by the famine, and all his household save it were Shez—wherefore, Shez began to build up again a broken people.

And it came to pass that Shez did remember the destruction of his fathers, and he did build up a righteous kingdom; for he remembered what the Lord had done in bringing Jared and his brother across the deep; and he did walk in the ways of the Lord; and he begat sons and daughters.

And his eldest son, whose name was Shez, did rebel against him; nevertheless, Shez was smitten by the hand of a robber, because of his exceeding riches, which brought peace again unto his father.

And it came to pass that his father did build up many cities upon the face of the land, and the people began again to spread over all the face of the land. And Shez did live to an exceedingly old age; and he begat Riplakish. And he died, and Riplakish reigned in his stead.

And it came to pass that Riplakish did not do that which was right in the sight of the Lord, for he did have many wives and concubines, and did lay that upon men's shoulders which was grievous to be borne; yea, he did tax them with heavy taxes; and with the taxes he did build many spacious buildings.

And he did erect him an exceedingly beautiful throne; and he did build many prisons, and whoso would not be subject unto taxes he did cast into prison; and whoso was not able to pay taxes he did cast into prison; and he did cause that they should labor continually for their support; and whoso refused to labor he did cause to be put to death.

Wherefore he did obtain all his fine work, yea, even his fine gold he did cause to be refined in prison; and all manner of fine workmanship he did cause to be wrought in prison. And it came to pass that he did afflict the people with his whoredoms and abominations.

And when he had reigned for the space of forty and two years the people did rise up in rebellion against him; and there began to be war again in the land, insomuch that Riplakish was killed, and his descendants were driven out of the land.

- 9 I stało się, że po wielu latach Morianton (który był potomkiem Riplakisza) zgromadził armię owych wyrzutków, i poszedł, i wytoczył bitwę ludowi; i zdobył władzę nad wieloma miastami; i wojna stała się niezmiernie ciężka, i trwała przez okres wielu lat; i zdobył władzę nad całą ziemią, i ustanowił się królem nad całą ziemią.
- 10 I gdy ustanowił się królem, zmniejszył brzemia ludu, czym zyskał przychylność w oczach ludu, i namaścili go na swego króla.
- 11 I czynił sprawiedliwość ludowi, ale sam nie był sprawiedliwy, gdyż dopuszczał się wielkiej rozpusty; przeto został odcięty od obecności Pana.
- 12 I stało się, że Morianton zbudował wiele miast, i za jego panowania ludzie stali się niezmiernie bogaci w budynki, i w złoto i srebro, i w plony zboża, i w stada, i w trzody, i w rzeczy, które im przywrócono.
- 13 I Morianton dożył niezmiernie sędziwego wieku, i na starość urodził mu się Kim; i Kim panował po swym ojcu, i panował przez osiem lat, i ojciec jego umarł. I stało się, że Kim nie panował w prawości, przeto Pan nie miał w nim upodobania.
- 14 I jego brat powstał w buncie przeciwko niemu, i wziął go do niewoli; i Kim pozostał w niewoli przez wszystkie swoje dni; i w niewoli urodzili mu się synowie i córki, i na starość urodził mu się Lewi; i umarł.
- 15 I stało się, że Lewi służył w niewoli przez czterdzieści dwa lata po śmierci swego ojca. I wytoczył wojnę przeciwko królowi tego kraju, dzięki której zdobył dla siebie królestwo.
- 16 I gdy zdobył dla siebie królestwo, postępował właściwie w oczach Pana, i dobrze się wiodło ludowi na tej ziemi; i dożył późnej starości, i urodzili mu się synowie i córki; i urodził mu się też Korom, którego namaścił jako swego następcę na króla.
- And it came to pass after the space of many years, Morianton, (he being a descendant of Riplakish) gathered together an army of outcasts, and went forth and gave battle unto the people; and he gained power over many cities; and the war became exceedingly sore, and did last for the space of many years; and he did gain power over all the land, and did establish himself king over all the land.
- And after that he had established himself king he did ease the burden of the people, by which he did gain favor in the eyes of the people, and they did anoint him to be their king.
- And he did do justice unto the people, but not unto himself because of his many whoredoms; wherefore he was cut off from the presence of the Lord.
- And it came to pass that Morianton built up many cities, and the people became exceedingly rich under his reign, both in buildings, and in gold and silver, and in raising grain, and in flocks, and herds, and such things which had been restored unto them.
- And Morianton did live to an exceedingly great age, and then he begat Kim; and Kim did reign in the stead of his father; and he did reign eight years, and his father died. And it came to pass that Kim did not reign in righteousness, wherefore he was not favored of the Lord.
- And his brother did rise up in rebellion against him, by which he did bring him into captivity; and he did remain in captivity all his days; and he begat sons and daughters in captivity, and in his old age he begat Levi; and he died.
- And it came to pass that Levi did serve in captivity after the death of his father, for the space of forty and two years. And he did make war against the king of the land, by which he did obtain unto himself the kingdom.
- And after he had obtained unto himself the kingdom he did that which was right in the sight of the Lord; and the people did prosper in the land; and he did live to a good old age, and begat sons and daughters; and he also begat Corom, whom he anointed king in his stead.

17 I stało się, że Korom był dobry w oczach Pana przez wszystkie swoje dni; i urodziło mu się wielu synów i wiele córek; i potem, gdy widział, jak przeminęło wiele dni, umarł, tak jak wszyscy żyjący na tej ziemi; i Kisz panował w jego miejsce.

18 I stało się, że Kisz także umarł, a po nim panował Lib.

19 I stało się, że Lib również był dobry w oczach Pana. I za dni Liba wybito jadowite węże. Przeto poszli do ziemi na południu, aby polować na pożywienie dla ludu tej ziemi, bowiem ziemia była pokryta zwierzyną leśną. I Lib sam również stał się wielkim myśliwym.

20 I zbudowali wielkie miasto w pobliżu wąskiego przesmyku lądu, w pobliżu miejsca, gdzie morze rozdziela ląd.

21 I zachowali ziemię na południu jako pustkowie, aby mieć zwierzynę łowną. I cała powierzchnia ziemi na północy była zamieszkała przez ludzi.

22 I byli niezmiernie pracowici, i kupowali, i sprzedawali, i handlowali między sobą dla zysku.

23 I dokonywali też obróbki wszelkich rud, i oczyszczali złoto i srebro, i żelazo, i mosiądz, i wszelkiego rodzaju metale, i wykopywali je z ziemi; przeto usypywali wielkie kopce ziemi, aby znaleźć rudę złota i srebra, i żelaza, i miedzi. I wyrabiali misterne dzieła wszelkiego rodzaju.

24 I mieli jedwabie i misternie tkane płótno; i wyrabiali wszelkiego rodzaju materiały, aby mogli okryć swą nagość.

25 I wytwarzali wszelkie narzędzia do uprawy ziemi, zarówno do orki, jak i do siewu, i do żniw, i do okopywania, a także do młócenia.

26 I wytwarzali wszelkie narzędzia, do których zaprzęgali swe zwierzęta.

27 I wyrabiali wszelkiego rodzaju broń wojenną. I wyrabiali wszelkiego rodzaju wyroby niezwykle misternej roboty.

And it came to pass that Corom did that which was good in the sight of the Lord all his days; and he begat many sons and daughters; and after he had seen many days he did pass away, even like unto the rest of the earth; and Kish reigned in his stead.

And it came to pass that Kish passed away also, and Lib reigned in his stead.

And it came to pass that Lib also did that which was good in the sight of the Lord. And in the days of Lib the poisonous serpents were destroyed. Wherefore they did go into the land southward, to hunt food for the people of the land, for the land was covered with animals of the forest. And Lib also himself became a great hunter.

And they built a great city by the narrow neck of land, by the place where the sea divides the land.

And they did preserve the land southward for a wilderness, to get game. And the whole face of the land northward was covered with inhabitants.

And they were exceedingly industrious, and they did buy and sell and traffic one with another, that they might get gain.

And they did work in all manner of ore, and they did make gold, and silver, and iron, and brass, and all manner of metals; and they did dig it out of the earth; wherefore, they did cast up mighty heaps of earth to get ore, of gold, and of silver, and of iron, and of copper. And they did work all manner of fine work.

And they did have silks, and fine-twined linen; and they did work all manner of cloth, that they might clothe themselves from their nakedness.

And they did make all manner of tools to till the earth, both to plow and to sow, to reap and to hoe, and also to thrash.

And they did make all manner of tools with which they did work their beasts.

And they did make all manner of weapons of war. And they did work all manner of work of exceedingly curious workmanship.



28 I żaden lud nigdy nie był bardziej od nich błogosławiony, a Pan Swą ręką sprawiał, że wiodło im się lepiej niż komukolwiek innemu. I byli na ziemi wyborniejszej niż wszystkie inne ziemie, albowiem Pan tak powiedział.

29 I stało się, że Lib żył przez długie lata, i urodzili mu się synowie i córki; i urodził mu się też Heartom.

30 I stało się, że Heartom panował po swym ojcu. I gdy Heartom panował przez dwadzieścia cztery lata, oto, królestwo zostało mu zabrane. I służył przez wiele lat w niewoli, zaiste, aż do końca swych dni.

31 I urodził mu się Chet. I Chet żył w niewoli przez wszystkie swoje dni. A Chetowi urodził się Aaron, i Aaron żył w niewoli przez wszystkie swoje dni; i urodził mu się Amnigaddah, i Amnigaddah także żył w niewoli przez wszystkie swoje dni; i urodził mu się Koriantum, i Koriantum żył w niewoli przez wszystkie swoje dni; i urodził mu się Kom.

32 I stało się, że Kom odzyskał połowę królestwa. I panował nad połową królestwa przez czterdzieści dwa lata; i poszedł wojować z królem Amgidem, i walczyli przez okres wielu lat, aż Kom uzyskał władzę nad Amgidem, i uzyskał władzę nad resztą królestwa.

33 I za dni Koma pojawili się złoczyńcy na ziemi, którzy przejęli dawne plany i przyjmowali przysięgi jak za pradawnych czasów, zmierzając ponownie do obalenia królestwa.

34 I Kom zwalczał ich bardzo; mimo to nie przemógł ich.

And never could be a people more blessed than were they, and more prospered by the hand of the Lord. And they were in a land that was choice above all lands, for the Lord had spoken it.

And it came to pass that Lib did live many years, and begat sons and daughters; and he also begat Hearthom.

And it came to pass that Hearthom reigned in the stead of his father. And when Hearthom had reigned twenty and four years, behold, the kingdom was taken away from him. And he served many years in captivity, yea, even all the remainder of his days.

And he begat Heth, and Heth lived in captivity all his days. And Heth begat Aaron, and Aaron dwelt in captivity all his days; and he begat Amnigaddah, and Amnigaddah also dwelt in captivity all his days; and he begat Coriantum, and Coriantum dwelt in captivity all his days; and he begat Com.

And it came to pass that Com drew away the half of the kingdom. And he reigned over the half of the kingdom forty and two years; and he went to battle against the king, Amgid, and they fought for the space of many years, during which time Com gained power over Amgid, and obtained power over the remainder of the kingdom.

And in the days of Com there began to be robbers in the land; and they adopted the old plans, and administered oaths after the manner of the ancients, and sought again to destroy the kingdom.

Now Com did fight against them much; nevertheless, he did not prevail against them.

## Ks. Etera 11

- 1 I za dni Koma przyszło też wielu proroków, którzy prorokowali zagładę tego wielkiego ludu, jeśli nie odpokutuje i nie zwróci się ku Panu, i nie poniecha morderstw i niegodziwości.
- 2 I stało się, że prorocy ci zostali odrzuceni przez ludzi i uciekli pod ochronę do Koma, gdyż ludzie chcieli ich zgładzić.
- 3 I prorokowali oni Komowi o wielu sprawach; i był błogosławiony przez resztę swych dni.
- 4 I Kom żył długie lata, zanim urodził mu się Sziblom. I Sziblom panował w jego miejsce. A brat Szibloma powstał przeciwko niemu, i zaczęła się niezmiernie wielka wojna na całej tej ziemi.
- 5 I stało się, że brat Szibloma nakazał zabicie wszystkich proroków, którzy prorokowali zagładę ludu;
- 6 I na całej ziemi nastąpiła wielka klęska, gdyż świadczili oni, że przekleństwo spadnie na tę ziemię i tych ludzi, i że nastąpi pośród nich wielka zagłada, jakiej nigdy dotąd nie znano na całej powierzchni ziemi, i że kości ich będą leżały niczym kopce ziemi na całej powierzchni tej ziemi, jeśli nie odpokutują za swą niegodziwość.
- 7 Lecz oni nie zważali na głos Pana z powodu swych niegodziwych przysiężeń; przeto zaczęły się wojny i spory na całej tej ziemi, a także wielki głód i liczne zarazy, zaiste, doświadczyli wielkiej zagłady, jakiej nigdy nie znano na powierzchni ziemi; i wszystko to nastąpiło za dni Szibloma.
- 8 I ludzie zaczęli pokutować za swe niegodziwości; i gdy to czynili, Pan okazywał im miłosierdzie.
- 9 I stało się, że Sziblom został zabity, a Set wzięty do niewoli, i żył w niewoli przez wszystkie swoje dni.

## Ether 11

And there came also in the days of Com many prophets, and prophesied of the destruction of that great people except they should repent, and turn unto the Lord, and forsake their murders and wickedness.

And it came to pass that the prophets were rejected by the people, and they fled unto Com for protection, for the people sought to destroy them.

And they prophesied unto Com many things; and he was blessed in all the remainder of his days.

And he lived to a good old age, and begat Shiblom; and Shiblom reigned in his stead. And the brother of Shiblom rebelled against him, and there began to be an exceedingly great war in all the land.

And it came to pass that the brother of Shiblom caused that all the prophets who prophesied of the destruction of the people should be put to death;

And there was great calamity in all the land, for they had testified that a great curse should come upon the land, and also upon the people, and that there should be a great destruction among them, such an one as never had been upon the face of the earth, and their bones should become as heaps of earth upon the face of the land except they should repent of their wickedness.

And they hearkened not unto the voice of the Lord, because of their wicked combinations; wherefore, there began to be wars and contentions in all the land, and also many famines and pestilences, inasmuch that there was a great destruction, such an one as never had been known upon the face of the earth; and all this came to pass in the days of Shiblom.

And the people began to repent of their iniquity; and inasmuch as they did the Lord did have mercy on them.

And it came to pass that Shiblom was slain, and Seth was brought into captivity, and did dwell in captivity all his days.

- 10 I stało się, że Ahah, jego syn, zdobył królestwo; i panował nad ludem przez wszystkie swoje dni. I popełniał wszelką niegodziwość, doprowadzając do wielkiego rozlewu krwi; i niewiele było jego dni.
- 11 I Etem, potomek Ahaha, przejął królestwo; i w swoich dniach także czynił to, co niegodziwe.
- 12 I stało się, że w dniach Etema przyszło wielu proroków, i ponownie prorokowali temu ludowi; zaiste, prorokowali, że Pan całkowicie zgładzi ich z powierzchni ziemi, jeśli nie odpokutują za swą niegodziwość.
- 13 I stało się, że ludzie znieczulili swe serca, i nie zważali na ich słowa; i prorocy ubolewali, i odeszli spośród ludzi.
- 14 I stało się, że Etem sądził w niegodziwości przez wszystkie swoje dni; i urodził mu się Moron. I stało się, że Moron panował po nim; i Moron czynił to, co niegodziwe przed Panem.
- 15 I stało się, że powstał bunt pośród ludu z powodu tego tajemnego sprzysiężenia utworzonego dla zdobycia władzy i zysku; i powstał pośród nich potężny w swej niegodziwości mąż, i wytoczył on Moronowi bitwę, w której obalił połowę królestwa; i utrzymał tę połowę królestwa przez wiele lat.
- 16 I stało się, że Moron go obalił, i znowu zdobył królestwo.
- 17 I stało się, że powstał inny potężny mąż; a był on potomkiem brata Jereda.
- 18 I stało się, że obalił on Morona, i zdobył królestwo; przeto Moron żył w niewoli przez resztę swych dni; i urodził mu się Koriantor.
- 19 I stało się, że Koriantor żył w niewoli przez wszystkie swe dni.

And it came to pass that Ahah, his son, did obtain the kingdom; and he did reign over the people all his days. And he did do all manner of iniquity in his days, by which he did cause the shedding of much blood; and few were his days.

And Ethem, being a descendant of Ahah, did obtain the kingdom; and he also did do that which was wicked in his days.

And it came to pass that in the days of Ethem there came many prophets, and prophesied again unto the people; yea, they did prophesy that the Lord would utterly destroy them from off the face of the earth except they repented of their iniquities.

And it came to pass that the people hardened their hearts, and would not hearken unto their words; and the prophets mourned and withdrew from among the people.

And it came to pass that Ethem did execute judgment in wickedness all his days; and he begat Moron. And it came to pass that Moron did reign in his stead; and Moron did that which was wicked before the Lord.

And it came to pass that there arose a rebellion among the people, because of that secret combination which was built up to get power and gain; and there arose a mighty man among them in iniquity, and gave battle unto Moron, in which he did overthrow the half of the kingdom; and he did maintain the half of the kingdom for many years.

And it came to pass that Moron did overthrow him, and did obtain the kingdom again.

And it came to pass that there arose another mighty man; and he was a descendant of the brother of Jared.

And it came to pass that he did overthrow Moron and obtain the kingdom; wherefore, Moron dwelt in captivity all the remainder of his days; and he begat Coriantor.

And it came to pass that Coriantor dwelt in captivity all his days.

- 20 I za dni Koriantora również pojawiło się wielu proroków, i prorokowali o wielkich i zdumiewających rzeczach, i nawoływali ludzi do pokuty, mówiąc, że jeśli nie odpokutują, Pan Bóg wyda na nich sąd całkowitej zagłady;
- 21 I że Pan Bóg przyśle lub przyprowadzi Swą mocą inny lud, aby posiadał tę ziemię, jak przyprowadził ich ojców.
- 22 A oni odrzucili wszystkie słowa proroków z powodu swego tajemnego stowarzyszenia i niegodziwych występków.
- 23 I stało się, że Koriantorowi urodził się Eter, zaś on umarł, żyjąc w niewoli przez wszystkie swe dni.

And in the days of Coriantor there also came many prophets, and prophesied of great and marvelous things, and cried repentance unto the people, and except they should repent the Lord God would execute judgment against them to their utter destruction;

And that the Lord God would send or bring forth another people to possess the land, by his power, after the manner by which he brought their fathers.

And they did reject all the words of the prophets, because of their secret society and wicked abominations.

And it came to pass that Coriantor begat Ether, and he died, having dwelt in captivity all his days.

## Ks. Etera 12

- 1 I stało się, że dni Etera były za dni Koriantumra, a Koriantumr był królem nad całą tą ziemią.
- 2 I Eter był prorokiem Pana; przeto Eter wystąpił w dniach Koriantumra, i zaczął prorokować ludziom, i nie można go było powstrzymać z powodu Ducha Pana, który w nim był.
- 3 Wołał bowiem od rana aż do zachodu słońca, nawołując ludzi, aby wierzyli w Boga ku pokucie, albo zostaną zgładzeni, mówiąc im, że zgodnie z wiarą wszystko się wypełni —
- 4 Przeto, kto wierzy w Boga, może mieć pewną nadzieję lepszego świata, zaiste, nawet miejsce po prawicy Boga; a nadzieja ta wywodzi się z wiary i jest kotwicą dla dusz ludzi, sprawiając, że mogą być pewni i niewzruszeni, zawsze obfitujący w dobre uczynki, będąc prowadzeni do chwalenia Boga.
- 5 I stało się, że Eter prorokował ludziom o wielkich i zdumiewających rzeczach, w które nie wierzyli, gdyż ich nie widzieli.
- 6 I teraz, ja, Moroni, chcę o tym coś powiedzieć; pragnę pokazać światu, że wiara jest tym, na co ma się nadzieję, a czego nie widać; przeto nie dysputujcie z tym, ponieważ nie widzicie, albowiem nie otrzymacie żadnego świadectwa, dopóki wasza wiara nie zostanie wypróbowana.
- 7 Albowiem to dzięki wierze Chrystus ukazał się naszym ojcom po tym, jak powstał z martwych; i nie ukazał im się, dopóki nie wierzyli w Niego; przeto niektórzy musieli mieć wiarę w Niego, mimo że nie ukazał się światu.
- 8 Lecz ze względu na wiarę ludzi ukazał się światu i wślawiał imię Ojca, i przygotował drogę, przez którą inni mogą dostąpić daru niebiańskiego, przez którą mogą mieć nadzieję na to, czego nie widzieli.
- 9 Przeto wy też możecie mieć nadzieję i dostąpić tego daru, jeśli tylko będziecie mieli wiarę.
- 10 Oto dzięki wierze ludzie w dawnych czasach byli powoływani według świętego porządku Boga.

## Ether 12

And it came to pass that the days of Ether were in the days of Coriantumr; and Coriantumr was king over all the land.

And Ether was a prophet of the Lord; wherefore Ether came forth in the days of Coriantumr, and began to prophesy unto the people, for he could not be restrained because of the Spirit of the Lord which was in him.

For he did cry from the morning, even until the going down of the sun, exhorting the people to believe in God unto repentance lest they should be destroyed, saying unto them that by faith all things are fulfilled—

Wherefore, whoso believeth in God might with surety hope for a better world, yea, even a place at the right hand of God, which hope cometh of faith, maketh an anchor to the souls of men, which would make them sure and steadfast, always abounding in good works, being led to glorify God.

And it came to pass that Ether did prophesy great and marvelous things unto the people, which they did not believe, because they saw them not.

And now, I, Moroni, would speak somewhat concerning these things; I would show unto the world that faith is things which are hoped for and not seen; wherefore, dispute not because ye see not, for ye receive no witness until after the trial of your faith.

For it was by faith that Christ showed himself unto our fathers, after he had risen from the dead; and he showed not himself unto them until after they had faith in him; wherefore, it must needs be that some had faith in him, for he showed himself not unto the world.

But because of the faith of men he has shown himself unto the world, and glorified the name of the Father, and prepared a way that thereby others might be partakers of the heavenly gift, that they might hope for those things which they have not seen.

Wherefore, ye may also have hope, and be partakers of the gift, if ye will but have faith.

Behold it was by faith that they of old were called after the holy order of God.

- 11 Przeko dzięki wierze dane było prawo Mojżesza. Lecz, składając w darze Swego Syna, Bóg przygotował jeszcze wspanialszą drogę; i przez wiarę zostało to wypełnione.
- 12 Albowiem, jeśli nie byłoby wiary pośród dzieci ludzkich, Bóg nie mógłby dokonać pośród nich żadnego cudu; przeto nie objawił im się, dopóki nie mieli wiary.
- 13 Oto wiara Almy i Amuleka spowodowała, że więzienie runęło na ziemię.
- 14 Oto wiara Nefiego i Leiego spowodowała zmianę w Lamanitach, że zostali ochrzczeni ogniem i Duchem Świętym.
- 15 Oto wiara Ammona i jego braci spowodowała tak wielki cud pośród Lamanitów.
- 16 Zaiste, i wszyscy, którzy dokonywali cudów, czynili to dzięki wierze, zarówno ci, którzy byli przed Chrystusem, jak i ci, którzy byli potem.
- 17 I dzięki wierze trzech uczniowie Jezusa Chrystusa otrzymali obietnicę, że nie zakosztują śmierci; i nie otrzymali tej obietnicy, dopóki nie mieli wiary.
- 18 I nikt nigdy nie dokonywał cudów, nie mając wiary; przeto najpierw wierzyli oni w Syna Bożego.
- 19 I było wielu, których wiara była tak niezmiernie silna — jeszcze zanim przyszedł Chrystus — że nie mogli być trzymani poza zasłoną, lecz naprawdę widzieli na własne oczy nawet to, co dotychczas widzieli oczyma wiary, i radowali się.
- 20 Oto dowiedzieliśmy się z tego zapisu, że jednym z nich był brat Jereda; bowiem tak wielka była jego wiara w Boga, że gdy Bóg wyciągnął palec, nie mógł ukryć tego przed wzrokiem brata Jereda ze względu na Swe słowo, które do niego wypowiedział; a słowo to brat Jereda otrzymał dzięki swej wierze.
- 21 I gdy brat Jereda ujrzał palec Pana, ze względu na obietnicę, którą brat Jereda otrzymał dzięki wierze, Pan nie mógł ukryć niczego przed jego wzrokiem; przeto pokazał mu wszystkie rzeczy, gdyż już nie można go było trzymać poza zasłoną.

Wherefore, by faith was the law of Moses given. But in the gift of his Son hath God prepared a more excellent way; and it is by faith that it hath been fulfilled.

For if there be no faith among the children of men God can do no miracle among them; wherefore, he showed not himself until after their faith.

Behold, it was the faith of Alma and Amulek that caused the prison to tumble to the earth.

Behold, it was the faith of Nephi and Lehi that wrought the change upon the Lamanites, that they were baptized with fire and with the Holy Ghost.

Behold, it was the faith of Ammon and his brethren which wrought so great a miracle among the Lamanites.

Yea, and even all they who wrought miracles wrought them by faith, even those who were before Christ and also those who were after.

And it was by faith that the three disciples obtained a promise that they should not taste of death; and they obtained not the promise until after their faith.

And neither at any time hath any wrought miracles until after their faith; wherefore they first believed in the Son of God.

And there were many whose faith was so exceedingly strong, even before Christ came, who could not be kept from within the veil, but truly saw with their eyes the things which they had beheld with an eye of faith, and they were glad.

And behold, we have seen in this record that one of these was the brother of Jared; for so great was his faith in God, that when God put forth his finger he could not hide it from the sight of the brother of Jared, because of his word which he had spoken unto him, which word he had obtained by faith.

And after the brother of Jared had beheld the finger of the Lord, because of the promise which the brother of Jared had obtained by faith, the Lord could not withhold anything from his sight; wherefore he showed him all things, for he could no longer be kept without the veil.

22 I dzięki wierze moi ojcowie otrzymali obietnicę, że rzeczy te przyjdą do ich braci przez ludzi innych wyznań; przeto Pan mnie o tym poinstruował, zaiste, sam Jezus Chrystus.

23 I powiedziałem Mu: Panie, ludzie innych wyznań będą z tego szydzić z powodu naszej słabości w piśmie; albowiem Ty, Panie, uczyniłeś nas mocnymi w słowie przez wiarę, ale nie uczyniłeś nas mocnymi w piśmie; albowiem sprawiłeś, że cały ten lud może mówić wiele dzięki Duchowi Świętemu, którego im dałeś;

24 I sprawiłeś, że mogliśmy tylko niewiele napisać z powodu niezdarności naszych rąk. Oto nie uczyniłeś nas mocnymi w piśmie, jak brata Jereda, gdyż sprawiłeś, że to, co zapisał, było tak samo mocne, jak Ty jesteś, aż do nakłaniania ludzi do czytania tego.

25 I uczyniłeś też, że nasze słowa są potężne i doniosłe, tak bardzo, że nie możemy ich zapisać; przeto gdy piszemy, to widzimy swą słabość, i potykamy się przy składaniu naszych słów; i obawiam się, że ludzie innych wyznań będą szydzić z naszych słów.

26 I gdy to powiedziałem, Pan przemówił do mnie tymi słowy: Głupcy szydzą, ale będą rozpaczać; i wystarczy łagodnym mojej łaski, że nie wykorzystają waszej słabości.

27 I jeśli ludzie przychodzą do mnie, ukazuję im ich słabość. Daję ludziom słabość, aby mogli być pokorni; i wystarczy mej łaski dla wszystkich ludzi, którzy się przede mną ukorzą; albowiem, jeśli się przede mną ukorzą i będą mieli wiarę we mnie, wtedy uczynię, że to, co w nich słabe, stanie się mocne.

28 Oto pokażę ludziom innych wyznań ich słabość i ukażę im, że wiara, nadzieja i prawdziwa miłość prowadzą do mnie — do źródła wszelkiej prawości.

29 I ja, Moroni, usłyszawszy te słowa uspokoiłem się i powiedziałem: O Panie, niech się stanie Twoja sprawiedliwa wola, gdyż wiem, że czynisz dzieciom ludzkim według ich wiary;

30 Albowiem brat Jereda powiedział do góry Zerim: Usuń się — i usunęła się. I gdyby nie miał wiary, góra nie poruszyłaby się; przeto działałś wtedy, Panie, gdy ludzie mają wiarę.

And it is by faith that my fathers have obtained the promise that these things should come unto their brethren through the Gentiles; therefore the Lord hath commanded me, yea, even Jesus Christ.

And I said unto him: Lord, the Gentiles will mock at these things, because of our weakness in writing; for Lord thou hast made us mighty in word by faith, but thou hast not made us mighty in writing; for thou hast made all this people that they could speak much, because of the Holy Ghost which thou hast given them;

And thou hast made us that we could write but little, because of the awkwardness of our hands. Behold, thou hast not made us mighty in writing like unto the brother of Jared, for thou madest him that the things which he wrote were mighty even as thou art, unto the overpowering of man to read them.

Thou hast also made our words powerful and great, even that we cannot write them; wherefore, when we write we behold our weakness, and stumble because of the placing of our words; and I fear lest the Gentiles shall mock at our words.

And when I had said this, the Lord spake unto me, saying: Fools mock, but they shall mourn; and my grace is sufficient for the meek, that they shall take no advantage of your weakness;

And if men come unto me I will show unto them their weakness. I give unto men weakness that they may be humble; and my grace is sufficient for all men that humble themselves before me; for if they humble themselves before me, and have faith in me, then will I make weak things become strong unto them.

Behold, I will show unto the Gentiles their weakness, and I will show unto them that faith, hope and charity bringeth unto me—the fountain of all righteousness.

And I, Moroni, having heard these words, was comforted, and said: O Lord, thy righteous will be done, for I know that thou workest unto the children of men according to their faith;

For the brother of Jared said unto the mountain Zerim, Remove—and it was removed. And if he had not had faith it would not have moved; wherefore thou workest after men have faith.

31 Dlatego ukazałeś się Swoim uczniom; gdyż kiedy mieli wiarę, i mówili w Twoim imieniu, ukazałeś się im w wielkiej mocy.

32 I pamiętam też, jak powiedziałeś, że przygotowałeś dom dla człowieka, zaiste, w samych posiadłościach Twego Ojca, na który człowiek może mieć jeszcze wspanialszą nadzieję; przeto człowiek musi mieć nadzieję, gdyż inaczej nie może otrzymać dziedzictwa w miejscu, które mu przygotowałeś, Panie.

33 I powtarzam, pamiętam, jak powiedziałeś, że tak ukochałeś świat, że oddałeś Swoje życie za świat, abyś mógł je wziąć znowu, i przygotować miejsce dla dzieci ludzkich.

34 I teraz wiem, że miłość, którą masz dla dzieci ludzkich, jest prawdziwą miłością; przeto jeśli ludzie nie będą mieli prawdziwej miłości, nie będą mogli odziedziczyć miejsca, które im przygotowałeś w posiadłościach Twego Ojca.

35 Przeto wiem z tego, co mi powiedziałeś, że jeśli ludzie innych wyznań nie będą mieli prawdziwej miłości z powodu naszej słabości, wypróbujesz ich, i odbierzesz im ich talent, zaiste, to, co otrzymali, i dasz tym, którzy mają w większej obfitości.

36 I stało się, że modliłem się do Pana, aby w Swej łasce sprawił, że ludzie innych wyznań będą mieli prawdziwą miłość.

37 I stało się, że Pan powiedział mi: Jeśli nie będą mieli prawdziwej miłości, to nie ma to dla ciebie znaczenia; albowiem ty sam byłeś wierny; przeto twoje szaty zostaną oczyszczone. Oto zobaczyłeś swą słabość, dlatego uczynię cię silnym, że zasiądziesz, gdzie przygotowałem ci miejsce w posiadłościach mego Ojca.

38 A teraz ja, Moroni, żegnam ludzi innych wyznań, zaiste, a także moich braci, których miłuję, aż spotkamy się przed tronem sędziowskim Chrystusa, gdzie wszyscy ludzie przekonają się, że moje szaty nie są splamione waszą krwią.

For thus didst thou manifest thyself unto thy disciples; for after they had faith, and did speak in thy name, thou didst show thyself unto them in great power.

And I also remember that thou hast said that thou hast prepared a house for man, yea, even among the mansions of thy Father, in which man might have a more excellent hope; wherefore man must hope, or he cannot receive an inheritance in the place which thou hast prepared.

And again, I remember that thou hast said that thou hast loved the world, even unto the laying down of thy life for the world, that thou mightest take it again to prepare a place for the children of men.

And now I know that this love which thou hast had for the children of men is charity; wherefore, except men shall have charity they cannot inherit that place which thou hast prepared in the mansions of thy Father.

Wherefore, I know by this thing which thou hast said, that if the Gentiles have not charity, because of our weakness, that thou wilt prove them, and take away their talent, yea, even that which they have received, and give unto them who shall have more abundantly.

And it came to pass that I prayed unto the Lord that he would give unto the Gentiles grace, that they might have charity.

And it came to pass that the Lord said unto me: If they have not charity it mattereth not unto thee, thou hast been faithful; wherefore, thy garments shall be made clean. And because thou hast seen thy weakness thou shalt be made strong, even unto the sitting down in the place which I have prepared in the mansions of my Father.

And now I, Moroni, bid farewell unto the Gentiles, yea, and also unto my brethren whom I love, until we shall meet before the judgment-seat of Christ, where all men shall know that my garments are not spotted with your blood.



39 I wtedy przekonacie się, że rzeczywiście widziałem Jezusa, i że mówił On ze mną twarzą w twarz, i że powiedział mi w czystej pokorze o tych sprawach w moim własnym języku, tak jak człowiek mówi drugiemu;

40 I napisałem tylko trochę z powodu mojej słabości w piśmie.

41 I teraz nakłaniam was, abyście szukali tego Jezusa, o którym pisali prorocy i apostołowie, aby łaska Boga Ojca, a także Pana Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego, który daje o nich świadectwo, mogła być i pozostać w was na wieki wieków. Amen.

And then shall ye know that I have seen Jesus, and that he hath talked with me face to face, and that he told me in plain humility, even as a man telleth another in mine own language, concerning these things;

And only a few have I written, because of my weakness in writing.

And now, I would commend you to seek this Jesus of whom the prophets and apostles have written, that the grace of God the Father, and also the Lord Jesus Christ, and the Holy Ghost, which beareth record of them, may be and abide in you forever. Amen.

## Ks. Etera 13

- 1 I teraz ja, Moroni, przechodzę do zakończenia opisu zagłady ludu, o którym piszę.
- 2 Oto odrzucili wszystkie słowa Etera, albowiem naprawdę powiedział im o wszystkim od początków człowieka; i że potem, jak wody opadły z powierzchni tej ziemi, stała się ona ziemią wyborniejszą niż wszystkie inne ziemie, wybraną ziemią Pana; przeto Pan chce, aby wszyscy ludzie, którzy żyją na jej powierzchni, Mu służyli;
- 3 I że jest to miejsce Nowej Jerozolimy, która zstąpi z nieba, i święte sanktuarium Pana.
- 4 Oto Eter widział czasy Chrystusa i mówił o Nowej Jerozolimie na tej ziemi.
- 5 I mówił także o domu Izraela i o Jerozolimie, skąd Lehi miał przybyć — po tym, jak zostanie ona zniszczona, ma zostać odbudowana jako święte miasto dla Pana; przeto nie może być ono Nową Jerozolimą dlatego, że została zbudowana w dawnych czasach; lecz zostanie odbudowana i stanie się świętym miastem Pana; i będzie zbudowana dla domu Izraela —
- 6 I że Nowa Jerozolima ma być zbudowana na tej ziemi dla resztki potomstwa Józefa, czego znak dano już wcześniej.
- 7 Albowiem, jak Józef zabrał swego ojca do ziemi egipskiej, gdzie umarł on, tak samo Pan wyprowadził resztkę potomstwa Józefa z ziemi jerozolimskiej, aby okazać miłosierdzie potomkom Józefa, żeby nie wyginęli, podobnie jak okazał miłosierdzie ojcu Józefa, żeby nie zginął.
- 8 Przeto resztką z domu Józefa rozrośnie się na tej ziemi, która stanie się ziemią ich dziedzictwa; i wybudują oni dla Pana święte miasto na wzór dawnej Jerozolimy; i nie będą więcej skonfundowani, dopóki nie nastąpi koniec, kiedy ziemia przeminie.
- 9 I powstanie nowe niebo i nowa ziemia; i będą one jak te poprzednie, tylko że poprzednie przeminęły, i wszystko stało się nowe.

## Ether 13

And now I, Moroni, proceed to finish my record concerning the destruction of the people of whom I have been writing.

For behold, they rejected all the words of Ether; for he truly told them of all things, from the beginning of man; and that after the waters had receded from off the face of this land it became a choice land above all other lands, a chosen land of the Lord; wherefore the Lord would have that all men should serve him who dwell upon the face thereof;

And that it was the place of the New Jerusalem, which should come down out of heaven, and the holy sanctuary of the Lord.

Behold, Ether saw the days of Christ, and he spake concerning a New Jerusalem upon this land.

And he spake also concerning the house of Israel, and the Jerusalem from whence Lehi should come— after it should be destroyed it should be built up again, a holy city unto the Lord; wherefore, it could not be a new Jerusalem for it had been in a time of old; but it should be built up again, and become a holy city of the Lord; and it should be built unto the house of Israel—

And that a New Jerusalem should be built up upon this land, unto the remnant of the seed of Joseph, for which things there has been a type.

For as Joseph brought his father down into the land of Egypt, even so he died there; wherefore, the Lord brought a remnant of the seed of Joseph out of the land of Jerusalem, that he might be merciful unto the seed of Joseph that they should perish not, even as he was merciful unto the father of Joseph that he should perish not.

Wherefore, the remnant of the house of Joseph shall be built upon this land; and it shall be a land of their inheritance; and they shall build up a holy city unto the Lord, like unto the Jerusalem of old; and they shall no more be confounded, until the end come when the earth shall pass away.

And there shall be a new heaven and a new earth; and they shall be like unto the old save the old have passed away, and all things have become new.

10 Wtedy nastanie Nowa Jerozolima; i błogosławieni będą jej mieszkańcy, bowiem ich szaty będą wybielone krwią Baranka; i są to ci, którzy są zaliczeni do resztki potomstwa Józefa, którzy byli z domu Izraela.

11 I wtedy też nastanie dawna Jerozolima; i jej mieszkańcy będą błogosławieni, gdyż będą obmyci krwią Baranka; i są to ci, którzy zostali rozproszeni, a potem zgromadzeni z czterech krańców ziemi, i z północnych krajów, i mają oni udział w wypełnieniu przymierza, które Bóg zawarł z ich ojcem Abrahamem.

12 I kiedy to nastanie, wypełni się pismo, które mówi, że ci, którzy byli pierwsi, będą ostatnimi; a ci, którzy byli ostatni, będą pierwszymi.

13 I zamierzałem napisać o tym więcej, ale mi zabroniono; lecz wielkie i zdumiewające były proroctwa Etera; lecz mieli go za nic, i wypędzili go; i krył się w jamie skalnej za dnia, a nocą wychodził, aby oglądać to, co miało się stać z ludźmi.

14 I gdy mieszkał w jamie skalnej, zapisał do końca tę kronikę, oglądając nocą zniszczenia, które spadały na lud.

15 I stało się, że tego samego roku, kiedy wypędzono go spośród ludu, nastąpiła wśród nich wielka wojna, bo powstało wielu, którzy byli potężnymi mężczyznami, i chcieli zniszczyć Koriantumra przez swoje tajemne, niegodziwe plany, o których już mówiono.

16 I teraz Koriantumr, wykształciwszy się we wszelkich sztukach wojennych oraz wszelkich fortelach świata, wytoczył bitwę tym, którzy chcieli go zniszczyć.

17 I nie odpokutował, ani też jego piękni synowie, ani córki; ani piękni synowie i córki Kohora; ani piękni synowie i córki Korihora; i, krótko mówiąc, nie było nikogo wśród ich pięknych synów i córek na powierzchni całej tej ziemi, kto odpokutowałby za swe grzechy.

And then cometh the New Jerusalem; and blessed are they who dwell therein, for it is they whose garments are white through the blood of the Lamb; and they are they who are numbered among the remnant of the seed of Joseph, who were of the house of Israel.

And then also cometh the Jerusalem of old; and the inhabitants thereof, blessed are they, for they have been washed in the blood of the Lamb; and they are they who were scattered and gathered in from the four quarters of the earth, and from the north countries, and are partakers of the fulfilling of the covenant which God made with their father, Abraham.

And when these things come, bringeth to pass the scripture which saith, there are they who were first, who shall be last; and there are they who were last, who shall be first.

And I was about to write more, but I am forbidden; but great and marvelous were the prophecies of Ether; but they esteemed him as naught, and cast him out; and he hid himself in the cavity of a rock by day, and by night he went forth viewing the things which should come upon the people.

And as he dwelt in the cavity of a rock he made the remainder of this record, viewing the destructions which came upon the people, by night.

And it came to pass that in that same year in which he was cast out from among the people there began to be a great war among the people, for there were many who rose up, who were mighty men, and sought to destroy Coriantumr by their secret plans of wickedness, of which hath been spoken.

And now Coriantumr, having studied, himself, in all the arts of war and all the cunning of the world, wherefore he gave battle unto them who sought to destroy him.

But he repented not, neither his fair sons nor daughters; neither the fair sons and daughters of Cohor; neither the fair sons and daughters of Corihor; and in fine, there were none of the fair sons and daughters upon the face of the whole earth who repented of their sins.

- 18 Przeto stało się, że podczas pierwszego roku, gdy Eter mieszkał w jamie skalnej, wielu ludzi zostało zabitych mieczem przez te tajemne sprzysiężenia, które walczyły przeciwko Koriantumrowi, aby mogły zdobyć królestwo.
- 19 I stało się, że synowie Koriantumra walczyli wiele i stracili wiele krwi.
- 20 I drugiego roku do Etera doszło słowo Pana, że ma pójść do Koriantumra i prorokować mu, że jeśli odpokutuje z całym swoim domostwem, Pan da mu królestwo i oszczędzi ten lud —
- 21 Inaczej zostaną oni zniszczeni, i całe jego domostwo oprócz niego samego. A przeżyje tylko po to, by zobaczyć wypełnienie się proroctw danych w odniesieniu do innego ludu, który otrzyma tę ziemię w posiadanie; i Koriantumr zostanie przez nich pochowany; i każda dusza zostanie zniszczona oprócz Koriantumra.
- 22 I stało się, że ani Koriantumr nie odpokutował, ani jego domostwo, ani też jego lud; i wojny nie ustały; i chcieli zabić Etera, ale uciekł przed nimi i ukrył się znowu w jamie skalnej.
- 23 I stało się, że powstał Szared, który także wytoczył bitwę Koriantumrowi; i pobił go tak, że w trzecim roku wziął go do niewoli.
- 24 I w czwartym roku synowie Koriantumra pobili Szareda, i przywrócili znowu królestwo swemu ojcu.
- 25 I zapanowała wojna na całej powierzchni tej ziemi, i każdy ze swoją bandą walczył o cokolwiek zapragnął.
- 26 I byli tam złoczyńcy, i — krótko mówiąc — wszelkiego rodzaju niegodziwość panowała na całej powierzchni tej ziemi.
- 27 I stało się, że Koriantumr gniewał się niezmiernie na Szareda, i poszedł z nim walczyć ze swoimi armiami; i spotkali się w wielkim gniewie, i spotkali się w dolinie Gilgal; a bitwa była niezmiernie ciężka.

Wherefore, it came to pass that in the first year that Ether dwelt in the cavity of a rock, there were many people who were slain by the sword of those secret combinations, fighting against Coriantumr that they might obtain the kingdom.

And it came to pass that the sons of Coriantumr fought much and bled much.

And in the second year the word of the Lord came to Ether, that he should go and prophesy unto Coriantumr that, if he would repent, and all his household, the Lord would give unto him his kingdom and spare the people—

Otherwise they should be destroyed, and all his household save it were himself. And he should only live to see the fulfilling of the prophecies which had been spoken concerning another people receiving the land for their inheritance; and Coriantumr should receive a burial by them; and every soul should be destroyed save it were Coriantumr.

And it came to pass that Coriantumr repented not, neither his household, neither the people; and the wars ceased not; and they sought to kill Ether, but he fled from before them and hid again in the cavity of the rock.

And it came to pass that there arose up Shared, and he also gave battle unto Coriantumr; and he did beat him, insomuch that in the third year he did bring him into captivity.

And the sons of Coriantumr, in the fourth year, did beat Shared, and did obtain the kingdom again unto their father.

Now there began to be a war upon all the face of the land, every man with his band fighting for that which he desired.

And there were robbers, and in fine, all manner of wickedness upon all the face of the land.

And it came to pass that Coriantumr was exceedingly angry with Shared, and he went against him with his armies to battle; and they did meet in great anger, and they did meet in the valley of Gilgal; and the battle became exceedingly sore.

28 I stało się, że Szared walczył z Koriantumrem przez okres trzech dni. I stało się, że Koriantumr pobił go i ścigał, aż doszedł do niziny Heszlon.

29 I stało się, że na tej nizinie Szared znowu wytoczył mu bitwę; i oto, pobił Koriantumra, i wyparł go z powrotem do doliny Gilgal.

30 I Koriantumr ponownie wytoczył bitwę Szaredowi w dolinie Gilgal, w której pobił Szareda i zabił go.

31 I Szared zranił Koriantumra w udo, tak że nie brał udziału w bitwach przez okres dwóch lat, podczas gdy wszyscy ludzie na całej powierzchni tej ziemi przelewali krew, i nikt nie mógł ich powstrzymać.

And it came to pass that Shared fought against him for the space of three days. And it came to pass that Coriantumr beat him, and did pursue him until he came to the plains of Heshlon.

And it came to pass that Shared gave him battle again upon the plains; and behold, he did beat Coriantumr, and drove him back again to the valley of Gilgal.

And Coriantumr gave Shared battle again in the valley of Gilgal, in which he beat Shared and slew him.

And Shared wounded Coriantumr in his thigh, that he did not go to battle again for the space of two years, in which time all the people upon the face of the land were shedding blood, and there was none to restrain them.

## Ks. Etera 14

- 1 I teraz nad całą ziemią zaczęło ciążyć przekleństwo z powodu niegodziwości ludzi, polegające na tym, że jeśli ktoś odłożył swoje narzędzie czy miecz na półkę lub położył tam, gdzie zwykle je trzymał, oto nazajutrz nie mógł go znaleźć, tak wielkie było przekleństwo ciężące nad tą ziemią.
- 2 Przekleństwo każdy trzymał się kurczowo swojej własności, i nie pożyczał od nikogo, ani też nie używał innym; i każdy trzymał w prawym ręku rękojeść miecza, aby bronić swej własności i swego własnego życia, i swych żon, i dzieci.
- 3 I teraz, po upływie dwóch lat od śmierci Szareda, oto brat Szareda powstał i wydał bitwę Koriantumrowi, ale został pobity, i Koriantumr ścigał go do pustkowia Akisz.
- 4 I stało się, że brat Szareda wydał mu bitwę na pustkowiu Akisz; i rozgorzała niezmiernie ciężka bitwa, w której wiele tysięcy padło od miecza.
- 5 I stało się, że Koriantumr oblegał pustkowie; lecz brat Szareda wyszedł nocą z pustkowia i zgładził część armii Koriantumra, gdy byli pijani.
- 6 I poszedł do ziemi morońskiej, gdzie zasiadł na tronie Koriantumra.
- 7 I stało się, że Koriantumr przebywał ze swoją armią na pustkowiu przez okres dwóch lat, podczas których zdobył wielkie siły dla swojej armii.
- 8 Teraz brat Szareda, któremu na imię było Gilead, także zdobył wielkie siły dla swojej armii, dzięki tajemnym sprzysiężeniom.
- 9 I stało się, że jego wyższy kapłan zamordował go, gdy siedział na swoim tronie.
- 10 I stało się, że ktoś z tajemnego sprzysiężenia zamordował go w tajemnym przejściu, i zagarnął królestwo dla siebie; a nazywał się Lib; i Lib był człowiekiem wielkiego wzrostu, większy od kogokolwiek innego spośród całego ludu.

## Ether 14

And now there began to be a great curse upon all the land because of the iniquity of the people, in which, if a man should lay his tool or his sword upon his shelf, or upon the place whither he would keep it, behold, upon the morrow, he could not find it, so great was the curse upon the land.

Wherefore every man did cleave unto that which was his own, with his hands, and would not borrow neither would he lend; and every man kept the hilt of his sword in his right hand, in the defence of his property and his own life and of his wives and children.

And now, after the space of two years, and after the death of Shared, behold, there arose the brother of Shared and he gave battle unto Coriantumr, in which Coriantumr did beat him and did pursue him to the wilderness of Akish.

And it came to pass that the brother of Shared did give battle unto him in the wilderness of Akish; and the battle became exceedingly sore, and many thousands fell by the sword.

And it came to pass that Coriantumr did lay siege to the wilderness; and the brother of Shared did march forth out of the wilderness by night, and slew a part of the army of Coriantumr, as they were drunken.

And he came forth to the land of Moron, and placed himself upon the throne of Coriantumr.

And it came to pass that Coriantumr dwelt with his army in the wilderness for the space of two years, in which he did receive great strength to his army.

Now the brother of Shared, whose name was Gilead, also received great strength to his army, because of secret combinations.

And it came to pass that his high priest murdered him as he sat upon his throne.

And it came to pass that one of the secret combinations murdered him in a secret pass, and obtained unto himself the kingdom; and his name was Lib; and Lib was a man of great stature, more than any other man among all the people.

11 I stało się, że w pierwszym roku Liba Koriantumr przyszedł do ziemi morońskiej i wytoczył Libowi bitwę.

12 I stało się, że walczył z Libem, i Lib uderzył go w ramię, i zranił; jednakże armia Koriantumra natarła na Liba, tak że uciekł do granic morskiego wybrzeża.

13 I stało się, że Koriantumr ścigał go; i Lib wytoczył mu bitwę na wybrzeżu morza.

14 I stało się, że Lib pobił armię Koriantumra, że uciekali z powrotem na pustkowie Akisz.

15 I stało się, że Lib ścigał go, aż przyszedł na równiny Agosz. A Koriantumr, uciekając do tej części ziemi przed Libem, zbierał po drodze wszystkich ludzi.

16 I gdy przyszedł na równiny Agosz, wytoczył bitwę Libowi i uderzył go tak, że ten umarł; jednakże brat Liba zastąpił swego brata w walce z Koriantumrem i wywiązała się niezmiernie ciężka bitwa, w której Koriantumr znowu uciekał przed armią brata Liba.

17 A brat Liba nazywał się Sziz. I stało się, że Sziz ścigał Koriantumra i zdobył wiele miast, i zabijał zarówno kobiety, jak i dzieci, i palił miasta.

18 I ludzi na całej tej ziemi ogarnął lęk przed Szizem; zaiste, takie wołanie rozeszło się po ziemi: Kto może się oprzeć armii Sziza? Oto zmiata on wszystko z ziemi przed sobą!

19 I stało się, że ludzie zaczęli gromadzić się tłumnie w armie na całej powierzchni tej ziemi.

20 I byli podzieleni; i część z nich uciekała do armii Sziza, a część z nich uciekała do armii Koriantumra.

21 I tak wielka i długa była wojna, i tak długo ziemia była sceną ich rozlewu krwi i ich rzezi, że cała powierzchnia ziemi była pokryta trupami poległych.

And it came to pass that in the first year of Lib, Coriantumr came up unto the land of Moron, and gave battle unto Lib.

And it came to pass that he fought with Lib, in which Lib did smite upon his arm that he was wounded; nevertheless, the army of Coriantumr did press forward upon Lib, that he fled to the borders upon the seashore.

And it came to pass that Coriantumr pursued him; and Lib gave battle unto him upon the seashore.

And it came to pass that Lib did smite the army of Coriantumr, that they fled again to the wilderness of Akish.

And it came to pass that Lib did pursue him until he came to the plains of Agosh. And Coriantumr had taken all the people with him as he fled before Lib in that quarter of the land whither he fled.

And when he had come to the plains of Agosh he gave battle unto Lib, and he smote upon him until he died; nevertheless, the brother of Lib did come against Coriantumr in the stead thereof, and the battle became exceedingly sore, in the which Coriantumr fled again before the army of the brother of Lib.

Now the name of the brother of Lib was called Shiz. And it came to pass that Shiz pursued after Coriantumr, and he did overthrow many cities, and he did slay both women and children, and he did burn the cities.

And there went a fear of Shiz throughout all the land; yea, a cry went forth throughout the land—Who can stand before the army of Shiz? Behold, he sweepeth the earth before him!

And it came to pass that the people began to flock together in armies, throughout all the face of the land.

And they were divided; and a part of them fled to the army of Shiz, and a part of them fled to the army of Coriantumr.

And so great and lasting had been the war, and so long had been the scene of bloodshed and carnage, that the whole face of the land was covered with the bodies of the dead.

- 22 I tak śpieszna i szybka była walka, że nikt nie pozostawał, aby pogrzebać zabitych, ale maszerowali od rozlewu krwi do rozlewu krwi, pozostawiając na pastwę robactwa zarówno ciała mężczyzn, kobiet, jak i dzieci, które były porozrzucane po powierzchni tej ziemi.
- 23 A ich fetor rozchodził się na powierzchni tej ziemi, dosłownie na całej powierzchni tej ziemi; przeto fetor dokuczał ludziom dniem i nocą.
- 24 Jednak Sziz nie poniechał pościgu za Koriantumrem; bowiem przysiągł, że zemści się na Koriantumrze za krew swego brata, który został zabity, i za słowo Pana, które doszło do Etera, że Koriantumr nie zginie od miecza.
- 25 I tak widzimy, że Pan nawiedził ich w pełni Swego gniewu, gdy ich niegodziwość i występki przygotowały już drogę do ich wiecznej zagłady.
- 26 I stało się, że Sziz ścigał Koriantumra na wschód, aż do granic wybrzeża morskiego, i tam wytoczył Szizowi bitwę trwającą trzy dni.
- 27 I tak okropne były straty armii Sziza, że ogarnął ją strach, i zaczęła uciekać przed armiami Koriantumra; i uciekła do ziemi korihorskiej, i wymiatała mieszkańców przed sobą, wszystkich, którzy się do nich nie przyłączyli.
- 28 I rozbili swoje namioty w dolinie Korihor; a Koriantumr rozbił swoje namioty w dolinie Szurr. A dolina Szurr znajdowała się niedaleko wzgórza Komnor; przeto Koriantumr zebrał swe armie na wzgórzu Komnor i dźwiękiem trąbki wezwał armie Sziza do bitwy.
- 29 I stało się, że przyszli, ale zostali odparci; i przyszli po raz drugi, ale znowu zostali odparci. I stało się, że przyszli po raz trzeci, i walka stała się nieźmiernie ciężka.
- And so swift and speedy was the war that there was none left to bury the dead, but they did march forth from the shedding of blood to the shedding of blood, leaving the bodies of both men, women, and children strewed upon the face of the land, to become a prey to the worms of the flesh.
- And the scent thereof went forth upon the face of the land, even upon all the face of the land; wherefore the people became troubled by day and by night, because of the scent thereof.
- Nevertheless, Shiz did not cease to pursue Coriantumr; for he had sworn to avenge himself upon Coriantumr of the blood of his brother, who had been slain, and the word of the Lord which came to Ether that Coriantumr should not fall by the sword.
- And thus we see that the Lord did visit them in the fulness of his wrath, and their wickedness and abominations had prepared a way for their everlasting destruction.
- And it came to pass that Shiz did pursue Coriantumr eastward, even to the borders by the seashore, and there he gave battle unto Shiz for the space of three days.
- And so terrible was the destruction among the armies of Shiz that the people began to be frightened, and began to flee before the armies of Coriantumr; and they fled to the land of Corihor, and swept off the inhabitants before them, all them that would not join them.
- And they pitched their tents in the valley of Corihor; and Coriantumr pitched his tents in the valley of Shurr. Now the valley of Shurr was near the hill Comnor; wherefore, Coriantumr did gather his armies together upon the hill Comnor, and did sound a trumpet unto the armies of Shiz to invite them forth to battle.
- And it came to pass that they came forth, but were driven again; and they came the second time, and they were driven again the second time. And it came to pass that they came again the third time, and the battle became exceedingly sore.



30 I stało się, że Sziz walczył z Koriantumrem i zadał mu wiele głębokich ran; i Koriantumr, straciwszy dużo krwi, zemdlął, i wyniesiono go, jakby był martwy.

31 Teraz, tak wielkie były straty pośród mężczyzn, kobiet i dzieci po obu stronach, że Sziz rozkazał swoim ludziom, aby nie ścigali armii Koriantumra; przeto wrócili oni do swego obozowiska.

And it came to pass that Shiz smote upon Coriantumr that he gave him many deep wounds; and Coriantumr, having lost his blood, fainted, and was carried away as though he were dead.

Now the loss of men, women and children on both sides was so great that Shiz commanded his people that they should not pursue the armies of Coriantumr; wherefore, they returned to their camp.

## Ks. Etera 15

- 1 I stało się, że gdy rany Koriantumra zagoiły się, Koriantumr zaczął przypominać sobie słowa, które powiedział mu Eter.
- 2 Widział, że już prawie dwa miliony jego ludzi poległy od miecza, i zaczął rozpaczać w swym sercu; zaiste, dwa miliony potężnych mężów zostało zabitych, a także ich żony i ich dzieci.
- 3 I zaczął pokutować za zło, które czynił; zaczął przypominać sobie słowa wypowiedziane ustami wszystkich proroków, i widział, że jak dotąd wszystko się wypełniało, każdy szczegół; i jego dusza pogrążyła się w żałobie, i nie przyjmowała ukojenia.
- 4 I stało się, że Koriantumr napisał list do Sziza, prosząc go, aby oszczędził ludzi, a on zrzeknie się królestwa ze względu na życie ludzi.
- 5 I stało się, że gdy Sziz otrzymał list, odpisał Koriantumrowi, że jeśli mu się podda, aby mógł go zabić własnym mieczem, wtedy oszczędzi życie ludzi.
- 6 I stało się, że ludzie tego kraju nie odpokutowali za swą niegodziwość; i ludzie Koriantumra rozgniewali się na ludzi Sziza, a ludzie Sziza rozgniewali się na ludzi Koriantumra; przeto ludzie Sziza wytoczyli bitwę ludziom Koriantumra.
- 7 I gdy Koriantumr zobaczył, że grozi mu klęska, uciekł przed ludźmi Sziza.
- 8 I stało się, że doszedł do wód Ripliankum, co oznacza wielkie lub przewyższające wszystko; przeto gdy doszli do tych wód, rozbili swoje namioty; i Sziz także rozbił swoje namioty niedaleko od nich; przeto nazajutrz wyszli do bitwy.
- 9 I stało się, że stoczyli niezmiernie ciężką bitwę, w której Koriantumr został znowu raniony i zemdłał z upływu krwi.

## Ether 15

And it came to pass when Coriantumr had recovered of his wounds, he began to remember the words which Ether had spoken unto him.

He saw that there had been slain by the sword already nearly two millions of his people, and he began to sorrow in his heart; yea, there had been slain two millions of mighty men, and also their wives and their children.

He began to repent of the evil which he had done; he began to remember the words which had been spoken by the mouth of all the prophets, and he saw them that they were fulfilled thus far, every whit; and his soul mourned and refused to be comforted.

And it came to pass that he wrote an epistle unto Shiz, desiring him that he would spare the people, and he would give up the kingdom for the sake of the lives of the people.

And it came to pass that when Shiz had received his epistle he wrote an epistle unto Coriantumr, that if he would give himself up, that he might slay him with his own sword, that he would spare the lives of the people.

And it came to pass that the people repented not of their iniquity; and the people of Coriantumr were stirred up to anger against the people of Shiz; and the people of Shiz were stirred up to anger against the people of Coriantumr; wherefore, the people of Shiz did give battle unto the people of Coriantumr.

And when Coriantumr saw that he was about to fall he fled again before the people of Shiz.

And it came to pass that he came to the waters of Ripliancum, which, by interpretation, is large, or to exceed all; wherefore, when they came to these waters they pitched their tents; and Shiz also pitched his tents near unto them; and therefore on the morrow they did come to battle.

And it came to pass that they fought an exceedingly sore battle, in which Coriantumr was wounded again, and he fainted with the loss of blood.

- 10 I stało się, że armie Koriantumra naciskały na armie Sziza, i pobiły je tak, że armie Sziza uciekały przed nimi; i uciekały na południe, i rozbiły swoje namioty w miejscu nazwanym Ogat.
- 11 I stało się, że armia Koriantumra rozbiła namioty w pobliżu wzgórza Rama; a było to na tym samym wzgórzu, gdzie mój ojciec Mormon ukrył dla Pana kroniki, które są święte.
- 12 I stało się, że zebrali się razem, wszyscy ludzie z całej powierzchni tej ziemi, którzy nie zostali zabici, oprócz Etera.
- 13 I stało się, że Eter widział wszystkie poczynania ludu; i widział, jak ludzie, którzy byli za Koriantumrem, przyłączali się do armii Koriantumra; a ludzie, którzy byli za Szizem, przyłączali się do armii Sziza.
- 14 Przeko przez okres czterech lat zbierali lud, aby zgromadzić wszystkich, którzy byli na powierzchni tej ziemi, aby mogli otrzymać całą siłę, jaka była możliwa do pozyskania.
- 15 I stało się, że gdy zgromadzili wszystkich, i każdy należał do armii, którą wybrał, a byli ze swoimi żonami i dziećmi — zarówno mężczyźni, kobiety, jak i dzieci byli uzbrojeni do walki, i mieli tarcze i pancerze, i hełmy, i ubrania wojenne — i maszerowali, jedni przeciw drugim do bitwy; i walczyli przez cały dzień, i nikt nie zwyciężył.
- 16 I stało się, że gdy zapadła noc, byli znużeni, i odeszli do swych obozowisk; a powróciwszy do obozowisk, zaczęli zawodzić i lamentować nad utratą swoich ludzi; i tak głośne były ich płacz, ich zawodzenie i lamenty, że krzyki ich bezustannie przesywały powietrze.
- 17 I stało się, że nazajutrz znowu stanęli do bitwy, i wielki, i straszliwy był to dzień; jednak znowu nikt nie zwyciężył, i gdy zapadła noc, ich krzyki i ich zawodzenie, i ich rozpacz z powodu utraty swych ludzi znowu przesywały powietrze.

And it came to pass that the armies of Coriantumr did press upon the armies of Shiz that they beat them, that they caused them to flee before them; and they did flee southward, and did pitch their tents in a place which was called Ogath.

And it came to pass that the army of Coriantumr did pitch their tents by the hill Ramah; and it was that same hill where my father Mormon did hide up the records unto the Lord, which were sacred.

And it came to pass that they did gather together all the people upon all the face of the land, who had not been slain, save it was Ether.

And it came to pass that Ether did behold all the doings of the people; and he beheld that the people who were for Coriantumr were gathered together to the army of Coriantumr; and the people who were for Shiz were gathered together to the army of Shiz.

Wherefore, they were for the space of four years gathering together the people, that they might get all who were upon the face of the land, and that they might receive all the strength which it was possible that they could receive.

And it came to pass that when they were all gathered together, every one to the army which he would, with their wives and their children—both men, women and children being armed with weapons of war, having shields, and breastplates, and headplates, and being clothed after the manner of war—they did march forth one against another to battle; and they fought all that day, and conquered not.

And it came to pass that when it was night they were weary, and retired to their camps; and after they had retired to their camps they took up a howling and a lamentation for the loss of the slain of their people; and so great were their cries, their howlings and lamentations, that they did rend the air exceedingly.

And it came to pass that on the morrow they did go again to battle, and great and terrible was that day; nevertheless, they conquered not, and when the night came again they did rend the air with their cries, and their howlings, and their mournings, for the loss of the slain of their people.

18 I stało się, że Koriantumr ponownie napisał list do Sziza, prosząc go, aby więcej nie stawał do bitwy, ale żeby wziął królestwo i oszczędził życie ludzi.

19 Lecz oto, Duch Pana przestał przebywać z nimi, i Szatan miał pełną władzę nad ich sercami; albowiem ulegli zatwardziałości swych serc i zaślepieniu swych umysłów, aby zostali zniszczeni; przeto wyszli znowu do bitwy.

20 I stało się, że walczyli przez cały dzień, a gdy zapadła noc, spali na swych mieczach.

21 I nazajutrz walczyli aż do zmroku.

22 I gdy zapadła noc, byli pijani gniewem, jak ludzie są pijani winem; i znowu spali na swych mieczach.

23 I nazajutrz znowu walczyli; i gdy zapadła noc, wszyscy byli martwi od miecza oprócz pięćdziesięciu dwóch ludzi Koriantumra i sześćdziesięciu dziewięciu ludzi Sziza.

24 I stało się, że tej nocy spali na swych mieczach, a nazajutrz znowu walczyli, i walczyli ze wszystkich sił swymi mieczami i swymi tarczami przez cały dzień.

25 I gdy zapadła noc, pozostało tylko trzydziestu dwóch ludzi Sziza i dwudziestu siedmiu ludzi Koriantumra.

26 I stało się, że jedli, spali i przygotowywali się na śmierć następnego dnia. A byli to rośli i tężdy mężczyźni, wedle siły ludzkiej.

27 I stało się, że walczyli przez trzy godziny, zanim zemdleli z upływu krwi.

28 I stało się, że gdy ludzie Koriantumra nabrali dostatecznej siły, że mogli chodzić, mieli właśnie uciekać, aby ratować swoje życie; ale oto Sziz powstał, a także jego ludzie, i przysiągł w swojej zawziętości, że zabije Koriantumra lub zginie od miecza.

And it came to pass that Coriantumr wrote again an epistle unto Shiz, desiring that he would not come again to battle, but that he would take the kingdom, and spare the lives of the people.

But behold, the Spirit of the Lord had ceased striving with them, and Satan had full power over the hearts of the people; for they were given up unto the hardness of their hearts, and the blindness of their minds that they might be destroyed; wherefore they went again to battle.

And it came to pass that they fought all that day, and when the night came they slept upon their swords.

And on the morrow they fought even until the night came.

And when the night came they were drunken with anger, even as a man who is drunken with wine; and they slept again upon their swords.

And on the morrow they fought again; and when the night came they had all fallen by the sword save it were fifty and two of the people of Coriantumr, and sixty and nine of the people of Shiz.

And it came to pass that they slept upon their swords that night, and on the morrow they fought again, and they contended in their might with their swords and with their shields, all that day.

And when the night came there were thirty and two of the people of Shiz, and twenty and seven of the people of Coriantumr.

And it came to pass that they ate and slept, and prepared for death on the morrow. And they were large and mighty men as to the strength of men.

And it came to pass that they fought for the space of three hours, and they fainted with the loss of blood.

And it came to pass that when the men of Coriantumr had received sufficient strength that they could walk, they were about to flee for their lives; but behold, Shiz arose, and also his men, and he swore in his wrath that he would slay Coriantumr or he would perish by the sword.

29 Przeważał ich i nazajutrz ich dogonił; i znowu walczyli na miecze. I stało się, że gdy wszyscy padli od miecza oprócz tylko Koriantumra i Sziza, oto Sziz zemdlął z upływu krwi.

30 I stało się, że gdy Koriantumr, oparłszy się na mieczu, odpoczął trochę, odciął głowę Szizowi.

31 I stało się, że gdy odciął głowę Sziza, Sziz podniósł się na rękach i upadł; a potem, gdy walczył o oddech, zmarł.

32 I stało się, że Koriantumr padł na ziemię, jakby bez życia.

33 I Pan zwrócił się do Etera, i powiedział mu: Wyjdź. I Eter poszedł, i zobaczył, że wszystkie słowa Pana wypełniły się; i zakończył kroniki (a nawet setnej części nie spisałem), i ukrył je w taki sposób, żeby ludzie Limhiego mogli je znaleźć.

34 A takie były ostatnie słowa, które Eter zapisał: Czy Pan chce, abym został przeobrażony, czy żebym doświadczał woli Pana w ciele — to nie ma znaczenia, jeśli stanie się, że zostanę zbawiony w królestwie Bożym. Amen.

Wherefore, he did pursue them, and on the morrow he did overtake them; and they fought again with the sword. And it came to pass that when they had all fallen by the sword, save it were Coriantumr and Shiz, behold Shiz had fainted with the loss of blood.

And it came to pass that when Coriantumr had leaned upon his sword, that he rested a little, he smote off the head of Shiz.

And it came to pass that after he had smitten off the head of Shiz, that Shiz raised up on his hands and fell; and after that he had struggled for breath, he died.

And it came to pass that Coriantumr fell to the earth, and became as if he had no life.

And the Lord spake unto Ether, and said unto him: Go forth. And he went forth, and beheld that the words of the Lord had all been fulfilled; and he finished his record; (and the hundredth part I have not written) and he hid them in a manner that the people of Limhi did find them.

Now the last words which are written by Ether are these: Whether the Lord will that I be translated, or that I suffer the will of the Lord in the flesh, it mattereth not, if it so be that I am saved in the kingdom of God. Amen.

# Księga Moroniego

## Ks. Moroniego 1

- 1 I ja, Moroni, gdy skończyłem streszczać dzieje ludu Jereda, przypuszczałem, że nie będę więcej pisał, ale jeszcze nie zginąłem; i nie pokazuję się Lamanitom, aby mnie nie zgładzili.
- 2 Albowiem walczą oni zaciekle między sobą; i z powodu swej nienawiści zabijają każdego Nefitę, który nie wyprze się Chrystusa.
- 3 I ja, Moroni, nie wyprę się Chrystusa; przeto tułam się, gdziekolwiek mogę dla bezpieczeństwa mego własnego życia.
- 4 Przeto napiszę jeszcze o kilku sprawach wbrew temu, co przypuszczałem; albowiem nie przypuszczałem, że będę mógł więcej pisać; lecz napiszę jeszcze o kilku sprawach, które być może będą miały wartość dla moich braci, Lamanitów, jakiegoś przyszłego dnia, zgodnie z wolą Pana.

# The Book of Moroni

## Moroni 1

Now I, Moroni, after having made an end of abridging the account of the people of Jared, I had supposed not to have written more, but I have not as yet perished; and I make not myself known to the Lamanites lest they should destroy me.

For behold, their wars are exceedingly fierce among themselves; and because of their hatred they put to death every Nephite that will not deny the Christ.

And I, Moroni, will not deny the Christ; wherefore, I wander whithersoever I can for the safety of mine own life.

Wherefore, I write a few more things, contrary to that which I had supposed; for I had supposed not to have written any more; but I write a few more things, that perhaps they may be of worth unto my brethren, the Lamanites, in some future day, according to the will of the Lord.

## Ks. Moroniego 2

- 1 Słowa Chrystusa, które powiedział do Swych uczniów, dwunastu, których wybrał, gdy nakładał na nich ręce —
- 2 A On, nazywając ich po imieniu, powiedział: Zawołajcie do Ojca w imię moje w żarliwej modlitwie; a gdy to uczynicie, będziecie mieli moc, że na kogokolwiek nałożycie ręce, dacie mu Ducha Świętego; i będziecie nadawać Go w imię moje, albowiem tak czynią moi apostołowie.
- 3 I Chrystus powiedział im te słowa, gdy ukazał im się po raz pierwszy; i rzesza tego nie słyszała, lecz tylko uczniowie; i na tylu, na ilu nakładali ręce, zstępował Duch Święty.

## Moroni 2

The words of Christ, which he spake unto his disciples, the twelve whom he had chosen, as he laid his hands upon them—

And he called them by name, saying: Ye shall call on the Father in my name, in mighty prayer; and after ye have done this ye shall have power that to him upon whom ye shall lay your hands, ye shall give the Holy Ghost; and in my name shall ye give it, for thus do mine apostles.

Now Christ spake these words unto them at the time of his first appearing; and the multitude heard it not, but the disciples heard it; and on as many as they laid their hands, fell the Holy Ghost.

## Ks. Moroniego 3

- 1 Sposób, w jaki uczniowie, nazywani starszymi Kościoła, ustanowili kapłanów i nauczycieli —
- 2 Gdy pomodlili się do Ojca w imię Chrystusa, nakładali na nich ręce i mówili:
- 3 W imię Jezusa Chrystusa ustanawiam cię kapłanem (lub jeśli miał być nauczycielem — ustanawiam cię nauczycielem), abyś głosił pokutę i odpuszczenie grzechów poprzez Jezusa Chrystusa, przez wytrwałość w wierze w Jego imię do końca. Amen.
- 4 I w ten sposób ustanawiali kapłanów i nauczycieli, zgodnie z darami i powołaniami Boga dla ludzi; i ustanawiali ich mocą Ducha Świętego, która w nich była.

## Moroni 3

The manner which the disciples, who were called the elders of the church, ordained priests and teachers—

After they had prayed unto the Father in the name of Christ, they laid their hands upon them, and said:

In the name of Jesus Christ I ordain you to be a priest (or if he be a teacher, I ordain you to be a teacher) to preach repentance and remission of sins through Jesus Christ, by the endurance of faith on his name to the end. Amen.

And after this manner did they ordain priests and teachers, according to the gifts and callings of God unto men; and they ordained them by the power of the Holy Ghost, which was in them.



## Ks. Moroniego 4

- 1 Sposób, w jaki starsi i kapłani udzielali sakramentu ciała i krwi Chrystusa Kościołowi; a udzielali go zgodnie z przykazaniami Chrystusa; przeto wiemy, że jest to właściwe; i starszy lub kapłan czynił posługę —
- 2 I klękali razem z Kościołem, i modlili się do Ojca w imię Chrystusa tymi słowy:
- 3 O Boże, Wieczny Ojcze, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tego chleba dla dusz wszystkich tych, którzy go przyjmują, aby mogli jeść na pamiątkę ciała Twego Syna i świadczyć Ci, o Boże, Wieczny Ojcze, że chcą wziąć na siebie imię Twego Syna i zawsze o Nim pamiętać, i przestrzegać Jego przykazań, które im dał, aby zawsze mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen.

## Moroni 4

The manner of their elders and priests administering the flesh and blood of Christ unto the church; and they administered it according to the commandments of Christ; wherefore we know the manner to be true; and the elder or priest did minister it—

And they did kneel down with the church, and pray to the Father in the name of Christ, saying:

O God, the Eternal Father, we ask thee in the name of thy Son, Jesus Christ, to bless and sanctify this bread to the souls of all those who partake of it; that they may eat in remembrance of the body of thy Son, and witness unto thee, O God, the Eternal Father, that they are willing to take upon them the name of thy Son, and always remember him, and keep his commandments which he hath given them, that they may always have his Spirit to be with them. Amen.

## Ks. Moroniego 5

1 Sposób udzielania wina — oto brali kielich i mówili:

2 O Boże, Wieczny Ojczy, prosimy Cię w imię Twego Syna, Jezusa Chrystusa, o pobłogosławienie i uświęcenie tego wina dla dusz wszystkich tych, którzy je piją, aby mogli uczynić to na pamiątkę krwi Twego Syna, która została za nich przelana, i aby mogli świadczyć Ci, o Boże, Wieczny Ojczy, że zawsze o Nim pamiętają, aby mogli mieć z sobą Jego Ducha. Amen.

## Moroni 5

The manner of administering the wine—Behold, they took the cup, and said:

O God, the Eternal Father, we ask thee, in the name of thy Son, Jesus Christ, to bless and sanctify this wine to the souls of all those who drink of it, that they may do it in remembrance of the blood of thy Son, which was shed for them; that they may witness unto thee, O God, the Eternal Father, that they do always remember him, that they may have his Spirit to be with them. Amen.

## Ks. Moroniego 6

- 1 A teraz mówię o chrzcie. Oto starsi, kapłani i nauczyciele zostali ochrzczeni; a nie chrzczono ich, jeśli nie wydali odpowiedniego owocu wykazującego, że są tego godni.
- 2 I nie chrzczono ich, jeśli nie przyszli ze złamanym sercem i skruszonym duchem, świadcząc Kościołowi, że naprawdę odpokutowali za wszystkie swe grzechy.
- 3 I nie chrzczono ich, jeśli nie wzięli na siebie imienia Chrystusa, postanowiwszy służyć Mu do końca.
- 4 I tak, gdy dostąpili chrztu i podlegali działaniu Ducha Świętego, zostawszy oczyszczeni Jego mocą, byli zaliczani do członków Kościoła Chrystusa; i zapisywano ich imiona, aby o nich pamiętano, i wzmacniano ich dobrym słowem Bożym, aby utrzymali się na właściwej drodze i nie ustawali, czuwając i modląc się, polegając wyłącznie na zasługach Chrystusa, który był autorem i dokończycielem ich wiary.
- 5 I Kościół zbierał się często, aby pościć i modlić się, i rozmawiać jeden z drugim o dobru swych dusz.
- 6 I zbierali się często, aby spożywać chleb i wino na pamiątkę Pana Jezusa.
- 7 I pilnie strzegli, aby nie popełniano pośród nich żadnej niegodziwości; a jeśli stwierdzono, że ktoś popełnił niegodziwość, i trzech świadków z Kościoła potwierdziło to przed starszymi, i nie odpokutował, i nie przyznał się, wymazywano jego imię i nie zaliczono go więcej do ludu Chrystusa.
- 8 Lecz ilekroć ktoś pokutował i pragnął przebaczenia ze szczerą intencją, przebaczano mu.
- 9 A ich spotkania prowadzone były przez Kościół pod wpływem Ducha i mocą Ducha Świętego; albowiem jak moc Ducha Świętego skłaniała ich do głoszenia czy nawoływania, czy modlenia się, czy błagania, czy śpiewania, tak się działo.

## Moroni 6

And now I speak concerning baptism. Behold, elders, priests, and teachers were baptized; and they were not baptized save they brought forth fruit meet that they were worthy of it.

Neither did they receive any unto baptism save they came forth with a broken heart and a contrite spirit, and witnessed unto the church that they truly repented of all their sins.

And none were received unto baptism save they took upon them the name of Christ, having a determination to serve him to the end.

And after they had been received unto baptism, and were wrought upon and cleansed by the power of the Holy Ghost, they were numbered among the people of the church of Christ; and their names were taken, that they might be remembered and nourished by the good word of God, to keep them in the right way, to keep them continually watchful unto prayer, relying alone upon the merits of Christ, who was the author and the finisher of their faith.

And the church did meet together oft, to fast and to pray, and to speak one with another concerning the welfare of their souls.

And they did meet together oft to partake of bread and wine, in remembrance of the Lord Jesus.

And they were strict to observe that there should be no iniquity among them; and whoso was found to commit iniquity, and three witnesses of the church did condemn them before the elders, and if they repented not, and confessed not, their names were blotted out, and they were not numbered among the people of Christ.

But as oft as they repented and sought forgiveness, with real intent, they were forgiven.

And their meetings were conducted by the church after the manner of the workings of the Spirit, and by the power of the Holy Ghost; for as the power of the Holy Ghost led them whether to preach, or to exhort, or to pray, or to supplicate, or to sing, even so it was done.

## Ks. Moroniego 7

- 1 I teraz ja, Moroni, przytoczę w skrócie słowa mego ojca Mormona, które powiedział na temat wiary, nadziei i prawdziwej miłości; albowiem mówił w ten sposób do ludu, nauczając ich w synagodze, którą wybudowali jako miejsce oddawania czci.
- 2 I teraz ja, Mormon, mówię do was, moi umiłowani bracia; a jest to dzięki łasce Boga Ojca i naszego Pana, Jezusa Chrystusa, i zgodnie z Jego świętą wolą, dzięki darowi mego powołania od Niego, że pozwolono mi w tej chwili do was mówić.
- 3 Przeto zwracam się do was, którzy należycie do Kościoła, którzy jesteście miłującymi pokój naśladowcami Chrystusa, i którzy macie dostateczną nadzieję, przez którą możecie wejść do odpoczynku Pana, odtąd aż do czasu, gdy spoczniecie z Nim w niebie.
- 4 I teraz, moi bracia, oceniam was tak, bowiem chodzicie w pokoju z dziećmi ludzkimi.
- 5 Albowiem pamiętam słowo Boże, które mówi, że po ich uczynkach poznacie ich; albowiem, jeśli ich uczynki są dobre, oni także są dobrzy.
- 6 Oto Bóg powiedział, że zły człowiek nie może czynić tego, co dobre; gdyż jeśli daje dar lub modli się do Boga, a nie jest to jego szczerą intencją, nie zda mu się to na nic.
- 7 Oto nie jest to mu uznane za prawość.
- 8 Oto jeżeli zły człowiek daje dar, czyni to niechętnie; przeto liczy się to, jakby zatrzymał ten dar; przeto jest on zaliczany do złych przed Bogiem.
- 9 I podobnie też liczy się to człowiekowi za zło, jeśli nie modli się ze szczerą intencją w sercu; zaiste, na nic się to nie zdaje, albowiem Bóg takich nie przyjmuje.
- 10 Przeto człowiek, który jest zły, nie może czynić tego, co dobre, ani dać dobrego daru.
- 11 Albowiem gorzkie źródło nie może dać dobrej wody; ani też dobre źródło nie może dać gorzkiej wody; przeto gdy człowiek jest sługą diabła, nie może naśladować Chrystusa; a jeśli naśladowuje Chrystusa, nie może być sługą diabła.

## Moroni 7

And now I, Moroni, write a few of the words of my father Mormon, which he spake concerning faith, hope, and charity; for after this manner did he speak unto the people, as he taught them in the synagogue which they had built for the place of worship.

And now I, Mormon, speak unto you, my beloved brethren; and it is by the grace of God the Father, and our Lord Jesus Christ, and his holy will, because of the gift of his calling unto me, that I am permitted to speak unto you at this time.

Wherefore, I would speak unto you that are of the church, that are the peaceable followers of Christ, and that have obtained a sufficient hope by which ye can enter into the rest of the Lord, from this time henceforth until ye shall rest with him in heaven.

And now my brethren, I judge these things of you because of your peaceable walk with the children of men.

For I remember the word of God which saith by their works ye shall know them; for if their works be good, then they are good also.

For behold, God hath said a man being evil cannot do that which is good; for if he offereth a gift, or prayeth unto God, except he shall do it with real intent it profiteth him nothing.

For behold, it is not counted unto him for righteousness.

For behold, if a man being evil giveth a gift, he doeth it grudgingly; wherefore it is counted unto him the same as if he had retained the gift; wherefore he is counted evil before God.

And likewise also is it counted evil unto a man, if he shall pray and not with real intent of heart; yea, and it profiteth him nothing, for God receiveth none such.

Wherefore, a man being evil cannot do that which is good; neither will he give a good gift.

For behold, a bitter fountain cannot bring forth good water; neither can a good fountain bring forth bitter water; wherefore, a man being a servant of the devil cannot follow Christ; and if he follow Christ he cannot be a servant of the devil.

- 12 Przeto wszystko, co dobre, pochodzi od Boga; a to, co złe, pochodzi od diabła; bowiem diabeł jest wrogiem Boga i bezustannie z Nim walczy, i bezustannie skłania i przekonuje do grzechu i do czynienia zła.
- 13 Lecz to, co pochodzi od Boga, skłania i przekonuje do bezustannego czynienia dobra; przeto wszystko, co skłania i przekonuje do czynienia dobra i do miłowania Boga, i służenia Mu, jest przez Boga natchnione.
- 14 Przeto baccie, moi umiłowani bracia, abyście nie uznali tego, co jest złe, za pochodzące od Boga, czy też tego, co jest dobre i od Boga, za pochodzące od diabła.
- 15 Oto bowiem moi bracia, dane jest wam sądzić, abyście mogli rozeznaczyć między dobrem a złem; a sposób rozstrzygnięcia jest na tyle prosty, że możecie poznać, mając doskonałą wiedzę, jak światło dnia różni się od ciemnej nocy.
- 16 Oto Duch Chrystusa jest dany każdemu człowiekowi, aby mógł rozeznaczyć między dobrem a złem; przeto pokażę wam, jak macie sądzić; albowiem wszystko, co skłania do czynienia dobra i przekonuje do wiary w Chrystusa, jest dane mocą i darem Chrystusa; przeto możecie poznać, mając doskonałą wiedzę, że jest od Boga.
- 17 Lecz to, co skłania ludzi, aby czynili zło, i nie wierzyli w Chrystusa, i wyparli się Go, i nie służyli Bogu, możecie poznać, mając doskonałą wiedzę, że jest od diabła; albowiem w ten sposób działa diabeł; bowiem żadnego człowieka nie nakłania do czynienia dobra, nie, ani jednego; ani też jego aniołowie; ani też ci, którzy mu się poddają.
- 18 I teraz, moi bracia, ze względu na to, że wiecie, jakim światłem macie rozsądzać, które to światło jest światłością Chrystusa, uważajcie, abyście nie rozsądzili źle; albowiem takim sądem, jakim sądzicie, sami będziecie osądzeni.
- 19 Dlatego błagam was, bracia, abyście wszystko pilnie badali w światłości Chrystusa, abyście mogli rozeznaczyć między dobrem a złem; a jeśli będziecie trzymać się wszystkiego, co dobre, i nie potępicie tego, na pewno będziecie dziećmi Chrystusa.
- 20 A teraz, moi bracia, jak to jest możliwe, że możecie trzymać się wszystkiego, co dobre?

Wherefore, all things which are good cometh of God; and that which is evil cometh of the devil; for the devil is an enemy unto God, and fighteth against him continually, and inviteth and enticeth to sin, and to do that which is evil continually.

But behold, that which is of God inviteth and enticeth to do good continually; wherefore, every thing which inviteth and enticeth to do good, and to love God, and to serve him, is inspired of God.

Wherefore, take heed, my beloved brethren, that ye do not judge that which is evil to be of God, or that which is good and of God to be of the devil.

For behold, my brethren, it is given unto you to judge, that ye may know good from evil; and the way to judge is as plain, that ye may know with a perfect knowledge, as the daylight is from the dark night.

For behold, the Spirit of Christ is given to every man, that he may know good from evil; wherefore, I show unto you the way to judge; for every thing which inviteth to do good, and to persuade to believe in Christ, is sent forth by the power and gift of Christ; wherefore ye may know with a perfect knowledge it is of God.

But whatsoever thing persuadeth men to do evil, and believe not in Christ, and deny him, and serve not God, then ye may know with a perfect knowledge it is of the devil; for after this manner doth the devil work, for he persuadeth no man to do good, no, not one; neither do his angels; neither do they who subject themselves unto him.

And now, my brethren, seeing that ye know the light by which ye may judge, which light is the light of Christ, see that ye do not judge wrongfully; for with that same judgment which ye judge ye shall also be judged.

Wherefore, I beseech of you, brethren, that ye should search diligently in the light of Christ that ye may know good from evil; and if ye will lay hold upon every good thing, and condemn it not, ye certainly will be a child of Christ.

And now, my brethren, how is it possible that ye can lay hold upon every good thing?

21 A teraz przejdę do omówienia wiary, jak wam to zapowiedziałem; i powiem wam, jak możecie trzymać się wszystkiego, co dobre.

22 Oto Bóg, wiedząc wszystko, będąc od wieków na wieki, oto posłał aniołów, aby czynili posługę dzieciom ludzkim i objawiali im, że przyjdzie Chrystus; i przez Chrystusa przychodzi każda dobra rzecz.

23 Bóg sam też oznajmiał prorokom, Swymi własnymi ustami, że Chrystus przyjdzie.

24 I oto, w różny sposób objawia dzieciom ludzkim wszystko, co było dobre; i wszystko, co jest dobre, pochodzi od Chrystusa; inaczej ludzie byliby upadli i nic dobrego nie mogłoby przyjść do nich.

25 Przeto przez posługę aniołów, a także przez każde słowo pochodzące z ust Boga, ludzie zaczęli wypróbować wiarę w Chrystusa; i tak przez wiarę trzymali się wszystkiego, co dobre; i tak było aż do przyjścia Chrystusa.

26 A potem, jak przyszedł, ludzie także byli zbawiani przez wiarę w Jego imię; i przez wiarę stają się synami Bożymi. I tak, jak pewne jest, że Chrystus żyje, powiedział On naszym ojcom: O cokolwiek poprosicie Ojca w imię moje, co jest dobre, z wiarą, ufając, że będzie wam to dane, oto tak wam się stanie.

27 Przeto moi umiłowani bracia, czyż cuda ustały dlatego, że Chrystus wstąpił do nieba i zasiadł po prawicy Boga, aby domagać się od Ojca swego prawa do miłosierdzia wobec dzieci ludzkich?

28 Albowiem zaspokoił On wymagania całego prawa i będzie domagał się wszystkich, którzy mają wiarę w Niego; a ci, którzy mają wiarę w Niego, trzymają się wszystkiego, co dobre; przeto jest On orędownikiem sprawy dzieci ludzkich; i przebywa On wiecznie w niebiosach.

29 I ponieważ to zrobił, moi umiłowani bracia, czy cuda ustały? Oto mówię wam: Nie; ani też aniołowie nie zaniechali czynienia posługi dzieciom ludzkim.

And now I come to that faith, of which I said I would speak; and I will tell you the way whereby ye may lay hold on every good thing.

For behold, God knowing all things, being from everlasting to everlasting, behold, he sent angels to minister unto the children of men, to make manifest concerning the coming of Christ; and in Christ there should come every good thing.

And God also declared unto prophets, by his own mouth, that Christ should come.

And behold, there were divers ways that he did manifest things unto the children of men, which were good; and all things which are good cometh of Christ; otherwise men were fallen, and there could no good thing come unto them.

Wherefore, by the ministering of angels, and by every word which proceeded forth out of the mouth of God, men began to exercise faith in Christ; and thus by faith, they did lay hold upon every good thing; and thus it was until the coming of Christ.

And after that he came men also were saved by faith in his name; and by faith, they become the sons of God. And as surely as Christ liveth he spake these words unto our fathers, saying: Whatsoever thing ye shall ask the Father in my name, which is good, in faith believing that ye shall receive, behold, it shall be done unto you.

Wherefore, my beloved brethren, have miracles ceased because Christ hath ascended into heaven, and hath sat down on the right hand of God, to claim of the Father his rights of mercy which he hath upon the children of men?

For he hath answered the ends of the law, and he claimeth all those who have faith in him; and they who have faith in him will cleave unto every good thing; wherefore he advocateth the cause of the children of men; and he dwelleth eternally in the heavens.

And because he hath done this, my beloved brethren, have miracles ceased? Behold I say unto you, Nay; neither have angels ceased to minister unto the children of men.

30 Oto są oni Jemu poddani, aby czynić posługę według słowa Jego rozkazu, ukazując się tym, którzy mają silną wiarę i niewzruszony umysł we wszelkiej pobożności.

31 A zadaniem ich posługi jest nawoływanie ludzi do pokuty oraz wypełnianie i wykonanie pracy związanej z przymierzami Ojca, które zawarł z dziećmi ludzkimi dla przygotowania drogi pośród dzieci ludzkich przez głoszenie słowa Chrystusa Jego sługom, wybranym naczyniom Pana, aby składali świadectwo o Nim.

32 I tak postępując, Pan Bóg przygotowuje drogę, aby reszta ludzi mogła mieć wiarę w Chrystusa i aby Duch Święty znalazł miejsce w ich sercach z całą mocą; i w ten sposób Ojciec doprowadza do wypełnienia przymierzy, które zawarł z dziećmi ludzkimi.

33 I Chrystus powiedział: Jeśli będziecie mieli wiarę we mnie, będziecie mieli moc, aby dokonać wszystkiego, co uznaję za wskazane.

34 I powiedział: Odpokutujcie wszyscy aż po krańce świata, i pójďte do mnie, i zostańcie ochrzczeni w imię moje, i wierźcie we mnie, abyście mogli być zbawieni.

35 A teraz, moi umiłowani bracia, jeśli tak jest, że to, co wam powiedziałem, jest prawdą, i Bóg wam pokaże z mocą i wielką chwałą ostatecznego dnia, że jest to prawdą, i jeśli jest to prawdą, czyż dzień cudów przeminął?

36 Albo czy aniołowie przestali ukazywać się dzieciom ludzkim? Albo czy wstrzymał przed nimi Ducha Świętego? Albo czy będzie On tak czynić, do kąd czas będzie trwać, albo ziemia będzie istnieć, albo choć jeden człowiek będzie na powierzchni ziemi, aby był zbawiony?

37 Oto mówię wam: Nie; bowiem cuda dokonywane są przez wiarę; i przez wiarę aniołowie ukazują się i czynią posługę ludziom; przeto, jeśli wszystko to ustało, biada dzieciom ludzkim, bowiem stało się to z powodu niewiary, i wszystko jest na próżno.

38 Albowiem wedle słów Chrystusa nikt nie może być zbawiony, jeśli nie ma wiary w Jego imię; przeto jeśli wszystko to ustało, wtedy wiara również ustała, i straszliwy jest stan ludzi, gdyż jest tak, jak gdyby nie dokonano odkupienia.

For behold, they are subject unto him, to minister according to the word of his command, showing themselves unto them of strong faith and a firm mind in every form of godliness.

And the office of their ministry is to call men unto repentance, and to fulfil and to do the work of the covenants of the Father, which he hath made unto the children of men, to prepare the way among the children of men, by declaring the word of Christ unto the chosen vessels of the Lord, that they may bear testimony of him.

And by so doing, the Lord God prepareth the way that the residue of men may have faith in Christ, that the Holy Ghost may have place in their hearts, according to the power thereof; and after this manner bringeth to pass the Father, the covenants which he hath made unto the children of men.

And Christ hath said: If ye will have faith in me ye shall have power to do whatsoever thing is expedient in me.

And he hath said: Repent all ye ends of the earth, and come unto me, and be baptized in my name, and have faith in me, that ye may be saved.

And now, my beloved brethren, if this be the case that these things are true which I have spoken unto you, and God will show unto you, with power and great glory at the last day, that they are true, and if they are true has the day of miracles ceased?

Or have angels ceased to appear unto the children of men? Or has he withheld the power of the Holy Ghost from them? Or will he, so long as time shall last, or the earth shall stand, or there shall be one man upon the face thereof to be saved?

Behold I say unto you, Nay; for it is by faith that miracles are wrought; and it is by faith that angels appear and minister unto men; wherefore, if these things have ceased wo be unto the children of men, for it is because of unbelief, and all is vain.

For no man can be saved, according to the words of Christ, save they shall have faith in his name; wherefore, if these things have ceased, then has faith ceased also; and awful is the state of man, for they are as though there had been no redemption made.

39 Lecz oto, moi umiłowani bracia, osądzam was le-  
piej, gdyż sądzę, że macie wiarę w Chrystusa z po-  
wodu waszej łagodności; bowiem jeśli nie macie  
wiary w Niego, nie nadajecie się, aby być zaliczeni  
do ludu Jego Kościoła.

40 I powtarzam, moi umiłowani bracia, pragnę mó-  
wić do was o nadziei. Jak możecie uzyskać wiarę, je-  
śli nie macie nadziei?

41 I na co powinniście mieć nadzieję? Oto powiadam  
wam, powinniście mieć nadzieję, że dzięki zadość-  
uczynieniu Chrystusa i mocy Jego zmartwychwsta-  
nia zostaniecie podniesieni ku życiu wiecznemu, a to  
ze względu na waszą wiarę w Niego, zgodnie z obiet-  
nicą.

42 Przeto, jeśli człowiek ma wiarę, musi mieć nadzie-  
ję; albowiem bez wiary nie ma żadnej nadziei.

43 I znowu oto mówię wam, że nie może mieć on  
wiary i nadziei, nie będąc łagodnym i pokornego ser-  
ca.

44 Jeśli tak jest, to jego wiara jest na próżno, albo-  
wiem nikt taki nie może być przyjęty przez Boga,  
a jedynie ci, którzy są łagodni i pokornego serca;  
a jeżeli człowiek jest łagodny i pokornego serca,  
i wyznaje mocą Ducha Świętego, że Jezus jest  
Chrystusem, powinien mieć prawdziwą miłość; al-  
bowiem jeśli nie ma prawdziwej miłości, jest on ni-  
czym; przeto powinien mieć prawdziwą miłość.

45 Prawdziwa miłość jest cierpliwa i jest dobrotliwa,  
i nie zazdrości, i nie nadyma się, nie szuka swego,  
nie daje się łatwo sprowokować, nie myśli nic złego,  
i nie raduje się z niegodziwości, ale raduje się  
z prawdy, wszystko znosi, wszystkiemu wierzy,  
we wszystkim ma nadzieję, wytrwa we wszystkim.

46 Przeto, moi umiłowani bracia, jeśli nie macie  
prawdziwej miłości, jesteście niczym, gdyż prawdzi-  
wa miłość nigdy nie zawodzi. Przeto trwajcie  
w prawdziwej miłości, która jest największa  
ze wszystkich, gdyż wszystko inne zawiedzie —

47 Lecz prawdziwa miłość jest nieskalaną miłością  
Chrystusa i trwa na wieki; a kto ją będzie posiadał  
ostatniego dnia, dobrze mu będzie.

But behold, my beloved brethren, I judge better  
things of you, for I judge that ye have faith in Christ  
because of your meekness; for if ye have not faith in  
him then ye are not fit to be numbered among the  
people of his church.

And again, my beloved brethren, I would speak  
unto you concerning hope. How is it that ye can at-  
tain unto faith, save ye shall have hope?

And what is it that ye shall hope for? Behold I say  
unto you that ye shall have hope through the atone-  
ment of Christ and the power of his resurrection, to  
be raised unto life eternal, and this because of your  
faith in him according to the promise.

Wherefore, if a man have faith he must needs  
have hope; for without faith there cannot be any  
hope.

And again, behold I say unto you that he cannot  
have faith and hope, save he shall be meek, and  
lowly of heart.

If so, his faith and hope is vain, for none is accept-  
able before God, save the meek and lowly in heart;  
and if a man be meek and lowly in heart, and con-  
fesses by the power of the Holy Ghost that Jesus is  
the Christ, he must needs have charity; for if he have  
not charity he is nothing; wherefore he must needs  
have charity.

And charity suffereth long, and is kind, and envi-  
eth not, and is not puffed up, seeketh not her own, is  
not easily provoked, thinketh no evil, and rejoiceth  
not in iniquity but rejoiceth in the truth, beareth all  
things, believeth all things, hopeth all things, en-  
dureth all things.

Wherefore, my beloved brethren, if ye have not  
charity, ye are nothing, for charity never faileth.  
Wherefore, cleave unto charity, which is the greatest  
of all, for all things must fail—

But charity is the pure love of Christ, and it en-  
dureth forever; and whoso is found possessed of it at  
the last day, it shall be well with him.



48      Przeto, moi umiłowani bracia, módlcie się do Ojca z całego serca, aby przepęlniała was ta miłość, którą zsyła On na wszystkich prawdziwie naśladowujących Jego Syna, Jezusa Chrystusa, abyście stali się synami Bożymi; a gdy ukaże się, abyśmy byli jak On, gdyż zobaczymy Go, jakim jest, abyśmy mogli mieć tę nadzieję; abyśmy zostali oczyszczeni, tak jak On jest czysty. Amen.

Wherefore, my beloved brethren, pray unto the Father with all the energy of heart, that ye may be filled with this love, which he hath bestowed upon all who are true followers of his Son, Jesus Christ; that ye may become the sons of God; that when he shall appear we shall be like him, for we shall see him as he is; that we may have this hope; that we may be purified even as he is pure. Amen.

## Ks. Moroniego 8

- 1 List, który mój ojciec Mormon napisał do mnie, Moroniego; a został on napisany do mnie wkrótce po moim powołaniu do posługi. I tak do mnie napisał:
- 2 Mój umiłowany synu, Moroni, raduję się niezmiernie, że twój Pan, Jezus Chrystus, pamiętał o tobie i powołał cię do Swej posługi, i do Swej świętej pracy.
- 3 Zawsze pamiętam o tobie w swoich modlitwach, i nie ustaję w modlitwie do Boga Ojca w imię Jego Świętego Dziecka, Jezusa, aby przez Swą nieskończoną dobroć i łaskę zachował cię dzięki twojej wytrwałości w wierze w Jego imię do końca.
- 4 I teraz powiem ci, mój synu, co mnie niezmiernie martwi; bowiem martwi mnie, że powstaną dysputy między wami.
- 5 A jeśli jest to prawdą, to trwają między wami dysputy dotyczące chrzczenia waszych małych dzieci.
- 6 I teraz, mój synu, pragnę, abyś pilnie pracował nad zlikwidowaniem tego wielkiego błędu spośród was; i w tym celu piszę do ciebie ten list.
- 7 Albowiem gdy tylko dowiedziałem się o tym od ciebie, zaraz zapytałem Pana o tę sprawę. I słowo Pana doszło do mnie mocą Ducha Świętego tej treści:
- 8 Słuchajcie słów Chrystusa, waszego Odkupiciela, waszego Pana i waszego Boga. Oto przyszedłem na świat, aby wzywać do pokuty grzeszników, a nie prawych; zdrowi nie potrzebują lekarza, lecz tylko ci, którzy są chorzy; przeto małe dzieci są zdrowe, gdyż nie są zdolne do popełnienia grzechu; przeto przekleństwo Adama jest z nich zdjęte we mnie, że nie ma nad nimi władzy; a prawo obrzezania zostało we mnie zniesione.
- 9 I tak Duch Święty objawił mi słowo Boże; przeto wiem, mój umiłowany synu, że chrzczenie małych dzieci jest poważną zniewagą wobec Boga.

## Moroni 8

An epistle of my father Mormon, written to me, Moroni; and it was written unto me soon after my calling to the ministry. And on this wise did he write unto me, saying:

My beloved son, Moroni, I rejoice exceedingly that your Lord Jesus Christ hath been mindful of you, and hath called you to his ministry, and to his holy work.

I am mindful of you always in my prayers, continually praying unto God the Father in the name of his Holy Child, Jesus, that he, through his infinite goodness and grace, will keep you through the endurance of faith on his name to the end.

And now, my son, I speak unto you concerning that which grieveth me exceedingly; for it grieveth me that there should disputations rise among you.

For, if I have learned the truth, there have been disputations among you concerning the baptism of your little children.

And now, my son, I desire that ye should labor diligently, that this gross error should be removed from among you; for, for this intent I have written this epistle.

For immediately after I had learned these things of you I inquired of the Lord concerning the matter. And the word of the Lord came to me by the power of the Holy Ghost, saying:

Listen to the words of Christ, your Redeemer, your Lord and your God. Behold, I came into the world not to call the righteous but sinners to repentance; the whole need no physician, but they that are sick; wherefore, little children are whole, for they are not capable of committing sin; wherefore the curse of Adam is taken from them in me, that it hath no power over them; and the law of circumcision is done away in me.

And after this manner did the Holy Ghost manifest the word of God unto me; wherefore, my beloved son, I know that it is solemn mockery before God, that ye should baptize little children.

- 10 Oto mówię ci, że macie nauczać o pokucie i o chrzcie tych, którzy są odpowiedzialni za swoje czyny i zdolni do popełnienia grzechu; zaiste, nauczajcie rodziców, że muszą odpokutować, zostać ochrzczeni i ukorzyć się jak ich małe dzieci, a wtedy wszyscy oni zostaną zbawieni razem ze swoimi małymi dziećmi.
- 11 A ich małe dzieci nie potrzebują pokuty ani chrztu. Oto chrzest jest dla pokuty, aby wypełnić przykazania dla odpuszczenia grzechów.
- 12 Lecz małe dzieci mają życie w Chrystusie od założenia świata; gdyby tak nie było, Bóg byłby stronniczym, a także zmiennym i kierującym się względami Bogiem; albowiem jak wiele małych dzieci umarło bez chrztu!
- 13 Przeto, jeśli małe dzieci nie mogłyby być zbawione bez chrztu, musiałyby pójść do niekończącego się piekła.
- 14 Zaiste, powiadam ci, że ten, kto uważa, że małe dzieci potrzebują chrztu, jest pogrążony w goryczy żółci i w więzach niegodziwości; bowiem nie ma ani wiary, ani nadziei, ani prawdziwej miłości; przeto gdyby został wycięty, myśląc w ten sposób, musiałby pójść do piekła.
- 15 Albowiem straszliwą niegodziwością jest przypuszczenie, że Bóg zbawi jedno dziecko z powodu chrztu, podczas gdy drugie będzie musiało zginąć, bo nie zostało ochrzczone.
- 16 Biada tym, którzy wypaczają w ten sposób drogi Pana, albowiem zginą, jeśli nie odpokutują. I mówię śmiało, będąc do tego upoważniony przez Boga; i nie boję się tego, co może mi uczynić człowiek, gdyż doskonała miłość wypiera wszelki strach.
- 17 Moje serce przepelnia prawdziwa miłość będąca wieczną miłością; przeto wszystkie małe dzieci są mi jednakowo drogie, i kocham je doskonałą miłością; i one wszystkie są jednakowo drogie, i mają udział w zbawieniu.
- 18 Gdyż wiem, że Bóg nie jest stronniczy ani też się nie zmienia; lecz pozostaje On niezmienny od całej wieczności po całą wieczność.

Behold I say unto you that this thing shall ye teach—repentance and baptism unto those who are accountable and capable of committing sin; yea, teach parents that they must repent and be baptized, and humble themselves as their little children, and they shall all be saved with their little children.

And their little children need no repentance, neither baptism. Behold, baptism is unto repentance to the fulfilling the commandments unto the remission of sins.

But little children are alive in Christ, even from the foundation of the world; if not so, God is a partial God, and also a changeable God, and a respecter to persons; for how many little children have died without baptism!

Wherefore, if little children could not be saved without baptism, these must have gone to an endless hell.

Behold I say unto you, that he that supposeth that little children need baptism is in the gall of bitterness and in the bonds of iniquity; for he hath neither faith, hope, nor charity; wherefore, should he be cut off while in the thought, he must go down to hell.

For awful is the wickedness to suppose that God saveth one child because of baptism, and the other must perish because he hath no baptism.

Wo be unto them that shall pervert the ways of the Lord after this manner, for they shall perish except they repent. Behold, I speak with boldness, having authority from God; and I fear not what man can do; for perfect love casteth out all fear.

And I am filled with charity, which is everlasting love; wherefore, all children are alike unto me; wherefore, I love little children with a perfect love; and they are all alike and partakers of salvation.

For I know that God is not a partial God, neither a changeable being; but he is unchangeable from all eternity to all eternity.

- 19 Małe dzieci nie mogą odpokutować; przeto jest straszną niegodziwością odmówienie im nieskalanego miłosierdzia Bożego, gdyż wszystkie mają życie w Nim dzięki Jego miłosierdziu.
- 20 A ten, kto mówi, że małe dzieci potrzebują chrztu, zaprzecza miłosierdziu Chrystusa i ma za nic Jego zadośćuczynienie oraz moc Jego odkupienia.
- 21 Biada takim, gdyż grozi im śmierć, piekło i nieskończona męka. Mówię o tym śmiało — Bóg mi nakazał. Posłuchaj moich słów i bacz, aby nie stały się oskarżeniem przeciwko tobie przed tronem sędziowskim Chrystusa.
- 22 Oto wszystkie małe dzieci mają życie w Chrystusie, a także wszyscy, którym nie dano prawa, albowiem moc odkupienia jest dla wszystkich, którzy nie mają prawa; przeto ten, kto nie jest potępiony, ani nie podlega potępieniu, nie może odpokutować; i dla takich chrzest na nic się nie zda —
- 23 Lecz jest pośmiewiskiem wobec Boga, zaprzeczeniem miłosierdzia Chrystusa oraz mocy Jego Ducha Świętego i pokładaniem zaufania w martwe uczynki.
- 24 Oto, mój synu, tak nie powinno być; bowiem pokuta jest dla tych, którzy podlegają potępieniu i nad którymi ciąży przekleństwo złamania prawa.
- 25 I pierwszym owocem pokuty jest chrzest, a chrzest następuje przez wiarę dla wypełniania przykazań; a wypełnianie przykazań sprowadza odpuszczenie grzechów.
- 26 A odpuszczenie grzechów sprowadza łagodność i pokorę serca; i dzięki tej łagodności i pokorze serca następuje nawiedzenie przez Ducha Świętego, który jest Pocieszycielem i napełnia nadzieją i doskonałą miłością, która to miłość przetrwa dzięki pilności w modlitwie, aż nastąpi koniec, kiedy wszyscy święci będą żyli z Bogiem.
- 27 Oto, mój synu, napiszę do ciebie znowu, jeśli nie pójde wkrótce walczyć z Lamanitami. Oto pycha tego narodu, to jest ludu Nefitów, przesądziła o ich zagładzie, jeśli nie odpokutują.

Little children cannot repent; wherefore, it is awful wickedness to deny the pure mercies of God unto them, for they are all alive in him because of his mercy.

And he that saith that little children need baptism denieth the mercies of Christ, and setteth at naught the atonement of him and the power of his redemption.

Wo unto such, for they are in danger of death, hell, and an endless torment. I speak it boldly; God hath commanded me. Listen unto them and give heed, or they stand against you at the judgment-seat of Christ.

For behold that all little children are alive in Christ, and also all they that are without the law. For the power of redemption cometh on all them that have no law; wherefore, he that is not condemned, or he that is under no condemnation, cannot repent; and unto such baptism availeth nothing—

But it is mockery before God, denying the mercies of Christ, and the power of his Holy Spirit, and putting trust in dead works.

Behold, my son, this thing ought not to be; for repentance is unto them that are under condemnation and under the curse of a broken law.

And the first fruits of repentance is baptism; and baptism cometh by faith unto the fulfilling the commandments; and the fulfilling the commandments bringeth remission of sins;

And the remission of sins bringeth meekness, and lowliness of heart; and because of meekness and lowliness of heart cometh the visitation of the Holy Ghost, which Comforter filleth with hope and perfect love, which love endureth by diligence unto prayer, until the end shall come, when all the saints shall dwell with God.

Behold, my son, I will write unto you again if I go not out soon against the Lamanites. Behold, the pride of this nation, or the people of the Nephites, hath proven their destruction except they should repent.

- 28 Módl się za nich, mój synu, aby odpokutowali.  
Lecz oto, obawiam się, że Duch już przestał z nimi przebywać; i w tej części ziemi starają się oni zniszczyć także wszelką moc i upoważnienie pochodzące od Boga; i zaprzeczają Duchowi Świętemu.
- 29 I wyparłszy się tak wielkiej wiedzy, mój synu, muszą wkrótce zginąć, wypełniając proroctwa wypowiedziane przez proroków, jak również słowa samego Zbawiciela.
- 30 Żegnaj, mój synu, aż ponownie do ciebie napiszę lub znowu się spotkamy. Amen.
- Pray for them, my son, that repentance may come unto them. But behold, I fear lest the Spirit hath ceased striving with them; and in this part of the land they are also seeking to put down all power and authority which cometh from God; and they are denying the Holy Ghost.
- And after rejecting so great a knowledge, my son, they must perish soon, unto the fulfilling of the prophecies which were spoken by the prophets, as well as the words of our Savior himself.
- Farewell, my son, until I shall write unto you, or shall meet you again. Amen.

## Ks. Moroniego 9

- 1 Mój umiłowany synu, piszę do ciebie znowu, abys wiedział, że jeszcze żyję; lecz piszę ci o czymś bolesnym.
- 2 Oto stoczyłem ciężką bitwę z Lamanitami, w której nie odnieśliśmy zwycięstwa; i Archeantus zginął od miecza, a także Luram i Emron; zaiste, i straciliśmy dużą liczbę naszych znamienitych ludzi.
- 3 I oto, obawiam się teraz, mój synu, że Lamanici zgładzą ten lud; albowiem nie pokutuje on, a Szatan pobudza go nieustannie do wzajemnego gniewu.
- 4 Oto trudzę się z nimi nieustannie; a gdy ostro mówię im słowo Boże, aż trzęsą się z gniewu na mnie; a kiedy mówię łagodnie, znieczulają swe serca przeciwko temu; przeto obawiam się, że Duch Pana przestał już z nimi przebywać.
- 5 Tak niezmiernie zaciętrzewili się w gniewie, że wydaje mi się, iż nie mają lęku przed śmiercią; i wyzbyli się wszelkiej miłości wobec bliźnich; i bezustannie pałają pragnieniem krwi i zemsty.
- 6 A teraz, mój umiłowany synu, pomimo ich zartwardziałości trudźmy się pilnie; gdyż jeśli przestaniemy się trudzić, będziemy potępieni; albowiem żyjąc w tym przybytku z gliny, mamy wykonać pracę, abyśmy pokonali wroga wszelkiej prawości i znaleźli odpoczynek dla naszych dusz w królestwie Boga.
- 7 A teraz napiszę nieco o cierpieniach tego ludu. Albowiem według wiedzy, którą otrzymałem od Amorona, oto Lamanici wzięli wielu jeńców, których wzięli z więzy Szerrizah; i byli tam mężczyźni, kobiety i dzieci.
- 8 I pozabijali mężów i ojców tych kobiet i dzieci; i karmiły kobiety ciałami ich mężów, a dzieci ciałami ich ojców; a wodę dają im tylko w niewielkich ilościach.

## Moroni 9

My beloved son, I write unto you again that ye may know that I am yet alive; but I write somewhat of that which is grievous.

For behold, I have had a sore battle with the Lamanites, in which we did not conquer; and Archeantus has fallen by the sword, and also Luram and Emron; yea, and we have lost a great number of our choice men.

And now behold, my son, I fear lest the Lamanites shall destroy this people; for they do not repent, and Satan stirreth them up continually to anger one with another.

Behold, I am laboring with them continually; and when I speak the word of God with sharpness they tremble and anger against me; and when I use no sharpness they harden their hearts against it; wherefore, I fear lest the Spirit of the Lord hath ceased striving with them.

For so exceedingly do they anger that it seemeth me that they have no fear of death; and they have lost their love, one towards another; and they thirst after blood and revenge continually.

And now, my beloved son, notwithstanding their hardness, let us labor diligently; for if we should cease to labor, we should be brought under condemnation; for we have a labor to perform whilst in this tabernacle of clay, that we may conquer the enemy of all righteousness, and rest our souls in the kingdom of God.

And now I write somewhat concerning the sufferings of this people. For according to the knowledge which I have received from Amoron, behold, the Lamanites have many prisoners, which they took from the tower of Sherrizah; and there were men, women, and children.

And the husbands and fathers of those women and children they have slain; and they feed the women upon the flesh of their husbands, and the children upon the flesh of their fathers; and no water, save a little, do they give unto them.

9 A pomimo tak straszliwie występnego postępowania Lamanici nie prześcigają w tym naszych w Moriantum, którzy wzięli do niewoli wiele córek Lamanitów; i pozbawiwszy je tego, co najważniejsze i cenniejsze ponad wszystko, to jest ich czystości moralnej i cnoty —

10 I dokonawszy tego, wymordowali je w najbardziej okrutny sposób, znęcając się nad ich ciałami aż do śmierci; a potem, znieczuliwszy swe serca, pożerali ich ciała jak dzikie zwierzęta, uważając to za symbol bohaterstwa.

11 O mój umiłowany synu, jak może taki lud, który jest pozbawiony cywilizacji —

12 (A zaledwie kilka lat temu był cywilizowanym i przyjemnym ludem).

13 Lecz, o mój synu, jak mogą tacy ludzie, którzy lubują się w tak licznych występkach —

14 Jak możemy oczekiwać, że Bóg powstrzyma Swą rękę w sądzie przeciwko nam?

15 Oto moje serce woła: Biada temu ludowi! Wystąp z sądem, o Boże, i zakryj ich grzechy, niegodziwość i występki przed Swym obliczem!

16 I powtarzam, mój synu, w Szerrizah pozostało wiele wdów z córkami; a także część zapasów, które Lamanici nie zabrali, i oto, armia Zenefiego zabrała je, i zostawiła te kobiety, aby błękały się w poszukiwaniu pożywienia; i wiele starszych kobiet mdleje przy drodze i umiera.

17 I armia, która jest ze mną, jest słaba; a armie Lamanitów są pomiędzy mną a Szerrizah; i tylu, ilu uciekło do armii Aarona, padło ofiarą ich straszliwej brutalności.

18 Och, jakież jest zepsucie mego ludu! Nie mają porządku i nie mają miłosierdzia. Oto jestem tylko człowiekiem i mam tylko siłę człowieka, i nie mogę już dłużej wymuszać przestrzegania moich rozkazów.

And notwithstanding this great abomination of the Lamanites, it doth not exceed that of our people in Moriantum. For behold, many of the daughters of the Lamanites have they taken prisoners; and after depriving them of that which was most dear and precious above all things, which is chastity and virtue—

And after they had done this thing, they did murder them in a most cruel manner, torturing their bodies even unto death; and after they have done this, they devour their flesh like unto wild beasts, because of the hardness of their hearts; and they do it for a token of bravery.

O my beloved son, how can a people like this, that are without civilization—

(And only a few years have passed away, and they were a civil and a delightsome people)

But O my son, how can a people like this, whose delight is in so much abomination—

How can we expect that God will stay his hand in judgment against us?

Behold, my heart cries: Wo unto this people. Come out in judgment, O God, and hide their sins, and wickedness, and abominations from before thy face!

And again, my son, there are many widows and their daughters who remain in Sherrizah; and that part of the provisions which the Lamanites did not carry away, behold, the army of Zenephi has carried away, and left them to wander whithersoever they can for food; and many old women do faint by the way and die.

And the army which is with me is weak; and the armies of the Lamanites are betwixt Sherrizah and me; and as many as have fled to the army of Aaron have fallen victims to their awful brutality.

O the depravity of my people! They are without order and without mercy. Behold, I am but a man, and I have but the strength of a man, and I cannot any longer enforce my commands.

- 19 Zawzięli się w swej przewrotności, i stali się jednakowo brutalni, nie oszczędzając nikogo ze starych czy młodych; i lubują się we wszystkim z wyjątkiem tego, co dobre; a cierpienia naszych kobiet i dzieci w całej tej ziemi przekraczają wszelkie wyobrażenie; zaiste, język nie może tego wypowiedzieć, ani nie może to być spisane.
- 20 A teraz, mój synu, nie będę więcej rozwódzić się nad tym okropnym opisem. Oto znasz niegodziwość tych ludzi; wiesz, że nie mają żadnych zasad, a ich serca straciły umiejętność odczuwania; a ich niegodziwość przewyższa niegodziwość Lamanitów.
- 21 Oto, mój synu, nie mogę polecać ich Bogu, żeby mnie nie poraził.
- 22 Lecz oto, mój synu, polecam cię Bogu i mam nadzieję w Chrystusie, że zostaniesz zbawiony; i modlę się do Boga o oszczędzenie twego życia, abyś był świadkiem powrotu Jego ludu do Niego lub też zupełnej jego zagłady; gdyż wiem, że muszą zginąć, jeśli nie odpokutują i nie powrócą do Niego.
- 23 A jeśli zginą, przyczyną ich zagłady, tak samo jak zagłady Jeredytów, będzie zawziętość ich serc w dążeniu do przelewu krwi i zemsty.
- 24 A jeśli stanie się, że zginą, wiemy, że wielu naszych braci przeszło na stronę Lamanitów, i przejdzie do nich jeszcze wielu więcej; przeto zapisz niektóre z tych spraw, jeśli ocalejesz, a ja zginę, zanim cię zobaczę; lecz ufam, że wkrótce cię zobaczę; gdyż mam święte kroniki, które chcę ci przekazać.
- 25 Mój synu, bądź wierny Chrystusowi, i oby to, co ci napisałem, nie przygnębiło cię i nie ciążyło ci ku śmierci; lecz niech Chrystus cię podniesie na duchu, a Jego cierpienie i śmierć, i ukazanie się w ciele naszym ojcom, i Jego miłosierdzie, i wytrwałość, i nadzieja Jego chwały i wiecznego życia niech pozostaną w twoim umyśle na zawsze.
- 26 Niech łaska Boga Ojca, którego tron jest wysoko w niebiosach, i naszego Pana, Jezusa Chrystusa, zasiadającego po prawicy Jego mocy, aż wszystko będzie Mu poddane, pozostanie z tobą teraz i na wieki. Amen.

And they have become strong in their perversion; and they are alike brutal, sparing none, neither old nor young; and they delight in everything save that which is good; and the suffering of our women and our children upon all the face of this land doth exceed everything; yea, tongue cannot tell, neither can it be written.

And now, my son, I dwell no longer upon this horrible scene. Behold, thou knowest the wickedness of this people; thou knowest that they are without principle, and past feeling; and their wickedness doth exceed that of the Lamanites.

Behold, my son, I cannot recommend them unto God lest he should smite me.

But behold, my son, I recommend thee unto God, and I trust in Christ that thou wilt be saved; and I pray unto God that he will spare thy life, to witness the return of his people unto him, or their utter destruction; for I know that they must perish except they repent and return unto him.

And if they perish it will be like unto the Jaredites, because of the wilfulness of their hearts, seeking for blood and revenge.

And if it so be that they perish, we know that many of our brethren have deserted over unto the Lamanites, and many more will also desert over unto them; wherefore, write somewhat a few things, if thou art spared and I shall perish and not see thee; but I trust that I may see thee soon; for I have sacred records that I would deliver up unto thee.

My son, be faithful in Christ; and may not the things which I have written grieve thee, to weigh thee down unto death; but may Christ lift thee up, and may his sufferings and death, and the showing his body unto our fathers, and his mercy and long-suffering, and the hope of his glory and of eternal life, rest in your mind forever.

And may the grace of God the Father, whose throne is high in the heavens, and our Lord Jesus Christ, who sitteth on the right hand of his power, until all things shall become subject unto him, be, and abide with you forever. Amen.



## Ks. Moroniego 10

- 1 Teraz ja, Moroni, piszę, co uważam za słuszne, zwracając się do moich braci, Lamanitów; i pragnę, aby wiedzieli, że upłynęło ponad czterysta dwadzieścia lat od czasu, gdy dany był znak o przyjsciu Chrystusa.
- 2 I zapieczętuję te kroniki, kiedy w kilku słowach przemówię, aby ogłosić wam moje wezwanie.
- 3 Otóż wzywam was, abyście po przeczytaniu tych słów, jeśli będzie to mądrością w Bogu, że je przeczytacie, przypomnieli sobie, jak miłosierny był Pan dzieciom ludzkim od stworzenia Adama do czasu, gdy to otrzymacie i będziecie w sercu rozważać.
- 4 A gdy to otrzymacie, wzywam was, abyście zapytali Boga, Wiecznego Ojca, w imię Chrystusa, czy nie jest to prawdą; a jeśli zapytacie ze szczerym sercem, ze szczerą intencją, mając wiarę w Chrystusa, objawi On wam prawdę tego mocą Ducha Świętego.
- 5 I mocą Ducha Świętego możecie poznać prawdę o wszystkim.
- 6 I cokolwiek jest dobre, jest także sprawiedliwe i prawdziwe; przeto nic, co dobre, nie zaprzecza Chrystusowi, ale przyznaje, że On jest.
- 7 I mocą Ducha Świętego możecie się dowiedzieć, że On jest; przeto wzywam was, abyście nie zaprzeczali mocy Boga; albowiem działa On z mocą, według wiary dzieci ludzkich, tak samo dzisiaj i jutro, i na wieki.
- 8 I ponownie wzywam was, moi bracia, abyście nie zaprzeczali darom Bożym, których jest wiele, i pochodzą od tego samego Boga. Dary te są udzielane w różny sposób; lecz jest to ten sam Bóg, który działa wszędzie i we wszystkim; i są one dawane ludziom przez objawienia Ducha Bożego dla ich dobra.
- 9 Oto jednemu dane jest przez Ducha Bożego, aby nauczał słowa mądrości;
- 10 A innemu, aby nauczał słowa wiedzy przez tego samego Ducha;

## Moroni 10

Now I, Moroni, write somewhat as seemeth me good; and I write unto my brethren, the Lamanites; and I would that they should know that more than four hundred and twenty years have passed away since the sign was given of the coming of Christ.

And I seal up these records, after I have spoken a few words by way of exhortation unto you.

Behold, I would exhort you that when ye shall read these things, if it be wisdom in God that ye should read them, that ye would remember how merciful the Lord hath been unto the children of men, from the creation of Adam even down until the time that ye shall receive these things, and ponder it in your hearts.

And when ye shall receive these things, I would exhort you that ye would ask God, the Eternal Father, in the name of Christ, if these things are not true; and if ye shall ask with a sincere heart, with real intent, having faith in Christ, he will manifest the truth of it unto you, by the power of the Holy Ghost.

And by the power of the Holy Ghost ye may know the truth of all things.

And whatsoever thing is good is just and true; wherefore, nothing that is good denieth the Christ, but acknowledgeth that he is.

And ye may know that he is, by the power of the Holy Ghost; wherefore I would exhort you that ye deny not the power of God; for he worketh by power, according to the faith of the children of men, the same today and tomorrow, and forever.

And again, I exhort you, my brethren, that ye deny not the gifts of God, for they are many; and they come from the same God. And there are different ways that these gifts are administered; but it is the same God who worketh all in all; and they are given by the manifestations of the Spirit of God unto men, to profit them.

For behold, to one is given by the Spirit of God, that he may teach the word of wisdom;

And to another, that he may teach the word of knowledge by the same Spirit;

11 A innemu niezmiernie wielka wiara; a innemu dary uzdrawiania przez tego samego Ducha;

12 A znowu innemu moc dokonywania potężnych cudów;

13 A znowu innemu, aby mógł prorokować o wszystkim;

14 A znowu innemu dane jest ujrzeć aniołów i posługujące duchy;

15 A znowu innemu — różne języki;

16 A znowu innemu — tłumaczenie języków i wszelkiej mowy.

17 I wszystkie te dary następują przez Ducha Chrystusa; i dane są każdemu człowiekowi indywidualnie, według Jego woli.

18 I wzywam was, moi umiłowani bracia, abyście pamiętali, że każdy dobry dar pochodzi od Chrystusa.

19 I wzywam was, moi umiłowani bracia, abyście pamiętali, że Chrystus jest ten sam wczoraj, dzisiaj i na wieki, i że wszystkie te dary, o których powiedziałem, które są duchowe, nigdy nie przeminają, jak długo świat istnieje, chyba że z powodu niewiary dzieci ludzkich.

20 Przeto musi być wiara; a jeśli musi być wiara, musi być także nadzieja; a jeśli musi być nadzieja, musi być także prawdziwa miłość.

21 A jeśli nie macie prawdziwej miłości, w żaden sposób nie możecie być zbawieni w królestwie Boga; ani też nie możecie być zbawieni w królestwie Boga, jeśli nie macie wiary, ani też, jeśli nie macie nadziei.

22 A jeśli nie macie nadziei, musicie być w rozpacz; a rozpacz następuje z powodu niegodziwości.

23 I Chrystus prawdziwie powiedział naszym ojcom: Jeśli będziecie mieli wiarę, będziecie mogli dokonać wszystkiego, co uznaję za wskazane.

24 A teraz mówię wam wszystkim aż po krańce świata, że jeśli nadejdzie dzień, gdy moc i dary Boże ustaną pośród was, przyczyną tego będzie niewiara.

25 I biada dzieciom ludzkim, jeśli się tak stanie; bowiem nie będzie wtedy pośród was nikogo, ale to nikogo, kto czyniłby dobro. Albowiem jeśli byłby pośród was ktoś, kto czyniłby dobro, działałby on z mocą i darami Bożymi.

And to another, exceedingly great faith; and to another, the gifts of healing by the same Spirit;

And again, to another, that he may work mighty miracles;

And again, to another, that he may prophesy concerning all things;

And again, to another, the beholding of angels and ministering spirits;

And again, to another, all kinds of tongues;

And again, to another, the interpretation of languages and of divers kinds of tongues.

And all these gifts come by the Spirit of Christ; and they come unto every man severally, according as he will.

And I would exhort you, my beloved brethren, that ye remember that every good gift cometh of Christ.

And I would exhort you, my beloved brethren, that ye remember that he is the same yesterday, today, and forever, and that all these gifts of which I have spoken, which are spiritual, never will be done away, even as long as the world shall stand, only according to the unbelief of the children of men.

Wherefore, there must be faith; and if there must be faith there must also be hope; and if there must be hope there must also be charity.

And except ye have charity ye can in nowise be saved in the kingdom of God; neither can ye be saved in the kingdom of God if ye have not faith; neither can ye if ye have no hope.

And if ye have no hope ye must needs be in despair; and despair cometh because of iniquity.

And Christ truly said unto our fathers: If ye have faith ye can do all things which are expedient unto me.

And now I speak unto all the ends of the earth—that if the day cometh that the power and gifts of God shall be done away among you, it shall be because of unbelief.

And wo be unto the children of men if this be the case; for there shall be none that doeth good among you, no not one. For if there be one among you that doeth good, he shall work by the power and gifts of God.

- 26 I biada tym, którzy przyczynią się do ustania tych rzeczy i umrą, albowiem umrą w swych grzechach, i nie będą mogli być zbawieni w królestwie Boga; i mówię to zgodnie ze słowami Chrystusa; i nie kłamie.
- 27 I wzywam was, abyście o tym pamiętali; albowiem szybko nadejdzie czas, gdy przekonacie się, że nie kłamie, gdyż zobaczycie mnie na Trybunale Boga; a Pan Bóg wam powie: Czyż nie głosiłem wam mych słów spisanych przez tego człowieka, niczym wołającego spośród martwych, zaiste, niczym głosem mówiącego z prochu?
- 28 Głoszę te rzeczy, aby wypełniły się prorocтва. I oto, wyjdą z ust Wiecznego Boga; a Jego słowo zabrzmie z pokolenia na pokolenie.
- 29 I Bóg wykaże wam, że co napisałem, jest prawdą.
- 30 I jeszcze raz wzywam was, abyście przyszli do Chrystusa i przyjęli każdy dobry dar, i nie dotykali złego daru ani też niczego nieczystego.
- 31 I przebudź się i powstań z prochu, o Jerozolimo; zaiste, przyodziej swe piękne szaty, o córo Syjonu; i umocnij swe paliki i rozszerz na zawsze swe granice, abyś nigdy więcej nie została skonfundowana, i aby przymierza Wiecznego Ojca, które zawarł z tobą, o domu Izraela, mogły być wypełnione.
- 32 Zaiste, przyjdźcie do Chrystusa i bądźcie w Nim udoskonaleni, i wyrzeknijcie się wszelkiej bezbożności; a jeśli wyrzekniecie się wszelkiej bezbożności, i będziecie kochać Boga całą mocą, umysłem i siłą, wtedy Jego łaska wystarczy wam, abyście przez Jego łaskę mogli być doskonali w Chrystusie; a jeśli dzięki łasce Boga będziecie doskonali w Chrystusie, w żaden sposób nie będziecie mogli zaprzeczyć mocy Boga.
- 33 I znowu, jeśli dzięki łasce Boga staniecie się doskonali w Chrystusie, i nie wyprzecie się Jego mocy, wtedy staniecie się uświęceni w Chrystusie dzięki łasce Boga przez przelanie Jego krwi, co w przymierzu z Ojcem sprowadza odpuszczenie waszych grzechów, że staniecie się święci i bez skazy.

And wo unto them who shall do these things away and die, for they die in their sins, and they cannot be saved in the kingdom of God; and I speak it according to the words of Christ; and I lie not.

And I exhort you to remember these things; for the time speedily cometh that ye shall know that I lie not, for ye shall see me at the bar of God; and the Lord God will say unto you: Did I not declare my words unto you, which were written by this man, like as one crying from the dead, yea, even as one speaking out of the dust?

I declare these things unto the fulfilling of the prophecies. And behold, they shall proceed forth out of the mouth of the everlasting God; and his word shall hiss forth from generation to generation.

And God shall show unto you, that that which I have written is true.

And again I would exhort you that ye would come unto Christ, and lay hold upon every good gift, and touch not the evil gift, nor the unclean thing.

And awake, and arise from the dust, O Jerusalem; yea, and put on thy beautiful garments, O daughter of Zion; and strengthen thy stakes and enlarge thy borders forever, that thou mayest no more be confounded, that the covenants of the Eternal Father which he hath made unto thee, O house of Israel, may be fulfilled.

Yea, come unto Christ, and be perfected in him, and deny yourselves of all ungodliness; and if ye shall deny yourselves of all ungodliness, and love God with all your might, mind and strength, then is his grace sufficient for you, that by his grace ye may be perfect in Christ; and if by the grace of God ye are perfect in Christ, ye can in nowise deny the power of God.

And again, if ye by the grace of God are perfect in Christ, and deny not his power, then are ye sanctified in Christ by the grace of God, through the shedding of the blood of Christ, which is in the covenant of the Father unto the remission of your sins, that ye become holy, without spot.

34      A teraz żegnam was wszystkich. Wkrótce pójde  
odpoczywać w raju Boga, aż mój duch i ciało ponow-  
nie się połączą, i zostanę w powietrzu triumfalnie  
przywiedziony, aby spotkać was przed miłym trybu-  
nałam wielkiego Jehowy, Wiecznego Sędziego za-  
równo żywych, jak i umarłych. Amen.

*Koniec*

And now I bid unto all, farewell. I soon go to rest  
in the paradise of God, until my spirit and body shall  
again reunite, and I am brought forth triumphant  
through the air, to meet you before the pleasing bar  
of the great Jehovah, the Eternal Judge of both quick  
and dead. Amen.

*The End*